# PODRĘCZNA ENCYKLOPEDYA KOŚCIELNA

P-Q-R Tom 33-34

BIBLIOTEKA
DZIEŁ CHRZEŚCIJAŃSKICH

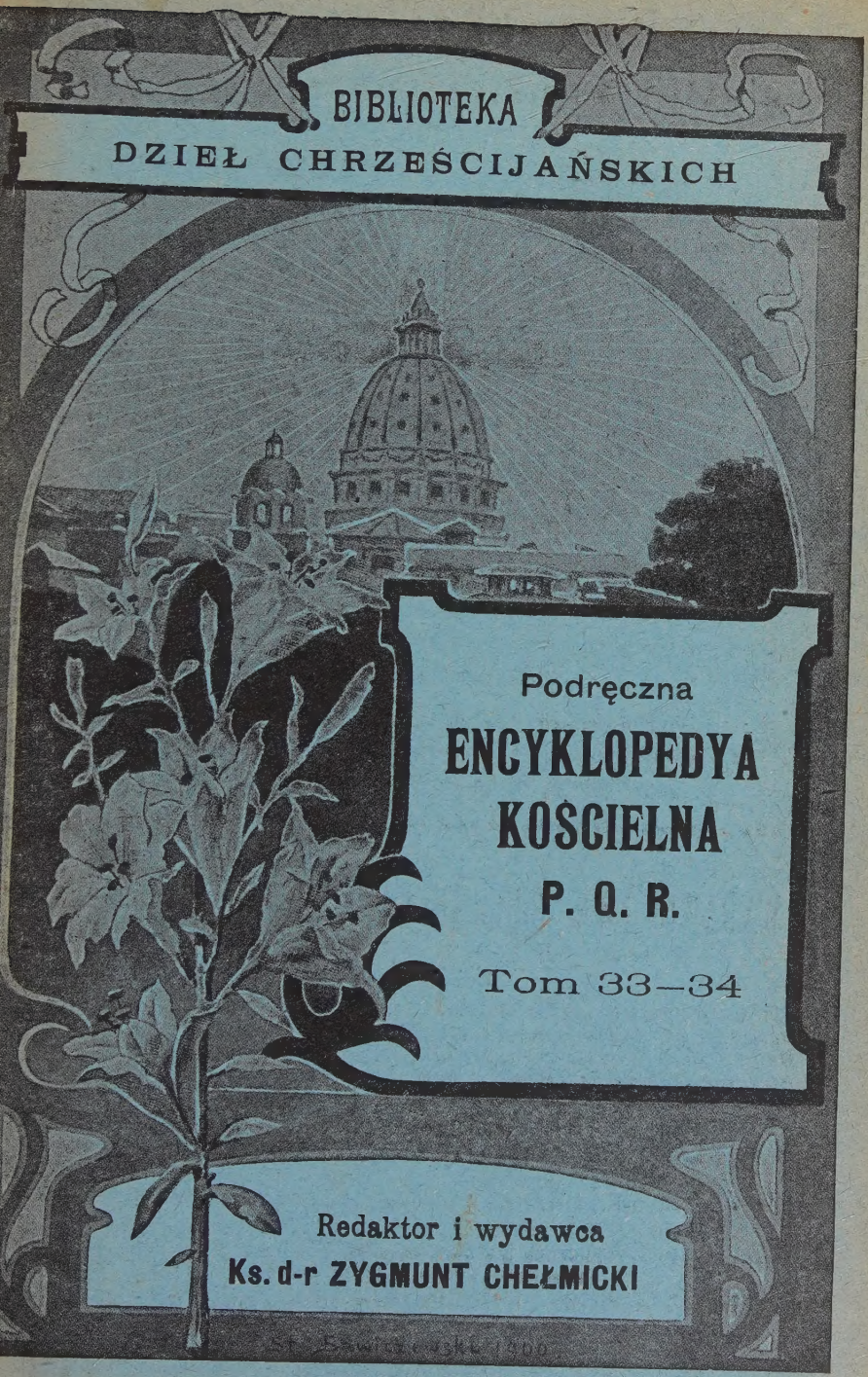

Podręczna

# ENCYKLOPEDYA KOŚCIELNA P. O. R.

Tom 33—34

Redaktor i wydawca
Ks. d-r ZYGMUNT CHEŁMICKI

WARSZAWA
Redakcya: Podwale 27. Administracya w Księgarni Gebethnera i Wolff.

# Warunki prenumeraty

## BIBLIOTEKI DZIEŁ CHRZEŚCIJAŃSKICH

*w Warszawie:*

Rocznie . . . . rub. 6—
Półrocznie . . . „ 3—

*wKrakowie i we Lwowie:*

Rocznie. . . . koron 18—
Półrocznie . . . „ 9—

*w Poznaniu:*

Rocznie. . . . . Mk. 16—
Półrocznie. . . . „ 8—

*z przesyłką pocztą:*

Rocznie . . . . rub. 8—
Półrocznie . . . „ 4—

*z przesyłką pocztą:*

Rocznie. . . . koron 20—
Półrocznie. . . „ 10—

*z przesyłką pocztą:*

Rocznie. . . . . Mk. 21—
Półrocznie. . . . „ 11—

DOPŁATA ZA OPRAWĘ:

Rocznie rb. 2.40—Koron 6—Mk. 5. Półr. rub. 1.20—Koron 3—Mk. 3

Cena pojedyńczego tomu Biblioteki Dzieł Chrześcijańskich w sprzedaży księgarskiej rub. 1, w oprawie 1.20

**Adres redakcyi: Podwale № 27**

Ekspedycya główna w księgarni Gebethnera i Wolffa
w Warszawie i w Lublinie i G. Gebethnera i S-ki w Krakowie

Prenumeratę przyjmują wszystkie księgarnie w kraju i zagranicą

# WYDAWNICTWA BIBLIOTEKI DZIEŁ CHRZEŚCIJAŃSKICH

*Antoine K.*, **Kurs Ekonomii Społecznej**, przekł. W. Gostomskiego, **3 tomy** Rb. 3.—
*Bączek J. Ks.*, **Zarys historyi filozofii** . . . . . „ 1.—
*Batiffol Piotr*, **Badania z zakresu Historyi i Teologii pozytywnej** . „ 1.—
*Birkowski Fabian Ks.*, **Mowy pogrzebowe i przygodne, 2 tomy** . . „ 2.—
*Bougaud E., biskup Laval*, **Św. Wincenty á Paulo, Żywot i prace**, z portret. Św. Wincentego, **3 tomy** . . . . . „ 3.—
*Bremond Henryk S. J.* **Kartki z dziejów odrodzenia katolicyzmu w Anglii** . . . . . „ —.75
*Brückner A. Dr.* **Literatura religijna w średniowiecznej Polsce, 3 tomy** (Tom I wyczerpany). . . . . po . . „ 1.—
*Cathrein W. T. J.* **Filozofia moralna**, w przekł. W. Gostomskiego, **4 tomy** „ 4.—
„ „ „ **Socyalizm, badanie jego podstaw i możliwości.** „ 2.—
*Cuthbert O. Z. S. O.*, **Ideały Katolicko-Społeczne** . . . . . „ 1.—

# PODRĘCZNA ENCYKLOPEDYA KOŚCIELNA.

Digitized by the Internet Archive
in 2025

https://archive.org/details/podrecznaencyklo0000vari_a5p1

WYDAWNICTWO BIBLIOTEKI DZIEŁ CHRZEŚCIJANSKICH.

# PODRĘCZNA
# ENCYKLOPEDYA KOŚCIELNA

OPRACOWANA

pod kierunkiem ks. ks. Stan. Galla, Jerzego Gautier, Rom. Jałbrzykowskiego, Aleksandra Lipińskiego, Jana Niedzielskiego, Marcelego Nowakowskiego, Henr. Przezdzieckiego, Czesł. Sokołowskiego, Ant. Szlagowskiego i redaktora ks. Zygmunta Chełmickiego.

## P.—Q.—R.

## Tom XXXIII—XXXIV.

WARSZAWA, LUBLIN, ŁÓDŹ
Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa
KRAKÓW — G. Gebethner i S-ka
—
1914.

*Za pozwoleniem Władzy duchownej.*

Druk Piotra Laskauera w Warszawie, Nowy-Świat 41.

# P

**Proces**. 1-o. Określenie. 2-o. Podział. 3-o. Historya i władza sądownicza Kła. 4-o. Ustrój trybunałów. 5-o. Główne zasady. 6-o. Kompetencya sędziego; forum właściwe. 7-o. Tok postępowania; część pierwsza, instrukcya procesu. 8 o. Część druga, postępowanie dowodowe. I. Podział II. Przedmiot. III. Confessio. IV. Świadkowie. V. Instrumenta. VI. Praesumptio, domniemanie. VII. Przysięga. VIII. Sądowe oględziny. 9-o. Trzecia część procesu.

1-o. Słowo proces w znaczeniu sądowem oznacza walkę o prawo między dwiema stronami.

P-em sądowym ogólnie zowiemy: tok sprawy sądowej, akcyę sądową, przebieg sprawy, postępowanie sądowe.

P. jest to przeprowadzenie jakiejś sprawy podług przepisanego prawem porządku.

P. kanoniczny jest to ogół czynności, potrzebnych do przeprowadzenia jakiejś sprawy, w porządku przepisanym przez prawo kanoniczne. (Bouix, *de judiciis*. t. 1, p. 6 et seq; Lega, *de judiciis*. t. I, p. 58 et seq.).

P o d z i a ł: a) P. kanoniczny cywilny; prz dmiotem jego bywa spór, a sędzia procesem cywilnym przyznaje jednej ze stron rzecz, lub prawo zakwestyonowane. (Lega, *op. cit.* p. 64 et seq. Wernz, *de judiciis*. p. I litografia, p. 6).

b) P. kanoniczny kryminalny, któremu podlegają przestępstwa. (Card. de Luca, *De jud.* dis. I, n. 1).

c) Ze względu na formę jest: Proces zwykły, formalny i

d) Proces nadzwyczajny, czyli sumaryczny.

W P-e zwykłym należy uwzględnić wszystkie formalności przepisane prawem pod grozą nieważności.

W P-e sumarycznym, zachowane winny być czynności przepisane prawem naturalnem jako to: skarga, pozew, dowodzenie powoda (actoris), obrona pozwanego, decyzya ostateczna i ogłoszenie wyroku. c. Dispendiosam, 2 *De judiciis* (II, 1) *in Clem. et Saepe conting.* 1—2, *De verborum signific.* (V, 11); *l. Nequiquam* § de plano ff. *De off. procons.*

Osoby konieczne do utworzenia P. są: Sędzia, powód (actor) i obwiniony (reus). *c. Forus de V. S., X.* (V, 40); Innoc. III, c. 24 *De accusationibus X* (V, I). W procesie kryminalnym powód (actor) zowie się oskarżycielem (accusator). Lega, t. I, p. 66 (ob. art. F i s c a l i s i S ę d z i a).

Osoby drugorzędne w akcyi procesowej są następujące: asesorzy, audytorzy, prokuratorzy, tit. 38, lib. I. X; l. prokurator 1, ff. de procurat. ob. art. P r o k u r a t o r; adwokaci, obrońcy, tit. 37, lib. I, X;l. 1 ff. de postulando; ob. art. A d w o k a t; świadkowie, notaryusze i biegli, którzy wspomagają sędziego

radą, w imieniu stron działają, albo takowe bronią, a skoro zajdzie potrzeba świadczą o niewinności lub winie, o słuszności, lub bezpodstawności żądań.

3 o. W początkach Kła, sprawy cywilne wiernych były rozstrzygane sądem polubownym jak świadczy o tem św. Paweł (I Kor. VI); potem sądzili je biskupi bez żadnych form prawnych po ojcowsku, na zasadzie naturalnej słuszności i moralności chijańskiej. Ślady tego mamy w konstytucyach apostolskich. (lib. 2 cap. 47).

Nie znaczy to jednak, aby Kł nie posiadał władzy sądowniczej.

Dwojako bowiem wykonywuje Kł władzę sądowniczą:

a) Mocą władzy sądowniczej będącej następstwem i koniecznością władzy prawodawczej, rozstrzyga spory dogmatyczne w rzeczach wiary i obyczajów.

b) Mocą władzy sądowniczej wyrokuje o moralnej wartości uczynków jednostek in foro interno sacramentali; gdz e przestępca sam siebie oskarża i własnowolnie przyjmuje wymierzoną karę w postaci zadosyćuczynienia Bogu i bliźnim.

c) Mocą władzy sądowniczej, rozstrzyga spory powstałe między wiernymi i karci wykroczenia nałożeniem, przez prawo przewidzianej kary, a czyni to in foro externo, przez swoje trybunały sądowe, przez wytoczenie formalnego P·u. (Por. Biliot, *de Eccl. thes.* 24, p. 476 et seq.; Bouix, *op. cit.* t. I, p. 34 et seq.; Palmieri, *De Rom. Pont.* Pars II, art. I, thes. 17, 484; *De Esia et statu* L. Hamerstein, lib. I, p. 150 et seq.; Wernz, t. II, Pars I, p. 15, seq.; *Encyklika* „Immortale Dei" S. D. N. Leonis XIII d. 1 nov. 1885, n. 19).

Ze słów Pisma św. zapisanych u św. Mateusza w r. 18 wierszu 15–17 widać ściśle określony sposób postępowania sądowego: napomnienie, skarga i kara.

Prócz sędziego i pozwanego występuje oskarżyciel i świadkowie, ma też miejsce wniesienie skargi i sądowe rozpoczęcie sprawy, wreszcie ogłoszenie wyroku i jego wykonanie.

Tak też, a nie inaczej rozumieli Apostołowie i czynem stwierdzają świadomość, że im przysługuje władza sądownicza, a pisma ich świadczą, że już naówczas znaną była pewna nawet procedura sądowa.

Św. Paweł (I Tym. 5, 19) podaje swemu uczniowi Tymoteuszowi normy, w jaki sposób ma postępować w sprawach dyscyplinarnych przeciwko kapłanowi. „Przeciwko kapłanowi nie przyjmuj skargi, chyba za dwoma lub trzema świadkami" (I Tym. 5, 19). Krótko więc określa i poda e w zarysie zasady procesu kanonicznego.

Wymienione tu mamy wszystkie cechy instancyi sądowej in foro contentioso: oskarżyciel, pozwany, sędzia i świadkowie (Tert., *Adversus Marcionem*, V, 12; *Patr.* Mign. t. II, p. 502).

Podobnie jak Apostołowie sprawują sądownictwo także i bpi, o czem świadczą ustawy synodalne i pisma Ojców Kła z pierwszych wieków. Bpi występują jako sędziowie, ze świadomością pełnej swej władzy – jako spadkobiercy „imperii sacri" Apostołów, a Tertulian dając świadectwo o wymierzaniu kar, które poprzedzało dokładne roztrząsanie z formalnościami sądowemi powiada: „judicatur magno cum pondere" (Hefele, *Conciliengeschichte*, t. I, p. 774; patrz X. dr. Ignacy Grabowski, *Prawne środki w procesie kanonicznym*, Lwów 1913 ob. też art. W ł a d z a s ą d o w n i c z a).

Pż w wykonywaniu sądownictwa jest zupełnie wolny, nie zależy od zezwolenia, ani też rady kogokolwiek. W działaniu jest tylko zależny od prawa naturalnego i pozytywnego Bożego. Od samego jednak początku pż zawsze przy sobie miał doradcze prezbyteryum, a ważniejsze sprawy rozpatrywał na synodach partykularnych lnb powszechnych. I tak: Pż św. Damazy, rozpatrywał sprawę biskupa Piotra z Aleksandryi na synodzie rzymskim r. 376. Juliusz I sprawę św. Atanazego na synodzie Rzymskim 341 r. Inocenty II na soborze Lateraneń. II r. 1139 wydaje wyrok banicyi przeciw Arnoldowi z Brescii. Innocenty IV na soborze Lugd. I r. 1245 sądzi Fryderyka II. Klemens V na soborze Vienneńskim r. 1311 ogłasza kasatę Templaryuszy i t. d.

Z czasem liczba spraw rosła, przeto pże, celem szybszego załatwiania powierzali p·czątkowo ich badanie, a z czasem ostateczną decyzye delegatom poza kuryą rzymską. (c. XVI *de electione*, X, I, 6). Praktyka ta powierzania delegatom rozstrzygania spraw spornych dała począ-

tek kilku trybunałom jak: Rota, Camera Apostollica, Signatura justitiae, które jako stałe kolegia w zastępstwie pża spełniały sądy w Rzymie. Zakres działania i kompetencyę dokładnie określa powyżej wymienionym trybunałom Pius X. „Const. Sapienti Consilio“ d. 29 Iuniie 1908.

Postępowanie w sądach duchownych przyjęło pierwotnie główne zasady procesu rzymskiego, zwiększając i podnosząc jego powagę. Wielcy prawnicy pże: Aleksander III i Innocenty III i ich następcy dawali odpowiedzi i wskazówki postępowania sądowego, a cała Księga druga dekretałów Grzegorza IX składająca się z 30 tytułów, jest dowodem jak drobiazgowo i akuratnie odbywały się procesy w sądach duchownych.

4-o. Trybunały klne co do wewnętrznej organizacyi są utworzone jako kolegia, mają więc ustrój kolegialny.

W ogóle prawo karne klne to labirynt, w którym łatwo zbłądzić można. Wiele rzeczy nie ma już zastosowania i znaczenia i prawdopodobnie bardzo odmienną szatę przyjmie w nowej kodyfikacyi praw.

Podstawową rzeczą i normą jest dotąd Instrukcya Leona XIII 6 czerwca 1880 r. określająca sposób postępowania ekonomicznego w sprawach cywilnych i karnych, kryminalnych kapłanów oraz ostatnio wydany dekret Piusa X „Maxima Cura” określający sposób usunięcia proboszcza (*Act. Ap. Sed.* II rocz., p. 637, 762, 851).

Sąd dyecezyalny z ordynaryuszem stanowi jedną instancyę. (ob. art. Instancya). Składa się zwykle z prezesa i dwóch albo czterech, wyjątkowo z więcej jak 6 sędziów; należą tu także notaryusze i asesorzy.

W bardzo ciężkich wykroczeniach, na które prawo nałożyło kary, jak klątwę ze wszystkiemi kanonicznemi następstwami, albo degradacyę z oznaczeniem niezdolności na wszelki inny urząd nawet w przyszłości, trybunał winien się składać przynajmniej z 5-ciu członków posiadających głos decydujący (vocem decisivam).

Stosunek wzajemny prezesa do innych członków określa albo osobna instrukcya wydana dla odnośnego sądu albo zwyczaj lub praktyka ogólna trybunałów klnych. Sprawy kolegialne rozpatrywane winny być sądzone większością głosów absolutną.

Skoro liczba głosów jest równa, należy się przechylić na stronę pozwanego raczej niż powoda (Reg. 7 „Favorabiliores sunt partes rei quam actoris in judicio“), wyjątek stanowią sprawy t. zw. uprzywilejowane „causae priviliegiatae“ np. małżeńskie, testamentu, posagu, małoletnich, Kła i t. p. c. 48 (*de elec.* X (I, 6); c. 1. *De arbit.* I, 22 in 6-o; c. 26 *De sententia.* X (II, 27).

Głosowanie odbywa się według praktyki przyjętej w danej kuryi i rozpoczyna się od najmłodszego sędziego. Ażeby ułatwić i przyśpieszyć biegsprawy, zwykle wybiera się zpośród sędziów jednego, którys prawę referuje, t. z. relator, referent, wnioski swe poparte odpowiednim kanonem, ustępem prawa, poddaje do rozpratrzenia i decyzyi pozostałych członków kolegium sędziowskiego (Ks. Grabowski, *Prawne środki w proc. kanon.* 1913, str. 17; Bouix, *de judiciis.* T. I, p. 516).

5-e. Główne zasady. 1-o. Sędzia w sprawach cywilnych nie działa z urzędu, lecz tylko na wniosek stron t. zw. ex officio mercenario, stąd aksiomat: „Index non impertitur suum officium nisi volenti“... albo „Fatuus est judex qui ultra petita judicat“ (de Luca, t. I, p. 86, n. 75).

2) Nim nastąpi wyrok wysłuchaną ma być druga strona.

3) Zasada piśmienności wprowadzona zwyczajem. (de Luca, *op. cit.* Pars I, t. I, pag. 356, nota 1).

4) Sądy odbywają się przy zamkniętych drzwiach i in contradictorio.

6-o. Kompetencya sędziego, określona jest przez tyt. 2. Ks. II. X, de foro competenti. T. II, in 6-o, l. II; t. II in Clem.

I. Forum ogólne, jest forum terytoryalne, forum territorii, forum zamieszkania „forum domicilii“.

Jeżeli strony mają różne miejsca zamieszkania, rozstrzyga wtenczas zasada prawna: „Actor sequitur forum rei“, c. 5, 8, X. *De foro comp.* (II, 2) temu odpowiada w prawie rzymskim, l. 3. Cod. „Ubi in rem actio ex exerceri:

a) żona idzie za forum męża ll. ult. C. De incolis et ult. ff. Ad municp. (Lega, Pars 1, pag. 312, n. 340).

b) Odnośnie do zakonnika, tam jego

forum, gdzie klasztor, który zamieszkuje, Pirlling, h. t. n. 27).

c) Duchowny może mieć forum ze względu na beneficyum jakie posiada.

d) Vagus t. j. człowiek bez stałego miejsca zamieszkania, tam gdzie się znajduje; według zasady: ubi te invenero, ibi te judicabo. (Abbos in c. ult., h. t. u. 13).

e) Wreszcie, każdy wierny forum właściwe w Rzymie posiadać może według klasycznego wyrażenia Cycerona, które do prawa przyswojono „Omnibus municipibus duos censeo esse patrias, unam naturae, alteram civitatis". (Cic. *de legibus*. Cap. ult. h. t. x), że ponieważ Stolica św. jest głową i matką wszystkich kłów, przeto od każdego ma prawo zażądać, ażeby w Rzymie przed jej trybunał się stawił, chyba że przedstawi powody i przeszkody przeciwne temu.

Prócz powszechnego, są jeszcze dla pewnego rodzaju spraw sądy szczególne:

II. Forum rei sitae, t. j. w którego okręgu znajduje się rzecz będąca przedmiotem sporu. cit. cap. 20, h. t. etc. sane.

III. Ratione contractus; c. 1, § 3, in 6-o, h. t. „Ubi quis contraxerit, ibi se defendere debet" c. Si diligenti 17, h. t. c.; Si diligenti 12, h. t.

Dla skargi z umowy sąd tego miejsca, gdzie umowa ma być wykonaną.

IV. Ratione delicti — sąd, w którego okręgu występek popełniono. c. 4 et ult. h. t.; c. postulasti 14, et c. ult. h. t. „delinquentes ad publicam criminis vindictam sententiam subire debent in loco patrati criminis".

V. Forum gestae administrationis, dla spraw wynikających z zarządu cudzego lub wspólnego majątku.

VI. Forum ex continentia causarum, t. j. sprawy zostające ze sobą w takim związku, że jedna bez drugiej rozpatrzoną być nie może. c. 21, § Si vero, *De off. iud. del. X* (1, 29), cf. Reiffenstuel, *de foro com.* n. 145.

VII. Forum reconventionis: dla skargi wzajemnej właściwym jest sąd pierwszej instancyi (c. 1, 2, de mut. pet., X (II, 4).

VIII. Forum privilegiatum. c. 15 caus. 12, q. 1; c. 3. De censibus in 6-o (III, 20). Trid. ses. 25, cap. 20. *De reform.* c. de foro compet. X (II, 20); et 2 h. t. in 6-o (II, 2) ob. Privilegium fori; Forum.

7-o. Tok postępowania. Trzy główne stadya należy rozróżnić w postępowaniu sądowem:

a) Postępowanie przygotowawcze, czyli instrukcya procesu.

b) Postępowanie dowodowe, i

c) Wyrokowanie.

Część pierwsza procesu ma na celu właściwe sformułowanie sporu: t. j. określenie żądań powoda i pozwanego, tudzież wszystkich okoliczności faktycznych i prawnych, które w tej sprawie są stanowcze, w ogóle więc dokładne wyświetlenie sprawy „status causae et controversiae".

Pierwszą czynnością procesową I. jest skarga, jej podanie i przyjęcie przez sędziego (tit. 3, lib. II, X. c. 1, h. t.). Podanie to w procesie cywilnym nie jest konieczne. Skarga powinna obejmować: Imię lub tytuł sędziego, również imię lub miejsce zamieszkania podającego i pozwanego, oraz jasne, treściwe i dokładne wyjaśnienie przedmiotu skargi, wreszcie konkluzyę t. j. jasne wypowiedzenie czego od sędziego żąda Kto? Co? jakiem prawem? i od kogo się żąda? (c. 6. Alexander III *de judiciis*; Pellegrini, op. c. § II, Sect. I, subs. I, n. 8).

II. Następuje citatio, pozew akt akt prawny, przez który sędzia wzywa stronę do przedłożenia swoich racyj. (De in ius vocando, ff. h. t.).

Pozew może być powszechny—generalis, kiedy wzywani bywają ogólnie wszyscy mający coś wspólnego z toczącą się sprawą; poszczególny—specialis skoro wymieniona jednostka jest wyzwaną.

Może być słowny lub rzeczowy — realis. W pierwszym wypadku podsądny otrzymuje wezwanie, lecz pozostaje na swobodzie, w drugim wypadku z wezwaniem jest zwykle połączone uwięzienie osoby. (Por. *Instr. cit. S. C. EE. et RR.* 1880; art. 14).

Bywa, jak obecnie często praktyka wykazuje „citatio edictalis" za pomocą pism lub w miejscach widocznych c. e 11 De clericis non resid. X (III, 4). Jest pozew zwykły, simplex, i peremptoryjny, peremptoria. Zwykły wzywa tylko podsądnego, peremptoryjny nakazuje stawienie się na termin oznaczony, w przeciw-

nym razie grozi, że pozwany w razie niestawienia się uznany zostanie za nieposłusznego i jako contumax zaocznie osądzony. De off. iud. deleg. X (1, 29); Laminius, h. t. n. 218; Pellegrini, h. t. subs. 2, n. 1).

Skutki pozwu: a) sąd pozostaje właściwym, choćby pozwany przeszedł pod kompetencyę;

b) delegacya nie gaśnie wskutek śmierci delegującego. (c. 30 De offic. jud. del. X);

c) zostaje zaprowadzenie sprawy tak zw. „litis pendentia", zawieszenie sporu „Ut lite pendente nihil innovetur", rzecz przeto rozpoczyna być sporną;

d) przerywa się przedawnienie. Następuje zawiązanie właściwego sporu, skoro pozwany woli powoda zadosyć uczynić nie chce—„litis contestatio".

Tutaj prawo daje pozwanemu broń ku swej obronie w formie ekscepcyi. (ob. art. Excepcya).

III. Pozwany dwojako może się bronić przeciwko wniesionej skardze: 1) albo zaprzeczy, jakoby pretensya, której uznania powód w skardze się domaga, istniała; albo 2) przytoczy takie okoliczści, której tej pretensyi pomimo jej istnienia skuteczność odbierają i to zowiemy ekscepcyą. W prawie rzymskiem tego sposobu używał pretor przy postępowaniu formułkowem. Pozwany wnosząc ekscepcyę, zajmuje wobec powoda stanowisko podobne do tego, jakie tenże zajął przez wniesienie skargi wobec pozwanego. Ulpianus. Agere etiam is videtur, qui exceptione utitur: nam reus in exceptione fit actor (l. 1, h. t.). Przeciwko wniesionej ekscepcyi powód bronić się może, jak pozwany przeciwko skardze i to już nie nazywamy excepcyą ale repliką, replicatio; oskarżony może znowu przytocyć nowe okoliczności i to zowiemy dupliką, duplicatio. (Novel. 11[7], c. 2; Sehmalzgr., *de exception*, n. 9, et seq.).

8-o. Druga część tak zwana postępowanie dowodowe. Sędzia naznacza termin, w ciągu którego winny być przedstawione wszystkie argumenty i środki dowodowe. (Por. c. c. 8 *De proc.*, X (I, 38); 5 *de Causa posses.* X (II, 12); 11 *De probationibus*, X (II, 19); 9, 10 *De fide instrum.*, X (II, 22); *de exceptionibus* c. 4, X (II, 25).

Aby czynność dowodzeniowa nie uległa zamieszaniu i próżno czasu nie zajmowała, sędzia nakazuje złożyć powodowi t. zw. pozycye, positiones, articuli probatorii (2, *De Confess.* in 6-o; c. 6 et 9 h. t.; c. 54 *de elect.*; c. *un de litis contest*; *et Clementinae Saepe de V. S.*).

Dowodzić jest obowiązkiem powoda; qui dicit non qui negat" (*l. actor*, 23 c. h. t. *can. Accusator*, 2; *Ca.* 7, 9, 5 *et c Quoniam*, 11, h. t.; C. Bonae 23 *De Elect.* X. (I, 6).

I. Dowody są bezpośrednie (naturalne) i pośrednie (sztuczne). Bezpośredni jest dowód, proste stwierdzenie faktu, o którym sędziego chce przekonać. (c. *Quoniam*, 11, h. t. *et c. cum bonae fidei* l. 5, h. t.); pośredni stwierdzenie faktu, od którego zależy okoliczność dowodzona np stwierdzenie alibi.

Według wyniku ze względu na cel, jest dowód pełny (probatio plena) jeżeli sędziego całkowicie przekonywa, t. j. że sędzia fakt musi przyjąć jako prawdziwy (c. nullus dubitat 4 et c. litteris de praest). Jest połowiczny (semiplena) jeżeli nie rodzi dość silnego przekonania o prawdziwości jakiegoś faktu; można tedy uzupełnić go innymi dowodami (c. cum causa 13, h. t.).

Jest dowód pojedynczy i złożony.

II. Przedmiotem dowodu są jedynie fakta, nie prawa, reguła ta jednak dopuszcza wyjątki, niekiedy i prawo wymaga dowodu jak np. prawa obce, zwyczajowe, statuty korporacyjne, przywileje, (c. *licet. Rom.* 1 *de Constitut.* in 6-o).

Niekiedy i fakta nie wymagają dowodu np.

a) Fakty notoryczne, z wszelką pewnością powszechnie znane. (Por. ad h. t. *Clem.* c. un. h. t. *Decretum*, c. 8 dist. 44; *Ca* 7, q. ult; *Dig.* l. 22, tit. 3. *Cod.* l. 4, tit. 19; Reiff, in h. t. Schmalz, *gr.* in h. t. n. 52; Devoti, *Inst. can.* l. 3, tit. 9; Zech, Prouve § 104. *Cod. pro ed. civil. ital.* art. 206).

b) Nie wymaga dowodu fakt, za którym przemawia domniemanie prawne t. zw. *Praesumptio juris* ed de jure (c. is qui fidem 30 de spons; c. 6 de condit appost.; lecz i domniemanie według znanego adagium ustępuje prawdzie „Praesumptio cedit veritati" (Reiff, l. c. n. 24; Schmalz, in h. t. § 2. *Regulae* I, n. 23—24; II *reg* 25, 26, 27; III *reg.*

n. 28—30; IV *reg.* n. 31—32; V *reg.* 33—35; VI *reg.* n. 39, 38, 40.

c) Nie wymaga dowodu, kiedy nastąpi przyznanie, confessio.

III. C. Jest to potwierdzenie tego, co przeciwnik żąda, uczynione w sądzie, lub poza sądem (l. observare. 2. C. quorum. apell non recip.tur; Heinec in Pandecta, p. VI, § 245, h. t.).

C. jest sądowa i pozasądowa c. confessos h. t.; c. ex parti 3 cod.; c. 7 Pirhirg n. 2 et Schalz. n. 13, h. t.

C sądowa może być pojedyncza zwykły i kwalifikująca.

C. Wyłączająca i niewyłączająca, wyraźna i milczeniem. l. consiliarios 3. C. de assesor. c. nullus 4 de praesumptionibus; Schmalz. l. c. n. 44 et seq.).

C. Dobrowolna i pod przymusem. (Schmalz. n. 1, et seq.).

Ażeby C. była ważna pragmatycy wiele przymiotów wyliczają w znanym wierszyku haksametru:

Maior, sponte, sciens, contra se, ubi [ius fit, et hostis
Certum, lisque, favor, ius, nec natura [repugnat

(c. si quandoque. Ca, 15, q. 6; l. 21, ff, De interrogationibus in iure faciendis; *Instr. S. C. de Prop Fide in app. Conc. plen. Bait.* III, a 1884).

IV. Dowodem najbardziej w sądach używanym są świadkowie. (tit. 20, 21, lib. II, X; Historya ob. Lega, *de judiciis*, vol. I, tit. VIII, p. 416; (ob. art. Świadek).

V. Ważną rolę odgrywają w dowodzeniu instrumenta—t. j. pisma czyli dokumenty, poświadczające rzecz, o którą toczy się spór. I dzielą się na publiczne t. zw. „probatis probata“ i prywatne, „probatis probanda“. (c. Albericus 42 de testib.

Tak publiczne jak i prywatne, mogą być oryginalne i kopje.

Dokument publiczny napisany przez osobę do tego upoważnioną, według przepisanej formy, np. akt przez notaryusza napisany; książki parafialne. (Trid. sess. 24, c. 1, 2 *de ref. matr.*; Akta sądowe, wyrok sędziego, pisma z archiwum wyjęte i przepisane, przez urzędnika mającego do tego władzę. Pisma urzędowe autentyczne pieczęcią opatrzone: monarchy, bpa, kapituły, uniwersytetu.

Prywatne, napisane przez osobę prywatną jak listy, rewersa, kwity i t. p. poręczenia różne jak: apoca, antapoca, syngrapha, chirographum, (Por. Schmalz, l. c. n. 55; Pirhing. l. c. n. 5; c. c. 7, 11. *De prob. X* (II, 19); D'Annibale Summula. t. II, 312).

Siła dowodzenia. 1) Instrumenta, dokumenty publiczne stanowią pełny dowód w sądzie, jeżeli są autentyczne i w oryginałach przedstawione. (c. scripta 2: c. cum P. tabelio 15; c. si instrumenta fin. h. t.; can. si quis 32. Ca 12, q. 2; l. in exercendis 15. C. h. t., et l. cum precibus 18 C. de prob.).

Kopia jeżeli przez właściwego urzędnika nie jest napisana lub też przez niego nie poświadczona, siły dowodowej nie posiada. (c. si scripturam 1, h. t. et 16 h. t. X).

Lecz i dokument publiczny można pozbawić siły dowodowej, jeżeli się dowiedzie ekscepcye sfałszowania. (Alex. III c. accepimus 4, h. t. et Innoc. III, c. 6, h. t.; et c. de relig. dom.; Glossa in c. cum olim. 14, V. rasuras de Privileg.; c. ex litteris h. t.; ex parte 11. h. t.).

Dokumenty prywatne, jeżeli są prawdziwe, stanowią dowód tylko przeciwko piszącemu. (l. 10. ff.; et c. de test. ex l. 26. § fin. ff. depositi; l. exemplo 7 c. de probat.; Cap. si cautio 14 de fide instr. X (II, 22)).

Dokument prywatny nabiera siły dowodowej dokumentu publicznego, jeżeli jest podpisany przez trzech świadków wiarogodnych i przez strony. (c. 2 de fide instr. ob. art. Instumentum).

VI. 4-ty sposób dowodzenia jest przez domniemanie, praesumptio. tit. 23 lib. II; Instr S. C. ED. RR. 11 iun. 1880; De Muxellis D., *De praesumptionibus*; Bonacosa H., *Aureum repertorium* alphabeticum de praesumptionibus; Menochius, *de praesumptionibus*, coniecturis, signis et indiciis commentarius (ob. art. Praesumptio, domniemanie).

VII. Piąty sposób stanowi przysięga (ob.).

VIII. Szósty sposób dowodzenia stanowią także sądowe oględziny „inspectio ocularis“, „probatio per aspectum“, a także świadectwa biegłych. (tit 19, lib. II, et tit. 15, lib. IV, X.; Ulpianno in 8, § 1. *Finium regund;*. Pescatore, *Logica* del diritto part. 1).

Oględziny sądowe są wymienione in

tit. de Prob. c. 4, 14, X (II, 19). et tit. de frig. et malef. 3, 6, 7, X (IV, 15) De Luca, *in Disc.* 33 de jud. n. 19, seq.; et probat Boscari, *Complemento del Cod. di proc. civ.* vol III, n. 305.

Oględziny należy przedsięwziąć w formie przepisanej, mianowicie wezwać do takowych obie strony, jako też świadków i stwierdzić je protokularnie.

9-o. Trzecia część procesu.

Wyszczególnione powyżej sposoby dowodzenia winny być uskutecznione w czasie po zawiązaniu sporu (post litem contestatam), a przed zamknięciem akt (ante conclusionem in causa).

C as ten zowie się termin odpowiedni (terminus probatorius). Cap. Consuluit, 24 de off. et pot. jud. deleg. X (I. 29); c. quod 15 de sent. et re judic. X (II, 27); c. Pastoralis 4 de except.

Zamknięrie akt (conclusio in causa) rozpoczyna nowe stadyum procesu. Urzędową decyzyą zamyka się dowodzenie, prawdę i prawo—wszelkie przeto przeciw niemu działanie, nawet dowodzenie pko niemu jest zabronione; stanowić on poczyna domniemanie prawne niewzruszone (praesumptio juris et de jure) i może być wykonany. Cap. Suborta 21 de Sent. et re jud. X (II 27).

Wyjątek stanowi:

1) Z samego prawa nieważny: Si cum inter 2; c. Quando prov. non est necess.: Schmalz: in tit. 27 lib. 2, decret. n. 64.

2) Wyrok w sprawach małż.: cap. *Lator* 7; c. Tenor 10; et c. Consanguinei 11 lit. 27, lib. 2, X.

3) Wyrok przysądzający beneficium c. Constitutis 46, de appeł.

4) Wyrok nakładający cenzurę klną. c. Cum contingat (36 de Off. jud. deleg.; c. fin. de poenis; c. Sacro (48, de sent. excom.).

5) Wyrok oparty na fałszywych dokumentach.

6) Wyrok oparty na przysiędze dopełniającej, l. Admonendi (31, ff. de Juram).

Wydanie wyroku kończy się instancyą ob. art. Instancya.

Nieważny jest wyrok wydany w dnie feryjne. cap. Omnes 1 de feriis X (II, 9); ob. art. Ferye; lub w nocy Cap. Consuluit 24 de offic. et pot. jud. del. X (I, 19).

Wyrok powinien jasno i dokładnie sprawę rozwiązywać, skazywać lub uwalniać winnego. Cap. Illa (3 de accusat. X (V, 1); l. Res judicata (1, ff. de re judicata; nie obowiązany jest sędzia ogłaszać motywów, powodów, które go skłoniły do wydania wyroku, c. in praesentia (6 de Renunt.); c. Sicut. (16 de sent. et re judicata); wyjątek stanowią sprawy kryminalne; w sprawach apelacyjnych c. Cum Bertholdus 18, de sent. et re jud.; i inne (por. Schmalz, in tit. 27, lib. 2, dect:, n. 61, apud Bouix, *de jud.* t. II, p 234).

Wyrok posiadający powyższe przymioty, ogłoszony i przez strony przyjęty, ma ten skutek, że sprawa przechodzi w rzecz zasądzoną. Potrzeba jednak aby upłynął czas oznaczony na apelacyę i aby strona zasądzona, czy wyraźnie czy domyślnie takowej nie zakładała. Wtedy wyrok nabiera siły rzeczy zasądzonej; spór jest rozstrzygnięty i usunięty, a wyrok uważany jest za ważny. Cap Etsi 6 de sent. et re jud. in 6-o (II, 14). Cap. Saepe de verb. sign. Clem. (V, 11); novell. 82, c. 3; w. winien być na piśmie. Cap. Etsi. supr. cit.; cap. de sentantia ex brevic. recit. Wyjątek stanowi: 1) wyrok wydany przez pża; 2) w rzeczach mniejszej wagi; 3) w sprawach notorycznych; 4) i wyrok przedstanowczy, który jednak przez notaryusza winien być spisany. (Schmalz, in tit. 27, lib. 2, a. 54).

7) Wyrok winien być wydany wobec stron na to wezwanych. Clem., *Pastoralis* (2 de Sent. et re judicata l. Ea quae. 7).

Nieważny jest wyrok nie w miejscu posiedzeń sądowych, ale w prywatnem wydany. Bp jednak ważny wyrok wydaje w obrębie swojej dyecezyi. Cap. cum episcopus 7 de offic. ordinarii in 6-o (I, 16).

Nieważny jest wyrok ogłoszony przed lub po terminie na to oznaczonym, na który strony były pozwane. Schmalz in tit. 27 l. 1, decret, n. 58.

Wreszcie w ostatniem stadyum sędzia przystępuje do przejrzenia wszystkich akt sprawy, ażeby orzec o ile żądaniu powoda ma się stać zadość.

Skoro sędzia wyrobi sobie moralną pewność o słusznych żąd niach strony, tedy orzeczeniem swojem t. j. wydaniem wyroku kończy sprawę.

Wyrokiem nazywamy orzeczenie sę-

dziego zawierające decyzyę ostateczną, potępiającą lub uniewinniającą stronę obwinioną, a przez to spór kończącą. (De Luca jud. tit. 27, 563).

Wyrok może być przedstanowczy, „sententia interlucutoria“, i stanowczy, „sententia definitiva“.

Wyrokiem przedstanowczym, sędzia nie kończy sprawy, lecz rozporządza coś, co służy do wyjaśnienia sprawy; nazywamy to także decyzyą.

Wyrokiem stanowczym sędzia spór ostatecznie kończy.

Jest wyrok potępiający (sententia condemnatoria), wyrok uniewinniający (sententia absolutoria) i wyrok wyjaśniający (sententia declaratoria), że obwiniony wpadł w kary przez prawo przewidziane.

Wyrok sprawiedliwy i niesprawiedliwy. Wyrok ważny i nieważny.

Warunki wyroku:

a) Wyrok stanowczy powinien sędzią wydawać na podstawie zebranych w procesie dowodów, według prawa i własnego sumienia. (Alex. III. c. 6 de judiciis; Clem. 2. de V. S).

b) Wyrok powinien być pewny i niewarunkowy, c. 16, h. i.; c. 18, h. t.; l. 2, C. de rescind. vend.; l. 1, § 5, ff. quando appelland. sit.; c. biduum Ca. 2, q. 6;

c) Odpowiedni skardze t. j. rozsądzać winien to, co skarga do rozsądzenia i zawyrokowania przedstawiła. Cap. Saepe 2, de verb. sign. in Clem. (V, 11).

d) Powinien być wydany z zachowaniem porządku prawnego. Cap. ad probandum 24, de Sent. et re jud. X (II, 27); przez sędziego siedzącego na krześle sędziowskim; jeżeli sędzia stoi wydając wyrok w procesie zwykłym i następuje wykonanie wyroku (ob. art. Egzekucya wyroku).

Proces sumaryczny (processus summarius). P. sumarycznym zowiemy sposób postępowania sądowego skrócony, w którym dla szybszego załatwienia sprawy opuścić wolno, pewne formalności i reguły przepisane prawem pozytywnem, zachowując zaś to co jest konieczne z prawa naturalnego. (Lega, *op. cit.* T. I, p. 514 et seq.).

Podstawę P. sumar. stanowią dwie Konstytut. Klem. V-go „Saepe contingit.“ (z *De verb. sign.*) wydana w Avinionie w grudniu 1307; i druga „Dispendiosam“ *De judiciis*. W konstytucyi „Saepe“, określa jakie formalności należy pominąć; w drugiej „Dispendiosam“ wylicza sprawy, które drogą sumarycznego procesu można załatwić, jak np. sprawy testamentowe, posagowe, kiedy chodzi o przyznanie zapomogi biednemu t. zw. incydentalne i sprawy possesoryjne. (Por. Ferrari, *Summa inst.* II, 907).

Są sprawy wielkiej wagi (magni momenti) jak sprawy małżeńskie i one wymagają skrócenia formalności, nie zaś dowodzenia. (Pellegrini apud Lega *op. cit.* p. 514, n. 618 b.).

Ślad P. summarycznego mamy w prawie rzymskiem, gdzie było postanowione badanie nadzwyczajne w sprawach o alimenta, zapłaty, w ogóle sprawy possesoryjne „ipse praetor debet super ea re summatim cognoscere“. l. 1, § 9. ff. De praet. stipul.

P. sumarycznym rozpatrywane mogą być sprawy następujące, według cytowanej wyżej konstytucyi „Dispendiosam“: sprawy wyborów, postulacyi, sprawy beneficyalne, o dziesięciny, sprawy małżeńskie, lichwy, sprawy ubogich, wdów.

Nie należy jednak mieszać P. sumarycznego z P. ex notorio, w którym opuszcza się pewne formalności, jako zupełnie bezużyteczne jak np. dowodzenie; w P. sumar. opuszcza się w celu szybszego ukończenia procesu.

Różni się P. sumaryczny od postępowania „ex informata conscientia“, albowiem w wyrokach „ex informata conscientia“, wszystkie formalności P. zwykłego są opuszczane—jest to raczej zupełnie poza sądowe postępowanie „extra judicialis sententia“. Trid. sess. 14 *De reform.* ob. Ex informata conscientia.

Są sprawy, które z natury swej wymagają załatwienia jak najszybszego, takimi są sprawy małej wagi (causae leviores) i sprawy uprzywilejowane sierot i nieszczęśliwych „simpliciter et de plano ac sine strepitu iudicii et figura...“ dodać należy sprawy zakonników i zgromadzeń religijnych c. 25, *De accusationib.* X (V, 1) et Extr. c. *Frequentes—De iud. inter com.*

Z formalności procesu uroczystego, w P. sumarycznym można opuścić, opierając się na konstytucyi „Saepe“: skar-

gę, piśmiennie; powód ustnie wypowiada skargę, a sędzia nakazuje wpisać do akt procesu.

Opuszcza się zawiązanie sporu formalne, lecz ono zawsze samo wynika z pozycyj uczynionych, które potem dowieść należy. (Lega *op. cit.* p. 516); nie przestrzega się dni feryjnych świeckich; pozew bywa zwykły, nie peremptoryjny; opuszcza się formalne zamknięcie akt (conclusio in causa); wyrok sędzia wypaje już to stojąc, lub siedząc.

Należy jednak zachować prawo obowiązujące co do przysięgi, nie opuszczać pozwów, żądania stron w aktach zamieszczać. Fakta i pozycye i takowych stwierdzenie, ekscepcye i apelacye odbywają się jak w procesie zwyczajnym sine strepitu et figura judicii. (Por. Reiff. tit. *De jud.* n. 51, citans De Luca, *De judic.* disc. 1, n. 12, 13; Lega, Pars I. op. cit. p. 513 et seq.; Bouix, *de judiciis.* t. II, p. 303. sec. II).

P. kryminalny kanoniczny jest to, szereg czynności sędziego i stron, służących do zbadania, wyświetlenia i i ukończenia wyrokiem spraw kryminalnych, osób duchownych.

Objektywnie, jest to zbiór praw klnych służących do uformowania postępowania sądowego w sprawach kryminalnych duchowieństwa.

Dzieli się: 1) ze względu na zachowany lub nie porządek sądowy, na proces sądowy ścisły i proces pozasądowy np. napomnienie ojcowskie (monitio paterna), suspensa ex informata conscientia. (Math. 17, 15 et seq.; Droste, *Kirchl. Discipl. u. Crimin. Verf. gegen Geistl.* s. 60 et seq , s. 71 seq.; Wernz, fol. lith. 12 pag. Pars II).

2) Ze względu na sposób, w jaki wiadomość o występku do sędziego dochodzi jest: a) P. przez oskarżenie (accusatorius), b) P. przez denuncyacyę (denuntiationis); c) drogą inkwizycyi, (inquisitionis via), confer rubr. lib. V, tit. 1, X; et in 6-o; c. 24 h. t. X (V, 1); c. 31, X. *De Simonia* (V, 3); albo droga faktu notorycznego (per notorietatem); c. 31, X. *De sim* (V, 3); München, *D. Kanon Gerichtsverf. u. Strafrecht*, t. II, p. 363, 446; Schmalz, *in proem.* lib. V, n. 1 et seq.); albo drogą ekscepcyi (per exceptionem), c. 16, X, (V, 1); Bouix, *de judic.* p. II, p. 10, seq.).

3) P. kryminalny zwykły, solenny, i nadzwyczajny, w którym opuszczono pewne formalności prawa pozytywnego (summarius) ob notorietatem, per purgationem canonicam.

4) Ze względu na cel i jakość kar przewidzianych, P. krymin. ścisły, i P. krymin. dyscyplinarny.

W pierwszym razie sędzia uwzględnia więcej ukaranie winnego, w drugim stosuje kary gwoli poprawienia winnego. (*Instr. S. C. Ep. et Reg.* 11 Junii 1880 art. 4).

Zwykłą formą procesu kryminalnego była forma od najdawniejszych czasów używana przez sądy świeckie, drogą oskarżenia; bez niego nie można było rozpocząć procesu.

Oskarżyciel na piśmie składał oskarżenie i zarazem zobowiązanie, że jeżeli nie dowiedzie oskarżonemu tego co mu zarzuca, sam ulegnie karze odwetu „poena talionis", t. j. będzie ukarany tak, jakby ukarany był oskarżony skoro udowodnionoby mu przestęp-twa. Dziś już „poena talionis", niema praktycznego zastowania, gdyż jako oskarżyciel z z urzędu występuje promotor fiscalis.

Następowało dowodzenie, za pomocą środków używanych w procesie zwykłym cywilnym. Zasady na jakich się opiera proces kryminalny oprócz Corpus juris canonici i Decretów Soboru Trydenckiego Sess. XIII, c. 1 seq.; Sess. XXIV. c. 20 de ref.; Sess. XXV. c. 14. de ref., znajdujemy w klasycznej Instrukcyi S. C. Ep. et R g. 11 Iunii 1880 an., wraz z dodatkiem 26 marca 1886 r.

Instrukcya powyższa jak to z włoskiego tekstu widać, zdaje się być głównie przeznaczona dla Włoch, jednakże wyraźnie tego ograniczenia nie posiada, owszem wszystkim bpom została polecona. (Por. Nilles, *de jud. eccles.* p. 85, not. 1; Vering, *Inst. iur, eccles.* § 201, not. 27).

Instrukcya powyższa to pierwszy krok w kodyfikacyi prawa kryminalnego Wernz (fol. lith. Pars. II, p. 71); zawiera systematycznie ujęte normy zachowywane i praktykowane w Kuryi Rzymskiej.

W czterdziestu czterech artykułach, została zawarta cała procedura post powania sądowego ekonomicznego w sprawach kryminalnych duchowieństwa. (Por. Pillet, *Jus can. gen.* p. 439; *La procédure canonique moderne* dans les

causes disciplinaires et criminelles. M. l'abbé G. Peries. Paris 1898).

Proces drogą doniesienia ob. art. Denuntiatio.

Proces per viam inquisitionis ob. art. Inkwizycya (Inquisitio).

Proces w sprawach małżeńskich ob. art. Małżeństwo. Const. Benedicti XIV „Dei miseratione" 29 Nov. 1741; Instr. S. C. C. 22 augusti 1840 a.; Instr. S. C. S. O vide Collect S. C. de Prop. Fide n. 1414; Litterae Apostolicae Benedicti XIV. Ad Arch. Goanum 19 martii 1758; Instructio S. C. S. O. 20 junii 1883 ad Patriarchas et Archiepiscopos, Episcopos Orientales de causis matrimonialibus pertractandis.

Proces informacyjny przed konsekracyą biskupa. Największem staraniem Stolicy Św. było, ażeby jednostki godne, posiadające wszystkie przymioty „dobrego pasterza" zasiadały na stolicach bpich. W tym celu ustanowiony został pewien rodzaj egzaminu przed konsekracyą bpa.

Sobor Trydencki ses. 22 *de ref.*, wymienia pewne dotes, jakie posiadać winien bp. Urban VIII r. 1627 wydał instrukcyę, która wprowadza w czyn wszystkie wymagania soboru Tryd. i konstytucyi Grzegorza XIV „Onus Apostolicae", die 15 mai 1591.

Dwojaki jest cel procesu informacyjnego: 1-o, co do osoby mającej być konsekrowaną i 2-o, co do kła jaki ma być jej nadany.

Podwójny zatem istnieje kwestyonaryusz prawem przepisany, na który świadkowie całkowicie na wiarę zasługujący, mają dać odpowiedź kategoryczną i pewną. (Por. Bouix, *Tractatus de episcopo*, Pars II, 219 et seq.). Benedykt XIV instrukcyą swoją określa normy jakie winny być zachowane w procesie informacyjnym tyczącym bpów nominatów „in partibus infidelium" 18 junii 1757, tomo 4 ipsius Bullarii n. 4.

Proces o nieważność profesyi zakonnej. Podstawę stanowi dekret soboru Trydenckiego c. 19 ses. 25 de regular. i Konstytucya Benedyk. XIV „Si datam", 16 martii 1745 a. apud Richter, *Decreta concilii Trid.* p. 600 et seq.

Osoba, która składa profesyę albo odnośne zgromadzenie, może występować z oskarżeniem przeciw nieważności profesyi. Skargi skierowywa się do bpa, w którego dyecezyi znajduje się klasztor. Czas złożenia skargi ograniczony jest pięcioleciem, po upływie którego można prosić jeżeli się wykaże i uzasadni przyczyny zwłoki restitutio in integrum. Forma procesu zwyczajnego ma być we wszystkiem zachowana (ob. art. Profesya i odnośną literaturę).

Proces. Środki prawne w procesie kanonicznym. Postępowanie sądowe i cały proces, kończy się wyrokiem, który usuwa prawne wątpliwości, nakładając zaś karę na tych, którzy działali przeciw prawu, przywraca nadwyrężony występkiem porządek moralny, grzesznika zmusza do poprawy a błądzących w dobrej wierze sprowadza na drogę prostą.

Wyrok może być jednak albo nieważny albo niesprawiedliwy. Dla zapobieżenia temu, prawo celem odwrócenia od stron doznanej lub grożącej szkody, daje środki prawne, służące do uchylenia wyroków (remedia juris). Środki prawne dzielą się na: 1-o zwyczajne i 2-o nadzwyczajne.

Zwyczajnym środkiem jest Apelacya, nadzwyczajnym Restitutio in integrum.

Jeżeli wyrok jest niesprawiedliwy natenczas zwalczać go należy przez apelacyę we właściwym czasie założoną. Jeżeli jest nieważny natenczas służy inny środek, zażalenie o nieważność (quaerela nullitatis). (Por. Reiff., *De appel.* n. 28 et Schmalz., *De sent. et re judicata*, n. 78, 79: C. 2, *De sent. et re jud.* X).

Suplika, rewizya procesu, apertio oris, beneficium novae audientiae, środki przy pomocy, których można się starać o zmianę wyroków, nawet najwyższych trybunałów.

Uchylić się od wyroku sędziego można przez tak zwaną „recusationem".

Do usunięcia prawnych wątpliwości, które się wyłaniają w toku procesu służy: relacya i konsultacya.

Stosownie do trzech stadyów procesu, potrójną może być apelacya.

Po zawiązaniu sporu, strony otrzymują pewien przeciąg czasu, ażeby przygotować tak dowodowe jak i obronne środki. Gdyby sędzia bez ważnych powodów naznaczył stronom czas za krótki,

przeciwko temu zarządzeniu służy apelacya c. 1. h. t.

W drugiem stadyum postępowania dowodowego, może nastąpić wyrok sędziego t. zw. przedstanowczy (Sententia interlocutoria), który gdy ma moc wyroku stanowczego, wtedy może pokrzywdzony bronić się apelacya. (Trid. ses. XIII, c. 1 *de ref.*; ses. XXIV, c. 20 *de ref.*)

Po ukończeniu wreszcie postępowania dowodowego, jest trzecie stadyum kończące się wyrokiem stanowczym i wtedy można apelować, albo od całego wyroku lub też od części S. C. C. in Mediol. 30. junii 1906.

Apelacya w szerszem znaczeniu, zowie się także odwołaniem od zarządzeń pozasądowych do przełożonego wyższego. Odwołanie takie przeszło do prawa kanonicznego z procedury prawa rzymskiego. (l. 1 *D. Si tutor vel curator.* 49, 10; l. 1, *D. de muneric. et hon.* 50, 4; l. 1, § 1, 2, *D. quando appellat.* 49, 1 i zowie się prowokacyą albo rekursem ob. art. Apelacya.

Literatura odnośna i niektóre źródła. D. Gratiani, Causa II, quaestio 6-o; lib. II, tit. 28 *de Appel., Recusationibus et Relationibus*, X; ib. II, tit. 15 *de appel.* in 6-o; Trid. ses. XIII, c. 1, 2, 3, *de ref.*; ses. XXII, c. 7 *de ref.*; ses. XXIV, c. 10, 18, 20, *de ref*; Const. Pii V „Inter illa“ 20 nov. 1570; Const. Greg. XV „Inscrutabili“ non. febr. a 1622; Bened. XIV „Ad militantis“ 3 kal. apr. a 1752; Instr. S. C. Ep. et Reg. 11 iunii 1880 a. 36 seq. cum decl. 26 mart. 1886); *Decret. SS. Pont. pro regno Poloniae* et const. synod. prov. et dioec. Regni ejusdem ad sumam collect. ed Chodyński; Likowski, Poznaniae 1882, *tit. de appel.* lib. 2, p. 75; Pii X. Const. „Sapienti Consilio“ 20 junii 1908 w „Acta Ap. Sedis“ I, p. 720; *Regulae servandae* in iudiciis apud S. Rotae Trib. approb. et confirmatae a Pio X, 4 augusti 1910 w „Acta Sedis.“ t. II 783; Decretum „Maxima cura“ Pii X. S. C. Consist. 28 aug. 1910 c. 25 w „Acta Ap. Sedis“ t. 2. p. 625; *Decretum de methodo servando in ferenda sententia* expulsionis vel dimissionis ab ordinibus et institutis religiosis, 15 etc.; *Acta Ap. Sedis*, t. 3, p 235, 16 mai 1911; „Motu Proprio.“ Pii X, *De trahentibus clericos ad tribunalia iudicum laicorum.* 9 octobris 1911; *Regulae servandae* in iudiciis apud Supr mum Sig. Ap. Tribunal aprobatae et confirmatae a Pio X. 6 martii 1912 w „Acta Ap. Sedis“ t. IV p. 187; Montani F., *Tractatus de appellationibus*, suplicationibus, restit. et recus.; Scaccia, *Tractatus de appellationibus*; Pellagrini C., *Praxis vicariorum.* p. 3; Bardi, *de tempore utili et continuo ad appellandum;* Lega, *de jud*, p. I, 617 seq.; Zech, *de jud. eccl.* tit. 33; Ks. dr Ig. Grabowski, *Środki prawne.* Lwów 1913, str. 28 seq.

Proces. Zaskarżenie nieważności. „Quaerela nullitatis“. Skoro strony przekonały się o nieważności wyroku mogą czynić staranie o jego obalenie, a przynajmniej zniweczenie wynikających zeń skutków. Od XIII w. wchodzi w użycie środek przeciw wyrokom nieważnym; obala go nie tykając wcale istoty sprawy. c. 2, *De sent. et re jud.* X.

Skargę o nieważność można wnieść osobno, lecz daleko lepiej połączyć ją z apelacyą, żądając, ażeby wyrok był albo unieważniony albo poprawiony, jeżeli jest ważny. (Bouix, *op. cit.* II, p. 410.)

Zażalenie to, według kanonistów należy wnosić w ciągu 10 dni od dnia otrzymania wiadomości o treści wyroku.

Jednakże prawo do zażalenia traci się dopiero po upływie lat 30, skoro jest założona simplex quaerela, (Schmalz. i inni, *de sent. et re jud.* n. 64) motywując tem, że wyrok nieważny, przez opuszczenie appelacyi nie staje się ważnym i zawsze ekscepcyę nieważności założyć można według reg. I „Quae temporanea sunt ad agendum, perpetua fiunt ad excipiendum“.

Proces. Przywrócenie do pierwotnego stanu ob. art. Restitutio in integrum.

*X. K. N.*

**Proces kanonizacyjny** ob. Kanonizacya.

**Proces małżeński** ob. Małżeństwo.

**Process** św. męczennik, jeden z nadzorców więzienia Mamertyńskiego w Rzymie, nawrócony przez śś. Piotra i Pawła apost. uwięzionych za wiarę Chrystusową i przez nich ochrzczony. Wkrót-

ce potem P. został umęczony wraz z św. Martynianem. Ciała ich były zachowane od czasów św. Grzeg rza W. w jednym z kłów w Rzymie, w którym św. pż wypowiedział swą 32-ą homilię na cześć ŚS. i gdzie działy się za ich wstawiennictwem liczne cuda. Ciała śś. Męczenników przeniesiono później do kła św. Piotra na Watykanie przez pża Paschalisa I. Święto 12 lipca. (Por. Pétin, *Dictionn. hagiogr.* t. II, k. 825).

**Processionale Romanum** ob. Śpiewu klnego księgi.

**Procesy o czary** ob. Czarownic proces.

**Procesya** (po łac. processio), pochodzi od słowa procedere, iść, oznacza pochód religijny, uroczysty, połączony zazwyczaj ze śpiewami, nawet niekiedy (podług miejscowych zwyczajów) z muzyką, mający na celu prośbę, dziękczynienie lub okazanie najwyższej czci Bogu. Już Stary Test. wspomina o procesyach, w których nawet obnoszono arkę przymierza (Joz. 6; Ezdr. 2, 12 — 30; 2 Reg. 6; 3 Reg. 8). Pan Jezus procesyonalnie wstępował do swiętego miasta (palmowa niedziela). P. o charakterze religijnym i tylko takie biorą początek od Apostołów. Procesya przed sumą jest jakby przypomnieniem tej procesyi, jaką odbywały święte niewiasty do grobu Pana Jezusa. (Pascal, *Orig. et raison de la lit. cath.* p. 1047). Procesye bywają zwyczajne, przeznaczone i nakazane przez zwykły rytuał, np. P. przed sumą, na Oczyszczenie N M. P., w Niedz. Palmową, w dnie krzyżowe, na Boże Ciało i nadzwyczajne, które może nakazać bp, np. podczas klęsk publicznych; dalej mogą być ogólne, jak np. po miastach bywają na Boże Ciało procesye, na które zbiera się duchowieństwo i lud z całego miasta i miejscowe w obrębie jednego kła lub na jego cmentarzu. Każda procesya ma za celebransa bpa lub kapłana. Barwa szat zależy od rodzaju procesyi. Zazwyczaj podczas procesyi celebrans ma głowę nakrytą biretem, jak również asystujący mu dyakon i subdyakon, poza kłem zaś cały kler nakrywa głowy. Lecz gdy bywa procesyonalnie obnoszony w monstrancyi lub puszce Przenajświętszy Sakrament lub cząstka drzewa Krzyża św., nikt z duchowieństwa nie może nakrywać głowy biretem. Już od IV w. noszono na czele procesyi krzyż (*Evagr.* IV, 25). W uroczystej procesyi krzyż nosi subdyakon. Duchowieństwo postępuje w takim porządku, najpierw zakony: żebracze, konwentualne, potem kler świecki z kłów paraf., z kolegiat, następnie katedralne, kapituła i celebrans. Śpiewacy powinni iść przed Krzyżem duchowieństwa zakonnego. U nas procesye wzajemnie witają się pochylaniem chorągwi. Procesye na św. Marka i dni krzyżowe ob. art. Dni krzyżowe. Najwspanialszą z procesyi w Polsce jest rezurekcyjna i na Boże Ciało. Podczas rezurekcyi wszyscy kapłani powinni być ubrani w alby i kapy, tak bowiem nakazuje nasz rytuał (por. *Dominica Resurect.* w *Rytuale*). Podczas procesyi Bożego Ciała duchowieństwo występuje w ornatach i przy czterech ołtarzach śpiewa Ewangelie, (por. *Rit. sacr. proces in Sol. SS. Corp. Chr.*). Przed wyjściem z kła oraz odejściem od każdego z ołtarzy, przy których są śpiewane Ewangelie, powinny być śpiewane responsorya, a po ostatniej Ewangelii następuje antyfona „O sacrum convivium", werset i oracya. Procesya rusza z powrotem do kła przy śpiewie responsoryum: „Melchizedech..." a na słowa „O Jesu" celebrans udziela błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem duchowieństwu i całemu ludowi, a po skończeniu responsoryum intonuje „Te Deum", podczas „Salvum fac." udziela jeszcze raz błogosławieństwa i chowa Najśw. Sakrament. Procesya z Najśw. Sakramentem nazywa się „Processio teoforica".

*X. M. S.*

**Procesye krzyżowe** ob. Dni krzyżowe i Droga krzyżowa.

**Prochaska** Antoni, historyk polski, adjunkt w archiwum krajowem we Lwowie, współczesny, napisał m. i. odnoszące się do hist. Kła w Polsce: *Na soborze w Konstancyi.* Kraków, 8-o; *O dacie ugody Małopolskiej* duchowieństwa ze szlachta za bpstwa Zbigniewa Oleśnickiego. Tże, 8-o; *Przyczynki krytyczne do dziejów Unii.* Tże, 8-o; *W czasach husyckich*, Tże, 8-o; *Król*

*Władysław Jagiełło.* Kraków 1908, 8-o, 2 t., i in. wyd. krak. Akademii Umiejętności.

**Prochaszka** Otokar bp Székes-Fehérvár albo Stuhlweissenburg na Węgrzech, dr. teologii, współczesny, ur. 1858 r. w Nyitra, był profesorem teologii w uniwers. w Budapeszcie, w r. 1905 mianowany bpem i w r. 1906 konsekrowawany w Rzymie przez Piusa X pża. Napisał: *Das öffentliche Leben Unseres Herrn Jesu Christi*, 8-o; *Der König dem Alle leben*, 16-o; *Betrachtungen u. d. Evangelium*, 16-o; *Leiden* u. Verheerlichg. Un. Herrn Jesu Christi, 16-o; *Die Liebe bis ans Ende*. 16-o; *Geist u. Feuer*. 16-o.

**Próchnicki** Jan Jędrzej h. Korczak, ur. w Przemyskiem, został kan. krak. 1594 r. proboszczem tamże 1601; był 8 lat posłem od Zygmunta III do Filipa III hr. hiszpańsk.; wyświęcony w Neapolu przez krdła Filipa Spinolę 1607 r. na bpa kamienieckiego; był opatem sieciechowskim, a kawalerowie maltańscy obrali go sobie protektorem w Polsce. Wprowadził Jezuitów do Kamieńca, katedrę ozdobił i zaopatrzył w aparat bogaty. W 1614 r. został arbpem lwowskim, gdzie katedrę i rezydencyę zrestaurował; zaprowadził sufraganię i wznowił kustodyę. Dobrodziej Jezuitów krakow.; wikaryusz katedr. i szpitala św. Łazarza we Lwowie; † we Lwowie 1633 r. Wydał: *Brevis descriptio Provinciarum Magistratuum Regni Poloniae*, Rzym 1600. (Por. Łętowski, *Katalog kanoników krakowskich*).

*M. B.*

**Prochor** św. jeden z siedmiu pierwszych dyakonów. Grecy utrzymują, że P. był pierwszym bpem Nikomedyi. Miał ponieść męczeństwo w tem mieście dnia 9 sierp. zdziaławszy przedtem liczne cuda. Przypisują mu *Historyę św. Jana Ewangelisty*, lecz dzieło to należy do apokryfów. (Por. Calmet, *Dictionnaire de la Bible*; Glaire, *Dictionnaire*).

**Prochowy spisek** ob. Oates Tytus.

**Proclus** patryarcha knstplski. Urodzony 390 r., był uczniem św. Jana Chryzostoma. W r. 426 został metropolitą Cyzyku. Energicznie występował przeciwko błędom nestoryańskim w swych kazaniach. To też gdy w r. 431 na soborze efeskim Nestoryusz został usunięty, na stolicę konstplską jednogłośnie został wybrany w r. 436 Proclus. † w r. 447. Z licznych mów jego i listów przechowały się tylko urywki. (Por. Migne, *Patr. Graec.* LXV, 579—688). P. uważany był za jednego z najuczeńszych bpów swego czasu. Kł obchodzi jego pamiątkę 24 paźdz. (Por. A. Retke, *Patrologiae compendium*, Varsoviae 1889, p. 176; J. Fessler, *Institutiones Patrologiae*, Oeniponte 1851, 557-583; Bardenhewer, *Patrologie*, Freiburg 1893, 343; W. W., *Kirchenlexikon*, Freiburg, 1897, X, 541).

**Procuratio abortus** ob. Abortus.

**Procuratio canonica** ob. Daniny kościelne i Podatki kln w Polsce.

**Procurator cleri** ob. Synody dyecezyalne.

**Procurator fiscalis** ob. Fiscalis.

**Proczek** Kazimiera, katolicka działaczka społeczna, ur. w r. 1875 w Połocku, po ukończeniu gimnazyum w Witebsku poświęciła się pracy nauczycielskiej; studya wyższe odbywała we Fryburgu szwajcarskim w „Institut de hautes etudes“, w „Academie de St. Croix“ i na uniwersytecie, na wydziale prawnym i filozoficznym; następnie w roku 1906 słuchała kursów społecznych w München—Gladbach, brała udział w w zjazdach katolickich związków kobiecych w Monachium (1906), w Monastyrze (1908) i w Düsseldorfie (1910). Dla pogłębienia studyów pedagogicznych, które obok nauk społecznych obrała sobie za specyalność, słuchała w 1910 i 1911 r. w uniwersytecie i uniwersyteckiem seminaryum pedagogicznem w Jenie wykładów pedagogiki. W 1912 r. brała udział w międzynarodowym kongresie pedagogicznym i katechetycznym w Wiedniu. Żywo odczuwając potrzebę rozbudzenia ruchu społecznego wśród kobiet polskich z tendencyą wyraźnie katolicką przyczyniła się do założenia „Katolickiego Związku Kobiet Polskich“

w Warszawie w r. 1907 i ułożenia dla nich statutu. Jej też zasługą jest w znacznej mierze powstanie w tymże r. w Warszawie wyższych kursów żeńskich pedagogiczno-naukowych, których przez lat 4 była kierowniczką. W tymże r. 1907 zorganizowała założenie t. zw. „Ogrodów Robotniczych“ w Warszawie, a w r. 1910 w Lublinie i Łodzi. Z ogrodów tych korzysta corocznie ok. 600 rodzin ubogich. Wreszcie w r. 1913 P. założyła „Towarzystwo Pomocy Społecznej“, które ma za cel przychodzenie z pomocą niezamożnym, z wyłączeniem wszelkiej filantropii. Z piśmiennych prac P. zaznaczyć wypada: *Znaczenie społeczne przemysłu domowego* w „Ruchu chrześc. - społ.“ w Poznaniu 1906, i osobna odbitka; *Lichwa na wsi w Galicyi*, tże 1906; *Sposób zaradzenia nędzy bez dawania jałmużny*. Warszawa 1907; *Przyczyny mogące sprowadzić zwyrodnienie ludu wiejskiego*. Tże 1907; *Nowe metody nauczania* w „Przegl. Powsz.“ Kraków 1912, luty; *Cel i zadanie szkoły dzisiejszej*, Tże 1912. czerwiec i w oddzielnej odbitce. Nadto liczne artykuły w czasopismach i dziennikach: „Polski Łan“, „Dziennik Pow-zechny“ i w naszej „Podręcznej Encykl. Klnej“. W końcu w r. 1909 założyła i redagowała jedyne w kraju poważne czasopismo katolickie dla kobiet „Przebudzenie“; czasopismo to później zmieniło się na ogólne, obecnie zaś stało się tygodnikiem wychodzącym pod zmienioną nazwą „Głos Narodu“.

*X. J. N.*

**Prodataryusz** ob. Kurya Rzymska.

**Profanacya**, jest to zbezczeszczenie czyli splugawienie kła lub cmentarza. Kł (lub cmentarz) jako miejsce święte i wyłączone od użytku świeckiego, służyć może tylko do celów religijnych, i jako takie miejsce, bywa poświęcane według przepisanego przez Kł rytu. Zbeszczeszczenie czyli profanacya plugawi to miejsce święte i czyni je nieodpowiedniem do użytku, do którego zostało przeznaczone. Kościół lub cmentarz może być sprofanowany przez dokonaną w niem zbrodnię, przez czyn szpetny contra castitatem — per seminis humani effusionem publice, przez zajęcie go na użytek świecki. Gdy kł podlega profanacyi, podlega jej i cmentarz okalający tenże kł, lecz przez sprofanowanie tegoż cmentarza kł profanacyi nie podlega. Sprofanowany kł lub cmentarz (grzebalny) powinien być rekoncyliowany, gdyż inaczej nie może służyć do użytku wiernych (ob. art. Cessatio a divinis).

**Profesya zakonna.** Jest to publiczny ślub zakonnika, po czasie nowicyatu czyli próby, który go nierozdzielnie do zakonu wciela. (Por. Kryński, *Słownik języka polskiego*, t. IV, str. 1008. Ażeby ściśle dać określenie profesyi, należy pamiętać, że drogą do niej jest 1-o postulat; 2-o nowicyat t. j. czas próby; 3-o złożenie ślubów prostych.

Ogólnie, jest to akt, przez który ktoś stan zakonny publicznie, dobrowolnie i nieodwołalnie przyjmuje Ściśle, jest to kontrakt zawarty w imieniu Kła przez zakonną instytucyę prawnie istniejącą z jednostką uzdolnioną, która przez dobrowolne złożenie trzech istotnych i rzeczywistych ślubów: czystości, ubóstwa i posłuszeństwa całkowicie i nieodwołalnie do tegoż zgromadzenia wcieloną zostaje. Leon XIII, Const. „Conditae“, 8 dec. 1900).

Cztery rzeczy są konieczne do stanu zakonnego, dwie z prawa naturalnego i dwie z prawa klnego.

Z prawa naturalnego: 1-o dostateczne usunięcie przeszkód i potrzebne środki w dążeniu do doskonałości; temu zadość się staje przez trzy śluby: czystości, ubóstwa i posłuszeństwa „vivere in obedientia, sine proprio, et in castitate“. (Extrav. Joan XXII. Quia quorundam. 5 Le verb. signif).

2-o. Wystarczająca stałość i temu zadość czyni: wieczystość ślubów. (*De relig*, Suarez, tr. 7, lib. 7, c. 14, t. 3; *De conversione conjugum*, III, 32; Bouix, *De jure regularium*, pars 1, sectio 1, cap. 10).

Z prawa kościelnego:

a) Życie wspólne prawnie przyjęte, przez oddanie się instytucyi zakonnej a przez tę Kosciołowi, i przeciwnie przez prawne zaakceptowanie przez tąż in-

stytucyę stosownie do konstytucyi w imieniu Kła.

Jasno widać różnicę między ślubem i profesyą. Ślub składa się wprost Bogu i przez Boga jest zaakceptowany, obowiązuje ślubującego, ale osoby specyalnie na służbę Bożą nie przeznacza i nie poświęca. Profesya przeciwnie (Por. c. Dudum, 20 de conversione coniugatorum.

b) dany instytut winien być przez Kościół zatwierdzony. (C. *Ne nimia q. X, de religiosis domibus*, III, 36; *C. Religionum unic.* eod. tit., in 6-o (III, 17); *Extrav. Joan XXII.* Sancta Romana, de religiosis Domibus [tit. 7]).

Podział ob. art. Śluby.

P-syę zakonną czyli stan zakonny może przyjąć jednostka posiadająca wszelkie dane, aby ważnie i godnie ją przyjąć.

Należy usunąć wszystkie przeszkody, uznane przez prawo ogólne i przez poszczególne konstytucye zgromadzeń:

1-o. Wiek prawem przepisany t. j. lat 19 skończone tak dla zgromadzeń męzkich, jak żeńskich. (*S. Congr. Ep. et Reg.* 3 maii 1902).

2-o. Przyzwolenie i zaakceptowanie przełożonego, albo kapituły zakonnej w imieniu Kła (c. 13 i 16 tit. cit. X, III, 31; Suarez, l. c. lib. II, c. 4, n. 6).

3-o. Swoboda i świadomość ślubującego, ażeby nie był w błędzie (S. Th., 2, 2, q. 189 a. 5; Suarez, l. c. lib. VI, c. 5, n. 9; Trid. ses. 25, c. 19 de reg. et mon.).

Skutki profesyi są następujące:

a) zadzierzga podwójny węzeł z Kościołem i ze zgromadzeniem i staje się zakonnikiem.

b) Rozrywa małżeństwo zawarte ale niedopełnione, ratum non consummatum i jednocześnie czyni jednostkę niezdolną na przyszłość zawrzeć ważne małżeństwo (c. c. 2, 14 *de Conversione conj* X, III, 32; Trid. s. 25, c. 6). Zawierający zaś małżeństwo wpadają w klątwę latae sententiae bpowi zarezerwowaną (Const. „Ap. Sedis.“, ser. 3, n. 1).

c) Usuwa zmazę nieprawego pochodzenia i czyni zdolnym do przyjęcia święceń kapłańskich, nie otwiera jednak drogi do godności klnych. (c. l. *de Filiis presbyt. etc.* X, I, 17);

d) Kasuje i uwalnia od wszystkich innych ślubów, nie dających się pogodzić z obowiązkami przyjętymi.

e) Przez złożenie professyi wakują wszystkie beneficya jakie ślubujący dotąd posiadał. (*Synopsis*, Ojetti, t. 3, str. 3165).

Każdy ma prawo wykazać i dowieść, jeżeli professya jego była nieważną, byleby to uskutecznił w czasie 5-cia pierwszego od chwili złożenia professyi. (Trid. ses. 25, c. 19 de reg.).

Może wystąpić nawet po upływie pięciolecia i prosić Ojca św. o tak zwany środek w procedurze sądowej remedium restitutionis in integrum, jeżeli dowiedzie, że nie jest przyczyną zwłoki. (Const. Bened. XIV „Si datam“ 4 martii 1748).

Ustanowiony wtedy sąd i proces się toczy podobnie, jak w sprawach małżeńskich.

Potrzebny jest obrońca vinculi professionis i dwa wyroki orzekające nieważność.

Pierwszej instancyi sędziami bywa zwykle bp dyecezyi i przełożony występującego; w drugiej instancyi bp, ku któremu wszystkie apelacye z danej dyecezyj bywają zwracane i przełożony konwentu. Cały tok procesu szczegółowo określa wyżej cytowana Contitutio Ben. XIV „Si datam“ 4 martii 1748.

Co do formy składania professyi należy mieć wzgląd na poszczególne konstytucye zakonne.

Kongregacya Rytu dekretem z d. 27 sierpnia 1894 r. przepisuje następującą formę jeżeli professya jest składana podczas Mszy św.: Celebrans po spożyciu Najś. Sakr., po zmówionem „Confiteor“... odmawia „Misereatur et Indulgentiam“, a następnie trzymając w ręku Najśw. Sakrament zwraca się ku składającym professyę; każdy poszczególnie głośno czyta słowa professyi i następnie przyjmuje Najśw. Sakrament.

Literatura odnośna: de regularibus etc. X (III, 24), et (III, 14) in 6-o; idem in Clementinis (III, 9); idem tit. Xvag. comm.; idem lit. supra citati; Suarez, *de religione*, tr. 7; S. Thomas, 2. 2-e. q. 189; Schmalzgruber, *In tit. 31, lib. III Decr.*; Reiffenstuel, *in tit. 31, lib. Decr.*; Rocco, *La capacita civile* del religioso professo; Bouix, *De jure regularium*; Nilles, *Selectae disputationes* academicae iuris ecclesiastici. I. De juridica votorum solemni-

tate ejusdem. De dispensation. in solemn. relig. castitatis voto concessis; Biederlack, I. *De iure regularium*; Ab Appeltern V., *Comp. prael. iuris regularis*; Piati Montani; Vermersch, *De religiosis iustitutis et personis*; Prümmer D. M, *Manuale iuris*, vol. 2: *Jus regularium speciale*; Ojetti, *Synopsis*, t. 3, pag. 3162 seq.; Werner, t. III, pars. 2-a, tit. 24, pag. 245 seq; *Encykl.* Nowodworskiego, t. 21, str. 452; Rittner, *Prawo kościelne*, t. II, str. 376; Molitor, *Religiosi iuris capita selecta*, in 8-o, str. 560).

*X. K. N.*

**Profillet** ks., niegdyś kapelan wojskowy, ur. w r. 1824, napisał: *Les saints militaires*: martyrologe, vies et notices. Paris 1891, 18-o, 6 tomów; *Robinet de Plas*, officier. Tże 1895, 18-o; *Le Martyrologe de l'Eglise du Japon.* Tże 1897, 3 t. in 18-o.

**Proforystyka.** 1) Określenie i uzasadnienie przedmiotu.— Proforystyka (od grec. προφορέω, objawiam, wykładam) jest to nauka podająca sposoby do wyłożenia, przedstawienia właściwego sensu, odnalezionego w piśmie, czy w mowie zawartego, przedewszystkiem zaś w Piśmie św.; „modus proferendi, quae intellecta sunt", pisze św. Augustyn (*De Doctrina Chr.* 1, 1, 1). Stanowi ona część Hermeneutyki (ob.) i to część jej drugą (pierwsza zowie się Heurystyką [ob.]).

Podwójne bowiem ma zadanie wykładacz Pisma św., naprzód powinien odnaleźć właściwy sens biblijny, czego uczy Heurystyka, potem odnaleziony wyłożyć według pewnych ustalonych prawideł, płynących z głównego założenia hermeneutycznego i w niem mających swe ostateczne uzasadnienie.

Wykładacz zatem w przedstawieniu sensu biblijnego powinien wykazywać nie swoje własne myśli, ale osoby mówiącej i to ani mniej, ani więcej, ani gorzej, ani lepiej, niż mówiący chciał wyrazić. To znaczy, że w podawaniu sensu ma zachować jak największą ścisłość i wierność.

Przedstawienie sensu ku temu zmierza, aby słuchacze lub czytelnicy, o ile można, jak najlepiej i jak najjaśniej zrozumieli, co mówiący powiedział. Gdyby bowiem w samem podaniu tego sensu przez wykładacza pozostało coś dla nich zawiłego i niepojętego, toby sens osoby mówiącej nie okazał się im całkowicie.

Z tego wypływa, że w tem drugiem przedsięwzięciu hermeneutycznem badacz starać się winien o dwie rzeczy: o wierność i o jasność.

Przedstawiać sens biblijny można w rozmaity sposób; zależy to: od celu, jaki sobie wykładacz wytknął, — od warunków, w jakich słuchacze lub czytelnicy się znajdują; oraz od wewnętrznych właściwości, czyli od formy, czy kształtów, w jakie ubierze on swe dzieło.

Jeżeli bowiem wykładacz zamierzył oddziałać na umysł tylko swych słuchaczów i stara się o to, aby ci poznali i zrozumieli treść Ksiąg śś, będzie to przedstawienie czysto teoretyczne. Gdy zaś jednocześnie chce pouczyć, ale i wolę ich skłonić i pobożne uczucia w nich obudzić i mocne postanowienie wywołać, wtedy będzie ono praktyczne.

Ze względu na słuchaczów bywa ono: przystępne, popularne lub uczone, o ile ci są lepiej lub gorzej przygotowani do słuchania i rozumienia wykładu. W tym ostatnim przypadku opuści takie rzeczy, którychby nie zrozumieli, lub też byłyby one dla nich zbyteczne.

Ze względu na formę, w jakiej sens biblijny przedstawić można, mamy następujące rodzaje: przekład, parafrazę, glosę, scholę, odpowiedzi na pytania, komentarze. Komentarze podaje się głównie wtedy, gdy zmieniono język orginału na macierzysty słuchaczów; lub też w inny sposób niż jest w oryginale, sens się im przedstawia. Bywają one układane albo w mowie ciągłej z zachowaniem następstwa i łączności, jaka jest w tekście omawianym, albo też poza tekstem, poza jego ciągłością dodaje się uwagi i wyjaśnienia krótsze lub dłuższe.

II. Sposoby przedstawiania sensu biblijnego.

1) Przekład Pisma św. jest to zamiana pierwotnego języka hebrajskiego czy greckiego na inny jakiś np. łaciński; czy też przekształcenie tego ostatniego na jeszcze inny, takim np. jest

przekład polski Wujka. Przekład w stosunku do swego tekstu macierzystego bezpośredniego (niezależnie czy ten jest oryginałem czy tłumaczeniem tylko) bywa dosłownym jeżeli wyraża nietylko myśli jego, ale i wysłowienie, to zaś jest przymiotem w przekładzie. Gdy przekład zbyt ściśle odtwarza wyrażenia oryginału, staje się niewolniczym wtedy jest to wadą. Tłumaczenie, podające tylko myśli zawarte w tekście macierzystym bez uwagi na wyrazy jego i wyrażenia, nazywa się wolnem. Jeżeli przekład psuje i przekręca myśli, znajdujące się w tekście macierzystym, wtedy staje się dowolnym, skażonym.

2) Parafraza jest to przedstawienie i wyjaśnienie sensu biblijnego, ujęte w ramy tekstu Pisma św., wprowadzającego samego Autora św., który własne swe myśli wykłada w słowach pełniejszych i jaśniejszych. Nie jest to tylko gramatyczny przekład z języka macierzystego na mowę inną, dostępną dla słuchaczów, lecz ponadto jest wyłożenie wyrozumowane i historyczne. Nie tylko pokonywa ono trudności płynące z języka obcego, ale również usuwa niejasności, pochodzące z kontekstu i z przedmiotu, w tekście omawianego. Dopełnia pojęć pośrednich i przejść przez autora pominiętych; niezrozumiałe wyrażenia wyjasnia; przenośnie i hebraizmy wyraża zawrotami językowi swojemu właściwemi, oraz przedstawia w słowach o znaczeniu ściśle dosłownem; zbyt krótkie, a zawiłe zdania rozwija, dodając, gdy tego potrzeba, określenia i dowody.

Parafraza jak i przekład, przedewszystkiem winna być wierna. Nie w tem jednak znaczeniu, aby nic do tekstu biblijnego nie dodawała, lub mu nie odejmowała; lecz że nie odmieniając i nie odejmując nic z tego, co należy do istoty tekstu, ma tak inaczej mówić, by nie powiedzieć jednakże czegoś innego.

Nadto parafraza ma być przejrzysta, jasna i to niepomiernie więcej, niż sam tekst biblijny.

Ma być ona treściwa, krótka, w tych szczególniej ustępach, które w tekście są krótkie i jasne, aby nadmierną, a zbyteczną rozwlekłością nie zaciemniała miasto wyjaśniać.

Język powinno się jej nadać czysty; styl. gdzie potrzeba, w miarę ma być poprawny i współczesny.

Parafrazę pomieszczają często w dziełach teologicznych, komentarzach egzegetycznych, homiliach, oraz przedmowach.

3) Glosy, scholie, uwagi. Są to krótkie wyjaśnienia poza tekstem dodawane, aby przy czytaniu ułatwiały zrozumienie.

a) Glosy są to objaśnienia filologiczne, niekiedy historyczne. Tłumaczą wyrazy i zwroty trudniejsze t. j. mniej znane, dawniejsze, rzadsze, miejscowe lub techniczne. W średnich wiekach znaczyły prawie tyle, co komentarze. Pisano je na polu bocznem, między wierszami, na końcu stronicy; lub też oddzielnie, nawet w porządku abecadłowym. Zbiory ich oddzielne zwano: glosaryuszami (glossatores).

b) Scholie zawierały: objaśnienia wyrazów niezrozumiałych; wytłumaczenie rzeczy mniej znanych; waryanty; łączność myśli w kontekście. Usuwały więc nietylko trudności językowe, ale i logiczne, historyczne, retoryczne, archeologiczne i geograficzne. Nazwę swoją wzięły od tego, że je układano głównie na użytek szkół, nietylko dla Pisma św., ale i dla dzieł autorów świeckich. Pisano je na polu bocznem, przy końcu stronicy lub oddzielnie. W scholiach opuszczano wyłożenie obszerniejsze i uczeńsze. Przeznaczano je bowiem nie dla tych, którzyby sensu dochodzić chcieli za pomocą głębokich i uczonych badań, lecz, którzy przy czytaniu tekstu pragnęliby lepiej go zrozumieć. Niekiedy krótsze komentarze nazywano scholiami. Zalecały się ścisłością, jasnością, krótkością.

c) Uwagi (adnotationes) dodawano do Biblii, wydawanych szczególniej w języku narodowym, aby ułatwić czytelnikowi czytanie Ksiąg śś., oraz aby zabezpieczyć go od błędnego ich rozumienia. Takie uwagi brano od Ojców śś. i komentatorów katolickich, szczególniej przy wyjasnieniu ustepów, odnoszących się do nauki wiary i moralności.

Objaśnienia Pisma św., brane od Ojców i starożytnych komentatorów rozłożone według rozdziałów i wierszy tekstu biblijnego, nazywano w wiekach średnich catenae (łańcuchy), lub glossae continuae (glosy ciągłe).

4) Odpowiedzi na pytania.

Już Ojcom śś. i starożytnym uczonym: Orygenesowi, Euzebiuszowi i Hieronimowi—wierni zadawali pytania, jak rozumieć pewne ustępy Pisma św.; a w odpowiedziach otrzymywali wytłumaczenie. Tego sposobu po wszystkie czasy używano w traktatach i rozprawach przy wykładaniu ustępów spornych i przy usuwaniu napotykanych tam trudności.

Musiał to być jednak ustęp wielkiej doniosłości i rzeczywiście zawiły, a zatem wymagający wytłumaczenia obszerniejszego i szczegółowszego. Wtedy krytycznie go badano, przywodzono rozmaite wyjaśnienia, przez innych podawane; objaśnienia te na podstawie krytyki i hermeneutyki zbijano (pars negativa). Na końcu zaś stawiano właściwe rozwiązanie, potwierdzając je dowodami i osłaniając przed zarzutami (pars positiva).

5) Komentarz. Jest to wykład rozwinięty wyczerpujący, uczony, poparty dowodami przekonywającymi, rozciągający się nietylko do ustępów trudnych lecz do tego wszystkiego, co wymaga objaśnienia. Komentarze bywają już to na Księgę poszczególną, już też obejmują całe Pismo św.—w oryginale, czy też w przekładzie, szczególniej na Wulgatę. Ojcowie łacińscy nazywają je: explanatio, enarratio, tractatus; greccy zaś ἐξηγήσεις, ὑπομνήματα, Orygenes—τόμοι.

Komentarz zawierać powinien:

a) wprowadzenie do Księgi św., wybranej do objaśnienia, a więc: szczegóły tyczące się Autora, oraz pierwszych czytelników, powód, cel, czas, miejsce napisania: język i styl Księgi. Potem zaś ma wykazać jej autentyczność, nienaruszalność i wiarogodność (authentia, integritas, fidedignitas).

b) Treść Księgi ogólną i szczegółową, tak głównych części, jak rozdziałów; dalej podział, poddziały i łączność między nimi.

c) Wykład tekstu według porządku wierszy. W nim ma się znajdować: nienaruszalność jego krytycznie zbadana i czytanie jego oryginalne uzasadnione; przekład zestawiony z tekstem pierwotnym.

d) Osoby w tekście występujące, miejsca tam wspomniane, opisywane wypadki historyczne, napomknienia na obyczaje i zwyczaje należy wytłumaczyć, ze wskazaniem źródeł, skąd wiadomości tych zaczerpnięto.

e) Zaznaczyć się ma łączność między zdaniami, oraz z celem i przeznaczeniem całej Księgi św.; zestawić miejsca równoległe, znajdujące się już to w tej samej Księdze, już też w innych.

f) Wykazać należy powody, które wywołały pozorne sprzeczności tak wewnętrzne jak zewnętrzne.

g) W przywodzeniach ustępów Ksiąg śś. Starego Testamentu, w Księgach Nowego Testamentu powinien komentator wyjaśnić, w jakim sensie je przytoczono: w dosłownym, czy duchowym.

Komentarz winien być wierny w przedstawieniu sensu biblijnego i w przytaczaniu dowodów; — jasny, aby sam nie wymagał komentarza;—całkowity, t. j. by wykładał wszystko, co zasługuje na wyjaśnienie; — krótki, ścisły, nie rozwlekły;—nowy nie w przedstawieniu nowego, jakoby sensu, ale w wykazaniu nowych dowodów, nowych materyałów i nowych wniosków. Nadto oprócz komentarzy zwykłych, bywają traktaty egzegetyczne, t. j. rozprawy wyczerpujące, monografie oddzielne pewnych w Piśmie św. znajdujących się zdań, perykop czy rozdziałów, ważniejszych, wyjątkowo trudnych i zawiłych. Niekiedy traktaty takie bywają obszerniejsze od zwykłych komentarzy, treść ich jednak, ułożenie i prawidła są te same.

6) Wykład popularny, praktyczny przeznaczony dla mniej oświeconych, ma na celu głównie naprawę ich obyczajów. W nim zazwyczaj pomija się wszelkie głębsze badania nad tekstem św., wszelkie zagadnienia czysto naukowe, wszelkie trudności czysto-krytyczne; ani się odwołuje do filologii, archeologii, historyi.

Takie wyłożenie stosował Kł św. w homiliach, których na piękniejsze wzory pozostawili nam Ojcowie św., jak np. św. Jan Złotousty na Ewangelię św. Mateusza, na Listy Pawłowe i Dzieje Ap.; św. Augustyn na Ewangelię św. Jana; św. Grzegorz na Księgę Hioba i t. d. W pierwszych czasach Chrześcijaństwa podczas liturgii czytywano po porządku Księgi Pisma św.; potem następował wykład, w którym głównie zwracano uwagę na to, co wzbudziłoby w słuchaczach pobożne myśli i uczucia,

Od w. IV upowszechnił się zwyczaj, dotąd przestrzegany czytywania Pisma św. według perykop wybranych i ustanowionych.

Oprócz zwykłych homilij tak zwanych analitycznych (postylla t. j. post illa), w których zdania i wyrazy wyjaśnia się w porządku, jak one w perykopie ewangelicznej po sobie następują, są nadto homilie wyższe, syntetyczne, w których do myśli przewodniej i zasadniczej w perykopie, gdyby do jednego mianownika, sprowadza się i stosuje wszystkie jej zdania i słowa.

Homilie powinny być proste tak w formie jak w treści;—jasne tak w stylu, jak w ułożeniu;—namaszczeniem i pobożnością tchnące. Suche bowiem opowiadania o tekście biblijnym nie poruszyłyby serca i nie utrzymały uwagi słuchaczów, nieprzyzwyczajonych do rozmyślań oderwanych.

7) Ćwiczenie egzegetyczne polega na tem, że uczy się samemu stosować prawidła hermeneutyczne w praktyce. W tym celu należy zaopatrzyć się w dobry komentarz, jako przewodnik i drogowskaz lub też korzystać z rad nauczyciela. Rozpocząć ma ćwiczący się od wyjaśnienia ustępów łatwych, aby wprawić się i uzdolnić się do trudniejszych. Odnalazłszy sens właściwy, środkami egzegetycznymi niech stara się dowieść go i wyłożyć innym. Wykład swój niech zestawi z pracami obcemi, które powinien umieć i właściwie ocenić i sprawiedliwy o nich sąd wydać;—własne zaś wyłożenie niech nauczy się uzasadnić i obronić.

*X. A. S.*

**Prokeimenon**—gr. Προκείμενον nazwa liturgiczna krótkiego wezwania, wyjętego z psalmów, odmawiana lub śpiewana przed lekcyami lub kanonami, coś w rodzaju antyfony z liturgii łacińskiej. (Por. art. Brewiarz. II).

**Prokop** herbu Korczak bp krakowski, z pochodzenia rusin, powinowaty Gryfiny, małżonki Leszka Czarnego, był kanclerzem Bolesława Wstydliwego i Leszka Czarnego, konsekrowany w 1293 r. na bpa, wstąpił na stolicę krakowską po śmierci Pawła z Przemankowa. † w r. 1294.

**Prokop** z Cezarei historyk bizantyjski żył w VI w. Odznaczał się gruntowną wiedzą. Od 527—549 r. był sekretarzem Belizaryusza, towarzyszył mu w wyprawach wojennych, skutkiem czego szczegółowo opisał wojny prowadzone z Per-ami, Gotami i Wandalami. † ok. 562 r. Otrzymał nazwę historyka panowania cesarza Justyniana za swe dzieło w 8 księgach, w którem to panowanie opisał. Napisał też: Περὶκτισμάτων czyli *O budowlach Justyniana* w VI księgach. Co się tyczy przypisywanego jemu dzieła *Anecdota* seu *Historia arcana*, pochodzenie jego wątpliwe. (Por. F. Dahn, *Prokopius von Caesarea*. Berlin 1865; K. Krumbacher, *Gesch. der byzantinischen Literatur*, 2 aufl. München 1896, s. 230 — 237; W. W. X, 453).

**Prokop** z Gazy w Syryi zw. „sofistą chijańskim“, † ok. 528 r., zasłynął jako retor i egzegeta. Pisma jego retoryczne znane są tylko we fragmentach, dzieła zaś egzegetyczne są zbiorami z dawniejszych egzegetów od Filona do Teodoreta. P. jest pierwszym twórcą Katen (ob. Catenae), zwłaszcza też bizantyjskich. Do Oktateuchu a prawdopodobnie i do Przypowieści zebrał podwójne Kateny i obszerniejsze Eklogi i krótkie Epitome. Nadto wyłożył on także łańcuchowo Izajasza, Pieśni nad Pieśniami i Paralipomenon. Całość u Migne'a, 89, 3 tomy. (Por. A. Ehrhard, *D. Oktateuchcatene des. P.* 902; M. Faulhaber, *Hohelied Proverbien u. Prediger-Catenen.* 1902; Buchberger, K. H. L. t. II, k. 1600).

**Prokop** ojciec kapucyn ob. Leszczyński Jan.

**Prokop** św. opat w Czechach, ur. ok. r. 980 w Chotum ze znacznej rodziny; od dzieciństwa był wzorem niewinności i pobożności. Po ukończeniu studyów w Pradze Prokop św. postanowił poświęcić się stanowi duchownemu, lecz rozmowa z jednym anachoretą tak podziałała na P., że został pustelnikiem na puszczy pod zamkiem Kurm, gdzie przez wiele lat prowadził życie samotne oddane bogomyślności i pokucie. Ażeby cnoty tak wielkiego męża nie pozostały w ukryciu Bóg sprawił, że P-a odnalazł książe czeski Ulrich, który po rozmowie z P-m i zachęcony przez niego

wystawił za pokutę za swe grzechy wspaniały kł pod wezw. św. Jana Chrz. i dostatnio wyposażony klasztor 1009 r. Św. przyjął w nowym klasztorze przełożeństwo nad licznymi braćmi szukającymi tu doskonałości; wielu też przybywało do P-a, szukając rady i pociechy w potrzebach duszy i ciała, a każdy odchodził pokrzepiony i zbudowany ujmującą dobrocią św. męża i zdumiony cudami, które on działał. Obdarzony nadto darem proroctw P. otoczony powszechną czcią zasnął w Panu 1 kwiet. 1053 r. Kanonizowany przez Piusa VII p-ża w 1804 r. Święto 1 kwiet. (Por. Pétin, *Dictionnaire hagiogr.* II, k. 825 i nst.).

*X. J. N.*

**Prokop Wielki i Mniejszy** ob. Husyci.

**Prokopowicz** Maxymilian pijar ur. w r. 1738 w Połonnej w wojew. wołyńskiem, odbył profesyę zakonną w Podolińcu w r. 1754 i ze szczególniejszem zamiłowaniem oddał się nauce filozofii; następnie uczył w szkołach niższych w Radomiu, Łowiczu, Wieluniu, Górze i i w Warszawie; z równem zamiłowaniem wykładał potem wymowę w Podolińcu i Rzeszowie. Naznaczony kaznodzieją spełniał te obowiązki z wielkim pożytkiem słuchaczów i nie małą sławą w Radomiu, Złoczowie i w kle katedralnym w Krakowie. W tem ostatniem mieście wykładał też teologię. Za indultem Stolicy Apostolskiej otrzymał w r. 1790 probostwo w Kentach, gdzie długie lata pasterzował gorliwie. † w r. 1807 w wieku lat 68. Zostawił po sobie prace piśmienne: *Życie Klemensa XIV pża.* Kraków 1778, 8-o, z franc.; *Listy Papieża Klemensa XIV.* Tże 1779, 8-o, 2 t.; *Przypadki wielkie z małych przyczyn.* Tże 1786, 8-o; *Krótki zbiór chronolog. historyi kościelnej.* Tże 1787, 2 t.; *Nauka o religii;* Tże 1789, 2 t., z fran.; *Pamiętnik* od pokoju Hubertsburskiego 1763 r. i t. d. Tże 1789, 8-o; *Sposób krótki i łatwy nauczenia czytać i pisać.* Tże 1790, 8-o. Nadto wydał dzieło Górnickiego „Dworzanin polski“ objaśniony przypisami. 1761, 8-o. W rękopisie pozostały cenne *Kazania, Wykład ŚŚ. Epistoł* i *Dziennik* cz. *Kronikę* ówczesną, które to dzieła zaginęły. (Por. Chodynicki, *Dykcyonarz uczon. Polaków.* Lwów 18 3, t. II, s. 356 — 358; Bielski, *Vita et scripta quorundam e Congr. Cler. Reg.* Varsaviae 1812, 8-o).

*X. J. N.*

**Prokopowicz** Mikołaj ob. z Szadka Mikołaj.

**Prokopowicz** Teofan ob. Teofan Prokopowicz.

**Prokura** w rozumieniu prawnem zwie się zastępstwo osoby fizycznej lub moralnej w interesach prawnych przez trzeciego. W ten sposób klasztory, uniwersytety, kapituły i inne korporacye mają swoich prawnych zastępców, którzy zwykle zwą się syndykami. W prywatnych stosunkach tego rodzaju prawni następcy noszą tytuł pełnomocników, mandataryuszów.

**Prokurator** w procesie beatyfikacyjnym ob. Beatyfikacya.

**Proles** Andrzej, augustyanin, ur. 1429 r. w Dreźnie, † 5 czerwca 1503 r. w Kulmbach. Od r. 1473 do 1503 zajmował naczelne miejsce w zakonie, dokonał reformy ok. 30 konwentów augustyańskich. (Por. Herder, *Konversations Lexikon,* t. VII, s. 157.

**Promotio per saltum** ob. Interstycye.

**Promotor fidei** ob. Fiscalis.

**Promotor fidei** inaczej advocatus diaboli ob. Beatyfikacya.

**Promotor synodu** ob. Synod dyecezyalny.

**Promulgacya** (Promulgatio), opublikowanie, obwieszczenie prawa podwładnym przez właściwą władzą prawodawczą, jest istotnym warunkiem, aby prawu temu nadać moc obowiązującą. Jest to więc czynność prawowitego prawodawcy, która podwładnych skłania i obowiązuje do zachowania ogłoszonego prawa.

Koniecznem to jest tak dalece, że nawet utarła się zasada prawna: „Lex non promulgata, non obligat.“ (c. I. De Postul. procl. I, 5); i przeciwne prawo o-

głoszone bywa przez to samo ustanowione. (Gratiani, *Cap. In inst.* dist. 4).

Po ogłoszeniu prawa rodzi się tak zwane, prawne domniemanie powszechnej wiadomości z zasady wykluczające nieświadomość.

Cała siła więc prawa polega na zewnętrznem podaniu, okazaniu woli prawodawcy podwładnym i to wtedy zowiemy P-ą, obwieszczeniem.

Forma obwieszczenia nie jest ściśle określona; zależy to od woli prawodawcy. W prawodawstwie kln. ustaliła się pod tym względem praktyka czyli styl Kuryi, że te prawa już uważane są za dostatecznie ogłoszone, których dokument przybito na miejscach zwyczajem określonych: w Rzymie—mianowicie: „ad valvas Ecclesiae S. Joannis Lateranensis, Basilicae Principis Apostolorum et Cancellariae, in Acie Campi Florae et in allis locis consuetis“, do których zalicza się przedewszystkiem Bazylika N. M. Panny Większej i Kurya na górze Citorio.

Pierwszy Marcin IV wydając bullę ekskomunikacyjną przeciwko Michałowi Paleologowi przybić ją nakazał do drzwi głównego kła w Orvietto, gdzie podówczas przebywał. Praktyka ta przetrwała aż do naszych czasów, i dopiero obecnie panujący pż Pius X. Konstytucyą „Promulgandi Pontificias Constitutiones“ z d. 3 paźdz. 1908 r. postawił i nakazał: 1) przekształcić dotąd wychodzące czasopismo „Acta S. Sedis“, a pod zmienionym tytułem „Acta Apostolicae Sedis“ za urzędowe i autentyczne odtąd uznawać; 2-o samo umieszczenie jakiegoś prawa w tem piśmie ma być uważane za dostatecznie promulgowane, obwieszczone, ogłoszone (ob. Vacatio legis).

*X. K. N.*

**Propagandy Kogregacya** ob. Kurya Rzymska.

**Propositiones damnatae** tak się nazywają w języku teologicznym zdania ogłoszone przez Kł jako zawierające błędną naukę wiary lub moralności. Takich zdań są różne kategorye: propositio erronea—zdanie błędne, haeretica—heretyckie, haeresi proxima, errori proxima, errorem sapiens, temeraria, pias aures offensiva. Ktoby tak napiętnowanych zdań się trzymał lub je propagował, grzeszyłby przeciwko wierze i ściągałby na siebie cenzury klne. Główniejsze ze zdań potępionych mamy wymienione w „Apostolicae Sedis“. (Por. Heiner, *Die kirchlichen Censure*, Paderborn 1884, s. 131; Lehmkuhl, *Theolog. Moral.*, Friburg Br., ed 8, 1896, t. I, p. 190; Ferraris, *Prompt. Bibl.* s. v. *Propositiones damnatae*; W. W., *Kirchenlexikon*, t. X. s. 468).

**Propst** Józef ks., ur. w r. 1788 w Mümliswyl, studya odbywał w pobliskim Solothurnie, w 1814 wyśw. na kapłana, w r. 1822 został nauczycielem religii w zakładzie wychowawczym w Hoswyl, następnie proboszczem. † po r. 1868. Napisał m. i. *Aufgefangene Geistesfunken.* Lucerna 1820; 1859, wyd. 4 e; *Winke für eine bessere Volkserziehung.* Basel 1829; *Die Schweizer geschichte* für das Schweizervolk. Zürich 1861, wyd. 5-e; *Die Nothwendigkeit des Christenthums* in der Familie, der Schule u. im Staat. Tże 1867; *Der Pharrer von Neudorf.* Solothurn 1868, wyd. 3-ie, i inne. (Por. Schäfler, *Handlex. der kath. Theol.* t. III s., 781).

**Prorockie szkoły** — tak się nazywały kolegia czyli zgromadzenia, w których pod kierunkiem proroka wychowańcy prowadzili życie pobożne, ćwicząc się w Prawie Bożem, w historyi św., w poezyi, w muzyce i w śpiewie, w ten sposób przygotowując się do przyjęcia od Boga urzędu prorockiego. Założycielem takich „szkół“ pierwszym był najprawdopodobniej Samuel. Jest o nich wzmianka w I Reg. X, 5, 10; XIX, 19—24; III Reg. XX, 35—43; IV Reg. II, 2—6; IV, 38; V, 22. W ustępach tych jest mowa o zgromadzeniach „synów prorockich“, „proroków“, ale nie o szkołach w ścisłem znaczeniu, jak chcą egzegeci racyonalistyczni, zdaniem których w takich kolegiach uczono sztuki prorokowania co jest oczywistem kłamstwem. Ze wskazanych ustępów wnioski racyonalistów bynajmniej nie wypływają. Ćwiczono się tam w pobożności, uczono się Prawa Pańskiego, ale nie prorokowania, co jest darem Bożym nadprzyrodzonym i nauką się zdobyć nie da w żaden sposób. Jak nie znamy do-

kładniej urządzenia tych zgromadzeń prorockich, tak też nie mamy dokładniejszych wiadomości, jak długo istniały. Spotykamy je za czasów Samuela, Eliasza i Elizeusza, a później już o nich niema wzmianki. (Por. Clair, *Les livres des Rois*, t. I, p. 67—75; Knobel, *Der Prophetismus der Hebräer*, t. II, p. 39; Hering, *Schulen der Prophet*, Breslau 1777; Fillion, *Comment. sur l'Evangile selon S. Matthieu*, Paris 1878, p. 92).

*X. R. J.*

**Proroctwo** po grec. προφετεία, łacińskie vaticinium, w Piśmie św. bywa używane jużto w obszerniejszem znaczeniu o nauczaniu z natchnienia Bożego, o opowiadaniu prawd Bożych, o objawieniu prawd nieznanych i niedostępnych dla umysłu ludzkiego, bez względu na to czy dotyczą one przeszłości, teraźniejszości, czy przyszłości, jużto w ścisłem znaczeniu jako przepowiednia pewna rzeczy przyszłych, których w naturalny sposób przewidzieć nie można. Istota więc proroctwa polega na oświeceniu umysłu proroka przez światło nadprzyrodzone i przepowiedni pewnej i jasnej rzeczy przyszłych. Sprawcą więc proroctwa może być tylko Pan Bóg, który ludziom odkrywa tajemnice przyszłości, albo bezpośrednio, albo pośrednio przez proroków, przez oświecenie uprzednie ich umysłu. To światło nadprzyrodzone nie było obecne prorokowi w formie stałego stanu nadprzyrodzonego, ale w formie przejściowego wrażenia i rozciągało się tylko do pewnych rzeczy, to jest do tego, co było w danym razie konieczne. Tak pojmowane proroctwa są liczne w Piśmie św. Dotyczą one jużto niektórych, osób, lub całych narodów a szczególniej narodu wybranego. Do najwznioślejszych należą proroctwa mesyańskie, które szczegółowo przepowiedziały przyjście Zbawiciela Pana: narodzenie, czas, miejsce, mękę i śmierć. Proroctwa obok cudów (ob.) są najpewniejszemi kryteryami prawdziwości wiary. (Por. Trochon, *Introd. gen. aux Prophètes*, Paris 1883; Perrone, *Praelectiones Theologicae*. Aug. Taurin. 1877, t. I; Richaud, *Le Messie et Jesus Christ dans les prophéties de la Bible*, Paris 1882; Hurter, *Theol. Dogm.*, ed. 9, Oeniponte 1896, p. 26—34).

**Prorok**. hebr. Nabi lub Roe, gr. Προφήτης, mąż, który z natchnienia Bożego przemawia, jest tłumaczem woli Bożej, natchnionym mówcą, kaznodzieją. Sam Pan Bóg powołuje proroków każdego zosobna i to z rozmaitych stanów.: Izajasz był z rodziny królewskiej, Jeremiasz z rodu kapłańskiego, Amos był pasterzem. Nawet niewiast nie wyłączył Pan Bóg od posłannictwa prorockiego, dowodem tego Holda i Debora. Prorokiem więc Pisma św. mianuje nie tylko tego kto przepowiada rzeczy przyszłe, ale każdego kogo Pan Bóg powołał do głoszenia Woli Swej. Takich proroków w Piśmie św. mamy liczny szereg od Mojżesza aż do Malachiasza, do czasów Nehemiaszowych. Egzegeci dzielą ich na dwie kategorye: starszych, którzy ogłaszali ludowi wolę Bożą, ale żadnych przepowiedni co do dalszej przyszłości na piśmie nie zostawili, jak Eliasz, Elizeusz, i młodszych, po których pozostały spisane przez nich z natchnienia Bożego przepowiednie co do przyszłości. Młodszych znów proroków dzielą na większych: Izajasz, Jeremiasz, Ezechiel i Daniel, i mniejszych ze względu na to, że mniej proroctw zostawili. Do mniejszych zaliczeni: Ozeasz, Joel, Amos, Abdyasz, Jonasz, Micheasz, Nahum, Habakuk, Sofoniasz, Aggeusz, Zacharyasz i Malachiasz. (ob). (Por. Trochon, *Les prophètes. Isaie*; *Jeremie*; *Ezechiel. Daniel*; *Les petits proph.*, Paris, 1883; Knabenbauer, *Comment. in proph. Isaiam, Jeremiam, Ezechielem, Danielem et prophetas Minores*, 1886-1890, Cornely, *Introd. Generalis*, 1886, t. II, p. II, p. 266—625; F. Vigouroux, *Manuel Biblique*, t. II, Paris, 1885; W. W., *Kirchenlexikon*, t. X, s. 464—468).

*X. R. J.*

**Proseuche** gr. προσευχή oznacza i modlitwę i miejsce, gdzie się modlitwy zanoszą, czyli świątynię Niektórzy uważali, że proseuchami nazywano domy modlitwy poza miastem urządzone, a takież domy w mieście synagogami. Prawdopodobniej jednak że obu tych nazw używano bez różnicy, gdyż ani u Filona, ani u Józefa Flawiusza takiego odróżniania nie znajdujemy. (Por. W.W. X, s. 475).

**Proske** Karol odnowiciel muzyki klnej,

ur. w r. 1794 w Gröbnitz na Szląsku pruskim, studyował naprzód medycynę na uniwersytecie wiedeńskim do r. 1813, następnie poświęcił się muzyce, służył też wojskowo, w r. 1816 został d-rem medycyny; wiedziony powołaniem bożem, porzucił praktykę lekarską i w r. 1824 oddał się studyum teologii, w r. 1826 wyśw. na kapłana. w r. 1830 został kanonikiem w Regensburgu przytem dyregentem chóru katedralnego. Teraz oddał się z całym zapałem ulubionej muzyce. Postanowił sobie za cel jej odrodzenia w Niemczech. Od r. 1834—38 pilnie przeszukiwał archiwa muzyczne w Rzymie, Medyolanie, Wenecyi i Neapolu, w Bolonii, We ecyi i innych miastach włoskich i wrócił do Regensburga z zasobem odnalezionych skarbów klnej muzyki, które przy pomocy przyjaciół Jana Jerzego Mettenleitera i Józefa Schrems'a uporządkował, zestawił i ku powszechnemu użytkowi podał w wydawnictwie *Musica Sacra.* Regensb. 1853 63, t. 4, prowadzonem w dalszym ciągu po śmierci P-o (w r. 1861) przez Józefa Schrems'a († 1872) i Fr. Haberl'a († 1910), który w r. 1884 rozpoczął nową edycyę tego cennego dzieła. Nadto P. wydał *Selectus novus missarum.* Regensb. 1855, 2 t.; liczne teoretyczne dzieła o muzyce, przedruki oryginalnych odpisów muzycznych arcydzieł i t. d. (Por. Schäfler, *Handlex. der kath. Th.* t. III, str. 782; Mettenleiter, *K. P., ein Lebensbild.* Regensb. 1868; Hurter, *Nomenclat. lit. theol.* Oeniponte 1911, 8-o, t. V. k. 1417).

*X. J. N.*

**Proskomidya** tak się nazywa u Greków część Mszy św.

**Proskynejn** ob. art. Adoracya.

**Prosper św.** Akwitańskim zwany, bp ur. około r. 403, w Akwitanii ze szlachetnych rodziców w Lemovices (Limoges). Rozczytany w pismach św. Augustyna, nie tylko stał się naśladowcą jego życia, ale nadto złączył się z nim celem obrony zdrowej nauki przeciw błędnowiercom. Wiadomo, że za życia św. Augustyna Semipelagianie, a w krótce po jego śmierci niektórzy kapłani w Gallii mniemali, że nauka św. Doktora zniweczyła wolną wolę pod wpływem łaski i odwiecznego przewidzenia Boga. Jednych popchnęła do tych błędów nienawiść, drugich nieświadomość. Semipelagianizm rozszerzył się głównie w Massylii i dla tego był nazwany błędem Massylianów. Zwolen ików jego pobił i zawstydził św. Prosper, który rozwinął w tym celu całą gorliwość. On to wspólnie z drugim również gorliwym przyjacielem, niejakim Hilarym udaje się do Rzymu do pża Celestyna z prośbą o pomoc przeciw potwarcom Augustyna i przeciw ich błędom. Pż Celestyn wydał w r. 431 list pasterski do bpów w Gallii, w którym wskazuje środki, jakich mają użyć celem pow-trzymania dalszego rozszerzania się herezyi. (List ten znajduje się *in Appendice* dzieł św. Augustyna przeciw Donatystom i Pelagianom, w wydaniu paryskiem z r. 1635, t. VII str. 611—13; Por. także Mansi I. 454 seq.; Coelestinus I. *ep. 21. ad Episc. Gall.*). Kiedy w r. 440 pż Leon Wielki bawiąc w politycznej misyi w Gallii został powołany na Stolicę św. Piotra wówczas według wszelkiego prawdopodobieństwa Prosper towarzyszył do Rzymu nowowybranemu pżowi, który poznawszy bliżej jego niezwykłą roztropność, mianował go swoim *sekretarzem.* (Por. Gennadius, *De Vir. illustr.* c. 84). Pomagał też pżowi w zwalczaniu herezyi Nestoryusza, Eutychesa, Dioskora i innych heretyków. Gdy wreszcie Prosper zamierzał udać się do ojczyzny, aby poświęcić resztę życia bogomyślności, pż Le n W. mianował go bpem w Reggio w Emilii. Martyrologium rzymskie i Acta Sanctorum mienią go bpem i jako taki czczony jest w Zakonie Kanoników Reg. Lateraneńskich—natomiast Bardenhewer w Wetzer und Weltes *Kirchenlexikon* nic o tem nie wspomina, a *Encykloped.* Nowodworskiego stanowczo twierdzi, że bpem nie był; inni wreszcie są zdania, że bpem w Reggio był inny P., zw. Afer, żyjący w Afryce, za czasów ś. Augustyna, który miał napisać: *De promissionibus et praedictionibus Dei*, pracę mylnie przypisywaną św. P-owi Akwitańskiemu. Jako bp zajaśniał doskonałością cnót i nadzwyczajną świątobliwością, życia, pełnego miłosier zia. † ok. r. 463 d. 25-go czerw. w Reggio. Ciało jego złożone zostało najpierw w kle św. Apolinarego, następnie przeniesione do kła kolegialnego pod jego imieniem zbudowanego. Napisał Prosper wiele

dzieł prozą i wierszem z wielką siłą i rzadkim wdziękiem w obronie wiary katolickiej, dla których pż Gelazy wielkie mu pochwały oddaje. W r. 428 albo 429 wystosował „*List do św. Augustyna*“, w którym donosi mu o resztkach herezyi Pelagianizmu, panującej w Massylii i prosi o wyjaśnienienie niektórych miejsc zawartych w jego pismach szczególniej w dziele *De correptione et gratia*“. (Por. Migne P. P. lat. LI. 67—74). Korespondencya ta znajduje się na czele dzieła św. Augustyna „*De praedestinatione Sanctorum*“ w wydaniu paryskiem z r. 1635. p. t. *De Prosperi epistola ad Augustinum de reliquiis Pelagianae haereseos in Gallia Subolescentibus.* Bardenhewer jednak w Wetzer und Weltes *Kirchenlexikon* utrzymuje, że korespondencya ta zaginęła. Być więc może, że nie uważa jej za autentyczną; *Ep. ad Rufinum de gratia et libero arbitrio* (Migne l. c. LI. 76—90); *Epigramma in obtrectatorem Augustini* (Migne l. c. LI. 149—152). Ma tu na mysli Pelagiusza i Juliana. „*Poemat przeciwko niewdzięcznym*“. Περὶ ἀχαρίστων, hoc est, „*De ingratis*“ (Przeciwnicy łaski bożej). Jestto arcydzieło św Prospera, napisane ok. r. 438 celem odparcia Pelagianizmu i Semipelagianizmu. *Pro Augustino responsiones* ad capitula objectionum Gallorum calumniantium i *Responsiones ad capitula objectionum Vincentianarum.* (Migne LI. 155—174; 177—186). Dzieło to jak następne napisał Prosper już po śmierci św. Agustyna. Niektórzy krytycy sądzili, jakoby św. Wincenty z Lerins († 450) czynił jakieś zarzuty przeciwko nauce św. Augustyna, lecz Baroniusz dowiódł, że autorem tym zarzutów jest inny Wincenty, który żył w tym samym czasie w Gallii. Zdanie to podzielają Ceiller, kardynał Orsi i o. Papebroch. Dzieło powyższe jest dowodem wielkiej gerliwości, z jaka P-er prowadził walkę z Pelagianizmem. *De gratia Dei et libero arbitrio contra Collatorem* (Migne l. c. LI. 213—276). Napisał P-er przeciw Janowi Kassyanowi, mężowi zresztą wielkiej świątobliwości, który w Massylii założył dwa klasztory, jeden dla mężczyzn na cześć św. Piotra i św. Wiktora, a drugi dla niewiast na cześć Najśw. Maryi Panny napisał K-an także wiele dzieł, a między innemi „*Konferencye duchowne*“, gdzie opowiada swoim uczniom życie, przykłady i wszystkie święte zasady pustelników wschodnich. Otóż trzynasta konferencya sprzyja zasadom semipelagiańskim, potępionym przez Kł. *Pro Augustino responsiones ad excerpta Genuensium* (Migne l. c. LI. 187—202) zawiera wyborowe miejsca z dzieł św. Augustyna. „*De praedestinatione Sanctorum*“ i „*De dono perseverantiae*“ napisane na prośbę dwóch kapłanów z Genui. *Epitaphium Nestorianae* et *Pelagianae haereseon* (Migne l. c. LI. 153—154) Udowadnia w niem, że Nestoryanizm ma zasadniczy związek z Pelagianizmem, chociaż na pierwszy rzut oka te błędy zdają się być zupełnie różne. Pelagianizm, przeczący grzechu pierworodnego, poniżenia natury ludzkiej i potrzeby łaski, usiłuje dowieść bezużyteczność Odkupienia. Nestoryanizm zaś dzieląc Odkupiciela na dwie osoby, sprowadził cenę zadosyćuczynienia, płynącego z osoby ludzkiej do jej wartości naturalnej, a tem samem uczynił je niewystarczającem do zmazania grzechu. Tym to sposobem z dwóch stron Tajemnica Odkupienia została zniweczona. *Chronicon integrum* (Migne l. c. LI. 535 — 606) są to roczniki dochodzące do r. 445, a mające za przedmiot przedewszystkiem przedstawić historyę herezyi. *Expositio psalmorum a 100 usque ad 150* (Migne l. c. LI. 277—426). W Rzymie ułożył: „*Sententiarum ex operibus S. Augustini delibatarum liber* i *Epigrammatum e sententiis S. Augustini liber.* (Zbiór zdań wyjętych z dzieł św. Augustyna). Nadmienić jeszcze wypada, że św. P-wi mylnie przypisują niektóre dzieła jak np. „*De vocatione omnium gentium libri duo*“; Dzieło to używające zawsze wielkiej powagi napisane przeciwko Pelagiuszowi, przypisywane było już to św. Leonowi, już to św. Ambrożemu, jużto św. P-wi. Najlepszego całkowitego wydania dzieł św. P-ra dokonali Benedyktyni: I. B. Le Brun des Marettes i D. Mangeant. Paryż 1711. powtórnie wydane w Wenecyi 1744 i 1782. (Por. Migne P. P. lat. LI). Poszczególniej. pisma ob. u Hurter. SS. *Patr. opusc. sel.*. t. XXIV, XXXV, XXXVI.

Literatura: *Acta Sanctorum* Iunii t. VII; Gabriel Pennotus, *Sacri*

*Ordinis Canonicorum historia tripartita*, Romae 1624; (podaje jednak niektóre szczegóły błędnie); Wetzer und Weltes, *Kirchenlexikon*; *Encyklopedya* Nowodworskiego p. w. *P-er*; Hergenröther, *Handbuch der allgemeinen Kirchengeschichte* I. B. 442—443; *Officia propria* Sanctorum a Canonicis R. S. Augustini recitanda. Tornaci Nerviorum 1893. Alzog I. *Grundriss der Patrologie* oder der älteren ch·i tlichen Lituraturgeschichte; Retke, *Patrologiae compendium*, Warszawa 1889, str. 223, i in.).

*Ks. A. Błachut.*

**Prosper** o. z Martigné z zakonu Braci Mniej zych, współczesny, napisał: *La scholastique et les traditions franciscaines*. Paris 1889, 8-o; *Le Tiers-Ordre* de Saint-François d'Assise. Tże 1899, 18-o: *Quelques réflexions sur les actes du Congrès de Nimes*. Tże 1899, 18-o.

**Prosper** P. H. współczesny, autor dzieła *L'exposition littérale et doctrinale de la Somme théologique de St. Thomas d'Aquin*. Lierre. 1894, 8-o.

**Prostota**, simplicitas — jest to cnota, która polega na unikaniu wszelkich zbytków i obłudy w ubraniu, w pokarmach, w mowie i w całem zachowaniu się. Uczy prostota zadawalniać się tem, co konieczne. Jest to cecha charakterów prawych, ludzi szlachetnych. Synonimem prostoty jest skromność. Należy też odróżniać prostotę od prostactwa (ruralitas) czyli grubiaństwa, które jest cechą ludzi nieokrzesanych.

**Prostrati** ob. Pokuta jako kara za grzechy.

**Proszechowski** Chrystyan Gotlieb ob. Friese Chrystyan Gotlieb.

**Proszowianin** (Prossovianus) Szymon, poeta łaciński za Zygmunta I, ur. w Proszowicach, wojewódz. krakowskiem, był prefektem szkoły św. Floryana a potem zamkowej w Krakowie, mąż poważny i świątobliwy. Napisał *Elegia*. Cracoviae 1832, 4-o, na powrót bpa krakowsk. Piotra Tomickiego; *Andreae Fulvii Sabine Ars metrica etc.* Ibdm. 1532, 8-o; *Lyrica* de Annuntiatione, Conceptione, Nativitate Christi. Ibdm. 1535, 12-o. (Janoc., t. I; Juszyński, *Dykcyonarz poetów polsk.*; Chodynicki, *Dykcyonarz uczonych polak.* t. II, s. 358 i nst.).

z **Proszowic** Rafał ob. Rafał z Proszowic.

**Prot** św.—**1**) męczennik i nauczyciel śś. Męczenników Kanta, Kancyana i ich siostry Kancyanilli, na początku prześladowania Dyoklecyana opuścił wraz z uczniami Rzym i zamieszkał w Akwilei, lecz rządca miasta Dulcydyusz dowiedziawszy się, że są chijanami, zapytał się cesarza, co ma czynić z tak dostojnymi przybyszami, na co otrzymał odpowiedź, że jeżeli nie zdecydują się złożyć ofiar bogom, mają być ścięci. P. probował ucieczki lecz dopędzony przez dowódcę wojska Syzyniusza w miejscu zw. Aquae Gradatae, odmówił wraz z uczniami złożenia ofiar bogom i wszyscy czworo zostali ścięci ok. r. 304. Święto 31 maja.

**2**) Męczennik w Rzymie, zamordowany za wiarę wraz z bratem swoim Hiacyntem w r. 257 za Waleryana, według innysh w r. 304 za Dyoklecyana. P. był służącym św. Eugeniii, która również poniosła śmierć męczeńską. W r. 366 pż Damazy ozdobił grób ich pięknem epitaphium. Kapłan Teodor zbudował nad grobem, który znajdował się na cmentarzu św. Bazylissy, kł pod wezwaniem tych Świętych, ozdobiony wspaniale przez św. Symacha pża. W r. 1592 Klemens VIII przeniósł relikwie św. Prota i Hiacynta do środka miasta i złożył je w kle św. Jana Chrzciciela. Święto 11 września. (Por. Pétin, *Dictionnaire hagiogr.* t. II, k. 830).

*X. J. N.*

**Protazy** św. ob. Gerwazy i Protazy śś.

**Proteron** ob. Histeron.

**Protestanckie księgi symboliczne** ob. Symboliczne księgi.

**Protestantyzm** jest to kierunek oparty na proteście Lutra (ob), Kalwina (ob.) i Zwingliego (ob.) przeciwko nauce i ustawom Kła.

Nazwę swą otrzymał ten kierunek od znanego protestu zrewolucyonizowa-

nych religijnie stanów na sejmie rzeszy w Spirze 19 lutego 1529 r. pko zarządzeniom katolickiej większości z cesarzem Karolem V (ob.) na czele. Był to raczej polityczny protest, religijne podłoże służyło mu za płaszczyk do przeprowadzenia swych celów. Z czasem dzięki Kassandrowi polityczny kierunek na „reformie“ religijnej wsparty od 1564 r. przechyla się bardziej na religijny i protest polityczny zmienia swą treść na przeczenie utartym dogmatom Kła zwłaszcza supremacyi Stolicy Apsk iej. Szczególniej zwolennicy „czystej ewangelii“ lubili się nazywać protestantami, co dzisiejsi teologowie protestanccy zwłaszcza liberalni radzi podnoszą. Od czasów Wyznania augsburskiego (ob.) 1530 r. zwolennicy tej formuły wiary zwali się „Verwande der A. C.“ czyli „Pokrewni wyznaniu Augsb.“. Nawet w dokumencie pokoju westfalskiego 1648 (ob.) utrzymana jest ta nazwa. Kiedy zrewoltowane gminy organizowano w większe jednostki obszarowe, najczęściej z politycznemi jednostkami bezpośrednio związane, nazwano je kłami zreformowanemi — (reformirte Kirchen), zwłaszcza do czasu formuły konkordyi (Konkordie formel 1580). Ugoda jednak głosicieli „zreformowanego“ katolicyzmu trwała krótko. Już w 1585 r. powstało rozdwojenie z powodu zapatrywań na obecność Chrysusa w Najśw. Sakramencie. Dawni przyjaciele podzielili się na wrogie sobie obozy. Stojący bliżej Lutra zwali się luteranami, a skupiający się przy zasadach Kalwina—Reformowanymi, Zwingliego zwolennicy od imienia swego założyciela—Zwinglianami.

Rozwój zewnętrzny protestantyzmu na Zachodzie był gwałtowny i potężny. Pokój westfalski unormował stosunki pomiędzy zmagającymi się przeciwnikami przez lat z górą sto, a zwłaszcza podczas 30-letniej wojny. Pokój ten przywrócił w całej mocy zasady pokoju religijnego w Augsburgu (1555), warującego obustronną wolność i przyznającą słynne prawo jus reformandi władzy terytoryum, nadto rozszerzył tę wolność w Niemczech i na kalwinistów czyli „kł reformowany jako na wyznanie chijańskie“. Inne sekty nie mogły korzystać z tej wolności, jako dyssydenci. Jako rok normy obustronnego posiadania przyjęto rok 1624 1 stycz. (dla Wirtembergii, Baden i i Palatynatu—1618). Przyjęta zasada jeszcze 1526 r, w Spirze o jus reformandi, prawie wyłącznie na korzyść protestantów aż do r. 1629 wypadała. Nic przeto dziwnego, że lwia część Niemiec odpadła od Kła (Saksonia, Prusy, Meklemburgia, Hesya, Lüneburg, wschodnia Fryzya, Brandenburgia, Neuburg, nie licząc miast). Francuska rewolucya rzuciła hasło (3 listop. 1789 r.) swobody wyznania dla wszystkich. Hasło to przedarło się do tych części Niemiec, które pod wpływem francuskim były: do prowincyj nadreńskich i Westfalii. Akt z r. 1815 zapewnił wszystkim poszczególnym jednostkom prawa równe, co rozszerzono przez prawo Niemiec Północnych z 15 czerw. 1869 r. na wszystkie sekty, naturalnie z zachowaniem wyższości pewnej dla miejscowych stosunków. Odtąd poczyna się gwałtowny rozkład w protestantyzmie na polu dogmatyczno - filozoficznem. Fryderyk Wilhelm II starał się już r. 1517 połączyć wszystkie odcienie P-u w jedną całość, nie osiągnął jednak zamierzonego celu, a wytworzył nowy odłam zlepek z przeróżnych surogatów religijnych, zw. Realunierten. Dał jednak Fryderyk Wilhem III początek do usiwań połączenia protestanckich kierunków. W 1848 r. łączą się konserwatyści religijni w t. zw. „Ewangelischer Kirchenbund“, za nimi idzie liberalny odłam złączony w „Protestantenver.“ (1863). Rozwój współdzielczy na tle religijnem idzie dalej: dla popierania samopoczucia P-u założony został „Ewangelischer Bund“ (1887), dla wzmocnienia wspólnych interesów P-u. „Der Deutsche ewang. Kirchenausschus“ (1903). Widać w tem pracę Prus, które przygarniają pod swą opiekę wszystkie stowarzyszenia jednoczące w jakikolwiek sposób protestantów, by ideały wszechniemieckie pchnąć naprzód. Widać to również w kolonizacyi dzielnic polskich, gdzie germanizacya nieodłączną staje się siostrzycą protestantyzacyi.

W Szwajcaryi dwóch nowatorów wprowadziło spustoszenie w szeregach katolickich i dotąd ten rozdźwięk trwa. Zwingli zdołał od r. 1526 Zürich, w większości St. Gallen, Bazyleę i Bern, Kalwin spowodował przewrót w Genewie. Dziś w protestanckich stanach szwajcarskich nienawiść do katolicyzmu,

mimo liberalizm wszędzie głoszony, trwa z całą bezwzględnością.

Anglia, to kraj nawskroś religijny. Zagadnienia religijne głęboko tkwią w w duszy angielskiego narodu. Powodowany nieprawemi chuciami Henryk VIII (ob.) zerwał stosunki ze Stolicą Apt., pragnął jednak przez „krwawe artykuły“ utrzymać dogmatyczną łączność z Kłem, atoli oderwawszy się od głównego pnia kościół angielski przechodził wstrząśnienia coraz to gwałtowniejsze. Za zerwaniem ze Stolicą Apłską poszła z czasem i zmiana w wierzeniach, a każda zmiana spływała krwią katolików. Za czasów Edwarda I począł wkraczać P. niemiecki do Anglii. Cofnięty wstecz przez Maryę Tudor (ob.), wszedł w całej swej rozciągłości pod nazwą anglikańskiego kła z Elżbiety (1563). Dogmatyczna strona protestantyzmu angl. składa się z kalwińskich zasad z przymieszką luteranizmu, ujęta w specyficzną formę miejscowych zwyczajów i przepisów. Od czasu emancypacyjnego bilu za królowej Wiktoryi (1829) katolicyzm poczyna święcić coraz to nowe podboje w wydartem sobie niegdyś przez Henryka VIII dziedzictwie. Podstawą dogmatyczną angiel. kła są t. zw. 42 artykuły anglikańskie Cranmera (ob.).

Szkocya zawdzięcza swe oderwanie od Kła (1559) fanatycznej propagandzie Knoxa (ob,) o przekonanie kalwińskich, który swą działalnością sprowodował nietylko zmianę religii ale i polityczny upadek państwa na rzecz Anglii.

We Francyi Franciszek I, mimo że wspierał ruch prot. w Niemczech w celach osobistego wyniesienia się, a zgnębienia Habsburgów, niemniej z czysto politycznych względów starał się tłumić każdy objaw nowych prądów wewnątrz kraju. Bliskość jednak Genewy wpływała ujemnie i na Francuzów: wielu przejmowało się kalwinizmem, którzy nazywali się hugonotami. Łącząc się wspólnie ze sobą i czując poparcie we wzrastającym coraz bardziej poza granicami państwa ruchu antykatolickim utworzyli ścisłą organizacyę wewnątrz Francyi. Śladem swych pobratymców religijnych w Niemczech sięgali coraz bardziej po prawa polityczne. Ze względów politycznych Katarzyna Medici (ob.) spowodowała (1572) słynną noc św. Bartłomieja (ob.) w czasie której została złamana przewaga hugonotów. Edyktem w Nantes 1598 przyznano im prawa, które jednak Ludwik XIV zniósł (18 paźdz. 1685 r.). Dzięki rozdwojeniu religijnemu i ciągłym wewnętrznym waśniom Francya obniżyła się w części pod względem katolickim a czasem i wogóle pod względem religijnym. Rewolucya francuska (ob.) miała jaż ułatwioną pracę w niszczeniu katolickiego Kła i uczuć religijnych.

W Niederlandach od czasu unii utrechckiej (1579) zapanował kalwinizm. Bogate miasta wprowadziły go przemocą, do czego bezwiednie pomagała polityka pięści Filipa II króla hiszpańskiego i rządy księcia Alby (ob.).

W Hiszpanii i Włoszech inkwizycya (ob.) przeszkodziła zalewowi nowinek i i przeszkodziła od oderwania się kościelnego.

W Polsce (ob. Reformacya w Polsce).

W Szwecyi, Danii i Norwegii kolejno w 16 w. zaprowadzono z celów politycznych „reformę“.

Na Węgrzech od czasu pokoju wiedeńskiego (1606) przeważnie kalwinizm zaznaczył swoje ślady, nie gra jednak decydującej roli w kraju. Zmadziaryzowani pozornie żydzi widzą w kalwinach węgierskich swoich sprzymierzeńców przeciw katolickiej akcyi, którą też i dość silna masonerya na swój sposób utrudnia.

Postawiwszy zasadę rozumową ponad naukę nieomylną Kła, protestantyzm rozlał się w cały szereg sekt. Usiłowanie odarcia katolicyzmu ze wszelkich „naleciałości“ rytualnych, skrajny kalwinizm wyziębił dusze ludzkie, które szukały ujścia w sektach na podłożu uczuciowem. Dalej zbyt wyemancypowany rozum dał pochop do krytyki wszystkiego, co tchnie nadnaturalnością i boskością—położył podwaliny liberalnym i racyonalistycznym sektom. Sekt tych P liczy dość sporo. Purytanie (ob.) od r. 1559, Independenci (ob.) od r. 1572, Mennonici (ob.) od 1536, Socynianie (ob.) od 1579, Kwakrzy (ob.) od 1649, Metodyści (ob.) od 1729, Irwingianie (ob) od 1832, w najnowszych czasach Adwentyści, dosyć dawno powstali Baptyści (ob.), Anabaptyści (ob.), Hernhuci i cały szereg innych.

W ostatnich czasach zwrócono bacz-

niejszą uwagę na zjawisko, że protestanci walczą tylko z katolikami, którym chijańskiego charakteru nie są wstanie zaprzeczyć, a nie starają się zużyć swych sił misyjnych pomiędzy pogaństwem. Wspierani przez poszczególne rządy misyonarze protestanccy pociągnęli śladem katolickich w odległe kraje i tam nieiednokrotnie stają na przeszkodzie katolikom w pracy misyjnej. W XIX w. powstało 120 stowarzyszeń misyjnych, które wpływami i groszem wspierają pracę współwyznawców. Świat protestancki podzielony na 3 wielkie działy, liczył w r. 1910 55 milionów luteranów, 24 milion. anglikanów i 90 milion. reformowanych wliczając Kwakrów i Metodystów — razem 150 milionów.

Wewnętrzny rozwój P-mu ściśle związany jest z podstawowemi zasadami jego założycieli. Luter pod źle zrozumianym wpływem św. Augustyna z zabarwieniem neoplatońskiej mistyki (Wykłady psalmów 1513 — 1515), św. Bernarda, św. Anzelma i niemieckich mistyków, w przeciwieństwie do czytywanych i uwielbianych (1507—1509) nominalistów: Occam'a (ob.), Piotra d'Ailly'ego (ob.) i innych, a zwłaszcza dzięki osobistym wstrząśnieniom moralnym i wewnętrznej rozterce doszedł do przekonania wręcz przeciwnego nauce katolickiej. Justitia divina musi ustąpić atrybutowi misericordia Dei non imputabilis. Człowiek nie zdolny nic dobrego uczynić, jest przez Boga przeznaczony ante praevisa merita do nieba lub piekła. Czynna wiara przeto winna być zastąpiona ufnością w miłosierdzie Boże—fides fiducialis i ta jest dostateczna i jedyna do zbawienia. Wobec takiej zasady Chrystyanizm staje się nawskroś religijnym kierunkiem uczuciowym, nie zaś etycznie obowiązującym do czynu prawem. Poszczególny człowiek jest opromieniony łaską Bożą, nie zaś czynnie podtrzymujący tę łaskę i w niej przez dobre uczynki wzrastający. Stąd usunięcie zasadniczego w Kle pojęcia o Sakramentach jako znakach widzialnych łaski bożej i przekształcenie tego pojęcia w duchu uczuciowej fides fiducialis Wszystko, co ma wartość usiłowania osobistego lub pomocy osobistej w stosunku do innych w świecie łaski, musi być usunięte jak: odpust, pokuta, dogmat obcowania ŚŚ. i inne. Kł wobec tego nie jest instytucyą udzielającą Sakramenty, ale zgromadzeniem zbawienia (Heilsgemeinde). Zasady te rozwijane coraz gwałtowniej pchały Lutra z nieubłaganą logiką coraz bardziej w kierunku indywidualno - autonomicznym. Przyjąwszy biblię jako jedyną źródło wiary (1520) musiał zerwać z autentycznymi tłumaczami tej wiary: papieżem (1520) i koncyliami (prócz pierwotnych, gdzie są symbole), a także i tradycyę. Jednak apriorystyczne zasady de fide fiduciali zmusiły Lutra i normę wiary—Pismo św. normować do skali swych założeń (List św. Jakóba i miejsca „nie popierające Chijanizmu“ 1522)

Zwingli pod wpływem nowego kierunku w humanizmie (ob) doszedł do racyonalistycznych poglądów etycznych. Wychodząc z założenia ścisłej predestynacyi doszedł do przekonania, że nawet grzech jest przez Boga powodowany a Chrystus nie jest wyższym etycznie nad Numę. Organizacya klna jest niepotrzebna a Sakramenty dotychczasowe mają wartość pobudzania do obowiązkowości w stosunku do organizacyi Kła lub Boga. Różnił się przeto od Lutra większym radykalizmem i zerwał z nim od czasu nieporozumień co do Eucharystyi. Nie wniósł też głębszej myśli do ogólnego zamętu, wskazał tylko drogę do ogólnego zdemokratyzowania w gminach religijnych, co też i inni przyjęli; nie odegrała też ani jego osoba, ani nauka dogmatyczna większej roli w ogólnej zawierusze.

Kalwin choć początkowo idący z Lutrem w parze (1533), potem przeciwstawił antropocentrycznej zasadzie niemieckiego reformatora wręcz przeciwną teocentryczną — universa... in Dei gloriam creata (Inst. 1, 27). Według tej zasady rozwinął wyższość w działaniu ludzkiem kierownictwa bożego do tego stopnia, że doszedł do absolutnej predestynacyi (decretum horribile). Nawet wbrew działaniu i usiłowaniu ludzkiemu przeznaczenie do piekła miało tylko chwałę Boga oznaczać i środki do tego zmuszanie do grzechu. Teokratyczne urządzenie gminne miało też polegać na ostrem przestrzeganiu ku większej chwale Bożej prawa. Biblia jedyna księga prawnoetyczna miała się wcielić w życie (Inst. 1559, II, 550, 578). Urządzenie gminne miało ostry charakter. Senat stoją-

cy na czele gminy cenzurował postępowanie wyznawców i wglądał w ich życie prywatne (II, 782). Pojęcie o predestynacyi, uznanie tylko Pisma św. i usunięcie autorytetu Kla łączą Kalwina z Lutrem i Zwinglim.

Wspólność tych kierunków polega na determinizmie przeznaczenia i indywidualno - autonomicznem pojęciu Chrystusa nauki. To stało się zasadniczym punktem wyjścia w późniejszym protestantyzmie. Oprócz jednak cech wspólnych, każdy posiadał charakterystyczne i te rozwinęły się w łonie ich bezpośrednich lub pośrednich zwolenników.

Lutra zasadę o nawskroś religijnym kierunku, zmienił teolog protestantyzmu Melanchton (ob.). Ten, uznając Ewangelię, jako doktrynę (doctrina) dołączył do niej consensus ecclesiae a obok fides fiducialis postawił conversio, przez co wszczepił w reformowaną religię pierwiastek intellektualno-etyczny. Dalsi tłumacze myśli Lutra poszli w dwóch kierunkach: albo je logicznie rozwinęli dalej (Autonomiści, Aepinici, Flaciusz Illiricus o grzechu pierworodnym), albo też starali się je zmniejszyć i osłabić (Majoryści, Synergiści, Ossiandrzy) Wobec tych sporów Biblia coraz bardziej stawała się punktem środkowym i jedynym — corpus doctrinae. Dosłowne natchnienie Biblii i nadnaturalne czytającego przez Ducha św. rozwinęło się również. Nic przeto dziwnego, że wiara, po protestancku pojęta, przekształciła się w zabobonną wiarę w Biblię. Czytanie Biblii stało się jedynie miarodajnym stosunkiem do Boga. Tego rodzaju wyłączne uznanie suchego czytania Biblii za nabożeństwo, zmusiło niektórych do refleksyi i zwrócenia się do świata wewnętrznego (Scriver, Weigel, Arndt, Böhme, Meyfart, Schuppius), co z czasem wytworzyło kierunek pietystyczny (Spener, Kacper Schade) i założenia specyalnych stowarzyszeń (collegia pietatis, 1670, collegium philobiblicum, 1686). Przeciwko temu powstali teologowie ortodoksyjni z Lipska i Wittembergi; pietyści odpowiedzieli założeniem swego uniwersytetu w Halli (1694) i zbliżyli się do pojęcia katolickiego usprawiedliwienia (odrodzenia przez duchowo-cielesną pokutę, wpadającą nieraz w spazmatyczną histeryę). Stopniowo pierwotny kierunek pietystów przeradzał się w nadmierną czułostkowość religijną. Stowarzyszenie Hernhutów (1727) starało się ująć wszystko w karby, jak również i sektę Metodystów (1735—40). Powstający liberalizm racyonalistyczny w łonie protestantów wywołał nowe ożywienie w upadłych na duchu pietystach (Beck, Tholuk). Poczęto zakładać stowarzyszenia biblijne i instytucye etyczno-socyalne. Dwa te kierunki, ortodoksyjny uznający Lutra jako wysłannika Bożego i pietystyczny, starały się z czasem zbliżyć. Fryderyk Wilhelm III król pruski (1817) chciał to zbliżenie ułatwić. Zwrócono się napowrót do głoszonej przez Lutra fides fiducialis i przeprowadzono rewizyę swych kierunków (szkoła Hegstenbergska). Niektórzy (Delitzsch, Löhe, Münhmeyer, Kliefoth, Vilmar) pragnęli uzasadnić potrzebę widzialnego kła z zarządem na powadze boskiego posłannictwa wspartym. Odrzucono to jednak jako zbyt zbliżone do katolicyzmu (Thomasius, Gess, v. Hofmann, Frank). Wzrastający coraz potężniej rozwój niemieckiej filozofii wywarł wielki wpływ na protestancką teologię. Jedni tłumaczą zasady religijne w duchu Kanta (ob.), zwłaszcza stara szkoła Tubińska, inni — Schleiermacher'a (Nitzsch, Twesten), wreszcie niektórzy (Daub, Marheineke) ulegają wpływom Hegla. Zwolennicy staro luterskiej szkoły utrzymali się na uniwersytetach w Rostock, Dorpacie, Erlangen i Lipsku.

Kalwinizm ze swemi zasadami o przeznaczentu i teocentrycznemi tendencyami również wsparty jedynie na Biblii, a pozbawiony ksiąg symbolicznych luteranizmu, musiał szybkim krokiem stoczyć się w sekciarskie rozdrobnienie. Pragnienie utrafienia w myśl przeznaczenia doprowadzało niektórych do nadmiernych surowości życia, lub oczyszczania się w ekstazie. Purytanie i Independenci w Anglii, Kwakrowie przeważnie potężni w Ameryce założeni niegdyś przez Fox'a, Metodyści wytwór Whitefield'a, chiljastyczne sekty Irwingianów i Mormonów, to grupy oddzielne wyrosłe z genewskiego kalwinizmu. Przyznać trzeba, że ujęcie praktyczne odrodzenia duchowego na zasadach etyczno-religijnych zbliża te odłamy kalwinizmu raczej do katolicyzmu, niż do luteranizmu.

Anglikański kł stoi na uboczu. Jako płód założeń politycznych nie zaś religijnych dogmatem zbliża się do kalwinizmu, urządzeniami zewnętrznemi przypomina katolicyzm. Od czasu emancypacyjnego bilu (1829) zaznaczyły się w anglikanizmie różne kierunki. Oprócz pokaźnej liczby wzrastających codzień katolików ujawnia się kierunek Puseistów, albo Traktarianów, zbliżonych do katolików, obok ewangelickiego kierunku (Evangelical Party). Ten ostatni często przybiera cechy antyklne (Broad Church Party), albo wprost radykalne (Oxfordscy Essayiści).

Nowy protestantyzm odznacza się przedewszystkiem liberalizmem o racyonalistowskiem podłożu. Wprawdzie Luter, choć własny rozum przedstawił powadze Kła katolickiego, niemniej obniżył wartość nauralnego rozumu w stosunku do Pisma św. (C. A. 21, 241). na rzecz osobistego natchnienia czytającego Biblię. Bacon (ob.) twórca empiryzmu przywrócił zachwianą powagę rozumu. Inni poszli dalej i pierwiastek racyonalistyczny wszczepili w kierunek religijny. Subjektywizm przeciwkatolicki zwrócił się wreszcie pko protestanckiej nauce i począł się na niej mścić w zastraszający sposób. Thomasius († 1728) i Wolff († 1754) dali początek racyonalistycznego poglądu na tłumaczenia Pisma św., dalej poszedł Semler (1804) i wytworzył system naturalistyczny. Formalnie jeszcze utrzymano nadnaturalny charakter Chrystanizmu, ale poderwano go praktycznie. Kant (ob.) († 1804) posunął się na drodze wywrotu religijnego naprzód z całą bezwzględnością. Wiarę z potrzeby (Bedürfnissglaube) przeistoczył królewski filozof w autonomiczną rozumową etykę. Teologia protestancka (Tieftrunk, Bretsschneider, Wegscheid, Röhr) oparta na filozofii kantowskiej zajęła się tylko stroną etyczną, moralną religii i to tylko z Ewangelii pod uwagę wzięła. Cokolwiek nie odnosi się bezpośrednio do etyki usuwa jako niepotrzebne z Ewangelii, tak jak Luter niegdyś usuwał sprzeczne z jego poglądami ustępy z Pisma św.

Mimo codzienne okraiwanie dawnego religijnego teistycznego pierwiastku, jednak teizm pozostawał w naukowym P-mie. Filozofia w XIX w. sięgnęła i po te strzępy teistycznego pierwiastku. Ewolucyjna historya i metafizyka w tym duchu pojęta z podłożem idealizmu skrajnego (ob.) z Fichtem (ob.), Schellingem (ob) i Heglem (ob.) na czele, oraz nauki przyrodnicze, które zmonopolizować pragną prawdę, były największą przyczyną do zburzenia pierwiastku teistycznego w P-mie. Nowa szkoła Tubinska, założona przez F. Chr. Baur'a rozróżnia w Chrystyanizmie: naukowo rozwiniętą ideę filozoficzno - religijną i tę przez Heglowską filozofię się tłumaczy a także popularyzacyę tej idei, którą przez teologię się wykłada (Weisse, Biedermann). Wobec tego nie zostało już nic do „zreformowania" i „rozwijania" z idei chijańsko - religijnej (Strauss, Feuerbach, Stirner).

Spekulatywne ujęcie religii chijańskiej wywołało protest w filozofii uczuć Schleiermachera. Heglowskiej szkole przeciwstawiła się szkoła Schleiermachera ze swą teologią i filozofią uczucia (Schweizer). Jednak szkoła ta z trudnością mogła się powstrzymać od przymieszek panteistycznych Spinozyanizmu odrzucając wszystko „absolutnie nadnaturalne" z Chrystanizmu. Religię pojmować trzeba jako przeżywanie wewnętrznych wrażeń i uczuć naszego gatunku; jest to najwyższy rozwój duchowych sił naszego gatunku. Tak ujęty nasz stosunek do Boga zdawał się przypominać pewne formalne podobieństwo do szkoły ortodoksyjnej dawnego autoramentu, dlatego zyskał dość szerokie uznanie pomiędzy teologami, jako droga pośrednia między skrajnymi prądami w P-mie (Rothe, Martensen, Lang, Neander, Dornez, Hagenbach).

A. Ritschl i wytworzona przez niego współczesna protestancka liberalna szkoła (Harnack, Kaftan, Hermann, Bender) starają się połączyć kierunek autonomiczny Kanta z uczucio - wrażeniowym Schleiermachera. Religia według tej szkoły służy tylko człowiekowi w kierunku autonomiczno - etycznym i w tym wypadku jest potrzebna (Kant) — „ethische Gesinnungsautonomie," poznanie zaś religijne odbywa się na podstawie filozofii wartości (Werturteile) przez przeżywanie religijnych wrażeń (Schleiermacher). Do tego poglądu zbliża się Lipsius z tą różnicą, że sądy wartościowe u niego są to określenia objektywne, chociaż subjektywnie pojęte stosunku

Boga do świata. Lipsius idzie śladem tamtych w uznawaniu tylko etycznej strony religii.

Dzisiejszy protestantyzm przeto jest raczej filozoficznych szkół z różnymi odcieniami zbiorowiskiem. Religia objawiona usunęła się w dal, a na jej miejsce indywidualne poglądy coraz to nowych dróg szukają. Jest to idealistyczno - humanistyczny światopogląd, a nie teistyczny porządek z góry przez Boga narzucony. Pod względem filozoficzno-naukowym ta rozbieżność różnolitych poglądów na religię i stosunek nasz do Boga pchnęły wszechstronnie możliwe ujęcie tego stosunku naprzód, religijnie czyli istotowo obniżyła wartość zagadnień transcendentalnych. Odłączając praktykę od teoryi o całą przepaść nauki, oddzielił protestantyzm dogmatykę od etyki z sobą dotąd nierozerwalnie związany na zawsze. Wszelkie sztuczne nawiązywania tego rozdziału rwały się. Zgubne skutki niewiary rozlały się nie tylko w P-mie ale i w krajach innych, gdzie wpływ filozofi religijnej przedzierał się do obozów katolickich. Modernizm (ob.) w katolicyzmie to pierworodne dziecię liberalnych prądów w protestantyzmie.

Lutra wystąpienie w XVI w. z indywidualnem pojęciem stosunku naszego do Boga przez 3 wieki rozrosło się do potwornych rozmiarów, że w religii, która miała być reformą wiary w Boga i Chrystusa Syna Jego trudno się dopatrzyć tego Boga. W Chrystyanizmie tak ograniczono postać boską Chrystusa, że sama nazwa Chrystyanizmu stała się w P-mie liberalnym zbyteczną. Ze starym luteranizmem nowy nie zerwał tylko na jednym punkcie —w nienawiści do Rzymu i katolickiego Kła. Etyczno - autonomiczne ujęcie religii i panteistyczny światopogląd to tylko rozwój zasady Marcina Lutra w rzeczach religijnych „sic volo sic iubeo, stat pro ratione voluntas".

Do przedstawicieli głównych kierunków w nowym P-mie zaliczyć się mogą: w teologii Nowego Testam.: Baur i jego uczniowie: Hilgenfeld, Volkmar, Holsten, Holtzmann, Meyer, Weiss; w St. Testam.: Wellhausen, Reuss i Stade; w historyi dogmatów: Keim, Weizsäcker, Pfleiderer, Harnack; w historyi Kła: Neander, Hauck i Hase.

Literatura: K. Adam, *Kirchl. Handlexikon. Protestantismus*; Köstlin - Kaweran, *M. Luther*. 1903; por. liter. do Henryka VIII, Lutra, Kalwina, Zwingliusza; Pfleiderer, *Die Entwicklung der prot. Theologie in Deutschland* seit Kant und in Grossbritanien seit 1825 J., 1801; E. Troeltsch, *Protest. Christentum u. Kirche in der neuen Zeit* (Kultur der Gegenwart, T. I, Abt. 4, II Ausg.) 1909; Tenże, *Bedeutung des P. für Entstehung der modernen Welt* (1906); Ks. J. Bilczewski, *Obecny rozkład protestantyzmu w Niemczech* w „Przegl. P." 1894, t. 41, 321; Tegoż, *O Kościele*, str. 57—59, 69—71; Ks. W. M. Dębicki, *Studya i Szkice religijno - filozoficzne*, Ser. I, Warszawa 1901, str. 113—136, art. „Rozkład wewnętrzny Protestantyzmu w Niemczech nowoczesnych" w *Bibl. dzieł chrześ.*; Jörg, *Geschichte des P. in seiner neusten Entwicklung*. Freib. im B. 1858; Ks. A. Kraetzig, *Jansen i Historya reformacyi* w „Przegl. Powsz.", 1886, t. 10, str. 177...; t. 11, str. 221; t. 12, str. 91...; 1887, t. 14, str. 381...; t. 15, str. 16...; 260...; Ks. A. Arndt, *Denifle i jego dzieła o Lutrze* w „Przeglądzie Powsz." 1904, t. 84, str. 41...; J. Mausbach, *Religion, Christentum, Kirche*, Münster - Kempten 1913, B. 3, Th. 2, kap. 2, s. 191 — 219, Die Kulturstellung der katholischen und protestantischen Völker; Huppert, *Der deutsche Protestantismus zum Beginn d. XX Jahrh.*, Köln 1902.

*Ks. M. N.*

**Protestantyzm w Polsce** ob. Reformacya w Polsce.

**Proto** Alfons, współczesny liturgista, napisał *Commentarium in Pontificale Romanum*. 8-o; *Caeremonialis Episcoporum commentarium* ex decr. authen. SS. Rit. Congr. collectum. 8-o, wyd. 2-ie.

**Protoewangelia** czyli pierwsza dobra nowina o Zbawicielu—tak nazywają bibliści w Księdze Rodzaju III, 14 i 15 wiersze, w których została podana obietnica Boża o przyjść mającym Mesyaszu. Tekst tak brzmi: Rzekł tedy Jahve Elohim do węża:

V. 14. Ponieważ to uczyniłeś
| i przeklętyś jest
Między wszystkiemi bydlęty
| i zwierzętami polnemi (ziemi),
Na brzuchu twoim czołgać się
| i ziemię jeść będziesz
| po wszystkie dni życia twego.
V. 15. I nieprzyjaźń położę
| między tobą i niewiastą,
I między potomstwem twem,
| i potomstwem jej;
On (o) zetrze głowę twoją,
| a ty godzić będziesz na piętę jego.

Słowa powyższe są podane w historyi upadku pierwszych ludzi; są one zwrotem, w którym Bóg wymierza karę wężowi za doprowadzenie ludzi do grzechu.

Tekst odpowiada wymaganiom strofiki hebrajskiej całkowicie i dla tego w tekście oryginalnym, możemy przyjąć, był w formie wierszowanej. Ta forma wierszowana jest pewnem świadectwem starożytności tekstu i jednocześnie rękojmią, że tekst nie uległ zepsuciu. Wątpliwości krytyki tekstualnej tyczą się tylko w. 15, a mianowicie: w tekście hebrajskim jest הוּא (hu) — ono, co się odnosi do wyrazu זֶרַע (zerah) nasienie; w tekście greckim αὐτός—on — i nie może odnosić się do wyrazu właściwego σπέρμα — nasienie (rodz. nij.), ale tłumacz miał na myśli prawdopodobnie nasienie uosobione (O. Humm. *Comm. in Genes.*); natomiast w łacińskiej Wulgacie jest ipsa (ona), który to wyraz wprowadza pojęcie osoby rodzaju żeńskiego. To ostatnie jednak Wulgaty wyrażenie *ipsa* nie wytrzymuje krytyki, gdyż jest nowe, a sam Hieronim w *Quaestiones hebraicae in Genesim*, jak i przed tem Tertulian i Cypryan świadczą, że w dawnych tłumaczeniach łacińskich było ipse. Ipsa ogólnem stało się dopiero od czasów Augustyna i wyjaśniane przez niektórych krytyków jako błędne przepisanie: ipse-ipsae - ipsa. Oryginalnem przeto wyrażeniem jest הוּא (hu) —ipsum albo ipse.

Charakter historyczny zależny jest od całości opowiadania o upadku pierwszych rodziców, gdyż stanowi tylko wyjątek z tego opowiadania. Krytycy racyonaliści, widzący w całem opowiadaniu o upadku pierwszych rodziców opowiadanie mityczne, czy to powstałe wśród Żydów, czy zapożyczone od Babilończyków i w tym wyjątku takież widzą opowiadanie. W twierdzeniach swoich nie mają racyi, gdyż niema najmniejszego podobieństwa pomiędzy opowiadaniem biblijnem i opowiadaniami babilońskiemi. (Por. J. Nikel, *Genesis und Keilschriftforschung*, Freib. 1903; L. Mechineau, *L'historicité des trois prèmières chap. de la Gènese*; Rome 1910; Ks. W. Michalski, *Starożytne dzieje biblijne*, Kraków 1912). Historyczny charakter opowiadania zależny jest od całości Księgi Rodzaju (ob. Pięcioksiąg). Ponieważ zaś wiemy, że jest ona księgą historyczną, więc też przyjmujemy za historyczne i opowiadanie o upadku pierwszych ludzi. Historyczny jednak charakter opowiadania biblijnego nie zmusza nas, abyśmy musieli przyjmować całe opowiadanie, jak również w w. 14, 15 w znaczeniu literalnem t. j. abyśmy przyjmowali, że wąż, jako wąż miał Ewę nakłonić do grzechu, aby Bóg między wężem i niewiastą miał ustanowić nieprzyjaźń. Możemy powiedzieć, że pomimo charakteru historycznego a raczej zgodne z takim charakterem, opowiadanie całe należy przyjmować i tłumaczyć w znaczeniu symbolicznem.

a) Wąż był tylko narzędziem szatana (w hebr. ma przedimek, a więc znaczy on wąż—znany), o którym Księga Mądrości XI, 24, powiada: „przez zazdrość szatana śmierć na świat przyszła“, którego Chrystus Pan nazywa „mężobójcą od początku, kłamcą i ojcem kłamstwa“ (Jan VIII, 44), a św. Jan w Objawieniu „onym smokiem wielkim i wężem starym, którego zowią dyabłem i szatanem, który zwodzi wszystek świat“ (XII, 9; XX, 2). Wąż z natury swojej, powiada O. Hummelauer (*Comm. in Genesim*), pozbawiony jest mowy, więc duch jakiś musiał przez węża przemawiać. Przeciwko takiemu tłumaczeniu występowali niektórzy, że u Żydów nie znane było w dawniejszych czasach pojęcie szatana, że zapoznali się oni z tem pojęciem dopiero po niewoli babilońskiej,—ale twierdzenie to jest niesłuszne, jak wykazał L. Reinke, w *Beiträge*, II, 342. Au-

tor wybrał i przedstawił węża, gdyż w żadnej innej postaci (np. ludzkiej) nie mógłby kusiciela przedstawić: przecież nie było żadnego innego człowieka oprócz Adama i Ewy. A przytem wąż najlepiej odpowiadał pojęciu kusiciela. „i wąż był chytrzejszy od wszystkich zwierząt polnych“ (III. 1) (Por. Engelkemper, *Das Protoevangelium* w *Bibl. Zeitschrift*, 1910, 356).

b) Niewiastą, o której Bóg wspomina, nikt inny być nie może, jak tylko ta, o której mowa jest w całem opowiadaniu t. j. Ewa. Przedimek w tekście hebrajskim określa niewiastę i nakazuje przyjąć tę znaną niewiastę t. j. Ewę. Niektórzy jednak OO. Kła i tłumacze sądzą, że w niewieście należy widzieć niewiastę w znaczeniu zbiorowem t. j. cały ród niewieści albo niewiastę par excellence—N. M. Pannę.

c) Nasieniem węża t. j. potomstwem szatana, ma się rozumieć, nie w znaczeniu fizycznem, ale moralnem—są wszyscy ci, którzy podobną mają naturę moralną, t. j. szatani, a nawet całe ich królestwo, do nich zaliczyć też można tych wszystkich, którzy życiem swojem, postępowaniem są podobni do szatana, jego są sługami. Stąd Chrystus Pan często powtarzał pod adresem faryzeuszów: „wy z ojca dyabła jesteście, a pożądliwości ojca waszego czynić chcecie..“ (Mat. VIII, 44). (Por. też przypowieść o siejbie i zasianym kąkolu (Mat. XIII).

d) Nasieniem niewiasty jest potomstwo Ewy. Potomstwo to może być rozumiane rozmaicie: albo pojedynczy ludzie albo też zbiorowo wszyscy potomkowie, albo też każdy po szczególe Ewy potomek. Ponieważ tu mowa jest o nieprzyjaźni między nasieniem węża i nasieniem niewiasty, więc to trzecie zdanie jest najprawdopodobniejsze; walka tylko tu moralna jest, dotyczy właściwie ludzkiej natury, w której wyrażone jest wyobrażenie i podobieństwo Boże; ci więc, co tego podobieństwa z Bogiem się wypierają, co się oddają na służbę grzechu i szatana, ci nie należą już do nasienia niewiasty, ale do nasienia węża. Komentatorowie, którzy w niewieście widzą Najśw. Maryę Pannę, w nasieniu niewiasty upatrują Jezusa Chrystusa, Jako syn człowieczy nie może on być wykluczony, ale sens pierwszy i właściwy nakazuje rozumieć każdego wogóle człowieka, gdyż każdy człowiek musi staczać walkę z szatanem i jego pokusami. (Por. Hummelauer, *Comm. in Genesis*, str. 162).

Pomiędzy wężem i jego nasieniem z jednej strony, a niewiastą i jej nasieniem z drugiej — Bóg ustanawia nieprzyjaźń (Ebah), który to wyraz używany jest dla oznaczenia wrogich stosunków pomiędzy ludźmi wogóle, jako istotami rozumnemi. Mowy więc nie może być tu o jakiejś tylko naturalnej antypatyi lub obawie człowieka przed wężem; trzeba tu rozumieć o walce pomiędzy szatanem i i jego królestwem i człowiekiem. Przebieg i rezul at tej walki będzie taki że szatan będzie godził na piętę jej (tekst hebr. jego t. j. potomstwa) i ono t. j. potomstwo zetrze głowę szatana. Według Itali, Wulgaty różnica rezultatu walki byłaby bardzo wielka, bo szatan godziłby tylko na piętę człowieka, zadając mu bolesne, ale nie śmiertelne rany, tymczasem człowiek miał zetrzeć głowę szatana, a więc całkowicie go zwyciężyć, zniszczyć. W języku natomiast hebrajskim użyty jest jeden i ten sam czasownik—szuf i w wielu tłumaczeniach oddany jest jednakowo t. j. zetrze i zetrzesz. Św. Hieronim w *Quaestiones hebraicae* również przetłumaczył „ipse conteret caput tuum et tu conteres ejus calcaneum“. To jest właściwsze tłumaczenie, ale istoty rzeczy ono nie zmienia. Przyjąwszy to tłumaczenie, możemy powiedzieć, że rezultat walki będzie taki: szatan zetrze nogi albo pięte (synekdocha) tylko człowieka, co jest względnie złem nie tak wielkiem, bo może jeszcze człowiek żyć;—a tymczasem człowiek zetrze głowę szatana t. j. najważniejszą część jego istoty. Pozbawiony głowy wąż - szatan nie może już żyć, panowania jego musi nastąpić koniec.

Przez kogo dokonane mogło być zwycięztwo nad wężem - szatanem? Czy w w obietnicy tej mogli się domyśleć Adam i Ewa jakiegoś w przyszłości Odkupiciela, czy też przeciwnie mogli się spodziewać, że potomstwo ich przyszłe albo każdy pojedynczo człowiek będzie zwyciężał szatana? O. W. Schmidt uważa za prawdopodobne, że pierwsi rodzice nie zupełnie zdawali sobie sprawę z Bożej obietnicy, i nie całkowicie pojmowali jej doniosłość; to O. Hummelauer uważa za

możliwe, bo i ze słów Bożych trudno jest coś pewnego wywnioskować (por. W. Schmidt - Lemonnyer, *La revelation primitive*, Paris 1914, 58 i nst.; O. Hummelauer, *Comm in Genes.* 167). Teologowie jednak utrzymują, że pierwsi rodzice rozumieli dostatecznie doniosłość obietnicy Bożej i w niej znajdowali pociechę, że kiedyś przyjdzie Odkupiciel, który zwycięży szatana kusiciela.

Przyjmując jednak nawet zdanie Schmidta Hummel., możemy z całą pewnością twierdzić, że słowa Boże zawierają istotną zapowiedź o przyjść mającym Odkupicielu, który całkowicie zetrze głowę szatana, zwycięży go i położy kres jego panowaniu. Mogli tego się domyślać już następcy pierwszych rodziców; a rzeczywiście później rozumieli w tem znaczeniu pisarze późniejsi i tłumacze Pisma św. Co do pierwszego, — mogli widzieć następcy, że najbliższe potomstwo Adama i Kaina nie urzeczywistniało obietnic Bożych, bo ani Kain, ani tylu innych, którzy się odwrócili od Boga, nie tylko nie starli głowy szatana, ale sami byli przez niego starci. Mogli więc spodziewać się, że w przyszłości powstanie kiedyś jakiś potomek Ewy, który potrafi urzeczywistnić obietnicę Boża. Stąd widzimy w pismach Starego Test. coraz bardziej rozwijającą się nadzieję patryarchów („w nasieniu twojem będą błogosławione wszystkie narody"), proroków, że przyjdzie Mesyasz-Odkupiciel. Idea ta mesyaniczna jakby nitka srebrzysta będzie się przewijała przez całe dzieje i pisma Starego Zakonu: raz ona będzie przyćmiona, ale innym razem jaśniejszym blaskiem zaświeci i jak gwiazda nadziei będzie przyświecała wszystkim synom Izraela.

Tłumacze też późniejszych wieków rozumieli o jednej tylko osobie Zwycięzcy-Odkupicielu, bo tłumaczyli 15 w. przez nasienie indywidualne t. j. osobę jedną: w Syr. mamy hu t. j. nasienie, w Sept. mamy αὐρος ipse t. j. on, choć powinno być αὐρόν, odnoszące się σπέρμα (rodz. nijak.) w Łac. Itali—ipse etc.

To było jednak raczej domysłem, aniżeli pewnem twierdzeniem. Po wypełnieniu się zapowiedzi, z punktu widzenia Now. Test., w którym wypełniło się wszystko, co było zapowiedziane w Starym, my możemy już z całą pewnością twierdzić, że w Rozdz. III, 15 jest podana zapowiedź o Mesyaszu, że jest to Protoewangelia t. j. pierwsza wiadomość radosna o Mesyaszu, że mianowicie nasieniem niewiasty, które najbardziej zetrze głowę szatana—to będzie Jezus Chrystus. Wyraźnie potwierdził to św. Paweł, kiedy mówił (Gal. IV, 4) o Chrystusie, jako factus ex muliere—uczynionym z niewiasty i Mateusz przytaczający słowa Izajasza proroka... „oto panna pocznie i porodzi syna... Emmanuela..." (Mat. 1, 23). Życie i posłannictwo Jezusa Chr. było właśnie walką przeciwko szatanowi. Rozpoczęła się ta walka wraz z publicznem wystąpieniem Chrystusa. Po bezskutecznych pierwszych pokusach „opuścił Go dyabeł"; aby potem prowadzić walkę przeciwko Niemu przez wrogo usposobionych faryzeuszów i kapłanów — nasienie szatana; ale i tu prawda zwycięży, „ukazał się Syn Boży, aby zburzył dzieło szatana" (1 Jan III, 8). Ostatnia walka była największa, tu okazała się wielka przebiegłość szatana w zdrajcy Judaszu, w „którego wstąpił szatan" (Łuk, XXII, 3; Jan XIII, 27). Według zapowiedzi Rodz. III—szatan miał ugodzić w piętę nasienie niewiasty; „ta jest godzina wasza i moc ciemności" (Łuk. XXII, 53)—z temi słowy Jezus pozwolił się pojmać. Swoją ludzką naturę oddał na cierpienie i śmierć na krzyżu—to była zraniona pięta, ale jednocześnie ta pięta—krzyż Zbawiciela była narzędziem, które starło głowę szatana zupełnie—ut, qui in ligno vincebat, in ligno quoque vinceretur... (Por. Bade, *Christologie des Alten Test.* Münster 1850—52; Reinke, *Beiträge zur Erklärung des A. T.* 1853; Caillard, *Jesus Christ et les prophéties messianiques*, 1905; Zapletal, *Alttestamentliches*, Freib. 1903; Mat. Flunk, *Expositio in Vaticinia Messiana*, Oenip 1904; Meignan, *L'ancien Test. dans ses rapports avec le Nouveau*, 1896; Ad. Schulte, *Die mess. Weissagung. des Alt. Test.* 1906; K. Leinbach, *Mess. Weissagungen*, Regensburg 1909; Fr. Delitzsch, *Mess. Weissagungen in geschicht. Folge*, Berlin 1899 (prot.).

*X. J. A.*

**Protoewangelia Jakóba** ob. Apokryfy.

**Protois** Feliks ks. z dyecezyi pary-

skiej, dr. teologii, współczesny, napisał: *Une Croisière en Méditerranée o rientale*: Syrie, Galilée, Judée, Chypre, Egypte et Malte. 12-o, z iliustr.

**Protokanoniczne Księgi** ob. Biblii podziały, Kanon Ksiąg śś.

**Protoktyści** ob. Spory Orygenesowskie.

**Protonotaryusze**, albo notaryusze pierwotni byli przeznaczeni do spisywania aktów Męczenników. Przez Klemensa I w liczbie siedmiu ustanowieni w siedmiu dzielnicach wiecznego miasta drobiazgowo zbierali szczegóły męczeństwa. Częstokroć mieszali się z tłumem (*Acta mart. Opusc. selec.* XIII, str. 2), aby podsłuchać bliżej, słyszeć pytania sędziego i odpowiadającego Męczennika. Po ogłoszeniu edyktu tolerancyjnego zmniejszona ich działalność znowu się powiększa, zbierają fakty z życia pży i Kła dla przekazania potomności. Prócz tego czynili skróty z konstytucyi papieskich i tworzyli wiarogodne dokumenta, pisali listy od pży, dyplomy, bulle (*Enc.* Nowodw. t. 21, str. 527). Znaczenie ich było wielkie tak, że nawet pierwszeństwo mieli przed bpami. Pż Pius I, pierwszy położył temu tamę i przywrócił pierwszeństwo bpom. W kolei wieków zmniejszano lub powiększano liczbę i czynności P-ów, aż wreszcie pż Pius IX konstytucyami „Quamvis p culiares“ die 9 Februarii 1853 i „Apostolicae Sedis officium“ IV Kalendas Septembris 1872, określił liczbę pierwotną siedmiu i ich obowiązki i przywileje.

Jeszcze szczegółowiej określa obecnie panujący pż Pius X, przez swoje „Motu proprio, „Inter multiplices“ z d. 21 lut. 1905 r. powołując się na poprzedników swoich Bened. XIV epist S. R. Congr. d. 31 Martii 1744 „SSmus Dominus noster“. a także d. 17 Februarii 1752 „In throno justitiae“, Piusa VII d. 13 decembris 1818 „Cum innumeri“ i d. 4 iulii 1823 „Decet Romanos Pontifices“; Piusa IX d. 29 augusti 1872 „Apostolicae Sedis officium“, pragnie jak najwyżej podnieść godność bpią, gdyż jak pisze św. Cypryan „Episcopum in Ecclesia esse et Ecclesiam in Episcopo“ ep. 69, n. 8.

Widzimy podług dzisiejszego prawa jak i dawniej: Są tak zwani P-sze „de numero participantuim“, jest ich siedmiu; są to przedniejsi urzędnicy Kuryi rzymskiej, zajmujący w hierarchii otoczenia pskiego jeden z najważniejszych stopni. Nazywano ich dawniej notaryuszami, od XIV w. noszą tytuł honorowy protonotaryuszów dla odróżnienia od innych notaryuszów.

Wyjęci są z pod władzy bpiej i tem się różnią głównie od drugiej kategoryi protonotaryuszów supranumerarii. Mogą używać w podróży oltarza przenośnego, a jako korporacya corocznie udzielać stopnia doktora teologii, obojga albo tylko prawa kanonicznego czterem kandydatom, rodem z Rzymu uprzednio wyegzaminowanym. (Const. cit. „Quamvis peculiares facultates“ Pii IX). Są oni rzeczywistymi prałatami; co do przywilejów innych np. ubioru, praecedentiae, usum pontificalium, należy mieć na uwadze Motu proprio Pii X „Inter multiplices“ 21 Febr. 1905, I, n. 2—12.

Według konstytucyi „Sapienti Consilis“ III, n. 5 protonotaryusze de numero podpisują bulle pskie. Ta sama konstytucya jednego stale do Kongregacyi Rytu naznacza. Naznaczani są przez pża, posiadają beneficya albo pensyę zarezerwowaną po zawakowaniu Stolicy św.

2) Drugi rodzaj notaryuszów są to tak zwani notarii apostolici supranumerarii.

3) Następnie notaryusze ad instar participantium; początek ich sięga czasów Sykstusa V. Godność P-sza ad instar otrzymuje się na mocy pewnego urzędu, albo kanonikatu niektórych kapituł, z którymi związana jest powyższa godność. Takimi są: scriptores apostolici, milites s. Petri, milites de Lilio i inni; nadto kanonicy trzech bazylik: Św. Jana na Lateranie, Św. Piotra i Najświęt. Maryi Większej.

4) Protonotarii Apostolici titulares.

Wszystkich powyżej wspomnianych kategoryi przywileje określa Motu proprio cytow. Piusa X c. I, II, III, IV od n. 2 do 76.

Literatura odnośna. Sachetti, *Privilegia protonotariorum* Apostolicorum; Andreucci, *Tratt. de protonotariis* apostolicis; Riganti, *De protonotariis* apostolicis; Buonaccorsi Marchesi, *Antichita del protonotariato* apostolico participante; Moroni, *Lexico* s. v. Protonotariato; Micke, *De*

*protonotariis* apostolicis dissert.; Ojetti, *Synopsis*, p. 3209, t. 3; Ferrari, *Bibliotheca*, t. 6, p. 674 seq. et t. 9; Bouix, *De Curia Romana*, Parisiis 1859; *Analecta Juris Pontificii*, 3 ser., zesz. 26; *Enc.* Nowodw. t. 21, str. 527; Trombetta, *De juribus et privilegiis praelatorum* Curiae Romanae.

*X. K. N.*

**Protopaschiści** byli to heretycy w I wieku obchodzący Wielkanoc razem z Żydami dn. 14 mies. Nizan, w przeciwieństwie do Chijan prawowiernych obchodzących tę uroczystość w pierwszą niedzielę po 14 Nizan. Nazywano ich też Sabatystami od Sabathiusa żyda, który dał początek sekcie (ob. art. Spór o święcenie Wielkiej nocy). (Por. Macri, *Hierolexicon*; Glaire, *Dictionnaire*, t. II, s. 1872).

**Protopopi** (protoiéreje) zwą się w kle greckim schyzm. 1) najpierwszy po bpie kapłan, infułat, przewodnik kleru katedralnego, któremu przysługuje prawo spełniania czynności bpich, za wyjątkiem wymagających święceń bpich, a także zasiada w sądzie bpim. 2) Rodzaj dziekana poza rezydencyę bpia; nadzorca większego dystryktu i wizytator przynajmniej 10 parafij. 3) Proboszcz większej parafii, przy której jest także kilku niższych popów. Godność P-pa jest najwyższą, jaką pop cz. kapłan z czarnego duchowieństwa osiągnąć może w kle prawosławnym. (Por. Leroy-Beaulieu, *La religion en Russie*, Paris 1887; F. Kine, *D. Russ. schism. Kirche, ihre Lehre u. ihr Kult*. Graz 1894; por. *Encyklopedyę* Łopuchina).

**Protosyncellus** ob. Syncellus.

**Prou** Maurycy historyk i paleograf francuski, współczesny, ur. w r. 1861 w Sens (Yonne), od r. 1884 do 1899 pracował w Nationalbibliothèque, następnie jako profesor w Ecoles de Chartes, w r. 1910 został członkiem Académie des Inscriptions et Belles Lettres. Napisał: *Manuel de Paléographie latine*. Paris 1892—94, 2 t.; 1910 wyd. 3-ie pomnożone; *La Gaule mérovingienne*. Tże 1897. Wydał: *Les Registres d'Honorius IV*. Recueil des bulles de ce pape .. d'après le manuscript original des archives du Vatican. Paris 1886—88, 4 fasc.; *Nouveau recueil de fac-similés d'écritures* du XII et au XVII s. accompagnés de transcriptions. Tże 1896. *Catalogues des monuaies françaises* de la Bibliothèque nationale *Les monnaies mérovingiennes*. Tże 1893, 8-o; Toż... *carolingiennes*. Tże 1896, 8-o; *Recueil des actes de Philippe I-er*. Tże 1908, i inne. (Por. Blanc, *Repertoire bibliogr.* 1902, 8-o, s. 319; Herder, *Konversations - Lexikon*. Ergenzbnd. 1910; Hurter, *Nomencl. liter. theol.* 1913, t. V, p. 2-a, k. 1988).

*X. /. N.*

**Proudhon** Piotr Józef, socyalista francuski, ur. w Besançon w 1809 r., dał się poznać z szeregu dzieł w kwestyi społecznej. Pierwszą jego książką wyd. w r. 1840 było dziełko *Qu'est-ce que la propriété?* Na to pytanie odpowiedział w broszurze „Własność jest kradzieżą". Na inne pytanie tamże postawione: „Kto to jest Bóg?" odpowiedział bluźnierstwem: „Bóg jest złem". Dalszemi pismami ściągnął na siebie prześladowanie. Dopiero jednak po rewolucyi w 1848 r. stał się popularnym. Założył w Paryżu dziennik „Le Représentant du peuple", który został zamknięty; wybrany posłem z dep. Seine do konstytuanty zwalczał na wszelki możliwy sposób piórem i słowem wszystkie stronnictwa wysuwając na czoło socyalizm. W r. 1849 założył Bank ludowy, mający na celu walkę z lichwą, instytucya ta jednak upadła. Za wykroczenie prasowe skazany na trzy lata więzienia nie przestał i tam pisać. W r. 1852 usunął się do życia prywatnego. Z powodu dzieła *De la justice dans la Révolution et dans l'Eglise*, wyd. w 1858 r., zmuszony był na czas jakiś usunąć się do Belgii. † w r. 1865. Ważniejsze dzieła P-a są: *Le Système des contradictions économiques ou Philosophie de la misère*. Paris 1849. 2 t., w dziele tem ostro występuje pko komunistom, którzy go poprzedzili, zarówno jak i pko ekonomistom liberalnym szkoły angielskiej; *Intérêt et principal*. Tże 1849; *Théorie de la propriété*. Tże 1866; *Théorie de l'impôt*. Tże 1861, i inne. (Por. Desjardins, *Proudhon' sa vie. ses oeuvres, sa doctrine*. 1896; S. Orgelbrand, *Enc. Powsz.* t. XII, s. 342; Blanc, *Dict. de la Pensée*, t. I,

k. 1477; dobre streszczenie żywota P-a w „Contemporains“ 1912, 30 juin.).

*X. J. N.*

**Providentissimus Deus,** sławna encyklika Leona XIII o studyach biblijnych, wydana 18 listopada 1893 r.

We wstępie na samym początku Ojciec św. mówi o porządku nadprzyrodzonym, o Objawieniu i jego źródłach, o samej Biblii, następnie zaznacza, że celem encykliki niniejszej jest podniesienie studyów biblijnych, jako też obrona Pisma św. przed napaściami bezbożnych i rozpowszechnianiem nieroztropnem, nieuzasadnionych nowostek.

Sama treść da się podzielić na dwie części: 1-o o doskonałości studyów biblijnych: 2-o o metodzie.

Doskonałość studyów biblijnych. W tej części pierwszej można znowu zauważyć dwa działy: a) dowody doskonałości Biblii, b) zachowanie się wobec tego Kła.

Za dowody doskonałości Biblii służą: 1-o sam charakter Pisma św.; 2-o przykład Chrystusa Pana i apostołów; 3-o posiłkowanie się Biblią w nauczaniu chijańskiem, bo przez Pismo św. poznajemy prawdy dotyczące Boga, Jezusa Chrystusa, Kła; tam też znajdujemy reguły, przykłady i pobudki prawdziwej świętości, Biblia jest najdzielniejszem źródłem wymowy świętej; 4-o wreszcie czwarty dowód to sprawiedliwa ocena Biblii przez Ojców Kła. Kończąc ten podział Ojciec św. podkreśla z jakiem usposobieniem należy przystępować do studyów biblijnych: z wiarą i pokorną modlitwą.

To też nie dziw, iż Kł św. najtroskliwszą opieką otaczał Biblę. Świadczą o tem doskonale: prawodawstwo kanoniczne w tej mierze, trudy Ojców, scholastyków, a w czasach nowszych zakładanie katedr języków wschodnich, wydawnictwa krytyczne Biblii i inne prace egzegetyczne, podejmowane za wpływem Stolicy św.

Metoda studyów biblijnych. W części drugiej omawianej encykliki widzimy trzy działy: a) o wrogach, których należy zwalczać, b) o wykładzie nauk biblijnych w seminaryach i akademiach, c) o obronie ksiąg Pisma świętego.

Wrogami w dzisiejszych czasach, których należy zwalczać są racyonaliści, prawdziwi spadkobiercy i synowie protestantyzmu. Otóż racyonaliści odmawiają Pismu św. Boskiego charakteru, prawdomówności i autentyczności, stając rzekomo w obronie niezależnej wiedzy (scientiae liberae). Fałszywym tedy doktrynom (falsi nominis scientiae) należy przeciwstawić prawdziwą naukę, którą Kł św. przez Apostołów otrzymał od samego Zbawiciela.

Żeby wytworzyć zastęp obrońców Ksiąg śś., konieczną jest rzeczą, aby w seminaryach duchownych i akademiach nauki biblijne odpowiednio były traktowane. Bpi winni obierać i zawczasu przygotowywać zdolnych alumnów na przyszłych profesorów. W zakładach naukowych duchownych ma być wykładany wstęp do Pisma sw. czyli introdukcya biblijna (introductio biblica). Pewne wybrane ustępy Biblii należy przy egzegezie tłumaczyć w ten sposób, aby zachęcać uczniów do podobnegoż studyowania innych. Za tekst podstawowy ma służyć Wulgata (quam Concilium Tirdentinum in publicis lectionibus, disputationibus, praedicationibus et expositionibus pro authentica habendam decrevit—Sess. IV, decr. de edit. et usu sacr. libror); pożytecznem będzie zestawiać ją i porównywać z innemi starożytnemi wersyami i oryginalnymi tekstami. Rozumie się, przy egzegezie należy się trzymać ogólnych zasad wykładni, czyli hermeneutyki biblijnej, a więc ważyć sens słów poszczególnych, brać pod uwagę kontekst, miejsca równoległe i t. d. Ale to nie wystarcza: należy mieć na względzie nieomylne nauczycielstwo Kła, co nietylko że nie stanie na przeszkodzie naukowemu studyowaniu Biblii, ale bezwątpienia je podniesie. Ilekroć autentyczne rozumienie jakiego miejsca Biblii jest rozwiązane przez inne miejsce tamże, lub też przez określenia Kła (sive solemni judicio, sive ordinario et universali magisterio) winno być uważane za prawdziwe i za jedynie odpowiadające zasadom zdrowej hermeneutyki. Innym miejscom Ksiąg śś. nie wolno przypisywać sensu niezgodnego z nauką katolicką. To też profesor Pisma św., aby odpowiadał chwalebnie swemu obowiązkowi, powi-

nien posiadać doskonałą znajomość całkowitej teologii, być biegłym w komentarzach biblijnych Ojców, Doktorów i najlepszych egzegetów. Przypomina tu Ojciec św. o powadze Ojców Kła, o ile są jednozgodni w tłumaczeniu jakiegoś tekstu dogmatycznego lub moralnego; podkreśla nawet powagę pojedynczych Ojców, jako prywatnych doktorów, od nauki których lekkomyślnie odstępować nie należy; poucza o wartości mistycznego sensu Pisma św. Rozkazuje mieć odpowiednie uznanie dla katolickich egzegetów, a z dzieł akatolickich pozwala korzystać z wielką roztropnością i ostrożnością.

Pragnie Ojciec św., aby nauki biblijne były duszą teologii, bo tak się właśnie zapatrywali na Biblię Ojcowie Kła i najznakomitsi teologowie.

Przygotowaniem do głębszych studyów biblijnych ma być przestudyowanie gruntowne filizofii i teologii w duchu św. Tomasza.

W dalszym ciągu encykliki jest mowa o obronie Biblii. Należy mianowicie najsilniejszymi dowodami wykazać zupełną Ksiąg śś. powagę, czego nie można w całej pełni inaczej dokonać jak przez żywe, Kłowi właściwe nauczycielstwo (vivo et proprio magisterio Ecclesiae; quae per se ipsa, ob suam nempe admirabilem propagationem eximiam sanctitatem et inexhaustam in omnibus bonis fecunditatem, ob catholicam unitatem, invictamque stabilitatem, magnum quoddam et perpetuum est motivum credibilitatis et divinae suae legationis testimonium irrefragabile. Conc. Vat. sess. III, c. III, de fide). Ponieważ jednak nieomylne nauczycielstwo Kła opiera się także na powadze Pisma św. trzeba przeto przynajmniej wykazać jego autorytet ludzki i bronić jako dokumentu historycznego. Obowiązek ten ciąży przedewszystkiem na kapłanach, którzy winni być odpowiednio potrzebie wyćwiczeni w apologii biblijnej. Do tej zas potrzebna jest znajomość starożytnych języków wschodnich i tak zwanej sztuki krytycznej. Znajomość języków oryginalnych Biblii konieczna jest dla profesorów Pisma św., dla teologów pożyteczna; godne pochwały, jeśli alumni ubiegający się o stopnie naukowe w akademiach, tych też języków studyom się poświęcają.

W posiłkowaniu się krytyką należy doceniać dowody zewnętrzne czyli historyczne i pamiętać, że wewnętrzne dowody po większej części nie mają tak doniosłego znaczenia, aby mogły decydować sprawę, lecz są tylko jej potwierdzeniem.

Wobec najniesłuszniejszych zarzutów czerpanych przeciw prawdomówności Biblii z dziedziny nauk przyrodniczych — znajomość tych nauk będzie dzielną pomocą dla apologetów i profesorów Pisma św. Żadnej prawdziwej sprzeczności pomiędzy teologiem a przyrodnikiem być nie może, byle tylko każdy w swych granicach pozostawał. Słuszność tego twierdzenia wypływa stąd, że przecież autorowie święci, natchnieni przez Ducha św., nie mieli zamiaru wcale czynić jakichś wykładów z zakresu przyrody, lecz jedynie brali z niej porównania i mówili językiem popularnym zastosowanym do ówczesnych poglądów na świat i przyrodę. Według tychże zasad należy rozwiązywać zarzuty czerpane z innych nauk pokrewnych, a zwłaszcza z historyi.

Godzi się przypuszczać, o ile są na to dostateczne dowody, że przepisywacze kodeksów dopuścili się niektórych pomyłek, może też być i autentyczne jakie zdanie ciemne: ale i dla tych powodów nie wolno ograniczać natchnienia jedynie do przedmiotu wiary i moralności, albo przypuścić, że autor Święty zbłądził. Takie przypuszczenie sprzeciwia się ustawicznej wierze i określeniom Kościoła.

Niezmiernie byłoby pożądanem, aby mężowie świeccy głośni z głębokiej nauki chcieli brać czynny udział w rozwiązywaniu trudnosci, jakie Biblia w zakresie ich specyalności nastręcza. Takie postępowanie, nie ulega wątpliwości, bardzoby się przyczyniało do używiania wiary wśród ogółu. Niech jednak ci mężowie zawsze pamiętają, że nigdy między nauką, historyą a Biblią nie może być prawdziwej sprzeczności. Jeżeli zaś trwa trudność w rozwiązywaniu jakiej kwestyi, należy swój sąd zawiesić i czekać na światło. Idąc za temi radami, niewątpliwie uczeni oddadzą wielkie usługi Kłowi.

W zakończeniu Leon XIII upo-

mina bpów, aby uwagi podane w Encyklice z należną czcią były przez nich strzeżone (qua par est religione custodiantur et observentur), aby silnie starali się o rozkwit studyów biblijnych w seminaryach duchownych, akademiach i między duchowieństwem. Wreszcie udziela Ojciec św. apostolskiego błogosławieństwa wszystkim bpom, całemu klerowi i wiernym.

Takie jest krótkie streszczenie encykliki „Providentissimus Deus". Obszerniejsze z wyczerpującym rozbiorem, napisane przez ks. A. Zarembę w dziele: *Leon XIII, żywot i prace*, Warszawa 1902 („Biblioteka Dzieł Chrz."), str. 223—342. Całkowity polski przekład, również ks. Zaremby, znajduje się w „Przeglądzie Katolickim" r. 1894, str. 193 nst., 209, 225, 241, pod nagłówkiem: *Encyklika św. Ojca naszego Leona XIII o studyach biblijnych.*

Omawiana encyklika jest dokumentem pskim ogromnej wagi, porusza bowiem i doskonale oświetla najistotniejsze zagadnienia, dotyczące Ksiąg śś. A mianowicie o naturze natchnienia, jego obronie i rozciągłości, o egzegezie i apologii biblijnej. Stąd też autorowie nowych wstępów do Pisma św. mają w tej encyklice obfity materyał tak bardzo pożądany wobec szybkiego postępu nauk biblijnych w ostatnich czasach.

Za najlepszy dowód wielkiej doniosłości encykliki Leona XIII o studyach biblijnych służą późniejsze dokumenty w sprawie biblijnej tegoż pża i Piusa X. Spotykamy w nich ustawiczne powoływanie się na encyklikę „Providentissimus Deus". Jako to *List Leona XIII* do jenerała Zakonu Braci Mniejszych z dn. 25 list. 1898; *List okólny Leona XIII* do kleru francuskiego z dn. 8 wrześ. 1899 r.; *List apostolski Leona XIII* o ustanowieniu rzymskiej Komisyi biblijnej—Vigilantiae z dn. 30 paździer. 1902 r.; *List apostolski Piusa X* o sposobie uczenia Pisma św. w seminaryach duchownych —„Quoniam in re biblica" z dn. 27 marca 1906 r.; *Motu proprio Piusa X* o powadze orzeczeń rzymskiej Komisyi bibl., oraz o cenzurach i karach wymierzonych na tych, którzyby lekceważyli przepisy przeciw błędom modernistów wydane—„Praestantia Scripturae Sacrae" z d. 18 listop. 1907 r.; *Motu proprio Piusa X* o formule przysięgi, składanej przez tych, którzy mają otrzymać stopień doktora z Pisma św.—„Illibatae custodiendae Religionis Nostrae" — z dn. 29 czerwca 1910 r.

*X. A. L.*

**Providence** bpstwo (dioecesis Providentiensis) sufragania metrop. Bostonu w Stanach Zjednoczonych, erygowane w r. 1872. Obejmuje Stan Rhode-Island, 1085 mil kwadr. Mieszkańców 525,000, w tej liczbie 254 tysiące katolików, obsługiwanych przez 176 kapł. świeckich, 22 zakonn. w 77 kłach, 15 misyach z kłami, 41 kaplicach. Jest 6 zgromadzeń zakonnych męskich i 17 żeńskich; w 39 szkołach katolickich uczy się 18,500 dzieci.

**Provincialis bulla** ob. Bulla Provincialis.

**Prowincya kościelna** jest to zbiór kilku bpstw złączonych w całość terytoryalną z arbp m v. metropolitą na czele, względem którego bpi poszczególnych dyecezyi są sufraganami a nad którymi posiada on pewien prawem określony nadzór i juryzdykcyę. Podczas prześladowań i późniejszego rozpanoszenia się herezyi połączenie tego rodzaju było wysoce wskazane i dla tego pojawia ono od najpierwszych czasów Chijaństwa, z biegiem czasu zaś stopniowej ulega reorganizacyi. Pierwotnie prowincya kln dostosowywana była do państwowej i dla tego siedzibą arbpa była zwykle stolica kraju. Z czasem przy organizowaniu wchodziły w rachubę inne względy i dla tego pierwotne ich rozmiary częstym ulegały zmianom (cyrkumskrypcya). W miarę rozwoju życia synodalnego nabierały i prowincye doniosłego znaczenia zarówno odnośnie do nauki Kła, jak i moralności. Co do wpływu i jurysdykcyi por. art. Arcybiskup. Prowincye kln tworzyły się już to na synodach, już na mocy konkordatów i układów z poszczególnemi państwami (por. poszczególne arcybiskupstwa).

**Prowincya zakonna** zwie się według reguły zakonów żebrzących i św. Kongregacyi pewna określona przestrzeń terytoryum, na którem znajduje się kilka klasztorów lub definitoryi. Na czele P.

z. stoi prowincyał (superior provincialis) wybierany przez przełożonych klasztorów prowincyi na pewien czas. Wykonywa on nadzór nad klasztorami prowincyi, przewodniczy kapitule powinc. i przedstawia prowincyę na kapitule generalnej. Władzę prowincyała określa regula poszczególnych zakonów.

**Prowincyał** ob. Prowincya zakonna.

**Prowizya kanoniczna** (provisio canonica) zw. się w prawie kanon. prawomocne udzielenie urzędu klnego przez właściwego zwierzchnika klnego. W P. k-ej zawarte są trzy momenta 1) wybór kandydata na urząd klny (designatio personae), 2) udzielenie samego urzędu (collatio v. institutio canonica), 3) wprowadzenie w posiadanie urzędu (immissio in possessionem).

I. Rodzaje prowizyi: 1-o, zwyczajna (ordinaria) jeżeli stosownie do reguły wyższe urzędy udziela pż, niższe bp., jeżeli zaś wbrew regule na zasadzie przywileju lub prawa szczególnego, czyni to trzeci, albo sam tylko pż, P. jest nadzwyczajna (extraordinaria). 2) Jeżeli udzielający urząd nie jest niczem krępowany co do wyboru kandydata P. zwie się swobodna (libera). Jeżeli na mocy prawa udzielający urząd obowiązany jest przyjąć przedstawionego przez trzeciego kandydata, P. zw. się konieczną (necessaria). Jezeli udzielający urząd posiada prawo wykonania wyłuszczonych na początku 3 momentów prowizyi, ma on pełne prawo P zyi (jus provisionis plenum), jeżeli zaś tylko jeden lub 2 z trzech—mniej pełne (minus plenum).

II. Warunki P. k-ej. 1) Kandydat do urzędu klnego winien być właściwy i godny (idoneus, dignus), powinien więc posiadać: a) wiek odpowiedni, b) należyć do stanu duchownego, a więc przyjąć przynajmniej tonsurę (c. 6, X, 1, 36) i być do tego przygotowanym, aby w ciągu r. mógł przyjąć inne święcenia potrzebne do czynnego sprawowania urzędu (Conc. Trid. Sess. XXII, c. 4. De ref.), w przeciwnym razie traci prawo do urzędu danego ipso facto, jeżeli z nim złączone jest duszpasterstwo; w innym razie po upomnieniu. Bp może jeszcze na rok jeden dyspensować (Const. Trid. XXII c. 12, De ref.). Bp nominat winien przynajmniej w pół roku od chwili wyboru przyjąć subdyakonat. 1) Kandydat ma posiadać odpowiednie przygotowanie naukowe. Według sob. Trydent. bp winien mieć stopień naukowy, kandydat zaś do urzędu duszpasterskiego złożyć egzamin konkursowy, przed egzaminatorami wybranymi na synodzie dyec.; gdzie skutkiem różnych okoliczności synody dyec. odbyć się nie mogą, pż udziela bpowi prawo wyboru egzaminatorów, którzy zw. się prosynodalnymi. 2) Urząd klny nie może być udzielony dopóki nie jest należycie uposażony. Jeżeli urząd w przeciągu prawem oznaczonym czasie nie został obsadzony, uważa się jako wakujący. Również jeżeli nominacya nie została we właściwym terminie dokonana, przechodzi na innego zwierzchnika klnego (ob. Devolutionis jus). Wreszcie prowizya powinna nastąpić z zupełną swobodą ze strony udzielającego jak i przyjmującego urząd zarówno moralną jak i materyalną (ob. Symonia). Co do formy wykonania P. k-ej por. art. Instalacya i Instytucya kanoniczna.

**Prowincyonalny synod** ob. Synod prowincyonalny.

**Prowincyonalne synody w Polsce** ob. Synody prowincyonalne w Polsce.

**Proza** jest to śpiew liturgiczny, który wszedł w skład modlitw Mszy św. w pewne uroczystości; śpiewa się lub odczytuje tylko po Graduale, stąd nazywa się też Sekwencyą (ob.), Początek P przypisują Notkerowi (ob.) zakonnikowi z Saint-Gall. ok. r. 880, zdaje się jednak, że i przed tem już P-y istniały. P. składa się z wierszy nie rytmicznych, ale mających oznaczoną liczbę sylab i zakończonych rymem. (Por. Lebrun, *Explic. des cérém. de la messe.* t. I. p. II, a. VI, str. 209; Pissot, *Manuel du cath.*).

**Prozelita** hebr. gher, gr. προσήλυτος, łac. proselytus i advena — I Par. XXII 2; II Par. II, 17; XXX, 25; Ezech. XIV, 7; Tob. I, 7; Matth. XXIII, 15; Act, Ap. II, 11—tak nazywano tych, którzy pochodzili z pogan, ale wyrzekli się błędów i oddawali cześć Bogu. Odróżniano dwojakiego rodzaju prozelitów:

prozelici Sprawiedliwości i prozelici Bramy.

Prozelici sprawiedliwości—gere hatsedek lub bene habberith=synowie przymierza—zobowiązywali się do przestrzegania w zupełności przepisów Prawa Mojżeszowego, a zyskiwali za to wszystkie przywileje wybranego ludu; poddawali się obrzezaniu, otrzymywali „chrzest" przez zanurzenie w obecności przynajmniej trzech świadków i przy tem czynili wyznanie wiary, a w końcu składali na ofiarę dwie synogarlice lub dwoje gołąbiąt.

Prozelici Bramy—gere haszszaar—obowiązywali się do oddawania czci Bogu jedynemu, a nadto do przestrzegania przepisów noachickich: strzedz się wszelkiego bałwochwalstwa i bluźnierstwa, unikać mężobójstwa, strzedz się kazirodztwa i cudzołóstwa, rabunku, kradzieży, nie powstawać przeciwko władzy, nie pożywać krwi.

W Nowym Testamencie jest wzmianka o wielu prozelitach—„czczących Boga" σεβόμενοι zamieszkałych w Azyi Mniejszej i w Grecyi. Ci to prozelici przyczynili się w znacznej mierze do szybkiego rozkrzewienia się wiary chijańskiej wśród pogan. (Por. O. M. Lagrange, *Le Messianisme chez les Juifs*, Paris 1909, p. 279 — 287; Dr. J. Felten, *Neutestamentliche Zeitgesch.* Regensburg 1910, t. I s. 514 — 524; Schegg, *Bibl. Archaeologie*, p. 517; Schürer, *Geschichte des jüdischen Volkes*, ed. 3, III, p. 102—135; Ks. Al. Lipiński, *Archeologia Biblijna*, Warszawa 1911, str. 361; M. Hagen, *Lexicon Biblicum*, Paris 1911, t. III, p. 694; W. W. *Kirchen Lexikon*, Freiburg, t. X, s. 470—475).

*X. R. J.*

**Prudencyusz** Aureliusz Klemens, ur. 348 r. prawdopodobnie w Saragossie w Hiszpanii, † ok. 413 r. Sprawował urząd adwokata, następnie zajmował wysokie stanowisko w wojsku za Teodozyusza I. Pod koniec życia porzucił światowe godności, oddał się życiu bogomyślnemu. Zasłynął jako pierwszorzędny chrześcijański poeta. Dzieła jego: *Libri duo contra Symmachum* — opisuje tu znikomość bożków pogańskich; *Apotheosis*—traktat poetyczny o Trójcy św. i o Wcieleniu; *Harmatigema*; *Psychomachia*; *Cathemerinon*— księga hymnów codziennych; *Peristephanon*; *Diptychon*, streszczenie Starego i Nowego Testamentu. Utwory P. odznaczają się obrazowym językiem i głęboko czującem, wierzącem i miłującem sercem. Do lepszych wydań należą jezuity Arevalo w Rzymie, 2 tom. 1788 r.; przedr. Migne, *Patr. Latin.*, LIX, LX; piękne też wydanie z komentarzem krytycznym Dressela, Lipsk 1860 r. (Por. G. Rauschen, *Zarys patr.* Warszawa 1904, str. 186; A. Retke, *Patrologiae Compendium*, Varsoviae 1889, p. 234).

*X. R. J.*

**Prudencyusz** bp z Troyes, żył w IX w. Bliższe szczegóły z jego życia nieznane. Wiadomo tylko, że ok. r. 840 – 846 został bpem Troyes, brał udział w sporze Gotszalka o predestynacyę,— zajął stanowisko pośrednie pomiędzy Gotszalkiem a Hinkmarem. W tej sprawie napisał dwie rozprawy: *De praedestinatione adv. J. S. Erig.*; *Tractatoria epistola adv.* 4 *cap*; *conventus Caris.* † 861 r. W Troyes czczą Prudencyusza jak Świętego. (Por. W. W. v. Prudentius; Gams).

**Pruner** Jan, dr teologii, ur. w 1825 w Norymberdze, studya odbywał w Rzymie w Collegium Germanicum, następnie został profesorem teologii pasterskiej w Eichstätt, w r. 1869 kanonikiem, proboszczem i dziekanem kapituły w 1891. † w r. 1907. Był to mąż prawdziwie apostolski, gorliwy szerzyciel pobożności, niezmordowany w urządzaniu misyj i dawaniu rekolekcyj, kierownik licznych stowarzyszeń kapłańskich. Napisał: *Lehre vom Rechte u. Gerechtigkeit.* 1857—58, 2 t.; *Lehrbuch der kath. Moraltheologie.* 1875, 2 t.; 1902 wyd. nowe; *Lehrbuch der Pastoraltheologie.* 1900, 2 t.; 1904, wyd. 4 e; *Verwaltung des hl. Bussakramentes bei Missionen.* Augsburg 1888, nadto liczne pisma ascetyczne. Redagował też czasopismo „Eucharistica". Lehmkuhl wysoko ceni P-a, zaliczając go do sławniejszych teologów nowszych czasów. Jego „Teologia moralna" wyszła też w tłumaczeniu francuskiem z uczonymi dopiskami ks. Beleta w Paryżu 1880 r. 2 t., 8-o. (Por. Bund, *Catalogus au-*

*ctorum.* Rothomagi 1900, 8-o, s. 134; Keiters, *Kathol. Literat. Kalender.* 1902, 12-o, s. 241).

*X. J. N.*

**Prusa** (dyecezya armeńska) ob. B u r s a.

**Prusałajtys** Jan ks. — ur. się w Augustowskiem d. 2 paździer. 1826, kształcił się w seminaryum Sejneńskiem, wyświęcony na kapłana 25 lipca 1850 r. zajmował różne stanowiska w dyecezyi sejneńskiej, czas jakiś był rektorem kla w Wetwerach, ostatecznie przez długie lata był proboszczem parafii Godlewo i i dziekanem maryampolskim. Ok. 1880 r. z powodu nadwątlonego zdrowia uwolnił się od wszystkich obowiązków i jako rezydent zamieszkał w Warszawie, tutaj w 1886 r. wydał: *Życie przyszłe* w dwóch tomach, tłum. z francus., dzieło X. Meric. W r. 1888 *Błędy społeczne obecnych czasów* z francus. W r. 1883 *Podręcznik do ambony i konfesyonału*, z niemieck. W 1898 *Naukowe dowody konieczności istnienia Boga* z francus. W r. 1899 *Jezus Chrystus* z francus. Zmarł 22 lipca 1900 r.; pochowany na Powązkach.

*Ks. L. L.*

**Prusinowski** Aleksy ks. ur. 23 lipca 1813 w Gostyniu w W. Ks. Pozn., szkoły kończył w Poznaniu, gdzie też wstąpił do seminaryum duchow., zaś 1841 r. udał się na uniwers. we Fryburgu, następnie w Berlinie. Tutaj otrzymał 1844 stopień dra filozofii. Wyświęcony 1845 r. został nauczycielem religii i kierownikiem bursy przy gimnazyum w Trzemesznie, a w r. 1847 kaznodzieją kolegiaty św. M. Magdaleny w Poznaniu Tutaj zasłynął jako pierwszorzędny mówca, tak że mu powszechnie przyznawano tytuł złotoustego. Wydawał też czasopismo „Wielkopolanin“ oraz ludowego „Mazura“. Gdy w r. 1853 został proboszczem w Grodzisku począł tam wydawać „Tygodnik Katolicki“. Dotknięty nieuleczalną chorobą † 14 lut. 1872 w szpitalu Sióstr Miłosierdzia w Poznaniu. Ze spuścizny literackiej wymienić należy: *Kazania i mowy żałobne*, Poznań 1853, drugie wyd. 1856; *Mowy pogrzebowe i kazania.* Poznań 1884; *Mowa o stanie Kościoła w Polsce*, miana na kongr. stowarz. katolick. w Niemcz. Poznań 1860; *Jan Klemens Hofbauer*; Grodzisk 1864; *O języku polskim w W. Ks. Pozn.* Tże 1861; pragnął dokonać krytycznego wydania dzieł Skargi, skończyło się jednak na *Żywotach Świętych* według wyd. Andrzeja Piotrkowczyka z r. 1615. Grodzisk 1866 r. Pisał też sporo artykułów do wydawanych przez siebie czasopism. (Por. Klem. Kantecki, *Przedmowa do Mów i Kazań P-go*, Poznań 1884; *Tygodnik Katolicki* z r. 1872, str. 11; Brzeziński, *Mowa żałobna*, na pogrz. ks. dr. A. P.; Motty, *Przechadzki po mieście.* Poznań 1892, V, s. 59, 81).

**Prusy.** Kraj rozciągający się niegdyś za Wisłą i Memlem z jednej, morzem Bałtyckiem i Drwęcą oraz jeziorami mazurskiemi z drugiej strony, zamieszkały w II i III w. przez szczep gocki, a następnie przez naród pochodzenia letycko - litewskiego zwany Prusakami. Nazwa ta ukazuje się dopiero pod koniec X w.; w tym też czasie rozpoczyna się chrystyanizacya tego kraju. Jako pierwszy apł P. uchodzi św. Wojciech (ob.) bp pragski, który 997 znalazł tutaj śmierć męczeńską. Ten sam los spotkał św. Brunona z Kwerfurtu (ob.). Wiek XI i XII wypełniają krwawe walki Polaków z Prusakami, którzy starają się ich ujarzmić a zarazem do Chijaństwa nawrócić. Już Bolesław Chrobry wymógł na nich przyrzeczenie ochrzczenia się. To samo Bolesław Śmiały i Krzywousty i ich następcy. Za każdym jednak razem Prusacy mimo poniesionych klęsk zrzucali z siebie jarzmo polskie i coraz zacieklej trzymali się pogaństwa. W ten sposób upłynęły dwa wieki. Dopiero po podbiciu Pomorza i założeniu klasztoru w Oliwie (ob.) Godfryd opat klasztoru w Łęknie i Chrystyan opat Oliwy, rozpoczęli dzieło misyjne we właściwem znaczeniu, roztropnością, łagodnoscią i poświęceniem krusząc zatwardziałe serca. Nie ustawały jednak jeszcze walki wewnętrzne między nawróconymi, a uparcie stojącymi przy pogaństwie. Ci ostatni nie przestawali też napadać na ościenne kraje, zwłaszcza Mazowsze. Krwawe zapasy trwały więc w dalszym ciągu. Nie pomogła zorganizowana przez Innocentego

III 1218 r. wyprawa Krzyżowców, ani meztwo założonych w tym celu 1225 r. „Rycerzy Chrystusowych“ Braćmi Dobrzyńskimi zwanych. Ci ostatni t. r. zostali przez Prusaków w pień wycieci Wobec tego Konrad książe Mazowiecki 1226 r. wezwał na pomoc Krzyżaków (ob.), którzy za zgodą pża, cesarza, w. mistrza Hermana v. Salza 1230 r. w sile 20 rycerzy i 200 zaciężnych pod wodzą mist za krzyżowego Hermana Balka przybyli do Prus (ob. Krzyżacy w Polsce).

Już pż Honoryusz upoważnił bpa Chrystyana, którego Innocenty III r. 1215 mianował bpem pruskim, do zakładania bpstw na ziemiach pruskich, dopiero jednak Innocenty IV w bulli z 1 paźdz. 1243 r. polecił legatowi swemu Wilhelmowi z Modeny założyć 4 bpstwa: Chełmińskie (ob.), Pomezańskie (ob), Warmińskie (ob.) i Sambijskie (ob.), zaś Alberta mianował arbpem pruskim, który od r. 1254 osiadł na stałe w Rydze i któremu wspomniane bpstwa pruskie jako metropolicie podlegać miały. Stosunek bpów do zakonu został w ten sposób uregulowany, że $^1/_3$ część kraju miała podlegać bpom, jako rządcom kraju. Lecz Krzyżacy z czasem zdobyli sobie takie wpływy i przywileje na obsadzanie stolic bpich i kanonikatów, że te przeważnie dostawały się kapłanom członkom zakonu. Wszczynali też Krzyżacy zatargi z bpami i metropolitą, co wpływało na upadek karności klnej. Słowem jak pod względem politycznym tak i klnym bezwzględność krzyżacka fatalnie odbija się na losach kraju (ob. Krzyżacy w Polsce). Prócz w Oliwie i Pelplinie Krzyżacy nie pozwalali na powstawanie klasztorów a i tym uczuwać się dawała ich żelazna ręka. Skutkiem tego duch religijny upadał, tem więcej że i zakon coraz więcej za świeckimi gonił celami. W ten sposób przygotowywał się grunt, na którym lada chwila herezya mogła zapuścić swoje korzenie.

Już pż Leon X 1519 r. i jego następca Adryan VI 1523 r., nalegali na w. mistrza zakonu Alberta Brandenburskiego, syna Fryderyka Hohenzolern-Anspach, aby zajął się gruntowną reformą zakonu. Ten jednak wprost przeciwną poszedł drogą. Zamiast iść w duchu wskazań Stolicy Aplskiej, szukał natchnienia u Lutra. Jakoż 1525 r. Albert przyjął protestantyzm, ożenił się z księżniczką duńską Dorotą, zmienił za zgodą króla polskiego Zygmunta I ziemie krzyżackie na księstwo świeckie i d a zabezpieczenia sobie spokoju złożył hołd Polsce. Gdy za jego przykładem bpi pomezański Erhard v. Queis. sambijski Jerzy v. Polentz również przyjęli protestantyzm i pojęli żony, losy katolicyzmu w Pusach wschodnich zostały rozstrzygnięte; zapanowała tutaj wszechwładnie nauka Lutra. W Prusach zachodnich natomiast zwierzchnictwo Polski i gorliwość bpów ustrzegły ludność od apostazyi (ob. bpstwo Chełmińskie i Warmińskie). Ks. Pruskie po śmierci Alberta I (1568) dostało się małoletniemu i niedołężnemu synowi jego Albertowi II Fryderykowi, lecz już w następnym r. Joachim elektor brandeburski otrzymał w spółlenno ks. Pruskiego dla siebie i swoich potomków. Gdy tedy 1618 zmarł Albert II Prusy połączyły się z Brandenburgią. Fryderyk Wilhelm, Hohenzollern zw. wielkim elektorem 1657 r. na mocy traktatu w Wehlau uzyskał niezależność P. od Polski, a syn jego Fryderyk III, zyskawszy aprobatę cesarską 1701 r. w Królewcu ogłosił się królem pruskim. Bpstwo sambijskie i pomezańskie już po przyjęciu protestantyzmu ostały się czas jakiś pod bpem luterskim, które jednakże niebawem zastąpione konstystorzami w Królewcu, Saalfeldzie, pomimo opozycyi stanów żądających ponownego obsadzenia bpstw. W r. 1751 zamiast 2 konsystorzy ustanowiono jeden pruski w Królewcu. Prusy zachodnie przy pierwszym podziale Polski 1772 r. dostały się Hohenzollernom i stanowiły prowincyę oddzielną „Prusy zachodnie“ obok „wschodnich“. (Por. Arnold, *Kirchengesch. v. P.*. Königsberg 1769; Voigt, *Gesch. P.s. v. d. ältesten Zeit bis z. Untergange d. Deutschen Ordens.* Königs. 1827—39, 9 t.; Tże, *Codex diplom. prussic.* Tamże 1836—61, 6 t.; Tenże, *Handb. d. Gesch. P. s. bis zur Reformation.* Tże 3 t., 1850; Pierson, *Preuss. Gesch.* Berlin 1881; Rindfleisch, *Herzog Albert v. Brandenb. d. letzte Hochmeister u. d. Reform in P.* Danzig 1880).

Dzisiejsze Prusy są dziełem 400-letniej zręcznej polityki jej władców z domu

Hohenzollernów, ale także wielce sprzyjających ich przedsięwzięciom okoliczności i warunków. Jądrem obecnych P. jest marchia Brandenburska przez kr. Zygmunta 1415 nadana Fryderykowi I Hohenzollern, burgrabiemu Norymbergii. Elektor Joachim II (1535—71), przez matkę swoją Elżbietę duńską po lutersku wychowany, pomimo złożonej ojcu Joachimowi na łożu śmierci przysięgi, odpadł od Kła katolic. i przy pomocy kaznodziei nadworn. Agrykoli wprowadził protestantyzm do całego kraju. Odstępstwo te nie tyle było owocem przekonania ile polityki i interesu. Zapewniało ono elektorowi poparcie ościennych książąt protestanckich, wzbogacało skarb przez zagarnięcie dóbr klnych, a wreszcie czyniąc księcia głową Kła, w imię zasady protestanckiej „cujus regio ejus et religio", jednoczyło w jego ręku absolutną władzę świecką i klną. To też z nieubłaganą zaciętością zabrano się do dzieła. Konfiskowano majątki klne i klasztorne, sekularyzowano bpstwo Brandenburg (ob.), Havelberg (ob.) i Lubuskie (ob.), odsuwano katolików od wszelkich urzędów, wreszcie na mocy prawa reformacyjnego uznano katolików za nie istniejących w państwie. Nie zmieniły się też stosuuki, gdy elektor Jan Zygmunt 1613 r. dla pozyskania pomocy Holandyi i Unii przyjął kalwinizm. Nie wahał się on ogłosić papistów jako wspólnych wrogów. Wielki elektor w edykcie 1664 r. pośpieszył oznajmić, że katolikom nie wolno „nikogo innego prócz niego uważać za swego klnego zwierzchnika, „ordinarium ecclesiasticum", a w testamencie z r. 1667 chełpił się z walki pko „grubym okropnościom papieskim i bałwochwalstwu". Wprawdzie przy zdobywaniu prowincyi katolickiej zwłaszcza przy zagarnięciu dziedzictwa Jülich-Klewe, kilku bpstw na Szląsku, wreszcie Prus zachodnich, zobowiązywano się dozwolić katolikom swobodnie spełniać obowiązki religijne, wszakże elektorowie resp. królowie pruscy przyrzeczenie to uważali za martwą literę. Tenże wielki elektor chciał dla Magdeburga mianować samowolnie wikaryusza generalnego; Fryderyk II zaś (1740—86) osadził własnowolnie na stolicy wrocławskiej hr. Gotthardа Schaftgotscha, a gdy ten poddał się pżowi, prześladował go jako zdrajcę. Tenże król przywłaszczył sobie prawo obsadzania beneficyum i tamował stosunki katolików z Rzymem. Nosił się nawet z zamiarem ustanowienia w Berlinie wikaryatu dla spraw katolickich, na wzór petersburskiego synodu. Majątki klne, katedralne i klasztorne obłożone zostały podatkiem do 50% dochodu, a nadto ciążył nad niemi ustawicznie miecz konfiskaty. Jednocześnie wszelkimi sposobami popierano protestantów; m. i. wszelkie urzędy po nad 300 tal. rocznej pensyi zostały dla nich zachowane. Posunięto się nawet do tego, że jeżeli w innych państwach katolickich protestanci doznawali pewnych trudności, mszczono się prześladowaniem i ograniczaniem katolików w Prusach. Odwoływanie się do trybunału Rzeszy, prawie zawsze pozostawało bez skutku. Według pisma cesarskiego z r. 1720 wpłynęło z samych Prus więcej skarg, niż ze wszystkich innych państw Rzeszy razem. Pewne wyjątki uczyniono dla żołnierzy katolików. Fryderyk Wilhelm I (1713—40) reskryptem z 1720 r. ustanowił w głównych garnizonach wojskowych duszpasterzy, ci jednak nie mieli praw proboszczowskich, tak że chrzty i małżeństwa i t. p. dokonywali pastorzy. O szkołach katolickich, nawróceniach nie mogło być mowy.

Z w. XIX rozpoczęła się poniekąd nowa era. Wprawdzie 1803 i 1810 r. na mocy deputacyjnego postanowienia Rzeszy nastąpiła sekularyzacya bpstw, kapituł, klasztorów, wójtustw i komend, lecz w zamian za to rząd przyrzekł odszkodowanie, które w pewnej choć zgoła nierównoważnej mierze wypełniono. W r. 1821 na mocy bulli „De salute animarum", nastąpiło uregulowanie stosunków klnych; ustanowiono 8 bpstw: Kolonia, Trewir, Paderborn, Monaster, Wrocław, Warmia, Gniezn.-poznań. i Chełmińskie. Za Fryderyka Wilhelma III (1797—1840) Kł katolicki był jeszcze wielce skrępowany, przyczem era t. zw. oświaty dodawała otuchy nieprzychylnym postanowieniom rządu. Na niektórych stolicach niemieckich znaleźli się też bpi nie odpowiadający posłannictwu, co niepomiernie wpływało na ostudzenie ducha religijnego. Epoka odrodzenia datuje się od uwięzienia biskupów Augusta v. Droste Vischering (ob.) i Marcina Dunina (ob.). Wreszcie

konstytucya z 1850 r. w artykułach 15, 16 i 18 dawała Kłowi swobody. Artykuł 15 przyznawał Kłowi jak i każdemu wyznaniu zupełną autonomię; art 16 dozwalał duchownym świeckim i zakonnym znosić się bezpośrednio ze swymi zwierzchnikami, wreszcie art. 18 znosił ogólne prawo nominacyi lub zatwierdzenia beneficyatów przez rząd, wyjąwszy wyraźnego patronatu rządowego. W tych warunkach życie katolickie w Prusach zatętniało pełnem życiem. A jednak niebawem burżuazyjny liberalizm pruski zaczął podnosić głowę, a w trop za nim kroczyła coraz więcej ujawniająca się reakcya pko Kłowi. Wojna duńska 1864 r., austryacka 1866 i francuska 1870 tamowały poniekąd rozpętanie antykatolickich prądów. Wnet wszakże upojony zwycięstwami i powodzeniem kanclerz niemiecki hr. (później książe) Bismarck zapragnął ujarzmić Kł katolicki. Pod pretekstem więc ogłoszenia nieomylności pskiej na soborze watykańskim rozpoczął się ogławiony kulturkampf (ob.), w którym minister kultu Falk tak haniebną odegrał rolę. Po klęsce jaką odniósł rząd pruski, dzięki zwłaszcza katolickiemu centrum w parlamencie niemieckim i sejmie pruskim, od r. 1887 stosunki klne w Prusach przybrały pomyślny obrót, tak że odtąd Kł katolicki w P. używa większych swobód, niż w innych niekatolickich, a także niektórych katolickich państwach jak we Francyi, Włoszech a obecnie i Portugalii.

Według statystyki z 1905 r. P. w 14 prowincyach swoich liczą 13,352,244 katolików, obsługiwanych w 16 dyecezyach: Wrocław (z delegacyą), Warmia, Fryburg (w części pruskiej), Fulda, Gniezno, Poznań Hildesheim, Kolonia, Chełmno, Lemburg, Monaster, Ołomuniec (w części pruskiej), Osnabrück z apiską prefekturą dla Szlezwig - Holsztynu, Paderborn, Praga (w części pruskiej), Trewir. W dyecezyach tych pracuje 9,631 kapłanów świeckich i 734 zakonnych. W r. 1907 liczono w P-ch 2,113 siedzib zakonnych (145 męskich i 1,968 żeńsk. z 3,935 zakonnikami i 26,893 zakonnicami. (Por. Lehmann u. H. Granier, *Preussen u. d. Kath. Kirche*, 9 t, Leipzig 1878—1902; Dittrich, *Gesch. d. Katholizismus in Alt. Pr. zeit 1525*, 2 cz. 1901—1903; Metzner, *Beitr. zur Gesch. d. Einführung des Christ. in Pr.* Dissert. Würzburg 1906; H. Westerburg, *Pr. u. Rom an d. Wende* d. XVIII Jahr. Götting. 1908: G. J. Ebers, *D. Recht d. Bischofswahlen in Alt. preus.* 1907; Buch erger, K. H. L. t. II, k. 1582 i nst.; W. W., t. X, k. 369 i nst.).

*(Ch.)*.

**Pruszcz** Piotr Jacek, historyk i biograf polski, ur. w r. 1605 w Tucholi, studya odbywał w akad. krakowskiej, której pisał się alumnem. † 1668 r. Napisał *Klejnoty stołecznego miasta Krakowa*, abo Kościoły i t. d. Kraków 1650, 4-o, wyd, 2-ie, pierwsze jest rzadkością bibliograficzną, najnowsze wyd. w 1861 r. w „Bibl. Polsk.". Turowskiego; *Forteca duchowna Królestwa Polskiego*, z żywotów ŚŚ... Patronów Polskich. Tże 1662, 4-o; drugie wyd. tego dzieła wyszło p. t. *Forteca Monarchów* i całego Królestwa Polskiego i t. d. Tże 1737, 4-o; *Morze łaski Bożej*... przy obrazach Chr. P. i Matki Jego Przenajświętszej. Tże 1662, 4-o; 1740 wyd. 2-ie. (Por. Chodynicki, *Dykcyonarz uczonych polskich*. Lwów 1833, t. II, s. 359—60; S. Orgelbrand, *Encykl. Powsz.* t. XII, s. 362).

**Pruszkowski** Józef ks., ur. w 1837, kształcił się w Białej Radziwiłłowskiej, wstąpił do seminaryum w Janowie w r. 1854, wysłany do akad. duchow. warszawsk. w r. 1857, ukończył ją w 1861 ze stopniem kandydata teologii, wyśw. na kapłana w 1860, był profesorem seminaryum dyec. podlaskiej, w r. 1868 proboszczem i dziekanem janowskim, następnie był czas jakiś w Warszawie potem proboszczem w Bobrownikach, od r. 1891 w Wąwolnicy, od r. 1901 w Garbowie. W 1905 został kanonikiem katedry lubelskiej. P. napisał kilka dzieł treści historycznej. (Por. Pleszczyński, *Dzieje Akademii duchownej* w Warszawie, 1907, s. 238).

**Pryguny** sekta rosyjska powstała z Mołokan (ob.); nazwę przyjęła od podskakiwania podczas sekciarskich nabożeństw, stąd też nazywają się Skakuny, (ob) lub Sopuny, ponieważ według zalecenia swego założyciela Lukjana Pietrowa sapią wzajemnie na siebie, aby się z grzechów oczyścić. Wreszcie nazywają ich też Wiediencami lub

Sioncami. (Por. Dębiński, *Raskoł i sekty Prawo. Cer. Ros.* Warszawa 1910, s. 91—93).

**Prym** św. ob. Felicyan i Prymśś.

**Prymas** ob. Legat papieski.

**Prymas Rzeczypospolitej Polskiej** ob. Gnieźnieńskie arcybiskupstwo i Legaci i nuncyusze w Polsce.

**Prymat Piotra św.** ob. Stolica Apostolska.

**Prymicye** czyli pierwsza Msza św. nowowyświęconego kapłana ma swoje specyalne prawa i przywileje u różnych narodów różne, jak to wskazują rytuały poszczególnych krajów. U nas np. (ob. *Rytuał*, wydanie Krakowskie z roku 1892, na str. 873) według zwyczaju neoprezbyter może, przybrany w szaty liturgiczne, procesyonalnie podążyć do kościoła z domu rodzicielskiego lub z plebanii, w towarzystwie Manuduktora w komży, stule i kapie, pełniącego obowiązki archidyakona oraz pełnej asysty (do tej procesyi nie można używać baldachimu). Po odprawionej modlitwie rozpoczyna się Msza św., poprzedzona hymnem: Veni Creator z wersetem i oracyą. Jeżeli we Mszy św. są jakie kolekty, natenczas neoprezbyter może dodać oracyę „pro se ipso sacerdote“ łącząc w jedną z pierwszą oracyą, lecz msza św. musi być według formularza zwykłego, chyba że rubryki pozwalają na Missam Votivam. Po Mszy św. następuje błogosławieństwo, którego można udzielać już osobno każdej osobie, już razem wszystkim, np. przy wielkim natłoku ludzi. Neoprezbyter z rodziną do 3-go pokolenia w dniu prymicyi dostępuje odpustu zupełnego, a inni obecni na Mszy św. 7 lat i 7 kwadragen, przy wypełnieniu warunków, niezbędnych do uzyskania odpustu.

*X. M. S.*

**Pryscylian, Pryscylianie.** P. heretyk hiszpański z 2-ej połowy IV w. z wyroku antycesarza Maksyma za herezyę, magię i zdrożne praktyki obyczajowe 384 r. stracony w Trewirze. Swój rozgłos w literaturze historyi klnej zawdzięcza P. głównie temu, że go błędnie uważano za twórcę herezyi, tym czasem szczepił on na gruncie hiszpańskim błędy gnostycko-manichejskie i z nich wyprowadzał praktyczne konsekwencye. Błędy te do Hiszpanii przyniósł niejaki Marek z Memfis w Egipcie, który dla nich pozyskał niewiastę Agapę, oraz bogatego i z powodu umartwionego żywota wysoce cenionego P-a., którzy pociągnęli za sobą dwóch bpów Instancyusza i Sylwiana, oraz retora Elpidjusza.

Nauka P-ów w streszczeniu była następująca: istnieje pośród światła i pańśtwo ciemności z szatanem na czele; aniołowie i dusze pochodzą z istoty boskiej przeznaczone do zwalczania mocy ciemności, przez które wszakże sciągnięte na dół, zostały zamknięte w ciałach. Celem uwolnienia dusz przybył odkupiciel z pozornem, podobnem do zwykłego ciałem; cierpienia i śmierć jego były pozorne i symboliczne, przez nie jednak wyjednał prawo wewnętrznego odrodzenia człowieka. Odrodzenie to dokonywa się przez wymarcie rodzaju ludzkiego, dla tego płodzenie dzieci jest zbrodnią, natomiast grzechy cielesne są dopuszczone. Sakramenta jako puste znaki, odrzucali P-e również jak i większość dogmatów. Nawet co do Trójcy Przen. mieli pojęcia błędne, nie uznając stosunku Osób do siebie. Uważali Księgi apokryficzne za objawione, Pismo ś. tłumaczyli alegorycznie. Dopuszczali się też kłamstwa a nawet krzywoprzysięstwa, dla obrony swoich przekonań, a zwłaszcza nauki ezoterycznej t. j. tajemnej, przystępnej dla oświeconych członków sekty. Wreszcie odrzucali zmartwychwstanie ciał. Dodać do tego należy naukę o eonach i inne gnostyckie błędy, którymi przedzierzgali swoje wierzenia.

Ponieważ pieniędzmi i sztukami magicznemi P. zjednywał sobie sporo zwolenników bp katol. Higinus z Korduby, Idacyusz z Emeryty (Merydy) i Itacyusz z Ossonoby (Sassubo) wystąpili przeciwko nim, a synod w Saragossie 380 potępił ich. Zbytnia surowość Itacyusza w wykonaniu wyroku synodu, osiągnęła skutek wprost przeciwny, a nawet spowodowała przyłączenie się do sekciarzy bpa Higinusa, czem ci uzuchwaleni wybrali P-a na bpa Avili. Gdy ces. Gracyan wydał edykt potępiający P-w, u-

dali się oni do Rzymu do pża Gracyana, celem usprawiedliwienia się, nie tam jednak nie uzyskawszy, jak również i u św. Ambrożego w Rzymie, przekupili wpływowego Macedoniusza, który wyjednał odwołanie edyktu i zwrot zabranych P-om kłów. Rzeczy przyjęły jednak inny obrót, gdy władzę w państwie Rzymskiem przywłaszczył sobie Maksym. Ten zwołał 384 r. synod do Bordeaux, gdzie Instancyusz został złożony z urzędu, P. zaś i jego zwolennicy wezwani na synod do Trewiru. Widząc rosnącą zaciekłość obu stron św. Marcin z Tours (ob.) błagał Maksyma o oszczędzanie życia heretyków. Zaledwie jednak s. Marcin odjechał, gdy cesarz śledztwo powierzył surowemu prefektowi Ewodyuszowi, który przekonał oskarżonych o zdrożne czarnoksięstwo i różne potworne występki i spowodował wyrok śmierci wydany przez cesarza i wykonany niezwłocznie. Św. Marcin, Ambroży oraz pż Syrycyusz ganili surowość cesarza, a niektórzy bpi hiszpańscy, m. i. bp galijski Teognist unikali wspólności z głównym intrygantem bpem Itacyuszem. Cesarz tłumaczył się iż wydał wyrok nie na heretyków ale na przestępców, którym różne zbrodnie zostały dowiedzione. Synod w Trewirze pochwalił postąpienie cesarza, niemniej między bpami istniała różnica zdań co do tego, czy i kiedy władza świecka może się uciekać do kary śmierci względem heretyków. Św. Marcin był stanowczo przeciwnego zdania, a bpi Itacyusz i Idacyusz ustąpili ze stolic biskupich.

W Hiszpanii, a zwłaszcza w Galicyi skąd pochodził P., wyrok na P-ch wprost przeciwny wywołał skutek. Zaczęto ich tam czcić jako męczenników i sekta rozwijała się bujnie. Uchwalone na synodzie w Toledo r. 400 18 kanonów pko P-om niepoprawiły położenia; nawet niektórzy bpi zarażeni zostali ich błędami. Rozwojowi sekty sprzyjało wtargnięcie do Hiszpanii aryańskich Swewów i Wandalów, którym wszystko wrogie Kłowi katolickiemu było na rękę. Ok. r. 415 kapłan Orozyusz prosił św. Augustyna w swojem „Commonitorium“ o pomoc w walce pko P-om; w tymże celu synody w Astordze i Toledo oraz bpi z Galicyi zwracali się do pża Leona. Kiedy jednak król Ariamir 560 r. przeszedł na łono Kła, sekta zaczęła się skłaniać ku upadkowi; wreszcie uchwały synodu w Bradze 563 r. zadały P-om cios śmiertelny i odtąd zanikają oni z widowni klnej.

Pisma P-a wydał Schepss p. t. *Priscilliani quae supersunt, maximam partem nuper detexit adjectisque commentariis criticis et indicibus primus edidit G. Schepss. Accedit Orosii Commonitorium de errore Priscilianistarum et Originistarum.* Vindobonae 1884; *(Corpus script. eccl. lat XVIII).* (Por. Gams, *Kirchengesch. v. Spanien.* II, Regensb. 1864, t. II, str. 359 i nst.; Hefele, *Conc. Gesch* I, 2 Aufl. 744; II, 956; III 793; Schepss, *Priscillian e. neuaufgefundener latein. Schriftsteller der IV Jahr* Würzb. 1886; P. Dierich, *D. Quellen z. Gesch. d. Priscillianismus* w *„Breslauer Disert.“* 1867; Künstelle, *Antipriscilliana*, 1905; E. Ch. Babnt, *P. et Priscilianisme*, Paris 1909).

(*Ch*).

**Przanowski** Maciej T. J. rusin, ur. w r. 1682, poświęcił się Bogu w zakonie 1703 r., uczył humaniorów i przez lat 6 filozofii, 8 — teologii, był prefektem studyów w Krakowie, rektorem w Kaliszu, Gdańsku i Poznaniu. † w r. 1764 w Krakowie. Napisał *Dekret Boski w Assessorskich Sądach* J. Kr. Mości Augusta II i t. d. Kalisz 1724, fol. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque.* t. VI, k. 1259 i nstp.).

z **Przasnysza** (Prasneus) **Paweł** ob. Symplicyan Paweł.

**Przaśnicki** Wawrzyniec z Przasnysza zw. Niezgoda. słynny z wymowy ale podejrzanej prawowierności kaznodzieja króla Zygmunta Augusta. Wydał książkę w r. 1559 p. t. *De vera et falsa poenitentia* Dedykował ją Mikołajowi Czarnemu Radziwiłłowi. (Por. K. Mecherzyński, *Historya Wymowy w Polsce*, t. II, str. 42 i nst.).

**Przaśników święto** ob. Święta żydowskie.

**Przeborowski** Adam T. J. ur. w Wielkopolsce, przyjęty do Towarzystwa w r. 1647, uczył humaniorów, retoryki, filozofii, był spowiednikiem i kaznodzieją

Jana III Sobieskiego i towarzyszył mu w jego wyprawach. † w Kaliszu w r. 1683. Nekrolog generalny Jezuitów mówi, że umarł „in castris Caesareis, 2 oct. 1683". Napisał *Augusta Nowa Augustina świętego Matka...* żywy obraz Monika S. i t. d. Warszawa 1680, 4-o: *Kłosy chrześcijańskiey pobożnośei pełne* przy żniwie śmierci J. W. JMCP. Doroty Puińskiey, Wojewodziny chełmskiey i t. d. Tże, fol. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque*, t. VI, k. 1260)

**Przecław** z Pogorzelca herbu Grzymała bp wrocławski od r. 1341, w r. 1355 były kanclerzem Karola IV; † w r. 1376.

**Przecławski** lub Przecławczyk zw. po łac. Preclaides ks. poeta łaciński za Zygmunta III, profesor filozofii i teologii w akademii krakowskiej, znawca języków obcych, proboszcz u św. Floryana, obrońca akademii w sporze między nią a Jezuitami o założenie szkół w Krakowie. † w r. 1635 w 60 r. życia. Napisał *Quaestio de Angelis.* Cracoviae 1621; *Vindiciae scriptorum in Academicos* Tamże 1623; *Arae perennes.* Tże 1627. (Por. S. Orgelbr., *Enc. Powsz.* t. XII, s. 368; Chodynicki, *Dykcyonarz uczonych polaków*, t. II, s. 361).

**Przeczytański** Patrycy, pijar polski ur. w r. 1750 wwojewódz. bracławskiem, kształcił się u Pijarów w Międzyrzeczu, a w r. 1775 wstąpił do ich zgromadzenia i w Łukowie ukończył kurs nauk filozoficznych, następnie nauczał w szkołach niższych w Łukowie i Międzyrzeczu, a od r. 1780 w Warszawie matematyki. Gdy Komisya Edukacyjna wydawała podręczniki szkolne do nauki algebry i geometryi P., który był znawcą tych nauk, był doradcą w tej sprawie. Wysokie zdolności pedagogiczne P-o skłoniły przełożonych, że go przeznaczono na profesora nauk filozoficznych dla młodzieży zakonnej, sposobiącej się do stanu nauczycielskiego. Obowiązki te spełniał przez lat 20 z prawdziwym swoich słuchaczów pożytkiem, za co Stanisław August obdarzył go medalem „Merentibus" w r. 1791. Niezależnie od tych obowiązków pełnił jeszcze inne: przez lat 10 był prefektem szkół w Łomży. Wezwany w r. 1798 do Warszawy objął trudne obowiązki rektora i nauczyciela zarazem nowozałożonego seminaryum był przytem konsultorem prowincyi, nie zaniedbując, o ile się okazya nadarzyła, ambony. Dwukrotnie przeznaczony na rektora domu w Piotrkowie. W r. 1810 obrany prowincyałem zakonu w trudnych dla zgromadzenia czasach obowiązki te gorliwie i sumiennie do r. 1816 r. spełniał. Wreszcie dekretem królewskim mianowany został członkiem honorowym dyrekcyi wychowania publicznego, a Towarzystwo przyjaciół nauk zaprosiło go na swego członka. † w r. 1817 w Warszawie. Napisał: *Kazanie z okoliczn. przysięgi na Konstyt. d. 3-go Maja 1791 r.* złożonej od szlachty ziemi Łomż. w Warszawie 1792, 8-o; *Kazanie do konwiktorów* w kolegium Konarskiego. Tże 1799; *Kazanie na pogrz. Ludw. Górskiego* Bpa Cezaropolit. Tże 1799; *Kazanie na urocz. ś. Józefa Kalasant.* Tże 1806; *Kazanie miane w Piotrkowie* z okoliczn. pokoju z Austryą. Tże 1809; *Kazania.* Warszawa 1814—22, 8-o t. 5; *Kazania świąteczne i przygodne* z rękop. wyd. Wilno 1824; *Logika cz. sztuka rozumowania.* Tże 1816, 8-o. (Por. Chodynicki, *Dykc. ucz. Polaków.* t. II, s. 361—4; Bielski, *Vita et scripta... sch. Piarum.* 1812, 12-o. s. 192—4; Pelczar, *Zarys dz. kazn.* t. II, s. 345 i nst.).

*X. J. N.*

**Przedawnienie** (praescriptio) jest to przemiana rzeczywistego stanu rzeczy na prawomocny, wskutek ubiegłego pewnego, w prawie przewidzianego okresu czasu. Jest to więc albo przez dłuższe bezpieczne posiadanie nabycia prawa własności (praescriptio acquisitiva, usucaptio), albo przez dłuższe niekorzystanie z przysługującego prawa utrata takowego (praescriptio extinctiva, liberativa.

Dla przedawnienia nabywczego (acquisitiva) potrzeba 5 warunków, które wyrażają się w następującym dwuwierszu:

„Nonusu capies, nisi sint tibi talia quin-
[que
„Sit res apta, fides, titulus, possessio
[tempus".

Potrzeba więc 1) aby rzecz mogła być

posiadaną. Nie ulegają np. przedwanieniu prawa patronatu względem kła nie posiadającego takiego patronatu, kły, cmentarze, drogi publiczne, granice parafii i dyecezyi (De praescr. c. 4, X, 3, 29), rzeczy małoletnich i t. p. 2) Dobra wiara u posiadającego, że istotnie ma prawo do posiadania, stąd zasada prawna: „Possessor malae fidei non praescribit". Warunek dobrej wiary wymagany jest w prawie kanonicznem do całego czasu posiadania; dotyczy to przedawnienia nabywczego, gdyż co do utracającego wystarcza sam przeciąg czasu. 3) Wymagany też jest pewien tytuł posiadania chociaż pozorny, któryby usprawiedliwiał dobrą wiarę. 4) Przez posiadanie, nie rozumie się przywłaszczenia, ale animus dominii t. j. przeświadczenie że się jest posiadaczem, gdyż według zasady prawnej: „Sine possessione praescriptio non procedit". 5) Co do czasu wymaga się, aby okres posiadania nie był przerywany np. skargą, protestem, procesem i t. p., w przeciwnym razie czas liczy się od chwili spokojnego bezsprzecznego posiadania. Czas ten zgodnie z prawem rzymskiem resp. kanonicznem, jeżeli istnieje tytuł prawny określa się dla ruchomości na lat 3, jeżeli nie istnieje, dla nieruchomości prywatnych z tytułem na 10 (inter praesentes) lub 20 (inter absentes), publicznych resp. kła i loca pia 40 z wyjątkiem Ecclesiae Romanae (kła Lateraneńskiego i pża) 100 lat. Serwitut pozyskuje się jeżeli był wykonywany przez lat 10 (inter praesentes) lub 20 (inter absentes).

II. Dla P-a utracającego (praescriptio extinctiva) wymagane jest: 1) aby upłynął określony czas, w którym przysługiwało uprawnionemu do żądania praw postawienia go; 2) aby dłużnik był w dobrej wierze t. j. aby nie wiedział, ze ciąży na nim zobowiązanie, co nie może dotyczyć prawnego dłużnika, lecz drugiego np. spadkobiercę lub obciążonego długiem podczas małoletnosci. Według prawa kanonicznego zobowiązania mszalne i inne płynące z fundacyj pobożnych nie ulegają przedawnieniu. Przeciwnie dla P-a utracającego wymagany jest termin 30 letni.

Czas wymagany dla wszelkiego rodzaju przedawnień określają prawa cywilne poszczególnych krajów. Według kodeksu Napoleona obowiązującego dotąd w Królestwie czas ten określają art. 2252 — 2277, w Cesarstwie rosyjskiem (*Zbiór. Praw. ces. ros.* tom. X, cz. I).

(*Ch.*).

**Przeistoczenie** ob. Transsubstancyacya.

**Przekleństwo** jest to życzenie złego jakiemukolwiek stworzeniu. Zwykle połączone bywa z gniewem. Dyabli, różne choroby, pioruny, psia krew, różne bodajcie! najczęściej bywają treścią przekleństw. Zdaniem św. Tomasza z Akw. „przekleństwo w rodzaju swym jest grzechem śmiertelnym, o tyle cięższym o ile osobę, której złorzeczymy, więcej kochać lub szanować obowiązani jesteśmy. Trafia się, że przekleństwo jest tylko grzechem powszednim jużto z powodu małości przekleństwa, już dla braku złej woli..." (II, 2, q. 76, a. 3). Najczęściej przekleństwa bywają bez złej woli, z nierozumnego przyzwyczajenia, takie są tylko grzechem powszednim.

W psalmie CVIII i jeszcze w kilku innych spotykamy się z okropnemi złorzeczeniami. Nie są to jednak przekleństwa w ścisłem znaczeniu, ale raczej przepowiednie tego, co nieprzyjaciół psalmisty złego spotka za złe postępowanie. Zresztą złorzeczy im psalmista, gdyż 1) gorąco pragnie, aby się poprawili, 2) aby na tym świecie odpokutowali, 3) aby kara ta powstrzymała bezbożników od złego, 4) dla zapobieżenia zgorszeniom ludzi sprawiedliwych. (S. Thomas, II, 2, q. 25, a. b. ad 3) (Por. P. Scavini, *Theologia Moralis Universa*. ed. 5, Paris 1867, t. II, 265, 355).

*X. R. J.*

**Przekłady biblijne** ob. Biblijne tłumaczenia.

z **Przemankowa** Paweł ob. Paweł z Przemankowa.

**Przemienienie Pańskie** jest uroczystością klną, jaką obchodzimy na pamiątkę cudownej przemiany (Mat. 17, 1 — 9), Pana Jezusa, dla okazania uczniom swoim Boskiej natury, dla ugruntowania i wzmocnienia ich wiary. Świadkami owego przemienienia byli: Piotr, Jan i Jakób (Mat. 26, 37; Mar. 5, 37; Łuk.

8, 51); nadto uczestnikami cudownego P-ia byli: Mojżesz w imieniu prawa i Eliasz w imieniu proroków, jakby na udowodnienie ludzkości, którą przedstawiali trzej wyżej wymienieni apostołowie, że Chrystus jest końcem i wypełnieniem proroctw i prawa. P-ie miało miejsce na górze Tabor. Dowodem Boskości Chrystusa Pana jest tu słyszany głos Boga Ojca: „Ten jest Syn mój miły...“ (Mat. 3, 17; Jan 12, 28). Uroczystość P-ia P. obchodzona 6 sierp., jest pochodzenia starożytnego, a w Kle wschodnim obchodzi się nawet z wigilią i świętowaniem, u Ormian zaś należy do 5-u głównieyszych świąt Pańskich, poprzedzone nawet tygodniowym postem. Zachód później zaczął obchodzić pamiątkę P-ia P., lecz daty wprowadzenia tego święta ściśle podać nie można. Nowe to oficyum ogłasza Kalikst III w r. 1457, a w Rzymie nawet obchodzono tego dnia pamiątką św. Sykstusa II. Durand twierdzi, że P-ie P. miało miejsce na wiosnę, przeto tajemnica ta powinna się rozpamiętywać w II niedzielę postu, kiedy właśnie Kł czyta Ewangelię o tej tajemnicy. Obecnie w dzień P-ia P. świętowania w Kle zachod. niema, choć dawniej, jak np. u nas świętowano. (Pcr. ks. Chodyński, *Decretales pro Reg. Poloniae.* II, p. 36). Oficyum dotąd było rytu tylko zdwojonego większego, dopiero Pius X podniósł je do rytu zdwoj. 2-ej klasy.

*X. M. S.*

**Przemyska dyecezya łacińska.** I. Początki dyecezyi i jej granice. Na Rusi Czerwonej wykonywali zrazu jurysdykcyę bpią pasterze dyec. lubuskiej (ob.) co Aleksander IV zatwierdził 11 lut. 1257. Gerard, opat Cystersów opatowskich mianowany między r. 1234 a 1238 bpem dla katolików na Rusi przez bpa lubuskiego Wawrzyńca, nie mógł objąć rządów dyec. Dla zaopiekowania się katolikami wysyła Stolica Aplska w XIII w. misyonarzy z zakonów: Kaznodziejskiego i św. Franciszka Zaczem Dominikanie osiedlają się w Przemyślu przed 1257, a Franciszkanie 1235. A kiedy 1340 r. Przemyśl zostaje do Polski przyłączony, bp lubuski mianuje bpem przemyskim niejakiego Iwana † przed śmiercią Klemensa VI. Po nim Rzym bpem przemyskim ustanowił Mikołaja przeora Dominikanów w Sandomierzu, który jednak zdaje się, że w Przemyślu nie mieszkał, być zaś może, że żył jeszcze w chwili kanoniczuego utworzenia dyec. przem., co nastąpiło bullą „Debitum pastoralis officii“ Grzegorza XI z 13 lut. 1375 r. Dyecezya w chwili swego utworzenia graniczyła z zachodu z dyec krakowska, od południa z Węgrami, od wschodu z dyec. halicką (później lwowską), od północy i wschodu z Chełmską. Granice od zachodu między r. 1785 a 1823 wskutek dwukrotnego tworzenia dyec. tarnowskiej zmieniały się kilkakrotnie; co do granic z dyec. halicką już w końcu XIV w. powstał spór a rozstrzygnięty 1398 r. ustalił granice od wschodu trwające prawie do końca XVIII w., kiedy to przez przyłączenie do dyec. lwowskiej i przemyskiej części z dyec. chełmskiej obszary obu tych dyecezyj się powiększyły i dały powód do do dwukrotnej (1784 i 1787) regulacyi wzajemnych ich granic. Obecnie dyec. przemyska ma przestrzeni przeszło 410 mil kw.; długość największa wynosi ok. 30 mil., szerokość ok. 20 mil; graniczy na zachód z dyec. tarnowską, na północ z sandomierską i lubelską, na wschód z lwowską, na południe z Węgrami, sama zaś wchodzi w skład prowincyi kln lwowskiej.

II. Poczet biskupów przemyskich:

1) Eryk Mora de Winsen, zak. św. Franciszka (1377—1391). 2) Maciej Janina zak. św. Franciszka (1391 lub 1393 —1420). 3) Janusz Doliwa z Lubienia (1421—1435) dawny kapelan Władysł. Jagiełły, który za to, że mu Janusz pieniędzy na wojnę dostarczał darował bstwu dobra Jaśliska. 4) Piotr z Chrząstowa h. Strzegonie (1435—1452). 5) Mikołaj z Błażejowic h. Odrowąż (1453 —1474). 6) Jędrzej z Oporowa h. Sulima administrator bpstwa pozn. od 1477 1481. 7) Piotr Moszyński h. Łodzia (1482—1484). 8) Jan Biberstein Kazimierski h. Rogala (1484 — 1485). 9) Jan z Targowiska h. Tarnawa (1486— 1492). 10) Mikołaj z Krajewa h. Łabędź, zw. Primus (1492—1498) 11) Jedrzej Boryszewski h. Poraj (1500 — 1503). 12) Maciej Drzewicki h. Ciołek (1504 lub 1505—1513). 13) Piotr Tomicki h. Łodzia (1514—1520). 14) Rafał Leszczyński h. Wieniawa (1521—

1523). 15) Jędrzej Krzycki h. Kotwicz (1523—1527). 16) Jan Karnkowski h Junosza (1527 — 1531). 17) Jan Chojeński h. Habdank (1531—1535). 18) Piotr Gammrat h. Sulima (1536—1537). 19) Stanisław Tarło h. Topor (1537—1544). 20) Jan Dziaduski h. Jelita (1545—1559). 21) Filip Padniewski h. Nowina (1559—1560). 22) Walenty z Fulsztyna Herburt h. Pawęża (1560—1572). 23) Łukasz Kościelecki h. Ogończyk (1574—1577); 24) Wojciech ze Starozrzebów Sobiejuski h. Dołęga (1577—1580) uczył się w Bononii i Padwie, potem kan. płocki, archidyakon dobrzyński, sekretarz król., kan. krakowski, 1562 bpem chełmskim, 1577 zostaje bpem przemyskim, † 1580. 25) Szymon Ługowski h. Junosza bp nominat, † 1583. 26) Jan Hurakowski h. Junosza (1583—1584). 27) Wojciech Baranowski, h. Jastrzębiec (1585 — 1591). 28) Wawrzyniec z Goślic Goślicki h. Grzymała (1591—1601). 29) Maciej z Bużenina Pstrokoński h. Poraj (1601—09). 30) Stanisław Sieciński h. Rogala (1609—1619) ur. 1555, zostaje dr. ob. pr. w Rzymie, później scholastykiem sandomierskim, kan. krak., proboszczem krak., poznań., pułtuskim i lubaczowskim, sekretarzem Zygmunta III, bpem przem. Popierał unię kła ruskiego, do Przemyśla sprowadził Jezuitów, powstawał pko kumulacyi beneficyów połączonych z pieczą dusz; zwołał synod do Przemyśla w 1612; 1613 † 16 październ. 1619, jeden z bpów przem. bardziej zasłużonych. 31) Jan z Woli Wężykowej Wężyk h. Wąż (1620 — 1624). 32) Achacy Grochowski h. Junosza (1624—1627). 33) Adam Nowodworski h. Nałęcz (1628—1631) 34) Henryk Firley h. Lewart (1631—1635). 35) Jędrzej Szołdrski h. Łodzia (1635—1636). 36) Piotr Gembicki h. Nałęcz (1637—1646). 37) Aleksander Trzebiński h. Jastrzębiec (1643—1644). 38) Paweł z Piaseczna Piasecki h. Janina (1644—1649). 39) Jan Chrzciciel Zamoyski h. Jelita (1650—1654). 40) Jędrzej Zawisza Trzebicki h. Łabędź (1655—1658). 41) Stanisław ze Sarnowa Sarnowski h. Jastrzębiec (1658—1671) kan. krakowski, proboszcz koleg. warszawskiej, sekretarz królewski, referendarz koronny, opat sulejowski, towarzysz podróży do Rzymu Jana Kazimierza, który go mianował bpem przemyskim. Mąż dzielny, bp żarliwy, dla kła hojny, poważany, egzekutor testamentu króla Michała. Mianowany w r. 1677 bpem kujawskim, † w Warszawie 1680 r. 42) Jan Stanisław Zbąski h. Nałęcz (1678—1689). 43) Jerzy Albrecht Doenhoff h. Świnka (1690—701) syn Zygmunta starosty bydgoskiego i Teresy z Ossolińskich córki kanclerza Jerzego. Ukończywszy chlubnie nauki teologiczne, które pobierał w Rzymie, został kan. chełmińskim, kustoszem poznańskim, kanonikiem krak., proboszczem piotrkow. i płockim. W 1687 zostaje bpem kamienieckim, później kanclerzem w. kor.; w 2 lata później biskpem przemyskim, którym był aż do mianowania go bpem krak. 1701, † marca 1702 r. w Kielcach; odznaczał się niezwykłą wymową. Drukiem są wydane 2 jego kazania: na pogrzebie Maryanny Jabłonowskiej wojewodziny ruskiej i podczas elekcyi Augusta II przy wprowadzeniu relikwij św. Felicyssimy. 44) Jan Kazimierz Bohum h. Paprzyca (1701 — 1719). 45) Jan Krzysztof ze Słupowa Szembek (1719 — 1724). 46) Aleksander Antoni z Pleszowic na Przędzielu Fredro h. Bończa (1724—1734); Walenty Alaksander Czapski h. Leliwa (1737—1742) zwizytował dyecezyę i on to miał dać św. Walentyna za patrona dyec. przem. Prekonizowany bpem kujawskim 1742, † w Gdańsku 4 marca 1751, był miłosierny, sprawiedliwy i roztropny. 48) Wacław Hieronim z Bogusławic Sierakowski h. Ogończyk (1742—1760). 49) Michał z Granowa Wodzicki h. Leliwa (1760—1764). 50) Walenty Franc. Salezy z Osin Wężyk h. Wąż (1765—1766). 51) Jędrzej Stanisław Kostka Młodziejowski h. Korab (1767—1768). 52) Józef Tadeusz Kiekrza Kierski h. Jastrzębiec (1768—1783). 53) Antoni Wacław Betański (1783—1786) sługa systemu józefińskiego. 54) Antoni z Gołasza Dąb Gołaszewski h. Kościesza (1786—1824). 55) Jan Antoni Potoczki (1826—1832). 56) Michał Tomasz Korczyński h. Sas (1834—1839). 57) Franciszek Ksawery Algaro Zacharyasiewicz (1840—1845). 58) Franciszek Ksawery Bersztenwierzchleyski (1846—1860). 59) Adam Jasiński h. Sas (1860—1862). 60) Antoni Józef Wałagin Monastyrski h. Sas (1863—1869) ur. 13 czerw. 1803 r. w Stanisławowie, studya

zakończył w Wiedniu doktoratem teol, był rektorem uniwers, lwow., wicerektorem semin. duchow. we Lwowie, kan. lwow., opatem żółkiewskim (swieckim), dziekanem kat. lwow.; 28 wrześn. 1863 prekonizowany bpem przem., wydał instrukcyę dla zarządu szpitali ubogich, był na kanonizacyi św. Jozafata Kuncewicza, a udawszy się na sobór Watykański, † w Rzymie 17 grud. 1869, pochowany tamże w kle s. Maria sopra Minerva. 61) Maciej Hirschler (1870—1881) ur. 1 marca 1807 r. w Winnikach, z stał drem teol. w uniwersytecie wiedeńskim, poczem był katechetą gimnazyum w Brzeżanach lat 14, dalej proboszczem w Gołogorach, dziekanem brodzkim, kanon. lwows., dziekanem katedr. i prałatem domowym pap. Prekonizowany bpem 27 czerw. 1870 r., odznaczał się wielkiem przywiązaniem do Stolicy św. i cnotą miłosierdzia. Wyjednał odpusty dla stowarzyszenia wstrzemięźliwości i postarał się o wyniesienie do godności bractwa; popierał kongregacye dekanalne i rekolekcye dla kleru; † 27 maja 1881 r. 62) Łukasz Solecki h. Ostoja (1882—1900). 63) Józef Sebastyan Pelczar od 1900. O bpach, których w spisie powyższym są same tylko nazwiska, ob. osobne art. (Por. ks. Stanisław Sarna, *Episkopat przemyski o. ł.* Przemyśl 1902).

III. Przywileje i uposażenie bpów przem.

Bpi przem. należeli do senatu dawnej Rzeczplitej polsk., w którym bp przem. zajmował dziesiąte miejsce, tuż po bpach warmińskim i łuckim; obecnie są członkami sejmu galicyjskiego. Uposażenie ich jest dość znaczne, gdyż bpstwo jest właścicielem dóbr radymniańskich i brzozowskich.

IV. Kapituła katedralna utworzona została przez bpa Eryka przed 10 stycz. 1390 r. Składała się z początku z 2 prałatów: dziekana i kantora oraz pewnej ilości kanoników, stosownie do wysokości dochodów. W 1421 r. widzimy proboszcza, 1442 archidyakona, 1444 kustosza; w 1630 przybywa scholastyk, ale jest tylko lat 6, dopiero 1700 wraca na stałe; w 1745 jest fundacya siódmej prałatury kanclerza. Liczba kanonij zwykłych wzrasta z czasem do 11, z tych 4 rodowe: Drohojowskich z 1700; Snopkowskich z 1701, Goźlińskich z 1744 i Witosławskich z 1745 r. Gdy jednak z biegiem czasu dochody kapituły malały wskutek bankructwa niektórych dłużników hypotecznych, rząd austryacki zajął się redukcyą ilości jej członków, tak iż od r. 1801 liczba ich wynosi 6, t. j. proboszcz, dziekan, scholastyk i 3 kanoników gremialnych; co do honorowych, to pierwszego z nich spotykamy w 1584 r.; liczba ich bywała różną; najwyższa dochodziła do 9 w 1868 i 1869. Na utworzenie siódmej kanonii gremialnej zapisał bp Solecki 40,000 złp., ale stalla ta dotychczas nie jest zajęta. Do kapituły przyjmowano z reguły tylko kapłanów, choć przed pierwszym rozbiorem bywały od tego wyjątki, np. Stanisław Orzechowski mając lat 12 został kanonikiem. Do 1514 nie żądano od kandydatów do kanonii dowodu szlachectwa; później przez 53 lat nie dopuszczano plebejuszów; od r. 1564 przyjmowano szlachtę „ex utroque parente“ albo doktorów; od pierwszego rozbioru szlachectwo rodowe nie jest wymaganem. Sposób mianowania kanoników ulegał różnym zmianom. Pierwszych mianował bp Eryk; następni mieli być wybierani przez bpa i kapitułę. Gdy przybywały nowe fundacye, o wyborze rozstrzygały warunki fundacyi, przyznając je bądź fundatorom, bądź bpowi, bądź królowi. Dwie kanonie kaznodziei katedr. były patronatu akademii krakow. Obecnie proboszcza mianuje pż, dziekana, kustosza i kanoników hon. cesarz austryacki, z kanoników zaś gremialnych jednego bp, drugiego przedstawia kapituła, trzeciego prawo prezenty jest w rodzinie Drohojowskich. Zrazu nosili kanonicy almucye (ob.); od bpa Piaseckiego czarne mantolety; Innocenty XII pozwolił na używanie rokiety i mucetów fioletowych jedwabnych, który biorą na większe uroczystości; Benedykt XIV dał 1743 przywilej noszenia na złotym lub pozłacanym łańcuchu krzyża czworograniastego: z jednej strony jest na nim orzeł biały, mający na swych piersiach głowę św. Jana Chrzciciela (patrona katedry) na półmisku, z drugiej postać tegoż Św. w postawie stojącej, odzianego w skórę wielbłąda, trzymającego w ręku krzyż z barankiem u u podnóża. Leon XIII pozwolił 1900 r. nosić kanonikom pas, rękawiczki i pończochy, oraz guziczki i wypustki wszy-

stko fioletowe. Wreszcie proboszcz na mocy pozwolenia Grzegorza XVI z r. 1842, a dziekan z dozwolenia Leona XIII z 1903 r. mają prawo pontyfikaliów. Na trybunał koronny kapituła wysyłała jednego deputata. Na pieczęci ma św. Jana Chrzciciela w tym kształcie jak na distinctorium. Posiedzenia zwyczajne miewała dawniej co tydzień w soboty, później w razie potrzeby, statut najnowszy przepisuje je raz na miesiąc. Sesye generalne są (po Trzech Królach i Narodzeniu św. Jana Pierwsze statuty kapitule dał bp Eryk 1390; niektóre późniejsze zmiany zatwierdził Eugeniusz IV r. 1432; później poprzestawano na zatwierdzeniu bpiem. Nowy statut ułożony z polecenia bpa Pelczara przedłożono 1908 do aprobaty bpiej. Spis chronologiczny kanoników od założenia kapituły podaje coroczny schematyzm dyec. przemyskiej. (Por. Federkiewicz, Kapituła przem. ob. łac. w „*Kronice dyec. przem.*“ z r. 1908 i in.).

V. Sufraganowie. Pierwsze staranie o sufragana robił bp Nowodworski, później Gembicki, Piasecki, a i synod prowincyonalny r. 1643 poruszył tę sprawę; dla braku jednak odpowiedniej dotacyi (przynajmniej 300 czerw. zł. węgier. rocznego dochodu) sufragani Stolica św. utworzyć nie chciała. Dopiero 1661 archidyakon Stanisław Stramszewicz przeznaczył kapitał 33000 złp. i ogródek zw. „Gomułczyńskim“ w Przemyślu. Na tę fundacyę Stolica Apostolska zgodziła się 29 marca 1678. Sufragan miał być brany jedynie z grona kapituły przemyskiej, a mianowanym być miał przez pża na przedstawienie bpa bez interwencyi królewskiej. Od nominacyi pierwszego sufragana w 1681 było ich 13 aż do 1786, kiedy Michał Roman Sierakowski, wskutek nie rezydowania w Przemyślu utracił kanonię i sufraganię. Odtąd, aż do r. 1882, wskutek zmniejszenia dochodów z fundacyi Stramszewicza sufragana nie było, aż na żądanie Stolicy Apskiej go wznowiono. Prócz fundacyi Stramszewicza i kanonii otrzymuje 800 kor. z funduszu religijnego i dochód ze sumy 79200 zł. wydzielony z uposażenia bpów przemyskich. Szereg sufraganów jest, jak następuje: 1) Jan z Dębów Dębski, bp bellineński, 1681—91; 2) Ludwik Załuski herbu Junosza, bp aleksyeński, 1692—99; 3) Paweł Konstanty z Dubrawki Dubrawski, bp leoryeński, 1699—714; 4) Łukasz Jacek z Czermina Czermiński, bp pergameński 1714—1717; 5) Stanisław Bezdan Hosius, bp utyceński 1718—1720; 6) Michał z Piechowic Piechowski bp gracyanopolski 1721—1723; 7) Franciszek ze Słupowa Szembek bp margaryteński 1713—1728; 8) Jędrzej z Prus Pruski bp taneński 1728—1759; 9) Hieronim Wielogłowski bp bendeński 1761—1765; 10) Michał ze Sielec Witosławski bp karoneński 1768—1769; 11) Antoni Onufry z Urbanic Urbański bp ewaryjski 1769 † przed konsekracyą; 12) Stanisław Wykowski bp diodeński 1770—1776; 13) Michał Roman Sierakowski bp prusseński 1778—1786; 14) Ignacy Łobos bp leuceński 1882—1885; 15) Jakób Glazer bp. gabalitański 1887—1898; 16) Józef Sebastyan Pelczar bp miletopolski 1899—1900; 17) Karol Józef Fischer bp malleński od 1901... (Por. Federkiewicz, l. c. w Kronice dyec. przemyskiej z 1908).

VI. Synody dyecezyalne. Dyec. przem. jest jedyną w Polsce dotychczas w której po rozbiorze kraju był synod. Było ich ogółem 19, jako to: 1) 20 czer. 1415 (por. *Archiwum Kom. historycznej Ak. Um.* t. V); 2) 1511 (por. Vol. VIII *Actorum episc.* w Przemyślu); 3) 7 czer. 1519 w katedrze; 4) 4 paźdz. 1525; 5) 1 wrześ. 1529 w Radymnie (por. vol. VIII *Act. Consist.* w Przemyślu; 6) 1532; 7) 1539; 8) 1546; 9) 1547; 10) 1594 w Przemyślu (v. *Acta Gosliciana*); 11) 24 wrześ. 1607; 12) 1612; 13) 1613; 14) 1621 (por. *Synodus dioec. premisl.*, Jarosław 1622); 15) 1634; 16) 1636; 17) 1641 (por. *Syn. dioec. premisl.*, Kraków 1642); 18) w Brzozowie 11 i 12 lip. 1723 (por. *Syn. dioec. premisl.*, Kraków 1723); 19) w Przemyślu w katedrze i u Franciszkanów od 19 do 22 sierp. 1902 (por. *Acta et statuta syn. dioec. premisl.* wydrukowane w Przemyślu). W 1908 w d. 25, 26 i 27 sierp. była na mocy dyspensy papieskiej zamiast synodu kongregacya synodalna, (por. *Kronika dyec. przem.* z 1908), a także roczniki jej I i II oraz *Encykl.* Nowodworskiego art. Przem. bpstwo łac.).

VII. Zarząd dyecezyi. Dzieli się ona na 32 dekanatów: 1) przemyski miejski (1 par.); 2) przemyski zamiejski

(7); 3) biecki (11 par.); 4) brzostecki (9); 5) brzozowski (10); 6) dobromilski (10); 7) drohobycki (5); 8) dynowski (11 par. i 1 fil.); 9) głogowski (8 par. i 2 fil.); 10) jaćmierski (7 par. i 1 fil.; 11) jarosławski (7 par. i 2 fil.); 12) jasielski (11); 13) jaworowski (8 par. i 3 fil.); 14) krośnieński (7 par.); 15) liski (9 par. i 1 fil); 16) leżajski (10 par. i 1 fil.); 17) łańcucki ( 0); 18) miechociński (10 par. i 1 fil.); 19) mościcki (11 par. i 1 fil.); 20) olpiński (6 par.); 21) pruchnicki (10 par.); 22) przeworski (13); 23) rzeszowski (12); 24) rudzki (6 par. i 2 fil.); 25) rudnicki (9 par. i 4 fil.); 26) rymanowski (11 par. i 1 fil.); 27) rzepiennicki (10 par.); 28) samborski (10 par. i 3 fil); 29) sanocki ( ); 30) strzyżewski (9); 3 ) tyczyński (8 par.); 32) żmigrodzki (10). Razem więc 292 parafij i 30 fil., w których pod koniec 1912 r. było 1 281,166 katolików ob. łac., 8,358 dyssydentów i 209,375 żydów. W tymże czasie kapłanów świeckich było w dyecezyi 617, kłów par. 292, filial. 30, zakonnych 25, kaplic publicznych i półpubl. 340. Do pomocy i parady bpowi w administrowaniu dyecezyą jest konsystorz, a do orzekania w sprawach małżeńs. osobny sąd.

VIII. Katedra. Pierwsza katedra przemyska była w starym kle, który pod wezwaniem śś. Piotra i Pawła zbudowany był z drzewa na podmurowaniu; wznosił się tam, gdzie obecnie jest dom dyecezyalny. Zajęty z czasem przez dyzunitów odebrany im został przez bpa Eryka, który go konsekrował p. w. N. M. P., i ś. Jana Chrzciciela. Po spaleniu 1406 staraniem kapituły odbudowany służył za katedrę do 1412, został w XVII w. rozebrany. Drugą katedrą był kł na zamku, zbudowany z ciosowego kamienia, a darowany przez Wład. Jagiełłę. Kł ten nie był zbyt przystępny, gdyż położony na wzgórzu zbyt stromem, a nadto z czasem okazał się za szczupły, postanowi no 1452 zbudować nową katedrę, która ledwie co zbudowana, w 1495 zgorzała. Odbudowa dokonana w stylu gotyckim przeciągnęła się do 1571. Bp Aleksander Fredro wstąpiwszy na stolicę przem. 1724 postanowił katedrę zniszczoną przed łaty odnowić i to w stylu barokowym, nadto odbudował od południa kaplicę. Ale kiedy tę restauracyę z wielkim nakładem pracy i grosza ukończono, wówczas w niedzielę zapustną 1733 po nabożeństwie sklepienie nawy głównej runęło niszcząc owoce tylu zabiegów i ofiar, oraz kilkadziesiąt starych pomników. Bp Fredro z n eugiętą energią zabrał się do odbudowy kła, sprzedawszy w tym celu swe dobra rodz nne Przedziel. Wprawdzie dzieła tego sam nie dokończył, ale umierając zostawił znaczny fundusz, tak, że 1744 mogła się odbyć konsekracya p. w. N. M. P. i ś. Jana Chrzciciela. Za bpa Sierakowskiego 1759 rozpoczęto budowę dzwonnicy, ktr z początkiem XX w. podwyższono i odpowiednio zakończono. W 1883 za bpa Soleckiego zabrano się do gruntownego odnowienia katedry wedle planów Toma-za Prylińskiego: w przybiteryum przywrócono styl gotycki, resztę kła pozostawiono w stylu barokowym. Ołtarz wielki fundacyi bpa Soleckiego jest tryptykiem gotyckim rzeźbionym o 2 kondygnacya h, środek części górnej tworzy witraż. Restauracyi katedry dokończył bp Pelczar w znacznej części własnym kosztem, przyczem polichromię ornamentacyjną i figuralną ścian wykonał Tadeusz Popiel. Witraże z daru różnych osób malowane są według pomysłu Matejki i Prylińskiego przez malarzy Lisiewicza i Unieżyckiego. Skarbiec katedry był dawniej bogaty, ale Józef II znacznie go zubożył. Stracił wówczas między innemi: szczerozłoty kielich bpa Sarnowskiego, monstrancyę gotycką bogatą bpa Fredry, Dziś najcenniejszym artystycznym zabytkiem jest złoty kielich bpa Młodziejowskiego, za który ofiarowywano 200 tys. kor. i kopię, dalej kielich bpa Sierakowskiego z godłami Męki Pańskiej; dwa relikwiarze w kształcie monstrancyi; dwa ornaty, bogato haftowane: jeden podobno bpa Szembeka, drugi Sierakowskiego. Z innych dzieł sztuki są w katedrze obrazy gobelinowe 4 ewangelistów wykonane w Medyolanie, dar bpa Fredry; pomniki: renesansowy bpa Dziadu-skiego, i barokowy w kształcie ołtarzyka kasztelana przemyskiego Fredry i jego żony, oraz freski w kaplicy Sanctissimi. W kaplicy Fredrów jest cudowny krucyfiks, a w jednym z ołtarzy figura Matki Bożej koronowana 1766, którą niektórzy uważają za tę samą, którą św. Jacek wyniósł z Kijowa. Oprócz kapituły jest przy katedrze kolegium wikaryuszów fundacyi bpa Janusza z

1424; zawsze liczyło 3, za Gościckiego było ich 11, obecnie od 1824 jest cztech. Dawniej istniało jeszcze: kollegium mansyonarzy dla śpiewania codzień officium de Beata i odprawienia 1 Mszy ś. o N. M. P.; było ich 6. Prócz tych istniało kollegium psałterzystów dla śpiewania psalmów w godzinach wolnych od nabożeństwa, utworzone w 1618 z fundacyi Katarzyny Humnickiej; zrazu miało ich być 7, ale ze zmniejszeniem się fundacyi bp Kierski w 1780 przekazał ich obowiązki Passyonalistom. Kollegium to ufundował bp Dubrawski dziekan kat. przem. dla 6 kapłanów, było ich jednak tylko 5 dla śpiewania codzień officium o ś. Krzyżu i odprawiania Mszy ś. o Męce Pańskiej w kaplicy Fredrów. Nadto było 11 altaryj (beneficia simplicia, z obowiązkiem odprawiania Mszy ś. przy pewnym ołtarzu), które podobnie jak i Passyonalistów i Mansyonarzy zniósł rząd austryacki Józefa II. (Por. Łękawski Teofil, *Katedra przemyska*, Przemyśl 1906 z licznemi rycinami; Federkiewicz, *Kapituła przemyska ob. łac.* w *Kronice dyec. przem.* z 1911 i 1912; gdzie też obszernie i o nabożeństwach odprawianych w katedrze; *Schematismus dioec. premisl. rit. lat.* z 1912.

IX. Seminaryum ob. art. Seminarya duchowne w Polsce.

X. Domy emerytów i demerytów. Bp Szembek wyznaczył szpitale w Przemyślu i Jarosławiu na umieszczenie emerytów, za których przełożonemu płacono z funduszów pozostałych po kapłanach zmarłych bez testamentu, z zapisów i t. p. Obecnie jednym z celów Domu dyecezyalnego, założonego przez bpa Pelczara, jest dawać mieszkanie emerytom; nadto ma on służyć na mieszkanie sufragana, profesorów seminar., księży przejezdnych, oraz mieścić drukarnię dyecezyalną i muzeum dyec. Demerytów wysyłano dawniej do Przeworska.

XI. Zakony i klasztory. *A*) Istniejące: Dominikanie 4: Jarosław, Borek Stary, Dzików, Wielkie Oczy. Karmelici trzewiczkowi 1 w Sąsiadowicach. Franciszkanie 5: Przemyśl, Sanok, Krosno, Kalwarya pacturska, Jasło. Bracia Mniejsi 9: Dukla, Leżajsk, Rzeszów, Przeworsk, Sambor, Biecz, Jarosław, Przemyśl, Sądowa Wisznia. Kapucyni 3: Krosno, Rozwadów, Sedziszów. Jezuici 2: Starawieś i Bąkowice pod Chyrowem. Redemptoryści 1 w Mościskach. Salezyanie 1 w Przemyślu. Misyonarze z La Salette 1 w Dembowcu. Benedyktynki 1 w Przemyślu. Karmelitanki bose 1 w Przemyślu. Wizytki 1 w Jaśle. Siostry Opatrzności 2: w Łące i Przemyślu. Siostry Miłosierdzia 6: Moszczany, Przeworsk, Rzeszów, Sanok, Sambor, Turek. Dominikanki III reguły 5: Wielowieś, Bieliny, Tyczyn, Olpiny, Nozdrzec. Felicjanki 10: w Przemyślu 3 domy, Besko, Iwonicz, Rzeszów, Krościenko-Niżne, Gorlice, Jarosław, Słocino. Niepokalanki: Jarosław. Boromeuszki 3: Łańcut, Wielkie Oczy, Rzeszów. Józefitki (kongregacya III Zak. ś. Franciszka) 2: Przemyśl, Krosno. Siostry franciszkańskie z Rodziny Maryi 10: Łomno, Sambor, Hyżnej, Bachórzec, Nosówka, Krasne, Mikulice, Nieszadowo, Wola-Krzywiecka, Jaworów. Służebnice Serca Jezusowego 7: w Przemyślu 3 domy, Krosno, Korczyna, Jaśliska, Krakowiec. Serafitki 4: Przemyśl, Jarosław, Drohobycz, Bieździedza. Służebniczki N. M. P. poznańskie 7: Balice, Jasło, Kołkówka, Nisko, Nowosielce-Kozickie, Pławo, Żołynia. Służebniczki N. M. P. starowiejskie: Starawieś (siedziba generałki i nowicyat) i 68 innych siedzib. Ogółem domów zakonnych męskich 27, żeńskich 126; w nich pod koniec 1912 było: kapłanów 155, kleryków 102, braci konwersów 106, zakonnic 1023. *B*) Nie istniejące: Augustynianie w Radomyślu; Benedyktynki w Jarosławiu; Bożogrobcy: Przeworsk, Rudołowice, Tuligłowy, Urzejowice; Brygidki w Samborze, Bonifratrzy w Przemyślu; Dominikanie: Przemyśl, Sieniawa, Jaworów, Łańcut, Mościska, Sambor, Żmigrod Nowy; Dominikanki w Przemyślu; Franciszkanie w Jarosławiu; Jezuici: Krosno, Golcowa (stacya missyjna), Jarosław dwa kollegia i stacya missyjna, Łańcut, Leżajsk (stacya missyjna), Lisko (st. mis.), Mościska (st. mis.), Moszczany (st. mis.), Mrzygłód (st. mis.), Mużyłowice (st. mis.), Przemyśl (kollegium, w 1821–1839 st.

mis.), Przeworsk (st. mis.), Ruszatycze (st. mis.), Sambor, Sanok (st. mis.), Słotniki (st. mis.), Tyrawa (st. mis.), Zarszyn (st. mis); (Por. Wall Tomasz, *Catalogus domorum P. I. in Polonia*, Kraków 1899); Karmelici bosi: Przemyśl, Jasło, Zagórz; Karmelitanki bose: Przemyśl (przed dzisiejszym klasztorem); Karmelici trzewiczkowi w Drohobyczu; Missyonarze: Przemyśl, Głogów, Sambor, Brzozów; Paulini: Starawieś; Pijary: Rzeszów; Reformaci: Rzeszów. (Por. art. o poszczególnych zakonach w naszej *Encykl.* i *Encykl.* Nowodwor.).

XII. Miejsca cudowne i łaskami słynące. Oprócz Krucyfiksu w katedrze jest wizerunek Chrystusa ukrzyżowanego w Kobylance na Pod górzu karpackiem, cel licznych pielgrzymek. Obrazy ukoronowane z dekretu kapituły watykańskiej są w Przemyślu w katedrze i u Franciszkanów, Leżajsku u Braci Mniejszych, Jarosławiu u Dominikanów, Rzeszowie u Br. Mniejszych, Starejwsi u Jezuitów, Kalwaryi pacławskiej u Franciszkanów, Dzikowie u Dominikanów, Tuligłowach (8 wrześ. 1909, koronator Józef Pelczar bp przem.). Obraz cudowny poczajowski, również ukoronowany, ma się także obecnie w tej dyecezyi znajdować. Nadto są obrazy N. M. P. łaskami słynące w Babicach, Borku Starym, Brzozowie, Haczowie, Hyżnem, Jaśle, Krzemienicy, Łańcucie, Rudkach, Rymanowie, Sąsiadowicach, Sieniawie, Sokołowie, Tarnowcu i Zagórzu Starym. (Por. Fridrich, *Historye cudownych obrazów N. M. P. w Polsce*, t. II, Kraków 1904); X. Wacław z Sulgostowa w swem dziele *O cudownych obrazach w Polsce Przenajśw. Matki Bożej*, Kraków 1902, wymienia nadto: Dobromil, Łańcut (obraz Matki Bożej Różańcowej), Łączki, Przeworsk u SS. Mił., Sambor (2 obrazy), Staszkówka Wielkie Oczy.

XIII. Zabytki sztuki klnej. Biecz ma farę gotycką z 1326, w niej niezwykle pięknie rzeźbione stale, obrazy i ornaty godne widzenia; w miescie dom z izbą, gdzie się urodził Marcin Kromer. (Por. Bujak Franciszek, *Materyały do historyi miasta Biecza* w VII t. *Sprawozdań Komisyi do badania historyi sztuki w Polsce*). W Drohobyczu fara gotycka z 1382 ma portret świętobliwego Marcina Laterny (ob ) w tem mieście urodzonego. Dukla, zkąd pochodził bł Jan, opodal Jego pustelnia; o zabytkach Dukli (por. Świeykowski Emanuel, *Monografia Dukli*, Kraków 1903; x. Czesław Bogdalski, *Bł. Jan z Dukli*, Kraków, 1903). W Jarosławiu fara, niegdy kl. Jezuitów, w stylu odrodzenia z 1571 (por. Zubrzycki, *Miasto Jarosław i jego zabytki* w VII t. *Sprawozdań Komis. do badania hist. sztuki w Polsce*; Ignacy Rychlig, *Kl Kollegiaty W. W. Świętych w Jarosławiu*; tenże, *Kl i klasztor Benedyktynek w Jarosławiu*, 1903; S arczyński, *Wiadomości histor. i statyst o Jarosławiu*, Lwów 1826; *Pamiątka z Jarosławia*, 1908). W Krośnie kl Franciszkanów z 1380 z nagrobkami Kamienieckiego i Włodkowej, oraz kaplicę Oświęcimów, zdobną w prześliczne rzeźby Falkoniego. (Por. Antoniewicz, *Klasztor franciszkański w Krośnie*, Lwów 1910). Fara z XIV w. ma 3 dzwony słynne swym dźwiękiem oraz wiele zabytków o wielkiej artystycznej i archeologicznej wartości, n. p. antypedyum z wizerunkiem Wieczerzy Pańskiej ambona, obraz ś. Kazimierza, prototyp wielu znanych kopij; obraz Przemienienia Pańskiego malowany na drzewie; 2 obrazy allegoryczne: spowiedź i ostatnia godzina, nadto ornaty, kapy, stare nagrobki. (Por. x. Wład. Sarna, *Opis powiatu krośnieńskiego*, 1908). W Leżajsku fara z początków XVII w. ma obrazy szkoły flamandzkiej i włoskiej; a u Braci Mniejszych organy u nas jedne z największych. W Przeworsku fara z XV w. z chrzcielnicą śpiżową z 1400; o zabytkach Rzeszowa. (Por. Pęckowski Jan, *Dzieje miasta Rzeszowa do końca* XVIII w., 1913; por. nadto: Tomkowicz, *Inwentaryzacya powiatu gorlickiego* w I t. *Teki Grona konserwatorów Galicyi Zachod.*, Kraków 1900; x. Władysław Sarna, *Opis powiatu jasielskiego*, Jasło 1908)

. XIV. Szkoły. W 1912 było w dyecezyi gimnazyów szkół realnych z językiem wykładowym polskim 23, seminaryów naucz. 5, szkół wydział. 23, przemysłowych ok. 20, ludowych 1,475, rolniczych 3, dla różnych gałęzi przemysłu 15, szkoła praktyczna dla dziewcząt. W Przemyślu jest od 1838 szkoła dla organistów, założona przez bpa Korczyń-

skiego. Nadto po miastach są szkoły prywatne, a w 5 klasztorach pensyonaty dla dziewcząt.

XV. Bractwa, stowarzyszenia religijne, instytucye dobroczynne i praca społeczna. W r. 1912 było przy kłach parafial. i filial. przeszło 1,876 bractw i stowarzyszeń religijnych różnego imienia. W 1873 założono stowarzyszenie kapłańskie Bonus Pastor, do którego od 1901 mają wszyscy kapłani należeć; celem jego popieranie duchownego dobra wśród kleru i wiernych. Urządza misye i rekollekcye ludowe. Głównym założycielem tego stowarzyszenia i pierwszym jego rektorem był x. Henryk Sleszyński, prałat domowy i kan. hon. przem. Organizacyą pracy społecznej zajmuje się Związek katolicko-społeczny, założony w 1906, mający istnieć w każdej parafii, z którym połączone jest Bractwo N. M. P. Królowej Kor. Pol. Celem jego jest: 1) uświęcać członków, 2) krzewić cześć N. M. P. jako Królowej K. P., przyczyniać się do dobra społeczeństwa naszego pod względem religijnym, moralnym i ekonomicznym, a mianowicie do umacniania zasad katol. w życiu prywatnem, rodzinnem i publicznem, jako też do naprawy naszych stosunków społecznych w duchu sprawiedliwości i miłości chiańskiej. Obszerne sprawozdanie z działalności Związku w całej dyecezyi podaje zeszyt 7 i 8 *Kroniki dyec. przem.* z 1911; w tymże samym roczniku jest (str. 49) statut Bractwa. Nadto istnieją po wielu parafiach Kółka rolnicze i kasy Reiffeisena; stowarzyszenia mieszczańskie katol., rzemieślników, robotników katol., młodzieży handlowej, opieki nad terminatorami, nad sługami, nad sierotami, ubogiemi dziećmi, nad uczniami. Zakład wychowawczy dla ubogich i opuszczonych chłopców, założony 1892 w Miejscu Piastowem przez x. Bronisława Markiewicza (ob.), utrzymywany przez Towarz. „Powściągliwość i Praca“ mieścił w 1904 osób 235. Ochronek pod sterem zakonnic jest 78, szpitali większych 15, mniejszych domów ubogich przeszło 70; po bardzo wielu parafiach są czytelnie ludowe i biblioteki parafialne, a w kilku miejscowościach spółki i towarzystwa gospodarczo przemysłowe oraz straże ogniowe ochotnicze. (Por. statystykę za r. 1904 w *Kronice dyec. przem.* 1906).

XVI. Prasa katolicka. Organem akcyi katol.-społecz. w dyec. przem. jest *Echo przemyskie*, wychodzące od 18 lat dwa razy na tydzień. Pismem urzędowem kuryi bpiej jest *Kronika dyecezyi przemyskiej*, miesięcznik wychodzący od 1901, podający prócz pism Pża i orzeczeń dykasteryj rzymskich wszystko to, co się odnosi do dyecezyi i zawierająca obraz jej życia. Pismo to było bardzo ważnym źródłem do niniejszego art., zarówno jak i dokładnie układany *Schematismus Dioecesis premisliensis rit. lat.* W Przemyślu istnieje *wydawnictwo dyecezyalne dzieł religijnych*, a w Starejwsi Kongregacye Maryńskie wydają raz po raz broszury popularne. Od 1903 istnieje w Przemyślu Drukarnia udziałowa, będąca własnością duchowieństwa.

XVII. Bibliografia. Oprócz dzieł wyżej przytoczonych por. *Katholische Kirche und ihre Diener in Wort und Bild*, 1900, t. II; *Encykl.* Nowodworsk. art Przemyska dyec. łac. Hauser. *Monografie miasta Przemyśla*, 1883, art. Przemyśl.

*M. B.*

**Przemyska dyecezya. r. g.** Oficyalny tytuł tej dyecezyi taki: zjednoczone eparchie—przemyska, samborska i sanocka. Episkopstwo samborskie rzeczywiście istniało kiedyś samodzielnie (są jego ślady w XIII w.), a potem się z przemyskiem połączyło, ale sanockiego nie było nigdy, tylko w Sanoku rezydował niekiedy władyka przemyski. Obecnie (1913 r.) w tem bpstwie unickiem t. zw. Kryłoszanów katedralnych 7, Kryłoszanow honorowych 9: dekanatów 40-a nadto Kraków (u św. Norberta), z ogromną parafią, sięgającą aż do Ołomuńca, ma osobnego parocha i 2,530 parafian, z tego w samym Krakowie 1,200; samodzielnych parochij 688, wikaryatów różnego rodzaju sto kilkadziesiąt; kapłanów pracujących w duszpasterstwie 788, na emeryturze 5, bez zajęcia 1, zajętych nauczaniem na kapelaniach rozmaitych, katechetów etc. 52; z tego bezżennych 28 (tylko!), wdowców 140, żonatych aż 685; wysłużonych dziekanów 15; cerkwi „macierzystych“ 715, filialnych 575, kaplic 44; alumnów w seminaryum przemyskiem 27, uczących się we Lwowie 86. Klasztorów bazy-

liańskich w tej dyecezyi 6: w Dobromilu, w Drohobyczu, w Krechowie, w Krystynopolu, Ławrowie, Żółkwi (niegdyś opactwo); zakonników kapłanów 36; kleryków 52, laików 40=128. Bazylianki są w Jaworowie w liczbie 17 i Przemyślu 5. Nadto znajdują się w tej dyecezyi domy kongregacyi zakonnej t. zw. Służebniczek N. M. P.; w Krystynopolu nowicyat dla 3 dyecezyj unickich, zakonnic 6, w nowicyacie 21, kandydatek 14; 2) w Sielcu Bełskim 2 zakon.; 3) w Zużlu 3; 4) w Sokalu 6; 5) w Żółkwi 4; 6) w Przyłbicach 3; 7) w Przemyślu I—4; 8) w Przemyślu II—5; 9) w Jarosławiu 3; 10) w Wetlinie 2, 11) w Porochniku 2; 12) w Dobromilu 3; 13) w Samborze 3; 14) w Uhercach wieniawskich 2; 15) Drohobyczu 3; 16) Truskawcu 2; 17) w Wysocku niższym 2. Ludności unickiej w całej dyecezyi 1,260,127.

Kto i kiedy powołał do życia episkopię przemyską—nie wiadomo i daty jej początków są chwiejne i niepewne. Schematyzmy dyecezyalne i rozmaici autowie ruscy usiłują zestawić szereg bpów przemyskich od najdawniejszych czasów i podać ich jak najwięcej, ale to nie zawsze wytrzymuje krytykę historyczną. W naszem przekonaniu najlepiej wywiązał się z tego zadania ks. prof. Tad. Gromnicki, którego spis episkopów przemyskich jest najwierniejszy i historycznie najpewniejszy, a co się ich tyczy do początku XVII w. jedyny w swoim rodzaju, za nim więc i my tutaj pójdziemy.

Pierwszym historycznie znanym i sprawdzonym faktycznie władyką, przemyskim był Antoni (Dobrynia Jadrenkowicz) od r. 1218 do 1225; po nim choć może niebezpośrednio, nieznanego imienia, zabity ok. r. 1243; trzeci, ze znanych, Memnon, ok. 1288; daiej byłby taki porządek historycznie pewnych władyków: Mařek r. 1330 r., Cyryl Wołoszyn o. 1353, Hilaryon ok. 1366, Atanazy pomiędzy 1392 i 1407, a może i dłużej, Gelazy 1415, Eliasz pomiędzy r. 1440—1442, Aleksander (nazwany też Atanazym a nawet Anastazym) pomiędzy r. 1445—1467, Iwan (też Jona, Iwonka, Iwanko) 1468—1476, Joanicyusz ok. 1497, Antoni (też Onyki) 1506 - 1520, Joachim pomiędzy 1522—1528, Olechno-Wawrzyniec Terlecki od 1528—1549, Jacek-Antoni Radyłowski z początku pomocnik Terleckiego, a od 1549—1581 r. rządzący bp, Stefan Bryliński 1581—1 91, po nim Michał-Mateusz Kopystyński 1591 — 1610. Ten ostatni wbrew kanonom cerkiewnym wdarł się na władyctwo, na którem dbał gorliwie o temporalia, ale zaniedbywał sprawy duchowne, ściągnął na siebie ekskomunikę, nawet na metropolitę i chociaż razem z Bałabanem powziął był myśl Unii, ale się potem cofnął i jej nie zawarł; a w owym czasie w dyecezyi przemyskiej wielu już było unitów, a nawet namiestnik jego w Sanockiem, Harasym Dubiecki, połączył się z Rzymem i z wielu duchownymi poddał się pod opiekę Wawrzyńca Goślickiego bpa łacińskiego miejscowego. Odtąd bywali bpi przemyscy uniccy i dyzuniccy.

Szereg unickich bpów rozpoczyna Atanazy Krupecki (w świecie Aleksander, szlachcic, urodzony w łacińskim obrządku) od r. 1610. Miał on bardzo trudne zadanie, wycierpiał wiele za swoje przekonania, czyhano nawet na jego życie, a poparcia od rządu polskiego często nie miewał, ale zawsze okazywał gorliwość niezwykłą, działalność energiczną, którą paraliżowali nieraz wdzierający się do rządów pasterskich niepowołani (od r. 1611 1679 jako władykowie dyzuniccy byli: Jan Chłopicki, Boryskiewicz Kopiński, Sylwester Wojutyński Hulewicz i Antoni Winnicki). Krupiński † w 1652 r. in odore sanctitatis. Następcą jego został Prokop Chmielewski od r. 1653; też męczeński żywot był jego udziałem, również go prześladowano, a sąd mu sprawiedliwości nie wymierzał, popierając poniekąd jego przeciwnika Winnickiego, nic mu ostatecznie nie pozostawało, jak opuścić dyecezyę, gdzie go mało co nie zabili wichrzyciele i wrogowie Unii, — i szukać pokoju w ciszy klasztornej. W Dermaniu na Wołyniu Bogu oddał ducha pobożnie na początku 1664 r. Antoni Terlecki, rodem z Wołynia, wychowaniec kolegium greckiego w Rzymie, dr. filozofii i teologii, archimandryta dermański, pomocnik Chmielewskiego, po jego śmierci został bpem przemyskim 1664 r. Jego rządy pasterskie też były nieszczęśliwe i przez Win-

nickiego zakłócane, który nie wiele sobie robił z wyroków królewskich i zbrojnie Terleckiego wydalił i tam pozbawiony należytego poparcia skutecznego ze strony rządu, otoczony niebezpieczeństwami i trudnościami, usunął się do klasztoru do Dermania, a opiekę nad Unitami w dyecezyi przemyskiej objął Susza bp chełmski. Terlecki † w Dermaniu przy końcu 1669 r. Jan Małachowski na stolicy przemyskiej od 1669—1691 też nie mało wycierpiał, wyzuty zupełnie z dochodów, prześladowany od dyzunitów, musiał nakoniec bpstwo opuścić; udał się do Warszawy i tam przebywał przy dworze Jana III, a z jego ramienia kierował Unią w Przemyskiem oficyał o. Porfiry Kulczycki, z zakonu św. Bazylego. Dopiero po śmierci Antoniego Winnickiego, gdy synowiec jego Jan, w zakonie Innocenty, zostawszy episkopem, przystąpił jawnie do Unii, zaczyna się spokój i jedność w dyecezyi przemys., zainaugurowana przez Innocentego Winnickiego, bpa katolickiego od r. 1691; rządził on dyecezyą do śmierci na początku 1700 r. W historyi odegrał wybitną rolę przez to, że zakończył rozdarcie owczarni na dwie części, wiek cały prawie trwające. Po jego zgonie brat jego Gabryel w zakonie Jerzy od r. 1700 był pasterzem przemyskim. Starał się ten bp o naukowe kleru wykształcenie, założył seminaryum duchowne w Przemyślu, utwierdzał gorliwie Unię i szerzej miał pole do działania, kiedy 1708 r. † metropolita Załęski, on był jego następcą (opatem też w Dubnie i Dermaniu), pozostając bpem przemyskim. Gorliwie zajmował się sprawami Kła, wchodząc zawsze w rozmaite szczegóły nawet swojej pasterskiej, tak obszernej działalności. Przy końcu września 1713 r. †. Hieronim Ustrzycki 1715—1748, był na synodzie w Zamościu, gdzie występował przeciw Bazylianom, z którymi też potem staczał walki; zresztą okazywał gorliwość pasterską; następnie uczynił swoim koadyutorem Onufrego Szumlańskiego i ten stał się jego następcą, rządząc już samodzielnie bpstwem aż do śmierci d. 20 kwietnia 1762 r. Atanazy Szeptycki 1762—1779 odprawił synod prowincyonalny, 1762, potem 1767 był na zjeździe bpów w Krystynopolu w sprawie dyzunitów i znowu na zjeździe we Lwowie 1769 r. w kwestyi stanowiska wobec konfederacyi barskiej, zbierał materyały na budowę katedry w Przemyślu, którą chciał postawić, lecz śmierć mu w tem przeszkodziła. Maksymilian Ryłło 1785—1794, z pochodzenia polak, przyjaciel Bazylianów; jeden z najznakomitszych bpów ruskich; jego działalność w Chełmie i potem w Przemyślu znana dobrze i na uznanie zupełne zasługuje. Od Józefa II otrzymał na katedrę kł po Karmelitach. Antoni Angełowicz 1796—1808, w sprawie wznowienia metropolii halickiej bardzo się zasłużył; zasługi też położył około podniesienia majątków bpich. W 1806 r. został metropolitą, ale nadal administrował dyecezyą przemyską. Michał Lewicki 1813—1816, rządził krótko, też przeniesiony do Lwowa w charakterze metropolity. Jan Śnigórski 1818—1847 w młodym wieku (bo miał zaledwo lat 34, a 11 kapłaństwa) przekonizowany, a zawdzięczał to swojej wielkiej pobożności, inteligencyi i niezwykłej gorliwości; należał on do najznakomitszych pasterzy, odznaczając się wielkimi przymiotami i dodatnią bardzo działalnością; czcił go też kler łaciński, z którym zacny ten bp najlepsze zachowywał stosunki blizkie. Pełesz powiada, że takiego, jak on, bpa zakonnika, dyecezya przemyska nie miała. Grzegorz Jachimowicz 1849—1859, kierował bpstwem podczas obudzenia się ruchów narodowościowych w Austryi, w czem on odegrał wybitną rolę. Zajmując się namiętnie sprawami politycznemi, nie miał czasu w rzeczy kłne wglądać. Tomasz Polański 1860 — 1869, chociaż już był człowiekiem wiekowym, ale krzątał się gorliwie póki mógł w swojej dyecezyi: zwiedzał ją, odbył podróż do Rzymu, zaprowadził kanoniczny sposób obsadzania beneficyów, brał udział w t. zw. konkordyi z bpami łacińskimi(1863), ale w parę lat potem zaniemógł bardzo i już nie mógł zajmować się sam sprawami bpstwa i w charakterze wikaryusza aplskiego i administratora wyznaczono Józefa Sembratowicza, który te rządy sprawował do r. 1872. Jan Stupnicki 1872 — 1890, miał czynny udział w obradach sejmowych, jako wicemarszałek, przytem zajmował się archeologią i numizmatyką, posiadał

piękne zbiory w tym zakresie, ale też wizytował dyecezyę i wglądał w jej potrzeby; w ostatnich jednak latach zapadał na zdrowiu, co tamowało jego pasterską działalność. Po jego śmierci administrował dyecezyą Julian Kuiłowski 1890—1891, pasterz dawnego autoramentu, bp - obywatel kraju, jak bywało niegdyś za czasów Rzeczypospolitej. Julian Pełesz 1891 — 1896, znany historyk, uczony teolog, wybitna w Kle unickim osobistość, rządził dyecezyą przemyską niedługo, gdyż † w r. 1896 r. mając zaledwie 52 lata. Po nim objął rządy Konstanty Czechowicz h. Ostoja, 46 jakoby pasterz tej dyecezyi i dotąd (1913) na tej katedrze zostaje, gorliwie pracując w winnicy Pańskiej.

Jak niewiadomo, kto to bpstwo założył, tak też nie posiadamy wiadomości, od kogo ono swoje pierwsze otrzymało uposażenie. Zwykle utrzymują, że Lew Damiłowicz wiele tej episkopii zapisał; następnie królowie polscy dużo bardzo majątków nadali, a dawniej nadane zatwierdzili, tak że z czasem wytworzyło to wcale pokaźną całość. Nawet Pełesz oddaje im sprawiedliwość. Lecz z biegiem czasu episkopowie przemyscy utracili nie mało majątków; przepadło ich dość z różnych przyczyn; rewindykacye były z rozmaitych powodów niełatwe. Za czasów bpa Onufrego Szumlańskiego, w drugiej połowie XVIII w., dochody bpstwa z majątków miały wynosić 10,000 złp. circa propter, z tego opłacało się hyberny i poglównego ok. 900 złp.; nadto składało duchowieństwo podwładne bpowi t. zw. katedratyk, co rocznie stanowiło od 14—16 tys. złp. Takie dochody były aż do zaboru kraju. Józef II owe „cathedraticum“ skasował i stałą wyznaczył pensyę. Obecnie dotacya bpa przemyskiego obliczona na 24,000 koron; bpi posiadają teraz 5 wsi (Walawę, Wilcze, Wielunicę, Straszewicze i Kusowisk) i jeśli one nie przynoszą owej sumy, to rząd uzupełnia ją z funduszu religijnego. (Por. *Schematyzm przemyski* na r. 1913; Pełesz, *Geschichte der Union*, Wiedeń 1879—1880; Znakomity artykuł o tem ks. dra T. Gromnickiego w *Encyk. Kośc.* Nowodworskiego, gdzie też podana wyczerpująca literatura tego przedmiotu).

*J. M. G.*

**Przemyśl** miasto na Rusi Czerwonej leżące po obu brzegach Sanu, niegdy stolica książąt przemyskich, obecnie dwóch dyecezyj katol.: łacińskiej i grecko-ruskiej oraz powiatu (dawniej ziemi) przemyskiej. Położony malowniczo na pochyłościach wzgórz Przem. w 1910 r. liczył 54,978 ludności, t. j. 25,306 kat. ob. łac., 12,018 kat. ob. gr. rus., 16,062 żydów i 692 osób innych wyznań. Początki P-a giną w mgle historyi. Według bajecznej tradycyi podanej przez Długosza, ks. polski Przemysław założył P-l w VII w. i nazwał go od swego imienia. Nestor pisze, że 981 Włodzimierz pokonał na czele Waregów plemię Lachów i zajął ich grody: P-l, Czerwień i inne. Lechicki ów P-l leżał na teraźniejszej górze zamkowej, w miejscu zw. obecnie „Starym zamczyskiem“. Po pogromie przez Włodzimierza miasto opustoszało. Bolesław Chrobry 1018 wcielił ziemię przemyską do swego państwa, od którego odrywa ją 1031 Jarosław ks. Kijowski. Bolesław Śmiały 1071 znowu ją przywraca Polsce, ale już 1087 Ruryk Rościsławicz siedzi tu, jako pierwszy ks. przemyski do 1092, a po nim Wołodar Rościsławicz do 1124. W 10 lat później stolica ziem czerwieńskich przeniesiona do Halicza, a potomkowie Włodzimierza krwawe boje między sobą staczają, wśród których w 1214 P-l na czas długi dostaje się Leszkowi Białemu. Kazimierz W. przyłączywszy 1340 do Polski Ruś Czerwoną, wznosi w P-u zamek. Po jego zgonie został P-l oderwany i przyłączony do Węgier, ale 1387 królowa Jadwiga odzyskała go napowrót. Troskliwa opieka królów i wzrastająca zamożność okolicznego ziemiaństwa sprowadzają pomyślny rozwój P-a w XV, XVI i początkach XVII w., pomimo pożarów (1489, 1498 i 1535), morowego powietrza, wylewów Sanu i napadów nieprzyjacielskich. Od napadu Kozaków (1648) i Szwedów (1656), odpartych zwycięsko, gorszą była inkursya Rakoczego (1657). Wojska jego stanąwszy pod P-em zajęły klasztor Benedyktynek, a przeprawiwszy się przez San zajęły klasztor Reformatów, będący wówczas za miastem. Tu zamordowano bezbronnego brata Józefa Reklewskiego, poniszczono ołtarze i relikwie, powywlekano z grobów ciała zmarłych, zniszczono doszczętnie kl z klasztorem. Zaczęto następnie miasto

szturmować, ale za ofiarowaniem okupu zaniechano, a zgodzenie sie na to przypisano interwencyi ś. Wincentego m., którego relikwie sprowadzone 1651 znajdują się w kle Franciszkanów, a On sam odtąd jest Patronem miasta. Upamiętniają ten wypadek 2 obrazy: jeden malowany na ścianie w kle Franciszkanów, drugi w ratuszu. Kiedy 1672 Muhamed IV z Kozakami i Tatarami wtargnął do Polski, nawiedziła w październ. czerń tatarska ziemię przemyską. Wówczas Przemyślanie postanowili ich odeprzeć i każdy zdolny do boju chwycił za broń, a ochotnikom tym przewodził gwardyan Reformatów, O. Krystyn Szykowski. 8 październ., gdy 3 hordy Tatarów ze zdobyczą i jeńcami rozłożyły się obozem na polach o milę od P-a, wyruszył o. Krystyn wieczorem z ochotnikami z miasta, napadł dzicz we śnie i odebrał łupy i jeńców. Po I rozbiorze miasto zostało sprzedane przez rząd austr. Ignacemu Cetnerowi, ale na prośbę mieszczan Józef II przywrócił P-wi autonomię i rząd miasto wykupił. W maju 1882 bawił tu nuncyusz aplski (później kard.-bp) Serafin Vannutelli z powodu konsekracyi bpa Soleckiego (ob.); w 1901 w dniach 26—28 sierpn. obradował tu II Kongres Maryański polski i zarazem Wiec katol. stowarzyszeń polskich (ob. *Księgę pamiątkową* tegoż, Przemyśl 1912). P l jest miejscem urodzenia świętobliwego Stanisława zak. Franciszkanów, od Tatarów umęczonego 1240; Jędrzeja Wargockiego (ob.); Dybowieckiego Stanisława, lekarza Zygmunta III; Marcina z P-a dra med. i prof. astrologii w akad. krak. ok. 1475. Kły ob. łac. są w P-u następujące: 1) Katedra (ob. art. Przemyska dyecezya); 2) Kł ś. Antoniego Padewskiego Braci Mniejszych. Pierwszy ich klasztor (drewniany) i kł wznieśli 1629. Piotr Cieciszowski i żona jego Felicyanna ze Żmigroda; gdy w lat kilka zgorzał, odbudował go 1645 Hermolaus Tyrawski, a Andrzej Maksym Fredro wojewoda Podolski opasał murem. 3) Kł ś. Józefa Karmelitanek Bosych. Osiedliły się one w P-u 1 mar. 1884, przybywszy z Karmelu fary Łobzowskiej w Krakowie. Kł wybudowany z jałmużn 1900 w stylu gotycko-romańskim. (Por. *Karmel Przemyski*, Przemyśl 1900). 4) Kł ś. Maryi Magdaleny Franciszkanów. Ok. 1235 przybyli do P-a dwaj Franciszkanie: Jakób Lachara i Maciej Rus, wysłani przez Grzegorza IX na Ruś, przyjęci przez mieszczanina Jędrzeja Serena, który im zapisał dom z ogrodem. Na tem miejscu wzniósł kł i klasztor bp Eryk 1379. Obecny kł zbudowany w latach 1754—1778 mieści obraz cudowny N. M. P., koronowany 1777. (Por. Fridrich, *Historye cud. obrazów N. M. P. w Polsce* t. 11, Kraków 1904; x. Wacław z Sulgostowa, *O cudownych obrazach w Polsce Przenajśw. Matki Bożej*, Kraków 1902) .5) Kł Serca Jezusowego. Kł ten pierwotnie p. w. ś. Ignacego zbudowany był dla Jezuitów przez Annę z Tyrawskich Ulińską (córkę fundatora kła ś. Antoniego). Budowę rozpoczęto 1627. W 1820 zamknięto ten kł, urządzenie wewnętrzne częścią sprzedano, a częścią rozdarowano, a samą świątynię obrócono na skład wojskowy, który tu był do 1885. Odtąd kł był pustką i coraz bardziej niszczał, a przedstawienie bpa Soleckiego celem odzyskania go pozostały bez skutku. Udało się to dopiero 1908 bpowi Pelczarowi kł ten obok katedry najpiękniejszy w P-u o 2 wyniosłych wieżach ocalić od zagłady. Odrestaurowany i urządzony kosztem w części rządu, a przeważnie ofiarnością bpa i wiernych, został 13 listop. 1904 konsekrowany p. w. Serca Jezusowego; w nim między innemi są nabożeństwa dla wojska i szkół. W w. ołtarzu obraz Serca Jezusa pędzla Tad. Popiela, w kaplicy ś. Piotra obraz tegoż Świętego, malowany przez Zembaczyńskiego. (Por. Łękawski, *Katedra przemyska wraz z kłem filialnym Najśw. Serca P. Jezusa*, Przemyśl, 1906). 6) Kł ś. Trójcy Benedyktynek. W 1616 Maciej Wałowicz mansyonarz przemyski wystawił za Sanem kaplicę ś. Trójcy, którą wkrótce potem oddał Benedyktynkom. Kł pod temże samem wezwaniem wystawił Franc. Potocki wojewoda kijowski ok. 1770. 7) Kł na przedmieściu Błonie w 1911 wystawiony. 8) Kaplica na cmentarzu; nadto kaplice w seminaryum duchownem, przy domach Zgromadzeń: Salezyanów, Felicyanek (3), Służebnic Serca Jezus. (3), Józefitek, Serafitek, przy szpitalu publicznym. Kły i kaplice łacińskie nie istniejące: 1) Kł ś. Piotra najdawniej-

szy, odbudowany przez bpa Eryka p. w. N. M. P. i ś. Jana Chrzciciela, był katedrą do 1412; w 1618 darowany Jezuitom, rozebrany 1679; wznosił się koło kła Serca Jezus. 2) Kł Dominikanów, rozebrany 1787, na miejscu gdzie sąd. 3) Kł Dominikanek z 2 połowy XVI w., był po stronie połud. klasztoru Dominikanów, zniesiony 1782. 4) Kł Braci Miłosierdzia ze szpitalem fund. 1678 przez Pawła z Bużenina Mniszcha, zniesiony 1787, gdzie obecnie Starostwo. 5) Kł ś. Ducha ze szpitalem, ufundowany 1461 przez Jędrzeja z Pomorzan Mzurowskiego, wznosił się z początku za murami miasta przy ul. Dobromilskiej. Spalony 1638 został odbudowany p. w. śś. Walentyna, Stanisława i Wojciecha, a gdy powtórnie się spalił, wówczas Aleksander Maksymil. Fredro, wojew. podolski, przeniósł szpital do miasta na zachód od klasztoru Braci Mniejszych i wybudował przy nim kł ś. Rocha, rozebrany w 2 połowie XVIII w. 6) Misyonarze mieli kaplicę w swym domu, gdzie obecnie semin. duchowne łac. 7) Kaplica na zamku, wspominana w aktach z XVI w. Cerkwi ruskich jest obecnie 2: 1) Katedralna, zbudowana 1625, jako kł Karmelitów bosych p. w. ś. Teresy, z kopułą na górze nad miastem. Po zniesieniu klasztoru przez Józefa II, kł został 1784 oddany Rusinom na ich katedrę; ma piękną ambonę w kształcie okrętu, a w skarbcu mitrę bpią, według tradycyi przerobioną z korony, posłanej Danielowi halickiemu przez Innocentego IV; cerkiew ta jest obecnie p. w. Narodzenia ś. Jana Chrzciciela. 2) Cerkiew N. M. P. na przedmieściu Błonie, dawn. drewniana, przed 30 laty z górą wymurowana o 3 kopułach. Liczba cerkwi dawniej w P-u istniejących miała wynosić 28, ale nie istniały one równocześnie. W 2 połowie XVII i XVIII w. było ich 9: 1) Katedralna (dawna) Narodzenia ś. Jana Chrzciciela, zbudowana ok. 1500 przez Koźmę, kowala. Zniszczoną kazał bp Atanazy Szeptycki rozebrać, by na jej miejscu wznieść nową. Rozpoczął od budowy wieży, na której obecnie jest zegar miejski, ale śmierć przerwała dzieło, a na katedrę przeznaczono kł pokarmelicki. 2) ś. Trójcy na wschód za murami miasta, przy niej mieszkali Bazylianie. 3) ś. Mikołaja na Podgórzu w północnej stronie za murami, zgorzała 1759, odbudowana 1763, zamknięta ok. 1786; 4) Zwiastowanie N. M. P., gdzie stary cmentarz; 5) ś. Michała na Podzamczu, zniesiona pod koniec XVIII w.; 6) Przemienienia Pańskiego na Garbarzach, zgorzała 24 grudn. 1748; 7) ś. Jerzego na Garbarzach, zniesiona w początku XIX w.; 8) Zjawienia Pańskiego opodal klasztoru Benedyktynek, zniesiona pod koniec XVIII w.; 9) N. M. P. przy ul. Węgierskiej, zbudowana 1612, zniesiona 1786.

Archiwa i biblioteki w P-u są następujące: 1) archiwum bpstwa łac. od r. 1470; 2) biblioteka i archiwum kapituły łac. Początki biblioteki datują się z przed r. 1421; pomnażana darami kanoników i osób do kapituły należących, aż do ostatnich czasów, liczy przeszło 14,000 tomów przeróżnej treści, przeważnie teologicznej i kanonicznej. Manuskrypta można podzielić na 3 części: a) do dziejów kapituły, b) rękopisy dzieł różnej treści, c) dokumentów. Z tych 32 z XIV w. (najstarszy z 1352); przeszło 80 z XV w.; 31 z XVI w.; 22 z XVII w; 9 z XVIII w. po 1759; odtąd rozpoczyna się nowsza część archiwum. Spis dokumentów po 1647 sporządził kan. przem. Fryderyk Alembek zowiąc go *Trzebiniana* ku czci bpa Trzebickiego. Po 1770 sporządzono 2 sumaryusze dokumentów, zawierających zapisy na rzecz kapituły przem.: jeden od 1604 do 1672, drugi od 1670. Niektóre dokumenta ogłosił drukiem bp Korczyński w kwartalniku: *Przyjaciel chijańskiej prawdy*; inne x. Pawłowski (ob.) w *Premislia sacra*, wreszcie wszystkie ważniejsze wydał prof. Xawery Liske w VII i VIII t. *Aktów grodzkich i ziemskich* (1870 i 1880). (Por. Federkiewicz, *Kapituła przemyska o. ł.* w *Kronice dyec. przem.* 1912); 3) archiwum bpstwa ruskiego. Uporządkowane w 1858 przez x. Anton. Petruszewicza (ob.) ma najstarszy dokument z 1302; 4) biblioteka i archiwum kapituły ruskiej, której założycielem był kan. Jan Ławrowski († 2[illegible] czerw. 1849), który jeszcze za życia oddał kapitule część swej książnicy, obejmującej 14,139 ksiąg i manuskryptów z poleceniem utworzenia biblioteki publicznej. Bp Śnigurski († 1847) dołączył 2,096 książek, tak że z innymi darami biblioteki liczy ok.

17,200 ksiąg i rękopisów. 2 najstarsze rękopisy łacińskie pochodzą z XIII w., a z XIV w. jest 1 rękopis łaciński a 3 słowiańskie. Polski manuskrypt najstarszy z XV w. p. t. „Rozmyszlanye 5 żywoczy Pana Jezusa“. Jest także mszał w języku ormiańskim z 1734; nadto wiele dokumentów do dziejów Polski, obu dyecezyj przem. i P-a; Dyaryusz wojny chocimskiej przez Jakóba Sobieskiego. 5) Archiwum i biblioteka Franciszkanów ma najstarsze dokumenta i druki z końca XVI w.; 6) Archiwum i biblioteka Braci Mniejszych ma druki z XVII i XVIII w. i odpis kroniki klasztoru z początku XVIII w. z opisem napadu Tatarów 1672; 7) Archiwum miejskie uporządkowane w 1874—1877 zawiera także dokumenta do różnych nietylko przem. kłów i klasztorów się odnoszące. W 1909 zawiązano w P-u Towarzystwo Przyjaciół nauk liczące w swem gronie wielu kapłanów. Z drukarni katol: ok. 1758 bp. Wacław Sierakowski urządził drukarnię i oddał ją Jezuitom. Oprócz drukarni udziałowej (p. art. Przemyska dyecezya) jest drukarnia, będąca własnością kapituły ruskiej z daru bpa Śnigurskiego w 1840 z której dochód ma iść na utrzymanie prałata-kanclerza kapituły. W P-u ok. 1821 była loża masońska. a o. Błażej Chmielewski zak. Braci Mniejszych po kazaniu wygłoszonem pko masonom z obawy ich zemsty przeniósł się do Królestwa kongresowego, gdzie 10 lat przebywał († 15 sierp. 1831 r. w P u. Żydzi osiedli w P-u prawdobnie na podstawie przywileju Kazimierza W. r. 1367, ale jeszcze w r. 1542 było w P-u 18 rodzin żydowskich. Za Zygmunta Augusta budują synagogę, a gmina ich otrzymuje samorząd, a gdy w w. XVIII należący do niej zaczęli się wyłamywać z obowiązków względem niej to starsi synagogi żydowskiej wytoczyli im o to skargę przed bpem Sierakowskim. Upadek ekonomiczny P-a pod koniec XVIII w. wyszedł na korzyść Żydom. Oprócz prac przytoczonych por. *Słownik geograficzny*, oraz Hauser, *Monografia miasta P-a*, 1883, gdzie na początku autor podaje prace odnoszące się do dziejów miasta.

*M. B.*

z **Przemyśla Antoni** ob. Antoni z Przemyśla.

z **Przemyśla Bartłomiej** ob. Bartłomiej z Przemyśla.

**Przeniesienie świąt** ob. Świąt przeniesienie.

**Przeor i przeorysza** tytuł przysługujący w niektórych zakonach przełożonemu klasztoru, jak u Augustyanów, Dominikanów, Karmelitów, Paulinów, Serwitów i Braci miłosiernych, w których nawet przełożony prowincyi ogólny nosi ten tytuł (p. provincialis, p. generalis). U Benedyktynów i zakonach pokrewnych, a także rycerskich u Premonstratensów i in., tytuł ten noszą przełożeni mniejszych domów (p. conventualis); w większych domach (z opatem lub w. mistrzem na czele) drugi przełożony zwie się także P-em (claustralis). To samo dotyczy i zakonów żeńskich, w których przełożona zwie się przeoryszą (priorissa v. praeposita).

**Przeradzki** Antoni T. J., rusin, ur. w r. 1717. wstąpił do Jezuitów w 1748, uczył humaniorów w Chojnicach, retoryki w Mariemburgu, Gdańsku i Krakowie, gdzie też był kaznodzieją. † albo wyszedł z Towarzystwa po r. 1768. Napisał *Maurycyusz, Państw wschodnich Cesarz tragedya...* do Prześwietney Młodzi ćwiczącej się w naukach .. na widok dana. Poznań 1754, 4-o. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque*, t. VI, k. 1265).

**Przerębski** Jan h. Nowina, syn Jana kasztel. sandomier., ur. 1519 r. Wróciwszy z Padwy bawił na dworze Samuela Maciejowskiego, zostaje sekretarzem królewskim, regentem kancelaryi koronnej, kan. kruświckim, w 1545 kan. krak., w 1547 r. proboszczem kapituły krakow., w 1550 r. proboszczem poznańskim a po zgonie bpa Maciejowskiego administrował dyec. krak., występując w obronie Kła. Następnie mianowany podkanclerzem kor. bawił przy królu, stanowczy, gdy chodziło o pomyślność kraju. W 1556 r. spotykają go dwie najwyższe prelatury katedralne: probostwo gnieźn. i dziekania krak. Pod koniec życia prymasa Dzierzgowskiego zostaje mianowany jego koadyutorem cum iure sucessionis, oraz bpem chełmskim. W 1559 r. wstępuje na stolicę

gnieźn. a niebawem posłuje od króla do ces. Ferdynanda, załatwiając tam wszystkie sprawy ku zadowoleniu króla i narodu, z wyjątkiem sprawy dotyczącej Baru. W 1560 r. zwołał synod dyec. do Kalisza, a dla archidyakonatu gnieźn. do Gniezna, a niebawem potem odbył synod prowincyonalny w Warszawie, na którym wiele zbawiennych postanowień co do zarządu dyec. i obowiązków bpów zapadło. Następnie P. całą swą uwagę zwrócił na swą archidyecezyę, starając się w niej przeprowadzić postanowienia synodalne, ożywić gorliwość kleru, pobudzić jego czujność w sprawie pieczy dusz i obrony przed napaściami heretyckiemi; dawne szkoły reformować i nowe zakładać. Plany te jednak z małymi wyjątkami spełzły na niczem, gdyż prymas zapadłszy nagle w ciężką febrę † 12 stycz. 1563 r. w Łowiczu, gdzie w kolegiacie pierwszy z prymasów jest pochowany. Rozum, naukę i prawość P-o sławi Hozyusz w liście do wojewody pozn. Marcina Zborowskiego. W walce z herezyą nie rządził się surowością, ale starał się o odcięcie źródeł, skąd ona wypływała, oraz troskę swą zwrócił na to, by kler stał na wysokości swego powołania. Jako podkanclerzy koronny nie wahał się stawić nieugiętego oporu, acz bezskutecznie wyjazdowi Bony z Polski, widząc w tem szkodę dla ojczyzny. Założył szkołę w Skierniewicach, do której sprowadził na nauczyciela Benedykta Herbsta. Mimo krótkich rządów pasterskich P. należy do znakomitych bpów w Polsce. (Por. Korytkowski, *Arcybiskupi gnieźn.* t. III).

*M. B.*

**Przerębski** Wincenty, syn Jana kasztel. sieradzkiego h. Nowina bp włocławski. Otrzymawszy wychowanie w domu rodzicielskim oddany został na dwór króla Kazimierza Jagiellończyka, którego został sekretarzem. W r. 1488 otrzymał kanonię krak., a także dziekanię kurzelowską, scholasteryę łęczycką, wreszcie kanonię gnieźn. Król Jan Olbracht 1498 mianował go podkanclerzem przy Krzesławie z Kurozwęk. Tegoż r. otrzymał bpstwo płockie, konsekrowany w Krakowie 9 stycz. 1499. Odtąd oddał się na usługi dyecezyi. Zatwierdził statuty kapituły katedr. płockiej, zajął się poprawą kleru, poleciwszy kapitule w r. 1500 zbadanie obyczajów i gorliwości księży parafialnych, uporządkował bibliotekę katedralną i polecił dokonać jej spisu, wprowadził ład do zarządu majątkiem klnym i poboru dziesięcin, wreszcie wydał różne ważne rozporządzenia, nad których wykonaniem czuwał. Po 4 latach P. przeniesiony został na stolicę włocławską po śmierci Krzesława z Kurozwęk, prekonizowany 25 lipca 1503 r. I tutaj rozwinął wielką gorliwość pasterską. Odwiedzał parafie jak i dobra bpie, oraz zamki w Raciążku, Ciechocinie, Komorsku, Wolborzu zaprowadzając wszędzie ład. Święcił kleryków i kapłanów dla własnej i obcych dyecezyj. W 1504 r. towarzyszył kr. Aleksandrowi do Gdańska, przy nadaniu przywiiejów temu miastu W r. 1506 jeździł w delegacyi od stanów po nowo obranego króla Zygmunta I i w następnym roku był na jego koronacyi. Uczestniczył w sejmach, gdzie bronił interesów Kła i nie skapił rad królowi. Dn. 15 sier. 1511 r. w Włocławku rażony został apopleksyą. Współcześni oddają mu gorące pochwały jako gorliwemu i rozumnemu pasterzowi, kraj miłującemu mężowi. Po dwóch latach walki ze śmiercią † 20 wrześ. 1513 r. (Por. *Encyk. Powsz.* art. ks. S. Chodyńskiego).

**Przesądzenie** (praejudicium) oznacza w pewnej sprawie zapadłej i uprawomocnionej wyrok, który uważany jest za wskaźnik dla innych podobnych spraw. Nazwa i znaczenie znane są już w starożytnem prawodawstwie rzymskiem (Cicero, *Pro Munera*, c. 28; *Quintil. Instit.* 5, 2 i nast). W nowszem prawodawstwie rzym. ces. Justynianin oświadcza się pko P-iu „cum non exemplis, sed legibus judicandum sit“ (l. 13. Cod. 7, 45). Prawo kan. uznaje P. w praktyce Kuryi (por. Permaneder, *Kirchenrecht* 3 Aufl. Landshut 1856, n. 648). Praejudicium zowią się także pewne ciężary prawne, które spadają na stronę sądzącą z powodu, iż nie zachowuje przepisu prawnego lub nie ulega sądowemu zaleceniu jak np. obowiązek milczenia.

**Przestępstwo** ob. Delictum.

**Prześcieradło** św. — cienka tkanina płócienna w którą Pan Jezus po zdjęciu z krzyża został owinięty i złożony do grobu (Mat. XXVII, 59; Marc. XV,

46; Luc. XXIII, 53; Joan. XX, 6). Zwyczaj grzebania w ten sposób przyjęty przez Żydów od Egipcyan (Gen. L, 2, 3, 25). Po zmartwychwstaniu Chrystusa Pana niewiasty znalazły prześcieradła te uświęcone dotknięciem Bożego Ciała i przechowały je u siebie. Gdy odnaleziono relikwie drzewa krzyża Chrystusowego i owym prześcieradłom zaczęto cześć oddawać w różnych miejscowościach. Najsłynniejsze relikwie prześcieradeł śś. miały się dostać do Besançon, Cadouin, Cahors, Compiegne, Turynu i Rzymu. Czy wszystkie te relikwie św. prześcieradeł są autentyczne, dziś trudno orzec. Kł oddawna obchodzi pamiątkę św. Prześcieradła w Piątek po II niedzieli Postu rit. dupl. mai. (Por. Chifflet, *De linteis sepulchralibus*, Anvers. 1624).

**Prześladowanie chrześcijan** obacz Chrześcijan prześladowanie.

**Przeszkody do małżeństwa** ob. Małżeństwo.

**Przetocki** Jacek poeta, kaznodzieja i proboszcz paraf. Wysoka i Borkowice; żył w XVII w. O życiu jego brakuje szczegółów, wiadome są tylko owoce jego pracy literackiej dzięki wzmiankom w bpa Ig. Krasickiego, *Zbiór wiadości*, Warsz. 1781; Bentkowskiego, *Hist. lit. pols.*; Juszyńskiego, *Dykcyonarz poetów polskich*; Wiszniewskiego, *Histor. liter*; Maciejowskiego t. III, *Piśmiennictwa polsk.* Według tych źródeł P. wydał: *Lamenty* albo żale serdeczne... nad śmiercią Jezusa, Kraków 1647, książkę tę nie opartą na Ewangelii a na różnych legendach sam autor wycofał. Pisana była wierszem. *Tubae Radzivilianae*, 1644, wierszem; *Gdański prorok* abo Elizeusz Aurimontana do Gdańszczan .... 1649, przekład częścią proza, częścią wierszem poematu bpa warmińskiego Jana Dantyszka p. t. *Jonas propheta, sive de interitu civitatis Gedanensis etc.* Wydał też *Kazania*, oraz kilka mów i *Miłosierdzie Maryey Bogarodzicy*.

**Przewłocki** Aleksander ks. kand. św. teologii, ur. w r. 1815 w Warszawie, po ukończeniu szkół u Dominikanów i Pijarów wstąpił do Akad. duch. w Warszawie i ukończył ją w 1840 r. ze stopn. kandydata teologii; był w 1850 r. w tejże Akademii profesorem hermeneutyki, introdukcyi do Ksiąg ś. ś. i archeologii. † w 1858 r. Pisał artykuły do „Pamiętn. Relig. Moraln.“ m. in. *Rzecz o typach w Piśmie św. zawartych*, sposobach do ich odkryciach służących i korzyściach jakie ma teol. dogm. z typów. t. XXI, str. 430. (Por. Pleszczyński, *Dzieje Akademii duchownej w Warszawie*, 1907, str. 114).

**Przewodnia niedziela** ob. Wielkanocny czas.

**Przeworszczyk**—1) Jan, wierszopis i nauczyciel muzyki z XV w., ur. w Przeworsku, napisał ważny dla historyi muzyki w Polsce śpiewnik: *Cantionale labore et ingenio honesti Joannis olim ludimagistri in Przeworsk*, 1434, 4-o, w rękopisie. Wyjątki z tego śpiewnika umieścił Juszyński (*Dykcyonarz poetów*) i Wiszniewski ( *Hist. liter. pols.* t. 1, str. 293; t. VI, str. 415). Juszyński przytacza przekład Salve Regina *Zdrowa Gospodze miłosty, Żywota słodkosty*, pieśń do N. M. Panny, rozpoczynającą się od słów *Na wsze nadzieje przemieła Tys wszytka niebieska siła* i urywki z innych pieśni. Niestety, Juszyński kancyonału nie wydał, a w spuściźnie bibliotecznej po nim go nie znaleziono. W każdym razie z tych przytoczonych urywków widać, że już w XV w. śpiewano w różnych kościołach po polsku. (Por. S. Orgelbr., *Encyk. Powsz.* t. XII, s. 386; Surzyński, *Muzyka figuralna w kośc. polskich*, 8-o, s. 42).

2) Krzysztof, z końca XVI i pocz. XVII w., napisał: *Vita Beati Michaelis Ord. S. Mariae de Metro de poenitentia*. Cr. 1605, 4-o. (Por. Wiszniewski, *Hist. lit. pols.* t. VIII, str. 178).

**Przezdziecki** Henryk ks., współczesny, ur. 1873 r. w Warszawie z rodziców Edwarda i Anastazyi z Korytkowskich. Początkowe wykształcenie otrzymał w domu rodzinnym, średnie w Warszawie w IV gimnazyum i gimnazyum pragskiem; w 1891 wstąpił do seminaryum warszaw., 22 grudnia 1895 r., wyświęcony na kapłana, do r. 1897, wskutek niezatwierdzenia urzędowego, oczekiwał na stanowisko w archid. Ponieważ już w seminaryum wykazał wielkie zdolno-

ści naukowe, władza duchowna wysyła go na wyższe studya teologiczne do Petersb. Akademii duchownej. Po czterech latach studyów i po napisaniu rozprawy otrzymał w 1901 r. stopień magistra św. teologii. Po powrocie do dyecezyi mianowany kolejno był wikaryuszem na Woli a później św. Trójcy w Warszawie. Od 1903—1907 zajmuje stanowisko profesora w warszaw. seminaryum św. Jana. Wykładał początkowo język polski, hist. biblijną, archeologię i świeżo wprowadzony przedmiot—socyologię, a następnie z wielką znajomością życia teol. moralną i pasterską. Obok pracy pedagogicznej ks. P. zajmował się i dotychczas się zajmuje piśmiennictwem. Kiedy w Królestwie w czasach wolnościowych powstały ruchy rewolucyjne i ogarnęły ogół robotniczy, ks. P. stanął na stanowisku demokracyi chrzejscijańskiej; brał czynny udział przy wydawnictwie organu stowarzyszenia demokracyi „Towarzysza pracy“, „Pracownika polskiego“ i dla braci robotniczej głosił konferencye społeczno-ekonomiczne w kle na Pradze; konferencye te były drukowane. Wskutek nadwątlonego zdrowia w r. 1907 opuszcza Warszawę, nie żegna się jednak z umiłowaną pracą pedagogiczną, a zamieszkawszy w Łagiewnikach, zostaje prefektem szkoły handlowej w Zgierzu. Kiedy zaś w r. 1909 podzielono terytoryalnie m. Łódź i utworzono nowe parafie, władza duchowna powołała P-o na stanowisko proboszcza parafii św. Józefa. Proboszcz nowoutworzonej parafii osobiście odwiedza swoich parafian, by się zapoznać z potrzebami ludności i tym potrzebom zaradzić; następnie stary i szczupły kościołek św. Józefa rozszerza, gruntownie restauruje i przyozdabia. W czasie W. Postu zgromadza w swym kle inteligencyę miejscową na nauki rekolekcyjne. W 1913 r. zostaje mianowany sędzią delegatem do spraw małżeńskich. Jednocześnie rozpoczyna wydawnictwo tygodnika w Łodzi *Przewodnik katolicki*. Przez dłuższy również przeciąg czasu P. należał do komitetu *Encykl Podr.*, którą zasilał gruntownymi artykułami z zakresu przeważnie apologetyki, socyologii i teologii moralnej.

*Rr.*

**Przeznaczenie** (praedestinatio) w teologii oznacza zarządzenie Boże co do istot stworzonych.

I. Określenie P-a.

A) W rozumieniu ogólnem P-em zowiemy wszelką decyzyę Bożą odwiecznie powziętą (prae = destinatio czyli praevia destinatio) a w czasie ziszczoną. Tak pojęte P-e słusznie utożsamiają z opatrznością Bożą (ob. art. Opatrzność). Św. Ambroży, *In Hexaëm.*, l. 2, c. 5, n. 2 - używa wyrazu praedestinatio jako providentia.

W rozumieniu ścisłem P-e oznacza odwieczne zarządzenie Boże co do istot rozumnych, które dążą do celu nadprzyrodzonego, czyli jest to „providentia in ordine supernaturali“ (Pesch, *Prael. Dogm.*, t. II², n. 336),

Pojęte jaknajściślej (strictissimo sensu) P-e mówi o decyzyi (destinatio) odwiecznej, którą P. Bóg powziął co do skutecznego zbawienia pewnych ludzi. Czyli jak mówi św. August (*De don. pers.*, c. 14, n. 35)—jest to „przewidzenie i przygotowanie dobrodziejstw Bożych, przez które najpewniej bywają ocaleni ci, którzy dostępują zbawienia“ („quibus liberantur quicumque liberantur“).

W Bożem działaniu co do przeznaczenia rozpoznajemy akt umysłu (praevisio), „których—pisze św. Paweł—przejrzał i przenaznaczył“ (Rom. VIII, 29) i akt woli (praedestinatio), jak zaznacza wyraźnie św. Paweł „Bóg nas przeznaczył... wedle postanowienia woli swojej“ (Eph. I, 5).

Mając na uwadze to działanie Boże, teologowie zazwyczaj o P-u rozprawiają w traktacie o Bogu i Bożych działaniach np. Tanquerey, *Synopsis theol. dogm. spec.*, Romae 1911, ¹³, p. 295—311 i in

Przeznaczenie dotyczy porządku nadprzyrodzonego, do którego wprowadza człowieka P. Bóg przez udzielenie łaski i doprowadza do celu czyli chwały w niebie, czyli jak określał św. Tomasz (*In I sent.*, dist. 40, q. 1, a. 2) P-e „jest to przygotowanie łaski w czasie obecnym, a chwały w przyszłym“. A zatem kwestya P-a sprowadza się do problematu o szafowaniu przez Boga łaski, to też niektórzy z teologów rozprawiają o P-u w traktacie o łasce Chrystusowej np. Specht, *Lehrbuch der Dogmatik*, Regensburg 1912², t. II, p. 78.. i in.

B) Mając na uwadze cały proces usprawiedliwienia i uwieńczenia w niebie człowieka usprawiedliwionego, teologowie rozróżniają w nas pewne stadya w P-u czyli momenty:

1-o poczyna się ono wraz z pierwszą łaską uczynkową (prima gratia actualis);

2-o rozwija przez inne łaski uczynkowe, a zwłaszcza przez łaskę wiary (gratia fidei), stąd P-e zowie się wezwaniem (vocatio) — praedistinatio ad fidem;

3-o dokonywa się na ziemi w chwili, gdy człowiek otrzymuje łaskę poświęcającą (justificatio), stąd Pismo św. zowie usprawiedliwionych — wybranymi (electi) (Eph. I, 1—11; I Piotr. I, 1) —praedestinatio ad gratiam;

4-o jaśniej P-e w wytrwaniu in perseverantia) (ob. art. Łaska n. V);

5-o wreszcie zyskuje dokonanie i uświęcenie w chwale—praedestinatio ad gloriam, stąd przeznaczeni noszą miano „błogosławieni Ojca Niebieskiego“ (Matth. XXV, 34 „wezwani według postanowienia święci“ (Rom. VIII, 28).

Proces ten nakreślił wyraźnie św. Paweł: „których (Bóg) przejrzał i przeznaczył, aby byli podobni obrazowi Syna jego..., a których przeznaczył, tych wezwał (vocavit); a których wezwał, tych też usprawiedliwił (justificavit); a których usprawiedliwił, onych też uwielbił (glorificavit))“ (Rom. VIII, 29—30).

P-e o ile obejmuje wszystkie stadya (momenty) zowie się P-em zupełnem, całkowitem (praedestinatio completa, adaequata).

P-e do pewnego tylko momentu albo tylko do wiary; albo do samego usprawiedliwienia; albo do chwały tylko—zowie się P-em niezupełnem niecałkowitem (praedestinatio incompleta inadaequata).

Ze względu na stosunek łaski do chwały, iż ostatnia jest dokończeniem pierwszej (gloria - consummatio gratiae (ob. art. Łaska, n. V), teologowie P e do łaski ostatecznie skutecznej zowią praedestinatio ad gloriam radicalis; P-e zaś do samej chwały—praedestinatio ad gloriam formalis.

Wreszcie rozróżniają teologowie P-e ogólne (praedestinatio generalis) t. j. odwieczną decyzyę Bożą, przez którą Bóg chce naogół ludzi zbawić i uczynić szczęśliwymi i — P-e szczegółowe (praedestinatio specialis) o ile P. Bóg postanowił pewną część ludzi niechybnie przyjąć do wiecznej szczęśliwości.

Całe jądro zagadnienia spoczywa w rozwiązaniu problematu co do przeznaczenia t. zw. szczegółowego.

II. Istnienie P-a, tak pojętego, jakeśmy określili, jest prawdą wiary (de fide).

Od błędnych dodatków oczyścił naukę o P-u sobór Trydencki (Ses. VI, cap. 12, can. 15 et 15, a dawniej sobór w Walencyi (855 r.) can. 3 i synod w Quiercy (853 r.) cap. 1 sformułowały po katolicku wiarę powszechną Kła w P-e (Ob. Denzinger - Bannwart, *Enchir. symb.*, Frib. Brisg. 1908[10], n. 805, 825, 826, 322, 316).

Zresztą Pismo św. mówi często o P-u (Matth. XXII, 14; XXV, 34; Luc. X, 20; XII, 32; Joan. X, 28...; XVII, 9; Act. XIII, 48; Rom. VIII, 30; XI. 5; Eph. 1, 4...; I Tim. VI, 10; I Petr. I, 1 i in. (ob. cyt. wyżej).

Tradycya zdumiewa swoją powszechnością, jak to zaznaczył w swych dziełach św. Augustyn, *De praedestinatione sanctorum* i *De dono perseverantiae*, gdzie (c. 19, n. 48) pisał: „jestem przeświadczony, iż ktokolwiek występuje przeciwko tej predestynacyi, której broni podług nauki Pisma św., ten niezawodnie błądzi“. Co św. Prosper (*Resp. ad capit. obiect. Gallor.*, c. 1) również twierdzi: „przeznaczenia Bożego żaden chrześcijanin katolik odrzucać nie może“.

Zresztą rozum każe taki sam wniosek postawić. Do życia wiecznego, nadprzyrodzonego — rozumuje św. Tomasz (1 q. 23 a. 1) musi człowieka skierować Bóg, Pan i Rządca wszechbytu. Skierowanie to dzieje się w czasie. Lecz to, co Bóg czyni w czasie, od wieków postanowił. A zatem P. Bóg od wieków postanowił zbawienie wieczne wybranych.

Upada tedy błąd co do P-a głoszony przez pelagianizm (ob.).

III. Przyczyna przeznaczenia pewnych ludzi, iż ci niechybnie będą zbawieni, należy do najtrudniejszych dla wytłumaczenia kwestyi w teologii. A) Błędy heretyckie co do przeznaczenia Kł potę-

pił. B) w teologicznem pogłębieniu tego problematu dopuszcza Kł różne systematy.

A) Herezye predestynacyańskie na ogół: 1) zacieśniają powszechność zbawienia, czyli twierdzą, iż P. Bóg nie chce pozytywnie i odwiecznie powziętą decyzyą wszystkich ludzi zbawić, lecz tylko wybranych; 2) Chrystus Pan nie umarł za wszystkich ludzi lecz tylko za wybranych, 3) potępieni będą ci, których P. Bóg przeznaczył odwiecznie bez względu na ich dobre czy złe czyny.

W tak jaskrawej formie występuje predestynacyanizm u heretyków V w. z Lucidusem na czele (ob. art. Lucidus) u Gotszalka (ob).

W złagodzonej formie predestynacyanizm głosili zwolennicy Kalwina t. zw. Postlapsarii (v. Infralapsarii), nauczający, że P. Bóg odwiecznie przewidziawszy grzech Adama (Adami lapsum), postanowił niektórych ludzi potępić z góry) i w tem widzą bezwzględną sprawiedliwość Bożą; innych wybrał z dobroci swojej do wiecznego zbawienia i udziela im łask skutecznych. Po synodzie Dordraceńskim (ob.) zdanie to przeważa wśród Kalwinistów; nieliczni tylko oświadczają się za poglądami samego Kalwina, że P. Bóg powziął decyzyę, przeznaczającą jednych do zbawienia, innych z góry na potępienie bez względu na przewidziany upadek Adama, stąd noszą nazwę Antelapsarii (Supralapsarii).

Jansenizm (ob.), maskując swe poglądy wykrętami, w istocie odnawia predestynacyanizm złagodzonego kalwinizmu.

Nauka Kościoła zowie herezyą pomysły predestynacyańskie w ostrej a nawet w złagodzonej formie. Ob. cyt. wyżej kanony Synodów w Quiercy i Walencyi, Arles z 475 r. i in.; Synodu II w Orange z 529 r. (Ob. Denzinger - Bannwart, n. 200), Sobór Trydencki, Sess. VI, can. 17 (ob. Denz. - Bannw. n. 827); potępienie zdań Janseniusza (ob. Denz. Bannw., n. 1096). Naucza Kł: 1-o P. Bóg wolą uprzednią i szczerą, nawet po przewidzeniu upadku Adama chce zbawienia wszystkich ludzi.

Pismo św. Starego Test. barwnie opisuje miłość i miłosierdzie Boże dla rodzaju ludzkiego, obciążonego grzechem pierworodnym (Sap. XI, 24—27; XII, 19); P. Bóg nie chce śmierci grzesznika, lecz aby się nawrócił i żył (Ezech. XXXIII. 11).

W Nowym Test. dźwięczy ta sama nuta (Matth. IX, 13; II Petr. III, 9; Joan. III, 16; I Tim. IV, 10). Owszem zginąć może nawet wybrany do nieba (Rom. XIV, 15). P. Bóg chce zbawienia nawet niewiernych (1 Tim. II, 1—6).

OO. Kła powszechnie nauczają o powszechnej woli Bożej co do zbawienia ludzi. Świadectwa te zebrał Petau (*De Deo*, l. X, c. 4—5; *De incarn.* l. XIII, c. 1—14); Passaglia, *De partitione divinae voluntatis*, Romae 1851 i nowsi, jak Franzelin, de Augustinis i in. Nawet przeciwnicy nauki katolickiej przyznają, że wszyscy OO. greccy byli zdania tego, co dzisiejsza teologia katolicka; z Zachodnich tylko św. Augustyna chcą uważać za swego poplecznika. Lecz nie brakuje wyraźnych świadectw w pismach Doktora z Hipony, że czuł i myślał ściśle po katolicku np. *De catechiz. rudibus*, c. 26, n. 52; *De Spiritu et Littera*, c. 58. Walcząc z pelagianizmem, odrzucającym w ogóle przeznaczenie, podkreślał św. Augustyn mocno istnienie odwiecznego P-ia w P. Bogu, a słowa te niebacznie do swych pomysłów naginają Protestanci i Janseniści. To też od zarzutów predestynacyańskich bronił Swego Mistrza już św Prosper, *Obiect. vinc.*, c. 1—2. (Por. Faure, *In Enchirid. S. August*, c. 103; Tanquerey, op. c., p. 300—301; Labauche, *Leçons de théol. dogm.* t. II; *L'homme*, Paris 1911², p. 210—217.

2-o. Kł zawsze nauczał wślad za wyraźnemi świadectwami Pisma św., że Chrystus Pan umarł za wszystkich ludzi (ob. art. Odkupienie).

3-o. O odrzuceniu zaś grzeszników (reprobatio pecatorum) (ob. art. Reprobacya) określił Kościół, że dzieje się ono nie absolutnie, lecz warunkowo to jest Pan Bóg odwiecznie wydał dekret potępienia na tych, których przewidział grzechy i ostateczną niepokutę. Sobór w Walencyi (855) (por. Denz. - Bannw., 322); Sobór Trydencki cyt. wyż.

Już Stary Test. grzesznikowi przypisuje potępienie (Os. XIII. 9) „zatracenie twoje Izraelu“—„twoje“=„tua“

=„ex te“. Opowiada, że P. Bóg nie chce potępienia grzesznych (cyt. wyż j).

W N o w. T e s t. wyraźnie mówi Zbawiciel, że niezbożni pójdą na wieczne męki za swe złe czyny (Matth. XXV, 41...

T r a d y c y a jak jest powszechną, co do zbawczej woli Bożej, obejmującej wszystkich ludzi, tak również mówi, że P. Bóg d o b r y, potępia tylko tych, którzy na to zasłużą własnymi grzechami. Św. Augustyn, *Contra Jul.*, III, 18; św. Fulgencyusz, *Ad Momim*, I, 25 i in.

Racye predestynacyańskie, przytaczane przez Postlapsarii, nic nie mówią. Powołują się, że w postępowaniu bezwzględnem grzeszników jaśnieje sprawiedliwość Boża. Tymczasem należałoby rzec — okrucieństwo! Tak bowiem motywuje kalwinizm P. Boga, że ludzkość nie widząc miłości i miłosierdzia wzdryga się na myśl o bezwzględności karania, czemu zresztą przeczy Pismo św. (cyt. wyżej) i rozum, pomny na atrybuty Boże: mądrość i świętość, sprawiedliwość i dobroć.

B) T e o l o g i c z n e s y s t e m a t y, usiłujące wytłumaczyć przyczynę P-ia wiążą się ściśle z poglądami na wiedzę Bożą (ob. art. Bóg) i na stosunek łaski do wolnej woli (ob. art. Ł a s k a).

Teologowie katoliccy uznają bezspornie wszyscy, że

1 o, p r z e z n a c z e n i e n i e z u p e ł n e c o d o p i e r w s z e j ł a s k i u c z y n k o w e j iści się bez względu na nasze zasługi, albowiem łaska ta jest absolutnie darmo dana (ob. art. Ł a s k a); tak samo nie można sobie wysłużyć ostatniej łaski, czyli w y t r w a n i a w d o b r e m (ob. art. Ł a s k a).

2-o, p r z e z n a c z e n i e z u p e ł n e, obejmując wszystkie stadya od pierwszej łaski aż do chwały w niebie jest wzięte całkowicie również darmo dane, albowiem stanowi porządek nadprzyrodzony nam nienależący się z żadnego tytułu,

K w e s t y ę s p o r n ą stanowi pytaniej czy w p r z e z n a c z e n i u d o s a m e, c h w a ł y wybranych P. Bóg powziął decyzyę ze względu na zasługi (post praevisa merita) ludzi, czy też uczynił to bezwzględnie (ante praevisa merita).

Teologowie i tu przyznają, że co do wykonania zamiarów Bożych w czasie (in ordine executionis), P-e do chwały dzieje się dla zasług naszych, lecz chodzi tu o kwestye, czy w o d w i e c z n y c h s w y c h w y r o k a c h P. B ó g p o s t a n o w i ł zbawić pierwszych ludzi uwzględniwszy ich przyszłe zasługi —jak chce M o l i n i z m i jego zwolennicy; czy też uczynił to bez względu na zasługi wybranych - co otrzymują T o m i ś c i i inni teologowie.

1-o. T o m i ś c i a wraz z nimi zwolennicy szkoły Augustyańskiej, Kongruiści (ob.), teologowie z Salamanki, Skotystów i in., przyjmując z całą pewnością, że potępienie dzieje się ze względu na grzechy odrzuconego,—co do sprawiedliwych—wybranych nauczają, iż P. Bóg postanowił ich zbawić bez względu na ich zasługi.

Poglądy swe rozwijają w następujący sposób: a) P. Bóg odwiecznie uprzednią, szczerą i prawdziwą wolą (voluntate antecedenti, vera et sincera) przeznaczył wszystkie istoty rozumne do szczęśliwości, nawet odwiecznie przewidziawszy grzech pierworodny; b) n i e k t ó r y c h jednak ludzi w y b i e r a z pośród innych i tych d e c y z y ą b e z w z g l ę d n ą i s k u t e c z n ą (decreto absoluto et efficaci) chce zbawić. c) przewiduje odwiecznie w swych dekretach, że ludzie ci będą dobrze czynili i wytrwają do końca, przeto postanawia w czasie (in ordine executionis) dać im chwałę w niebie, jako nagrodę życia zbożnego; d) o innych przewiduje w dekretach swych, że umrą w grzechu śmiertelnym i tym przeznacza potępienie.

Powołują się Tomiści na P i s m o św. które podkreśla w P-u wolę, decyzyę Bożą (Rom. VIII, 28; XI, 11); wyraża się, iż nas Bóg wybrał, abyśmy byli święci (Ephes. I, 4...) i t. p. Zresztą podkreślają, że poznanie Boże musi być niezależne od stworzeń, wola decydować zgodnie z panowaniem Bożem absolutnem i t. p.

S ł a b e s t r o n y t o m i z m u słusznie widzą w braku wytłumaczenia, w jaki sposób wola pod działaniem łaski pojętej podług tomizmu i pod wpływem absolutnych dekretów Bożych—jest wolną. Tomiści zowią to tajemnicą, a zatem przyznają się do tego, że ich system nie wiele rzuca światła na to głębokie i trudne do rozwiązania zagadnienie

teologiczne (ob. art. Łaska, Enc. t. 25—26, str. 86).

2-o. Moliniści (ob. art. Molina) i bardzo wielu teologów różnych szkół Lessius, Vasquez, Frassen, Tournely, św. Franciszek Salezy, i in. nauczają, iż P. Bóg zdecydował zbawienie wybranych, przewidziawszy odwiecznie ich zasługi.

System swój rozwijają w ten sposób: a) P. Bóg nawet po przewidzeniu grzechu pierworodnego chce szczerą i prawdziwą wolą, aby wszyscy ludzie byli zbawieni, stąd dla wszystkich przygotował środki wystarczające do zbawienia; b) niektórym jednak ludziom, których przewidział (ope mediae scientiae), że będą współdziałali z łaską, udziela łask skutecznych (gratias efficaces, ob. art. Łaska); c) stąd tych przeznacza, po rozpoznaniu ich zasług (post praevisa merita), do chwały niebieskiej. Stąd z dobroci swojej raczy brać pod uwagę przyszłe zasługi człowieka, czyli dopuszcza człowieka do przyczynienia się ku własnemu zbawieniu.

Zwolennicy tego sposobu tłumaczenia powołują się na liczne wyrażenia w Piśmie św., sprzyjające temu wykładowi (Matth. XXV, 34...; I Cor. III, 8; IX, 24; II Tim. IV, 8; Rom. II, 5), zwłaszcza na II Petr. I, 10, gdzie Apostoł upomina: „więcej, bracia starajcie się, żebyście przez dobre uczynki pewne czynili wezwanie i wybranie wasze".

Upomnienie to powtarzają oo. Kła św. Ambroży, *De Fide*, l. 5, c. 7, n. 83; św. Jan Chryz., *Hom.* 79 (v. 80) *in c. 25 Matth.*, n. 2 i in.; Kł w ustawicznem nauczaniu i modłach swoich.

Tomiści zarzucają może słusznie, lecz bardzo subtelnie, że system molinistyczny uwłacza niezależności wiedzy Bożej, bezwzględnej powadze i panowaniu nad stworzeniami; lecz z drugiej strony upomina św. Franciszek Salezy (*Ep. ad Lessium*), że „zdanie to (molinistyczne) było mi najmilsze i miłosierdziu Bożemu i łasce bardziej odpowiadające".

Teologicznie też rzecz biorąc, widzimy, że poza molinizmem w kwestyi P-a niema właściwie dostatecznego wytłumaczenia problematu.

IV. Znamiona przeznaczenia rozróżniają teologowie A) ze strony P. Boga; B) ze strony ludzi.

A) P. Bóg najpewniej i najniezmienniej przeznaczył ludzi do wieczności.

Błąd pelagiański (ob.) i semipelagiański potępił Kł (ob. wyżej) dzięki opracowaniu tej kwestyi przez św Augustyna (zwłaszcza w dziele *De don. praed. Sanct.*).

Zresztą Pismo św. prawdę tę podaje wyraźnie (Joan. VI, 37, 39; X, 28; II Tim. II, 19 i in.). Stale tego uczył Kł, bo i rozum sam nie pozwala ze względu na wszechwiedzę absolutną w Bogu przypuszczać jakiejś w tej kwestyi niejasności (Por. św. Tomasz, 1, q. 24, a. 1, etc.).

B) Ze strony człowieka P-e nie jest rzeczą pewną, jak to określił sobór Tryd. (cyt. wyżej), mając na uwadze naukę Pisma św. I Cor. IV, 4; X, 12; Philip. II, 12; wykład o. o. Kła np. św. Augustyna, *De correct. gratia*, c. 13 i in. Ob. też św. Tomasz, 1 q. 23, a. 1 ad 4.

Stąd o liczbie wybranych nic pewnego powiedzieć nie można. Wszakże teologia ustala:

a) liczba wybranych będzie bardzo wielka, podług Apoc. VII, 9.

b) naogół mniej ma być wybranych, niż odrzuconych, jeśli bierzemy w rachubę cały rodzaj ludzki; chcą to oprzeć na słowach Matth. XXII, 14. Lecz słusznie pisał Faber, *Creator.* III, że w przypowieściach raczej spotykamy większą liczbę wybranych, niż potępionych np. jeden sługa za zmarnowane talenty potępiony, dwóch nagrodzonych, na godach jeden odrzucony i t. p.

c) Suarez (*De praedest.*, l. VI, c. 3) wnioskuje, że z pośród katolików w więcej będzie zbawionych, niż potępionych, albowiem nawet grzesznicy przyjmują przed śmiercią Sakramenta śś. i t. p.

d) Z pośród chijan jest wielu akatolików w dobrej wierze i tych zapewne P. Bóg nie odrzuci (Tanquerey, op. cit., p. 310).

e) Nawet Mahometanie wierzą w Boga prawdziwego, stąd w dobrej wierze będąc łatwiej się zbawią (Lugo, *De Fide*, disp. XII, sect. 5, n. 50—51).

f) Poganie również w dobrej wierze będący otrzymują łaskę i mogą się zbawić (ob. art. Łaska, Kościół).

Znaki przeznaczenia chcą ustalić teologowie, ażeby na nich wsparty człowiek ufał, że jest na drodze do zbawienia.

a) sumienie bojaźliwe i troskliwe, aby grzechu uniknąć podług I Joan. III, 21;

b) duch umartwienia (Rom. VIII, 17);

c) szczera pokora, albowiem Bóg „pokornym łaskę dawa" (I Petr. V, 5);

d) gorliwość o chwałę Bożą (Jac. V, 20);

e) miłość bliźniego czynna, a zwłaszcza darowanie uraz i miłość nieprzyjaciół (Matth. V, 7; VI, 12);

f) zamiłowanie modlitwy a zwłaszcza nabożeństwo do Matki Boskiej, do Serca Jezusowego i do Męki Pańskiej

V. Bibliografia. Z obszernej literatury łacińskiej wspominamy P. Lombardus, *In I Sent.*, dist. 40, 41; św. Tomasz, I, q. 23, 24; Bellarmin, *De grat. et lib. arbitrio*, l. 2, c. 9—15; Ruiz, *De volunt. Dei*, d. 19...; *De praedest. et reprob*, Lugd. 162?; Suarez, *De div. praedest. et reprob.* w trakt. *De Deo*; Lessius, *De praedest. et reprob.* i *De perfect. moribusque divin.*, l. 14, c. 2; Salmant, tr. V, d. 1...; Gonet, *Clyp. Tomist.*, tr. V, d. 1—6; Ed. Paris 1875, v. II, p. 257...; Tricassinus, *De praedestin. hominum ad gloriam*, Paris 1669; Goudin, *Tract. Theol.*, t. III, q. 2 et 3, Ed. Lovan. 1874, v. I, p. 291...; Duplessis d'Argentrée, *Comment. hist. de praedest*; Schrader, *Commentarii I—II de praedestinatione*, Vindob. 1865; Mannens, *De voluntate Dei salvifica et praedestinatione*, Lovan. 1883; Godts, *De paucitate salvandorum*, Brux. 1899 [3]; nadto w całokształtach i i podręcznikach do teol. dogm. Perone, Franzelin, Hurter, Egger, Katschthaler, zwłaszcza Pesch, *Praelectiones Dogmaticae*, Frib. Brisg., t. II[2], p. 173 236; Tanquerey, *Synopsis theol. dogm. specialis*, Romae 1911[13], p. 295—311.

Z niemieckich dzieł: oprócz całokształtu teol. Scheeben - Atzberger, t. IV, p. 214...; Heinrich - Gutberlet, t. VIII, p. 329...; Pohle i in., zwłaszcza Specht, *Lehrbuch der Dogmatik*. Regensburg 1912, t. II[2], p. 78—92; specyalne art. i opracowania W. W. art. *Praedestination*; Buchberger, *Kirchl. Handlex.*, München 1912, t. II, k. 1559—61; Limbourg, *Zur Prädestinationslehre* w *Zeitschr. für kath. Theologie*, Innsbruck 1879, p. 197 etc.; Oehry, *Ueber die Zahl der Auserwählten*, tamże 1884; Straub, *Zur Erklärung des göttlichen Heilswillens bezüglich der Kinder*, tże 1887; Pfalf, *Zur Prädestinationslehre des hl. Augustin*, tże 1893, p. 483... i w *Der Katholik*, Mainz 1893, t. I, p. 162...; Baltzer, *Des hl. Augustin Lehre über Prädestination und Reprobation*, Wien 1891.

Z francuskich wspominamy: Lacordaire, *Conjér*, 1851, *Resultats du Gouv. divin.*; Bergier, *Diction théol.* art. Elus; Castelein, S. J., *Le rigorisme, le nombre des élus et la doctrine du salut*, Bruxelles 1899; Mangenot - Vacant, *Diction de théol.* art. *Elus* (t. IV, k. 2350); M. Jacquin, *La question de la prédestination aux V et VI siècles* w *Revue d'hist. eccl.* 1904, t. V, p. 265—283; 725—754; 1906, t. VII, p. 269—300; Th. Van Oppenraaij, *La predestination dans l'eglise reformée de Pays-Bas*, Louvain 1906; Labauche, *Leçons de théol. dogmatique*, t. II; *Dogm. spéciale, L'homme*, Paris 1911[3], p. 204—219.

Po polsku posiadamy z niemiec. tłumaczone art. *Przeznaczenie* w *Encykl. Kośc.* M. Nowodworskiego, Warszawa 1898, t. XXII, str. 241 — 240; z francus. Jangey, *Słownik apolog. Wiary katolickiej*, tłum. ks. W. Szczesniak, Warszawa 1896, t. III, str. 354—375; opracowanie ściśle ks. J. Tylka, *Dogmatyka katolicka*, część szczeg., Tarnów 1902[2], str. 291—300.

*Ks. Cz. Sokołowski.*

**Przyałgowski** Wincenty ks. ur. na Litwie, po krótkim pobycie na Litwie został kapelanem wojskowym, poczem przeniósł się do Kronsztadu i objął tam obowiązki proboszcza, wreszcie do Moskwy, gdzie † 15 kwiet. 1878 r. Wydał *Żywoty Biskupów wileńskich*, Peterburg 1861.

**Przybycie** ob. Accesio.

**Przybylski**—1) Dominik ks. ur. w 1798 r. w Krzczonowie, dyec. lubel-

skiej, uczył się w Opolu i w gimn. lubelskiem, nauki teologiczne pobierał w seminaryum w Lublinie i na wydz. teologicznym przy uniwers. warszawsk., który skończył w r. 1820 ze stopniem magistra teologii, następnie był profesorem szkół w Szczebrzeszynie i proboszczem. W r. 1846 został profesorem egzegezy, introd. do Ksiąg St. Test. i języka hebrajskiego w akad. ducb. warszawskiej. † w r. 1857. Z prac piśmiennych ks. P. wydrukowano w „Pam. Relig. Moral.“ t. VIII, s. 373 rozprawę: *O potrzebie i użyteczności czytania Pisma św.* (Por. Pleszczyński, *Dzieje akad. duchownej w Warszawie.* 1907, st. 106).

2) Jan Stanisław ks. profesor uniwers. Jagiellońskiego, kaznodzieja katedralny. † w r. 1840. Napisał: *Kazania w czasie pogrzeb. nabożeńs. za Jana Pawła Woroniczа.* Kraków 1830. (Por. Pelczar, *Zarys dz. kazn.* t. II, s. 346).

**Przybylski** Ignacy pedagog, ur. w r. 1770 w Reschlu w Prusach Wschodnich. Wstąpił do zgromadzenia Pijarów. Był nauczycielem w różnych kolegiach, a następnie proboszczem w Kursdorfie pod Wschową, rektorem w Płocku i w Kaliszu. † 1838 r. Napisał: *Arytmetyka z potrzebnemi przystosowaniami monet, miar i wag różnych,* Warszawa 1818; *Geometrya początkowa,* Warszawa 1823.

**Przybylski** Jacek Idzi ur. w 1756 r. w Krakowie. Po ukończeniu wszechnicy w rodzinnym grodzie ze stopniem dra filozofii, zajmował się nauczycielstwem. Od r. 1785 był bibliotekarzem i profesorem w akademii krakow. † 1819 r. Zasłużył się wielce piśmiennictwu polskiemu przetłumaczeniem na język ojczysty prawie wszystkich epopei z obcych literatur, jako to: Miltona, *Raj utracony,* Kraków 1791; *Raj odzyskany,* 1792; Kamoensa, *Luzyada,* 1790; Wirgilego, *Eneida,* 1811; Homera, *Iliada i Odyssea,* 1813; wydał przekład P. Kochanowskiego, *Orlanda szalonego,* Ariosta. Napisał też kilka mniejszych utworów oryginalnych.

**Przybytek Mojżeszowy.** I. Aż do czasu wybudowania Przybytku na puszczy, Hebrajczycy nie posiadali żadnego stałego miejsca, przeznaczonego na oddawanie publicznej czci Panu Bogu. Patryarchowie najczęściej wznosili ołtarze i składali na nich ofiary w miejscach, gdzie im się Bóg objawił, a także na pagórkach i górach. Po zbudowaniu zaś P-ku, według ogólnej zasady, tylko tam, a następnie w Świątyni godziło się składać ofiary. Czytamy w księdze Kapłańskiej (17, 8 - 9): „Który ofiaruje całopalenie albo ofiarę, a do drzwi Przybytku Świadectwa nie przywiedzie jej, aby była ofiarowana Panu, zginie z ludu swego“. A w księdze Powtórzonego Prawa (12, 13—14): „Strzeż, abyś nie ofiarował całopaleń twoich na każdem miejscu, które ujrzysz: ale na tem które obierze Pan“. Mimo to jednak, aż do czasów niewoli Babilońskiej, widzimy dosyć liczne wyjątki od tej ogólnej zasady. Dla słusznych przyczyn sami Prorocy nawet składali niekiedy ofiary poza P-kiem, czy też Świątynią. To niestosowanie się w pewnych wypadkach do ogólnego zakazu, nie było przestąpieniem prawa, lecz jego interpretacyą.

P-k był małą świątynią przenośną (por. August., *De civ. Dei* XV, 2, 4), zbudowaną według wskazówek samego Boga (Ex. r. 26 i 36, 8 nast.).

II. Nazwy Przybytku. Rozmaite nazwy P-ku spotykamy w Piśmie Świętem: hebr. Bajith = dom, Ohel = namiot, Miszkan = stałe mieszkanie; gr. Σκηνή, Vulg. Tabernaculum, Wuj. Namiot, Przybytek. Nadto złożone nazwy: ohel moedh, co według wielu egzegetów znaczy: namiot zgromadzenia, Siedmdziesięciu przetłumaczyli: σκηνὴ τοῦ μαρτυρίου, a za nimi i Vulg. także tabernaculum testimonii.

III. Opis Przybytku. O wymiarach P-ku, materyale, z którego był wykonany oraz kształcie mamy następujące wiadomości.

Długość P-ku wynosiła trzydzieści łokci, szerokość i wysokość po dziesięć.

Ściany składały się z desek z drzewa akacyowego setim (hebr. szitta, ets szittim). Ściana północna i południowa liczyły po dwadzieścia desek szerokich po półtora łokcia; zachodnia oprócz dwóch desek narożnych szerokich po pół łokcia, posiadała sześć desek szerokich także po półtora łokcia. Od wschodu, gdzie znajdo-

wało się wejście, wznosiło się pięć kolumn, podtrzymujących belkę. Z belki zwieszała się do połowy kolumn zasłona. Deski ścian od strony wewnętrznej powleczone były złotą blachą. Ustawiano je pionowo na podstawach srebrnych, mających w tym celu zrobione odpowiednie wgłębienia. Podstawy te u spodu kończyły się klinami, które wrzynały się w ziemię. Dla utworzenia jednolitych ścian, mogących się oprzeć wichrom, deski łączyły się za pomocą wcięć i wypukłości, znajdujących się na kantach desek i odpowiadających sobie. Prócz tego dla wzmocnienia ścian, wzdłuż każdej z nich przechodziło pięć rzędów kółek złotych, po dwa rzędy u dołu i u góry, a jeden w środku, przez które przesuwano drążki, również z drzewa akacyowego, powleczone złotem.

U góry przeciwległe ściany (północna i południowa) łączyły się za pomocą wiązań, na których rozwieszano przykrycia, służące za dach. Przykryć tych było cztery: pierwsze czyli wewnętrzne, bisiorowe, (por. bisior, hebr. szesz, buts, Sept. βύσσος, Vulg. byssus, według jednych egzegetów oznacza cienkie płótno, według innych tkaninę bawełnianą), misternie tkane z nici ciemno błękitnych, purpurowych, karmazynowych i białych, ozdobione wyobrażeniami Cherubinów; drugie — utkane z szerści kóz; trzecie — ze skór baranich ufarbowanych na czerwono; czwarte ze skór tachasz. Jakie zwierzęta rozumieć przez wyraz hebr. tachasz (Ex. 26, 14) egzegeci się nie zgadzają. Jedni sądzą, że to cielce morskie, inni, że psy morskie, inni ina czej. I cielce morskie i psy morskie znajdują się w morzu Czerwonem i sąsiednich, mają skórę nieprzemakalną, a więc bardzo właściwą na zwierzchnie przykrycie P-ku. Siedemdziesięciu przetłumaczyli δαχίνθινα,, Vulg. jantinae, Wuj. fijołkowej farby.

Dzielił się P-k na dwie części: Święte, hebr. hak-kodesz, Vulg. sanctum i na Święte Świętych, hebr. kodesz hak-kodaszim, Vulg. sanctum sanctorum. Długość Świętego wynosiła dwadzieścia łokci, a Najświętszego — dziesięć. Przed Najświętszem spadała wspaniała bisiorowa zasłona (hebr. parokheth=oddzielenie) o czterech kolorach jak przykrycie wewnętrzne i podobnież Cherubinami ozdobiona. Zawieszona była na czterech kolumnach, powleczonych złotą blachą, a wspartych na złotych podstawach.

W Świętem znajdowały się: 1-o przy ścianie północnej, t. j. na prawo od wejścia — stół Chlebów Pokładnych; 2-o naprzeciwko, przy ścianie południowej — świecznik Złoty; 3-o w pośrodku, nieopodal zasłony Najświętszego — ołtarz Kadzielny. Do Świętego wolno było wchodzić tylko kapłanom.

W Najświętszem ustawiono arkę Przymierza. Tutaj wchodzić mógł jedynie Arcykapłan i to raz na rok w dzień Pojednania. (Lev. r. 16).

Przybyłek otoczony był dziedzińcem, hebr. chatser, Vulg. atrium, Wuj. sień (Ex. 27, 9—18; 38, 9 — 20) sto łokci długim i pięćdziesiąt szerokim. Srebrne słupy z miedzianemi zaostrzonemi u spodu podstawami wbijano w ziemię w odległości pięciu łokci jeden od drugiego. Łączyły się słupy za pomocą srebrnych drutów, opatrzonych takimiż haczykami. Do nich to przyczepiano opony z bisioru kręconego. W ten sposób dziedziniec był ogrodzony i oddzielony od obozu. W środku wschodniej strony ogrodzenia znajdowało się wejście, szerokie na dwadzieścia łokci, zasłonięte spadającą kosztowną kotarą, którą w razie potrzeby można było rozsuwać.

W części dziedzińca bliższej, gromadzić się mogli wszyscy Izraelici, przychodzący włożyć swe ręce na żertwy, które przez kapłanów miały być ofiarowane. Reszta dziedzińca była przeznaczona wyłącznie dla kapłanów, tudzież Lewitów i nazywała się dziedzińcem Kapłańskim. W pewnej odległości, naprzeciwko wejścia do P-ku, znajdował się ołtarz Całopalenia; bliżej P-ku nieopodal południowej strony ogrodzenia stała umywalnia miedziana.

Planem swym i stylem P-k zbliżony był do świątyń egipskich, ale zostało zeń usunięte wszystko, coby przypominało wierzenia politeistyczne Egipcyan. To też słusznie zauważa ksiądz Vigouroux: „Jak Chrystyanizm przyswoił sobie niektóre zwyczaje pogańskie dobre same w sobie, oczyściwszy je i prze-

kształciwszy na swój użytek, tak też i mozaizm zapożycza niektóre rzeczy z Egiptu, oczyszczając je z wszelkiej cechy pogańskiej i uświęcając zwyczaje starożytne znamienną cechą monoteistyczną". (por. Vigouroux, *La religion mosaïque et la religion égyptienne*, w „La Bible et les découvertes", Paris 1896, t. II, str. 510—47).

IV. Sprzęty do Przybytku należące. 1. Arka. Arka, hebr. aron, Sept. κιβωτός, Vulg. arca, Wuj. często skrzynia, nosiła rozmaite nazwy: arka Świadectwa (hebr aron ha-edhuth, Sept. κιβωτὸς τοῦ μαρτυρίου, Vulg. arca testimonii), ponieważ zawierała w sobie Prawo Boże czyli oświadczenie, świadectwo woli Bożej; arka Przymierza albo testamentu (hebr. aron hab berith, Sept. κιβωτὸς τῆς διαθήκης. Vulg. arca foederis lub testamenti), ponieważ zachowanie Prawa, które się w niej mieściło, było warunkiem przymierza, a sama Arka była widzialnym znakiem przymierza, zawartego między Bogiem a ludem wybranym; arka Boża (aron ha-Elochim, Sept. κιβωτὸς τοῦ θεοῦ, Vulg. arca Dei), ponieważ stała się tronem Boga.

Opis Arki znajduje się w księdze Wyjścia (r. 25, 10—22; 37,1—9). Była to skrzynia niewielka, zrobiona z drzewa akacyowego, długości miała dwa i pół łokcia, szerokości i wysokości po półtora. Wewnątrz i zewnątrz powleczona złotą blachą, naokoło u wierzchu otoczona ozdobną koroną złotą (czyli obramowaniem). Na dłuższych bokach u kantów występowały po dwa kółka złote, a przez nie przesunięte były stałe drążki z drzewa akacyowego, także złotem powleczone; na nich Arkę przenoszono.

Pokrywa arki, z najczystszego złota wykonana, nazywała się Ubłagalnią lub wyrocznią, herb. kapporeth, Sept. ἱλαστήριον, Vulg, propitiatorium i oraculum. Dwa Cheruby (hebr. kerubhim), odręcznie wytłaczane i rozciągane ze złota, rozpostartemi skrzydłami osłaniały wierzch pokrywy. Pan Bóg przemawiał z Ubłagalni, ukazując się pod postacią obłoku (Ex. 25, 22; Num. 7, 89), nazwanego później przez Rabinów szeki ah.

Wewnątrz Arki złożono: 1-o tablice Prawa (Ex. 40, 18; Deut. 10, 5), 2-o naczynie z manną (Ex. 16, 33—34; 3-o laskę Aarona, która cudownie zakwitła (Num. 17, 10; ob. także Hebr. 9, 4). Po wybudowaniu Świątyni Arka posiadała tylko tablice Prawa (3 Reg. 8, 9). Podczas pobytu na Pustyni, z pośród Lewitów jedynie Kaatyci mieli zaszczytny obowiązek strzeżenia Arki (Num. 3, 31). W bitwach Arka była rękojmią pomocy Bożej; to też niekiedy ją na pole walki wynoszono. Dzieje Arki kończą się w czasach Jeremjasza. Prorok ten ukrył ją na górze Nebo wraz z ołtarzem Kadzielnym i przybytkiem Mojżeszowym, tak że po niewoli Babilońskiej nie zdołano jej odnaleźć. W drugiej więc Świątyni miejsce Najświętsze było puste.

W najgłębszej części świątyń egipskich, odpowiadającej miejscu Najświętszemu w Przybytku, znajdowała się łódź święta, zwana bari, na której ustawiano maleńką świątynkę, zwaną naos, wykonaną z kamienia, a czasem z drzewa, zawierającą wewnątrz bożki, a zewnątrz posiadającą na wierzchu postaci skrzydlatych geniuszów. Widoczna zachodzi analogia między naos'em a arką Przymierza. Jednakże podobieństwo jest tylko powierzchowne, gdyż: 1-o Arka nie była wcale świątynką lecz skrzynią, relikwiarzem, w którym mieściły się świętości Hebrajczyków, będące najważniejszym protestem bałwochwalstwa i politeizmu egipskiego. 2-o arka Przymierza była tylko jedna, jakto jasno widać z opowiadania biblijnego, — naos'y zaś egipskie były liczne; 3-o Cheruby na Ubłagalni to nie bożki ani geniusze; Ubłagalnia była tronem Bożym na ziemi, są przeto Cheruby na niej wyobrażeniem Cherubów pozostających przed tronem Bożym w niebie. Możnaby przypuszczać, iż Pan Bóg dlatego właśnie rozkazał Mojżeszowi uczynić Arkę podobną nieco do owych naos'ów, noszonych na procesyach egipskich i stąd dobrze znanych Izraelitom, aby ich przez to łatwiej odwieść od bałwochwalstwa, którego Arka ze swemi świętościami była tak znamiennem zaprzeczeniem.

2. Stół Chlebów Pokładnych. Stół Chlebów Pokładnych, hebr. szulchan, Sept. ἡ τράπεζα, Vulg. mensa. Inne nazwy: szulchan hap-panim = stół Oblicza, szulchan hattahir = stół Przeczysty, szulhan hammaarekheth = stół

Pokładów, Sept. ἡ τραπεζα τῆς προθέσεος, Vulg. mensa panum propositionis. Zrobiony był z drzewa akacyowego powleczony złotą blachą; długi na dwa łokcie szeroki na jeden łokieć, wysoki półtora łokcia. Brzeg stołu otoczony był złotą koroną. Każdą z czterech nóg zaopatrzono kółkiem złotem, przez które w kierunku długości stołu przetykano drążki pozłocone, służące do wygodniejszego przenoszenia tego świętego sprzętu. (Ex. 25, 23—30; 37, 10—15).

Na stole tym według liczby pokoleń Izraela leżało stale dwanaście płaskich chlebów pszennych niekwaszonych, składano je w dwóch miejscach po sześć, jeden na drugim; na wierzchu każdej seryi stawiano małe naczynie z kadzidłem. Co sobotę przynoszono świeże chleby, a stare spożywali kapłani (Mat. 12, 4). Zwały się te chleby pokładnymi, Vulg. panes propositionis, hebr. lechem hammaarekhet, lub też hebr. lechem happanim = chleby Oblicza, ponieważ przed obliczem Bożem leżały (Ex. 25, 30).

3. Świecznik. Świecznik, hebr. menora, gr. ἡ λυχνία, Vulg. candelabrum. Mojżesz rozkazał go sporządzić z najczystszego złota, dlatego nazywał się Złotym; zwano go także Siedmioramiennym, bo posiadał siedem ramion, oraz lichtarzem Świętym i Przeczystym.

Prócz opisu biblijnego i tradycyi żydowskiej przechowały się wyobrażenia Świecznika na łuku tryumfalnym Tytusa, na synagodze tyberyadzkiej, na monetach hasmonejskich i t. d. Wyobrażenia te jednak nie są dokładne i w niektórych szczegółach różnią się między sobą. W ogólnym zarysie Świecznik tak się przedstawiał. Z podstawy wznosił się słupiec; ze słupca zaś wybiegały równolegle trzy pary zaokrąglonych ramion (Wuj. zowie je „piórami"); wszystkie sześć ramion sięgało tej samej linii wysokości co i wierzch słupca, tworzącego siódme ramię. Rzeźby delikatnej roboty ozdabiały pień i ramiona. (Ex. 25, 31—39; 37, 17—24). Na siedmiu kończynach stało siedm lamp złotych.

Kapłani codzień rano i wieczór napełniali lampy najczystszą oliwą (Ex. 25, 37; 27, 20; Ex. 37, 23; Lev. 24, 2), w miarę potrzeby oporządzali je złotemi nożycami i w złotych naczyniach wynosili odcinki. W Piśmie Św. (Ex. 27, 21) czytamy o paleniu się lamp aż do rana; stąd wnosićby można, że tylko nocą płonęły; jednak według Józefa Flawiusza (Antiq. III, 8, 3) nocą się wszystkie paliły, a w dzień tylko trzy.

Ważył świecznik jeden talent. Wymiaru Biblia nie podaje; Rabini utrzymują, że był trzy łokcie wysoki, a dwa szeroki.

4. Ołtarz Kadzenia. Ołtarz Kadzenia, hebr. mizbeach ham-miktar albo mizbeach hek-ketoreth, Sept. θυσιαστήριον θυμιάματος, Vulg. altare ad adolendum thymiama, lub altare thymiamatis (Ex. 30, 1 — 10; 37, 25 — 29). Zbudowany był z drzewa akacyowego, powleczony złotemi blachami, dlatego też nazywał się także Złotym; długość i szerokość ołtarza wynosiły po jednym łokciu, a wysokość dwa; miał u wierzchu naokoło koronę złotą, a w kątach u góry sterczały cztery złote rogi — symbol mocy Bożej, a zarazem skuteczności modlitwy i ofiar. Do dwóch ścian przymocowane były po dwa kółka złote, przeznaczone na drążki, podobnie jak u Arki i Stołu. Codzień rano i wieczór (Ex. 30, 7—9) kapłani na tym ołtarzu palili kadzidło.

5. Ołtarz Całopalenia. Ołtarz Całopalenia hebr. mizbanch ha-ola. Sept. θυσιαστήριον ὁλοκαυτώματος, Vulg. altare holocausti (Ex. 27, 1 — 8; 38, 1 — 7), długości pięciu łokci i tejże szerokości, wysoki zaś na trzy łokcie. Zrobiony był z drzewa akacyowego, pokryty miedzianemi blachami, stąd otrzymał nazwę miedzianego. Podobnie jak ołtarz Kadzenia w kątach u wierzchu posiadał cztery rogi lecz miedziane. Po bokach znajdowały się cztery kółka do drążków. Wewnątrz ołtarz był pusty, a kiedy go ustawiano, pustkę zapełniano ziemią oraz kamieniami i, prawdopodobnie, piec urządzano. Zbliżali się kapłani z ofiarami do ołtarza po wzniesionej z boku lekkiej pochyłości, gdyż prawo zabraniało użycia tutaj schodów (Ex. 20, 16).

Kiedy Aaron po raz pierwszy składał ofiarę, cudownym sposobem powstał ogień: „a oto wyszedłszy ogień od Pana pożarł całopalenie". Odtąd kapłani, codzień rano drew dorzucając, troskliwie święty ten ogień podtrzymywali na ołtarzu i innego ognia (obcego, alie-

num) do ofiar nie wolno było używać.

6. Umywalnia. Umywalnia, hebr. kijor, Sept. λουτήρ, Vulg. labrum (Ex. 30, 17—21). Było to wielkie naczynie miedziane z wodą, którą kapłani, mający sprawować święte czynności, obmywali ręce i nogi, a może i ofiary. Kształtu umywalni Pismo Święte nam nie podaje. Według Rabinów wodę w miarę potrzeby za pomocą dwóch kranów, z przeciwległych stron umieszczonych, spuszczano do dolnej miednicy, otaczającej podstawę umywalni.

Oprócz wymienionych sprzętów, wiele jeszcze było mniejszych, jakoto: kadzielnice, noże do zabijania ofiar, czary i t.d.

V. Materyału na wybudowanie Przybytku i sporządzenie wszystkich jego sprzętów dobrowolnie dostarczyli Hebrajczycy na wezwanie Mojżesza: „Każdy dobrowolnie niech ofiaruje Panu: złoto, i srebro, i miedź, i hiacynt, i szkarłat i karmazyn dwakroć farbowany, i bisior, sierść kozią“ i t. p. Samego złota użyto 29 talentów i 730 syklów, a srebra 100 talentów i 1775 syklów.

Robotami kierowali, jako mistrzowie przez Pana Boga wybrani, Bezeleel i Ooliab. Delikatniejsze przedmioty własnoręcznie wykonywali. Wykończono wszystko w przeciągu sześciu miesięcy.

VI. Przybytek ze wszystkimi sprzętami miał rozmaite znaczenia jak: symboliczne, typiczne, kosmiczne, moralne. Nie wdając się w szczegóły najogólniej tutaj zaznaczymy, że 1-o P-k był symbolem przymierza, zawartego między Bogiem a ludem wybranym, oraz symbolem teokracyi panującej u Hebrajczyków. 2-o Był typem Kościoła Chrystusowego. 3-o Miał według Filona, Józefa Flawiusza i niektórych katolickich autorów, znaczenie kosmiczne, t. j. wyobrażał wszechświat (universum). 4-o Miał wreszcie znaczenie moralne, oznaczał trzy stopnie życia duchownego (via purgativa, illuminativa, unitiva).

VII. Bibliografia. Dr. Peter Schegg, *Biblische Archäologie*, Freiburg im Breisgau 1887, st. 406 — 430; M. Trochon, *Géographie et archéologie biblique*, Paris 1901, str. 555 570; J. Jahn—M. Bobrowski, *Archaeologia Biblica*, Vilnae 1829, t. II, str. 170—8; Fr. X. Kortleitner, *Archaeologiae summarium*, Oeniponte 1906, str. 13—34; M. Hagen, *Lexicon Biblicum*, Parisiis 1911, t. III, kol. 116—18; Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*, Paris 1912, t. V, str. 1951—61; P. Scholtz, *Die heiligen Alterthümer des Volkes Israel*, Regensburg 1868; D. B. Haneberg, *Die religiösen Alterthümer der Bibel*, München 1869; B. Schäfer, *Die religiosen Alterthümer der Bibel*, Münster, 1891; Dr. H. Zschokke, *Historia Sacra antiqui Testamenti*, Vindobonae et Lipsia, ed. sexta 1910, str. 99 — 106; J. B. Pelt, *Histoire de l'Ancien Testament*, 6-ed, Paris 1911, str. 238—48; monografie w wydawnictwie: Ugolinus, *Thesaurus antiquitatum sacrarum*, vol. VIII i IX; W. Neumann, *Die Stiftshütte in Bild und Wort*, Gotha, 1861; Ch. J. Riggenbach, *Die mosaische Stiftshütte*, Basel, 1867; C. Schick: *Die Stiftshütte, der Tempel in Jerusalem und der Tempelplatz der Jetztzeit*, Berlin 1896; D. Joseph: *Stiftshütte, Tempel und Synagogenbauten*, Berlin 1902; Ks. W. Serwatowski: *Przybytek Boga wśród narodu Hebreów*, w „Pamiętniku Religijno-Moralnym“, t. V (serya druga), r. 1860, str. 242 — 56; Ks. A Zaremba, *Przybytek u Izraelitów*, w „Encyklopedyi Kościelnej“, t. XXII, str. 224—55; W. D. Fartusow, *Płany i fasady Nojewa kowczeha, skinii Mojsiejewoj, pierwago i wtorogo Jerusalimskich chramow i dworca Sałomonowa*, Moskwa 1909; H. Lesêtre, *Le Temple de Jerusalem*, Paris 1912, str. 1—13.

*X. A. Lipiński.*

**Przyczółek** ob. Fronton.

**Przyjaciele Jerozolimscy** sekta ob. Jerozolimscy Przyjaciele.

**Przyjaciele światła** (Lichtfreunde) zowią się powstałe w XIX w. w półn. Niemczech i półn. Ameryce wolno-religijne gminy protestanckie, które stoją na racjonalistowskim, wrogim pozytywnemu Chijaństwu gruncie. Powstały one jednocześnie z t. zw. Deutschkatolicyzmem (ob. Katolicy niemieccy). Założycielami P. s. byli Lebrecht Uhlich (ur. 27 lut. 1749 r.) pastor w Pömelte i Magdeburgu i Gustaw Adolf Wislicenus (ur. 20 listop. 1803 r.) pastor w Halli. Za powód posłużyło dochodze-

nie zarządzone pko pastorowi Sinteniso-wi w Magdeburgu, który oświadczył się pko modlitwie i czci do Chrystusa Pana. Pod pozorem zagrożenia swobody religijnej, pastor Uhlich zwołał r. 1841 zebranie do Gnadau, gdzie 16 teologów protestanckich związało się pod nazwą P. ś. Na dorocznem zebraniu w Köthen 1844 pastor Wislicenus dowodził, iż nie Pismo św. ale przemieszkujący w każdym Duch św., stanowi normę wierzeń protestanckich. Wywołało to burze wśród duchowieństwa luterskiego, która dosięgło swego szczytu, gdy Uhlich 1845 ogłosił broszurę p. t. *„Bekenntnisse“* (4 wyd. Leipzig 1846), w której odrzucił dogmata chrześcijańskie, a natomiast dla nauki religii zalecał katechizm racyonalistyczny p. t. *„D. Büchlein v. Reiche Gottes“* (Magdeb. 1845). W tymże roku odbyło się w w Köthen wolne zebranie pod gołem niebem złożone z 2000 przeszło osób, które oświadczyło się za nauką Uhlego. Rządy saski i pruski zabroniły zebrań P. ś. Wielu też pastorów sympatyzujących z P-mi ś. lub do ich związku należących, zostało z urzędu złożonych. To jednak sporu nie ułagodziło i związek trwał dalej poza urzędowym kłem protestanckim, a założone gminy P. ś. przybrały nazwę gmin wolnych. Proces wytoczony Uhlichowi przez konsystorz magdeburski poruszył 1847 r. całe Niemcy, zakończył się jednak zawieszeniem go w urzędzie. Rewolucyjny r. 1849 przyznał P-om ś. wiele swobody, a wyznawcy ich czynny brali udział w ówczesnym ruchu politycznym. W tym też czasie powstało sporo nowych gmin, a ogólna liczba członków wzrosła do 35,000. W r. 1850 rządy niemieckie wystąpiły p-ko P-m ś. ze surowymi środkami, dopatrując się wśród nich głównego ogniska rewolucyjnego. Wislicenus 16 wrześ. 1853 r. za wydanie pisma „D. Bibel im Lichte d. Bildung unserer Zeit.“, został skazany na 2 lata więzienia, skutkiem czego zbiegł do Ameryki. W r. 1859 nastąpiło połączenie Katolików niemieckich z P-mi ś. pod tyt. „Związek wolnych gmin Niemiec“, przyczem związek ten przybrał wyraźnie charakter ateistyczny. Od r. 1877 odbywa się co każde 2 lata walne zebranie związku. Przewodniczącym był m. in. znany materyalista Büchner, autor dzieła *„Siła i materya“*. Organem związku, który obecnie liczy ok. 30 gmin i 20,000 członków jest *„Freireligiöse Kalender“* (por. Kampe, *Gesch. d. religiös. Bewegung d. neur. Zeit.* 4 t. Leipzig 1852—60; *Lebrecht Uhlich in Magdeburg s. Leben v. ihm selbst beschrieben“* 2 aafl. Gera 1872; W. W. t. IV K. 1959 i nst.).

(*Ch.*)

**Przykazania Boskie** ob. Dekalog.

**Przykazania Kościelne** są to pewne przepisy podane powagą Kła wszystkim wiernym do zachowywania. Katechizm wylicza zwykle pięć przykazań kościelnych. 1. Postanowione dni święte święcić. 2. Mszy św. w dni święte z uczciwością i nabożeństwem słuchać. 3. Posty nakazane zachowywać. 4. Przynajmniej raz w rok około Wielkanocy spowiadać się i komunikować we własnej parafii lub w innej za pozwoleniem własnego pasterza. 5. Godów małżeńskich w czasach zakazanych nie odprawiać i dziesięciny Kłowi wiernie oddawać. Ponieważ rzadko gdzie istnieje obecnie zwyczaj dawania dziesięciny, więc w wielu katechizmach opuszcza się drugą część piątego przykazania. Przykazania kłne nie są czems nowem, ale tylko bliższem określeniem przepisów prawa przyrodzonego albo pozytywnego. Pierwszy je zebrał i krótko sformułował błog. Kanizyusz. Obowiązują one wszystkich wiernych pod grzechem ciężkim, gdyż taką jest wola prawodawcy Kła, do którego odnoszą się wyraźne słowa Chrystusa. „Kto was słucha, mię słucha a kto wami gardzi mną gardzi“, (Luc. X). „Jeżeli Kościoła nie posłucha, niech będzie tobie jako poganin i celnik“. Matth. XVIII, 17); por. Conc. Trident. Sess VI. can. 20. (Por. P. Scavini, *Theologia Moralis Universa*, ed. 5, Paris 1867, t. I, p. 245—280).

*X. R. J.*

**Przyklękanie** (genuflexio). Kapłan mający odprawić Mszę św., przystępując do ołtarza, w którym przechowuje się Najśw. Sakrament, lub odchodząc od niego, jak również i w każdym innym wypadku, klęka na jedno kolano. Podczas wystawienia jednak Najśw. Sakramentu lub rozdawania Komunii św. ma uklęknąć na oba kolana i oddać pokłon

(S. R. C. 7 maji 1746 ad 4 [2390]). Gdy jednak rozdawanie Komunii św. ma trwać dłużej, nie czeka końca rozdawania, lecz może, oddawszy tylko pokłon, wstać i iść dalej. (*Rit. serv. in cel. Mis.* n. II, 1; S. R. C. 6 jul. 1698 ad 14 [2002]). Przechodząc zaś z kielichem obok ołtarza, przy którym odprawia się Msza św. i jest już po konsekracyi, klęka na jedno kolano, gdyby wtedy miało miejsce podniesienie, klęka na oba kolana i czeka końca podniesienia. (Por. de Herdt, *Praxis Lit. Sac.* Lovanii 1892, II, 25).

*X. M. S.*

**Przylądek Dobrej Nadziei** ob. Dobrej Nadziei Przylądek.

**Przyłuski** Jakób z przydomkiem Jeżowita (Jessovius) ks. apostata, prawnik i rymopis, ur. w Małopolsce, dla wysokiej wiedzy filologicznej wzięty do domu Piotra Kmity był jego sekretarzem, następnie przyjął stan duchowny i otrzymał probostwo w Mościskach w dyec. Przemyskiej, niedługo jednak potem porzucił stan duchowny, ożenił się i przyjął luteranizm. Wsparty powagą innych możnych odstępców od wiary został pisarzem ziemstwa krakow. Głównem jego dziełem były *Leges seu statuta ac privilegia Regni Poloniae* etc., Cracoviae 1 53, fol., w którem daje próbę reformy praw i samejże religii; daje on tu wyraz swej niechęci i nienawiści ku duchowieństwu, zwłaszcza zakonom. Nic dziwnego, że władza duchowna część egzemplarzy wydrukowanych skonfiskowała, a drugą zatrzymał podkanclerzy koronny Przerębski; radził on nawet biskupom, by pod klątwą czytać to dzieło zabronili. Do tego jednak nie przyszło, gdyż sama publiczność na lichej wartości tej książki rychło się poznała i czytać jej nie chciała. Zagranicą jednak miało to dzieło wziętość. Występował też ostro P. pko bezżeństwu duchownych w bezecnym paszkwilu na bpów polskich w wierszach których zbiór znajdował się w rękopisie w bibliotece Załuskich. P. † w r. 1554. Oprócz „Zbioru praw“ wydał też P. wiele utworów rymowanych. (Por. Chodynicki ks., *Dykcyonarz uczonych Polaków* t. II, s. 373—377; S. Orgelbr., *Enc. powsz.* t. XII, s. 395; Janocki, t. I).

*X. J. N.*

**Przyłuski** Leon Michał h. Lubicz, syn Stanisława i Agnieszki, ur. 5 paźd. 1789 r. w Strzeszynie pod Poznaniem; uczył się w szkołach wydział. w Poznaniu; 1806 wstąpił do tamecznego seminaryum duchownego, a od 1811 uczył się trzy lata w uniwersytecie wrocławskim. Za dyspensą papieską jako kleryk mniejszych święceń zostaje kanon. poznańskim, a 4 czerw. 1814 r. otrzymuje presbyterat z rąk Tymoteusza Gorzeńskiego. W r. 1816 dostaje komendę, a później instytucyę kanoniczną na probostwo w Tarnowie (dyec. pozn.), od 1882 jest proboszczem w Szremie. Za arcbpa Dunina zostaje proboszczem kapituły gnieźn., po jego zgonie jest 2 lata wikaryuszem kapitulnym, aż 21 paźd. 1844 został obrany arbpem gniezn. i poznańskim. Seminaryum obsadził zdolnymi profesorami, liczbę alumnów powiększył; wznowił rekolekcye kapłańskie i misye parafialne; odnowił katedrę poznańską i starożytny kościołek N. M. P. in Summo w Poznaniu; urządził kilka domów zakonnych dla pielęgnowania chorych i nauczania; był dobroczynny, choć się z tem ukrywał. Reprezentował episkopat polski na ogłoszeniu dogmatu Niepokal. Poczęcia i w 1862 na kanonizacyi Męczenników Japońskich. † 12 mar. 1865 w Poznaniu, pochowany w tamecznej katedrze; serce spoczywa w katedrze gnieźn. Ogłosił drukiem: *Pro memoria w sprawie nadwerężenia praw Kła katol.* w W. Ks. Poznańskiem od czasu król.-pruskiego zaboru. Poznań 1848, *Uwiadomienie o 50 rocznicy kapłaństwa*; *Zawiadomienie o encyklice Quanta cura.* (Por. Zienkiewicz Jan, *Okólnik z powodu zgonu arbpa P-o*, 1865; Prusinowski, *Mowa żałobna na pogrzebie arbpa P-o*, 1865; *Encykl.* Nowodw.; Bartoszewicz Jul. w *Enc.* Orgelbranda).

*M. B.*

**Przymierze Stare i Nowe** ob. Biblii nazwy.

**Przymus** ob. Bojaźń i przymus; Gwałt.

**Przyniczyński** Franciszek ks. działacz społeczny i szerzyciel oświaty ludowej na Górnym Szląsku. † w r. 1896. Redagował pisma: „Katolik“, „Gazeta Górnoszląska“ i „Opiekun katolicki“.

**Przypowieści księga**, po hebrajsku Misle, po grecku παροιμίαι, po łacinie Proverbia, w hebrajskim ma napis ten sam co i w Wulgacie: „Przypowieści Salomona, syna Dawidowego, króla Izraelskiego“; jest pierwsza z ksiąg mądrości, pouczająca według ojców młodzież. Księga ta zawiera zbiór przypowieści, przysłów, zdań moralnych, porównań, zagadek i t. p., a to „dla nawyknienia mądrości i ćwiczenia: dla wyrozumienia słów roztropnych: i dla przyjęcia ćwiczenia nauki sprawiedliwości i sądu i prawości: dla podania maluczkim biegłości, młodemu umiejętności i rozumu“ (1, 2—4). Księgę można podzielić na trzy części, pierwsza (1,1—9,18) ma napis wyżej cytowany i zawiera upomnienia unikania występków i zachęta do ćwiczenia się w mądrości, której początkiem jest bojaźń Pańska; od mądrości tej stworzonej autor przechodzi do mądrości niestworzonej — boskiej, którą ta wielbi. Część druga (10,1—24,34) składa się z trzech urywków, pierwszy (10,1—22,16) ma napis „Przypowieści Salomona“, zawiera przepisy dotyczące praktycznego życia w krótkich urywanych zdaniach zawarte; drugi niczem nie oddzielony od powyższego, krótki (22,17—24,22) i trzeci (24, 22—34) zawierają zbiór zdań zalecających mądrość, jako słowa „mędrców“. Część trzecia (25,1—31,31) podaje zbiór przypowiesci nowszych; składa się z czterech urywków; pierwszy (25,1—29,27) nosi napis: „I te przypowieści Salomonowe, które wypisali mężowie Ezechiasza, króla Judzkiego“, jest jakby uzupełnieniem poprzednich części, podaje rozmaite przepisy w krótkich najczęściej dwuwierszach; drugi (rozdz. 30) ma napis w Wulgacie: „Słowa Zgromadzającego Syna Zwracającego“, a w hebrajskim tekście: „Słowa Agur'a, syna Jake“; trzeci (31,1—9) ma napis: „Słowa Lamuela króla. Widzenie, którym go ćwiczyła matka jego“, poucza o obowiązkach króla; czwarty (31, 10—31) zawiera hymn pochwalny na cześć niewiasty mężnej, w hebrajskim, porządkiem alfabetycznym napisany. Autorem części pierwszej, drugiej i pierwszego urywku części trzeciej jest Salomon, co stwierdza napis w tekście hebrajskim i starożytnych przekładach „Przypowieści Salomona“, cała tradycya żydowska i chijańska, tekstu III Król. (4,29—32) „Mówił też Salomon trzy tysiące przypowieści; a pieśni jego było tysiąc i pięć“, wreszcie zgodność porównań i opisów z czasami Salomonowymi. Niektórzy uczeni wyłączają urywki drugi i trzeci części drugiej twierdząc, iż są to zdania „mędrców“, a więc innych autorów, ale jakich nie określają, tymczasem te urywki doskonale mogą stanowić jedną całość z poprzednim, albowiem nie są oddzielone od poprzedniej części, lecz są pod tymże napisem „Przypowieści Salomona“ i tuż następuje nowy napis: „I te przypowieści Salomonowe“, czyli że poprzednie też są Salomona, — a zresztą, jak widać ze starożytnych przekładów, czytano wyraz hebrajski „mędrcy“ nie w drugim przypadku autorstwa lecz w trzecim przeznaczenia, zatem niczego nie dowodzą przeciw autorstwu Salomona i tych urywków. Autorami urywków drugiego i trzeciego w części trzeciej, jedni czynią osoby w tytułach wspomniane, a więc Agura i Lamuela (co to byli za jedni niewiadomo), drudzy zaś w Agurze widzą Salomona i św. Hieronim, pod wpływem rabinów, imię własne Agur przetłumaczył przez Zgromadzający, mianowicie Salomon naród dla dania mu nauki, a imię Jake przez Zwracający t. j. alluzya do Dawida sprawiającego rozszerzenie się nauki;— w Lamuelu, oznaczającym dosłownie „Miły Bogu“, widzą Salomona, którego prorok Natan (II Król. 12,25), tem imieniem nazwał. Kto jest autorem urywka ostatniego nie wiadomo.

Co do czasu, w którym księga Przypowieści otrzymała tę formę, jaką mamy w tekście hebrajskim, uczeni zgadzają się, że część pierwsza i druga była napisana i zredagowana przez Salomona, część trzecia, co do pierwszego urywku zredagowana przez mężów Ezechiasza, jak napis głosi, co zaś dotyczy dwóch ostatnich rozdziałów księgi, to były zredagowane i dołączone według jednych, też za Ezechijasza, według drugich za Ezdrasza. Księga Przypowieści po hebrajsku napisana metrami hebrajskimi. Wersya grecka na wielu miejscach różni się od tekstu hebrajskiego ale nie w istotnych częściach. W Wulgacie mamy przekład dokonany przez św. Hieronima z hebrajskiego. Boską powagę tej księgi zawsze uznawała Synagoga i Kł, to też Teodor Mopsuestań-

ski został potępiony na V Soborze powszechnym za to, że twierdził, iż księga Przypowieści jest dziełem czysto ludzkiej mądrości. (Por. Vigouroux, *Diction. bibl.*; Cornely, *Introd.*; Lamy, *Introd.*; ks. Nowodworski, *Enc. kość.*; Revue bibl. 1900).

*X. F. Puchalski.*

**Przypkowski** Samuel zagorzały socynianin, przyjaciel Fausta Socyna, ur. ok. r. 1592 w Przypkowicach w krakowskiem, szlachcic herbu Radwan. Nauki pobierał w kraju, poczem był w akademiach niemieckich i holenderskich. Wróciwszy do kraju został sekretarzem króla Władysława IV, lecz skutkiem przyjęcia socynianizmu, musiał Polskę opuścić. Schronił się do Holandyi, gdzie rozszerzał naukę Socyna, lecz dowiedzawszy się o zamiarze uwięzienia go, uciekł na dwór elektora Brandeburskiego, gdzie został konsyliarzem. † 1670 r. w niedostatku. P. wydał wiele historycznych, teologicznych i polemicznych dzieł między in. „*Vita Fausti Socini*“ 1676; to samo przedtem po niemiecku i angielsku; „*De pace et concordia Eccl*“ Eleutheropoli 1628; „*De Christianorum summo bono*“ 1651; „*Braterska deklaracya na braterskie napomnienie*“ 1646 w odpowiedzi na Szymona Starowolskiego „*Braterskie napomnienie ad dissidentes in religione*“; „*Cogitationes sacrae...*“ Eleutheropoli 1691 i in., które po większej części zaginęły. (Por. S. Orgelbr., *Enc. powsz.* t. XII, s. 396; Wiszniewski, *Hist. lit. pol.* t. I, 60; t. VI, str. 529; t. VIII, str. 156 i 217; t. IX, str. 57, 135, 141, 145).

**Przyrodzone cnoty** ob. Cnota.

**Przyrów** osada w powiecie częstochowskim, gub. Piotrkowskiej, założona r. 1369, słynna z klasztoru po-bernardyńskiego z kłem, w którym znajduje się cudowny obraz św. Anny, nawiedzany corocznie przez tłumy pielgrzymów, zwłaszcza śpieszących do Częstochowy.

z **Przyrowa Jakób** ob. Jakób z Przyrowa.

**Przysięga** — iuramentum, iusiurandum—jest to uroczyste świadectwo przy wezwaniu Boga złożone na potwierdzenie tego, co mówimy lub do czego się zobowiązujemy. Jest to więc akt zewnętrznej czci Bożej, a stąd pogwałcenie przysięgi przez wyznanie nieprawdy jest występkiem ciężkim przeciw religii. Przysięgi są dozwolone i dopuszczalne tylko pod pewnemi warunkami: 1-o, że będą złożone z rozwagą, t. j. w potrzebie słusznej i z rozkazu czy też pozwolenia odpowiedniej władzy; 2-o na potwierdzenie prawdy, 3-o na potwierdzenie czynności moralnie dozwolonej. Gdy zachodzi brak któregokolwiek z tych warunków, przysięga nie jest godziwą.

Różne są rodzaje przysięgi. 1-o homagialna — na wierność swemu monarsze, 2 o służbowa—zobowiązanie się do wiernego spełniania czynności swego urzędu i zachowania ustaw, 3-o sądowa—na potwierdzenie prawdziwości zeznania. Ta ostatnia nazywa się iuramentum iudiciale necessarium, dla odróżnienia od juramentum voluntarium, którą to przysięgę proponuje jedna ze stron procesujących się drugiej stronie, i w zaufaniu do sumienności składającego taką przysięgę, czyni się zależnem rozstrzygnięcie sporu prawnego, stąd nazywa się jeszcze iuramentum delatum lub decisorium. W prawodawstwie kościelnem jest jeszcze w użyciu: „iuramentum libertatis“ albo „iuramentum de statu libero“, którą to przysięgę składają narzeczeni zadyspensowani od zapowiedzi w wolności swej dotychczasowej; 2-o „iuramentum diligentiae“,—przysięga pilności, którą składa po domniemanej śmierci jednej strony druga strona pragnąca zawrzeć nowe związki małżeńskie, zapewniając, że użyła wszelkich starań, aby się dowiedzieć o życiu lub śmierci drugiej strony. (ob. także art. Calumniae iuramentum).

Sposób składania przysięgi czyli forma nie wszędzie jest jednakowa. Ogólnie przyjęto, że po odczytaniu formuły przysięgi całuje się krucyfiks lub tekst ewangelii. W niektórych miejscowościach przy składaniu przysięgi trzyma się prawą rękę podniesioną do góry i t.d. Te różne dodatkowe ceremonje nie są koniecznie potrzebne do ważności przysięgi, wystarcza, że przysięgający w ten lub inny sposób wykazał zamiar przysięgania.

Podług najnowszego kodeksu karnego rosyjskiego za fałszywe świadectwo i krzywoprzysięstwo winowajcy karani by-

wają więzieniem na zasadzie artykułu 158 (por. *Ugołownoje uloženje*, 1903 r. wyd. Tagancewa, str. 288—289). (Por P. Scavini, *Theologia Moralis Universa*, ed. V, Paris 1867, t. II, str. 215—229, 470; Gury-Ballerini-Palmieri, *Compendium Theologiae Moralis*, Prati, 1894, t. I, 306, 314; Lehmkuhl, *Theologia Mor.*, ed. 8-a, Friburgi Br. 1896, t. I, str. 405 — 421, 423, 479, 1080).

*X. R. J.*

**Przysięga** u Żydów była w bardzo częstem użyciu. W pewnych wypadkach przepisana przez prawo. (Exod. XXII, 10; Lev. V, 1, 22; I Reg. VIII, 31). Formy przysięgi były rozmaite: „Żyje Jahwe". (Iudic. VIII, 19; Ruth III, 13; I Sam: XIV, 45; XIX 6; XX, 21; XXIX, 6; II Sam. II, 27; IV, 9; XIV, 11; XV, 21; I Reg. I, 29; XXII, 14; II Reg. III, 14; Jer. IV, 2; XII, 16; XVI, 14; XXIII, 7; XXXVIII 16). „Niechaj będzie Pan między mną a tobą"—(I Sam. XX, 23); „Jahwe niech będzie świadkiem". (Jer. XLII, 5). „Niech Pan będzie między nami świadkiem prawdy i wiary". (Gen. XXXI, 53). Ten, kto żądał przysięgi, sam wygłaszał formułę, a przysięgający potwierdzał słowami: „Amen, Amen", lub też innemi, np. „Tyś powiedział". Składający przysięgę podnosił ku niebu prawą rękę. (Gen. XIV, 22; Ex. VI, 8; Deut. XXXII, 40). Dla większej uroczystości podnoszono w górę obie ręce. (Deut. XII, 7). W ks. Genes. XXIV, 2 i XLVII, 29 spotykamy osobliwy obrzęd przysięgi — przysięgający kładł rękę „pod biodro" tego, kto przysięgę odbierał. Czasami zamiast na Boga przysięgano na własną głowę, na niebo, na świątynię, na ziemię, na Jerozolimę. Prorok Jeremiasz wylicza własności przysięgi: „Będziesz przysięgał... w prawdzie i w sądzie, i w sprawiedliwości". (IV, 2). Pierwotnie przysięgę wysoce ceniono. (Ios. IX, 15—19). Z biegiem czasu zakradły się nadużycia. Już przed niewolą Babilońską Żydzi często dopuszczali się krzywoprzysięstwa, za co ich surowo karcili prorocy. (Is. XLVIII, 1; Ier. V, 2; Ez. XVI, 59; XVII, 13—19; Dan. XIII, 47, 49; Os. IV, 2; X, 4). O krzywoprzysięstwie żydowskiem świadczą Martialis, (XI, 95, 7 s.), Philo, *De specialibus legibus* opp. II, p. 272. Za czasów Chrystusa Pana faryzeusze i doktorzy zakonni dowodzili, że jeżeli w przysiędze niema wyrażonego imienia Bożego, nie jest ona ważna. Majmonides utrzymywał, że wolno składać fałszywe przysięgi względem rabusiów, morderców, poborców celnych, jeżeli w inny sposób nie można się wydobyć z ich mocy, że żyd nie jest obowiązany zaprzysięgać prawdy wobec inowierców, jeżeli stąd może wyniknąć szkoda dla innego żyda. (Por. Maier, *Das Iudenthum*, 370. Wskutek takich poglądów na przysięgi Żydów chrześcijanie zapatrują się zwykle dość sceptycznie. (Por. J. B. Pranajtis, *Christianus in Talmude Iudaeorum*, Tetrapoli 1892, p. 102; J. H. Otho, *Lex.* p. 347; Ugolini, *Thes.* XXVI; J. Happel, *Der Eid im alte Testamente*, Leipzig, 1890; F. X. Kortleitner, *Archaeologiae Biblicae Summarium*, Oeniponte 1906, p. 151—154).

*X. R. J.*

**Przysięga supremacyjna** ob. Supremacyjna przysięga.

**Przysłów księga** ob. Przypowieści księga.

**Przysposobienie** ob. Adoptacya.

**Przystojność publiczna** (publica honesta) ob. Małżeństwo.

**Przywilej** (privilegium — privata lex) jest to ze słusznych przyczyn i przez posiadającego władzę prawodawczą przyznany fizycznej albo moralnej osobie wyjątek od ogólnie obowiązującego prawa. P. może być osobisty, jeżeli dotyczy fizycznej osoby, rzeczowy jeżeli odnosi się do miejsca, własności, stanu, urzędu albo godności, wreszcie mieszany jeżeli udzielony został osobie moralnej. Przyczyną P-u może być: łaska (p. gratiosum), uznanie (p. remunerativum), pod warunkiem wzajemności (p. onerosum lub conventionale). Uprawomocniony zwierzchnik, który może udzielić P. z własnej inicyatywy (motu proprio), albo na wstawiennictwo drugich (ad instantiam). Przywilej jest czasowy lub wieczysty, żaden jednak nie może się sprzeciwiać dobru Kła, lub prawu trzecich. P. dla całego Kła zarówno contra, jak i ultra jus udzielać może pż. Inni posiadający

władzę mogą udzielać P-e w granicach terytoryum ich juryzdykcyi, wszakże uprzywilejowany niekoniecznie musi zamieszkiwać w tychże granicach. P. mogą być udzielone przez rescriptum gratiae (bulle, brevia i piśmienne dokumenty), lub per oracula vivae vocis. Przywileje wieczne ustają z woli udzielającego (P-e pskie ad suae voluntatis bene placitum, ustają ze śmiercią pża), przez zrzeczenie się lub śmierć uprzywilejowanego, wreszcie przez nieużywanie (non usum) dla osoby moralnej w ciągu 10, dla fizycznej 30, wreszcie w mieszanych 40 lat. Prawa P-u są strictae interpretationis, dla tego wykluczają wszelkie prawdopodobieństwo, lub luźną interpretacyę (Por. Schulte, „*D. Katt. Kürchenrecht*“. Giessen 1860; Ferraris „*Bibl. prompta*“).

(*Ch.*)

**Przywileje kleru**. Kler, jako stan wybrany na specyalną służbę Bożą i ludziom w dążeniu ku Bogu, od najdawniejszych czasów i we wszystkich religijach cieszył się pewnemi przywilejami (jura singularia) wybiegającymi poza prawa ogólne (jura communia). W Kle katolickim, gdzie ani urodzenie, ani klasa, lecz wprost powołanie (vocatio) stanowi o przynależności do stanu duchownego, tem więcej przywileje znajdują w tym charakterze kleru, swoje usprawiedliwienie. To też powstawały one zarówno z mocy prawa kanonicznego, jak i prywatnego. Główne P. kleru były następujące:

1) Pewne przywileje honorowe, dające duchownemu pierwszeństwo przed świeckimi, jakoż pierwszeństwo na zebraniach, w procesyach i pochodach klnych, w samym kle, wreszcie szczególne tytuły w mowie i piśmie, jak w języku polskim: Jegomość, Dobrodziej i t.p.

2) Privilegium canonis (Si quis suadente diabolo etc.) polegający na tem że czynna zniewaga dokonana na osobie duchownego pociągała za sobą ekskomunikę (Cap. 29, t.XVII q. 4 soboru Lateraneńskiego II św. Inocentego II (1139) zw: „Suadente diabolo“ etc., przejęty w całości bullą Piusa IX „Apostolicae Sedis“ z r. 1869 stanowi karę „excomunicationis majoris latae sententiae Romanoque Pontifici specialiter reservatae omnibus inflictam qui suadente diabolo (t. j. z całą samowiedzą i wolą) in clericos vel utriusque sexus monachos violentas manus inficiunt“. Według kanon. ustaw karze tej podlega nietylko sam sprawca, lecz i ten z którego rozkazu dokonano zniewagi czynnej oraz współdziałający. Wyjęci są z pod P-i: a) klerycy zdegradowani, b) wchodzący w związki małżeńskie, c) klerycy mniejszych święceń, służący dobrowolnie wojskowo, lub nie noszący sukni duchownej i oddani zajęciom świeckim, d) klerycy wszystkich stopni nie noszący sukni duchownej, a winni przestępstw, jak: kradzież, rokosz, zabójstwo i t. p. e) oddający się kuglarstwu, f) trudniący się rzeźnictwem, szynkarstwem, g) klerycy mniejszych stopni wyświęceni w czasie sedis vacantiae na zasadzie fałszywych dimissoriales. Rozgrzeszać może tylko pż lub posiadający jego upoważnienie, zniewagę czynną bpów, króla, legata pskiego, zastrzega sobie sam pż. (por. Lehmkuhl, „*Theol. mor.*“ II, 7 nr. 947; Heiner „*D. kirchl. Cenzuren*“, Padeborn 1884, w 191 inst.; Wernz., „*Ius Decretalium*“ t. II str. 163 i nast.).

3) Privilegium competentiae, zasadza się na tem, że Kł z tytułu wyświęcenia zapewniając duchownemu przyzwoite utrzymanie, od dochodzenia i egzekucyi sądowej wyklucza tę część dochodów, która jest niezbędna na przyzwoite utrzymanie. Przywilej ten wywodzą kanoniści a capite „Odoardus“ (c. 3, X 3, 23). Według uznanej przez kongr. Concilii nauki duchowny, na mocy tego przywileju, w razie niemożności zapłacenia długów, nie podlega ekskomunice, ani aresztowi osobistemu, ani nie jest obowiązany do cessio bonorum, a natomiast po zatrzymaniu mu części pozostałej od koniecznych środków na utrzymanie, spłacać winien należność jak najprędzej ze wszelkich późniejszych superflua. P. comp. utrata duchowny, wypierający się długu, lub przy zaciągnieniu go posługujący się podstępem np. podając się za świeckiego. Przywilej ten naogół nie jest przez prawo cywilne przestrzegany, a względem duchownych dłużników stosuje zwykle postępowanie sądowe (por. Wernz. l. c. nr. 169 i nast.).

4) Privilegium fori uwalnia duchownych od podlegania zarówno w

sprawach cywilnych, jak i duchownych sądom świeckim, a poddaje ich sądom kłnym. I tutaj przez duchownych rozumie się też zakonników i zakonnice, oraz kleryków mniejszych święceń, tych ostatnich o ile zajmuje beneficyum kłne, lub pozostają w seminaryum, albo na uczelni teolog. z wiedzą bpa. Przywilej ten uznał już ces. Konstantyn W., prawo kanoniczne zaś zawiera go w c. 1, 9, X, 2, 2. Wszedł on też w prawodawstwo poszczególnych krajów i dopiero prądy wrogie Kłowi poczęły go odrzucać lub ograniczać. To też Syllabus potępił tezę: „Ecclesiasticorum forum pro temporalibus clericorum causis sive civilibus sive criminalibus omnino de medio tollendum est etiam inconsulta et reclamante sede Apostolica". Skutkiem tego bulla „Apostolicae sedis" z 1869 r. zawiera ekskomunikę latae sententiae specyalnie pżowi rezerwowaną. na „cogentes sive directe sive indirecte judices laicos ad trahendum ad suum tribunal personas ecl. praeter canonicas dispositiones". Przez „cogentes" rozumieć należy według interpretacyi Św. Inkwizycyi (z 23 stycz. 1888) prawodawców. Gdzie Kł zgodził się na zniesienie tego przywileju nie ma też miejsca wyżej wym. ekskomunika. Pius X uznał za właściwe ramy bulli „Apostolicae sedis" rozszerzyć w Motu proprio bowiem z 9 paźdz. 1911 r. rozporządził jak następuje: „quicunque privatorum, laici sacrive ordinis, mures feminaeve, personas quasvis ecclesiasticos sive in criminali causa sive in civili, nullo ecclesiasticae potestatis permissu ad tribunal laicorum vocent ibique adesse publice compellant, eos etiam omnes in Excomunicationem latae sententiae speciali modo Romano Pontifici reservatam incurrere" (por. „*Acta Apostol. Sedis*" Novemb. 1911 str. 555). Prawodawstwo rosyjskie uznaje P. fori tylko w sprawach, gdzie chodzi o przestępstwa pko obowązkom stanu kapłańskiego, w sprawach cywilnych poddaje duchownych zwykłym sądom, w kryminalnych zaś ogranicza się do przesłania władzy sądownych akt dla wydania opinii, która wszakże dalszego postępu procesu nie krępuje (por. Ustawa procedury karnej" nr. 1017—1029).

5) Privilegium immunitatis zasadzał się na tem, że duchowni byli wolni od pewnych ciężarów i powinności, jako krępujących stan duchowny, jak np.: obowiązek służby wojskowej, sędziego przysięgłego, obowiązków opiekuna, płacenia pewnych podatków i t. p. Świeżo z polecenia Piusa X, mimo całej życzliwości tego pża dla pracy społecznej kapłanów, Kong. Konsystorza zabrania im bez specyalnego pozwolenia Stolicy Apskiej, pełnić obowiązki prezesów, kasyerów stowarzyszeń ekonomicznych oraz innych tego rodzaju urzędów, które pociągają za sobą odpowiedzialność pieniężną. (Dekret z d. 11 listop. 1910 r. str. 910. Por. oprócz wymien. dr. Edw. Rittner „*Prawo Kłne katolickie*", Lwów 1878, t. I str. 111 i nast.).

(*Ch.*)

**Przywileje kościołów.** Kły, jako domy poświęcone służbie Bożej, cieszyć się muszą pewnymi przywilejami nietykalności zarówno co do miejsca, jak i pod względem rzeczy samej, stąd prawo kanoniczne odróżnia immunitas localis i realis. Na mocy immunitas localis w kłach nic nie może dziać się takiego, coby uwłaczało godności miejsca świętego, lub sprzeciwiało się jego przeznaczeniu. Dotyczy to nietylko kłów ale i kaplic, ołtarzy, cmentarzy i miejsc w bezpośredniem sąsiedztwie kłów. Naruszenie tej nietykalności jest świętokradztwem i pociąga za sobą te same co i ono następstwa (ob. Świętokradztwo). Z tej nietykalności wywodzi się *jus azyli* na mocy którego, przestępca chroniący się do kła, lub miejsc tą nazwą objętych, nie mógł być stamtąd gwałtem uprowadzony, ani raniony, ani pobity. Prawo to w średniowieczu wielkie oddało ludzkości usługi, zapobiegając różnym gwałtom i bezprawiom. Prawo to postradało swoje znaczenie, nie mniej jednak co do istoty (quod substantiam) w pewnych warunkach nie utraciło swojej siły. Jakoż Kongr. Inkwizycyi w d. 22 grud. 1880 r. orzekła, iż ktoby „ab aliis minime coactus prudens ac sciens immunitatem azyli ecclesiastici aut violare jubet aut exequendo violat" podlega „omnis excusationis expers" ekskomunice przez Bullę „Apostolicae Sedis" № 5 simpliciter pżowi zarezerwowanej (por. Dr. E. Rittner „*Prawo Kość. katolickie*", Lwów 1878 t. I str. 149; Heiner „*D. Kirch. Cen-*

*suren*“, Paderborn 1889 str. 189 i nast.) 2) Immunitas realis Kł z natury swojej posiadał prawo posiadania, dziedziczenia i nabywania własności zarówno ruchomej jak i nieruchomej. Niemniej prawo to przez różne prawodawstwa poszczególnych państw zostało ograniczone lub zgoła sparaliżowane. Również majątek klny był nietykalny i skutkiem tego zagarnięcie go, czy to przez kradzież, czy amortyzacyę, czy sekularyzacyę uważa się za świętokradztwo, pociągające za sobą, o ile nastąpiła zgoda Stolicy Apłskiej, obok kar, obowiązek restytucyi. W następstwie tego zagarniający dobra klne, sekwestrujący je z mocy bulli „Apostol. sedis“ (I n. 11 i 12) podlegają ekskomunice specyalnie pżowi zarezerwowanej; posiadający te dobra bez specyalnego pozwolenia i nabywający takowe ekskomunice nierezerwowanej (tamże IV n. 3). Wreszcie dopuszczający się jakiejkolwiek winy względem majątku klnego ekskomunice simpliciter rezerwowanej (Con. Trid. sess. XXII, c. 11 do Reform.). Wreszcie dobra klne na mocy różnych przywilejów zwalniane były od różnych dan n, podatków, serwitutów, opłat i t. p. ciężarów. W Polsce przywileje te pochodzą już z XIII w., a w statucie Władysława Jagiełły z r. 1433 (Volum. leg. I, 89) spotykamy się z nimi, jako z ustalonem prawem pospolitem (por. Dr. Wład. Abraham, *„Organizacya Kła w Polsce“*, Lwów 1893, str. 232; Dr. E. Rittner l. c. str. 174).

(*Ch.*)

**Psalmista**, a właściwie Psałterzysta, był to niegdyś urząd śpiewaków, utrzymywanych staraniem bądź to bpów, bądź kapituł, bądź osób prywatnych w tym celu, aby śpiewanie lub też odczytywanie psalmów nie ustawało nigdy, zwłaszcza po kościołach katedralnych. Synod kartagiński 4-ty wspomina o śpiewakach (psalmistach) ustanawianych przez kapłanów, zatem nie byli to kapłani, lecz świeccy, gdyż w przeciwnym razie mianowanie ich należałoby do bpa. Św. Ambroży w dziele swoim *„De Officiis“* (I, 3, n. 13) wspomina o psałterzystach śpiewających i czytających psalmy i na nie powołuje się w swoich kazaniach. W Polsce przy kłach bywały fundowane psalterye, czyli kolegia psałterzystów przez bpów, jak to czytamy w *Decretates et Constitutiones Synodorum* przez ks. Z. Chodyńskiego i ks. Likowskiego; *Kodeks Katedry krak.* wydane przez prof. Piekosińskiego. Owi psałterzyści w Polsce rekrutowali się z kapłanów, kleryków i ludzi świeckich. Po upadku kraju upadają i kolegia psałterzystów.

**Psalmodya.** Psalmodyą w obszerniejszem znaczeniu nazywamy wogóle całe nabożeństwa klne, w ściślejszem zaś znaczeniu — samo śpiewanie Psalmów i Hymnów i odmawianie modlitw. Najstarożytniejszym w Kle sposobem śpiewania Psalmów jest śpiew symfoniczny, zapożyczony od Synagogi, śpiewano nim zazwyczaj z rana Psalmy 50 i 94, jak o tem świadczy św. Jan Chryzostom: „powstaje z wszystkich jedna melodya“ (*Hom. in Ps.* 45). Drugim rodzajem psalmodyi był śpiew responsoryjny, który zasadzał się na tem, że śpiewak albo chór intonował, a lud lub druga część chóru odpowiadała. Wreszcie trzeci rodzaj psalmodyi stanowił śpiew antyfoniczny, polegający na tem, że pojedyńcze wiersze Psalmów były naprzemian przez lud lub drugą część chóru śpiewane. Śpiew antyfoniczny powstał na wschodzie, a następnie został przeniesiony na zachód, o czem znów świadczy św. Augustyn (*Conf.* IX, 7). Był również śpiew i solowy, gdzie śpiewak odśpiewywał sam cały Psalm, stąd nazwa psalmus tractus we mszale. Niekiedy po takich Psalmach chóralnie śpiewano Kyrie elejson, Alleluja lub Gloria Patri. Podczas śpiewania Psalmów zazwyczaj stano, gdy tymczasem podczas odczytywania modlitw klękano. W dni nieliturgiczne Psalmy były po większej części odczytywane; śpiewanie Psalmów było przywiązane do dni liturgicznych ob. artykuł Evovae. (Por. Krüll w Krauss'a *„Real-Encyklopaedie der christl. Alterth.“*, Freib. 1886, p. 672).

*X. M. S.*

**Psalmów Księga** po hebrajsku Sefer tehilim t. j. księga hymnów, po grecku psalmoi, a ztąd po łacinie psalmi, który to wyraz przyjął się we wszystkich językach. Greckie psalmus oznaczało instrument muzyczny strunowy rodzaj lu-

tni, ponieważ do akompaniamentu przy pieniach hymnów na cześć Boga używano tego instrumentu, przeto wyraz sam przeszedł i na oznaczenie pieśni. Psalmów ks. lub wprost Psałterz oznacza zbiór psalmów czyli pieśni religijnych jakie śpiewali Żydzi ku czci P. Boga. Księga ta w tekście hebrajskim jest na naczelnem miejscu Ksiąg Ketubim t. j. pisarzy śś., w przekładach zaliczona do Ksiąg mądrości.

Psalmów wszystkich jest 150, lecz zachodzi różnica w numeracyi Wulgaty i tekstu hebrajskiego, mianowicie: jednakowa numeracya jest do 9 Psalmu, 9 u Żydów podzielony na dwa i odtąd numeracya hebrajska uprzedza numeracyę przekładów o jedną liczbę aż do Psalmu 113, Psalm 113 znów u Żydów podzielony na dwa, zatem liczba hebrajska uprzedza o dwa, ale znów Psalm 114 i 115 u Żydów stanowi Psalm jeden, czyli dalej następuje uprzedzenie o jeden aż do 147; ten Psalm Żydzi łączą z 148 w jeden, przeto końcowe zgadzają się w liczbie. Psałterz według tekstu składa się z pięciu Ksiąg, co wykazują zakończenia „fiat, fiat“, „niech się stanie“; pierwsza zawiera Psalmy od 1—40, ma zakończenie (doxologiam): „Błogosławiony Pan Bóg Izraelski od wieku i aż do wieku: niech się stanie, niech się stanie“; druga 41—71, ma na końcu napis: „Skończyły się pieśni Dawida syna Jessego»; trzecia 72—88 z zakończeniem: „Błogosławiony Pan na wieki: Stań się, stań się“; czwarta 89—105: „Błogosławiony Pan Bóg Izraelski od wieków aż na wieki: a niechaj rzecze wszystek lud: Stań się, stań się“; piąta 106 — 150. Dziś nie mamy żadnej wskazówki czem się kierowano w układzie czy porządku Psalmów każdej Księgi czy porządku samych ksiąg. Psalmy w dawnym tekscie hebrajskim nie miały liczb porządkowych (Euseb. *in ps. 62*; Atan., *Argum. in ps.*; Hilary, *Proleg. in ps.*), numeracya później została dokonana. Psalmy nie są w Psałterzu ani porządkiem chronologicznym, ani porządkiem autorów, ani porządkiem treści ułożone, lecz raczej w miarę jak je odnajdywano, ostateczną zaś formę i redakcyę należy przyznać Ezdraszowi, który po niewoli babylońskiej zebrał i uporządkował wszystkie Księgi. Są w Psalmach wyrażenia dotyczące czasów późniejszych, stąd niektórzy autorowie odnoszą redakcyę a nawet układ pewnych Psalmów do czasów Machabejskich ale niesłusznie, gdyż za Ezdrasza kanon żydowski był zakończony, wyrażenia zaś dotyczące czasów późniejszych są to zdania później do Psalmów wtrącone.

Starożytni pisarze chijańscy Psałterz dzielili na trzy części po 50 Psalmów każda, pierwsza dla stanu dusz pokutujących, druga dla stanu sprawiedliwych, trzecia dla stanu chwały wiecznej. Co do treści Psalmów takową Bellarmin tak określa: „Księga Psalmów jest jakby strzeszczeniem i jądrem całego Starego Testamentu, cokolwiek bowiem Mojżesz czy to w historyi podał czy w prawie polecił, cokolwiek prorocy inni napisali, to wszystko w Psalmach Dawidowych krótko jest zawarte“. Innocenty III Psalmy nazywa najprzedniejszym wzorem modlitwy po Modlitwie Pańskiej. Św. Augustyn powiada: „nic nie ma bardziej pożytecznego od Psalmów, aby wiara uduchowioną została więcej nadzieja wzniosła się wyżej, miłość zapaliła się goręcej“.

Ze względu na treść, formę lub przeznaczenie jedne Psalmy są h y m n a m i, w których modlący wielbi Boga i Jego przymioty: 8, 9, 17, 18, 20, 28, 30—32, 40, 45—47, 56, 64—67, 75, 92, 95—97, 99, 102, 103, 112, 114, 116, 117, 123, 128, 133, 137, 144, 145, 147, 150; drugie p r o ś b a m i, w których modlący błaga Boga o jakąś łaskę: 3—5, 7, 10—12, 16, 23 — 27, 31, 34, 37, 38, 41, 43, 53, 55, 59, 62-64, 70, 75, 77—79, 82, 84, 89, 91, 93, 103, 120, 129, 131; trzecie p o k u t n e, zawierające żal za grzechy i prośbę o przebaczenie: 6, 31, 37, 50, 101, 129, 142; inne z a k l i n a j ą c e proszące o karę na nieprzyjaciół ze względu na Boga: 34, 51, 53, 54, 57, 58, 67, 108, 136; d y d a k t y c z n e czyli moralne wielbiące cnoty: 1, 110, 111, 118, 124, 126, 127; h i s t o r y c z n e, wielbiące Boga za poszczególne dobrodziejstwa zdziałane dla narodu żydowskiego: 18, 23, 80, 83, 86, 93, 94, 98, 104, 110, 113, 121, 124, 134, 149; g r a d u a l n e, śpiewane w czasie pobożnych pielgrzymek do Jerozolimy jako też przy wstępowaniu w Jerozolimie do świątyni po stopniach oddzielających przedsionek mężczyzn od przedsionka

niewiast i stąd tak nazwane: 119—133; —prorockie typiczne w przenośnem znaczeniu stosujące się do Chrystusa: 3—5, 8, 10, 14, 16—18, 22, 23, 26 27, 28, 29, 34, 39, 40, 46, 48, 53—56, 63, 66—70, 72, 75—77, 84, 85, 87, 93, 95 —98, 101, 106, 108, 113, 116, 117, 119, 138—142;—dotyczące Kła: 45, 47, 78, 79, 86, 121, 126, 147; mesyaniczne odnoszące się wprost do Chrystusa: 2, 15, 21, 44, 68, 71, 109.

Autor. Wielu z OO. twierdziło, że Dawid jest autorem wszystkich Psalmów, osoby zaś wymienione w tytułach są te, dla których Dawid napisał; opierali niektórzy uczeni to zdanie i na dekrecie soboru Tryd., który wyliczając Księgi św. mówi: „Psałterz Dawida“, lecz tego twierdzić nie możemy.

Za autorów Psalmów trzeba przyjąć osoby wskazane w tytułach, a więc Dawid, któremu tekst hebrajski 73 Psalmy przypisuje, Sept. i Wulgata 88, choć więcej jest Dawidowych, gdyż niektóre, nie znające w tytule jego imienia są napewno jego jak Ps. 2, 94, 95, 104 lub w hebrajskim 10, do którego stosuje się tytuł Ps. 9; Asaf, który był przełożonym nad śpiewakami, jest autorem 12 Psalmów: 49, 72—82; synowie Kore: 41, 43 — 48, 83 — 84, 86 i 87; Salomon: 71 i 126; Etan: 88; Mojżesz: 89.

Tytuł psalmów. Wiele Psalmów posiada tytuły czyli wstępne uwagi, dziś po większej części niezrozumiałe gdyż wiele z nich za czasów św. Hieronima i Ojców już były takimi.

Tytuły te jedne podają wskazówki historyczne: 3, 7, 33, 51, 53, 55, 59 i t. d.; inne wskazówki liturgiczne czyli wskazują użycie w świątyni: 29, 91, 119—133, 69, 99, 95, 92, 37, 47; wreszcie wskazówki techniczne oznaczające melodye to jest, że Psalm należy śpiewać na melodyę takiej to pieśni — powszechnie znanej lub instrument, lub głos np. pro octava t. j. na instrumencie o 8 strunach lub też basem more virginum t. j. sopranem i t. p. Zachodzi pytanie czy tytuły P-w należy uważać za natchnione? W ogóle tytuły są b. starożytne, a te co są w hebrajskim i przekładach należy uważać za autentyczne i natchnione; wiele zapewne z nich zostało później dodanymi, jak i w samych Psalmach znajduje się wiele wyrazów i zdań wtrąconych, już to przez wpisanie do tekstu objaśnień marginesowych, już to przez dodanie wierszy dla zastosowania do późniejszych okoliczności. I nic dziwnego, gdyż P-y były w ustawicznem użyciu. Psalmy były napisane po hebrajsku z zachowaniem rymów i rytmów poetycznych nad zbadaniem których uczeni wciąż pracują, bez oznaczenia samogłosek. W VI w. po Chrystusie uczeni żydowscy zwani masoretami dla ujednostajnienia czytania tekstu hebrajskiego dodali znaczki zastępujące samogłoski i wówczas już spotkali warianty, które na marginesach pomieścili,

Przekład grecki Psalmów został dokonany w III w. przed Chrystusem, z którego wykazuje się, iż wiele miejsc w Psal. tłumacze czytali inaczej niż masorecci i stąd pochodzi różnica na wielu miejscach między dzisiejszym tekstem hebrajskim a tłumaczeniem greckiem. Przekład łaciński Psalmów został dokonany w II w. po Chrystusie, jak jest w Itali. W Wulgacie mamy ten przekład poprawiony przez św. Hieronima ok. 389 r., gdy mieszkał w Betleemie, i tak poprawiony Psałterz nosi nazwę Psałterza Gallikańskiego; w bazylice ś. ś. Piotra i Pawła na Watykanie i niektóre ustępy w Księgach liturgicznych są z pierwszego poprawienia św. Hieronima dokonanego w Rzymie w r. 383, które nosi nazwę Psałterza Rzymskiego; poza tem w dziełach św. Hieronima jest przekład jego Psałterza z hebrajskiego.

Ze względu na użycie Psalmów Psałterz był najpierwszą Księgą, którą przełożono na język polski, są dowody, że już w XIII w. istniał przekład Psałterza, gdyż w żywocie św. Kunegundy jest mowa, że odmawiała Psalmy po polsku. Z dawnego tłumaczenia są odpisy *Psałterz Floryański* z XIV w. i *Psałterz Puławski*, dalej idą *Psałterz Krakowski* z r. 1532 i 1539, *Zołtarz Wróbla* z 1539 r., *Psałterz Reja*, *Psałterz* w Biblii Leopolity, *Psałterz* Wujka z 1594 i w Biblii *Wujka*, *Psałterz Kochanowskiego* wierszem z 1578—79, *Psałterz Karpińskiego* 1786, *Psałterz Bujnickiego* 1878, *Psałterz Nojanowskiego* 1861, *Psałterz ks. Fala* (bpa Symona) nie wszystkie 1906, *Psałterz żyda Cylkowa* 1883. (Por. ks. Szlagowski, *Wstęp ogólny do Pi-*

*sma św.* t. II wyd. „Bibl. Dzieł Chrz. 1908 r.).

Kanoniczność i boskość Psałterza była zawsze uznawana przez Synagogę i Kł. Psalmy są cytowane w Piśmie św. na równi z innemi Księgami śś. w I Mach. 4, 24; 7, 26; w II Mach. 2—13. jest mowa iż Nehemiasz Psałterz zamieścił w bibliotece świętej; w prologu Ekklezyastyka jest wzmianka uboczna a w 47, 8 — 11 jest wprost mowa o Psałterzu. Psalmy są cytowane: II Król. 20, 2—31; I Par, 16, 8—36, II Par. 7, 6; 29, 30; I Ezdr. 3, 10; II, 12, 45; w Nowym zaś Test. Łuk. 20, 42; 24, 44; Jan 2, 17; Dz. Ap. 1, 20; 13, 33; Rzym. 3, 13— 18; Żyd. 1, 5—2, 9. Psalmy są cytowane we wszystkich dziełach OO. i we wszystkich kanonach soborów. Boskości Psalmów nie przeszkadzają wyrażenia złorzeczące, gdyż są to albo przewiednie, że tak się stanie, albo wypowiedziane nie z chęci zemsty, lecz z miłości sprawiedliwości albo wreszcie oznaczają pragnienie nie kary lecz usunięcia winy (S. Thom., *Sum. theol.* 2a 2ae, q. 25).

Psalmy u Żydów były używane i w nabożeństwie publicznem w świątyni i w prywatnych modłach. Chrystus Pan modlił się słowy Psalmu, odmawiał je, używał w życiu i nauczaniu: „błogosławieni cisi, albowiem oni posiądą ziemię“ jest skróceniem Psalmu 37; przy ostatniej wieczerzy: odmówiwszy hymn“ t. j. Psalmy Alleluja; na krzyżu: „Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił“ (Psalm 21); „W ręce Twe polecam ducha mego“ (Ps 30). Za Synagogą i Chrystusem poszedł Kł i w swem nabożeństwie przyjął jako główną część modlitw Psalmy. Prócz liturgicznego użycia Psalmów przez Kł i wierni mieli w wielkiej cenie odmawianie Psalmów i powszechnie je odmawiano, gdyż zawierają podniosłe modły i wyrażenie uczuć w każdym stanie duszy, która to praktyka dzis u nas trochę zaniedbana. „Dokądkolwiek się zwrócisz, pisze ś. Hieronim do Marcelli, oracz pług trzymając Alleluja wyśpiewuje, żeniec potem zlany Psalmami się nawołuje i winogrodnik krzywym sierpem winną latorośl ścinając coś Dawidowego śpiewa. Takie są w tej prowincyi hymny, takie popularne miłosne piosenki, takie pasterzy gwizdanie, taki oręż oracza“.

K o m e n t a r z e. Prawie wszyscy Ojcowie wyjaśniali Psalmy, lecz do nas doszły tylko urywki ich dzieł. Z greckich najprzedniejsze: E u z e b i u s z a C e z a r e j s k i e g o, T e o d o r e t a i św. A t a n a z e g o, św. C h r y z o s t o m a; z łacińskich św. A u g u s t y n a. W IX w. powstały t. zw. „catenae“ czyli scholia, zdania wybrane z dzieł starożytnych OO., z greckich na Psalmy w 1646 wydał C o r d e r i u s, uzupełnił potem krdł M a y, najwspanialsze dzieło; z łacińskich: A l k u i n, H a y m o n, R e m i g i u s z, P i o t r L o m b a r d u s, św. T o m a s z z A k w i n u, B o n a w e n t u r a, A l b e r t W. i in. ci przeważnie zajmują się sensem duchownym. Gdy od X. w. żydowscy uczeni podjęli badania głównie tekstu w sensie literalnym jak: A b e n E s r a, J a r c h i, D a w i d, K i m c h i; pisarze katoliccy poszli za nimi, z tych znaczniejsi: M i k o ł a j L y r a, P a w e ł B u r g e n s i s (z Burgos), J u s t y n i a n, S a n t o s P a g n i n i, J a k ó b P e r e z, F r a n c i s z e k T i t t e l m a n u s, krdł K a j e t a n. Wiek XVI i pierwsza połowa XVII, złoty wiek egzegezy, wydał liczne komentarze; z tych wyróżniają się: G e n e b r a r d u s, C o r n. J a n s e n i u s z G a n d a w y, A n t o n i A g g e l i u s, R o b e r t B e l l a r m i n, S z y m o n d e M u i s, J a n L o r i n a. Z następnego wieku dwaj komentatorowie przedniejsi: L e B l a n c i B o s s u e t. Z najnowszych po włosku: P a t r i z i; po francusku: L e H i r, L e s è t r e; po flamandzku: B e e l e n; po łacinie v a n S t e e n k i s t e; po niemiecku: S c h e g g, R o h l i n g, T h a l h o f e r, R e i n k e, B a d e, B i c k e l l; po polsku ks. Franc. Pawłowski, *Krótki komentarz na Psalmy*, Kraków 1872; Ks. Kruszyński, *Księga Psalmów Dawidowych*, Warszawa 1909.

*X. F. Puchalski.*

**Psalmy gradualne** są to Psalmy odmawiane przez zgromadzenia zakonne i kapituły w środy Wielkiego Postu przed Matutinum, jeżeli odmawianie miało miejsce w chórze, w przeciwnym razie w czasie dowolnym. Ps. gr. składają się z trzech części, zawierających każda 5 Psalmów, wersety z odpowiednią modlitwą. Pius X bullą „Divino afflatu“ z d. 1 list. 1911 r. zniósł obowiązek odmawiania przez chóry i kapituły Ps. gr.

chyba, że są do tego zobowiązane z jakiego tytułu, od czego można jednak uzyskać dyspensę. (Por. bullę „Divino afflatu“, rozdz. VIII).

**Psalmy pokutne** tak się nazywa siedem Psalmów: VI, XXXI, XXXVII, L, CI, CXXIX i CXLII. Są one wyrazem skruchy za grzechy i opłakiwaniem nędznego stanu grzesznika a razem błaganiem o miłosierdzie Boże. Pż Innocenty III zalecił te Psalmy do odmawiania w czasie Postu Wielkiego w dni feryalne.

**Psalterion** ob. Brewiarz II.

**Psałterz** dwojako może być zrozumiany: 1-o jako księga Pisma św. St. Testamentu, zawierająca wszystkie Psalmy (ob.), oraz 2-o jako księga liturgiczna, zawierająca Psalmy, ujęte w pewną formę, zastosowane do godzin kanonicznych i dni w tygodniu. W tym mianowicie sensie P-a używano od pierwszych wieków Kościoła, lecz bez szczególniejszego porządku, dopiero pż Damazy poleca św. Hieronimowi podzielić P-rz na poszczególne godziny kanoniczne, a Grzegorz VII poprawia i doprowadza do formy brewiarzowej, co jednak potem Klemens VIII, Paweł III i Urban VIII poprawiają i reformują. Tego rodzaju P-rz posiadał na każdą godzinę kanoniczną dnia osobne Psalmy, ułożone podług dni tygodnia. Pius V, chcąc ułatwić odmawianie brewiarza, zaprowadza inny układ Psalmów, jaki się dotąd utrzymał. Podług tego rozkładu Matutinum niedzielne posiadało 18, a feryalne 12 Psalmów, Laudesy 7 Ps. i kantyk, Pryma 4, z wyjątkiem soboty, w którą wypadały tylko 3 Psalmy, Tercya, Seksta i Nona po 3, Nieszpory 5 i Kompleta 4 Psalmy, z tych w Matutinum, Laudesach i Nieszporach oraz w Prymie 1-szy Psalm codziennie się zmieniały, a w innych godzinach codzień były te same Psalmy, nadto Oficya o Świętych Pańskich, podobnie jak Święta Pańskie, NMP. i t. p. miały Psalmy własne lub brane z komunału. Z biegiem czasu namnożyło się wiele podobnych Oficyów, tak że Oficya t. zw. „de Tempore“, wypadały bardzo rzadko, a przy odmawianiu Oficyów według komunałów, przy powtarzaniu się bezustannem tych samych Psalmów, wytwarzało się machinalne odmawianie, co widząc pż Pius X bullę „Divino afflatu“ z d. 1 list. r. 1911 zniósł powyższy zwyczaj odmawiania Brewiarza, zastępując go Oficyum feryalnem czyli ściśle Psałterzowem, według dni tygodnia, z małymi jednak wyjątkami dla Świąt Pańskich, NMP., śś. Aniołów, Apostołów, św. Jana Chrz., św. Józefa i duplicyów 1 i 2 klasy, Według tej dyspozycyi od d. 1 stycz. 1913 r. poczynającej obowiązywać, codziennie należy odmawiać w Matutinum 9 Psalmów, w Laudesach 4 i kantyk, w Prymie, Tercyi, Sekście i Nonie po 3, (w czasie W. Postu, Adwentu, w wigilie i dni kwartalne oraz poniedz. dni krzyżowych w Prymie, odmawia się 4 Psalmy), w Nieszporach 5 i w Komplecie 3 Psalmy. Że jednak podług tej dyspozycyi zabrakłoby Psalmów do wszystkich godzin kanonicznych, przeto niektóre Psalmy dłuższe podzielono na dwa lub więcej, by tym sposobem utworzyć potrzebną ilość Psalmów niezbędną do wyrównania wszystkich godzin. Psałterz, jako część składowa brewiarza, (ob. art. Brewiarz) stanowi fundament jego i dlatego nawet umieszczony jest na pierwszem zaraz miejscu. (ob. *Psalterim p. hebd. disp.* in Psalt. Pii V i *Psalt. Brev. Romani* wyd. Watykańskie r. 1911; L. Ferraris, *Bibl. canonica... rubricistica*, Romae 1890, t. 6, pagg. 501 seq.).

*X. M. S.*

**Psałterzyści** ob. Śpiewacy.

**Psałterzyści w Polsce** ob. Śpiewacy.

**Psałterz Floryański** ob. Floryański psałterz.

**Psellus** Konstanty Michał, filozof i pisarz, ur. 1018 w Nikomedyi. Od 1042—1054 r. był profesorem w akademii kostantynopolitańskiej, wstąpił następnie do klasztoru i znów wrócił do świata. Zajmował nawet wyższe stanowiska: za czasów Michała VII był pierwszym ministrem. Przez czas dłuższy nauczał różnych umiejętności w akademii otwartej przez Monomacha, a później zamknięty przez Bazylego II. Przedewszystkiem jednak wykładał filozofię Arystotelesa i Platona, którego nazywał poprzednikiem chijanizmu i największym geniuszem

udzkości. W mitach homerycznych upatrywał prawdy zawarte w Starym Testamencie. Wśród licznych słuchaczy z Grecyi Arabii, Persyi i Zachodu, miał także wielu z pośród kleru knstplskiego; z początku słuchano go bez zgorszenia, lecz później podniosły się pko niemu zarzuty i oskarżenia, zwłaszcza ze strony zwolenników Arystotelesa, które długi czas niepokoiły umysły. † 1078 r. Był to człowiek wysoce uzdolniony, wykształcony wszechstronnie, ale jednocześnie ambitny i charakteru zmiennego. Napisał wiele dzieł, z których największą wartość ma teologiczno-filozoficzne Διδασκαλία παντοδαπή w 193 rozdziałach. Oprócz tego zasługuje na większą uwagę Περί ενεργείας δαιμονων — omawia zasady i praktyki sekty Bogumiłów; *Parafraza wierszem na Pieśń nad Pieśniami*, Leyda 1617 (po grecku); Wenecya 1573 (po łacinie); *Komentarz* na te samą księgę; *Kwestye o Trójcy Przenajśw. i Wcieleniu* Augsburg 1608; *Dyalog o działaniu, szatanów*, Bazylea 1615; Paryż 1625, 8-o; Kiel 1688, 12-o i inne. Jedno z lepszych wydań dzieł Psellusa chociaż niezupełne znajdujemy u Migne'a t. CXXII, p. 477—1186. (Por. Allatius Leo, *De Psellis*; Posevin, *In Appar. sacr.*; I. D. aeseke, *Zu Michael Psellus* w „Zeitschrift für wissensch. Theolog." 1889, XXXII, 303—330; P. Bezobrazow, *M. Psellos*, Moskwa 1890.).

*X. R. J.*

**Pseudo-Ambroży** ob. Ambrozyaster.

**Pseudo-Izydor**—nieznany autor Kollekcyi dekretaliów z IX wieku. Ob. Pseudo-Isidoriana Collectio.

**Pseudo-Isidoriana Collectio** — tak się nazywa zbiór praw czyli dekretaliów mylnie przypisywanych św. Izydorowi. Powstał pomiędzy 852 — 857 r. na podstawie autentycznego zbioru hiszpańskiego, którego odpis w r. 787 przygotował bp strassburski Rachion. Wstęp do pseudo-dekretaliów zapożyczony od pisarza z V wieku Maryusza Merkatora: „Incipit praefatio s. Isidori episc. Isidorus Mercator servus Christi lectori conservo... salutem". Stąd powstała nazwa Isidorus Mercator. Zbiór ten sprytnie sfabrykowany, zawierający w sobie autentyczne *Capitula Angilrammi* i *Capitula* Benedykta Lewity, aż do XV wieku uchodził za autentyczny. Dopiero Mikołaj z Kuzy i Jan z Torkwemady (ob.) zwrócili uwagę na nieautentyczność tej kollekcyi. To dało w XVI w. broń Centuryatorom Magdeburskim (ob.) do walki pko Kłowi i władzy pskiej. Bezstronną i gruntowną krytykę Kol. Pseudo-Izyd. opracowali dwaj bracia Piotr i Hieronim Ballerini z XVIII, a po nich Knust i Hinschius. Wykazali oni, że nie w Rzymie powstała Kol. Peudo-Izydora, lecz w zachodniej Francyi, pomiędzy 847—853—857 r., że autorem kierował zamiar dostarczenia jaknajdokładniejszego praktycznego dzieła, obejmującego najrozmaitsze kościelne, prawne, teologiczne i liturgiczne kwestye. W tym celu autor gromadził wszelki nadający się materyał, dołączył do istniejących już pism nowe apokryfy, przypisując prace nowszych pisarzy dawniejszym pżom od Klemensa do Damazego. Chodziło autorowi przedewszystkiem o uwydatnienie niezależności władzy duchownej od świeckiej, o zapewnienie duchownym opieki przed uciskiem ze strony osób świeckich, a bpom ochrony przed samowolą metropolitów. W ostatnim tym względzie autor podnosi szczególnie prawa i przywileje Stolicy Apostolskiej, a jednocześnie kładzie nacisk na nietykalność bpów i bezpośrednie pochodzenie ich władzy od Chrystusa i Apostołów (Por. P. H. Ballerini, *De antiquis collectionibus canonum*; Knust, *De fontibus et consilio Pseudoisidorianae Collectionis*, Gett. 1832; Hefele *Über den gegenwärtigen Stand der Pseudoisidorianischen Frage*, w „Theolog. prakt. Quartalschr.", 1847, s. 587; ks D-r Wł. Knapiński, *Monografia kanoniczna o Dekretaliach Pseudoizydora*, w „Przeglądzie Katol." 1866, № 22 i 23; Józef Karol Hergenröther, *Hist. Powsz. Kła katol.*, Warszawa, t. V, str. 42).

*X. R. J.*

**Pseudo Izydora Dekretały** ob. Pseudo-Isidoriana Collectio.

**Pseudo-Klementyńskie pisma**— tak się nazywają pisma mylnie przypisywane św. Klemensowi. Jest ich wiele: *Konstytucye apostolskie*; *Ad virgines 2 epistolae*; *Recognitiones X ll.*; *Homi-*

*liae*; *Epitomae*. (Por. *P. E. K.*, XXI i XXII, str. 124—126, Klemens I rz. pż św.).

**Pstrokoński** Bolier, ur. 1 stycz. 1713 r. w Piekarach w Sieradzkiem, syn Stanisława i Konstancyi Grodzyńskiej, uczył się w Pijarów w Wieluniu, następnie w Krakowie i Kaliszu. Pomimo oporu matki, która sprzeciwiała się wejściu jego do zak. Pijarów, wstąpił do seminaryum w Gnieźnie. Dla braku lat wyśw. 1734 na dyakona uczył się w kolegium Jezuitów w Kaliszu, gdzie go poznał i stał się jego opiekunem Wład. Łubieński (ob.) później prymas. Presbiterat przyjął 1736 r. poczem został kanonik. kolegjaty w Chodczu, proboszczem w Mokisku. Przechodząc różne godności arbp Łubieński 1765 r. ofiarował mu kanonię gnieźn. i wkrótce potem mianował go wizytatorem generalnym archidyakonatu gnieźn, a wreszcie w ocenianiu pracy i gorliwosci oficyalat gnieźn., od czego jednak P. się wymówił, nie chcąc brać udziału w sądach małżeńskich, gdzie rozpustne niewiasty liczne wytaczały sprawy i różnych chwytały się środków dla otrzymania rozwodów. Po śmierci prym. Łubieńskiego trzymał się zdala od jego następców Podoskiego i Ostrowskiego. Nie mniej liczne oddawał usługi kapitule, broniąc jej praw, budował lub odnawiał kły, a także roztaczał opiekę nad uczącą się młodzieżą. Powszechnie ceniony † 14 wrześ. 1795 r., pochowany w katedrze. Zostawił cenne pamiętniki, wyd. przez hr. E. Raczyńskiego we Wrocławiu 1849, a zawierające wielce doniosłe szczegóły co do osób i wypadków współczesnych. (Por. ks. I. Korytkowski: *„Prałaci i kanonicy katedry metrop. gnieźn. od r. 1000 do naszych czasów“*, Gniezno t. III, str. 318—344).

**Pstrokoński** z Buženina Maciej h. Poraj, syn Zbigniewa i Barbary z Gajewnik, siostrzenicy bpa Lubrańskiego (ob.) ur. 1553. Uratowanego dwukrotnie w dziecięctwie od śmierci, matka przeznaczyła do stanu duchownego. Nauki pobierał w Widawie i Sieradzu, później w akademii krak., gdzie był uczniem Stan. Sokołowskiego (ob). Stryj jego Jan, kasztelan konarski, wyrobił 14-letniemu chłopcu probostwo inowrocławskie, ale Maciej postąpił roztropnie na swój wiek, gdyż wiedząc, iż obowiązków wypełnić nie może, bez wiedzy rodziców zrzekł się tego dostojeństwa, Z Janem i Marcinem Sierakowskim jezdził do Wrocławia i Kołobrzegu, gdzie wprawił się w niemieckim języku. Postanowiwszy zostać kapłanem, udał się pod opiekę bpa Karszkowskiego i przepędziwszy u niego w kancelaryi 2 lata, pojechał do Rzymu, gdzie 2 lata studyował. Kanonik gnieźn. i proboszcz łowicki bawił przy boku prymasa Karnkowskiego, który dzięki jego wpływowi zerwał z partyą Zborowskich i przechylił się na stronę Zygmunta III, którego w jego imieniu P. mową w Gdańsku powitał. Niebawem zostaje sekretarzem królewskim i jedzie z bpem Rozdrażewskim w poselstwie do Sykstusa V. Z powrotem zostaje regentem kancelaryi koron., w 1590 zasiadał jako wiceprezydent na trybunale w Piotrkowie, a 1592 towarzyszył z podkanclerzym Tarnowskim królowi w podróży do Szwecyi, dokąd powtórnie z nim jeździł 1598, uszedłszy wówczas zaledwie z życiem P. już przedtem będąc kanon. krak., zostaje referendarzem kor. i proboszczem gnieźnieńskim. W 1601 r. prekonizowany bpem przemyskim, przed rozpoczęciem rządów polecił się Opiece Bogarodzicy w Częstochowie. Przedewszystkiem wydał list do kleru, zachęcając go do spełniania obowiązków, szczegółowo mu je przypominając. Zwiedził dyecezyę i w r. 1603 wydał instrukcyę do dziekanów z poleceniem zwoływania duchowieństwa dwukrotnie w roku na konferencye; w tejże instrukcyi pouczył dziekanów o sposobie wizytowania dekanatów; przepisał sposób odbywania t. zw. kolendy; w r. 1604 w liście pasterskim wystąpił pko lichwiarzom i zakazał chijanom służyć u Żydów, w r. 1607 zwołał synod dyecezyalny. Dwa lata wprzód zostawszy podkanclerzym kor. za czasu rokoszu Zebrzydowskiego doradził królowi udać się do Krakowa, za co i za inne rady by mu się wywdzięczyć, mianował go po śmierci Jana Zamoyskiego kanclerzem wielkim koron. W 1608 przeniesiony na stolicę kujawską niebawem po jej objęciu † 29 czerw. świątobliwą śmiercią. Surowy dla siebie, w obejściu łagodny, miłosierny, przyjaciel zakonów, ma pomnik w katedrze włocławskiej, gdzie spoczywa. Prace jego: *De recte*

*gerendo episcopatu monita domestica* wyszły w Poznaniu 1629. (Por. Korytkowski, *Prałaci i kanonicy gnieźnieńscy* t. III; Sarna, *Biskupi przemyscy*, Przemyśl 1902; Łętowski, *Katalog kanoników krak.* t. III).

*M. B.*

**Psychofizyka i Psychofizyologia**—jest to nauka o wzajemnych stosunkach fizyki i moralności, odnośnie do ciała, organów i ich funkcyi; zajmuje tedy pośrednie miejsce pomiędzy fizyologią a psychologią. Psychofizycy i psychofizyologowie usiłują wykazać łączność objawów fizycznych i psychicznych i zależność tych ostatnich od podniet zewnętrznych oraz wynaleźć prawa, według których te objawy się wykonywują. Dotąd jednak P. nie uzyskała powszechnego uznania psychologów, można nawet powiedzieć, że w miarę usiłowań zbliżenia psychologii do fizyologii, postępy w badaniach pierwszej w rzeczywistości oddalają ją od ostatniej. (Por. Mercier, *Historya psychol. nowożytnej*, Warszawa 1900; S. Orgelbr., *Enc. powsz.* t. XII, s. 411).

**Psychologia**. 1-o Określenie. Psychologia (ψυχή—dusza + λόγος — nauka) jest to nauka o duszy ludzkiej, to zn. o czynnościach, władzach, naturze duszy, albo inaczej jest to nauka o człowieku rozważanym w jego przyczynach i racyach ostatecznych. P-a, tak pojęta, stanowi jedną z części filozofii. Nowsi uczeni, czy to pod wpływem krytycyzmu Kanta i agnostycyzmu, czy też w imię dalej posuniętej specyalizacyi wiedzy, usuwają P-ę z zakresu nauk filozoficznych i określają najczęściej ją jako naukę pozytywną o konkretnych stanach naszej świadomości, o ich związkach i prawach. Zagadnienia zaś o istnieniu i naturze duszy dzisiejsi psychologowie albo pomijają, albo też wcielają je do metafizyki. (Por. Ks. St. Kobyłecki, *Metafizyka w psychologii*. Kraków 1906). P-a w czasach naszych, jeżeli pominiemy nieliczne grono materyalistów i pozytywistów, jest powszechnie uznawana za naukę samodzielną, gdyż posiada przedmiot badań od innych nauk odrębny, a jest nim świadomość człowieka, jej fakta i stany. W hierarchii nauk P-a zajmuje miejsce pośrednie pomiędzy naukami biologicznemi z jednej a naukami humanistycznemi i filozofią z drugiej strony (Por. A. Mahrburg, *Psychologia spółczesna i stanowisko jej w systemie wiedzy*, str. 42, Warszawa 1911).

2-o Nazwa. W starożytności i w średniowieczu zagadnienia, dzisiaj w P-i poruszane, umieszczano, za przykładem Arystotelesa, w traktacie περὶ ψυχῆς— de anima. Była to pierwsza głośna nazwa tej nauki. Dopiero Filip Melanchton († 1560) miał pierwszy w swoich wykładach o duszy użyć wyrazu psychologia. Rudolf Goclenius († 1628) i jego uczeń Otton Casmann († 1607) już wydają książki zatytułowane: Ψυχολογία, h. e. de hominis perfectione, anima et imprimis ortu (1590) i Psychologia anthropologica sive animae humanae doctrina (1594). Od czasów zaś Krystyana Wolffa (1754) wyraz P-a wszedł prawie w powszechne użycie dla oznaczenia nauki o duszy ludzkiej. Pomimo tego, były i są inne nazwy tej nauki np. pneumatologia (πνεῦμα – duch + λόγος. „Psychologia et theologia naturales, pisze Kr. Wolff, nonnunquam pneumaticae nomine communi insigniuntur". *Philos. rationalis* § 79), antropologia (Ubaghs; Mercier w *Les origines de la psychologie contemporaine*, str. 292 i nast. Louvain 1897; Reinstadler i in.), fizyka duszy, nauka o duchu (np. J. Kremer) i t. p.

3 o. Metoda. Główne źródło P-i stanowi obserwacya, spostrzeganie najprzód doznań naszych, a następnie stanów i świadomości innych ludzi i zwierząt. Zadaniem zaś P-i całkowitej jest nietylko gromadzenie, analiza, opisanie, klasyfikowanie aktów i stanów psychicznych, lecz, co ważniejsza, odkrycie praw zjawiskami świadomości rządzących, odniesienie procesów psychicznych do bezpośredniej i pośredniej przyczyny, zbadanie ich natury, wskazanie początku i celu człowieka. Stąd też metoda P-i winna być analityczno-syntetyczna, albo inaczej empiryczno-spekulatywna. Metoda empiryczna P-i obejmuje: introspekcyę czyli samospostrzeganie, obserwacyę pośrednią i bezpośrednią innych ludzi i płynące stąd zastosowanie prawa analogii tak do badań nad ludźmi cywilizowanymi i pierwotnymi, jak również do badań nad zwierzętami, eksperyment psychologiczny, metodę ge-

netyczną i fizyologiczno - patologiczną. Metoda zaś spekulatywna czyli racyonalna P-a posłuży przedewszystkiem do spożytkowania wyników metody empirycznej w celu głębszego wniknięcia w czynności psychiczne człowieka, do uzasadnienia istnienia duszy, do zbadania jej natury, do wyjaśnienia jej stosunku z ciałem, do wytłumaczenia powstania i celu człowieka. Inaczej w sprawie należytej metody P-i zapatrują się materyaliści, pozytywiści i spirytualiści skrajni. Pierwsi t. j. materyaliści i pozytywiści za jedynie uprawnioną w P-i uważają metodę doświadczalną. Drudzy t. j. spirytualiści stosować chcą w P-i wyłącznie metodę spekulatywną. Wszakże sam zakres i natura zagadnień psychologicznych wskazują, że jedynie połączenie wyżej opisanej metody empirycznej z metodą racyonalną doprowadzić może do należytego i wszechstronnego opracowania problematów psychologii. (Por. Hageman-Dyroff, *Psychologie*, str. 7 i n. Freiburg, 1905, wyd. 7-e; G. E. Müller, *Die Gesichtspunkte und die Tatsachen der psychophysischen Methodik*. Wiesbaden 1904; J. de la Vaissière, *Eléments de psychologie expérimentale*, str. 22 i nast. Paryż 1912; Ebbinghaus, *Abriss der Psychologie* 191.., wyd. 4-e).

4-o. Podział. a) Ze względu na przedmiot badań P-a rozpada się na P-ę faktów psychicznych i na P-ę dyspozycyi psychicznych. (Por. K. Twardawski, art. *Psychologia* w „Encykl. Wychowawczej", t. IX, str. 5 i nast.).

b) Ze względu na podmiot doznań badanych mamy: P-ę ogólną i P-ę odmian (W. Stern); P-ę człowieka i P-ę zwierząt (C. L. Morgan, Wasmann, Gutberlet, H. Joly, G. Bohn, B. Djakowski, K. Kulwieć, K. Sporzyński, B. Dybowski i in.); P-ę indywidualną i P-ę zbiorową (H. Steinthal, Lazarus, J. Maxvel, Baldwin, Fouillée, Durkheim, Lévy-Bruhl, G. Tarde, W. Wundt); P-ę typów i P-ę jednostek czyli psychografię; P-ę dziecka (Tiedemann, Löbisch, Kussmaul, K. Darwin, Sully, Perez, G. St. Hall, Baldwin, Binet, Claparède, J. Wł. Dawid, L. Wolberg, Aniela Szycówna, Józefa Jotejkówna, W. Sterling i in.); P ę tłumu (G-le Bon, Baudouin de Courtenay) i t. p.

c) Ze względu na bezpośredni cel badania: P-a czysta i stosowana—według tego czy nam podaje teoryę i prawa ogólne zjawisk świadomości ludzkiej, czy też jest spożytkowaniem wyników P-i czystej do pewnych celów teoretycznych lub praktycznych. Stąd też mamy P-ę wychowawczą (Trapp, Herbart, Sully, W. James, O. Willmann, Habrich, Kralik, Thomas, Bandrowski, J. Jotejkówna, A. Szycówna i in.), P-a mowy (D-r Alfonso, Dewey, Dittrich, Gutberlet, Martinak, Wundt, Ołtuszewski, Baudouin de Courtenay, ks. Gabryl i in.), P-a religii i t. p.

d) Ze względu na stosunek do stanu normalnego: P-a normalna, P-a nienormalna czy patologiczna (T. Ribot, Dumas, Piotr Janet, Kraepelin, Ziehen, Störring), R. Sommer i in.), P-a stanów wyjątkowych np. telepatyi, hypnotyzmu i t. p. (Boirac, Grasset, Richet, Vaschide, Myers, J. Ochorowicz, ks. Morawski, ks. Wais, Abramowski i in.).

e) Ze względu na przeważającą metodę badań: P-a empiryczna i racyonalna czy też metafizyczna lub filozoficzna. P-a empiryczna t. j. nauka przyrodnicza traktująca o procesach świadomości, a oparta na metodach pozytywnych, empirycznych zawiera w sobie między innemi: 1) Psychofizykę t. j. naukę o stosunkach zachodzących pomiędzy zjawiskami fizycznemi, podnietami, a towarzyszącemi im zjawiskami psychicznemi. 2) Psychometryę t. j. naukę o stosunku napięcia czy natężenia i trwania zachodzącym pomiędzy zjawiskami psychicznemi i ich podnietami fizycznemi. Wynikiem jej są prawa np. Webera, Fechnera i in. 3) Psychofizyologię t. j. naukę o stosunku zachodzącym pomiędzy zjawiskiem psychicznem, a towarzyszącą mu zmianą fizyologiczną i ustrojem anatomicznym. Trzeba jednak pamiętać, że P-a empiryczna i racyonalna stanowią dopiero w połączeniu całkowitą psychologię. „Naukowe badanie ducha, mówi słusznie J. Sully, jakkolwiek dokonywane być może niezależnie od wszelkich metafizycznych przypuszczeń co do ostatecznej natury tegoż, albo istoty, nieuchronnie prowadzi do zagadnień psychologii rozumowanej, o istocie duszy, jej nieśmiertelności i t. p." (*Umysłowość ludzka*, tł. J. K. Potocki, t. I, Warszawa 1897, str. 14—15. Por. H. Ebbinghaus, *Abriss der Psycholo-*

*gie*, str. 1 i nast., 1912; scholastycy i in.). Ze względu na metodę można jeszcze P-ę podzielić na opisową czyli analityczną i wyjaśniającą czyli genetyczną. Pierwsza odtwarza nam fakta i dyspozycye psychiczne i analizuje życie naszej swiadomości, czy to tylko człowieka (ontogeneza), czy też wogóle istot żyjących (fylogeneza). Wprawdzie starożytni już, np. Arystoteles, w pracach swoich stosowali na małą skalę psychogenezę, ale dopiero w XIX w., pod wpływem głośnej hypotezy ewolucyi, P-ę genetyczną naprawdę uprawiać poczęto. (H. Spencer, Husserl, Romanes, Baldwin i in.)

f) Ze względu na przedzałożenia metafizyczne lub wyniki ostateczne P-ę dzielą na: intelektualistyczną (Herbart, Meumann, Kern i in.), woluntarystyczną (Maine de Biran, Wundt), P-ę uczuć i pożądań (Grant Allen, H. Gomperz, Romanes, Ziegler), syntetyczną (Barth. Sully, James, Stout, Jodl, Ebinghaus, O. Külpe); spirytualistyczna (Kartezyusz i jego szkoła, scholastycy) lub monistyczną (Spinoza, Sully i in.); P-ę substancyalności (np. scholastycy) lub aktualności (pozytywiści, assocyacyoniści, empiryokrytycy i in.) i t. p.

5-o Nauki pomocnicze. Zastęp ich jest bardzo liczny. Najgłówniej P-a korzysta z wyników fizyki, chemii, biologii, anatomii, fizyologii, patologii, lingwistyki i historyi.

6-o Historya. Przedmiot sam i cel P-i wskazują na wielką doniosłość zagadnień w niej poruszanych. Dzięki P-i lepiej poznajemy siebie i innych. P-a nadto jest podstawą prawie wszystkich nauk humanistycznych, a nawet i dla pozostałych części filozofii jest pomocą. Toteż ze względu na wielkie znaczenie P-i żadna z nauk filozoficznych nie ma tak bogatej historyi, jak właśnie P-a. Ludzie od dawna wierzyli w istnienie pierwiastka życiowego w człowieku i czynnościami duszy i naturą jej zajmowali się. Owo zainteresowanie się psychiczną działalnością człowieka spostrzegamy u Indusów i u starożytnych greckich pisarzy, np. u Homera, Hezyoda i n in. P-a wszakże, jako nauka, zjawia się wraz z początkami filozofii greckiej. Jończycy, Eleaci, przedstawiciele szkoły włoskiej i atomistycznej uprawiali P-ę metafizyczną, kiedy duszę uważali za ciało subtelne, za cząsteczkę substancyi bożej, za czynnik sprawujący harmonię w ciele i życiu człowieka, za zbiór szlachetniejszych atomów. Hasło Sokratesa: „Γνῶθι σεαυτόν“ i jego dyskusye, działalność sofistów nawołujących do badania rzeczy ludzkich, dyalogi i nauka Platona (Fedros, Fedeon, Timeusz, Alcybiades, Rzeczpospolita), spostrzeżenia lekarzy np.: Hippokratesa umożliwiły zjawienie się tej miary psychologa, jakim jest Arystoteles, który dzięki swoim traktatom: περὶ ψυχῆς, περὶ αἰσθήσεως καὶ αἰσθητῶν, περὶ μνήμης καὶ ἀναμνήσεως, περὶ ὕπνου, περὶ ἐνυπνίων, jest uważany za właściwego twórcę P-i. Żaden z osobna wzięty z myślicieli nie zdziałał tyle dla rozwoju P-i co Arystoteles. Rozpocząwszy od badania czynności życia roślinnego, zmysłowego i rozumnego, wzniósł się on drogą ścisłego wnioskowania przyczynowego, do uzasadnienia istnienia pierwiastka życia w człowieku zwanego duszą, przyznał istnienie władz, rozstrząsał na podstawie czynności psychicznych duszy naturę, zaznaczał ścisłą substancyalną jej jedność z ciałem. Wszystkie swoje wywody oparł na doświadczeniu, na obserwacyi innych i samospostrzeganiu, na zestawieniu życia człowieka z życiem zwierzęcia i rośliny. Nie była nawet obca, jak to już było zaznaczone, Arystotelesowi metoda genetyczna i sprawa kojarzenia aktów psychicznych. Z późniejszych uczonych i myślicieli świata greckiego dorzucili coś niecoś do zasobu prawd, zdobytych przez filozofów okresu złotego myśli greckiej, przedstawiciele szkoły stoików, epikurejczyków, neo-platończyków, jak również lekarze starożytni np. Galenus. W okresie patrystycznym opracowywano głównie czy to okolicznościowo, wskutek sporów chrystologicznych, czy też specyalnie, a zawsze prawie w duchu platońskim, P-ę metafizyczną. OO. i pisarze kliri, np. Klemens z Aleksandryi, Orygenes, Tertulian, św. Grzegorz z Nissy, św. Augustyn, Nemezyusz, Pseudo-Dyonizy Areopagita wypowiadali się za duchowością, wolnością, nieśmiertelnością duszy ludzkiej. W początkach wieków średnich psychologiczne badania, wskutek przeważającego wpływu, Platona i św. Augustyna, noszą też na sobie piętno metafizyczne. Widzimy to u św. Anzel-

ma, Izaaka de Stella, Alchera z Clarveaux, Alanusa z Lille i u in. W tym już jednak czasie u mistyków (św. Bernard, Hugo, Ryszard z klasztoru św. Wiktora, Walter i in.) napotykamy wiele głębokich i trafnych spostrzeżeń psychologicznych opartych na obserwacyi i analizie psychologicznej. Później w P-i średniowiecza przeważa wpływ Arystotelesa i empirycznych badań myśli arabskiej (Avicenna, Konstantyn z Kartaginy, Awerroes). Wynikiem szczęśliwego połączenia empiryi ze spekulacyą będzie wspaniały, jak na owe czasy, rozwój poglądów psychologicznych w dziełach Aleksandra z Hales, bł. Alberta W., św. Tomasza z Akwinu, św. Bonawentury, Rogera Bacona, Wilhelma z Occam i in. W filozofii Odrodzenia badania psychologiczne rozwijają się w podwójnym kierunku. Jedni myśliciele podają teorye psychologiczne z domieszką dziwacznych magicznych, kabalistycznych i okultystycznych naleciałości (Agrippa, Paracelsus, J. v. Helmont, S. Porta, G. Bruno, T. Campanella i in.). Drudzy uprawiają P ę w duchu Arystotelesa (Pomponazzi, Niphus), Platona (M Ficinus), stoików, albo też szerzą więcej samodzielne poglądy (L Vives, F. Melanchton, Zabarella). W tym samym czasie grupa filozofów scholastycznych nie zaniedbuje badań nad P ą Soto, B. Alvares, Suares i in. piszą traktaty o duszy. Filozofowie nowożytni, jak w innych poglądach swoich, podobnież i w teoryach psychologicznych podzielili się z początku na dwa obozy. Na czele pierwszego stanął Kartezyusz ze swoim dualizmem psychologicznym, racyonalizmem i spirytualizmem skrajnym. Za Kartezyuszem poszedł Spinoza, twórca filozofii tożsamości, inicyator społecznego parallelizmu psychofizycznego, autor cenionych traktatów o uczuciach. W duchu Kartezyusza, wprawdzie ze znacznemi zmianami pracować będą okazyonaliści (Geulinx, Malebranche), podający w wątpliwość przyczynowe oddziaływanie ciała na ducha lub odwrotnie, jak również Leibniz, któremu zawdzięczamy między innemi, teoryę o harmonii przedustawnej i o wyobrażeniach nieświadomych. Przewódcą drugiego kierunku t. j. empirycznego był, jak wiadomo, Fr. Bacon, którego duchem przejęli się w swoich badaniach filozoficznych empiryści angielscy przedmiotowi (T. Hobbes, J. Locke), empiryści podmiotowi (J. Berkeley, D. Hume) i zwolennicy P i kojarzeń czyli tak zw. szkoła associacyonistów (Brown, Hartley, Priestley). I tak stopniowo zjawia się P a, czyli nauka o duszy, ale bez duszy. Reakcyą pko empiryzmowi podmiotowemu stanowiła szkoła szkocka (T. Reid, Dugald, Steward, Ferguson i in.), której zwolennicy uprawiają, prawie wyłącznie, P-ę opisową i genetyczną. Filozofowie francuscy w. XVIII piszą w duchu matervalistycznym. Niemieccy zaś, szczególniej Krystyan Wolff, idą przeważnie za Leibnizem. Wyniki krytycyzmu Kanta, co do wartości metafizyki wogóle, podkopały w umysłach wielu zaufanie do P-i racyonalnej, a p gląd jego, dotyczący niemożliwości zastosowania metody matematycznej do badań P-i empirycznej, sprowadził tę część P-i do zwykłego opisu stanów naszych wewnętrznych. Idealisci krytyczni, z wyjątkiem może jednego Schellinga, bardzo mało przyczynili się do rozwoju P i. Dopiero od czasów Herbarta, który oparł wprawdzie swoją P-ę na wątpliwej metafizyce, ale przez zastosowanie do P-i metody introspekcyi, przez zużytkowanie metody matematycznej, przez wyzyskanie P-i do celów pedagogiki, P a rozwijać się szybko poczyna. Steinthal i Lazarus dają naprawdę początek P-i etnicznej. Idealni realiści (Fichte młodszy, Lotze i in.) nawiązują ści ły kontakt pomiędzy P-a, a fizyologią i anatomią. Weber, Fechner i Wundt zwracają umysły do żywego zajęcia się P ą eksperymentalną. W tym celu od 1878 r., t. j. od czasu, kiedy Wundt założył w Lipsku pierwsze laboratoryum P i doświadczalnej, liczba podobnych instytucyi mnoży się nadzwyczaj szybko w Europie, Ameryce a nawet w Azyi. Od poglądów, kierunków, metod P-i eksperymentalnej, którą dzisiaj psychologowie utożsamiać zwykli prawie powszechnie z P-ą wogóle, aż się roi. Szkoda jednak, że kiedy chodzi o stworzenie syntezy z wyników dotychczasowych badań, o ich przedmiotową wartość, o ich spożytkowanie w celu wyjaśnienią tej zagadki, jaką jest człowiek, — wówczas poważne wątpliwości powstają i można spotkać artykuły czasopism, czy dzieła, głoszące kryzys, jaki

przechodzi P-a empiryczna, owa P-a jedynie naukowa, po której tyle dobrego spodziewano się. Nawet prawa zasadnicze np. Webera, Fechnera i in. są kwestyonowane. Zawiłość zagadnień, nieuchwytna zmienność i indywidualność, jeżeli tak rzec można, procesów psychicznych, rozstrzelenie się pracowników na polu P-i eksperymentalnej w wyborze przedmiotu badań, metody wyłączne i niekompletne, przedzałożenia metafizyczne dowolne i t. p. przyczyny powodują względnie małe rezultaty tego olbrzymiego i godnego podziwu nakładu pracy przedsiębranego czy to przez jednostki, czy korporacye i zjazdy. Toteż znakomity psycholog W. James nazywa psychologię t. j. naukę pozytywną, kontrolowaną za pomocą eksperymentu, poddaną sprawdzianom miary, wagi, czasu— nazywa nie nauką, lecz nadzieją nauki, kiedy pisze: „This is no science it is only the hope of a science“ (*Textbock of Psychology*, str. 468, Londyn 1892). „La psychologie expérimentale, mówi inny uczony, se consume en tâtonnements“ (Kostyleff, *La crise de la psychologie expérimentale*. Paryż 1911 str. 113. Por. art. Historya filozofii, t. 15—16).

Literatura. A. Obszerną bibliografię P-i międzynarodową znaleźć można: a) W słownikach: J. Joela, *Psychologisches Wörterbuch*, Berlin 1858 9. D. H. Tuke'a, *A dictionary of psychological medicine*. 2 t., Londyn 1892. Richet'a *Dictionnaire de physiologie*, 10 t. Paryż 1894 i nast. *Vocabulaire philosophique*. Paryż od 1902. R. Eisler'a, *Wörterbuch d. philosoph. Begriffe*, t. 2, str. 1072—95 Berlin 1910. Baldwin, *Dictionary of philosophy and psychology*. Londyn-New-York 1905, t. 3, cz, 2, str. 913—1192. b) W wydawnictwach bibliograficznych: *Sommaire idéologique* des ouvrages et des revues de philosophie (układ dziesiętny wychodzi od 1896 r. przy „Revue, Néo-scolastique“ w Lowanium). Arnold Ruge, *Die Philosophie d. Gegenwart*. Heidelberg (dotąd wyszło 2 t. zawierające najnowszą literaturę filozof. od 1908—1910 r.). c) W pismach: „Philosophisches Jahrbuch“ (Fulda), „Revue des sciences philosophiques et théologiques“ (Le Saulchoir, Kain-Belgia), „Année psychologique“ Paryż), „The Philosophical Review“ (New-York), „Zeitschrift für Psychologie u. Physiologie d. Sinnesorgane“ (Lipsk). d) W podręcznikach: 1) P-i t. zw. nowej: Brentano, *Psychologie vom empirischen Standpunkt*“ 1874 W. James, *The principles of psychology* 1890. Höffer, *Psychologie*. 1897. W. Wundt, *Grundzüge der physiologischen Psychologie* 1908-1911. W. Wund, *Grundriss d. Psychologie*. 1909. Titchener, *Text-Book of Psychology* 1909 10; Ebbinghaus, *Grundzüge d. Psychologie* i in. 2) P-i scholastyczne: dzieła Gutberleta, Hagemanna, Dyroffa, Farges'a, Willemsa, kard. Merciera, Donata, Vaissière i in. Sposoby układu literatury psychologicznej są najgłówniejsze dwa: 1-y podany przez „Psychological Review“ w 1901 r., a przedrukowany w słowniku Baldwina w t. 2, str. 339—9; 2-i zastosowany w wydawnictwach Instytutu bibliograficznego międzynarodowego w Brukselli. B. Polską literaturę psychologiczną zbierali: A Mahrburg w „Poradniku dla samouków“ cz. I. art. Psychologia, str. 549 643; Ks. J. Radziszewski, *Polska bibliografia filozoficzna* (dotąd wyszło 3 zeszyty). K. Twardowski, w art. Psychologia „Encykl. Wychow.“, t. 9, zeszyt 1. Filozofia nasza była i jest oddźwiękiem prądów filozoficznych Zachodu. To samo napotykamy i w pracach poświęconych P i. Teorye psychologiczne mamy zawarte w dziełach: Witelona *(De Intelligentiis* i w *Perspectiva* – o spostrzeganiu, kojarzeniu wrażeń, nieświadomem wnioskowaniu, poznawaniu wymiaru głębokości i t. p. (Por, Cl. Baeumker, *Witelo*, str. 639—40); Jana z Głogowa (*Quaestiones librorum de anima* mag. J. Versoris etc Metz 1501). *Physionomia*. Krak. 1518); Michała z Wrocławia (*de anima*; B. Hesse'go *Commentarium super libros Aristotelis de anima*); Seb. Petrycego (*Etyki* Ar. ks. X– dodatki i przestrogi. Kr. 1618); J. Śniadeckiego, (*Filozofia umysłu ludzkiego* W. 1834); Józefa Gołuchowskiego (*Dumania*, t. 2 i. Wilno 1861); J. Kremera (*Wykład systematyczny filozofii*. Wilno 1852, t. 2-i. Najcelniejsze filozoficzne nauki o duszy. „B. W.“ 1867); B. Trentowskiego (*Panteon*, 3 t. Poznań 1883–81), H. Struwe'go (*Zur Entstehung d. Seele*). Je-

na 1862; *O temperamentach.* 1864; *O istnieniu duszy i o jej udziale w chorobach nerwowych.* 1867; *Synteza dwóch światów.* 1876; *O nieśmiertelności duszy.* 1884); Ks. Pawlickiego *Mózg i dusza,* 1874); Ks. Morawskiego (*Co to jest hypnotyzm?; Podstawy etyki i prawa,* 1891), Ks. Dębickiego *(Nieśmiertelność człowieka,* 1889). Z dzisiejszych pracowników na polu P-i u nas są znani: J. Ochorowicz, J. Wł. Dawid, A. Mahrburg, K. Twardowski, W. Lutosławski, W. Heinrich, Abramowski, J. Jotejkówna, M. Stefanowska, ks. Pechnik (*Zarys psychologii,* Lwów 1895), Ks. Adamski (*Studyum o duszy ludzkiej,* Lwów 1901); *Substancyonalność i nieśmiertelność duszy ludzkiej,* War. 1905), ks. K. Wais (*Dziwy hypnotyzmu,* Przemyśl 1899), *Psychologia* Warsz 1902—3), ks. F. Gabryl (*Psychologia* Krak. 1906); Ks. Kobyłecki (*Metafizyka w P i,* Krak. 1906; *Postulaty P-i doświadczalnej.* Krak. 1906); *Interpretacye psychologiczne,* Warsz. 1909), O. F. Klimke *Teorya paralleliszmu psychofizycznego,* Krak. 1906) i in. Obok tych prac oryginalnych mamy względnie dużo tłumaczeń z niemieckiego, francuskiego, angielskiego, włoskiego.

*A. S.*

**Psychopannechia** albo **Psychopannychia** jest błędna nauka przypuszczająca, że dusza po wyjściu z ciała wpada w stan pewnego rodzaju snu i bezświadomości aż do dnia połączenia się powtórnego z ciałem przy zmartwychwstaniu.

**Psychopneumoniści** zwą się u Praedestinatusa (1, 78) heretykami, którzy uczą, że dusze dobrych bywają przemieniane w aniołów, złych w szatanów. Już Filastriusz czynił wzmiankę (Lib. de haeres. 1 4) o błędnej nauce, twierdzącej, że dusze bezbożnych przechodzą w szatanów i zwierzęta (transire), a i Augustyn przypisuje Tertuljanowi naukę, że dusze złych przemieniają się w demonów, zdanie to wszakże nie znajduje się w pismach Tertuljana a nawet nie da się ona pogodzić z jego wykładem o duszy.

**Ptaśnik** Jan dr filozofii, historyk polski, współcze ny. Z dzieł odnoszących się do historyi Kła w Polsce napisał: *Kollektorzy kamery apostolskiej w Polsce.* Kraków 1907, 8-o; *Denar św. Piotra* obrońcą jedności politycznej i klnej w Polsce. Tże 1908, 8-o; *Dagome index.* Przyczynek krytyczny do świętopietrza w Polsce. Tże 1911, 8-o, i in.

**Ptolemaida** albo **Saint-Jean d'Acre** (dioec. Ptolemaidensis Melchitarum) bpstwo rytu greko-melchickiego w Syryi, założone w r. 1856 łączy w sobie tytuły bpstw Saint-Jean d'Acre, Caïffa, Nazaret i całej Galilei. Liczy katolików melechitów 13,923 obsługiwanych przez 14 kapłanow świeckich i 24 zakonnych w 28 kłach i kaplicach; 20 stacyj, 27 szkół z 1125 dziećmi.

**Ptolomeusz** gr. Πτολεμαῖος nazwa ogólna królów egipskich z domu Ptolomeusza Lagusa, wodza Aleksandra W. ztąd nazywano ich Lagidami. Ptolomeusz I Soter I panował od r. 305—285, P-usz II Philadelphus panował 285—274, P-usz III Ewergetes— 247—222, P-usz IV Philopator — 222 — 205, P-usz V Epiphanes — 205—181, P-usz VI Pilometor — 181—146, P-usz VII Ewergetes II — 146—171, P-usz VIII Soter II Latyrus—117—81. W Piśmie św. jest wzmianka o Ptolomeuszu Filometorze, który Żydom sprzyjał, (Dan. XI, 5 — 28), gdzie jest mowa o walkach pomiędzy Lagidami i Seleucydami i w Księgach Machabejskich (I Mach. I, 17, 20; X, 51—58; XI, I; III, 38; II Mach. IV, 45; VI, 8, VIII, 8; X, 12). (Por. M. Hagen, *Lexicon Biblic.* III, p. 696—700).

**Ptolomeusz**, zięć Symona Machabeusza, zabił zdradziecko teścia i jego synów na uczcie w Jerycho, gdzie był rządcą (I Mach. XVI, 11—22).

**Ptolomeusz** filozof z II w., gnostyk, rozwinął system Walentyna gn. (Por. S. Iraenaeus, *Contra Haereses,* l. I, c. 1, 8).

**Ptolomeusz** Klaudyusz sławny astronom, matematyk i geograf. Żył w II w. Przebywał w Aleksandryi. Znany jest jego system planetarny—„Systema Ptolomaei, który przetrwał aż do czasów Kopernika. Z dzieł jego naukowych wymienić należy: Μεγάλη σύνταξη wykład trygonometryi i astronomii, Γεω-

γραφεκη ὑφέγεσις — wykład geografii. (Por. Ball, *Studien über Claudius Pt.* 1894; Herder, *Konversations Lexikon*, VII, s. 200).

**Ptolomeusz** z Luki albo Tolomaeus nazywany także Bartłomiejem de Fiadonibus, dominikanin, uczeń św. Tomasza z Akwinu, † ok. r. 1327; był przeorem konwentu w Luce, później we Florencyi, następnie bpem w Torcello. Napisał niekrytyczną *Historiam Ecclesiasticam*, w której między in. bajkami pomieścił znaną o Joannie papieżycy; napisał też *Annales historiae profanae*. Oba dzieła napisane po łacinie znajdują się u Muratori'ego, *Script rerum italic.* t. XI. (Por. Echard, *Script. Ord. Praedic.* t. I; Stang, *Historiogr. ecclesiastica.* Frib. Brisg. 1897, s. 98).

**Pubiczka** Franciszek ks. T. J., ur. w r. 1722 w Chomutowie, wstąpił do zakonu Jezuitów w 1739 nauczał humaniorów i historyi, po 1773 został dziekanem fakultetu filozoficznego w Pradze, w r. 1778 z powodu swych zasług na polu historyi ojczystej mianowany historyografem Czech. † 5 czerw. 1807 r. Z pism jego wyróżniają się: *Oratio de S. Joanne Evang.* Olomucii 17.6, fol.; i inne dzieło pod tymże tyt. Tże 1758; *De S. Catharina.* Tże 1757, fol.; *Series chronologica rerum Slavo-Bohemicarum etc.* Pragae 1768, 4-o; *Chronologische Geschichte Böhmens* unter den Slaven. Leipzig 1770—1801, 4-o, 10 t.: *De antiquissimis sedibus Slavorum.* Lipsiae 1771. 4-o; *De Venedis, Vinidis seu Winidis etc.* Olomucii 1772, 8-o; *Unusne an duo ecclesiae metropolitanae Pragensis canonici* Joannes de Pomuk nomine, Wenceslai IV Boh. regis jussu de ponte Pragensi in subjectum Moldaviae fluvium proturbati fuere? Pragae 1790, 8-o i inne. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque.* t. VI, k. 1266—68; S. Orgelbr., *Enc. Powsz.* t. XII.

**Puccini** Robert ks., profesor, warszawski, napisał: *La scienza e il libero arbitrio.* 12-o, z cyklu „Fede e scienza" n. 3; *Il Socialismo in pratica.* Tże n. 15—16; *Progresso morale.* Tże n. 28—29; *Il fallimento della scienza* secondo Brunetière. Tże n. 52; *L'Agnosticismo fondamento degli errori moderni.* Tże n. 66; *Il soprannaturale* e la scienza in ordine al progresso. Roma, 8-o, 2 t, dzieło nagrodzone na konkursie Ravizza w r. 1892; *Il romanzo psicologico* e la sua importanza educativa. Tże. 8-o, dzieło premiowane na konkursie Ravizza w roku 1893—94; *Il progresso morale e le sue leggi.* Tże, 8-o; również premiowane na konkursie jak poprzednie dwa dzieła w r. 1889; *Introduzione alla Sociologia.* Tże, 8-o; *La Morale studiata* nei suoi fundamenti. 8-o; *La delinquenza* e la corruzione dei giovani. 8-o; *Compendio di Economica Sociale.* 12-o.

**Puchalski** Feliks Bronisław ks., ur. 29 maja 1863 r. w Warszawie, ochrzczony u św. Krzyża. Uczył się w domu, w warszawskiej szkółce początkowej, następnie wstąpił do I klasy IV gimnazyum, skąd wskutek liczby uczniów nad normę w III klasie został przez Okrąg Naukowy przeniesiony do II progimnazyum i takowe w 1880 r. ukończył. W tymże roku wstąpił do Seminaryum metrop. w Warszawie, W 1885 r. wysłany do Akademii Duch. w Petersburgu, którą w 1889 r. ukończył ze stopniem magistra teologii. W 1889 r. wyświęcony na kapłana, został naznaczony na wikaryusza parafii św. Krzyża w Łodzi. W 1890 r. przeniesiony na wikaryusza przy katedrze w Warszawie i naznaczony na profesora seminaryum warszaw., gdzie objął wykład Pisma św. t. j. archeologii, introdukcyi i egzegezy i dodatkowo historyi powszechnej; na tem stanowisku był do końca 1894 r. W styczniu 1895 r. udał się na probostwo w Dąbrówce dek. radzymiń. W 1897 r., gdy nastąpiło pozwolenie na otwarcie seminaryum kieleckiego po kilkoletniem zamknięciu takowego z warunkiem, aby profesorami byli kapłani z innych dyecezyj, został przez arcypasterza ś. p. Popiela wydelegowany do Kielc, gdzie przez cały czas pobytu prócz profesorstwa pełnił obowiązki wicerektora. Ś. p. bp kielecki przed wyjściem z Kielc mianował go kanonikiem honorowym katedry kieleckiej ze wszystkiemi prawami według konstytucyi Leona XIII. W lutym 1903 r. odwołany przez arcbpa z Kielc i naznaczony na proboszcza w Ży-

chlinie dekanatu radzymińskiego, a w r. 1908 przeniesiony na proboszcza parafii św. Stanisława na Woli pod Warszawą, gdzie dotychczas pozostaje. Egzaminator prosynodalny (wice dziekan warszawski). Pisał artykuły rozmaitej treści w „Przeglądzie katolickim“; tłumaczył z francuskiego lub opracowywał samodzielnie artykuły biblijne do dzieła „Słownik apologetyczny wiary katolic.“ podług Jana Jaugey'a opracowany i wydany staraniem ks. Wł. Szcześniaka i grona współpracowników; parę artykułów w „Encykl. Kośc.“ Nowodworskiego; rozprawkę *O aprobacie polskiego przekładu Biblii ks. Wujka*, pomieszczoną w „Gazecie Kościelnej“, Lwów 1902, a następnie przerobioną i dostosowaną w „Notatkach bibliograficznych“ wychodzących przy „Bibl. Dzieł Chrz.“ za r. 1905 w kwietniu; przetłumaczył i wydał *Manuale devotionis ad usum cleri*, edit. F. P. Varsoviae, 1899; *Seminaryum kieleckie*, rys historyczny i dokumenty zebrał i opracował ks. F. P. Kielce 1901; umieścił kilka kazań w „Homiletyce“ (t. II, V, VI); artykuły w naszej „Encykl. Kośc.“ przeważnie treści biblijnej; wszystkie art. zwykle podpisywane inicyałami X. F. P.

*X. J. N.*

**Puchalski** Wawrzyniec ks. ur. w r. 1842 na kapłana w 1867, był proboszczem w Łące, z dyecezyi przemyskiej, na tępnie w Wyżniach, dyec. lwows. od r. 1912 jest prałatem domowym pskim. Napisał: *Czytania o uczynkach miłosierdzia*; *Czytania różańcowe* dla ludu. Rzeszów 1885, 8-o; wyd. 2-ie. Nowy Sącz 1897, 8-o; *Drobne dzieje Łąki...* przy schyłku 500-letniej rocznicy zaprowadz. parafii. Kraków 1892, 8-o; *Homilie na niedziele całego roku.* Lwów 1895, 8-o; *Jubileusz cz. miłościwe lato* (Wyd. Mac. Pols. n. 74). Lwów 1900; 8 o. i inne. (Por. Pelczar, *Zarys dziejów kazn.* t. II, s. 384; Estreicher, *Bibliogr. pols. XIX stul.* Kraków 1911, t. III, 8-o, s. 470).

**Pudencyanna** św. dziewica rzymska' córka senatora Pudensa i siostra śś. Nowata, Tymoteusza i Praxedy, nawrócona wraz z rodziną przez św. Piotra apostoła. Zostawszy chijanką P-na oddała się całkowicie dobrym uczynkom, obracając całe swe mienie na ulżenie cierpiącym; oddawała też często ostatnią posługę ciałom męczenników. Dom jej ojca zamieniony później na kł nosił nazwę Pasterza, a później św. P-y, nazywanej także św. Potencyanną. Żyła w II w.—Święto 19 maja. (Por. Bolland, *Acta Sanct.* s. d. 18 mai; Pétin, *Dictionn. hagiogr.* t. II, k. 836).

**Pudens**—ojciec św. Pudencyanny i św. Praksedy, uczeń św. Piusa I pża, żył około połowy II w. Bliższe szczegóły z jego życia nieznane. (Por. *Acta* Bolland, 4 mai, p. 296).

**Pudłowski** Melchior Aleksander polityk i wierszopis za Zygmunta Augusta, ur. w wojewódz. Sieradzkiem, kształcił się w akademii Jagiellońskiej pod sławnym Jakóbem Górskim, który go wysoko cenił i dzieła mu swe do przejrzenia podawał. Był sekretarzem Zygmunta Augusta. † w r. 1588. Gorliwy obrońca wiary katolickiej widząc niebezpieczeństwo płynące dla Kła w Polsce z rozszerzającego się coraz więcej różnowierstwa, gorąco występował pko zbytniej tolerancyi i opiece rządu dawanej wszelkiego rodzaju wyznaniom, w mowie p. t. *Oratio pro Republica et Religione ad Magistratum Poloniae*, Cracoviae 1562, 8 o. Hozyusz nazywa go „vir catholicae fidei et patriae juvandae studiosus“. Oprócz wyżej wymienionej mowy napisał P. nadto: *Elega ob mortem Ilustr... Joannis Comitis de Tarnow etc.* Cracoviae 1561, 4-o; *Lament i napomnienie Rzeczypospolitej Polskiej...* Tże 1561; *Fraszki*, i inne. (Por. Janocki, *Pol. lit.* t. I; Bentkowski, *Hist. lit. polsk.*; Chodynicki, *Dykcyonarz uczonych Polaków*, t. II; S. Orgelbrand, *Encyk. Powsz.* t. XII).

*X. J. N.*

**Puebla de los Angelos** ob. Tlascala.

**Pueoh** Aimé, współczesny, napisał *Prudence.* Etude sur la poésie chrétienne au IV s. Paris 1888, 8-o. *Un Nîmois oublié*, le pamphlétaire Guillaume de Reboul (1564—611). Nîmes 1890, 8-o; *Un reformateur de la Société chret. au IV s.* S. Jean Chrysostôme etc. Paris 1891, 8-o, dzieło to

odznaczone nagrodą; *La Renaissance et la Réforme* a Nîmes etc. Nîmes 1894, 8 o; *S. Jean Chrysostôme.* Paris 1900, 12 o, i in. (Por. Blanc, *Répertoire bibliogr.* 1902, s. 320).

**Puente** Ludwik, de la T J. znany po za Hiszpanią pod naz. Dupont, du Pont, de Ponte lub da Ponte, ur. w r. 1554 w Valladolid, wstąpił do Jezuitów w 1574, był przez czas jakiś profesorem filozofii i teologii, lecz z powodu słabego zdrowia musiał porzucić nauczanie; przeznaczony został na mistrza nowicyuszów i oddał się pisaniu dzieł ascetycznych. † w Valladolid w r. 1624. Napisał *Medicationes de los Mysterios de nuestra Sancta Fe etc* Valladolid 1605, 4 o, 2 tomy, tłumacz. na wszystkie prawie języki; najnowsze wyd. p. t. *Meditaciones espirituales.* Barcelona 1891—2, 8 o, 3 tomy; po łacinie wydał je o. Treviniu; po polsku ks. Węgrowicz p. t. *Medytacye albo rozmyśl. o tajemn. wiary świętej.* Jarosław 1620, 4-o, 6 tomów; Toż skrócone wyd. p. t. *Rozmyślania o tajemnicach wiary naszey,* żywocie y męce Pana Jezusowey... Wilno 1646, 8 o, 6 t. z łacińsk; tłum. o. Gordiana Wąssowskiego Zak. Br. Mn. Kraków 1751, 8-o; Tże 1757, 8-o; *Guia espiritual etc* Valladolid 1609, 4-o; po polsku: *Sposob krótki, łacny i pewny do zbawienia.* Poznań 1728, 4 o; *De la perfeccion del Christiano* en todos sus estados Valladolid 1612, 4-o, 3 t.; *Expositio moralis et mystica in Canticum Canticorum etc* Coloniae Agrippinae 1622, fol.; *Directorio Espiritual* para la Confesion, Communion etc. Sevilla 1625, 8 o; *Sentimentos y avisos espirituales etc.* Tże 1671, 16-o; *Tesoro escondido* en las enfermedades y trabajos. Tże 1672; wyd. najnowsze. Madrid 1893, 8-o; nadto po polsku w rękop. w arch. Prowinc Galic. *Pociechy chrześcijańskie dla chorych* z X. Ludw. De Ponte, z łac. tłum. fol. i inne. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque,* t. VI, k. 1271 - 95; Nieremberg, *Honor del gran Patriarca.* s. 512 –14; Boero, *Menologio.* t. II, s. 291 - 95).

*X. J. N.*

**Puffendorf** Samuel prawnik i historyk niemiecki, syn pastora protestanckiego, ur. w 1632 r. w Chemnitz (Saksonia), oddał się specyalnie studyowaniu prawa publicznego, był radcą stanu elektora Brandenburskiego i profesorem w Heidelbergu, w r. 1670 wskutek dzieła napisanego przez siebie *De statu imperii germanici* usunął się do Szwecyi. Następnie ogłosił dzieło *De jure naturae et gentium.* Londini 1672, 4 o, które dostało się na indeks. P. † w r. 1694 w Berlinie. Oprócz wzmiankowanych wyżej P. napisał *De Habitu religionis christianae ad vitam civilem.* Bemae 1687; 4-o; opis historyczny i polityczny państwa pskiego i w. in. P. pisząc o prawie narodów oddziela zupełnie prawo natury od moralności; według niego przedmiotem prawa natury są tylko akty zewnętrzne i jako takie zajmuje się ono ich legalnością a nie moralnością. Błąd ten zwalczał Leibnitz. (P r. Glaire, *Dictionnaire.* t. II, s. 1884; Niceron, *Mémoires,* t. XVIII; Saxius, *Onomasticon,* t. V, Feller, *Biogr.*).

**Pugin** August Welby Northmore, artysta architekt, ur. 1 mar. 1812 r. w Londynie, † 14 wrześ. 1852 r. w Ramsgate. Zasłynął w historyi jako znawca sztuki klnej i miłośnik stylu gotyckiego. Pod wpływem studyów nad sztuką klną nawrócił się z anglikanizmu na katolicyzm. Wybudował wiele klów i klasztorów, a w Ramsgate—kl i szpital własnym kosztem. Wywarł wielki wpływ na rozwój budownictwa w Anglii. Napisał: *Contrast or a parallel between the Architecture of the XV th. and XIX th. centuries,* London 1836; *The true principes of pointed or christian Architecture.* Tże 1841; *A. Treatise on Chancel - Screens and Rood - Lafts.* Tże 1851; *Glossary of ecclesiastical ornament* and constume. Tże 1846. (Por. H. Hurter S. J., *Nomenclator literarius,* 1886, t. III, p. 1166; Reichensperger, *A. W. Pugin,* Freiburg 1877; Stang, *Historiogr. ecclesiast.* 1897).

**Puginie** alias **Puhinie** na Wołyniu w pow. Kowelskim, niedaleko od w-i Hołobów. Za dawnych czasów obie te posiadłości razem z innemi w tamtych stronach należały do Jaruzelskich h. Ślepowron; z tego rodu pochodziła Teo-

fila żona Fabiana—Franciszka Wilgi h. Bończa, podkomorzego dorpackiego, generała wojsk koronnych; oni to ufundowali w Puginiach klasztor dla Bazylianów pomiędzy r. 1763 i 1764, zapisawszy w tym celu 40,000 zł., a syn ich Ludwik, starosta gra owiecki, wojewoda czernichowski od r. 1784, oprócz tego nadał temu klasztorowi wioskę Lubitów czyli Wólkę Lubitowską, wymurował klasztor i rozszerzył świątynię pod wezwaniem św. Anny. Bazylianie w Puginiach mieli za zadanie swoje także odbywanie misyj; to też w pobliżu tej miejscowości dotąd są krzyże misyjne z odpowiednimi napisami. Tak np. na jednym w Hołóbach czytamy: „Krzyż misyi odprawianey przez WW OO. Missyon. Pubińskich w r. 1790 d. 18 kwiet.“.

Są wiadomości, że w r. 1776 w tym klasztorze były studya teologiczne i mieszkało tam 8 zakonników (na tyluż była tam fundacya), a w 1784 r. stał się ten klasztor wokalnym (z Tryhór przeniesiona tam wokalność) i jeszcze w r. 1788 używał praw takich. Dalsze losy tego klasztoru nie są nam znane, niestety, lecz wiemy, iż istniał do końca XVIII stulecia i jeszcze w następnym wieku. Z superyorów w XIX stuleciu znamy też nie wielu. O Makary Repczyński (piszą go i Rabczyński) był tu przełożonym przed rokiem 1818, a O. Donat Lewicki od r. 1824 lat kilka zostawał nn tem stanowisku; może nawet był tu ostatnim zwierzchnikiem. Siemaszko w 1833 r. uśmiercił klasztor pugiński, posiadający przed zniesieniem trzech poddanych, półtorej włóki ziemi i 9,000 rb. kapitału.

Jak wiadomo, w Puginiach znajdował się obraz Matki Boskiej łaskami słynącej; nawet ułożono pieśń pobożną do tego wizerunku, bardzo znaną i rozpowszechnioną kiedyś na Wołyniu, która się tak zaczynała:

„Przed wieki niebios i ziemi Królowa,
U Której pomoc dla wszystkich go- [towa,
Której, jak w wielu miejscach, tak i [w Puhinie,
Łaska ze znacznemi dobrodziejstwy [płynie“ i t. d.

(Por. *Szematizm prowincii S. Spasa*, Lwów. 1867; Guépin, *Saint Josaphat*, Paryż 1874; Petrow, *Oczerk bazln. ordena* w „Trudach Kijew. duch. akademii. 1867 et sqq.; Teodorowicz, *Pow. Kowelski*, Opisanie cerkwiej i prichodow, Poczajów 1903; *Pamiętnik Siemaszki* t I, p. 463 i t. I I, p. 7; Heleniusz, *Wspomnienia lat minionych*, II, 654 i rękopiśmienne materyały w ręku piszącego).

*J. M. G.*

**Pukalski** Józef Aloizy bp ob. Tarnowska dyecezya.

**Pulati** bpstwo (dioecesis Pulatensis) w Albanii, w Turcyi Europejskiej, sufragania metr. Scutari, z rezydencyą w Dżoanci. Już w r. 879 miało bpa; od r. 1698 posiada wykaz bpów. Na 14 tysięcu trzysta mieszk. jest 14,260 katolików, obsługiwanych przez 9 kapłanów świeck. w 14 kłach i kaplicach.

**Pulcherya** cesarzowa św. córka cesarza Arkadyusza, ur. 398 r. Od najmłodszych lat odznaczała się wielką roztropnością. Od 415 r. zasiadała na tronie wraz z młodszym bratem cesarzem Teodozyuszem, a od 450 r. jako żona cesarza Marcyana. † 453 r. 11 września. Położyła wielkie zasługi dla Kła przez obronę wiarę przeciw heretyckim naukom Nestoryusza i Eutychesa i przez z ołanie soborów powszechnych efezkiego i chalcedońskiego. Współcześni pisarze wysławiali jej panowanie i życie bogobojne. Św. Cyryl Aleksandryjski poświęcił jej księgę całą *De fide ad Pulcheriam*. Uznana jest za Świętą zarówno w Kle wschodnim jak i zachodnim (10 września wzmianka o niej w Martyrologium Rom). (Por. Kard. Józef Hergenröther, *Historya Powsz. Kła katol.* Warszawa, t. III, 60).

**Pullus** (lub Pulleyn) Robert, teolog angielski z XII w., założyciel akademii w Oksfordzie, gdzie był profesorem Pisma św. a od r. 1144 krdłem. † około 1150 r. Był jednym z tych, którzy przyczynili się do usystematyzowania teologii dogmatycznej według uznanych w Kle powag teologicznych. Napisał: *Sententiarum libri VIII*; *Comment. in Apocalypsin S. Joannis.* (Por. Migne, *Patr. Latina*, CLXXXVI, 63 ).

**Pulpit** jest to podstawka, służąca do

podtrzymywania ksiąg, nut podczas śpiewu i t. p. Dwa są rodzaje pulpitów: 1-o Ołtarzowy i chórowy: Ołtarzowy służy do podtrzymania mszału podczas Mszy św., z wyjątkiem pontyfikalnej, a po Mszy ma być usuwany z ołtarza; 2 o Pulpit chórowy, zazwyczaj dość wysoki, tak żeby stojący kleryk czy lektor mógł, położywszy na nim książkę, wygodnie z niej czytać. Niekiedy zamiast pulpitów ołtarzowych używają ozdobnie haftowanych poduszek (pulvinar.).

**Pulsano** Jan ob. Jan z Matera.

**Pułewski** Karol T. J., rusin z pochodzenia, ur. w r. 1705, wstąpił do nowicyatu w 1722, uczył niższe klasy, następnie przez lat 4 filozofii, 12 lat teologii moralnej i dogmatycznej, był prefektem studyów w Kaliszu, Przemyślu i we Lwowie, gdzie † w r. 1758. Wysokiej wiedzy filozoficznej i teologicznej zakonnik; zostawił w rękopisie: *Oratio de quinque libertatibus*, divina, theandrica, mariana, angelica et humana. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque*. t. VI, k. 1301; Brown, *Biblioteka pisarzów Tow. Jez.* 8-o, str. 333).

**Pułtusk**, miasto niegdyś należące do ks. Mazowieckiego, obecnie powiatowe w gub. warszawskiej było przez 500 lat stolicą bpów płockich, którzy pierwsi nosili tytuł „principes territorii pultoviensis“ i „Duces pultovienses“, należało wraz z okolicznemi wsiami do ich uposażenia. P. był przedmiotem napadów ze strony Litwinów (r. 1262, 1324, 1337, 1368). Tu miały też miejce walne bitwy Szwedów 1 03 r., z której Karol XII uszedł zaledwie z życiem, wojsk rosyjskich z francuskiemi w r. 1806 i 1807. Ulegał też licznym pożarom i zalewom rzeki Narwi, nad której prawym brzegiem jest położony. P. posiadał piękny zamek, jako rezydencyę bpów płockich zbudowany i wykończony za bpów Rafała Leszczyńskiego, Andrzeja Koryckiego, Piotra Myszkowskiego m. r. 1523—1576. Z gruntu przerobił go bp Krzysztof Szembek (1786—97), a później z ruiny podźwignął bp Adam Prażmowski (1817—36). Ostatnio bp Wincenty Popiel (później arbp warszawski), w następstwie ukazu z d. 14 (26) grudnia 1865 r. przeniósł stolicę bpią do Płocka, zamek zaś obrócono na użytek wojska i mieści obecnie cerkiew i szpital wojskowy. Z kłów pierwsze miejsce zajmuje kolegjata wystawiona w r. 1449 przez bpa Pawła Giżyckiego, w stylu gotyckim, później przerobiona i zeszpecona, zwłaszcza też w r. 1835 przez bpa Adama Prażmowskiego, posiada pomniki 8 bów płockich, oraz piękne zabytki w sprzętach i naczyniach klnych. Kł po Bernadyński pierwotnie Jezuitów, których sprowadził 1566 r. bp Noskowski i dla nich go wraz z kolegium wybudował. Tutaj rozpoczął swoją działalność Piotr Skarga, nauczał ks. Jakób Wujek, kształcił się Sarbiewski. Po zniesieniu Jezuitów kł oddano Benedyktynom, którzy też po nich obowiązki nauczycielskie objęli. Po kasacyi Benedyktynów 1864 r. kł jest filjalnym parafii, w gmachu zaś mieści się gimnazyum męskie. W r 1871 uległ pożarowi, po czem zewnętrznie go odbudowano. Kł po Reformacki pod wezw. św. Józefa zbudowany wraz z klasztorem przez Wojciecha Wessla kasztel. warsz. Z przerwą za rządów pruskich Reformaci zamieszkiwali tam do kasacyi w r. 1864. Kł św. Magdaleny raczej kaplica, przy pałacu bpim zbudow. 1538 r. przez bpa Gamrata, obecnie należy do parafii pułt.; kł św. Krzyża za miastem z pomnikami bpów: Onufrego i Hilarego Szembeków; kł Panny Maryi najstarszy, po licznych przejściach przeznaczony na rozbiórkę, zakupiony przez gminę ewangelicką obecnie stanowi ich zbór. W szpitalu zbudowanym przez bpa Łubieńskiego (1180—97) są Siostry Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo. Istniały też w P-u dwa domy emerytów, wystawione przez bpa Krzysztofa Szembeka a od r 1865 zabrane przez rząd.

Bp Wojciech Baranowski założył w P. 1594 seminaryum duchowne, które oddał pod kierunek Jezuitów. Od 1782 r. objęli je księża świeccy, bp zaś Wincenty Popiel przeniósł najpierw 1869 kurs teologiczny, a od r. 1865 całe seminaryum do Płocka.

Jako w rezydencyi bpiej był w P-ku konsystorz bpi równo znaczny z płockim i takiż jak ten noszący tytuł Consistorium generale; podległy mu dekaty: makowski, ostrołęcki, ostrowski, ciechanowski, przasnyski i pułtuski. Gdy jednak bp Wincenty Popiel przeniósł

rezydencyę swoją do Płocka i znaczenie konsystorza pułtuskiego zaczęło upadać. Do r. 1889 włącznie posiadał on jednak w całości sąd spraw małżeńskich i dyspensy od przeszkód na podległe mu dekanaty. W r. 1890 bp Nowodworski sąd do spraw małżeńskich zniósł, pozostawił jednak konsystorzowi część dyspens. W r. 1902 bp Szembek odjął resztę władzy sędziemu surogatowi pułtuskiemu, a w roku następnym skasował urząd surogata i regensa, archiwum zaś konsystorskie przeniesiono do Płocka. (Por. Gawarecki, *Wiadomości histor. m. Pułtuska*; M. Szczepanowski, *Opis m. Pułtuska* (w rękopiśmie); *Słownik geogr.*; E. K. t. XXII, str. 463 nst.).

(*Ch.*).

**Punctator** ob. Distributiones.

**Puno** bpstwo (dioecesis Puniensis) w Peru, sufragania metrop. Lima, eryg. w r. 1861; obejmuje departament Puno obszaru 52,301 klm. kwadr. Katolików ma 260,840 w pośród licznych pogan; 62 parafii, 85 kapłanów w 320 kłach i kaplicach.

**Pupper** z Goch ob. Jan z Goch.

**Purim** ob. Święta żydowskie.

**Puryfikacya.** Puryfikacyą w znaczeniu liturgicznem nazywamy obmycie kielicha przy Mszy św. po komunii z cząstek płynnych Krwi Przenajświętsz-j, jak również palców i puszki z partykuł (ob. art. Partykuły) Ciała Pańskiego, co również odbywa się z puszeczką służącą do noszenia Wijatyku chorym. P-ą również nazywamy pranie korporałów, puryfikarzy i palek, które może być dokonane tylko przez kleryków wyższych święceń i te z ogólnego prawa klnego.

**Puryfikaterz** jest to biały ręczniczek lniany lub konopny, mający prawie trzy czwarte polskiego łokcia długości, t. j. ok. 50 cm., a szerokości ok. 40 cm., składany we troje z krzyżykiem czerwoną nitką zrobionym w pośrodku. Ma być koniecznie konopny lub lniany. (Ś. K. Ob. 15 maja 1819 r. n. 2600). P-rz służy do wycierania kielicha przy Mszy św. oraz palców po udzieleniu Komunii św. Według przepisu Kła P-rzy nie poświęca się, chociaż św. Alfons i Merati innego są zdania, jednak benedykcyi P-y w Rytuale niema. Ponieważ P-rz może się zetknąć bezpośrednio z Najśw. Sakramentem, przeto prać je mogą tylko kapłani, lub przynajmniej subdyakoni. W Kle wschodnim puryfikaterzy nie znają, posługują się natomiast gąbką. P-rz przypomina chustkę jaką św. Weronika otarła Twarz Zbawiciela podczas drogi krzyżowej. (Por. de Herdt, *Prax. S. Lit.* I, n. 167 seqq.).

*X. M. S.*

**Purytanie** ob. Prezbyteryanie.

**Pusey** Edward teolog anglikański, ur. 1800 r. † 1882. Przez dłuższy czas był profesorem języka hebrajskiego na uniwersytecie w Oksfordzie. Z Johnem Keblem i Janem Henrykiem Newmanem zapoczątkował w kle anglikańskim ruch religijny w kierunku zbliżenia kła anglikańskiego z katolickim. W tym celu wydali 90 traktatów, stąd otrzymali nazwę „traktaryanów“, a od E. Puseya—nazwę „puseytów“. W wielu dogmatach ci mężowie zbliżyli się do Kła katolickiego, a zwłaszcza w sprawie tradycyi, usprawiedliwienia, rzeczywistej obecności Chrystusa w Komunii, stanu oczyszczenia w przyszłem życiu, czci ŚŚ., relikwij i obrazów. Wielu z Puseytów przeszło na łono Kła katolickiego, jak Faber, Newman i in. Sam Pusey pozostał przy anglikaniźmie. Pod koniec XIX w. ruch puseizmu znacznie osłabł. (Por. Krdł Józef Hergenröther, *Historya Powszechna Kościoła katolickiego*, Warszawa 1904, t. XVII, str. 130—132).

*X. R. J.*

**Pustelnicy** ob. Eremici i Grammont.

**Pustelniczki** ob. Eremici. Żeńskie kongregacye i Baptystynki.

**Pustyński monaster bazyliański, czasowe opactwo.** Pustyń v. Pustynki w gub. Mohyłowskiej i pow. mścisławskim o jaką milkę od Mścisławia (czasem nawet ten monaster mścisławskiego nosi miano). Siedziba ta zakonna ze świątynią pod wezwaniem Uśpienia M. B. i jej obrazem łaskami słynącym (opuszczony u O. Wacława), sięga końca w.

XV; powołał ją do życia Iwan Jurjewicz, kniaź mścisławski, a żona jego Julianna pomnożyła fundusz monasterski, zwiększony następnie przez innych w XVI już w. Z czasem monaster ten stał się bardzo zasobnym i jeszcze na początku XIX w. po wielkich stratach majątkowych posiadał poddanych płci męskiej 312, ale kapitałów już nie wiele: 400 rb. i 100 rb. asygnacyjnych. Dobrobyt tego monasteru był przyczyną, że się o niego ubiegano już w XVI stuleciu i, czasem wpadał on w ręce bardzo do tego niepowołanych. Unia tutaj zawitała na początku XVII w. i z pewnemi przerwami, przetwało aż do r. 1833. Starano się, ażeby ihumeństwo na archimandrytę zamienić i chociaż starszyzna zakonna energicznie się temu sprzeciwiała, jednak te starania odnosiły skutek, czasowy wprawdzie i opactwo onufrejskie łącznie z pustyńskiem bywało w ręku arbpów smoleńskich r. g., nie mających stałych funduszów swoich pasterskich. W późniejszych latach nuncyusz Litta mianował o. Grzegorza Danielewicza opatem pustyńskim, przez Lisowskiego podtrzymywanym; ale czasy owego tam opactwa były niedługie i monaster powracał do swoich superyorów już tylko.

Takich przełożonych pustyńskich znamy, niestety, bardzo niewielu. Tak np. w XVIII stuleciu na początku ihumenował tam dość długo o. Beniamin Dowgiałło; około połowy owego wieku o. Antoni Kniaziewicz przez dłuższy czas stał na czele tego klasztoru; przy końcu XVIII stulecia zastajemy tam superyorem o. Ambrożego Kiryata, autora teologii dogmatycznej po polsku, wydanej u Bazylianów w Wilnie w 1799 r., podobno po raz drugi; trzymano się tego podręcznika w seminaryum brzeskiem. Ten o. Kiryat miał jakiś zatarg (nieznany nam bliżej) z Lisowskim i musiał nawet opuścić archidyecezyę jego około 1793.

Za dawnych wieków w tym klasztorze więcej bywało zakonników; tak np. w r. 1774 mieszkało ich tam 8, ale od początku XIX w. znajdowało się ich już tylko 3—4. W 1828 było czterech zakonników i na ich czele stał Jan Kosiłowski, którego Łużyński postanowił na swoją skłonić stronę i nakoniec w 1833 r. to się jemu zupełnie udało. Kosiłowski policzony został do t. zw. „podpiskowych"; chociaż jego podwładni długo o tem słyszeć nie chcieli; do liczby takich należy, pomiędzy innymi, o. Andrzej Kasperowicz, jednak takich wyznawców coraz mniej tam było. (Por. Wolff, *Kniaziowie lit.-rus.* Warszawa 1895; *Archeograficzny Sbornik*, t. II; *Witebska Starina*, V; Zwierinski, *Materjał dla izsledowanja o monastyrjach*, Petersburg 1897 et sqq.; *Istoriko-jurediczeskije materjały*, Witebsk, XX, 1890; Guépin, *S. Josaphat*, t. II, p. 520 Tolstoj, *Le catholicisme romain en Rusie*, Annexe, 25; Łużyński, *Zapiski*, Kazań 1883 et alia).

*J. M. G.*

**Puszet** Stanisław ks., ur. w r. 1841 w Dębianach w Królestwie Polskiem, studya gimnazyalne odbył w Krakowie pod opieką wuja bpa Łętowskiego. Po ukończeniu seminaryum dochownego we Lwowie w 1866 r. rozpoczął pracę duszpasterską jako wikary w Jazłowcu, później we Lwowie, gdzie rozpoczął pracę literacką w „Przeglądzie Lwowskim" ks. Podolskiego. W r. 1873 przeniósł się do Krakowa i objął obowiązki katechety w gimnazyum św. Jacka, a potem w gimnazyum imienia Sobieskiego. 30 lat pracy podkopały zdrowie gorliwego pedagoga. † 10 czerw. 1907 r. w Krakowie, pozostawiwszy żal w sercach młodzieży, której potrafił pozyskać serca i umysły zjednać. Przełożył Balmesa, *Protestantyzm w stosunku do katolicyzmu*, którego tom I wydał własnym nakładem.

**Puszka** ob. Cyborium.

**Putanowicz** Józef Aloizy dr. teologii, filozofii i nauk wyzwolonych, profesor Pisma św. w akademii krakowskiej, kanonik płocki proboszcz lanckoroński. † 1788 r. Napisał: *Stan wewnętrzny i zewnętrzny studii generalis universitatis Cracoviensis*, Kraków 1774; *Życie, cuda i dzieje kanonizacyi św. Jana Kantego*, 1780; *Zbiór prawa szkolnego* dla akademii krakowskiej.

**Putianus** Piotr ob. Dupuy Piotr.

**Putiatycki** Antoni ks. ze Zgromadzenia Misyonarzy, ur. w r. 1787 w Tarnowie, studya gimnazyalne odbył we

Lwowie, po skończeniu których był rządcą majątku Załuskich w Galicyi. Zajmował się z upodobaniem filozofią, która pozostała ulubionym jego przedmiotem przez całe życie. Poczuwszy w sobie powołanie do stanu duchownego wstąpił do seminaryum w Kielcach, otrzymawszy uprzednio dyspensę ab irregularitate, był bowiem garbaty. Wyświęcony na kapłana w 1816, był probo zczem w Końskiem, a następnie profesorem seminaryum w Sandomierzu. W r. 1824 wstąpił do Misyonarzy w Warszawie, a w r. 1828 wysłany został jako profesor do Poznania. Powróciwszy do Warszawy był tu przez czas jakiś profesorem, następnie uczył teologii, prawa kanonicznego, Pisma św. i astronomii we Włocławku, w Lublinie, w Płocku i powtórnie w Warszawie do r. 1861. Na rok przed śmiercią usunął się do domu emerytów w Łowiczu, gdzie † otoczony powszechnym szacunkiem w r. 1862. Ogłosił drukiem *Mały katechizm* Warszawa 1839, jeden z lepszych, często przedrukowywany i przerabiany, używany do dziś dnia w szkołach; *Katechizm parafialny*. Warszawa 18 2, 8-o; *Pismo o religii objawionej*. Tamże 1854; *Astronomia popularna*. Tamże 1855; *O stolikach wirujących*. Tamże 1855, 12-o; *Chronologia*. Tamże 1857; *Theologia moralis*. Tamże 1858, 2 t.; *Enchiridion Hermeneuticae sacrae*. Tże 1859 8-o; nad to zostawił w rękopisie niedokończone *Zasady filozofii* i traktat *O udoskonaleniu moralnem samego siebie*. (Por. *Mémoires de la Congr. de la Mission*. Paris 1863, t. I, s. 268—270).

*X. J. N.*

**Putyfar** ob. Józef.

**Puy** (Le) bpstwo (dioecesis Aniciensis) w Haute-Loire we Francyi, sufragania metrop. Bourges. Miasto P. jest rezydencyą bpa, posiada katedrę w stylu gotyckim, podniesioną w r. 1856 do godności bazyliki mniejszej, z cudownym obrazem N. Maryi Panny Łaskawej. Kapituła ma za patronkę N. M. P. Zwiastowanie,—dyecezya św Jerzego. Bpstwo założył św. Jerzy; w 451 r. był tu bp, a już przed nim było ich dziesięciu, od w. XI lista bpów wykazuje ich nieprzerwany szereg; w 1801 r. zostało zniesione, w 1821 przywrócone. Bp ma prawo paliusza od r. 1501, a przed r. 1789 miał tytuł hr. de Velay. Mieszkańców liczy dyecezya 303,838; parafij 280, 202 wikaryaty, 30 kapelanij; kapłanów świeckich 649; nadto 27 misyonarzy poza dyecezyę, 22 należą do misyi zagranicz. a w tej liczbie 10 ze zgromadz. misyj zagran. w Paryżu; 3 instytuty prowadzone przez braci, 5 klasztorów, 15 zgromadzeń. (Por. Battandier, *Annuaire pontif.* 1913; S. Orgelbrand, *Enc. Powsz.* t. XII).

**Puy** Jan (Puteanus) augustyanin, profesor teologii w Tuluzie, nazywany „inexhaustus scientiarum puteus", mąż wielkiej nauki i cnoty. † 1623 r. Napisał: *Comentarius in 4 Summae S. Thomae partes*, Tolosae, 2 vol, 1627. (Por. Hurter, *Nomenclator Literarius*, Oeniponti, t. 501).

**Puy du** Piotr (Puteanus) ob. Dupuy Piotr.

**Puyol** E. ks. współczesny, dawny superyor kła Saint Louis-des-Français w Rzymie, wikaryusz generalny arcbpa Rouen, autor wielu dzieł o osobie Tomasza a Kempis i jego książce „O naśladowaniu Chrystusa": *Les quatre Livres de „L'Imitation de J—C."* Traduction et Commentaires. Paris, 8-o; *De Imitatione Christi* libri quatuor... ad fidem codicis aronensis recognovit. T-że, 8 o; *La doctrine du livre* „De Imitatione Christi." Tże 1899, 8-o; *Descriptions bibliogr. des manuscrits* et des princip. édition du livre... Tże 1898, 8-o; *Paléographie, classement. genealogie* du même livre. Tże, 4-o; *Variantes du même*. Tże, 8 o; *L'auteur du livre* „De Imitatione Christi". Prem. sect: *La Contestation*. Tże 1900, 8-o; Seconde section: *Bibliogr. de la contestation*. Tże, 8-o. (Por. Blanc, *Répertoire bibliogr.* 1902, 8-o, s. 320 i nst.).

**Puzyna** Jan z Dukli Maurycy Paweł kniaź z Kozielska, krdnł bp krakowski. Ur. się w Gwoździcu w Galicyi wschod. 13 wrześ. 1842 r. Ojciec jego Roman, żołnierz napoleoński, uczestnik kampanii (1812 r.), ranny pod Lipskiem; matka Konstancya z Dwernickich córka jenerała, zwycięzcy z pod Stoczka. Ojca utraciwszy wcześnie, wychowywał się pod

kierunkiem matki. Studya gimnazyal- odbywał we Lwowie i Stani-ławowie. Ukończywszy wydział prawniczy na uniwersytecie we Lwowie, Pradze czesk., otrzymał stopień dra obojga praw (1868) i poświęcił się karyerze urzędniczej: wstąpił do służby rządowej w prokuratoryi skarbu, gdzie pracował lat 7, odznaczając się wielką sumiennością i pracowitoscią. Przeciwności życiowe zwróciły myśl jego ku Bogu: odprawiwszy rekolekcye w Starej Wsi pod kierownictwem o. Jackowskiego poświęcił się na służbę Bożą, wstępując do seminaryum duchownego w Przemyślu (1875). Wyświęcony 1878 przez bpa Hirschlera rozpoczyna pracę kapłańską wikaryatem w Przeworsku; wkrótce otrzymuje kanonię w Przemyślu i zostaje wice rektorem seminaryum, na których to stanowiskach wielkie położył zasługi.

Po ośmiu latach powołano go na sufragana do Lwowa. Sakrę bpią z tytularną siedzibą w Memfis otrzymał w Rzymie z rąk krdła Ledochowskiego 25 marca 1886 r. Zajmuje stanowisko sufragana arbpa Morawskiego we Lwowie. Mianowany rektorem seminaryum lwow. szczególniejszą je otacza troską, pragnąc zniszczyć resztki józefinizmn, odnowić i podnieść życie katolickie. Wielką również położył zasługę dla archid. lwow ratując ludność obrządku łacińskiego od niebezpieczeństwa jaki jej groziło, gdyż porozrzucona pomiędzy unitami mogła przepaść zarówno dla Kła. Brak kłów i duchowieństwa, zwłaszcza w tej dzielnicy zagrożonej dawał się bardzo odczuwać. Tam właśnie zwróciło się czujne oko pasterskie: budowa kłów i kaplic, misye po raz pierwszy urządzane, ustawiczne wizytowanie dyecezyi w zastępstwie sędziwego pasterza, to lat 9 usilnej pracy na chwałę Bożą i dobro narodu. To też, gdy r. 1894 18 czerw. † krdł Dunajewski ofiarowano P. stolicę krakow.; po dłuższem wahaniu zgodził się ją przyjąć i 17 blizko lat na niej zasiadał. Uroczysta intronizacya odbyła się 17 lutego 1895 r. w katedrze wawelskiej, która stała się przedmiotem szczególniejszej pieczołowitości nowego pasterza. Całkowite odrestaurowanie katedry. to pierwsze wielkie dzieło: ofiarnością własną i innych do naśladowania pociągającą, wpływami swymi, nie szczędząc trudów, ozdabia katedrę arcydziełami pierwszorzędnych artystów: świeża polichromia skarbca i kaplic, cudne witraże Mehoffera, płyta krdła Oleśnickiego, sarkofagi Jadwigi, Warneńczyka, powstałe za czasów rządów P. pozostaną wymownymi dowodami gorliwości zarówno pasterza jak obywatela. R. 1907 założył muzeum dyecezyalne w Krakowie a 1910 utworzył komisyę artystyczną dla sztuki klnej. Zarówno poprzednio jak i teraz troską jego największą jest seminaryum; przenosi wielkie seminaryum do pięknego bndynku przy Plantacyach; zakłada swoim kosztem i w swoim pałacu małe seminaryum, które czyni jedynym dziedzicem w swoim testamencie. Zasługą też P-y jest wskrzeszenie sufraganii krakowskiej i wyniesienie na tę godność 1889 r. ks. Anatola Nowaka. Pragnąc sprowadzić oo. Benedyktynów nabywa stare klne dobra tynieckie, a gdy zamiaru ziścić nie może, odnawia bogato kl, a podźwigniętą z ruin część klasztoru przeznacza na letnisko dla 30 alumnów na jego koszcie.

Oceniając należycie znaczenie nauczania utworzył w 1904 r. bursę zwaną św. Jana Kantego dla 12 uczniów szkół średnich, w przyszłości zaś kiedyś nauczycieli, na co z własnej szkatuły łożył.

Ofiarność szerokie kręgi zataczająca przyprawiła P. o ubogi żywot, a gorliwość i poświęcenie przywiodły do zupełnego wyczerpania zdrowia.

Zasługi męża bożego należycie ocenił namiestnik Chrystusowej mianując P. kardynałem 15 kwietnia 1901 r.

Ostatnie lata spędził złożony ciężką chorobą, którą znosił z chijańską rezygnacyą. † 8 września 1911. Pochowany na Wawelu. Dwie sprawy w życiu P. szczególniejszego nabrały rozgłosu: jedna wniesienie veto imieniem Austryi przeciwko wyborowi kdła Rampolli na pża (ob. art. Exclusiva i Veto); druga – zamiar sprowadzenia zwłok Słowackiego na Wawel. Według zdania krdła krypta wawelska to nie ogólny panteon; ma ona zachować charakter królewski i bpi z wyjątkiem dla genjusza myśli, Mickiewicza i genjusza czynu Kościuszki. Zdanie to nie było odo-

sobnione: wielu je podzielało z krdłem. Tylko zło liwi krzykacze pragnęli wyzyskać okoliczności na niekorzyść Kła i jego dostojnika. Historya inaczej osądzi tego, który za życia nie zawsze dobrze był rozumiany i sprawiedliwie oceniany. (Por. Ks. dr. Edward Komar, *Kardynał Puzyna*, Moje wspomnienia. Kraków 1911, 8-o; *Wspomnienie o ks. kardynale Puzynie* dra Kazimierza Lubeckiego w „Aten. Kapł." r. 1911, t. 6, str. 193).

*X. E. D.*

**Puzyna—1)** Józef Dominik hr. bp inflancki, prałat scholastyk wileński, mąż nieposzlakowanych obyczajów i wysokiej wiedzy, gorliwy obrońca wiary. Pozostało po nim pismo: *Epistola pastoralis seu Monita Paterna* ad Clerum et populum sibi commissum, post felicem in dioecesin ingressum, formata et in lucem data. Vilnae 1744, 4-o. (Por. Janocki, *Polonia Litterata*. Vratisl. 1750, 8-o, P. I, p. 62; Jocher, *Obraz bibl. hist. nauk.* t. III, n. 7633).

**2)** Piotr T. J. rusin, z książąt na Kozielsku, ur. w województ. nowogrodzkiem w r. 1662, wstąpił do Jezuitów w r. 1677, uczył niższe klasy, następnie był przez lat 6 profesorem filozofii, sufraganem w Mścisławiu, rektorem w Nieświeżu i teologiem bpa wileńskiego. Gorliwy i wymowny kaznodzieja; biegły kanonista i gruntowny teolog lat 40 spędził w Towarzystwie Jezusowem. † w Wilnie 1717 r. (Por. *Lunatio numero et ordine* M. Serv. Korybuth a Soc. Jesu. 1701; *Palatium Reginae Coeli* Coelitumque etc. Calissii 1716, 16-o. i w. in. wydań, ost. w Wilnie 1813; *Słodkie pieszczoty z Niemowlęciem Jezusem* przy żłobie. Wilno 1740, 12-o; *O złączeniu się Słowa Przedwiecznego z naturą ludzką*, z łacińsk. Tże 1751, 12-o. Nadto tłumaczył na język polski *Ody* Sarbiewskiego i wydał *Oekonomikę ziemiańską* Haur'a w r. 1693. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque*, t. VI, k. 1319 — 1320; Brown, *Biblioteka*. s. 333).

**3)** Szczepan T. J. brat poprzedniego, ur. w r. 1667, wstąpił do nowicyatu w 1685, uczył humaniorów i retoryki, języka hebr., filozofii i przez lat 8 teologii moralnej i scholastycznej, przez 3 lata Pisma św. i przez lat 4 prawa kanonicznego. Założył Jezuitom drukarnię w Wilnie i † tamże w r. 1738. Napisał: *Kazanie podczas Oktawy Koronacyi* cudownego Obrazu Niep. Pocz. Panny w Sokalu. 1724; *Quatuor Orbis partium.. brevis descriptio*. Lublini 1730, 12-o; 1750; *Supplement ekonomiki Haura*. Warszawa 1730, fol.; *O Niepokalanym Poczęciu N. P. Maryi*. Tże 1737, 8-o; *Głosy wolne o wolnej od wszelkiej zmazy* przy Niepok. Poczęciu N. Matki Boskiej itd. Tże 1737, 8-o; *Arcanum perfidiae judaicae* revelatum de excessibus Judaeorum in Polonia. Vilnae 1727; 2 wyd. Wilno 1730. (Por. Sommervogel, *op. cit.* t. VI, k. 1318 — 19; Brown, *op. cit.* s. 333).

*X. J. N.*

**Pycha** pierwszy z 7 grzechów głównych, niejako najgłówniejszy, jest „początkiem wszelkiego grzechu" (Eccl. X, 15), dlatego, że w gruncie jest przyczyną i celem każdego grzechu, a powtóre i dlatego, że pierwszym w stworzeniu był grzech pychy (S. Thom. 2a 2ae, q. 162, a. 2. 7. 8). Ogólnie za św. Tomaszem teologowie określają pychę w tych słowach: „pycha jest to nieporządna chęć własnego wyniesienia się". Z natury swej P. jest grzechem śmiertelnym, gdyż wprost sprzeciwia się czci Bogu należnej i pochodzi ze złej woli, a stąd nazywana jest „peccatum diabolicum" (Jac. III, 15). Zdaniem św. Augustyna P. jest płodną matką innych grzechów. „Ta matka nie umie być niepłodną, ale zawsze rodzi". P. jest źródłem niedowiarstwa, zbytniego dufania we własne siły czyli zarozumiałości, próżności, chełpliwości i obłudy. Jedynem lekarstwem na pychę jest poznanie własnej nędzy i ćwiczenie się w pokorze przez naśladowanie Chrystusa Pana zawsze tak pokornego i tak usilnie zawsze zalecającego tę cnotę: „uczcie się ode mnie, żem jest cichy i pokornego serca" (ob. art. Pokora).

*X. R. J.*

**Pyrker** von Felsö Eör arbp z Erlau i poeta niemiecki. Ur. 1772 r., w 1792 wstąpił do klasztoru Cystersów w Lilienfeldzie, 1796 r. otrzymał święcenia ka-

płańskie i spełniał różne urzędy klasztorne. W r. 1818 został bpem z Zifs, 1820 patryarchą weneckim, następnie prymasem Dalmacyi i w końcu 1827 r. objął stolicę arbpią w Erlau. † 1847 r. Był to mąż prawy i nieposzlakowany. Pozostało po nim wiele prac literackich jako to: historyczne dramaty — *Die Korwinen*, *Carl de Kleine*; *Zrinis Tod*; epiczne: *Perlen der heiligen Vorzeit*, *Rudolphies*; liryczne: *Lieder der Sehnsucht nach den Alpen*, Stuttgard 1845; *Bilder aus dem Leben Jesu und der Apostel*, Leipzig 1842. (Por. W. W. X, 644).

**Pyrrho, Pyrrhonizm** ob. Sceptycyzm.

**Pyrser** albo Pyrseryusz Maciej, wierszopis łaciński rodem ze Szląska, po ukończeniu nauk w akademii krakowsk. przebywał na dworze Krzysztofa Szydłowieckiego kancl. w. kor. i zajmował się wydawnictwem dzieł jego i swoich własnych. † w r. 1560. Z własnych dzieł P-a znane są: *Ad Praesulum Praemisl.* Andr. Criccium *Epigrammata*. Cracoviae 1524; *Ad Christophorum de Szydłowiec* Palat. Cracoviens. in obitu ejus... filii Ludovici, *epist. consolatoria* elegis conscripta. Tże 1525; *Jesuida Hieronymi Paduani*. Tże 1526. (Por. S. Orgelbr., *Enc. Powsz.* t. XII).

# Q

**Quadflieg** Gerard Jakób, współczesny klny kompozytor muzyczny, ur. w r. 1854 w Breberen, od r. 1881 był nauczycielem, od 1898 r. kierownikiem szkoły w Eberfeld; wykształcenie muzyczne otrzymał w Regensburgu. Z kompozycyj klnych Q-a wyróżniają się: 8 Mszy, liczne motety, utwory na organy, preludya, pieśni na cześć Najśw. M. P. i inne.

**Quadragena** oznacza surowy 40-dniowy post, według pierwotnej karności klnej dołączany zazwyczaj do publicznej pokuty, tak że ilość lat pokuty odpowiadała zawsze ilości kwadragen, np. 7 lat i 7 kwadr. Dzisiaj przy udzielaniu odpustów, opi rają takowe na pierwotnej publicznej pokucie i przez ilość dni czy też lat wymienionych w odpuście cząstkowym mamy rozumieć odpuszczenie takiej kary, jakiejby się dostąpiło przez wypełnienie dawnej odpowiedniej pokuty publicznej. Dawniejsze pokuty publiczne mogły się rozpoczynać w każdym czasie, post zaś kwadrageną zwany zaczynał się w środę popielcową przez wyłączenie z kłn i kończył się Komunią św. w W. Czwartek. Był zaś obchodzony bardzo ściśle, bo o chlebie i wodzie, chyba że zdrowie na to pokutnikowi nie pozwalało, wówczas pozwalano mu co drugi dzień posilać się jarzynami. Jeżeli pokuta przeciągała się dłużej nad rok, następne kwadrageny bywały łagodzone w ten sposób, że co drugi dzień wolno było spożywać jarzyny, w niedzielę zaś pozwalano spożywać wszystkie pokarmy z wyjątkiem wina i mięsa. (Por. Arndt, *O odpustach*, Kraków 1890).

**Quadragesima**, termin roku klnego, służący do oznaczenia okresu 40-dniowego. Tę nazwę dajemy np. okresowi wielkopostnemu od 1-ej Niedzieli W. Postu do W. Czwartku lub też czasu 4-tygodniowego od 1-ej do 5-ej Niedzieli W. Postu. Św. Augustyn wymienia (*In Ps.* 110) jeszcze inną quadragesimę, mianowicie okres czasu od Wielkiej Nocy do Wniebowstąpienia Pańskiego.

**Quadrantinus** Fabian T. J., ur. w r. 1550 w Kościerzynie w Prusiech polskich w wyznaniu ewangelickiem. Kształcił się w Brunsberdze, gdzie też przyjął wiarę katolicką; filozofii słuchał w Rzymie w Collegium Germanicum, w 1587 r. wstąpił do Jezuitów. Po powrocie do kraju pełnił obowiązki duszpasterskie w Poznaniu, Krakowie i Brunsberdze, był nadto profesorem teologii polemicznej w Poznaniu. Królowa polska Anna Austryaczka, żona Zygmunta III obrała sobie Q. na spowiednika. Po jej zgonie w r. 1598 Q. wrócił do Brunsbergi i tu † w r. 1605. Wydał: *Palinodiae* sive revocationes VII cum ex Lutherano factus est Catholicus etc. Coloniae 1571, napisane przed wstąpieniem do zakonu; *Vier Leichpredigen auf den Tod von Anna Königin in Polen etc.* Grätz 1598, 4-o; *Speculum pie-*

*tatis* continens vitam et obitum Sereniss. Annae Austriacae, Poloniae Sueciaeque reginae... Brunsbergae 1601. 4-o; 1605 wydanie 2-ie. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque*. t. VI, k. 1323 i nst.; S. Orgelbr., *Enc. Powsz.* t. XII, s. 453).

*X. J. N.*

**Quadratus** apologeta najstarożytniejszy, uczeń apostolski, bp ateński, mąż wiary żywej, posiadający dar proroctwa. W r. 126 podał ces. Hadryanowi w obronie chrześcijan apologię, z której pozostał u Euzebiusza następujący ustęp: „Sprawy Zbawiciela naszego zawsze były jawne, ponieważ były prawdziwe. Uzdrowieni lub też do życia przywróceni przezeń nietylko byli przez wszystkich widziani w chwili uzdrowienia lub zmartwychwstania lecz i później. Żyli oni nietylko za pobytu Zbawiciela na ziemi lecz i po Jego wniebowstąpieniu, niektórzy aż do naszych czasów". (*Hist. Eccl.* IV, 3). Funk umieścił ten fragment Q-a w swem wydaniu *Die apostolischen Väter*, Tubing. 1901, 126. Inne szczegóły z życia Q-a nieznane. Kł obchodzi jego pamiątkę 26 maja. (Por. *Martyrologium Romanum*, 26 maii; A. Retke, *Patrologiae Comp.*, Varsaviae 1889, p. 36; G. Rauchen, *Zarys patrologii*, Warszawa 1904, 36).

*X. R. J.*

**Quadrivium i Trivium** nazywały się dwa stopnie wiedzy, które w szkołach średniowiecza posiąść musiał każdy rozszczący sobie prawo do uczoności. T. jako stopień niższy obejmowała trzy działy językowe: gramatykę, retorykę (artes triviales), Q. zaś stanowiło stopień wyższy, do którego należały 4 nauki matematyczne: arytmetyka, geometrya, muzyka, astronomia (artes quadrivialas).

Gramatyki, w której zakres wchodziła etymologia, ortografia i prozodya, uczono według licznych podręczników i m. i. „Ars minor" Aeliusa Donatusa nauczyciela św. Hieronima. Używane też był gramatyki Diomedesa, Charisiusa, Pompejusa Nicomacha, Dositeusa, Victorina, Pseudo-Augustyna, Aspera. W XII i XIII w. pierwsze miejsce zajmują zwłaszcza we Francyi „Commentaria" Piotra Heliosa i *Doctrinale* franciszk. Aleksandra de Ville-Dieu.

Uczniowie uczyli się przeważnie przez powtarzanie. Wśród klasyków szkolnych pierwsze miejsce zajmuje Wirgiliusz, a także Horacy, Juvenos, Owidiusz, Persius, Statius, Homerus, Latinus, Boetius, Claudianus, Pruentius, Cato, Avion, Maximian i in.; z prozaików: Cicero, Seneka, Salustius, Livius. Dziwna rzecz, że wśród klasyków czytanych przez młodzież nie są wymienieni Cezar i Tacitus. Do tych autorów istniały bardzo niedokładne Komentarze. (Por. Comparetti, *Virgil im Mittelalters*, Leipzig 1875; Thurot, *Notices et extraits pour servir à l'histoire des doctrines gramaticales au moyen âge*, Paris 1868).

Retoryka wiele straciła w średniowieczu ze swego pierwszorzędnego stanowiska, w starych szkołach rzymsk. Rabanus Maurus w swojej *De instit. clericorum*, 3, 19, poniekąd ją lekceważy, twierdząc, „że krasomówstwa raczej się uczy przez słuchanie wymownych mężów, niż przez reguły retoryki". Jako podręcznika używano Pseudo-Augustyna, Bedy i pisma Cycerona. Przedewszystkiem starano się uczniów zapoznać ze sztuką pięknego wyrażania się i stylu w korespondencyi, w czem słynęły w VI *Formulae Andigavenses*. (Por. Holm, *Rhetores latini minores*, Lipsiae 1863).

Dyalektykę Alkuin przeciwstawia retoryce twierdząc: „illa verba contrahit, ista dilatendit" (*De dialectica*. c. 1). Była to sztuka dyskutowania, która zwłaszcza podczas rozkwitu scholastyki nabyła wielkiego znaczenia. Oprócz Alkuina *Dyalektyki* słynęło jako podręcznik dzieło Gerberta, *De ratione et rationabili*. (Por. *Gesch. d. Logik im Abendlande*. t. II, Leipzig 1861; Stöckl, *Gesch. d. Philosophie d. Mittelalt.* Mainz 1864—1867).

Z Quadrivium na pierwszem miejscu stała Arytmetyka, której zaczynana uczyć na palcach co znaczne przedstawiało trudności, Nie ułatwiło też rachowania używania liter łacińskich i greckich, dotyczyło to zwłaszcza mnożenia i dzielenia. Znaczne postępy uczyniła ta umiejętność dzięki takim mężom jak: Abbo z Fleury, Abelard z Corbei i Gerbert; ten ostatni dla ułа-

twienia mnożenia i dzielenia ułożył odpowiednią tablicę (abacus). Należycie rozwinęła się arytmetyka dopiero przed zetknięcie się z Arabami. (Por. Günther, *Gesch. d. matemat. Unterrichts im Mittelalters*, Berolin. 1887 w „*Monum. Germ.*“

Geometryi mniej uczono w szkołach a zastępowano ją najczęściej geografią. Karty geogr. pochodziły jeszcze ze starych szkół rzymskich, lecz je skrzętnie uzupełniano. W IX w. słynęło jako podręcznik geografii *Compendium* Irena Dicuil'a (Por. Lelewel, *Geogr. du moyen âge*, Bruxelles 1852). W zakres tych studyów wchodziły też nauki przyrodnicze. Zoologii uczono wyłącznie z *Fizyologa*, zbioru bajek i porównań moralnych ze świata zwierzęcego. Rodzajem encyklopedyi nauk przyrodniczych było Bartłomieja Angelicusa z Suffolk, *De proprietatibus rerum* z XIV w. (Por. *Gesch. d. Zoologie*. München 1872; Klimpert, *Gesch. d. Geometrie*, Stuttg. 1883).

Muzyki uczono pilnie w specyalnych szkołach założonych przez Karola W. Z nauki na instrumentach słynęły szkoły w Metz i St. Gallen. Powszechnym podręcznikiem było Boethius-a 5 ksiąg *De musica*. Znaczny postęp uczyniono w muzyce z chwilą wynalezienia systemu nut i linii przez Gwidona z Arezzo (ob.).

Astronomię uprawiano w szkołach średniowiecza ze szczególną troskliwością, tem więcej, że łączono z nią idealne cele. W zakres jej wchodziła także Astrologia, którą dzielono na naturalis et superstitiosa. Zajmowano się też gorliwie obliczeniami kalendarzowemi. W XII w. zwrócono się do studyów nad Ptolomeuszem. Wielce do posunięcia tej nauki przyczyniły się wynalezione przez Gerberta instrumenta. (Por. Wolf, *Handb. d. Astronomie. ihre Gesch. u. Literatur*, Zürich 1891).

Jak wszystko, więc i naukę w średniowieczu opierano na gruncie religijnym, lub ku niemu zwrócano. (Por. Ozanam, *La civilisation chrétienne chez les Franc.* Paris 1861; S. Meier, *D. 7 freien Künste im Mittelalt.* Einsieden 1886—87; Willman, *Didaktik*, Braunschw. 1894; Daniel, *Classische studien in d. christl. Geselsch.* Freib. 1855; por. też art. Szkolnictwo).

(*Ch.*).

**Quaestiones** obok sum, komentarzy, glos i t. p. zwą się w średniowiecznej literaturze, niektóre rozprawy dotyczące poszczególnych zdań i zagadnień teologii scholastycznej i prawa kanonicznego, które powstały jako piśmienny rezultat odbytych pod okiem nauczyciela ćwiczeń i dysput. U scholastyków spotyka się tego rodzaju Q. z dodatkiem „disputatae“, albo „dequolibet“. Kanoniści tego rodzaju pismom nadawali zwykle nazwę dnia, w którym odbywali owe dysputy. W tem znaczeniu mówi się „Quaestiones Dominicales“; „Veneriales“ Bartłomieja z Brescii, „Mercuriales“ Jana Andrea i t. p.

**Qualificator** albo censor, jest to teolog, którego obowiązkiem jest ocenienie jakości spraw podawanych do rozstrzygnięcia trybunałowi klnemu, a zwłaszcza trybunałowi inkwizycyi. Q. nie jest sędzia, ale tylko wyraża swe zdanie inkwizytorom, którzy nie są obowiązani pójść za niem. Wybierani są Q-e z różnych zgromadzeń zakonnych.

**Quandt** J. J. znawca literatury litewskiej, napisał: *Przedmowa do Biblii wydanej w Królewcu 1735*, w której wyłożył treściwie historyę Biblii litewskiej, aż do r. 1735; *Przedmowa do Śpiewnika* (*Giesmjû Knygos*) *wyd. w Królewcu 1751 r.*, podał tu dzieje śpiewników dawnych. Oprócz tego Q. przytacza w oryginale przedmowę łacińską znajdującą się w śpiewniku luterańskim litewskim *Giesmes Duchaunas*. Królewiec 1589. (Por. Stankiewicz Maurycy, *Bibliografia litewska od r. 1547 do 1701*. Kraków 1889, 8-o, str. XII, XIII i 10).

**Quanta cura** ob. Syllabus.

**Quaranta** Horacyusz ks. kanonik neapolitański, ur. w r. 1604 w Salerno, wstąpił w 1620 r. do Jezuitów, przez lat kilka uczył humaniorów, był prefektem studyów w seminaryum w Neapolu i w r. 1638 wystąpił z Towarzystwa Jezusowego. † w r. 1678. Napisał: *EPMAPHE quatis sapiente sub duce mil tia Oratio...* In instauratione studiorum etc. Neapoli 1629, 4-o; *Virtus*

*militaris Oratio in Funere P. D. Caroli Carafae etc.* Tże 1638, 4-o; *De concilio provinciali* et auctoritate episcopi in sufraganeos corumque subditos in tota provincia. Tże, 4-o; *De officio et potestate capituli* sede vacante; *Summa Bullarii omniumque Summorum Pontificum constitutionum.* Venetiis 4-o, i inne.

**Quarantania**, jest to nazwa pustyni i góry, miejsc uświęconych 40-dniowym po-tem Zbawiciela (Mat. 4, 1—11; Marc. 1, 12—13; Luc. 4, 1—13). Nazwa ta w Ewangeliach nie jest podana, lecz nadana została przez pustelników tam przemieszkujących, oraz pobożnych pielgrzymów. Góra Q-ia posiada wiele pieczar, które służyły pokutnikom za mieszkania. Ze szczytu rozległy widok na morze Martwe, Jordan i góry Moabskie. Dzisiaj Arabowie górę Q-ię nazywają d ż e b e l K a r a n t a ł. Znajduje się ona na północo-wschód od Jerycha, a okoliczna pustynia też nazwę Kwarantanii posiada. (Por. F. Quaresmius, *Terrae Sanctae elucidatio* part. II, *Peregrinatio,* VI, cap. XII, in fol., Anvers 1639, p. 757—778; V; Guerin, *Samarie*, ch. II, p. 3—45; Levin de Hamme, *Guide Indicateur de la Terre Sainte,* Jerusalem 1887, t. II, 305—310; Vigouroux, *Dictionn. de la Bible*, t. V, col. 903—906; *La Palestine, guide hist. et pratique* par de professeurs de N. D. de France. Paris 1912, p. 275—276).

*X. A. L.*

**Quarta** (sc. pars) zwie się w prawie kanonicznem jeden z 4-ch działów majątku klnego, jak również $^1/_4$ dochodu stąd wymaganego. Według prawa rosyjskiego $^1/_4$ majątku każdego beneficyata przechodzi po jego śmierci na rzecz kła, przy którym ostatnio był zamianowany i urzędownie zatwierdzony.

**Quarta decimarum, legatum, mortuoriorum** ob. D a n i n y k o ś c i e ł n e i T a k s y o r d y n a r y a t u.

**Quarta Falcidia** (Quarta Trebelliana, Pegasiana) czwarta część dziedzictwa, która według prawa rzymskiego po potrąceniu długów i wszelkich zapisów należy do spadkobiercy na mocy prawa Lex Falcidia z r. 714 od Z. R. „Lex Falcidia itemque senatus consultum Pegasianum deducto omni aere aliendeorumque donis quartam residuae haeo reditatis, at haeredem voluit pertinere". (*Jul. Pauli Sentent.*, l. IV, t. 3). Według tego przepisu przysługiwało spadkobiercy prawo w razie, gdy zapisy przeszły trzy czwarte spadku, potrącania z nich kwoty odpowiedniej dla dopełnienia czwartej części jemu należnej. Z biegem czasu Justynian wyłączył z z pod prawa Q arta Falcidia zapisy na Kł uczynione. C. XLIX. C. 1, 3. (Por. W. W., X, 668).

**Quarta pauperum** pierwotnie podczas prześladowań i później cały majątek klny był uważany za własność ubogich (patrimonium pauperum), tem więcej, że kler nieliczny swoje skromne potrzeby zaspakajał przeważnie z pracy rąk. Po ogłoszeniu edyktu tolerancyjnego zaczęto budować kły i bazyliki, nabożeństwa nabrały zewnętrznie blasku i duchowieństwo zajęte obowiązkami stanu nie mogło poświęcać się pracy rąk. W następstwie tego i majątek klny został podzielony na różne potrzeby wiernych, na budowę i utrzymanie kłów, potrzeby bpa, kleru a wreszcie jedną część poświęcono na ubogich. Ślady tego podziału znajdują się podczas panowania pża Symplicyusza (468—483). W miarę powstawania instytucyj i fundacyj dobroczynnych Q. p. wyszła z użycia (por. *Gesch. d. kirchl. Armenpflege,* Freib. 1884). Istnieją też i inne Q-y jak f u n e r a l i u m przypadające z mocy soboru Tryd. (XXI c. 13 de ref.), proboszczowi z którego parafii umarły został pochowany w innej parafii. Wysokość tego rodzaju Q-y określają poszczególne prawa dyecezyalne. Q. m o r t u o r i o r u m v. l e g a t o r u m część przypadająca bpowi lub kłowi po zmarłym beneficyacie (ob. D a n i n y k l n e i T a k s y o r d y n a r y a t u). W Król. Polsk. i Cesars. określone to prawo. (Por. *Dziennik Praw*, t. 59) Najwyżej zatwierdzone postanowienie rady administr. Król. Polsk. z dn. 4 (16) kwiet. 1862 r., str. 381 i nst.).

**Quartodecimanie** tak nazywano tych, którzy się domagali, aby Wielkanoc była obchodzoną d. 14 nizan (marca) jak u Żydów, bez względu w którymby dniu tygodnia przypadał. Wywołało to

wiele sporów, które przetrwały aż do soboru nicejskiego I, kiedy sprawę daty obchodzenia Wielkanocy ostatecznie rozstrzygnięto (ob. art. Spór o święcenie Wielkiejnocy). (Por. Józ. krdł Hergenröther, *Historya Powsz. Kła katolickiego*, 1901, t. II, str. 73—75).

**Quatembri** ob. Quatuor tempora.

**Quatrefages de Bréau** Jan Ludwik Armand, naturalista francuski, jeden z najpoważniejszych przeciwników teoryi Darwina, ur. w r. 1810 w Barthène, wykształcenie początkowe odebrał w domu, studya medycyny odbył w Strasburgu z dyplomem dra medycyny i ès. sciences w r. 1829 i został preparatorem chemii lekarskiej w uniwers. strasbur. Osiadłszy w Tuluzie oddał się naukom przyrodniczym, w 1838 r. został zaproszony na katedrę zoologii w uniwers. miejscowym, następnie przenosi się do Paryża i dzięki poparciu Milne-Edwars'a w r. 1850 zostaje mianowany profesorem historyi natur. w liceum Napoleona; w 1855 obejmuje katedrę antropologii i etnologii w muzeum historyi naturalnej. Był też członkiem wielu towarzystw naukowych, w 1845 został kawalerem Legii honorowej i t. d. † w Paryżu d. 12 stycz. 1892 r. Oprócz wielu prac naukowych; z dziedziny medycyny i nauk przyrodniczych napisał: *Physiologie comparée*, métamorphose de l'homme et des animaux 1862, 18-o; *Rapport sur les progrès de l'anthropologie*. Paris 1867, 8-o; *Ch. Darwin et ses précurseurs* français. Tże 1870. 8-o, studyum, w którem zwalcza transformizm. Dzieło to wyszło w polskim przekł. J. Ochorowicza, p. t. *Karol Darwin i jego poprzednicy*. Warszawa 1873, 12-o; *Crania ethica*. Paris 1875—1882, 2 t. in 4-o; *L'Espece humaine*. Tże 1877, 8-o; *Hommes fossiles et hommes sauvages*. Tże 1884, 8-o; *Histoire générale des races humaines*. Tże 1888—89, 8-o, 2 t.; *Les Emules de Darwin*. Tże 1894, i in. Q. pisywał też artykuły do „Revue des Deux Mondes". (Por. Vapereau, *Dict. univ. des Contemp.* 1893, k. 1287; S. Orgelbr., *Enc Powsz.* t. XIV, s. 455).

*X. J. N.*

**Quatuor coronati** ob. Carpophorus św.

**Quatuor tempora** — kwartalne suche dni, czyli post trzydniowy na początku każdego kwartału obchodzony w środę, piątek i sobotę jest bardzo dawnego pochodzenia. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, już pż Kalikst I miał zarządzić jejunium sabbati ter in anno. Post ten znany jest tylko na Zachodzie, Wschód ma swoją własną karność co do postów. Konstytucye apiskie (5,20) mówią o poście po tygodniu Zielonych Świątek, ale z tego nie rozwinął się post suchedniowy, gdyż na Wschodzie środy i piątki i tak są przez cały rok dniami postu. Za cza-ów Leona W. był we zwyczaju, lecz nie w obowiązku, post kwartalny w pierwszą środę, piątek i sobotę kwartału. Post suchedniowy inaczej nazywa się postem święceniowym, gdyż do sobót postu kwartalnego przywiązany jest przywilej możności udzielania święceń kapłańskich (jejunium sacrorum Ordinum). Obecnie post kwartalnych suchych dni przypada: po pierwszej niedzieli Postu Wielkiego, po Zielonych Świątkach, po Podniesieniu św. Krzyża i po trzeciej niedzieli Adwentu.

*X. M. S.*

**Quebec** arcybpstwo (archidioec. Quebecensi-) w Kanadzie; pierwotnie był to wikaryat aplski eryg. w r. 1657, zamieniony w r. 1674 na bpstwo, a w r. 1844 na arcybpstwo. Było dotąd 17 bpów i arcybpów. Pierwszym był Franciszek de Montmorency-Laval, ogłoszony w r. 1890 wielebnym. Archidyecezya liczy katolików 359 tys., protestantów 114 tys.; parafii jest 237, kłów i kaplic 310; pracuje nad wiernymi 514 kapł. świeckich, 100 zakonn.; seminarzystów jest 105; zgrom. męzkich 16, żeńskich 21. Szkół parafialnych 1272 z 36500 uczącymi się.

**Quedlinburg** ob. Kwedlinburg.

**Queensland** wikaryat aplski w Australii ob. Cooktown.

**Quélen** Jacenty Ludwik ur. 1778 r. w Paryżu, † 1840. Był kapłanem od 1807, a następnie bpem koadj. paryskim i od 1823 r. arcybpem. Na tem wysokiem stanowisku wiele wycierpiał

przykrości od przewrotowców za swe mężne występowanie w obronie praw Kła. Odznaczał się zawsze wielką gorliwością o chwałę Bożą i miłosierdziem względem ubogich i sierot. (Por. Henrion, *Vie et travaux apostoliques de Mgr. de Quélen*, Paryż 1840; W. W. X, 676).

**Quenstedt** Jan Andrzej – teolog luterski, ur. 1617 r. Był profesorem w Wittenberdze. † 1668. Pozostało po nim kilka drobnych pism, wydanych w *Thesaurus theologico-philosophicus*, Amsterdam 1701—2, i jedno większe p. n. *Theologia didactico polemica* sive systema theologicum, Wittemberg. 1685, jest to pewnego rodzaju apologia szkoły Wittenbergskiej. Dziś nie ma ona najmniejszego znaczenia. (Por. W. W., X, 678).

**Quentin** Henryk dom., uczony benedyktyn współczesny, ur. w r. 1872 w St.-Thierry (Marne), złożył profesyę zakonną w r. 1895 w Solesmes, wyśw. na kapłana w 1902 r. Jest członkiem Komis i biblijnej w Rzymie. Napisał: *La Vie et les Miracles de St.-Vaast* Tournai 1896; *J. D. Mansi et les grandes collections conciliaires*. Paris 1900; *Les Martyrologes hist. du moyen âge*. Tamże 1908 i in. Nadto wydał wraz z Brunet'em Broninus'a Mombritius'a hagiografa *Sanctuarium* (1474). Paryż 1910, t. I. (Por. Herder, *Konvers-Lexik.* 1910, k. 1159).

**Quentin (Saint)** ob. Soissons.

**Querard** J. M. ks. ze zgromadzenia Misyonarzy, współczesny, napisał budujące dzieło ale z pewnymi błędami p. t. *Vie du bienh. Lud. M. Grignion de Montfort* mission. apost. du tiers ordre de S. Dominique, fondateur des mission. de la Comp. de Marie, de la Congr. des Filles de la Sagesse et des Frères de la communauté du S. Esprit. Nantes 1887, 4 t. in 12-o.

**Querceus** Andrzej ob. Chesne du.

**Querdec Yves Le** ob. Fonsegrive Jerzy.

**Querela nullitatis** ob. Środki prawne.

**Queretaro** opactwo (dioecesis S. Jacobi de Queretaro) sufr. metropolii Mechoachan w Meksyku, erwg. bullą Piusa IX, w r. 1862, która jednak weszła w wykonanie dopiero w r. 1864. Obejmuje stan rzplitej Meksykańskiej, rozległości 9416 klm. kwadr. Patronem dyecezyi jest św. Jakób Większy. W r. 1904 bpstwo liczyło 279414 katolików obsługiwanych przez 19 prob., 14 wikaryuszów i 93 kapłanów świec., 26 zakonn.; 150 seminarzystów; kłów i kaplic 210. (Por. Werner, *Orbis terrarum cath.* s. 220; Battandier, *Annuaire pont.* 1913, s. 308).

**z Querfurtu** Bruno św. ob. Bruno z Querfurtu.

**Quernacus** ob. Chesne du Andrzej.

**Quesnay** Franciszek ob. Fizyokraci.

**Quesnell** Pashasius oratoryanin. Ur. 1634 r. w Paryżu. W r. 1659 otrzymał święcenia kapłańskie. Należał do kongregacyi Oratoryanów. Wielu z nich było zarażonych błędami jansenistowskimi. Ich liczbę powiększył Quesnell. Już w r. 1671 wydał swe dzieło: „*Rozmyślania moralne nad ewangeliami*“, nacechowane duchem antykościelnym jansenistowskim. W r. 1675 sporządził wydanie dzieł Leona W., do których dołączył swe uwagi pełne błędów. Zwrócił na to uwagę pż Klemens X i dzieła te potępił. Quesnell nie upokorzył się ale coraz więcej się rozzuchwalał. Z tego powodu arcybp paryski skazał go 1681 r. na wygnanie do Orleanu, a 1684 r. wyłączono go z grona Oratoryanów. Quesnell udał się wtedy do Brukseli, gdzie się zaprzyjaźnił z głośnym wówczas Antonim Arnauldem i zabrnął w większe jeszcze błędy. Po śmierci Arnaulda objął kierownictwo nad jansenistami. Dzieła jego wywołały wiele niepokoju we Francyi. Bulla Klemensa XI „Unigenitus“ z r. 1713 potępia 101 zdań błędnych zaczerpniętych z dzieł Quesnella. Na łożu śmiertelnem pojednał się z Kłem i błędy odwołał. † w Amsterdamie 2 grud. 1719 r. Pozostało po nim wiele dziełek treści ascetycznej, ale niestety, wszystkie one w duchu jansenistowskim napisane. (Por. H. Hurter S. J., *Nomenclator liter.*, Oeniponte, 1874 t. II, p. 792—3; Józef Karol Hergenröther, *Hist. Powsz. Kła katol.*, Warszawa

1904, t. XIII, str. 181—199; W. W. X, 678).

*X. R. J.*

**Quefif** Jakób, dominikanin, ur. w r. 1618 w Paryżu, po złożeniu profesyi zakonnej pełnił różne obowiązki w domach zakonnych swego zgromadzenia w Amiens, Caen i Tulle, w r. 1652 osiadł w Paryżu i został bibliotekarzem klasztoru św. Honoryusza. † w r. 1698. Odznaczył się gruntownem znawstwem prawa kanonicznego i rozległemi wiadomościami w zakresie bibliografii. Napisał: *Hieronymi de Medicis formalis Explicatio Summae theologicae* D. Thomae Aquin Parisiis 1657, fol.; *Conc. Trid. Canones.* Tże 1665, 12-o; *Vita Hieronymi Savonarolae* Ferrariensis etc. Tże 1674, 12-o, 3 t; *Petri Morini Opuscula* et Epistolae. Tże 1675, 12-o; *Scriptores Ordinis Praedicatorum recensiti.* Tże 1719—21, t. fol.; *Abrégé de la vie du P. Jean de St. Thomas,* dominic. Portug. Paris 1667, fol. (Por. Echard. *Script. Ord. FF. Praedic.*; Niceron, *Mémoires,* t. t. XXIV; Glaire, *Dictionnaire,* t. II, s. 1895).

**Queyrat** Fryderyk, pedagog współczesny, prof., autor wielu prac o wychowaniu: *L'Imagination et ses variétés chez l'enfant,* etude de psychologie experimentale appliquée á l'éducation intellectuelle. Paris 1893, 16-o; jest polski przekład tej książki p. t. *Wyobraźnia u dzieci i jej odmiany.* Warszawa 1895, 8-o; *L'abstraction et son rôle dans l'éducation intellectuelle.* Paris 1895, 18-o; *Les caractères et l'éducation morale,* étude de psychologie appliquée. Tże 1896, 18-o; *La logique chez l'enfant.* Tże 1902, 12-o i inne.

**Queyrot** Hieronim T. J misyonarz, ur. w r. 1588 w Lyonie, wstąpił w r. 1605 do Jezuitów, uczył czas jakiś gramatyki, następnie w r. 1614 udał się na misye do Syryi; był w Knsptlu, w Damaszku uczynił profesyę zakonną w r. 1623 i został tam superyorem, następnie w Smyrnie i na wyspach Archipelagu; na Malcie był spowiednikiem Kawalerów Maltańskich. † w Syryi 8 wrześn. 1653 r. Napisał *Trésor de toutes les langues,* Italienne, Françoise, Latine, Grecque vulgaire, Grecque littérale, Arabe vulgaire et littérale, dotąd w manuskrypcie, praca wielce chwalona przez o. Besson T. J. w „La Syrie sainte" 1660, s. 26 i inne. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque,* t. VI, k. 1342; *Echos d'Orient,* t. IV, s. 326).

**Quien (Le)** Michał ob. Le Quien.

w **Quiercy synody.** Quiercy (Carissiacum v. Capriacum) był to zamek królewski niedaleko Noyon we Francyi. Odbyły się tu synody prowincyonalne w różnych sprawach; ważniejsze z nich są: w r. 754 odbył się zjazd panów i synod zarazem, na którym Pepin przyrzekł pżowi Stefanowi III, że ziemie które zdobędzie na Longobardach odda Kłowi Rzymskiemu. Karol Wielki później przyrzeczenie to słowo w słowo potwierdził w nowym dokumencie sporządzonym dla Adryana I pża; w r. 849 w pałacu Carissiacum potępione zostały błędy Gotszalka (ob.), którego jako uporczywego heretyka skazano na chłostę, a pisma jego spalono. Gotszalk został osadzony w klasztorze Hautvilliers (dyec. Reims); w r. 853 kilku bpów i opatow podpisało 4 artykuły (Carissiaca capitula) ułożone przez Hinkmara pko błędom Gotszalka; w r. 858 byi prowincyi klnej Reims i Ro en wspólnie wysłali list do króla Ludwika potępiający go za przybycie do Francyi na wezwanie panów niezadowolonych z Karola i za okrucieństwa i bezwstydy jakich się dopuszczał. (Por. Daniel, *Manuel des sciences sacrées.* Paris 1903, 8-o s. 237, 247—49).

*X. J. N.*

**Quiévreux** Kamil ks., współczesny, dr. teologii i filozofii, napisał: *Le Paganisme.* Abbeville 189-; *Les trois postulats éternells.* Dieu, l'homme, Jesus-Christ. Paris 1899, 12-o; *L'Incarnation ou le Dieu-Homme.* Tże 1901, 12-o; *L'Evangile du Pater et de l'Ave.* Tże, 12-o; *La vie à l'ombre du clocher.* Tże, 12-o i in.

**Quillard** Piotr, francuski językoznawca współczesny, ur. r. 1864 w Paryżu, był od r. 1893 do 1896 profesorem w armeńsko-katolickiem kolegium w Galacie (Knstpl), walczył za sprawę Armeńczyków słowem i piórem; w tym celu wydawał czasopismo „Pro Armenia"

i liczne broszury okolicznościowe: *La Question d'Orient*, 1898; *Pour l'Arménie*, 1902 i in. Pisał też studya literackie nad Teokrytem, 1888, tłumaczył klasyków Porfyriosa, Jamblichos'a, Sokratesa i in. Z poezyi cenne są: *La lyre héroïque et dolente* zbiór zawierający m. in. dawniej wydane: *La Fille aux mains coupées*, 1886; *La gloria du verbe*, 1888—90, i inne. (Por. Herders *Konv.-Lexik.* 1910, k. 1160).

**Quilliet** H. ks. kanonik, współczesny, profesor uniwer. kat l. w Lille, redaktor czasopisma „Questions ecclésiastiques" w Lille. Pisuje do tego miesięcznika artykuły naukowe np. *La foi et l'anthropologie*. Considérations speciales le compose humain w „Quest. ecl." 1912, s. 493. W r. 1914 ks. Q. mianowany bpem Lille.

**Quillot** Klaudyusz, kartuz, a następnie kapłan świecki. Odznaczał się wielką gorliwością w pracy duszpasterskiej i świątobliwością życia. Przez jakiś czas był posądzany o szerzenie zasad kwietyzmu, a nawet osądzony na trzyletnie zamknięcie w klasztorze. Stało się to w skutek intryg nieprzyjacielskich. Po dokładniejszem zbadaniu sprawy wyszła na jaw jego niewinność, a oszczercy zostali zawstydzeni. Żył Quillot w drugiej połowie XVII w. (Por. W. W. X, 619).

**Quilon** bpstwo ob. Indye.

**Quimper** nazywane także Quimper-Corentin albo Cornuailles, bpstwo (dioecesis Corisopitensis) sufragania metropolii Rennes, w depart. francus. Finistère. Miasto Quimper bardzo starożytne, nazywane przez Cezara i Pliniusza Corisopitum Curiosolitarum, liczy 17500 mieszkańców, jest rezydencyą bpa, posiada jeden z najpiękniejszych kłów we Francyi, od r. 1870 zaliczony do bazylik mniejszych. Bpstwo powstało w r. 444, a pierwszym bpem był św. Corentin, stąd druga nazwa miasta Q-er. Od r. 1029 posiada dokładną listę bpów; było ich 74, w tej liczbie 4 Świętych. Z Q-er złączony został tytuł dyec. Léon (dioec. Leoniensis). Patronem kapituły jest św. Corentin. Katolików liczy dyec. 809771; proboszcw jest 48, sukurs. 262, wikaryatów 419. (Por. Glaire, *Diction.* II, 1897; Battandier, *Annuaire pontif.* 1913; Werner, *Orbis ter. cathol.* 1890, s. 65).

**Quincy** ob. Alton bpstwo podległe metrop Chicago (ob. Stany Zjednoczone).

**Quinet** — 1) Benedykt, poeta belgijski katolickich przekonań, ur. w Mons w r. 1819, w utworach swoich występował pko doktrynom liberalnym, filozoficznym i rewolucyjnym. Główniejsze poezye Q-a są: *La Voix d'une jeune âme*, 1839; *La Prière civique*, 1844; nadto zbiór artykułów krytycznych p. t. *Souvenirs de la presse*, 1849, 8-o. Zbiór dzieł Q-a wyszedł p t. *Les Oeuvres*. 1854, 2 t. wyd. 3 ie. (Por. Vapereau, *Dictionnaire univ. des Contempor.* 1893, s. 1289).

2) Edgar, poeta, filozof, historyk i polityk francuski, urodzony w roku 1803 w Bourg, po ukończeniu nauk w Strasburgu, Genewie i Paryżu podróżował i powróciwszy do kraju, oddał się pracy literackiej z kierunkiem wrogim religii i Kłowi. Był profesorem w Lyonie, w College de France w Paryżu, skąd wyjechał do Hiszpanii w r. 1846 pozbawiony urzędu za głoszone zasady rewolucyjne. Powróciwszy do kraju nie przestawał wichrzyć za co wydalony został z granic Francyi w r. 1852; po powrocie w roku 1871 zasiadł w zgromadzeniu narodowem na skrajnej lewicy. † w r. 1875 w Wersalu. Z pism Q-a wymieniamy niektóre: *Histoire de mes idées*. Paris 1860; *La Révolution religieuse au XIX siècle*. Tże 1857; *La Création*. Tże 1870, 2 t.; *L'Esprit nouveau*. Tże 1974, w polskim przekł. p. t. *Nowy duch*. Warszawa 1881; *Memores d'exil*. Paris 1868 i in. Jego *Oeuvres complètes* wyszły w Paryżu 1857—79, 28 tomów. (Por. Orgelbr., *Enc. powsz.* t. XII, str. 460 i nast.; Blanc, *Dict. de Phil.* k. 1013).

*X. J. N.*

**Quinisexta Synodus** ob. Konstantynopolitańskie synody. III.

**Quinquagesima** (pięćdziesiątnica), niedziela, poprzedzająca środę popielcową, zwana u nas pospolicie niedzielą zapustną, a dawniejszymi czasy zwana jeszcze syropustną, grecy zaś zwali ją Dominica casei comestrix,

bo tego dnia ostatni raz przed postem jedzono ser. Pięćdziesiątnicą nazywamy również sam okres czasu od tej niedzieli do Zmartwychstania Pańskiego; tąż nazwę dają niekiedy okresowi czasu od Wielkanocy do Zielonych Świątek prawdopodobnie jako przekład z greckiego πεντηκοστή. (Por. Hardouin *Collectio conciliorum* II, 1011; III, 360; Durand, *Ration. div. off.* 6, 27, 1 etc. 86—17).

**Quinquennales** ob. Facultates, n. 1.

**Quintilla** przytoczona przez Tertuliana (De Bapt.) założycielka sekty Kajanów, odrzucających chrzest z wody, uważających wiarę w Chrystusa za jedyny środek usprawiedliwienia zarówno z grzechu pierworodnego jak i innych przed chrztem popełnionych. Tertulian zwie ją „vipera de kojana haeresi". Epifaniusz (Haer. 29, al. 49, 1 i 2) wspomina o innej Q. założycielce sekty Quintillianów, u których kobiety przyjmowały święcenia kapłańskie i do Eucharystyi zamiast wina używali mleka. Być może, iż ona jest identyczną z Q. u Tertuliana tem więcej, że o niej tenże pisarz dodaje: „Q. monstrosissima, cui nec integre quidem docendi jus erat", z czego wnosić należy, iż przywłaszczała ona sobie prawa kapłańskie. W każdym razie Q. była wykwitem przesądów i błędów montanistycznych.

**Quintinianie** ob. Libertyni sekta.

**Quintomonarchianie** — tak się nazywali w Anglii w XVII wieku zwolennicy chiliazmu (ob.). Na zasadzie słów Daniela proroka, (c. VII) utrzymywali oni, że po dawnych czterech monarchiach - chaldejskiej, perskiej, greckiej i rzymskiej nastąpiła piąta monarchia (stąd nazwa) „Świętych Boga". Po zamachu stanu z 1653 r. nazwę quintomonarchianów przyjęli przeciwnicy Kromwela członkowie „małego parlamentu" do których przyłączyło się wielu baptystów. Podług ich zapewnień „królestwo Chrystusowe" miało się rozpocząć od r. 1657, na który przygotowywali zamach na Kromwela. To się im nie udało. Za Karola II jeszcze raz quintomonarchianie próbowali ziścić swe marzenia ale też bezskutecznie, znaczniejsi z nich zostali ukarani śmiercią i stronnictwo się rozpierzchło. (Ob. też art. Lewellerzy). (Por. Hoenig, *Oliver Cromwell III*, Berlin 1889, s. 220; Holzwarth, *Hist Powsz.*, Warszawa 1886, t. VI, 2, 1286 i VII, 2, 33; W. W. X, 692).

**Quinton** A. adwokat francuski w Orleanie i prawnik, zużytkował swą znajomość prawa rzymskiego do szlachetną tendencyą nacechowanych powieści: *Aurelia*, Paris, 12-o (jest też w polskim przekł. Warszawa, 2 t., nakł. red. „Przegl. Katol."); *Le Dieu Plutus*. Tże 12-o (stanowi dalszy ciąg poprzedniej powieści); *Le Gentilhomme de 89* Tże, 12-o. 2 t.; *Maîtresse et servante*, i in.

**Quinzani** Stefania błog. ob. Stefania Quinzani.

**Quirinus** św. ob. Kwiryn.

**Quiroga** Józef ks. T. J., ur. w r. 1707 w Fabas, wstąpił do szkoły marynarskiej i odbył wiele podróży morskich, wkrótce jednak opuścił ten rodzaj życia i w r. 1739 wstąpił w Buenos-Aires do Jezuitów, gdzie później uczył nauk matematycznych. Filip V powierzył mu misyę zbadania Ziemi Magellana, która dotąd bardzo mało była znana. Z Q. podzielili losy niebezpiecznej wyprawy oo. Józef Cardiel i Maciej Strobl; trwała ona od r. 1745—6. Rezultat jednak był niewielki, mimo gorliwości i ducha apiskiego Q-i. Niedługo potem powierzono mu oznaczenie granic prowincyi hiszpańskich i portugalskich w Ameryce środkowej. W r. 1767 był w kolegium w Belen; deportowany do Włoch † w Bolonii w r 1784. Napisał m. in. *Tratado del arte verdadero de navegar por circulo paralello a la equinozial.* Bologna 1784 i w. in. rozpraw o żegludze morskiej i t. p., które pozostały w rękopisie; dużo ich zginęło podczas wygnania Jezuitów z Hiszpanii. Na podstawie wskazówek i notat Q-i, oraz map, które własnoręcznie wykonał o. Piotr Lozano wydał *Le journal du voyage de Quiroga* w III t. dzieła „Histoire du Paraguai". Spostrzeżenia i wrażenia Q-i z podróży do Ziemi Magellana oraz mapy odpowiednie początkowo złożone w sekretarjacie ministeryum Indyi, ogłosił drukiem Ferdynand Franceschelli w r. 1753 w Rzymie. Notatki te później poprawione przez samego Q., były niemałą pomocą przy układaniu mapy Ameryki środkowej do-

konane przez Luiz de la Cruz y Cano de Olmedilla. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque*, t. VI, k. 1350—52).

*X. J. N.*

**Quironi** Anioł ob. K w i r o n i.

**Quito** arcbpstwo (archid. Quitensis) w rzplitej Ecuador z podleglemi mu sufraganiami: Ibarra, Riobamba, Cuenca, Loja, Guayaquil, Portoviejo i wik. apl skim terytoryum wschodn. „del Oriente". M i a s t o Q-o rezydencya arcbpa posiada 80,000 ludności, ma liczne kły, uniwersytet i t. d.—A r c b p s t w o powstało z bpstwa erygowanego w 1545 r, przez Pawła III pża, w r. 1848 r. podniesiono je do godności arcbpstwa. Katolików w archidyecezyi jest 42 ,560 obsługwanych w 81 parafiach przez 195 kapłanów. (Por. Battandier, *Annuaire pont.* 1913, s. 309; Werner, *Orbis Terrarum Cath.* s. 214 i nst.).

**Quodlibe'a** — quaestiones de quolibet— tak się nazywały w czasach średniowiecznych dysputy publiczne miewane na uniwersytetach przez ubiegających się o jaki stopień naukowy. Dysputy dzieliły się na różne kategorye. Tematy były brane z różnych dziedzin naukowych: z Pisma św., z teologii i z filozofii. Stąd powstała nazwa techniczna disputatio de quolibet albo poprostu „quodlibet", którą nadawano różnym rozprawom. Takie quodlibeta znajdujemy u św. Tomasza z Akw. (Por. *Opera omnia*, ed Parmen, IX, 12 *Quodlibeta*); u Henryka z Gandawy i u Duns Scota. (Por. *W. W.*, X, 695—698).

**Quoniam** Dorota w zakonie Siostra Marya Aimée od Jezusa karmelitanka bosa, ur. d. 14 stycz. 1839 r. z uczciwej rodziny w Rozel, blizko Cherbourga. Matka wychowała ją starannie w duchu gruntownej pobożności. Bóg nie poskąpił tej wybranej duszy swych darów. W r. 1844 rodzice jej przenieśli się do Paryża, a Dorota zaczęła chodzić do szkoły, utrzymywanej przez Siostry św. Wincentego a Paulo; w kilka lat potem umarła jej matka, w parę miesięcy ojciec; starszy brat podążył za rodzicami. Dorota została sama jedna. Przyjęta do przytułku Sióstr pozostawała tam do 20 roku życia, doświadczając najrozmaitszych prób, przeciwności i cierpień, które znosiła z prawdziwą rezygnacyą chrześcijańską. Nie bez trudności została przyjęta do Karmelu. W d. 27 sierp. 1858 r. weszła za kratę zakonną klasztoru na Avenue de Saxe w Paryżu. Cierpienie było w dalszym ciągu codziennym jej chlebem. Było to w r. 1863, gdy Renan wydał swe bluźniercze dzieło „Vie de Jésus". Pobożne dusze bolały nad zgorszeniem jakie płynęło z czytania tej książki, podkopującej wiarę w niejednej duszy. Dorota zapragnęła, oprócz pokuty i modlitwy piórem jeszcze zadośćuczynić za zniewagi wyrządzone Boskiemu Oblubieńcowi dusz. Wylewała na papier myśli i uczucia swe i w ten sposób powstała książka, którą gdy przejrzał spowiednik Doroty o. Gamard, znalazł w niej tyle głębokich myśli, tyle bogactwa treści, że zachęcił pobożną zakonnicę, by się zabrała do gruntowniejszej i obszerniejszej pracy — obejmującej całe życie Zbawiciela. Dorota uważała ten rozkaz za misyę od Boga, poświęciła na pisanie resztę życia i dokonała zlecenia w ciągu lat 11. † w 1874 r. w opinii świątobliwości. O. Gamard poprawił manuskrypt, oddał do cenzury duchownej, a zakonnice już wtedy będące na wygnaniu w Natore pod Namur, wydały dzieło p. t *Notre - Seigneur Jésus - Christ étudié dans le Saint Evangile*. Sa vie dans l'âme fidèle. Paris 1909 - 1910, t. I, II, III, in 12-o. Tomy, które się ukazały obejmują życie ukryte i pobyt na puszczy Zbawiciela. Żywot Siostry Doroty Q. wyszedł p. t. *Soeur Marie-Aimée de Jésus*. 1911, 2 t. in 12-o.

*X. J. N.*

# R

**Raab** dyecezya ob. Gran. 5.

**Rabanus Maurus**, właściwie Hrabanus Maurus Magnentus czyli z Moguncyi, gdzie się urodził w 776 roku. W młodym wieku wstąpił do klasztoru Benedyktynów w Fuldzie. Po kilku latach nowicyatu został wysłany na dalsze studya do Tours, do sławnego wówczas Alkuina w r. 802. W krótkim czasie z mistrzem tym zawarł dozgonna przyjaźń. Po powrocie do Fuldy został Rabanus mianowany nauczycielem szkoły klasztornej. W 814 r. przyjął święcenia kapłańskie. W r. 822 został opatem, nie zaniedbywał jednak w dalszym ciągu pracy pedagogicznej. Klasztor za jego rządów doszedł do wysokiego stopnia rozkwitu. Z jego szkoły wyszli: Walafryd Strabo, Serwat Lupus, Otfryd z Weissenburga, Rudolf i Meginhard zakonnicy, Fremenold z Elwangen, Luitpert opat i wielu innych. Słusznie też Rabanus Maurus jest sławiony jako twórca szkolnictwa i uczoności w Niemczech. W r. 849 został arbpem moguncklm. † w 856 r. w powszechnem poważaniu. Napisał wiele dzieł, z których główniejsze: *De Institutione clericorum*; *Dialogus de computo*; *De Universo*, rodzaj encyklopedyi o wszechświecie; *De ecclesiastica disciplina*; *De chorepiscopis*; *De reverentia filiorum*; *Commentarii in Evangelium s. Matthaei, in Pentateuchum, in libros Josue, Judicum, Ruth, Regum*; *Machabeorum, in Epistolas S. Pauli, in Isaiam, Ezechielem et Danielem*; *Liber poenitentium*; *Martyrologium*; *Homiliae*. Dzieła te miały wiele wydań. Jedno z pierwszych ogłosił Calvenerius w w 1627 r. w Kolonii. Wydanie to przedrukował Migne, *Patr. Latin.*, CVII—CXII. (Por. Kunstmann, *Hrabanus Magnentius Maurus*, Mainz 1841; Wattenbach *Deutschlands Geschichtsquellen*, I. 6 ed.. Berlin 1883, s. 234; Hauck, *Kirchengeschichte Deutschlands*, II, Leipzig 1890, s. 562; W. W. 697—701; Herders, *Konversations Lexikon*, Freiburg im Br., 3 ed., 1907, VII, s. 272; Józ. krdł Hergenröther, *Historya Powszechna Kośc. katolickiego*, Warszawa 1901, t. V, str. 133—135).

*X. R. J.*

**Rabba, Rabbath**—hebr. Rabbah gr. Ῥαββάθ, ἡ Ῥαββά, miasto stołeczne Ammonitów w krainie zajordańskiej poza posiadłościami izraelskiemi, jak to widać z księgi Jozuego (XIII, 25). Poraz pierwszy wspomniane to miasto w Deuteron. III. 11 z powodu łóżka olbrzyma Olga, króla Basan. Za czasów króla Dawida zdobyte zostało przez Joaba (II Reg. XI; XII, 26 — 31; I Paral. XX, 1). Wtedy podczas oblężenia zginął Uryasz Hetejczyk. Jak długo Rabba pozostawała pod panowaniem Żydów, niewiadomo. Ze słów Jeremiasza (XLIX, 2) i

Ezechiela (XXI, 20, XXV. 5) wnioskować należy, że odzyskała niezależność, ale znów ją podbił Nabuchodonozor. (Por. Jos. Flavius, *Antiq.* X, 9, 7). Podniosła się Rabba z upadku za czasów greko - macedońskich. Od Ptolomeusza Filadelfa otrzymała nazwę Filadelfii ale wśród ludu utrzymała się dawna nazwa. Za czasów chijańskich Filadelfia formowała wschodnią granicę ówczesnej Perei i następnie stanowiła część Dekapolisu. (Joseph, *Bell.* III, 3, § 3; Plin., *Natur. Hist.* V, 8). Gdy się dostała pod panowanie Mahometan, uległa zupełnemu zniszczeniu. Dziś pozostały tylko ruiny. (Por De Saulcy, *Voyage en Terre Sainte*, I, 237 ss.; Gautier, *Au delà du Jourdain*, 1896, p. 93—110; Baedeker—Benzinger, *Palaestina und Syrien*, ed. V, p. 169 ss.; W. W., *Kirchen-Lexicon*, Freiburg, 2, ed., 1897, t. X, s. 701—702: M. Hagen, *Lexicon Biblicum*, t. III, p. 717—719).

*X. R. J.*

**Rabbi** — zaszczytna nazwa nadawana uczonym żydowskim, szczególniej stojącym na czele szkoły. Pochodzi od wyrazu hebrajsk. rab, co znaczy „wiele“ lub „wielki“. Rabbi dosłownie znaczy „mistrz mój“ lub „pan mój“, a według innych poprostu „pan“ lub „mistrz“. To ostatnie prawdopodobniejsze, jak to widać z Matth. XXVI, 22; Joan. I, 39; XX, 16. Tego zaszczytnego tytułu udzielali uczniowie a nawet przewrotni faryzeusze Panu Jezusowi (Marc. IX, 4; Matth. XXII. 16, 36). Na oznaczenie wyższego stopnia czci używano tytułu rabban, lub rabboni i rabbuni. Obecnie nie można dociec, kiedy poczęto używać tej nazwy rabbi. Zdaniem Majmonidesa pierwszy używał tego tytułu Symon syn Hillela (por. Wetstein, *Horae Hebr.*), według innych Gamaliel, syn Symona (Lighfoot). Bądź co bądź za czasów Chrystusa Pana jeszcze rzadko używano tego tytułu rabbi, udzielanego tylko wybitnym znawcom Zakonu i dlatego to tak był upragniony przez faryzeuszów. Z biegiem czasu zaczęto używać tego tytułu względem wszystkich nauczycieli, którzy się odznaczali znajomością Zakonu i Talmudu i za takich przez odpowiedni egzamin jednego lub trzech rabinów uznani. Od wyrazu rabbi pochodzi powszechnie u nas używana nazwa „rabin“ i żargonowa „rebbe“. Obecnie rabini stoją na czele gmin żydowskich i wszystkie sprawy religijne do ich kompetencyi należą: urząd nauczycielski w szkole i w bóżnicy, rozwiązywanie wszelkich wątpliwości zakonnych, asystowanie przy zaślubinach, obrzezaniu. Rabini w niektórych państwach są wybierani przez gminę żydowską lub naznaczani przez władze rządowe. Według prawa rosyjskiego rabini mają być wybierani przez gminę z liczby tych, co ukończyli odpowiednie szkoły rabiniczne i zatwierdzani przez zarząd gubernialny. (ob *Swod zakonow*, 1890, t. XI, st. 1308—1335) (Por. Oscar Holtzmann, *Die jüdische Schriftgelehrsamkeit zur Zeit Jesu*, Giessen 1901; Bousset W., *Volksfrömmigkeit u. Schriftgelehrtentum*, Berlin 1903; Lightley, *Les scribes. Etudes sur leur origine chez les Israelites*, Paris 1905; Wünsche Aug., *Aus Israels Lehrhallen*, Leipzig 1907; Klostermann, *Schulwesen im alten Israel*. Leipzig 1910; W. W., X, 702—704; Ks. Dr. St. Trzeciak, *Literatura i religia u Żydów* za czasów Chrystusa Pana, Lwów 1911, część II, str. 192—209).

*R. X. J.*

**Rabbinowicz** Izrael Michał, lekarz i hebraista francuski, ur. w Antopolu w Kobryńskiem w r. 1818, studyował medycynę i otrzymał doktorat w r 1865 w Paryżu. Onok prac swego zawodu zajmował się filologią i historyą judaizmu. Z licznych dzieł jego najwięcej u nas jest znana *Vergleichende Grammatik der polnischen Sprache*, verglichen mit der deutschen u. hebraïschen. Paris 1877; oprócz tego napisał *Grammaire hebraïque*. Tże 1862-64, 2 t. 8-o; *Grammaire latine* raisonnée et simplifiée. 1869, 18-o; *Législation criminelle du Thalmud*. 1877—80, 5 t. in 8-o; *Les principes thalmudiques du Schehitah et de Terepha; La Médicine de Thalmud* (wyjątki z talmudu babilońskiego) 1880, 8-o; *Les femmes, les païens* selon le Thalmud etc. Paris 1880; *Le Testament olographe* selon le Thalmud. 1884, 8-o i inne. (Por. Vapereau, *Dict. univers. des Contemp.* Paris 1893. s. 1291; Orgelbr., *Enc. Powsz.* t. XII, s. 464).

**Rabboth** wyraz oznaczający „rzeczy nadzwyczajne". Tak nazywali Żydzi dawne komentarze na Pentateuch, i na inne księgi Pisma św. Są to zbiory alegorycznych objaśnień doktorów żydowskich.

**Rabe**, Raab albo Rabus ks. T. J. ur. w Krakowie w r. 1543 z rodziców protestantów, kształcił się w wyższych szkołach ewangelickich za granicą, nawrócił się słuchając w Paryżu wykładów teologii dogmatycznej sławnego jezuity Maldonata, przyjął katolicyzm i w r. 1569 wstąpił do Jezuitów w Rzymie, Uczył czas jakiś retoryki w Lyonie i powróciwszy do ojczyzny był profesorem retoryki, Pisma św., teologii i kontrowersyi przez lat 27 w Brunsberdze, Wilnie, Poznaniu, Pułtusku i Klausenburgu. Jako kaznodzieja zdobył rozgłos i sławę. Na prośbę hospodara Piotra 3 lata apostołował w Multanach. Po powrocie był spowiednikiem i kaznodzieją nadwornym Zygmunta III króla polskiego i jeździł do Szwecyi każąc jako misyonarz nietylko po łacinie i po polsku, ale w potrzebie i po grecku, francusku, niemiecku i włosku. Był też przez czas pewien spowiednikiem, kaznodzieją i teologiem arcbpa gnieź krdła Maciejowskiego. † w Krakowie dn. 1 kwiet. 1612 r. Zostały po nim dzieła: *De Petri et Romani Pontificis Successoris Ejus... principatu disputatio...* Posnaniae 1583, 4-o; *De Summo et Uno Gubernatore* ac Pastore... brevis concertatio.. Lublini 1586, 4-o; *Antidiatribe albo Odprawa Gońca Podolskiego*, który jakąś Diatribe to jest porównanie Ewangelika z Katholikiem od Ministrów Podolskich przyniósł.... Krakow 1610, 4-o; *Kazania.* Tże 1600, 2 t. Ringeltaube (w *Gründliche Nachricht von polnischen Bibeln.* Dantzg 1745, 8 o), przypisuje R. polskie tłumacz. Pisma św., które jakoby wyszło z druku w r. 16 7. Wielewicki T. J., w swej *Historia domus professae Cracov.* (t. III, p. 64 i 151) podaje szczegóły, które na to twierdzenie rzucają światło, mianowicie jest tam wzmianka, że o. Rabe oraz oo. Stanisławowi Grodzickiemu, Adryanowi Radzimińskiemu, oraz Janowi Brantowi powierzono po śmierci Wujka przejrzenie i poprawienie jego tłumaczenia Pisma św., w której to pracy R. „egregiam operam suam in versione Bibliorum polonicorum prestitit." (Por. Sommervogel, *Bibliothèque.* t. VI, k 1361 i nst.; Suplem. 1900, t. IX. k. 792; Brown, *Biblioteka*; Pelczar, *Zarys dziejów kaznodz.* t. II, s. 151; Wielewicki S. J., *Historia domus professae S. J. Cracoviae.* t. III, s. 64 i 151). *X. J. N.*

**Rabelais** Franciszek, satyryk i pedagog. Ur. się ok. r. 1480 w Chinon prow. Tourraine. Kształcił się u Benedyktynów w Seuillé a następnie wstąpił do Franciszkanów w Fontenay le Compte. W r. 1511 został wyświęcony na kapłana. Z całym zapałem oddał się nauce, a zaniedbał życie duchowne. Następstwa były smutne. Sprz niewierzył się powołaniu swemu, upadł w grzechy ciężkie. Musiał opuścić klasztor Benedyktynów w Poitou, ale i tam nie wytrwał. Zrzucił habit zakonny i w sukni kapłana świeckiego tułał się po kraju. W 1530 r. w Montpellier rozpoczął studyować medycynę, wkrótce uzyskał stopień bakałarza i zajął się praktyką lekarską. Lecz i to nie długo potrwało. W r. 1536 za protekcyą kardynała du Bellay zostaje przyjęty znów do klasztoru St. Maure de Fossé i jako zakonnik wytrwał do śmierci 1553. Wsławił się przez napisanie romansu satyrycznego p. t. *Vie, faits et dits héroiques de Gargantua et de son fils Pantagruel.* Wykazał w tem dziele wiele oryginalności i dowcipu, a jeszcze więcej brutalstwa i złośliwości w stosunku do Kła i religii. Ma jednak to dzieło i zalety, mianowicie pod względem pedagogicznym. W rozdz. 23 i 24 księgi I i w 8 księgi II podaje całkowity traktat o wychowaniu; żąda aby wychowanie było praktyczne, aby uwzględniało samodzielność, aby kształciło charakter, aby uwzględniało nietylko stronę duchową ale i fizyczną człowieka. Uwagi ze wszech miar słuszne i one też wsławiły Rabelais'a. Szkoda wielka, że tak wybitny teoretyk i pedagog był moralnem zerem w praktyce życiowej. (Por. Paul Stapfer, *Rabelais, sa personne.* 2 ed., Paris 1889; Fr. A. Arnstädt, *Fr. Rabelais und sein Traité d'education*, Leipzig 1872; W. W, X, 717 — 719; Herders, *Konversations-Lexikon*, VII, s. 273).
*X. R. J.*

**Rabier** Eliasz, ur. w r. 1846 w Bergerac, w 1889 r. został dyrektorem departamentu nauczania średniego, ogłosił drukiem: *Psychologie.* Paris 1884; *Logique* 1886.

**Rabin** ob. Rabbi.

**Raboisson** ks. współczesny, napisał *Description géographique des anciens empires d'Assyrie* d'après les documents cunéiformes. Paris 1891; *Judith, la véracité du livre* de ce nom devant les documents cunéiformes et les Histoires d'Hérodote. Rome 1902, 8-o.

**Rabory** Jan dom benedyktyn francuski, współczesny, napisał: *Apparitions et culte de S. Michel,* protecteur de l'Eglise. Ligugé 1892, 8-o; *Histoire d'un monastère.* Les Bénédictins de S. Laurent de Bourges. 1892, 8-o; *Correspondance de la Princesse Louise de Condé,* fondatrice du monastère du Temple, lettres etc. 8-o; *Le Livre de la louange divine.* Ligugé 1894, 18-o, wyd 2-ie; *Vie de S. Martin,* apôtre des Gaules, fondateur de Ligugé. Abbeville. 1894, 8-o. (Por. Blanc, *Répertoire bibliogr.* 1902, 8-o, s. 322).

**Rabouin** Paweł T. J., ur. w Saint-Lubin w r. 1828, poświęcił się na służbę Bożą w zakonie w r. 1854 już będąc kapłanem; był profesorem filozofii w scholastykacie w Laval i w seminaryum w Blois teologii moralnej i prawa kanonicznego, potem znów w Laval teologii dogmatycznej. W r. 1866 udał się do Chin, gdzie był w Szangai rektorem większego seminaryum, prefektem studyów oraz profesorem teologii i Pisma św. † w Zi-ka-wei w r. 1896. Napisał: *Dictionnaire français - chinois.* Touse - we 1878, 8-o, autografowane; *Petite grammaire du dialecte de Song - Kiang,* Changhai etc. comparé au Mandarin. Tże 1878, 8-o; *Annotationes Guryanae.* 1880, 8-o; *Miracles and revelation by a catholic missionary.* Szanghai 1885, 8-o; *Manuale alumnorum seminarii Nankinensis.* Tou - sewe. 1886, 18-o i inne. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque,* t. VII, k. 792 i nst.).

**Rabsaces** ob. Armie cudzoziemskie. 1.

**Rabsaris** albo **Rabsares** ob. Armie cudzoziemskie. 1.

**Rabulas** i **Rabbulus** bp Edessy, ur. w drugiej połowie IV w. z zamożnych rodziców w mieście Kenneszrin z ojca poganina i matki chijanki. Chrzest przyjął już w dojrzałym wieku ok. 400 r. kiedy już był żonaty. Po nawróceniu się wstąpił do klasztoru św. Abrahama niedaleko Kennesrin, a żona jego też została mniszką. W r. 412 został bpem Edeskim. Na tem ostanowisku zasłynął jako gorliwy obrońa prawdy katolickiej pko błędom nestoryańskim. † Rabulas 7 sierp. 435 r. Napisał wiele dzieł po syryjsku, które wydał Overbeck w 1865 r., *S. Ephraemi Syri, Rabulae episcopi Edesseni, Balaei aliorumque opera selecta,* Oxonii. (Por. W. Wright, *A short hist. of Syriac literature,* London 1894, 47; W. W., X, s. 719—721; Herders, *Konversations-Lexikon,* VII, s. 275).

**Rabunek** ros. grabież jest to jawny zabór cudzej własności. Róż i się od kradzieży, która dokonywa się skrycie i od grabieży czyli rozboju, który się odbywa za pomocy fizycznego przymusu. Niektóre prawodawstwa np. francuskie tego odróżnienia nie uznaje. W dawnem prawodawstwie polskiem uznawano wszelki zabór cudzej własności za kradzież a wszelki gwałt, przymus za okoliczności obciążające. Dotychczasowe prawo rosyjskie uznawało rabunek jako specyalny występek i karało go zesłaniem winowajcy na Syberyę lub do rot aresztanckich od 2 i pół do 3 lat, za rabunek w świątyni skazaniem do ciężkich robót od 10—12 lat. (art. 1637 kod. karn.). Według nowego projektu prawa rosyjskiego rabunek uważany jest jako odmiana kradzieży, która może być dokonana potajemnie lub jawnie. Proponowana jest kara — dom poprawczy, a gdy kradzież nie przewyższa 500 rubli — więzienie od 3 miesięcy, w razie okoliczności obciążających np. świętokradztwa — roboty ciężkie nie wyżej 8 lat. (Por. A. Lehmkuhl, *Theologia Moralis* Friburgi Br. 1896 ed. 8, t. I. 929; P. Scavini, *Theologia Moralis Universa.* Paris, ed. 6-a, t. III, 13..; Gury-Ballerini-Palmieri, *Compendium Theologiae Moralis,* Prati 1894, s. I. 605).

*X. R. J.*

**Rabus** (**Rabe**) Jan Jakób, ur. w Strasburgu 1545 r. z rodziców protestanckich, ojciec był kaznodzieją luterskim. Niezgoda wśród teologów protestanckich skłoniła go do bliższego zapoznania się z nauką katolicką, a następnie do przyjęcia katolicyzmu w Dilingen 1565 r. Udał się do Rzymu na studya, które trwały do 1570 r. Następnego roku został kapłanem i powołany przez księcia Alberta pruskiego na dwór bawarski na kaznodzieję nadwornego. Odtąd mężnie występował przeciwko protestantom w obronie wiary katolickiej i zasłynął jako pierwszorzędny polemista i apologeta. Data jego śmierci niewiadoma. Napisał wiele dzieł, z których główniejsze: *Magistri Jacobi Rabi, Ulmensis Neophyti, Professio Catholica*, Ingolstadt 1567; *Christlicher und wahlgegründeter Gegenbericht* von Miracken und wunderzeichen, Dilingen 1573; *Von Rechtem Nutz* und Frucht des Walfartens 1585. (Por. W. W., X, 721 - 723).

**Raca** gr. Ραχά wyraz użyty tylko u św. Mateusza V, 22 „a ktoby rzekł bratu swemu—Raka—winien będzie rady". Z kontekstu widać, że to wyraz obelżywy, ale co ściśle znaczy, dziś określić trudno. Zdaniem św. Hieronima raca znaczy czczy, próżny, bezmózgowiec, według innych używano tego wyrazu na oznaczenie wstrętu, pogardy, coś w rodzaju: „tfy!" lub „precz", lub „paskudztwo". (Por. J. Knabenbauer, *Commentarium*, Paris 1892, p. 214; Buxtorf, *Lexicon chald. talm. rab.* 2254; Levy, *Chald. Wörterbuch*, II, p. 422).

**Rachel** gr. Ραχήλ—młodsza córka Labana, siostra Lii, żona Jakóba patryarchy, matka Jakóba i Benjamina. (Gen. XXVIII — XXXI; XXXIII, 1, 2, 7; XXXV, 19, 20, 24, 25; XLVI, 19, 22; XLVIII, 7). Była bardzo przystojna. Jakób musiał 14 lat służyć Labanowi, aby ją dostać za żonę. Umarła przy wydaniu na świat Benjamina i pochowana w grobie na drodze od Betel do Betleem niedaleko od tego miasta; według innych grób Racheli znajduje się niedaleko od miasteczka Rama (Jer. XXXI, 15). Pierwsze zdanie najprawdopodobniejsze. (Por. Robinson, *Palaestina*, I p. 363; Guérin, *Judée*, I, 224—236; M. Hagen, *Lexicon Biblicum*, t. III, p. 721—723; W. W., X, 723—725).

**Rachelin** bp krakowski 1032 — 1046 r. Rodu zacnego, uczony w prawie i Piśmie świętem; jałmużnik wielki, brał udział w koronacyi Kazimierza Odnowiciela w Gnieźnie. Hojny na kler, † 1046, pochowany w katedrze krakowskiej. (Por. Łętowski, *Katalog bpów krak.*).

**Rachewic** (Ragewin, Radewin, Radewic i t. d.) z Freisingu, historyk z czasów Fryderyka Rudobrodego, był kapelanem i notaryuszem u Otona bpa Freysingu, stryja cesarskiego i towarzyszył mu na dwór i sejmy. Umierający bp polecił mu dyktowane przez siebie *Gesta Friderici* w dalszym ciągu spisać. Korzystał z dokumentów kancelaryi cesarskiej, napisał 3 i 4 księgę „Gesta Friderici" od r. 1156 do lut. 1160 r. naśladując co do formy starożyt. historyków, zwłaszcza Salustyusza i Józefa Flawiusza. Zależny od dworu nie był bezstronnym. W sporze klnym skłaniał się do protegowanego przez cesarza antypża Oktawiana (Wiktora IV). Mimo to z uwagi na podane dokumenta praca jego jest wielkiej wagi. Czy dodatek do „Gestów" od r. 1160—1170 pochodzi od R. niewiadomo. R. † jako proboszcz u św. Wita w Freisingu w r. 1170 lub 1177. Oryginał drukowany w *Monum. Germ. hist. Script.* XX, 338 nst., tłumaczenie niemiec. w H. Kohla, *Geschichtsschr. d. deutsch. Vorzeit*, Leipz. 1886.

**Rachtamowicz** Jan ob. Cynerski.

**Rachunek sumienia** jest jednym z pięciu warunków do pokuty; jest również środkiem postępu do doskonałości chrześcijańskiej. R. s. polega na dokładnem, o ile to jest możliwe obliczeniu win swoich zwłaszcza ciężkich. R. s. powinien poprzedzać każdą spowiedź, bo nie inaczej będziemy mogli dokładnie wyspowiadać się z grzechów, jak tylko po pilnie uczynionym R. s., a ponieważ spowiedź każda powinna być całkowita i dokładna, jedynym więc środkiem do osiągnięcia tej całkowitości i dokładności będzie R. s. Rachunku sumienia domaga się sobór Trydencki, gdy mówi: „post diligentem sui discussionem.. cum debita et diligenti praemeditatione.. ut diligen-

tius nos excutiamus et conscientiae nostrae sinus omnes et latebras exploremus..." (ses. 14, c. 5). Badanie to powinno być pilne, a jeśli ktoś dłuższy czas u spowiedzi nie był, ma być tem pilniejsze, bo większy obejmuje przeciąg czasu, większego zatem wymaga wytężenia pamięci. Im kto jest zdolniejszy i z życiem duchownem więcej obeznany, tem mniej czasu potrzebuje na R. s. Jeżeli ktoś nie ma na sumieniu ciężkich grzechów, nie jest ściśle do R. s. obowiązany, gdyż spowiedź obowiązuje do grzechów ciężkich tylko, wszelakoż dla lepszego żalu, dla pragnienia wyzbycia się i najlżejszych wad i przywar chwalebną jest rzeczą robić R. s. z najlżejszych także przewinień, gdyż i one są także obrazą Boga. Choroba ciała i duszy uwalnia od zbytniego wysiłku w przypominaniu grzechów, lecz niedbalstwo i lekkomyślność w R. s. czynią spowiedź nieważną i świętokradzką. Odczytywanie grzechów z kartki nie jest rzeczą chwalebną w warunkach zwykłych, gdyż często dla ścisku przy konfesyonale lub niedostatecznego oświetlenia kła można, ufając jedynie kartce, narazić się na spowiedź niedokładną; lecz dla słabej pamięci penitenta lub przy spowiedzi generalnej można na to zezwalać. Gdyby ktoś dla wielkiej wstydliwości nie mógł lub nieśmiał jakiego grzechu wypowiedzieć, natenczas może napisać na kartce i podać spowiednikowi, gdyż lepiej w ten sposób postąpić, niż zataić grzech i popełnić świętokradztwo. Grzechy należy przypominać sobie podług przykazań Boskich, kln̄ych, grzechów wspólnych, głównych i obowiązków stanu. R. s. jest środkiem do postępu w doskonałości i w takim razie powinien być zrobiony codziennie; jest dwojaki: ogólny i szczegółowy; pierwszy jest potrzebny do spowiedzi, drugi do własnej kontroli samego siebie i oryentowania się w postępach naszych w cnotach. (Por. H. Noldin S. J., *Summa Theologiae Moralis*. de Sacram. poenitentiae, Oeniponte 1904).

*X. M. S.*

**Raciborski** Aleksander, filozof współczesny, od r. 1885 profesor filozofii w uniwersytecie lwowskim, pisze wiele do „Biblioteki Warszawskiej" i „Przewodnika naukowego i literackieg", nadto ogłosił drukiem: *Etyka Spinozy* krytycznie rozebrana i z tegoczesnym materyalizmem zestawiona. Lwów 1882 r.; *Przedmiot i podział filozofii*. Tże 1885; *Podstawy teoryi poznania*. J. S. Milla. Lwów 1886, 2 t.; *Hipnotyzm w paryskim szpitalu S. Salpêtrière*. Tże 1887, *Przyrodnicze podstawy naszych sądów estetycznych*. Tamże 1888; *Ogólny zarys systemu filozofii*. Tamże 1891; *Historya i psychologia szermierki*. Tże 1894, i in. (Por. S. Orgelbr., *Enc. Powsz.* t. XII, s. 469; Struve, *Historya logiki jako teoryi poznania*. Warszawa 1911, str. 382—385).

z **Raciborza** Wawrzyniec, magister, napisał obszerną rozprawę o wyższości soboru Bazylejskiego nad papieżem *Determinatio Magistri Laurentii de Ratbor* w rękopisie znajdującym się w bibliotece akademii krakowskiej (Mns. AA. II, 15, v. 347); zaczyna się: *Hec sunt conclusiones pro honore et sanctitate sacrosancte sinodi Basilien... in opusculo sequenti deducte*. (Por. Wiszn.ewski, *Hist. liter. polsk.* t. V, s. 25).

**Racki** Franciszek ks. historyk i archeolog kroacki, ur. w r. 1829 w Fucine w Kroacyi, i po ukończeniu nauk w seminaryum i w uniwersytecie w Wiedniu został wyświecony na kapłana i był od r. 1857—1860 kanonikiem kapituły iliryjskiej w Rzymie, następnie mianowany prałatem pskim i protonotaryuszem aplskim. Gdy w r. 1866 założono w Zagrzebiu (Agram) akademię południowo - słowiańską, R. został prezydentem tego towarzystwa, był wreszcie członkiem akad. cesars. w Petersburgu. R. jest przeważnie historykiem przeszłości zwłaszcza klnej Kroacyi i Hercegowiny. Z główniejszych prac w tym zakresie wymieniamy: *Cyryl i Metodyusz* apostołowie Słowian. Zagrzeb 1857—59, 2 t.; *Zasługi literackie śś. Cyryla i Metodyusza*. Tże 1863; *Przegląd starożytnych źródeł historyi* kroackiej i serbskiej w średniowieczu. Tże 1864—65; *Monety dalmackie i iliryjskie*. Tże 1871; *Kancelarya dworska* kroacka. Tże 1876; *Pomniki Raguzy*. Tże 1877; *Biografie pisarzy kroackich* XVI w. Tże 1882; *Kroacya przed XII w.* Tże 1882; *Pamięt-*

*niki o Rosyi.* Tże 1886 — 87 i w. in. W r. 186 ks. R. wydał wraz z Jagic'em rękopis staro-sławiański z bib ioteki Watykańskiej znany pod na wą „Evangelium V tica um". (Por. Vapereau, *Dict univ. des Contemp.* 1893, 4 o, s. 1292).

*X. J. N.*

**Racki** Jan ks. (Radzki) ur. w Skaryszewie gub. radomskiej 1610 r. ksz ałcony kosztem ks. Ad. Chęcińskiego w akad. krakow kiej, skończył ja ze stopniem dra teologii i filoz, poczem wstąpił do stanu duchownego. Wnet otrzymał katedrę profesorską w akademii, a w r. 1639 został cenzorem ksiąg duchownych, a wkrótce potem kanonikiem katedralnym. Oprócz licznych zajęć pisał przeważnie panegiryki łacińskie tak piękne, iż im Bieżanowski gorące oddaje pochwały. Wyliczamy główniejsze *Depositum moralitatis*, na pogrzebie królowej Cecylii Renaty; *Typus regiae felicitatis* na wjazd Władysława IV; *Cursus honoris* na wjazd Floryana Czartoryskiego bpa pozn. 1651 r. i in., które wylicza Juszyński w *Dykcyonarzu poetów polskich*, t. II, str 39— 00. R. † 16 listop. 1682 r (Por. ks. Łętowski, *Katalog bpów i kan. krak.* t. IV).

**Raconis (de) d'Abra** Karol ob. Abra de Raconis.

**Racyona iści** sekta Independentów ob. Lewellerzy.

**Racyonalizm**—kierunek filozoficzny, teologiczny i historyczno - krytyczny, który jak wskazuje nazwa (ratio=rozum), kładzie nacisk na przyrodzone zdolności rozumu ludzkiego w dziedzinie teoryo-poznawczej, teologicznej i w dziedzinie krytyki historycznej

I. Racyonalizmem w filozofii nazywamy kierunek, uznający przyrodzone zdolności rozumu do poznania prawdy. Zwalcza R. kierunki filozoficznego myślenia, zabarwione agnostycyzmem (ob.), stąd zwane też irracyonalizmem, relatywizmem, pragmatyzmem (ob.), humanizmem, które w istocie odnawiają dawny sceptycyzm (ob.).

Aczkolwiek pozytywiści nazwę R-u stosują do systemów i ealistycznych Hegla, nawet do krytycyzmu Kanta, to jednak racyonalizm w filozofii uznający zdolność rozumu do poznania prawdy, liczy się z istotnymi sprawdzianami prawdy, ustala istnienie świata zewnętrznego, świata duchowego i istnienie Boga (ob. art. Poznania teorya).

II. Racyonalizm teologiczny dotyczy dziedziny religijnej, w której uważa rozum za jedyne źródło i sprawdzian dla prawd religijnych. Kierunek ten występuje albo A) jako krańcowy R-m, odrzucający a priori wszelki porządek nadprzyrodzony (naturalizm) i B) t. zw. racyonalizm połowiczny (semiracyonalizm), który tajemnice wiary, cuda, działanie Boże nadprzyrodzone usiłuje również wytłumaczyć w sposób naturalistyczny. (ob. art. Günther, Hermes).

Słusznie tedy pisze Denzinger (*Vier Bücher v. d. relig ösen Erkenntniss*, Würzburg 1856, str 1—3), że w g uncie rzeczy między obydwoma kierunkami nie ma różnicy, gdyż eden i drugi wyklucza nadprzyrodzoność. Ślady R-u teol. znaleźć można bardzo dawno. Odnajduje się je w poglądach Teodora z Mopsuesti, Abelarda i filozofów średniowiecznych, wszakże właściwie był on następstwem protestantyzmu. Chociaż bowiem Luter ślepo poddawał rozum wierze, jednakże przyjmując subjektywny i dowolny wykład Pisma św., tem samem usuwał powagę Kła a R - owi szerokie otworzył wrota. Stało się to nie odrazu, ale powoli ogarniał R. umysły, które mieniły się jednak wiernie protestanckimi. Jasno stanął pod sztandarem R u Herbert Cherbury (1581—1648) (ob.) apostoł deizmu (ob.), który wszystkie prawdy religijne wywodził z rozumu i te tylko uznawał za regułę życia. Dalej jeszcze poszedł John Toland (1670 — 1722), który wszelką powagę w rzeczach religijnych odrzucił, a źródła Objawienia odarł z charakteru nadprzyrodzonego. Wreszcie Hobes (ob.), który jako jedyne źródło poznania wysuwając doświadczenie i hołdując w etyce podstawom sensualizmu w rzeczywistości wszelką religię odrzucił. Zasadami jego przejęli się encyklopedyści francuscy, od których duch niewiary udzielił się szerokim warstwom. Niemiecka oświata (Aufklärung) zaprzątająca umysły w XVII i XVIII w. była niczem innem jak zwykłym R-em mniej lub więcej krańcowym. Głosił go

Henryk Hulsius *(De principio credendi*, Lugd. Batav. 1688), który zgodnie z tem nazwał teologię służką filozofii. W trop za nim poszli Fryderyk Nicolai, Chrystyan Endelmann, Jan Salomon Semler i in. Wydawane przez Lessinga 1777 *Wolfenbütler Fragmente*, odrzucały wszelkie Objawienie. Reszty dokonała filozofia Kanta (ob.). I kraje katolickie nie uniknęły zarazy R-u, w czem dopomogła wyżej wspomniana t. z. oświata i tajne stowarzyszenia (ob. Illuminaci). Wszakże tutaj był to jakby dreszcz przejściowy, który przeszedł szybko, a przedewszystkiem pod wpływem dyrektyw soboru Watykańskiego życie katolickie zabiło całą siłą swegu żywotnego tętna. Dopiero nowoczesny modernizm (ob.) wkroczył znowu na racyonalistowskie tory, lecz encyklika Piusa X „Pascendi;“ odsłoniła właściwe jego oblicze i okazała, że w Kle katolickim niemasz dlań miejsca.

III. Racyonalizm w dziedzinie krytyki historycznej (ob. art. Racyonalizm biblijny).— (Por. Ständlin, *Gesch. d. Ration.* 1826; Bechtel, *Positive Theol u. d. moderne R.* 1894; Zscharnack, *Lessing u. Semler, e. Beitrag u. Entstehungesch. d. R. u. d. krit. Theol.* 1905; Benn, *History of R. in the XIX Century.* 2 t., London 1906; por. też art. Modernizm). *(Ch.).*

**Racyonalizm biblijny** „jest dzieckiem reformacyi XVI-ym w., odchodowanem nieco w protestanckiej Anglii, w katolickiej Francyi do szyderstw i dowcipkowania zaprawionem, a ostatecznie w Niemczech z lat dziecinnych wyzwolonem, na męża dojrzałego, na mądrego pasowanem i na podbicie świata chijańskiego wysłanem“. (Ks. Zaremba, *Racyonalizm Bibl.* Warsz. 1891, 15). Początków R. rzeczywiście należy szukać w XVI w. w reformacyi. Twórcy reformacyi pośrednio przyczynili się do późniejszego racyonalistycznego traktowania Pisma św., a mianowicie podnosząc z jednej strony przesadnie jego Boski charakter—natchnienie, a z drugiej stawiając zasadę, „że każdy wierny sam podług własnego rozumienia winien tłumaczyć Biblię i z niej formować regułę wiary i obyczajów“. Przesadne podniesienie charakteru boskiego Biblii, rozciągnięcie natchnienia do liter i znaków, słowem cześć wprost bałwochwalcza Biblii sprawiły, że przeciwko temu w krótkim czasie powstała reakcya; reakcya ta oparta na drugiej zasadzie protestanckiej doprowadziła do racyonalizmu biblijnego, którego podstawowym postulatem było odrzucenie tego, co przechodzi rozum (ratio) ludzki, a więc wszystkiego nadprzyrodzonego. Za jedyną możliwą metodę w badaniu Pisma św. uznano tę, która odpowiada rozumowi. Tak więc rozum stał się jedynem kryteryum wszelkich badań biblijnych, stał się sędzią prawd objawionych, naprzyrodzonych. Jakie rezultaty przy pomocy takich metod osiągnięto, podaje nam historya R-u, który coraz więcej odzierał Pismo św. z jego charakteru nadprzyrodzonego i wreszcie doszedł w swej negacyi do odmówienia Księgom Świętym wszelkiej wartości.

W znaczeniu szerszem R. nazywamy wszelkie dążenia, mające na celu obniżenie Pisma św. — Początków tak zrozumianego R można szukać w dalekiej przeszłości, bo już nawet w pierwszych wiekach Chijaństwa, od wystąpienia Gnostyków, Porfiryusza, Celzusa i in. W znaczeniu jednak ścisłem R. nazywa się też kierunek studyów bibl., który najbardziej rozwinął się na gruncie niemieckim; dzieje jego rozpoczynają się właściwie w XVIII w. Właściwie jednak do racyonalizmu należy włączyć też i deizm angielski i ruch t. zw. filozoficzny we Francyi, które były niejako poprzednikami właściwego R u. Deiści wierzą wprawdzie w jednego Boga, lecz nie uznają Jezusa Chrystusa za Syna Bożego. Nauki Ewangelistów i Apostołów są dla nich bajkami i wymysłami. Do deistów zaliczyć należy Edwarda Herberta barona z Cherburga (1581—1648) (ob.), który dowodził nietykalności Objawienia nadprzyrodzonego, Tomasza Hobbesa (ob.), (1588—1679), Johna Locka (ob.), Henryka Bolingbrocke'a, J. Tolanda (ob.), T. Chubba i in. (ob. art. Deizm). W Anglii jednak deizm i krytyka negatywna Ksiąg śś. nie zapuściła głęboko korzeni. Przywiązanie do Ksiąg śś. i mniejsza przesada, z jaką do nich się odnoszono, a z drugiej strony uczucie chijańskie nie pozwoliły na całkowite odarcie Ksiąg śś. z ich właściwego charakteru.

Deizm przedostał się wkrótce do Francyi, gdzie większą okazano nienawiść względem wszystkiego co chijańskie. Ale „w Anglii deizm jako doktryna filozoficzna usiłował opierać się na rozumie, we Francyi natomiast oparł się na drwinach, sarkazmie i szyderstwie“. We Francyi liczba zwolenników nowego ruchu w krótkim czasie była bardzo wielką. Ten jednak ruch filozoficzny francuski różnił się od deizmu angielskiego tem, że całkowicie zrywał z Bogiem, był zupełnie ateistycznym. Wśród głośnych imion, na wyróżnienie zasługuje: Voltaire (ob.), Diderot (ob.), J. d'Alambert (ob.), Montesquieu (ob.), Rousseau (ob.), Dupuis (ob.), etc. Ale we właściwem świetle racyonalizm ukazał się dopiero w Niemczech. Deizm angielski i encyklopedyzm francuski były poprzednikami i fundamentem, na którym R. niemiecki się rozwinął. A rozwój jego w Niemczech w XIX w. był przepotężny. Można powiedzieć, że cała teologia protestancka do dzisiejszego dnia stoi pod hasłem R-u. „Fakultety teologii protestanckiej — istne kuźnie, gdzie coraz nowe kuto systemy, lub przynajmniej stare, zużyte przerabiano, aby zbeszcześcić Księgi śś., boskiej i ludzkiej pozbawić ich powagi“.

Początkami swymi R. niemiecki sięga XVIII w., kiedy zdaje się pierwszy Hermann von der Hardt (1660 — 1746) profesor z Helmstadtu autor *Aenigmata prisci orbis* (1723), In Johan. (1728) usiłował usunąć z historyi Ksiąg śś. wszystko nadprzyrodzone (por. F. Lanney, *Hermann von der Hardt*, Goetingen 1891). Właściwie jednak *Aufklärung* rozpoczyna się od Chrystyana Wolfa (1679-1754), którego nazwano „*Nova lux Germaniae, profesor generis humani*“ (ob. art.) i całego szeregu jego uczniów, jak Zygm. Baumgartena, J. S. Semlera (ob.). Z wystąpieniem G. E. Lessinga (ob.) R. dochodzi do zupełnego zerwania z Biblią, jako dziełem nadprzyrodzonem. Lessing zdobył wielki rozgłos przez wydanie t. zw. *Fragmentów czyli urywków Nieznajomego*, albo od miejsca „Fragmentów z Wolfenbüttel“, a których autorem był Herman Samuel Reimarus (1694 — 1768) (ob.). Właściwie we *Fragmentach* nie ma nic nowego ponadto, co twierdził już deizm angielski, ale przedstawienie tego materyału wywołało bardzo dużo hałasu, oburzyło wszystkich; zewsząd podniosły się głosy, nawet zwolennicy racyonalistycznego kierunku powstali pko publicyście Fragmentów. W obronie Biblii i w obronie autorów Ksiąg śś., których Reimarus oskarżał o świadome kłamstwo,—wystąpił też Jan Gotried Eichhorn (1752—1827) prof. z Goetingi (ob.). Odrzucał wprawdzie i on cuda, o których czytamy w Księgach śś.; według niego trzeba kłaść je na karb bujnej fantazyi ludów wchodnich; twierdził, że są one właściwie faktami naturalnymi, skreślonymi stylem wschodnim, obrazowym, symbolizmami; trzeba wszystkie opowiadania cudowne tłumaczyć w sposób naturalny. Dalej w tym samym kierunku szedł Henryk Eberhard Paulus (1761—1851) (ob.), który tłumaczenie naturalistyczne rozciągnął do Nowego Test.

Dalej eszcze poszła szkoła tak zw. m i t y c z n a, która w Piśmie św. widziała zbiór mitów i legend. Pierwszy wypowiedział się z tem zdaniem Sal. Semler, dalej poprowadził Eichhorn, Vater (1771—1826) (ob.) i de Vette (1780 1849) (ob.). Ci jednak ograniczyli się do odszukania mitów w opowiadaniach Pięcioksięgu (ob.), w którym widzą epopeję narodową żydowską, pełną wzniosłych myśli i poezyi, ale bez historycznej wartości. Do końca doprowadził kierunek mityczny D. Fryderyk Strauss (1808 — 1875), który i w Ewangeliach nawet dojrzał opowiadania mityczne. „Imię jego, powiada F. Vigouroux, zostanie w historyi Kła jako imię jednego z najśmiertelniejszych wrogów Chrystyanizmu. W nim, można powiedzieć, uosobiła się wojna przeciwko Księgom śś. w naszej epoce. On był echem wszystkich nieprzyjaciół Objawienia, zbrojownią błędu... Ci, co go poprzedzili, utorowali mu tylko drogę, przygotowali teren, ci którzy po nim nastali, chcąc nie chcąc uznali go za swego wodza“ (ob. art.). Mityczną metodę do traktowania całego Now. Test. zastosował Ar. Baur (ob.), założyciel szkoły tubingskiej i jego zwolennicy, którzy odmówili wszelkiej wartości wszystkim Księgom Pisma św.

Drugiej połowie XIX w. nie pozostało nic do krytykowania, bo wszystko w Pismie św. było przekrytykowane i prze-

nicowane. Krytycy racyonalistyczni rzeczywiście już nowych pomysłów nie podają; przetrawiają tylko dotychczas podane i pod szumnym tytułem metody historyczno - krytycznej. Był to dość zręczny tylko manewr. Rezultat bowiem ich prac pozostał ten sam co i ich poprzedników,—środki, niestety tylko zostały zmienione. Z nadzwyczajną zaciekłością rzucają się przedewszystkiem na Pięcioksiąg i na Ewangelię, aby wykazać ich bezwartościowość historyczną. Do takich eklektyków należy zaliczyć H. Ewalda (ob.), Bunsena, Hitziga, Schenkla, Reussa, Kuenana, Wellhausena (ob.), Rénana (ob.), A. Réville'a, Scholtena, Cornill'a etc. — trudno ich wyliczać, bo imię ich legion.

Zdawałoby się, że po tylu wysiłkach destrukcyinej pracy — nic nie pozostało do krytykowania i wyszukania w Piśmie św.! Niestety, pod koniec XIX i na początku XX w. powstał jeszcze jeden, bodaj już ostatni system — mitologiczno-astralny. Pod koniec XVIII w. napomknął wprawdzie już Dupuis cokolwiek o wpływach astralnych na tworzenie poglądów religijnych, ale myśli jego przez cały prawie XIX w. były nieporuszane. Natomiast od czasów lepszego poznania religii starożytnego Wschodu (Babilończyków) idee mitologiczno - astralne zostały podniesione z olbrzymim hałasem. W Piśmie św. (Star. i Now. Test.) nic innego nie widziano, jak tylko powtórzenie mitycznych opowiadań Babilończyków o Gilganieszu (por. Jensen, *Gilganiescher in der Weltliteratur*, Strasburg 1906) a tem samem i przejawów ciał astralnych. Żadna z wzmiankowanych osób w Piśmie św. nie istniała na ziemi, ale wszystkie nie istniały na niebie; opowiadania o Abrahamie, Mojżeszu, Zeusie Chrystusie, Pawle etc.—to nic innego, jak tylko uosobienia pojęć astralnych, opartych na opowiadaniach babilońskich. Do zwolenników tego systemu zaliczyć należy następujących autorów: A. Drews, *Die Chrystusmythe*, Jena 1909; *Hat Jesus gelebt*, Berlin 1910; P. Jensen, *Hat der Jesus der Evangelien wirklich gelebt*, Frankf 1910; J. Krieck, *Die neuste Orthodoxie und das Christusproblem*, Jena 1910; Samuel Lubliński, *Die Entstehung den Christenthums*, Jena 1910 etc, a u nas A. Niemojewski, *Bóg Jezus*. Warsz. 1908.

W Polsce racyonalizmu biblijnego, jako ruchu naukowego nie było niema. W XVI w. protestanci a przedewszystkiem Socynianie (ob.) głosili umiarkowany R., uważając rozum jako jedyne kryteryum prawd objawionych. Ruch jednak socyniański nie miał wielkich u nas wpływów ani rozgłosu. W następnych wiekach walka biblijna za granicą nie znajdowała u nas odgłosu, gdyż brakło u nas odpowiedniego do tego gruntu, a z drugiej strony zajmowania się sprawami religijnemi wśród naszych warstw społeczeństwa nigdy u nas nie było. W okresie popowstaniowym wśród t. zw. pozytywistów objawiały się dążenia racyonalistyczne, ale ograniczały się one do mniejszych lub większych artykułów tylko. Wśród nielicznych jednostek, na wzmiankę tu zasługuje profesor Ignacy Radliński, którego działalność polega jedynie na naśladowaniu wzorów zagranicznych; prace jego z tego zakresu są następujące; *Prorocy hebrajscy; Dzieje jednego Boga; Dzieje jednego z Synów Bożych; Na przełomie dziejowym*; oprócz niego dał się poznać jako doskonały kompilator J. J. Święcicki, napisał *Literatura hebrajska* i wzmiankowany A. Niemojewski („Myśl Niepodległa")

R. w swoim zapale krytykowania Pisma św. doszedł dziś do swego największego rozwoju;—dziś już niema co krytykować, wszystko zostało skrytykowane. Rezultaty pracy racyonalistycznej—tylko negatywne—w ostatnich czasach, zdaje się wywołują reakcyę wśród dawniej racyonalistycznie usposobionych krytyków niemieckich.

Zmiana prądów filozoficznych w ostatnich czasach (James, Bergson), nie miała wpływu na zmianę usposobienia i dążeń racyonalistycznych. (Por. A. Saintes, *Histoire du rationalisme en Allemagne* 1841; F Vigouroux, *La Bible et les découvertes modernes*. Paris 1896[6], t. I, 1—109; *Les livres Saints et la critique rationaliste* 1901[5]; Sayens, *Les Deistes anglais*, Paris 1882; Lichtenberger, *Histoire des idées religieuses en Allemagne*, Paris 1873; ks. A Zaremba, *Biblia wobec nowoczesnej krytyki i egzegezy* Warsz. 1891; A. M. Faibarn, *The Place of*

*Christ* in modern Theology Lond. 1902[15]; W. Sanday, *The life of Christ* in recent Research, Oxf. 1907; H. Weinel, *Jesus im XIX Jahrhundert*, Tubing 1907[2]; A. Schweitzer, *Von Reimarus zu Wrede*. Tubing. 1906; A Fillion, *Les étapes du rationalisme*. Paris 1911).

*X. J. A.*

**Racyonał u Hebrajczyków** ob. Kapłaństwo u Hebrajczyków.

**Racyonał biskupów krakowskich.** Królowa Jadwiga, żona Władysława Jagiełły (1371 — 1399) ofiarowała dla bpów krakow. ozdobę własnej roboty, przypominającą nieco paliusz arbpi, która nosi nazwę racyonału. R. ten składa się z dwóch wstęg zarzuconych na ramiona na ornat, a połączonych na piersiach i plecach kręgami; tak wstęgi, jak i owe kręgi są wysadzane całe perłami. Na kręgach widnieją wyobrażenia baranka, a na wstęgach był następujący napis: „Doctrina, veritas et prudens simplicitas. Regina Hedvigis, Filia Regis Lvdovici". O takim dosłownie napisie przekonywamy się z inwentarza katedry krakowskiej, dokonanego w 1563 r. Jednakże przy reperacyi tej naszej relikwi narodowej w 1584 r. nieszczęśliwie napis zmieniono i dzisiaj czytamy: „Doctrina Verita Perians Prvdentia". Na jednym z przednich końców wstęg widzimy orła polskiego, na drugim herb andegaweński (Anjou), przypominający pochodzenie królowej; na tylnych końcach wstęg znajdują się też same herby. Archiwum katedralne krakowskie nie posiada żadnego dekretu, wskazującego na zezwolenie używania R-u; wszakże w najdawniejszych pontyfikałach miejscowych jest modlitwa specyalna, którą bp powinien odmawiać przy wkładaniu tego insignium. Nadto o ozdobie tej wspomina „historico modo" dekret papieski z 1733 r. Według zwyczaju, R. może używać bp krakowski wyłącznie w swej katedrze i to podczas celebry pontyfikalnej. (Por. ks. Ignacy Polkowski, *Skarb katedry na Wawelu w Krakowie*. 1882; Battandier, *Annuaire Pontif. Cathol.* art. M. Bartynowskiego, Paris 1901, str. 259—60)

*X. A. L.*

**Raczyński** Daniel T. J. ur w 1610 r. na Litwie, przyjęty do Towarzystwa Jezusowego w r. 1628, był profesorem gramatyki i humaniorów, 3 lata retoryki, 2 teologii moralnej, był przez lat 11 kaznodzieją i † w Kownie w r. 1663. Napisał: *Oratio in laudem Regum Poloniae*, Academiae Vilnensis Patronorum. 1640; *Fastigium triplex*. Panegyricus Alphonso Laski. 1644; *Ingressus in beatam immortalitatem*. Panegyricus Andreae de Dolsk Dolski, Subca erario Wołkoviensi. 1646. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque*, t. VI. k. 1364).

**Raczyński** Ignacy ur. w Małoszynie 6 sierp. 1741 r., syn Antoniego h. Nałęcz i Ka arzyny z Szygowskich. Nauki odbywał w domu i u Jezuitów w Bydgoszczy a przebywszy je chlubnie, poświęcił się prawu, ale po 2 latach wstąpił d. 5 sierp. 176 r. do Tow. Jezus. w Krakowie. Odznaczającego się w naukach wysłano do kolegium jezuickiego w Medyolanie dla kształcenia się w naukach ścisłych i tu zastała go kasata zakonu. Po powrocie do kraju zostaje proboszczem w Brodnicy, a 1776 kan. poznań., w 1787 scholastykiem, był też delegatem kapituły na trybunał koronny. Powszechnie ceniony i lubiany dla swej nauki i przywilejów, zostaje bpem pozn. 179... i rozpoczyna się dlań okres ciężkiej pracy w obronie praw Kła, W r. 1805 d. 19 marca został wybrany arcbpem gnieźn. a zarazem był administratorem dyec. warsz. od r. 1807—15. Jakie były stosunki rządu do Kła w Księstwie Warszawskiem dowodzi *Sześcioletnia korespondencya władz duchownych z rządem świeckim Księstwa Warsz.* wydana przez R. 1816, a dowodzi także i ta okoliczność, że kiedy R. wydał przerobione przez siebie w języku polskim p. t. *O błędach tegoczesnych*, znakomite te dzieło bpa Jamin i ofiarował je Fryderykowi Augustowi, który je wdzięcznie przyjął, to policya warszawska w kilka miesięcy kazała tę książkę skonfiskować. Stąd można sobie wyobrazić, jakie panowały wtedy stosunki; to wdzieranie się rządu w prawa Kościoła, wywołało dwukrotnie memoryał episkopatu do tronu w 1809 i 1813 r. Drugi ten memoryał spowodował usunięcie zakazu w 1809 wydanego duchowieństwu upomina-

nia się o swoje i Kła należności bez uprzedniego zezwolenia rady prefekturalnej. Również przedstawienie R. w 1810 r. uczynione Fryderykowi Augustowi uratowało klasztory. Szczęśliwy w doborze ludzi i znawca ich niepospolity w zarządzie dyecezyi znajdował wielką pomoc w tych, których do zastępstwa i rady powoływał. Po ingresie do Gniezna w 1809 odprawił wizytacyę katedry, kolegiów kapłańskich przy niej istniejących i seminaryum, a akt tej wizytacyi o 115 kartach in fol. jest ogromnie cennem dziełem dla dziejów tej pierwszej godności świątyni w Polsce, dziełem którego nikt z poprzedników R-o nie dokonał. Zaprowadził regularne misye ludowe po większej części własnym kosztem uztrymywane; wskrzesił kongregacyę dekanalną, opracował z francuskiego i własnym sumptem wydał praktyczny podręcznik: *Sposób, w jaki kapłani mają kierować duszami* i zarządać dobrze parafiami. Za sprawą R-o i jego współudziału wyszło wiele prac w obronie Kła i religii. W pracy bpiej niezmordowany, hojnym był dla świątyń i ubogich. Chcąc się przygotować na śmierć złożył w 1818 arcbpstwo i zamieszkał czasowo w Rzymie w kolegium jezuickiem św. Jędrzeja na Kwirynale, a pragnąc mieć większe odosobnienie w 1821 r. przeniósł się do Brzozowa w dyec. przemyskiej wyczekując urządzenia w sąsiedniej Starejwsi kolegium i pomagając bpowi Gołaszewskiemu w pracy pasterskiej. † w Przemyślu 19 lut. 1823 r., pochowany na cmentarzu w Brzozowie, gdzie ma pomnik, a także w Warszawie u św. Jana i w katedrze gnieźnien. Prócz prac wspomnianych R-o wyszły drukiem: *Kazania o zbytkach krajowi naszemu szkodliwych*, Warszawa 1872; *List pasterski* o zacności religii Jezusa Chr. i o jej szacunku. Warszawa 1808; *Odezwa do przełożonych zgromadzeń zakonnych*. Warszawa 1808; *Wyjątki z dzienników paryskich* ściągające się do przywrócenia religii mianowicie katol. w monarchii francuskiej. 2 t. Warszawa 1811—1813. (Por. Korytkowski, *Arcbpi gnieźn.* t. IV).

*M. B.*

**Rada** Jan franciszkanin, teolog z w. XVI, ur. w Aragonii. W młodym wieku wstąpił do zakonu św. Franciszka. W krótkim czasie poznano się na jego wybitnych zdolnościach. To też zostaje profesorem teologii w Salamance, następnie konsultorem św. Kongregacyi „De Auxiliis“ i prokuratorem generalnym swego zakonu. W r. 1605 został prekonizowany na arcbpa w Trani w Apulii, a w 1606 r. na bpa Patti w Sycylii. † 1608 r. Pozostało po nim cenne dzieło: *Controversiae theologicae inter s. Thomam et Scotum* super IV libros Sententiaaum. (Por. H. Hurter, *Nomenclator Litterarius*. I, ed 2, 148; Scheeben, *Handbuch d. kathol. Dogmatik*, I, 438; W. W., X, 725).

**Rada Wysoka** ob. Sanhendryn.

**Radau** Michał T. J. ur. w r. 1617 w Brunsberdze, wstąpił w r. 1633 do Jezuitów, uczył humaniorów, filozofii i retoryki, przez lat 8 teologii. Wybitny kaznodzieja i polemista dał się poznać w licznych dysputach jako dzielny szermierz w obronie prawdy, przez lat 17 pracując na ambonie. Był także mistrzem nowicyuszów i rektorem w Królewcu i Brunsberdze w 1675, istruktorem 3-go roku; w Rzymie prokuratorem zakonu na Polskę. † w Nieświeżu w r. 1687. Napisał: *Orationes in laudem Benefactorum Collegii Vilnensis etc.* Vilnae 1640, 4-o; *Orator extemporaneus* seu artis oratoriae breviarium bipartitum etc. Vilnae 1640, 4-o, i w. in. wydań w kraju i za granicą. Pod wyborną tę książkę podszywali się różni pisarze, na co żali się o. Motkowski w wyd. praskim z r. 1739, wymieniając tam niejakiego Jerzego Becklera z Elbingi, który bez ceremonii nazwisko swoje pod dziełem cudzem położył, i kilkakrotnie książkę jako własną wydał. Książka taki miała popyt między uczniami, że po wydaniu jej natychmiast ją rozchwytywano. *Associatio mentium ad impetrandam felicem mortem* et purgatorium sine mora transeundum. Sub. protect... Beatiss. Virg. Mariae... Vilnae 1726, 12. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque*. t. VI, k. 136—138; S. Orgelbrand, *Enc. Powsz.* t. XII, s. 475; Brown, *Biblioteka*. 1862, 8-o, 8-o, s. 337 i nst.).

*X. J. N.*

**Radawiecki** Andrzej dominikanin, zna-

komity kaznodzieja polski, po ukończeniu szkół w Krakowie wstąpił do Dominikanów tże. Pobożnością gruntowną, prawością charakteru i wybitnemi zdolnościami kaznodziejskiemi zdobył serca braci i panów i utorował sobie drogę do wysokich godności w zakonie; był przeorem kilku konwentów, definitorem generalnym i prowincyonalnym, prowincyałem, od r. 165 ) komi arzem generalnym prowincyi. † w r. 1634 w Krakowie. Mąż to apostolskiego ducha, gorąco miłujący swój naród; w kazaniach swych czystą polszczyzną głoszonych, stylem podniosłym ale nie przesadnym, wymową porywającą ale prostą i naturalną, oraz śmiałością w wypowiadaniu możnym gorzkiej prawdy stanął obok Skargi. Zostały po nim zaledwie trzy kazania: *Prawy szlachcic w kazaniu na pogrzebie Andrzeja ze Żmigroda Stadnickiego* w osobie jego ukazany i t. d. Kraków 1632, 4-o; *Prawy Ojcowic w kazaniu* na pogrzebie sławnej pamięci Mikołaja ze Żnigroda Stadnickiego, Podczaszego Sanockiego itd. Tże 1630; *Rozwód żałosny, ktory śmierć uczyniła* z Małżonką P. Mikołaja Firleja i t. d. Tże 1632. (Por. Pelczar, *Zarys dziejów kazn.* t. II, s. 167—169; Mecherzyński, *Historya wymowy w Polsce*, t. II, s. 412; Barącz, *Rys dziejów zak. kazn. w Polsce.* t II, s. 238 i nst.; Starczyński, *Obraz wieku.* t. II, s. 116).

*X. J. N.*

**Radbert** ob. Paschazy Radbert.

**Radecki** (Radecke, Radecius) Mateusz, socynianin, ur. w r. 1540 w Gdańsku, nauki kończył w Królewcu, przez 26 lat był sekretarzem magistratu gdańskiego. Porzuciwszy wiarę katolicką dla nowinek luterskich trzykrotnie zmieniał religię i tyleż razy chrzest przyjmował; najprzód został luteraninem, następnie ewangelikiem reformowanym, potem menonitą, w końcu w r. 1592 socynianinem. Wydalony z urzędu opuścił z rodziną Gdańsk i przeniósł się do Śmigla, stąd do Bukowca, gdzie został pastorem, w r. 1604 zamieszkał w Rakowie, gdzie † w 1614 r. jako pastor w 74 r. życia. R. należał do najzagorzalszych socynianów; jego pisma pełne są ostrych i potwarczych wycieczek i gwałtownych polemik. Znane są jego: *Scriptum contra Erasmum Johannis*, in quo sententia ejus de Christi ante mundum existentia opugnatur — w manuskrypcie; *Epistolae ad F. Socinum scriptae* anno 1584; in quibus de Eccia hoc tempore instauranda, de Christi adoratione et aliis quaest. agitur manuskrypt; *Epistola ad Andream Woidovium scripta* ex agro Buscoviano, an. 1598, post Nativ. D. J. Chr. 1597; *Epistolae ad Corn. Daems*, Goudae in Batavia... scripta 1598... de calamitate quam Socinus Cracoviae sustinuit; *Colloquia seu potius exercitationes theologicae* in aedibus Valentini Smalcii habitae...; *De immortalitate animae* – dysputa z Ern. Sonerem listownie prowadzona; *Scriptum de regno Christi millenario*; nadto po niemiecku: *Ursachen warum sich Math. R... für einem Secretarium gedienet*, von dar gemachet und sich mit den seinen ahn andere Ort begeben hab. Rackow 1593, 8-o; *Antwordt der Gemeine...* zum Schmiget auf den Bewels, Verstandt u. Erklerung des Apost. Glaubens etc. Rackow 1593; *Examen welche die sind*, die da verleugnen Jesum den Herrn etc. B. m. i r. 12-o. (Por. S. Orgelbr., *Enc. Powsz.* t. XII, s. 476; Wiszniewski, *Hist. lit. polsk.* t. IX, s. 83—85).

*X. J. N.*

**Radegunda** św. królowa francuska była córką Bertharyusza syna Basina króla Turyngii, ur. w r. 519, poślubiona królowi Klotaryuszowi I, pod którego opiekę dostała się jako 10-letnia dzieweczka Król nauczył ją zasad wiary i kazał ochrzcić, była bowiem dotąd poganką. Wychowana po chijańsku jako 19-letnia dziewica pragnęła oddać się Bogu, ale król skłonił ją, że oddała mu rękę. Życie jej na dworze królewskim było życiem zakonnicy; oddana modlitwie i dobrym uczynkom pędziła żywot umartwiony i wzdychała do zacisza klasztornego. Morderstwo dokonane przez króla na osobie brata Redegundy, jeszcze więcej uczyniło jej wstrętnym pobyt na dworze królewskim; postanowiła oddać sie Bogu; król nie przeszkadzał i R. w r. 554 przyjęła welon zakonny z rąk św. Medarda z warunkiem, że król nie

zawrze nowych związków małżeńskich. Na stały pobyt wyznaczył jej król miejscowość Sais w Poitou. W Poitiers fundowała klasztor, na czele którego postawiła św. Agnieszkę. Klotaryusz wkrótce zaczął żałować że pozwolił R-e wstąpić do klasztoru; powziął nawet zamiar porwania jej i uprowadzenia na dwór królewski. Uproszony jednak przez św. Germana bpa paryskiego cofnął swoje postanowienie, a R. przeniosła się do Poitiers, gdzie wybudowała klasztor pod wezw. św. Krzyża. Do tego opactwa uroczyście przeniesiono relikwie Drzewa Krzyża św. darowane R-e przez cesarza wschodniego Justyna II. Przy okazyi przeniesienia tych relikwij przez arcbpa z Tours Fortunat ułożył wspaniały hymn „Vexilla Regis prodeunt". W r. 568 R. wprowadziła do tego klasztoru regułę św. Cezaryusza. † w r. 587 a 88 życia. Pochowana prz z św. Grzegorza z Tours. Liczne cuda przy pogrzebie i przy jej grobie rozsławiły jej świętość. Relikwie Św. pozostawały do r. 1562 w kle Nôtre-Dame w Poitiers. W czasie wojen hugonockich heretycy je zniszczyli. Święto 13 sierp. (Por. Greg. de Tours, *Hist. de France*; Mabillon, *Recueil des actes de Saints* de l'Ordre de S. Benoit; Bulteau, *Hist. de l'Ordre des S. Benoit*; Petin, *Dictionn.* t. II; Glaire, *Dictionn.*).

*X. J. N.*

**Rader** Mateusz jezuita, jeden z najsławniejszych filologów swego czasu, ur. w r. 1561 w Innichen w Tyrolu, wykładał z wielkim pożytkiem humaniora, język grecki i retorykę. Następnie przez lat 21 oddał się studyom nad językami starożytnymi i wkrótce zdobył sławę jednego z najuczeńszych filologów. Był przez lat 12 prefektem studyów i przez 16 lat dyrektorem kongregacyj. † w Monachium w r. 1634. Z licznych dzieł R-a przytaczamy główniejsze: *S. Cassianus Martyr.* Monachium 1594; *M. Valerii Martialis Epigrammaton libri XII etc.* Ingolstadii 1599, 8-o; były liczne wydania tego dzieła, m. in. w Krakowie 1615, 12-o; *S. Afra martyr.* Ratisbonae 1600; *M. Valerii Martialis Epigrammaton* libri omnes etc. Ingolstadii 1601, in fol.; *Acta sacro sancti et oecumen. Concilii octavi,* Constpltani quarti etc. Tże 1604; 4-o; *Syntagma de Statu Morientium etc.* Augustae Vindelicorum 1604, 8-o; *Viridarium Sanctorum* ex Menaeis Graecorum etc. Tże 1604—12, 8-o, 3 tomy; *De Vita Petri Canisii.* Monachii 1614, 2-o; *Bavaria Sancta.* Tże 1615—24, fol., 2 tomy; *Chronicon Alexandrinum* idemque Astronomicum et Ecclesiasticum etc. Tże 1614, 4-o; *De Christianis apud Japonios triumphis etc.* Tże 1623, 4-o; *Bavaria pia.* Tże fol. S. a., i in. nadto wiele zostawił w rękopisach. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque.* t. VI, k. 1371—85; Oelbr, *Enc. Powsz.* t. XII, s. 477 i n.; Veith, *Alphab.* V, s. 149—170).

*X. J. N.*

**Radowin** z Freisyngu ob. Rachewin.

**Radewius** Florentyn, współzałożyciel z Grootem (ob.) „Braci wspólnego żywota", ur. w r. 1350 w Leerdam pod Utrechtem. Odbywszy studya teolog. w Pradze, został kanonikiem u św. Piotra w Utrechcie (1378), gdzie zapoznał się z Grootem i pod jego wpływem zrzekł się 1380 r. bogatej kanonii a objął skromne stanowisko w Koryncie u ś. Lebuina w Deventer. Tutaj powziął myśl zgromadzenia młodych kleryków celem przepisywania książek. Groote myśl tę pochwalił i napisał wraz z R. ustawę dla „Braci wspólnego żywota". Po śmierci Groote'a R. objął główny kierunek całej kongregacyi, których członków zobowiązał do przyjmowania święceń kapłańskich. Wnet R. założył dom dla „Sióstr wspólnego żywota" z tymże celem. W r. 1387 założył słynny klasztor w Windesheim pod Zwolle. Sam R. mając brzydkie pismo zajmował się przygotowaniem pergaminu pod rękopisma, zszywaniem i poprawą błędów. † 24 marca 1400 r. w Deventer. Żywot jego skreślił Tomasz a Kempis. Z pism R-a zachował się *Tractatus devotus de extirpatione vitiorum... et verae unionis cum Deo et proximo* (wyd. Nollte, Friburg 1862. (Por. żywot Tomasza a Kempis, *Vita Florentini* (Opera omnia, Kolonia 1728); Grube, *Geshard Groot.* Köln. 1883).

**Radini-Tedeschi** Jakób Marya bp Bergamu, działacz społeczny, ur. w r.

18 7 w Plasencyi, zostawszy kapłanem szybko posuwał się po szczeblach godności duchownych: w r. 1891 został szambelanem tajnym pskim, w 1898 protonotaryuszem apskim, następnie kanonikiem u św. Piotra, dyakonem kapituły pskiej: od r. 1889 jest członkiem komitetu ko gresów włoskich Był w 1891 ablegatem do Wiednia, w 1893 do Paryża Mianowany bpem w roku 1905 t. r. konsekrowany na Watykanie przez Piusa X R T. jest jednym z najczynniejszych działaczy społecznych, w duchu wskazówek pskich, a jego dyecezya pod względem urządzeń ekonomiczno społecznych jest wzorową. Przemawiał też często na kongresach katolickich; świetną zwłaszcza jest jego mowa wypowiedziana na XIV kongresie katolickim w Fies le we wrześniu 1896 r. Mowa ta w tłum. francuskiem wyszła w Paryżu p. t. *La Mission du Prêtre dans l'Action catholique*. 12-o, Maison de la Bonne Presse à Paris.

**Radinus** Tomasz dominikanin, ur. w Placencyi 1490 r. Pochodził z niemieckiej rodziny i dlatego nazywano go Todischus. W młodym wieku wstąpił do zakonu św. Dominika. Po ukończeniu nauk był profesorem teologii w uniwersytecie rzymskim. † 1527 r. Pozostało po nim dwa dzieła przeciw nauce Marcina Lutra: *Ad illustris. et invictis. Principes et Populos Germaniae* in Martinum Luterum Wittembergensem O. Her. Nationis gloriam violantem Oratio, Romae, MDXX; *In Philippum Melanchtonem Luteranae haereseos defensorem Oratio*, Romae 1522. Napisał też dwa inne dziełka jeszcze wtedy, gdy był na ławie szkolnej: *Sideralis Abbysus*. Mediolani 1511 i *Calipsychia* seu de pulchritudine animae. Oba pozbawione większej wartości. (Por. W. W., X, 729).

**Radla** ks., był nauczycielem św. Wojciecha w Magdoburgu od r. 972 do 981 i jego przewodnikiem i towarzyszem w podróżach po dyecezyi praskiej, Węgrzech i do Rzymu. W r. 992 wysłany był wraz z innymi w poselstwie do św. Wojciecha od prażan z prośbą o przyjęcie stolicy bpiej; r. 993 R. został pierwszym opatem klasztoru w Brzewnowie pod im. Anastazego; w r. 995 uchodząc przed gniewem Bolesława II opuścił wraz z kilku zakonnikami klasztor i udał się do Węgier, gdzie założył klasztor, którego został opatem; później mianowany b ł bpem Kolocz y, a w końcu arcbpem w Ostrzychomiu. (Por. Orgelbrand, *Enc. Powsz.* t. XII, s. 479).

z **Radlicy** Jan h. Korab, syn Michała i Krystyny, ur. w Radlicy pod Kaliszem. Po odbytych naukach w Ojczyźni, pojechał do Francyi dla udoskonalenia się w medycynie i lat kilka przebywał w Montpellier Ludwik kr. węgierski i polski będąc słabym prosił Karola V francuskiego o lekarza; ten mu posłał Jana z R. Król wyleczony przez niego, odwdzięczył mu się mianując go kanclerzem, a 1382 r. za naleganiem jego kapituła krakowska obiera Jana bpem, który już wprzód do jej gremia należał. Pomnożył uposażenie bpie a wikaryuszom katedralnym dochody; pastawy był małej. Okazya do śmierci była mu trucizna, którą zjadł przypadkiem w gościnie. † 12 stycz. 1392 r. (Por. Łętowski, *Katalog bpów krak.*).

**Radliński** Jakób Paweł świątobliwy jenerał Boż grobców miechowskich. Data i miejsce urodzenia bliżej nieznane. Wiemy tylko, że przez dłuższy czas był profesorem teologii w krakowskim konwencie Bożogrobców, że w r. 1723 usunął się z profesury z powodu nadwątlonego zdrowia i objął obowiązki duszpasterskie najprzód w Chełmie dyecezyi krakowskiej, a następnie w Leżajsku. W r. 1738 został wybrany jenerałem Bożogrobców i na stałe zamieszkał w w Miechowie. † 1762 r. Przez całe życie swe odznaczał się wielką świątobliwością i zamiłowaniem nauki. Jako duszpasterz przez należyte urządzenie katechizacyi w krótkim czasie dokonywał pożądanej reformy wśród swych owieczek O pracowitości jego i zamiłowaniu nauki świadczą liczne pisma przezeń wydane: *Norma vitae Apostolicae*,. Cracoviae 1725; *Odgłos tryumfalny grobu Chrystusowego* confraternitatis SS Sepulchri Chr. Dom. Lublin 1730; *Grób Wielkopiątkowy*. Lublin 1730; *Oktawa Bożego Ciała* albo sposób Nawiedzania Najśw. Sakramentu. Lublin 1731; *Norma probationis Apostolicae*. Lublin 1732; *Prawda chrześcijańska*, t. j. rabina Sa-

muela do rabina Izaaka list, przekład z łacińskiego. Lublin 1732; *Sepultura viventium in Sepulchro Christi* seu considerationes in Psalmos. Lublin 1734; *Tron królewski .. kapłaństwu Chrystusowemu wystawiony; Sepulchrum Porasceves Regi dolorum Christo.* Lublini 1735; *Constitutiones Ordinis Canonicorum S. Sepulchri; Corona urbis publica* amplissima et celeberrima bibliotheca Załusciana. Cracoviae 1748; *Synopsis nonnulorum privilegiorum* decretorum et aliquorum praerogativorum Ord. Canon. Regularium Sepulchri. Cracoviae 1754. Oprócz powyższych napisał wiele innych dzieł, z których niektóre jeszcze niewydane drukiem. Wspomnieć tu należy, że Radlińskiego to głównie staraniem święto Grobu Pańskiego do wszystkich kłów w Polsce rozciągnięte zostało i wyznaczone na drugą niedzielę po Wielkiejnocy. To przetrwało od 1744 r. aż do ostatnich czasów. (Por. T. Lipiński w *Bibliot Warsz.* 1849, t. I; Bp Krasicki, *Zbiór potrzebnych wiadomości.* 1781, t. II).

*X. R. J.*

**Radlinsky** Andrzej ks. dr teologii, pisarz słowacki i działacz narodowy, agitował pko wprowadzeniu języka czeskiego do pismiennictwa zamiat narzecza słowackiego, w tym celu wydawał w r. 1849 i 1860 czasopismo „Cyrill a Method". Napisał: *Mlównice slovenská.* Buda; *Pravopis slovensky.* Wiedeń 1850; *Diejiny cirkve Ostrihomskej.* Buda 1856, i inne Nadto wydał wraz z innymi: *Poklady kazatelského recznictva.* Buda 1852—53; *Sobrani ruskych kazani katolickych.* Tże 1852. Redagował czasopisma „Katolické noviny pro dom i cirkev". Peszt 1856 i „Slovesnost" od r. 1863. (Por. Orgelbrand, *Enc. Powsz.* t. XII, s. 479).

**Radom** miasto w gub. tejże nazwy w Królestwie Polskiem, wspominane w najdawniejszych czasach istnienie Polski. Już w r. 1187 Kazimierz Sprawiedliwy wybudował tu kł. W r. 1401 dokonał się tu pierwszy akt unii z Litwą. Za Zygmunta III ustanowiono tu trybunał zw. komisyą radomską r. 1613 do 1766, odbywającą corocznie przez 6 tygodni pod prezydencyą bpa posiedzenia. Z kłów pozostał parafialny z XIV w., przerabiany kilkakrotnie; kł i klasztor po-Bernadyński fundowany w r. 1464 przez starostę radomskiego Dominika Kazanowskiego, kł po-Pijarski. R. posiada 2 gimnazya, zakłady dobroczynne i t. d. W r. 1902 liczył R. 39,981 mieszkańców, w tej liczbl 20,256 katolików.

**Radomiński**, nazwisko dwóch Jezuitów polskich:—1) Jan ur. w Prusach w r. 1687; przyjęty do Towarzystwa w 1704, uczył humaniorów, filozofii i teologii, był socyuszem prowincyała i od r. 1732 do swej śmierci spowiednikiem króla Stanisława Leszczyńskiego i jego córki Maryi królowej francuskiej. † w Wersalu w r. 1756, pochowany w kle św. Pawła i św. Ludwika w Paryżu. Napisał: *Hoyna zasług i szczodroty benedyktynowey rekompensa...* Kazaniem na dorocznej uroczyst... Benedykta św. pokazana i t. d. Poznań 1720, in fol.

2) Piotr z pochodzenia prusak, ur. w r. 1700, wstąpił do nowicyatu w Krakowie w r. 1720, był profesorem, przez lat 8 kaznodzieją i misyonarzem, potem przełożonym rezydencyj w Łęczycy, Łaszczowie, Wschowie. W r. 1770 był już od 11 lat ojcem duchowym w Poznaniu. Napisał: *Zwierciadło niezawodne* albo nauka rozumów do uznania prawd i t. d. tłum. z łaciń. Kalisz 1778, 8-o. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque.* t. VI, k. 1383; Pelczar, *Zarys dziejów kazn.* t. II, s. 258).

**Radomski** Jan luteranin, minister zboru n eborskiego, sprowadzony do Królewca przez księcia pruskiego Albrechta. † w r. 1580. Przełożył i wydał dzieła będące dziś rzadkością bibliograficzną: *Examen theologicum* t. j. słuchanie albo doświadczenie w nauce Słowa Bożego tych, którzy bywają na urząd kaznodz. wezwani. Królewiec 1556; *Confessio Augustana.* To jest wyznanie wiary niektórych xiążąt i miast niemieckich i t. d. Ktemu przydana iest Apologia teyże konfessyi... Tże 1561, 4-o; *Repetitio Corporis Doctrinae Ecclesiasticae* albo powtórzenie summy a gruntownego zamknienia chrześciańskiey kościelney nauki... Tże 1569, 4-o. (Por. Wiszniewski, *Hist. lit. polsk.* t. IX, s. 28 i 173; S. Orgelbrand, *Enc. Powsz.* t. XII, s. 481 i nst.).

**Radost** łac. Gaudentius, bpem krak. został w 1118 r. przedtem był archidyakonem krak., poważny, roztropny, pasterz dobry, godności duchowne powierzający kapłanom zacnym. Bolesław Krzywousty miał z niego pomoc w rządach. † 19 stycznia 1142 r., według Starowolskiego 1141; pochowany w katedrze krakowskiej. (Por. Łętowski, *Katalog bpów krak.*).

**Radoszewski** Bogusław Boksa bp łucki, był proboszczem kaliskim, następnie opatem benedyktyńskim na Łysej Górze, w r. 1618 powołany na bpa kijowskiego. Sprowadził do Kijowa Jezuitów, którzy potem dla bezpieczeństwa osiedli w miasteczku bpiem Chwastowie albo w Faustowie, gdzie zbudowali kł drewniany i utrzymywali szkoły, dobrze uposażeni z dóbr bpich. W r. 1624 sprowadził też do Kijowa i Bernardynów. Dbał o świetność kła katedralnego i w opactwie św. Krzyża, gdzie kazał się pochować, ślady swej szczodrobliwości zostawił. W r. 1633 przeniesiony został na bpstwo łuckie i † w r. 1638. (Por. Okolski, *Biskupów kijowskich i czernichowskich porządek i liczba.* Kraków 1853, 8-o, str. 64 i nst.).

**Radoszewski** Boksa Wojciech bp sufragan sandomierski ob. Sandomierska dyecezya.

**Radowitz** Józef Marya pruski generał, mąż stanu i apologeta Kła, ur. 6 lut. 1797 r. Blankenburgu pod Harzem, wstąpiwszy do wojska służył najpierw w armii heskiej, następnie pruskiej, gdzie r. 1830 został szefem sztabu generalnego artyleryi. Zaprzyjaźniony później z kr. Fryderykiem Wilhelmem IV, objął 1850 ministeryum spraw zagranicznych, które jednak w 2 miesiące opuścił, gdyż król niezgodził się na jego program polityczny. W 1852 r. powołał go tenże monarcha na głównego inspektora wojskowych instytucyj naukowych. R. głównie jednak poświęcał się pracom literackim. Z pism jego wymienić należy: *Ikonographie d. Heiligen.* Berlin 1834; *Gespräche aus d. Gegenwart über Staat u. Kirche.* Stuttg. 1846; *Fragmente.* Erfurt 1851 i in. Zbiór jego pism wyszedł w 6 tomach w Berlinie 1852–53 r. R. zarówno w życiu jak i pismach swoich był gorliwym katolikiem. † 25 grud. 1853 r. (Por. Frensdorf, *I. v. Radowitz.* Leipzig 1850; *Allg. deutsche Biographie.* XXVII, str. 141 i nst.).

**Radulf** nazw. wielu pisarzy średniowiecza, z których wymienić należy następujących: — 1) R. du Diceto historyk angielski, był 1180 r. dziekanem u św. Pawła w Londynie. † 1202 r. Z pism jego najwybitniejsze: *Abbreviationes Chronicorum* (od stworzenia świata do r. 1147) i ważne dla historyi Anglii *Imagines Historiarum* (1148—1202). Pisma jego wyd. W. Stubbs w Londynie 1876, 2 t., gdzie też jego biografia.—2) R. Glaber ob. Glaber. 3) R. Niger z Bury w hr. Suffolk, kronikarz i egzegeta z XII w. W walce Henryka II z Tomaszem Becketem R. stał wiernie po stronie arbpa, skutkiem czego oskarżony o zdradę poszedł na wygnanie. R. dał surową krytykę Henryka II. Z tego czasu datują listy Jana Salisbury'ego do niego z r. 1166 (Ep. 180 i 181 u Migne'a, *PP. lat.* CIC, str. 177 i nst.). Jego 2 kroniki wydał Robert Anstruther (Londyn 1851) w *Public of the Caxton Society*). — 4) R. Niger bened. żył w połowie XII w. w klasztorze Flaix dyec. Beauvais. Napisał w 20 księgach Komentarz do Ks. Leviticus wyd. w Kolonii. 1536. Przypisują mu też i in. pisma. (Por. *Hist. litter. de la France.* XII, str. 480 i nst.).—5) R. (Gradulfus) benedyk. ok. r. 1031 opat w Fontenelle w Normandyi, był autorem Komentarza na Pieśni nad Pieśniami. † 1047. Wielu zalicza go w poczet Świętych. (Por. Mabillon, *A. A. SS. Ord. Bened. saec.* VI, t. I, Paris 1701).— 6) R. de Rivo pisarz teol. z XIV w. ur. w Breda w Brabancyi, pracował głównie nad prawem klnem i liturgiką. † 1403. Z pism główne: *De canonum observantia; De Psalterio observando* w rękopisie. (Por. Thalhofer. *Handb. d. kathol. Liturgie.* I, 2 Afl. Freib. 1894, str. 92).

**Radulfus** Ardens ks., kaznodzieja nadworny Wilhelma księcia Akwitanii ur. w Beaulieu (dyec. la Rochelle), w 1101 r. towarzyszył księciu na wyprawę krzyżową i w drodze prawdopodobnie †. Był to mąż apiskiego ducha, ostro karcił występki swojego czasu, stąd nazwa

Ardens. Zostawił *Homélies sur les Epîtres et les Evangiles* des dimanches et des fêtes. A vers 1571; Cologne 1604; nadto w Migne, P. L. t. CLV. Glaire, *Diction.* t. II. s. 1913).

**Radwański** Andrzej, malarz i rytownik polski, ur. w r. 1711 w Białej, kształcił się u Pijarów w Krakowie, którzy widząc w nim zdolności do malarstwa wysłali go na dalsze wykształcenie artystyczne do Niemiec. Powróciwszy w r. 1731 do kraju, zamieszkał do r. 1749 w Jędrzejowie, gdzie malował obrazy religijne oraz kły al fresko w Strzałkowie w r. 1745 i 1746; kaplicę św. Anny w Sobkowie w r. 1747 i kł w r. 1747; w Dmeninie. W 1749 przeniósł się na stałe do Krakowa i tu malował wiele kłów: N. M. P. w r. 1750—54; OO. Dominikanów r. 1757—59; OO. Franciszkanów—sklepienie w 1757—59; kł św. Wojciecha i kopułę w r. 1758 i 59, i inne kły; nadto kł Kanoników Regularnych we Mstowie r. 1755, Benedyktynek w Staniątkach r. 1759, w Zielonkach 1758, w Tyńcu 1754 i 1762. W r. 1757 został R. seniorem zgrom. malarzów. † ok. 1762. R. pracował naukowo i znany był jako niepospolity malarz al-fresko. August III w r. 1753 wzywał go do siebie do Drezna. Jako malarz obrazów olejnych mniejszą miał sławę. Z obrazów jego główniejsze są: „Św. Pantaleon", „Św. Iwon" i „Św. Kajetan" i inne w kle Pijarów w Krakowie; 2 wizerunki Świętych w kłku ś. Bronisławy 176[illegible] r. i in. R. był i rytownikiem, ale z mniejszem powodzeniem jak w malarstwie. Zostawił też pamiętnik własny, w którym znajduje się wiele szczegółów tyczących sztuki współczesnej. (Por. Rastawiecki, *Słownik malarz. polsk.* t. II. s. 122—124; Kołaczkowski, *Słownik rytowników polskich.* Lwów 1874, s. 51; Grabowski, *Ojczyste Spominki.* Kraków 1846, t. I, s. 255 — 265; *Pamiętnik rel. - moral.* 1843, t. IV, s. 172).

*X. J. N.*

**Rady ewangeliczne** są to pewne wzniosłe czynności i praktyki, które Ewangelia nam zaleca i do których zachęca, ale których nie nakazuje. Tem właśnie różnią się one od przykazań, które nas ściśle obowiązują. Katechizm wylicza trzy główne R. e.: dozgonna czystość, dobrowolne ubóstwo i zupełne posłuszeństwo. Te 3 R. e. ślubują zwykle osoby zakonne i wtedy obowiązane są spełniać je pod grzechem; osoby żyjące na świecie również mogą je zachowywać i gdy do ich zachowania zobowiązują się ślubem, również pod grzechem zachować je powinny. O R. e-ch m. in. pisali: Św. Augustyn, *De morib. eccl. cath* c. XXXI; *Manuale ad Laurent.* c. 121; *Lib. de virginitate*, c. 31; *Epist. 24 a v. 2-a* S. Paulini *ad Sulp. Sever.*; s. Joan. Clim., *Scala sancta*, gr. IV; s. Hieron., *Epist. ad Rusticum*; Cassian., *Confer.* II et IV; S. Thomas, 2-a 2-e, q. 184, ar. III, ad prim.; q. 186, art. 7, in corp.; nadto podręczn. teol. moralnej: Bouquillon, Müller, Gury, Genicot, Marc, Noldin i in. ob. także art. Dziewictwo, Czystość, Posłuszeństwo, Ubóstwo).

**Radym** ob. Gaudenty bp.

**Radymiński** Marcin ks., historyograf akad. jagiellońskiej, ur. w 1610 r. w Samborze, uczył się w akademii krakowskiej i w r. 1634 został drem filozofii i magistrem nauk wyzwolonych, odbywał następnie podróże po Europie, a wróciwszy do kraju został profesorem w akademii i pracował gorliwie jako dziekan wydziału filozoficznego. Bronił akademii i był jej wiernym po zajęciu Krakowa przez Szwedów w r. 1655 i na sejmie w r. 1661. † w r. 1664. Pisał wiele rozpraw ascetyczno - teologicznych, mowy okolicznościowe. Największą jednak wartość mają jego dzieła odnoszące się do akademii krakowskiej, dotąd w rękopisie: *Fasti studii generalis Almae Academiae Cracoviensis*, 7 tomów—wierszem; *Annales Almae Acad. Cracov.* od r. 1347 do 1660 podzielone na centurye. Bogaty tu znajduje się materyał historyczny. Z druku wyszła m. in. rozprawa *O rzeczy menniczej.* 1660. O R-m pisali Sołtykowicz, *O stanie akad krakows.* s. 488—506; J. Muczkowski, *Rękopisma R-o.* Kraków 1840. (Por. S. Orgelbr., *Enc. Powsz.* t. XII, s. 484 i nst.; Pelczar *Zarys dziejów kazn.* Kraków 1896, t. II, s. 231; Chodyński. *Dykcyonarz ucz. Polaków.* t. III, s. 2—7).

*X. J. N.*

**Radziejowski** Jan dominikanin, oddany pracom apiskim wielkie oddał usługi zakonowi; był spowiednikiem króla Jana Olbrachta. W r. 1506 mianowany biskupem teodozyjskim i sufraganem gnieźnieńskim (Por. Barącz, *Rys dziejów zakonu kaznodz* t. II, s. 54; *Bullarium Ord. Praedic.* t. IV, s. 279; Bzowski, *Propago s. Hiacynthi* p. 50).

**Radziejowski** Michał Stefan, krdł, prymas, arbp gnieźnieński h. Junosza ur. 3 grud. 1641 r. w Radziejowicach, syn osławionego banity i zdrajcy Hieronima, który sprowadził Szwedów na Polskę i Eulalii Tarnowskiej. Po śmierci matki i banicyi ojca wzięła go na wychowanie królowa Marya Ludwika, a gdy ta po śmierci Wł dysława IV wyszła za Jana Kazimierza (1649), zaopiekowała się nim rodzina Sobieskich, z których Jan, późniejszy król, był jego wujem. Pierwotnie R. zamierzał się poświęcić stanowi wojskowemu i w tym celu wysłany został do Paryża; tam jednak bez winy przyczyniwszy się do śmierci krewniaka krdła Mazariniego, musiał uciekać do kraju i obrał sobie stan duchowny. Studya teologiczne odbywał w Pradze i Rzymie. Dzięki protekcyi hetmana Jana Sobieskiego, już w r 1472 otrzymał kononię gnieźnieńską, warszawską i probostwo św. Michała na zamku krakow. Gdy Sobieski został królem, R. szybko posuwa się w dostojeństwach klnych. Już w r. 1677 otrzymuje bpstwo warmińskie, na którem objąwszy je 1680 r. rozwija gorliwą pracę pasterską. Król często wzywał go do rady, skutkiem czego wiele przebywał w Warszawie Ma sejmie 1685 r. mianowany został podkanclerzem, a w r. 1686 otrzymał kapelusz krdlski. Ten nadzwyczajny zaszczyt wbił R. w pychę i pięknie rozpoczęty żywot bpi zwichnał. Duma jego jeszcze bardziej wzrosła gdy 1687 roku otrzymał arbpstwo gnieźnieńskie i złączoną z niem godność prymasa.

Teraz coraz więcej zajmowały go sprawy polityczne ze szkodą klnych. Rząd archidyecezyi objął przez pełnomocnika, sam jej nie wizytował, ani nawet w Gnieźnie nie był. Czas spędzał między Warszawą, Łowiczem, Skierniewicami i Radziejowicami, gdzie piękny pałac wystawił. W r. 1689 udał się do Rzymu, gdzie uczestniczył w konklawe, które wybrało Piotra Ottoboni pżem p. im, Aleksandra VIII. Wróciwszy do kraju korzystał z obfitych dochodów archidyecezyi, oraz własnych majątków, które pomimo konfiskaty ojcu, zostały mu po śmierci jego zwrócone, prowadził życie wytworne i okazałe. Pomimo tylu dobrodziejstw od króla Jana, wdzięcznym się mu nie okazał. Ze śmiercią króla 17 czerw. 1696 r. R. ofiarował się jako pośrednik w zwaśnionej rodzinie Sobieskich i przyrzekł starszego syna królewi za Jakóba wprowadzić na tron polski; tymczasem za pieniądze forytował kandydaturę ks Conti. Gdy ks. Conti z własnej winy korony polskiej nie otrzymał, R. otrzymawszy od Augusta II, 100 tys. talarów, pozornie stawiał opór ale niby zniewolony zgodził się na jego wybór i wydał 29 czerw. 1699 r. dokument uznawający go królem. Ale i tutaj nie był szczerym, gdy bowiem August 1700 r. zawikłał się w wojnę ze Szwedami, R. rozpoczął potajemne konszachty z Karolem XII. Doszło do tego, że na sejmie lubelskim 22 czerwca 1703 r. szlachta zażądała od R. przysięgi, że ze Szwedami w żadne układy nie będzie wchodził, pomimo to zaraz po skończonym sejmie nawiązał korespondencyę z Karolem XII.

Położenie archidyecezyi stawało się coraz opłakańszem. R. zarządzał nią przez swoich oficyałów, dbając przedewszystkiem o wyciągnięcie największych dochodów niezbędnych na życie wystawne i polityczne knowania. Daremnie kapituła przypominała pasterzowi jego obowiązki; na wszelkie nawoływania pozostał głuchym. Tymczasem sprawy polityczne wikłały się coraz więcej. Podstępna gra Augusta II i postęp oręża szwedzkiego zniechęcały coraz bardziej umysły do pierwszego. Na zjeździe w Warszawie 30 stycz 1704 r. uchwalono detronizacyę Augusta II, który odsazjemniając się R-u za dwulicowość ogłosił kompromitującą jego korespondencyę z Karolem XII i królewiczem Jakóbem Pod naciskiem Karola XII 2 maja 1704 R. ogłosił bezkrólewie. Jako kandydatów do korony forytował Hieronima Lubomirskiego, lecz z obawy gniewu Karola XII zgodził się na Stanisława Leszczyńskiego. R. przed zemstą Augusta schronił się do Gdańska. Klemens XI

powiadomiony o postępowaniu prymasa a także skutkiem skarg Augusta, wezwał R. do Rzymu, a gdy ten nie przybył, wydał 10 czerw. 1705 r. wyrok, w którym uznał go za rokoszanina i przeniewiercę względem króla, zawiesił, odebrał jurysdykcyę oraz odsądził od dochodów arbpich a zarząd dyecezyą powierzył mianowanemu przez siebie oficyałowi. Czy edykt był ogłoszony i wykonany niewiadomo, a R. 13 paźdz. t. r. (1705) przeniósł się do wieczności. Ciało pochowano w kle św. Krzyża w Warszawie, gdzie w kaplicy św. Felicysymy posiada wspaniały pomnik. Znacznym majątkiem swoim rozporządził R. na rzecz fundacyj klnych i religijnych, a także Konstancyi z Niszczyckich Towiańskiej, z którą posądzono go o grzeszne stosunki. R. przy niepospolitych zdolnościach umysłowych i politycznych, uległ już deprawującemu wpływowi czasów, które w ciągu XVIII w. dosięgły szczytu zepsucia i doprowadziły do upadku kraju. (Por. Rzepnicki, *Vitae praesulum Poloniae etc.* Posnaniae 1761; Bartoszewicz, *Bezkrólewie po Janie III* (tłum.). Warszawa 1853; Mikołaj Malinowski, *Żywoty arbpów gnieźnienskich.* t. V, Wilno 1860; Łebkowski, *Katalog biskupów, prałatów i kanoników krakowskich.* Kraków 1853, t. IV; Korytkowski, *Arbpi gnieźn.* t. IV, str. 273 i nst. Poznań).

*(Ch.)*

**Radzimiński** Adryan ks. T. J., ur. w r. 1555 we wsi Radzymin na Mazowszu, starannie wychowany w domu wstąpił w r. 1574 do Towarzystwa, uczył humaniorów, retoryki, kontrowersyi i teologii moralnej. Dał się jednak głównie poznać jako znakomity kaznodzieja w Krakowie, Lublinie, Poznaniu i Lwowie. † w Sandomierzu jako rektor kolegium w 1615 r. Napisał *Disputacya Lubelska... ze Statoryuszem* Ministrem Nowochrzczeńskim o Przedwieczności Bóstwa Pana y Boga Naszego Jezusa Chrystusa. Kraków 1592, 4-o. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque.* t. VI, k. 1384; Brown, *Biblioteka.* 1862, 8-o, s. 487).

**Radzis** v. **Razias** tak się nazywał jeden ze starszych z Jeruzalem, który wolał śmierć sobie zadać, niż zginąć z rąk Nikanora, „woląc raczej poczciwie umrzeć aniżli poddać się grzesznikom i nieprzystojnie rodowi swemu krzywdy cierpieć“ (II Mach. XIV, 37—48).

Protestanci z powodu tego faktu odrzucają z Pisma św. drugą księgę Machabejską jako nie z natchnienia Bożego napisana, uważając że autor przez opis tego faktu pochwala go i zachęca do samobójstwa. Zarzut ten niesłuszny zupełnie, gdyż autor wspomina tylko o samym fakcie, a swego zdania nie wypowiada. (Por. Knabenbauer, *Commentarius in l. Mach.* h. l.: M. Hagen, *Lexicon Biblicum*, t. III, p. 739—740).

**Radziszewski** Idzi Benedykt, ks., syn Marcelego Konstantego i Józefy z Biernackich pochodzi z rodziny szlacheckiej, zamieszkałej kiedyś w Małopolsce. Ur. się w Bratoszewicach w ziemi piotrkowskiej 1 kwiet. 1871 r. Nauki gimnazyalne pobierał w Płocku, w 1889 wstąpił do seminaryum duch. we Włocławku, skąd po czterech latach został wysłany na dalsze studya do Akademii Duchow. w Petersburgu. Tam wyświęcony zostaje na kapłana w r. 1896, a w następnym, po otrzymaniu stopnia magistra św. teologii, wraca do swej dyecezyi. Władza duchowna posyła go do Kalisza, gdzie przy kle św. Mikołaja zabiera się z zapałem do pracy na niwie pasterskiej. Ale mimo świetnego ukończenia wyższych studyów teologicznych, czuje potrzebę uzupełnienia swej wiedzy przez głębsze studya filozoficzne. To też po roku pracy parafialnej w Kaliszu udaje się za granicę—do Lowanium. W tym czasie przy uniwersytecie tamtejszym, jako intergralna jego część, ufundowana została jedyna w swoim rodzaju uczelnia filozoficzna pod naz. Wyższego Instytutu filozoficznego. Do niej to podążył ks. R. Na czele jej stał wtedy głośny myśliciel katolicki, późniejszy prymas Belgii, kardnał Mercier. Pod jego kierunkiem i całego grona cieszących się sławą europejską uczonych profesorów studyował R. filozofię i w r. 1900 uzyskał stopień dra. Chcąc następnie poznać ruch filozoficzny w różnych krajach Europy, udaje się do Anglii, gdzie czas jakiś bawi w uniwersytetach w Oxford i Cambridge, poczem zwiedza wybitniejsze uniwersytety Fran-

cyi, dłużej się zatrzumuje w Paryżu, Lille, Tuluzie i Lyonie, następnie czas jakiś bawi w Rzymie, skąd udaje się do wszechnic w Insbrucku, w Wiedniu i Krakowie. Zbogacony wiedzą wraca do swej dyecezyi i w r. 1901 zostaje mianowany wiceregensem i profesorem seminaryum duchownego w Włocławku. Przez cztery lata wykłada filozofię i teologię dogmatyczną, oraz zajmuje się wychowaniem młodzieży. W r. 1905 udaje się za granicę, skąd po roku powraca i zamieszkuje czas jakiś w Warszawie, oddając się pracy naukowej i kierownictwu dusz. Lecz bp kujawsko-kaliski ks. Zdzitowiecki, powziąwszy zamiar powierzenia mu zarządu seminaryum, wysyła go za granicę w celu bliższego przygotowania go do tak ważnych i odpowiedzialnych obowiązków. R-ski zwiedza fakultety teologiczne i seminarya duchowne w Belgii, Niemczech, Austryi i Szwajcaryi Po powrocie w czerw. 1908 r. zostaje mianowany regensem seminaryum duch. w Włocławku. Na tem stanowisku obok spełniania obowiązków zwierzchnika seminaryum, wykłada filozofię i pedagogie. Za jego też inicyatywą przy poparciu bpa Zdzitowieckiego, został powołany do życia miesięcznik „Ateneum kapłańskie“ (1909), poświęcony wszystkim działom nauki niezbędnej kapłanowi w naszych czasach, wychodzący pod kierunkiem profesorów seminaryum włocław. R. jest członkiem Polsk. Tow. Filoz. przy uniwers. lwow. i Tow. Psychologicz. w Warszawie od chwili powstania tych instytucyj, oraz współpracownikiem komisyi historyi filozofii w Polsce Akad. Umiejęt. w Krakowie. W r. 1911 i 1912 otrzymał godność prałata domowego Jego Świątobliwości i kanonika kapituły w bazylice katedr. włocławs. W 1914 r. mianowany rektorem akad. duchow. w Petersburgu.

R. jeszcze na ławach akademickich próbował pióra, umieszczając drobniejsze rzeczy w niektórych czasopismach. Po powrocie ze studyów zagranicznych zabrał się do prac poważniejszych. W r. 1901 r. ogłosił w „Przegl. filozoficznym“ obszerną rozprawę p. t. *Odrodzenie filozofii scholastycznej* (t. IV). Taż rozprawa wydana osobno pod tym samym tytułem (Warszawa 1901). W r. 1904 zamieszcza w „Przegl. fil.“ art.: *Układ dziesiętny w bibliografii filozoficznej* (odbitka, Warszawa 1904), a w latach 1905 i 1906 drukuje przy tymże kwartalniku *Polską bibliografię filozoficzną* w układzie dziesiętnym — ideologicznym. Nadto ogłasza drukiem *Encyklika Leona XIII* „Aeterni Patris“ o studyach filozoficznych. w zbiorowem dziele *Leon XIII. Żywot prace* (wyd. „Bibl. dz. chrzesc“. 1902); *Wszechnica katolicka w Lowanium* (Warszawa 1908); *Uniwersytet katolicki w Lovanium* („Aten. kapł.“ 1909, t. I); *Teologia a nauki przyrodnicze* (Włocławek 1910); *Dwie metody w nauce porównawczej religii* („Aten. kapł.“ 1911, t. V); *Geneza religii w świetle nauki i filozofii* (Włocławek 1911); *Credo nowożytnego fizyologa* (Włocławek 1913). Prócz tego zamieszczał różne prace w „Ateneum kapł.“, „Roli“, „Dz. Powsz.“ i pisał obszerniejsze artykuły do „Encykl klnej bpa Nowodworskiego, np. *O Bronisławie Trentowskim* i do „Podręcz. Encykl. kościelnej“ art. *Atomizm, Biogenetyczne prawo, Bóg, Ewolucyonizm, Historya Filozofii, Neoscholastyka* i in. *X. P. K.*

**Radziwiłł** Albrecht Stanisław książę, mąż stanu i co rzadko u ludzi świeckich pisarz ascetyczny. Syn Stanisława starosty żmujdzkiego i Maryanny z Myszków, ur. w O yce 1 lipca 1592 r., uczył się w akademii wileńskiej, poczem dalej się kształcił podróżując za granicą pod dozorem swego ochmistrza, który go przyzwyczaił do życia twardego i bardzo regularnego; cechą też jego była roztropna oszczędność czasu i mienia. Już w 1612 r. posłował z Wołynia na sejm. Wróciwszy do ojczyzny z drugiej podróży jako młodzieniec rządny, obyczajny, uczony (mówił kilkoma językami), układny, spodobał się Zygmuntowi III i został w 1618 r. podkanclerzym litewskim, a w 4 lata później kanclerzem w. litewskim i starostą wileńskim. Gorliwy stróż praw w. księstwa litew., mąż nieugiętego charakteru, służył królowi radą i czynem. Towarzyszył mu pod Smoleńsk 1611 r. z własną chorągwią i później niejednokrotnie za Wazów z własnego mienia posiłki wojenne sztyftował. Kiedy Władysław IV wyjeżdżał 1624 r. za granicę, Zygmunt III powierzył R-wi nadzór nad młodym królewi-

czem, dzięki czemu podróż ta wypadła pomyślnie. W 1632 r. gości hetmanów; bronił też praw miast zagrożonych przez uchwały stanów litewskich, sprzeciwiał się równouprawnieniu innowierców. W czasie wojny szwedzkiej zamieszkał w Gdańsku i utrzymał to miasto w posłuszeństwie królowi, sam te † 12 list. 1656 r., pochowany w Olyce. Dwukrotnie żonaty: z Reginą von Eisenreich (wdową po Michale Działyńskim wojewodzie brzesko-kujawskim) i z Krystyną Lubomirską wojewodziną krakow., potomstwa nie zostawił. Nuncyusz Honorat Visconti (*Relacye Nuncyuszów*. t. II) podnosi jego niepospolitą naukę, słodycz, dobroć, łatwość w pożyciu niezrównaną, gorliwość o dobro religii z narażeniem własnych interesów; pisze o R-e, że ma miłość i szacunek powszechny, że jest przyjacielem i opiekunem nuncyuszów. Choć oszczędny i o grosz zabiegliwy, nie szczędził go dla Kła, ojczyzny i na dobre uczynki. Fundował kolegiatę olycką, kolegium Jezuitów w Pińsku, kły w Niechwieczach, Rumszyszkach, w Nalibokach, w Kazimierzu na Wołyniu, Wielonie, Krupi. Szpitale w Warszawie, Wilnie i Krakowie co tydzień opatrywał, — 40,000 złp. zostawił na posagi dla 5 ubogich panien. Siarczyński (*Obraz panowania Zygmunta III*) pisze, że dom jego w modlitwach karności i porządku klasztory ostrością przenosił. Codzień prócz pacierzy kapłańskich odmawiał officium parvum de Beata, Godzinki o Niep. Poczęciu i Różaniec, a godzinę i więcej poświęcał rozmyślaniu. Mszy św. codzień słuchał, a do Komunii s. prawie co tydzień przystępował. Niesiecki opowiada obszernie o różnych jego umartwieniach i dobrych uczynkach. Pisma, jakie R. zostawił dzielą się na historyczne i na ascetyczne. Pierwszych jest 3, a z nich najbardziej znane są: *Pamiętniki rzeczy znaczniejszych*, które się działy w Polsce od śmierci Zygmunta III do 1652 r.. Tekst oryginalny jest w bibliotece Raczyńskich w Poznaniu, Czartoryskich w Krakowie, Ossolińskich we Lwowie i cesarskiej w Petersburgu; przetłumaczył go na polski częścią dworzanin R-a Tokarski, a częścią bliski krewny Hieronim R., a Edward Raczyński ogłosił drukiem 1839 r., a to wydanie ma pewne niedokładności: tłumaczenie jest niedokładne, niekiedy skrócone, a nadto *Pamiętniki* w oryginale są doprowadzone do końca stycznia 16 6 r. jak świadczy ms. biblioteki Czartoryskich. Pisane są one jako dyarvusz pod świeżem wrażeniem, pełne niepobejrzanej szczerości, są cennym materyałem i do dziejów politycznych i do historyi obyczajów. O nich pisze Tarnowski w *Historya literatury polskiej*. t. II, p. 171—178; Czermak w *Ateneum* z 1896, t. IV. Drugiem dziełem R-a jest *Epitome rerum gestarum in Regno Poloniae regnantibus Sigismundo III, et Vladislao IV*, ogłoszone w części przez Ed. Kotlubaja w *Ateneum* 1848. Trzecią pracą historyczną jest r kopis w bibliotece O-solińskich p t. *De rebus Sigismundi III*. Dzieła ascetyczne są: *De cruciatibus spinarum Christi*, Wilno 1635; *Discurs pobożny z kilku słów wzięty o wysłuchaniu. N. P. Bogarodzicy Mariey*, Wilno 1635, 4 wyd. tamże 1812; dedykował je autor swej siostrze — benedyktynce w Nieświeżu; jest to 7 nauk na temat: „*Pulchra ut luna etc.*“ (Cant. VI, 9); *Historia passionis Christi*, punctatim animae devotae per 3 libros et capita exposita, 3 wyd. Warszawa 1655, dedykowane Tow. Jezus., są to rozmyślania mogące służyć za podstawę do odprawiania medytacyi; *Suspirium animae poenitentis*, Kraków 1639, przypisane prymasowi Janowi Lipskiemu, ma 6 rozdziałów: I. *suspirium in genere*, II. *e beneficio creationis*, III. *redemptionis*, IV. *conservationis v. gubernationis*, V. *iustificationis*, VI. *glorificationis*; *Victoria Coronae Spinae Christi*, Warszawa 1652, dedykowane królowi, jako noszącemu koronę cierniową; dzieło to zawiera 62 nauki o różnych grzechach; *Elogium 12 virtutum sine labe conceptae Deiparae Virg. Mariae*, Warszawa 1655; dzieło to w 1656 r. „na polski język ochotną jednego ze sług tejże B. M. P. nny pracą przetłomaczone“, zostało poraz pierwszy drukiem ogłoszone nakładem Straży św. Wojciecha w Poznaniu 1890 i zawiera czytania duchowne o 12 cnotach Bogarodzicy; *De laudibus Deiparae Virginis*, Kraków 1635, *Żywot Przeczystey Panny Maryi*, 1651, dzieli go na 3 okresy: a) do pożegnania Pana Jezusa przed udaniem się Jego na Mękę, b) do Zmartwych-

wstania, c) pozostała część pobytu Marvi na ziemi i Jej chwała w Niebie; *Rozmyślanie pobożne o Opatrzności*, Kraków 1652. Wreszcie przetłumaczył dwa dzieła z łacińskiego na polski *Żywoty Świętych z naukami Doktorów kluch Na każdy dzień przez cały rok*. Kraków 16..; *Słonecznik albo porównanie woli ludzkiej z Bożą* przez ks. Drexeliusza (ob. Drechsel). Kraków 1649. (Por. Orgelbr., *Encykl.*; *Tygod illustr.* VIII (życiorys z portretem), gdzie go autor zowie „zabobonnym“ bez przytoczenia dowodów, lub może raczej nie rozumiejąc tego słowa; Raczyński. *Żywot R-a* umieszczony na czele *Pamiętników*; Tarnowski, *Historya literatury polskiej*, t. II, str 171; Brückner *Dzieje literatury polskiej*, t. I, 271).

*M. B.*

**Radziwiłł** Edmund książe w zakonie Benedykt z zakonu Benedyktynów, ur. w r. 1842, wstąpił do znkonu Benedyktynów w r. 1890 w Beuron. † w r. 1895. Napisał *Die kirchl. Auctoritätät u das moderne Rewusstsein*. 1872. (Por. Hurter, *Nomencl. liter.* t. V; Katholik 1882, t. II, s. 711—741).

**Radziwiłł** Jerzy, książe na Olyce i Nieświeżu bp wileński, krdł, syn Mikołaja Czarnego, zagorzałego kalwina i aryanina i Elżbiety z Szydłowieckich, ur. 1556 r. Wilnie. Skutkiem zetknięcia się z Jezuitami a zwłaszcza z ks. Piotrem Skargą powrócił na łono Kła i postanowił wstąpić do stanu duchownego. Bp wileński Waleryan Protaszewicz Szuszłowski zapragnął mieć R. swoim koadyutorem cum futura successione, a pozyskawszy zgodę kapituły odniósł się do pża Grzegorza XIII, który 22 grud. 1574 przysłał brewe zatwierdzające ten wybór. Bp Jerzy R., pisze ks. Kurczewski *(Biskupstwo Wileńskie* Wilno 1912, str. 38 i 39) znał całą niemoc kalwinów bo się wśród nich wychował, przyjrzał się ich zasadom i obyczajom; owo jak Szaweł, kształcąc się na wroga, został apostołem Kła, Pawłem Litwy, odznaczającym się wiarą i gorliwością o dobro Kła“. W 1575 r. R. przyjął mniejsze święcenia w Wilnie, poczem wyjechał do Rzymu, gdzie kształcił się do r. 1581 pod kierownictwem jezuity Achilesa Gagliardiego. Odbywszy pielgrzymkę do Kompostelli i dowiedziawszy się o śmierci bpa Protasewicza, wrócił do Wilna, gdzie 3 sierp. 1581 r. odbył uroczysty ingres. „Na wstępie na terzowania swego, pisze dalej ks. Kurczewski (l. c.) ścigać zaczął cenzurami i stosem księgi nowatorskie; natomiast otoczył opieką akademię wileńską (ob.), hojnymi darami podtrzymywał wydawnictwa dzieł katolickich i założył seminaryum dla księży świeckich (12 stycz. 1582 r.) nadając z dóbr swoich folwark Wozglewiszki, oraz dom i oddał je pod kierownictwo Jezuitów. Król Stefan Batory przydał od siebie majątki Kołpi nicę i Łuki. W r. 1603 fundusz ten powiększył się nadaniem majątku Korkożysk przez Wojciecha Jarczewskiego, Grzegorz XIII ofiarował 1000 dukatów. Obok tego zwrócił uwagę na obyczaje duchowieństwa i zaprowadzał reformę dyscyplinarną według uchwał soboru Trydenckiego. W r. 1582 zwołał synod dyecezyalny, na którym zalecił duchowieństwu poparcie seminaryum i złożył z prelatury nominata bpa kijowskiego Mikołaja Paca za herezyę“. W r. 1583 król Batory uznając zdolności R a mianował go namiestnikiem inflanckim, który to urząd pełnił przez 3 lata, gdzie dzięki jego wpływom odebrano lutrom kły św. Jakóba i św. Magdaleny. Będąc namiestnikiem wyśw. został na cyakona, gdy bowiem obejmował dyecezyę z powodu braku lat był tylko subdyakonem. Tamże w kle św. Jakóba otrzymał święcenia kapłańskie, a wreszcie zjechawszy do Wilna w dzień Zielonych Świątek 1583 r. nuncyusz apłski Bolognetti udzielił mu sakrę bpią. W nagrodę zasług Grzegorz XIII 1584 r. mianował R. kdłem. Po śmierci Batorego R. początkowo stał wraz z braćmi po stronie Maksymiliana arcyksięcia austryackiego, później przyłączył się do elekcyi Zygmunta III. Nowy król używał go do kilku poselstw m. i. 1589 r. do cesarza Rudolfa i w r. 1591 do traktowania o małżeństwo Zygmunta III z Anną austryacką, który to ślub błogosławił jako pski legatus a latere. W r. 1590 król wysłał go na konklawe do Rzymu, gdzie chciano go obrać pżem; młody wiek stanął temu na przeszkodzie. W r. 1591 przeniesiony został na bpstwo krakow-

skie zatrzymując jednak administracyę dyecezyi wileńskiej, którą w imieniu jego sprawował sufragan bp Cypryan (ob.), oraz późn. bp wileński Benedykt Wojna, tem więcej że mianowanego bpem wileńskim Bernarda Maciejowskiego kapituła nie dopuściła.

Na stolicy krakowskiej R. rozwinął niemniej gorliwą działalność, brał żywy udział w sprawach krajowych, uczestniczył w sejmach, wszędzie broniąc interesów Kła. Szczególną też opieką otaczał Jezuitów, dla których 1594 wystawił kł pod wezwaniem apłów Piotra i Pawła. R. brał udział w dwóch elekcyach pży Innocentego IX i Klemensa VIII. Przybywszy do Rzymu na jubileusz ogłoszony przez Klemensa VIII, asystując pżowi przy otwarciu portae sanctae, nagle zaniemógł i † 21 stycz. 1600 (ks. Kurczewski, l. c. mylnie twierdzi, jakoby umarł w Krakowie). Dzień przed śmiercią nawiedził go osobiście pż i nakładając odpust zupełny pocieszał na drogę wieczności. Zwłoki pochowane zostały w kle Jezuitów al Gesu, gdzie ma pomnik. Wystawiono mu też pomnik w krużgankach u Franciszkanów w Krakowie, oraz w katedrze wileńskiej. „Był to mąż uczony, pisze ks. Kurczewski l. c., str. 39, biegły w językach i wielu umiejętnościach. Dostatków używał szlachetnie i wspaniale, własnym kosztem wysyłał młodzież za granicę, podtrzymywał zakłady dobroczynne; akademii ofiarował dwa majątki, wiele kłów odbudował i odrestaurował. W końcu życia chciał wstąpić do Jezuitów, ale mu papież zabronił". Starowolski (*Vitae Antistitum Cracoviensium*. Crac. 1658), zwie go kolumną Kła w Polsce, ojcem sierot i ubogich. (Por. Łętowski, *Katalog biskupów krak....* t. II, str. 144. Kraków 1842: Rzepnicki, *Vitae praesulum Poloniae M. D. Lithuaniae etc.* t. I, 1761; ks. Jan Kurczewski, *Bpstwo wileńskie*. Wilno 1912, str. 38, 39, 107, 127, 279, 326, 341, 346 i E. K. t. XXIII, str. 1 i nst.; Przyałgowski, *Żywoty biskupów wileńskich*. t. I).

(*Ch.*).

**Radziwiłł** Michał Kazimierz zw. Rybeńko, książe na Ołyce i Nieświeżu, żył w XVIII w., wojewoda wileński, hetman wojska litewskiego, kawaler orderu Orła Białego, sławny z pobożności, nauki, roztropności i łatwości pożycia. Pozostały po nim *Mowy* miane na sejmie; są u Danejkowicza, *Swada polska i łacińska*. T. I. s. 165 i 241 nst.; 385 i nst. (Por. Janocki, *Polonia litterata*, Vratisl. 1850, I, s. 66 i 67).

**Radziwiłł** Mikołaj książe na Goniądzu i Madziole, bp żmujdzki, został bpem po śmierci bpa Marcina III-go w 1514 r., naraził się kapitule zatrzymawszy nieprawnie zebrany przez Mikołaja R-a wojewodę wileńskiego i od niego odebrane dobra, które zmarły bp kłowi i kapitule darował; przy tem lekceważące się jego zachowanie względem kanoników i panów żmujdzkich do reszty serca od niego wszystkich odwróciło. Zmienił się wprawdzie później pod tym względem, ale już zaufania i miłości nie zyskał; ustanowił też przy kapitule worniańskiej urząd prałata archidyakona i dostatnio go uposażył; zaczął też budować w Worniach kł katedralny murowany, lecz nie dokończywszy budowy † w r. 1522. (Por. Wołonczewski bp, *Biskupstwo Żmujdzkie*. Kraków 1898, 8-o, s. 36 i nst.).

**Radziwiłł** Mikołaj Czarny naz. także Hiszpanem, wojewoda wileński, i kanclerz litewski, apostata od wiary katolickiej, gorliwy wyznawca i obrońca kalwinizmu, ur. w r. 1515 w Nieświeżu, po ukończeniu nauk za granicą był od r. 1546 marszałkiem w. koronnym, w r. 1549 został wojewodą trockim a w 1551 —wileńskim i kanclerzem litewskim. W 1553 przyjął kalwinizm, w 1563 własnym kosztem kazał wydrukować w Brześciu Biblię zw. Radziwiłłowską albo Brzeską. Budował zbory na Litwie, popierał kalwinizm i mimo przestróg i upomnień nuncyusza Lippomana w błędach pozostał do końca życia. Był też przeciwnikiem Unii Litwy z Polską. † w r. 1565 w Wilnie. List jego po łacinie do Lippomana wyszedł w Królewcu 1556 r. w przekł. polskim wraz z dołączeniem listu Lippomana p. t. *Dwa listy na polski język właśnie wyłożone i t. d.* w Brześciu Litewskim 1559, 4-o. (Por. S. Orgelbr., *Enc. Powsz.* t. XII, s. 409; Jocher, *Obraz bibl.. - hist. nauk.* t. III, s. 659).

**Radziwiłł** Mikołaj książe na Ołyce

Sierotką zw. staroeta wileński, syn Mikołaja Czarnego, ur. w r. 1549, wychowany w kalwinizmie, lecz nawrócony wraz z młodszymi braćmi przez ks. Piotra Skargę wrócił do wiary ojców w r. 1570. Mianowany przez króla Zygmunta Augusta marszałkiem nadwornym litewskim. Po śmierci Zygmunta Augusta odbył poselstwo do Francyi w sprawie obioru na króla Henryka Walezyusza. Raniony kulą w głowę podczas wyprawy moskiewskiej za Stefana Batorego 1579 r. pod Połockiem zrobił ślub odbycia pielgrzymki do Ziemi Św., którą spełnił w r. 1582 w towarzystwie kapłana jezuity i orszaku z 12 ludzi. W Jerozolimie mianowany został kawalerem Grobu Chrystusowego. W drodze powrotnej napadnięty i obrabowany został pod Loretto we Włoszech; wrócił do Polski w r. 1584. Zakrzątał się teraz około gospodarstwa domowego w dobrach swoich urządzając i naprawiając drogi, dom ostwa, fundując szpitale i inne zakłady dobroczynne, uposażając ubogie panny, wspierając uczącą się młodzież. Zakonowi Maltańskiemu w Stwołowicach zapewnił uposażenie, Jezuitom w Nieświeżu dobra nadał. Pragnąc, choć w części naprawić zgorszenie, jakie był dał jego ojciec swą apostazyą, a nie mogąc cofnąć już dokonanego wydania Biblii, sfałszowanego błędami Kalwina i Socyna, starał się przynajmniej wycofać i zniszczyć rozszerzone egzemplarze heretyckiej Biblii, przeznaczając na to 5,000 czerwonych złotych. W 1604 r. został starostą wileńskim. Resztę życia poświęcił dobrym uczynkom i † 1616 r. w Nieświeżu. Pochowany w sukni pielgrzymiej, którą nosił podczas swej podróży do Ziemi Św. Opis podróży R-a wydano z rękopisu listów przełożonych na język łaciński p. t. *Hierosolymitana Peregrinatio Illustr. Princ. Nicolai Christophori Radzivilli* epistolis comprehensa. Brunsbergae 1602; przekładu dokonał Tomasz Treter; na polski język przełożył wydanie Tretera ks. Andrzej Wargocki p. t. *Peregrynacya albo pielgrzymowanie do ziemi świętey* J. O. P. Mik. Chryst. Radziwiłła xiążęcia na Olyce i t. d. Kraków 1607, 4-o; 1683, 4-o; Wrocław 1847; jest też przekład rosyjski: Petersburg 1787 i niemiecki. Niebuhr w swej pracy (*Voyage en Arabie.* Amsterd. 1776, t. I, p. 88) relacye R-a uważa za wiarogodne i poważne. W ostatnich czasach znaleziono oryginał polskich listów R-a o tej pielgrzymce, z którego widać, że język w nich lepszy niż w tłum. Wargockiego. (Por. Chodynicki, *Dykcyonarz ucz. Polaków*, t. III, s. 7 i nst.; Orgelbr., *Enc. powsz.* t. XII, s. 489 i nst.; Wiszniewski, *Hist. lit. polsk.* t. VII, str. 566).

*X. J. N.*

**Radziwiłł** Stanisław Pobożnym zw. książe na Olyce i Nieświeżu, brat krdła Jerzego, starosta żmujdzki, ur. w 1559 r. w Wilnie, kształcił się w Lipsku, skąd powróciwszy za wpływem Jezuitów do Kła katolickiego się nawrócił w r. 1575. Odbył w r. 1576—77 podróż do Rzymu i Hiszpanii, w r. 1580, a w r. 1581 walczył pod Wielkiemi Łukami pko Iwanowi Groźnemu pod Pskowem. W 1586 został marszałkiem nadwornym litewskim, w 1592 marszałkiem wielkim litewskim, a 1595 starostą żmujdzkim. Odbywając z pobożności pielgrzymkę do Loreto † w drodze w 1599 r. w Pozonium na Węgrzech. Był to mąż uczony, znawca języków nowożytnych i wschodnich. Przełożył na język polski dzieło Gennadiusza *O iednym, prawdziwym, y naywyższym w Kle P. Chrystusowym Pasterzu...* Wilno 1586, 8-o. Musiał też R. przetłumaczyć na język polski i inne traktaty tegoż Gennadiusza objaśniające punkta sporne na soborze Florenckim rozpatrywane, gdyż Pętkowski w swem dziele *Sobór Florencki*, str. 415 pisze: „Scholariusza Gennadiusza patryarchy Carogrodzkiego, wykład soboru o pięciu artykułach do swych Greczynów pisany, który iż dawno sławnej pamięci Stanisław Radziwiłł Litewski marszałek na polski język przetłumaczył"... (Por. Wiszniewski, *Hist. lit. polsk.* t. VIII, s. 291 i 318; t. IX, 182; Jocher, *Obraz bibl. - hist.* t. II, n. 4035; S. Orgelbr., *Enc. Powsz.* t. XII, s. 490).

*X. J. N.*

**Radziwiłł** Wojciech h. Trąba bp wileński 1508 — 1519 r., syn Mikołaja II wojewody wileńsk. Od młodych lat odznaczał się cnotą i pobożnością i szczególniejszem miłosierdziem względem ubogich, którym nietylko jałmużny roz-

dawał, lecz zbierając po ulicach do stołu swego sadzał. Stąd zwano go jałmużnikiem. Zostawszy bpem listem pasterskim ogłosił po dyecezyi postanowienia soboru Lateraneńskiego V, kładąc nacisk na to, aby bpi i duchowieństwo unikali zbytków w pokarmach i mieszkaniu, a także odmawiali pacierze kapłańskie. Ułożył też statut kapitulny z postanowień w ciągu wieku przeszłego aprobowanych przez bpów. Koniec jego życia zatruty był wyniesieniem na przyszłego bpa wileńs. 1516 r. przez Zygmunta I, naturalnego syna swego 17-letniego młodzieńca, pod imieniem Jana z książąt litewskich (ob.) Za jego rządów stanęły kły w Dobrzyniewie, Kalinówce, Goniądzu i Raigrodzie, i indziej fundowane przez Radziwiłłów, a także w Ikaźni, Pohoście, Szydłowicach, Traupiach i Wysokim Dworze. † 1519 r. uważany za błogosławionego, gwiazdą geniuszów zw. (Por. ks. Jan Kurczewski, *Biskupstwo wileńskie*, Wilno 1912, str. 33).

**Radziwiłłowa** Urszula Franciszka, k-żna z domu Wiśniowiecka, od r. 1725 żona Michała Kazimierza Radziwiłła, ur. w r. 1705 w Czartorysku. † w Pucewiczach w r. 1753. Biegła w Piśmie św. i naukach klnych i świeckich powiększyła bibliotekę nieświeską i urządziła doskonale drukarnię tameczną; pisała i tłumaczyła z francuskiego prace dramatyczne, gry wane w teatrze książęcym w Nieświeżu. Napisała też: *O obowiązkach żołnierza chrześcijańskiego.* Wilno 1748. (Por. Orgelbr., *Enc. Powsz.* t. XI, s. 487; Janocki, *Polonia literata.* Vratisl. t. I, s. 67).

**Radziwiłłówna** Karolina Ludwika księżna, później żona Ludwika elektorowicza brandenburskiego, gorliwa działaczka kalwińska. Kazała wydrukować w litewskim języku *Katechizm kalwiński.* Wilno (?) 1681 i rozszerza między ludem rozdając egzemplarze darmo, aby utrzymać poddanych w nowej wierze. Drukowała też własnym nakładem ewangelickie księgi liturgiczne w polskim i litewskim języku; nadto przeznaczyła 5,000 złp. na druk Nowego Testamentu w języku litewskim. † w r. 1695. (Por. Stankiewicz, *Bibliogr. litewska od r. 1547 do 1701.* Kraków 1889, s. 65).

**Radzyn** ob. Gaudenty.

**Radzyrus** Bernard (Kaczanowski) bernardyn z XVII w. napisał *Politica Divina,* in qua leges, statuta, decreta, sententiae Scholast. Theologiae, ex archivo subtil. Doct. Joannis Duns Scoti... appenduntur. Posnaniae 1620, 4-o. (Por. Wiszniewski, *Hist. lit. pols.* t. IX, s. 221; Jocher, *Obraz bibl. - hist. lit.* t. III, n. 5824).

**Raemond** Florymund, polemista z w. XVI. Ur. 1540 r. w Agen. W czasach szkolnych zaraził się błędami kalwińskimi, ale następnie nawrócił się i został gorliwym obrońcą wiary katolickiej od różnych napaści kalwińskich. † 1602 r. Natalis Aleks. nazywa go „mężem bardzo oczytanym i krytycznym“ (*Hist. Eccl.* XVII, 1789, 395). Napisał kilka dzieł: *Erreur populaire de la papesse Jeanne,* Bordeaux 1588; *L'Anti-Christ,* Lyon 1597; *Histoire de la naissence, progrès et décadence de l'héresie de ce siècle.* Paris 1605. (Por. H. Hurter, *Nomenclator Litterarius.* I, p. 398).

**Raes** bp strasburski. Ur. 1794 r. w Alzacyi. Nauki pobierał w Schlättstadzie, w Nancy i w Moguncyi. W r. 1816 otrzymał święcenia kapłańskie. Odtąd pracował na wielu stanowiskach zawsze i wszędzie budząc katolików do życia czynnego, własnym przykładem i słowem. R. 1841 otrzymał sakrę bpią i objął zarząd dyecezyą strasburską. Tu położył niezmierne zasługi pod względem wykształcenia kleru i rozpowszechnienia stowarzyszeń religijnych. † 1887. Napisał cenne dzieło: *Die Convertiten seit der Reformation.* Freiburg 1867 — 1870, vol. X. (Por. Brnard, *A. Räss* w *Deutschlands Episcopat in Lebensbildern,* I, 4, Würzburg 1873; *Bulletin ecclésiastique de Strasbourg,* 1887, p. 317; W. W., X, 733).

**Rafael**—hebr rapha-el = uzdrowienie Pańskie, gr. Ῥαφαήλ—jeden z tych aniołów, o których wspomina Pismo św. Rafael anioł był w ludzkiem ciele posłany od Boga do Niniwy na pomoc cierpiącemu Tobiaszowi; nazwał się Azaryaszem synem wielkiego Ananiasza, odbył z młodym Tobiaszem, uleczył Sarę, córkę Raguela od czarta, przywrócił wzrok staremu Tobiaszowi. Mówi o tem księga Tobiasza (V, 6; VI,

16; VII, 12; VIII, 3; XII, 15; XV, 18). Kł św. nazywa Rafaela archaniołem, czci go jako patrona p dróżnych i uzdrowiciela chorych. (Por. Offic. Brev. Rom. 21 lub 24 Octobr.; Bolland, *Acta SS.*, Sept. VIII, 10—13).

**Rafael** — Rafael Santi lub Rafael Sanzio z Urbino, gdzie się urodził 1483 r. † w Rzymie 1520 r. Ojciec Giovanni Santi i Magia Ciarla odumarli go, gdy miał zaledwie lat 11. Zdolności malarskie odziedziczył po ojcu, dość zdolnym malarzu na dworze Gu dobalda księcia z Urbino przebywającym; ojciec też był pierwszym R-a nauczycielem. Po † ojca zajął się dalszą naukę Timoteo Viti, a w 17 roku udaje się R. do Perugii i tu pod kierunkiem Perugina, a gdy ten wyjeżdża do Florencyi, pod kierunkiem Pinturichia do 1504 wytrwale pracuje. Polecony przez księżnę della Rovere Soderiniemu udaje się do Florencyi, gdzie jako uczeń Fra Bartolemea, a zkolwiek młody, bo 20-letni, lecz sławy pełen tworzy swoje cudne i słynne Madonny.

Po 4-letnim zaledwie pobycie wzywa go Juliusz II do Rzymu, gdzie też R. od 1508 r aż do końca już życie spędził. W 12 latach ciężkiej pracy i zażartej rywalizacyi z Michałem Aniołem osłodą R. były względy i najzupełniejsze zaufanie pża, który oceniając zdolności ulubieńca, tak go formalnie zasypywał mnóstwem prac najrozmaitszych, iż mistrz niezdolny sam wszystko wykonać uczniom swym zlecać musiał: słynnymi freskami Stanze i Logie zdobi; po śmierci Bramanta zostaje jego następcą, jako architekt św. Piotra; tworzy piękne kartony, według których wykonywano gobeliny do kaplicy Sykstyńskiej, wreszcie przez Leona X, którego również był ulubieńcem, mianowany zostaje inspektorem starożytności po Fra Giocondzie z Werony, oraz kustoszem wykopalisk w Rzymie.

Wielkie wprawdzie zasługi położył dla archeologii, lecz dla malarstwa był niemal stracony; narzucone rozkazem studya archeologiczne do śmierci mu się przyczyniły: doglądając prac około wykopalisk, nabawił się febry i w początkach kwietnia 1520 r. życie zakończył.

Wybitniejszymi uczniami R. są: Giulio Romano, Francesco Penni, Perino del Vaga. R. to malarz wdzięku, urody i słodyczy; jako zasługę wielką poczytują mu rozwinięcie do najwyższego stopnia kompozycyi przestrzennej oraz harmonijne pełne umiaru pogodzenie klasycznej starożytności z powagą chijańskiego. Różnie oceniano R.: niekiedy przeceniano go lub też niedoceniano. Mimo jednak wszelkie zakusy obniżania wartości i powagi R. imię jego zawsze będzie posiadało urok czarujący, liczne zaś arcydzieła wzbudzać będą niekłamany zachwyt tych, którzy zdołają zrozumieć je i odczuć.

Artystyczny dorobek R. bogato się przedstawia:

Stanze „Tryumf Kła“ (Disputa del Sacramenti), „Szkoła ateńska“, „Parnas“, „Wypędzenie Heliodora ze świątyni“, „Papież Leon powstrzymujący wjazd Atylli“, „Pożar Borga“.

Loggie — „Sceny z historyi św. (Biblia Rafaelowska).

Kartony do gobelinów, z których się wyróżniają: „Cudowny połów ryb“ i „Wręczenie kluczów św. Piotrowi“.

Madonny: „Madonna Sollych“, „M Dialalevich“, „M. ze św. Franciszką i św. Hieronimem“, „M Contestabile“ (Petersburg), „M. del Gran Duca“ (Florencya), „M. del Cardellino“, „M. Ansideich“ (Londyn), „M. z palmą“, „M. w zieleni“ (Wiedeń), „La belle Jardinière“ (Luwr) „M. z Foligno“ (Rzym), „M. z wieżą“ (Londyn), „M. della Sedia“ (Florencya) i najsłynniejsza (powst. ok. 1518 r.), „Madonna Sykstyńska lub Drezdeńska“ (Drezno).

Z religijnych wybitniejsze jeszcze są: „Św. Cecylia“ (Bolonia), „Widzenie Ezechiela“ i „Przemienienie Pańskie“ (niewykończone).

Portrety: „Juliusza II“ (Florencya), „Leona X“ (Florencya), „Joanny Aragońskiej“ (Donna velata), „Baltassara Casliglione“ (Luwr), „Kardynała Bibienny“ autoportret (Florencya), oraz w. in.

Życie R. między innymi skreślił po, francusku: Quatremère de Quincy (1824 2 wydanie. 1833); Springer, *R. und Michel Angelo* (2 wyd. Lipsk 1883); Lübke, *Rafaels Leben und Werke* (Drezno 1881); Grayer, *Les vièrges de R.* (1839, t. 3); Crowe i Cavalcasselle, *Raphael his life and works* (Londyn 1882); E. Müntz, *Rafael, sa vie, son oeuvre et son temps* (1855).

Spis dzieł R-a znajduje się w katalogu Rulanda, *The works of Raphael* (London 1876), a po niemiecku J. D. Passavant w znakomitem dziele: *R. von Urbino und sein Vater Giov. Santi* (3 t. Lipsk 1839—58). (Por. E. P. Org T. 12; Zmigrodzki, *Historya Sztuki*; G. Kanody, *Rafael*, z angiel. przetłum. J. Ruffer, Haldome Macfall, *Historya malarstwa*, t. 1 tłum. J. Kasprowicz).

*X. E. D.*

**Rafael** od Niepokalanego Poczęcia N. M. P., współczesny francuski karmelita bosy napisał: *Le Carme déchaussé*. Paris 12-o; *La Carmelite*. Tże, 12-o; *Carmelites de Compiègne* (1794—1906) béatifiées le 27 mai 1906. Tże 12-o.

**Rafał** Aversa ob. Aversa Rafał.

**Rafał** Chyliński ob. Chyliński Rafał.

**Rafał** z Leszna ob. Leszczyński Rafał.

**Rafał** z Proszowic, bernardyn, błogosławiony. Ur. 1454 r. Od najmłodszych lat odznaczał się wielką pobożnością, a tem bardziej gdy wstąpił do klasztoru na Stradomiu pod Krakowem. W zakonie przez braci był obierany na różne urzędy: gwardyana, kustosza, wikarego i prowincyała. † w 80 r. życia 26 stycznia 1534 r. w Warcie, pochowany w klasztornym kle tamtejszym. W opinii rodaków uważany jest za błogosławionego tak ze względu na jego życie świątobliwe jak i na cuda, jakie się dokonały przy jego grobie. (Por. A. Chodyński, *Żywot Sługi Bożego, błog. Rafała z Proszowic*. Łęczyca 1861).

**Rafał** ze Skawiny ks. kanonik krakowski zw. przez Nakielskiego (*Miech.* s. 468) „vir facundissimus et praedicatissimus". † w r. 1479. (Por. Pelczar, *Zarys Dziejów kazn.* t. II, s. 64).

**Ragau—1)** hebr. rehu, gr. Ῥαγαῦ — imię jednego z patryarchów semickich (Gen. XI. 18; 1 Paral. I, 15; Luc. III, 35). — **2)** Ragau nazywała się także wielka równina w Medyi pomiędzy Tyrem i Eufratem (Jud. I, 6).

**Rageot** Gaston, współczesny filozof francuski, napisał m. i. *Le succès. Auteurs et public*. Etude de critique sociologique. Paris 1906, 8-o; *Les savants et la philosophie*. Tże 1908, 16-o; *Les résultats de la psychologie* w „Revue des Deux Mondes". 1906, sept.; *Le Problème experimental du temps* w „Revue phil." 1908, juillet. (Por. Blanc, *Dict. de phil.*).

**Rages** gr. Ῥαγαί lub Ῥαγά — nazwa miasta u stóp góry Caspius w Medyi (Tob. I, 16; IV, 21; V, 8. 14; IX, 3, 6). Miasto przechodziło różne koleje, po wielekroć było burzone i odbudowywane. Seleuk Nikator po odbudowaniu R. nazwał Europos, po wojnach partyjskich odbudował R. król Arsacyusz i nadał nazwę Arsacya. Ostatecznemu zniszczeniu uległo R. podczas najścia Mongołów w 1220 r. Dziś pozostały tylko ruiny. (Por. Ritter, *Erdkunde*, VIII, 595; Gutberlet, *Das Buch Tobias*. 1877, p. 172 — 173; M. Hagen, *Lexicon Biblicum*. t. III, p. 723).

**Ragey** M. marysta, współczesny, napisał *Le virginal de Marie* publié pour la première fois, d'après un manuscrit du XIV siècle. Texte latin trad. en regard. Paris 1887; *Hymnarium quotidianum B. M. V.* ex hymnis medii aevi comparatum. Pariis 1893, 8-o; *Eadmer* le premier biographe de S. Anselme. 8-o; *Histoire de S. Anselme*. Paris 1890, 8-o, 2 t.; *Vie de S. Anselme*. 8-o, *L'Argument de S. Anselme*. Tże 1893, 12-o; *Tennyson*. Tże 1899, 18-o; *L'Anglo-Catholicisme*. Paris 1897, 16-o; *La Crise religieuse en Angleterre*. Tże 1897, 8-o; *Le Mouvement religieux en Angleterre au XIX siècle*. Paris 1900, 3 t., 12-o, w kolekcyi „Science et Religion" n. 98—100; *Les Missions Anglicanes*. Paris, 16-o i inne. (Por. *Dict. de la Pensée*, t. II, s. 797; Tenże *Repertoire bibliogr.* 1902, s. 323; katalogi księgarskie).

**Raguel** izraelita z pokolenia Neftali, krewniak Tobiasza starszego, ojciec Sary, która została żoną Tobiasza Młodszego (Tob. III, 7; VI, 11; VII, 1; VIII, 11; IX, 5, 6, 8; X, 8, 10; XIV, 15). Mieszkał R. nie w mieście Rages, jak Vulg. III, 7; lecz w Ekbatanie, jak wnioskować można z kontekstu i jak jest w kodeksie Watykańskim. III, 7. (Por. Gutberlet, *Das Buch Tobias*, p. 117; M. Hagen, *Lexicon Biblicum*, t. III, p. 725).

**Raguza** (Dubrownik) bpstwo (dioec. Ragusinensis) w Dalmacyi, sufragania metr. Zara. Miasto R. położone u stóp i na stokach góry św. Sergiusza przypomina starożytną fortece, jest rezydencyą bpa, posiada ok. 12,000 mieszk. przeważnie katolików; ma stary klasztor Franciszkanów w stylu romańskim, klasztor i kł Dominikanów w stylu przechodnim gotyckim, kł św. Błażeja patrona miasta i kraju oraz wspaniały kł katedr. Wniebowzięcia N. M. P. (1713); nadto instytut teologiczny, gimnazyum i t. d. — Bpstwo założone w pierwszych wiekach Kła w Epidaurum (obok R-y) przeniesione w r. 635 do R-y, w r. 990 podniesione do godności metropolii. Stolica arcbpia wakowała od r. 1815 do 1830. W r. 1830 R. znów została bpstwem zależnem od Zara. Dyecezya posiada 75,957 katolików obsługiwanych w 47 parafiach i 20 filiach pomocn. i wikaryatach przez 106 kapł. świec. i 52 zakon. (Por. Battandier, *Annuaire pont* 1913, s. 309; Glaire, *Dictionn.* II, s. 1904; Orgelbrand, *Enc. Powsz.* t. IV, s. 508; Moroni, *Dizion.* t. 56, s. 156–159 podaje listę bpów R-y aż do r. 1843).

*X. J. N.*

z **Raguzy** Jan ob. Jan z Raguzy.

**Rahab** — nierządnica z Jerycho, która przyjęła do swego domu wysłańców Jozuego, ukryła ich i w ten sposób ich uratowała. Gdy Jerycho zostało zdobyte, dom R. został ocalony w nagrodę za jej gościnność. Zaślubił ją Salmon i miał z niej syna Booza (Jos. II, 1; VI, 17). Rahab wymieniona jest w genealogii Chrystusa Pana (Matth. I, 5) i to jest jej największą chwałą, była bowiem figurą tych pogan, co przez wiarę w Chrystusa skorzystali z łaski Odkupienia. (Hebr. XII, 41; Jacob. II, 25).

**Rahmani** Ignacy patryarcha syryjski ob. Mardin i Amida.

**Rahoza** (także Rohoza) Michał. Ród to bojarski, potem w szlachtę przedzierżgnięty herbu zapewne własnego, z pewnem podobieństwem do Szreniawy, osiadły w województwie mińskiem. Z tych Stefan żyjący jeszcze, jak się zdaje w początku XVI w., pomiędzy innymi miał syna Wasyla, o którym wiemy, że jako dworzanin królewski mianowany w maju 1566 r. chorążym; podpisał w 1569 akt unii i † przed r. 1584. Jako ojcowiznę posiadał w dawnym pow. mińskim Chotenczyce (teraz jest miejscowość tej nazwy w pow. wileńskim), a nabył Krańsk (nie wiemy, gdzie się znajdował!); obszerny majątek, rozmaite miał dobra ruchome, dom w Wilnie na Zarzeczu etc.; żenił się dwa razy; od pierwszej żony, nieznanej Maryny, znany jeden syn Michał, a od jakiejś Awdotyi—Iwan, Jur i córka Anna. Nabyte dobra zapisał żonie owej Awdotyi, testamentem w 1578 r., a dziedziczne podzielił pomiędzy synów. Z tego testamentu dowiadujemy się, że Michał i Jur byli w niewoli w Moskwie, wykupieni za 200 kop groszy litewskich, kiedy — data niepodana.

Mniemania Łukaszewicza, że Michał uczył się u Jezuitów w Wilnie i miał od nich otrzymać jakieś tajemne instrukcye, nie wytrzymują najmniejszej krytyki, jak to w swoim czasie wykazał ks. bp Likowski. Pierwszy raz się spotykamy z Michałem Rahozą ok. 1576 r. gdy zostawał pisarzem nadwornym kniazia Bohusza Koreckiego, wojewody wołyńskiego, który tę godność piastował od 1572—1576 (ks. Likowski przez pomyłkę nazywa go wojewodą wileń.). Na tem stanowisku musiał zabrać stosunki z panami, którzy dowiedziawszy się, że ma chęć poświęcenia się stanowi zakonnemu, zalecali go do tronu, jako człowieka „w uczciwości, stateczności, bogobojności zachowałego i Piśmie św. umiałego“. I wskutek tego, zdaje się bez poprzednich przygotowań zakonnych został archimandr. w Mińsku już 1579, a 1582 w Słucku; konferowano mu też monaster morocki (Morocz w pow. mozyrskim, gub. mińskiej) w 1589 r., do archimandryi słuckiej przyłączony. Były to czasy reformy religijnej; zjechał do Polski Jeremiasz, patryarcha knstpłański.

Szczęście sprzyjało R-ie: po złożeniu Diwoczki powołano go na metropolitę w lecie 1589, jako męża „godnego i w zakonie greckim doskonale uczonego, a dobrze stałego“, popieranego przez panów i rycerstwo; z patryarchą jednak się poróżnił, nie chcąc mu wypłacić b rdzo znacznej sumy (14,000 złp. a inni utrzymują, że to 14,000 duk.) za wyświęcenie; patryarcha, według niektórych

miał mu grozić usunięciem od władzy, ale do tego nie doszło. Episkopat ruski cały z metropolitą na czele, wstąpił na drogę reformy koniecznej wtedy bardzo, a następnie ku unii skierowanej. Działalność metropolity w tej mierze różnie jest oceniana. Bartoszewicz twierdzi, że R a był w tem bardzo czynny, upoważniał wszystko, pracował, zachowując cały majestat władzy duchownej; doskonale oceniał powody unii i sam działał, ale bardziej wysługiwał się innymi; i chciał unii i bał się jej; był człowiekiem nie bez najlepszych chęci, ale walczyły w nim dwie namiętności: myśl podniesienia cerkwi i ambicya czysto świecka; był bpem bardzo gorliwym, królowi wierny; kłaniał się kniaziowi na Ostrogu jako R-a, lecz miał nad nim przewagę jako metropolita, ale w każdym razie miał charakter słaby, tak konkluduje Bartoszewicz. Ks. bp Likowski powiada o nim, że zakonnikiem był bez przygany, czystych obyczajów, ale chwiejnego charakteru jako pasterz i zwierzchnik cerkwi, niezdolny z siebie do kroku tak wielkiej wagi jak unia i jej bynajmniej nie sprzyjał z początku. Nie z własnego popędu, lecz raczej wciągnięty przez innych bpów i przez wzgląd na króla za nią się ostatecznie oświadczył i aż do jej ogłoszenia na synodzie brzeskim dwuznaczną odgrywał rolę; po jej ogłoszeniu ograniczył się na tem, co było najściślejszym jego obowiązkiem; znika też potem z widowni, nie zostawiwszy śladów swojej działalności. Człowiek bez energii i siły oglądający się ustawicznie na panów ruskich, na kniazia na Ostrogu i Teodora Skumina Tyszkiewicza szczególnie.

W całem jego zachowaniu się, zwłaszcza im bliższą była chwila dokonania unii, widoczna jest jego niechęć do niej, dwuznaczność, nawet niekiedy obłuda; nie chce się królowi narazić, ale i z magnatami ruskimi nie zrywa; stąd przybiera postawę niegodną nie już bpa i najwyższego zwierzchnika cerkwi, lecz prawego zupełnie człowieka; co jedną ręką pod naciskiem okoliczności i bpów podpisuje, tego się drugą ręką wypiera. Bp Pełesz nie jest też stronnikiem i admiratorem R-y, chociaż tego tak bardzo silnie nie akcentuje i znajduje czasem w jego czynnościach dodatnie nawet strony. Po ogłoszeniu Unii już się trzyma R a odporniej i w swoich odezwach tak zw. gramotach, zaznacza charakter, bojaźń i chwiejność ustaje. Nieznana jest data dokładna jego śmierci: 12 czerwca 1599 r. żył jeszcze, a w drugiej połowie września t. r. jest już metropolitą nieśmiertelnej pamięci Hipacy Pociej, zapewne więc w lipcu lub na początku sierpnia 1599 r. R-a świat ten opuścił. (Por. Ks. bp Likowski, *Unia Brzeska*, Poznań 1896; Bartoszewicz Juljan w *Encykl* Orgelbranda; ks. bp, przyszły, Julian Pełesz, *Gesch. der Union der ruthenischen Kirche mit Rom.* t. I, Wiedeń 1878; *Opisanje dokumentow Archiwa unijatskich mitropolitow.* t. I, Petersburg 1897 i in.).

*J. M. G.*

**Raible** Feliks ks. erudyta, nazywany przez A. Kocha „historyographus tabernaculi“, po długich studyach i poszukiwaniach historycznych napisał cenną monografię dotyczącą historyi Tabernaculum, którą wydał Engelb. Krebs p. t. *Der Tabernakel einst und jetzt.* Eine historische u. liturgische Darstellung der Andacht zur aufbewahrten Eucharistiae. Mit 14 Tafeln und 53 Abbildungen im Text. Freib. Breisg. 1908, 8 o; nadto *Ueber Ursprung, Alter und Entwicklung der Missa praesanctificatorum* w „Katholik“. 1901, I, 143—56; 255—66; 363—374. Ks. R. † dn. 15 marca 1907 r. (Por. Hurter, *Nomencl. litt. theol.* t. V, p. 2, k. 2035).

**Raich** Jan Michał ks. dziekan kapituły, ur. w r. 1832 w Ottobeuren, był redaktorem czasopisma „Katholik“ i „Frankfurt. Broschuren“, napisał m. i. *Alter d. Erstkommunikanten.* 1875; *Shakespeare's Stellung z. Kath. Kirche.* 1884; *Die innere Unwahrheit d. Freimauerei.* 1884; wydał Libermann'a, „Institutiones Theologicae“. 1869, 2 t.; Maldonati, „Commentarii in quatuor Evangelia“. 1874, 2 t.; Kettelera „Kazania“ i „Listy“ i inne. † w r. 1907 w Moguncyi.

**Raimond** albo Raymond Jerzy Maria, literat i uczony francuski, ur. w Chambery w r. 1769, mąż gruntownej pobożności i niezmordowanej pracy; łączył w sobie niezwykłe zdolności z nie-

pokonanym zapałem do pracy naukowej i pedagogicznej. Po ukończeniu kolegium, sam bez żadnej pomocy oprócz książek, zabrał się do studyowania literatury i nauk ścisłych i doszedł do ogromnej wiedzy w tym zakresie. Obejmował kolejno różne stanowiska w administracyi państwowej, ale wszystkie porzucał dla nauczania innych. W r. 1794 otrzymał katedrę historyi i geografii w szkole centralnej Mont-Blanc, w r. 1800 przyjął nadto katedrę nauk matematycznych. W kilka lat potem ozdobiony tyt. honorow. prefekta kolegium Jezuitów został w niem profesorem geografii i nauk matematycznych, które to obowiązki spełniał aż do 70 r. życia to jest do śmierci w r. 1839. Oprócz wielkiej liczby „Memoires“ i „Notices“ w zbiorach wyd. przez „Société royale académique de Savoie“, którego był sekretarzem od chwili założenia, oraz licznych rozpraw z dziedziny historyi, literatury, filozofii, nauk ścisłych i muzyki, R. napisał m. in. *De la Musique dans les eglises etc.* Chambery 1809; *Observations sur le principe philosophique de M. Lamennais* touchant le fondement de la certitude; *Saint François de Sales* considéré comme écrivain, i in. Nadto wiele artykułów do Michaud'a „Biographie univ,“; Millin'a „Magas. encyclop.“ Gergonne'a, „Annales de mathématiques“, oraz „Journal de Savoie“, którego był założycielem i redaktorem. (Por. Michaud, *Biogr. univ.* suppl.; Glaire, *Dictionn.* t. II, s. 1906 i nst.).

*X. J. N.*

**Raimondi** Jan Chrzciciel oryentalista i filozof włoski, ur. w Kremonie ok. r. 1540, przez długi czas przebywał w Azyi, gdzie oddawał się studyom nad językami: arabskim, ormiańskim, syryjskim i hebrajskim. Powrócił do Włoch w chwili gdy kardł Ferdynand de Medicis zakładał drukarnię i zecernię z czcionkami wschodniemi; były to jakby zawiązki późniejszej sławnej drukarni Propagandy. Uczony kardł wyszukiwał mężów, którzyby nauką swą pomagali mu w wielkiem jego przedsięwzięciu. Na ich czele postawił R. który nie zawiódł nadziei w nim pokładanych. Z liczby dzieł wydanych przez R. ważniejsze są: *Gramatyka syryjska i Gramatyka arabska*; *Ewangelie* po arabsku z międzylinijnem tłumaczeniem. 1591. Wydania te są po Polyglocie krdła Ximenesa jednemi z najpiękniejszych pomników sztuki drukarskiej. Przechowują się we Florencyi. R. nosił się z zamiarem wydania *Poliglotty* z tekstem arabskim, syryjskim, perskim, etyopskim, koptyckim i armeńskim obok tłumacz. greck., łacińsk., hebrajsk. i chaldejskiego z dołączeniem gramatyk i słowników tych języków, ale śmierć Grzegorza XIII przeszkodziła w wykonaniu tych zamiarów; sam też ok. r. 1630 †. (Por. Arisi, *Cremona litterata*; Tiraboschi, *Storia della letteratura italiana*; Erpenius, *Orationes tres* de ling. ebraeae, latinae, arabicae dignit.: Feller, *Biogr. univer.*; Glaire, *Diction.* t. II).

*X. J. N.*

**Raineri** Anioł ks., ur. w r. 1761, uczony i pobożny kapłan, oddany uczynkom miłosierdzia przez całe życie; ubogim † w r. 1840. Napisał bardzo cenione dzieło *Corso di istruzioni catechistiche.* Milano 1841—42; najnowsze wydanie w r. 1901. Tłumaczono je na różne języki a także i na francuski p. t. *Cours d'instructions familières* sur toute la doctrine chrétienne. Paris 1900, 12-o, 5 t.; są także na franc. tłumaczone jego: *Homélies sur les évangiles des dimanches.* Paris 1875, 12-o, 3 t.

**Rainier** z Pizy (Pisanus), dominikanin, profes klasztoru św. Dominika w Pizie. Ur. pod koniec XIII w., w r. 1310 wstąpił do zakonu, gdzie przez swą wiedzę, cnotę i pisma zdobył sławę wśród współczesnych. Nauczał teologii i pełnił różne urzędy zakonne. † w opinii świątobliwości w r. 1351. Z dzieł jego znane są: *Summa* albo *Pantheologia*, dzieło teologiczno-kaznodziejskie, wyd. przez Jakóba z Florencyi w Norymberdze 1473; Wenecya 1486; Lyon 1519; Brescia 1580; *Brevis chronologia scriptorum ecclesiasticorum*, i inne. (Por. Touron, *Hommes ill. de l'Ordre de S. Domin.* t. I; Echard, *Script. Ord. Praed.* t. I; Trithem., *Catalog.*; Glaire, *Dictionn.* II; Daniel, *Manuel des Sciences.* 1903, s. 418).

**Raj**—hebr. gan, gr. Παράδεισος — na-

zwa miejsca zamieszkania pierwszych rodziców (Gen. II, 8 — III, 24; Isai. LI, 3; Ezech. XXXI, 9, 16, 18; XXXVI, 35; Ioel II, 3). Oznacza też Pismo św. R. krainę pozaziemską, dokąd szły dusze sprawiedliwych przed przyjściem Chrystusa Pana i obecnie dusze dzieci umierających bez chrztu, to samo co otchłań (Gen. XXXVII, 35; Ps. VI, 6; Job. XIV, 13; Eccl. XLIV, 16; Luc. XVI, 22; Act. II, 31).

Oznacza też czasami niebo (II Cor. XII, 4; Luc. XXIII, 3; Apoc. II, 7). Pospolicie nazwa raj bywa używana w pierwszem znaczeniu. Gdzie ten raj się znajdował, dziś określić ściśle i pewnie nie możemy. Opowiadanie Genezy II, 8—14; III, 24 o pozycyi raju różni różnie tłumaczą. Niema prawie zakątka na świecie, gdzieby miejscowa tradycya nie upatrywała pierwotnej kolebki rodzaju ludzkiego i raju, np. Polacy siedlisko wskazują w gub. Łomżyńskiej, gdzie jest obecnie miasteczko Rajgród. (Por. Polujański, *Wędrówki po gub. Augustowskiej*). Powszechnie uczeni upatrują miejsce raju w Azyi w okolicach rzek Tygru i Eufratu: jedni na południu Mezopotamii w Chaldei—Huet, Bochart, S. Morin, Sayce, Lagrange, Friedr. Delitzch, ks. Dessailly; drudzy w Armenii — Reland, Joly, Kurtz, Arnaud, Vigouroux, Kaulen; inni jeszcze upatrują raj w Indyach pomiędzy Hindu—Kuszem a źródłami Tygru i Eufratu. Dla wszystkich tych hypotez punktem wyjścia jest opis raju biblijnego; każda z tych hypotez ma swe dodatnie i ujemne strony; najwięcej powagi za sobą i prawdopodobieństwa ma pierwsza. (Por. Reland, *De situ paradisi terrestris.* 1706; Vigouroux, *La Bible et les découvertes mdernes*, t. I, p. 192 etc.; Ammer, *Die Streitfrage über die Lage des Paradies kritisch erörtert.* Straubing 1856; Lénormant, *Les origines de l'histoire d'après la Bible*, 1868, 2 vol.; Hummelauer, *Commentarius in Genesim.* Paris 1895, p. 133 ss.).

*X. R. J.*

**Rajewski** Michał archierej prawosławny, przedtem kapelan przy posielstwie rosyjskiem w Wiedniu, propagator panslawizmu między słowianami w Austryi, ur. w r. 1811 w Arzamasie, gub. Niżn.-Nowogrodz., studya teologiczne odbył w Niżnym - Nowogrodzie i w akademii petersburs., w r. 1834 mianowany kapelanem przy poselstwie w Sztokholmie, w 1842 r. w Wiedniu. Tu oddał się studyom nad językiem, hist. i liter. ludów słowiańskich i podróżował po Czechach, Morawii, Węgrzech i Serbii. W r. 1846 został protojerejem, a następnie archierejem. Pisał dzieła w celu zaznajomienia Zachodu z nauką kła prawosławnego np. *Le grand canon de St. André de Crète.* Vienne 1849; *Ritus der orthodox-kathol. Kirche* bei der Krönung der Kaiser. Wien 1856; *Liturgische Bücher* der othodox - kathol. Kirche 1861, 3 t; *Gebetbuch* zum Gebrauch der orthodoxen Christen. 1861 i inne. Pomieszczał też wiele artykułów w różnych czasopismach o stosunkach słowiańskich. (Por Orgelbr., *Enc. Powsz.* t. XII, s. 499.

**Rajmund** św. bp z przydomkiem Guillermus (d. 21 czerw.). Ur. w Tuluzie, pochodził z rodziny królów Francyi. W młodzieńczym wieku poświęcił się najpierw studyom nauk wyzwolonych a następnie służył rycersko, lecz łaska boża spłynęła na tę duszę szlachetną, i R-d postanowił dalsze swe życie poświęcić Bogu w zakonie Kanoników reg. przy kle św. Antonina. Tu gdy zasłynął niezwykłemi cnotami Kanonicy przy kle św. Saturnina ofiarowali mu opactwo. Sława jego świątobliwego życia doszła aż do Barbastv, miasta położonego za Pirenejami, gdzie R-d ulegając prośbom Alfonsa I króla Aragonii (1105 - 1134) objął stolicę bpią (w Barbasta i Rota), konsekrowany przez Bernarda prymasa tuluzkiego i legata Stolicy św. Pełen gorliwości bp poodnawiał najpierw świątynie, poniszczone w walkach z Maurami, przywrócił moc zaniedbanemu prawu kanonicznemu i całą siłą uderzył przeciw zepsutym obyczajom i występkom. Nie zawahał się nawet upomnieć króla Alfonsa, gdy ten wszczynał walkę z Chijaństwem. Z tego powodu ściągnął na siebie nienawiść i zemstę króla, który namówił bpa w Osca, Stefana, by ten objął w posiadanie stolicę bpią w Barbasta i Rota. Z niemą skargą żalu na ustach, R-d pozbawiony swego kła i opłakiwany przez ukochaną swą owczarnię udał się do Rutenów, gdzie

znalazł przytułek u swych braci zakonnych. Pż Celestyn nakazał bpowi Stefanowi opuszczenie stolicy i zwrócenie zabranych dóbr. Niebawem i król Alfons żałując swego błędu odwołał z wygnania R-da i darzył go odtąd szczególnemi łaskami. W wyprawie króla przeciw Agarenom towarzyszył R-d Alfonsowi, śpiesząc z pomocą cierpiącym. Po ciężkich próbach życia, krzewiąc przez lat 21 w owczarni swojej naukę, wiarę i pobożność † R. 21 czerwca 1126 r. w Osca. Śmierć jego opłakiwał król Afons. Zaraz po śmierci ciało jego ubrane w szaty bpie zostało przeniesione do Rota. W r. 1143 d. 17 grudnia bp Gaufrid przeniósł je, umieszczone w sarkofagu marmurowym, do ołtarza wielkiego. Bóg wsławił go licznymi cudami. Pż Innocenty II w r. 1174 policzył R-a w poczet Świętych. (Por. *Acta SS. Boll.* Junii, t. V; *Officia propria Sanctorum* a Canonicis Reg. s. Augustini recitanda; *Bibliotheca hagiographica* latina antiquae et mediae aetatis. Bruxellis 1900).

*Ks. A. Błachut.*

**Rajmund** de l'Isle-Jourdain, jenerał zakonu Karmelitów. Ur. ok. r. 1215. W młodym wieku wstąpił do zakonu Karmelitów w Tuluzie. Już w podeszłym wieku, bo miał ok. 80 lat został wybrany generałem zakonu w 1294 r. † 1297 r. Podobno napisał wiele dzieł naukowych, ale żadne z nich do nas nie doszło. (Por. W. W., X, 746).

**Rajmund** św. zw. Jałmużnikiem. Ur. w Tuluzie ze znakomitych rodziców. Skończywszy nauki początkowe, oddany został na wychowanie Kanonikom Reg. u św. Saturnina, gdzie spełniał obowiązki kantora. Niezwiązany ślubami zakonnymi zawarł związek małżeński, lecz właśnie czas trwania tegoż był przejściem, w którem serce jego odrywając się od świata miało wyłącznie spocząć w samym Bogu. Niebawem Bóg zabrał mu małżonkę. Wtedy to postanowił wstąpić do zakonu Kanoników Reg. by całem sercem służyć Chrystusowi. Pierw jednak rozporządził swym majątkiem, część jego przeznaczywszy na przytułek dla 12 ubogich kleryków, zwany później „Collegium Sancti Raymundi“ a częścią przyczynił się do odnowienia bazyliki św. Saturnina. Staraniem jego zbudowane zostały również dwa mosty na rzece zw. Hircium (Ircium-Ericium). Odznaczał się szczególniejszem miłosierdziem dla ubogich. Wśród ciągłych wojen domowych, kiedy wzrastała nędza ludu, kiedy nieurodzaj i zarazy nieopuszczały Francyi, R-d okazał się prawdziwym „ojcem ludu“ wspierając szczodrze ubogich, opiekując się chorymi i strapionymi. Na początku 40 dniowego postu, jak również we wszystkie uroczystości 100 ubogim dawał pożywienie. Stąd zyskał sobie nazwę „Jałmużnika“. W zakonie celował ścisłem wykonywaniem reguły Łagodnością zaś i nadzwyczajną uprzejmością pozyskał sobie miłość i zaufanie zakonnych braci. Wkrótce też zakwitnęła zaniedbana karność zakonna w kolegium św. Saturnina, pociągając młodzież ze znaczniejszych rodzin. Zmarł R. 3 lipca (według *Acta Sanctorum*) prawdopodobnie 1159 r. Ciało jego złożone zostało w kapliczce „ubogich kleryków“ w miejscu, które sobie za życia sam obrał sługa Boży. Gdy w latach 1652 i 1653 za przyczyną św. R-da mieszkańcy Tuluzy ocaleni zostali od morowego powietrza, wtenczas za pozwoleniem władzy duchownej przeniesiono relikwie jego do kła św. Saturnina i umieszczono je na ołtarzu w srebrnej trumience. Święto 8 lipca. (Por. *Acta SS. Boll.* Julii, T. I, *Bibliotheca hagiographica* latina antiquae et mediae aetatis. Bruxel. 1900; *Officia propria Sanctorum* a Canonicis Reg. recitanda).

*Ks A. Błachut.*

**Rajmund** Jordanis — augustyanin. Żył ok. r. 1380. Był opatem w Celle. Jest autorem wielu pism ascetycznych, z których główniejsze: *Contemplationum libri VI*, i *De statu Religioso.* Wydane jego dzieła w *Magna Bibl. Vet. Patr.* V, Paris 1644, 419. (Por. W. W. X, 746).

**Rajmund** z Kapui, bł., dwudziesty trzeci generał Dominikanów, ur. w Kapui, gdzie też przyjął habit zakonny, od r. 1350 był dyrektorem zakonnic klasztoru w Monte - Pulciano, był profesorem Pisma św. i teologii w domach zakonnych i przeorem klasztoru della Minerva. Był także dyrektorem su-

mienia św. Katarzyny Sienneńskiej i dopomagał jej w różnych przedsięwzięciach. W r. 1380 mianowany był generałem zakonu. Pże Urban VI i Bonifacy IX powierzali mu różne misye polityczne we Francyi i we Włoszech. † w 1399. Tytuł błogosławionego nadał R-i pż Klemens VIII w r. 1 94. Napisał *Żywot św. Agnieszki* z Monte-Pulciano i *św. Katarzyny Sienneńskiej*; *Traktat o Magnificat*; *Listy*; *Traktat o konieczności i środkach przeprowadzenia reformy* wśród osób zakonnych (Por. Echard, *Script. Ord. Praed.* t. I, s. 679; Touron. *Hommes illustr.* de l'Ordre de Saint Dominique. t. II, s. 660; Glaire, *Diction.* t. II, s. 1906).

**Rajmund** Lullus ob. Lullus Rajmund.

**Rajmund** Martini dominikanin ur. ok. r. 1286 w Kolonii, z pochodzenia żyd. Celem nawrócenia Żydów i Maurów za radą św. Raimunda z Pennafort założono w Murcyi i Tunisie kolegią dla nauki języków rabinistycznego i arabskiego. Między 12 dominikanami, którym to studyum polecono był i R. M. Był obecny przy dyspucie w obecności króla Jakóba Aragońskiego nawróconego żyda dominik. Pawła Alfonsi z rabinem Nachmanidesem (ob. Ramban) o prawdziwości Chijaństwa, poczem 1264 r. mianowany został członkiem komisyi celem przejrzenia talmudu i ksiąg rabinistycznych i usunięcia miejsc obraźliwych dla Chijaństwa. Owocem pracy R-a w tej komisyi było dzieło *Pugio fidei adv. Mauros et Judaeos.* Części dotyczące Islamu jeżeli w tej książce były zaginęły, pozostały tylko zwroty pko Żydom i spekulacye filozoficzne. Ujawnił on tu wielką znajomość literatury rabinistycznej. R. miał też napisać: *Summa cont a Alcoranum* i *Capistrum Judaeorum.* Przez dłuższy czas był R. kaznodzieją w Murcyi i Tunisie, a od r. 1269 lektorem języka hebr. w Barcelonie. † w lipcu 1286 r. *Pugio* ostatnio wydał Carpzow w Lipsku 1687 r. z dodatkiem *Introductio in theologiam judaicam.* (Por. Torres Amat, *Escritores Catalones.* Barcel. 1836; Senden, *Gesch. d. Apologetik.* Stutg. 1846).

**Rajmund** Nonnat (Nonnatus) św. z zakonu de Merc de albo Mercedaryuszów (ob.) krdł, nazwany Nonnatem, gdyż wydobyty został z łona matki za pomocą operacyi, a więc jakoby nienarodzony, non natus. Przyszedł na świat w r. 1204 w Portel w Katalonii ze znakomitej ale zubożałej rodziny. Mimo świetnie odbytych nauk ojciec przeznaczył R-a do paszenia trzody, chcąc przez to odwieść go od wstąpienia do zakonu, do czego młodzieniaszek zawsze chęć zdradzał. R. postanowił w stanie pasterskim prowadzić życie dawnych anachoretów. Przyjaciele zachęcali go by porzucił dotychczasowe zajęcie a udał się na dwór królewski, gdzie przy opiece możnych krewnych zdobyłby znaczne stanowisko na świecie, ale R. postanowił zerwać ze światem zupełnie i wstąpił do zakonu de Mercede, pragnąc nieść pomoc chijańskim niewolnikom cierpiącym w rękach niewiernych. Otrzymawszy pozwolenie ojca udał się do Barcelony i tu w ręce św. Piotra Nolaski złożył śluby zakonne. Znakomite postępy w doskonałości R-a skłoniły przełożonych, że go wysłali do Algieru w celu wykupywania tam niewolników. Gdy zabrakło pieniędzy R. sam ofiarował się jako zakładnik za innych. Niewierni obchodzili się z nim w niewoli tak okrutnie, że pewnieby go zamęczyli, gdyby nie nadzieja za niego znacznego okupu. To nawet skłoniło właściciela R-a, że pozwolił mu chodzić, gdzie mu się podobało. Wolności tej użył R. na nawiedzanie uwięzionych chijan i utwierdzanie ich w wierze; słowem też swojem i świętością życia nawracał mnóstwo niewiernych. Gdy pomimo srogich kar R. nie ustawał nauczać i nawracać, rządca Algieru kazał mu przebić wargi rozpalonem żelazem i zamknąć na kłódkę, którą wtedy tylko zdejmowano, gdy Św. musiał przyjąć pokarm. Przez 8 miesięcy skrępowany łańcuchami wycierpiał tę torturę. Wykupiony przez braci zakonnych niechętnie wracał R. do Hiszpanii; wolał raczej cierpieć i pracować dla nieszczęśliwych, ale rozkaz przełożonego zdecydował sprawę. Powróciwszy do ojczyzny mianowany został przez Grzegorza IX krdłem, w niczem jednak nie zmienił trybu życia, ani ubioru zakonnego. Wezwany przez pża do Rzymu, udał się tam pieszo, lecz w drodze zachorował i w Cardone † 31

sierp. 1240 r., w 37-ym życia. Pochowany w kaplicy św. Mikołaja niedaleko wsi, gdzie spędził swą młodość. Św. Piotr Nolasco wybudował w r. 1255 tam klasztor, dokąd przeniesiono relikwie Św. Benedykt XIII i sobór Konstancyeński zaliczyli R-a w poczet Świętych a Aleksander VII pż kazał wciągnąć imię jego do Martyrologium rzymskiego w r. 1657. Święto 31 sierpnia. (Por. Pétin, *Dictionnaire hagiogr.* t. II, k. 855 i nst.; Glaire, *Dictionnaire.* t. II, s. 1906).

*X. J. N.*

**Rajmund od Krzyża** (Nowicki) Maryanin ur. 1730 r. † 1792 r. Do zakonu OO. Maryanów wstąpił młodo w 1747 i przyjął sukienkę zakonu Niepokalanej Dziewicy z rąk czcigodnego sługi Bożego O. Kazimierza Wyszyńskiego od św. Józefa, naówczas generała OO. Maryanów. Początkowe wykształcenie otrzymał w szkole maryańskiej, wyż-ze w Warszawie, teologii w Rzymie. Nadzwyczaj zdolny i całą duszą i sercem do zakonu Maryanów przywiązany, wysoce pobożny i inteligentny, zwrócił uwagę na siebie O. Rajmund, tak swoich przełożonych mianowicie O. Kazimierza Wyszyńskiego i O. Cypryana Fijałkowskiego od 10 Cnót N. Panny, generałów jak i profesorów w Rzymie, gdzie się dał poznać ze swej wysokiej inteligencyi. Miał O. R-d dar jednania sobie i zakonowi swemu przyjaciół, był obrotny i dzielny, stąd kilku Włochów i Hiszpanów do swego zakonu zaciągnął, którzy w Polsce habit Niepokalnej Maryanów Matki przyjęli, a potem idee tego zakonu w swej ojczyźnie szerzyli. W zakonie OO. Maryanów piastował ks. Nowicki od Krzyża różne godności aż w r. 1776 obrany został generałem całego zakonu, którą to godność przez lat 12 z wielkim zakonu swego pożytkiem piastował. W historyi zakonu OO. Maryanów zapisał się ten generał złotemi zgłoskami. On to bowiem zerwał wszelkie stosunki z Reformatami, którzy przez lat 70 opiekę nad zakonem Maryanów roztaczali niezawsze na korzyść tego zgromadzenia. Pod wpływem Reformatów, Maryanie stracili majętności, szkoły ich zaczęły upadać i t. d. O. R-d położył temu wszystkiemu kres. Już przed nim generał zakonu O. Jacek Wasilewski od śś. Dusz czyścowych zaczął się rządzić samodzielnie, bez Reformatów i przywracać dawniejsze zwyczaje maryańskie, temu tylko zakonowi właściwe, a które reformaccy komisarze poznosili, chcąc zakon ten na franciszkański zamienić.

Reformaci zakazali (!) używać przydomków od Świętych, narzucili Maryanom swój brewiarz, a co gorsza profesorami i magistrami bywali w zakonie Maryanów, niedopuszczając do tych godności najzdolniejszych nawet Maryanów. Ubogi zakon znosił w pokorze te 70-letnią niewolę reformacką. O. Rajmund dopiero ostatecznie był tym Mojżeszem dla zakonu Maryanów, co uwolnił ich od tych wpływów. Zmienił on brewiarz, pasy zakonne przywrócił i zwyczaje dawne wprowadził, szkoły klasztorne udoskonalił, misyonarzy swego zakonu wysyłał w różne strony Polski, gdzie z największym pracowali pożytkiem; zapał ogarnął całe zgromadzenie Maryańskie taki, jakby na nowo powstali. On to, O. Rajmund od Krzyża, ułożył ustawy nowe zakonu, zaprowadził jedność nabożeństwa w swoich klasztorach, zjednał dla swego zakonu możnych przyjaciół, cieszył się jako mąż uczony i dobrze wychowany względami króla Stanisława Augusta i nieraz tego nieszczęśliwego monarchę do spowiedzi i modlitwy zachęcił, za co też król Stanisław wdzięcznym był O. R-wi i zakon jego gdzie tylko mógł popierał. Starał się ten generał o beatyfikacyę instytutora swego zakonu O. Stanisława i O. Kazimierza. Dla tej sprawy zjednał nietylko bpów polskich i portugalskich, ale i królów katolickich. Do Portugalii osobiście jeździł wizytować klasztory i kolegia swego zakonu. Tam miał pociechę widzieć jaką czcią Portugalczycy otaczali zakon Maryanów, a szczególnie pomni O. Wyszyńskiego od św. Józefa. Ale nie dość miał na tem wielkiem zakonu generał O. Rajmund, że jego zakon kwitnął w Polsce i Portugalii, on pragnął, aby Maryanie byli wszędzie, a przedewszystkiem w Rzymie. Dopiął i tego, bo silna wola i gorliwość i umiłowanie gorące zakonu wsparły jego dobre chęci, a miłość ku duszom w czyscu cierpiącym sprawiała, że O. Rajmund wszystko znosił cierpliwie i wszystkie zwyciężył trudności. Zalecony znakomi-

temi rekomendacyami bpów, króla Stanisława i duchowieństwa, zakon OO. Marynów uzyskał bez wielkich trudności u pża Piusa VI pozwolenie na zakupno w Rzymie domu d. 4 sierp. 1780 r. Karol Canucio, patryarcha antyocheński, wielki zakonu Maryanów wielbiciel, przy współudziale Stanisława Augusta króla polskiego i pża Piusa kupił dla polskiego zakonu kł od OO. Cystersów św. Wita, Modesta i Krescencyi 25 lutego 1779 r. O. Rajmund wysłał zaraz do Rzymu kilku braci zakonnych a na prokuratora tej misyi i prezydenta przeznaczył O. Kandyda Spurnego od św. Stanisława, męża roztropności pełnego i w Rzymie dobrze z cnót i gorliwości znanego. Była to arcy doniosła fundacya dla zakonu, bo Maryanie mogli odtąd utrzymywać ściślejszy kontakt ze Stolicą Apłską, zjednywać sob'e coraz nowe przywileje i kleryków swego zakonu pod własnym kształcić dozorem a nie jak dotąd pod opieką Braci Mniejszych. Za staraniem O. R-a Nowickiego Pius VI 17 listopada 1786 r. jeszcze raz zakon Maryański potwierdził, a 27 marca 1787 r. tenże pż nadał OO. Maryanom przywileje wspólne zakonom żebrzącym i misyonarskim bez wyjątku! Pod rządami O. R-a zakon wzrósł w liczbę i powagę u wszystkich stanów w Polsce, a aureola światobliwości jaka zawsze otaczała Maryanów wzrosła. Odtąd zakon zaczął coraz intensywniej pracować i w r. 1832 był u szczytu swego rozwoju, gdy nagle w r. 1864 został zdruzgotany kasatą; los, który był udziałem Polski stał się i losem tego sympatycznego nader zakonu.

*Józef Stanisław Pietrzak.*

**Rajmund** z Pennafort św., dominikanin, hiszpan, ur. w r. 1175 w zamku Pennafort w Katalonii z hrabiowskiej rodziny, studya odbył w Barcelonie z tak wielkim pożytkiem, że już w 20 r. życia wykładał filozofię w tem mieście. W r. 1205 a 30-ym życia udał się do Bolonii dla wydoskonalenia się w prawie kanonicznem i cywilnem i po otrzymaniu doktoratu został profesorem w tutejszym uniwersytecie. Niedługo jednak Bolończycy cieszyli się obecnością R. w swem mieście. Bp Barcelony Berenger wracając w 1219 r. z Rzymu zabrał R-a do Barcelony, udzielił mu święceń kapłańskich i mianował go naprzód kanonikiem katedralnym a następnie archidyakonem i wikaryuszem generalnym. Lecz R. pragnął doskonałości zakonnej i złożywszy swe godności duchowne w r. 1222 wstąpił do Dominikanów, w 8 miesięcy po śmierci św. Założyciela zakonu, pociągając za sobą wielu młodzieńców ze znakomitszych rodów. Zostawszy zakonnikiem R. prosił przełożonych, aby mu naznaczyli jakąś pokutę szczególną, którąby mógł zmazać winy swej młodości Naznaczono mu zebranie i wydanie zbioru wypadków sumienia, dla użytku spowiedników i moralistów. Tak powstała *Summa casuum conscientiae.* Lovanii 1480, fol.; najlepsze wyd. Lugduni 1718 przez o. Laget'a. Dzie'em tem św. R. jeżeli nie dał początku kazuistyce, to przynajmniej wpłynął na jej rozwój. Nie poprzestawał jednak R. na uświęcaniu siebie, od czasu do czasu wychodził z klasztoru i pracował nad duszami zbłąkanych heretyków, żydów i maurów, których wielu nawrócił. Między in. nawrócił też Jakóba króla aragońskiego zw. Zwycięzcą i św. Piotra Nolaskę (ob.). Temu ostatniemu dopomogł do założenia zakonu de Mercede, był obecny przy składaniu przez niego ślubów, dał mu habit i uczynił pierwszym generałem zakonu. W 1230 Grzegorz IX wezwał R-a do Rzymu i uczynił swym kapelanem i spowiednikiem i często używał jego pomocy w trudnych sprawach. Sam będąc znawcą prawa kanonicz. powierzył bp swemu spowiednikowi zebranie w jedno dekretów pskich i soborowych od r. 1150. na którym kończyła się kompilacya Gracyana. Św. poświęcił na to 3 lata pracy i dokonał t. zw. *Collectio Decretalium,* stanowiące drugą część „Corpus juris", które to dekrety wydane z rozkazu Grzegorza IX i pod jego nazwą uzyskały moc prawną i weszły w życie w r. 1234. W r. 1235 pż mianował R-a arbpem Tarragony, lecz pokorny zakonnik łzami i prośbami wyprosił się od tej godności i otrzymał pozwolenie powrotu do ojczyzny. W Barcelonie powrócił do swej celi klasztornej, przymnożył postów i pracy na ambonie i w konfesyonale. Wybrany w r. 1238 generałem zakonu, pieszo zwiedzał klasztory i uporządkował *Konstytucye*

*dominikańskie*. W r. 1239 zrzekł się godności generała i zostawszy prostym zakonnikiem oddał się nawracaniu Saracenów. W tym celu zachęcił św. Tomasza z Akwinu do napisania *Summa Contra gentiles* i do zaprowadzenia studyum języka arabskiego w wielu klasztorach i do założenia dwóch nowych wśród niewiernych w Murcyi i Tunisie. Wskutek tych zarządzeń przeszło 10 tysięcy Saracenów przyjęło Chrzest św. Złamany wiekiem i nadmierną pracą Św. złożony został na łoże boleści. W jego chorobie odwiedzali go królowie aragoński i kastylijski. † dn. 6 stycz. 1275 r. w setnym swego życia. Zaraz po śmierci działy się przy grobie jego liczne cuda, wymienione w bulli kanonizacyjnej, wydanej w r. 1601 przez Klemensa VIII pża. Święto ustanowione zostało przez Klemensa X na dzień 23 stycz. (Por. Pétin, *Dict hagiogr.* t. II, k. 856 i nst.; Glaire, *Dictionn.* t. II, s. 1906; Touroun, *Hist. des Hom. illustr de l'Ordre de s. Dominique*, t. I; Bund, *Catalogus auctorum*. Rothom. 1900, 8 o, s. 136; Daniel, *Manuel des sciences*, 1903, 8-o, s. 410 i nst.).

*X. J. N.*

**Rajmund** de Sabunde ur. pod koniec XIV w. Bliższe szczegóły z jego życia nieznane. To tylko wiadomo, że około 1430 r. był profesorem w Tuluzie. † 1437 r. Wsławił się swem dziełem *Theologia naturalis seu liber creaturarum*. Dzieło to zawiera całkowitą dogmatykę katolicką wyłożoną bez pomocy Pisma św. i podania. Całe dzieło wolne od błędów z wyjątkiem wstępu, w którym autor wypowiada, że rozum sam z siebie tajemnic chijańskich przynajmniej początkowo (primo) bez Objawienia znaleźćby nie mógł, ale teraz po danem Objawieniu jest mocen je wykazać sam z siebie. Kł tego zapatrywania nie aprobuje i dla tego na soborze trydenckim wciągnął je na Indeks. (Por. Reusch, *Index*, I, 283; L. Kleiber, *De Rajmundi vita et scriptis*. Berolini 1856; W. W., X, 757).

**Rajmund** z Toledo arcbp żyjący w pierwszej połowie XII w., założył kolegium złożone z uczonych Żydów i arabów, którym powierzył przekład dzieł Arystotelesa na język łaciński.

**Rajnald** z Dassel, arcbp koloński. Ur. ok. 1115 r. W młodym wieku poświęcił się stanowi duchownemu. Pochodzenie ze znakomitej rodziny hrabiów Dassel zapewniło mu szybkie posuwanie się w hierarchii duchownej. Już w r. 1130 został członkiem kapituły katedralnej hildesheimskiej, a posiadał jednocześnie kilka innych beneficyów. Jako kapłan R. dbał o chwałę Bożą. Gdy został arbpem kolońskim, wszędzie starał się zaprowadzać ład i karność klną, budował nowe świątynie, podtrzymywał stare W r. 1165 ogłosił w Akwizgranie kanonizacye Karola W. Postępek ten jego nielegalny Kł milcząco tolerował. Jemu zawdzięcza katedra kolońska posiadanie relikwii trzech Mędrców ze Wschodu. Od r. 1156 był mianowany przez Fryderyka I kanclerzem cesarstwa. Na tem stanowisku wiele przyczynił przykrości Stolicy Aplskiej przez popieranie stanowcze wygórowanych pretensyi cesarza. † 1167 r. (Por. W. W., X, 758).

*X. R. J.*

**Rainer** Sacchoni ob. Sacchoni Reiner.

**Rajpootana** prefektura aplska zależna od Propagandy w Industanie, erygow. w r. 1892 przez oddzielenie od arbpstwa Agra. Oddana w opiekę Kapucynów prowincyi francuskiej. Zajmuje obszar 150 tys. mil kwadr. Mieszkańców jest 10,800,000 niewiernych, 4643 katolików, 77 katechumenów; 7,280 protestantów; 8,650,000 hindusów, 840,000 mahometan, 550,000 animistów, 400,000 innych heretyków. W prefekturze R-a pracuje 24 Kapucynów, 9 braci konwersów, 1 kapłan świecki, 32 zakonników ze zgromadzeń nauczających i 43 tercyarki z Calais. Jest 9 rezydencyj, 19 kłów i kaplic, 13 stacyj głównych, 5 hospicyów, 10 szkół z 241 dziećmi, 8 przytułków dla sierot z 367 sierotami. (Por. Battandier, *Annuaire pont.* 1913, s. 430).

**Raków** ob. Socynianie.

**Raków** w gub. i pow. mińskim. W połowie XV w. razem z innemi dobrami nadany Kieżgajłłom. Ostatni z tego rodu Stanisław, p dczaszy w. l. † 1554 r. miał ciotkę rodzoną Barbarę i ta poślubiła Andrzeja, syna Jana Zawiszy i następnie Zawiszowie dodali do swego na-

zwiska przydomek Kieżgajłło, a są herbu Łabędź odmienny. Od tego czasu Zawiszowie władali R. z przyległościami Z tych Jan, wojewoda witeb. żonatv z Anastazya Tryznianką, pan na Rakowie, zos awił córę Annę, która poslubiając Szymona Samuela Sanguszkę, wniosła mu R. w pierwszej ćwierci XVII w. Syn Szymona Samuela i Anny, Jan Władysław Sanguszko wziął R. i przeniósł się do wieczności 1651 r. a syn m jego był Hieronim, zwykle w R. rezydujący i tam † 1694 r., małżonek Konstancyi Teodory Sapieżanki. Mieli oni czworo dzieci; z tych Paweł Karol 1680—1750, marszałek litew. posiadał R. po śmierci bezdzietnego brata, ale tam nigdy nie mieszkał; synem jego z M. Lubomirskiej był Janusz, głośny ostatni ordynat na Ostrogu, z Barbary zaś Duninówny miał Paweł Karol 10-ro dzieci i to potoms wo z Duninówny posiadało Raków jeszcze czas jakiś; potem stał się on właścnością Michała Kleofasa Ogińskiego, lecz mu za udział w powstaniu Kosciuszkowskiem Raków skonfiskowano i darowano następnie Mikołajowi Sołtykowi feldmarszałkowi wojsk rosyiskich, a ten sprzedał go na początku XIX w. Wawrzyńcowi Zdziechowskiemu i w tym rodzie dotąd zostaje.

Otóż Hieronim Sanguszko razem ze swoją żoną w r. 1676 fundował w Rakowie Dominikanów, a w 10 lat potem konstytucya sejmowa to potwierdziła. Sanguszkowie nadali Dominikanom folwark Gieniewicze czy Giniewicze, wybudowali kł p. w. Nawiedzenia Najśw. M. P. i klasztor, ale to w 1808 r. spłonęło i następnie zakonnicy własnem staraniem przy pomocy Zdziechowskich i innych wymurowali kł i drewniany klasztor

Około r. 1830 mieli oni w tej swojej posiadłości dymów 8, dusz 33, ziemi włók 36, morgów 25, prętów 150, karczmę i kapitałów jakich parę tysięcy rubli srebr.; dochodu to przynosiło 600 rb. circa propter. Dominikanie mieli parafię, utrzymywali szkółkę swoim kosztem, w której niekiedy ok. 30 chłopców się uczyło. Klasztor ten, prowincyi ruskiej skasowano w jesieni 1832 r., a kł jako parafialny pozostał i dziś istnieje; w r. 1911 liczono w tej parafii 15 tys. katolików i 2 kapłanów tam pracowało.

Było też i drugie zgromadzenie zakonne w tej miescowości—Bazylianie, które sprowadził Kazimierz Sanguszko, brat rodzony Pawła Karola ok. r. 1702; potem ta siedziba zakonna lepiej została udotowana tak przez Sanguszków, jako też przez innych dobrodziejów i posiadała wioskę Kuczynkę czy Kuczkuny i niewielkie sumy pieniężne, które się potem znacznie powiększyły; ostatecznie posiadłości tego klasztoru składały się z 4 włók ziemi i 11,154 rb. pewnego kapitału. Przy klasztorze była dość liczna biblioteka, archiwum, bractwo sw. Anny i szpital. na rzecz tych dwóch ostatnich instytucyj były osobne zapisy. Ta siedziba zakonna niebywała nigdy liczna: w 1774 r. mieszkało 6 zakonników, w 1804 r. 4 i potem mniej więcej tyleż. W r. 1835 Siemaszko uśmiercił ten klasztor; ostatnim jego przełożonym był O. Konstanty Rejmer, internowany do Kurska za wierność swoim przekonaniom i w 1842 jeszcze go tam zastajemy. Do tego klasztoru należała kaplica p. w. św. Krzyża pod Rakowem z obrazem M. B. łaskami słynącym. (Por. *Słownik geograficzny*; *Tablica geneal. Sanguszków* wyd. w Sławucie 1899. *Katalog rękopisów Arch. XX. Sanguszków*, Sławuta 1902; Cz. Jankowski, *Powiat oszmiański*, II, 191; *Opis bisk. mińskiego*, przez Chodźkę, manuskrypt w bibl. Jagiellońskiej; Archim. Mikołaj, *Istor.-stat. opisanije minskoj eparchii*, Petersburg 1864 i in.).

*J. M. G.*

**Rakowianie** ob. Aryanizm w Polsce.

**Rakowski**—1) Franciszek ks. ur. w r. 1819, wyśw. na kapłana w r. 1844. Wydał: *Kazania katechizmowe* na cały rok. wedł. Leonarda, Warsz. 1863; *Nauka chrześcijańska* z dzieł X. Leonarda. Tże 1871—72, 12-o, używana jako podręcznik nauki religii w szkołach.

2) Mikołaj T. J. ur. na Mazowszu w r. 1565, kształcił się w Wiedniu, gdzie też przyjęty został do nowicyatu, następnie nauczał w Polsce filozofii i teologii i Pisma św. i przez lat wiele był kaznodzieją w Lublinie, gdzie † w 1618 r. Napisał *Oratio in exequiis Illustr. Domini Dom Guilhelmi Ursini etc.*

habita Pragae etc. 1592, 4-o. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque.* t. VI, k. 1414).

**Ram Mohun Roy** ob. Bramo-samandża.

**Ram** Piotr Ksawery, historyk belgijski, ur. 1804 r. w Lowanium. Poświęcił się stanowi duchownemu. Roku 1827 przyjął święcenia kapłańskie i został profesorem seminaryum duchownego. W 1834 został powołany na rektora nowozałożonego uniwersytetu w Mechlinie, a następnie do Lowanium w 1855 Czas wolny od zajęć obowiązkowych obracał na studya naukowe, szczególniej na badania historyczne. Owocem tej pracy były liczne dzieła: *Synodicon Belgicum*, Mechliniae 1828—58, obejmuje akta synodalne archid. mechlińskiej i biskupstw Gentu i Antwerpii od czasów konc. Trydenckiego do 1801 r.; *Acta Sanctorum*, dalszy ciąg Bollandystów od 1837 r. Liczne rozprawy naukowe pomieścił w *Analectes pour servir a l'histoire de l'université de Louvain.* Wydał nadto łacińską kronikę Edmun. Dyntera i *Życie Swiętych*, Butlera. † 1865 r. (Por. W. W., X. 761).

**Rama** gr. Ῥαμά — miasto w pokoleniu Beniamina, wyliczone pomiędzy Gabaon i Berot (Jos. XVIII, 25), na północ od Gabaa pomiędzy Jeruzalem i Betel. (Jud. XIX, 13; I Reg. XXII, 6; Os. V, 8; Is. X, 29; Jer. XL, 1). Według Józefa Flawiusza Armaton czyli Rama była odległa od Jerozolimy na 40 stadyów (*Antiq.* VIII, 12, 3). Z Ramy pochodził Semeias, dworzanin króla Dawida (I Paral. XXVII, 27). O Ramie jest wzmianka w III Reg. XV, 17; II Paralip. XVI, 16) z powodu walki pomiędzy Baasą królem izraelskim i Asą, królem judzkim. U św. Mateusza II, 18, czytamy: „głos jest słyszan w Ramie, płacz i krzyk wielki: Rachel płacząca synów swoich i nie chciała się dać pocieszyć". Aby to zrozumieć, trzeba mieć pod uwagą Jeremiasza XL, I, a zobaczymy, że Żydów pędzonych do niewoli zebrano w Ramie i stąd pognano w dalszą drogę. Rachel jako matka Benjaminitów przedstawiona jako opłakująca z poza grobu swe potomstwo. Dziś wskazują el-Ram odległe od Jeruzalem na 8 kilom. jako dawne Rama. (Por. Riess, *Bibel-Atlas*; Guérin, *Samarie.* I, 190—204; W. W., X, 762).

*X. R. J.*

**Ramadan** tak się nazywa dziewiąty miesiąc w roku arabskim, miesiąc postu, a to dla tego, że wszyscy muzułmanie dorośli obowiązani do zachowywania postu przez wszystkie dni tego miesiąca; w nocy od zmierzchu do świtu post ich nie obowiązuje. W R-an miał być zesłany Koran mahometanom. (Por. Relandi, *De Religione Mahometanorum.* 1717, lib. II, p. 109 etc.; W. W., X, 762).

**Ramatha** gr. Ἁρμαθάιμ miasto rodzinne Samuela, tam się urodził, tam sądził lud swój; tam pochowany (I Reg. I, 19; II, 11; VII, 17; VIII, 4; XV, 34; XVI, 13; XIX, 18 – 23; XXV, I; XXVII, 3). Nazywana także (I Reg. I, 2) Ramathaim Sophim lub Cofim = dwa wzgórza Sophim, prawdopodobnie od Suph, który był jednym z przodków Samuela. Różne zdania uczonych co do pozycyi miasta tego. Jedni uważają, że Ramatha, Ramathaim Sophim to samo co Arymatea, z której pochodził Józef „nobilis decurio", na północo-wschód od Lyddy, dziś Rentis (Por. D. Zanecchia, *La Palestine d'aujourd'hui.* 1899, II, p. 433—411). Inni sądzą, że Ramataim to dziś Beit-Rima o 8 kilometrów od Rentis (ob. Schürer, *Geschichte des jüdischen Volkes*, ed 3, I, p. 233—134). Inni odróżniają Ramę Samuela od Ramy Sophim, ojca Samuela, która była w pokoleniu Efraima. (Por. Hummelauer, *Commentarius in II Samuelis.* p. 117—118; M. Hagen, *Lexicon biblicum.* III, 728).

*X. R. J.*

**Ramataim Sophim** ob. Ramatha.

**Ramban**, uczony żyd hiszpański z w. XIII, nazw. od początkowych sylab tytułu nadawanego rabinom hiszpańskim rabi moszeh ben nachman zw. także Nachmanidesem albo Girurdim, ur. 1195 w Geronie w Hiszpanii, przebywał do r. 1267 jako rabin i lekarz w mieście rodzinnem, poczem przeniósł się do Palestyny. Już w 16 roku życia występował jako pisarz religijny. Stojąc po stronie nauki tradycyonalnej był przeciwny racyonalistycznej szkole Majmoni-

desa. Chciał jednak zająć stanowisko pośrednie i w tym celu napisał dzieło *Walki Boże*, a także ożywiony pojednawczością Komentarz do Pentateuchu, w którym jednak skłonny do alegorycznego wykładu hołdował Kabale. Napisał też komentarz do Joba i Pieśni nad Pieśniami, a wreszcie *Księgę o końcu*, w której mówi o przyjściu Mesyasza i końcu świata. Zasłynął z dysputy odbytej w obecności Jakób Aragońskiego z nawróconym z żydowstwa dominik. Pawłem Alfonsi, poczem choć pokonanego król hojnie wynagrodził (ob. Rajmund Martini). Skutkiem prześladowania i spełniając ślub udał się do Palestyny, gdzie całą duszą poświęcił się duchownemu i materyalnemu podniesieniu zamieszkałych tam Żydów. Zmarł w trzy lata po swojem przybyciu 1270 r. (Por. Karpeles, *Gesch. d. jüd. Literatur.* t. II, str. 629; Braun, *Gesch. d. Juden*, t. II, str. 183 i 188).

**Rambaud—1)** Józef ks. współczesny profesor ekonomii politycznej w uniwersytecie katolic. w Lyonie, napisał: *Elements d'économie politique.* Paris 1895, 8-o; 1901, wyd. 2-ie; *Histoire des doctrines économiques.* Tże 1899, 8-o; *Le Droit criminel romain* dans les Actes des martyrs. 8-o. Jest współpracownikiem w „Polybiblion".

**2)** Kamil ks., † w r. 1902. Napisał: *La Philosophie.* Lyon, 8-o; *La Religion.* Tże 1894, 8-o; *Economie sociale* ou Science de la vie Tże 8-o; *Histoire des idées philosophiques* Tże, 8-o.

**3)** Karol ks. współczesny, napisał: *Novae evangeliorum* harmonia et synopsis. Agen 1875, 8-o; *Vie de S. Paul.* Paris 1882; 1887, mniej krytyczne; *Epîtres de Saint-Paul.* 8-o, 2 t. (Por. Blanc, *Répertoire bibliogr.* s. 324; Hurter, *Nomencl. liter.* t. V, s. 1585)

**Rambuteau de** hrabina, współczesna autorka francuska, napisał *Sainte Françoise Romaine* (1384 — 1440). Paris 1900, 12-o, wyd. 5-e; *Le Bienh. Colombini*, histoire d'un Toscan au quatorzième siècle. Tże 12-o, wyd. 4-e; *La Bienhereuse Varani*, princesse de Camerino et religieuse francisc. (1458 — 1527). Tże 12-o, wyd. 3-e.

**Ramesses** gr. Ῥαμεσσῆ—wieś w ziemi Gessen, którą Józef z polecenia Faraona oddał ojcu i braciom (Genes. XLVII, 11). W Ramesses było zbudowane przez Żydów miasto przybytków dla Faraona (Ex. I, 11). Z Ramesses rozpoczęli Żydzi swe wyjście z Egiptu (Ex. XII, 37; Num. XXXIII, 3). Pozycyę tej wsi dziś trudno wskazać. Zdaniem jednych Ramesses to samo co Tanin albo Zoan, dziś Zan lub San, stolica Faraona Ramazesa II. (Por. G. Ebers. *Durch Geseu zum Sinai.* 1872, p. 500; F. de Hummelauer, *Comment. in Exod.* I, 11; H. Guthe, *Palaestina in Bild und Wort.* II, 1884, p. 258). Drudzy uznają Ramesses w ruinach Abu Keisheb, dziś Maskhuta, na zachód od Hereonopolu. (Por. Dillmann, *Comm. in Exod.* I, 14; M. Hagen, *Lexicon biblicum*, t. III, p. 731; W. W., X, 765).

**Ramière** Henryk T. J. ur. w Castres w r. 1821, wstąpił do zakonu w 1839 r., uczył teologii i filozofii w Vals, był redaktorem czasopisma „Etudes religieuses", gorliwym apostołem stowarzyszenia „Apostolstwa modlitwy"; redagował też czasopismo „Messager du S. Coeur de Jésus" od r. 1861 aż do śmierci, był nadto profesorem filozofii prawa i teologii na fakultecie katolickim w Tuluzie. † dn. 3 stycz. 1884 r. Napisał m. i. *La Rosaire des âmes zélées.* Clermont Ferrand 1856, 18-o; *Philosophia.* Vallibus Anicii 1859—61, 3 t., 8-o, (autograf); *Le directoire du religieux etc.* Lyon 1853, 18-o; wyd. 5-e, 1879; *Directoire du chrétien.* Tże 1859, 18-o; *Philosophia theologiae famulans.* Vals 1860 — 1861, 8-o, 3 t. (autogr.) *L'Apostolat de la prière.* Lyon 1860, 12-o; liczne wyd. po franc. i w innych językach, po polsku w Krakowie 1871, 8-o; 1874, 8-o p. t. *Apostolstwo Najśw. Serca Jezusowego*; *L'Eglise et la civilisation moderne.* Le Puy 1861, 8-o; *Les Espérances de l'Eglise.* Lyon 1861, 12-o; *De l'unité de l'enseignement* de la philosophie au sein des écoles catholiques. Tże 1862, 8-o; *Les doctrines romaines* sur le libéralisme etc. Paris 1870, 8-o; *L'Accord de la Philosophie de S. Thomas* et de la science moderne etc. Tże 1877, 8 o; *Le Bonheur du Ciel.* Toulouse 1877, 18-o; z angielsk.; *Enchiridion theologicum*

complectens Conc. Trid. et Conc. Vaticani constitutiones. Paris 1885, 12-o; *De la theologie scolastique* w „Etudes". 1880, 8-o; wyd. 2-ie; *Le Mois du Sacré-Coeur* de Jésus. Toulouse 1890, 12-o; *Le Coeur de Jésus* et la divinisation du chrétien. Tże 1891, 18-o; *Le Regne social du Coeur de Jésus.* Tże 1892, 18-o; *Compendium Instituti Soc. Jesu* Praepositorum generalium etc. Tolosae 1896, 8-o, i w. in. Pisał też wiele do czasopism katolickich. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque.* t. VI, k. 1417–1432; t. IX, k. 794 i nst.; Blanc, *Répertoire.* 1902, s. 324; Hurter, *Nomenclator lit.* t. V, 1859).

*X. J. N.*

**Ramoth** imię izraelity, który na rozkaz Ezdrasza porzucił żonę pogankę (I Esdr. X, 29).

Ramoth — miasto lewickie w pokoleniu Issachara (I Par. VI, 73).

Ramoth — miasto lewickie w pokoleniu Gada, cieszące się przywilejem ucieczki (Deuter. IV, 43). Za Salomona była rezydencyą namiestnika (III Reg. IV, 15). Zostało zdobyte przez Benadada syryjskiego (III Reg. XX, 24). Probowali po wielekroć Żydzi odebrać to miasto, król Achab nawet zginął pod murami jego (III Reg. XXII, 3; II Paral. XVIII, 2; IV Reg. VIII, 28; IX, 1; II Paral. XXII, 5). Nazywano je też Ramath Galaad lub Maspha. Zginęło to miasto za czasów wojen machabejskich (I Mach. V, 35). Dziś niema ani znaku z tego miasta. Jedni ukazują na el-Salt w Belqa, jako pozycyę dawnego Ramoth, inni na dzisiejsze Djal'ud lub Rejnum nad rzeką Jabboc. (Por. D. Zanecchia, *La Palestine d'aujourd'hui.* 1899, II, 86, 87; F. Buhl, *Alt. Pal.* 1896, p. 262; W. W., X, 765; M. Hagen, *Lexicon Biblicum.* III, p. 732).

*X. R. J.*

**Rampalle** Joanna, ur. w r. 1583 w Saint Remi w Prowancyi, w bardzo młodym wieku wstąpiła do Urszulanek w Awignonie; w klasztorze tym były już matka jej, siostra i dwie krewne. Przy pomocy brata swego ks. Antoniego Rampalle zreformowała siostry zakonne w r. 1624 i poddała je pod ściślejszą obserwę; złożyły one śluby uroczyste i żyły odtąd w klauzurze pod regułą św. Augustyna. Wtedy to R. zmieniła imię i zaczęła się nazywać Joanną od Jezusa. † w r. 1636 w opinii świątobliwości. Napisała: *Konstytucye*; *Retraite spirituelle*; *Pratiques de dévotions* i t. d. (Por. *Vie de la Mère Jeanne de Jésus.* Avignon 1751, 12-o; Barjavel, *Histoire de Vaclause*; Glaire, *Dictionn.* t. II, s. 1910).

**Rampelogo** albo **Rampegolo** Antoni, augustyanin, biegły kontrowersista swego czasu, ur. w Genui, żył w XV w. Wezwany na sobór Konstancyeński dysputował z Husytami. Ułożył dzieło wielce poszukiwane przez kaznodziejów, które wydawano pod różnymi tytułami: *Aurea Biblia, Figurae Bibliorum* albo *Repertorium biblicum.* Autor miał na celu ułatwienie kaznodziejom ich pracy; zebrał więc wszystkie teksty z Pisma św., w których wskazał sen moralny. W tej jednak książce znalazło się wiele niedokładności a nawet błędów, co spowodowało, że Klemens VIII pż umieścił dzieło na Indeksie z klauzulą „donec corrigatur", co uskuteczniono zaledwie w r. 1628 t. j. w 23 lata po śmierci pża. (Por. Possevin, *Apparatus sacer.* t. I, s. 104; Feller, *Biogr. univ.*; Glaire, *Dictionn.* t. II, s. 1910).

**Rampolla** Maryan markiz del Tindaro krdł, ur. 1843 w Polizzi (Sycylia), studya odbywał w Rzymie, naprzód w kolegium Capranica, następnie w kolegium rzymskiem, w końcu w akademii klnej. W r. 1869 wszedł w charakterze pomocnika do Sekretaryatu spraw klnych, w 1875 r. mianowany audytorem nuncyatury w Hiszpanii i w r. 1876 zarządzającym tąż nuncyaturą ad interim. Powróciwszy do Rzymu został sekretarzem Kongr. Propagandy, przeznaczony głównie do sprawy rytu wschodniego, następnie sekretarzem spraw klnych nadzwyczajnych od 1880 uo 1882 r., potem mianowany 1 grud. tegoż r. arbpem tytul. Heraklei, został nuncyuszem w Madrycie. W sprawie zatargu o wyspy Karolińskie między Hiszpanią a Niemcami w r. 1885 R. poddał myśl rozstrzygnięcia sporu przez decyzyę Stolicy Aplskiej. Kreowany w r. 1887 krdłem prezb. z tytułem św. Cecylii, mianowany został sekretarzem stanu (od r. 1887 do 1903). W r. 1894 został archiprezbyte-

rem bazyliki watykańskiej, w 1912 bibliotekarzem św. Kła Rzyms. W tymże r. obchodził 25-lecie swego kardynalatu; przy tej okazyi ozdobiony został godnością wielkiego przeora zakonu Maltańskiego. Był nadto członkiem wielu kongracyj i komisyj klnych oraz protektorem zgromadzeń zakonnych męskich i żeńskich. † 18 grud. 1913 r. Na stanowisku sekretarza stanu był niezmiernie czynnym; wśród nieustannych trudności wynikających pomiędzy Stolicą Aplską a rządem włoskim R. zwracał się do nuncyuszów czy to broniąc praw Stolicy św. w kwestyi doczesnej władzy, czy też zaznaczając nieznośne położenie pża wobec szykan gabinetu Crispi'ego. (Por. Vepereau, *Diction. univ. de Contemp.* 1893, str. 1296; Battandier, *Annuaire.* 1913, s. 126).

*X. J. N.*

**Rampf** Michał Ferdynand bp Passawy, ur. w r. 1825 w Monachium, teologię i filozofię studyował tże w uniwersytecie, wyświęcony na kapłana w 1848, w 1850 r. został repetytorem teologii w seminaryum w Freisingu, w 1853 drem teologii, w 1854 profesorem egzegezy w liceum w Ratysbonie, w 1855 dyrektorem w seminaryum w Freisingu i prof. teologii pastoralnej i pedagogiki w liceum tamże, w 1864 kanonikiem kapituły w Monachium, w 1874 wikaryuszem generalnym, w 1877 i 1889 wikaryuszem kapitularnym w Monachium—Freisingu i t. d., w 1889 prekonizowany na bpa Passawy, w następnym konsekrowany i intronizowany, † w r. 1901. Napisał: *Der Brief Judä, historisch, kritisch u. egzegetisch betrachtet.* Sulzbach 1854. (Por. Schäfler, *Handl. der kath. Theologie.* t. III, s. 851 i nst.).

**Ramses II** Faraon egipski (1348—1281 przed Chr.) jeden z najsławniejszych królów egipskich. Za jego rządów Egipt doszedł do szczytu potęgi i bogactwa. Względem narodów podbitych był ciemiężycielem: nakładał wielkie daniny, wymagał ciężkich robót przy kopaniu kanałów i budowie miast, jak Pithomu i Ramsesa (Exod. I, 11, 12—14; Gen. XLV, 10). (Por. W. W., X, 765).

**Ramułt** Klemens Jan, bernardyn, świątobliwy zakonnik i wybitny kaznodzieja, ur. w początkach XVI w. w Zabłojcach. dyec. przemyskiej. W ciągu 50 lat powołania zakonnego 40 lat oddawał się z gorliwością kaznodziejstwu, zwłaszcza w Przeworsku. St Orzechowski powiada o R. (*Dyalog ok. egzek. Kor. Polsk.* III, 3), że miał ducha proroczego podczas kazania. Występował ostro pko zepsuciu obyczajów i nowinkom heretyckim, które za jego czasów bardzo się rozszerzyły. † w r. 1580 w Samborzu. Kazań po R-e nie zostało, mamy tylko jego: *De sacra poenitentia.* Cracoviae 1571, 12-o; *Compendiaria instituendorum nobilium liberorum ratio.* Tże 1576, 8-o. (Por. Pelczar, *Zarys dz. kazn.* t. II, s. 181; Orgelbr., *Encykl. Powsz.* t. XII, s. 511; Jocher, *Obraz bibl. hist.* t. II, n. 974; 3961).

**Ramus** Piotr ob. Piotr Ramus.

**Ramzowski** Stanisław, luteranin z w. XVII napisał pko książce ks. Stanisława Grodzickiego T. J. *Ewanielik.* Kraków 1602 odpowiedź p. t. *Katholik X. Stan. Ramzowskiego Sługi Pana Krystusowego.* Kraków 1606, 4-o, druk gocki. (Por. Wiszniewski, *Hist. lit. polsk.* t. IX, s. 112).

**Rancé** Armand le Bouthillier de, trapista ob. Trapiści.

**Rance - Boürrey** ks., współczesny, wydał: *Mémoire du cardinal Consalvi.* Mémoire inédit sur le concile nationale de 1811. Paris 1897, 8-a; *Maury et Zelada en 1791.* Lettres extraites des Archives vaticanes. Tże 1898, 8-o. (Por. Blanc, *Répertoire bibliogr.* 1902, 8-o, s. 325).

**Ranke** Leopold jeden ze znakomitszych historyków niemieckich, profesor historyi na uniwersytecie berlińskim i twórca własnej szkoły historycznej w w Niemczech. Ur. 1795 r. w Turyngii, † 1886 r. Uniwersytet ukończył w Lipsku. W r. 1818 został nauczycielem gimnazyum w Frankfurcie. Napisał wtedy *Gesch. der romanischen und germanischen Völker von* 1794—1535 i *Zur Kritik neuerer Geschichtsschreiber.* Berlin 1824. Dziełami temi zwrócił na się powszechną uwagę. Został wkrótce bo już w 1825 r. powołany na katedrę historyi w uniwersytecie berliń-

skim i tu wielki przez długie lata wywierał wpływ na słuchaczy słowem i pismem. Głównem tłem prac jego historycznych był XVI i XVII w. Krytyka rozmaicie ocenia jego pisma; jedni—przeważnie protestanci wynoszą go pod niebiosa, dowodzą, że Ranke był historykiem bezstronnym, sumiennym obrazowo przedstawiającym dzieje opowiadane, drudzy—przeważnie katolicy, stawiają mu zarzut stronności i uprzedzenia do Kła katolickiego i papiestwa. Zarzut ten w zupełności uzasadniony. Z dzieł jego licznych zasługują na wyróżnienie następujące: *Fürsten u. Völker von Südeuropa im XVI* und XVII Jahrh. Berlin 1827; *Serbien und d. Türkei im 19 Jahrh.* Leipzig 1879; *Zur venetian. Geschichte.* Leipzig 1878; *Die römisch. Paepste*, ihre Kirche und ihr Staat im XVI und XVII Jahrh. Berlin 1834; *Deutsche Geschichte* im Zeitalter der Reformation, 6 tom., Berlin 1839—47; *Neun Bücher preuss. Geschichte.* 3 t., Leipzig 1847—1848; *Franz. Geschichte vornehmlich im 16 u. 17 Jahrh.* 5 b., Stuttgart 1852; *Weltgeschichte.* Leipzig 1880—1885, 12 Bde. We wszystkich swych pracach historycznych trzymał się zasady „wszystko tłumaczyć z pobudek ludzkich naturalnych". (Por. *Przegląd Katolicki.* 1884, str. 373; Herders, *Konversations Lexikon.* VII, 314—316).

*X. R. J.*

**Ranolder** Jan, ur. w Pięciu - Kościołach w r. 1806, był profesorem studium biblijnego i języków wschodnich w seminaryum dyecezyalnem, następnie przeszedł na profesora uniwersytetu w Peszcie i równocześnie został kaznodzieją uniwersyteckim; w r. 1845 kanonikiem w Pięciu - Kościołach i dyrektorem seminaryum, w 1850 bpem w Vesprim, † w r. 1875. Ogromne sumy pieniędzy wydał na cele pobożne w dyecezyi. M. i. wydał *Hermeneuticae biblicae generalis principia* rationalia, christiana et catholica. Quinque - Ecclesiis 1834, 8-o, używane w wielu seminaryach jako podręcznik, nawet poza granicami Węgier; po węgiersku napisał też *O rytach Kła.* Peszt 1851; 1864, wyd. 8-e.

**Ranothowicz** Stefan ks. Kanon. reg. lat., ur. w Kazimierzu przy Krakowie, w 1637 r. wstąpił do zakonu ks. ks. Kanoników Regul. Lat. przy kle Bożego Ciała w Krakowie. Po wyświęceniu piastował godność przełożonego dwa razy w kolegium Kan. reg. w Suchy, i zaprowadził bractwo św. Anny w Krzeszowie, filii należącej do parafii Sucha. Następnie był przełożonym w Kurozwękach, a wróciwszy już sędziwym starcem do kolegium krakowskiego, służył tu radą prałatowi Wereszczyńskiemu. † w r. 1694.

Pisma R-a są nader cenne i zawierają wiele szczegółów odnoszących się zwłaszcza do najazdu szwedzkiego w r. 1655, na który autor własnemi patrzał oczyma. R. pozostawił w rękopisie: *Casimiriae civitatis, Urbi Cracoviensi conformatae*, Origo in eaque ecclesiarum erectiones et religiosorum fundationes nec non series vitae res gestae praepositorum conventus Canonicorum regularium lateranensium S. Augustini ad ecclesiam SS. Corporis - Christi descriptae (ad an. 1693) a Stephano Ranothowicz ejusdem Conventus et ecclesiae regulari professo. Na k. 81 „Krzysztofa Łoniewskiego żywot świątobliwy bł. Stanisława Kazimierczyka", powtóre przez ks. Stanisława Ranothowicza r. p. 1680 wystawiony; k. 92 „Vita gesta et miracula B. Stanislai Poloni, Casimiriae ad Cracoviam oriundi, Canonicorum regularium Lateranensium SS. Salvatoris s. Agustini Viceprioris..." autore Martino Baronio Jaroslaviense a. 1609; k. 95 „Cathalogus virorum Illustrium et eruditorum in congregatione nostra Cracoviensi"; k. 97 „Tabula reliquiarum basilicae SS. Corporis Christi Canonicorum regularium Lateranensium, coordinata mense Martio a. 1701 alia adscripta manu; k. 111 „Urbis Cracoviae Descriptio et res gestae in ea ex Joanne Herbuto regni Poloniae senatore et historico deprompta"; k. 128 v. „Ex Chronica Pauli Piasecii episc. Premisliensis a. d. 1587....."; k. 136 „De episc. Cracoviensibus"; k. 138 „Opisanie niektórych rzeczy w Polszcze dzianych ij w Krakowie"; k. 140 „Opisanie inkursyeij Szwedów do Polskiej ij do Krakowa"; K. 149... „Opisanie krótkie początków kościoła Bożego Ciała na Kazimierzu przy Krakowie i conwentu przy nim Canonicorum regul. S. Augustini; k. 146 „Opisanie klasztoru Bo-

żego Ciała"; k. 147 „Opisanie obserwancieij dawneij zakonneij"; k. 149 „Opisanie niektórych rzeczy przypadkowych". K. 66—80, 98—109 miejscami próżne. Na k. próżnej na początku inną ręką: „Wacław Gorzechowski". Rękopis ten znajduje się w bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie pod l. 3742.

Ranothowicz zostawił jeszcze drugi rękopis, którego odpis znajduje się w bibliotece Jagiellońskiej pod Nr 2732 AA. VII, 63. Kod. pap. z r. 1821/2 różnemi pisany rękami, w 4-e, kart 12. *Casimiriae civitatis, urbi Cracoviensi confrontatae*, Origo in eaque ecclesiarum erectiones et religiosorum fundationes, nec non series vitae, res gestae praepositorum conventus Canonicorum regularium Lateranensium S. Augustini ad ecclesiam ss. Corporis Christi, descriptae a Stephano Ranothowicz, eiusdem conventus et ecclesiae Canonicorum regularium professo, foliis chart. 152 non omnibus plenis circa a. 1670". Prócz tego R. ogłosił drukiem: *Jasna Pochodnia życia apostolskiego.* Żywot Świątobliwy Bł. Stanisława Kazimierczyka, najprzód w Sławney Akademiey Krakowskiey Profesora, ij Ś. Th. Bakałarza potym—Canonicorum Regularium S. Augustini v. Bożego Ciała na Kazimierzu przy Krakowie Zakonnika. Wprzód przez Krzysztofa Łoniewskiego Art. et Phil. Bacc. Can. Reg. w Roku 1616. Teraz powtóre przez X. Stefana Ranothowicza tegoż Konwentu Zakonnego Kanonika Roku Pańskiego 1660. Wystawiona. Eccl. SSmi Corporis Christi Casimiria ad Cracoviam. W Krakowie. W Drukarni, Dziedziców Stanisława Leńczowskiego. Bertut. Roku Pańskiego. 1660. (Por. *Wiadomość o kle parafialnym w Suchy*, przez ks. Stanisława Heymana. Kraków 1899; Berthold Otto Cernik, *Die Schriftsteller der noch bestehenden Augustiner - Chorherrenstifte Osterreichs.* vom 1600 bis auf den heutigen Tag. Wien 1905; *W pięćsetną rocznicę założenia klasztoru Bożego Ciała na Kazimierzu w Krakowie.* Kraków 1905).

*Ks. A. Błachut.*

**Ranulf** z Humblières, bp paryski, kanonik katedry Nôtre - Dame, proboszcz u św. Gerwazego, scholastyk, żył w w. XIII. Napisał ok. r. 1275 *Summę teologiczną*, przechowaną w rękopisie.

**Raoul le Breton**, teolog scholastyk z XIV w., przeciwnik Duns Scota, nauczał jeszcze w r. 1320, zostawił rękopisy: *Sur l'âme*; *Sur les premièrs Analytiques* i t. d.

**Rapagelan** Stanisław apostata, luteranin, z pochodzenia szlachcic polski litewski, był franciszkaninem w Krakowie. Podczas rewolucyi religijnej Lutra zrzucił habit, przeniósł się do Niemiec i zamieszkał przy Lutrze; na jego wezwanie został w r. 1544 doktorem teologii. Następnie zaproszony przez księcia Alberta, dla znajomości języka staropruskiego i polskiego, do Królewca, uczył najpierw w Pädagogium, a potem został pierwszym profesorem teologii w nowozałożonym przez Alberta uniwersytecie tamtejszym. Był on prawą ręką księcia w szerzeniu protestantyzmu w Prusach książęcych; tłumaczył pieśni polskie i niemieckie na język litewski, drukowane w różnych śpiewnikach protestanckich np. Moswidiusa, Sengstock'a i innych. Napisał też rozprawę *De Ecclesia ejusque notis.* Regiomonti 1545. † w r. 1545. Książe Albert osobiście był na jego pogrzebie. (Por. Wiszniewski. *Hist. liter. polsk.* Kraków 1844, 8-o; t. VI, s. 392 i nst.; Jocher, *Obraz bibl.-hist. nauk.* t. II, n. 3145 i str. 515; Stankiewicz M., *Bibliogr. litewska.* Kraków 1889, str. IV, 4 i 31; Salig., *Hist. der Augsb. Conf.* II, 902; Arnoldt, *Hist. der Königsb. Univ.* t. II, s. 152).

*X. J. N.*

**Rapała** Adam ks. z dyec. krakowskiej, ur. w r. 1841, wyświęcony na kapłana w 1866, był wikaryuszem w Osieku. Wydał *Kazania ku czci Najświętszej Bogarodzicy.* Gródek 1889.

**Rapella** ob. Melfi.

**Raphaim** hebr. emeq raphaiim, gr. γῆ Ῥαφαιμ i γῆ Ῥαφαιν – dolina granicząca z północy z posiadłościami Judy i Benjamina (Jos. XVII, 8; XVIII, 16). Odznaczała się wielką żyznością (Is. XVII, 15). Na tej dolinie po dwakroć król Dawid pobił Filistynów (II Reg. V, 18, 22; I Paral. XIV, 9, 13; XI,

15). Dziś egzegeci wskazują na el-Buqei'a jako dawną Raphaim; ciągnie się na południo - zachód od Jerozolimy aż do Mar - Elyas. (Por. W. W., X, 768; M. Hagen, *Lexicon Biblicum*, III, 736).

**Raphaim** ob. Gigant.

**Raphia** gr. Ράφια—miasto nadbrzeżne na południu Palestyny na granicy z pustynią i niewielkim mało odwiedzanym portem. Dziś Bir - Refa. (Por. Diodor. XX. 74; Jos., *Antiq.* XIII, 13, 3; XIV, 5, 3; *Bell. jud.* IV, 11, 5; W. W., X. 768).

**Rapidim** gr. Ῥαφιδείν, miejsce stacyi Izraelitów na pustyni pomiędzy Sin i Sinai, wsławione cudownem wyprowadzeniem wody ze skały, zwycięztwem nad Amelecytami i uroczystem spotkaniem Jetra (Exod. XVII, 1, 18; XIX, 2; Num. XXXIII, 14, 15). Dziś nazywa się Wadi - Feiran, lub Wadi - el - Sheikh. (Por. P. Geyer, *Itinera hieros.* 1898, p. 148, 185; Ebers, *Durch Gosen zum Sinai.* 1872, p. 187, 209, 380; Robinson, *Palaestina.* I, 198; M. Hagen, *Lexicon biblicum.* III, 737).

**Raphoe** bpstwo (dioec. Rapotensis) w prowin. Ulster w Irlandyi, sufragania metrop. Armagh, z rezydencyą w Letterkenny w komitacie Donegal. Bpstwo założone w r. 885, posiada dokładną listę bpów od r. 1160. Na 124,879 mieszkańców jest 97,575 katolików w 26 parafiach obsługiwanych przez 80 kapłanów świeckich w 50 kłach i kaplicach; 2 klasztory, 43 Sióstr, 210 szkół elementarnych. (Por. Werner, *Orbis Terrarum cath.* 1890, s. 109 i nst.; Battandier, *Annuaire pont. cath.* 1913, 8-o, s. 309).

**Rapin** René T. J. poeta, literat i filozof, ur. w r. 1621 w Tours, wstąpił do Jezuitów w 1639, był przez lat 9 profesorem literatury pięknej i retoryki. † w Paryżu w r. 1687. Posiadał wybitny taleent poetycki, a jako filozof dał się poznać szczególniej w dziełach: *La Comparaison de Platon et d'Aristote* avec les sentiments des Pères sur leur doctrine. Paris 1671, 12-o i *Réflexions sur la Philosophie ancienne et moderne* et sur l'usage qu'on doit faire pour la religion. Tże 1676, 12-o; dowodnie wykazuje on wyższość filozofii t. zw. tradycyjnej, a w szczególności filozofii Arystotelesa w porównaniu z kartezyanizmem. Z innych dzieł zasługują na uwagę: *L'Esprit du Christianisme.* Poris 1672, 12-o; *La Perfection du Christianisme* tirée de la Morale de Jésus - Christ. Tże 1673, 12-o; *L'Importance du Salut.* Tże 1675, 12-o; po polsku w tłum. hr. Andrzeja Załuskiego bpa warmijskiego wyszło to dzieło p. t. *Pokazanie jak powinien chrześcianin myślić i pilno chodzić około zbaw. duszy swojej.* Brunsberga, 4-o; *Les Artifices des heretiques.* Paris 1681, 12-o; *In Augustissimum Missae Sacrificium...* exposito etc. Tże 1682, 12-o; *La Vie des Prédestinés* dans la bienheureuse Eternité. Tże 1684, 4-o. *L'Oraison sans illusion* contre les erreurs de la fausse contemplation. Tże 1687, 16-o; *Histoire du Jansénisme* depuis sur origine jusqu'en 1644. Tże 1861, 8-o, dzieło wyd. przez ks. Domenech, i w. in. Pisał też ody, panegiryki i t. d. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque.* t. VI, k. 1443 — 58; Bouhours, *Vie du P. Rapin.* t. II; Niceron, *Memoires.* t. 32).

*X. J. N.*

**Rapp—1)** Jerzy sekciarz założyciel sekty Harmonistów (ob).

**2)** Ludwik tyrolczyk, zdolny topograf, ur. w r. 1828, † w r. 1910, opracował topograficzny opis dyecezy Brixen, oraz historyczno-topogr. *Beschreibung des Generalvicariates Vorarlberg.* 1893, t. 4; *Hexenprocesse in Tirol.* 1874; 1891, wyd. 2-ie; *Statuten der ältesten Synode von Brixen in Jahr 1511.* 1878. Nadto od r. 1863 do 1870 redagował czasopismo „Katholische Blätter aus Tirol".

**Rappenhöner** Józef bp Rottenburski ur. w r. 1850, był profesorem teologii dogmatycznej i egzegezy w Anglii, od r. 1888 profesorem apologetyki i teologii moralnej w Monastyrze, w r. 1891 wezwany do Bonn objął katedrę teologii dogmatycznej. † w r. 1898. Napisał: *Die Körperleiden und Gemüthsbewegungen Christi.* Düsseldorf 1878; *Allgemeine Moraltheologie.* Münster 1891—93, 2 t.

**Raschi** Salomon ob. Jarchi Salomon.

**Rasin** gr. Ῥαασσών, Ῥασίν, Ῥασία — król Damaszku. Walczył z Joathamem i Achabem, królami judzkimi, zabrał im miasto Aelath, a później sam został pobity przez Teglatfallassara asyryjskiego (IV Reg. XV, 37; XVI, 4—6, 9). Wspomina o nim często Izajasz w swych proroctwach: VII, 48; VIII, 6; IX, 11. (Por. M. Hagen, *Lexicon Biblicum*, III, 739; W. W., X, 772).

**Raskolnicy**, ogólna nazwa odpadłych od kła prawosławnego sekciarzy. Sekty objawiły się w kle prawosławnym niebawem po przyjęciu przez Ruś Chijaństwa. Jeszcze za ks. Włodzimierza I 1003 wystąpił w Kijowie mnich Adryan, z fałszywą nauką; uwięzienie go nie zapobiegło szerzeniu się sekciarstwa. Od r. 1149 nauczał błędnie również mnich Marcin ormianin, zaprzeczając człowieczeństwa Chrystusa Pana, a także narzucając pewne nowe obrzędy. Groźniejszą ok. połowy XV w. była sekta Strygolników, z założycielem Karpem, balwierzem na czele, którzy zjadliwie napadali na duchowieństwo prawosławne i utworzyli własną cerkiew. Karp wraz z dwoma uczniami 1376 r. został utopiony w rzece Wołdawie. Pomimo to sekta szerzyła się dalej. Twórcą sekty Żydowinów był przybyły 1470 r. do Kijowa wraz z księciem Michałem Olelkowiczem, zyd karaim Zacharyasz, który wraz ze zwolennikami swymi, nie wyłączając duchownych prawosławnych. rządził się zasadą: „uchodząc jawnie za chijan, bądźcie w sercu Izraelitami". Kiedy dowiedziano się o istnieniu sekty była ona już tak silną, że arcbp nowogrodzki Gennandyusz obawiał się pko niej wystąpić. Liczyła ona wielu zwolenników nawet w Moskwie. Doszło do tego, że na mosk. katedrę metropolitalną wprowadzili (1490 r.) sprzyjającego im Zosimę. Potępienie soborów i surowe prześladawanie władz świeckich zadały wprawdzie sekcie cios śmiertelny, niedobitki jednak schroniły się do Litwy i Polski, gdzie przetrwali do XIX wieku. Część ich przesiedlono pod Elizawetpol. Odrzucali oni Bóstwo Chrystusa, a tem samem i Trójcę św., sakramenta, cześć Świętych, obrazów, zakon Mojżeszowy uznawali za obowiązujący a Wielkanoc obchodzili wraz z Żydami. Z nich powstali Subotnicy, prawie niczem nie różniący się od Żydów i sobote wraz z nimi zamiast niedzielą święcący. Podkład racyonalistyczny miała sekta Mateusza Baszkina powstała ok. 1540 r. w Moskwie, którą mimo surowego prześladowania szerzył dalej Teodozyusz Kosoj.

Właściwy Raskoł, który przetrwał aż dotąd i potężniał wraz z latami p. n. Staroobrzędowców, datuje od poprawienia ksiąg cerkiewnych przez Nikona (1652—1666) patryarchę moskiewskiego. Poprawę tę już w początku XVI w. polecono dokonać Maksymowi Grekowi, mnichowi z góry Athos. Robota ta została przerwana, a dalsze poprawy zalecone przez sobór z r. 1550, oraz cara Iwana IV 1564 r., wreszcie patryarchę Józefa I (1642—1652) nie miały głębszego znaczenia. Gruntownej dopiero poprawy dokonał energiczny patryarcha Nikon, który nie bacząc na trudności i przeciwieństwa dzieło do końca przeprowadził i zatwierdzenie go na soborze moskiewskim 1655 r. pozyskał. Przeciwko Nikonowi powstała silna opozycya, na czele której stanęli bp kołomieński Paweł i protopop moskiewsko - kazańskiego monasteru Iwan Noronow, a szczególnie zagorzały fanatyk Awwakum protopop z Jurlewa powołskiego. Pomimo prześladowania wrzenie dochodzi do tych rozmiarów, że Nikon 1658 r. zmęczony zrzekł się godności patryarchy, zwołany wszakże przez cara Aleksego Michałowicza 1666 r. do Moskwy sobór ponowił aprobatę poprawionych ksiąg. Większość R-ów nie poddała się tej uchwale a Awwakum został zdegradowany i wtrącony do więzienia. Gdy jednak R. dalej się szerzył car w grudniu 1667 r. zwołał nowy sobór, któremu sam przewodniczył. Wzięli w nim udział patryarchowie aleksandryjski i antyocheński, 4 rosyjskich i 6 greckich metropolitów, 6 arbpów rosyjskich, 1 czarnogórski i 1 serbski, 4 bpów rosyjskich, 1 palestyński, 1 wołoski i przeszło 50 archimandrytów i protopopów. Sobór aczkolwiek potępił Nikona za samowolne opuszczenie katedry patryarszej, dzieło jego jednak zatwierdził. Odtąd odszczepieństwo (Raskoł) stało się faktem dokonanym. Awwakum usiłował jeszcze raz podnieść głowę, lecz wraz z towarzysza-

mi rozkazem cara Teodora Aleksiejewicza został na stosie żywcem spalony. Raskoł wdziera się do pułków strzeleckich, przez popa suzdalskiego Nikitę, nazw. później Pustoświatem, przez co staje się widocznem, że Raskoł zagraża nietylko cerkwi ale i państwu. To też następuje szereg najsroższych prześladowań R-ów. Pierwsza regentka Zofia 1685 r. wydaje pko nim surowe prawa. Ponawia je i zaostrza Piotr W. Pomimo to R. acz w ukryciu rośnie w liczbę i siły. Za panowania Katarzyny II, która bystrem okiem zrozumiała doniosłość pozyskania Starowierów, zaczęto obchodzić się z nimi łagodniej. Niemniej praw wyznaniowych im nie przyznawano i na ogół ulegali mniejszym lub większym prześladowaniom. Od r. 1881 znów zaczęto się z nimi obchodzić łagodniej, lecz dopiero ukazem tolerancyjnym z 1905 r. otrzymali w zasadzie swobodę.

Tajemniczość jaką R. zmuszony był w szeregu wieków otaczać się w Rosyi, oraz srogie prześladowania jak z jednej strony nadawały mu charakter rewolucyjny, tak z drugiej spowodowały rozbicie się na różne sekty, niekiedy dyametralnie od pierwotnego pnia różne. Po szczegóły o nich odsyłamy czytelników do poszczególnych artykułów naszej Encyklopedyi. (Por. ks. Karol Dębiński, *Raskoł i Sekty prawosł. cerkwi rosyjskiej.* Warszawa 1910, wyd. „Biblioteki Dzieł Chrz.“, oraz literatura tże przytoczona).

(*Ch.*).

**Rase** Andrzej bp Strasburga, ur. 6 kwiet. 1794 r. w Sigolsheim (w górnej Alzacyi). Pierwotne wykształcenie pobierał w Nancy, poczem uczęszczał do seminaryum w Moguncyi, gdzie 1816 r. przyjął święcenia kapłańskie i gdzie r. 1825 został dyrektorem seminaryum oraz prof. dogmatyki. W 1829 r. powołano go na superyora seminaryum oraz prof. dogmatyki i homiletyki w Strasburgu. Tutaj rozpoczął tłumacz. wydawnictwa *Annalen d. Verbreitung d. Glaubens*, przez które nietylko w Alzacyi ale w całych Niemczech i Austryi rozbudził żywe zainteresowanie się misyami wśród pogan. Przedtem jeszcze w r. 1821 r. założył z Weisem *Katholika*, oraz zajął się wydawnictwem różnych dzieł tłumaczonych. W uznaniu jego żarliwości w r. 1840 został koadyutorem bpa Strasburga, konsekrowany następnego roku 14 lut., a w r. 1842 po śmierci bpa Lepappe de Trevern bpem dyec. Od pierwszych chwil zajął się gorliwie wykształceniem kleru i zawiązywaniem stowarzyszeń religijnych. Na soborze watykańskim był jednym z najdzielniejszych rzeczników nieomylności pża. Zarówno oblężenie Strasburga podczas wojny niemiecko-francuskiej jak i kulturkampf wiele mu zgotowały przykrości i cierpień. Oświadczenie w parlamencie niemieckim 1874 r. iż katolicy Alzacyi uznają pokój frankfurcki przyprawił go o utratę popularności wśród Alzatczyków. Pomnikowem jego dziełem był *D. Convertiten seit d. Reformation*, 13 tomów. Freib. 1866—1880. † 17 listop. 1887 r. otrzymawszy przedtem w r. 1882 koadyutora wobec bpa Stumpfa. (Por. *Deutschlands Episcopat in Lebensbildern.* Würzb. 1873; *Revue cath. d'Alsace.* N. S. 21 z r. 1902; *R. et l'oeuvre de la propagation de la foi.* Strasb. 1902).

(*Ch.*).

**Rassler**—1) Krzysztof, benedyktyn opat w Zwiefalten, ur. ok. r. 1610 w Konstancyi, studyował w Rzymie pod sławnym krdłem de Luca, w r. 1652 został prof. teol. w uniw. w Salzburgu, w 1658 opatem w Zwiefalten. † w r. 1675. Napisał: *Disputatio de Sacramentis in genere.* Salzb. 1654; *De visione beatifica.* Tże 1654; *De sacramento et virtute poenitentiae.* Tże 1654 i 1661; *De natura theologiae.* Tże 1655; *Tractatus de poenitentia.* Tże 1661. Pisał w ogóle w zakresie teologii spekulatywnej. (Por. Schäfler, *Hand. d. kath. Theol.* t. III, s. 858; Bund, *Catalogus auctorum.* 1900, 8-o, s. 136).

2) Krzysztof, jezuita ur. w Konstancyi w r. 1654, przyjęty do Towarzystwa Jezusowego w 1669, uczył w uniw. w Ingolstadzie i Dillingen, od r. 1710 do 1714 był prefektem studyów, w końcu został rektorem uniwers. w Dillingen, rewizorem generalnym w Rzymie, gdzie † w r. 1723 w Collegium Romanum, jako prefekt studyów. Napisał: *Controversiae Philosophicae.* Ingolstadii 1688, 4-o, kilka wydań; *Controversia theologica tripartita de recto*

*usu opinionum probabilium.* Dilingae 1693; *Vindiciae Gobatianae.* 1706, 4-o, w którem broni teologii moralnaj Gobata pko surowym cenzurom bpim; *Norma recti* seu Tract. theol. in quo tum de objectiva, tum etiam de formali regula honestatis, ac praecipue de recto usu opinionum probabilium etc. Ingolstadii 1713, fol. R. można uważać za ojca aequiprobabilizmu; wykłada on bowiem i uzasadnia ten system prawie temi samemi słowami, któremi później uczynił to św. Alfons Liguori. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque.* t. VI, k. 1461—64; Bund, *Catal. auct.* 1900, s. 137 i nst.).

*X. J. N.*

**Rastoul — 1)** Alfred, współczesny pisarz historyczny francuski, napisał: *Pages d'histoire contemporaine.* Le maréchal Randon (1795 — 1871). Paris 1890, 8-o; *Histoire de France* depuis la Révolution de Juillet. Lyon 1892, 8-o; *Christoph Colomb.* Paris 1893, 8-o; *Un soldat.* Le maréchal Canrobert. Lille 1897, 8-o; *L'Action sociale de l'Eglise.* Paris 1897, 8-o; *Le second Empire* et la Troisième République. Tże, 8-o; *Le Maréchal Mac-Mahon etc.* Tże, 8-o, i in.

**2)** Amand, współczesny pisarz katolicki, napisał: *Le Père Ventura.* Paris, 18-o; *L'Unité religieuse* pendant le grand schisme d'Occident (1378—1417). Tże 12-o, z kolekcyi „Science et Religion". n. 249; *Les Templiers* (1118—1312). Tże, n. 329, *Une Organisation socialiste chrétienne.* Les Jesuites au Paraguay. Tże, n. 420. (Por. Blanc, *Répertoire bibliogr.* 1902, s. 324; *Catalogue genéral* de la libr. Beauchesne. 1908).

**Ratherius** bp Werony, działacz polit., jako 5-letni oblat został oddany do klasztoru Lobbes, gdzie też został mnichem. Wykształcony literacko, lecz ambitny, niespokojny i niezrównoważony — towarzyszył 926 r. opatowi Hilduinowi do Włoch, gdzie bratanek ostatniego Hugo król Prowancyi mianował go bpem Werony. Wypadło to na czasy wielce niespokojne we Włoszech, to też R. przyłączywszy się do zbuntowanych pko Hugonowi Werończyków, został 934 r. pojmany i do więzienia w Pawii wtrącony. Tutaj napisał 6 ksiąg *Praeloquia* które miały być wstępem do wielkiego dzieła, nigdy potem nienapisanego. W r. 936 został z więzienia uwolniony, lecz do Como pod dozór bpa Azzo wygnany. Ztamtąd 939 r. uciekł do Prowancyi, gdzie zajął się wychowaniem młodego szlachcica, dla którego napisał rodzaj gramatyki *Sparadorsum,* później zaginionej. Po 5 latach powrócił do klasztoru Lobbes, gdzie pozostawał do r. 946. Pojmany przez stronników Berengaryusza wroga króla Hugona i więziony przez 3 miesiące, następnie odzyskał swoje bpstwo w Weronie, lecz skutkiem nieporozumienia z klerem musiał go opuścić i 948 uciekłszy przez Alpy wędrował od kraju do kraju, poczem połączył się z Liutulfem, synem ces. Ottona I, i wraz z nim pociągnął do Włoch, gdzie pomimo starań, a nawet apelacyi do pża Agapeta II bpstwa Werony nie odzyskał. Zgorzkniały po raz wtóry schronił się 951 r. do klasztoru Lobbes. Kiedy Bruno brat ces. Ottona został 953 r. arbpem Kolońskim powołał R-a do siebie i wnet ofiarował mu bpstwo Liège. Tu jednak nie umiał sobie zdobyć serc i skutkiem rokoszu podniesionego przez mieszkańców musiał miasto opuścić 955 r. Przeciwko temu napisał *Conclusio deliberativa,* a schroniwszy się do arbpa moguckiego —*Phrenesis,* a także *Confessio.* Podjęte usiłowania aby odzyskać Liège spełzły na niczem, natomiast ces. Otton 962 r. osadził go powtórnie na stolicy werońskiej. Niespokojny jego duch i teraz nie znalazł równowagi; wpadł w zatargi różnorodne, stał się przedmiotem napaści i oszczerstw aż wreszcie znękany osiadł 968 r. znowu w Lobbes. Ale i tutaj nie spoczął; rozpoczął szereg intryg pko swemu dobroczyńcy opatowi Folswinowi, wypędzii go, a nawet zbrojnie oszańcował się w klasztorze, skąd dopiero nowy bp Liège Notker 972 r. usunął go i osadził w Aulne. Ztamtąd uciekł do hr. Namur, gdzie † 25 kwiet. 974 r. Był to obok Hattona Vercelli'ego najruchliwszy szermierz w górnych Włoszech w X w. Mąż uczony, obrońca swobód Kła, ale charakter niespokojny, intrygancki, zaciekłością swoją psujący najlepsze zamiary. Napisał wiele rozpraw okolicznościowych. (*De contemptu canonum*), pamfletów, obron, inwektyw, listów i kazań.

Wydał je Ballerini w Weronie 1765 r. (Por. Vogel, *Rath. v. Verona und d. X Jahrh.* Jena 1854; *Studi e docum. di stor. e diritto.* 1903).

*(Ch.).*

**Rathmann** Herman teolog protestancki, głośny ze sporu ratmanowskiego, ur. w Lubece 1585 r. odbywszy studya teol. w Rostoku, Kolonii i Lipsku, osiadł w Gdańsku, gdzie ostatnio był od r. 1626 pastorem przy kle św. Katarzyny. † r. 1628. Gruntownie obeznany z pismami OO. Kła, wszedł w zatarg teolog. z pastorem od N. M. P. Corvinusem (Rabe) o działalność słowa bożego. Spór ten zaostrzył się szczególnie, gdy R. w 1621 wydał dzieło p. t. *Jesu Christi d. Konigs aller Konig. u. Herrn aller Herren Gnadenrecht.* R. mianowicie twierdził, że słowo Boże nie samo z siebie oświeca, nawraca, oczyszcza, uświęca i usprawiedliwia, ale przy pomocy Ducha św., którego łaska się z niem łączy. Podobnie jak Schwenfeld R. rozróżniał „słowo zewnętrzne“ czyli świadectwo świętej woli i czynów bożych i „słowo wewnętrzne“ czyli oświecenie przez słowo odwieczne (Chrystusa) Duch św. Walka zawrzała z wielką, właściwą wszystkim walkom protestanckim zapalczywością, w której obie strony nie skąpiły sobie oskarżeń i wymysłów. Sprawa doszła do tego, że rada miejska Gdańska odniosła się o rozstrzygnięcie sporu do uniwersyt. Tylko uniwers. w Rostoku oświadczył się za R-em. Już po śmierci R-a kurfirt Grzegorz I saski 1628 r. zwołał zjazd teologów w Lipsku, który się oświadczył pko R-wi. Rząd saski zabronił głoszenia nauki R-a. Niemniej spór między teologami trwał w dalszym ciągu, a ożywił się w czasie sporów pietystycznych Spenera i in. (Por. Frank, *Gesch. d. protest. Theologie.* I, Leipzig 1862; Schnaase, *Geschichtę v. evangel. Kirche.* Danzig 1863, str. 238—262).

*(Ch.).*

**Rathramnus** św. benedyktyn z Corbei za Karola Łysego, jeden z najwybitniejszych i najpłodniejszych pisarzy IX w., znany z powodu dzieła *De corpore et sanguine Domini,* napisanego z rozkazu cesarza, pko księdze pod tymże tytułem Paschazyusza Ratbertusa. Paschazyusz tożsamość historycznego i eucharystycznego Chrystusa, przynajmniej językowo, tak ostro i grubo zaznaczył, nieokreślając jednocześnie równie jaskrawo różnicy co do obustronnej formy przejawienia się, a nadto użył wyrażeń i zwrotów, zwłaszcza przy opowiadaniu poszczególnych cudów, że mogło się wydawać, iż sprzyja zmysłowemu pojęciu o ostatniej wieczerzy, stawiając ją niejako na jednym poziomie z ucztą w Kafarnaum. Wobec tego R. w swojem dziele odpowiada na 2 pytania, a mianowicie: 1) w jakim stosunku jest eucharystyczne ciało Chrystusa Pana do postaci chleba i wina? Czy to, co widzimy jest istotne ciało Pańskie czy też pozostaje ono zakryte naszym oczom? 2) W jakim stosunku znajduje się eucharystyczne ciało do historycznego? W odpowiedzi na to pytanie R. odpiera z całą siłą pojęcie o zmysłowej, nieosłoniętej obecności Chrystusa Pana w Eucharystyi i czyni różnicę między niewidocznem, uduchowionem a jednak rzeczywiście obecnem w Eucharystyi ciałem Chr. Pana, a widocznymi, zmysłowymi pierwiastkami. Przeciwstawia on wyraźnie „speciei visibili“, „substantiam invisibilem“, uznając ostatnią jako „vere corpus et sanguis Christi“. Odpowiedź na drugie pytanie brzmi równie jasno: eucharystyczne ciało Chrystusa Pana z historycznem nie jest zupełnie to samo, jest ono identyczne secundum substantiam invisibilem, co zaś do pewnego stosunku (secundum quemdam modum) czyli odnośnie do zewnętrznego przejawienia się (secundum speciem visibilem) jest różne. Jeżeli teologowie protestanccy i niektórzy krytycy katoliccy uważają R-a za rzecznika modernistycznych, symbolicznо - spiritualistycznych pojęć o ostatniej wieczerzy, to pochodzi to ze źle przez nich pojmowanych, a przez autora słusznie określonych i stosowanych terminów „figura“ i „veritas“.

Z innych dzieł R-a znane są *De nativitate Christi,* w którem zbija zdanie niektórych, jakoby Chrystus nie „per virginis januam vulvae, sed monstruose de secrete ventris incerto tramite luminis in auras exisse“, a natomiast dowodzi, że Chrystus „de matris alvo procedens, non aliunde, sed per vulvam, clausam tamen exivit“. W dziele *De Praedestinatione* R. uznaje podwójne przeznaczenie:

do zbawienia i do potępienia, z tą różnicą, że pierwsze zawiera w sobie przeznaczenie do łaski, ostatnie zaś bynajmniej nie zawiera przeznaczenia do grzechu, przy czem kategorycznie zaprzecza wszelkiemu paraliżowaniu swobody woli. Najdonioślejsze i najbardziej przemyślane jest dzieło *Contra Graecos opposita Rom. ecclesiam infamantium*, napisane ok. r. 868 na żądanie bpów reimskiej prowincyi klnej. Zbija on tam wybornie zarzuty Focyusza pko dyscyplinie Kła łacińskiego, jak i pko dogmatom Filioque i prymatu. (Por. Dräseke, *Rathr. u. Photios* w „Byzantin. Zeitschr." zesz. 18 z r. 1909, str. 396—421). Listy R-a i jego rozprawa pko Hinkmarowi w obronie wyrażenia *Trina Deitas* zaginęły. Niedrukowana jest rozprawa *De anima*.

R. był niezrównaną siłą produkcyjną, w systemie wykładu tradycyonacyanizmu, przy tem wybitny dyalektyk, metodyk i krytyk, który z mistrzowstwem umiał materyał tradycyjny należycie wyzyskać i dla swoich celów opracować. Dzieła R. są u Migne'a P. P. lat CXXI. (Por. A. Nägle, *Rathr. u. d. h. Eucharistie*. 1903; Ebert, *Allg. Gech. d. Litter. d. Mittelalt.* II, Leipzig 1880, str. 244 i nst.

(*Ch.*).

**Ratihabitio** ob. Consensus.

**Ratio studiorum** ob. Jezuici.

**Rattinger** Daniel, jezuita belgijski współczesny, historyk, mąż biegły w naukach historycznych dotyczących Kła. Opracował ostatni tom (XV-y) wydawnictwa jezuity Dambergera († w 1858 r.) *Synchronistische Geschichte der Kirche und der Welt in Mittelalter*. Regensburg 1850—63, t. 15. Opracowuje też historyę wszystkich dyecezyj całego świata.

**Ratysbona** (niem. Regensburg, rzyms. Castra regina) stolica górn. Palatynatu, posiada 42,107 mieszkańców (w 1905 r.) z których 5,966 luteranów, 89 kalwinów i 529 żydów. Marek Aureliusz wybudował tu potężną warownię. Chijaństwo miało w R. wyznawców już podczas wielkich prześladowań, a w końcu IV R. była katolicka. (Por. G. Ratzinger, *Forschung z. bayer. Gesch.* Regensb. 1898, str. 401). W V w. zapanowali w R-e Ostgoci, a w 788 wraz z Bawaryą przeszła pod panowanie Franków; do XII w. była stolicą książąt bawarskich. Z chwilą wstąpienia na tron ces. Henryka II R. stała się stolicą rzeszy. Jest to najświetniejsza epoka rozkwitu miasta. Upadek rozpoczyna się od r. 1542, gdy rada miejska wprowadziła luteranizm i żaden katolik nie mógł zostać obywatelem miasta. Od r. 1664—1806 była R. siedzibą sejmu rzeszy; 1802 dostała się ks. Dalberg, a 1810 Bawaryi. (Por. Gumpelzhaimer, *Regensb. Gesch, Sagen u. Merkwürdigkeiten*. Regensb. 1830—8, 4 t.). Bpstwo R. długo nie posiadało organizacyi klnej; od czasu do czasu działali bpi jak na końcu VII w. bp Rupert, w VIII w. ś. Emmeran, Erhard, błogosł. Adalbert i in. Dopiero św. Bonifacy 739 r. założył w R. bpstwo obejmujące mniej więcej dzisiejsze granice, a Gaubald (739—761) był pierwszym bpem a zarazem opatem u św. Emmerana; następuje szereg bpów aż do św. Wolfganga. Za Baturicha 884 r. przybyło 14 wodzów czeskich i zostali 13 stycz. 845 r. ochrzczeni; odtąd Czechy należały do dyec. R-y, lecz i św. Wolfgang (972—94) zgodził się na odłączenie ich, co Gerhard I (995 — 1023) daremnie usiłował cofnąć. Błog. Albert w. był tu bpem (1260—62). Za Konrada VII (1428—37) wpadli do R. husyci i sprawili w R. wielkie spustoszenie. Rupert II bawarski (1492—1507) zaprowadził w całej dyec. święto Niepokalanego Poczęcia N. M. P.

Nastąpiły wrzenia religijne.

Na pierwszą epokę przypada Konwent regensburski, mocą którego 1524 r. arcyksiąże Ferdynand, bawarscy książęta Wilhelm i Ludwik zobowiązali się umową do szeregu reform, zakazu uczęszczania na uniwers. w Wittenberdze i wspólnego wystąpienia pko zakonom. Był to pierwszy zawiązek partyi katolickiej w Niemczech. W odpowiedzi na to książęta protestanccy 1525 r. w Torgau również zawarli związek. W r. 1541 odbyła się rozprawa regensburska, dla której sporządzono osobną księgę regensburską, w której usiłowano zatrzeć różnicę dzielącą katolików i protestantów (ob. Interim i Ratysbońska dysputa).

Sporom religijnym w dyec. R. poło-

żył koniec Albert IV z Törring, za którego Palatynat powrócił do katolicyzmu. Bp Filip (1579—98) sprowadził do R. Jezuitów. Z Albertem Zygmuntem bawarskim (1668 — 85) rozpoczyna się szereg bpów z domu bawarskiego, którzy przeważnie rezydowali gdzieindziej. W r. 1805 R. została metropolią, lecz wnet na mocy konkordatu z 1817 r. z Bawaryą stała się sufraganią Monachium. Z ostatnich bpów odznaczyli się szczególnie Franciszek Ksawery (1833—41) pracą pasterską na różnych polach życia religijnego; Walenty v. Riedel (1842—57) założeniem seminaryum małego i szkoły muzycznej. (Por. Dom. Mettenleiter, *Musikgesch. d. Stadt Regensb.* 1866); Ignacy Senestry (1858—1906) dalszą opieką nad „Musica sacra", oraz budową kłów i szkół. Dyecezya R. liczy 852,000 dusz, obsługiwanych w 29 dekanatach i 471 parafiach, 166 beneficyach, 81 ekspozyturach i 371 wikaryatach. (Por. Hansiż, *De episc. R. prodromus.* Wien 1759; Lipf., *Notizen über Stift. u. Klöster. d. dioec. R.* Regensb. 1837; Schegimann, *Säkularisation.* 1903—1908).

(*Ch.*).

**Ratysbońska dysputa** ob. Dysputa. n. 11 i 12.

**Ratysbonna** Marya Teodor, założyciel kongregacyi Maryi Panny Syońskiej. Pochodził z rodziny żydowskiej w Strasburgu zamieszkałej, ur. 1802 r. Po ukończeniu uniwersytetu przez jakiś czas był adwokatem w Kolmarze. Pod wpływem prelekcyi ks. Bautain'a w r. 1827 przyjął katolicyzm i niezwłocznie wstąpił do seminaryum w Moisheim. W r. 1830 przyjął święcenia kapłańskie i pracował jako nauczyciel w seminaryum mniejszem. W 1840 r. został wicedyrektorem arcybractwa Najśw. Serca Maryi. W r. 1842 niespodzianie nawrócił się do wiary katolickiej i przyjął chrzest młodszy brat jego Alfons (ur. 1814). Fakt ten skłonił Teodora do poświęcenia się dziełu nawracania do wiary św. Żydów. W tym celu założył kongregacyę N. M. Panny Syońskiej i rzeczywiście wielu Żydów nawrócił. † w Paryżu 1884 r. Alfons poświęcił się tej samej sprawie w Jerozolimie i tam † w trzy miesiące po śmierci Teodora. Napisał Teodor R. kilka dzieł cennych: *Essais sur l'éducation morale.* Strasburg 1828; *Manuel de la mère chrétienne.* 1860; *Histoire de S. Bernard et de son siècle,* Paris 1841, 2 vol., 19 ed., 1889. (Por. Rosenthal, *Convertitenbilder,* III, I, Schaffhausen 1869, 141, 794; *Przegląd Katolicki,* 1885, str. 337; W. W., X, 801).

*X. R. J.*

**Ratzinger** Jerzy ks., polityk, ur. w r. 1844 w Bawaryi, wyśw. na kapłana w r. 1867, zajęty sprawami życia politycznego, był bowiem członkiem parlamentu bawarskiego i niemieckiego, znajdował jednak czas na prace literackie; pisał dzieła i wydawał czasopisma. † w r. 1899 w Monachium. M. i. napisał: *Geschichte der kirchl. Armenpflege.* 1868. Za to dzieło otrzymał doktorat teologii; 1884, wyd. 2-ie; *Die Volkswirtschaft in ihren sittl. Grundlagen.* 1881; 1895 wyd. 2-ie; *Forschungen zur bayer. Geschichte.* 1894. (Por. Hurter, *Nomencl. lit. theol.* t. V, s. 2000; Buchberger, *Kirchl. Handl.* s. 1678).

**Rau** Chrystyan zw. Ravius, oryentalista protestancki, ur. w r. 1613 w Berlinie, udał się do Smyrny i tu studyował język turecki, perski i grecki współczesny, następnie był profesorem języków wschodnich w Utrechcie i Oxfordzie, arabskiego w Upsali, potem w Kielu i we Frankfurcie nad Odrą. Za panowania Karola Gustawa zajmował przez czas jakiś stanowisko tłumacza i bibliotekarza królewskiego w Stokholmie. † w r. 1677 we Frankfurcie nad Odrą. Z wielkiej liczby dzieł, jakie napisał celniejsze są: *Chronologia infallibilis biblica.* Upsal 1669; Kiel 1770, fol.; *Synopsis chronologica biblica.* Berolini 1670, fol., *De Adventuali Plenitudine temporis* Jesu Christi in carnem. Francofor. 1673, fol.; *XXX Arcana biblica* contenstantia aeram Christi anno mundi 4140 non 4000. Tże 1675, fol.; *Quinquaginta testes biblici* de vera plenitudine temporis adventualis Christi. Tże 1676, fol., i in. (Por. Moeller, *Cimbria Litterata;* Michaud, *Biographie;* Glaire, *Dictionnaire.* t. II, s. 1917).

**Rau** Heribert, jeden z najgorliwszych zwolenników t. zw. katolików niemiec-

kich, ur. w r. 1813 we Frankfurcie nad Menem z zawodu kupiec, od r. 1844 do 1846 studyował teologię w Heidelbergu, potem był kaznodzieją w gminie w Stutgardzie, od r. 1849 w Manheimie. † w r. 1876. Pisał wiele powieści i romansów, broszury treści filozoficzno-teologicznej. Z główniejszych pism wyliczamy: *Das Evangelium der Natur.* 1886, 4 t.; *Die Apostelgeschichte des Geistes.* Neustadt 1857—59, 2 t.; *Katechismus der Kirche der Zukunft.* 1855; *Katechismus der Vernunftreligion.* 1873, wyd. 4-te, i w. in.

**Rauch**—1) Fryderyk, współczesny, profesor filozofii w Sorbonie, ur. w r. 1861 w Saint-Martin-le-Vinoux (Isère), napisał: *Essai sur le fondament métaphysique* de la morale. Paris 1891; *Quatenus doctrina quam Spinosa de fide exposuit* cum tota ejusdem philosophia cohaereat; *De la Méthode dans la psychologie* des sentiments. Paris 1899, 8-o; *Psychologie appliquée à l'éducation et à la morale.* Paris, Hachette 1901, 8-o, wraz z Revault'em d'Allonnes; *L'expérience morale.* Tże 1903; *Morale et biologie* w „Année psychologique." 1908 dra Binet'a, i inne. (Por. Blanc, *Dict de Philos.*; Tenże, *Répertoire bibliogr.*).

2) Maciej, benedyktyn, ur. w r. 1814 w Marzelstetten w Szwabii, po ukończeniu filozofii i teologii wstąpił do zakonu w r. 1838 w Augsburgu, wyświęcony na kapłana w r. 1843 został prefektem seminaryum, od r. 1845—51 był profesorem gimnazyalnym, od 1851—1876 rektorem w wyższym instytucie naukowym, w końcu profesorem atropologii i pedagogiki w liceum w Augsburgu; był nadto dyrektorem seminaryum, inspektorem szkolnym i t. d. † w r. 1876 w Augsburgu. Napisał: *Anthropologische Studien.* 1864—1866 i 1868—70, przerobione i wydane później p. t. *Die Einheit des Menschengeschlechtes.* Augsburg 1873. (Por. Schäfler, *Handl. der Kath. Theol.* t. III, s. 867; A. Lindner, *Die Schriftsteller etc. des Benedictinerordens* im heut. Königreich Bayern. 1880; 2 t.).

*X. J. N.*

**Raudona** Jakób ob. Jakób I Raudona.

**Raue** Sewer o. z Zakonu Braci Mniejszych, współczesny, napisał: *Christus als Lehrer und Erzieher.* Eine methodische Studie über das hl. Evangelium. Freib. 1902, 8-o, wyd. 2-ie; *Die gottliche Liebe in Glaube und Leben.* Eine Theologie der Liebe. Tamże 1903, 8-o.

**Rault** Hipolit Wiktor, ur. w r. 1823, był profesorem dogmatyki i Pisma św. † w r. 1879. Napisał *Cours élémentaire d'Ecriture Sainte.* Paris 1882, wyd. 3-ie, dzieło przyjęte za podręcznik w 20 przeszło seminaryach Francyi.

**Rausch** Oswald T. J., ur. w Klagenfurcie w r. 1780, już będąc kapłanem wstąpił do Towarzystwa Jezusowego w Dynaburgu w r. 1810. Był naprzód misyonarzem w Odesie i Chersonie przez lat 8, wypędzony wraz z innymi Jezuitami z Rosyi w r. 1820 udał się do Galicyi i był tam profesorem historyi w Tarnopolu, oraz pełnił inne obowiązki w kolegium tamtejszem. Po wydaleniu Jezuitów w 1848 r. w Galicyi powrócił do Klagenfurtu i zamieszkał tu u swego stryja kanonika Tomasza de Moser i tu sekundycye odprawił. † w r. 1855. Był biegły w znajomości języków obcych starożytnych i nowych. Podczas pobytu swego w Klagenfurcie R. układał rubrycele dyecezyalne; zostawił też w rękopisie: *Allgemeine Weltgeschichte.* 4-o; *Chronologia hist.* univ. dinastica. 8-o; *Aspectus chronologicus* historicus. 8-o; *Parvum lexicon* graeco-latinum et latino-graecum, 8-o, 2 t., i inne. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque.* t. VI, k. 1492; Brown, *Biblioteka.* s. 339).

**Rauschen** Gerard dr teologii, współczesny historyk i patrolog, nadzwyczaj. profesor uniwersytetu i gimnazyum w Bonn, ur. w r. 1854 w Heinsbergu, napisał: *Ephemerides Tullianae.* 1866; *Die Legende Karls der Gr. im 11 u. 12 Jahr.* 1890; *Jahrbücher der christl. Kirche* unter Kaiser Theodosius dem Gr. 1897; *Das griech.-röm. Schulwesen* zur Zeit des ausgehenden Heidentums 1901; *Grundriss der Patrologie* u. Dogmengeschichte. 1903; wyd. 6-e, 1906; jest przekład francuski, włoski i hiszpański, oraz polski p. t. *Zarys patrologii* przetłum. ks. Jan Gaj-

kowski. Warszawa 1904, 6-o, nakł. „Bibl. Dzieł Chrześc.“ ks. dra Chełmickiego; dzieło to zostało zabronione do użytku w seminaryach przez Kongregacyę indeksu, z powodu zupełnego w niem pominięcia pierwiastku nadprzyrodzonego. *Florilegium patristicum.* 7 tomów: I. *Monumenta* aeve apostolici. 1904; 2. *S. Jusini* apologiae duae. 1904; 3. *Monum. minora* saeculi alterius. 1905; 4. *Tertuliani* liber de praescriptione haer. 1906; 5. *Vincenti Lirinensis* Commonitoria. 1906; 6. *Tertuliani Apologetici* rec. nova. 1906; 7. *Monumenta eucharistica* et liturgica vetustissima. 1909; *Die wichtigeren neuen Freunde* aus d. Gebiete der ältesten Kirchengesch. 1995; *Lehrbuch der kath. Religion* für die oberen Klassen. 1906—1908, 4 t.; 1909, wyd. 2-ie; *Eucharistie u. Busssakrament* in den ersten 6 Jahr. der Kirche. 1908, jest także przekład francuski i włoski. (Por. Keiters, *Kath. Liter. Kalender.* Essen 1910, 16-o, s. 349).

*X. J. N.*

**Rauscher** Jan Chrzciciel T. J., ur. w r. 1748 w Rosenbach, według innych w Klagenfurcie, wstąpił do zakonu w 1764, w r. 1773 studyował teologię w Wiedniu, pełnił obowiązki kapłańskie w Wiedniu i Augsburgu, następnie udał się na Białoruś i wstąpił do Towarzystwa Jezusowego. † w Połocku w r. 1798. Napisał: *Geschichte der Kirche.* Wien 1784, 8-o, 24 tomy, i inne; nadto, chcąc przeciwdziałać bezbożnej prasie, zebrawszy naokoło siebie pewną liczbę braci z Towarzystwa Jezusowego, wydał wspólnemi siłami do 60 dzieł broniących Boga, wiary i Kła, a zwalczających błędy i bluźnierstwa zewarte w książkach w tym czasie w Niemczech i w Austryi wydanych. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque.* t. VI, k. 1493 i nst.; *Compendium vitarum mortuorum in Collegio Polocensi*—rękopis).

**Rauscher** Józef Otmar krdł arbp wiedeński, ur. 6 paźdz. 1797 r. w Wiedniu; skończywszy studya prawne, a następnie teologiczne, za radą swego spowiednika św. Klemensa Hofbauera został 1823 r. kapłanem. Po krótkiem pełnieniu obowiązku kapelana w Hütfeldorfie w r. 1825 powołany został na profesora historyi i prawa klnego w Salcburgu, poczem 1833 r. mianowano go dyrektorem akademii wschod. w Wiedniu, referentem spraw klnych w kancelaryi państwa, oraz prof. filozofii młodych arcyksiążąt Franciszka Józefa (później. cesarza), Ferdynanda Maxa (późn. Maksymiliana ces. meksykańskiego) i Karola Ludwika. W 1849 r. został księciem bpem w Seckau, a w r. 1853 przeniesiony został na stolicę wiedeńską, w r. 1855 otrzymał kapelusz krdlski. Z tą chwilą R. stał się osią klnego odrodzenia Austryi. Memoryał złożony rządowi austryackiemu w następstwie odbytej od 10 kwiet. do 17 czerw. 1849 r. w Wiedniu konferencyi bpów wyszedł z pod jego pióra, równie jak i ogłoszony z tej okazyi list pasterski do kleru. Słusznie nazywają R-a „ojcem austryackiego konkordatu“, gdyż w imieniu cesarza prowadził od 2 grud. 1851 do 18 sierpnia 1855 r. rokowania przedwstępne. On też był autorem instrukcyi dla sądów klnych w sprawach małżeńskich. W 1858 r. odbył pierwszy w Wiedniu synod prowincyonalny. Kiedy w Austryi rozpoczęła się walka pko konkordatowi R. bronił go w memoryale do cesarza, oraz podczas rozpraw w Izbie panów 1867 r. Nie przeszkodziło to, że Beust zerwał konkordat, a zastąpiły go ustawy klne z 1874 r., które wszakże nie były tak szkodliwemi jak ustawy majowe pruskie, chociaż wprowadzały szkoły międzywyznaniowe. Z przekonania polit. centralista, miał R. pko sobie bpów federalistycznie usposobionych. Na soborze Watykańskim stał po stronie twierdzących, że ogłoszenie dogmatu o nieomylności papieskiej nie jest na czasie, poddał się jednak decyzyi soboru. † 24 listop. 1875 r. w Wiedniu. Z prac literackich R-a wymienić należy: *Gesch. d. christl. Kirche.* Wien 1824—1829, 2 t. sięgające do Justyniana; *Die Ehe.* 1869 r., oraz listy, kazania i przemówienia wyd. w 9 tomach 1875—1889. (Por. Wolfsgruber, *J. O. Rauscher d. Leben u. Wirken.* Wien 1888).

*(Ch.)*

**Rautenstrauch** Franc. Stef. benedyktyn, ur. w Platten 1734 r. Wstąpił do klasztoru Benedyktynów w Brannau. Po odbyciu studyów prawa kanonicznego w Pradze Czeskiej został profesorem fi-

lozofii i prawa. W r. 1769 napisał *Prologomena in Jus ecclesiasticum.* Dzieło to było nawskroś przejęte józefinizmem, dla tego przez arcbpa pragskiego zostało zakazane. W 1773 R. został wybrany opatem, a w 1774 r. stanął na czele fakultetu teologicznego i komisyi wyznań. Polecono mu dokonać reformy studyów teologicznych. † 1785 r. Napisał: *Institutiones Juris Ecclesiastici* Germaniae accomodatae. 1772; *De iure principis praefigendi maturiorem professioni monasticae aetatem.* Diatriba, Prag. 1773; *Institutionum hermeneuticarum V. T. Skiagraphia.* 1775; *Entwurf zur Errichtung der Generalseminarien.* 1784; *Neue allerhöchste Instruction* für alten theolog. Facult. 1776; *Synopsis iuris ecclesiastici.* 1776. Wszystkie te i inne jego utwory napisane w duchu józefińskim. (Por. H. Hurter, *Nomenclator Lit.* III. ed. 2, p. 440; W. W., X, 818).

*X. R. J.*

**Rautenstrauch** Jan, ur. 1746 w Erlangen z rodziców protestanckich. Przyjął katolicyzm dla karyery, co widoczne z jego dzieł wydanych, nacechowanych racyonalizmem i nieprzyjaźnią do Kła katolickiego: *Vorstellung an Papst Pius VI.* 1872; *Warum kommt Pius VI nach Wien*; *Das Jesuitengift.* 1784. To ostatnie można nazwać ze wszech miar słusznie pamfletem. † w r. 1810. (Por. W. W., X. 819).

**Rauzan** Jan ob. Maryańskie zakony i zgromadzenia. 77.

**Ravaisson—Mollien** Feliks, filozof i estetyk francuski, ur. w r. 1813 w Namur, kształcił się w kolegium Rollin'a i zdobył na konkursie w r. 1833 nagrodę za pracę z dziedziny filozofii, w 1836 został agregowanym. W r. 1837 zdobył powtórnie wraz z Micheletem (z Berlina) nagrodę akademii nauk moralnych za swoje uczone i krytycznie opracowane *Essai sur la métaphysique d'Aristote.* 1839—46. W r. 1849 został członkiem akademii napisów. Był też profesorem w Rennes od r. 1838 do 1840 i przez czas dłuższy inspektorem bibliotek publicznych. Mianowany w r. 1853 inspektorem generalnym nauczania wyższego i członkiem rady oświecenia publicznego, w 1870 r. konserwatorem muzeum starożytności w Luwrze, w r. 1880 członkiem akademii nauk moralnych. † w r. 1900. R. pojęciami należy do szkoły idealistycznej z tendencyą panteistyczną i jest metafizykiem eklektykiem. Hołduje zasadom Arystotelesa, Leibnitza i poniekąd Schellinga. Zresztą jest on więcej estetykiem niż filozofem. Ważniejsze dzieła R-a oprócz wyżej wspomnianej pracy o metafizyce Arystotelesa są: *De l'Habitude.* 1838; *Rapport oficiel sur la philosophie en France au XIX s.* Paris 1868; 2-ie wydanie z dodaniem rozprawy *Le Scepticisme dans l'antiquité,* tże 1885. 8-o; *La Vénus de Milo* Tże 1893, 4-o; *Monuments grecs relatifs à Achille* w „Mémoires de l'Academ. des Inscript." Tże 1895, 8-o i in. (Por. Blanc, *Hist. de Philos.* t. II, s. 642—47; Tenże, *Répertoire bibl.* 1902, 8-o, s. 325).

*X. J. N.*

**Ravesteyn** Jodok zw. Tiletanus, teolog belgijski, ur. w Tielt we Flandryi 1506 r., † 1570. Był profesorem a następnie rektorem w Lowanium. Uczestniczył na soborze Trydenckim w r. 1551 i w dyspucie z protestantami w Wormacyi 1557 r. Występował pko błędom Bajusa. Główne jego dzieło: *Apologiae seu defensionis decretorum s. conc. Tridentini etc.* p. I et II. (Por. Werner, *Geschichte der apologetischen Literatur.* I, Schaffhausen 1865, s. 279, 473; W. W., X. 839).

**Ravignan** Gustaw Ksawery Lacroix ks. T. J., słynny mówca kluy we Francyi, ur. 1 grud. 1795 r. w Bajonnie, po skończeniu studyów prawn. w Paryżu, został w r. 1821 substytutem głównego prokuratora w Paryżu. Nadzwyczajna ta karyera nie przeszkodziła że już w r. 1822 wstąpił do Jezuitów w Montrauge i odbywszy tam studya 1828 r. przyjął święcenia kapłańskie. Podczas rewolucyi lipcowej został z Francyi wydalony i przez 3 lata był prof. teologii w Brieg w kantonie Wallis w Szwajcaryi. Powróciwszy w r. 1835 do Francyi został przełożonym kolegium w Bordeaux. Teraz rozpoczyna się epoka jego sławy kaznodziejskiej. W r. 1836 miał kazania w. postne i adwentowe w katedrze w

Amiens, a w r. 1837 rozpoczął konferencye po Lacordairze w Nôtre Dame w Paryżu i prowadził je do 1846 r. Jednocześnie łączył z konferencyami ćwiczenia religijne, któremi wielu nawrócił, podniósł lub zbudował. Niezmordowany przytem pracownik w konfesyonale, słusznie przez Grzegorza XVI nazwany został apłem Paryża. Nadmiernej pracy nie wytrzymały wątłe siły. † 26 lut. 1858 w Paryżu. R. był przytem dzielnym obrońcą Kła i swego zakonu w pismach przez siebie wydawanych, z których wymienić należy: *De l'existence et de l'institut des Jésuites.* Paris 1844; *Clement XIII et Clement XIV.* 2 t. Paris 1854; 2-ie wyd. 1856; jedyne w swoim rodzaju *La vie chret. d'une femme dans le monde.* Paris 1868; *Suite des entretiens spirituels.* Paris 1863. (Por. Sommervogel, l. c.).

(*Ch.*).

**Rawenna** stolica prowincyi górno-włoskiej t. nazw., 64,031 mieszk.; doszła za czasów cesarzów rzymskich do wielkiego znaczenia skutkiem założ. przez cesarza Augusta portu, przez co stała się pośredniczką handlową m. Włochami a Wschodem. Kiedy Honoryusz 404 r. uczynił ją stolicą państwa zachod., górowała nad upadającym Rzymem. Tenże Honoryusz oraz siostra jego Placyda i król Ostgotów Teodoryk W. ozdobili ją wspaniałemi budowlami. Po upadku państwa Ostgotów 555 r., nastąpiło jeszcze wskrzeszenie wielkości R-y, pod byzantyńskimi wielkorządcami (ob. art. Egzarchat raweński), których 751 r. wypędził król Longobardzki Aistulf. Pipin 754 r. zdobył Rawennę i wraz z z egzarchatem darował ją Stolicy Apl-skiej, co Karol W. potwierdził. Pomimo to właściwymi władcami R-y pozostali arcbpi raweńscy, którzy w w. XII i XIII przez poddawanie się cesarzom niemieckim umieli uniezależnić się od Rzymu. Od r. 1218 rządzili R-ą wierni pżowi Traversowie, od r. 1275 Polenta. Od r. 1441 r. przeszła R-a pod panowanie Wenecyan, aż r. 1509 zdobył ją Juliusz II. Od 1860 r. weszła R. w skład zjednoczonych Włoch.

Mało które z miast włoskich posiada tak wspaniałe pomniki chijańskie wielkiej przeszłości jak R. Świadczą o tem m. i. z epoki rządów Galli Placydy: katedra S. Orso (Basilica Ursiniana) z 396 r. jak 5-io nawowa bazylika przebudowana 1733—44 na 3-y nawową, baptysteryum św. Jana z 400 r., św. Agata z 417 r. (przebudowana w końcu XV w. i 1893 restaurowana), bazylika S. Jana ewangelisty z 425 r., zabytek poczynającej się sztuki raweńskiej i in. Po śmierci Placydy zbudowano jej mauzoleum w formie krzyża, obok nieist. jej pałacu; tamże sarkofagi ostatnich cesarzów. Druga epoka rozkwitu rozpoczyna się z Teodorykiem w r. 493—526, z z której pochodzą bazylika aryańska ś. Apolinarego, przez arcbpa Agnellusa ok. 570 r. zamieniona na katolic.; S. Teodora, budowy starożyt., niestety w XVI w. zmodernizowany; za Teodoryka przebudowany i baptysteryum s. Maria in Cosmedin, z mozajkami, w stylu nawskroś wschodnim, s. Maria Maggiore i s. Michaele in Affricisco. Przez wpływy małoazyatyckie i wschodnie sztuka nabrała oryginalnego charakteru, który wszakże zamiera z upadkiem państwa Ostgotów. Za czasów egzarchatu ożywiają się stosunki ze Wschodem, ale bez wpływu na sztukę. Arcydzieła Giotta stanowią późniejszą chlubę R-y a Dante swojem pobytem i śmiercią nadał jej nowego blasku (Por. A. Zirardini, *De antiquis R-ae aedificiis.* Faenza 1742; J. P. Richter, *Die mozaiken v. R.* 1878; Diehl, *Les villes d'arts celebres.* Paris 1903; Ricci, *Raccolte artistiche di R.* Bergamo 1905; Guyot, *L'art byzant. d'après les monuments de l'Italie.* Paris 1907).

Według miejscowej tradycyi miał kł w R-e założyć sam ś. Piotr 29 czerwca 49 r.; jako pierwszy bp i patron odbiera cześć ś. Apolinary. Ponieważ 12 z rzędo bp R-y ś. Sewer († 348 r.) znajdował się na synodzie w Sardyce, przeto założenie bpstwa sięga końca II w. Prawo metrop. nad 14-ma miastami bpiemi Emilii i Flaminii otrzymał bp Angelotes 432 za ces. Walentyniana, czy to przez cesarza (?), czy przez pża; na pierwszem przypuszczeniu opierają się pretensye R-y do równych praw z Rzymem. Faktem jest, że drugi z rzędu arbp Piotr Chryzologus (433—449) (ob.) uznał w piśmie do Eutychesa prymat rzymski. Metropolici raweńscy od po-

czątku wybierani byli przy współudziale pża i musieli święcić się w Rzymie. Pż Symplicyusz zagroził 482 arbpowi Janowi odebraniem juryzdykcyi za niekanoniczną konsekracyę bpa. Listy pża Grzegorza św świadczą jak mało pże byli skłonni do tolerowania ambitnych pretensyj metropolitów raweńskich, a jeżeli o nich pozostały ślady, to dzięki rozpanoszeniu się niemieckiego cezaropapizmu. Do szczytu doszły te pretensye za Wiberta, który był antypżem pod nazwą Klemensa III; dopiero ze zwycięztwem pstwa nad cezaropapizmem umilkły i one. Z arbpów wymienić należy: Jana XII (905—10), który jako Jan X zasiadł na Stolicy Piotrowej i i Gerberta (99-/9) później pża Sylwestra II. Z R-y 1582 r. utworzona została prowincya klna Bolonia, a 1735 Ferrara, także przy niej pozostały sufraganie Bertinoro, Cervia, Cezena, Comacchio, Forli, Rimini, Serafina. Aktem konsystoryalnym z 7 stycz. 1909 r. bpstwo Comacchio odłączono i arbp Ferrary został jednocześnie bpem Comacchio, a arbp R y bpem Cervii. W R-e odbyło się 28 synodów: I-szy 877 r. pod prezydencyą pża Jana VIII, ostatni 1855 r. za arbpa krdła Falconieri. Zapadały na nich przeważnie uchwały dyscyplinarne. W końcu 1909 r. liczyła archidyecezya R-y 108 051 wiernych, 64 parafij (z tych 15 w samej R-e), 36 kłów filialnych, 35 oratoryj, 153 kapłanów świeckich i 11 zakonnych. (Por. G. Fabri, *Le sagre memorie di R. antica.* Venet. 1664, dalszy ciąg; A. Taslazzi, *Memorie sacre di R.* Ravenna 1852; P. Luther, *Rom u. R. bis z. VIII Jahrh.* 1890).

(*Ch.*).

**Rawlinsrn** Henryk słynny archeolog angielski i znawca pisma kuneiformicznego czyli klinowego. Żył od 1810—1897 r. Służył wojskowo, doszedł do rangi generał-majora. Przez długi czas przebywał w Indyach wschodnich, w Persyi i w Turcyi. Dokonał licznych odkryć mających wielkie znaczenie naukowe. Ważniejsze z utworów jego następujące: *The cuneiform inscriptions of Western Asia.* 1861—1870; *A selection from the miscelaneous inscriptions of Assyria.* 1870; *Memorandum on the publication.* 1855. (Por. Herders, *Konversations - Lexicon.* VII. 352; George R. Lond. 1898).

**Rawlinson** Jerzy, historyk angielski brat poprzedniego, ur. ok. 1815 r. w Chadlington, wstąpił w r. 1835 do kolegium Trójcy św. w Oxfordzie i przeszedł z odznaczeniem wszystkie stopnie hierarchi uniwersyteckiej, w r. 1861 został profosorem historyi starożytnej, w 1872 mianowany kanonikiem w Canterbury. Ogłosił drukiem: *The History of Herodotus.* 1858—60, 4 t. in 8-o; *The Historical Evidence of the Truth* of the Scripture Records, 1860, 8-o; *The Contrasts of Christianity* with Hathen and Jewish sistems. 1861, 8-o; *The Five great monarchies* of the Ancient Eastern World. 1862—65, 3 t.; *The Sixth great Orient. Monar.* 1873; *The Seventh great Orient. Mon.* 1876; *History of anc. Egypt.* 1881, 2 t.; *Hist. of Phenicia.* 1889, i in. Na język francuski przełożył De Faye jego: *Illustrations historiques de l'Anc. Test.* 1881, 8-o; i *Les Religions de l'Anc. monde,* Egypte, Assyrie, Perse etc. 1886, 18-o. Pisał też R. wiele artykułów do czasopism i był współpracownikiem „Dykcyonarza biblijnego" Dr. Smith'a. (Por. Vapereau, *Dict. univ. des Contemp.* 1893, s. 1303).

**Rawnikar** Mateusz bp z Tryestu, działacz i pisarz słowiański. Żył od 1775—1845 r. Po przyjęciu święceń kapłańskich był profesorem teologii dogmatycznej w Lublanie, a potem rektorem seminaryum i w końcu bpem. Pisma jego znacznie się przyczyniły do rozwoju literatury słoweńskiej. *Abecedarz pro szkoły wenkowskie.* 1716; *Katechismus.* 1822; *Sweta masza* ino kerszansko premiszlowanje iz swetiga pisma. 1814; *Sgodbe swetiga pisma za mlade ljudi,* 1815—1817, 3 t.; *Małe powesti za zhale na kmetih.* 1816.

**Ray** albo **Wray** Jan, teolog i naturalista angielski, ur. w r. 1028 w Black-Notley, w hr. Essex, był członkiem towarzystwa królewskiego w Londynie, † w r. 1704. Studyował nauki naturalne dla dowiedzenia istotności Boga. Główniejsze dzieła są: *The Wisdom of God manifested etc.* 1691, 8-o; *Trzy rozprawy:* o Chrystusie, o stworzeniu świata i o potopie. 1692 — 93, 8-o; *A*

*Persuasive to a holy life etc.* London 1900, 8-o; i w. in. rozpraw teologicznych. (Por. J. Al. Fabricius, *Delectus argumentorum et Syllabus scriptorum* qui veritatem religionis christ. asseruerunt; Glaire, *Dictionnaire.* t. II, s. 1919).

**Raymond**—1) Henryk Delfin bp konstytucyjny w Isère w r. 1792 po zrzeczeniu się bpstwa w r. 1801 wybrany został na bpa legalnego w Dijon, lecz nieszczerze podpisał formułę retraktacyi przepisaną przez Piusa VII. † w r. 1823. Napisał dzieło, w którem nad miarę powiększa prawa proboszczów w książce: *Droits du curé et du paroissien.* 1776, 3 t. in 12-o.

2) Wiktor dominikanin, współczesny kapelan instytutu „Kneippianum" w Woerishofen, autor cennego dzieła: *Der Freund der Nervösen u. Skrupulanten.* 1911, wyd. 3-ie, po francusku wyszło to dzieło p. t. *Le Guide des Nerveux et des Scrupuleux.* Paris 1913, wyd. nowe; z innych dzieł: *Recueil de dévotions* et prières à la Sainte Vierge; *Nouv. chemin de croix*; *The faithful Guide*; *L'etude sanctifiée*; *Der Schutzengel der Jugend*, i in.

**Raymond** Jerzy Marja ob. Raimond.

**Raynal** — 1) Wilhelm Tomasz, eks-jezuita. Ur. 1711 r. Po skończeniu studyów wstąpił do Jezuitów. W 1747 r. porzucił Towarzystwo Jezusowe, zawiązał stosunki bliższe z Helwecyuszem, Diderotem i zabrał się do studyum nad filozofią. Napisał *Histoire philosophique et politique des établissements* des Européens dans les deux Indes, 4 tomy. Amsterdam 1770. Dzieło to niewielkiej wartości naukowej, ale przejęte nienawiścią ku Kłowi katolickiemu i dla tego bardzo reklamowane przez francuskich wolnomyślnych filozofów. † R. 1796 r.

2) Wilfrid, benedyktyn, ur. na wyspie św. Maurycego w r. 1830, był opatem tytularnym i generalnym prokuratorem zakonu w Rzymie. † w 1904 r. Występował pko ważności święceń anglikańskich.

**Raynald** Oderyk oratoryanin, żyłod 1595 — 1671 r. W r. 1618 wstąpił w Rzymie do Oratoryanów. Odznaczał się wybitnymi przymiotami umysłu i serca. Powszechnie go szanowano. Powierzono mu kontynuowanie Roczników Baroniusza, ułatwiono mu dostęp do archiwów i bibliotek rzymskich. Wywiązał się z tego świetnie. Napisał 10 tomów obejmujących okres czasu od 1198—1565 r., wydane w Rzymie 1646—1677 r. Krytyka uznaje go za najlepszego z kontynuatorów Baroniusza. (Por. W. W., X, 842).

**Raynaud**, nazwisko dwóch uczonych zakonników — 1) Teofil, jezuita, ur. w r. 1587 w Sospello, wstąpił do Towarzystwa Jezusowego w r. 1602, uczył gramatyki i humaniorów w Avignonie, filozofii i teologii w Lyonie i był przez 2 lata prefektem studyów. W r. 1631 był spowiednikiem księcia Maurycego Sabaudzkiego. Był przez czas jakiś rezydentem w Grenobli, Chambery i Rzymie, ostatnie 13 lat życia spędził w Lyonie, gdzie † w r. 1663. Obdarzony z natury niezwykłemi zdolnościami, żywą wyobraźnią i wyborną pamięcią. Współcześni nazywali go „totius litteraturae thesaurus". Tworzył wiele, ale wszystko psuł jego duch zgryźliwości i satyryczne usposobienie oraz oryginalność graniczącą ze śmiesznością, tak pod względem wyboru poruszanych tematów, jak i samychże nadawanych swym utworom tytułów np. pisząc o dobroci Zbawiciela dał swemu dziełu tytuł: *Christus bonus, bona, bonum.* Pisał dużo, o najróżnorodniejszych przedmiotach, ciągle swe dzieła przerabiał i nosił się z myślą wydania ich całkowitego zbioru, ale śmierć nie pozwoliła mu wykonać tego zamiaru; wydano je dopiero po śmierci autora w 20 tomach in fol. w Lyonie 1665 — 69; początkowo jednak nie miały one powodzenia. Wiele z nich dostało się na indeks. Spis wszystkich dzieł R-a podaje Sommervogel (*Bibliothèque de la Comp. de Jésus.* t. VI, k. 1518—1550); jest ich przeszło setka. Wyliczamy tu najgłówniejsze. Z dziedziny teol. moralnej: *Moralis disciplini* ad praestruendum theologiae practicae ac jurisprudentiae viam. Lugduni 1629, fol.; *De aequivocatione et mentali restrictione*; *De ortu infantium* contra naturam per

sectionem caesaream. Tże 1637, 8-o; *De monitoriis ecclesiasticis* ad extorquendam restitutionem etc. Tże 1638, 8-o; *De honore judicis* i in. Z ascetycznych: *Metamorphosis latronis in Apostolum etc.* Tże 1634; *Nomenclator Marianus* e titulis selectioribus, quibus B. Virgo a SS. Patribus honestatur etc. Tże 1639, 12-o; *Dipticha Mariana* quibus inanes B. Virg. praerogativae... a probatis et veris apud Patres, Theologosque receptis... secernuntur. Gratianopoli 1643, 4-o; *De stigmatismo sacro et profano*, divino, humano, daemoniaco. Tże 1647, 8-o; *Scapulare Partheno - Carmeliticum* illustratum et defensum. Parisiis 1654, 8-o—gdzieindziej autor żali się, że mu to dzieło popsuto i poleca uważać to wydanie paryskie i inne weneckie z r. 1654 za sfałszowane. Inne wyd. noszą datę: Coloniae Agrip. 1658, 12-o; Romae 1730, 8-o i u Migne'a, *Summa Aurea*. 1862, t. V, k. 397—520. Ciekawe jest też dzieło: *De incorruptione cadaverum*, occasione demortui foeminei corporis post aliquot saecula incorrupti, nuper refossi etc. Avenione 1645, 8-o, i w. in. Na indeksie zostały umieszczone: *Error popularis* de Communione pro mortuis. Lugduni 1630, 8-o; *De Martyrio per pestem*. Tże 1630, 8-o (Decr. 18 decem. 1646); *Erotemata de bonis ac malis libris*. Lugduni 1653, 4-o (Decr. 10 junii 1659, *donec corrigatur*); tom XX-y *Operum*, z pewnymi wyjątkami (Decr. 23 mart. 1672). (Por. Sommervogel, *op. cit.*; Glaire, *Diction.* t. II; Lambert, *Hist. litt. du règne de Louis XIV*, t. I, p. 37—41; Michault, *Mélanges*, t. I, s. 194—200).

2) Wilhelm, dominikanin, ur. w Barcelonette, sławny teolog i kaznodz. † w r. 1704 w Rzymie. Napisał: *Vie de la B. Marguerite de Savoie*, de l'ordre de S. Dominique. Savoie 1674, 12-o; *Le Livre du Verbe* mis au jour dans la naissance de Marie. Lyon 1668, 8-o; *Instructions chrétiennes* sur les caractères des Saints. Paris, 8-o 3 t., i in. (Por. Echard, *Script. Ord. Praedic.* t. II, s. 763). *X. J. N.*

**Rayneri** Jan Antoni ks., włoski pedagog, ur. w r. 1810 w Carmagnola (Piemont), został w r. 1833 wyświęcony na kapłana, w r. 1846 został profesorem kolegium w Carmagnola, prowadził też kursa metodyki w Saluzzo i w Genui, w 1848 został zwycz. profesorem metodyki ogólnej w uniwersytecie w Turynie. Był nadto członkiem rady oświecenia publicznego i prezesem fakultetu filozoficznego. † w r. 1867. Gruntowne wykształcenie filozoficzne i głęboka znajomość przedmiotu dały możność ks. R. rozwinąć pedagogikę na gruncie ściśle naukowym. Pierwszym on był we Włoszech, który tego dokonał, a jego dzieło *Della Pedagogica*. Turin 1859 — 69; wyd. 2-ie 1877, oparte na źródłach chijańskich do najlepszych, najkompletniejszych i najsystematyczniej opracowanych zaliczyć się może. Przekład niemiecki wyszedł w „Bibliothek der katholischen Pädagogik.“t. XVI p. t. *Pädagogik in fünf Büchern*. Mit historisch-literarischer Einleitung von Dr. G. B. Gerini. Aus dem italienischen überzetzt u. mit Ammerkungen versehen von A. Keel u. F. X. Kunz. Freiburg-Breisg. 1909, 8-o. (Por. Herder, *Konvers. - Lexikon*. 1910, k. 1155; Hurter, *Nomenclator liter. theol.* 1913, t. V, k. 1076).

*X. J. N.*

**Raze** Roux de, Henryk T. J., ur. w Arbois (Jura) w 1790, wstąpił do zakonu w 1814 r., był prokuratorem, ministrem i superyorem w Aix, Dôle, Besançon, Mélun, Chambery, Lyonie i Fourviere. † w Lyonie w r. 1863. Wydał przy pomocy OO. Lachaud i Flandrin *Concordantiarum SS. Scripturae manuale*. Lugduni et Parisiis 1852, 8-o; dotąd było tej pożytecznej książki 15 wydań. R. nosił się z myślą wydania „Konkordancyi“ większej jeszcze i dokładniejszej, ale jej nie wydał. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque*. t. VI, k. 1550 i nst.; *Litterae annuae Provinc. Lugd.* 1862—1863, p. 92).

**Razzi** Serafin, dominikanin. Żył od 1531—1613 r. Był w wielu konwiktach włoskich profesorem filozofii i teologii. Napisał wiele dzieł, ale nie wszystkie wydane. Z dzieł jego wydanych wyróżniają *De locis theologicis praelectiones*; Perusiae 1603. Jest to przeróbka dzieła Melchiora Cano. (Por. H. Hurter, *Nomenclator Literarius*. I, 324).

**Razzini** sekta ob. Anisimowcy.

**Realini** Bernardyn T. J. błog. ur. w Carpi we Włoszech w r. 1530, po ukończeniu nauk został drem prawa. Pewnego razu w dyspucie podrażniony szyderstwem przeciwnika lekko go skaleczył. Wypadek ten tak podziałał na wrażliwy umysł Bernardyna, że postanowił opuścić świat i poświęcić się Bogu w zakonie. W r. 1564 wstąpił do Jezuitów z zamiarem pozostania tam na zawsze braciszkiem, aby mieć więcej czasu na odmawianie różańca, który był ulubioną jego modlitwą. Przełożony jednak zdecydował inaczej i polecił mu odbywać studya teologiczne. Po wyświęceniu na kapłana pełnił obowiązki duszpasterskie w Neapolu, następnie wysłany został do Lecce w celu ufundowania tam kolegium w r. 1575. Świętość życia i wpływ jego na dusze był tak wielki, że już za życia municipium miasta i mieszkańcy uważali go za swego Patrona. † 2 lipca 1616 r. w Lecce, po 42-letnim pobycie w tem mieście. W r. 1828 Leon XII uznał heroiczność cnót sługi bożego. Postulatorowie przedstawili Kongregacyi dwa cuda, z których jeden tylko został przyjęty. Spowodowało to dłuższą zwłokę czasu, gdyż trzeba było proces rozpoczynać na nowo. Sprawę wznowiono za Leona XIII; z cudów przedstawionych Kongregacyi dwa były tak widoczne, że pż je potwierdził i nie było potrzeby sprawdzać trzeciego. Beatyfikacya odbyła się d. 27 wrześ. 1895 r. Bł Bernardyn zostawił listy, hymny, tłumaczenia klasyków, studya literackie, pisma traktujące o kierownictwie dusz i t. d. po większej części w rękopisie. O. Fuligatti zapewnia, że wszystkie rękopisy jego zostały zniszczone na jego prośby. O Bł. B-ie R. pisali m. in. J. Fuligatti; L. Janin; J. Boero; Venturi, *Storia della vita del Beato Realino etc.* Roma 1895, 4-o; po polsku ks. Czerminski T. J., Kraków 1897. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque.* t. VI, k. 1554 i nst.; *Suppl.* 1900, t. IV, k. 797 i nst.; Battandier, *Annuaire pont.* 1901, s. 548; Santagata, *Hist. della prov. di Napoli.* IV, s. 18—37).

*X. J. N.*

**Realizm** jest to teorya filozoficzna, wychodząca w przeciwieństwie do nominalizmu (ob.) z tego punktu widzenia, że naszym spostrzeżeniom i pojęciom odpowiadają albo zupełnie dokładnie, albo bodaj częściowo rzeczy przedmiotowo istniejące, wskutek czego spostrzeżenia i pojęcia mają nie tylko podmiotową, ale i przedmiotową wartość. Rozróżniamy realizm poznawczo-teoretyczny i metafizyczny. Według pierwszego poznaniu odpowiada rzeczywistość; ten R. jest przeciwieństwem idealizmu (ob.) i dzieli się albo na realizm naiwny, który bez jakiejkolwiek krytyki poczytuje treść spostrzeżeń jako wierne odbicie świata albo dogmatyczny, albo krytyczny. R. metafizyczny znowu stoi w przeciwieństwie do nominalizmu i uczy, że ogół istnieje jako taki przedmiotowo. Nazywa się on realizmem skrajnym, gdy udowadnia, że pojęciom rodzajowym odpowiadają rzeczywiste byty ogólne, że więc te pojęcia rzeczowo istnieją w przedmiotach, tak iż jednostki, mając w sobie taki rzeczywisty byt ogólny, tylko spółistnościami swojemi (accidentia) odróżniają się od siebie (platoniczny, ontologiczny, formalistyczny), realizmem umiarkowanym, gdy twierdzi, że ogół co do treści (quoad materiam) jest w przedmiocie, pod względem zaś formy t. j. ogólowości, jako takiej, jest tylko w rozumie.

Z przedstawicieli skrajnego realizmu trzeba zaznaczyć Wilhelma z Champeaux (1070—1120), jako głównego przedstawiciela, dwóch braci Teodora († 1155) i Bernarda Thierr'ych († 1139), Amaur'yego z Chartres i Dawida z Didanto; realizmu zaś umiarkowanego: św. Anzelma z Kanterbury (1034—1109), św. Tomasza z Akwinu, św. Bonawentury i wielu neo-scholastyków, jak Gutberlet, Commer, Tilmann Pesch, Mercier, Domet de Vorges, Schiffini, Van Weddingen i inni. (Por. ks. dr. Fr. Gabryel, *Neotyka*, Kraków 1900, st. 126 i nst.; Tegoż, *Realizm i nominalizm w dziejach filozofii* w „Kwartalniku teolog.“. Warszawa 1903—1906; Morawski, *Filozofia i jej zadanie.* Kraków 1899, str. 35; Urraburu, *Compendium philosophiae scholasticae*, Matriti 1902, t. I, str. 288 i nst.; ks. J. Bączek, *Zarys historyi filozofii*, Warsz. wyd. „Bibl. Dzieł chrześc.“, 1909, str. 86 i nst.; Buchberger, *Kirchl. Handlex.* t. II; ob. też literaturę obszerniejszą w arty-

kułach: Idealizm; Nominalizm; Scholastyka i Uniwersalizm).

*X. A. F.*

**Rebbert** Józef ks. pisarz katolicki, ur. w 1837 r. w Winterbergu (Westfalia), wyśw. na kapłana w r. 1860, został rektorem szkoły w Bochum, w r. 1865 rektorem seminaryum małego w Paderbornie, a następnie od r. 1871 profesorem teologii w tamtejszym uniwersytecie. Był założycielem w r. 1878 i redaktorem bardzo poczytnego czasopisma „Leo". Znany też z szerokiej działalnosci katolickiej i zakładania instytucyj mających na celu rozszerzenie wiary i pobożności, m. in. t. zw. „Josephspfennig" dla wspierania uczącej się młodzieży duchownej. † w r. 1897. Napisał: *Universsenheit oder Bosheit?* oder die Frage über die Unfehlbarkeit des Papstes etc. Paderborn 1869; *Das Lehramt des Papstes.* Tże 1870; *Warum wir so am Papste hängen.* Tże 1871; *Luther gegen Luther.* Tże 1883; *Rückkehr zur Mutter.* Kleine Konvertitenbilder. Tże 1891-92; *Schild des Glaubens.* Tże 1878 i w. in. (Por. Hurter, *Nomencl. lit. theol.* t. V, p. 2-a, k. 19 1; Gla, *Repertor. der kath. Literatur.* t. I, p. 2-a, s. 968 i nst.).

**Rebeka** gr. Ῥεβέκκα—żona Izaaka, siostra Labana a córka Batuela, matka Ezawa i Jakóba. † przed powrotem Jakóba z Mezopotamii i pogrzebiona w Machphela około Hebronu. (Gen. XXII, 23; XXIV, 29; XXXV, 8; XLIX, 31; Rom. IX, 10).

**Rebuffi** Piotr, kanonista francuski. Ur. w Baillargues 1487 r. Od r. 1534 był profesorem prawa w uniwersytecie paryskim. Święcenia kapłańskie przyjął dopiero w 60 roku życia, t. j. 1547 r. † 1557 r. Główniejsze z pism jego następujące: *Bulla Coenae Domini Pauli III,* cum elucidationibus. Paris 1537; *Tractatus concordatorum, quae* inter Leonem X ac regem Francorum sunt edita. Paris 1538; *De scholasticorum, bibliopolarum atque caetetorum universitatum* omnium ministrorum iuratorumque privilegiis. Paris 1540; *Praxis beneficiorum.* Venetiis 1554. (Por. Schulte, *Geschichte der Quellen und Litter. des canon. Rechts.* III, I, Stuttgart 1880, 554; W. W., X, 846).

**Recanati** ob. Loreto.

**Recce** Józef, ur. w r. 1743, wielce ceniony przez Piusa VI pisarz klny i obrońca prymatu pskiego. † w r. 1801. Napisał m. i. *Della esistenza di vera Giurisdizione nella Chiesa cattolica* stabilita nell' autorita del Pontefice Rom. e della sua Sede etc. Roma 1791, 8-o; *Dissertaz. epistolare intorno* alla celebre controversia del battesimo degli crîtici fra s. Stefano e s. Cipriano. Tże 1791, 8-o; *Disscussione delle due podesta* spirituale e temporale. Tże 1793, 8-o; *Discorso sulla riprovazione della sinagoga e sulla vocazione delle genti.* Tże 1796, 4-o, i w. in. (Por. *Biogr. univers.* t. 78, s. 394; Hurter, *Nomencl. liter.).*

**Receptaculum** ob. Czyściec, Limbus, Niebo, Piekło.

**Receveur** Franciszek Józef Ksawery ks., dyplomata i uczony katolicki, ur. w r. 1800 w Longeville. Studya odbył w seminaryum w Besançon; dzięki wysokiemu wykształceniu teologicznemu zdobył zaszczytne i trudne stanowisko wicedyrektora w ministeryum spraw klnych w r. 1824, następnie w r. 1828 został naczelnikiem biura sekretaryatu tegoż ministeryum. Ceniony przez Frayssinous'a, uczonych Sulpicyanów i arcbpów de Quelen'a i Affre'a, mianowany został profesorem dogmatyki na katedrze fakultetu teologicznego w Paryżu w r. 1831, a w 1841 profesorem tytularnym teologii moralnej. Wiele wycierpiał z powodu intryg niezadowolonych z jego promocyj. Ks. R. był ostatnim z kapłanów, którzy poddali się bardzo surowemu egzaminowi na stopień doktora teologii w Sorbonnie. Wobec gremium członków tego uniwersytetu zdobył kolejno bakalaureat, licencyat i w końcu doktorat. † w 1854 w Longeville. Napisał: *Recherches philosophiques* sur le fondement de la certitude. Paris 1821, 12-o: *Accord de la foi avec la raison etc.* Tże 1730—33, 12-o; *Essai sur la nature de l'âme etc.* Tże 1834, 6-o; *Tractatus teologicus* de justitia et contractibus. Tże 1835, 12-o; *Introduction à la Théologie.* Besançon 1839, 8-o; *Histoire de*

*l'Eglise* depuis son établissement jusqu'au pontificat de Grégoire XVI. Paris 1840—47, 8-o, 8 t., i in. Był także redaktorem naczelnym wydawnictwa „Encyclopédie du XIX siècle" i współpracownikiem „Nouvelle Biographie générale." (Por. Glaire, *Dictionnaire* t. II, s. 1923).

*X. J. N.*

**Rechabici**—potomkowie Rekhaba cynejczyka, który się przyłączył do Jehu i pobił kapłanów Baala. (IV Reg. X, 15, 23). Jonadab nakazał potomkom swym, aby powstrzymywali się od wina i życia osiadłego i aby prowadzili życie koczownicze (Jerem XXXV, 6—7, 8 — 10, 19). Rechabici przez długie lata pozostawali wierni temu nakazowi, za co ich chwali Jeremiasz prorok. Jakie były dalsze koleje Rechabitów, dziś trudno dociec. Jedni utrzymują, że byli uprowadzeni do niewoli babilońskiej i tam się połączyli przez małżeństwa z lewitami, inni, że uszli na pustynię arabską i t. d. (Por. W. W., X, 846; Hagen, *Lexicon Biblicum*, III, 743).

**Rechberger** Augustyn, ur. w r. 1800 w Linzu, od r. 1828—52 był profesorem teologii dogmatycznej, regensem seminaryum i kanonikiem, w r. 1848 założył z Schiedermayr'em i Baumgarten'em czasopismo „Linzer theolog.-praktische Quartalschrift" do dziś prosperujące. † w r. 1864. Wydał z notatek pozostałych po Mayrhoferze dzieło jego *Das dreieine Leben in Gott u. jedem Geschäpfe* durch katholische Speculation als Interpretation nachgeweisen. Regensburg 1851, 8-o, 2 t. (Por. Hurter, *Nomencl. lit. theol.* t. V, s. 1129 i nst.).

**Reclusi** ob. Inclusi.

**Ręczenie** ob. Cautio.

**Reddig** de Pitlizio Józef dr teol. i obojga praw, dziekan katedry żytomierskiej, archidyakon ołycki, słynny mówca, ur. 1755 r. w Warszawie z rodziny szwajcarskiej, nauki pobierał w Rzymie. Zasłynął z cnoty, nauki, wymowy i gorliwości kapłańskiej. Drukiem wyszły jego: *Kazanie w rocz. wstąpienia na tron Aleksandra I.* 1802; *Kazania na obchód pogrzebowy Tadeusza Czackiego.* Połock 1813; *Kazanie na uroczystość ś. Ignacego Loyoli.* Połock 1814. R. † 1822 r. w Żytomierzu.

**Redecki** Paweł pijar, pedagog, ur. 1764 r. w Wieluniu, do Zgromadzenia wstąpił w 1785, uczył w różnych kolegiach, w r. 1815 przeniósł się do dyecezyi krakowskiej i był proboszczem w Trzcińcu i Rakoszynie. W r. 1817 wezwany przez przełożonych do Warszawy został kierownikiem drukarni, potem był rektorem w Krakowie, w Warszawie i Łukowie. W 1831 r. objął zarząd drukarnią w Warszawie, gdzie † w 1847. Napisał: *Dziennik nabożeństwa* za dusze zmarłych. Warszawa 1831; *Officia Propria* Sanctorum Patron. Regni Poloniae. Tże 1837; *Historya Kła Powszechnego* przez Bielskiego pomnożona i t. d. Tże 1839; *Nabożeństwo codzienne* osobliwie w Piątek do cudownego P. Jezusa w kle św. Jana. Tże 1840; *Historya rzymska* Walleja Paterkula i t. d. Tże 1836; *Arytmetyka.* Tże 1841; pisał też *Pieśni, wiersze* łacińskie, niemieckie i włoskie, które wydał w r. 1837. (Por. Orgelbr., *Enc. Powsz.* t. XII, s. 537).

**Redemptoryści** albo **Ligoryanie**, zgromadzenie zakonne założone przez ś. Alfonsa Ligourego (ob.).

A) Założenie. Pierwsza pobudka do tego wyszła od świątobliwego Tomasza Falcoi (ob. art. Redemptoryst-ki) a przyczyniło się do tego także i widzenie, jakie miała d. 3 paźdz. 1731 zakonnica w Scali, Marya Celestyna Crostarosa. Ujrzała ona wówczas Zbawiciela, mającego po prawicy św. Franciszka, a z lewej strony pewnego kapłana, którego jej Chrystus wskazał; kapłanem tym był Alfons Ligouri, i usłyszała głos: „Oto ten, którego wybrałem, aby był głową mego instytutu, przełożonym generalnym nowego zgromadzenia mężczyzn, którzy pracować będą dla mej chwały". Nazajutrz taż sama zakonnica otrzymała nowe objawienie o regule, habicie, praktykach, pobożności i pracach apłskich przyszłego zgromadzenia. Św. Alfons zasięgnął w tej mierze rady swego spowiednika, ks. Pagano oratoryanina, który zrazu był temu przeciwny, ale potem nagle zmienił swą opinię na korzyść zamierzonego przedsiewzięcia, do czego się również przychylili zapytani o

zdanie misyonarz Cutica i jezuita Manulio. Potwierdzeniem tego był cud, jaki miał miejsce w kaplicy zakonnic w Scali d. 11 wrześ. 1732 r. Oto podczas wystawienia Najśw. Sakramentu ujrzało zgromadzenie w Hostyi krzyż, zrazu czarny, później czerwony; później zarysowały się narzędzia Męki Pańskiej, a u dołu krzyża góry skaliste. Tegoż samega roku d. 9 listop. otworzył Alfons w Scali pod Amalfi w królestwie Neapolitańskiem pierwszy dom Zgrom. Najśw. Odkupiciela, w którym zamieszkało kilku kapłanów świeckich; niedługo jednak, bo już na wiosnę 1733 r. nie chcąc się zgodzić na wszystkie punkta planu jaki Alfons na przyszłość zakładał, odstąpili Alfonsa, ale ten wierny swemu postanowieniu, nie dał za wygranę. Dom w Scali z powodu niekorzystnych warunków miejscowych nie nadawał się do zamierzonege celu, podobnie jak i drugi dom we Villa dei Schiavi w dyec. Cajazzo, gdzie Alfons 1734 r. zamieszkać probował. Dopiero 1735 r. udało się na stałe założyć siedzibę w Ciorani, a w kilka lat później w Nocera dei Pagani, w Iliceto i w Caposele. D. 25 lutego 1749 r. zatwierdził Benedykt XIV nowe Zgromadzenie mianując Alfonsa jego dożywotnim przełożonym.

B) Cel Zgromadzenia i jego ustawy. Członkowie tego Zgromadz. starają się naśladowaniem, ile można najwierniejszem cnót Zbawiciela naprzód siebie samych uświętobliwić, a następnie nieść pomoc duchowną za pomocą misyj, kazań i słuchania spowiedzi duszom najbardziej tego potrzebującym, zwłaszcza ludności wiejskiej, której potrzeby św. Alfons będąc jeszcze kapłanem świeckim, z własnego doświadczenia poznał. Kazania mają być tak głoszone, żeby z nich wszyscy mogli skorzystać, oparte na zasadach homiletyki, ale bez zbytecznego aparatu krasomówczego, żeby forma nie brała góry nad treścią Na misyach, które niczem innem nie są, jedno ćwiczeniami duchownemi dawanemi dla mas wiernych, ma być codzień po kilka katechetycznych nauk o najważniejszych obowiązkach, oraz o Sakramencie Pokuty, a co wieczora t. n. wielkie kazania o najważniejszych prawdach wiary, o szkaradzie grzechów, miłosierdziu Boskiem dla żałujących, następnie o skutkach męki Chrystusowej, o potędze wstawiennictwa Maryi, o konieczności i sile modlitwy. Ostatnie kazanie ma być o wytrwałości w dobrem. W kilka miesięcy po zakończeniu misyi zwykle ci kapłani, którzy ją dawali, powracać mają na kilka dni, by to, co dobrego zdziałano utwierdzić, a tych, co opór łasce stawiają, ze snu grzechowego wyciągnąć. Cel tego powtórnego przybycia zowie się renowacyą misyi.

Ustawy R-ów składają się ze statutu ułożonego przez św. Alfonsa, konstytucyj uchwalonych na kapitułach przed r. 1764 odbytych, oraz postanowieniach zapadłych na kapitułach w 1764, 1855 i 1894. Po roku nowicyatu składają 3 zwykłe proste śluby: z tych ślub ubóstwa pozwala im zachować ojcowiznę, ale nie mogą nią sami zarządzać, ani dochodów kapitalizować jedno muszą je obracać albo na cele Zgromadzenia, albo dla krewnych do 4 stopnia, albo na Msze św. na swą intencyę lub zmarłych krewnych; jeżeli chcą przeznaczyć na inny jakiś dobry cel, muszą mieć na to zezwolenie generała lub prowincyała. Do tych trzech ślubów przybywa jeszcze czwarty: wytrwanie do śmierci w Zgromadzeniu, które nawzajem przyrzeka składającego te śluby nie wydalić, o ileby jego wady nie dały do tego powodu. Na czele każdego domu jest rektor; całe zgromadzenie dzieli się na prowincye, zarządzane przez prowincyałów; zwierzchnikiem zgromadzenia jest rector maior dożywotni mieszkający w Rzymie, mający do porady konsultorów. Wybiera go kapituła złożona z konsultorów jego poprzednika, prowincyałów i delegatów po dwóch z każdej prowincyi. Generał mianuje prowincyałów, rektorów, oraz konsultorów tychże, mistrzów nowicyuszów, oraz prefektów i profesorów kleryków. Każdy przełożony, nie wyjmując generała ma dodanego admonitora, który winien zwrócić mu uwagę, gdyby się oddalał od przepisów i ducha reguły. R-ci szkół nie utrzymują, jedynie dla celów zgromadzenia mają juwenty (szkoły gimnazyalne) i studentaty gdzie ich klerycy uczą się filozofii i teologii. Codzień mają 3 medytacye po pół godziny; medytacya popołudniowa poświęcona jest tej cnocie, w której w danym miesiącu mają się szczególnie ćwiczyć, są one następujące: wiarę, na-

dzieję, miłość Boga, miłość bliźniego, ubóstwo, czystość, posłuszeństwo, słodycz i pokora, umartwienie, skupienie, modlitwa i miłość krzyża. Medytacya wieczorna jest o męce Pańskiej. Oprócz półgodzinnego dziękczynienia po Mszy św. każdy winien odprawić codziennie nawiedzenie Najśw. Sakramentu i Najśw. Maryi P. oraz odmówić cząstkę Różańca, a wstając i kładąc się spać 3 Zdrowaś Marya, ową praktykę pobożną tak bardzo zalecanę przez św. Alfonsa; d. 25 każdego miesiąca jedno z rozmyślań jest poświęcone tajemnicy Wcielenia Pańskiego. Ks. ks. R-ci noszą czarną sutannę z szerokim białym kołnierzem, przepasaną czarnym pasem, za który zatknięty jest różaniec.

C) Rozwój Zgromadzenia. Pierwszym, co po za granicą Włoch R-ów przeszczepił, był św. Klemens Hoffbauer (ob.). Od 1787—1808 pracował jako „apostoł Warszawy", a mianowany wikaryuszem gen. Zgromadzenia poza Alpami, starał się o osiedlenie tegoż w Niemczech. Jakoż powstała ich siedziba w 1802 r. w Jestetten pod Szafuzą, powierzona kierownictwu świątobliwego o. Passerat, ale zarówno tu jak i w 2 innych miejscowościach niemieckich oraz w Szwajcaryi dłuższy czas nie mogli na stały pobyt się osiedlić, dopiero 1817 zajęli opuszczony klasztor w Valsainte w kantonie Fryburskim. Tymczasem R-i wypędzeni z Warszawy po 4 - tygodniowym więzieniu w Kistrzynie po części się musieli rozproszyć, choć zawsze byli w duchowej łączności ze św. Klemensem, który zamieszkał w Wiedniu, gdzie † 15 marca 1820 r. W kilka tygodni po jego zgonie Franciszek I 30 kwietnia zezwolił na pobyt R-ów w Austryi i oddał im kł Maria Stiegen w Wiedniu, gdzie osiadł o. Passerat, jako generał wikaryusz R-ów z tej strony Alp. W tymże samym roku założono dom w Bischenbach w Alzacyi, a w r. 1831 osiedli w Belgii w Tournai, skąd w 1836 przeszli do Wittem w Holandyi. Przedtem jeszcze, bo 1833 zawitali do północnej Ameryki. Ludwik I król bawarski wprowadził ich 1841 do Alt-Oetting, w 1843 znaleźli się w Anglii, gdzie po przezwyciężeniu wielu trudności założyli duży dom 1848 w Clapham. Równocześnie osiedli we Francyi, ale tak tu, jak i w Niemczech oraz Szwajcaryi nie cieszyli się zawsze spokojnem posiadaniem swych domów. Ze Szwajcaryi wygnano ich 1848 r., w Niemczech od r. 1873—1894 z powodu nieistniejącej affiliacyi ich do Jezuitów mieli pobyt zakazany, we Francyi prześladowanie zakonów w 1908 prowadziło ich przed sąd i do więzienia. Natomiast w ostatnich dziesiątkach XIX w. osiedlili się w Kanadzie, środkowej i południ. Ameryce, Australii i Hiszpanii. O R-ach w Polsce ob. osobny art. Obecnie Zgromadzenie składają następujące prowincye: 1) rzymska, 2) neapolitańska, 3) sycylijska, 4) lyońska z wiceprowincyą w Chili i Peru, 5) wiedeńska. 6) belgijska z wiceprowincyami: na Antyllach i Kongo afrykańskiem, 7) baltimorska z wiceprowincyą Toronto w północ. Ameryce, 8) górno-niemiecka (bawarska) z wiceprowincyą brazylijską, 9) holenderska z wiceprowincyą w Ameryce, 10) dolno-niemiecka z prowincyą argentyńską, 11) angielska, 12) w St.-Louis, 13) irlandzka z wiceprowincyą australską, 14) paryska z wiceprowincyami w Ekwatorze, Kolumbii i Peru, 15) hiszpańska z prowincyą meksykańską, 16) prazka; 17) polska, 18) alzacko-lotaryńska, 19) kanadyjska. Pod koniec 1910 r. było 219 osad zakonnych, które liczyły 4,069 zakonników, z tego 2,085 kapłanów. Liczba członków zgromadzenia od r. 1895 wzrosła o 1,281. Pierwszym generałem przełożonym był św. Alfons wybrany 6 maja 1743 r. Gdy jednak Ferdynand IV król neapolit. nie uznał potwierdzenia, jakie R-i otrzymali od Stolicy Św. i 22 stycz. 1780 r. narzucił Zgromadzeniu t. zw. regulamin, sprzeczny z ustawami potwierdzonemi przez pża, wówczas Pius VI 22 wrześn. 1870 r. odłączył domy w królestwie neapolitańskiem od tych, które były w Państwie Kościelnem. Na czele pierwszych pozostał św. Alfons, a po jego zgonie (1 sierp. 1787) o. Jędrzej Villani († 11 kwiet. 1792) obaj zamiaszkali w Nocera de Pogani;— przełożonym zaś drugim był o. Franciszek de Paola, mieszkający w Rzymie, który 1784 r. przyjął do Zgromadzenia św. Klemensa Hoffbauera. W 1790 r. Ferdynand IV cofnął nareszcie narzucony Zgromadzeniu regulamin i pozwolił mu trzymać się ustaw, potwierdzonych przez Benedykta XIV. Teraz nic nie stało na przeszkodzie połą-

czeniu się obu części Zgromadzenia. Z polecenia Piusa VI zwołano kapitułę, na której wybrano generała dla całego Zgromadzenia. Został nim 12 marca 1793 r. o. Piotr Blasucci. Tegoż samego roku mianował on św. Klemensa Hoffbauera wikaryuszem gener. domów zaalpejskich. Następcami sw. Klemensa († 15 marca 1820) na tym urzędzie byli: o. Józef Passerat (30 maja 1830—2 paźdz. 1848) i o. Rudolf Smetana (od 1 lipca 1850). Generałami Zgromadzenia po o. Blasucci'm († 13 czerw. 1817) byli: o. Mikołaj Mansione (26 wrześn. 1817—13 grudn. 1823), o. Celestyn Cocle (11 czerw. 1824—13 paźdz. 1831), o. Kamil Ripoli (29 maja 1832—18 lut. 1850). Po zgonie o. Ripolego został generałem 20 czerw. 1850 r. Wincenty Irapanese. Tymczasem rząd neapolit. utrudniał porozumienie się poszczególnych prowincyałów z generałem zamieszkałym w Pagani, a na przeniesienie się jego siedziby do Rzymu nie chciał zezwolić. Pius IX pragnąc zaradzić potrzebom Zgromadzenia, które poza Alpami pomyślnie się rozwijało, d. 5 sierp. 1853 r. oddzielił prowincye włoskie od zaalpejskich a poddawszy je w bezpośrednią zależność od Stolicy Św. pozostawił na ich czele o Smetanę i polecił mu zamieszkać w Rzymie oraz zwołać kapitułę w celu wyboru generała. Wkrótce potem przyłączył prowincyę rzymską do prowincyj zaalpejskich. Tak więc regalizm neapolitański stał się znowu przyczyną rozdwojenia synów św. Alfonsa. Równocześnie prawie, z polecenia Ojca św. zwołano także kapitułę do Pagani dla wyboru nowego generała dla domów w królestwie neapolitańskiem; jakoż został nim, po ustąpieniu o. Traparese'go w maju 1854 o. Józef Lordi, a po jego śmierci († 15 grud. 1854), o. Celestyn Berruti (od marca 1855—17 wrześ. 1869). Kapituła zwołana do Rzymu 1855 wybrała d. 2 maja gener. o. Mikołaja Mauron'a. Za jego długich rządów († 13 lip. 1893) zgrom. szczególniej się rozwinęło i w r. 1869 po zajęciu królestwa Neapol. przez Piemontczyków połączyło się znowu w jedną całość. Następcą o. Mauron'a był o. Maciej Raus (1 mar. 1894—1 maja 1909), a gdy ten z powodu podeszłego wieku zrezygnował, został generałem 1 maja 1909 o. Patryk Murray, irlandczyk. Siedzibą generała jest kolegium w Rzymie przy kle św. Alfonsa, w którym się mieści obraz Najświętszej Maryi Panny od Nieustającej Pomocy.

D) Działalność Zgromadzenia, Święci i najwybitniejsi jego członkowie. Misye po parafiach, rekolekcye dla duchownych i świeckich, piśmiennictwo religijne, oraz praca w krajach misyjnych — oto główne typy działalności R-ów. Miarą dwóch pierwszych będą daty podane w art. Redemptoryści w Polsce. W zgromadzeniu założonem przez Doktora Kła i tak pracowitego pisarza, jakim był ś. Alfons, nie brakło autorów w różnych działach teologii; dogmatyczne i apologetyczno - polemiczne dzieła pisali: krdł Dechamps (ob.), Jan Hermann, Ernest Dubois. Z teologii moralnej i pastoralnej: Marc (ob.), Haringer (ob.), Aertnys (ob.), krdł Wilhelm M. Van Rossum, legat pski na kongres eucharystyczny w Wiedniu; historyą i biografią zajmowali się: Antoni Marya Tannoia † 1808, pierwszy biograf św. Alfonsa; Ludwik v. Pösl † 1876, wydał 18 biografij; Tomasz Edward Bridgett † 1899 płodny pisarz angielski; Augustyn Rösler, Karol Dilgskran; ascetyczne i kaznodziejskie prace wydali: January Sarnelli † 1744, tomików 14; Antoni Passy † 1847, wydał z górą 100 prac; Robert Coffin bp w Southwerk † 1855 konwertyta, Karol Clemens konwertyta † 1886, którego rozmyślania o Męce Pańskiej tłumaczył na polski bp Kossowski (ob.); Saint-Omer ułożył książkę do nabożeństwa z dzieł św. Alfonsa — Józef Toraldo, Tassa Jerozolimę przetłumaczył na łacinę. Brat zakonny Jan Stiehle † 1899 r. architekt wybudował wspaniałą katedrę w Cuenca w Ekwatorze. R-i mają sobie powierzony wikaryat apiski Surinam w południowej Ameryce; w Manitibie w Kanadzie by módz nieść duchową pomoc wśród emigracyi ruskiej, wyuczyli się też R-i języka małoruskiego i za zezwoleniem Stolicy św. przyjęli obrządek grecko-ruski; niektórzy z nich pracują obecnie na Rusi Czerwonej w dyecezyi Lwowskiej. Świętych kanonizowanych prócz ś. Alfonsa jest dwóch: Klemens Hoffbauer (ob.) i Gerard Majella (ob.). R-i, których sprawy beatyfikacyjne się toczą, są następujący: January Marya Sarnelli † 30 czerw. 1744, Cezar Sportelli † 19

kwietn. 1750; Dominik Blasucci kleryk † 2 list. 1752; Paweł Cafaro spowiednik św. Alfonsa † 13 sierp. 1753; Amand Józef Passerat † 30 paździer. 1858, Jan Nep. Neumann bp filadelfijski † 5 stycz. 1860, Wit. Michał di Netta † 3 grud. 1849; Emmanuel Ribera † 8 listopada 1874, Piotr Donders † 14 stycz. 1887 w Batawii, pracował blizko 30 lat na posłudze trędowatych w Surinamie; Franciszek Ksawery Seelos † 4 paźdz. 1867 w Nowym Orleanie; Jan Chryz. Stöger † 3 list. 1883 brat laik; Alfred Pampalon † 30 wrześn. 1896 r. Odznaczyli się nadto: Tadeusz Hübl † 1807 razem ze św. Klemensem przyjęty do Zgromadzenia, Annibal Rafał Montolcini † 1862 bp w Kalabryi; Michał Heilig † 1886; Jan Ambroży Żobel † 1893 r. zwany „niemieckim Lacordair'em"; Jan Bakher † 1893 r. na posłudze trędowatym; Aleksander de Risio † 1896 r. biskup w Kalabryi; Ed. Duglas zmarł 1898 potomek starej szlacheckiej rodziny angielskiej, fundator kła św. Alfonfa i kolegium przyległego w Rzymie; Franciszek Tendler zm. 1902, który w 1857 założył w Wiedniu pierwsze stowarzyszenie młodzieży; Józef Wittman zm. 1903, czynny przez 49 lat na misyach w południ. Niemczech; Jerzy Freund zm. 1906 wielce zasłużony dla życia katol. w Wiedniu; Feliks Henryk Lemmens zm. 1906 zrazu oficer, później misyonarz w Surinamie, gdzie nabawiwszy się trądu przez 4 ostatnie lata swego życia pasterzował trędowatym.

*E) Źródła.* Obfitem źródłem są liczne biografie św. Alfonsa, odznaczające się wogóle tem, że podają obficie i krytycznie wiadomości szczegółowe. Wylicza je Heimbucher w t. III, str. 313, dzieła p. t. *Die Orden. u. Kongregationen der kathol. Kirche.* Paderborn 1908; Łubieński Bernard, *Życie ś. Alfonsa Maryi Liguorego,* Kraków 1911; Berruti, *La Spirito di S. Alfonso M. di Liguori,* Neapol 1857; Hellbach art. „Liguori" w W. W.; *La Congrégation du T. S. Rédempteur* par un Père Rédemptoriste, Tournai 1912; Tenże, *La Congrégation du T. S. Rédempteur,* Conférence dannée à „Patrie", Tournai 1908; *Catalogus Congr. SS. Redemptoris exeunte anno MCMX.* Rzym 1911; wiadomości udzielone łaskawie przez o. Władysława Szołdrskiego, redemptorysty w Podgórzu.

*M. B.*

**Redemptoryści w Polsce.** Zgromadzenie to wprowadził do nas św. Klemens Marya Hofbauer, który w drodze do Strelsundu na Pomorzu przybył w lutym 1787 r. do Warszawy z o. Tadeuszem Hüblem i bratem Emanuelem Kuntzmanem, gdzie na razie zostali przez nuncyusza Salluzego zatrzymani aż do wiosny. Tymczasem prowizorowie bractwa niemieckiego zawiązanego jeszcze 1623 r. a istniejącego przy kle św. Bennona na Nowem Mieście uprosili ich do pozostania na stałe w Warszawie, gdzieby mogli tak samo pracować jak w Stralsundzie, a nadto nauczali w szkole początkowej, którą bractwo ma obowiązek utrzymywać. Przyjęci chętnie przez króla Stanisława Augusta, otrzymawszy zezwolenie generała Zgromadzenia osiedli R-i w Warszawie otrzymawszy w zarząd kł św. Bennona wraz z dawnym małym sadem oraz płacą roczną 1,500 złp., a w r. 1793 uzyskali zatwierdzenie sejmu. Mimo to na wstępie mieli do walczenia z wielkiem ubóstwem i niechęcią ludności, co na nich, jako na cudzoziemców krzywo patrzała, ale kiedy po rzezi Pragi zaopiekowali się sierotami, które wśród pogorzałych domów wyszukiwali, tedy i miłosierdzie i świętość ich życia i gorliwa praca apostolska sprawiły, że ludność bardziej się do nich garnęła i usiłowania ich wspomagała. W szkole 1793 r. liczono uczniów do 350; osobno dla dzieci ś. Klemens założył ochronkę. W kle ś. Bennona (od którego R-ów zwano Bennonami, Bennonitami lub Bennonistami), była jakoby nieustanna misya: codziennie odprawiano uroczyste nabożeństwo i 4 kazania (2 polskie i dwa niemieckie) głoszono; w 1796 r. rozdano 48,777 Komunikantów, a w 1807 roku liczba ta doszła do 104,000. Z domu u św. Bennona wyszły trzy inne osady Redemptorystów: w Mitawie, Lutkówce i Radzyminie. W Mitawie byli od r. 1795 r. R-i lat kilka (2 kapłanów i 1 brat), w Lutkówce w dyecezyi warszawskiej było 3 kapłanów do 1808; co do Radzymina niema dokładnych wiadomości, ilu tam R-ów było i jak długo, czy do 1808 r., czy nawet

nieco wcześniej to miejsce opuścili. Nadto o ile praca i jakoby ciągła misya u św. Bennona pozwalała, wysyłał św. Klemens swych towarzyszów na prowincyę z misyami, których skutki zbawienne długie lata pamiętano. Ofiarą gorliwości pasterskiej padł 4 lipca 1807 r. o. Tadeusz Hübl; spowiadał on chorych na tyfus w wojsku francuskiem i od nich się zaraziwszy życie zakończył, uczczony nader wspaniałym pogrzebem. Choć wielu bardzo tyło takich co się poznali na zasługach R-ów, nie brakło im jednak nieprzyjaciół. Naprzód był takim rząd pruski, który zrazu sądził, że R-i będą dlań punktem oparcia w działaniu na lud warszawski, ale niebawem odkrył swe plany, narzucając szkole ich reformę, utrudniając wstęp do Zgromadzenia, mieszając się nawet do porządku nabożeństwa u św. Bennona; a jak to prześladowanie było uciążliwem R-om mamy dowody w listach św. Klemensa. Z ustąpieniem Prusaków nowy nieprzyjaciel je podjął, a tym był nie kto inny, jedno wpływowa wówczas w rządzie masonerya, z której dążnościami nie zgadzała się nieustanna praca R-ów i szerząca się wskutek niej pobożność. Masonerya też nakłoniła rząd napoleoński do wypędzenia R-ów z Warszawy. Pozorną przyczyną do upozorowania tego gwałtu było zamieszanie wywołane przez dwóch rzekomych oficerów francuskich 16 kwiet. 1808 r. po rezurekcyi w kle św. Bennona. Fryderyk August król saski i ks. warszawski nie chciał zrazu na wypędzenie się zgodzić; ale kiedy Napoleonowi przedstawiono, że Bennonici są niemieckim zakonem, że oficer francuski dostał w kle policzek od przełożonego, czego tenże jednak zaprzeczył, wówczas zlecił król saski wypędzenie R-ów, co tenże z żalem uczynił. Rozkaz ten wykonano o świcie 20 czerwca 1808 r, i wywieziono ich pod silną strażą do Kistrzyna, skąd po miesiącu wypuszczono ich na wolność z poleceniem, by każdy do swej ojczyzny powrócił. W ten sposób Bennonici zostali rozproszeni. Ks. Łubieński w dziełku: *Apostoł Warszawy* (wyd. 2, Warszawa 1906) podaje daty ich biograficzne i późniejsze losy niektórych; kapłanów było 17, kleryków 10, braci 9. Św. Klemens (ob.) zamieszkał w Wiedniu, a ks. Jan Duklan Podgórski w kilkanaście lat później wskrzesił to Zgromadzenie na czas jakiś u nas. Kapłan ten ur. 11 lip. w Brewkach na Mazowszu, wstąpił do Zgromadzenia 22 stycz. 1793 r. a kapłanem został 10 czerw. 1797 r. Był 4 lata mistrzem nowicyuszów i tłumaczył na polski *Nawiedzenie Najśw. Sakramentu*, św. Alfonsa Liguorego. Wróciwszy z Kistrzyna był wikaryuszem w Radzyminie, proboszczem w Cygowie i kanon. honor. lubelskim, a od listop. 1820 do 1823 r. pracował w Wiedniu pod kierunkiem o. Passerat'a. Zachęcony do przyjęcia jakiejś parafii, w którejby mógł zgromadzić obok siebie rozproszonych R-ów, został proboszczem w Piotrkowicach, wówczas dyecezyi krakowskiej, majątku Tarnowskich w 1824 r. Tu osiedli również i R-ci: ks. ks. Szymon Majewski i Mikołaj Koziński; inni być może nie mieli nadziei, czy ta nowa osada R-ów zdoła długo się otrzymać. Nadto wstąpiło w Piotrkowicach 13 młodzieńców do Zgromadzenia; z tych 3 jednak Podgórski nie dopuścił do ślubów z powodu słabej nadziei, czy Zgromadzenie zdoła się w Królestwie kongresowem utrzymać. Oprcz gorliwej pracy w parafii, przypominającej tradycye kła. św. Bennona mieli zakład wychowawczy złożony z 3 oddziałów: 1) nauk elementarnych, 2) rzemiosł i 3) seminaryum, gdzie byli nowicyusze i klerycy. Jubileusz 1826 r. dał im sposobność odprawianie misyj; niedługo jednak rząd ówczesny zwrócił na nich swe oczy. Poczęła się korespondencya z bpami krakow. Woroniczem i Skórkowskim, na jakiej zasadzie tylu kapłanów pracuje w Piotrkowicach i coraz bardziej poczęły się władze świeckie nimi zajmować. Zarzucano im stosunki z Jezuitami, popieranie jakiegoś tajnego stowarzyszenia religijnego; zarazem wysyłano do Piotrkowic komisye indagacyjne. Rezultat tych weksacyj był ten, że Podgórski we wrześniu 1834 r. wyjechał z Piotrkowic, a po kilku miesiącach zrezygnował z beneficyum. Zgromadzenie zostało powtórnie rozproszone. Sam Podgórski był potem proboszczem w Kościelcu i Nowej Górze pod Krakowem, oraz u św. Salwatora na Zwierzyńcu, gdzie † 6 mar. 1847 r. Ostatni z R-ów piotrkowickich ks. Józef Zajdler † 28 lut. 1882 r., w roku następnym R-i przybyli do nas powtórnie; wprowadził ich tu o. Bernard Łubień-

ski (ob.). Towarzyszył mu z prowincyi austryackiej o. Antoni Jedek i brat Jan Grala, a pieswszy dom powstał w Mościskach (dyec. przemyskiej) przy kle św. Katarzyny, niegdyś dominikańskim. W 10 lat później w Tuchowie, miasteczku na południu od Tarnowa, przy kle mieszczącym w sobie obraz cudówny N. M. Panny. Oba te domy stały się zawiązkiem wiceprowincyi polskiej utworzonej 1894 a zależnej zrazu od prowincyi austryackiej, a później od nowo utworzonej prowincyi praskiej; pierwszym wizytatorem był o. Engelbert Janeček. Do rozwoju Zgromadzenia przyczyniło się utworzenie w 1895 r. własnego juwenatu w Mościskach, który w r. 1898 przeniesiono do Tuchowa; nowicyat otwarto w Mościskach 1900 r. Trzecią osadą R-ów jest Podgórze, gdzie R. na gruncie prawie za darmo przez gminę odstąpionym poczęli dom budować w 1902 r., a gdy kaplica przy nim istniejąca dla wiernych wystarczyć nie mogła, wystawiono nowy kł w stylu romańskim p. w. Matki Bożej Nieustającej Pomocy, konsekrowany 8 wrześ. 1906 r. Od r. 1906 mają R-ci dom w dyecezyi lwowskiej w Maksymówce, gdzie jest także studentat. Prawie równocześnie powstaje hospicium w Warszawie, niosąc ogromną pomoc duchowną i na miejscu i w odległe strony. D. 14 września 1905 r. przybył do stolicy ks. Łubieński wraz z ks. Józefem Stachem a 14 paździer. rozpoczęli pierwszą misyę w kle św. Stanisława na Woli, a 24 marca 1906 r. w kle św. Rodziny. Następnie w maju 1906 r. była misya w kle N. P. Maryi na Nowem Mieście, po W. Nocy 1907 r. u św. Floryana na Pradze, a największa ze wszystkich była w Łodzi, gdzie przez 10 dni pracowało 11 misyonarzy po wszystkich kłach. W r. 1907 pozwolono R-om pracować przez 3 następne lata wszędzie pod berłem rosyjskim z wyjątkiem stron zamieszkałych przez Unitów. Zamieszkawszy w domu przy budującym się kle Zbawiciela w Warszawie, zrana odprawiali nabożeństwo w tymczasowej kaplicy, a później w rzeczonym kle—misye, rekolekcye dla kapłanów i seminarzystów w Warszawie i po różnych miejscowościach następowały jedne po drugich; w czerw. 1908 r. ks. ks. Bohosiewicz, Nuckowski i Palewski udali się na pracę apiską na Syberyę, gdzie dotarli aż do Władywostoku, a w r. następnym na Kaukaz; tu odprawili 4 misye, z tych ostatnia była w Baku nad morzem Kaspijskiem. W drugiej połowie maja musieli jednak R-ci Królestwo kongresowe opuścić; pozostał tylko ks. Łubieński, który także z początkiem grud. 1910 odjechał na Podgórze. Rokiem przedtem (7 grud. 1909 r.) Kongregacya zakonników utworzyła osobną prowincyę polską, której pierwszym prowincyałem został o. Feliks Passur. Fundacya najnowszego kolegium jest w toku; będzie ono we Lwowie. W 1910 r. liczyła ta prowincya kapłanów 35, kleryków 10, braci 21, braci nowicyuszów 10. Od 1883—1909 r. statystyka pracy duchownej przedstawia się jak następuje:

| | |
|---|---|
| Kazań i nauk wygłoszono w kłach R-ów . . . . . | 10,372 |
| Udzielono rekolekcyj dla kleru . . . . . | 109 |
| Udzielono rekolekcyj dla świeckich . . . . . | 54 |
| Rozdano Komunikantów . | 2,434,930 |
| Poza domem R-ów: | |
| Misyj . . . . . | 578 |
| Renowacyj tychże. . . . | 186 |
| Trzydniówek . . . . . | 99 |
| Rekolekcyj dla kleru . . | 167 |
| „ „ zakonnic . | 71 |
| „ „ świeckich . | 339 |
| Ilość nauk . . . . . | 42,109 |
| „ Komunikantów rozdanych . . . . . | 3,652,557 |

Na pracę piórem na polu ascetyki, rzecz jasna, że przy tylu zajęciach, wobec tak niewielkiej garstki kapłanów, nie wiele było czasu. Mimo to ks. Łubieński (ob.) wydał kilka dzieł; ks. Józef Drobisz ułożył *Książkę misyjną*, co w 20 latach rozeszła się w 300,000 egzemplarzach, a od koronacyi obrazu w Tuchowie (1904) wychodzi miesięcznik „Chorągiew Maryi. (Por. *Litterae annales de rebus gestis provinciae polonicae* Congreg. SS. Redemptoris a. 1910, annus primus. Kraków 1913; ks. Łubieński Bernard, *O. Jan Podgórski*. Kraków 1913; Bartkiewicz, *Redemptoryści w Polsce*. Kraków 1888; *Encykl.* Nowodwor. art. Bennoni, Jako dowód uprzedzeń pko R-om, jakie panowały czasu ich wygnania z Warszawy, może służyć rozdział p. n. *Księża Bennoni w Warszawie* za-

mieszczony w *Pamiętniku anegdotycznym*, wydanym z rękopisu, przez J. I. Kraszewskiego. Rycinę kła św. Bennona od strony Wisły podają *Kłosy* z r. 1875; p. także *Pamiętnik religijno-moralny*. t. II; Gloger, w *Encykl. staropolskiej* powtarza za Sobieszczańskim (*Encykl.* Orgelbr.) pogłoskę o mieszaniu się R-ów do spraw świeckich).

*M. B.*

**Redemptorystki.** Świątobliwy Tomasz Falcoia, ze Zgromadzenia Operarii Pii (ob.), późniejszy bp w Castellamare miał w r. 1710 w Rzymie nagłe oświecenie umysłu, w którem Bóg dał mu poznać, iż chce zawiązania dwóch Zgromadzeń: męskiego i żeńskiego, których celem byłoby naśladowanie, o ile można doskonałe cnót Zbawiciela. Usiłowania Falcoi celem urzeczywistnienia tej myśli pozostały jednak bez skutku aż do 1724 r., w którym to roku do klasztoru zakonnic w Scala, którego kierownikiem duchownym był właśnie Falcoia, wstąpiła pewna neapolitanka z rodziny Crostarosa, która w zakonie nosiła imię Maryi Celestyny. Ta w poniedziałek Krzyżowy 1725 r. po Komunii św. miała objawienie, iż Chrystus Pan chce się nią posłużyć do założenia nowego Zgromadzenia, którego ustawy dążyłyby do naśladowania Jego cnót. Następnie w dniu Bożego Ciała wskazał jej habit przyszłego Zgromadzenia i polecił zdać sprawę z tych objawień kierownikowi duchownemu. Celem przekonania się o ich prawdziwości zasięgnął Falcoia zdania wielu teologów, którzy orzekli, że gdy klasztor w Scala nie należy do żadnego z zakonów istniejących, można tam to nowe Zgromadzenie za zgodą wszystkich sióstr zaprowadzić. Tymczasem udaremnił na razie tę myśl opór przełożonej klasztoru, po której stronie był też bp miejscowy oraz generał Zgromadzenia Pii Operarii; on też odwołał ks. Falcoię od sterowania duchownego klasztorem w Scali. Dopiero gdy 1730 r. św. Alfons Liguori (ob.) przybył do Scali celem niesienia duchownej pomocy tamecznym pasterzom kóz, wówczas Falcoia, który już był wtedy bpem w Castellamare i Guerriero bp miejscowy oddali tę sprawę pod ocenienie Świętego, który ją dokładnie rozważywszy oświadczył się za nadnaturalnością objawienia, jakie miała Crostarosa, a następnie przejrzał regułę, jaką Falcoia na podstawie danych objawień Crostarosy napisał. Zgromadzenie to ściśle kontemplacyjne otrzymało w 1750 r. zatwierdzenie papieskie. Jest w niem ścisła klauzura; siostry odmawiają wspólnie brewiarz rzymski, odprawiają trzykrotnie na dzień po pół godziny rozmyślanie, jeden dzień w miesiącu przepędzają na modlitwie i milczeniu, raz w rok odprawiają 10-dniowe rekolekcye. W każdym klasztorze nie ma być nad 33 sióstr chórowych i 7 konwersek. R-ki noszą czerwony habit i niebieski szkaplerz; na piersiach wizerunek Serca Jezusow. malowany na miedzi pozłacanej. Na uroczystości i do Komunii św. biorą niebieskie płaszcze. Przy obłóczynach wkłada się im cierniową, a przy profesyi koronę z lilij. Aż do 1766 r. miały klasztor tylko w Scali, później drugi w Santa Agatha dei Goti i w Vibonati. Obecnie mają około 20 klasztorów w Austryi, Belgii, Holandyi, Hiszpanii, w Dublinie i północnej Ameryce; sióstr ok. 600 (Por. Heimbucher, *Die Orden und Kongregationen der kathol. Kirche.* 2 wyd., Paderborn 1908, t. III; *La Congrégation du T. S. Redempteur* par un Père Rédemptoriste, Tournai 1912; F. Dumortier, *Les premières Rédemptoristines*; Tenże, *Fleurs de l'Institut des Rédemptoristines*, Tournai; biografie św. Alfonsa ob. art. Redemptoryści).

*M. B.*

**Redemptorystki** inne ob. Siostry Odkupienia.

**Reding** Augustyn, benedyktyn, ur. w 1625 w Lichtensteig, wstąpił w r. 1641 do zakonu, był profesorem filozofii, wyświęcony na kapłana w 1649 został mistrzem nowicyuszów, w 1654 drem teolog., 1658 profesorem teologii w Salzbugu, gdzie z wielkim pożytkiem nauczał aż do r. 1670, w którym mianowany opatem w Einsiedeln, w 1675 przyjął kierownictwo kolegium w Bellenz. Zm. w r. 1692 w Einsiedeln. Z dzieł R. obejmujących 20 tomów in folio ważniejsze są: *Theologia scholastica.* Einsied. 1687, 13 t.; *De jure et justitia.* Tże 1673; *Opuscula theologica* varia et disertationes controversisticae. Tże 1670,

4-o: *Vindex veritatis* Annalium ecclesiasticorum. Tże 1680, i in. (Por. Schäfler, *Handl. der kath. Theol.* t. III, s. 882; Bund, *Catalogus auctorum.* 1900, 8-o, s. 137).

**Redlich** Oswald ks. dr. fllozofii, współczesny, zwycz. profesor uniwersytetu w Wiedniu, ur. w 1858 w Insbrucku, historyk, napisał: *Die Traditionsbücher* des Hochstiftes Brixen 1886; *Archivberichte aus Tirol.* 1888 — 1910, 4 t.; *Böhmer Regesten* des Kaiserreichs 1273—1313. 1898· T. I; *Rudolf v. Habsburg.* 1903; *Urkundenlehre,* T. I i III. 1907 i 1911; *Der alte Wappenturm zu Innsbruck.* 1908, wyd. 2-ie, *Die geschichtl. Stellung u. Bedeutung der Univ. Wien.* 1911, i in. Jest redaktorem „Mitteilungen des Instituts für österr. Geschichtsforschung." (Por. Keiters, *Kath. Liter.-Kalend.* 1913, s. 466).

**Redner** Leon ks. bp chełmiński, ur. w r. 1828 w Neuenburgu, mianowany bpem w 1886 r., † w r. 1898, był drem teologii, napisał: *Das Fegfeur* 1856; *Die Civitas Dei des hl. Augustinus.* 1866; *Skizzen aus der Kirchgeschichte Danzigs,* 1875 i in. (Por. Keiters, *Kath. Liter. - Katender.* 1902, s. 246).

**Redukcya mszy św.** ob. Fundacye mszalne i Stypendium.

**Redukcya świąt** czyli zmniejszenie ich liczby, a właściwie zwolnienie wiernych z obowiązku słuchania Mszy św. i powstrzymania się od robót służebnych wchodzi w użycie po rewolucyi francuskiej. Prawo kline i zwyczaje miejscowe wprowadziły z biegiem czasu wiele bardzo świąt, lecz potem, gdy warunki ekonomiczne poszczególnych krajów poczęły się zmieniać, a troska o chleb powszedni stała się rzeczą aktualną, Kł św. jako prawdziwa matka, wglądając w potrzeby swoich dzieci, stosownie do miejscowych potrzeb, począł w poszczególnych krajach udzielać dyspens od obowiązku słuchania Mszy św., czyli, jak obecnie nazywamy, znosić święta, np. we Francyi dekretem Stolicy Aplskiej z d. 9 kwiet. 1802 r. zostały zniesione wszystkie święta, przypadające w stały dzień miesiąca, a ich zewnętrzną uroczystość przeniesiono na najbliższe dni niedzielne, z wyjątkiem Bożego Narodzenia, Nniebowstąpienia Pańskiego, Wniebowzięcia N. M. P. i Wszystkich Świętych, te bowiem święta pozostały bez zmiany. W Anglii pozostały jako dni uroczyste: Boże Narodzenie, Nowy Rok, Trzy Króle, Wniebowstąpienie Pańskie, Boże Ciało, Ur. ŚŚ. Piotra i Pawła, Wniebowzięcie N. M. P. i Wszystkich Świętych, nadto w Irlandyi: Zwiastowanie N. M. P. i św. Patryka apostoła Irlandyi. Ameryka północna, a właściwie Stany Zjednocze od d. 31 grud. 1885 r. obchodzą uroczyście tylko następujące święta: Boże Narodzenie, Nowy Rok, Wniebowstąpienie Pańskie, Niepokalane Poczęcie i Wniebowzięcie N. M. P. i Wszystkich Świętych. Z biegiem czasu rozmaite kraje uzyskały dla siebie podobne dekrety.

Dnia 2 lipca 1911 r. Pius X dekretem motu proprio poczynającym się od słów „Supremi disciplinae" oraz szeregiem innych zarządzeń, na prośbę poszczególnych krajów ograniczył obowiązek słuchania Mszy św. do następujących dni oprócz zwykłych niedziel: Bożego Narodzenia, Nowego Roku, Trzech Króli, Wniebowstąpienia Pańskiego, Niepokalanego Poczęcia i Wniebowzięcia N. M. P., ŚS. Piotra i Pawła i WW. ŚŚ., znosząc również święta miejscowych Patronów, a uroczystość Bożego Ciała przeniósł na niedzielę, jednak potem na prośbę świata katolickiego Boże Ciało pozostawiono na dawnem miejscu. Gdzieby zaś wypadało zatrzymać które ze zniesionych świąt, nakazano o to postarać się u Stolicy Aplskiej. U nas wszystkie święta pozostały po dawnemu, tylko Narodzenie św. Jana odtąd obchodzimy w niedzielę 4-ą czerwca, a urocz. ś. Józefa w niedzielę 3-ą po Wielkanocy, zamiast Opieki św. Józefa.

*X. M. S.*

**Redukcye** ob. Paragwaj.

**Refaici** albo **Rafaici** ob. Olbrzymi.

**Referent** ob. Beatyfikacya.

**Reformaci** odłam zakonu św. Franciszka. Jakkolwiek prądy, które nurtowały w dalszym rozwoju dzieło wielkiego Świętego z Asyżu (ob. Franciszkańskie zakony) wiele zgotowały

kłopotów Stolicy Aplskiej a Kłowi wiele przysporzyły zgorszenia, miały jednak ten pomyślny skutek, że przyczyniły się do znacznego ożywienia i rozgałęzienia życia zakonnego. Franciszkanie przestali być zakonem jednolitym a od Leona X zwłaszcza stali się zbiorem odrębnych mniej lub więcej samoistnych, zawsze jednak ze szczepu Franciszkańskiego wykwitłych zakonów. Do rzędu ich należeli R-ci. Po orzeczonym bullą Leona X z d. 28 maja 1517 r. „Ite et vos in vineam“ rozdziale zakonu Franciszkańskiego na dwa odłamy Obserwantów i Konwentualnych, pierwsi zyskiwali sobie zaraz wielką powagę. Lecz i wśród nich wnet objawiła się dążność do żywota doskonalszego, bardziej zbliżonego do pierwowzoru świętego Założyciela. Siedliskiem tych dążeń były domy rekolekcyi, założone celem ćwiczenia się w surowszem przestrzeganiu reguł życia zakonnego. Z tego tedy źródła wypływały dalsze reformy zakonu (ob. Bernardyni, Kapucyni). Jednaz takich reform wykwitła w małym domku rekolekcyjnym Ritico di Fontecolombo w dolinie Rieti, dzięki staraniom Franciszka di Jesi i Bernardyna d'Asti dała początek zakonowi R-ów. Już Klemens VII bullą „In suprema“ 1532 r. przyznał temu odłamowi pod nazwą włoską Riformati osobnego kustosza podległego tylko franciszkańskiemu ministrowi generalnemu. Grzegorz XIII bullą „Cum illius invicem“ z 1579 r. przyznał im dalsze przywileje i wyłączył z prowincyi franciszkańskiej. Za Klemensa VIII otrzymali osobnego prokuratora i własnych wizytatorów; wreszcie Urban VIII bullą „Injuncti nobis“ z 1629 r. kustodye reformackie we Włoszech i Polsce zamienił na samoistne prowincye z dodatkiem nazwy reformata i nadał własnego prokuratora generalnego. Statuta otrzymali r. 1642. Reformaci wnet rozszerzyli się; w r. 1726 Bawarya uznaną została za osobną ich prowincyę dzięki zabiegom Antoniego di Galbiato, w r. 1628 Tyrol, 1632 Austrya, 1660 Czechy, 1688 Karyntya. W r. 1897 Leon XIII połączył Reformatów z Bernardynami i Franciszkanami w jeden zakon p. t. Ordo Fratrum minorum, którym Pius X przez brewe z 4 paźdz. 1910 nadał miano Fratres minores unionis Leonianae. (Por. Literaturę przy art. Franciszkańskie zakony; Holzapfel, *Gesch. Franciskanerordens*, 1909, str. 338—48).

(*Ch.*)

**Reformaci w Polsce.** Początek urzędowego osiedlenia się R-ów w Polsce sięga 1622 r., kiedy bp krakowski Marcin Szyszkowski dekretem z d. 22 maja t. r., na podstawie przedłożonej do nuncyusza Kosmasa de Torres rezolucyi Grzegorza XV wyjaśniającej bullę Pawła V, wprowadził R-ów do Polski. Bullę tę bowiem tłumaczyli Bernardyni w tym duchu, jakoby wzbraniała R-om wstępu do Polski. Wszakże reforma franciszkańska wcześniej już dotarła do Polski. Przynieśli ją nietylko Bernardyni przybyli do Polski 1453 r. (ob.) ale i sami R-ci czasowo osiedli 1610 r. w Pińczowie, skąd wypędzeni dekretem królewskim znaleźli gościnę w Gliwicach na Szląsku, gdzie Anna Trachowa ofiarowała im mieszkanie, a miasto opuszczony kł św. Krzyża. Wkrótce zbudowano tutaj drewniany klasztor, a wstąpienie o. Cypryana Godeckiego i kilku Bernardynów pomnożyło rodzinę reformacką. Odtąd rozpoczynają się kołatania R-ów o przyjęcie ich do całej Polski, ale stawiają im przeszkody zwłaszcza Bernardyni, opacznie tłumaczący bullę Pawła V. Już 1623 r. ustanowione zostały 2 kustodye: małopolska N. M. P. Anielskiej z kustoszem o. Feliksem Makowskim i wielkopolska, której kustoszem został o. Benedykt Bułakowski. Niemniej Bernardyni dopatrując się w R-ach niebezpiecznego dla swego zakonu współzawodnictwa, dokładali wszelkich starań aby rozwój ich sparaliżować. Nie udawało się im to za życia Zygmunta III wielkiego protektora R., po jego jednak śmierci (1632) wyjednali u Władysława IV zakaz reformy. Przybyły w 1634 r. z polecenia Urbana VIII komisarz Michał z Cassentino, po długich usiłowaniach doprowadził do unii R-ów z Bernardynami. Sprawa poszła do Rzymu, lecz Urban VIII zniósł unię i dekret swój w tym względzie poruczył wykonać komisarzowi Pawłowi z Laudy i Pacyfikowi a Roma. Komisarz pski dokonawszy rozdziału zwołał 1638 r. do Miejskiej Górki kapitułę R-ów kustodyi wielkopolskiej, na której wybrano kusto-

szem o. Chryzostoma Dobrosielskiego, do Krakowa zaś kapitułę kustodyi małopolskiej, która kustoszem obrała o. Bonawenturę Dzierżanowskiego. Na kapitule jeneralnej w Rzymie 1639 r. obie kustodye zamienione zostały na prowincye, a kustoszom przyznano tytuł ministrów prowincyonalnych W r. 1750 erygowano z prowincyi wielkopolskiej nową prowincyę pruską.

Fundacye klasztorów reformackich oprócz wyżej wymienionego w Gliwicach miały miejsce w porządku następującym: 1) W Zakliczynie 1622 fundacyi Zygmunta Tarło, kasztelana sądeckiego, który wybudował klasztor i kł pod wez. N. M. P. Anielskiej. 2) W Miejskiej Górce 1622 fundował Adam Przyjemski, kasztel. gnieźn. Drewniany klasztor i kł R. z ofiar 1745 zastąpili murowan. Skasowany przez rząd pruski 1874. 3) W Osieczynie tegoż fundatora. Zofia Opalińska 1682 drewniany kł i klasztor zastąpiła murowanym. Rząd pruski zamknął go 1874, lecz staraniem arbpa Dindera 1887 R-om zwrócony. 4) W Choczu fund. Andrzej Lipski 1923 r. kanclerz koron. Zrujnowany kł i klasztor odbudowano 1610 r. 5) W Warszawie fund. król Zygmunt III 1623, klasztor zniesiony 1865 r., kł zamieniony na parafialny. 7) W Bieczu dyecezyi krakowskiej 1624 przy pustym kle św. Jakóba. W 1750 r. Jan Wielopolski wybudował tam murowany kł i klasztor. 8) W Łękach w Prusach król. 1624 fund. Pawła Działyńskiego przy kle P. Maryi z klasztorem drewnianym. 9) We Włocławku fund. 1644 Wojciech Romatorski z małż. Dorotą z Rogalińskich, którzy też wybudowali dotąd istniejący kł murowany i klasztor. 10) W Krakowie na przedm. Piaski fund. Krystyna ze Zborowskich Grochowska 1625 r. Po spaleniu przez Szwedów Fr. Szembek kasztelan kamieniecki wybudował nowy kł i klasztor. 11) W Solcu nad Wisłą fund. Krzysztofa księcia Zborowskiego 1627 po wyjściu z niewoli tureckiej. 12) W Łabiszynie fund. Jan Opaliński wojewoda kaliski 1627. 13) W Brzezinach 1627 na ofiarowanym przez Kacpra Lasockiego gruncie wystawiono z ofiar kł i klasztor. 14) W Kazimierzu osadził R-ów 1627 Henryk Firlej referendarz koron. przy kle N. M. Panny; klasztor zbudowali przeważnie mieszczanie. 15) W Wieluniu udzielili R. grunt Paweł i Marcin Wierusz Kowalski 1629; klasztor i kł spalili Szwedzi; odbudował Baltazar Klonowicz. 16) W Przemyślu w r. 1629 dwukrotnie zniszczony, ostatecznie odbudowany preez Maksymiliana Fredrę, wojewodę podolskiego. 17) We Lwowie na placu ofiarowanym 1630 przez Zofię z Krasińskich Daniłowiczowę wojewodz. ruską z jałmużny wybudowany kł i klasztor, po spaleniu przez kozaków 1643 odbudowany przez Mikołaja Bieganowskiego kasztel. kamieniec. 18) W Koninie 1643 stanął klasztor i kł pod wezw. św. Magdaleny z ofiar obywateli i plebanów. Po spaleniu kła 1661 odbudowała murowany Teofila z Leszczyńskich ks. Wiśniowiecka kasztelanowa krakowska. 19) W Kaliszu na otrzymaaym od Marcina Wierusz Kowalskiego pierwot. wybudowano klasztor i kł drewniany, potem z ofiar murowany. 20) W Pakości w 1631 w zamku ofiarowanym przez braci Działyńskich założony kł i klasztor. 21) W Stopnicy fundował 1633 kł i klasztor Krzysztof z Tęczyna Osoliński starosta stopnicki. 22) W Podgórzu pod Toruniem 1644; pierwot. przy kle ś. Wawrzyńca. 23) W Wejherowie na Kaszubach fund. 1648 kł i klasztor Jakób hr. Wejher wojewoda malborski. 24) W Pułtusku 1648 fund. Wojciech Wessel stolnik koronny i Szymon Gawłowicki kanonik płocki. 25) W Lutomirsku 1650 fund. Andrzej Grudziński wojewoda ruski wraz z małżonką Anną hr. Wejher. 26) W Środzie pod Poznaniem 1657 fund. Wojciech Tulibowski bp poznański. Po jego śmierci dobrodzieje a zwłaszcza Łukasz Niemojewski wybudował kł murowany i klasztor. 27) W Lublinie 1660 na gruncie ofiarowanym przez Maryę Bogucką i Helenę ks. Sapieżynę Mikołaj Bieganowski kaszt. kamieniecki zbudował klasztor. 28) W Woźnikach, dyec. poznań. w tym czasie stanął z ofiar kł i klasztor pod wezw. św. Franciszka na gruncie ofiarowanym przez Kazimierza Rogalińskiego. 24) W Szczawinie 1661 Jan Olbracht Szczawiński star. łęczycki fundował kł i klasztor. 30) W Sztolzembergu pod Gdańskiem, gdzie z pozwolenia Propagandy

przyjęli obowiązki misyjne. 31) W Białej Podlaskiej 1671 fund. klasztor Michał Kazimierz książe Radziwiłł wiel. hetman litew. wraz z małż. Katarzyną Sobieską siostrą króla Jana III, wszakże skutkiem braku zakonników ci na stałe nie osiedli. 32) W Sandomierzu 1672 ks. Aleksander Lubomirski i inni dobrodzieje ofiarowali Reformatom plac pod kł i klasztor. 33) W Węgrowie 1672 Kazimierz Kroliński podskarbi koron. ofiarował plac pod kł i klasztor oraz 20,000 złp., syn zaś jego Jan Bartłomiej referendarz kor. i wojewoda płocki dokonał fundacyi. 34) W Zamościu 1674 z ofiar stanął kł i klasztor na podarowanym przez Hieronima Zaboklickiego, chorążego bracławskiego i Marcina Zamojskiego podskarbiego kor. placu. 35) W Miedniewicach 1676 r. Mikołaj Grudzieński starosta guzowski fundował R-om klasztor i kł, gdzie słynie cudowny obraz Najśw. Rodziny (por. *Św. Kompania Jezus, Marya Józef*, ks. Jerzykowicz, 1767). 36) W Christburgu Ignacy Bąkowski wojew. malborski ofiarował plac, na którym z ofiar wybudowano kł i klasztor. 37) W Szamotułach Jan Korzborg Łęcki kaszt. kaliski wybudował dom i klasztor, 88) W Pińczowie 1684 Stan. z Mirowa Myszkowski fundował klasztor, dokończył budowy kła Marcin Bidziński kasztelan sandomierski. 39) W Kętach fund. klasztor Andrzej Żydowski, sędzia grodzki krakow. za przywilejem Augusta II z 1699 r. 40) W Jarosławiu 1700 r. Franciszek Zawadzki łowczy kijowski wybudował klasztor i kł na placu ofiarowanym przez Ant. Kwaleka. 41) W Rzeszowie 1709 pierwotnie na gruncie ofiarowanym przez mieszczanina Andrzeja Pasakowicza wybudowano drewniany klasztor i kł, następnie jednak na dogodniejszem miejscu wzniesiono z ofiar Aleksandra Łaszcza wojewody bełzkiego kł i klasztor murowany. 42) W Boikach fund. kł i klasztor 1720 r. Józef Sapieha z małżonką Krystyną z Branickich. 43) W Rawie ruskiej pierwot. 1725 Jan Bogusz wybudował drewniany dom i kaplicę, r. zaś 1735 Jerzy Rzeczycki wzniósł murowany kł i klasztor. 44) W Sądowej Wiszni 1730 r. Jan Siemiński kaszt. lwowski i Franciszek Zawadzki lowczy kijowski fundowali kł i klasztor. 45) W Chełmie osadził R-ów Jan Wolski podsędek ziemi chełmskiej. 46) W Pilicy fundowała klasztor i kł Józefa z Weslów Sobieska synowa króla Jana III. 47) W Krzemieńcu dyec. łuckiej fund. kł i klasztor Stanisław Potocki wojew. poznański. 48) W Dederkałach był fund. R-ów Michał de Grotius Prejs herbu Nabram sędzia grodzki krzemieniecki. 49) W Grudziążu dyecezyi chełmińskiej 1749 fund. kł i klasztor Jerzy Wandali Mniszek, marszał. koronny i in. 50) W Siennicy 1751 fund. Kazim. Rudziński, wojewoda mazow. z małż. Antoniną z Nowosielskich oraz syn Michał. 51) W Złoczowie archid. lwow. fund. Michał ks. Radziwiłł wojewoda wileńs. w. hetman litewski. 52) W Brodnicy pod Chełmnem fund. Józef. Pląskowski starosta brodnicki i in. 53) W Płocku grunt ofiarował Wojciech Żółtowski i Marya Lasocka i ich ofiarami oraz bpa Franciszka Kanigowskiego wzniesiony kł i klasztor. 54) W Kryłowie dyc. chełmińskiej fund. Piotr Jeżewski, podczaszy płocki. 55) W Bukanowcach dyec. lwow. fund. Władysław Łuszczewski starosta żydaczewski. 56) W Zarembach w dyec. płockiej 1765 fund. Szymon Zaremba kaszt. sieradzki. 57) W Żurominie objęli R-ci kł i klasztor po Jezuitach fund. Andrzeja Zamoyskiego oraz małż. z ks. Czartoryskich i prowadzili tam szkoły do kasaty 1864 r.

Organizacya prow. polskiej R-ów była tą sama co innych, z tą tylko różnicą, że skutkiem braku stosunków z jenerałem rezydującym w Rzymie, przedstawicielem jego był prowincyał z tytułem comissarius generalis. Na czele każdego klasztoru stał gwardyan, którego zastępcą był wikaryusz. R-ci zajmowali się szkolnictwem a także słynęli z wybitnych kaznodziejów. Dzieje Reformatów w Polsce należą jeszcze do najmniej zbadanych, a poszczególne źródła nie dają dokładnego obrazu całości tego zakonu. Z tych wymienić należy: ksiądz Melchior Buliński, *Historya Kościoła Polskiego*, Warszawa 1873—74, t. III; Benjamin Szymański, *Zakony męskie*. Warsz. 1848; ks. Aleksy Koralewicz O. s. Franc., *Additamenta do kronik Braci Mniej. ś. Franciszka, albo Genealogia Re-*

*formy* etc. Warszawa 1722; ks. St. Kleczewski, *Kalendarz Seraficki*. Lwów 1760; E. K. Nowodworskiego, t. XXIII, str. 99 i nst.

(*Ch.*).

**Reformacya** ob. Luter i Protestantyzm.

**Reformacya w Polsce.** Duch nowatorski z podkładem rewolucyjnym w katolicyzmie, podnoszący głowę na Zachodzie, nie został bez wpływu i u nas. Luter (ob.), Kalwin (ob.), Zwingliusz (ob.) mieli swych poprzedników w Wiklefie (ob.) i Husie (ob.). Ogólne rozprzężenie dzięki politycznym i umysłowym zmianom w ludach Europy domagało się reformy. Wiele też można było wytknąć i nadużyć pośród zwierzchników klnych. Nic przeto dziwnego, że ogólny głos domagający się reformy od soboru Konstanc. (ob.) nie milknął ani na chwilę. Polska łączyła się z innymi w ogólnych rozprawach na pomienionym soborze. Po wojnie z Krzyżakami a zwłaszcza po pogromie grundwaldzkim weszła w poczet pierwszorzędnych państw. Zaczęło się życie szersze. Husytyzm o podkładzie nacyonalistycznym czeskim, wrogiem niemieckiej przewadze, budził i pobliskich Polaków, bratni naród, mamił nowością poglądów a więcej polityczną bronią pko wspólnym odwiecznym wrogom Słowiańszczyzny. Znaleźli się u nas zwolennicy kierunku czeskiego, pragnącego za pierwszych Jagiellonów oprzeć politykę kraju na nowych prądach, zestrzelić siły przeciw Niemcom, ciążyć na Zachód nie zaś na Wschód lub Południe.

Krytyka Rzymu i duchowieństwa nie obcą była i Polsce. Zaczęła powoli wyłamywać się sprawa ograniczania sądów duchownych, a potem podatków. Szlachta, gromadząc przywileje w swych rękach przenosiła te poglądy i do obozu duchowieństwa (ob. Orzechowski). Jan Ostroróg (*O ustroju Rzeczypospolitej*) wystąpił na sejmie piotrkowskim (1459) z gryzącą krytyką klnych stosunków. Idee zachodnie przejawiają się w twierdzeniach Ostroroga (ob.). Ostra krytyka dźwięczy częstą pogardą dla Rzymu. Szlachta polska szukała wykształcenia pośród obcych, przynosiła od nich nietylko wiedzę, ale i prąd. „Rzym nie przyjmuje, pisze Ostroróg, owieczek bez wełny, a kraj ponosi stąd wielkie straty. Prawda, że otrzymujemy jakieś tam bulle. Zaiste, piękna mi zamiana. Znajdują się przecież między nami tacy, co poważają te piśmidła rzymskie, zaopatrzone w czerwone pieczęcie i lniane sznurki, a zawieszone przy drzwiach klnych. Nie powinniśmy się poddawać włoskim oszustwom". (C. VII). Caro, Bobrzyński, Świeżawski, Rembowski, Prohaska, A. Pawiński oświetlając tę epokę, czasami z uprzedzeniem do Kła, wykazują ogólne niezadowolenie. Reformy „in capite et membris" domagali się narówni z Niemcami i Polacy. Annaty pobierane przez Rzym i usuwanie się duchowieństwa od ciężarów publicznych, zrażały doń szlachtę; uchwały zaś synodów z 1505 r. a zatwierdzone w Łęczycy (1523), usuwające niższe stany od wyższych godności klnych, budziły niezadowolenie w mieszczaństwie. Lud prosty nie może być brany tu pod uwagę, gdyż nie brał w życiu socyalnem wogóle udziału. Religia zaś nawskroś jest rzeczą socyalną.

Z synodu piotrkowskiego (1510), na którym ustanowiono kary na heretyków widać że błędnowierstwo szerzyło się w Polsce przed wystąpieniem Lutra.

Młodzież szukała poza granicami kraju wykształcenia. Wittemberg, Praga, a zwłaszcza Goldeberg na Szląsku przyciągały Polaków, nietylko Padwa i Paryż. W siedliskach niemieckiej nauki zaprawiano się, obok krytyki dawnego porządku, do stawiania śmiałych hypotez sprzecznych z zasadami katolickiemi.

Od początku XVI w. zaczyna się powolne zmniejszanie powagi sądów duchownych. Na sejmach (1501, 1505) szlachta domaga się, wprawdzie początkowo bezskutecznie, ograniczenia praw duchowieństwa, ale idzie w tym kierunku z całą bezwzględnością. Wprawdzie na mocy statutu wieluńskiego (1424) heretycy mieli nawet śmierci podlegać, a ekskomunikowani upoczywie trwający w klątwie, konskacie dóbr (1433), jednak szlachta coraz większe przywileje otrzymująca nie chciała prawu temu podlegać, bo i samo prawo było niejasne co do określenia „causae spiritualis".

Przyjeżdżająca z zagranicy po odbytych studyach młodzież polska mogła nie obawiać się kar surowych za odmienne od ojcowskich przekonania. To też

jeszcze przed wystąpieniem Lutra, szerzył się husytyzm w Polsce (ob.) dość gwałtownie. Może bardziej z wyżej wspomnianych względów politycznych. W Małopolsce Zbigniew Oleśnicki bp krakow. (ob.) stanął na czele konfederacyi w Nowem Mieście Korczynie (25 kwiet. 1438 r.) przeciw husytom. Spytek z Melsztyna w r. następnym stanął na czele kontrkonfederacyi. Nastąpiło starcie zbrojne i zwolennicy Spytka ze śmiercią swego wodza przycichli. To samo było w Wielkopolsce. Abraham ze Zbąszyna przygarniał predykantów, a bp poznań. po śmierci Erazma Ciołka, Andrzej z Bnina siłą wziął predykantów i wpłynął na spalenie (7) ich w Poznaniu. Husytyzm przycichł ale zarzewie buntu tkwiło.

Miasta polskie przeważnie były zniemczone. Żywioł niemiecki był chętnie widziany w Polsce oddawna, jako pierwiastek cywilizacyjny. Mieszczaństwo rządziło się przeważnie prawem Magdeburskiem oddzielnem, łączyło się z dawnymi krajami macierzystymi hasłami, nurtujących tam prądów, przejmowało się nimi. Bunt niemiecki w Krakowie za Łokietka najlepszym tego dowodem, że Niemcy nie zlewali się szybko z nową ojczyzną. Kraków zniemczony nie był oddzielnem zjawiskiem. Miasta wielkopolskie z Poznaniem na czele uległy tymże wpływom. Warmia, jako najbliższa ściany niemieckiej nie mogła się ostać od zalewu Niemców. Strony krzyżackie systematycznie niemczone luźny, państwowy tylko zachowywały związek z Polską. Duch niemiecki ożywiał miasta pruskie. Podsycały ten duch tłumy przychodniów niemieckich. Słowiański żywioł cofał się, zamierał. Gdańsk, Toruń, Elbląg, Kwidzyń (Marienwerder), Czartyn (Marienburg), Dzierżgoń (Christburg), Rzesin (Riesenburg), były zupełnie zniemczone.

Szlachta niezadowolona coraz bardziej rozzuchwalona, wykształcona powierzchownie, albo w duchu humanizmu zachodniego wrogiego Kłowi katolickiemu i bogate mieszczaństwo zniemczone lub rdzennie niemieckie łatwo mogły uledz nowinkom jakie ogarnęły z wystąpieniem Lutra cały Zachód prawie. Grunt był przygotowany, podatny do zawieruchy.

Pierwsze odstępstwa od wiary katolickiej zjawiły się w Gdańsku bezpośrednio po wystąpieniu Lutra (1518). Jakób Knade, dominikanin, gdańszczanin, śladem reformatorów niemieckich wystąpił pko„ nadużyciom“ katolickim, ożeniwszy się dla poparcia praktycznie bezpodstawności celibatu. Jan Boschenshein dawny profesor hebrajskiego w Ingolstadzie, szerzy równocześnie błędy w Prusach Zachodnich, przybywa (1520) do Gdańska i wspiera Knadego. Jakób Hegge (Wilkenploch albo Finkenplok) każe u św. Gertrudy, Maciej Binewald, były karmelita u św. Katarzyny, skąd po ożenieniu się przechodzi do Elbląga zostaje pastorem Prus książęcych, Jan Bontold u Panien Brygidek, dr. Aleksander, były franciszkanin u św. Trójcy. Inni poszli ich śladem. Rewolucya religijna rozgorzała na dobre w Gdańsku.

Zygmunt I (1507—1548) częścią z pobudek religijnych, częścią z politycznych począł twardo występować pko reformatorom. Widział król jak w leżących o miedzę Niemczech ruch religijny stawał się zarazem ruchem socyalnym przeciwcesarskim. Pragnąc tego uniknąć, wydawał coraz to nowe edykty pko nowatorom. W Toruniu (24 lip. 1520) wydał król edykt pod karą wygnania i konfiskaty zabraniający sprowadzania do kraju ksiąg Lutra (*Acta Tomiciana*. V, 284). Jednak musiał ulegać niekiedy, co widać z rozstrzygnięcia sporu pomiędzy bpem kamien. Wawrzyńcem Miedzieleskim i Decyuszem skłaniającym się ku herezyi (*Metryka kor.* ks. 35, z. 314). Nie mniej przypomina król staroście krak., kanclerzowi szydłowieckiemu edykt toruński (Grodno 15 lutego 1522 r.) do i ścisłego wykonania nakłania (*Metr. kor.* 35, z. 518), co w roku następnym (7 marca) najostrzej zaznacza, bo do banicyi dołącza karę śmierci (*Metr. kor.* 37, BB. 383). Ustanawia król inkwizytorów mieszanych a także cenzurę sprowadzanych i drukowanych ksiąg pod przewodnictwem rektora uniwersytetu krak. Kraków ucichł o czem zaznacza kanclerz szydłowiecki w sprawozdaniu do Rzymu (24 lip. 1524, Theiner, II, 419). W innych jednak miastach jak w Kościanie wybuchła herezya, którą z rozkazu monarchy tłumiono (*Metr. kor.* 39, DD. 91).

W tym czasie kiedy Klemens VII (1523—1534) zwraca się pod wpływem

krdła Campegio przez posła Puglioniego do Zygmunta I i arbpa Jana Łaskiego (ob.), by wzięła Polska udział w soborze Powszechnym lub w naradzie przedwstępnej prałatów, polscy możnowładcy pertraktują o sekularyzacyę Prus z Albertem Brandeburskim.

Z trudnej sytuacyi pragną wyjść zarówno bpi jak i król, który motywuje sekularyzacyę zupełną degeneracyą upadłego zakonu krzyżackiego a prym s Łaski na czele z bpami polskim (9 kwietnia 1525) skarży się pżowi przez Myszkowskiego i Naropińskiego, że stan świecki brutalnie traktuje duchowieństwo (ks. J. Gołąb, *Starania Polski o sobór Powszechny*. Kraków 1911, 24—40). Pż zapewne zrozumiał, że lepiej będzie, gdy protestancka prowincya będzie podlegała katolickiemu królowi, niżby miała się łączyć ze stanami protestanckimi w w Niemczech. Wszystko to jednak wskazuje o niejednolitości akcyi królewskiej, a przynajmniej o częściowem podporządkowywaniu interesów religijnych—politycznym. Dowodem służyć może sprawa gdańska.

Gdańsk pierwszy rozpoczął akcyę reformatorską i spotkał się z ostrą karą królewską. Wspomniani predykanci wzburzyli opinię, a wysłańców królewskich jak Jan Łaski, bp kujaw. Maciej Drzewiecki i chełm. Jan Konopacki z kilku panami zjechali się w Gdańsku, by zawrzeć przymierze z książętami pomorskimi przeciw Krzyżakom (r. 1524). Skorzystał z tego Drzewiecki, by w podległym sobie grodzie zaprowadzić porządki i kazał uwięzić predykanta Pawła Körlina. Buntownicy okazali taką siłę, że bpi prócz prymasa usunęli się z miasta, a protestanci rozzuchwaleni poczęli po swojemu siłą gospodarzyć. Siłą usunięto katolickich księży i sprowadzono predykantów, radę miasta zastąpiono nową. Król zażądał tłumaczenia, a gdańszczanie w poselstwie do króla tak sprawę przedstawili, że swych praw bronić będą. Sejm piotrkowski (1525—26) zdecydował, by król osobiście zwołał sejm ziem pruskich i sprawę rozstrzygnął. Król stanął w Gdańsku (1526 w kwiet.) i przywrócił dawny porządek. Salicetus (Jan Scholz) z 13 najwinniejszymi poniósł śmierć, inni pouciekali lub siedzieli pod kluczem. Charakter religijnego przewrotu przybrał barwę socyalnego, stąd ta surowość. Najlepszy dowód, że nawet Albert Brandenburski wspierał moralnie w tej sprawie króla przeciw buntownikom państwowym (Lorkiewicz Antoni, *Bunt gdański*, Lwów 1881).

Tylko pojedynczy wyznawcy reformy zjawiają się w Polsce (Węgierski, *Systema*, 74, nazywa ich „doctores evangelici"), tłumne przechodzenie zaczęło się znacznie później. Stolica Aplska była zadowoloną z króla (*A T.* VII, 294; 311; VIII, 147). Powracano wobec edyktów królewskich do Kła według nuncyusza Fabri'ego (20 stycz. 1526. Theiner, II, 437, 438).

Duchowieństwo, na czele którego stał dzielny ze wszech miar Jan Łaski (Zakrzewski Wincenty, *Rodzina Łaskich w XVI w.* „Ateneum", czerw. 1882; Tenże, *Łascy* „Przewodnik nauk. i lit." kwiecień 1882, str. 274; Zeissberg, *Johannes Łaski Erzbischof von Gnesen* und sein Testament. 1874) poszło śladem króla. Począwszy od synodu łęczyckiego (1523), na którym powtórzono bullę Leona X „Exurge domine" i dekrety królewskie o banicyi, konfiskacie dóbr i cenzurze książek heretyckich (*Constitutiones synodales*, Wężyk. 1630, p. 274 ss.) prawie każdy synod stara się o heretykach dawać wskazówki. Duchowieństwo jednak nie stało na wysokości swego zadania. Na te czasy przypada stanowe wyłączanie od dostojeństw klnych nieszlachtę. Duchowieństwo poczyna kastowo występować przeciw świeckim, by bronić swych dochodów, walczyć o przywileje prawem świeckim, a sprawy klne idą w odwłokę. Buta szlachecka, o której wspomina Puglioni, udziela się i kapitułom. O wewnętrznej reformie nikt nie myślał; oglądano się na sobór Powszechny, skarżono się na stan rycerski, że duchowieństwem pomiata. Życie szło tymczasem naprzód, młodzież biegła do głośnych reformatorów po naukę, przejęta nowością wracała z przekonaniem o jej prawdzie, bo młody woli nowy fałsz od starej prawdy. Nowość ma wpływ magiczny na umysł ludzki w ogóle, a na młody w szczególności. Senat i przyboczni królewscy w radzie widzieli w nowości przyszły zamęt socyalny, duchowieństwo w wędrówkach młodzieży—zaczyn rewolucyi religijnej. Wpłynięto przeto na kró-

la, by wydał zakaz wyjeżdżania zagranicę na studya. (1534 r. W. Zakrzewski, *Powstanie i wzrost reformacyi w Polsce*, Lipsk 1870, 234). Szkoła Trocendorfa w Goldbergu na Szląsku, niezbyt odległa od kraju przyciągała wielu; z niej też wyszło sporo protestanckich działaczów polskich.

Do przyjścia Bony uczciwi ludzie otaczali króla. Przewrotna włoszka otaczać poczęła siebie i małżonka swymi zausznikami. Przekupstwo, nieznane dotąd na dworze, rozwielmożniło się. Poczęła się polityka podziemnych intryg zakulisowych wpływów. Miasta pruskie po uspokojeniu Gdańska prowadziły cis zej swą pracę. W kraju poczęło nurtować niezadowolenie. Szlachta domagała się t. zw. egzekucyi praw, co w różnych czasach różne miało znaczenie. Lubiany powszechnie król począł tracić na powadze. Niezadowolenie przybrało ostrą formę w „wojnie kokoszej“, gdzie zbuntowana szlachta uzyskała nowe przywileje (1537). R-a jeszcze nie była w punktacyi bardzo uwzględnioną, ale samowola szlachecka uprawniła się, zły przykład nie pozostał bez śladu, powaga monarsza osłabła. W przyszłości szlachta we własnych celach materyalnych pocznie w swych dobrach rządzić Kłem.

W tym czasie spalono Katarzynę Zalascowską w Krakowie za herezyę. Protestanci poczęli rozbudzać współczucie ku nieszczęśliwej ofierze fanatyzmu bpa krak. Piotra Gamrata, mieli już swych męczenników nazewnątrz. Nie przeszkadzało im to siłą nieraz i bezprawiem szerzyć swej nauki w miastach pruskich i w Wielkopolsce. Bp warmiński Fabian de Lusignan, będąc zwolennikiem nowego ruchu, popierał go skrycie. Nic dziwnego przeto, że luteranizm przybrał szerokie rozmiary, bo nawet burmistrz Grzegorz Rabe w Brunsbergu z kilku radnymi publicznie się do herezyi przyznawał, wygnał zakonników i ograbił kły. Król przez delegatów stłumił ruch ale go nie wykorzenił. W 1530 r. głosi „czystą ewangelię“ Jakób Schwoger w Toruniu i Bartłomiej były franciszkanin. 1540 wprowadzono śpiew po polsku psalmów, 1541 zawezwano Braci czeskich.

Tak rzeczy stały za Zygmunta I. Protestantyzm może dla tego nie przyjął się u nas pośród szlachty, że to była „niemiecka wiara“. Mieszczaństwo zniemczone mogło się nią tylko przejmować. Ze względów przeto polityczno-psychologicznych nie miał Luter popytu pośród szlachty, nie zaś by była ona przywiązana do Kła prawdziwego. Skłonni raczej byli wszyscy do zmiany ale nie niemieckiej. W tym czasie począł Kalwin swą działalność. Reformy genewskiego tyrana odbiły się echem pośród szlachty, tembardziej że zadedykował swój komentarz o mszy młodemu Zygmuntowi Augustowi (1539, Węgierski, *Systema* 208). Król i stany na sejmie w Piotrkowie odpowiedziały (1540) na to nowym edyktem królewskim przypominającym dawne o wyjeździe młodzieży do Wittemberga, Lipska, Goldbergu (*Metr. kor.* 57, ss; 61, xx). W tym czasie Marcin Zborowski według Pretficza (*Metr. kor.* 61, XX, 222) zamierzał już na wypadek śmierci starego króla wymusić na młodym Zygmuncie Auguście pewne przywileje i konfiskatę dóbr duchownych. Myśl ograniczenia dóbr duchownych choćby nie przez Zborowskiego rzucona, późniejszego adherenta R-i zajmowała jednak umysły. Rozprawiano wszędzie i przy każdej sposobności o klnych stosunkach, oświajano się ze zmianą.

Z synodu Łęczyckiego (1542) widać, że sprawa o sądach bpich poruszona w początkach wojny kokoszej zaostrzyła się (*Const. syn.* ed. Wężyk, pp. 9, 62, 89 ss., 259 ss.). Na zjeździe krakowskim (1543) odwołany został zakaz kształcenia się w zagrożonych herezyą miejscach i sprawy sądów duchownych nieco określone. Nawet na dworze królewskim poczynają działać protestanccy predykanci (Koźmiński) Cosminius, Prasnycius (Praznicki). Nuncyusz wypytywał o to Bonę, czy młody królewicz nie jest zagrożony, czemu przeczyła włoszka. Protestanci mniemają, że Zygmunt I pod koniec życia sprzyjał herezyi. Prawdopodobnie usiłowania króla około rzeczywistej reformy tłumaczą błędnie. Być może, że chwiejna Bona, którą religia mniej obchodziła mogła ze względów osobistych protegować niektórych działaczy nowatorstwa. Pomiędzy 1530 — 1540 r. potężny ród Górków w Wielkopolsce przyjął jawnie protestantyzm. W Krakowie zawiązało się stowarzyszenie, na czele którego stał włoch Franciszek Lismani,

spowiednik królowej, Jan Trzecieski pierwszy gramatyk, Jan Trzecieski lingwista, Bernard Wojewódzki, Frycz Modrzewski (ob.) uczeń Melanchtona, Drzewiecki kanonik krak., Andrzej Zebrzydowski późniejszy bp krakowski uczeń Erazma z Rotterdamu (ob.), Jakób Uchański, referendarz koronny, późniejszy prymas i prawnik Jakób Przyłuski. Wszyscy oni skłaniali się ku „reformie". Niektórzy otrząsnęli się, inni zabrnęli daleko.

Na zebraniach tych zapoczątkowany został pośrednio s o c y n i a n i z m (ob.). Tutaj bowiem belgijczyk Pastoris zapoznał współtowarzyszów z nauką Serweta o Trójcy św. Ewangelię niektórzy poczęli uważać tylko za zbiór zasad moralnych. Najwiecej podkopywał katolicyzm zręczny Lismani, którego napróżno bp Maciejowski w Rzymie oskarżał. Popierany przez Bonę i liczne grono przyjaciół, zręczny a układny włoch umiał wszystkiego uniknąć.

W owym czasie przybył do Polski Franciszek Stankar (ob.) włoch, pierwszy profesor języka hebrajskiego w Krakowie i począł głosić nowinki zachodnie. Odbity z więzienia przez sprzyjającą mu garść szlachty schronił się pod opiekę Stadnickiego, który mu powierzył szkołę w Dubiecku. Marcin Krowicki, kaznodzieja zrzucił sutannę, Feliks Kruciger ze Szczebrzeszyna rektor szkoły w Niedźwiedziu (1546), Jakób Sylwiusz rektor z Krzemienia (1527) podjęli pracę wywrotową. Ci pociągnęli, lub chronili się pod skrzydła potężnych rodów jak: Bonara, kasztelana bieckiego, Mikołaja Oleśnickiego z Pińczowa. Marcina Zborowskiego, kasztelana kaliskiego, Stanisława Cikowskiego i innych. Głośny poeta Mikołaj Rej z Nagłowic (ob.) i Justyn Decyusz, sekretarz królewski, wspierali piórem i wpływami nowe prądy.

W 1548 r. przywędrowali do Polski B r a c i a c z e s c y ze swymi poglądami demokratyczno - klnymi i wsparli swemi naukami ogólny ferment. Jerzy Izrael (1500—1588) zorganizował niesfornych „braci", nawiązał stosunki bezpośrednie z Lutrem, który ich odtąd uważał za swą przednią straż w Słowiańszczyznie i żywo pracował nad poderwaniem powagi katolickiej. Zygmunt August, mimo że Andrzej Górka popierał ich w Poznańskiem 4 sierp. 1548 r. kazał usunąć się „braciom" z Polski. Ci posłuchali, ale zarzewie buntu religijnego pozostawili.

Za panowania Z y g m u n t a A u g u s t a (1548—1572) o którego wszyscy zabiegali, by go skłonić ku protestantyzmowi, kilku możnych panów, na czele których stanęli w Koronie Jan Firlej (1574) i na Litwie Radziwiłłowie pchnęli sprawę nowości dość szybko naprzód. Doszło do tego, że przeróżne wyznania: protestancko - augsburskie, kalwińskie, czeskie, aryańskie opanowały większość umysłów szlacheckich. Gdyby zgoda, na nienawiści ku Rzymowi wsparta, połączyła tych ludzi, być może, iż młody król przechyliłby się na stronę buntu religijnego. Przywódcy jednak sekt nie chcieli ze swego ustępować, godzić się. Katolicy przeto jako zwarty obóz górowali mimo wszystko nad nimi.

W y j ś c i e ż a k ó w z Krakowa i udanie się na uniwersytety wolnomyślne niezadowolonych rozżalonych na los i uprzedzonych do księży (sprawa o pobicie kilku studentów przez sługi ks. Czarnkowskiego) młodych adeptów nauki, spowodowało z czasem opłakane skutki. Wrócili zdziesiątkowani wprawdzie do kraju, ale przejęci hasłami obcemi. Poczęli je tembardziej szerzyć im więcej pamiętali przykrości tułaczki.

Zaczął się opłakany stan rozdwojenia umysłów. Episkopat polski nie stał na wysokości zadania. Obudzili się wreszcie bpi, ale nietaktowne wystąpienie, choć słuszne bpa przemyskiego Jana Dziaduskiego pko Orzechowskiemu (ob.) rozjątrzyło szlachtę a nie wzmocniło stanowiska kleru. Potrzebna była reforma kleru. Protestanci zhardzieli. Mikołaj Oleśnicki wygnał Paulinów z Pińczowa, pozwolił na synod odszczepieńczy i jawną ostoję nowatorstwa tam ufundował. Upokorzył się przed królem wprawdzie, ale nie na długo.

Zygmunt August chcąc uzyskać przyzwolenie stanów na małżeństwo z Barbarą Radziwiłłówną przyrzekł prymasowi (12 grud. 1550 r.) Dzierzgowskiemu jedność Kła utrzymać; obietnicę swą (Damalewicz, *Vitae epporum Vlad.* p. 384) edyktem do starostów stwierdził (Theiner, II, 569). Prawo jednak zostało na papierze tylko. Bpi zebrani na synodzie w Piotrkowie (1551) otrząsnęli się z ospałości pod wpływem najmłodszego bpa warmińskiego Hozyusza (ob.).

Ten ułożył wyznanie wiary dla beneficyantów, ustanowione prepisy miały nie tylko chronić od herezyi ale podnosic wartość kleru intelektualno-moralną, np. klasztory miały wysyłać przynajmniej po dwóch braci na uniwersytet krakowski (*Con. syn.*, ed. Wężyk, p. 7). Bpi Dziaduski i Andrzej Zebrzydowski poczęli pozywać lub naocznie osądzać żeniących się księży, co tylko rozdrażniało szlachtę, walczącą o sądownictwo, ciężary państwowe i dziesięciny z duchowieństwem przy każdej sposobności. Na sejmie (1552) zuchwalstwo protestantów wzrosło. Publicznie podczas nabożeństwa stał w kle, nie zdejmując czapki, Rafał Leszczyński. Nawet Jan Tarnowski w. hetman koron. występował przeciw bpom. Jedni twierdzą, że senator ten został protestantem (hr. W. Krasiński, *Zarys dziejów powstania i upadku reformacyi w Polsce*. Warszawa 1903, I, 111), inni, że pragnął R-i w duchu katolickim (dr. W. Zakrzewski, *Powstanie i wzrost reformacyi w Polsce*, Lipsk 1870, 68). Krasińskiego, na pozór starającego się być przedmiotowym paczą „przypiski" H. M. i J. Burschego, które tchną zjadliwą nienawiścią do Kła, obojętnością dziwną do narodu i pochwałami niezwykłemi do niemieckiej zachłanności i brutalnego deptania odwiecznych tradycyj. Sąd przeto takich historyków jest podejrzany, a wywody mogą mieć tylko wartość historyczną przeawów etyki dziejopisarskiej, nie liczącej się z delikatnością uczuć przeciwnika, a nawet objektywnej prawdy (ob. Krasiński, 113, przypisek). Z sejmów przenosi się walka i na zewnątrz. Ks. Krowicki apostata, pisze: „Obrona nauki prawdziwej i wiary itd." Pińczów 1560. Orzechowski stanął pośrodku, Modrzewski (ob.) i Stankar (ob.) poparli Krowickiego, każdy w swoim rodzaju. Protestanci idą utartą drogą cezaropapizmu, starają się przekonać króla, że on nie kto inny ma prawo reformy. Oburzają się na Hozyusza „smutnej pamięci", że nie chciał zrywać z Rzymem, choć Polska mogła sama o sobie stanowić, jednak zapominają o tem, że religia „państwowa" jest wypaczeniem samej religii, że podporządkowanie ideałów najwyższych o Bogu pod ludzkie, choćby nie wiadomo jak wysokie, jest obniżaniem tychże ideałów. Wybrani na sejmie legaci na Sobór powszechny (r. 1552) Jan Drohowojski, bp włocławski, Jakób Uchański bp chełmski, Stanisław Tęczyński, kasztelan lwowski i Frycz Modrzewski wszyscy niepewni dla sprawy katolickiej zaznaczyli w memoryale do króla pióra Modrzewskiego (Krasiński, I, 140), że nie duchowna władza ale jego, świecka, winna Kł reformować. Widać w tym memoryale ustrój pootestancki Kła z wycieczkami wielkiemi pko posiadłościom duchowieństwa i jego przywilejom.

Gdy król i duchowieństwo wraz z niezdecydowanymi starali się zwyczajem przez Karola V na Zachodzie przyjętym herezyę przez Sobór powszechny usunąć lub ugodę przez t. zw. „interim" przygotować, protestanci różnych odcieni poczęli się łączyć przeciwko katolicyzmowi. W senacie lwia część należała do wyznania kalwińskiego lub luterskiego. Na Litwie Radziwiłłowie wzmożeni wpływami na dworze przez Barbarę rozpoczęli pod przewodnictwem Mikołaja Czarnego, stryjecznego brata Barbary i Mikołaja Rudego, rodzonego brata królowej, prawdziwą orgię reformatorską. Czarny skupił prawie wszystkie wyższe dostojeństwa i wpływ uzyskał przemożny na sprawy Królestwa. Miał on niepłonną nadzieję, że Litwa po bezpotomnym zgonie króla opowie się za nim, jako wielkim księciem. Cała prawie wyższa szlachta przyjęła reformę, opuszczając szeregi Kła katolickiego, lub ruskiego. Kiszkowie, Chodkiewiczowie, Sapiehowie, Chlebowiczowie, Słuszkowie, Zawiszowie, Wiśniowieccy, Pacowie, Wojnowie, Ogińscy, Abramowiczowie, Wołłowiczowie, Hołowczyńscy, Dorohostajscy, Puzynowie, Prusińscy, Szemiotowie, Górscy i inni przeszli tłumnie na kalwinizm. Mikołaj Pac bp kijowski poszedł ich śladem. Zapanowała siła pięści w stosunkach religijnych. Wszechwładna szlachta wyrzucała przemocą nie żeniących się księży, sprowadzała predykantów, przygarniała szumowiny duchowieństwa, którym ciążył celibat. Mikołaj Czarny popierał kalwinizm, by się wyodrębnić od Prus, a nie miał za złe Koronie, że trzyma się katolicyzmu bo to ją wyodrębniało od Litwy. Słowem widać było przejrzyście myśl polityczną w reformie Litwy, podobną do wielu księstw zachodnich. Po śmierci

Mikołaja Czarnego, podjął pracę Mikołaj Rudy, a po nich Janusz, wileński wojewoda i Bogusław z linii Nieświeskiej. Wergeryusz pomagał im jako predykant z zapałem.

Krzewieniu się kalwinizmu na Litwie odpowiadał w Małopolsce i Wielkopolsce bądź to kalwinizm, bądź aryanizm (ob.) lub też luteranizm, który miał ostoję w Prusach. Przy [każdym niemal zborze zakładano szkoły, które podtrzymywały ducha. Oprócz niewiele znaczących powstających bez szerszego wpływu były i większe, znakomicie zorganizowane. W Pińczowie, założona przez Mik. Oleśnickiego, była wzorem dla innych, wychowując zacietrzewionych fanatyków i przyciągając uczniów nawet z Niemiec. Szkoła gdańska (zał. 1558) z kursami akademickimi (od 1580) z duchem niemieckim nie nęciła rdzennych Polaków, to samo można było powiedzieć o elbląskiej gdzie przeważał żywioł obcy z Niemiec i Szwecyi. Choć w Prusach królewskich nowowiercy wytężali swe siły, by lud pociągnąć ku sobie przez nabożeństwa polskie i szkoły przy zborach, jednak wrodzona nieufność prostego ludu do nowatorstwa, to znów dzielna i owocna praca bpów Hozyusza i Kremera na Warmii a Lubodziejskiego i Żelisławskiego w dyecezyi chełmińskiej stanęły temu na przeszkodzie. Lud oparł się nowinkom.

Wielką rolę w zawierusze religijnej odegrał Jan Łaski (ob.) bratanek wielkiego prymasa. Ten po burzliwem życiu, którego protestanci wielkim (Węgierski) być mienią, zrzucił sutannę, objechał całą Europę, aż wreszcie pod koniec życia wrócił do kraju, by zjednoczyć wszystkich odcieni nowowierców i jako zwartą siłę przeciwstawić ugodzie Sandomierskiej (1570), w której protestanci wraz z kalwinami i zwingljanami zjednoczyli się dla wspólnego działania. Cementem spajającym miała być przedewszystkiem nienawiść do Kła i wiary ojców. Naturalnymi sprzymierzeńcami tych zwartych szeregów mieli być zreformowani ościenni sąsiedzi.

Był więc protestantyzm polski od początku w rękach magnatów bronią polityczną oligarchii, którzy nie wahali się bratać z wrogami ojczyzny. Zborowscy, Stadniccy, Firlejowie, Myszkowscy w Koronie tak samo postępowali jak wyliczeni przedtem Radziwiłłowie i ich zwolennicy na Litwie. Zagrabiane majątki klne powiększały kiesy magnackie i burzliwej szlachty. Wprawdzie lud prosty wytrwał wszędzie, a na 250,000 rodzin szlacheckich zaledwie kilka tysięcy zdradziło wiarę, jednak zamęt był potężny, zważywszy że większość magnatów, stąd i senatorów została sprotestantyzowana. Ci nadawali ton i bezmyślną hasą szlachecką rządzili według potrzeb rodowych częściej niż ogólnych. Jeśli weźmiemy pod uwagę, że obrona ideałów religijnych już dawno ugruntowanych bywa słabsza, niż szerzenie nowych kierunków, zrozumiemy łatwo dla czego tak głośnymi byli „reformatorzy“ polscy. Nie liczyli się również „głosiciele czystej ewangelii“ z prawem posiadania, wydzierając własność klną, wyganiając przemocą zakonników, choć niektórzy (Bursche) z lubością cytują rozjątrzonych apostatów księży, narzekających na turmy i prześladowanie katolickie (Krasiński, I, 115). Reformatorzy zdają się zdaleka być liczni, bo zbyt głośno szerzyli swoją naukę.

Do rozgłosu pomagali bezsprzecznie oprócz najbogatszych ludzie rzutcy i zdolni. Literatura polemiczna ze strony reformowanej zaprzątała wyłącznie umysły, gdy katolicy nie wyłączali i innych działów. Oprócz początkowo Orzechowskiego i Hozyusza nikt nie przeciwstawił się zjadliwym nieraz zakrawającym na paszkwile pismom protestanckim Krowickiego, Wergeryusza, Lismaniego, Łaskiego, Stankara i innych. Dopiero z czasem, gdy prawdziwa reforma przez sobór Trydencki (ob.) w umysły i serca tchnięta zajaśniała, zamilkli protestanci, a przemówili katoliccy uczeni i działacze.

Tymczasem do rozgłosu i szerzenia się protestantyzmu pomagał druk. Nowatorzy znali jego siłę, więc nie szczędzili ani trudów, ani kosztów. Zagranica zalewała Polskę różnemi pismami; a miejscowe drukarnie dopomagały w tem ogromnie. W XVI w. było 24 protestanckie i tyleż katolickich. Z protestanckich było czynnych 9 a katolickich 8. Pińczowska (Ateny protestanckie) najwięcej tłoczyła pism. Za nią szła krakowska Wierzbięty, w Węgrowie, w Nieświeżu, w Szamotułach, w Brze-

ściu Litewskim (Biblia Radziwiłłowska), w Wilnie i Łasku.

Tak przedstawiała się R-a w Polsce do przyjazdu Lipomaniego (ob.). Tylko Mazowsze, dzięki twardej ręce księcia Janusza stało silnie przy dawnej wierze i nie przeżywało chwiejnych, wstrząsających ogólnym organizmem państwowym brzemiennym w skutki fatalne prób. Kiedy pomiędzy kalwinami i braćmi czeskimi stanął układ w Koźminku (1555), mocą którego oba wyznania, zachowując odrębność osobistą, złączyły się w jeden obóz, by działać na zewnątrz jednolicie, a potem cały szereg innych synodów reformatorskich pojednawczych (Łukaszewicz, *Dzieje Kła helweckiego w dawnej Polce*, 22—44; Węgierski, *Systema*. 75—77; Łukaszewicz., 61—154), wtedy zebrał się ważny w dziejach R-i sejm (1555) do Piotrkowa. Już z rozpisania sejmu widać (M. K. 85, ZT, 52), że król pragnie uspokojenia religijnego. Szlachta na sejmach wybrała co najgłówniejszych protestanckich działaczy, by przeprowadzić swe racye pko duchowieństwu (Eichorn, *Hosius*. I, 215, list prymasa Dzierzgowskiego dn. 31 marca 1555 r. do Hozyusza). Dzięki posłom wielkopolskim: Leszczyńskiemu, Ostrorogowi, Marszewskiemu i małopolskim Ossolińskiemu, a zwłaszcza Siennickiemu, przeprowadzono uchwały domagające się zebrania synodu narodowego przez króla zwołanego, na którym obok bpów zasiądą świeccy z ramienia króla, a także jus reformandi każdemu szlachcicowi u siebie. Był to tryumf największy protestantów, który zawdzięczają wymowie marszałka sejmowego Siennickiego i niezdecydowanej postawie bpów.

Synod narodowy do skutku nie przyszedł, ale to, co przedtem było bezprawiem, nabrało mocy prawnej, z której protestantyzm polski śpieszył korzystać. Na drugi rok król wysłał pod wpływem opinii sejmowej list do Pawła IV (ob.) na sobór Trydencki, by zezwolono w Polsce na pewne ustępstwa: a) Mszę ś. i inne nabożeństwa odprawiać w języku polskim; 2) komunikować pod obydwiema postaciami. 3) małżeństwo księży; 4) pozwolenie na sobór narodowy. Postulaty te zawiózł do Rzymu kasztelan sandomierski Stanisław Maciejowski, brat zmarłego bpa krakowskiego. Pż odmówił, ale przyrzekł przyśpieszyć Sobór powszechny, któryby obradował w Rzymie (*Relacye Nuncyuszów*. T. I, 21. List di Paliano do Lipomona 30 maja 1556 r.).

Rzym liczył na przybyłego do Polski Lipomana nuncyusza, który zwrócił się do otoczenia królewskiego a zwłaszcza do Radziwiłła Czarnego. Ten obelżywie się z nim obszedł, a Wergeryusz (ob.) drukiem to ogłosił i wpływał na krola, by na Sobór powszechny, bo on „ani rzeczywisty, ani swobodny, ani chrześcijański być nie może", posłów nie wysyłał i Lipomaniego nie słuchał, jako człowieka, który „zakłóci spokój państwa" (Krasiński, I, 178). Nuncyusz zwrócił się do duchowieństwa, by je podnieść duchowo, ale i tu widział przeszkody. Bpi Drohojowski, Uchański i Zebrzydowski byli podejrzani o sprzyjanie herezyi. Tylko prymas Dzierzgowski i wielki Hozyusz byli pewni zupełnie. To też chciał już odjechać nuncyusz, ale Paweł IV nie zgodził się na to (Theiner, II, 590, 591).

Nie mniej zapoczątkowana była nowa era w kle polskim z przybyciem nuncyusza. Bliższy związek z Rzymem, choć uporczywie rwany przez nienawidzących katolicyzm protestantów, chociaż czasami wątlał, jednak nie zerwał się. Wprawdzie nuncyusz się skarży, że Polska przepadła dla Kła, jednak król nie przechylił się zupełnie na stronę zfanatyzowanych reformatorów. (Eichorn, *Hosius*. I, 266; *Const. synod*. 89, ed. Wężyk; Friese, *Beitrege*. II, 262; Romanowski, *Otia*. 229). Nuncyusz nie ustawał w pracy, zwołał synod w Łowiczu, ale bpi choć licznie zebrani osobiście lub przez delegatów kapitulnych zaznaczyli swą odrębność od Rzymu, nie chcąc z nuncyuszem obradować, ale przesyłać mu przez Hozyusza postanowienia swe „in corpore". Lipomani się nie zgodził, a tamci ustąpili i postanowili zapobiegać herezyi, ułożono krótkie wyznanie wiary dla króla, by się oryentował w chaosie religijnym, przypomniano postanowienia synodu z 1551 r., o czem zawiadomił prymas Stolicę Aplską (*Relacye nuncyuszów*, I, 37, 45 — 54, 32—40; Eichhorn, *Hosius*, I, 268—269). Widać z tego, że poczęto przebudzać się z ospalstwa i łączyć bezpośrednio z Rzymem, jako naturalnym sędzią

dla spraw religijnych w Kle katolickim. Tymczasem i protestanci nie próżnowali. Konfiskaty dóbr, wpływy na króla i możnowładców nie ustawały. Miały się zewrzeć obie strony na sejmie warszawskim (29 list. 1556 r.) dokąd przybył a ze strony protestanckiej były bp Capo d'Istria Vergerius, który wzywał zebranych do otwartego zerwania z Kłem (Eichhorn, I, 272—273). Jednak protestanci nie wskórali wiele; król i senat opowiedział się za duchowieństwem. Posłowie, chcąc pozyskać króla, uchwalili podatki na wyprawę inflancką, ale w rekapitulacyi sejmowej, jaką król do narodu wydał, zwanej „Edyktem warszawskim" zwraca się uwagę na gwałty sekciarskie (13 stycz. 1557 r.), (Theiner, *Vet. MP.* II, 681; Eichhorn, 272—274; Lubieniecki, *Historia reformationis Polonicae.* 93 — 95; Theiner, II, 709; *Relacye Nuncyuszów*, I, 64). Na sejmie tym katolicy przegrali o tyle, że juryzdykcya nad heretykami była biskupom odjęta, ale sprawa protestancka szła naprzód. Biskupi nie dorośli do walki, co widać z synodu w Piotrkowie (17 maja 1557 r.), na którym przyrzeczono królowi subsidium charitativum, ale nie powzięto ostrzejszych uchwał klnych, stare tylko odnawiając. Protestanci wobec tego burszują nawet po miastach jak w Krakowie i Poznaniu (Węgierski, *Systema.* 222; Lubieniecki, *Historia,* 48). Protestanci organizowali się coraz bardziej. W Małopolsce podzieleni na dystrykty działali ciągle zaczepnie. Tylko król mógł swą powagą powstrzymać zalew. Tymczasem król nie zdawał sobie sprawy z niebezpieczeństwa, bo po śmierci Drohojowskiego mianował na bpstwo kujawskie Uchańskiego, którego powszechnie i słusznie posądzano o sprzyjanie herezyi.

Paweł IV, mimo przedstawienia nawet Hozyusza, nie chciał zgodzić się na nominata (Eichhorn, 304 305) i zabronił kapitule włocławskiej, by go przyjmowała. Kapituła poszła za króla rozkazem (*M. K.* 90, z. XX, 379). Pż wysłał nuncyusza Kamilla (Mentorato), bpa Sutri i Kampanii (*Relacye N.* 69—72) z pewnemi ustępstwami (Przerębski na koadyutora gnieź.).

Sejm 1558—09 r. bezskutecznie szamotał się nad egzekucyą praw. Uchański niepotwierdzony (ob.) radził, by zwołać synod ze świeckimi, na którymby sprawy religijne zostały ułożone, albo by sejm tego dokonał. Niechęć do Rzymu Uchańskiego będzie całe życie prawie chyliła sprawy ku herezyi i przeszkadzała w odrodzeniu katolickiem narodu. Wystąpiła szlachta w osobie Ossolińskiego z ostrą krytyką sądów duchownych, które już tylko na papierze istniały, ale były drażniącym i popularnym dokumentem. Domagali się przytem posłowie usunięcia bpów z senatu, na co jednak senat się nie zgodził. Sejm sprawę zaostrzył, ale jej nie załatwił; król przeto z senatem odłożyli sejm na później.

Do Polski przyjechał (1560) nowy nuncyusz bp z Camerino Berard (*Relacye*, 84), który miał przeciwdziałać synodowi narodowemu, a skłonić króla, by wysłał przedstawicieli Polski do Trydentu na wznowiony przez Piusa IV (ob.) sobór (1559). Zdolny polityk zrozumiał, że trzeba sobie ująć przychylnych senatorów, dlatego sprawę Uchańskiego pozwanego przed sąd papieski załatwił pokojowo. Choć mile przyjęty przez króla w Wilnie, spostrzegł się nuncyusz, że Radziwiłłowie mają wpływ. Zbieranie wojska przez protestantów na swoją rękę na wyprawę wołoską zraziło do nich króla, ale nie ze wszystkiem. Starał się to Berard wyzyskać. Na synodzie warszawskim (1561) przeprowadza umiejętnie i spokojnie nie drażniące protestantów uchwały. Zaproponował tu pierwszy raz sprowadzenie Jezuitów dla wychowania młodzieży (Theiner, II, 658—661). Niezgoda bpów krakowskiego i gnieźnieńskiego udaremniła wszystko.

Myśl synodu narodowego nie ustawała. Uchański pogodzony z Rzymem i Padniewski bp krakowski głośno o tem mówili. Ten ostatni by uratować swą popularność dla zatrzymania kanclerskiej pieczęci obiecywał protestanckim delegatom ustępstwa. Pieczęć mu odebrano, a protestancki sobór narodowy przeciw woli Rzymu stał się tylko popularniejszym. Tembardziej, że po śmierci Jana Przerębskiego (ob.) zwrócono uwagę na Uchańskiego na katedrę gnieźn. (1562). W Trydencie krdnł Hozyusz jako legat pski, przewodniczył na soborze; był tam i Stanisław Falęcki opat sulejowski, a pod presyą nuncyusza wyjechał jako przedstawiciel Polski, bp przemyski

Herburt (1562). Uchańskiego choć miał chęć jechać nie puszczono, jako prymasa nominata, lecz jednak wysłał swych pełnomocników (Theiner, II. 646, 647, 649, 650).

W Polsce wojna o Inflanty prowadzona siłami litewskiemi przeważnie, odciągała króla od kraju. Szlachta domagała się sejmu dość natarczywie, który zwołano do Piotrkowa (1562—63). Duchowieństwo pragnęło wywalczyć sobie dawne prawa. Interim tylko wzmocniło siły protestanckie. Konfiskaty dóbr duchownych zwiększały majątki religijnych buntowników. Egzekucya królewszczyzn i sprawa o incompatibilia zajęła 2 miesiące czasu. Duchowieństwo ubocznie było zaczepiane. Marszałek sejmu protestant Rafał Leszczyński wspomniał o sprawie religijnej w mowie wstępnej tylko. Od 28 stycz. zaczęły się utarczki posłów z bpami. Prymas Uchański bronił praw duchowieństwa, wychwalany nawet przez nuncyusza (Theiner. II, 699). Rozumieć to trzeba, że sprawa była o przywileje duchowieństwa, z których Uchański nie chciał ustąpić, nie zaś o naukę katolicką. Obrona więc na sejmie nie przeszkadzała mu myśleć o kle narodowym. Dlatego na memoryał szlachty Uchański odpowiedział zbijającą memoryał repliką piśmienną, na co posłowie znów odpowiedzieli. Za wyraz heretyk użyty przez bpów, posłowie, uważaja to za obelgę, nazwali bpów bałwochwalcami i sługami Rzymu. Po długich certacyach pko sądom bpim stanęła izba i senat prócz kilku senatorów. Stąd wydany został reskrypt, choć niejasny, ale wymierzony pko duchowieństwu.

Rezultat sejmu dla Kła w Polsce był zły. Nie tylko duchowieństwo nie uzyskało prawa tłumienia herezyi, ale utraciło dawne na pozywanie przed swe sądy zalegających z dziesięcinami (ob.). Episkopat prócz Hozyusza nie dorosły do wysokości zadania, mniej bolał nad herezya, niż nad wymykającemi się bogatemi dziesięcinami. Stąd krzyk podnieśli bpi. Nuncyusza Berarda odwołano, że nie umiał sprawy bronić (Eichhorn, II, 152 — 154). Na jego miejsce przyjechał zdolny dyplomata za namową Hozyusza bp Zacyntu Jan Franciszek Commendone (ob.), który nietylko na sejmie, ale na stałe pozostał w Polsce (Theiner, II, 707). Commendone miał niedopuścić do rozwodu Zygmunta Augusta z Katarzyną, by nie obrażać domu Rakuskiego i czuwać nad katolicyzmem.

Na sejmie warszawskim (1563) starał się nowy nuncyusz napróżno pogodzić zwaśnionych bpów (*Listy Commendoniego*, wyd. Malinowskiego, I, 70). Posłowie wytoczyli dawne zarzuty z lat 1558—59 i 1561—62, że bpi innemu panu służąc, tem samem kraj zdradzają, nie powinni być przeto senatorami. Na żądanie koła sejmowego pokazali bpi przywileje dawne, które jednak nie były tak rozciągłe jak powszechnie twierdzono. Pośród ogólnego spierania się król, mimo opór nuncyusza i bpów, wydał uniwersał, mocą którego nałożono 20 groszy z łanu, z których 10 gr. potrącać się miało z dziesięciny (*Źródłopisma do dziejów unii*, II, 1, str. 408—412; *Listy Commendoniego* z 22 i 28 marca i 7 kwiet. 1564 r., t. I, 84, 104, 115; *Vol. Leg.* II, 661).

W tym czasie skończył się sobór Trydencki. Duchowieństwo polskie starało się przekonać nuncyusza, że postanowienia niektóre trzeba zreformować na synodzie narodowym (Theiner, II, 708). Commendoni bał się, by król nie poparł prądów do soboru narodowego, prosił przeto pża, by na to się nie zgodził, zwłaszcza, że bpi uznawali króla swym panem i sędzią publicznie w senacie *Listy Commend.* I, str. 36, 70, 104), a bp Podniewski jakoby zaprojektował zamianę dziesięcin na opactwa. Za staraniem jednak Commendoniego waśnie bpów ustały, a przybyły do Polski z Trydentu Hozyusz wsparł nuncyusza w pracy. Król ubocznie odwołał uchwałę piotrkowską (4 maja 1564 r.) w Łomży, iż przywilej z Jedlny ma być tak zrozumiany, by nie „burzył praw duchownych i przewodów ich prawnych“, bo król zaprzysiągł nie tylko wolności stanu rycerskiego, ale i duchownego (*Listy Commend.* I, 137; *Opera Hosii.* II, 200; Theiner. II, 709).

Widać z tego, że duchowieństwo zamiast twardo stanąć na gruncie nauki katolickiej starało się prawnie utrzymać swe dochody, a tymczasem protestantyzm w kraju wzrastał we wszystkich odcieniach. Doszło do tego, że nie tylko zabierano dobra duchowne, wypędzano

księży, bluźniono publicznie przeciw Rzymowi, ale i posuwano się do bezczeszczenia Najśw. Sakramentu. Aryanin bowiem Erazm Otwinowski wyrwał i podeptał podczas Bożego Ciała na procesyi z rąk celebransa Najśw. Sakrament, jednak na skutek obrony Reja, że za zbeszczeszczenie Boga Bogu karę zostawić należy", uwolniony został (*Listy Commend.* I, 195, 1594; Lubieniecki, *Hist. reform. Pol.*). Bpi nie umieli się zjednoczyć.

Protestantyzm również, stojący w tym czasie u szczytu, był rozbity. Po zjednoczeniu kalwinów z Braćmi czeskimi w Koźminku, starano się o zjednoczenie z luteranami na synodzie w Książu 1560 (Węgierski, *Systema*, 81, 122, 123), w Poznaniu 1560 i 1561 (Łukaszewicz, *O kościołach Braci czeskich w Wielkopolsce.* 54; Friese, *Beiträge.* II, 1. p. 448) ale bezskutecznie. Doszło nawet do zaciętej walki pomiędzy kalwinami a aryanami, co podtrzymywał nawet Hozyusz.

Nuncyusz tymczasem puścił się w podróż po kraju i zastał opłakany stan nawet w klasztorach, nie tylko w kapitułach Kapituły niektóre postanowiły wysłać do Rzymu swoich delegatów, by pewne ustawy soborowe zmieniono, jako nie nadające się do polskich stosunków. Nuncyusz zdołał odwieść od tego kroku działania na swą rękę kapituły płocką i włocławską. Inne poszły ich śladem. Utwierdzając innych, chciał sam Commendone naradzić się z największym mężem klnym. Udał się na Warmię do Hozyusza i stąd po kilkomiesięcznym pobycie wrócił do kraju, by czuwać nad sprawami chwiejącego się w Polsce Kła. Wszędzie zachęcał, ognia dodawał. Otrzymawszy od Hozyusza statuty soboru Trydenckiego przedstawił je królowi do zatwierdzenia w Parczewie na co uzyskał pozwolenie, bez długiego nalegania senatu i króla (*Listy Commend.* I, 175, 256). Wpłynął też nuncyusz na wydanie edyktu do wydalenia z granic państwa przybyłych innowierców, czem przedewszystkiem aryanów dotknął (Ochino) i zadowolnił kalwinów, jak również zakazujący łączyć się z herezyą. Wszystko to powiększyło zamęt religijny. Protestantyzm zjadał się sam wewnętrznemi rozterkami. Katolicy poczęli się budzić. Musiał nuncyusz z Hozyuszem wyczekać chwilę, by uzyskać ten edykt. Swego czasu ze względów taktycznych stawali nawet w obronie aryanów. Bo, gdyby tylko pko nim zwrócono ostrze prawa, wtedyby wzmocnili się kalwini niepomiernie, którzy i tak nadawali ton na sejmach. Dlatego przedtem przeszkodzili nawet ci dwaj działacze katoliccy, by wygotowany ptojekt wypędzenia antytrynitarzy nie wszedł w życie (*Opera Hosii*, II (202). Teraz nastąpiła chwila stosowna. Przez przyjęcie ustaw soborowych wzmocnił się katolicyzm, przez uogólnienie heretyków jako niebezpiecznych krajowi, pozwalał katolickim panom wykonywać prawo przeciwko wszystkim. W Małopolsce, w której starostą krakowskim był Stanisław Myszkowski a kasztelanem Marcin Zborowski kalwini, edykt ten wykonywany był tylko pko aryanom. W Wielkopolsce był jednak generałem-starostą Janusz Kościelecki, wojewoda sieradzki, katolik gorliwy. Ten zwrócił ostrze prawa pko Braciom czeskim narówni z innymi. Podniósł się krzyk. Kalwini, sojusznicy Braci czeskich wyjednali od króla przychylny sobie edykt (2 list. 1564 r.), którego nie uznał Kościelecki, jako nie potwierdzonego przez sejmik miejscowy w Środzie. Na sejmiku tym katolicy byli w większości, więc protestanci gotowali się do hwałtownego oporu. Zawierucha mogłaby skończyć się krwawo, jednak śmierć Kościeleckiego przeszkodziła temu. Protestanci postarali się o wybór na jego miejsce swego współwyznawcy (Węgierski, *Systema.* 222—223; Eichhorn, II, 224—226; *Listy Commend.* z 30 paźdz., 22 list. i 3 grud. 1564 r., I, 209, 227, 130).

Mimo zwrotu ku lepszemu ze strony króla istotnie było źle, tembardziej, że naczelnik duchowny kraju prymas nie był pewny.

Nuncyusz słusznie lękał się Uchańskiego, by ten nie zamienił ubocznie sejmu na synod narodowy przy rozstrzyganiu uchwał trydenckich, o co w Piotrkowie starał się prymas. (Listy C. 12/1 1565. II, 9). Posłowie zażądali zwołania synodu narodowego. Król nie chciał się zgodzić mimo prośby prymasa, udawadniając, że sobór Trydenski sprawę rozstrzygnął. (Listy C. 23/1. 1565 85). Wtedy wysunęli posłowie wobec senatu potrzebę rozwodu królewskiego, co

mogło mieć fatalne skutki dla sprawy katolickiej. Commendone jednak wszystkiemu zapobiegł osobistą audyencyą u króla. Po długich certacyach przypomniano ustawę o podatkach z łanu 20 i 10 groszy z dziesięciny. Widać z tych sejmów wielki rozdźwięk pomiędzy duchowieństwem a narodem. Zaznacza się nienawiść świeckich, a nieudolność i zmateryalizowanie duchowieństwa.

Sejm jednak Piotrkowski (1565) mimo pozorne zwycięztwo protestantów jest punktem zwrotnym w historyi reformacyi w Polsce. Protestanci pragnęli na tym Sejmie zgodzić się pomiędzy sobą. Usiłowania parokrotne nie doprowadziły do celu. Wprawdzie wielu posłów i niektórzy z senatorów usilnie nad tem pracowali, jednak ani połączeni kalwini z Braćmi czeskimi, ani aryanie przez nich znienawidzeni nie godzili się na żadne ustępstwa; skończyło się wobec tego tem większem rozjątrzeniem stron. (Węgierski, *Systema*, 87; Lubieniecki, *Historya reformacyi polskiej*, 201 sq. Listy Comm. 26,2, 24/4, I 76 i 118). Był więc ten rozdźwięk dowodem najważniejszym nietrwałości usiłowań reformatorów.

Wprawdzie Commendone nie mógł się jeszcze pochlubić ogólnym zwrotem, miał racyę uskarżać się, że katolicy byli w mniejszości, a król obojętny i chwiejny, co do praktyk kościelnych zupełnie niedbały (Listy Comm. 26.4. 1565. II, 167), jednak od tego sejmu datuje się wzmocnienie wewnętrzne katolicyzmu w Polsce, początek zbawienny jego reakcyi. Mieli słuszność protestanci, że się uskarżali na działalność Commendoniego, on bowiem skierował walkę na właściwe tory, on wzmocnił wewnętrznie katolicyzm przez postaranie się, by idea sprowadzenia Jezuitów do Polski mogła być wcielona. Oni bowiem na Zachodzie stali się oficyalnymi szermierzami katolicyzmu, opanowywali uniwersytety, lub nowe zakładali, oni wychowywali młodzież przeduniwersytecką, wciskali się w rodziny, opanowywali umysły bystrzejsze, pociągali życiem nienagannem wszystkich. Przeciwko zdecydowanym wrogom katolicyzmu kształcili zdecydowanych obrońców. Tego było w Polsce brak. Od sejmu piotrkowskiego przeto można śmiało powiedzieć nastąpił upadek reformacyi w Polsce. W Piotrkowie bp. płocki Noskowski postanowił osadzić Jezuitów w Pułtusku, bp poznański Konarski w Poznaniu, a król zamyślił utworzyć dla nich akademię w Wilnie. (Comm. list. 8.1. 1565. II, 4; 22.6. II, 245; 10.5. II, 175). Hozyusz od początku o tem myślał i ideę wprowadzenia Jezuitów do Polski szerzył, gdzie mógł. Zakon ten wkrótce do Polski przybyły dowiódł najlepiej, na jak kruchych podstawach opierał się protestantyzm polski. Potrzeba było tylko kilku bpów dzielniejszych, większej intensywności w pracy katolickiej, mniej zabiegów ze strony duchowieństwa o dobra materyalne, a cały ruch odszczepieńczy musiał się rozwiać jak mgła. Panowanie Zygmunta Augusta jest właściwą historya protestantyzmu w Polsce. Ze śmiercią tego króla nie przedstawia cały ruch większej siły. Gaśnie powoli. Jak na zachodzie tak i u nas największym błędem ze strony katolickiej było tylko prawne polityczne walczenie z ruchem rewolucyjno-religijnym. Wszelkie interesa protestanci tłumaczyli sobie na swoją korzyść; schlebiając możnowładztwu, potęgował protestantyzm butę stanową, podporządkowując religię władzy i sile pięści, osłabił obowiązek słuchania przepisów moralności z tej religji, jako z nakazu Bożego bez zastrzeżeń wypływających. Nie przyniósł do Polski protestantyzm nowego czynnika twórczego w państwowości mimo twierdzenia wspomnianego hr. Krasińskiego. Pogłębił się tylko zamęt ogólny.

Naród w gruncie rzeczy pozostał katolickim, tylko przyzwyczaił się do nieposzanowania większego praw. Domaganie się swobód, osłanianie ich przez duchowieństwo nawet stało na pierwszym planie.

Jezuici mimo ciągle powtarzaną bajkę, że zgubili Polskę (Załęski, *Czy Jezuici zgubili Polskę?*) chcieli ją odrodzić. Dokonali odrodzenia katolickiego. (Załęski, *Jezuici w Polsce*). Nie zdołali już utrzymać rozluźnienia obyczajów. Jeden Skarga (ob.) zbudował więcej niz podnoszeni przez inowierców wszyscy działacze protestanccy. Literatura religijna tchnie w tych czasach gruboskórnością ze strony protestanckiej, Skarga pozostał na wszystkie czasy klasykiem niezrównanym, nauczycielem nie tylko wymowy ale i stylu, przykła-

dem nie tylko pracownika, ale i kapłana świętobliwego, rozumiejącego na czem polega właściwa reforma religijna Kościoła: na wypełnianiu praw bożych, tłumaczonych przez nieomylny Kościół katolicki. Szkoły, kazania, spowiedzie, synody prowincyonalne, prywatne dysputy zdziałały więcej niż sejmy zrywane najczęściej przez protestantów później.

Obok potężnego zakonu ze swym przywódcą duchowym w Polsce Skargą, filarem katolicyzmu stał się Karnkowski (ob.) bp kujawski a potem arbp gnieźnieński. Ten zrozumiał, że wprowadzenie ustaw soboru Trydenckiego przez synody dyecezyalne więcej zdziała niż synod narodowy, o którym marzył zawsze Uchański. Zakładanie seminaryów poczęło pracę odrodczą u podstaw, posunęło sprawę katolicką naprzód.

Karnkowski obok Hozyusza i Skargi może najwięcej wpłynął na odrodzenie katolickie w kraju. Ciekawe są emulacye tego księcia Kościoła, rozumiejącego doniosłość postanowień trydenckich ze zwolennikami dawnych prądów. W Karnkowskim przeważał bp nad senatorem, ksiądz nad szlachcicem, dla którego ochranianie swobód stanowych było równoznaczne ze zbawieniem ojczyzny. Wprowadzanie seminaryów, z których najpierwsze założył Karnkowski we Włocławku jako bp. kujawski 16 sierpnia 1569 roku (Chodyński, *Seminarium Włocławskie*, Włocławek, 1905). Osobne szkoły duchowne zwane seminaryami (ob.), miały zaradzić nieuctwu duchowieństwa, z którego najwięcej szkód wypłynęło i przygotować prawdziwych katolickich księży. Za włocławską poszły inne stopniowo dyecezye. Drugim doniosłej wagi krokiem na drodze ożywienia ducha katolickiego było wprowadzenie statutów i uchwał soborowych. By przeciwdziałać zgubnemu prądowi kościoła narodowego, starał się Karnkowski, idąc śladem rad Commendoniego, który choć z Polski wyjechał, ale wytworzył sposób postępowania z polskimi bpami i kapitułami, oddzielnie wprowadzić prawdziwą reformą katolicką. Dlatego to na synodach dyecezyalnych lub prowincyonalnych (ob. Synody), swe myśli rozwijał, ludzi dobrej woli pociągał, ducha odradzał. Powoli też weszły w użycie prawie w całym kraju niepostrzeżenie uchwały soborowe i tym, jak zakładanym seminaryom, oddawanym przeważnie Jezuitom, słynnym z prowadzenia podówczas młodzieży katolickiej, zawdzięczać należy odrodzenie katolickie. Protestanci szli utartą drogą wpływów na sejmach, lecz tracili tam ludzi, bo wielu wpływowych przechodziło od błędu do wiary swych ojców, a wewnątrz nie potrafili się odrodzić.

Protestanci tymczasem kłócili się srodze. Po śmierci Zygmunta Augusta i krótkiem panowaniu Henryka, przybył do Polski dzielny kalwin Stefan Batory (1576—1586), Popierany przez dyssydentów (tak od sejmu konwokacyjnego 1573 przez uchwalenie jus reformandi dla siebie zwanych), na którego liczyli, przyjął katolicyzm, oparł się na duchowieństwie, nominował uczciwych ludzi na bpstwa, popierał Jezuitów, wprowadzał uchwały soboru Tryd., przykładem pociągał najpierwsze rody, a za niemi hasę szlachecką, słowem najwięcej zdziałał dla zjednoczenia się polaków. Przybyły w tych czasach do Polski Faust Socyn (ob.), 1579 r. ożeniony z Morsztynówną, założył ostoję swą pod opieką Sienińskich w Rakowie, zjednoczył antytrynitarzy odtąd Socynianami (ob) zwanych ale po jego śmierci (1604) powoli i ten ruch topniał.

Za Zygmunta III (1587—1632) niesłusznie przez protestantów nietolerancyjnym zwanego, katolicyzm utwierdził się jeszcze bardziej. Wprawdzie zabronił król budowania zborów ale tylko na papierze. Bracia czescy i kalwini połączyli się w Toruniu (1595), a kalwini próbowali z dyzunitami w Wilnie (1599); zawarli nawet dyssydenci na wzór związku Szmalkaldzkiego (ob. Luter), konfederacyę polityczną dla obrony wspólnych interesów, wyznaczając 120 prowizorów na ziemiach Polski, niby przywódców jesli się okaże potrzeba zbrojnego ruchu, ale i to ich nie uratowało.

Za Władysława IV (1632—1648) wobec „tolerancyi“ króla rozzuchwaleni dyssydenci wrócili do metody gwałtów (strzelanina ze szkoły kalwińskiej do klasztoru bernardynek w Wilnie, obalenie i zbeszczeszczenie krzyża w Rakowie). Król i senat oddawna w większości katolicki ostro wystąpili przeciwko temu. Zjazd w Toruniu (1645) zwany

Colloquium charitativum nie pogodził dyssydentów z katolikami, tylko pogłębił rozdźwięk.

Za Jana Kazimierza (1648-1668) dyssydenci stanęli po stronie szwedzkiej z Radziwiłłami Birżańskimi na czele, stracili przeto popularność zupełnie. Zwrócił się gniew szlachty przedewszystkiem przeciwko socynianom, którzy byli najwinniejsi i uchwalono na sejmie warszawskim (1658) wygnanie ich z granic polskich w przeciągu 3 lat, co ograniczono potem do 2. Wyszli do Siedmiogrodu, Holandyi i Ślązka.

Za Augusta II (1697—1733) nie dawano wyższych urzędów dysydentom, dlatego opowiedzieli się potem za Karolem XII (1701), stąd sejm niemy (1717) wznowił przeciwko nim prawa. Na synodzie w Gdańsku (1718) spisali zażalenie na sejm grodzieński (1718), a przytem wyprawili posłów do mocarstw współwierczych o pomoc nawet zbrojną. Nic dziwnego, że katolicy poczęli ich nienawidzieć i czasem przesadzać w prześladowaniu, jako zdrajców ojczyzny. (Sprawa toruńska 1724).

Po śmierci Augusta II sejm konwokacyjny przywrócił częściowo prawa dysydentom, co potwierdził sejm pacyfikacyjny za Augusta III (1736).

Za Stanisława Augusta (1764—1795) sprawa dyssydencka jest punktem wyjścia dla wtrącania się mocarstw ościennych do wewnętrznych spraw Polski. Wprawdzie ograniczenia protestantów począwszy od wojen szwedzkich szły ciągle naprzód, ale tłumaczyć to należy słuszną niechęcią do nich narodu ginącego przez rozterki wewnętrzne, których autorami w lwiej części byli protestanci. Liberalny a wykształcony, choć bez charakteru (*Pamiętniki*) król myślał, może nie z własnych pobudek, ale by dogodzić innym, przywrócić prawa dyssydentom, ale szło to opornie. Ewangelicy zanieśli na sejm konwokacyjny (1764) skargę, by im prawa przywrócono, ale bez skutku. Dyssydenci idąc drogą swych współwyznawców z zachodu, którzy w trudnych dla siebie chwilach łączyli się nawet z ościennymi państwami uczynili to samo i w Polsce. Udano się do Petersburga. Tutaj poseł polski bronił sprawy narodu przeciwko zdrajcom wobec ministrów rosyjskich. Katarzyna wręczyć kazała posłowi polskiemu żądania dyssydentów, poparte swoją powagą. Na sejmie (1766) wystąpił przeciw żądaniom tym bp. Sołtyk. Przeciwko partyi odrodzenia narodowego wystąpili dyssydenci twardo. Poparli ich posłowie obcych mocarstw. Poseł pruski, rosyjski, angielski i duński stają w obronie dyssydentów. Legat pski Visconti arbp. efezki nawoływał do stałości. Wtedy to posłowie rossyjski i pruski zażądali również zniesienia ograniczeń liberum veto, popierając swe żądania pogróżkami wprowadzenia wojsk swych do Polski.

W 1767 r. zawarły umowę dwory petersburski i berliński, na mocy której postanowiono przywrócić dyssydentom dawne ich prawa, dyssydenci zaś zawarli dwie konfederacye: w Toruniu pod wodzą Goltza i Słucku pod Grabowskim, postanawiając z bronią w ręku dochodzić swych praw. Odwołali się też jak dawniej do swych współwyznawczych mocarstw: Prus, Anglii, Danii, Szwecyi i Rosyi. Dziwnem się wydaje tłumaczenie Krasińskiego (*Zarys dziejów* etc. II, 80—110) że dyssydenci nie przyczynili się do rozbioru Polski. Konfederacye zbrojne były naturalnymi sprzymierzeńcami wkraczających wojsk obcych w granice dawnej Rzeczypospolitej.

Protestantyzm polski osłabił kraj i wskazał sąsiadom drogę do mieszania się w wewnętrzne sprawy Polski. Sprawa dyssydencka była też ostatecznym pretekstem do rozbiorów Polski, jak była początkiem do osłabienia jej wewnątrz, kością niezgody i zarzewiem walk osłabiających potężny niegdyś naród.

Protestantyzm polski dziś prawie nie istnieje. Odezwał się w ostatnich latach przy opowiedzeniu się pewnej części luteranów za niemcami w Warszawie. Sztuczne rozwody, do czego potrzebne jest przejście z katolicyzmu na protestantyzm, zwiększają jego kadry z pośród rdzennych polaków. Pozatem element niemiecki, napływowy od lat kilku nie uznaje protestantyzmu polskiego i jest raczej bojownikiem pangermanizmu niż kierunku religijnego.

(Por. ks. Chotkowski, *Przyczyny i początki reformacyi w Polsce*, 1883; T. Grabowski, *Piotr Skarga na tle kat. liter. relig. w Polsce w XVI w.*, Kraków, 1913, oraz cyt. wyżej).

*Ks. M. N.*

**Regalia** ob. Spór o regalia i Gallikanizm.

**Regensburg** ob. Ratysbona.

**Regensburskie Interim** ob. Interim n. I.

**Regesta** (registrum, rejestr) zowią się spisy materyałów historycznych w odpowiednich wykazach tresci dokumentów średniowiecznych. Pierwsze dzieła dotyczące R-ów opracował Georgisch (*Regesta chronologica diplom.* Frankf. 1740 i nst.) i Brequigny (*Table chronologique.* Paris 1769). Epokowymi są R-a cesarskie Böhmera i pskie Jaffego. Oprócz tego istnieją R-a poszczególnych krajów, bpstw, prowincyj, korporacyj, opactw, rodzin i t. p. Często w R-ach pomieszczane bywają obok spisu dokumentów wyciągi i wiadomości o autorach. W najnowszych czasach opracowano dokumenty pskie archiwum watykańskiego, w osobnych R-ch. O zasadach prowadzenia i opracowaniach R-w por. Sickel, *Acta regum et imper. Carol.* I. 1867; Löher, *Archivlehre.* 1890; Bernheim, *Lehrb. d. histor. Methode.* 1908; G. R. de Rossi, *La bibliot. della sede apost....* Roma 1884; Pitra, *Analecta novissima spect...* 1885; ob. też art. Dyplomatyka).

**Reggio** dwa bpstwa włoskie—1) R. w Emilii (dioec. Regensis in Aemilia) sufragania Modeny założona w IV w. liczy (1910 r.) 175 tys. wiernych, 246 parafij z 276 kłami i kaplicami, 531 kapłanów świeckich i 29 zakonnych. (Por. Sacconi, *I. vescovi di R.* R-gio 1902.

2) R. w Kalabryi bpstwo założone w IV w., od XI w. arcbpstwo z sufraganiami: Bova, Cassano, Catanzaro, Cotrono, Gerace, Nicastro, Oppido, Nicotera-Tropea, Squillace. Miasto środowisko handlu zdobyte przez Saracenów 827 r., skąd Robert Guiscard wypędził ich w XI w., poczem weszło w skład królestwa Neapolitańskiego wraz z prowincyą tejże nazwy. Mustafa Pasza w 1558 r. spustoszył do gruntu miasto i wszystkie pomniki zniszczył. R. slynne z wyladowania św. Pawła; według podania miało jako pierwszego bpa Stefana, umęczonego 76 r. Historycznie pierwszy biskup Marek 325 r. podpisał się na soborze Nicejskim „episcopus Calabriae." Obecnie archid. R. liczy 200 tys. wiernych, 88 parafij z 312 kłami i kaplicami, 200 kapłanów świeckich i 20 zakonnych. Trzęsienie ziemi 27 grud. 1908 r. sprawiło w R. wielkie spustoszenie. (Por. Minasi, *Chiese di Calabria.* Neap. 1896; *Memorie di storia Calabria eccles.* Tropea 1906).

**Reggio** Franciszek T. J., ur. w r. 1743 w Genui, wstąpił do Jezuitów w 1758 i ukończył trzeci rok teologii w Genui w r. 1772. Po skasowaniu zakonu R. oddał się całkowicie studyowaniu astronomii i matematyki. Przyłączył się do astronomów Oriani'ego i Casaris'a pracujących w Medyolanie w obserwatoryum Brera. Opracował on wraz ze swymi towarzyszami mapę Górnych Włoch, ukończoną w 1794 r. † w Medyolanie w 1804. Napisał wielką liczbę t. zw. *Memoires* i spostrzeżeń astronomicznych drukowanych w „Effemeride astronomiche" wyd. przez o. Cesaris od r. 1775. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque.* t. VI, k. 1587 i nst.).

**Regina** bpstwo (dioecesis Reginensis) sufragania metr. św. Bonifacego w Manitoba w Kanadzie, erygowane w 1910 r. Zajmuje południową część prowincyi Saskatchewan. Według statystyki z 1910 r. dyecezya liczy 55 tys. katolików, w tej liczbie 16 tys. Kanadyjczyków francuskich, 12,500 Niemców, 4,200 Anglików i Irlandczyków, 2,400 Polaków, 1,500 Rusinów i t. d. Kapłanów pracuje tu 60; według narodowości 43 francuzów, 13 niemców, 2 holendrów, 1 polak i 1 szkot. Nadto jest 5 kongregacyj zakonnych męskich i 6 żeńskich. (Por Battandier, *Annuaire pontif.* 1913, s. 310).

**Regina** św. panna i męczenniczka w Burgundyi, cierpiała za wiarę podczas prześladowania Decyusza i w końcu była ścięta ok. r. 251 w starożytnem mieście Alisa. Relikwie jej były przeniesione w r. 864 do opactwa Flavigny, około którego z biegiem czasu powstało miasteczko pod nazwą Sainte - Reine. Święto 7 września. (Por. Pétin, *Dictionnaire hagiogr,* t. II, k. 766).

**Regina coeli laetare** — Królowo niebieska raduj się ob. Angelus Domini.

**Reginald** Antoni (Ravaille) dominika-

nin, wybitny teolog. Żył od r. 1605—1676 roku. Był nauczycielem filozofii i teologii po różnych szkołach zakonnych, a potem profesorem uniwersytetu, w Tuluzie. W pracach swych naukowych zajmował się głównie wyjaśnieniem nauki tomistów o łasce. Do tego zmierzają wszystkie jego dzieła: *Opusculum de vero sensu* composito et diviso iuxta D. Thomam. Paris 1638; *Quaestio theologica,* historica et iuris pontificii, quae fuerit mens Concilii Tridentini circa gratiam efficacem et scientiam mediam. 1644; *De Catechismi Romani auctoritate*. Tolosae 1684. (Por. H. Hurter. *Nomenclator liter.* 1893, II, 46; W. W., X, 942).

**Reginaldus** albo Regnauld Walery T. J., ur. w r. 1545 w Usie, przyjął regułę św. Ignacego w 1573, przez lat 12 nauczał filozofii w Bordeaux, następnie tamże oraz kolejno w Pont-a-Mousson, w Paryżu i w Dôle przez lat 20 teologii moralnej przy wielkim napływie słuchaczy i z wielkim ich pożytkiem. † w Dôle w r. 1623. Napisał: *De prudentia et caeteris in confessario requisitis etc.* Lugduni 1610; *Praxis fori poenitentialis* ad directionem Confessarii etc. Tże 1616, fol. 2 t.; *Compendiaria praxis difficiliorum casuum* conscientiae. Tże 1618, 16-o; *Tractatus de officio poenitentis* in usu Sacr. Poenitentiae. Tże 1618, 12-o; *Instructio brevis* et dilucida ad usum Sacr. Poenitentiae. Venetiis 1619, 12-o. Dzieła pastoralne R-a wielce zalecali swemu duchowieństwu św. Karol Boromeusz i św. Franciszek Salezy. Pascal wybrał z dzieł R-a wiele zdań i przedstawił je jako przykłady zniekształconej moralności jezuickiej; wiele też tych oderwanych zdań przedrukował w zbiorze oszczerstw zatytułowanym: *Extraits des assertions soutenues et enseignées par les Jesuites*. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque*. t. VI, k. 1591—96; Glaire, *Dictionnaire*. t. II, str. 1933; Bund, *Catalogus autorum*. 1900, s. 137).

*X. J. N.*

**Regino** bened. opat w Prün ur. w Altrip nad Renem. † 915 r., jeden z najuczeńszych mężów swego czasu, po spustoszeniu przez Normanów 892 r opactwa Prün, został jego opatem, skąd jednak przez intrygi zmuszony był 899 r. usunąć się i został opatem kla św. Marcina w Trewirze, ktory z gruntu odrestaurował. Tutaj z polecenia arcbpa Radborda, którego był prawą ręką, napisał swoje dzieło, a zwłaszcza *De synodalibus causis et disciplinis eccles.* rodzaj podręcznika do wizytacyj bpich i sądów wraz z licznymi dekretami (wydane przez Wasserschlebena 1840), a także *Kronikę* od narodz. Chrystusa Pana do r. 906, która aczkolwiek, odnośnie do dawniejszych czasów, powołuje się na znane źródła, jednak co do wypadków współczesnych autorowi, posiada materyał b. cenny (wyd. u Kurtzego, *SS. rerum Germ.*. 1890). Kronikę tę bp Wojciech Magdeburski doprowadził w dalszym ciągu do r. 967. Oprócz tego dla celów praktycznych napisał *De harmonica institutione*, do którego później podano dopełnienie (Por. Wattenbach, *Deutschl. Geschichtsquellen*, wyd. Bart.),

**Regiomontanus** Jan tak nazwany od Regio Monte (Królewiec) miejsca urodzenia albo od nazwiska ojca Müller, ob. Müller. 9.

**Regionarii Clerici** ob. Clerici vagantes.

**Regis Franciszek de** św. ob. Franciszek de Regis.

**Régis** Piotr Sylwan, filozof kartezyański, ur. w Salvetat de Blanquefort w Agenais w r. 1632, był profesorem w Tuluzie i Montpellier, gdzie rozszerzał zasady kartezyańskie; po powrocie do Paryża w r. 1680 założył tam szkołę kartezyańską, którą jednak zamknął arcbp Harlay. W r. 1699 R. został członkiem akademii nauk. † w 1707 r. w Paryżu. Napisał: *Système de philosophie*. Paris 1690, 4-o, 3 t.; *Usage de la raison et de la foi*. Tże 1704, 4-o; *Traité de l'amour de Dieu*. Tże 1705, 12-o; *Discursus philosophicus*. Tże 1705, i in.(Por. *Journal des Savants*. 1704; Niceron, *Mémoires* t. VI; Fontenelle, *Eloge de Régis*; Glaire, *Dictionnaire*. t. II, 1930).

**Regnaud—1)** Jan ks., ur. w r. 1835, autor obszernych podręczników katechetycznych. Wydał: *La Somme du Ca-*

*téchiste*. Paris 1875 — 77, 12-o, 4 t.; Tegoż dzieła II część. Tże 1880—85, 12-o, 4t .; *Le Catéchiste monteur des persévérants*. Paris, 8-o, 6 t.; *Abrégé de la Somme du Catéchiste*. Tże 18-o; *Les Catéchèses sur les Evangiles*. Tże, 12-o, 2 t.; *L'Enchiridion du Catéchiste*. Tże, 12-o; *La Méthode du Catéchisme*. Tournay, 1888, 12-o.

**2)** Paweł, filolog francuski, ur. w r. 1838, początkowo był handlowcem, następnie uczęszczał na kursy w Ecole pratique des Hautes - Etudes w Paryżu, gdzie oddał się całkowicie studyowaniu sanskrytu i filologii porównaczej; mianowany w r. 1879 „maitre des conférences“ sanskrytu w fakultecie w Lyonie, w r. 1885 został drem ès lettres i profesorem tytularnym w tymże uniwersytecie. Główniejsze dzieła R. są: *Etudes sur les poètes sanscrits* de l'époque classique. 1871, 18-o; *Matériaux pour servir à l'histoire de l'Inde*. 1876 — 1879, 8-o, 2 t.; *Le Métrique du Baratha*. 1880, 4-o; *La Rhétorique sanscrite* exposée dans son développement historique etc. 1884, 8-o; *Origine et philosophie du langage* ou principes de linguistique indo-européenne. 1887, 18-o, dzieło odznaczone przez akademię nauk moralnych i politycznych; *Principes généraux de linguistique européenne* 1890, 18-o; *Eléments de grammaire comparée* du grec et du latin. Morphologie. 1897,8-o; *Comment naissent les mythes*. 1898, 12-o; *Etudes védiques et post-védiques*. 1898, 8-o, i in. Nadto R. tłumaczył na język francuski wielu poetów sanskryckich. (Por. Vapereau, *Dict. de Contemp.* 1893, s. 1389; Blanc, *Répertoire*. s. 327).

*X. J. N.*

**Regnon de**—nazwisko dwóch Jezuitów uczonych: **1)** Ludwik ur. w r. 1823 w Paryżu, wstąpił do Jezuitów w 1847, był profesorem prawa kanonicznego w scholastykacie w Laval. † w Angers w r. 1876. Napisał *Vie de la bienheureuse Marianne de Jésus*. Paris 1858, 12-o; mnóstwo artykułów z prawa kanonicznego w „Etudes religieuses“. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque*. t. VI, k. 1602).

**2)** Teodor, ur. w Saint-Herblain w r. 1831, przyjęty do Towarzystwa w 1852 r. był profesorem matematyki, fizyki i chemii w kolegium de Vaugirard w Paryżu, fizyki w Ecole Sainte-Geneviève tże, następnie oddał się wyłącznie teologii i owoce swej pracy okazał w w dziele *Etudes de Théologie positive sur la Sainte Trinité*. I Serie; *Exposé du dogme*. Paris 1891, 8-o; Deuxième Serie: *Théories scholastiques*. Tże 1892; III Serie. *Théories grecques*. Tże, 8-o, 2 t. † w Vaugirard w 1895 r. Oprócz wymienionego dzieła napisał: *Banes et Molina*. Paris 1883, 18-o.; *Metaphysique des causes d'après s. Thomas* et Albert le Grand; Tże 1886, 8-o; 1906, 2 wyd.; *Banesianisme et Molinisme*. Tże 1890, 18-o; cz. I; część II-ga nie wyszła. Dzieło to było odpowiedzią na krytykę o. Gayraud dominikanina, który był zdecydowanym przeciwnikiem Molinizmu i wystąpił pko wywodom R. w art. *Thomisme et Molinisme* w „Science catholique“ 1889, s. 732—36, na co znów odpowiedział o. R. w *Rèplique au R. P. Th. de Regnon S. J.* Paris 1890, 18-o. R. pisał też artykuły do czasopism katolickich. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque*. t. VI, k. 1602 i nst.; Hurter, *Nomencl. lit.* 1913, k. 1532 i nst.).

*X. J. N.*

**Reguis** ks. sławny kaznodzieja francuski, proboszcz kolejno w Auxerre, Gap i Lisieux, żył w drugiej połowie XVIII w. Bliższe szczegóły jego życia są nieznane. Wydał *La Voix du Pasteur*. Discours familiers d'un a ses paroissiens. Paris 1766, 12-o, 2 t. — jedno z lepszych dzieł kaznodziejskich swego czasu; było kilka wydań; *Lettre à un jeune curé avec l'examen critique* d'une dissertation sur l'objet des psaumes. Rouen et Paris 1787, 12-o. (Por. Feller, *Biogr. univ.*; Glaire, *Dictionnaire*. II, 1934; Pelczar, *Zarys dziejów kazn.* t. III, s. 177).

**Reguła wiary** ob. Analogia i Wiary reguła.

**Reguła zakonna** ob. Zakon.

**Reguhel - Trovarelli** Sever ks., współczesny pisarz katolicki włoski, napisał: *Il felice annunzio*. Vita di Gesù Christo. Roma 12-o; *Questioni moderne*.

Tże, 8-o; *Sprazzi di Luce.* Tże, 18-o; *Yonah.* Lettere ad una novizia. Tże, 12-o; *Millim.* Lettere a Religiose. Tże; *Un celebre processo.* Passione e morte di Gesù. Tże; *Rodriguez compendiato.* Tże; *Antologia spirituale.* Tże, 16-o; *Amore.* Tże, 8-o; *Il Salterio della Vergine.* Tże, 18-o, i w. in.

**Reichenau** (Augia dives) wyspa na jeziorze Badeńskiem, ma 1,514 mieszkańców katol. Św. Pirmin założył tutaj r. 724 klasztor bened., który opat Immo (v. Gorze) 1006 pod względem klnym zreformował, wskutek czego później podczas sporu z Henrykiem IV klasztor stał po stronie pża Grzegorza VII. Za opata Eberharda z Brandis (1343—79) klasztor został podniesiony do godności opactwa Rzeszy, wszakże pod względem finansowym chylił się coraz więcej ku upadkowi. Za opata Fryderyka II z Wartenberga (1427—53) R. miało epokę krótkiego rozkwitu, lecz 1540 zostało wcielone do bpstwa konstancyeńskiego, a jeszcze w XVIII w. stało się powodem ostrych sporów i pociągnęło za sobą 1757 wypędzenie mnichów a 1803 sekularyzacyę; w r. 1809 przyznane Badenii. Doniosłe, niekiedy St. Gallen i Fuldę przewyższające znaczenie Reichenau, miało swoje źródło nietylko w warunkach gospodarczych (rozległe posiadłości i miasto), ale głównie pod względem sztuki i nauki. Co do nauki, jaśnieli mężowie tacy jak: Hatto, Walahfrid, Berno, Berthold i in. Co do sztuki R. wszedłszy w stosunki z Włochami i Augsburgiem bardzo wcześnie wygotowywał wspaniałe rękopismy. (Por. Holder, *Die R er (pergam-) Handschriften* 1906), słynął z misternych robót w kości słoniowej i szlachetnych kruszcach (por. *Gesch. d. Metalkunst.*, 1909), posiadał słynną szkołę śpiewu i budownictwa, słowem odznaczał się na różnych polach sztuki stosowanej. Świadczą o tem 3 kły dotąd istniejące: kolegiata w Mittelzell, św. Jerzego w Oberrell i św. Piota w Niederzell. (Por. Dietrich, *D Geschichtsquellen d. Klost. R. bis z. Mitte d. XI Jahrh.* 1897; Brandi, *Quellen u. Forsch. z. Abtei R.* 1890; *Kunstdenkm. Badens.* 1887).

(*Ch.*).

**Reichenbach** Korneliusz, współczesny, nauczyciel i pisarz katolicki we Fryburgu badeńskim, ur. w r. 1850 w Muggenbrunn. Napisał: *La réforme sociale en Allemagne.* 1878; *La presse catholique* allemande. 1878; *Le Paradis terrestre* au point de vue de la géographie botanique. 2896; *La Presse catholique de langue allemande.* 1900; *La Mission de St. Joseph* des Allemands à Paris. 1900, i in. Nadto liczne artykuły do czasopism francuskich i niemieckich. (Por. Keiters, *Kath. Liter.-Kalender* 1910, s. 341 i nst.).

**Reichenberger** Andrzej ur. w Wiedniu 1770 r. W 1793 został wyświęcony na kapłana, w 1797 r. został powołany na profesora uniwersytetu wiedeńskiego. W 1815 r. został kanonikiem i regensem seminaryum w Lincu. † w r. 1855. Napisał *Christkatholischen Religionsunterricht*, 1815; *Das Leben Jesu, f. d. Jugend*, 1825; *Pastoral-Anweisung* nach den Bedürfnissen unseres Zeitalters, Viennae 1805, tom. 5; *Pastoral-Anweisung* zum akademischen Gebrauche, 1812, 2 t. (Por. H. Hurter, *Nomenclator Literarius.* III, 1204).

**Reichensperger** August polityk i pisarz estetyk. Ur. 1806 r. w Koblencyi. Od 1830 r. długi czas pracował w sądownictwie do 1884 r. Od r. 1849 często występował w parlamencie, szczególniej w epoce kulturkampfu, w obronie Kła katolickiego, Przyczynił się wiele do podniesienia w Niemczech sztuki architektonicznej, był wielkim zwolennikiem stylu gotyckiego. † 1895 r. Dzieła jego naukowe ważniejsze: *Die christlich-germanische Baukunst* und ihr Verhältniss zur Gegenwart. Trier 1845; *Fingerzeige auf dem Gebiete d. christl. Kunst.* Leipzig 1854; *Vermischte Schriften über christl. Kunst* Leipzig 1856; *Ein Rückblick auf die letzten Sessionen* d. preuss. Abgeordnetenhauses und ein Wort über d. deut. Verfassungsfrage. Paderborn 1864; *Deutschlands nächste Aufgaben.* 1860). (Por. W. W., X, 956).

**Reichensperger** Piotr Franciszek ur. w Koblencyi 1810. Po skończeniu nauk uniwersyteckich poszedł za przykładem brata starszego Augusta, pracował w sądownictwie i na arenie parlamentarnej

w tym samym kierunku co i brat, uchodził za pierwszorzędnego mówcę. † 1892 r. Napisał wiele dzieł z dziedziny prawa: *Die Agrarfrage*, Trier 1847; *Die preuss-National-versammlung* u. d. Verfassung von 5 Decembr. 1848, Berlin 1849; *Die freie Agrarverafssung*. Regensburg 1856; *Gegen die Aufhebung der Zinswuchergesetze*. Berlin 1860, *Kulturkampf*. Berlin 1856; *Beleuchtung des Commissionsberichtes* des Abg. der Gneist. betr. die Aufhöbung der Klöster in Preussen, Mainz 1870; *Die Zins und Wucherfrage*. Berlin 1879; *Erlebnisse eines alten Parlamentariers* in Revolutionsjahre 1848. Berlin. (Por. W. W., X, 957).

**Reichert** Benedykt Marya, dominikanin niemiecki, współczesny w Pommersfelden, historyk swego zakonu, ur. w r. 1868 w Amorbach; jest w spółwydawcą dzieła *Quellen u. Forschungen zur Gesch. des Dominikanerordens in Deutschland* i wydawcą *Monumenta Ordinis Praedic. historica*. Romae-Stutgart, 8-o, do r. 1902 wyszło 11 tomów. Nadto napisał: *Vitae fratrum Ord. Praedicat.* 1896; *Galvagni chronic. Ord. Praedic.* 1897; *Acta Capitulorum generalium* Ord. Praed. 1898—1904, 9 tomów; *Litterae encycl. magistrorum* gen. Ord. Praedic. 1900, i inne. (Por. Keiters, *Kath. Liter.-Kalender*. Essen 1910, s. 342; Blanc, *Repert. bibliogr.* 1902, s. 327).

**Reichersberg** klasztor Augustyanów nad Innem w Górnej Austryi założony w r. 1084, przez Wernhera, właściciela R-u. Głównymi opiekunami tego klasztoru przez długi czas byli arcbpi salzburscy; oni też nadali klasztorowi świetne uposażenie. W 1810 r. R. dostał się pod panowanie francuskie, majątek skonfiskowano, a klasztor skasowano. W 1816 r. R. powrócił do Austryi i klasztor przywrócono. Klasztor ten posiada cenną bibliotekę i wiele godnych widzenia dzieł sztuki. (Por. Appel, *Geschichte des Chorherrenstiftes Reichersberg*, Linz 1857; K. Meindl, *Catalogus omnium canonicorum R.*, Lincii, 1884; W. W. X, 957).

z **Reichersberga** Arno ob. Arno.

**Reichmann** Maciej ks. T. J. współczesny, ur. w. 1852 w Mühlhausen, napisał *Die Jesuiten n. das Herzogtum Braunschweig*. 1890; *Der Zweck heiligt die Mittel* Beitr. z. Geschichte der christl. Sittenlehre. 1903.

**Reid** Tomasz, filozof szkocki, ur. w r. 1710 w Strachan pod Aberden w Szkocyi, początkowo studyował teologię, w r. 1752 został profesorem moralnej w Kingscollege w Aberden, gdzie również był czas jakiś bibliotekarzem uniwersyteckim, z którego to obowiązku zrezygnował w 1756. Następnie odbył podróż do Anglii, był mianowany pastorem w New-Machar w hrabstwie Aberdeen; od r. 1763 był profesorem w Glasgowie. Zajęcia profesorskie nie przeszkadzały mu studyować z zapałem matematykę. † 1796 r. w Glasgowie. Był głównym przedstawicielem szkoły filozoficznej szkockiej; zwalczał sensualizm Hume'a, przedstawiając własną teoryę, w której zdrowy rozsądek (Common sense) uważa za źródło prawd niewzruszonych. Napisał: *Inquiry into the human mind on the principle of common sense*. London 1764; *Essays on the intellectual powers of man*. Edinb. 1785; *Essays on the active powers of man*. Tamże 1788; *Essays on the powers of the human mind*. London 1803, 3 t. Wybór dzieł R a wydał Dugald Steward p. t. *The life and wirting of Th. R*. Edinb. 1804, 4 t. i W. Hamilton w r. 1863, 2 t. wyd. 6-e. (Por. Glaire, *Dictionnaire*. t. II, s. 1935; Schäfler, *Handl. der kath. Theologie*, t. III, s. 917; Blanc, *Dict. de Philos*. 1906, k. 1021).

*X. J. N.*

**Reiffenberg** Fryderyk de, T. J., ur. w Sayn w r. 1719, wstąpił do zakonu w 1737, uczył czas jakiś gramatyki, humaniorów i retoryki a na teologię udał się do Rzymu. Tu dał się poznać przez swój talent poetycki i przyjęty był do grona członków Akademii Arkadów pod imieniem Mirtisbius Sarpedonius. Powróciwszy do Niemiec objął dyrekcyę nowicyatu ze szczególną starannością przygotowując zdolnych profesorów mogących objąć katedry na uczycielskie w kolegiach jezuickich Palatynatu i Westfalii. Resztę wolnego czasu poświęcił studyom historycznym i

literackim. Wielkie nadzieje na przyszłość wróżyły jego dzieła drukiem ogłoszone, gdy w r. 1764 śmierć przedwczesna położyła koniec tak pięknie zapoczątkowanym pracom. Napisał: *De vera atticorum pronunciatione ad Graecos.* Romae 1701, 4-o; różne utwory poetyczne; *Panoplia Adolescentis Partheni* Sacris monitis... instructissima. Coloniae 1757, 12-o; *Historia societatis Jesu ad Rhenum Inferiorem* e MSS codicibus... eruta etc. T. I. Coloniae Agrippinae 1764, fol., wyszedł tylko ten jeden tom. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque.* t. VI, k. 1617—20).

**Reiffenstuel** Anaklet, z zakonu Braci Mniejszych reformowanych, znakomity kanonista i moralista, ur. w r. 1642 w Kaltenbrunn w Bawaryi, wstąpił do Franciszkanów w Monachium, był profesorem prawa, teologii i filozofii w klasztorach swego zakonu, definitorem i kustoszem prowincyi, od r. 1683 profesorem teologii i prawa kanonicznego w liceum we Freissingu. Słynął z wysokiej nauki i głębokiej pobożności, a takiej używał powagi, że radzili go się w trudnych sprawach bpi i kapituły Jako moralista należy do klasyków, jako kanonista zajmuje pierwsze miejsce pod względem jasności i metodyczności wykładu. † we Freissingu r. 1703. Głównem dziełem R-a jest *Jus canonicum universum* juxta titulos librorum V Decretalium cum tractatu de regulis juris et repertorio generali. Monachii 1700 1702, 2 t. in fol. Było do 30 wydań tego dzieła. Najlepsze wydania są: Coloniae 1726 z *Additiones* Kreisslingera; Romae 1831, 6 t., in fol. z dod. *Tractatus de regulis juris* oraz wyd. paryskie w r. 1853 zastosowane do dzisiejszego stanu spraw przez ks. Wiktora Pelletier'a kanonika orleańskiego. Z innych dzieł cieszą się też uznaniem: *Theologia moralis.* Monachii 1692 i 1698, 2 t.; wyd. Flaw. Ricci „ad saniorem doctrinam (probabiliorismum) revocata.“ Augsb. 1777, 2 t.; *Tractatus de Probabilismo,* było do 20 wydań w Niemczech i Włoszech. (Por. Glaire, *Dictionnaire.* t. II, s. 1935; Schäfler, *Handlex. der kath. Theol.* t. III, s. 916; Bund, *Catalogus auctorem* qui scripserunt de theologia morali et practica. Rothomagi 1900, 8-o, s. 138).

**Reihing** —nazwisko dwóch braci Jezuitów: 1) Jakób apostata, ur. w Augsburgu w r. 1577 czy 1579, wstąpił do Jezuitów w 1597, uczył humaniorów i retoryki, kontrowersyi i filozofii w Monachium i Ingolstadzie i był przez 6 lat kaznodzieją przy dworze. W r. 1613 wykonał profesyę; w r. 1621 opuścił Towarzystwo Jezusowe i ożenił się z Maryą Welser. † w 1628 r. Napisał przed swą apostazyą: *Theologica Disputatio* de confessione et absolutione sacramentali adversus Sectarios etc. Monachii, 4-o; *Disputatio Physica* de motu secundum locum etc. Ingolstadii, 4-o; *Muri Civitatis Sanctae.* Hoc est Religionis Catholicae Fundamenta XII. Coloniae Agrippinae 1615, 4-o; *Excubiae Angelicae* Civit. Sanctae. pro Defensione XII Fundamentorum Catholicorum etc. Norim. et Dan. 1617, 4-o; *Catholisches Handbuch* wieder das vermeinte Evangelische Handbuch D. Matth. Hoe. Neuburg 1617, 4-o; *In Aristotelis Logicam.* 1612, 4-o — rękopis, i in. Po swej apostazyi ogłosił liczne dzieła pko Kłowi katolickiemu. (Por. Veith, t. X, s. 202—210; Sommervogel, *Bibliothèque.* t. VI, k. 1627—1629.

2) Konrad, ur. Augsburgu w r. 1573, poświęcił się Bogu w zakonie w r. 1593. Uczył przez lat 15 filozofii i teologii, był rektorem w Halli i w Augsburgu, w tym r. (1621), w którym brat jego Jakób odstąpił od Kła. Podczas jego powtórnego rektorstwa kolegium w Augsburgu, miasto zostało wzięte przez Szwedów w 1632. Odważne jego wystąpienie wobec żądania złożenia przez duchowieństwo przysięgi na wierność zwycięzcom, obudziło ich gniew pko Jezuitom i kolegium zostało spustoszone, zakonnicy uwięzieni a następnie wypędzeni z miasta. R. usunął się do Monachium, gdzie † w r. 1634. Ważniejsze dzieła R-a są: *Commentarius in Logicam.* Ingolst. 1604; *Disputatio phil. de Syllogismo demonstrativo etc.* Ingolst. 1604, 4-o; *Toż.., de communibus rerum naturalium principiis etc.* Tże 1684, 4-o; *Toż... de anima.* Tże 1605, 4-o; *Toż... de metu.* Tże 1605, 4-o, i t. d.; różne *Assertiones Philosophicae*; *Theses theologicae* ex omnibus D. Thomae partibus etc. Tże 1606, 4-o; *Theses philosophicae,* quas ex universa Philosophia naturali... pro-

ponit... Tże 1607, 4-o, i in. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque*. t. VI, k. 1625, i nst.).

*X. J. N.*

**Reimarus** Herman Samuel, filozof niemiecki, ur. w r. 1694 w Hamburgu, studyował teologię w Jenie, był docentem w Wittenbergu, w r. 1723 rektorem w Wismarze, w r. 1727 profesorem języka hebrajskiego w gimnazyum w Hamburgu, gdzie † w r. 1768. Napisał: *Die vornehmsten Wahrheiten der natürlichen Religion*. Hamb. 1754; *Vernunftlehre*. Tże 1756; *Betrachtungen über die Kunsttriebe der Thiere*. Tże 1762. Dopiero w r. 1827 R. uznany został za istotnego autora, już w 1774—78 r. przez Lessinga wydanych rozpraw w duchu nieprzyjaznym religii p. t. *Wolfenbüttler Fragmente* (ob. art. Lessing), które w pewnych kołach zjednały R. spóźnioną acz niezaszczytną sławę. (Por. Schäffler, *Handl. der kath. Theol.* t. III, s. 917).

**Reims** obecnie stolica Francyi, departamentu Marne, dawne Durocortorum, civitas Remensis, albo krótko Remi, niegdyś stolica podzielonej za Dyoklecyana Belgii (Belgica secunda), jedno z najstarszych i najciekawszych miast Francyi. Według podania św. Sykstus wrzekomy uczeń św. Piotra miał założyć bpstwo R. (Remensis dioec.). Apokryficzny testament św. Remigiusza wymienia Sykstusa i Synicyusza jako pierwszych biskupów Reimskich. Historycznie natomiast stwierdzonym pierwszym celtyckim biskupem jest Imbetauzyusz (Ambetausius) obecny na synodzie w Arles 314 r. Kiedy R. stało się metropolią—niewiadomo. Aż do założenia prowincyi kłnej Cambrai (1589) podlegały R. 11 bpstw., od tego czasu aż do rewolucyi tylko 8: Soissons, Laon, Beauvais, Chalons sur Marne, Noyon, Amiens, Senlis i Boulogne. Podczas rewolucyi R. zostało zniesione i połączone z Meaux, lecz 1821 r. przywrócone z sufraganiami Soissons, Chalons sur Marne, Beauvais i Amiens, resztę dawnych sufraganij nie wskrzeszono. Arbpi od połowy X w. nosili tytuł hrabiów R. i czasowo byli kanclerzami królów francuskich. Od Filipa II Augusta (1180—1223) otrzymali tytuł pierwszych książąt i parów Francyi, a aż do zaboru watykańskiego jako prymasi i legati nati koronowali królów francuskich, wyjąwszy Henryka IV, Ludwika XVIII). Ostatnio koronowany w R. był Karol X 1825 r. Z pośród 102 arbpów, między którymi było 13 Świętych, 19 krdłów i 1 pż, wielu zajaśniało sławą w całym świecie m. in. Nikazyusz (400 — 07), św. Remigiusz (462—535), Egidjusz (565—90), św. Nivard (658—73), św. Regobert (721—33); w IX w. Ebbo (816 — 45), Hinkmar (845—82), Fulko (883—900). Walki między możnowładcami frank. odbiły się na stosunkach kłnych. Np. hr. Herbert Vermandois 925 r. mianował 5-letniego syna swego Hugona arbpem R-u, za którego czasowo obowiązki pasterskie miał spełniać bp z Soisson. Zwyciężki Raul król burgundzki wypędził Hugona i osadził zakonnika Artaldusa. Gdy Herbert odzyskał R. zmusił Artaldusa do abdykacyi i przez synod z 941 r. przywrócił Hugona mającego już 20 lat. Z dalszych arbpów wyróżnili się Gerbert (991—98), późniejszy pż Sylwester II, Henryk (1162—1175) brat Ludwika VII, energiczny Wilhelm I z Szampanii (1176—1202). Podczas walk z Hugonotami ster kłny dzierżyli arbpi z domu Guizyuszów i Lotaryńskiego. Z nowszych wreszcie czasów odznaczyli się: Barberini (1657—71), Aleks. Angelique Taleyrand - Perigord (1777—1817), krdłowie: Tomasz Gausset (1840—66), Jan Franc. Landriot (1866—74), Bened. Marya Langenieux (1874—1905), wreszcie obecny krdł Ludwik Henryk Luçon.

Z synodów odbytych w R. są następujące: ok. r. 627—30 wielki synod z udziałem 40 bpów frankońsk. (Hefele, *Conc. Gesch.* III, str. 74); synod bpa Wulfara reformującego (Hefele, l. c. str. 758); synod w r. 991, na którym arbp Arnulf był destytuowany (Hefele, l. c. IV, str. 637); 1119 r. synod pacyfikacyjny pża Kaliksta II (Hefele, l. c. V, str. 350); 1148 r. synod za Eugeniusza III pko Gilbertowi de la Porrée; 1564 synod wprowadzający uchwały soboru Trydenckiego, zwołany przez krdła Lotaryngskiego i in. (por. Finke, *Concilienstudien*. 1891).

Dyec. R. liczyła w r. 1909, 520,650 wiernych 47 parafij i 545 sukkursali, 67 wikaryatów. Wspaniała katedra zaczęta 1212 r. skończona w XIV w. jest

arcydziełem wczesnego gotyku, z bogato rzeźbionym portykiem; przechowuje w części przez rewolucyę zniszczoną ampułkę, którą według legendy Hinkmara miał anioł z nieba podać z olejem św. Remigiuszowi dla namaszczenia podczas chrztu króla Klodoweusza. (Por. *Gallia Christ.* IX, 1—322); J. F. Daniello, *Hist. de la Gaule Belg. et de R.* Paris 1833; L. W. Ravenez, *Orig. des églises de R.* Reim 1857; A. Maurey, *R. à travers âges.* Reims 1882).

*(Ch.).*

**Reinach** Salomon, archeolog i oryentalista, ur. w r. 1858 w Saint-Germain en Laye, w r. 1880 został członkiem szkoły francuskiej w Atenach, odbywał podróże na Wschód w celach naukowych, w r. 1886 mianowany attaché przy muzeum w Saint-Germain-en-Laye, obecnie profesor historyi religii w Sorbonie. Z licznych dzieł R-a wymieniamy: *Manuel de philologie classique*; 1880, 8-o; 1907; *Traité d'épigraphie grecque.* 1885, 8-o; *Chronique d'Orient.* 1885—1891, 8-o, 2 zeszyty; *Recherches archéologiques en Tunisie.* 1886, 8-o; *Esquisses archéologiques.* 1888, 8 o; *Description raisonnée des antiquetés* du Musée de Saint-Germain. 1891, wyd. 2-ie; *Catalogue du Musée de Saint-Germain.* 1889, t. I, 8-o; *Apollo, Histoire generale des arts.* 1904, 1907[5]; *Cultes, Mythes et religions*, 3 v. 1904 — 1908, a najwięces rozgłosu zyskało *Orpheus, Histoire générale des religions.* Paris 1909[13], które przez wzgląd na swą tendencyę antychijańską jest przez obozy niewierzących propagowane i tłumaczone na inne języki. Inne dzieła podaje sam autor w „Orpheus". Ponadto pisuje R. artykuły do czasopism naukowych: „Bulletin de Correspondance hellénique", „Revue des Deux Mondes", „Revue archéologique", „Revue critique" i t. d.

*X. J. N.*

**Reinach** Teodor, historyk francuski, brat poprzedniego, ur. w Saint-Germain-en-Laye w r. 1860, po ukończeniu szkół średnich z odznaczeniem oddał się studyowaniu prawa i zdobył doktorat. Od r. 1881 do 1886 był adwokatem, następnie poświęcił się wyłącznie pracom historycznym. W 1890 otrzymał za tezę łacińską o poecie Archias'ie i za francuską p. t. *Mithridate Eupator*, roi de Pont. 1890, 8-o, doktorat. Z prac historycz. R a wyróżniają się: *Histoire des Israélites* depuis l'epoque de leur dispersion jusqu'à nos jours. 1885, 18-o; *Essai sur la numismatique des rois de Cappadoce.* 1886, 8-o; *Les Monnaies juives.* 1888, 18 o; *Essai sur la numismatique des rois de Bithynie.* 1888, 8-o; wraz z Bey H. opracował: *La nécropol royale de Sidon.* Paris 1897, 4-o, i w. in. Pisuje też artykuły do czasopism „Revue Philologique", „Revue des Etudes juives" i in. i jest redaktorem naczelnym „Etudes grecques". (Por. Vapereau, *Dict. univ. des Contemp.* 1893, s. 1312; Blanc, *Répertoire bibliogr.* 1902. 8-o, s. 328).

**Reinald** Józef, pijar, kaznodzieja katedry krakowskiej mąż uczony i głośny kaznodzieja. Napisał *Godny Polak y Św. Jezuita* Pan z Panów Stanisław Kostka w kazaniu na swoje święto... ogłoszony. Lublin 1747, in fol.; *Godny Patron, Sprawiedliwy, Sędzia* y przytem dobry sługa boski św. Iwo. Jasna Góra w Częstochowie 1747, in fol.; *Kazania.* Warszawa 1745, 4-o. (Por. Janocki, *Polonia literata.* Vratisl. 1750, 8-o; I, s. 67; Pelczar, *Zarys dziejów kaznodz.* t. II, s. 304; Jocher, *Obraz bibl.-hist.* t. II, n. 4713; 5005 i 5007).

**Reinbeck** Jan Gustaw, teolog niemiecki protestancki. Żył od 1683—1741 r. Jest autorem dzieł: *Betrachtungen über die in der Augusb. Confession enthaltenen göttl. Wahrheiten*, Berlin 1731 — 1741; *Philosophische Gedanken* über die vernünftige Seele und derselben Unsterblichkeit. 1740.

**Reineccius** Chrystyan filolog i teolog protestancki ur. w r. 1668 w Grossmühlingen w Saksonii, był profesorem języków i filozofii w Lipsku, w r. 1721 rektorem gimnazyum w Weissenfels i radcą konsystorza. † w r. 1752 tże. Napisał bardzo wiele i sam ułożył pewnego rodzaju katalog swych pism; największa część odnosi się do hebrajszczyzny. Główniejsze dzieła są: *Biblia sacra quadrilingua* Vet. Test. cum notis. Lipsiae 1747—50, 2 t. in for.; *Toż... Novi Test.* Tże 1713, in fol.; *Vetus Test. graecum* ex vers. LXX interpr.

Tże 1730, 4-o; *Concordantia Bibliorum germanico-hebr.-graeca.* Lips. et Francofor. 1718, 2 t. in fol.; *De liberiori terminorum quorundam philosoph.* in theologia usu. Lipsiae 1698, 9-o; *Universae de termino gratiae peremptorio controversiae Epitome* i w. in. Mimo niezaprzeczonej erudycyi był R. niekiedy naiwnie dziecinnym i bezkrytycznym, jak to widać z książki *e De ignorantia et barbaria papatus tempore beati* (sic!) *Lutheri.* Lipsiae 1720, 4-o. (Por. Michaud, *Biogr. univers.*; *La nouv. Biogr. génér.*; Glaire, *Dictionnaire.* t. II, s. 1936).

**Reiner** Sacchoni ob. Sacchoni.

**Reiners** Adam ks. współczesny publicysta i historyk, proboszcz w Luxemburgu, ur. w r. 1849 w Clerf; oprócz prac historycznych tyczących m. Echternach R. napisał: *Pilgereise nach Lourdes.* 1880; 1894 wyd. 2-ie; *Tropen, Prosen, Presentationsgesänge* des feierlich Hochamtes im M. A. 1884; *Sakramentar des X Jahr.* 1885; *Der Jerusalempilger* in Konstantinopel, Athen, Neapel, Rom. 1903; *Der hl. Willibrord.* 1903; *Das hl. Messopfer* in seiner hist. Entfaltg bis zum IV Jahrh. 1904; *Das hl. Messopfer ein Ozean von Gnaden.* 1904; 1909, wyd. 5-e; *Die unbeflect. Empfangene* u. ihre Verehrung in die Kirche. 1904; *Immaculata.* 1906, i w. in. Nadto ks. R. jest redaktorem „Vaterlandes“ od r. 1888, a od 1888 do 1899 r. czasopisma „Mariahilf“. (Por. Keiters, *Kath. Liter.-Kalender.* 1910, s. 343).

**Reinhard** Franciszek Volkmar teolog protestancki i kaznodzieja. Żył od r. 1753—1812. Po skończeniu nauk był profesorem w Wittenberdze, a następnie został głównym kaznodzieją dworu w Dreznie. Napisał bardzo wiele kazań moralnej treści (35 tomów), odznaczających się jasnością wykładu i wiele rozpraw z dziedziny filozofii. Największą wartość ma jego *System chrześcijańskiej teologii moralnej,* 5 tom. w języku niemieckim. (Por. Pölitz, *Dr. Fr. v. Reinhard nach seinen Leben und Wirken.* Leipzig 1813; W. W. X, 981).

**Reinhold**—1) Grzegorz, współczesny bibliograf i statystyk niemiecki we Fryburgu badeńskim, ur. w r. 1876 w Beuren, był redaktorem i wydawcą 3-go wydania Herdera „Konv.-Lexikon“, współpracownik. w Buchbergera „Kirchl. Handlexikon“, wydawnictwa „Catholic Encyclopedia“ w Nowym Yorku i „Dictionnaire d'histoire et de géogr. ecclesiast.“ w Paryżu, wyd. przez Letouzey'a. Nadto od r. 1908 opracowuje dział „Lage der kath. Kirche im Ausland“ w Kroses'a, „Kirchl. Handbuch“.

2) Jerzy ks. dr. teologii i filozofii, współczesny profesor zwycz, uniwers. w Wiedniu, ur. w r. 1861 w Altenteich (Czechy), studyował od r. 1882 do 1889 w Germanicum w Rzymie, wyśw. na kapłana w 1887, został w 1889 wicerektorem seminaryum, w 1893 profes. nadzw. a w 1900 zwyczajnym uniwersytetu w Wiedniu. Napisał m. i. *Lehre von der örth Gegenwart Christi* in d. Eucharistie bei Thomas v. Aquin 1893; *Die Streitfrage* über die phys. oder moral. Wirksamkeit der Sakramente 1899; *Das Wesen d. Christentums* Entgegnung auf Harnachs gleichn. Buch. 1901; *Die Welt als Führerin z. Gottesheit,* Darstellung der Gottesbeweise. 1902; *Die Gottesbeweise* u. ihr neuster Gegner. 1902; *Theologia fundamentalis,* 1905; *Der alte u. der neue Glaube.* 1908; wyd. 2-ie, 1909. (Por. Keiters, *Kath. Lit.-Kalender.* Essen 1910, s. 344; Herders, *Konv. Lexicon.* 1910, k. 1176).

*X. J. N.*

**Reinke**—1) Wawrzyniec ks. egzegeta katolicki, ur. w r. 1797 w Langförden (Oldenburg), studya gimnazyalne odbył u Franciszkanów w Vechta, dalsze w Monastyrze i w Bonn, wyśw. na kapłana w Monastyrze w 1827 został repetentem i prywatnym docentem egzegezy St. Test. akademii i wkrótce potem aż do śmierci docentem języków wschodnich na filozoficznym fakultecie, nadto od 1831 do 1852 repetentem seminaryum, w 1831 nadzwyczajnym a w 1837 zwyczajnym egzegezy St. Test. Piastował też różne obowiązki klne i był członkiem uczonych towarzystw w kraju i za granicą, w 1866 został konsultorem Kongr. de Prop. fide pro negot. ritus orient., wreszcie prałatem pskim. † w r. 1879 w Monastyrze. R. dzięki wysokiej erudycyi zdobył uznanie w kołach egzegetów jako wytrawny krytyk

i obrońca nadprzyrodzonego charakteru Ksiąg śś. w walce z racyonalistami, do czego ogromną była mu pomocą znajomość języków wschodnich. Przed 50 r. życia prawie nic nie wydał, ale od tego czasu co rok puszczał w świat gruntowną prace egzegetyczną. Ważniejsze z nich są: *Egzegesis critica in Jesaiae cap. 52, 13—53.* Münster 1836; *Toż in c. 2, 2-4.* Tże 1838; *Die Weissagung von der Jungfrau* u. vom Immanuel, Jes. 7, 14 — 16. Tże 1848; *Die Weissagung Jakobs,* I Mos. 49, 8—12. Tamże 1849; *Der Prophet Malachi.* Giessen 1856. *Die messian. Psalmen.* Tże 1857—58, 2 t.; *Die messianisch. Weissagungen* bei den gross. u. kleinen Propheten des A. T. Tże 1859—62, 4 t.; *Der Orden unserer Frau von Sion.* Münster 1865; Komentarze na proroków mniejszych i t. d.

2) Wawrzyniec zw. młodszym, krewny poprzedniego, ur. również w Langförden w 1829 r., był docentem uniwersytetu w Monastyrze, w r. 1854 zdobył nagrodę konkursową ogłoszoną przez uniwersytet katolicki w Monastyrze i oddał się całkowicie studyowaniu języków wschodnich i indogermańskich; odbył też podróż naukową na Wschód, z której wrażenia ogłosił w dziełach swoich. Ważniejsze z nich są: *Die Schöpfung der Welt.* Münster 1859; *Rudimenta linguae hebraicae.* Tże 1861; *Aus dem Orient.* Tże 1864; *Der Protestantismus im Orient.* 1866; *Die Juden im 19 Jahrh.* Tże 1866; *Zur Kritik der älteren Versionen* des Propheten Nahum. Tże 1867. W 1868 r. przerwał nauczanie publiczne i usunął się na wieś. (Por. Schäfler, *Handl. d. kath. Theol.* t. III, s. 919 i nst.; Hurter, *Nomencl. liter. theol.* t. V, k. 1570—72).

*X. J. N.*

**Reinkens** Józef - Hubert, głośny teolog katolicki. Ur. 1821 r. † 1896 w Bonn. W r. 1848 wyświęcony na kapłana w Kolonii a w dwa lata później otrzymał doktorat w Monachium z teologii i niezwłocznie wezwany na profesora uniwersytetu we Wrocławiu. Już wtedy zaczął zaczął zdradzać zbyt liberalne poglądy religijne. Po ogłoszeniu dogmatu o nieomylności pża wystąpił przeciw Kłowi i z Döllingerem zaprotestował pko uchwałom watykańskim. Za to w r. 1870 został zasuspendowany, a 1872 r. ekskomunikowany. Tymczasem starokatolicy wybrali go na pierwszego swego bpa, konsekracyę otrzymał w Rotterdamie 1873 r. Napisał wiele dzieł: *De Clemente Alexandrino liber.* Vratislaviae 1851; *Die Geschichtsphilosophie des heiligen Augustinus.* Schaffhausen 1866; *Hilarius Bischof von Poitiers.* 1864; *Der heilige Martin von Tours* in seinem Leben und Wirken dargestell. 1866; *Papst u. Papstum* nach der Zeichnung des heiligen Bernard von Cl. Münster 1870; *Ueber päpstl. Unfehlbarkeit.* Monach. 1880; *Die päpstlichen Decrete vom 1870; Ueber den Ursprung d. jetzigen kirchlichen Bewegung* aus dem Gewissen der Katoliken. Köln 1872; *Die Lehre des heil. Cyprian* von Einheit der Kirche. Würzburg 1873. (Por. J. M. Reinkens, 1906; Herders, *Konversations-Lexikon.* VII, 433).

*X. R. J.*

**Reinstadler** Sebastyan ks. dr. teologii i prawa kanonicznego współczesny, kapelan Sióstr nauki chijańskiej w Château-Salins w Lotaryngii, ur. w 1864 r. w St. Avold w Lotaryngii, napisał podręcznik do nauki filozofii *Elementa philosophiae scholasticae.* Frib. Brieg. 1901, 12-o, 2 t.; wyd. 5-te. 1912.

**Reisach** Karol August hr. krdł arcbp monachijski ur. 6 lipca 1800 r. w Roth (dyec. Eichstätt), słuchał prawa w Heidelbergu, Göttyndze i Landshucie, gdzie otrzymał doktorat. Postanowiwszy wstąpić do stanu duchownego, udał się r. 1824 do Rzymu, gdzie w Colegium Germanicum odbył studya teol. i 1828 r. przyjął święcenia kapłańskie. Pius VIII już w r. następnym mianował go rektorem studiorum w kolegium Propagandy, pod kierunkiem krdła Mauro Capellari późn. pża Grzegorza XVI. Już wówczas zwracał uwagę na kierunki anty-klne w Niemczech w broszurze *Was haben wir von den Reformatoren...,* Gespräche zwischen e. Pfarrer u. seiner Gemeinde, wyd. w Muguncyi 1835 r. pod pseud. Atanazego Sincerusa Philaletesa. W tymże r. został bpem w Eichstätt. Tam. 1838 r. założył małe seminaryum, a w r. 1843 liceum. Pod-

czas układów królów bawarskiego i pruskiego ze St. Aplską, wynikłych skutkiem wrzeń kolońskich (por. art. Droste Vischering) jako zaufany obu stron odegrał bardzo chwalebną rolę. Na prośbę Ludwika bawarskiego 1841 mianowany został koadyutorem arcbpa monachijskiego, a w r. 1847 arcbpem. Przyczynił się do zebrania konferencyi bpów niemiec. 1848 w Würzburgu i tam współdziałał w ułożeniu memoryału żądającego przywrócenia swobody Kłowi w Niemczech. To samo za wpływem R-a powtórzyli bpi bawarscy na konferencyach w r. 1852 i 1853, na których żądano od rządu bawarskiego wypełnienia danych Kłowi zobowiązań. Przez to R. naraził się rządowi bawarskiemu, który, aby się go pozbyć wyjednał w 1855 r. u Piusa IX nominacyę R-a na krdła. W 1868 pż mianował go opatem Ostii, a jednocześnie był pskim ministrem oświecenia, kierownikiem układów, które doprowadziły do konkordatu z Wirtembergiem i Badenią, członkiem Kongregacyi do prac przygotowawczych dla soboru Watykańskiego, prezesem Kongregacyi dla spraw klno-politycznych, a wreszcie 1869 r. pierwszym legatem soboru. W samym soborze udziału już przyjąć nie mógł. † w klasztorze oo. Redemptorystów 22 grudn. 1869 r. w Contaminie (depart. wyższej Sabaudyi). Zwłoki złożono w kle jego tytułu Sancta Anastasia w Rzymie. R. był jednym z najwybitniejszych purpuratów XIX stul. Pomimo licznych zajęć pracował w konfesyonale i jako kierownik rekolekcyi. Przetłumaczył też z niemieckiego na włoski o. Kleutgena, *Die Philosophie d. Vorzeit*, Roma 1866. (Por. Życiorysy Moufanga w *Katoliku*, 1870; J. G. Götza 1901; Molitora w wydawn. *Deutschlands Episcopat.* t. II, 1874).

*(Ch.)*.

**Reisch** Grzegorz, kartuzyanin ur. w drugiej połowie XV w. w Balingen w Wirtemberskiem. Po skończeniu nauk wstąpił do klasztoru Kartuzyanów pod Fryburgiem. Przez długie lata zajmował się studyami naukowemi, owocem czego było jego dzieło *Margarita Philosophica*, zawierające wykład siedmiu sztuk wyzwolonych, filozofii natury, historyi naturalnej, fizyologii, psychologii i etyki—słowem jest to pierwsza encyklopedya filozoficzna w Niemczech. Dzieło to było wielce cenione i już za życia autora doczekało się wielu wydań. † R. 1525 r. (Por. Janssen, *Geschichte des deutschen Volkes*. 1881, I, 617; Bader *Geschichte der Stadt. Freib.* I, 508 ss.; W. W. X, 990).

**Reischl** Wilhelm katolicki teolog i egzegeta ur. w Monachium 1818 r. W 1840 otrzymał święcenia kapłańskie i zajął się duszpasterstwem. W 1845 r. został profesorem teologii dogmatycznej i Pisma św. w Liceum w Ambergu, w 1851 w Ratyzbonie i w 1867 profesorem w Monachium. † 1873 r. Napisał wiele rozpraw teologicznych mniejszej wartości. Natomiast wielką wartość mają jego przekłady: *Das Buch der Psalmen*. Regensburg 1873; *Die heiligen Schriften des Alt. und d. N. Test.* Regensburg 1851—67; przekładał do spółki z Lochem. Wydał nadto *S. P. N. Cyrilli Hieros. arch. Opp. quae supersunt omnia graece et lat.* Monaci 1848; W. W. X, 991.

**Reithmayr** Franciszek Ksawery egzegeta katolicki, ur. 1809 r. w Illkofen pod Ratysboną. Nauki wyższe pobierał w Monachium. W 1832 r. został wyświęcony na kapłana, a w 1837 r. został mianowany profesorem naprzód teologii a potem egzegezy. Pod wpływem Doellingera w 1869 r. podpisał z większością monachijskich profesorów protest przeciw nieomylności pża, lecz następnie poddał się bez wahania orzeczeniu soboru Watykańskiego. † 1872 r. Dzieła jego naukowe przeważnie z dziedziny egzegezy: *Commentar zum Briefe an die Römer*. Regensburg 1845; *Editio Graeco latina Novi Testamenti*. München 1847; *Einleitung in d. kan. Bücher des Neuen Bundes*. Regensburg 1852; *Commentar zum Briefe an die Galater*. München 1865; wydawał też *Bibliothek der Kirchenvaeter*. Kempten 1868. (Por. W. W., X, 1001—1002).

**Rej** Mikołaj z Nagłowic pisarz i wierszopis polski, ur. ok. r. 1505 w Żurawnie nad Dniestrem, uczył się w Skalmierzu pod Krakowem, we Lwowie i od 1518 w Krakowie, ale wielkich postępów w nauce nie uczynił; oddany w 20 r.

przez ojca na dwór Andrzeja Tenczyńskiego wojewody sandomierskiego, dzięki wrodzonym zdolnościom i stosunkom z ludźmi nabył ogłady towarzyskiej i przez oczytanie się pewnego wykształcenia. Sprzyjało mu powodzenie, lubiany przez możnych i popierany przez nich doszedł do znaczenia i stanowiska wśród swoich. Młodość burzliwie i niespokojnie spędził, oddany życiu hulaszczemu i rozpustnemu, później podobno ustatkował się i żywot spokojny prowadził. Ożeniony z Rosnówną z Sędziszewa siostrzenicą Andrzeja Boryszewskiego arbpa gnieźnieńskiego i sowicie przez niego, oraz przez króla Zygmunta Augusta obdarzony, do znacznego doszedł majątku. Od służby publicznej się wymawiał, kilkakrotnie tylko urząd poselski na sejm sprawował. Założył w ziemi chełmskiej miasto Rejowiec a przy Nagłowicach miasto Oksze, gdzie kł postawił zamyslając tam zwłoki swoje kazać pochować. † ok. r. 1568.

O charakterze i obyczajach R-a trudno coś stanowczego powiedzieć wobec różnorodnych a sprzecznych zdań i sądów, jakie o nim wypowiadają współcześni mu. Że prowadził życie hulaszcze i rozpustne, publicznie nieraz gorsząc współobywateli, za co go publicznie wyklinano i domy obywatelskie przed nim zamykano, zdaje się być pewnem. Swawola i nieobyczajność przeziera też z jego pism niektórych (*Apophtegmata, Figliki*). Za to zupełnie jest pewnem i stwierdzonem, że R. był wrogiem Kła katolickiego i pko nauce jego w sposób nieraz obelżywy występował, co zresztą sami protestanci, do których wyznania należał, przyznawali i ostro mu to ganili np. Jan z Woźnik (w dziele *De apostolica Christi doctrina in Regno Poloniae praedicata.* 1568, 8-o). Zarażony nowinkami religijnemi oddał się całą duszą ich propagandzie, czynem i piórem popierając wyznawaną przez siebie nową Ewangelię. Bp krakowski Zebrzydowski upominał go, grożąc karą Bożą za gwałty popełniane pko katolikom, za wypędzanie kapłanów z kłów parafialnych i najazdy dóbr klasztornych. Pisma R-a wrogie Kłowi niszczyli katolicy, a nawet są one umieszczone w *Index Librorum prohibitorum.* Crac. 1617, 12-o, drukowanym z rozkazu Marcina Szyszkowskiego bpa krakow. Nawet kiedy przemawia R. z powagą, tłumacząc i wykładając Pismo św., nie umie powstrzymać się od grubiańskich obelg i szyderstw z duchowieństwa katolickiego, jak np. w *Apocalipsis.* (Kraków 1565, 4-o) i *Postylli polskiej* (Tże 1556, fol.).

Z pism R-a oprócz wymienionych znaczniejsze są: *Zwierciadło*, dzieło znane p. t. *Żywot człowieka poczciwego.* Kraków 1567, 5-o; 1568, fol., wyd. nowe. Warszawa 1882; *Zbroja pewna* każdego rycerza krześciańskiego; *Żegnanie z światem* wierszem; *Psałterz Dawidów z modlitwami*, wyd. ok. 1555, właściwie kilka psalmów, przerobionych z pięknej prozy Wróbla na słaby wiersz; *Zwierzyniec stanów szlacheckich.* Kraków 1562, 4-o; wyd. nowe. Krakow 1895; *Wizerunek.* Tże 1558; 1560, 4-o; *Żywot Jozepha.* Tże 1545, 4-o. Z innych, po większej części zaginionych pism R. wylicza Trzeciecki: *Katechizm dialogiem; Spectrum* albo nowy czyściec; *Sprawo człowieka krześciańskiego; Ksiega o potopie Noego; Zatargnienie fortuny z cnotą; Dyalogi rozliczne; Dyalog Wójta z Panem a z Plebanem; Świętych słów a Spraw Pańskich i t. d.* Kraków 1556, fol., przedrukowana później pod tyt. *Postylla Polska t. j. wykład prosty Ewang. niedz. i t. d.* Wilno 1594, fol., i inne. Główną zasługą R-a było, że umiłował mowę polską i w tym duchu zwrócił literaturę narodową XVI w. i że świetnie i wiernie przedstawił obyczaje i życie domowe Polaków swego czasu. O R u pisali: Trzecieck, Kraków 1567; A. Bełcikowski w „Pamiętniku naukowym". Warszawa 1867; Kraszewski, *Dziś i lat temu 300*; Wł. Zawadzki, Lwów 1874; Windakiewicz. 1895; Brückner. Kraków 1905. W r. 1905 z racyi 400-letniej rocznicy urodzin R-a odbył się w Krakowie zjazd historyków polskich. Z tego też powodu wydano książkę zbiorową: *Z wieku Mikołaja Reja.* Warszawa 1905. (Por. S. Orgelbrand, *Enc. Powsz.* t. XII, s. 558 i nst.; t. XVIII, s. 464 i nst.; Juszyński, *Dykcyon. poet. polsk.*; Bentkowski, *Hist. lit. pols.*; Chodynicki, *Dykc. uczon. polaków.* t. III, s. 17—30).

*X. J. N.*

**Rejowicz** Jarosław ks. T. J., współczesny, napisał: *Krakowskie procesye Serca Jezusowego*, ich początek i rozwój. Kraków; *Świety Stanisław Kostka* w kościele św. Barbary w Krakowie. Tże, 16-o; *Kartka z dziejów Pomorza i Rugji.* Tże 1903; *Pamiątka Koronacyi Matki Boskiej w Tuligłowach.* Tże 1909; *Pięćsetlecie krakowskiej kongregacyi kupieckiej.* Tże 1910, i inne. Nadto przerobił i uzupełnił książkę do nabożeństwa dla młodzieży ks. Kazimierza Riedla T. J., p. t. *Przyjdź Królestwo Twoje.* 32-o, wyd. 5-e.

**Rękawiczki biskupie** (chirothecae) należą do całości ubioru pontyfikalnego bpów i opatów, mających prawo używania pontyfikaliów. R-ek owych używają więc bpi przy uroczystych celebrach, np. przy Mszy św., lecz tylko od rozpoczęcia Mszy św. do ofiarowania i od Komunii do końca, przy nieszporach, i t. d. R ki owe mają na wierzchu wyhaftowany niewielki krzyż, kolor zaś ich bywa stosowany do koloru szat liturgicznych, z wyjątkiem koloru czarnigo, gdyż przy Mszach żałobnych ceremoniał bpi używania rękawiczek nie przepisuje. Pontyfikał zamieszcza osobną formułę benedykcyi rękawiczek bpich. (Por. *Pontif. in Consecratione Epporum*; *Caeremoniale epporum*, p. 126, 147, Taurini 1893).

**Rekolekcye** albo Ćwiczenia duchowne (exercitia spiritualia) jest to zbiór praktyk religijnych, mających na celu odnowienie duchowego życia. R. są pożyteczne zarówno dla duchownych jak i świeckich. Odbywają się zwykle w ciszy klasztornej, czy w jakimś domu specyalnie na to przeznaczonym lub wreszcie gdziekolwiekbądź zdala od zwykłych zajęć, a to dla tem większego skupienia, aby dusza tem lepiej mogła zająć się wyłącznie sprawą swego zbawienia. R. odprawiają niektórzy dla godnego przygotowania się do Spowiedzi i Komunii np. wielkanocnej, przy zmianie stanu, przy wstępowaniu do seminaryum czy zakonu lub wreszcie w celu przygotowania się do śmierci. R. właściwe są dla osób wszelkiego stanu, ale szczególniej dla tych, którzy pragną nawrócić się do Boga lub uczynić postęp w życiu duchownem. W zgromadzeniach zakonnych są R. obowiązujące raz lub dwa razy do roku, toż dla kapłanów i alumnów seminaryum są obowiązujące, stosownie do przepisów dyecezyalnych. Są wreszcie R-e przygotowujące kandydatów do stanu duchownego, do przyjęcia święceń wyższych i kapłaństwa.

R. są bardzo dawne w Kle, ale w tej formie, jak się one obecnie odprawiają, początek swój zawdzięczają św. Ignacemu Loyoli, który sam będąc głębokim znawcą życia duchownego wskazał innym sposoby wpływania na zmianę serca ludzkiego, za pomocą metody opartej na gruntownej jego znajomości. Metodę tę świetnie przeprowadził w swych „Ćwiczeniach duchownych“ a doświadczenie wieków stwierdziło ich doskonałość i skuteczność. Pż Aleksander VI brevem z d. 12 paźdz. 1657 r. udzielił wszystkim odprawiającym owe „Cwiczenia“ przez dni 8 według metody św. Ignacego w jednym z domów Towarzystwa Jezusowego odpustu zupełnego.

Główne punkta R. czyli „Cwiczeń św. Ignacego“ są:

a) Medytacye czyli rozmowy duszy z sobą i z Bogiem, zastanawianie się nad prawdami wiekuistemi. Cykl tych medytacyj obejmuje potrójne życie duchowne znane w mistyce pod nazwą: droga oczyszczająca, oświecająca i jednocząca;

b) zastanawianie się nad obowiązkami stanu i nad sposobami praktykowania cnoty;

c) czytanie duchowne z Pisma św. i autorów ascetycznych dawniejszych i nowszych;

d) modlitwa ustna;

e) rachunek sumienia ogólny i szczegółowy;

f) ułożenie planu życia na podstawie uczynionych postanowień;

g) przygotowanie się do godnego przyjęcia sakramentu Pokuty i Ołtarza.

Dla osób odbywających R. wspólnie ścisle obowiązującem jest milczonie.

W ostatnich czasach upowszechnił się chwalebny zwyczaj odprawiania rekolekcyj parafialnych, dla osób różnego stanu, płci i wieku, specyalnie także dla inteligencyi, dla robotników i sług i t. d. Mistrzami w prowadzeniu tych R. są Jezuici, Redemptoryści, Misyonarze i inne zgomadzenia zakonne. Takie rekolekcye dobrze odbyte sprawiają nieocenione korzyści duchowne i są niekiedy

jedynym środkiem podźwignięcia z oziębłości lub upadku moralnego zarówno jednostki jak i całej ludności w danej parafii czy okolicy. Nic dziwnego przeto, że szatan, zła wola lub bezbożność podnoszą przeciwko nim różne zarzuty i stawiają do odbycia ich różnorodne przeszkody, które jednak przy dobrej woli i gorliwości osób rozumiejących doniosłość tych świętych ćwiczeń, z łatwością dadzą się pokonać i przezwyciężyć a owoce z ich odbycia jeszcze więcej dobroczynny wpływ i korzyści R-i uwydatnią i do powtarzania ich zachęcą.

*X. J. N.*

**Rekollekci** (Minores Recollecti, Recollets) Kongr. stanowiąca gałęź Reformatów, powstała z francuskich domów rekollekcyjnych, do których chronili się gorliwi Reformaci, celem ostrzej-zej pokuty i żywota bogomyślnego. Początek tym domom dał 1502 r. wikaryusz generalny Marcyal Boulier, ustanowiwszy 2 dla hiszpańskiej prowincyi reformackiej, generał zaś Quinaez udzielił im statuty. Reformaci tych domów otrzymali 1601 r. osobnego komisarza a w 1612 utworzyli samoistną prowincyę. W 1629 r. powstała prowincya R-ów w Belgii, 1621 w archid. Kolońskiej, 1670 w północ. Niemczech. W 1703 r. otrzymali R. wspólnego z Franciszkanami dyskalceatami prokuratora, którego od rewolucyi francuskiej nie wybierano, aż dopiero 1856 r. W 1897 Leon XIII połączył wszystkich Obserwantów w jeden zakon, który od r. 1909 zwą się Minoritami unii Leona XIII. (Por. *Acta Sedis Apost.* 1909, s. 725 i nst.). Nazwę R-ów nosi zreformowana Kongregacya Augustyanów. I Klaryski pod kierunkiem R-ów pozostające zwały się Rekollektantkami.

**Rekonciliacya kościołów,** ołtarzy i cmentarzy, czyli oczyszczenie miejsc śś. od zbeszczeszczenia, spowodowanego grzesznymi czynami, zachodzi wówczas, gdy miejsca te święte były konsekrowane lub poświęcane. Obrzęd rekoncyliacyi datuje się od VI w. Od dawna było we zwyczaju, że kły uroczyście pokonsekrowane, po splamieniu ich czynem bałwochwalstwa, zabójstwa, kacerstwa etc. stawały się niezdatne do czci Bożej, dopóki nie nastąpiła rekoncyliacya. Obrzęd ten stopniowo się rozwijał, aż doszedł do postaci, w jakiej go dzisiaj mamy w Pontyfikale; zawsze jednak było i jest zasadniczą formą rekoncyliacyi pokropienie wodą święconą z odmówieniem przepisanych Psalmów i modlitw. Świątynia przez bpa uroczyście konsekrowana, przez bpa tylko może być rekoncyliowana; kapłan rekoncyliacyi dopełnić może tylko za indultem Apostolskim i to z pewnemi ograniczeniami. Kły poświęcone przez kapłana, po sprofanowaniu mogą być rekoncyliowane również przez kapłana, lecz za pozwoleniem bpa. Kaplice, jako nie będące w ścisłem znaczeniu miejscami świętemi, profanacyi właściwie nie ulegają, a gdyby zostały jakim ohydnym czynem splamione, należałoby je przed odprawieniem w nich Mszy św. powtórnie poświęcić. Cmentarz okalający kościół, po sprofanowaniu tegoż, ulega również profanacyi. Obrzęd rekoncyliacyi jest dosyć długi; odbywać się może tylko przed południem, tak aby potem mogła się odprawić Msza św. Ołtarz wielki przed tą ceremonią powinien być na znak żałoby nieprzykryty obrusem, bp w albie, stule i kapie białej poświęca w pośrodku kła wodę, którą miesza z solą, popiołem i winem i nią kropi kł przy odmawianiu Psalmu 67 z antyfoną: Exurgat Deus et dissipentur inimici ejus" powtarzaną po każdym wierszu Psalmu, odmówiwszy poprzednio Litanię do WW. Świętych. Gdyby rekoncyliacyi dopełniał kapłan, powinien używać wody, jak wyżej, poświęconej przez bpa, lecz ceremoniał samej rekoncyliacyi będzie wtedy nieco inny. W podobny sposób ołtarz, gdy ulegnie profanacyi lub egsekracyi powinien być rekoncyliowany. Obecnie bpi mogą otrzymywać w Rzymie władzę delegowania kapłanów do konsekracyi egsekrowanych, czyli naruszonych portatyli, nawet ubi intercedit unctio cum oleo, np. podobną władzę ad quinquennium otrzymał d. 28 maja 1913 r. J. E. Najdostojniejszy Arcbp warszawski. Zbezczeszczony cmentarz również posiada w Pontyfikale odpowiednią formę rekoncyliacyi.

*X. M. S.*

**Rękopism** czyli **manuskrypt** jest to pismo ręczne w przeciwieństwie do drukowanego, przedewszystkiem zaś utwór

literacki przeznaczony do druku. Rękopismy stanowią nadzwyczaj ważną gałąź bibliografii, szczególniej te, które zostały napisane przed wynalezieniem druku; sztuka czytania ich i wykładania należy do dyplomatyki; przechowywaniem zaś ich, katalogowaniem i użytkowaniem zajmuje się bibliotekarstwo. (Por. Walter, *Lexicon diplomaticum.* Getynga 1745—1771; Montfaucon, *Paleographia*; Pfeifer, *Ueber Bücherkundschs.* Erlangen 1810; Ebert, *Handschriftenkunde.* Lipsk 1825—1827; *Encykl. Powsz. wieksza* Orgelbr.; *Rękopism* t. *XXII.* str. 115). O rękopismach Biblii ob. Kodeksy biblijne, oraz Biblijne teksty.

**Rektor**—tytuł nadawany za cesarstwa Rzymskiego namiestnikom, którzy podlegali prefektom cz. egzarchom; później tak nazywano rządców dawnych uniwersytetów zwłaszcza we Francyi. W Paryżu R. był obierany tylko na 3 miesiące, ale zwykle urząd ten piastował 2 lata. Tak też nazywano zwierzchnika t. zw. akademij przy uniwersytetach, z których później powstawały uniwersytety. W Kle tytuł R-a bywa nadawany przełożonym kolegiów, kłów nie mających *curam animarum* a nawet samymże proboszczom, i t. d.

**Rekuć** Jerzy, teolog ewangelicki z XVI i początków XVII w. piszący czystą polszczyzną, pochodził ze Żmujdzi. Kształcił się w Kiejdanach i w Berlinie, pełnił obowiązki kaznodziei przy zborze w Królewcu a potem był senatorem na na Żmujdzi. † w Królewcu w r. 1721. Napisał: *Konfesya angielska.* Królewiec 1704; *Kazania.* Tże 1707; *Epitome controversiarum* to iest Sumaryusz nauki Kościoła Rzymskiego i t. d. Tże 1707.

**Reland** Adryan protestancki oryentalista i filolog, ur. w Ryp w Holandyi w r. 1676, był profesorem filozofii i języków wschodnich w Harderwyck, a potem od r. 1701—języków wschodnich i starożytności klnych w Utrechcie. † w 1718 tże. Znane są jego dzieła: *Analecta rabinica*, in quibus continentur Gilb. Genebr. Isagoge Rabbinica, Chr. Cellarii, Rabbinismus i t. d. denique Dav. Kimchi in decem primos psalmos Dav. Commentarius. Ultrajecti 1702, 8-o; *Antiquitates sacrae veterum Hebraeorum.* Tże 1708, 8 o; Hallae 1769, 8-o; *Elenchus philologicus*, quo praecipua circa textum et versiones Sac. Script... breviter indicantur. Tże 1709, 8-o; *Palestina ex monumentis veteribus illustrata etc.* Tże 1714, 4-o, 2 t.—dzieło ważne, podaje bowiem i streszcza to wszystko, co pod względem geograficznym starożytni pisarze o Ziemi św. powiedzieli i przytacza ustępy oryginalne ich świadectw; *De Religione muhamedica libri duo.* Tże 1805 i 1717, 8-o, dzieło na indeksie (decr. 3 decemb. 1725). (Por. Niceron, *Memoires.* I i X; Feller, *Biographie*; Glaire, *Dictionnaire.* t. II, s. 1938).

**Relatywizm** ob. Agnostycyzm; Poznanie prawdy; Pragmatyzm.

**Religia.** 1. Nazwa. — 2. Pojęcie.—3. Powszechność.—4. Jej początek.—5. Rozwój.—6. Podział.—7. Prawdziwość.—8. Statystyka.—9. Literatara.

1-e. Nazwa „religia“ pochodzi pewnie od relegere, oznaczającego skupienie ducha w Bogu i ścisłe spełnianie obowiązków względem Niego (por. Cicero, *De natura deor.* 1, 2. c. 28). Inni wyprowadzają tę nazwę od wyrazu religare=wiązać (por. Laktancyusz, *Div. instit.* 1. 4. c. 28; św. Augustyn (*De civitate Dei*, 1. 10. c. 4) wywodzi ten wyraz od reeligere=obrać, napowrót uzyskać, bo ludzie za pomocą religii pragną napowrót uzyskać Boga, którego przez grzech utracili. Suarez (*De virtute relig.* l. 1. c. 1) znów od relinquo, dlatego, że co przez R. poświęca się Bogu, tem samem jest usunięte od życia codziennego i użytku. Podobnież podają i inni tłumacze (por. Ad. Tanquerey, *Theol. dogmatica.* t. I, ed, XI. Roma 1907, str. 25 i nst.; ks. J. Tylka, *Dogmatyka katolicka*, cz. ogólna, t. I, Tarnów 1900, str. 32 i nst.).

2-e. Pojęcie. Subjektywnie, jako zjawisko psychiczne, nie jest religia czemś umysłowem (jak np. wiedza), ani jedynie wypływem woli (jak moralność), ani też nie wypływa jedynie z uczucia (jak wrażenia estetyczne), ale jest to sprawa

całej duszy, poczucie zależności od wyższej siły intelektualne wierzenie i wyobrażenie takiej siły, uznanie tejże przez wolę w sumieniu; jest to samoistna sprawa duszy, daleko bardziej natury praktycznej niż teoretycznej. Jednostronne zatem są wszelkie definicye religii, które uwzględniają tylko jeden pogląd, czy to intelektualistyczny (Hegel (ob.), Hartman (ob.), Pfleiderer (ob.), czy woluntarystyczny (Kant (ob.), Fichte (ob.), A. Ritschl (ob.), W. Hermann, J. Kaftan, Tołstoi (ob.), czy wreszcie uczuciowy (Schleiermacher (ob.), Jacobi (ob.), Modernizm (ob.). Objektywnie brana R-a jest wyrażeniem, przedstawieniem owej sprawy na zewnątrz: w wierze (ob.) i w objawach wiary, w dogmatach, w modlitwie, w ofierze, w kulcie i w ogóle w oddawaniu czci Bogu (Religijność) ob. art. Dogmat, Ofiary w ogólności, Modlitwa, Kult, Religijność. Religia jest nieodzownie potrzebną każdemu człowiekowi, a) gdyż sam Pan Bóg wyrył jej potrzebę we władzach duszy człowieka (w rozumie, sumieniu, woli) i wyraźne dał przykazanie religii: „Panu Bogu twemu kłaniać się będziesz i Jemu samemu służyć będziesz“ (Mat. 4, 10); b) gdyż jest ona środkiem, za pomocą którego człowiek zdążyć może do Boga, jako prawdziwego i najwyższego Dobra (por. bp. Pelczar, *Obrona religii katolic.* Przemyśl 1911; ks. J. Pawlicki, *Materyalizm wobec nauki.* Kraków 1870).

3-e. Powszechność religii. Religia w wymienionem wyżej subjektywnem i objektywnem znaczeniu jest faktem wszędzie i po wszystkie czasy stwierdzonym. Gdziekolwiek był i jest człowiek tam jest i religia. Zaprzeczanie przez Lubbocka i innych powszechności istnienia R. jest już dziś całkowicie obalone. Badania nawet historycznej dziedziny dostatecznie to wyjaśniły. Ateizm (ob.), czysty Buddyzm (ob.) i t. zw. moralność naturalna nie są oczywiście pozbawione pierwiastku religijnego i dlatego nie stanowią bynajmniej dowodu na odparcie ogólnego rozpowszechnienia religii. A nawet religia jest i była po wszystkie czasy najważniejszym czynnikiem życia intellektualnego, etycznego, socyalnego i w ogóle kulturalnego całej ludzkości (por. Söderblom, *Die Religionen der Erde.* 1905; Beth, *Urmensch, Welt u. Gott.* 1909; ks. bp A. Le Roy, *Religia ludów pierwotnych,* Warszawa, „Bibl. Dz. Chrz.“ 1912; Dr P. Schanz, *Apologia Chrześcijaństwa,* Warszawa w „Bibl Dzieł Chrześ.“ 1904—07 i ob. art Religii historya, gdzie podano obszerną również literaturę).

4-e. Początek. R-a pojawiła się wraz z człowiekiem i nie można zgłębić jej źródła bez poznania bliżej natury ludzkiej, jako takiej. Z tego powodu musi upaść czysta teorya ewolucyonizmu, jakoby religia wypływała ze zwierzęcych instynktów pra-człowieka. Błędnym jest nietylko punkt wyjścia tezy, monistyczna nauka o pochodzeniu R. (ob. art. Monizm), ale przedewszystkiem — przeciw niej mówi fakt, że R. nie spotyka się nigdzie u zwierząt, a za to wszędzie u człowieka.

Niedostateczną jest próba wyjaśnienia R. jako wytworu rozumu, chcącego wytłumaczyć zjawiska przyrody, albo wyobraźni, szukającej sił wyższych do wytłumaczenia sobie wszystkiego, co ją uderza, co jest dla niej nieznanem lub tajemniczem, zwłaszcza jeżeli się dołączą strach, bojaźń (przed różnemi zjawiskami przyrody, śmiercią i umarłymi) i cześć (dla nieboszczyków, dla aktu poczęcia i t. p.) (ob. art. Animizm, Fetyszyzm). Bezwątpienia przy powstawaniu R. silnie działa badanie przyczynowości we wszechświecie, jednakże to badanie jako jedyny czynnik wobec rozlicznych, wchodzących tu w grę błędów, które ciągle postępująca wiedza przyrodnicza zbija i prostuje, nie zdołałoby R zachować. Religia snadź musi mieć inne jeszcze liczniejsze i głębsze przyczyny w naturze ludzkiej.

Niewystarczającym jest i drugi wniosek, że R ia jest wynikiem nigdy tu na ziemi niezaspokojonego głodu szczęścia, którego człowiek samolubnie pożąda, albo znów, gdy się R-ę bierze z wyższego punktu widzenia, że ona jest wynikiem światopoglądu teologiczno - etycznego. R. bowiem dawnoby już musiała zniknąć, gdyby jedynie zależała od instynktów i słabej, chwiejnej woli człowieka.

Niewystarczającą wreszcie jest i trzecia próba dowodzenia, jakoby religia powstała z nieświadomego uczucia nieskończoności i wieczności. Zapewne, uczu-

cie gra wybitną rolę przy powstawaniu R., lecz R. nie miałaby trwałości w uswiadomionym człowieku, gdyby tylko w uczuciu miała swoje siedlisko. Te próby wyświetlenia początku R. nie istnieją wyraźnie wyodrębnione; mieszają się one i łączą z drugorzędnemi myślami, są przeto mniej lub więcej złożone.

W rzeczywistości wytłumaczenie początku R., będącej sprawą całej duszy, nie jest rzeczą tak łatwą; bez z góry przyjętej religijnej predyspozycyi nie daje się ona wcale wytłumaczyć. R-a jest siłą pierwotną, nie dającą się umniejszyć. Ale ta skłonność budzi się w człowieku, gdyż on rozważa i wczytuje się w księgę świata i poza sobą i w sobie. Świat budzi najsamprzód w człowieku poczucie słabości i zależności. Pozatem wobec przypadkowości i niestałości z zewnątrz świata rodzi się w umyśle człowieka idea przyczynowości: co się oku przedstawia, nie jest przyczyną, lecz skutkiem. Pod wpływem uczucia zależności z jednej strony, a odkrytego w sobie moralnego nakazu (imperatywu) z drugiej, rozum jego wskazuje mu wyższą przyczynę i całą duszę tej wyższej Mocy oddaje. Ze stanowiska wierzeń chijańskich przyjmuje się jako czynnik przy budzeniu się religii i praobjawienie Boga człowiekowi w stanie jeszcze pierwotnym (por. ks. Idzi Radziszewski, *Geneza religii w świetle nauki i filozofii*. Włocławek 1912).

5. Rozwój. Nie wytrzymuje krytyki rozpowszechniona teza (Tylor, Frazer, Vollers, Lehmann u Hinneberg'a, *Die Kultur der Gegenwart*, część I, zesz. 3-ci 1, 1906, 1—29), że religia powstała z magii (ob.), szamanizmu (ob.), totemizmu (ob.), fetyszyzmu (ob.), animizmu (ob.) i drogą ewolucyi przekształciła się w politeizm (ob.) i henoteizm (ob.), wreszcie w monoteizm (ob.) w jego niższych i wyższych etycznych przejawach. Po pierwsze, chybionym jest empiryczny punkt wyjścia twierdzący, że dzisiejsze t. zw. pierwotne narody stoją jeszcze na tym samym pierwszym stopniu; nawet u najdzikszych plemion odnajdują się ślady monoteizmu. Dodać należy, że i historya religii (np. historya religii chińskiej, egipskiej, babilońskiej) wyraźnie pierwotny monoteizm wykazuje (ob. art. Religii historya, Religii formy). Ostatecznie krótkotrwałą jest owa teorya wraz z nieudaną hypotezą czysto mechanicznej, naturalistycznej ewolucyi (ob.) nietylko natury, lecz i ducha od nizin do wyżyn. Na całej linii objawiający się rozwój przeszła również religia, począwszy od mglistego, silnie antropomorfizmem zabarwionego monoteizmu do jego coraz jaśniejszego i uduchowionego wyrazu; przyczem naturalnie pod wpływem upadającej lub drzemiącej moralności, według wiary chijańskiej, w następstwie grzechu pierworodnego (ob.) wystąpiły, w poszczególnych wypadkach, zboczenia od prareligii, mianowicie taka np. magia, szamanizm, totemizm, fetyszyzm, animizm i politeizm. Wszystkie te religijne formy są objawami nie budzącej się lecz zamierającej religijności.

6-e. Podział. Ogólnie przez wszystkich przyjętego podziału religii niema (ob. Schanz, dz. cyt. wyżej). Najlepiej względnie dadzą się religie podzielić na religie natury (religie ludów pierwotnych w Afryce, Ameryce, na wyspach morza Południowego i Mongolii) i religie kulturalne, które podług porządku geograficznego i chronologicznego można w następujący sposób ugruntować: religie indogermanów (Indowie, Irańczycy, Grecy, Rzymianie, Celtowie, Germanowie, Słowianie),—semitów (Babilończycy, Assyryjczycy, Chananejczykowie, Syryjczycy, Fenicyanie, Izraelici), — egipcyan, turańczyków (Chińczycy, Japończycy), Chrześcijaństwo, Islam.

7-e. Prawdziwość religii jest warunkowana przedewszystkiem wiarą w egzystencyę Boga osobowego. Jest prawdziwą każda religia, która siłę wyższą utożsamia, na równi stawia z niepoznawalnem (agnostycyzm) (ob.), z nieokreśloną nieskończonością (monizm (ob.), panteizm) (ob.), ze wszechświatem (Spinoza (ob.), Hegel (ob.), Strauss (ob.), z moralnym porządkiem wszechświata (Fichte (ob.), (buddyzm) (ob.), z ludzkością (pozytywizm) (ob.) (por. A. Drews, *Religion als Selbstbewusstsein Gottes*, 1906; Natorp, *Religion innerhalb der Grenzen der Humanität*. 2 wyd. 1908). Prawda religijna spoczywa na fakcie naturalnego i nadnaturalnege Objawienia Bożego (ob. art. Objawienie Boże). Ponieważ tak w Chijaństwie jak i w przygotowującym je Starym Zako-

nie nadprzyrodzone objawienie Boże historycznie jest stwierdzone, więc tylko ta nadnaturalna religia jest całkowita i prawdziwa, a religia t. zw. przyrzodona, o której prawili filozofowie, jest jedynie abstrakcyą. Wszystkie religie chełpią się objawieniem nadprzyrodzonem.

Jedynie prawdziwą religią od Boga objawioną, więc boską, jest R-a chrześciańska t. j. ta, którą Chrystus, Syn Boży sam na ziemi ogłosił. Ta R-a trwać będzie w Kle katolickim z woli Bożej aż do końca świata. Z tego też względu, iż Kł katolicki ją przechowuje i podaje, zowie się ona ściśle „katolicką“ (ob. art. Kościół). Ta jedynie prawdziwa R-a musi być tem samem nadnaturalna. Bo skoro Bóg jest naszym ostatecznym nadnaturalnym celem, a R a środkiem podanym od Boga do osiągnięcia tego celu, przeto musi być ona również nadnaturalną. Inaczej nie pozostawałaby w żadnym stosunku do tego celu, który przez nią ma się osiągnąć. (Por. Tylka, dz. cyt., str. 50; A. Nicolas, *Badania filozoficzne*, Kraków 1853; ks. dr. Pawlicki, *O początkach Chrześcijaństwa*, Kraków 1884; ks. M. Morawski, *Wieczory nad Lemanem*, Kraków 1896; ks. dr. Jougan, *Katolicka dogmatyka ogólna*, Lwów 1898, str. 3, 6), i ob. art. Cud, Proroctwo, Mesyasz, Męczeństwo, Ewangelia, Ewangelie kanoniczne, Zmartwychwstanie Chrystusa Pana, w których to artykułach są zawarte sprowdziany R-ii katolickiej.

8-e. Statystyka religii na świecie (por art. Kroze'go w *Stimmen aus Maria Laach* z 1903 r. i Battandier'a w *Annuaire Pontifical* z różnych lat, głównie 1914, str. 545) przedstawia się mniej więcej w następujący sposób: chrześcijan jest 549,017,000 (35,7); żydów 11,037,000); mahometan 202,048,000 (13,2); bramanów 210,100,000 (13,2); bramanów 210,100,000 (13,7), staroindyjskich kultów 12,114,000 (0,8); buddystów 120,250,006 (7,8); wyznawców Konfucyusza i kultu przodków 235 milionów (15,3); Taotse 32,000,000 (2,1); szyntoistów 17,000,000 (1,1); fetyszystów i innych pogan 144,700,000 (9,4); innych 2,844,000 (0,2), = 1,536,110,000 (100 %). (Por. *Podręczniki szkolne do Historyi klnej*, jak Gadowskiego i Kwiecińskiego i inne, gdzie statystyka jest również podawana).

9-e. Literatura przedmiotu jest bardzo obfita, jakkolwiek literatura polska religijna z danej dziedziny nie wiele posiada rzeczy. Dla całego artykułu wogóle jako źródło mogą służyć: Girgensohn, *Religion*. 1905, Gondal, *Religion*, Paris 1906; O. Pfleiderer, *Religion u. Religionen*, 1906; Tenże, *Religionsphilosophie auf geschichtl. Grundlage*, 3 wyd. 1896; Grimm, 1908; Schröder, *Wesen u. Ursprung der R., in Beitr. zur Weiterentwicklung der R.* 1905; *Kirch.-Lexicon*, W. W. t. 10, 19009—11; *Realencyklopedie*, 597—630; dla poszczególnych części art. np. dla pojęcia jako źródło por. Bousset, *Das Wesen der R* 1903; C. W. Mayer, *Das psychol. Wesen der R.* 1906; dalsza literatura w art. *Religii filozofia*; dla powszechności por. Hinneberg, *Die Kultur der Gegenwart* cz. I, zesz. 3, 1 i zesz. 4-y, 1906; Chantepie de la Saussaye, *Lehrbuch der Religionsgesch.* 2 t. 3 wyd. 1905; dla początku por. Happel, *Die Anlage des Menschen zur R.* 1877; Braig, *Modernstes Christentum u. moderne Religions - psychol.* 1907, 63, nst.; A. Lang, *Theories of the Origin of R.* London 1908, 107, nst.; Leuba, *The Psychol. Origin and the Nature of R*, tamże 1909; Sawicki, *Das relig. Erkennen nach moderner Auffassung*, w „Katholik“, 1909, I, 241, nst.; dla rozwoju por. Schanz, *R. u. Entwicklungs-theorie* w „Philosop. Jahrbuch“. 1892, 269 i nst.; A. Lang, *The Making of R.* 2 wyd. London 1900; tenże, *Anthropological Essays*. Oxford 1907; dla podziału por. Dunkmann, *Die Idee der Entwicklung als Klassifikationsprinzip des R en* w „Theol. Studien u. Kritik.“ 1909, 191 nst.; Michelet, *Dieu et l'agnosticisme contemp.* Paris 1909; *Kirchliches Handlexicon*. Buchbergera, t. II, p. t. lit.; ks. Alfons Trepkowski, *Nauka wiary i moralności*. Warszawa 1914, str. 153—200; dr. J. Żukowski, *Religia wobec pragnień szczęścia*. Lwów. 1909; ks. bp Bougaud, *Chrystyanizm i czasy obecne*. t. I, III, Warszawa 1906, 1910.

*X. A. F.*

**Religia pierwotna.** Objawienie ze względu na stronę dziejową i stopień rozwoju rozróżniają na Objawienie pierwotne zawarte w religii pierowtnej, Mojżeszowe i właściwe chijańskie. Religia pierwotna albo patryarchalna opierała się na objawieniu danem pierwszym rodzicom i patryarchom i przetrwała odnośnie do Zydów aż do Mojżesza, odnośnie zaś do pogan aż do ogłoszenia religii chijańskiej. Religia zaś Mojżeszowa, objawiona jednym tylko Żydom, była przygotowaniem do objawienia chijańskiego; przez śmierć Chrystusa została zniesioną; dziś wyznaje ją jeszcze ok. 7 milionów Żydów.

Chrystus Pan i Apostołowie świadczyli, że zarówno R. pierw. jak i Mojżeszowa początek swój miały od Boga. O Księgach Starego Test., w których zasady tych religij są zawarte, wyraźnie mówią, że one są od Boga natchnione (por. Jan V, 39; Jan VII, 38, 42; X, 35; Mat. XXII, 32; Mar. XII, 26; Mat. IV, 4, 7, 10; Łuk. XVI, 16; Mat. XI, 13; XXII, 40; II Piotr. 1, 21; II Tym. III, 16 i wiele in.; por. Ellicott, *Christus comprobator*. London 1892, p. 156 nst.). Chrystus Pan również niejednokrotnie zaaprobował to, co w tych Księgach jest zawarte. Potwierdził np. liczne fakta historyczne: śmierć Abla i Zacharyasza, potop (o dalszych por. Mat. 23, 35; Łuk. XI, 51; Mat. 24, 37; Łuk. 17, 26; Jan VI, 49, 58; Jan 3, 14 itd.), potwierdził prawo Mojżeszowe, mówiąc, iż nie przyszedł rozwiązywać je, ale wypełnić (por. Mat. V, 17, 18); również powaga swoją dobitnie wzmocnił proroctwa proroków Star. Zakonu (por. Jan V, 46; VIII, 56; Mat. 1, 22).

Faktycznie religie pierwotna i mojżeszowa zgadzają się co do istoty z religią Chrystusową i winny być uważane jako przygotowanie do niej.

Podstawą R. pierw. jest, że jeden jest Bóg, Stworzyciel wszystkich rzeczy; że wszystkiem rządzi w opatrzności swojej; człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boże, jako istota wolna, zdolny do dobrego i złego; małżeństwo jako umowa święta było ustanowione od początku. Oprócz praw natury, poznawanych światłem rozumu, były też pewne prawa pozytywne i wiele innych praw dotąd zachowywanych. R. Mojżeszowa oprócz dogmatów i przykazań R. pierw. zawierała jeszcze wiele innych zasad wyjaśniających tamte i poza tem pewne prawa ceremonialne, które były ochroną całości prawdziwego kultu Bożego. Wolno więc z powyższych twierdzeń wnioskować, że też same istotnie dogmaty i przykazania, które się znajdowały w R. pierw. i mojż., przez Chrystusa Pana były tylko jaśniej i szerzej wytłumaczone i nowe rzeczy zostały jeszcze przezeń dodane, co, właściwie, miały dopełnić objawienia w starożytności uczynione. Z czego zatem płynie, że obie przez nas omówione religie, były przygotowaniem do Chrystyanizmu. Bóg, jakby stosując się do słabości ludzkiej, powoli objawiał ludziom swoją wolę tak jednak, że już od początku objawił ludziom to, co jest konieczne do zbawienia necessitate medii.

Pierwszym rodzicom i patryarchom objawił R. pierw., którą wszyscy do ogłoszenia prawa ewangelicznego winni byli zachowywać. Niewiele wtedy było dogmatów, nieliczne prawa pozytywne, żadnego specyalnego postanowienia do zachowania jedności kultu. Wkrótce do tej religii zakradły się zabobony, których filozofowie uleczyć nie potrafili.

By wśród tylu błędów prawda gdziekolwiek przynajmniej była zachowana, Bóg wybrał rodzinę Abrahama i naród żydowski jako stróża Objawienia; stąd się zrodzila R. mojż., mająca trwać do czasów Chrystusa Pana. Kiedy wreszcie przyszło wypełnienie czasów, Bóg przemówił przez Syna Swego, przez Niego dopełnił obvdwa objawienia, ustanawiając R. chijańską, która jest zarazem powszechną i mającą trwać na zawsze. Chrystyanizm zatem jest wypełnieniem zamiarów Bożych, a Chr. jest posłannikiem Boskim i Mesyaszem, na którego przyjście zbiegli się patryarchowie, zakon i prorocy. (Por. Hieronym. a S. Fide, *Contra Judaeorum perfidiam et Talmud* w „Bibl. Patrum.“ t. XXVI; Hort, *Judaistic Christianity*. London 1884; Ottiger, *Th. Dogm.* p. 514—604; Tanquerey, *Dogmatica fundamentalis*. p. 281—284; tamże literatura w przypiskach). *X. A. F.*

**Religia Mojżeszowa** ob. Religia pierwotna.

**Religijność** według określenia św. To-

masza (S. Th. 2. 2. qu. 81, art 3) jest to cnota moralna, skłaniająca nas do oddawania należnej czci Bogu, jako Stwórcy i Panu wszechrzeczy. Cześć ta powinna być wewnętrzna t. j. winna pochodzić z umysłu wierzącego i z serca miłującego; z tą winna się łączyć cześć zewnętrzna. Dusza bowiem ludzka związana ściśle z ciałem, nie może swych czynności czysto duchownych wykonywać bez pomocy uczuć, a te znowu w zupełności zależą od zmysłów, które ulegają wpływom jedynie przedmiotów zewnętrznych, materyalnych. Cześć więc wewnętrzna musi iść z zewnętrzną w parze. Tak pojęta religijność nie różni się właściwie od r e l i g i i (ob), uważanej pod względem podmiotowym. Przewyższa religijność inne cnoty moralne, gdyż w istocie swojej nie różni się ona niczem od samej świętości (świętobliwości lub pobożności); (por. S. Thomas, *Summa theologica*. l. c.). Dla religijnego religia staje się najwyższą zasadą i celem całego życia, podobnie jak i dla człowieka pobożnego i świętobliwego.

Najgłówniejszymi aktami, na jakich praktykowanie cnoty religijności polega, są: ofiara (ob.) i modlitwa (ob.), przez którą oddajemy Bogu to, co w nas jest najszlachetniejszego umysł nasz; następnie ślub (ob.), przysięga (ob.) i wiele innych czynności, objawiających naszą cześć wewnętrzną dla Boga, jak np. odkrywanie i schylanie głowy, bicie się w piersi, całowanie przedmiotów świętych i t. p. (Por. Scaramelli, *Direttorio ascetico*. III, V, II; ks. K. Żelazowski, *Bądźcie doskonałymi*, wyd. 2-ie, Warszawa 1904, str. 260 nst.; ks. bp Pelczar, *Doskonałość chrześcijańska*. t. II, rozdz. 30, str, 244, Kraków 1892).

**Religii filozofia** ob. F i l o z o f i a r e l i g i i.

**Religii formy.** W ciągu długich wieków religia piewotnie jedna, przybierała rozmaite formy. Zależało to przedewszystkiem od zapomnienia o Bogu Najwyższym, jako Stwórcy świata, które ściśle było złączone z upadkiem kultury duchowej człowieka. W dzisiejszym jeszcze stanie ludzkości możemy następujące formy religijne odróżnić.

1. A n i m i z m oznacza wierzenie ludów niekulturalnych, które widzi w całej przyrodzie otaczającej istnienie duchów (animizm): duchów zmarłych (necrolatia—cześć oddawana zmarłym), duchów niezależnych (spirytyzm), duchów, które chwilowo lub nawet na stałe wchodzą w pewne przedmioty lub zjawiska natury (naturyzm). Do pojęcia ducha miał człowiek dojść z obserwacyi życia codziennego: snu, śmierci. Obserwując sen, śmierć — człowiek niekulturalny zastanawiał się, co jest przyczyną tego, że ten, co przed kilku dniami żył, rozmawiał a teraz leży nieruchomy — i dochodził, że jest w człowieku coś, co opuszcza go chwilowo lub na zawsze. Musi to „coś" być jakimś duchem, bo nigdy go nie widział. Doszedłszy do przekonania, że człowiek posiada w sobie duszę, począł człowiek niekulturalny wyszukiwać ducha i w innych przedmiotach go otaczających. Duchy te jednak są wyższe i potężniejsze od niego, bo nieraz widział, jak burza np. wyrywała z korzeniami potężne drzewa. Duchy te nie są jednakowe: jedne są dobre, sprzyjające człowiekowi, inne złowrogie, starające się na każdym kroku człowiekowi szkodzić. Jest więc człowiek otoczony duchami, od nich zależny. Ponieważ są one dobroczynne i złowrogie widział konieczność człowiek wejścia i utrzymywania z nimi dobrych stosunków przez modlitwy, ofiary i t. p. Stąd powstaje kult natury: kult kamieni, drzew, rzek, zwierząt etc.

2. M a n i z m — zbliżona i pokrewna forma religii z animizmem. Oznacza wiarę ludów niekulturalnych w istnienie duchów u przodków po śmierci i oddawanie im czci ogólnej. Jest dość rozpowszechniony.

3. T o t e m i z m (ob.).

4. F e t y s z y z m (ob.).

5. T a b u i z m (ob.).

6. A s t r a l i z m (ἄστρον — gwiazda) oznaacza wierzenia ludów, według którego uznawano jako bóstwo gwiazdy na niebie i im cześć oddawano. Przyczyną ubóstwienia ciał niebieskich były wrażenia, jakie człowiek otrzymywał na widok wspaniałych i potężnych zjawisk przyrody. To, co najbardziej oddziaływało na umysł, uznawał człowiek niekulturalny jako c o ś działającego (słońce np. jako coś świecącego, grzejącego, burza jako coś druzgocącego) wyższego, nadprzyrodzonegr. To, c o ś potem uosa-

biał i wierzył przez pewną analogię z sobą, że jest bytem osobowym. Niektórzy badacze zaprzeczają wprawdzie, że wśród dzisiejszych narodów nieucywilizowanych nie znajdują kultu bóstw astralnych, że przeciwnie, dzisiejsze ludy niekulturalne wierzą, że po za słońcem, księżycem etc. ukrywa się bóstwo wyższe niewidzialne (por. Mr. Iæ Roy, *La Religion des primitifs*. Paris. 1909 72—83), to jednak jest pewną rzeczą, że ludy egipskie, assyro-babilońskie utożsamiały swoje bóstwo z gwiazdami, np. Szaman=słońce (ob.), din=księżyc, Isztar=Venus. Dowodem tego są modlitwy, hymny pochwalne i wyobrażenia tych bóstw. (Por. P. Dhorme, *La Religion asyro-Babylonienne*. Paris 1910, 55; J. Hehn, *Die biblische und babylonische Gottesidee*. Leip. 1913).

Powyższe formy w historyi religii przyjęto nazywać formami niższemi. Formami zaś wyższemi religiii są te, w których człowiek przyznaje istnienie Istoty Najwyższej, jako Stwórcy i Kierownika świata. Formy te przyjęto nazywać teistycznemi (Θεος—Bóg). Pojęcia jednak teistyczne mogą być ujmowane w rozmaity sposób; zależy to od tego, jak człowiek wyobraża sobie bóstwo.

7. Monoteizm. Jeżeli człowiek wyobraza sobie Boga, jako jednego i Jedynego Stwórcę świata i wszystkich rzeczy, jeżeli wyobraża sobie, że przymioty Boże istnieją w podmiocie tylko jednym, jeżeli ma pojęcie o Bóstwie, jako o Bogu osobowym — forma religii, którą on wyznaje, nazywa się monoteizmem (judaizm, Chijaństwo, islam) (ob.).

8. Politeizm. Jeżeli zaś człowiek mając pojęcie o rozmaitych siłach i zjawiskach nadprzyrodzonych, wyobraża sobie odpowiednią ilość bóstw osobowych i im specyalną cześć oddaje—forma religii nazwaną jest politeizmem (ob.). Nawet wówczas będzie religia politeistyczną, kiedy ludzie będą sobie wyobrażali jednego Boga jako najwyższego, ale zarazem większą ilość bogów podrzędnych (Assyrya-Babilonia).

9. Henoteizm (od ἓν — jeden). Termin ten rozmaicie jest wyjaśniany. Schelling (*Einleitung in die Philosophie der Mythologie*), wychodzac z założenia, że pierwotną formą religii był monoteizm, twierdził, że monoteizm ten był bardzo niejasny: uznawano wprawdzie jedno bóstwo, ale to tylko wypadkowo, gdyż nie miano jeszcze pojęcia o innych bóstwach. M. Müller opiera się na historycznych religiach. Wskazując na religię wedyjską, w której człowiek, chociaż wierzył w istnienie innych bóstw, jednak w modlitwach swoich zwracał się do bóstwa tak, jakoby ono było jedynem bóstwem. Bóstwo to, sądząc z modlitw, jest dla modlącego się najwyższem, najlepszem, panem wszystkiego, etc.. Wyznanie jednak tych przymiotów nie jest dowodem, że uznaje człowiek dane bóstwo za jedyne,—w innej potrzebie będzie się zwracał do innego bóstwa, te same przymioty najwyższe im przypisując. Nie jest to politeizm, nie jest monoteizm, ale henoteizm, albo, jak M. Müller nazywał katenoteizm (κατ' ἓν = jakby jeden).

Właściwie jednak, tak przyjęty henoteizm nie jest odrębną formą religii. To bowiem, że błagający o jakąś rzecz z większem uczuciem zwraca się do danego bóstwa, świadczy tylko o roztropności danego człowieka, który przez wywyższanie bóstwa chce sobie je zjednać i daną rzecz otrzymać.

Inni badacze określają henoteizm jako formę religijną, w której człowiek wierzy w istnienie wielu rozmaitych bóstw, ale uznaje, że wszystkie one są przejawem jednego bóstwa. Takie wierzenia spotykamy u dawnych Germanów i Słowian.

10. Panteizm (ob.)—system filozoficzny, który głosi jedność substancyi w całym wszechświecie. Bóg i wszechświat—to jedna substancya,—cały wszechświat jest Bogiem. Bóg jest tylko rzeczywistością, wszystko inne jest złudzeniem. Panteizm spotykamy w filozofii religii indyjskiej, i u filozofów ostatnich stuleci. Monizm (ob.) dzisiejszy jest również panteizmem.

11. Magizm w znaczeniu religijnem nazywamy to wierzenie ludów niekulturalnych w nadprzyrodzoną siłę pewnych przedmiotów, która oparta jest na obserwacyi zjawisk naturalnych (ob. Czarodziejstwo). Czy magia jest formą religijną? H. King, Frazer, Mareth etc. twierdzą, że magia jest pierwszem stadyum w ewolucyi religijnej, że

jest pierwszą religią człowieka. Hubert i Manss nie wiele się różnią od tego zdania, kiedy mówią, że religia i magia pochodzą ze wspólnego źródła. Ale twierdzenia te nie są ścisłe. „Magia, powiada Le Roy (*La religion des primitifs.* Paris 1909, 452) nietylko nie jest religią ale jest przeciwnie odwrotną stroną, nieprzyjaciółką religii. Jej dążnością jest poprzez Religię dojść do swoich celów: zmusić świat niewidzialny do wydania swoich sekretów i nimi się posługiwać przeciwko Bogu". Tego zdania są i inni badacze (ob. Czarodziejstwo). (Por. A. Bros, *La religion des peuples non civilisés.* Paris 1909; ks. Radziszewski, *Geneza religii* w świetle nauki i filozofii. Włocławek 1911; W. Schmidt, *L'origine de l'idée de Dieu.* Vienne 1910 i literaturę podaną przy poszczególnych artykułach w Encyklopedyi).

*X. J. A.*

**Religii historya** porównawcza, jako nauka specyalna powstała w połowie w. XIX. Już w dawniejszych czasach zajmowano się badaniem różnych religij i ich porównywaniem, ale były to raczej próby tylko i prace z ciekawości prowadzone. W świecie greckim, rzymskim uważano to za zjawisko zupełnie naturalne, że każdy naród i miasto ma swoje bogi; w żydowstwie i Chijaństwie, które były przekonane o swojej wyłącznej prawdziwości, uważanoby za niezgodne porównywać obce, pogańskie jakieś wierzenia za swoją religię. Pisarze chijańscy w religiach pogańskich widzieli tylko zboczenie i odstępstwo od religii prawdziwej pierwotnej. W okresie Odrodzenia zajmowano się bardzo mitologią grecką i łacińską, reformacya przyczynia się do zajęcia się religią żydowską i początkami Chijaństwa, odkrycie Ameryki wpływa na zajęcie się religiami niekulturalnych narodów, odkrycia na Wschodzie otwierają bogate skarby religii starożytnego Wschodu – to wszystko przyczynia się, że powoli materyał religijny był zbierany coraz większy, trzeba było tylko specyalnie się nim zająć. Początkowo historya religii należała do etnologii, ale w połowie XIX w. oddzieliła się odeń i utworzyła samodzielną naukę z określonym celem, zadaniem, metodami. Dokonał tego wielki lingwista Maks Müller, którego słusznie nazywają „ojcem historyi religii". (Niektórzy historycy chcą nazwę powyższa dać P. Tiele'mu, ale niesłuszne toby było). Od tych czasów historya religii coraz bardziej się rozwija i różne ma powodzenie. Długi czas historyę religii wyzyskiwały partye antyreligijne dla swoich celów. Szczególniej dało to się odczuć we Francyi, gdzie w walce religijnej pousuwano nawet fakultety teologiczne i zamieniano je na sekcye t. zw. sciences religieuses. Myślano, że w ten sposób przyprowadzi się społeczeństwo do zupełnej niewiary. Z czynnych autorów głośniejszymi byli: de Quatrefages, Topinard, E. L. Burnouf, Guyau, de la Grasserie, Durkheim, Hubert, Mauss, S. Reinach, A. Réville, Marillier, Amélineau, Derenbourg, Levi etc.

W innych krajach historya religii była traktowana spokojniej i bezstronniej. W Anglii, gdzie najbardziej rozwinęła się ta nauka, już od 1876 r. założono tak zw. Hébbert Lectures, a M. Gifford ufundował cztery katedry historyi religii na uniwersytetach szkockich. Z pośród badaczów zasłynęli: J. Lubbock, Tylor, L. Spencer, A. Hang, Frazer, B. Jevons, Caird, Morris, R. Smith etc. W Holandyi dość wcześnie zajęto się historyą religii, w 1877 r. zamieniono katedry teologii na katedry historyi religii. Z pośród historyków zasługi położyli P. Tiele autor pierwszego podręcznika (*Histoire des religions jusqu'à l'avénement* des religions universalistes), A. Wilkens, A. Knenen, Chantepie de la Saussay etc. W Niemczech ruch na tem polu później został zaszczepiony; w 1910 r. dopiero zostały ustanowione katedry H. rel. Z pośród historyków bardziej znani: Pfleiderer, Beusset, C. Orelli, autor dobrego podręcznika (*Allgemeine Religionsgeschichte.* 1899, 1913), Söderblum etc.

Jak powiedz ałem H. rel. odrazu została pochwycona przez niepowołane ręce i zaczęto jej nadużywać w walce z Chijaństwem. Ze strony Kła mało było pracowników, którzyby przeciwstawili swoje dowody dowodem przeciwników. Ks. Broglie we Francyi i Harlez w Holandyi byli pierwszymi, którzy ośmielili się wystąpić pko uroszczeniom historyków. W ostatnich czasach sprawę H. rel. bardzo podniósł niestrudzony i młody jeszcze badacz O. Wilhelm Schmidt, redaktor „Anthropos", który

odrazu znalazł wielu naśladowców i współpracowników. Jest nadzieja, że do nich przyszłość należy. (Por. ks. J. Archutowski, *Porównawcza historya religii* w „Ateneum kapłańskiem". Włocławek; *Tydzień etnologii religijnej* w „Miesięczniku Kościelnym". Poznań 1913).

P r z e d m i o t e m historyi religii jest skonstatowanie i opisanie wszystkich zjawisk religijnych w ich porządku chronologicznym. Ponieważ jednak nie ma jeszcze zupełnej zgody między historykami w określeniu zjawisk religijnych, religii—stąd różnorodność zdań między nimi w tej kwestyi dotychczas istnieje. Przyjmując określenie religii: „wierzenie człowieka w siłę lub siły, które go przewyższają i od których on czuje się być zależnym" (W. Schmidt), możemy jako przedmiot H. rel podać następujący: wiarę człowieka w siły nadprzyrodzone i wypływające stąd dogmaty, kult zewnętrzny i wewnętrzny (ofiary, modlitwa, procesye, tańce, śpiewy, kapłani), przepisy moralne.

Ponieważ dalej każde wierzenie w ciągu nieraz długich wieków ulega rozwojowi (toż samo należy powiedzieć o kulcie), historyk powinien przedstawić rozwój i dzieje poszczególnych religij.

W dotychczasowych podręcznikach (Chantepie de la Sausay, Orelli) religia chijańska była opuszczana. Prawdopodobnie dlatego, aby jej nie zestawiać z religiami pogańskiemi. Ale w nowszych podręcznikach (Reinach, *Orpheus*; Bricout, *Où en est l'histoire des religions*. Paris 1912; Huby, *Christus*. Paris 1912) religia chijańska została uwzględniona. Różne jednak były pobudki. Reinach powiada: „widzę w niem (t. j. Chijaństwie) wytwór wielce ciekawy imaginacyi ludzkiej i jej rozumowania jeszcze dziecinnego". Dla tego włączać Chijaństwo do ogólnej historyi religii jest rzeczą niesprawiedliwą i sekciarską Chijaństwo jednak winno być uwzględnione, gdyż najlepiej jest znane, wiąże się z dziejami cywilizacyi Europy i w porównaniu z innemi religiami bezstronnemu badaczowi okaże się dziełem wyjątkowem na świecie, nadprzyrodzonem.

M e t o d a H. rel. w ciągu krótkiego czasu była przez historyków stosowana nie jednakowo:

a) f i l o l o g i c z n a M. Müllera. Wychodząc z założenia, że wszystkie nasze pojęcia opierają się na doświadczeniu, nabytem przez zmysły — twierdził, że i religia takiż sam ma początek. Przemiany pojęć zmysłowych na abstrakcyjne dokonywa język—więc przez badanie języka dochodzić się powinno do odtworzenia pojęć religijnych danego narodu;

b) a n t r o p o l o g i c z n a, która przyjęła dwa kierunki: psychologiczny i socyologiczny. Psychologiczny kierunek zwraca większą uwagę na psychologię jednostki ludzkiej, socyologiczny na psychologię społeczności. Metody te do dziś mają swoich zwolenników, ale popełniają oni ten jeden kapitalny błąd, że wychodzę z pewnych założeń, a mianowicie ewolucyi religii od form niższych do coraz bardziej doskonalszych;

c) h i s t o r y c z n a metoda dziś ma najwięcej zwolenników; nie jest ona stronniczą, ani apriorystyczną, ale opiera się ona na badaniu materyału historycznego danej religii, Niczem ona nie gardzi, wszystkie nauki wzywa na pomoc, a więc etnografię, folklorystykę, filologię, psychologią, socyologię, archeologię przedhistoryczną, historyę etc. i na podanym dopiero przez te nauki materyale się wspierając, wyprowadza odpowiednie wnioski. Poznawszy religię wszystkich narodów, czy też tylko wieku, historyk powinien je z sobą porównać i odpowiednie wnioski wyprowadzić, ale to już będzie należało do filozofii religii (ob.).

Wielką pomoc metoda historyczna ma w teoryi t. zw. k r a j ó w k u l t u r a l n y c h, za pomocą której możemy odtwarzać powolny rozwój pojęć kulturalnych i religijnych w ludzkości. Polega ona na tem, aby przy badaniu religii danego narodu umiejętnie rozróżnić poszczególne warstwy czyli kręgi, w których całość kultury duchownej i materyalnej się odbiły w danym okresie czasu. Twórcą tej teoryi jest Gröbner, Ankermann i W. Schmidt (*Voies nouvelles en science comparée des Religions*. Paris 1911). (Por. ks. J. Archutowski, *Tydzień etnologii religijnej* w „Miesięczniku Kościelnym." Poznań 1913).

(Por. M. Jastrov, *The Study of Religion*. New-Jork 1901; Jevens, *An Introd. to the history of Religions*.

Lond. 1896; Tże, *An Introd. to the Study of comparative Religion.* New-Jork 1909; P. Wurm, *Handbuch der Religionsgeschichte.* Leip. 1904; prof. Smirnow, *Kurs istorii religii.* Kazań 1908; prof. Klitin, *Istorja religii.* Odesa 1910).

*X. J. A.*

**Relikwie** (reliquiae). Tę nazwę dajemy szczątkom ciał Świętych, jak również w dalszem znaczeniu wszystkim przedmiotom, które z Chrystusem Panem lub Świętymi, za ich życia na ziemi, miały jakąkolwiek styczność, np. suknie, narzędzia męki. W najszerszem zaś znaczeniu relikwiami nazywamy również wszystkie rzeczy, które miały styczność, np. przez dotknięcie się z właściwemi relikwiami. Według nauki Kła (*Sob. Trydencki*, ses. XXV, De invoc. et reliquiis Sanctor.) relikwiom Świętych, przysługuje cześć względna. Ponieważ za życia byli żyjącymi członkami Chrystusa i Kłem Duchaśw., a w dniu powszechnego zmartwychwstania czeka ich chwała wieczna, więc szczątkom ich na ziemi przysługuje cześć, jako tym, których Pan Bóg uwielbił i nam dał za przykład naśladowania. Rodzaj i charakter tej czci bywa rozmaity, stosownie do tego, do kogo R-e należały. Tak więc relikwii drzewa Krzyża św., jako najzacniejszej ze wszech miar, należy się cześć względnie Boska; przed wystawioną bowiem relikwią drzewa Krzyża św. należy klękać na jedno kolano — cultus latriae relativus. W wielkiej są cenie relikwie innych narzędzi Męki Pańskiej—cierniowa korona, włócznia, słup biczowania, etc. Relikwie Świętych Pańskich, kości ich etc. odbierają cześć względną — cultus duliae relativus; i to jest prawdą wiary św. Już w Starym Testamencie spotykamy cześć dla R. W arce przymierza widzimy tablice prawa Boskiego, miarkę manny, laskę Aarona. Za dotknięciem się płaszcza Eliasza, doznawano cudownych uzdrowień — za dotknięciem się kości Eliasza zostaje wskrzeszony umarły. W Nowym Test. cześć R. rozwija się więcej, a cuda sprawione za pomocą R., mają nawet swoją historyę. Relikwie Świętych łączono z nimi samymi, tak że wyrażano się: „Posiadamy Gerwazego, Protazego, Nazaryusza, błogosławionych Męczenników“ (Migne, *PP. lat.* XX, 963), choć właściwie posiadano tylko ich szczątki. Na Zachodzie z początku nie dzielono R. stąd św. Grzegorz W. odmówił użyczenia Knstplowi cząstek R. św. Wawrzyńca i książąt Apostołów (Migne, *PP. lat.* LXXVII, 700 seq.), z czasem jednak poczęto je dzielić, zwłaszcza jak stało się prawem umieszczanie relikwij Męczenników w ołtarzach, bez czego ołtarz nie mógł być ważnie poświęcony. Aby można R. wystawić ku czci publicznej, musi to być R. Świętego lub Błogosławionego, inaczej, może być tylko czczona prywatnie. Przy procesyonalnem przenoszeniu R. używa się baldachimu, a przy sarkofagach, zawierających całkowitą lub bardzo znaczną R, powinna się palić lampa. R e., jakie bywają nadane kłom lub osobom prywatnym w relikwiarzach, mają być zapieczętowane pieczęcią miejscowego ordynaryusza, a w Rzymie odpowiedniej Kongregacyi, nadto mają posiadać autentyk, czyli dokument, stwierdzający prawdziwość R. W jednym relikwiarzu mogą być umieszczone rozmaite R., jednak z R. drzewa Krzyża św. żadna inna R. umieszczona być nie może. Wolno relikwiarze umieszczać na ołtarzach, nawet okadzać je podczas uroczystej celebry, lecz gdy jest wystawiony Najświętszy Sakrament, powinny być usunięte. Relikwiom cześć oddajemy zazwyczaj przez pocałowanie.

*X. M. S.*

**Relikwie drzewa Krzyża św.** ob. Drzewo Krzyża św.

**Relikwie Męki Pańskiej** ob. Narzędzia męki Pańskiej.

**Relski** Feliks sufragan nominat włocławski, dr. prawa klnego, w r. 1517 był kanonikiem kruszwickim, potem archidyakonem tże. Podwójne daty przyjęcia R o do kapituły: 1522 i 1530 r. dowodzą jakichś niewyjaśnionych przeszkód. Wiadomo też z akt kapituły włocławskiej, że R. apelował w sprawie swej kanonii do Rzymu, której jednak nie wygrał, lecz przyznano mu w 1539 r. roczną opłatę 6 grzywien od jego współzawodnika do stalli Stanisława Dąbrowskiego. W 1557 po śmierci bpa Drohojowskiego został administratorem dyecezyi. W r. 1559 po 3-letniej wakancyi

stolicy bpiej, jednomyślnie obrany został sufraganem; w sierpniu t. r. kapituła mianowała go prałatem archidyakonem, lecz gdy po długich staraniach nieprzychylny mu Uchański został prekonizowany na bpa włocławskiego i objął rządy dyecezyi d. 5 sier. 1561 r., unieważnił naprzód d. 7 paźdz. t. r. wybór R. na archidyakona włocławskiego, jako uczyniony nieprawnie, a następnie w r. 1562 wybór jego na sufragana. R. † w r. 1565 nie przedstawiony St. Apskiej do infuły. (Por. Chodyński St. ks. *Biskupi sufragani włocławscy*. Włocławek 1906, 12-o, s. 37—39).

**Remanatyzm** ob. Emanatyzm.

**Rembieliński** Roman ks. ur. 24 marca 1854 r. z rodziny dziedzicznie szlacheckiej województwa mazowieckiego w m. Siennicy, pow. Stanisławowskiego (obecnie Mińskiego), z ojca Wincentego Lubicz i Zofii z Gromnickich małżonków Rembelińskich, obywateli ziemsk. Kurs nauk gimnazyalnych odbył w domu rodzicielskim, następnie ukończył kursa pedagogiczne w 1872 r.; przez lat dwa oddawał się pracy nauczycielskiej; w 1874 wstąpił do seminaryum metrop. św Jana w Warszawie, na początku 1877 r. wyjechał do kolegium polskiego w Rzymie dla odbycia studyów teologicznych na uniwersytecie gregoryańskim, który ukończył w 1880 ze stopniem dra teologii i kandydata prawa kanonicznego; w październiku t. r. wyświęcony został w Warszawie na kapłana przez bpa Gintowta, za czasów administratora archidyecezyi ks. bpa Antoniego Sotkiewicza. Tegoż r. mianowany został przybocznym sekretarzem administratora i archiwistą konsystorza warszaw., następnie pracował jako wikaryusz przy katedrze św Jana; w 1881 r. został profesorem filozofii w seminar. metropol. i na tem stanowisku pozostawał do 1897 r. wykładając oprócz filozofii, wymowę i teologię dogmatyczną. Tegoż r. przez arbpa Popiela mianowany kanonikiem kapituły łowickiej i proboszczem parafii Zgierz w dekanacie łódzkim. Pozostając na tem stanowisku do 1906 r. zgromadził materyał pod budowę nowego kła, starając się równocześnie przez gorliwą pracę kapłańską i odbyte przez OO. Redemptorystów misye podnieść moralność parafian. Po wyjściu ze Zgierza przez lat 4 pełnił obowiązki kapelana przy więzieniu poprawczem w Warszawie przy ul. Rakowieckiej. W 1900 r. Ojciec św. Leon XIII promował ks. R. na prałata papieskiego; w tymże czasie mianowany został prałatem archidyakonem kapituły łowickiej 1907 a w 1911 r. pierwszym proboszczem parafii Zbawiciela w Warszawie. Tegoż roku posunięty do godności prałata dziekana kapituły łowickiej, a ostatecznie w r. 1903 mianowany prałatem prepozytem tejże kapituły. Oprócz tego zajmował stanowisko prefekta progimnazyum żeńskiego przy kle PP. Sakramentek na Nowem Mieście w Warszawie, oraz na pensyi p. Anny Jasińskiej. Nadto administrował przez lat trzy parafią Miłonice w dekanacie kutnowskim, gdzie powiększył i przebudował kł i rozszerzył parafię przez odłączenie kilku wiosek od parafii, Krośniewice. Z prac piśmiennych wydał: *Mężowie Apostolscy*. Warszawa 1890; *Miesiąc czerwiec* (większy i mniejszy). Tże 1889; *Loretto — Nowe - Nazaret*. Tże 1895; *Podręcznik wakacyjny* dla kleryków i młodych kapłanów. Warszawa 1888.

*X. J. N.*

**Remedia juris** ob. Środki prawne.

**Rembrandt** Harmeusz van Ryn (Rijn) ur. się 15 lipca 1606 (8) r. w Lejdzie. Ojciec jego bogaty młynarz, Harmen van Ryn, matka córka piekarza, Kornelia Willemsdochter. Wysłany przez ojca na wydział prawny do wszechnicy lejdejskiej, wkrótce ją porzuca i wstępuje do pracowni malarza Jakóba van Swanenberga a po trzech latach do Piotra Lashuana w Amsterdamie. Tu w 1630 r. na stałe osiadłszy spędza swe artystyczne życie, pełne zmiennych kolei losu: to pełne szczęścia, sławy, dostatków, uznania, to znowu zawodów, poniewierki, biedy, a nawet pod koniec ostatnie nędzy. Owe radosne i smutne chwile opromieniać mu miały postacie dwu kobiet; obiedwie uwiecznione na licznych obrazach: jedna legalna małżonka Saskia Uylenborch w błogich chwilach życia była mu wierną towarzyszką dopóki śmierć jej nie zabrała 1642 r.; druga Hendrickje Stoffels, podzielająca

najsmutniejsze losy, dopiero podobno na krótko przed śmiercią legalną małżonką została.

Ten artysta z bożej łaski, geniusz holenderski, który sławę zarówno imienia swego jak i ojczyzny szeroko rozwinął po swiecie, w życiu swem nie wiele zaznał szczęścia: rozrzutność wielka grosza, którego nie szczędził skupując arcydzieła sztuki, wtrąciła go w szpony lichwiarzy; wzięty w kuratele przez krewnych żony troskliwych o majątek syna jego Tytusa. Znękany niedostatkiem, procesami doprowadzony do ruiny, pełen rezygnacyi, do twórczości artystycznej koniecznością smutnej rzeczywistości, zmuszany, † w tydzień po smierci syna swego 8 paźdz. 1669 r. w Amsterdamie, gdzie mu też w 1862 r. wystawiono pomnik. Za życia niedoceniono R., lecz później, gdy gdy go zrozumiano, należną cześć otrzymał.

R. jako artysta jest przedstawicielem realizmu w malarstwie; ale nie tego zimnego, sztywnego, martwego, kopjującego przyrodę z pedantyczną ścisłością i dokładnością; realizm jego szlachetniejszy, owiany urokiem gorącego umiłowania przedmiotu, wlewania weń duszy swej i serdecznego uczucia. Mistrzostwo we władaniu światłocieniem to najistotniejsza cecha talentu R.: głęboko odczute zrozumienie świateł i cieni, ustosunkowanie ich, znakomite kontrasty, cudna gra świateł i cieni, wreszcie swoboda i i pełnia bijące z obrazu wprost rzucają się w oczy. R. był geniuszem płodnym; dorobek jego artystyczny bardzo pokaźnie się przedstawia; znanych mamy 600 malowideł po galeryach świata całego, oraz prywatnie rozrzuconych; ponad tysiąc rysunków i niezliczone mnóstwo rytów, miedziorytów, kwasorytów, które nawet wzrok mu bardzo osłabiły. Z największem zamiłowaniem uprawiał malarstwo portretowe: autoportrety, portrety matki, Sakji, Hendryckji, mnóstwo zamawianych wypełniają większą część malowideł R. Zostawił również znaczną liczbę obrazów historycznych, malowideł rodzajowych, krajobrazów i scen z życia domowego. Wprowadził malarstwo religijne i wiele obrazów z tej dziedziny pozostało; z wyjątkiem kilku, są to jednak na ogół rzeczy słabsze; realistyczny talent R. nie bardzo się umiał naginać do tego rodzaju twórczości.

Wiekopomną sławę zapewnił sobie R. kilkoma prawdziwie genialnie wykonanymi obrazami: „Straż nocna“, „Syndykowie cechu sukienników“ (Amsterdam), z młodszych lat znakomita „Lekcya anatomii“. Z religijnych obrazów „Więzienie św. Pawła“, „Anna prorokini“, „Judasz zwracający srebrniki“, „św. Anastazy“, „Ofiarowanie w świątyni“, „Święta Rodzina“, „Wskrzeszenie Łazarza“, „Modlitwa św. Hieronima“, „Łódź św. Piotra“, „Dawid grający na harfie“, „Chrystus z uczniami w Emaus“, „Podniesienia krzyża“, „Zdjęcie z krzyża“ (te 3 może najlepsze), „Złożenie do grobu“, „Zmartwychwstanie“, „Niewierny Tomasz“, „Noli me tangere“, „Wniebowstąpienie“. „Ukamienowanie św. Szczepana“ i mnóstwo wielkie innych.

R. miał wielu uczniów oraz naśladowców, do pierwszych należą: Gerard Don-Ferdynand Bol, Jakób Bakker, Govaert Flinck, Gebrand van den Eeckhout, Philips Koninck, Carel Fabritino, Bornard Fabritius, Van de Capelle, Samuel Van Hoogstraaten, Aert de Gelder; do drugich Jan Livens, Salomon Konnick, Nicolas Moeyaert, Leonard Bramer.

Autentyczne szczegóły o życiu R. podali Scheltema, *Redevoering vveu het leven van R.* (Amsterdam 1853); Vosmaer, *R. ses précourseurs* et ses années d'apprentisage (Hayos 1863) Candal, *The life and genius of R.* (London 1866). Rytownicze prace R. opisał Gersaint w *Catalogue de toutes les pièces qui forment l'oeuvre de R.* (Paryż 1751); w nowszych czasach Kar. Blanc, *Oeuvres completes de R.* (2 t. Paryż 1859—61); Bode, *Studien zur Geschichte der holländischen Malerei* (Brunszwig 1883); Wurzbach, *Rembrandtgalerie* (Stuttgard 1883); Blanc, *L'oeuvre complet de R.* (4 wyd. Paryż 1873). (Por. *Enc. Powsz.* Orgelbranda, t. 12, str. 563; Haldane Macfal, *Historya Malarstwa*, t. 5, str. 69—134; *Józef Israels Rembrandt*, przekład z ang. Joz. Rufera).

*X. E. D.*

**Remedyusz** bp z Chur ok. 800—810 r. Bliższe szczegóły z jego życia nieznane. Wiadomo tylko, że nauki pobierał w Tours pod kierunkiem Alkuina, z którym łączyły go później węzły serdecznej przyjaźni. R-wi przypisują dwa

zbiory praw: pierwszy z nich składa się z 80 kanonów i właściwie nic wspólnego z R em nie ma, pochodzi z końca IX w. i jest wyciągiem z podrobionych listów pskich Pseudoizydora; pod imieniem Remedyusza ogłoszona była dop ero przez Goldasta p. t. *Almannicae ecclesiae veteris Canones ex pontifi cum epistolis excerpti* a Remedio Curiensi episcopo jussu Caroli Magni w *Rerum Alamannicarum Scriptores*, II Francf. 1661, 121. Drugi zbiór praw *Capitula Remedii* składa się z 12-tu rozdziałów i te rzeczywiście należą do Remedyusza, a powstały prawdopodobnie w pierwszych latach jego rządów bpich. (Por. W. W., X. 1041—1044),

**Remer** Wincenty T. J., z pochodzenia szwajcar, jednak całe prawie życie przepędził we Włoszech; był profesorem filozofii i teologii w uniwersytecie gregoryańskim w Rzymie w ciągu lat 25, znakomity kaznodzieja i spowiednik. Pius X powierzył mu na przeciąg 3 lat obowiązek przemawiania w czasie rekolekcyj do krdłów i prałatów watykańskich. Podobno Ojciec św. nosił się z myślą obdarzenia R-a purpurą krdnalską. Cenne są jego *Summa praelectionum philosophiae scholasticae*. Romae 1895, 8-o, 2 t. † 15 lipca 1910 r. (Por. Battandier, *Annuaire pontif.* 1911, 8-o, s. 768; Hurter, *Nomencl. liter.* 1913, t. VI, k. 1880).

**Remigiusz** z Auxerre benedyktyn ur. w połowie IX w. w Bourgogne. Wstąpił do klasztoru w Auxerre. Był głośnym na owe czasy nauczycielem w Reims, a potem w Paryżu. Data śmierci też nieznana. Główniejsze z jego dzieł następujące: *Comment. in Genesim*; Migne, *Patr. Lat.* CXXXI, 51); *Enarrationum in Psalmos David liber unus*, ib.; *Comment. in Cantic. cant.*; *Comment. in XII Proph. minores*; *Explanatio Epistolarum B. Pauli*; *De celebratione Missae et eius significatione* (Migne, l. c. CI, 1246. (Por. Herders, *Konversations-Lexikon*, VII, s. 457; W. W., X, 1044).

**Remigiusz** św. arbp Lyonu, przed wyniesieniem swojem na tę godność był wielkim mistrzem kaplicy cesarza Lotaryusza. Arbpem Lyonu został w r. 852 po arbpie Amolonie. Brał udział w koncyliach w Walencyi w r. 855, w Langres i de Savonières w 859, w Touzi w 860, w Soissons w 866, w Verberie w 869, w Reims 871 i w Châlon-sur Saône w 873 i 875. Na koncyliach tych przeważnie roztrząsane były sprawy tyczące się łaski i przeznaczenia. † w r. 875 w Lyonie. R. jest autorem *Odpowiedzi* kła Lyońskiego na trzy listy: Hinkmara z Reims, Padrula z Laonu i Rabana z Moguncyi w kwestyi nauki Goteszalka. Oprócz tego napisał: *Resolution d'une question* de la condamnation générale de tous les hommes par Adam etc.; *De l'Attachement inviolable* à la vérité de l'Ecriture sainte. Imię R. znajduje się w Suplemencie do Martyrologium Rzymskiego oraz w Martyrologium Francuskiem Andrzeja du Saussay, jakkolwiek śladu publicznej czci oddawanej Św. nie można się doszukać nawet w samym Lyonie. Święto 28 paźdz. Ciało pochowane w kle św. Justa przeniesiono później do kła katedralnego. (Por. *Gallia Christ.* t. V; *Hist. litter. de la France.* t. V; Flodoard, *Hist. romana eccl.* t. XIX; Glaire, *Diction.* t. II; Pétin, *Dictionnaire hagiogr.* t. II, k. 871).

*X. J. N.*

**Remigiusz** (Remediusz, Rimediusz) św. bp z Reims (1 październ.). Ur. ze znakomitej rodziny w Laon (Laonois) ok. r. 437. W młodocianym wieku opuścił świat i oddał się wykształceniu i praktykom życia duchownego, prawdopodobie w szkole Kanoników przy kle katedralnym w Reims. Jego cnoty takiego nabrały rozgłosu, że jak utrzymuje św. Grzegorz Turoneński (*Liber de gloria confessorum*, cap. LXXIX) już w 22 r. życia został bpem remeńskim po śmierci Wennadiusza. Prawdziwy naśladowca Chrystusa i gorliwy pasterz, wielkiem sercem obejmował wszystkich, a szczególniej ubogich, pracując niezmordowanie nad rozszerzeniem wiary św. między poganami i aryanami. Historyk Franków dla niezwykłyah jego zalet porównywa R-sza ze św. Sylwestrem. „S. Remigius episcopus egregiae scientiae et rhetoricis adprime imbutus studiis, sed et sanctitate ita praelatus, ut S. Silvestri virtutibus aequaretur“ (S. Gregorius Turonensis lib. II *Historiae Francorum*. cap. XXXI). Przy kle metropolitalnym

osadził Kanoników reg. i powierzył im wychowanie duchowieństwa. Podobne fundacye poczynił w Galii i Belgii. Z klasztorów tych wychodzili znakomici mężowie, nawet pże (Urban II). Słynnym jest R-sz i z tego, że Klodoweuszowi, królowi Fraków udzielił sakramentu chrztu i bierzmowania w uroczystość Bożego Narodzenia r. 496 prawdopodobnie w Reims; wraz z królem 3,000 Franków przyjęło wiarę katolicką. Było to wydarzenie doniosłego znaczenia. Religijne bowiem stanowisko tego najpotężniejszego ze szczepów germańskich sprawiło, że i pokrewne mu aryańskie ludy, wyrzekły się błędowierstwa. A chociaż zapewne jeszcze znaczna część ludu pozostała nadal przy kulcie pogańskim. to jednak państwo całe miało od tej chwili charakter katolicki. Stąd to R. nazywa sie „Apostołem Franków". Z przyjęciem chrztu przez Klodoweusza łączy się piękna legenda o gołąbku, który przyniósł z nieba olej do namaszczenia króla. (Por. *Vita S. Remigii* u Migne, t. 125, p. 1161; *Acta SS. Boll.* Oct. t. I).

Obdarzony znakomitą wymową, przytem bardzo uczony, osobliwie w wymowie klnej, pozostawił R. kazania odznaczające się retorycznem wykończeniem, które jednak nas nie doszły. Hinkmar twierdzi, że miał objawiony dzień śmierci, że sporządził testament (rzecz ta jednak nie została dotychczas krytycznie wyjaśniona) i że na pewien czas przed śmiercią utracił wzrok. Dożył R późnego wieku. Według Grzegorza Turoneńskiego *(lib. de gloria Confessorum)* † 532 lub 533 r. 13 stycz. w 96 r. życia a 74 r. bpstwa. Pochowany najpierw w kle św. Krzysztofa, a gdy zajaśniał cudami, d. 1 paźdz. 585 r. ciało jego złożono w nowo zbudowanej krypcie, zaś w r. 1049 z polecenia pża Leona IX-go, obecnego na synodzie w Reims, relikwie jego przeniesione zostały do nowokonsekrowanego opackiego kła Benedyktynów, gdzie do dziś dnia spoczywają we wspaniałem mauzoleum z XVI w. W dyecezyi Reims święto jego obchodzą d. 13 stycznia, jako w dzień śmierci, gdzieindziej zas 1 paźdz. R-usz napisał 4 listy, z tych dwa do Klodoweusza. W jednym z nich pociesza króla po śmierci siostry Albofledy, w drugim podaje mu zbawienne rady co do panowania. Trzeci list do Fulkona, bpa Utrechtu, w obronie praw Kła w Reims, a czwarty do bpów Galii w obronie kapłana Klaudyusza. Mylnie przypisują niektórzy św. R-wi dzieło p. t. *Explanationes seu Comentarium in Epistolas Pauli.* (Por. *Historia Ecclesiastica auctore Ignatio Amat de Graveson.* t. 2, 92—3). Flodoard, kanonik w Reims († w 966 r.) opowiada o dwóch zjawieniach Matki Bożej; z tych pierwsze zakonnikowi Radwinowi w towarzystwie św. Jana Ewangelisty i św. R-sza, a drugie kapłanowi Gerhardowi w towarzystwie św. Marcina i R-sza. (Por. Stephan Beisse, S. J., *Geschichte der Verehrung Marias in Deutschland* während des Mittelalters. Freib. in Breisgau 1909). Źródła: *Acta SS. Boll.* Octob. T. I; Gabriel Pennotus, *Generalis totius Sacri ordinis clericorum Canonic. Historia tripartita.* Romae M. D. C. XXIII; Joannes Ant. Zunggo, *Historia generalis. Can. Reg. S. Aug* Ratisbonae 1745; Skarga, *Żywoty Świętych*; *Encyklop.* Nowodwors. art. *Remigiusz i Reims*; Wetzer u. Welte, *Kirchenlexikon*; *Bibliotheca hagiographica latina* antiquae et mediae aetatis. Bruxellis 1900).

*Ks. A. Błachut.*

**Remling** Franciszek ks., historyk niemiecki, ur. w r. 1803 w Edenkoben, w r. 1852 został kanonikiem katedralnym w Spirze, gdzie † w r. 1873. Napisał: *Urkundl. Gesch. der ehem. Abteien* u. Klöster im jetz. Rheinbayern. 1836, 2 t.; *Geschichte der Bischöfe zu Speyer.* 1852 — 54, 2 t.; *Neure Geschichte* der Bischöfe zu Speyer. 1867; *Die Rheimpfalz in der Revolutionszeit v. 1792—98.* 1865, 2 t.; *Nikolaus v. Weis*, bisch. zu Speyer. 1871, 2 t.; *Kard. v. Geissel.* 1873, i inne. (Por. Buchberger, *Kirchl. Handl.* 1910, k. 1736).

**Remmon**—1) miasto w Negeb w pokoleniu Judy, później oddane pokoleniu Symeona (Jos. XV, 32; XIX, 7; I Par. IV, 32; Neh. XI, 29; Zachar. XIV, 10).

2) R.—miasto w pokoleniu Zabulon, oddane lewitom z rodziny Merarego (Ios. XIX, 13; I Par. VI, 77).

3) R.—skała, w której się schroniło

600 Benjaminitów po porażce przy Gabaa, prawdopobnie dziś Rammun na wschód od Bethel (Jud. XX, 45, 47; XXI, 13).

4) R.—benjaminita, ojciec Baany i Rechaba, zabójców Isbozeta (II Reg. IV, 2; V, 9).

5) R.—bożek, miał swą świątynię w Damaszku (1V Reg. V, 18). (Por. Robinson, *Neuere bibl. Forsch.* p. 142; *Palaestina.* III, 42; D. Zanecchia, *La Palestine d'aujourd'hui.* 1899, II, 662, 663; M. Hagen, *Lexicon biblicum.* III, p. 851; W. W., X, 1049).

**Remoboci** rodzaj mnichów syryjskich, których św. Hieronim opisuje w liście do Eustochium (Ep. 22, 34), jako włóczęgów najmniej zasługujących na poważanie. Mieszkają po dwóch lub trzech, rzadko więcej, bez żadnej reguły; zamieszkują też po miastach, gdzie utrzymują się ze sprzedaży różnych przedmiotów po wyższej cenie, gdyż pracę swoją i sztukę uważają za świętą. Stół mają wspólny; zachowują posty, współzawodnicząc między sobą co do surowości. W postępowaniu są afektowani, noszą szerokie rękawy i spodnie, oraz grubą suknię; trudnią się często obmową księży, zaś sami odwiedzają dziewice i gdy się nadarzy święto, przebierają miarę w jedzeniu. Tego rodzaju wykoszlawieni mnisi byli i w Egipcie, gdzie ich zwano Sarabaitami (ob.).

**Remontranci** ob. Arminianizm.

**Renan** Ernest, jeden z najsłynniejszych obrońców niewiary w XIX wieku, autor licznych dzieł o początkach judaizmu i Chrystyanizmu, a głównie znany w świecie jako twórca „Życia Jezusa". Katolicka Bretania była jego ojczyzną. Ur. 27 lut. 1823 r. w m. Trégnier. Wzrastał w trudnych warunkach. Po śmierci ojca, kapitana na statku kupieckim, wychowaniem dzieci, z których Ernest był najmłodszym, zajęła się matka, kobieta rozumna i energiczna. Pierwsze wykształcenie otrzymał w małem seminaryum miejscowem prowadzonem przez księży. Tam też powoli przygotowywał się do stanu kapłańskiego. W 16 roku życia za staraniem swej siostry Henryki nauczycielki przeszedł do Paryża do szkoły wzorowo urządzonej i prowadzonej przez późniejszego arbpa Dupanloup. Nowe środowisko zrobiło na R. ogromne wrażenie. Poczuł on w sobie nowe życie, które powoli torowało sobie drogi. Dupanloup, niezrównany przewodnik młodzieży nie mógł reagować na ukryte w głębi tajniki jego duszy. Jego wiara nie doznała głębszych wstrząśnień. Przez trzy lata kształcił się R. pod kierunkiem Dupanloup'a, czyniąc niezwykłe postępy w naukach. W 19-ym roku jako naturalista R. opuścił zakład, taki sam jak dawniej pobożny, moralny, ale uzbrojony pod względem wiedzy, ale przemieniony pod względem usposobienia. Teraz przeszedł do seminaryum duchownego. Studya filozoficzne obywa w Issy. Od pierwszej chwili zjednał sobie uznanie przełożonych. Mając ich poparcie R. zawsze kochający książkę wszystkie wolne chwile poświęcał studyom, które niestety prowadził nie systematycznie i bez dozoru. W dziełach filozofów, przeważnie nowych, jak Descartes, Malebranche, Leibnitz, Pascal, szukał pogłębienia nie wysoko postawionych wykładów seminaryjskich. Powoli przejmował się duchem tych pisarzy, a ich wpływ zaznacza się w uleganiu R. poglądom panteistycznym, co gorsza, doznając wątpliwości religijnych, których mu należycie nie wyjaśniano. R. już teraz w seminaryum począł tracić wiarę. Profesorowie, którzy lepiej go znali, radzili mu przejść do szkoły normalnej i zostać nauczycielem świeckim. Rady jednak rektora, z którym nie był zupełnie szczery, i innych profesorów—przemogły. Renan uspokoił się w sumieniu, postanowił przejść na teologię. W październiku 1843 r. rozpoczął swe studya teologiczne w seminaryum św. Sulpicyusza w Paryżu. I tutaj R. swoją pracowitością, postępowaniem zjednał sobie ogół profesorów; z całym zapałem wziął się do pracy, szczególną uwagę skierował na niezwykłe wykłady Le Hir'a—wykłady języków wschodnich. W tej dziedzinie po roku pracy poczynił tak znaczne postępy, że Le Hir w zastępstwie powierzył mu wykład gramatyki hebrajskiej. Prócz tego przełożeni nie przenikając głębi jego duszy, pozwolili mu uczęszczać na słynne kursy biblijne Quatremére'a, trochę racyonalisty, wykładającego w kolegium francuskiem i Reynaud'a w bibliotece narodowej. Słowem w dziedzinie nauk R. czynił szybkie postępy. Niestety, wiara gasła w jego

sercu z dniem każdym. Dawne powątpiewania na tle filozoficznem znalazły podporę w dziedzinie filologicznej. R. studyujący tutaj niemieckich racyonalistów jak Gesenius, Ewald, Straus, Bauer, Hegel, Herder, Goethe—przejmował się ich duchem, oddalał się od Kła, a nawet, jak to podczas wakacyi r. 1845, po głębszem zastanowieniu skonstatował, przestał być katolikiem. Pod wpływem tego stwierdzonego faktu opuszcza seminaryum. Rozpoczyna nowe życie w warunkach niezwykle trudnych. Pomocy ofiarowanej mu przez dawnych przełożonych nie przyjął; przejęty niechęcią a nawet nienawiścią ku katolicyzmowi zrywa wszelką łączność z przeszłością. Wspomagała go natomiast siostra zadodowolona z jego kroku. Początkowo zamieszkał jako korepetytor w pensyonacie przy liceum Henryka IV; wolne zaś chwile poświęcał doskonaleniu się w ulubionych studyach filologicznych. Chodził do kolegium franc. na wykłady hebrajskiego i syryjskiego profesora Quatremére'a a do szkoły języków wschodnich na lekcye arabskie Reynaud'a; prócz tego Burnouf wtajemniczył go w sanskryt i gramatykę porównawczą języków indoeuropejskich. Zajęty tą pracą nie zapominał i o egzaminach, które w tym czasie przeszedł zyskując stopień licencyata. Ten też okres wytężonej pracy uwieńczył napisaniem pierwszych swych dzieł, jak „O początkach mowy", „O studyach greckich w średnich wiekach" i „Historya języków semickich" napisana 1847 r. a uwieńczona nagrodą akademii; praca ta później (1855) rozszerzona zjednała mu sławę wybitnego filologa. Występuje w niej pko ogólnie przyjętej teoryi o jedności pierwotnej mowy rodzaju ludzkiego. W 1849 r. zwiedza Włochy, gdzie w tamtejszych bibliotekach zbiera materyały do „Historyi literackiej Francyi". Jednocześnie pracuje nad swą rozprawą doktorską „Averroés et l'Averroisme". Paris 1832. W 1856 r. Akademia des inscriptions et belles lettres pod świeżem wrażeniem „Historyi język. semickich" wybrała go swoim członkiem. Był to dlań wielki zaszczyt. Od tej też chwili rozpoczyna się nowe życie; honory i sława otaczają jego dni. Akademie i stowarzyszenia naukowe zaliczają go w poczet swych członków. Nie zmniejsza jednak swej pracy. Owszem, teraz pracuje w „Towarzystwie azyatyckiem", pomaga Le Clerc'owi w redagowaniu „Historyi literackiej Francyi", pisze liczne artykuły wydane p. t. „Etudes d'histoire religieuse" (1857) i „Essais de morale et de critique" (1859), tłumaczy księgę Hioba (jedna z lepszych prac Renana) 1859 i i „Pieśń nad pieśniami" (1860). W r. 1860 za zgodą Napoleona III staje na czele misyi naukowej, która ma zbadać Fenicyę, jej pomniki, jej sztukę. Z zadania swego wywiązuje się znakomicie. W dziele „La mission de Phénicie" (1864) wypowiedział swe wnioski o naturze sztuki fenickiej, o wpływach asyryjsko - babilońskich na Grecyę za pośrednictwem Fenicyan. Ale pobyt ten na Wschodzie wprowadza zmianę w jego pracy naukowej. Badając dzieje ducha ludzkiego R. skonstatował doniosłość faktu zjawienia się religii chijańskiej na ziemi. Zwrócił więc szczególniejszą uwagę na ten dziejowy wypadek; jego wyjaśnieniu postanowił poświęcić swe pióro.

Będąc więc na Wschodzie udał się do Palestyny, zwiedził miejsca oznaczone obecnością Jezusa Chr., nie pomijając żadnej ważniejszej miejscowości. W chwilach wolnych skreślał wrażenia swoje osobiste, opracowywał poszczególne zdarzenia Ewangelii św. Po powrocie do kraju otrzymał katedrę języków wschodnich w Collège de France; teraz też opracował i wydał znane „Życie Jezusa" (1863). Dzieło to napisane językiem pięknym zyskało mu popularność. Niestety, Renana Chrystus Pan przedstawiony w niem jest bez aureoli Bóstwa. Jezus Chrystus jest marzycielem, w którego sercu wskutek zewnętrznych warunków powstało i rozwinęło się przeświadczenie o mesyańskim charakterze. Nic dziwnego, że dzieło to pomimo rozgłosu i uznania w obozie racyonalistów wywołało oburzenie Chijan. Rząd pod naciskiem opinii, listów, żądań bpów zmuszony był zawiesić jego wykłady w Collège de France (1864). Od tej chwili R. oddaje się wyłącznie pracy naukowej nad początkami Chrześcijaństwa. A owoce swych studyów ogłaszał w kolejno po sobie następujących dziełach: „Les Apôtres" (1866), w tej pracy R. oparł się na faktach opowiedzianych w pierwszym rozdziale „Dziejów Apostolskich". Dał

im własne wyjaśnienie. Wspaniałe są tutaj dwa przedostatnie rozdziały o stanie świata w połowie pierwszego stulecia i o prawodawstwie religijnem tego czasu. „S. Paul“ — książka znakomicie ułożona, przepełniona tradycyą i prawdziwemi pięknościami literackiemi, nie wolne jednak od zasadniczych błędów wynikających z światopoglądu autora. „L'Antechrist“ (1873), gdzie w sposób jemu tylko właściwy przedstawił dzieje dziesięciu lat życia Kła; patrzymy tam na prześliczne obrazy męczeństwa chijan, zarówno jak doznajemy przerażenia wobec okrucieństw Nerona. W 1876 r. ogłasza „Les évangiles et la seconde génération“, kreśli w niem ostateczne wyniki badań nad historyczną stroną czterech Ewangelij, opowiada dzieje Kła do 117 r. Praca ta należy do najmniej interesujących. różnorodność przedmiotu i liczne dyskusye nużą czytelnika. W „l'Eglise chrétienne“ (1879) przedstawił życie Kła do r. 157; w te 40 lat rozwoju kłnego wplótł opowiadanie o najważniejszych zdarzeniach polityki, filozofii, kultury ogólnej. Wreszcie w 1882 r. ogłosił dzieło. „Marc Auréle et la fin du monde antique“. W zbyt jasnych kolorach uwydatnił w nich postać „najlepszego“ z cezarów i jego stosunek do Kła; natomiast charakter chijan przez Marka Aureliusza krwawo prześladowanych wypadł blado. „Marek Aureliusz“ jest siódmym, ostatnim tomem jego wielkiej pracy o początkach Chijaństwa (Les origines du Christianisme). Główną wadą tej pracy jest negacya nadprzyrodzoności. Dla tego też dzieło to pomimo niebywałej piękności stylu i wielkiej znajomości przedmiotu w zakresie przygotowawczym jest pracą niekompletną, jest „tkaniną błędów“, co na wypadek możliwości cudu uznał sam autor.

Po ukończeniu tych prac R. zabrał się do nowych studyów nad religią i historyą żydowską. Wieść o tem w świecie przyjęto z radością. Spodziewano się, że Renan oryentalista fachowy, znany z licznych rozpraw w dziedzinie archeologii, lingwistyki i epigrafiki w równie wspaniałych odsłonach przedstawi przeszłość narodu żydowskiego. Trzy tomy tej pracy ukazały się za życia autora, czwarty i piąty już po jego śmierci. Trzy pierwsze tomy są dziełem wykończonem; opowiada w nich R. dzieje żydów od Abrahama do powrotu żydów z niewoli babilońskiej. Mówiąc o patryarchach przeczy historyczności pierwszych ksiąg Mojżesza; opowiadania biblijne od Abrahama do Samuela uważa R. za wymysł późniejszych czasów; księgi Mojżesza stawia nie wiele wyżej od pieśni Homera. Pismo św. jest dlań zbiorem legendarnych opowiadań. Słowem R. przyjął i przeprowadził w „Historyi“ poglądy głoszone przez skrajne szkoły racyonalistów niemieckich i holenderskich. O wartości więc naukowej „Historyi“ R. mowy być nie może.

Renan prócz pracy naukowej usiłował odgrywać rolę i na polu politycznem. Ale tutaj doznawał zawodu. Nie wszedł ani do Izby, ani do Senatu, pomimo iż w r. 1869 postawił swą kandydaturę do Izby. On, pisarz wybitny, ale mówca mierny a żaden organizator nie znalazł poparcia u swoich wyborców. Swe poglądy polityczne i społeczne wypowiedział w licznych rozprawach, drukowanych w czasopismach, a wydanych między innymi w książce „La Reforme intellectuelle et morale“ (1871); w jednej z rozpraw (La monarchie constitutionelle de France) R. wypowiada surowy sąd o rewolucyi, daje szereg projektów, któreby przyczyniły się do odrodzenia jego narodu,—między innemi zaleca przejęcie się kulturą niemiecką.

Prócz tego R. znany jest z dzieł filozoficznych. W „Dyalogach filozoficznych“ (1876) wypowiada R. wiele sofizmatów o Bogu, religii, etyce, przyrodzie, przyszłości rodzaju ludzkiego. Te same myśli, tylko w sposób jaskrawy, rozwija R. w dramatach, jak „Caliban“ (1878), „L'eau de Jouvence“ (1886), „Le Prêtre de Nemi“ (1885), „L'abbesse de Jouarre“ (1886). Dramaty Renana były przedmiotem najróżnorodniejszych sądów krytyków; właściwie są one filozoficznemi rozprawami, brak im życia. Praca „Examen de conscience philosophique“ (1888) jest krótkiem jasnem streszczeniem myśli Renana rozrzuconych w jego pracach filozoficznych. Do dzieł filozoficznych należy również i duża książka „L'avenir de la science“ (1890) opracowona już w r. 1848.

W ostatnich latach napisał pamiętniki: „Souvenirs d'enfance et de jeunesse“. Prócz tego znane są R. liczne prace

naukowe i rozprawy drukowane w „Journal des Debats“ i w „Revue des deux mondes“. Niektóre z nich wydał oddzielnie w „Nouvelles études d'histoire religieuse“ (1884); należą do najlepszych rozpraw Renana „Discours et conférences“ (1887), „Mélanges d'histoire et de voyages“ (1890), „Feuilles détachées“ (1891)—zawierają już to krótkie artykuły R., już też liczne przepiękne jego przemówienia, które wygłaszał na posiedzeniach akademii i w innych okolicznościach. Najwspanialszem jest jego pochwała Claude Bernarda, wypowiedziana w 1879 r., gdy sam zajął po nim krzesło wśród nieśmiertelnych w akademii. Ze wszystkich prac R. najwięcej ukochał „Corpus inscriptionum Semiticarum“, gdzie umieścił wiele artykułów treści epigraficznej, archeologicznej lub lingwistycznej. Do ostatnich lat nie przerywał pracy. Miłem dlań zajęciem były wykłady języków wschodnich, które od r. 1871 prowadził w Collège de France wobec nielicznego ale dobranego grona słuchaczy.

W murach też Collège de France“, gdzie mieszkał, zakończył swe życie w 1892 r, bez pociechy religii, którą w głębi duszy nienawidził. Niewierząca Francya, dla której pracował i której był duchowym przewodnikiem, uczciła go cywilnym pogrzebem. Ciało jego złożono w Panteonie.

Renan jest znany w świecie. Niezwykle zdolny stylista, pióro swe poświęcił kwestyom pierwszorzędnym. Religia i jej różnorodne życie były tematem, co zajął umysł tego genialnego pisarza. Wykolejony za młodu, nie wykształcony pod względem dogmatycznym zerwał z zasadami pierwszego swego wychowania. Co więcej, dawną swą religię znienawidził. I właśnie nienawiść religii katolickiej jest tłem jego prac. Wszystkie też dzieła tchną jedną myślą—myślą poniżenia religii, zwalczania Kła. Dlatego też R. dla ludzi nienawidzących Kła katolickiego stał się przewodnikiem duchowym, teologiem sekty, a dzieła jego skarbnicą pocisków przeciw Kłowi.

Filozoficzne dzieła R. przenika duch sceptycyzmu. Zasadnicze prawdy—Bóg, nieśmiertelność duszy— u R. przyjęły formę panteistyczną lub też są czczą formą. Niema dlań w świecie śladu wyższej myśli oprócz ludzkiej, świat podlega niezmiennym prawom i daży do stopniowego rozwoju życia. Słowem, w filozofii R. niema nic pozytywnego. Podstawą jej jest negacya poglądu chijańskiego.

Jednem polem, gdzie R. należy się słuszne uznanie, jest dziedzina archeologii, epigrafiki, lingwistyki; ale dzisiaj już i na tem polu nauka poczyniła znaczne postępy, a niektóre poglądy R. są w rażącej sprzeczności z wynikami najnowszych badań. Słowem, czas usuwa w zapomnienie pamięć Renana. Jego sława naukowa maleje. Nie pomagają wysiłki jego przyjaciół, a wrogów Kła. Jego fałszywe poglądy na pochodzenie monoteizmu, karykatura dziejów narodu żydowskiego, jednostronnych w przedstawieniu początków Chijaństwa, poniżenie postaci Zbawiciela, są to wielkie błędy Renana, których nie osłoni piękno formy. (Por. ks. Zaremba, *Racyonalizm biblijny*, 1891; ks. Morawski, *W czem tkwi siła Renana*, 1893; ks. Dębicki, *Renan i renanizm*, w „Przegl. Kat.“ 1897; ks. Pawlicki, *Żywot i dzieje Ernesta Renana*, 2 t., 3-e wyd. „Biblioteki Dzieł Chrześcijańskich“ 1905; Er. Hello, *Renan et la vie de Jésus*, 1866; Allier, *La philosophie d'Ernest Renan*. Paris 1895; Darmesteter, *Vie d'Ernest Renan*, Paris 1898; Faguet, *Ernest Renan* w „Revue de Paris“. juillet-aout, 1898; Denis, *La critique religieuse de Renan*, Paris 1898; Platzhoff, *Ernest Renan*, Dresde 1800; Vigouroux, *Les livres saints et la critique rationaliste*. Paris, t. II; Vigouroux-Fillion, *Dictionnaire de la Bible*, fasc. 24, Paris 1910; Fillion, *Les étapes du rationalisme*, Paris 1911; Schweitzer, *Von Reimarus zu Wrede*, Leipzig 1913).

*Ks. R. A.*

**Renaud** Ernest, współczesny pisarz katolicki, napisał: *Expulsion des Juifs*. Paris; 12-o; *Le Péril protestant*. Tże 1899, 12-o; *La Conquête protestante*. Tże 1900, wyd. 4-e i inne.

**Renaudet** Wilhelm ks. sulpicyanin, ur. w r. 1794, był asystentem zgromadzenia, profesorem teologii moralnej. † w r. 1880. Napisał *Theologiae dogmaticae elementa*. Paris 1866, 12-oj 2 t., książka z powodu śmiałych opini,

autora wycofana z handlu księgarskiego; *Praeludium philosophicum.* Tże 1862, i wiele in. dzieł ascetyczno - teologicznych.

**Renaudin** Paweł, ur. 18 kwiet. 1864 w Mont-Saint-Jean (dyec. Mans), wykonał profesyę w zakonie Benedyktynów kongreg. francuskiej 21 kwiet. 1887 r.; w opactwie Saint - Maur - sur - Loire w Glanfeuil (dyec. turoneńska); wyświęcony na kapłana 7 maja 1891; był mistrzem nowicyuszów i podprzeorem w 1903, przeorem w 1904. Wskutek prześladowania Kła we Francyi przeniósł się ze swymi braćmi zakonnymi do Belgii, gdzie osiedli w Barouville w prowincyi Namur. Obrany opatem, 18 kwiet. 1907 r. był benedykowany przez bpa Heylen'a. Obecnie jest pierwszym opatem świeżo ufundowanego opactwa ś. Maurycego w Clervaux w w. ks. Luksemburskiem. Dom R. jest jednym z najwybitniejszych przedstawicieli ruchu naukowego dążącego do ogłoszenia Wniebowzięcia Najśw. Maryi Panny, jako dogmatu wiary. W tej materyi napisał: *De la définition dogmatique de l'Assomption de la Très-Sainte-Vierge*, Angers 1900 (pracę tę przetłumaczono na hiszpański i włoski); *La définibilité de l'Assomption de la Très-Sainte-Vierge*, etude théologique, Paryż 1902 (tłumaczone na hiszpański i niemiecki; tego drugiego tłumaczenia dokonał ks. Jan Kleiser, p. t. *Die Definierbarheit der Himmelfahrt Mariä*, Fryburg szwajc. 1904); *L'Assomption de la Très-Sainte - Vierge*, exposé et histoire d'une croyance catholique, Paryż 1906; *La doctrine de l'Assomption*—sa définibilité comme dogme de foi catholique, Paryż 1913; *La mission de „corédemptrice"* et la définibilité de l'Assomption w *Revue thomiste*, t. XII i XIII; *La T. R. Mère Marie - Eugénie de Jesus fondatrice* et première supérieure gén. des réligieuses de l'Assomption, Lyon 1900; *L'hérésie anti-eucharistique de Berenger*, Paryż i Lyon 1902; *Les erreurs du Protestantisme*, Luthériens et Grecs-Orthodoxes, Paryż 1903; *Questions théologiques et canoniques.* Paryż 1913; *Questions religieuses orientales*, Paryż 1913.

*M. B.*

**Renaudot** Euzebiusz teolog i oryentalista ur. w Paryżu 20 lip. 1646 r., szkoły kończył u Jezuitów, poczem krótko przebywał u Oratoryanów, święceń kapłańskich nie przyjął. Dla studyów teologicznych przyswoił sobie język arabski, syryjski i koptycki, z których znajomości zasłynął. R. 1760 r. towarzyszył krdłowi de Noailles na konklawe do Rzymu, gdzie obrany został Klemens IX. R. 1689 przyjęty został do akademii franc. a w r. 1691 do akad. des inscriptions. Wspaniały zbiór jego rękopisów wschodnich dostał się do opactwa St. Germain de Prés, a stąd do biblioteki narodowej w Paryżu. Najsłynniejsze jego dzieła były: *Hist. patriarcharum Alexandrin. Jacobitarum.* Paris 1713; *Liturgiarum orient. collectio.* 2 t. por. 1716 r. drugie wyd. w Frankf. 1747; *Anciennes relations des Indes et de la Chine.* Par. 1718. Brał też udział w dziele pko Janowi Klaudyuszowi, *La perpetuité de la foi de l'Eglise* catholique touchant l'Eucharistie. † w Paryżu 1720 r. (Por. Hurter, *Nomenclator lit.* 2 ed.; życiorys Villien, Paris 1904).

**Renault** J., współczesny profesor agregowany nauczania średniego w Namur, napisał: *La Pureté.* Préservation, Direction, Initiation. Paris 12-o; Toż samo po włosku *La Purezza* tłum. przez Eugeniusza Sardegna; *Comment préparer les enfants au respect* des questions sexuelles. Paris 12-o; *L'Education Morale.* Tże 12-o; *L'Education dans la famille et à l'école.* Tże 12-o; *Louis Veuillot.* Tże 8-o.

**Renegat**—odstępca od wiary św., nazwa wzgardliwa nadawana szczególniej tym, którzy przyjmują islam.

**Renesans** ob. Odrodzenie i Styl w architekturze kościelnej. n. IV.

**Reni** Guido ob. Guido Reni.

**Rennes** pierwot. Condate (Confluentes z powodu położenia nad brzegiem rzek Ille i Vilaine), także civitas Redonum stol. Bretanii, obecnie depart. Ille i Vilaine, jako bpstwo dioec. Redonensis. Istnienie bpstwa historycznie stwierd od V w. przez obecność bpów Ateniusa i św. Amanda na synodzie w Angers r.

453 i Tours 461. W 1802 r. z R. połączono zniesione dyecezye Dol i St. Malo, skutkiem czego od r. 1880 obecny arbp R. nosi też tytuł bpa Dol i St. Malo. Na mocy bulli z 3 stycz. 1859 r. R. zostało podniesione do godności arbpstwa z sufraganiami Quimper, Vannes i St. Brieuc. Miasto R. liczy 60 tys. mieszkańców i jest stolicą Bretanii, posiada zaś piękną z r. 1720 katedrę na miejscu zgorzałej, akademię z wydz. prawnym i nauk wyzwolonych, oraz szkołę wyższą medycyny i chirurgii. Z bpów zasłynęli św. Melaniusz († przed 549 r.), od którego nosiło nazwę b. opactwo St. Melaine w R., pisarz i poeta Marbod (1096 — 1123), król Arnaud d'Ossat (1596 — 1600). Obecnie archidyecezya R. liczy 621,384 wiernych, 60 parafii, 324 sukkursali i 374 wikaryatów. (Por. *Gallia christ.* t. XIV; Ducrest de Villeneuve, *Hist. de R.* Paris 1845; Guillotin de Corson, *Pouillé hist. de l'archeo. d. R.* 6 t. Paris 1880—1886).

**Renninger** Jan Chrzciciel ks. ur. w r. 1829 w Würzburgu, studyował prawo i teologię tamże i w Germanicum w Rzymie od r. 1851—55, był w 1855 r. kapelanem w Kitzingen, w 1856 wiceregensem, od 1865 do 1879 regensem w seminaryum w Würzburgu; w 1879 został kanonikiem katedralnym, † w r. 1892 w Würzburgu. Napisał: *Die Grundlage christlicher Politik.* 1879; nadto z notatek jakie pozostawił uczeń jego ks. Franc. Göpfert prof. uniwers. w Würzburgu wydał znakomitą jego *Pastoraltheologie.* Freib. 1893, którą pomnożył wypadkami praktycznymi. Teologia ta wchodzi w skład „Biblioteki teologicznej" wydawanej we Fryburgu w Bryzgowii. (Por. Hurter, *Nomencl. liter.* t. V., k. 1805; Buchberger, *Kirchl. Handl.* s. 1740; Bund, *Catalogus auctorum.* 1900, s. 139).

**Renouf le Page** Piotr, egiptolog angielski, ur. w r. 1822 na wyspie Guernsey, kształcił się w uniwers. w Oxfordzie, w r. 1842 przyjął katolicyzm. Po otwarciu uniwers. katolickiego w Dublinie powołany został przez Newmana na katedrę historyi starożytnej i języków wschodnich. Był też inspektorem szkół, a od 1886 konserwatorem starożytności wschodnich w muzeum brytańskiem. † w r. 1897. Oprócz uczonych rozpraw w czasopismach osobno wydał: *The Doctrine of the Catholic Church* in England on the Holy Eucharist. 1841, 8-o; *The Greek and Anglican communions.* 1847; *The Condemnation of Honorius.* London 1868, którą to książkę (zamieszczoną na indeksie 14 decem. 1868) zwalczali A. van Beek i Bottalla; w odpowiedzi im napisał: *The Case of Pope Honorius* reconsideret with reference to recent apologies. Tże 1869; *An elementary manuel of the egyption language.* 1873; *Lectures on the origin and growth of religion* as illustrated by the religion of ancient Egypt. Tże 1880, i in. (Por. Orgelbrand, *Enc. Powsz.* t. XII, s. 569; Hurter, *Nomencl. lit.* t. V, k. 2034; *Polybiblion.* 1897, t. II, s. 462).

*X. J. N.*

**Renouvier** Karol Bernard, filozof i ekonomista francuski, ur. w r. 1815 w Montpellier z rodziny protestanckiej, po ukończeniu szkoły politechnicznej 1836 r. oddał się studyom matematycznym a potem filozofii i ekonomii społecznej. Zwolennik daleko idących reform stanął na czele partyi radykalnej i dał poznać swe poglądy w *Manuel de Philosophie moderne.* Paris 1842, 12-o i *Manuel de Philosophie ancienne.* Tże 1844, 12-o, 2 t. Po rewolucyi lutowej R. napisał *Manuel républicain de l'homme et du citoyen.* 1848, 18-o, zawierający niektóre zdania socyalistyczne, a w 1851 opracował wraz z innymi demokratami socyalistycznymi projekt reorganizacyi komunalnej i centralnej rzplitej, który ukazał się p. t. *Gouvernemement direc.* 8-o, 10 zeszytów. Po upadku stanu d. 2 grud. 1851 r. R. przestał zajmować się polityką, a oddał się wyłącznie sprawom filozoficznym i religijnym. W 1900 r. R. został członkiem akad. nauk moralnych i politycznych. Jako filozof był uczniem Comte'a, pracował nad udoskonaleniem krytycyzmu Kanta, a jego sceptycyzm rozwinął. Stanął na czele szkoły neokrytycznej. Według R-a nasze poznanie ogranicza się sferą zjawisk; w przedstawieniu i w poznaniu wszystko jest względne. Przyjmuje wolną wolę i uważa ją za źródło moralności. Wierzy w nieśmiertelność duszy, ale przypuszcza wędrówkę dusz,

twierdząc; że ludzie dzisiejsi byli tymi samymi co ich przodkowie i że ci sami będą w potomności, Przypuszcza też pewną hierarchię duchów ponad ludzkością stojących, jakby bogów różnych stopni, rządzonych, być może, przez jednego boga najwyższego. Pod koniec życia R. zmienił się znacznie pod względem pojęć filozoficznych skłaniał się do monoteizmu i przejęty był uczuciami religijnemi. † 1 wrześ. 1903 r. Napisał oprócz wyżej wymienionych: *Essai de critique génerale.* Paris 1854, 8-o; 1876, 18-o, 3 t.; *Science de la morale.* Tże 1869, 8-o, 2 t.; *Classification systématique* des doctrines philosophiques. Tże 1884, 8-o, 2 t.; *Introduction à la philosophie* analytique de l'histoire. Les Idées, les religions, les systémes. Tże 1896 i nst. 8-o, 4 t; *Victor Hugo, le poète.* Tże 1893, 18-o; *La Nouvelle Monadologie.* Tże 1899, 8-o; *Victor Hugo, le philosophe.* Tże 1900, 18-o; *Histoire et solution* des Problèmes métaphysiques. Tże 1901, 8-o; *Les Dilemmes de la métaphysique.* Tże 1901; *Le Personalisme.* Tże 1903. ostatnia praca R-a i w. in. Prat wydał niedawno *La Critique de la doctrine de Kant.* 1906, 8-o, praca pośmiertna R-a, oraz jego *La Science de morale* (wyd. nowe). Paris 1908, 8-o, 2 t. Oprócz tego R. wydawał wraz z Pillon'em „L'Année Philosophique" i był wraz z nim współredaktorem „La Critique philosophique" od r. 1872 do 1890. W polskim języku wyszło *O obowiązkach człowieka i obywatela.* Warszawa 1906. O R-e pisali: H. Mirville, *La Philosophie de R.* et le problème de la connaissance relig. Lausanne 1903; Janssen, *Le Neocriticisme de R.* Paris 1904; Séailles, *La Philos. de R.* Tże 1905; P. Bridel, *R. et sa philosophie.* Tże 1906; A. Arnal, *La Philosophie religieuse de R.* Tże 1907; P. Picard, *Les idées sociales de R.* Tże 1908; *Pensée contempor.* avril 1904; Tże, *La Science de la morale* d'après R. Etude critique. 1908, nov. i nst. (Por. Vapereau, *Dictionnaire univ. de Contemp.* 1893, s. 1320; Blanc, *Dict. de Philosophie.* 1906, k. 1026 i nst.; Tenże, *Suppl.* 1906—1908, k. 123; Tenże, *Répertoire bibliogr.* 1902, s. 329; Buchberger, *Kirch. Handl.* 1908; k. 1741; S. Orgelbrand, *Enc, Powsz.* t. XII, s. 569; Tenże, *Suplement.* 1913, t. XVIII, s. 466).

*X. J. N.*

**Renowacya** czyli odnawianie Najśw. Sakramentu nakazane jest już od dawiendawna, jak to czytamy w statutach synodu turoneńskiego 4-go, odbytego w r. 798, gdzie np. powiedziane jest, ażeby kapłan spożywszy dane postacie, przynajmniej dnia siódmego ten Sakrament odnawiał. Rytuał rzymski i nasz nakazują często odnawiać Najśw. Sakr. (parochus) „Sanctissimae Euchatistiae particulas frequenter renovabit" a ceremoniał bpi powiada (1, 1 c. 6 n. 2), że Najśw. Sakrament „saltem semel in hebdomada mutetur et renovetur". Punkt ten, choć ogólnem prawem określony, znalazł jednak w rozmaitych krajach różne zastosowanie, względnie do klimatu i miejscowości, względnie do pory roku i stopnia suchości miejscowości lub kła. Liturgiści nieraz do miesiąca pozwalają przetrzymywać postacie (De Herdt I, n. 279 — 282; Benedykt XIV, *de Sacrif. Mis.* app. 3 § 6 n. 4—do 15 dni pozwala). Nasze synody przepisują czas renowacyi od 8 do 15 dni i tego w praktyce u nas trzymać się należy. Komunikanty podawane do konsekracyi mają być świeże. Mieszać komunikantów starych z nowymi w jednej puszce nie wolno, lecz należy je albo do końca z jednej puszki rozdać, albo spożyć, chyba, że w koniecznej potrzebie inaczej uczynić wypadnie. Puszka po wypróżnieniu jej z komunikantów ma być wypuryfikowana. Kł grecko-wschodni innej w tej mierze trzyma się praktyki; tam raz do roku w W. Czwartek kapłan konsekruje komunikanty, następnie wysuszone rozciera na miał i w takiej postaci przechowuje jako wijatyk dla chorych. Innocenty IV zwyczaj ten potępił i nakazał trzymać się praktyki Zachodu. Synod Zamojski 1720 r. praktykę Kła łacińskiego wprowadza do siebie. (Por. Rzymski, *Wykład obrzędów.* Warszawa 1857, str. 120).

*X. M. S.*

**Reny** Gaston Jan ob. Bracia krawcy.

**Renuntiatores** ob. Apostolicy.

**Renz** Franciszek Serafin ks., dr teologii, współczesny, ur. w r. 1860 w Altenstadt, od r. 1903 był zwyczajnym profesorem dogmatyki w Monastyrze, od 1907 jest prof. teologii moralnej w uniwers. we Wrocławiu. Napisał: *Opfercharakter der Eucharistie* nach der Lehre der ersten drei Jahrh. 1892; *Die Geschichte des Messopfer - Begriffs* oder alte Glaube u. die neuen Theorien über das Wesen des unblut. Opfers. 1901, 8-o, 2 t. i in.

**Renzi** Mateusz, włoski teolog z XVII w. napisał *Encyclopedia universae theologiae moralis.* Neapoli 1671, 2 t. i in. fol. Podaje tu rozprawy: de voluntario et involuntario, de conscientia et de legibus, de sacramentis, de censuris, de praeceptis Decalogi et Ecciae. (Por. Bund, *Catalogus auctorum.* 1900, s. 139).

**Reordynacya**. Kapłaństwo, należąc do liczby tych Sakramentów, które wyciskają na duszy człowieka charakter niezmazalny, raz tylko jeden przez tę samą osobę przyjęte być może. Stąd R., czyli powtórne udzielenie święceń kapłańskich, praktykuje się tylko wtedy, gdy święcenia, poprzednio udzielone, dla jakiegokolwiek powodu były nieważne, lub co do ich ważności zachodzi wątpliwość. W pierwszym wypadku następuje ponowienie święceń absolutne, w drugim—warunkowe. (Por. art. Sakrament; Kapłaństwo Chrystusowe; Anglikańskie święcenia; oraz autorów: Phillips, *Kirchenr.* t. I; Zech, *Hierarchia eccles.*; Gasparri, *De Sacra Ordinatione*; Hallier, *De sacris elect. et ordinat.* P. III).

**Reparat** św. subdyakon w Typazie w Maurytanii i wyznawca. Oskarżony przez biskupa aryańskiego o to, że nie chciał podlegać jego juryzdykcyi, został stawiony wraz z innymi katolikami przed królem Wandalów Hunerykiem i skazany na męki. Zgromadzono ich na placu i każdemu z wyznawców Chrystusowych obcięto język i wypędzono ich z Afryki. R. po tem okaleczeniu cudownie zachował zdolność mówienia. Udał się on do Knstpla i wielce był tam ceniony przez ces. Zenona i jego małżonkę. O tym cudzie wspomina naoczny świadek św. Wiktor z Vite w swej *Historyi prześladowań Kła w Afryce pod Wandalami* rozdz. V. Jest też wzmianka o tem zdarzeniu u Justyniana ces. w prawie, które wydał dla Afryki. Mówi tam cesarz, że będąc młodzieńcem widział na własne oczy R. Grecy oddają cześć św. R. i jego towarzyszom w swych Monologiach pod dn. 7 grudnia. (Por. Glaire, *Dictionnaire.* t. II, s. 1947; Pétin, *Dictionnaire hagiogr.* t. II, k. 874).

**Reprobacya** jest to wyrok Boży wykluczający grzesznika od szczęścia wiekuistego i skazujący go na potępienie wieczne. R. może być negatywna polegająca na niewybraniu stworzenia do chwały wiekuistej i pozytywna, która jest przeznaczeniem formalnem stworzenia na ogień wieczny. Różnica tych określeń jest czysto metafizyczna, ponieważ reprobacya pozytywna jest następstwem koniecznem reprobacyi negatywnej; jest to bowiem, ściśle biorąc, tenże wyrok Boży rozpatrywany z dwóch punktów. W trudnej i niezbadanej kwestyi reprobacyi można tylko określić co jest konieczne do wierzenia — de fide, co jest herezyą i w końcu to co jest zostawione do wolnego badania i roztrząsania teologów. De fide w kwestyi R. jest to pewne, 1) że Bóg wiekuiście przeznacza dobrych do chwały zarówno jak i wiekuiście odrzuca złych do piekła; ponieważ Bóg nie czyni niczego w czasie, czegoby nie postanowił w wieczności, bez tego bowiem nie byłby niezmiennym. Ta R-a wyraźnie jest zaznaczona w opisie sądu ostatecznego znajdującego się w Ewangelii. Jezus mówi do wybranych: „Pójdźcie błogosławieni Ojca mojego, otrzymajcie królestwo zgotowane wam od założenia świata", a do odrzuconych: „Idźcie precz odemnie, przeklęci, w ogień wieczny, przygotowany dyabłu i aniołom jego" (Matt. XXV 34, 41). Liczba odrzuconych zarówno jak i wybranych jest stała i niezmienna; nie może się ona ani powiększyć, ani zmniejszyć. Prawda ta oparta jest na dogmacie przejrzenia (praescientia) Bożego (S. Aug., *Lib. de Corrept. et Grat.*, c. XIII), 3) Jest też rzeczą pewną, że Bóg nie skazuje nikogo na odrzucenie w sposób pozytywny, zgóry, ale wskutek i z powodu grzechów człowieka. Herezyą by było utrzymywać z Luteranami i Kalwinistami

jakoby Bóg aktem swej woli, bezwzględu na grzechy, z góry przeznaczał pewną liczbę aniołów i ludzi na męki wieczne i zmuszał ich niejako do grzechów, za które taka kara się należy. Sam Bóg powiada w Piśmie św. „Nie chcę śmierci grzesznika, lecz aby się nawrócił i żył“ (Ezech. XXXIII, 11). „Gdyż Bóg śmierci nie uczynił; ani się weseli w zatraceniu żywych... ale niezbożnicy rękami i słowy przywabili ją“. (Sap. I, 13, 16). 4) Wyrok R-i nie nakłada na tych na których jest wydany, żadnej konieczności grzeszenia, nie zmusza ich grzeszyć; nie przeszkadza temu, aby im Bóg udzielał wszystkich łask wystarczających im do zbawienia się, gdyby tylko im się nie sprzeciwiali; jeżeli więc ktoś się potępia, dzieje się to z własnej jego winy i woli. 5) Nieprawdą więc jest, że Bóg odmawia skazanym na odrzucenie wszelkiej wewnętrznej łaski aktualnej, nawet daru wiary i usprawiedliwienia, gdyż nawet z pośród chijan wielu będzie odrzuconych, mimo to, że otrzymali wszystkie te łaski i dary (*Conc. Trid.* ses. VI, can. 17).

*X. J. N.*

**Requiem**—jedna z czterech Mszy św. żałobnych, jakie mamy w końcu mszału; odprawia się je w kolorze czarnym, według przepisów tamże umieszczonych. We mszy św. żałobnej opuszcza się Ps. Judica me..., Gloria in excelsis ..., Credo..., Gloria Patri..., gdzie należy je odmawiać w innych Mszach, oraz modlitwę kanonu: Domine Jesu, q. dixisti...; dodaje się zaś: po epistole Dies irae..., a w końcu Mszy zamiast: Ite Missa est, lub Benedicamus Domino, mówi się: Requiescant in pace. Pierwszą Mszę z powyższych czterech odprawia się w Dzień Zaduszny, chyba że ktoś tego dnia przy ciele odprawia, oraz w czasie pogrzebu papieża, bpa lub nawet kapłana; tęż samą Mszę odprawia się również w dzień 3, 7 i 30 po pogrzebie, zmieniając tylko odpowiednio oracyę, jak to wskazuje właściwa rubryka. Drugą Mszę odprawia się w dzień śmierci lub pogrzebu, trzecią—w rocznicę śmierci. Te trzy Msze zazwyczaj mają po jednej oracyi. Czwartą Mszę odprawia się w każdym innym czasie; ma ona 3 oracye 1) według intencyi mszalnej, drugą ad libitum i trzecią za wszystkich wiernych zmarłych. Niegdyś Mszę R-m odprawiano nienaczo, po południu nawet, podczas konania lub zaraz po śmierci, lecz ten zwyczaj, jako nadużycie, został zniesiony (por. Bouvry, l. c. t. 2, p. 86, przypisek). Według obecnej praktyki Kła, stosownie do najnowszych rubryk i przepisów, ogłoszonych bullą „Divino afflatu“ z d. 1 listop. 1911 r. wzbronione są Msze żałobne przy ciele, nawet uroczyste, w święta: 1-o. Bożego Narodzenia, Trzech Króli, Wielkanocy, Wniebowstąpienia, Zielonych Świątek, Trójcy Św., Bożego Ciała, Niepokalan. Pocz., Zwiastowania i Wniebowzięcia N. M. P., Narodzenia św. Jana Chrzciciela, w obydwa święta św. Józefa, ŚŚ. Piotra i Pawła, Wszystkich ŚŚ., miejscowego Patrona, w rocznicę Poświęcenia kła i wezwania kła. 2-o W ostatnie 3 dni Wielkiego Tygodnia. 3-o. Podczas wystawienia Najśw. Sakramentu. 4-o. W niedziele i święta nawet zniesione, oraz na św. Marka i w dni Krzyżowe, o ile bywa odprawiana procesya, w kłach parafialnych, gdzie jest jedna tylko Msza św. Jeżeli powyższa Msza w te dni nie mogła być odprawiana, może być śpiewana raz jeden po śmierci lub po otrzymaniu wiadomości o śmierci w dzień pierwszy wolny od rytu dupl. 1 lub 2 kl., z wyjątkiem niedziel i świąt obowiązkowych, choćby nawet zniesionych, byleby nie była w ten dzień wigilia Bożego Narodzenia lub Zielonych Świątek, lub też czas oktawy Bożego Narodzenia, Trzech Króli, Wielkanocy, Zielonych Świątek, lub Bożego Ciała, jak również podobnych Mszy nie dopuszcza Popielec i cały Wielki Tydzień.

Msza uroczysta d. 3, 7, 30 lub w rocznicę nie może być odprawiana w niedziele i święta, w dupl. 1 i 2 kl., wigilia Bożego Narodzenia i Zielonych Świątek, w ciągu oktawy Bożego Narodzenia, Trzech Króli, Wielkanocy, Zielonych Świątek, Bożego Ciała; w Popielec, w Wiel. Tygodniu, podczas wystawienia Najśw. Sakramentu, oraz w dni Krzyżowe, jak wyżej. W razie przeszkody powyższa Msza może być uprzedzona lub przeniesiona na dzień następny, o ile jest wolny od powyższych przeszkód. „Anniversaria late sumpta“ mogą być odprawiane, w dupl. minora, z wyjątkiem dni wyżej wymienionych, jak rów-

nież mogą być odprawiane w ciągu oktawy Dnia Zadusznego. Msze ciche (missae privatae) w wypadku jak wyżej mogą być odprawiane zawsze z wyjątkiem dupl. 1 i 2 kl., niedziel i świąt, nawet zniesionych, wigilij, jak wyżej, w oktawę Trzech Króli i Bożego Ciała, w czasie oktaw Wielkanocy i Zielonych Świątek, w dzień Popielcowy, w W. Tydzień i podczas wystawienia Najśw. Sakramentu. Msze "Quotidianae" nie mogą być odprawiane, nawet uroczyste, w niedziele i święta, we wszystkie wigilie, w oktawy uprzywilejowane, w dupl. w W. Poście, z wyjątkiem pierwszego w każdym tygodniu dnia wolnego od Officium duplex, w kwartalne suche dni, krzyżowe dni, jeżeli bywa procesya w kłach mających tylko jedną Mszę św. i podczas wystawienia Najśw. Sakramentu. Gdyby nie można było w Wielkim Poście w ferye odprawiać Mszy czytanej w kolorze czarnym, wolno odprawiać de Ferya (w kolorze fioletowym) z dodaniem właściwej oracyi na ostatniem miejscu, o ile wypada semiduplex. Toż samo stosuje się i do zwykłych wigilij w ciągu roku.

W kłach i kaplicach pogrzebowych wolno zawsze odprawiać Mszę żałobną, z wyjątkiem Świąt rytu dupl. 1 i 2 kl., niedziel i świąt obowiązkowych, oraz feryj, oktaw i wigilij uprzywilejowanych. (Por. bulla *Divino afflatu* z d. 1 listop. 1911 r.). *X. M. S.*

**Requiem aeternam dona eis, Domine.** Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie! tak się kończą Psalmy w Officium za umarłych. Jest to forma błagalna modlitwy, zanoszonej do Pana Boga za duszami, cierpiącemi w czyścu.

**Reservatio Beneficii** ob. Affectio.

**Reservatio mentalis** ob. Restrykcya.

**Reservatum w prawie karnem kościelnem** ob Cenzury kościelne; Ekskomunika; Interdykt; Suspensa.

**Reservatum w prawie beneficyalnem kościelnem** ob. Beneficya rezerwowane.

**Reservatum w teologii moralnej** ob. Casus reservati.

**Reskrypt papieski** według terminologii kanonicznej oznacza pisemną odpowiedź papieża na prośbę o udzielenie jakiejś łaski lub wyjaśnienie jakiejś wątpliwości, dotyczącej karności klnej. Cechą więc charakterystyczną R. jest to, że pż wydaje go na skutek uprzedniej prośby, ad instantiam, a nie motu proprio jak np. dekret (ob. art. Dekrety papieskie). Niema też R. tak ogólnego znaczenia jak konstytucya papieska (ob. art. Constitutiones ecclesiasticae); nie stanowi bowiem jak ona, prawa ogólnego, lecz dotyczy raczej praw osobistych jednostek, lub—co najwyżej rozstrzyga wątpliwości z dziedziny praw lokalnych. O różnych rodzajach R. ob. art. Constitutiones ecclesiasticae. O osobach mogących otrzymywać R. ob. art. Łaski papieskie. O sposobie, w jaki R. podlegają wykonaniu (ob. art. Egzekucya reskryptów papieskich).

**Respądek** Jan ks. dr. praw, ur. w r. 1817, wyświęcony w 1848, od r. 1855 był proboszczem w Poniecu w Poznańskiem, † po r. 1892. Napisał: *Dwie przemowy*... przy objęciu... parafii poznieckiej. Poznań 1855; *Przemowa przy ślubie* J. Lipskiego. Tże 1860; *Przemowa przy ślubie* Gotarda Turny. Tże 1860; *Przemowa przy ślubie* Bonawentury Bleszczyńskiego. Tże 1860; *Przemówienia i Kazania* przy różnych okolicznościach wygłoszone. Drezno 1872. (Por. Pelczar, *Zarys dziej. kaznodz.* t. II, s. 384).

**Respha** — drugorzędna żona Saula, matka Armoni i Miphiboseta. Po śmierci Saula pojął ją za żonę Abner. Wsławiła się Respha przez gorącą miłość do zamordowanych swych synów; przez długi czas dzień i noc czuwała przy ich zwłokach, aby obronić je przed drapieżnem ptactwem (II Reg. III, 7; XXI, 8; X, 11).

**Respicyusz** św, męczennik w Bitynii, uwięziony wraz z św. Tryfonem podczas prześladowania Decyusza. Okuci w kajdany zaprowadzeni zostali do Nicei i stawieni przed Akwilinem. Poddani torturom nie wydali ani jęku. Następnie wystawieni na mróz tak zziębli, że nie mogli ustać na nogach. Po kilku dniach więzienia znów doświadczano ich wiary, lecz jak poprzednio okazali się wiernymi Chrystusowi. Przebito im wtedy stopy wielkimi gwoździami i wleczono po ulicach miasta, potem bito kijami, rozrywano żelaznymi grzebieniami, palono rozgrzanem do czerwoności żela-

zem, w końcu zamęczono batami z ołowianemi gałkami. Święto 10 listopada.

**Respighi** Piotr krdnł, ur. w r. 1843 w Bolonii, był synem profesora matematyki miejscowego uniwersytetu; po odbyciu studyów gimnazyalnych w mieście rodzinnem i teologicznych w Piusowem seminaryum duchownem w Rzymie uskał doktorat teologii i prawa kanonicznego. Wyświęcony na kapłana w r. 1866, został profesorem liturgii i archeologii chijańskiej w seminaryum w Bolonii, a w r. 1875 archiprezbyterem parafii w Pieve di Budrio, gdzie przez 16 lat pracując wykazał niezwykły talent organizacyjny w sprawach klno społecznych; mianowany bpem de Guastalla w r. 1891, promowany w r. 1896 na arcbpa Ferrary. Kreowany kardłem w r. 1899 z tytułem Czterech ŚŚ. Koronatów, a w r. 1900 krdłem wikaryuszem. Był prezesem Kongr. wiz. apl. i rezyd. bpów, komisyi archeologicznej, akademii liturgii, orfelinatu i patronatu de Vigna Pia, rady centr. na Włochy, dzieła rozszerz. wiary oraz delegacyi nieust. Trzeciego Zakonu francisz. W r. 1910 został archiprezbyterem kła św. Jana na Lateranie. † dn. 22 marca 1913 r. Był to książę Kła lubiany powszechnie, pełen miłosierdzia dla ubogich. Wielkie położył zasługi jako działacz społeczny, stwarzając cały szereg stowarzyszeń katolickich. (Por. Battandier, *Ann. pont.* 1913, s. 127; *Przegl Katol.* 1913, n. 14, s. 223).

*X. J. N.*

**Responsalis** ob. Kurya Rzymska.

**Responsorya** są to krótkie a bardzo piękne dwuwierszowe ustępy w oficyum Brewiarzowem, naprzemian śpiewane przez kantorów i chór. Nazwę swoją responsorya biorą od respondere—powtarzać to, co ktoś inny czyta lub śpiewa w godzinach kanonicznych. R-a rozróżniamy większe i mniejsze. Większe mają miejsce w Jutrzni, mniejsze w godzinach mniejszych. Celem R-ów większych jest ożywienie uwagi i pobożności, szczególniej, gdy lekcye są dłuższe, dziękowanie Bogu za udzieloną naukę w lekcyi, oraz przypomnienie, że nie tylko trzeba słuchać słowa Bożego, ale i pełnić je. (Amalar, l. IV, c. 3, *De ord. Antiph.* c. 4; Hugo a S. Vict., *In specul*, c. 7; Durand, *Ration.* l. IV, c. 19). R-a do oficium zostały wprowadzone ok. IV w. i to najpierw zdaje się w Italii, jak o tem świadczy Papias, gramatyk w XI w. (w swem *Vocabularium latinum*).

Św. Grzegorz pż zebrał będące w jego czasie w użyciu R-a i wydał je w antyfonarzu. Z czasem, kiedy przybywało oficyów, układano i responsorya, tekst do nich biorąc po większej części z Pisma św., choć często nie z tego miejsca, skąd były brane lekcye. W ostatniem zazwyczaj R-m każdego nokturnu dodaje się nadto Gloria Patri, z wyjątkiem jednak czasu od Niedzieli 5 Postu do Wielkiejnocy. Niekiedy w Matutinum czyli w Jutrzni mówi się 2 lub 3 R-a, np. w ferye: dwa w ferye okresu wielkanocnego, trzy—w innym czasie; niekiedy dziewięć—w niedziele od Siedemdziesiątnicy do Palmowej, w innym kazdym czasie—osiem. Z zasady, choćby lekcye były przeniesione, responsorya de tempore nie przenoszą się, jednak z Incipit niedzielnem przenoszą się i jego responsorya, jak również responsorya poniedziałkowe po 1 Niedzieli po Trzech Królach oraz po 1 Niedzieli po Zielonych Świątkach (*Acta Ap. sed.* annus 5, n. 16, p. 461). R-a w godzinach mniejszych są krótkie i nie ulegają zmianom, jak R-a w Jutrzni, tylko R-um w Prymie ma swoje zmienne wiersze, zależnie od okresu roku, oraz od jakości oficyum, np. w Adwencie mówi się „Qui venturus es in mundum," na Boże Narodzenie, w święta Pańskie w roku i w św. N. M. P. mówi się: „Qui natus es..." na Trzy Króle: „Qui apparuisti hodie" i t. d., a w zwykłym czasie mówi się: „Qui sedes ad dexteram Patris...". (Por. *Rubr. Gener. Brev.* tit. 27, 28).

*Ks. M. S.*

**Restitutio in integrum** ob. Środki prawne.

**Restrykcya**—reservatio mentalis—termin teologiczny, oznaczający takie powiedzenie czy odpowiedź, które są prawdziwe, ale w pewnem tylko w myśli ograniczonem znaczeniu, co mówca zamilcza i u siebie tylko zachowuje, np. niema pana w domu, to jest niema

pana w domu do przyjmowania gości lub interesantów.

Restrykcya bywa dwojaka: czysto wewnętrzna (pure mentalis), w której ograniczenie prawdziwego znaczenia w żaden sposób ani ze słów, ani z zewnętrznych okoliczności nie da się odgadnąć, np. gdy zapytany, czy widział kiedy Rzym, odpowie „widziałem“ – dodając w myśli „na rysunku“ albo „w opisie książkowym“ i restrykcya w szerszem znaczeniu (late mentalis), gdy owo ograniczenie w mowie przy baczniejszej uwadze da się spostrzedz, np. gdy używamy mowy dwuznacznej. R-a czysto wewnętrzna podaje słuchającemu tylko sens fałszywy i dlatego w zupełności równa się zwyczajnemu kłamstwu i za takie przez teologów bywa uważana, a więc godziwą nigdy być nie może. R-a w dalszem znaczeniu dla słusznych powodów jest dozwolona. Takie według św. Alfonsa Lig. jest ogólne zdanie teologów, popiera je przykład Zbawiciela Pana (Joan. VII, 8; Matth. XXIV, 36) i zdrowy rozum, gdyż tego rodzaju R-a zawiera znaczenie prawdziwe, choć przyćmione, a z drugiej strony jest w wielu razach środkiem koniecznym do zachowania sekretu. Bez słusznej przyczyny jednak i tej R-i używać się nie godzi, tem bardziej, że w praktyce nieraz bardzo trudno odróżnić restrykcyę w ścisłem znaczeniu od restrykcyi w dalszem znaczeniu. Dla słusznej przyczyny wolno nawet R-ę w szerszem znaczeniu wzmocnić przysięgą. (Por. S. Alphons. de Lig., *Theologia Moralis*, III, 151—171; A. Lehmkuhl, n. 773; Gury - Palmieri - Ballerini, nn. 52—58).

*X. R. J.*

**Restytucya** — tak się nazywa czyn sprawiedliwości zamiennej (iustitiae commutativae), przez który bywa naprawiana krzywda komuś wyrządzona. Sprawiedliwość wymaga, aby każdy posiadał co do niego należy. Zabrania więc przywłaszczania sobie cudzych rzeczy i zatrzymywania przywłaszczonych. Stąd dwa motywy R-yi: rzecz przywłaszczona i niesprawiedliwe przywłaszczenie; pierwsze może się stać bez grzechu; drugie zwykle bywa grzeszne; w pierwszym wypadku trzeba rzecz samą zwrócić i to wystarcza, w drugim całkowicie krzywdę wynagrodzić w imię zasady „non remittitur peccatum, nisi restituatur“ — nie bywa odpuszczony grzech, jeżeli krzywda nie wynagrodzona.

Z powodu niesprawiedliwego przywłaszczenia powstaje obowiązek restytucyi, gdy 1) przywłaszczenie sprzeciwia się sprawiedliwości zamiennej; 2) gdy jest przyczyną skuteczną krzywdy bliźniego i 3) gdy zachodzi wina teologiczna czyli grzech formalny. Gdy niema tych 3-ch warunków, niema obowiązku restytucyi.

Co się tyczy drugiego motywu R-yi samej rzeczy przywłaszczonej, trzeba pamiętać zawsze na te ogólne zasady prawne: 1) Res clamat ad dominum, 2) Res fructificat domino, 3) Res naturaliter perit domino, i 4) Nemo ex re aliena iniuste locupletari debet. Jeżeli rzecz cudza przywłaszczona w dobrej wierze, trzeba ją zwrócić z naturalnymi jej owocami, ale po potrąceniu poniesionych kosztów koniecznych i pożytecznych. Jeżeli rzecz przywłaszczona w złej wierze, trzeba zwrócić rzecz samą, wynagrodzić szkody poniesione i korzyści stracone. Jeżeli rzecz cudza przywłaszczona posiadana jest w wątpliwej wierze, trzeba starać się wątpliwość tę usunąć. Jeżeli to niemożliwe, trzeba patrzeć czy posiadanie to od początku było w wierze wątpliwej, czy wątpliwość później powstała. W pierwszym razie trzeba tę rzecz zwrócić dawnemu jej właścicielowi lub w braku jego oddać na cele dobroczynne, np. na ubogich, w drugim razie — można sobie zatrzymać.

Do R-yi obowiązany jest przedewszystkiem sprawca krzywdy bliźniego, jako przyczyna główna, a gdyby tego wykonać nie chciał—obowiązani i ci, co się przyczynili do krzywdy; a może się to stać w sposób dziewięcioraki, jak to wskazane w dwuwierszu:

Jussio, consilium, consensus, palpo, recursus,
Participans, mutus, non obstans, non manifestans.

Jeżeli kilku razem wyrządziło krzywdę bliźniemu, wszyscy obowiązani do restytucyi pro rata parte i każdy in solidum, w braku innych. R-ya ma być dokonana jak najprędzej i to osobie, której krzywda była wyrządzona lub jej prawnym spadkobiercom, a w braku ich ma być obrócona na cele dobroczynne.

Obowiązek R-yi jest poważny. Kto go nie spełnia—grzeszy ciężko. Od restytucyi może uwalniać do pewnego czasu niemożność jej wykonania, darowanie pokrzywdzonego, wynagrodzenie i zwolnienie albo zamiana od Stolicy Apl-skiej otrzymane. (Por. Gury-Ballerini-Palmieri, *Compendium Theologiae Moralis*, ed. 12, Prati 1894, t. I, 626 746; A. Lehmkuhl, *Theologia Moralis*, ed. VIII, Friburgi Br. 1996, t. 1, 941 — 1027; E. Génicot, *Theologiae Moralis Institutiones*, Lovanii 1902, t. I, p. 499–566; Dr. Car. Szczeklik. *Casus Conscientiae*. Tarnoviae 1906, p. p. 264—302).

*X. R. J.*

**Restytuta** św. — 1) R. panna i męczenniczka w Afryce, dręczona torturami z powodu wiary w Chrystusa z rozkazu sędziego Procula za prześladowania Waleryana. W końcu rzucona do łodzi pełnej wiorów i drzazg miała zginąć spalona żywcem na morzu, lecz płomienie ogarnęły tych, którzy podrzucili ogień, a R. umarła spokojnie nietknięta przez płomienie. Łódka z ciałem Świętej przypłynęła do wyspy Ischia pod Neapolem, a wierni ze czcią pochowali święte zwłoki. Konstantyn Wielki wybudował w Neapolu na cześć R-y wspaniały kł pod jej wezwaniem. Święto 17 maja.

2) R. panna i męczenniczka w Sora, ur. w Rzymie ok. r. 270 za panowania Aureliana, wychowana została w poganizmie. Opatrzność sprawiła, że R. poznała pewną rodzinę chijańską, która dała jej poznać piękność Chrystyanizmu i skłoniła ją do przyjęcia chrztu. Rodzice R-y poszli za jej przykładem. Cudowne uleczenie przez R-ę chorego młodzieńca i nawrócenie się jego z tego powodu imię R-y uczyniło głośnem. Dzięki jej wpływowi wielu przyjęło Chijanizm. Prokonsul Agathius, słysząc o tem, kazał uwięzić R., dręczył ją głodem i biciem żądając by złożyła ofiary bogom. R. odrzuciła mężnie tę propozycyę i uleczona cudownie przez anioła trwała w swem postanowieniu. Rozszalały prokonsul chwytał się rozmaitych tortur, by złamać stałość bohaterki, w końcu kazał R. ściąć. Stało się to nad brzegami Tybru ok. 290 r. za cesarza Dyoklecyana. Święto 27 maja.

3) R. męczenniczka w Kartaginie, pochodziła z Abityny w Numidyi. Poniosła śmierć męczeńską wskutek wycierpianych tortur wraz z św. Datyfem, Saturninem i 46 innymi, którzy wraz z nią w niedzielę słuchali mszy św. Zaprowadzona następnie do Kartaginy i wrzucona do więzienia zmarła tam z ran odniesionych przy torturach, w r. 304 za cesarza Dyoklecyana. Święto 11 lut. (Por. Pétin, *Dictionnaire hagiogr.* Paris 1850, t. II, k. 876 i nst.)

*X. J. N.*

**Restytucyjny edykt** ob. Edykt restytucyjny.

**Reszczyński** Demetryusz od św. Jakóba, pijar., ur. w Starym Sączu w r. 1731, profesyę zakonną złożył w Podolińcu w r. 1752, następnie uczył w kolegium Konarskiego niższe klasy, poezyi i wymowy. W r. 1760 udał się do Wiednia dla wydoskonalenia się w fizyce i matematyce; po 20 latach powrócił i był profesorem w Rzeszowie, Międzyrzeczu przez lat 7. Wezwany do Warszawy do Collegium novum kształcił synów wojewody poznańskiego Jabłonowskiego i młodego księcia Sanguszkę. W 1784 r. został rządcą prowincyi i zarazem pełnił urząd rektora w Drohiczynie. Zbogacił biblioteki seminaryjne w różnych kolegiach, był w Rzymie na zebraniu generalnem Zgromadzenia. Sterany wiekiem i pracą, na usilne nalegania księcia Jabłonowskiego, niegdyś swego ucznia, przyjął beneficyum w Krzywinie w dyecezyi łuckiej. † w r. 1809 w wieku lat 78. Wydał: *Mowa na pogrzebie księżnej Jabłonowskiej* Wojewodz. rawskiej. Warszawa 1774, 4 o; *Panegyris Adamo Naruszewicz*, eppo luceoriensi oblata, in ejus ad suam Cathedram ingressu. Varsaviae 1791, 4-o; *Rozprawa o logice Kondillaka* w rękopisie. (Por. *Vita et scripta quorundam e Congr. Sch. Piarum...profess.* Varsaviae 1812, 12-o, s. 131 i nst.).

**Reszka** (Rescius) Stanisław ks. opat jędrzejowski, teolog i polityk polski, ur. w r. 1543 w Buku w poznańskiem ze stanu włościjańskiego, kształcił się w akademii krakow. i został tże doktorem filozofii, a później profesorem. Wkrótce doszedł do wielkiej sławy i urzędów dzięki poparciu go przez krdła Hozyu-

sza, który przybył do Krakowa, po odbyciu poselstwa do Piusa IV od Ferdynanda I ceserza. Kardynał Hozyusz przybył do Polski jako legat Stol. Apl. skiej i żądał od akademii krakow., by wydelegowała dwóch teologów na mający się w dalszym ciągu odbywać sobór Trydencki, przerwany od lat 10-iu. Wydelegowano Stanisława Reszkę i Tomasza Tretera, którzy istotnie nie zawiedli położonych w nich nadziei. Hozyusz uczynił R-ę swoim sekretarzem i powiernikiem, a po soborze uczynił go kanonikiem warmińskim. Wysyłany był następnie R. w różnych poselstwach: do Paryża dla złożenia życzeń Henrykowi Walezyuszowi z powodu jego wyboru na króla polskiego oraz w celu ostrzeżenia go, aby na konfederacyę różnowierców się nie zgadzał; następnie wysłany był do Rzymu, gdzie wielkimi względami był otoczony przez Syxtusa V, który go referendarzem utriusque signaturae mianował; potem, po śmierci krdla Hozyusza, będąc sekretarzem króla Stefana, dwukrotnie jeszcze poselstwo do papieża Grzegorza XIII i Syxtusa V, oraz do Klemensa VIII w sprawie kanonizacyi św. Jacka odbywał. Obdarzony od Zygmunta III dziekanią warszawską i opactwem jędrzejowskiem, odbywał jeszcze poselstwo do książąt włoskich i do Neapolu, gdzie w sprawie sum neapolitańskich i innych 9 lat przesiedział i tże † d. 3 kwiet. 1600 r. Z polecenia Klemensa VIII pża wystawiono mu w Neapolu wspaniały nagrobek. Dbały o dobro kraju i oświatę zgromadził doborową bibliotekę, którą przed śmiercią Ojcom Jezuitom w Krakowie przekazał. Niemniej troskliwy o zachowanie w narodzie wiary prawdziwej, w obronie jej czystości walczył z różnowiercami i wydał w tym celu uczone i cenne dzieła. Najważniejsze z nich są: „Ministromachia in qua Evangelicorum Magistratorum et Ministrorum de Evangeliis... mutua judicia, testimonia etc. recensentur". Cracoviae 1591, 8-o; „Dissidium evangelicorum magistrorum..."Colon. 1592, 8-o; „De atheismo et Phalarismo Evangelicorum". Neapoli 1596, 4-o; „Spongia qua absterguntur convitia maledicta Equitis Poloni contra Jesuitas." Cracoviae 1590, 4-o; Ingolstadii 1591, 8-o; Neapoli 1592, w obronie Jezuitów pko Wojciechowi z Kalisza; „Liber pro argumento fidei orthodoxae" i inne. W sprawach publicznych i o wypadkach krajowych mówił w pismach: „Epistolarum liber unus". Neapoli 1594, 8-o, dzieło ważne z powodu listów i dokumentów wyjaśniających wypadki w kraju; „De rerum in electione, profectione et coronatione Henrici Regis in Gallia et Polonia gestis". Romae 1574, 4-o, dzieło niezmiernie rzadkie, zawiera zbiór mów i różnych dokumentów o elekcyi Henryka; „De Stanislai Hosii S. R. E. Card. Majoris Poenit. et Eppi Varmiensis vita". Romae 1587, 8-o; Olivae 1680, 8-o; Tże 1690; „De rebus gestis Stephani I. Reg Poloniae etc." Romae 1582, 4-o; „Relatio de transitu et dormitione Card. Hosii etc." Parisiis, 8-o; „Panegyricus de victoria de Turcis ad Naupactum obtenta"; i in. Treści ascetyczno-moralnej są: „Piarum meditationum progymnasmata." Neapoli 1594, 8-o; „Sermones de Sacerdotio"; „Tractatus de Majestate Sedis Apostolicae. Paraphrasis 7 Psalmorum poenitentialium." Cracoviae 1591, 12-o; „Pia Progymnasmata"; „Oratio in causa Canonisationis S. Hyacynthi", i inne. Po polsku napisał: „Przestroga pasterska do miasta Warszawskiego. Przydane jest krótkie opisanie nabożeństwa rzymskiego... w przeszły Jubileusz... pokazanego". Poznań 1585, 4-o; „Rozmowa o śmierci człowieka z duchem". Kraków 1675, 4-o, napisane po łacinie, przetłumaczone przez niewiadomego autora. Są też prace niedrukowane R-i przechowane w rękopisach, bibliotece jagiellońskiej przez niego testamentem przekazane: „Acta Legationis meae ad Sixtum V. Pont. Max., Rempubl. Ven. et Ferdinandum M. D. Florentiae et ducem Ferrariae"; „Acta Ill. Card. Varm." Elbingae d. 8 Apr. 1568; „Exempla Epist. Card. Hosii collecta..." do r. 1563; „Ejusdem Hosii Acta cum Rege Bohemiae". 1559; „Exempla Litterarum 1575 collecta"; „Diarium a. D. 1584"; „O Konfederacyi" 1573. (Por. Chodynicki, *Dykcyonarz uczon. Polaków*. III, s. 12—17; Orgelbr., *Enc. Powsz.* t. XII, s. 575; Wiszniewski, *Hist. lit. pols.* t. VIII, s. 41, 88, 118, 162; 233; t. IX, s. 85—87, 210; Glaire, *Dictionnaire.* t. II, s. 1950).

*X. J. N.*

**Retke** Andrzej ks., ur. się w Warszawie 29 listop. 1851, ukończył w r.

1869 gimnazyum III w Warszawie i zaraz wstąpił do seminaryum św. Jana w Warszawie. Od 1873—1877 r. był alumnem akademii duchow. w Petersburgu, którą ukończył ze stopniem magistra św. teologii. Wyświęcony na kapłana 14 lipca 1875 r. w Petersburgu. Naprzód do 1881 r. był wikaryuszem kla metrop. św. Jana w Warszawie, potem do 1882 wik. par. św. Krzyża, a następnie do 1884 wik. par. św. Antoniego. Od 1884—1902 r. wykładał w w akademii duchow. w Petersburgu homiletykę i patrologię, ceremonie i wreszcie prawo kanoniczne. W 1895 roku otrzymał godność prałata domowego papieskiego. Od 1898—1902 był inspektorem akademii. Od r. 1902 do 1907 zajmował stanowisko prałata archidyakona kapituły łowickiej, dziekana dekanatu łowickiego i zarządzał parafią kolegiaty łowickiej. † 24 kwiet. 1907 w Warszawie. W r. 1886 doktoryzował się na doktora teologii. Wydał w 1886 r. *Enchiridion Homileticae* ad usum auditorum suorum in Caeserea Romano-Catholica Ecclesiastica Academia Petropolitana; *Patrologiae Compendium*, Varsaviae 18891 anni; *Wykład budowy hymnów* w księgach liturgicznych zawartych, Warszawa 1891; *De Matrimonio* Tractatus Iuridicus secuudum Sacros Canones et Leges Civiles, in imperio Russico et Poloniae regno vigentes, ordine titulorum quarti libri Decretalium. Varsaviae 1895.

*Ks. L. Ł.*

**Retorejczycy**—zwolennicy Retoryusza, który zdaniem ś. Filastryusza miał mieszkać w Aleksandryi i nauczać, że wszyscy heretycy są na dobrej drodze i mają na swój sposób racyę, że przez różność religijnych przekonań Pan Bóg nie jest obrażany, ale owszem, czczony. Wspomina św. Filastryusz o Retoryuszu w dziele *Liber de haer.* 51; mamy też wzmiankę o nim u św. Augustyna (*De Haeresibus.* 72) i u św. Atanazego (*Contra Apollin.* I, 6). Bliższe szczegóły o Retoryuszu i jego zwolennikach nieznane. (Por. W. W., X, 1164; Józ. Kard. Hergenröther, *Historya Powsz. Kła katolickiego*, Warszawa 1901, t. II, str. 207).

**Retté** Adolf, współczesny poeta i literat francuski, konwertyta, ur. w 1863 r. w Paryżu, wychowany bez wiary, oddany został do kolegium protestanckiego i spełniał praktyki wyznania augsburskiego. Z czasów tych wyniósł P. pewien mglisty teizm i nieprzezwyciężoną odrazę do religii protestanckiej. W 18 roku życia wstąpił do służby wojskowej i tu dokonało się w nim ostateczne zepsucie obyczajów. Powróciwszy do życia cywilnego wziął się za pióro i pisał rzeczy wstrętne, w których erotyzm walczył o lepsze z bluźnierstwem. Wszystko począwszy od socyalizmu, anarchizmu a skończywszy na poganizmie i krańcowym buddyzmie kolejno przechodziło przez jego duszę, niewypowiedziany zostawiając w niej niesmak. Żyjąc wśród otoczenia ludzie podobnie myślacych usiłował zagłuszyć sumienie, wmawiając w siebie i w innych, że wiedza i postęp są źródłem prawdziwego szczęścia ludzkości. Przebywając przez dłuższy czas w Fontainebleau, zagabnięty podczas jednej konferencyi naukowej mianej do robotników pytaniem, jakim sposobem świat mógł powstać bez Boga, zmieszał się i zająkał jak dziecię, a broniąc się przytaczał cały szereg uczonych cytat z Lamarck'a, Darwina, Haeckel'a, Büchnera i in. na stwierdzenie swej tezy; ale przyciśnięty do muru przez swych przeciwników, wyznał w końcu, że nie na wszystko potrafi odpowiedzieć. Od tego czasu powstała w sercu R. wątpliwość: niewiara w wiedzę i postęp. Przez 3 lata walczył. W końcu prawda zwyciężyła. Dzięki pomocy F. Coppée'go R. nawrócił się w 1906 r., przypisując nawrócenie swoje Najśw. Maryi Pannie. Historyę nawrócenia swego opisał w książce *Du Diable à Dieu.* Paris 1907 z przedmową Coppée'go; książka miała 32 wydań. W polskim języku ukazała się p. t. *Z przepaści ku wyżynom.* Warszawa 1910, nakład księg. M. Szczepkowskiego. Z epoki swego życia przed nawróceniem napisał R. *Le Symbolisme.* Anecdotes et Souvenirs. 1903, oraz poezye: *Cloches dans la nuit.* 1889; *Une belle dame passa.* 1893; *L'Archipel en fleurs.* 1895, i inne. Nadto: *Thulé des Brumes.* 1891 i *Réflexions sur l'anarchie.* 1894. Po nawróceniu swem napisał: *Le Règne de la bête.* Paris 1908, powieść osnuta na tle rządów masońskich, było 11 wydań; po polsku wy-

szła w tłum. M. Moroz p. t. *I kłaniali się Bestyi...* Częstochowa 1910, nakładem „Myśli katolickiej“: *Un Séjour à Lourdes.* Paris 1909; *Impressions d'un bracandier*, 16 wydań; *Sous l'Etoile du Matin. Etude de mystique et de psychologie.* Paris 1910, 7 wydań; *Au Pays der Lys noirs.* Souvenirs de Jeunesse et d'âge mûr. 1911; *Les Miracles de Lourdes*, réponses aux objections. 1912, broszura; *Dans la Lumière d'Ars.* 1912, 18-o, wyd. 6-e z illustr. (Por. Herder, *Konw-Lexikon.* 1910, k. 1179; Crosnier, *Les Convertis d'Hier.* Paris 1908; Katalog Tolra et Simonet w Paryżu).

*X. J. N.*

**Retz** Jan kardł. ob. Gondi. 2.

**Reuchlin** Jan (Kapnion od grec. Kapnos, niem. Rauch-dym), sławny niem. humanista nr. 22 lut. 1455 r. w Pforzheim, syn służącego przy tamtejszym klasztorze Dominikanów, studyował w Freiburgu, Paryża i Bazylei. Jakiś czas był śpiewakiem na dworze margr. Karola III w Baden Durlach. Otrzymawszy 1477 stopień magistra artium, zaczął uczyć greckiego i łaciny. W Bazylei t. r. wydał *Vocabularius breviloquus*, który do r. 1504 doczekał się 25 wydań. Otrzymawszy po studyach odbytych w Orleanie i Paryżu 1781 tytuł doktora prawa, towarzyszył hr. wirtemberskiemu Eberhardowi na Bart w jego podróży do Rzymu i został jego doradcą, członkiem sądu najwyższego i posłem. Od r. 1492 zaczął pracować nad językiem hebrajskim. Przed Eberhardem II i jego ulubieńcem Holzingerem uciekł 1496 do Heidelbergu, gdzie ukazały się jego komedye *Sergius v. Capitis caput* (pko Holzingerowi) i *Henno.* Po złożeniu z tronu Eberharda przez stany królestwa, powrócił do służby wirtemberskiej i od r. 1502—1512 był szwabskim sędzią związkowym. Przy tem nie zaniedbywał jednak prac literackich, którym poświęcił się zupełnie do 1521 r., kiedy przyjął obowiązki profesora języka hebrajskiego w Ingolstadzie, a następnie w Tybindze. W tym czasie zajaśniała w pełnem świetle jego sława jako mówcy i uczonego. Już w r. 1506 wydał *Rudimenta hebraica* (słownik i gramatyka) przez co stworzył podstawy do poważnego studyum języka hebrajskiego, któremu aby nadać praktyczne znaczenie zabrał się do wydania hebrajskiego tekstu Psalmów wraz z łaciń. tłumaczenie i komentarzem. Zaczął też rozprawę *De accentibus et orthographia linguae hebr.*, która wszakże ukazała się dopiero 1518 r. W pracach tych nie szło mu tylko o język hebrajski, ale i o należyty wykład St. Test., przez co zamierzał przeciwdziałać przesadnemu uwielbieniu dla starożytności pogańskiej, a nadto gruntownie zapoznał się z tajemną nauką Kabały. W tym ostatnim celu napisał 1494 *De verbo mirifico*, a następnie dedykując Leonowi X *De arte cabalistica* 1517. R. nie był judofilem, czego dowodzi jego pismo jeszcze z 1506 r. p. t. *Missive warum die Juden so lang im ellend sind*, był jednak zwolennikiem łagodnego ich traktowania, przez co zawikłał się w spór, który zatruł mu ostatni dziesiątek lat jego życia, a zarazem zaostrzył samą sprawę o wiele więcej niż na to zasługiwała.

Jan Pfefferkorn (ob.) mistrz szpitalny w Kolonii, żyd nawrócony, pragnąc pociągnąć więcej żydów do światła wiary, uzyskał 1509 cesarski dekret dozwalający niszczyć księgi żydowskie i starał się dla tej sprawy zjednać sobie R-a. Ten godząc się na to w zasadzie, czynił jednak różnicę między księgami bluźnierczemi pko Chijańskiemu a świętymi i naukowymi jak Pismo św., talmud, śpiewniki i t. p., które w celach naukowych należałoby nie niszczyć. Wypowiadając swoje zdanie R. napadł ostro na Pfefferkorna, posuwając się aż do nazwania go „wołem i osłem“, który o księgach alchemicznych nie ma pojęcia. Pfefferkor dotknięty odpowiedział 1511 roku pismem *Hanspiegel*, na co znowu R. ogłosił *Augenspiegel*, które dekretem z 1512 r. zostało skonfiskowane, niemniej Pfefferkorn wnet opublikował *Brandspiegel*, R. zaś *Defensio* i wyjednał u cesarza dekret nakazujący obu stronom milczenie. Rzecz jednak nabrała takiego rozgłosu, że stała się przedmiotem ostrych sporów w uniwersytetach, pomimo że bp spirski z 29 marca 1514 r. pismo R-a od czynionych mu zarzutów uwolnił. R. ogłosił na dowód słuszności swojej sprawy listy, jakie z uznaniem od różnych wybitnych mężów

otrzymał p. t. *Clarorum virorum epistolae*, lecz sprawa oparła się skutkiem wmieszania się ink wizycyi oRzym. Papież wydał *mandatum de supersedendo*, czyli proces umorzył. To jednak sprawy nie załatwiło, tem bardziej, gdy ona weszła do ohydnego pamfletu *Epistolae obscurorum virorum* (ob.), skierowanemu z całą nienawiścią pko Kłowi. Ukazał się też nowy zbiór listów do R. *Illustrium virorum epistolae*. 1519. Sprawa przybrała takie rozmiary, że Rzym milczeć nie mógł i przeto po gruntownem jej zbadaniu 23 czer. 1520 r. ogłoszony został wyrok potępiający *Augenspiegel*, a R-a skazujący na milczenie i zapłacenie kosztów procesu.

Zrywająca się równocześnie z tym sporem zawierucha reformacyjna wyzyskiwała go obłudnie w swoich napaściach na Kł, to wszakże nie zachwiało prawowierności R., za co reformatorzy obrzucali go gradem oszczerstw. R. † w jedności z Kłem 30 czerw. 1522 r. w Liebenzell w Wirtembergu. (Por. Geiger, *J. R. s. Leben u. s. Werke.* Leipzig 1871; Jansen, *Gesch. d. deutsch. Volkes.* t. I, str. 617 i II, str. 13 i nst.; W. W., X, k. 1101 i nst.).

(*Ch.*).

**Reumont** Alfred, mąż stanu i historyk, ur. w r. 1808 w Akwizgranie, w r. 1830 wstąpił na służbę publiczną i pełnił obowiązki sekretarza przy królu pruskim, był posłem do dworów włoskich, wreszcie sekretarzem Fryderyka Wilhelma IV, którego przyjaźnią i zaufaniem się cieszył. W ciągłych podróżach miał sposobność poznać wielu uczonych, z którymi utrzymywał stosunki; zwiedził też archiwa i muzea włoskie, co mu posłużyło do gruntownego zbadania ducha i życia narodu włoskiego i niemieckiego. † w r. 1887 w Akwizgranie. Z licznych †zieł R-a ważniejsze są: *Römische Briefe v. einem Florentiner.* 1840—44, 4 t.; *Ganganelli—Papst Clemens XIV*, 1847; *Beiträge zur italien Geschichte.* 1853 — 57, 6 t.; *Geschichte der Stadt Rom.* Berlin 1867—70, 3t.; *Pro Romano Pontifice.* Romae - Bonn 1871, w której to pracy surowo potępia najście Wikt. Emanuela na Rzym i gorąco broni praw Stolicy św. *Briefe heiliger und gottesfürchtiger Italiener.* Freib. 1877 i inne. (Por. Buchberger, *Kirchl. Handl.* 1910, k. 1753; Stang, *Historiogr. ecclesiastica.* 1897, s. 229; Hurter, *Nomencl. lit. theol.* 1913, t. V, k. 1643 i nst.

**Reunion** (La) ob. Denis Saint.

**Reusens** Edmund Henryk Józef, historyk i archeolog belgijski, ur. w r. 1831, był od r. 1859 do 1898 profesorem i bibliotekarzem w uniwers. w Lowanium. Dzięki jego zabiegom utworzono przy uniwersytecie lowańskim katedrę archeologii chijańskiej i paleografii średniowiecznej. † w r: 1903. Wydał: *Historia BB. Martyrorum Gorcomiensium* a G. Estio et Hesselio conscripta... etc. Lovanii 1867; *Syntagma doctrinae theologicae Adriani VI.* Tże 1862; *Archéologie chrétienne.* Tże 1871—75, 2 t.; *Manuel d'archéologie chrét.* 1886; *Eléments de paléographie.* Tże 1898—99, 8-o; nadto wspólnie z Ram'em wydawał *Analectes pour servir à l'histoire eccles. de Belgique.* 1864 i nst.; wyszło do r. 1900 tomów 27 w zeszytach kwartalnych. Pisał też wiele do czasopism naukowych; spis tych prac podaje *Bibliographie de l'Univérsité cath. de Louvain.* Louvain 1900, p. 72. (Por. Hurter, *Nomencl. litér. theol.* Oeniponte 1913, t. V, k. 2030 i nst.).

**Reusch** Franciszek Henryk, teolog starokatolicki, ur. w r. 1825 w Brilon, wyśw. na kapłana w 1849 r., w 1858 został nadzwyczajnym profesorem, a w r. 1861 zwyczaj. egzegezy St. Test. w Bonn. Przeciwnik soboru Watykańsk., w r. 1871 suspendowany, w 1872 ekskomunikowany, w 1873 został proboszczem starokatolickim i wikaryuszem generalnym bpa Reinkensa. † w r. 1900. Napisał przed swojem odstępstwem *Kommentare zu Baruch.* Freiburg 1853; *Das Buch Tobia* übers. u. erklärt. Tże 1857; *Einleitung in das Alt. Testam.* Tże 1859; 1870, wyd. 4-e; *Bibel u. Natur.* Tże 1862; Bonn 1876, wyd. 4-e (jest polski przekład ks. Nowodworskiego, *Biblia i natura.* Warsz. 1872, 8-o); po odstępstwie: *Index der verbot. Bücher.* 1883—85, 2 t.; *Gesch. der Moralstreitigkeiten* seit d. 16 Jahr. 1899, 2 t., wraz z Döllingerem, i w. in. Od 1866 do 1877 R. redagował „Theol. Literaturbl.“. (Por. Götz, *Fr.*

*H. Reusch.* Gotha 1901; Hurter, *Nomencl. liter.* 1913, t. V,, k. 1947; Buchberger, *Kirch. Handl.* 1910, s. 1753; Vapereau, *Dict. univ. des Contemp.* 1893, s. 1322).

**Reuter—1)** Dominik, generalny minister zakonu Konwentualnych, ur. w r. 1856 w Hoxel nad Mozelą, w r. 1874 został minorytą i po odbyciu studyów w Trenton i Insbrucku wyśw. został w r. 1881 na kapłana, od r. 1881 do 1885 i od 1890 do 1903 r. był prefektem studyów w Trenton, od r. 1885 do 1890 penitencyarzem aplskim w Loreto, w r. 1903 został generalnym prokuratorem a w 1904 generalnym ministrem zakonu.

2) Herman Ferdynand historyk protestancki, ur. w r. 1817 w Hildesheimie, studya odbywał w Getyndze i w Berlinie, w 1843 r. habilitował się w uniw. berlińskim, w r. 1853 został prof. nadzw. we Wrocławiu, a 1855 r. zwycz. w Greifswald. † w 1889. Napisał m. in. *Johannes v. Salisbury.* Berlin 1842; *Geschichte Aleksanders III u. der Kirche seiner Zeit.* Leipz. 1860—64, 3 t.; *Gesch. der religiösen Aufklärung* im Mittelalter, Berlin 1875—77, 2 t. inne.

3) Jan, T. J., ur. 1680 r. w prow. luksemburskiej, dzielił czas między naukę, modlitwę i dobre uczynki, był profesorem teologii moralnej w uniwersyt. trewirskim. † w Trewirze w 1762 r. Napisał: *Theologia moralis quadripartita.* Coloniae 1750, 8-o, 4 t.; *Neoconfessarius practice instructus.* Tże 1750, 8-o; były liczne wydania w Ratysbonie i w Paryżu; *Casus conscientiae.* Coloniae 1753. (Por. Schäfler, *Handl. d. cath. Theol.* 1900, t. IV, s. 14; Bund, *Catalogus auctor.* 1900, s. 139).

*X. J. N.*

**Reville**—nazwisko dwóch liberalnych francuskich teologów protestanckich.—1) Albert, ur. w Dieppe, w r. 1881 został profesorem historyi religii w Collège de France, zaraz po utworzeniu katedry tego przedmiotu. † w r. 1906 jako profesor patrystyki. Napisał: *Histoire du dogme de la divinite de Jésus - Christ.* Paris 1869; 1907, wyd. 5-e; *Prolégomenes de l'histoire des religions.* Tże 1880; 1886, wyd. 4-e; *Notre Christianisme* et notre bon droit. Tże 1864, *Les Religions des peuples non civilisés.* Tże 1883, 2 t.; *Les Religions du Mexic*, de l'Amérique Centrale et de Perou. Tże 1885; *La Religion chinoise.* Tże 1889; *Histoire des Religions.* Tże 1888, 8-o, 2 t. *Jésus de Nazareth.* Etudes critiques etc. Tże 1897, 8-o, 2 t. i inne. Przełożył też z niemiec. książkę Scholten'a *Manuel d'histoire comparée de la philosophie et de la religion.* 1861. R. jak wielu racyonalistów uważa religię za wytwór rozwoju naturalnego umysłu ludzkiego, wykluczający wszelkie Objawienia Boże; twierdzi nadto, że z pośród istniejących obecnie religij żadna nie dosięgła dotąd swej formy skończonej. Błędne wywody R-a, zwłaszcza o wierzeniach religijnych Chińczyków zbił gruntownie oryentalista belgijski ks. Karol Harlez (ob.).

2) Jan, teolog liberalny protestancki, syn poprzedniego, ur. w Rotterdamie w 1854, w 1880 został pastorem przy zborze św. Zuzanny, w 1884 r. nauczycielem religii w liceum Henryka IV w Paryżu, w 1886 r. docentem hist. klnej w Ecole des Hautes - Etudes, w 1894 docentem patrystyki w protestanck. teologicznym fakultecie w Paryżu, w 1906 następcą ojca swego na katedrze prof. hist. religii w Collège de France. † w dniu 6 maja 1908 r. w Paryżu. Od r. 1884 był wydawcą czasopisma „Revue de l'histoire des religions", Napisał: *Le Logos d'après Philon d'Alexandrie.* Paris 1887; *La Doctrine du Logos.* Tże 1881; *La Religion à Rome* sous les Sévères. Tże 1885; *Les Origines de l'épicopat.* Etude sur la formation du gouvernement ecclésiastique au sein de l'Eglise chrét. Tże 1898, *Paroles d'un libre croyant.* 1898; *Les Quatrième Evangile.* Tże 1901; *Le Protestantisme libéral.* Tże 1903; *Les Origines de l'Euchar.* Tże 1908, i in. (Por. Herder, *Konv. - Lexik.* 1910, k. 1181; Buchberger, *Kirchl. - Handl.* 1910, k. 1756; Blanc, *Dictionnaire de Philos.* 1906. k. 1029; *Supl.* 1906—1908, k. 124; Vaperau, *Dict. univ. des Contemp.* 1893, k. 1324; Blanc, *Repert. bibliogr.* 1902, s. 330).

*X. J. N.*

**Rewalidacya** ob. Małżeństwo.

**Rewel** (po niem. Reval, po łotysku Danupils, po estońsku Tallin, niegdyś ruski Koływań) obecnie miasto gubernialne, niegdyś stolica bpstwa założ. przez króla duńskiego Waldemara II-go, który do Estonii wysłał bpa Fulkona. Wszakże pierwsze te ziarna nie dały plonu. Nawrócenia Estlandyi dokonali dopiero Kawalerowie mieczowi (ob.), gdy ich wezwał do Inflant bp tamtejszy Albert v. Appeldern 1202 r. Pierwszym bpem ustanowiony został bp Teodoryk opat. z Dünamünde z rezydencyą w Leol. W 1218 r. naszli Estonię Duńczycy i wypędziwszy księży niemieckich założyli bpstwo w R-u pod juryzdykcyą arcbpa Lundu. Trwające zatargi Duńczyków z Kawalerami mieczowymi, którzy władali w dalszym ciągu Estonią, gdy przy Duńczykach pozostał R. zakończyły się sprzedażą przez Waldemara IV pretensyi do Estonii z R-em Krzyżakom, skutkiem czego bpstwo R. 1374 r. przeszło pod juryzdykcyę arcpa rygskiego. Bp R. był jednocześnie księciem świeckim, co wywoływało zatargi z zakonem krzyżackim, to też w miarę jak w zakonie upadała prawowierność i do R. poczęły się wdzierać nowinki. Pierwszy głosił tutaj luteranizm przybyły z Rosztoku Sylwester Tegentmeier, za którego podszczuwaniem 1524 r. wybuchł bunt obrazoburczy, zakończony wypędzeniem księży katolickich. Gdy w r. 1561 R. przeszedł pod panowanie Szwecyi, katolicyzm wygasł tam zupełnie. Dopiero gdy r. 1710 R. dostał się Rosyi, poczęli napływać katolicy, dla których w r. 1842 wybudowano kł pod wezw. śś. Piotra i Pawła i założono parafię podległą archid. mohilewskiej. R. liczy obecnie ok. 1800 katol. (Por. art. Estończycy; G. v. Hausen, *D. Kirchen u. d. ehemal. Klöster R-s* Reval. 1885; E. v. Rotbeck u W. Neumann, *Gesch. u. Kunstdenkmäler d. Stadt R.* 2 t., Reval 1904; E. K. t. XXIII, str. 324).

**Rewera** Antoni ks. ur. 6 stycz. 1868 r. w Samborcu w dekanacie sandomierskim. W szkołach i seminaryum duchownem uczył się w Sandomierzu. Po skończeniu w 1893 r. akademii duchownej w Petersburgu ze stopniem magistra teologii został wyświęcony na kapłana i naznaczony na wikaryusza przy katedrze sandomierskiej. W kilka miesięcy potem mianowany profesorem, następnie wiceregensem, a wreszcie ojcem duchownym seminaryum duchownego; pozostawał w tym zakładzie duchownym lat 16, wykładając stale Pismo św.; kanonikiem katedralnym został mianowany przez bpa Zwierowicza 1903 r., prałatem 1912. W r. 1907 został wybrany przez kapitułę katedr. na prepozyta czyli wikaryusza wieczystego (vicarius perpetuus) katedry i parafii katedr. i na tem stanowisku dotychczas pozostaje. Bierze udział w pracy społecznej; kieruje Związkiem katolickim i Stow. rzemieślników chijańskich w Sandomierzu, jest prezesem zarządu Stow. spożywczego „Bratnia pomoc". Pisywał recenzye i drobniejsze artykuły w „Przeglądzie Katolickim" za ks. Szaniawskiego, w „Gazecie Radomskiej", w „Kronice dyecezyi sandomierskiej". W Encyklopedyi kościelnej ks. Nowodwodworskiego są artykuły jego pióra: „Poniatowski Stanisław August", „Skirgiełło", „Zygmunt August", „Zygmunt Kiejstutowicz", „Zygmunt Korybutowicz", „Zygmunt III". Osobno wydał *Dzieje Kościoła za pontyfikatu Leona XIII*, które wyszły w r. 1905 jako ostatni XVIII tom *Historyi Powsz. Kła katolic.* kard. Józefa Hergenröthera (w „Bibliotece Dzieł chrześc.").

*X. J. G.*

**Rewolucya francuska** najdonioślejszy w następstwie przewrot polityczno-społeczno-religijny nowszych czasów. Pod koniec XVIII w. stosunki wewnętrzne we Francyi przedstawiały się opłakanie. Wybujały za Ludwika XIV absolutyzm połączony z ogarniającem wyższe stany za Ludwika XV zepsuciem obyczajów rozbudzily w najszerszych masach nienawiść ku rządom monarchicznym a wobec wojny wyzwoleńczej w Ameryce zapaliły je entuzyazmem dla republikańskiej formy. Jednocześnie nauka Rousseau'a o kontrakcie cywilnym, również wzmagający się wpływ encyklopedystów podkopały wszelką powagę prawa zarówno boskiego jak i ludzkiego. Szydzono publicznie z rzeczy najświętszych, plwano na Kł i jego sługi, szerzono za pośrednictwem prasy i pism ulotnych, i towarzystw tajnych niewiarę i wogóle podkopywano wszelkie fundamenta, na

których opierało się ówczesne społeczeństwo. Tym sposobem gromadził się materyał palny, który lada iskra mogła doprowadzić do wybuchu. Tą iskrą było opłakane położenie finansowe Francyi. Skarb wyczerpany olbrzymiemi kosztami wojen prowadzonych za Ludwika XIV i rozrzutnością dworu Ludwika XV wymagał nadzwyczajnych ciężarów podatkowych, które spadały przeważnie na stany niższe, gdy wyższa szlachta i duchowieństwo cieszyły się różnymi przywilejami. Widmo ogólnego bankructwa zawisło nad Francyą. Dla zaradzenia złemu Ludwik XVI był zmuszony zwołać 1789 r. Stany generalne, których zebranie otwarte zostało w Wersalu 5 maja. Zebranie to składało się z 1214 deputowanych: 308 od duchowieństwa (w tem 49 bpów), 285 od szlachty i 621 od t. zw. trzeciego stanu. Większość ostatnich w stosunku do dwóch pierwszych pochodziła stąd, że wielu szlachty i duchowieństwa powstrzymało się od wyborów. Uzuchwalony rezultatem wyboru stan trzeci przy pomocy odstępców z dwóch innych stanów już 17 czerwca tegoż r. ogłosił się Zgromadzeniem narodowem (Assemblée nationale). Większość duchowieństwa wnet stanęła po jego stronie. W 3 dni potem zgromadzenie ogłosiło się ustawodawczem (Konstytuantą), przyczem obecni zobowiązali się przysięgą nie rozejść się, dopóki nowa konstytucya nie zostanie dla kraju uchwalona, przyczem zadecydowano połączenie się przedstawicieli wszystkich 3-ch stanów dla wspólnych obrad.

Przewrotowe usposobienie zgromadzenia udzieliło się ludowi paryskiemu, który dał mu wymowny wyraz zdobyciem Bastylii 14 lipca. Zaraz na wstępie uchwalono zamianę dziesięcin, uchylenie praw feodalnych oraz pobierania przez duchowieństwo dochodów z wakujących beneficyów, a wreszcie nawet zniesienia dziesięcin, przyczem postanowiono obmyśleć środki na opłatę duchowieństwa i utrzymanie szpitali i ubogich. Po dokonaniu tego ogłoszono „Deklaracyę praw człowieka“, przy czem artykuł 10 opiewał: „Nikt nie ma być niepokojonym za swoje opinie, nie wyjmując religijnych, o ile te nie naruszają prawem ustanowionego porządku publicznego“. 20 sierpn. wybrano komitet duchowny z 15 członków ($^1/_3$ duchownych i $^2/_3$ świeckich) dla opracowania spraw kln ych, a zwłaszcza ustawy dla Kościoła francuskiego. Niezależnie od tego zapadały różne uchwały podkopujące byt Kła. We wrześniu uchwalono zagarnąć na potrzeby państwa srebra klne. Na wniosek odstępczego bpa Autun Talleyranda, poparty przez hr. Mirabeau 2 listop. uznano dobra klne jako „pozostające do rozporządzenia narodu“, poczem postanowiono sprzedać je do wysokości 400 milionów. 13 lutego 1790 r. zniesiono zakony obojej płci z wyjątkiem poświęconych wychowaniu lub posłudze bliźnim. Jednocześnie odjęto ślubom zakonnym siłę obowiązującą i zabroniono otwierać nowe klasztory. 16 marca postanowiono odstąpić zarządom miejskim departamentów dalszą część dóbr duchownych za 200 milionów, a zarazem i pozostałe dobra mają być administrowane przez zarządy departamentu i gminy. Wreszcie 29 maja przystąpiono do obrad nad opracowaną przez komitet duchowny Konstytucyą cywilną duchowieństwa, którą pomimo protestu duchowieństwa, zgromadzenie w całości przyjęło 12 lipca.

Na zasadzie tej konstytucyi zredukowano liczbę dyecezyi (134) do liczby departamentów (83), a parafij do gmin cywilnych. Zniesiono wszelkie godności klne, a uchwalono iż wikaryusze katedyalni wraz z zarządem seminaryów mają stanowić radę bpią. Prawo obierania bpa mają przedstawiciele departamentu, parafii gminy. Konsekracya i instytucya bpa ma nastąpić przez metropolitę resp. najstarszego bpa prowincyi, o czem bpi winien zawiadomić pża na dowód łączności z głową Kła. Bp Paryża miał otrzymywać 50,000 fr. rocznej pensyi, bp miast z ludnością nad 50,000 mieszkańców 20 tys., z mniejszą 12 tys. fr. Najniższa pensya proboszcza nie może wynosić mniej niż 1,200 fr. Bp i proboszcz nie mogą oddalić się od swojej dyecezyi resp. parafii na więcej niż 15 dni w roku bez pozwolenia władzy departamentalnej. Zaniepokojony Ludwik XVI zwrócił się o wskazówki do Rzymu, skąd Pius VI uprzedził monarchę, iż wejście w życie konstytucyi pogrąży kraj w odszczepieństwo. Pomimo to konstytucya została uchwalona, a słaby król pod naciskiem ministrów 26 grud.

udzielił jej swoją sankcyę. Zgromadzenie narodowe zażądało od duchowieństwa przysięgi na konstytucyę. Znaczna większość kleru (46,000 na 76,000) odmówiła przysięgi; znaleźli się jednak odstępcy wśród księży zarówno świeckich, jak i zakonnych, którzy w pierwszej chwili czy to z trwogi, czy ze słabości ulegli naciskowi. Byli też i tacy, którzy korzystając z udzielonej im przez konstytucyę swobody, porzucali habit lub wstępowali w związki małżeńskie. Z pośród bpów deputowanych zaraz przysięgli konstytucyę bp Autun Talleyrand i Gobel sufragan bazylejski, z księży zaś 65. Wielu z nich cofnęło przysięgę. Następstwem tego był rozdział między duchowieństwem na nieprzysięgłych (insermentés) i zaprzysięgłych (assermentés). Ludność przeważnie odsunęła się od ostatnich. Jeszcze większy powstał zamęt, gdy z mocy konstytucyi przystąpiono do wyboru nowych bpów i proboszczów. Pż Pius VI 13 kwiet. 1791 r. przez breve „Charitas“ potępił konstytucyę, ogłosił dokonane wybory za niebyłe i rzucił suspensę na wszystkich, którzy w przeciągu 40 dni nie odwołają przysięgi. W odpowiedzi na to rząd rewolucyjny 14 marca wcielił posiadłości pskie Awinion i Venaissin do Francyi, a motłoch paryski skazał manekina wyobrażającego Piusa VI na śmierć, poczem spalił go. Odstępczego bpa Talleyranda nie opamiętały te wypadki, przeciwnie podjął się konsekracyi nowych bpów konstytucyjnych. Bpi i kapłani, którzy przysięgi nia wykonali zostali destytuowani i pozbawieni pensyi. Zagrożono zamknięciem kłów lub kaplic, w którychby mówiono o konstytucyi lub dopuszczono niezaprzysiężonych do funkcyi klnych. Niestety, smutny musiał być stan kleru francuskiego, skoro w przeciągu 4 miesięcy wszystkie nowe stolice bpie były obsadzone przez odstępców. Uzuchwalone Zgromadzenie coraz sroższe wymyślało prawa pko opornym. Jednym z ostatnich jego czynów (27 sierp.) było ogłoszenie małżeństwa jako kontrakt cywilny.

Dokonane wybory wprowadziły do nowego Zgromadzenia żywioły o wiele radykalniejsze. Z pośród duchowieństwa konstytucyjnego weszło 10 bpów i 17 księży. Wobec tego o opamiętaniu nie mogło być mowy. Jakoż obrady nowego Zgromadzenia rozpoczęły się (1 paźdz.) od nowych zamachów na wierny Kłowi kler. Niezaprzysiężonym księżom zostawiono 8 dniowy termin do złożenia przysięgi, poczem nietylko mieli być pozbawieni pensyi, ale i uznani wobec prawa za podejrzanych i w razie jakichkolwiek zamieszek wydaleni lub karani więzieniem. Pomimo, że król temu prawu odmówił swojej sankcyi, jednak go wykonywano i wielu kapłanów już to z kraju wydalono, już wtrącono do więzienia. 6 kwiet. 1792 r. zniesiono resztę kongregacyj nie wyjmując zajmujących się nauczaniem i obsługą ubogich i chorych; 28 kwiet. zabroniono księżom używania wszelkich oznak kapłańskich nie wyjmując sutanny. Obostrzono też kary na księży niezaprzysiężonych i zażądano ich deportacyę, jako zdrajców kraju. Nie pomogło veto królewskie, owszem wzburzyło tłumy pko królowi, poczem coraz więcej ujawniał się fakt, że wszelka władza wyślizgnęła się z rąk monarszych. W departamentach bez względu na niezatwierdzone prawo, wielu kapłanów zostało deportowanych, a także przez rozwścieczone pospólstwo zamordowanych. Podniecony przez Jakobinów tłum paryski coraz groźniejszą względem Ludwika XVI zajmował postawę, aż ostatecznie osadzono go w Tuillerie, zmuszono do szukania opieki w Zgromadzeniu narodowem, które 30 sierpnia osadziło rodzinę królewską w Temple'u. Z tą chwilą losy monarchii były rozstrzygnięte.

Wtargnięcie do Francyi wojsk sprzymierzonych pociągnęło za sobą chwycenie się środków okrutnych. Wszystkich, których podejrzywano o stosunki z rodziną królewską w liczbie od 12—15 tysięcy aresztowano. Wśród nich znajdowało się wielu księży, którzy podczas przewiezienia ich z więzień do opactwa St. Germain i w klasztorze karmelickim w d. 2 września w liczbie ok. 400 padli śmiercią męczeńską. Wśród zamordowanych znajdowało się 3 bpów Podobne gwałty i mordy powtarzały się i na prowincyi. Wobec tej grozy, ścigani i prześladowani zewsząd księża, którzy uniknęli śmierci lub przymusowej deportacyi, tłumnie opuszczali kraj. Liczba tych tułaczy wynosiła ok. 40,000. Znaleźli oni przytułek w ościennych krajach nie wyjmując protestanckich. Do samej Anglii schroniło się ok. 4,000 księży.

Od 21 wrześ. 1792 r. miejsce Zgromadzenia narodowego zajął Konwent z 749 członkami, wśród których było 16 bpów i 26 kapłanów odstępców. Na czele rządów stanęli trzej okrutnicy, do krwiożerczych zwierząt podobni: Danton, Marat i Robespierre. Teraz rozpętanie dzikich namiętności poczęło przekraczać wszelkie granice. Zaraz na wstępie na wniosek Callot'a d'Herbois ogłoszono zniesienie monarchii i proklamowano republikę. Ludwika XVI postawiono w stanie oskarżenia o tajne znoszenie się z obcemi państwami i zdradę. Wytoczono mu proces, który był nikczemną komedyą, gdyż zguba jego była z góry postanowiona i pomimo napływających z różnych stron kraju protestów d. 20 stycznia 1793 r. ogłoszono 422 głosami pko 283 członków Konwentu wyrok śmierci, który następnego dnia wykonano. Od tej chwili rewolucya poczęła szaleć na całej linii. W całym kraju ustanowiono 44,000 komitetów rewolucyjnych z pełnem prawem życia i śmierci, z którego korzystały skwapliwie. Tyleż gilotyn funkcyonowało w kraju dla oczyszczenia republiki z żywiołów monarchicznych i arystokratycznych. Epoka ta nosząca nazwę T e r o r u okrucieństwem i liczbą ofiar przekroczyła wszystkie podobne w dziejach szaleństwa rozbestwionych namiętności. Pod osłoną haseł wolności i rewolucyi dopuszczano się najpotworniejszych zbrodni poszczególnych i masowych. Mordowano zapamiętale. Dosyć było najlżejszego podejrzenia aby złożyć głowę pod gilotynę. Dnia 16 paździer. poszła na szafot królowa Antonina córka Maryi Teresy, a syna jej oddano na pastwę rozbestwionego pijaka szewca, pod którego ciosami zginął bez wieści. Nie oszczędzano też samych rewolucyonistów, jakimi byli w gruncie rzeczy Żyrondyści, wśród których znajdowało się wielu królobójców m. in. Filip książe Orleański, który głosował za wyrokiem śmierci Ludwika XVI-go, aby zagarnąć jego tron.

Znaczną liczbę ofiar stanowili wierni Kłowi księża. Jednocześnie księża odstępcy różnorodnych dopuszczali się wykroczeń pko wierze i moralności; jedni wstępowali w związki małżeńskie, przy czem surowo karano piętnujących ich wiarołomstwo, inni jak np. konstytucyjny arbp Gobel, wypierali się wiary w Boga i zrzucali wszelkie oznaki duchowne, inni wreszcie zajęci gonitwą za miłym groszem nie przebierali w środkach zarobkowania nie troszcząc się zgoła o potrzeby duchowne ludu. Konwent skonfiskował na rzecz państwa gmachy klne i resztę majątku klnego. Dzwony przetapiano na działa, srebro klne na monetę, kielichy i naczynia rabował motłoch, szaty zaś darł i niszczył lub sprzedawał żydom. Ze szkół wyrzucono naukę o Bogu i moralności, a zastąpiono ją wykładem „zasad równości, praw człowieczych i konstytucyi". Pomimo to potrzeba czci Istoty najwyższej tkwiła zbyt głęboko w naturze ludzkiej ażeby jej nie odczuwał ogół. W tym celu urządzono ohydną a zarazem śmieszną cześć bogini Rozumu. Na wyobrazicielkę tego kultu wybrano nierządnicę Candeille, którą 10 list. 1793 r. usadowiono na tronie w kle Nôtre - Dame i urządzono rodzaj karykaturalnego nabożeństwa, w którem przyjął udział Konwent, liczne deputacye i lud. Uchwałą z d. 26 listopada 1793 r. zniesiono wszystek inny kult.

Powoli władzę zagarniał coraz więcej krwiożerczy tyran Robespierre, który za pierwsze zadanie swoje poczytywał pozbycie się swoich współzawodników. Zaczął się tedy pochód najzagorzalszych rewolucyonistów na gilotynę. Oddali swoje głowy odstępca kapucyn Chabot ożeniony z żydówką, bp Gobel, Clotz autor kultu bogini Rozumu, Desmoulins i wielu innych, a wreszcie 5 kwietnia 1794 r. nawet Danton. Robespierre ujrzał się u szczytu władzy, ale nie nadługo. Kąpiąc się we krwi przyjaciół i wrogów zabiegał o utrwalenie swojej władzy. W tym celu postanowił wskrzesić coś w rodzaju nabożeństwa względem Istoty Najwyższej, do której uznania, jak również do ogłoszenia nieśmiertelności duszy zniewolił Konwent 8 czerw. 1794 r. Zarządził tedy w Paryżu z wielkim blaskiem oryginalną uroczystość, w której sam wystąpił, jako arcykapłan Najwyższej Istoty. Wkrótce, bo już 26 lipca 1794 r. zerwała się pko niemu burza w Konwencie; został aresztowany, ogłoszony wyjętym z pod opieki prawa, niemiłosiernie okaleczony przez rozwścieczony tłum, a wreszcie 28 lipca na wpół żywy zasztyletowany wśród radosnych

okrzyków tłumu. Zdawało się, że po śmierci tyrana odetchnie znękana Francya. Chwilowo prześladowania krwawe ustały, ale prawa zwłaszcza wrogie Kościołowi i religii zachowywały swoją moc. Konstytucya uchwalona 1795 r. zastąpiła Konwent Radą starszych z 250 członków i radą 500, władzę zaś wykonawczą złożono w ręce 5 dyrektorów, od których ta epoka (1795—1799) przyjęła nazwę Dyrektoryatu. Nowa konstytucya ogłosiła wprawdzie wolność wszystkich wyznań, lecz w praktyce Dyrektoryat nie troszczył się o żadne z nich. Swoją drogą katolicy odzyskali w Paryżu 12 kłów, a i walecznym Wandejczykom przyznano swobodę religijną. Dyrektoryat w swej niechęci ku Kłowi katolickiemu otoczył swoją opieką sektę Teofilantropów (ob.) złożoną z księży konstytucyjnych i dawnych Jakobinów, którzy zagarnęli 10 kłów w Paryżu; odebrano im je dopiero 1802 r., gdy sekta okryta śmiesznością wygasła.

Wielu kapłanów w nadziei poprawy stosunków wróciło do kraju, lecz spotkało ich smutne rozczarowanie. Rada 500 uchwałą z 23 kwiet. 1796 r. wznowiła dawne prawa z r. 1792 r. o przysiędze i skazała na deportacyę każdego z księży, ktoby jej nie złożył. Rada starszych wszakże uchwały tej nie zatwierdziła, nie mniej władze stolicy i prowincyonalne prześladowały księży opornych i znęcały się nad nimi. Nawiązane układy z pżem Piusem VI nie doprowadziły do pożądanego rezultatu. Nastąpiły jednak pewne ulgi zwłaszcza, gdy wybory w r. 1797 wprowadziły do izb żywioły więcej umiarkowane. Jakoż dekret z 24 sierp. 1797 r. zniósł karę deportacyi na odmawiających przysięgi, i dających im schronienie. Przywrócono też prawa obywatelskie deportowanym obowiązując ich do deklaracyi poddania się ustawom republiki. Tym skromnym co prawda ulgom położył koniec zamach stanu z 4 wrześ. 1797 r., który znowu dał przewagę żywiołom krańcowym. Prześladowanie ponowiło się ze wzmożoną zaciekłością. Zamiast wspomnianej deklaracyi, zażądano znowu od duchowieństwa pierwotnej przysięgi konstytucyjnej w formie jeszcze więcej zaostrzonej. Opornych deportowano. Przeszło 300 księży dwoma okrętami wywieziono do Gujany. Trzeci transport oswobodzony został przez Anglików. Odtąd deportowanych przewożono na wyspy Oleron i Ro. Wielu z nich wymierało z chorób, wielu też zamordowano. Domagano się zniesienia niedziel, a zamienienia ich na dekady. Taki stan rzeczy trwał za rządów Dyrektoryatu dopóki mu końca nie położył zamachem w d. 8 listop. 1799 r. wracający z Włoch jako zwycięzca generał Bonaparte. Utworzony rząd tymczasowy, w którego skład wszedł Bonaparte, zarządził opracowanie nowej konstytucyi, która 24 grud. t. r. została ogłoszona i oddawała rządy w ręce 3 konsulów. Pierwszym z władzą niemal samowładną był Bonaparte.

Lecz i za Dyrektoryatu z chwilą wydania dekretu z 21 lut. 1795 r. proklamującego pod pewnym względem wolność wyznań rozbudziło się życie religijne. W r. 1798 już w 40,000 gminach kult religijny był przywrócony. Duchowieństwo konstytucyjne, pomimo podeptanych przez siebie praw klnych (wielu kapłanów było żonatych) rozwijało coraz ruchliwszą działalność i oczyszczało się z żywiołów bezbożnych. Jeszcze na wiosnę 1795 r. samozwańczy bp blouski Gregoire, zebrawszy kilku bpów w Paryżu wydał wspólnie z nimi dwa okólniki zmierzające do usunięcia krzyczących nadużyć, a zwłaszcza wykluczenia księży żonatych i otwartych apostatów. W r. 1797 odbył się w tym celu synod narodowy w Paryżu, który kołatał o uznanie Stolicy Apłskiej. Daremnie też usiłowano pozyskać udział bpów i księży niezaprzysiężonych. Słowem pomimo zgoła nie uregulowanych stosunków klnych, życie religijne coraz wyraźniej domagało się swoich praw. Zrozumiał to Bonaparte, to też rozporządzeniem z 18 fructidora pozwolono prawie wszystkim duchownym wrócić do kraju, a obowiązującą przysięgę zastąpiono prostem przyrzeczeniem: „przyrzekam, że będę wiernym konstytucyi". Część bpów, zwłaszcza ci, którzy podczas najsroższych prześladowań zostali w kraju, a także wielu bpów emigrantów uznało tego rodzaju deklaracyę za możliwą; inni jednak odrzucili ją. Wreszcie rozpoczęto rokowania ze Stolicą Apłską, które doprowadziły do zawarcia konkordatu 15 lipca 1801 r. Upojony powodzeniem Bonaparte nie długo wy-

trwał na drodze prowadzącej do zupełnego pokoju klnego. Już przy rokowaniach poprzedzających zawarcie konkordatu coraz zdradzał się z despotycznemi dążnościami i różnymi środkami, często groźbą, wymuszał na Stolicy Aplskiej ustępstwa. Daleko więcej jednak złej woli ujawnił przy wykonywaniu konkordatu. Świadczyły o tem wymownie ogłoszone 8 kwiet. 1802 r. „Artykuły organiczne", które w wielu punktach wywracały postanowienia konkordatu i zmierzały do coraz większego skrępowania swobody Kła. Między innemi, pomime oporu pża, wybrał Bonaparte 12 z pośród bpów konstytucyjnych i zniewolił pża do kanonicznego ich uznania. Nie mniej Stolica Aplska zdołała wszystkie chociaż zredukowane do liczby departamentów bpstwa obsadzić. Rozdźwięk między rządem republiki i późniejszem Cesarstwem a Kuryą rzymską rósł coraz więcej i doprowadził do smutnej i nacechowanej krzyczącem bezprawiem polityki Napoleona I w stosunku do pża męczennika Piusa VII. (Por. artykuły Pius VI i VII oraz Konstytucya cywilna Duchowieństwa a także Thiers, *Hist. de la Revol. franc.* 10 t. Paris 1823; Jager, *Hist. de l'Eglise de France pendant la Rev.* Paris 1852; Sybel, *Gesch. d. Revolutionszeit v. 1789 — 1800.* Düsseldorf 1857—79, 5 t.; H. Taine, *Les origines de la France contemp.* 6 t. Paris 1875—84; Fr. Descartes, *Rev. franç.* Paris 1879; Aulard, *Le culte de la raison et de l'être suprême.* Paris 1904; A. Sorel, *L'Europe et la Rev. franç.* 8 t. Paris 1885 — 1904; Pages, *L'héroisme des cathol. pendant la Rev. I; l'héroisme du clergé.* Paris 1907; P. de la Gorie, *Hist. relig. de la Rev. franç.* Paris 1909; G. Bourgin, *La France et Rome de 1788 — 1797.* Paris 1909; Hergeröther, *Hist. Powsz. Kła katol.*, wyd. *Bibl. dzieł chrześc.* Warsz. 1903, t. XV).

(*Ch.*).

**Rex catholicus** ob. Król katolicki.

**Rex Christianissimus** ob. Christianissimus Rex.

**Rey** Klaudyusz bp Dijön, ur. w r. 1770 w Mégevette, otrzymał staranne chijańskie wychowanie od pobożnej matki, a pierwsze wykształcenie umysłu od pobożnego proboszcza, następnie uczył się w kolegium w Thonon, teologii zaś i filozofii w Annecy. Dzięki wybitnym zdolnościom i darowi przemawiania zwrócił na siebie uwagę przełożonych. Uczył naprzód filozofii w Thonon, lecz niedługo wybuchła rewolucya i wywołany przez nią zamęt powstrzymał na chwilę karyerę duchowną R-a. Wyświęcony na kapłana w 1793 r. przez 2 lata przebywał potem w Piemoncie, lecz pobudzony gorliwością o chwałę Boga i zbawienie dusz wrócił w 1795 do Sabaudyi i mimo niebezpieczeństw rewolucyi odprawiał mszę św., administrował sakramenta a nawet w r. 1797 odbył uroczystą procesyę z Najśw. Sakramentem wśród gór Sabaudyi. Po zaprowadzeniu porządku R. został w Bellevaux i pracował dalej na skromnem stanowisku wikarego, w r. 1805 został sekretarzem bpa Dessolle, w 1812 kanonikiem. Sława kaznodziejska i blask cnót doszły aż do Francyi, bpi powierzali mu kazania postne i miewanie rekolekcyi w Grenobli, Lyonie, Chambery i Paryżu. W 1824 został mianowany bpem Pignerol, 1832 przeniesiony na bpa Annecy. Jako pasterz wykazał gorliwość iście aplską, przemawiał, dawał rekolekcye, zakładał stowarzyszenia misyjne i inne, których wyliczają do 40. Niezwykła dobroć, sprężystość w działaniu i cierpliwość wśród cierpień i dolegliwości ciała była cechą jego życia pasterskiego. † w r. 1842, w 72 życia. Pisma kaznodziejskie R-a wyszły 7 tomach; zawierają: *Sources de la prédication*; *Devoirs du chrétien*; *Devoirs du prêtre*; *Retraites pastorales*; *Sermons pour le carême*. (Por. Rohrbacher, *Hist. univ. de l'Egl. cath.* t. XIV, s. 464—67; Glaire, *Dictionnaire*, II, s. 1955).

*X. J. N.*

**Reyna** Kassyodor de ks. apostata, hebraista, ur. w Sewilli, zostawszy kapłanem udał się do Londynu, gdzie obsługiwał pewne zakonne zgromadzenia żeńskie francuskie, następnie pojechał do Frankfurtu i tu przyjął wyznanie augsburskie. † w r, 1594 tże. Napisał: *La Biblia que es los sacros* del V. y N. Testamento, transladada en espanol. Bazylea 1599, 4-o; Amsterdam 1596; *An-*

*notationes in loca selectiora Evangelii Joannis.* Francof. 1573, 4-o. (Por. Feller, *Biogr. univ*; *La Nouv. Biogr. générale*; Glaire, *Dictionnaire* t. II, 1956).

**Reynaud**—1) Hektor ks. współczesny, napisał: *Essai d'histoire littéraire.* Jean de Montluc, évêque de Valence et de Die. Montpellier 1893, 8-o; *Pie VI à Valence, Grenoble, Falque.* 1899, 8-o i inne. Był współpracownikiem czasopisma „L'Université catholique".

2) Jan, ur. w Lyonie w r. 1806, był zwolennikiem Saint-Simona, ale odłączył się od niego wraz z swoim przyjacielem Piotrem Leroux (ob.) i założył z nim „Revue encyclopédique" i „Encyclopedie nouvelle". Napisał m. in. dzieło *Terre et Ciel.* 1854, w którem na podstawie odkryć astronomicznych usiłuje odrodzić teologię i pchnąć ją na nowe tory. † w r. 1863.

**Reyre** Józef T. J., pedagog i kaznodzieja, ur. w Eyguières w Prowancyi w r. 1735, uczył w Lyonie, był prefektem kolegium w Aix, profesorem humaniorów w Carpentras. † w r. 1812. Zostawił pisma: *Prônes nouveaux.* Paris 1809, 12-to, 2 t.; *Petit Carême.* Lyon 1809, 12-o, 2 t.; *Année pastorale* — dzieła zebrane razem. Lyon 1811, 12-o, 5 t.; *Méditations évangeliques.* Tże 1814, 12-o, 3 t. i in. (Por. Quérard, *La France littéraire*; Feller, *Biogr*; Glaire, *Dict. univ.*).

**Rezerwaty** ob. Casus reservati.

**Rezerwowane beneficya** ob. Beneficya rezerwowane.

**Rezurekcya.** Tak się nazywa obrzęd wielkanocny ustanowiony na pamiątkę Zmartwychwstania Pańskiego, właściwy ludom słowiańskim, a pozostały prawdopodobnie ze średniowiecznych misteryów religijnych. Kiedy i przez kogo został ten przepiękny obrzęd wprowadzony u nas, nic stanowczego powiedzieć nie można, wiadomo tylko, że jest bardzo dawnego pochodzenia. Majestatyczny ceremoniał tego obchodu dawniej był nieco inny od dzisiejszego, jaki mamy w Rytuale Piotrkowskim, co wskazuje nam „Liber Plocencis ecclesiae Cathedralis" z XIII w. (rękopis w Bibl. Kat. Płockiej, o czem wspomina ks. A. Nowowiejski w swoim art. Rezurekcya w w „Enc. Kość."), w artykule p. t. „Ordo in nocte S. Paschae". Dzisiaj, według Ryt. Piotrkow. ceremoniał R-i tak się przedstawia: W Sobotę W. wieczorem lub w Niedzielę W. rano duchowieństwo udaje się gremialnie do miejsca, gdzie się znajduje t. zw. grób; kapłani wszyscy powinni być ubrani w alby lub komże i kapy koloru białego. Po przybyciu do grobu i oddaniu czci Najśw. Sakramentowi, wystawionemu w monstracyi, okrytej białym przejrzystym welonem, rozpoczynają sie ceremonie śpiewem antyfony: Gloria tibi Trinitas..., poczem następują psalmy: Laudate Dominum omnes gentes... i Domine, quid multiplicati sunt... i t. d., a po oracyi następuje pokropienie i okadzenie grobu (nie Sanctissimi) i na słowa: Adveniisti... antyfony: Cum Rex gloriae... rusza procesya, obchodząc zwykłą drogę trzy razy; wtedy, po skończeniu antyfony Cum Rex..., śpiewa się zazwyczaj: „Wesoły nam dzień dziś nastał...", lub jaką inną pieśń wielkanocną. Po skończonej procesyi, podczas której niosą przed Najśw. Sakramentem krzyż przewiązany czerwoną stułą i figurę zmartwychwstałego Chrystusa, stawia się Najśw. Sakrament na ołtarzu na przygotowanym tronie i rozpoczyna się jutrznia, a po skończeniu takowej chowa się Najśw. Sakrament, chyba że zaraz następuje Msza św. wobec Najśw. Sakramentu. Tutaj w ceremoniale mamy pewną różnicę, mianowicie Rytuał Piotrkowski nakazuje schowanie Najśw. Sakramentu pod koniec antyfony: Regina coeli.., gdy tymczasem praktyka innych w Polsce kłów jest inna, mianowicie, że schowanie Najśw. Sakramentu następuje po Salvum fac., pod koniec hymnu Te Deum... W praktyce należy się trzymać tego, czego się trzyma kł katedralny i to powinno być dyrektywą dla całej dyecezyi. Antici, nuncyusz papieski za Stanisława Augusta zachwycony naszym cudnym ceremoniałem Wielkiego tygodnia i rezurekcyi, w podziwieniu zawołał: „o bone Deus, quanta majestas!" a pisząc o tem do Ojca św. powiada. że „nic bardziej wzruszającego nie widział". (Por. Rzymski, *Wykład obrzędów*, wyd. 3-e, str. 356, Warszawa 1857: *Rituale Sacram...*

ex decr. synodi Petricoviensis. Cracov. 1892, p. 528 seq.).

*X. M. S.*

**Rezurekcyoniści** ob. Zmartwychwstańcy.

**Rezydencya.** W prawie kanonicznem istnieje zasada, że beneficyat winien osobiście sprawować poruczony sobie urząd, a więc stale przebywać w miejscu swego urzędowania. Obowiązek ten zowie się rezydencyą.

Przepisy o R. podlegają tym samym kolejom co i zasady o kumulacyi (ob. art. Beneficyów wielość). Ponawiane ustawicznie (por. c. 19, 20, 21, 23, 24, 25, 47, 49 C. 7. q. I w *Dekr. Gracyana*; tit. 4, lib. III w *Dekr. Grzegorza IX*; tit. 3 lib. III in 6-o), nie zdołały aż do Soboru Tryd. uzyskać poszanowania w praktyce. Stało się tak dlatego, że po pierwsze właśnie owe zakazy łączenia beneficyów nie były zachowywane, co już samo przez się obala zasadę R., a powtóre że ze stanowiskiem wyższego zwłaszcza duchowieństwa łączyły się prócz obowiązków klnych inne zajęcia publiczne, wymagające nieraz stałej obecności przy królu lub dworze. Reformując dawne prawo, Sobór Trydencki wydał w tej mierze nowe przepisy, po dziś dzień obowiązujące (conc. Trid. de ref. ses. VI, c. 1. 2; ses. XXI, c. 3; ses. XXII, c. 3; ses XXIII, c. 1; ses. XXIV, c. 13), na mocy których zasada R. została określona w następujący sposób:

1. Bp nie powinien opuszczać dyecezyi bez ważnych powodów (con. Trid. ses. XXIII cap. 1 de ref.). Jeżeli nieobecność jego poza dyecezyą nie trwa dłużej nad dwa lub 3 miesiące w roku, czy to w jednym ciągu, czy z przerwami, usprawiedliwienie takowej jest kwestyą sumienia (S. C. Can. 3 Febr. 1635). Dłuższą nieobecność tłumaczy jedynie wezwanie papieskie lub konieczność uczestniczenia w obradach soboru lub sejmu (const. Urbani VIII Sancta synodus 12 Dec. 1634). W każdym innym razie potrzeba pisemnego zezwolenia pża, udzielonego na wniosek dawniej Kongregacyi Super residentia Episcoporum, dzisiaj zaś Kongregecyi konsystoryalnej (*Normae peculiares* 29 Sept. 1908, pars altera, cap. 7, art. 2, n. 7).

Ogólnie biorąc bp czyni zadość obowiązkowi R. jeśli przebywa w granicach swej dyecezyi (S. C. Con. 18 Jun. 1624 i 11 Jan. 1783; Bened. XIV *De Synodo dioec.* l. XIII cap. 8, n. 10). W pewnych jednakże okresach roku klnego, a mianowicie w czasie adwentowym i wielkopostnym oraz uroczystości Bożego Narodzenia, Wielkiejnocy, Zielonych Świąt i Bożego Ciała winien przebywać w miejscu, gdzie się znajduje kł katedralny, o ile obowiązki pasterskie nie zmuszają go do nawiedzenia w tym czasie miejscowości, gdzieindziej w dyecezyi położonej (con. Trid. l. c.; S. C. Conc. 3 Sept. 1622).

Bp wykraczający przeciwko prawu o R. traci ipso iure część swych rocznych dochodów w stosunku do czasu nieobecności na rzecz fabryki klnej lub miejscowych ubogich (con. Trid. l. c.). Gdyby pomimo tej kary uporczywie zaniedbywał R., obowiązany jest metropolita, lub gdyby on właśnie był winny, najstarszy sufragan pod karą osobistego interdyktu donieść o tem pżowi najdalej w ciągu 3 miesięcy. Pż może w takim razie użyć surowych środkow, a nawet złożyć winnego z urzędu (con. Trid. ses. VI cap. I de ref; Pii IV const. In Suprema 25 Novem. 1564; cit. const. Urbani VIII).

2. Proboszczowi, wogóle posiadaczowi beneficyum cum cura animarum, nie wolno nawet na krótki czas opuszczać parafii bez zezwolenia bpa (por. *orzeczenie Kongr. sob. Tryd.* w wydaniu Richtera p. 37, u. 9), który dłuższej, niż dwumiesięcznej dyspensy tylko dla bardzo ważnych powodów udzielić jest mocen. Jako powody uchwała soboru Tryd. (ses. XXIII, cap. 1 de ref.) wymienia: „christiana caritas, urgens necessitas, debita obedientia, evidens ecclesiae utilitas“ (S. C. Conc. 7 Oct. 1604; Bouix, *De parocho*, p. 520 ss.). Uwolnienie kilkudniowe udziela w zastępstwie bpa także dziekan, stosownie do zwyczaju dyecezyalnego, bacząc na to, by korzystający z urlopu beneficyat na czas nieobecności postarał się o zastępcę (con. Trid. ses. XXIII, cap. 1 de ref.). Beneficyat, wydalający się samowolnie, traci ipso iure odpowiednią część dochodów i wydać ją winien na rzecz fabryki lub ubogich, nie czekając wyroku sądowego. Jeżeli nieobecność trwa dłużej i benefi-

cyat pomimo wezwania nie wraca, ma bp przystąpić do wymierzenia dotkliwych kar, a nawet odjąć prebendę (con. Trid. l. c.; cap. 11, X, III, 4).

3. Kanonik wykracza przeciw obowiązkowi R., jeżeli jest nieobecny dłużej niż 3 miesiące w roku (con. Trid. ses. XXIV, c. 12 de ref.). Statut wszakże kapitulny może krótszy jeszcze zakreślić termin (por. orzeczenie Kongreg. Konc. u Richtera, p. 357, n. 58). Wydalający się traci za pierwszy rok nieobecności połowę dochodu, którą za wyrokiem sądowym winien wydać. W drugim roku traci dochód całoroczny; jeśliby zaś jeszcze dłużej był nieobecny, pozbawiony być może prebendy (con. Trid. ses. XXIV, c. 12 de ref.).

Do podtrzymania R. służą tak zw. Distributiones quotidianae (ob. art. Distributiones), w których nie uczestniczą kanonicy, bez słusznej przyczyny opuszczający officium chóralne (con. Trid. ses. XXII, c. 3 de ref.).

4. Wikaryusz parafialny obowiązany jest do R. z natury rzeczy, ponieważ inaczej nie mógłby spełniać powierzonych sobie funkcyj, które polegają na pomaganiu proboszczowi w posługach pasterskich. Nie wolno mu tedy wydalać się z parafii na czas dłuższy bez pozwolenia bpa; parudniowy zaś urlop udzielić mu może proboszcz, stosownie do przyjętego w dyecezyi zwyczaju. (Por. Campegius, *De residentia Episc.*; Stefannuci, *De clericorum residentia*; Henry, *De residentia beneficiatorum*).

*X. J. G.*

**Rezygnacya beneficyum** ob. Demissio.

**Rhabanus** Maur ob. Rabanus Maurus.

**Rhedonensis** Tomasz ob. Conecte Tomasz.

**Rhegius** (właśc. Rieger) ur. 1489 w Langenargen. Kształcił się na uniwersytecie fryburskim i tu zaprzyjaźnił się z Janem Eckiem. W 1518 został wyświęcony na kapłana i wkrótce został mianowany kaznodzieją w Augsburgu w 1520 r. Niestety, dał się wkrótce uwieść nowinkom luterskim, za przykładem mistrza Marcina ożenił się i został gorliwym krzewicielem luteranizmu w księstwie Lüneburskiem i Hanowerskiem. † 1541 r. Napisał kilka dzieł, ale niczem osobliwem one się nie odznaczają; głośniejsze z nich: *Formulae caute loquendi.* Wittenber. 1585. (Por. Fr. Roth, *Augsb. Reformationsgeschichte.* München 1881; Wrede, *Einführ. d. Reformation im Fürstenth. Lüneburg.* Gött. 1887; W. W., X, 1160).

**Rheinau** b. opactwo benedykt. na wyspie Renu założ. w IX w. z pierwszym opatem Wolwene (858—78), za którego żył ś. Findan. Napady Węgrów 925 r. sporo wyrządziły opactwu szkody, wkrótce jednak dobrobyt podniósł się i R. posiadł włości, które sięgały obrębu zurychskiego i szafhauzenowskiego. Z opatów odznaczył się szczególnie Otton (1105—24), który wprowadził do klasztoru reformę ś. Wilhelma z Hirschau. W wieku XIII otrzymało R. niezależność i prawo sądu. Powoli jednak reguła upadała tak, że na początku XVI w. liczba zakonników spadła od 4—6, i ci raczej byli kanonikami świeckimi niż mnichami. To też nowinki znalazły tu łatwy przystęp z Zurychu. W 1529 r. większość mieszkańców przyjęła reformacyę, w następstwie czego zakonnicy musieli uciekać, a kłem zawładnęli odstępcy, którzy wyrzucili relikwie i spalili obrazy. W r. 1531 zakonnicy wrócili, a ludność porzuciła reformacyę. Przez połączenie się ze szwajcarską kongregacyą Benedyktynów 1603 r. opactwo znowu podniosło się. Opat Gerald II Zurlauben zbudował 1705—1710 klasztor w Hohenbaum van der Meer, zasłynął jako szwajcarski Mabillon i napisał historyę opactwa (Donaueschingen 1778 r.). W r. 1803 zostało R. wcielone do kantonu Zurich, który 1836 zabronił przyjmować nowicyuszów, a w 1862 r. zupełnie opactwo zniósł. (Por. G. Meyer, *D. Cartular v. R.* Basel 1883; Erb., *D. Kloster R. u. d. helvet. Revolution.* Zürich 1895; A. Waldburger, *R. und d. Reformation* w *Schweizer Gesch.* 1900, str. 81—362).

**Rheinwald** Jerzy Franciszek Henryk, teolog protestancki, żył od 1802—1849. † w Berlinie. Przez jakiś czas był redaktorem czasopisma *Statszeitung* około 1838 r., a nadto przyczynił się do założenia *Das allgemeine Repertorium* für theologische Literatur und kirchli-

che Statistik (1833) i *Die Berliner allgemeine Kirchenzeitung* (1838). Napisał *Die kirchliche Archäologie.* Berlin 1830; *Wanderungen eines Sächsischen Edelmanns.* 3 t., 1835 — 1837.

**Rhesa**—1) Jan, litwin pastor protestancki, ur. w r. 1576, studya odbywał w Królewcu, był kantorem w rodzinnem mieście, od r. 1600 ministrem w Tollmingkehmen w okolicy Insterburga, w r. 1621 został pastorem litewskim w Królewcu. † w r. 1629 na morową zarazę tże. R. przetłumaczył na język litewski Psałterz *Der Psalter Davids Deutsch u. Littawisch. Psalteras Dowido Wokischkai Bei Lietuwischkai.* Królewiec 1625, 4-o, druk gotycki. Za podstawę do tego tłumaczenia służył R. przekład litewski Bretkuna; pod względem czystości języka stoi on jednak od tłumaczenia Bretkuna o wiele niżej: jest pełen germanizmów, przytem odbiega więcej od oryginału, a zbliża się do tłumaczenia Lutra, którego tekst niemiecki R. umieścił obok litewskiego. Tłumaczenia dokonano z niemałym nakładem pracy. Pomahali R-e rozmaici duchowni litewscy protestanccy, a potem zatwierdzony został przez zwierzchność duchowną, która wydelegowała do jego oceny siedmiu znawców Pisma św. i języka litewskiego. W Georgenburgu nastąpiło ostateczne zaaprobowanie dzieła i przystąpiono zaraz do druku. Koszta wydania poniósł książe Jerzy Fryderyk. Znane są 3 egzemplarze tego przekładu: w Bibliot. uniwers. w Królewcu ( *Cb. 174*), Bibl. uniwers. w Getyndze (*Theol. Bibl. 62*), Bibl. miejska we Wrocławiu (*4 K. 167*). (Por. Stankiewicz, *Bibliografia litewska.* Kraków 1889, 8-o, s. 34—36; Rhesa Ludwik, *Gesch.der lit. Bibel.* Königsberg 1816, s. 19).

2) Ludwik Jan, dr filozofii i teologii, od 1802—42 był profesorem hist. klnej w uniwers. w Królewcu i regensem seminaryum litewskiego tże. † w r. 1843 w Królewcu. Znawca piśmiennictwa i języka litewskiego wydał m. i. szereg prac o literaturze i drukach litewskich: *Gesch. der littauischen Bibel.* Königsb. 1816; *Philologisch-kritische Ammerkungen zur lithuanische Volkslieder.* Tże 1825; *Kurzgefasste Nachrichten* von allen seit 1775 an den evangelischen Kirchen in Ostpreussen angestellten Predigern. Tże 1834, 4-o i inne. (Por. Stankiewicz, *Bibliografia litewska*, Kraków 1889, 8-o, str. XIV i XV; Orgelbr., *Enc. Powsz.* t. XII, s. 591; Jocher, *Obraz bibl.-hist.* t. II, s. 110).

*X. J. N.*

**Rhètie** (Raethorum) prefektura apostolska w Szwajcaryi z rezydencyą w Sagens, założona w r. 1621 jako misya, na prośby bpa Coiry i arcyksięcia austryackiego Leopolda. Kierownikiem i przełożonym tej misyi był św. Fidelis z Sigmaringen (ob.), który umarł śmiercią męczeńską. Prefektura R. powierzona jest opiece Kapucynów. Większość mieszkańców stanowią katolicy w liczbie 6,541. protestantów - zgwinglian jest 3,621; kłów i kaplic 22 z kapłanami i rezydensami, bez kapłanów 27; Kapucynów pracuje 22, szkół jest 38 z 1,116 dziećmi, nadto 1 przytułek dla sierot z 12 sierotami. (Por. Battandier, *Annuaire pont.* 1913, s. 430).

**Rhode** Paweł ks. bp tytularny Barca w Libyi Pentapolis, polak, jest bpem sufraganem dla 250,000 polaków w dyecezyi Chicago zamieszkujących, wybrany na bpa d. 22 maja 1908 r., konsekrowany d. 29 lipca t. r. i ogłoszony d. 29 kwiet, 1909 r. Rezyduje w Chicago.

**Rhodes** Aleksander de, jezuita, ur. w Avignonie w 1591, wysłany w 1618 jako misyonarz do Indyj Wschodnich, przedł stąd do Kochinchiny, następnie był w Tonkinie, gdzie pozyskał względy króla i wielu wybitnych krajowców. Wypędzony stąd udał się do Macao i tu przez lat 10 wykładał teologię od czasu do czasu puszczając się na wycieczki misyjne po prowincyi Kantonu; zwiedził następnie Bantam, Surat, potem udał się do Anatolii i Armenii. † w Persyi w r. 1660. Napisał m. i. Sprawozdania ze stanu misyi w różnych krajach zwiedzanych przez siebie; *Relation de la mission établie en Perse.* Paris 1659, 8-o; nadto Katechizm w narzeczu tonkińskiem i po łacinie. (Por. Sotwel, *Bibl. Script. Soc. Jesu*; Feller, *Biogr.*; Sommervogel, *Biblioth.*; Glaire, *Dictionnaire*).

**Rhodes** Jan Mateusz, konwertyta z protestantyzmu, przyjąwszy wiarę katolicką w r. 1852 wyznawał ją nietylko usty i sercem ale i piórem i życiem całem. † 29 paźdz. 1891 r. w 74 roku życia. Napisał *The visible Unity of the Catholic Church.* London 1870, 8-o, 2 t.

**Riant** Paweł hr., oryentalista, ur. w r. 1836 w Paryżu, był członkiem akademii napisów i innych naukowych towarzystw, założycielem towarzystwa zajmującego się Wschodem łacińskim, mąż gruntownej pobożności i wysokiej erudycyi. † w r. 1888. Napisał m. in. *Exuviae sacrae constantinopolitanae.* Fasciculos documentorum etc. Genevae 1877—78, 8-o, 2 t.; *Etudes sur l'histoire de l'eglise de Bethléem.* 1889; *De Haymaro monacho* archiep. caesar... disquis. critica etc. Parisiis. 8-o; *Expéditions et Pèlerinages des Scandinaves en Terre-Sainte* au temps des Croisades. Tże 8-o; *Petri Casinensis diac. liber de locis sanctis* seu descrip. terrae sanctae etc. Neapoli 1870, 8-o; *Inventaire critique des lettres historiques des Croisades.* Geneve 1881, 4-o i inne. Pisywał dużo do czasopism naukowych. Odznaczał się jasnością wykładu, ścisłością dowodów i skrupulatną wiernością w cytowaniu tekstów. (Por. Hurter, *Nomencl. lit. theol.* t. V, k, 1758 i nst.).

**Ribadeneyra** Piotr T. J., jeden z ulubionych uczniów św. Ignacego Loyoli ur. w r. 1527 w Toledo, przyjęty do Towarzystwa przez św. Patryarchę w r. 1540 w 13 roku życia, złożył profesyę zakonną w r. 1549, wykładał retorykę w Palermo, powrócił w 1552 do Rzymu, wysłany w r. 1555 do Belgii dla wprowadzenia tam Towarzystwa Jezusowego; był także prowincyałem Etruryi, komisarzem w Sycylii, dwukrotnie asystentem, superyorem domów w Rzymie; w r. 1574 powrócił do Hiszpanii dla poratowania zdrowia; resztę życia poświęcił na ćwiczenia duchowne i pisanie dzieł historycznych i hagiograficznych. † w Madrycie w r. 1611. Napisał: *Las Meditaciones, Soliloquios etc.* S. l. et a. 8-o; *Vita Ignatii Loiolae.* Neapoli 1572, 8-o; tego dzieła były liczne wydania i tłumaczenia; polskie p. Jak. Szarzyńskiego T. J. w 1593 r. i Szymona Wysockiego T. J. w r. 1600; *Historia ecclesiastica del Scisma* del Reyno de Inglaterra etc. Madrid 1588, 8 o; *Tratado de la tribulacion.* Tże 1589, 8-o; *Vida del Padre Francisco de Borja etc.* Tże 1592, 4-o; *Tratado de la Religion* y Virtudes etc. Tże 1595, 8-o; *Flos Sanctorum,* o Libro de las vidas de los Santos. Tże 1599, fol.; *Illustrium Scriptorum religionis Societ. Jesu Catalogus.* Matriti 1602; i in, (Por. Alegambe, *Biblioth. script. Soc. Jesu;* Nicol. Antonio, *Nova Bibliot. Hispana;* Fita S. J., *Galeria de Jesuitas ilustres.* s. 7—10; Sommervogel, *Bibl.* t. VI, k. 1724—1758; Prat S, J., *Histoire du Père Ribadeneyra.* Paris 1862, 8-o; Glaire, *Dictionnaire.* t. II, s. 1958; Stang, *Historiogr. ecclesiast.* Frib. Brisg. 1897, s. 131 i nst.).

*X. J. N.*

**Ribas** Jan, dominikanin, ur. w Kordowie w r. 1612, był sławnym kaznodzieją znanym w całej Andaluzyi, † w r. 1687. Pisał w obronie swego zakonu pko Jezuitom. Dzieła najważniejsze są: *Sueldo al Cesar y a Dios su gloria.* 1663, in fol.; *Mowy;* dziełko *o Odpustach* i inne. Przypisują mu też ostry pamflet pko Jezuitom wydany pod pseudonimem Francesco de la Piedad p. t. *Teatro jesuitico, apologetico discurso* con saludables y seguras doctrinas necessarias a los principes i t. d. Coimbrae 1654, 4-o; książka ta była potępiona przez Inkwizycyę i spalona. (Por. Echard, *Script. Ord. Praed.* t. II, s. 712; *Le Mém. espagnol. de l'an.* 1688; Glaire, *Dictionnaire.* t. II, s. 1959).

**Ribeirao Preto** (De Ribeirao Preto) bpstwo w Stanie Sao-Paolo w Brazylii, zależne od acbpstwa św. Pawła; erygowane d. 7 czerwca 1908 r., powstało z podziału dyecezyi św. Pawła; zawiera 34 parafij.

**Ribera** Franciszek de, T. J., ur. w r. 1537 w Villacastin pod Segowią, wstąpił do nowicyatu w 1570, przez lat 16 był profesorem Pisma św. w Salamance i był jednym ze spowiedników św. Teresy od Jezusa. † w Salamance w r. 1591. Napisał: *In librum duodecim Prophetarum Commentarii.* Salmanticae 1587, fol.; *In duodecim Prophetas* commen-

tarii historici selecti. 1598, 8-o; *La vida de la Madre Teresa de Jesus.* Salamanca 1590, 4-o; liczne wydania i tłumacz., w tej liczbie polskie pod tyt. *Żywot św. Teresy od Jezusa.* Kraków 1883, 8-o; *In sacram B. Johannis Apost. et Evang. Apocalypsim* Commentarii. Salmanticae 1591, fol.; *In Epistolam B. Pauli Apostoli ad Hebraeos* Commentarii. Tże 1598, 4-o; *In Sanctum Jesu Christi Evangelium* secundum Joannem Commentarii. Lugduni 1623, fol., i inne w rękopisie w bibliotece w Salamance przechowujące się pisma. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque.* t. VI, k. 1761 — 67; Nieremberg, *Honor del gran Patriarca.* s. 535—537; Alegambe, *Biblioth. Script. Soc. Jesu*; Glaire, *Diction.* t. II, s. 1959).

*X. J. N.*

**Ribera** Jan błogosł. ob. Jan de Ribera).

**Ribet** J. M. ks., sulpicyanin, ur. w r. 1857 kanonik honorowy, profesor teologii moralnej w seminaryum bpiem w Orleanie, † w r. 1909. Napisał; *Clef de la Somme théologique* de Saint Thomas d'Aquin. Paris, 12-o; *Mois de Marie.* La Doctrine catholique sur la Ste Vierge. Tże 16-o; *La Parole Sainte* ou Guide dans le Ministère de la Prédication. 8-o; *Honnête avant tous.* Paris, 12-o; *Joies de la Morte.* Tże, 18-o; *L'Ascétique chretienne.* Tże 1902, 8-o, wyd. 3-ie; *Les Vertus et les dons dans la vie chrétienne.* Paris 1901, 8-o; *La Mystique divine* distinguée des contrefaçons diaboliques et des analogies humaines. Paris 1879, 4 t.; Tże 1895, wyd. nowe, 4 t. in 8-o. (Por. Blanc, *Répertoire bibliogr.* 1902, s. 332; Hurter, *Nomencl. lit. thecl.* t. V, s. 1829 i 2083; Katalogi księg. Poussielgue'a, Lecoffre'a i Beauchesne'a w Paryżu).

**Ribot** Teodul, filozof francuski, ur. w r. 1839 w Guingamp, po ukończeniu studyów w liceum w Saint-Brieuc zaczął nauczać w wyższej szkole normalnej w 1862, w r. 1865 został profesorem filozofii w liceum w Vesoul, w 1868 w Laval, w r. 1872 porzucił nauczanie i dopiero w 1885 r. przyjął katedrę psychologii doświadczalnej w Sorbonie, a następnie w r. 1888 w Collège de France. R. jest jednym z głównych przedstawicieli nowego pozytywizmu i empiryzmu psychologicznego, Przeczy wolnej woli i przyjmuje determinizm. Twierdzi on, że pamięć, wola, osobowość, uwaga są zjawiskami biologicznemi. O duszy i jej działaniu nie wypowiada się i jest więcej psychofizyologiem niż psychologiem. Z licznych dzieł R-a więcej są znane: *Quid David Hartley de consociatione* idearum senserit—łacińska jego teza doktorska, *L'Hérédité*, etude psychologique sur ses phénomènes, ses lois, ses causes, ses conséquences. 1873, 8-o, tłum. na wiele języków; *La Psychologie anglaise* contemporaine. 1870, 18-o; *Philosophie de Schopenhauer.* 1874, 8-o; *Psychologie allemande* contemporaine. 1879, 8-o; *Les Maladies de la Mémoire.* 1881, 18-o; *Les Maladies de la volonté.* 1883, 18-o; *Les Maladies de la personnalité.* 1885, 18-o; *La Psychologie de l'Attention.* 1888, 18-o; *De l'Imagination créatrice.* 1900; *Psychologie des sentiments.* 1902; *Essais sur les Passions*; *La Mémoire affective.* Nouvelles remarques w „Revue phil." 1907; *L'Antipathie*, etude psychologique. Tże 1908, i in. W polskim języku wyszły: *Diedziczność psychologiczna.* Warszawa 1885; *Choroby woli.* Tże 1885; *Choroby osobowości.* 1885; *Choroby pamięci.* 1886; *Psychologia uwagi.* Warszawa 1892; *Psychologia uczuć.* 1892. R. nadto założył w r. 1876 „Revue philosophique" i jest jego redaktorem. (Por. Vapereau, *Dict. univ. des Contemporains.* 1893, s. 1329 i nst.; Blanc, *Dict. de Phil.* 1906, k. 1030; Toż, *Suppl.* k. 124; S. Orgelbr. *Enc. Powsz.* t. XII, s. 596).

*X. J. N.*

**Ribla**—miasto na północnej granicy Palestyny (Num. XXXIV, 11) na trakcie z Jerozolimy przez Damaszek, Hamath do Tapsaku nad Eufratem. Król Joas został pojmany przez Nechao w Ribla (IV Reg. XXIII, 33), a Sedecyasz, tam oślepiony z rozkazu Nabuchodonozora (IV Reg. XXV, 20; Jerem. XXXIX, 5; LII, 10).

**Ricard** Antoni ks., ur. w La Ciotat w r. 1824, po odbyciu studyów w Aix wyśw. został na kapł. w Marsylii w r. 1857, otrzymał stopień dra teologii w

r. 1865. Był kanonikiem honorowym kilku dyecezyi i prałatem domowym papieskim; mianowany w r. 1878 profesorem dogmatyki na fakultecie w Aix, obejmował tę katedrę aż do zniesienia fakultetu teologicznego w tem mieście; był też profesorem honorowym w Marsylii. Redagował też przez 20 lat czasopismo „Semaine liturgique“ w Marsylii do końca 1881 r. Był też współpracownikiem czasopisma „Université catholique“ w w Lyonie. † d. 26 marca 1895 r. i kierownikiem kilku mniejszych czasopism religijnych. Z pism R-a wymieniamy: *Vie de mgr. J. B. Gault* év. de Marseille. Paris 1864; *L'Imitation de S. François* d'Assise. 1883; *Les Prémiers jansénistes* et Port - Royal. 1883, 8-o; *Rome sous Léon XIII.* Paris 1883, 8-o; *L'Abbé Maury et Mirabeau.* Tże 1887, 18-o, dzieło odznaczone przez akademię francuską; *Le Grand Siècle.* Tże 1891—95, 4 t. in 8-o; *Correspondance diplomat. et Mémoires inédits du Card. Maury (1792—1817).* Lille 1891, 16-o; *Les grands évêques* de l'Egl. de France au XIX s. Tże, kilka seryi; *Jésus Adolescent.* Tże 1892, 16-o; *Mgr. Freppel.* Paris 1892, 18-o; *La Vierge Marie.* Tże 1893, 8-o, avec. grav.; *Le Card. Lavigerie.* Lille et Paris 1893, 8-o; *La Renaissance catholique* dans la première moitié du XIX siecle. Paris 1892, 8-o; *La Mission de la France.* Tże 1893, 4-o; *Saint Joséph,* sa vie et sont culte. Lille 1993, 8-o; *Léon XIII, sa vie,* ses oeuvres, son pontificat. Tże 1895, 8-o; *Christoph Colomb.* Tours 1895, 4-o, illustr.; *Saint Antoine de Padoue.* Lille 1895, 16-o; *Saint Claire d'Assise.* Paris 1896, 8-o, i w. in. Nadto wydał m. in. *Opera omnia* Jacobi Marchantii. 1863—1870, 6 t. in 8-o; *Oeuvres de Justin de Miechow.* 6 t. in 8-o, trzy wydania. (Por. Vapereau, *Diction. univ. des Contemp.* 1893, 4-o, s. 1331; Blanc, *Répertoire bibl.* 1802, 8-o, s. 333 i nst.; Hurter, *Nomecl. liter. theol.* t. V, k. 1993 i nst.).

*X. J. N.*

**Riccardi** Mikołaj dominikanin, ur. w Genewie w r. 1585, zajmował w r. 1613 piewszą katedrę teologii w Valladolid, zdobył też sławę jako kaznodzieja pierwszorzędny. Urban VIII pż mianował go w r. 1621 profesorem teologii w kolegium Minerva a 1629 magistrem S. Palatii. † w Rzymie w r. 1639. Pisma jego są: *Ragionamenti sopra le Litanie* di Nostra Signora. Roma 1626, 2 t. in fol., *Historiae concilii Tridentini* emaculatae Synopsis; *Disputationes breviores in D. Thomam.* 4 t.; *In Sacr. Scripturam* de optimo genere interpretandi eta. i in. (Por. Echard, *Script. Ord. Praedic.* t. II, s. 503 i nst.; Tiraboschi, *Storia della Letteratura Italiana.* t. VIII; Glaire, *Dictionnaire,* t. II, s. 1960).

**Riccati** Wincenty T. J. matematyk, ur. w r. 1707 na Castel - Franco w Trevisano. Ojciec jego hr. Jakób R-i jeden z pierwszych matematyków włoskich sam uczył dwóch swoich synów matematyki. Starszy z nich Wincenty wstąpił do Jezuitów w r. 1726, następnie uczył gramatyki, humaniorów i retoryki w Padwie i przez 35 lat matematyki w Bolonii. Powierzono mu regulacyę rzek w okręgu Bolońskim i Stanach Weneckich, z czego wywiązał się znakomicie, zapobiegając dokonanemi pracami wylewowi rzek Reno, Po, Adige i Brenta Wdzięczni Bolończycy chcieli uwiecznić pamięć uczonego jezuity odbijając medal srebrny na jego cześć, lecz senat Wenecki kazał wybić złoty medal z napisem: „S. C. MDCCLXXIV Munus Reipublicae Vincentio Comiti ab Riccati“. Po skasowaniu zakonu R. powrócił do ojczyzny i † w r. 1775. Prace matematyczno - fizyczne R-o wylicza Sommervogel w liczbie 26; wiele zostało w rękopisach. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque.* ę. VI, k. 1774—82; De Backer, t. III, s. 171—6).

**Ricci** — 1) Dominik ks. profesor teologii moralnej, historyi klnej i wymowy, członek akademii bolońskiej filozoficzno - medycznej św. Tomasza i modeńskiej akad. sztuk i nauk, kanonik kapituły modeńskiej i penitencyarz dyecez. † w r. 1880. Pozostawił dzieło *Casus theologiae moralis universae.* Muttinae 1880, 8 o, 2 t., które wydał brat jego. (Por. Hurter, *Nomencl. lit. theol.* t. V, k. 1796; Bund, *Catalogus auctorum.* Rothomagi 1900, 8 - o, s. 139).

2) Józef T. J., ur. w Lecce w r. 1650, wstąpił do zakonu w 1665, przez

dłuższy czas uczył teologii moralnej, był rektorem w kolegium św. Ignacego w Neapolu, gdzie † w r. 1713. Brał żywy udział w sporze teologów o probabilizm i usiłował pogodzić różnice w systemie probabilistów i probabiliorystów w dziele *Fundamentum theologiae moralis* seu de conscientia probabili. Neapoli 1702, 8-o. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque.* t. VI, k. 1785; Bund, *Catalogus auctorum.* 1900, 8-o, s. 139).

**3)** Mateusz T. J. misyonarz w Chinach, ur. w r. 1552 w Macerata, wstąpił do Towarzystwa w 1571. Udał się do Indyj, przybył do Goa w 1578 i tu skończył kurs teologii. W 1583 r. udał się do Chin i tu założył misye. † w Pekinie w r. 1610 R. wydał wiele dzieł po chińsku m. i. *Prawdziwa nauka o Bogu.* Nanczangfu 1595; *Traktat o przyjaźni.* Tże 1595; *25 zdań moralnych.* Pekin 1604; *Rozprawa pko sektom bałwochwalczym,* Tże 1609; *Filozofia moralna*; *Katechizm Bellarmina*; *Wyklad 10 przykazań.* 1584; *O pożytku postu*; *Słownik chiński*; *Listy* i t. d. Oprócz prac misyjnych R. nie zaniedbywał studyów matematycznych. Ułożył on też w r. 1598 *mapę świata,* według zapatrywań chińczyków, umieszczając Chiny w pośrodku mapy, a inne kraje ugrupowane naokoło. Mapa ta została wydrukowana na jedwabiu; składała się z 12 wielkich tablic. Wykonana została staraniem mandaryna Ligotzum. O o. R. pisali: d'Orleans, *La vie du P. Ricci.* 1693, 12-o; Ch. Sainte-Foi. 1859; Nocentini, *Il primo Sinologo* w „Atti del IV Congresso intorno degli Orienti." t. II, s. 273—80. (Por. Nieremberg. *Idea de Virtud.* s. 588—625; Sommervogel, *Bibliothèque.* t. V, k. 1792—95; Glaire, *Dictionnaire.* t. II, s. 1690).

**4)** Maur zgromadz. Scołopów, ur. w r. 1826 ze sławnej i zamożnej rodziny florenckiej, wstąpił do zakonu w 17 roku życia; utrzymywał stosunki z najwybitniejszymi uczonymi swego czasu; został generałem swego zgromadzenia. † nagle w Rzymie w r. 1909. Najważniejszem dziełem R. była jego praca: *Dante cattolico, apostolico romano.* Z innych: *La nuova educazione*; *Prose sacre,* morali e filosofiche; *Vita della santa Madre Teresa di Gesù* i t. d. (Por. Daniel, *Manuel des Sciences.* 1909, 8-o, s. 551 i nst.).

**5)** Scypion Le bp Pistoi - Prato, główny sprawca i głowa synodu w Pistoi (ob.) ur. w r. 1741 we Florencyi, w r. 1776 został kanonikiem kapituły i audytorem nuncyusza tże, następnie wikaryuszem generalnym arcbpa Incontro. w 1780 bpem Pistoi i Prato. R. przenikniony duchem józefińskim i jansenistowskim postanowił pod opieką w. księcia toskańskiego Leopolda wprowadzić w życie reformy cesarza Józefa II. W tym celu z gorliwością godną lepszej sprawy działać zaczął. Przy siedzibie bpiej założył drukarnię do puszczania w swiat książek i broszur potępionych przez Stolicę Aplską, w duchu schyzmatyckim oświetlające prawa i zwyczaje Kła; nadto zołożył akademię teologiczną i obsadził katedry profesorskie osobistościami oddanymi józefinizmowi, zmienił liturgię, zniósł procesye, bractwa i t. d. W końcu zwołał do Pistoi synod (ob.) w 1786 aby nowości te usankcyonować powagą innych bpów. Gdy jednak zwołane w r. 1787 przez Leopolda zgromadzenie bpów, jako przygotowanie do synodu narodowego, spełzło na niczem, gdyż bpi zaoponowali zamiarom księcia, a sam R. spotkał się z gwałtowną opozycyą ludu, sprawa upadła a R. zmuszony był zrzec się stolicy bpiej w r. 1791. Nie upamiętało to go jednak, gdyż wobec wypadków politycznych we Francyi, pochwalił postępowanie bpów konstytucyjnych. To tak wzburzyło umysły, że R. został uwięziony w 1799 r. i tylko dzięki wstawiennictwu arcbpa florenckiego został uwolniony. Upamiętał się dopiero w r. 1805 i poddał się wyrokom Stolicy Św. † d. 27 stycz. 1810 r. Postępowanie R. było wielkiem zgorszeniem w Kle, a jego wystąpienie zjednało mu wielu naśladowców, ale też i wielu przeciwników, gorących obrońców praw Kła i Stolicy Aplskiej (obszerną o tem literaturę ob. w Roskovany, t. III, 985—1006). R. napisał *Pamiętniki* zebrane i wydane przez Gelli (Florencya 1865, t. 2), dzieło to jednak zostało zabronione w roku następnym. Takiż los spotkał książkę Potter'a, *Vie de Sc. de R.* Bruxelles 1825, t. 3. (Por. Schäfler, *Handl. der kath. Th.* 1900, t. IV, s. 26; Hurter, *Nomencl. liter. theol.* t. V, k. 794 i nst.).

6) Wawrzyniec T. J. ostatni przed zniesieniem generał Jezuitów, ur. w r. 1703 we Florencyi, wstąpił do Towarzystwa w 1718, uczył retoryki i filozofii w Siennie i Rzymie, był profesorem teologii w Rzymie i członkiem akademii Arkadów p. i. Leocritus. W 1758 r. został generałem zakonu w trudnych bardzo warunkach. Za jego to generalstwa Klemens XIV zniósł Towarzystwo Jezusowe w r. 1773. B. wraz z kilku jezuitami został uwięziony na Zamku św. Anioła i tu † dn. 24 list. 1775 r. Napisał: *De S. Spiritus Adventu oratio.* Romae 1792, 4-o; *Listy; Processo facto al P. Lorenzo Ricci* w „Journ." de Christ von Murr, t. IX, p. 254—71; *Memorie storiche dell' acaduto in Francia* ai PP. della Compagnia di Gesù nel 1761 e 1762, 4-o, s. 188 w bibliotece de l'Ecole Ste Geneviève S. J. à Paris. Był też egzemplarz in fol. s. 182 w bibliotece Collegium Romanum w r. 1855. W polskim języku jest: *Oświadczenie o niewinności Zakonu S. J. ś. p. W. JMCX. Wawrzyńca Riccego...* ręką jego własną po włosku napisane y podpisane, po śmierci..... znalezione, wyjawione w różnych językach po gazetach rozgłoszone. B. m. 1775, 4 o, pp. 4, oraz *Ricci Wawrz. Uwagi przeszłego S. J. Generała przetłumaczone.* Warsz. 1777. (Por. Carayon S. J., *Le Père Ricci gener. des Jesuites.* 1780—82 w *Opere* Bettinelli, t. VI, s. 304; Sommervogel, *Bibliothèque.* t. VI, k. 1785— 92; Schäfler, *Handl. der kath. Theol.* 1900, t. IV, s. 25).

*X. J. N.*

**Ricciulus** Antoni, erudyta włoski, arcbp w Cosenza, † w r. 1642, jest autorem gruntownie opracowanych dzieł *De jure personarum* extra Ecciae gremium existentium. Romae 1622, in fol.; *Lucubrationum ecclesiasticarum libri VI.* Neapoli 1633; *De personis quae in statu reprobo versantur.* Tże 1641. (Por. Bund, *Catalogus auctorum.* 1809, s. 140).

**Richard** Franciszek Marya Benjamin, arcbp paryski i krdł, ur. w r. 1819 ze szlachetnej rodziny Richard de Lavergne, wychowywał się w domu, następnie od r. 1849 w seminaryum św. Sulpicyusza, w Rzymie otrzymał doktorat teologii. Po powrocie do Francyi został sekretarzem, a następnia wikaryuszem generalnym bpa w Nantes, w r. 1871 bpem w Belley; w 1875 został koadyutorem acrbpa paryskiego Guiberta, a po jego śmierci w 1886 arcbpem paryskim. W r. 1889 kreowany krdłem prezbyterem z tyt. Santa Maria in via. Na stanowisku arcbpa mężnie bronił praw Kła, dobrocią swa i łaskawością ujmując wszystkich. Zaprotestował pko prawu służby wojskowej odnośnie do wychowańców seminaryów. Gorliwie też pracował nad rozwojem życia religijnego w archidyecezyi, osobiście nieraz wchodząc w sprawy klne i żywy w nich udział biorąc. Wskutek wprowadzenia w życie ustawy rozdziału Kła od państwa, sędziwy krdł zmuszony był opuścić mury pałacu, w którym tyle lat pracował dla dobra Kła i ojczyzny. † dn. 20 stycz. 1908 r. Napisał: *Vie de la bienh. Françoise d'Amboise,* duchesse de Bretagne et religieuse carmélite. Nantes et Paris 1865, 8-o, 2 t.; *Les Saints de l'Eglise de Nantes.* Tże 1899, 2 wyd. (Por. Vapereau, *Dict. univ. des Contemp.* 1893, 4-o, s. 1332; Hurter, *Nomencl. liter.* t. V; Blanc, *Répertoire bibliogr.* s. 333).

*X. J. N.*

**Richard** Karol Ludwik, dominikanin, ur. w Blainville-sur-l'Eau, w Lotaryngii w 1711 r., otrzymał doktorat teologii w Paryżu. Poświęcił się obronie wiary za pomocą pióra i ambony. Występował ostro pko bezbożnej filozofii XVIII w. i przeciwko zbrodniom rewolucyi. Schwytany przez żołnierzy francuskich w chwili, gdy usiłował ujść przed prześladowaniem, został rozstrzelany w r. 1794 w Mons. Zostawił liczne pisma teologiczne i kaznodziejskie, z których ważniejsze są: *Bibliothèque sacrée* ou Dictionnaire univers. des Sciences ecclésiast. Paris 1760, 5 t. in fol.; 1821 — 27 wyd. nowe w 29 t. in 8-o—dotąd bardzo ceniona encyklopedya klna; *Dissertation sur la possession des corps* et de l'infestations des maisons par les démons. 1736, 8-e; *Analyse des Conciles généraux* et particuliers. Paris 1772 — 1777, 4-o, t. 5; *La Nature en contraste* avec la religion et la raison. Tże 1773, 8-o; *An-*

*nales de la Charité* et de la bienfaisance chrétienne. Tże 1785, 12, 2 t.; *Sermons.* Tże 1789, 12-o, 4 t. i inne. Kazania o. R. są krótkie i jasne; zebrał je i wydał Migne w swym zbiorze kaznodziejskim. t. 67. (Por. Glaire, *Dictionnaire.* t. II, s. 1961; Pelczar, *Zarys dziejów kaznodz.* t. III, s. 186).

**Richard de Middletown** ob. Ryszard z Middletown.

**Richardot** Dezyderyusz T. J., ur. w r. 1769 w Langres, uczył się w paryskiem seminaryum św. Mikołaja i już był dyakonem, gdy wybuchła rewolucya i zmusiła go opuścić kraj. Ojciec R-a skłaniał go, by porzucił stan duchowny, ale R. wierny powołaniu wolał opuścić ojczyznę i szukać spełnienia woli Bożej poza granicami Francyi; udał się tedy do Paderbornu i tu zachęcony przez jednego byłego jezuitę pojechał na Białoruś i tu przyjęty został do Towarzystwa Jezusowego w r. 1792 w Płocku; uczyniwszy śluby w r. 1808 i otrzymawszy doktorat św. teologii nauczał w różnych szkołach, był prefektem szkół, kaznodzieją francuskim w Petersburgu i polskim przez lat 10 w różnych miejscach, w końcu rektorem kolegium w Mohilowie. Wypędzony wraz z braćmi z Rosyi w 1820 r., wysłany został jako misyonarz do Francyi, gdzie rządził domami w Dôle i St. Anne i był prowincyałem. Rewolucya za Ludwika XVIII znów wypędziła go z kraju. Udał się wtedy do Galicyi i tu pracował jako profesor prawa kanonicznego i historyi Kła w Nowym Sączu, był instruktorem 3-ej probacyi księży w Starejwsi i kaznodzieją polskim w Tarnopolu. Wypędzony po raz trzeci przez rewolucyę w r. 1848 z Galicyi powrócił do Francyi i tu w r. 1849 w Metz życia dokonał. Napisał: *Krótkie zebrania Historyi Rzymskiej.* Połock 1795, 8-o; *Dykcyonarz polsko-francuski.* Tże 1813, 8-o; *Historya o Monarchiach Assyryjskiej i Perskiej.* Tże 1812, 8-o; *Historya grecka.* Tże 1814, 8-o; *Wiadomnść o życiu i pismach X. Nikodema Muśnickiego S. J.* w „Miesięcz. Połoc." 1818, t. I, 27—43; *Wiadomość o Połocku.* Tże, i in. O. R. z upodobania oddawał się historyi. Napisał on też *Historyę Polski*, do której zbierał materyały przez 17 lat i już była ona przygotowana do druku, gdy posługujący o R. chłopiec, biorąc manuskrypt za jakieś niepotrzebne szpargały, wrzucił go do pieca. Ks. R. powróciwszy spostrzegł swoją stratę i zamiast okazać gniew, wyrzekł te tylko słowa: „Nieszczęsny chłopcze, spaliłeś owoc 17-to letniej pracy!" O. R. cieszył się względami ministra rosyjskiego hr. Mikołaja Razumowskiego, jak świadczą znajdujące się w archiwum galicyjskim listy pisane po francusku. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque.* t. VI, k. 1812—1813; Brown, *Biblioteka.* s. 340 i nst.; Guidée, *Vie du R. P. Joseph Varin...* suivie des notices sur quelquesuns de ses Confrères. Paris 1854, 8-o, 337 - 347).

*X. J. N.*

**Richardot** Franciszek, ur. 1507 r. W młodym wieku wstąpił do klasztoru Augustyanów w Champlitte. Po skończeniu nauk był profesorem w Paryżu, a następnie rektorem akademii w Besançon i od 1561 r. bpem w Arras. † 1574 r. Pozostały po nim pisma: *Dysputa z kalwinistą*; *Dwa kazania o czci obrazów* i o odpustach; *Statuty synodalne*; *O obowiązkach pasterskich.* (Por. W. W. X, 1185).

**Richardus** Anglicus zwany ze względu na pochodzenie z Anglii, znakomity kanonista. Był nauczycielem prawa w Bolonii. † 1237 r. Bliższe szczegóły z jego życia nieznane. Wiadomo tylko, że od r. 1215 był bpem w Chirchester a następnie w r. 1217 w Salisbury. Napisał: *Ordo iudiciarius*; *Distinctiones super decretis*; *Casus decretalium.* (Por. W. W. X, 1174).

**Riche** Jan Chrzciciel Augustyn, sulpicyanin, kanonik, sekretarz generalny biura dyecezyalnego w Versailles, ur. w r. 1823, † w 1892. Napisał: *Le Catholicisme* consideré dans ses rapports avec la société. Paris 1868; *Le Dogme.* Tże 1874; *La Famille.* Tże 1874; *L'Homme.* 1874; *L'Eglise.* 1874; *Harmonies du Culte de la Tr. Sainte Vierge et la Virginité.* Paris 1874, 12-o; 1875, wyd. 3-ie; *L'Art. chétien.* Le Culte. L'Eglise. Tże 1875; *Somme de S. Paul.* Tże 1882; *Les Merveilles du coeur*, etudes religieuses d'anatomie et de physiologie humaine. 1887; *Les Articles organiques.* Paris 12-o; w

kolekcyi „Science et Religion“ n. 341; *Guide théorique et pratique des oeuvres* de piété, d'enseignement, de persévérance, d'économie sociale a la ville, a la campagne. Paris 8-o, i w in. ascetyczno - apologetycznych dzieł. (Por. Blanc, *Dictonn. univers. de la Pensée.* t. I, s. 798; Hurter, *Nomencl. lit. theol.* t. V, k. 1541).

**Richelieu** Armand Jean du Plessis' książę, krdł, pierwszy minister Francy za Ludwika XIII, pochodził z arystokr. rodziny, ur. prawdopodobnie w Paryżu 1585 r. Pierwotnie chciał służyć wojskowo, lecz dla pozyskania bpstwa Luçon, które poniekąd było w posiadaniu rodziny R., wstąpił do stanu duchownego i po 4 latach studyów teologicznych został wyśw. na kapłana., w 1607 otrzymał sakrę bpią. W 1608 Sorbona udzieliła mu doktorat teolog. Odtąd gorliwie poświęcił się zarządowi dyecezyi Luçon. Wybrany 1614 przez kler do Stanów generalnych, wnet okazał wybitne zdolności polityczne, skutkiem czego w końcu 1616 r. został sekretarzem stanu dla marynarki i spraw zagranicznych. Po upadku ministeryum Ancre'a 1617 r. powrócił do dyecezyi, gdzie ogłosił list pasterski pko Hugonotom *Defense des principaux points de la foi catholique.* Podejrzywany przez rząd poszedł 1618 r. na wygnanie do Awignonu skąd jednak już 1619 r. wezwany został dla pogodzenia Ludwika XIII z matką Maryą de Medicis (ob.), co też doszło do skutku a R. w nagrodę 5 wrześ. 1622 r. otrzymał kapelusz kardynalski. Zyskując sobie coraz większe wpływy wszedł w r. 1624 do rady królewskiej, a od r. 1629 stanął na czele rządu Francyi i pomimo intryg i sprzysiężeń pozostał jej kierownikiem i poniekąd panem Europy aż do † 4 grud. 1642 r. Mąż stanu genialny, polityk więcej niż patryota i kapłan, nie przebierający w środkach umiał R. wynieść Francyę na szczyt potęgi i kosztem poniżenia Habsburgów uczynić ją sterniczką losów świata. Zniweczył on polityczne znaczenie Hugonotów, a jednocześnie przez zdobycie twierdzy La Rochelle 1628 r. złamać potęgę katolickiej szlachty. W znacznej mierze przyczynił się R. do wtargnięcia 1630 r. Gustawa Adolfa do Niemiec, a także popierał walkę książąt protestanckich pko cesarzowi i Kłowi katolickiemu, podczas 30-letniej wojny (ob.). Niesłychanie zręczny umiał wszelkie intrygi pokrzyżować, a knujące się spiski wczas unicestwić; karał niemiłosiernie sprawców wygnaniem lub śmiercią. Wpływy królowej matki tak sparaliżował, że ta musiała uciekać do Brukselli, i w nędzy umarła 1642 r. Kolonii. Z tych wszystkich trudności wychodził nietylko zwycięzko, ale umocniony w zaufaniu u króla i wpływie na niego. W polityce wewnętrznej popierał gallikanizm (ob.) i wogóle był twórcą absolutyzmu francuskiego, który za Ludwika XIV dosięgnął swego szczytu. R. był mecenasem nauki i sztuki i m. i. założył 1635 r. akademię francuską. Oprócz wymienionego listu pasterskiego napisał podczas pobytu w Awignonie: *Instruction d'un chretien.*, a także *Mémoires* wyd. u Petitot w *Collection des memoirs* XXII i 2—XXX. Paris 1824, listy zaś wyd. Avenel, *Lettres, instructions et papiers d'Etat.* 8 t. Paris 1853 — 74. (Por. Biografia: Hanatoux, *Hist. du card. de R.* I t. Paris 1896, II t. 1903; D'Avenel, *R. et la monarchie absolue.* 4 t. Paris 1883—1890; La Caille, *Lettres inèdites de Louis XIII à R.* Paris 1901; Mariéjol w Lavisse'a, *Hist. de France.* VI, Paris 1905; E. Roca, *Le grand siècle intime.* Paris 1906).

(*Ch.*).

**Richelmy** Augustyn krdł, współczesny ur. w r. 1850, był profesorem seminaryum w Turynie, następnie kanonikiem metr., w 1886 wybrany bpem Ivrei, w r. 1897 promowany na arcbpa Turynu; kreowany w r. 1899 krdłem prezbyterem z tytułem św. Euzebjusza, w 1911 r. przeszedł na tytuł Sta Maria in Via, który objął osobiście dn. 14 kwiet. 1912 r. Równocześnie jest arcbpem Turynu.

**Richemond** bpstwo ob. Stany Zjednoczone,

**Richemont** Piotr Filip, senator i polityk francuski, ur. w 1833 w Paryżu, ogłosił studyum nad katakumbami rzymskiemi p. t. *Archéologie chrétienne primitive.* Paris 1870, 8-o, z listem wstępnym sławnego archeologa de Rossi.

**Richeome** Ludwik, słynny z wymowy jezuita francusk., nazywany przez współ-

czesnych „gallicanus Cicero.“ Ur. w Digne, był trzykrotnie prowincyałem, następnie asystentem generała w Rzymie dla Francyi. † w 1625 w Bordeaux. Zostawił liczne pisma ascetyczne i apologetyczne, których Sommervogel wylicza przeszło 40. (Por. Somervogel, *Bibliothèque.* t. VI, str. 1815—1831, Alegambe, *Bibl. Scrip. Soc. Jesu*).

**Richer** albo Richerius Edmund, obrońca gallikanizmu. Ur. w Szampanii 1559 r. W 1592 r. został doktorem sorbońskim i wkrótce jako profesor i syndyk uniwersytetu sorbońskiego wszczął na nowo sprawę swobód kła gallikańskiego. Napisał w tym kierunku *De ecclesiastica et politica potestate liber I.* Paris 1611. Dzieło to zostało potępione przez bpów i wywołało długoletnie spory. † R. 1631 r. Na łożu śmierci błędy swe odwołał. Gallikanizm jego przedstawia się jako odnowienie dawnych gallikańskich idei i jako próba połączenia dwóch elementów: regalizmu w dziedzinie świeckiej i episkopalizmu w dziedzinie kościelnej. Inne jego dzieła nie miały większego znaczenia (Por. W. W. X, 1189—1192).

**Richerus** kronikarz, benedyktyn z Reims. Żył w X w. Napisał z polecenia pża Sylwestra II historyę Francyi od r. 883—898. Wydrukowana ta historya w *Monumenta Germaniae historica*, wyd. Pertz, 1839 r.

**Richet** Karol dr fizyolog i bibliograf ur. w r. 1850 w Paryżu, prof. fizyologii na fakultecie medycyny w Paryżu, współczesny. Napisał: *Essai de Psychologie générale.* Paris 1888, 8-o; *La chaleur animale.* Tże 1889, 8-o; *Physiologie.* Tże 1894, 8-o; *L'Homme et l'Intelligence.* Tże 1884, 8-o; z dziedziny bibliografii obszerne dzieło: *Bibliographia universalis* quae auspiciis instituti bibliografici internat. Bruxellensis editur. *Bibliographia physiologica.* Zurich, 8-o, liczne serye. R. zajmuje się też kwestyami magnetyzmu, spirytyzmu i t. d., robi poszukiwania doświadczalne nad temi zjawiskami itd. (Por. Blanc, *Dict. de la Pensée*; Tenże, *Répertoire bibliogr.* 1902, s. 334).

**Richou** Leon ks. sulpicyanin, ur. w r. 1823 w Angers, prefesor Pisma św. i historyi klnej w seminaryum. † w 1887 r. Napisał *Le Messie dans les livres historiques* de la Bible et Jésus Christ dans les Evangiles. Paris 1879, 12-o, 2 t.; *Histoire de l'Eglise.* Tże 1877—78, 8-o, 3 t.; *Atlas special* pour l'etude de l'histoire de l'Eglise. 24 cartes. Tże 8-o; *Vue générale de lhistoire de l'Eglise.* 8-o; *Le Messie et Jésus-Christ* dans les propheties de la Bible. Paris. 1882. (Por. Hurter, *Nomencl. lit. theol.* t. V, k. 1635).

**Richovius** Jan, pastor protestancki, wydawca „Litewskiego Śpiewnika“, ur. w r. 1652 w Salau, w r. 1676 został magistrem w Królewcu, od r. 1681 był pastorem w Norkitten. † w Welau w 1703 r. Wydał w 2-iej edycyi śpiewnik litewski Kleina z r. 1666 pomnożony nowemi pieśniami przez siebie i innych pastorów ułożonymi z dodaniem modlitewnika w języku litewskim i niemieckim p. t. *Naujos su Pritarimu wissu Bažnyczos musu Lietuwoje Mokitoju i t. d.* Królewiec 1685, 8-o. (Por. M. Stankiewicz, *Bibliografia litewska od r. 1547 do 1701.* Kraków 1889, 8-o, s. 65, 66).

**Richter—1)** Augustyn Fryderyk, konwertyta, w t. 1842 wrócił na łono Kła z prosestantyzmu i opisał swoje nawrócenie w książce gruntownie zbijającej błędy protestanckie *Meine Rückker zur Mutterkirche.* Regensburg 1845.

**2)** Franciszek Ksawery ks., ur. w r. 1783 r. na Szląsku, od r. 1825 do 1844 był profesorem historyi w liceum w Laibach i prefektem biblioteki w Ołomuńcu. † w r. 1856. Był historykiem słowian, zwłaszcza na Morawach, o których wiele pisał osobno i w czasopismach naukowych. M. i. *Cyrill u. Method*, die Apostel der Slaven. 1825; *Die aeltesten Original-Urkunden der Olmüzer Kirche.* Olmütz 1831; *Series episcoporum olomuciensium.* Tże 1831; *Die christlich - katholische Religion* der mächtigste Schutzgeist der Staaten und Throne. 1833 i inne.

**3)** Henryk Józef ks. 1-y bp Grand Rapidos (Michigan) współczetny, ur. w r. 1838 w Neuenkirchen, od r. 1854 przebywał w Ameryce, studya teologiczne odbywał w amerykańskiem kolegium w Rzymie, wyświęcony na kapłana w r. 1865, do r. 1869 był profesorem dogma-

tyki i filozofii w Mount St. Mary Seminary (Ohio), potem był proboszczem w parafii św. Wawrzyńca w Cincinnati od r. 1883 jest bpem.

4) Jan Paweł filozof, ur. w 1763, † w 1825 w Baireuth. Jego filozofia oparta była więcej na uczuciu, niż na rozumie. Bronił nieśmiertelności duszy, istnienia Boga i t. d Pisał też i o wychowaniu. (Por. Hurter, *Nomenclator lit. theol.* t. V, k. 1307; Stang, *Historiogr. eccles.* 1897, s. 211; Herder, *Konvers.-Lexik.* 1910, s. 11-3).

*X. J. N.*

**Rickaby** — nazwisko dwóch jezuitów angielskich współczesnych. 1) Jan, od r. 1879 jezuita, filozof angielski, ur. w r. 1847, jest profesorem w kolegium w Stonyhurst, wydaje szereg traktatów filozoficznych pod ogólnym tytułem: *Manuel of the Catholic Philosophy.* Dotąd wyszły: *First Principles of Knowledge.* London 1888; *General Metaphysic.* Tże 1890; *Moral Philosophy.* Tże.

2) Józef, brat poprzedniego, angielski teolog i filozof, ur. w r. 1845 w Everingham (Yorkshire), wyśw. na kapłana w 1877 r., jest profesorem filozofii moralnej w Pope's Hall w Oxfordzie. Pisze w duchu św. Tomasza. Główne jego dzieła są: *Moral Philoso hy.* London 1889 1901; *Aquinas Ethicus.* Tże 1892; *Notes of St. Paul.* Tże 1898; *Oxford et Cambridge Conferences* Tże 1898—1901; *Ve are Christ's.* Tże 1902; *Of God et his Creatures.* Tże 1904; *Waters that Co Softly.* Tże 1906; *Four-squ-are.* The Cardinal Virtues. New-York 1907, i inne. Wiele z drobniejszych dzieł R-o przełożono na język francuski np. *Des Eaux qui coulent doucement.* Pensées pour le temps de la Retraite. Paris 18-o; *Vous êtes à Jesus-Christ.* Tże 32-o, i inne. (Por. Herder, *Kono.-Lexik.* 1910, s. 1184; *Catalogo gen.* N. 32 della Libr. Pontif. 1913, 8-o, s. 276; Katalogi Lethielleux i Casterman w Paryżu).

*X. J. N.*

**Ricker** Anzelm dom, benedyktyn, ur. w r. 1824 w Presburgu, był przez dłuższy czas kaznodzieją dla Szkotów w Wiedniu od r. 1872—1885, 187 w 1872 stał profesorem teologii pastoralnej w uniwers. wiedeńskim, w 1881 r. obrany rektorem tegoż uniwersytetu. † w r 1902. Zostawił dzieła: *Die Vorbereitung im alten Bunde* z. Erlösung. 1850; *Der Syllabus,* ein Triumph der Wahrheit über den Irrthum etc. Wien 1867; *Die Verwaltung des Busssacramentes.* Tże 1873; *Leitfaden der Pastoraltheologie.* Tże 1878, 2 t.; *Pastoralpsychiatrie.* Tże 1888; *Anleitung zur Theorie der Katechetik* 1890, 3 wyd.; *Das Perikopen-Syste.* in den ersten 6 Jahrh. Tże 1892, i im ne. (Por. Keiters, *Kath. Liter.-Kalender.* 1902, s. 251).

**Ricoldo da Monte di Croce** dominikanin, ur. we Florencyi, misyonarz na Wschodzie, mąż pełen gorliwości aplskiej. † w r. 1309. Napisał m. i. *Christianae fidei Confessio*—jest to refutacya *Koranu.* Dzieło to wydał o. Seraphini p. t. *Propugnaculum fidei.* Venet is 1609, 4-o; *De Moribus, conditionibus et nequitia Turcarum.* Parisiis 1514, 4-o; Sevillae 1520; Romae 1606, 8 o. (Por. Erchard, *Script. Ord. Praedic.* t. I, s. 504; Touron, *Hist. des Homm. illustr.* de l'Ordre de S. Dominique. t. I, s. 759 i nst.).

**Riedl** Kazimierz T. J., ur. 1841, przyjęty do Towarzystwa w 1862, był profesorem w Tarnopolu, prefektem studyów tże i dyrektorem stowarzyszenia „Apostolstwa modlitwy". † w Krakowie w r. 1898. Napisał: *Pójdźcie o dziatki do Serca Jezusa.* Uwagi prak. dla dzieci o nabož. do Najśł. Serca Jezusowego. Kraków 1887, 16-o; wydanie 3-e; *Żywot Błogosł. Małgorzaty Alacoque.* Tże 1885, 8-o; *O Komunii wynagradzającej.* Tże 16-o; *Oto Matka twoja.* Tże 16-o; *Czytania o Męce Pańskiej.* T-że 16-o; *Pamiątka dla dziewcząt* służących. Tże 1887, 16-o; *Krótka nauka o Apostolstwie modlitwy.* Tże 1887, 16-o; *Jezu odpuść im bo nie wiedzą co czynią* cz. Nabożeństwo za nawrócenie grzeszników. Tże 1887, 32-o; *Przykłady do naśladowania* dla wszystkich stanów. Tże 1888, 16-o, *Przyjdź kórestwo Twoje.* Książka do nabożeństwa dla młodzieży. Tże 1888, 16-o, 1895, 32-o; *Nauka wiary i obyczajów* w przykładach zebrana z różnych autorów. Tże

1888—92, 16-o, 4 t.; *Żywot św. Zyty.* Tże 1890, 16-o; *Nadzwyczajne skutki wody św. Ignacego.* Tże 1898, 16; *Nauki duchowne* o niektórych przedmiotach zawartych w Ewangelii św. Tże 1893, 8-o; przełożył z oryginału hiszpańskiego dzieło ks. Rodrycyusza T. J. *O postępowaniu w doskonałości i cnotach* chrześć. Tże 1894, 8-o, 6 t.; *O wiecznej szczęśliwości* wybranych; w niebie. Kraków 16-o; przekł. z łac. Roberta Bellarmina T. J.; *O unikaniu grzechów powszednich*—wybr. z dzieła o. Łęczyckiego T. J. Tże 1898, 16-o; *Żywot błog. Jana Sarkandra.* Tże 1897, 8-o, i in. Tłumaczył też wiele ascetycznych dziełek na język rusiński. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque de la Comp.* Bruxelles 1900, t. IX, k. 806—808; Londzin Józ. ks., *Bibliogr. druków polsk. w Księs. Cieszyńs.* Cieszyn 1904, 8-o, s. 27).

*X. J. N.*

**Rieger—1)** Józef Antoni Stefan, syn następnego, prawnik, zarażony józefinizmem, ur. w r. 1741, już jako młodzieniec dał się poznać z prac piśmiennych, pomagając ojcu przy wydawaniu jego dzieł; był masonem; obejmował katedrę prawa cywilnego we Fryburgu i w Pradze i zajmował różne wybitne stanowiska, co mu pomagało nietylko piórem ale i czynem ducha józefińskiego zaszczepiać w innych. † w r. 1795. W takim też duchu napisał dzieła: *Bibliotheca juris canonici.* Vindobonae 1761, 1762, 8-o; 2 t.; *Prolegomena ad jus ecclesiasticum.* Tże 1764, 8-o; *De collectione decretalium Honorii III. P. M.* Tże 1768, 4-o; *Conspectus iuris ecclesiastici.* Frib. 1769, 8-o; *Opuscula* ad historiam et jurisprud. praecipue eccl. pertinentia. Tże 1773, 8-o, i in. Wydawał też dzieła sławniejszych kanonistów, z notatami i uwagami swemi.

2) Paweł Józef, ojciec poprzedniego, ur. w r. 1705, był dwukrotnie rektorem uniwersytetu w Insbrucku, następnie profesorem prawa kanonicznego w Wiedniu, pisał *o źródłach* prawa kanonicznego i wydał *komentarze* na dekret Gracyana i na Corpus juris ecclesiastici węgierski i austryacki. W prelekcyach swych i pismach wszedł na zgubną drogę doktryny wrogiej Kłowi zwanej Józefinizmem i za ojca tego kierunku powszechnie jest uważany. † w r. 1775. Napisał m. in. *De poenitentiis et poenis ecclesiasticis.* Viennae 1773, 4-o; *De Magia.* Tże 1773, 4-o; *Elementa juris ecclesiastici.* Tamże 1774, 8-o, i inne. (Por. Hurter, *Nomencl. liter. theologiae.* t. V, k. 511; Bund, *Catalogus auctorum.* Rothomagi 1900, 8-o, str. 140).

*X. J. N.*

**Rienzo** Cola (Nicolaus Laurentii) trybun rzymski ur. 1313 r. w Rzymie jako syn szynkarza i matki praczki. Studya klasyczne napełniły go zachwytem dla starorzymskiej republiki, i marzeniem wskrzeszenia jej. Obdarzony talentem oratorskim, mszcząc morderstwo swego brata, podburzył lud pko arystokracyi rzymskiej. R. pozyskał łaski pża Klemensa VI, który 1344 r. mianował go notaryuszem Stolicy Aplskiej. Popularność jego wzrosła do tego stopnia, że korzystając z nieobecności najpotężniejszego barona Stefana Kolonny, ogłosił się trybunem Rzymu, co Klemens VI 27 czerw. 1347 r. potwierdził. Umiał on zaprowadzić w mieście spokój i porządek, przez co tak się wzbił w ambicyę, że wysłał posłów do miast włoskich i książąt, wzywając ich do Rzymu dla naradzenia się nad losami Europy. Wnet ogłosił Rzym stolicą i nadto sam przybrał różne tytuły i koronował się siedmioraką koroną jako symbolem 7 darów Ducha św., które na niego zstąpiły. Pozornie uległ wprawdzie pżowi, w rzeczywistości dla dekretów pskich żądał przyzwolenia ludu; ogłosił Ludwika Bawarczyka cesarzem, a jednemu z jego synów ofiarował Neapol jako lenno. Tem postępowaniem oburzył lud rzymski, który powstał pko niemu i zmusił go do ucieczki. R. tułał się po różnych dworach m. i. u Ludwika węgierskiego, a wreszcie 1350 udał się do Karola IV do Pragi, który kazał go uwięzić i 1352 r. odesłał go do Avignonu, gdzie za wstawiennictwem Petrarki był łagodnie traktowany. Innocenty VI wysyłając do Włoch 1353 r. krdła Albornoza dodał mu R-ego, którego ten dla poskromienia buntowniczej szlachty mianował senatorem Rzymu. 1 sierp. 1354 r. od był R. uroczysty wjazd do Rzymu wśród wielkiego zapału ludu. Uzuchwalony

tem wyniesieniem popadł teraz R. w zbytki i rozpustę. Przestał się liczyć z wszelkiemi prawami, na pokrycie kosztów swej rozrzutności nakładał olbrzymie podatki m. i. od soli i wina, przez co wywołał oburzenie, a w końcu bunt ludu, przez który podczas ucieczki został zamordowany 8 paźdz. 1354 r. Okaleczone ciało jego włóczono po ulicach Rzymu, a wreszcie spal li je żydzi. Albornoz wystąpił surowo pko mordercom i rokoszanom, lecz po roku na prośby Rzymian Innocenty VI ułaskawił żałujących swego postępku. (Por. Papencardt, *Cola di Rienzo u. s. Zeit.* Hamburg 1841: Gregorovius, *Gesch. d. Stadt Rom. im Mittelalt.* VI, Stuttg. 1867; Rodoconachi, *Cola di R.* Paris 1888; Gabnelli, *Epistolario di Cola di R.* Roma 1890; Hergenröther, *Dzieje powsz. Kla katol.* t. IX, str. 25, wyd. „Bibl. Dzieł chrześc.").

(*Ch.*).

**Riess**—1) Floryan, jezuita, ur. w Tiefenbach (ks. Würtemb.) w r. 1823, teologię i filozofię studyował w Tybindze, był repetentem w konwikcie teologicznym i wykładał filozofię do r. 1848; od tego czasu poświęcił się pracy redaktorskiej, wydając czasopisma religijne dla ludu. W r. 1857 wstąpił do Jezuitów; założył wraz z innymi Jezuîtami czasopismo naukowo-religijne „Stimmen aus Maria Laach." † w r. 1882. Napisał m. i. *Das Geburtsjahr Christi*, ein chronologischer Versuch mit einem Synchronismus über die Fülle der Zeiten etc. Freib. 1880; *Nochmals das Geburtsjahr J. Christi etc.* Tże 1883; *Der S. Petrus Canisius.* Tże 1865; *Eine Vorfrage über die Verplichtung des Syllabus.* Tże 1866; *Die moderne Irrlehre* oder der liberalismus u. seine Verzweigungen im Lichte der Offenbarung. Tże 1866; *Der moderne Staat* und die christliche Schule. Tże 1868; *Staat u. Kirche* Tże 1869; *Die päpstliche Unfehlbarkeit* u. der alte Glaube der Kirche. Tże 1870; *Der hl. Cyprian u. die Altkatholiken* seiner Zeit, i in.

2) Ryszard von ur. w r. 1823 w Schwäbisch-Gmünd (ks. Würtemb.), został kanonikiem w Rottenburgu, zajmował się geografią Ziemi św. † w r. 1898. Głównem dziełem jego jest *Bibel Atlas in zehn Karten.* Freiburg 1887, 4-o: w 1895, wyd. 3-ie; toż samo po łacinie p. t. *Atlas Biblicus.* Tże 1896; 1906; *Biblische Geographie* Tże 1872; *Wandkarte von Palästina.* Tże 1897; 1907, wyd 4-e; *Zur Beleuchtung der Topographie des alten Jerusalem* w „Tübinger Theol. Quartalschr." 1870, t. 52, s. 181—215. (Por. Hurter, *Nomencl. lit. theol.* t. V, k. 1940 i 1619; Stang, *Historiogr. eccl.* str. 226; Sommervogel, *Bibliothèque.* t. VI, kol. 1846 i nst.).

*X. J. N.*

**Riessler** Paweł ks. współczesny teolog katolicki i oryentalista, ur. w 1865 r. w Stutgardzie, wyśw. na kapłana w 1889, został w r. 1891 repetentem w Ehingen, w 1898 proboszczem w Blaubeuren, od r. 1907 jest zwycz. profesorem egzeg zy St. Testam. w Tybindze. Napisał: *Das Buch Daniel.* Textkrit. Untersuchung. 1899; *Das Buch Daniel erklärt.* 1901. i in.

**Rieti** bpstwo we Włoszech środkow. bezpośrednio podległe Stolicy Aplskiej (Reatinensis dioec.). Miasto, niegdyś siedziba Sabinów, liczy obecnie zaledwie 10,000 mieszkańców. Chijaństwo miał tu zaszczepić uczeń św. Piotra Prosdocimus. Historycznie stwierdzone założenie bpstwa miało miejsce w V wieku, a pierwszym bpem był Ursus, obecny 499 i 502 r. na synodach w Rzymie. Dyecezya liczy 142,100 wiernych w 160 parafiach obsługiwanych przez 250 kapłanów świeckich i 63 zakonników, (Por. Ughelli, *Italia Sacra.* I, str. 1194, i nst.; Maroni, *Commentar de eccl. et Episcopis Reatinis.* Roma 1763; Pe de Sanctis, *Notizie storiche.* Roma 1887).

**Rietter** Antoni teolog katolicki, ur. w r. 1808 w Stadtamhof, po odbyciu studyów gimnazyalnych w Regensburgu i teologicznych i filozoficznych w liceum tże, wyświęcony został na kapłana w r. 1831, od r. 1832 był profesorem w uniwersytecie w Monachium, od 1834 drem teologii i prefektem studyów w królewskim instytucie wychowawczym tże, w 1835 profesorem moralnej i pedagogiki, oraz egzegezy St. Test. i archeologii w liceum w Ambergu, od 1852 prof. moralnej w uniwer. monachijskim. † w r.

1866 w Stadtamhof. Napisał m. i. *Ueber das Geschäft der Vernunft in dem theol. Beweise.* Rehensb. 1834; *Der hl. Liebe natürliches Licht.* u. anerschaffene Kraft. Tże 1857; *Die Moral des hl. Thomas von Aquin.* Tże 1858; *Breviarium der christl. Ethik.* Regensburg 1866, 2 t.; i w. in. (Por. Schäfler, *Handl. der kath. Theol.* 1900, t. IV, s. 37).

**Riez** Faust de ob. Faust de Riez.

**Riffel** Gaspar, historyk katolicki. Ur 1807 r. w Biedesheimie pod Bingen. Kształcił się w seminaryum moguncklem, a następnie w Tybindze. W 1830 r. został wyświęcony na kapłana. Przez krótki czas poświęcał się pracy duszpasterskiej, a potem został profesorem w Giessen, gdzie objął katedrę historyi kl. Swymi wykładami zachwycał słuchaczów i rozbudzał w nich zamiłowanie szczere do nauki. W 1841 wydał pierwszy tom *Christliche Kirchengeschichte der neusten Zeit.* Dzieło to wywołało wielkie oburzenie w obozie protestanckim, a Riffel zmuszony był opuścić Giessen w 1842. Arcb. Ketteler powołał go 1851 r. na profesora do Moguncyi. † 1856 r. Oprócz wspomnianego napisał następujące dzieła: *Geschich. Darstellung d. Verhältnisses zwischen Kirche u. Staat* von der Gründung d. Christen. bis auf Justinian I, Mainz 1836; *Predigten auf alle Sonn u. Festtage d. Jahres*, Mainz 1836; *Die aufhebung d. Jesuitenordens*, Mainz 1855. (Por. W. W. X, 1202).

**Rigault** — 1) Karol dom, benedyktyn kongregacyi solesmeńskiej orleańskiej, ur. w r. 1842, † w 1897, napisał *Bibliothèque des écrivains de la Congr. de S. Maur.* Munich et Paris 1882; suplement do dzieła napisał Henryk Wilhelm w Kolmarze p. t. *Nouv. Suppl. à l'histoire littéraire etc.*, wydał go zaś i uzupełnił Buliè·e. Paryż 1908, 8-o; *Cartulaire des Abbayes* de S. Pierre de Solesmes. Le Mans 1881.— 2) Karol Józef R-l d'Hericoult ob. Hericault Karol Józef.

**Rigault** (Rigaltius) Mikołaj archeolog. Ur. 1577 r. w Paryżu. Po skończeniu chlubnem nauk został bibliotekarzem królewskim, a następnie jeneralnym prokuratorem w Nancy i intendentem prowincyi Metzu. † w 1654 r. Wydał ze swemi objaśnieniami dzieła Tertuliana (Paris 1634) i św. Cypryana (ib. 1649). (Por. H. Hurter, *Nomenclator lit.*, ed I, Oeniponti 1871, p. 837; W. W., X, 1207).

**Rigler** Piotr Paweł, asceta teolog, ur. 1796 r. w Sarntheim w Tyrolu. W 1818 r. został wyświęcony na kapłana. Następnie był profesorem w seminaryum trydenckiem do 1839 r. i dwa lata rektorem tegoż seminaryum. W 1841 r. wstąpił do zakonu teutońskiego (krzyżacki). † 1873 r. Odznaczał się światobliwością życia. Napisał: *Ordo pastoralis.* Bulsani 1861; *Das geistliche Leben* der Schwestern des deutschen Hauses und Hospitals Unserer Lieben Frau in Jerusalem. 1868; *Pastoralis Liturgica*, Bulsani 1869; *Praecepta Pastoralis Didacticae*, Bulsani 1874. (Por. W. W., X. 1207).

**Rimbault** Leon, współczesny pisarz katolicki francuski. Napisał: *Par l'amour et la douleur. Etude sur la Passion.* Paris 12-o, wyd. 4-e; *Notre Dame des Flots.* Tże; *Au soir du dix-neuvieme siècle.* Tże; *Les Triomphes de l'Amour.* Tże; *Toute miséricordieuse.* Tże; *Prince, moine, évêque.* Tże; *L'Ame dominicaine.* Tże; *Israel chez lui*, chez nous. Tże; *La Douleur*, ses trésors, ses gloires. Tże; *Le Christ et les Hommes.* Tże; *L'Ame des Cloches.* Tże; *Les Gloires eucharistiques.* Tże; *Les Vaillantes du Devoir.* Etude féminine. Tże, 18-o, wyd 3-e, i inne.

**Rimbert** albo Rembert św. arbp bremeński, ur. na terytoryum Bruges, został zakonnikiem w klasztorze w Turhold i po wieloletnim pobycie został powołany przez św. Ansgarego (ob.) arcbpa Bremy na swego towarzysza prac apl skich a w końcu i następcę, którym został w r. 865. Po objęciu dyec. Hamburskiej i Bremeńskiej, które wtedy były z sobą złączone, pż Mikołaj I dodał jeszcze R-i ogólną juryzdykcyę nad wszystkimi kłami w Szwecyi, Danii i dolnych Niemczech aż do Fryzyi. Jako gorliwy misyonarz R. pragnął powiększyć owczarnię Chrystusową nowemi zdobyczami; w tym celu udał się do Sło-

wian na Pomorze i Wandalów, wszędzie okazując się pełnym łaskawości i miłosierdzia, zwłaszcza dla ubogich i niewolników, w Normandyi, których wykupywał, jaśniejąc przytem duchem modlitwy i umartwienia. † 11 czerw. 888 r. Zostawił *Żywot św. Ansgarego*, swego poprzednika i wiele pism ascetycznych. Święto 4 lut. (Por. Bolland, *Acta*; Mabillon, *IV Siècle Bénédict*; Pétin, *Dict. hagiogr.* t. II, k. 867; Glaire, *Dictionnaire*, t. II, s. 1942).

**Rimini** (Ariminium) miasto i stolica bpa we Włoszech środk., obok Rzymu. Puzzoli - Neaopol jedno z najdawniejszych środowisk Chijaństwa we Włoszech. Obecnie liczy 5,000 mieszk. Według legendy rabinistycznej, miał R. założyć wódz z pokolenia Benjamina ok. r. 3000 od stworzenia świata. Prawdopod. założycielami byli Umbrowie, a następnie zamieszkali je Gallowie, po których wypędzeniu R. stało się kolonią rzymską. Cesarz August upiększył je. W wiekach średnich było to jedno z wybitniejszych miast Pentapolisu. Od r. 754 R. zaczęło od Państwa Kościelnego, od r. zaś ok. 12 0 przeszło pod władzę Malatestów, którym ces. Otton III przyznał prawo zwierzchnicze; ci sprzedali 1503 R. Wenecyanom, wszakże od 1506—1860 należało znowu do Państwa Kłnego. Jako pierwszy zwiastun wiary czczony jest św. Apolinary, uczeń aplski, bp Rawenny, jako patron zaś Juljan Istryjski. Pierwszy tu historycznie stwierdzony bp R. Stemnius (Stemnio) był obecny na synodzie rzymskim 313 r. Po nim nastąpili Cyryak ok. 346 r. męczennik św. Gaudenty, który wkrótce po synodzie w R. (359), jako gorliwy obrońca wiary pko Aryanom został przez nich zamordowany. Bpstwo R. pierwotnie bezpośrednio podlegało St. Aplskiej, dopiero Klemens VIII bullą z 15 grud. 1604 r. poddał je wraz z Ferrarą metrop. Rawenna. Dyecezya R. liczy 125,400 wiernych, 124 parafij, 254 ków i kaplic, 326 kapłanów świeckich, 56 zakonników, 10 klasztorów męskich i 21 żeńskich. Konstancyusz 359 r. zwołał do R. wielki synod, na którym było obecnych ok. 300 — 400 bpów, wśród nich ok. 80 aryanów. Większość znaczna oświadczyła się za symbolem nicejskim i potępiła Walensa i Urzacyusza, oraz ich popleczników, lecz w drodze do cesarza 10 wysłanników synodu dało się skłonić do uznania w duchu Walensa ułożonej formuły 4-ej syrmijskiej, do której przyłączyła się większość gwałtem w R. zatrzymanych uczestników synodu (por. Aryanizm). (Por. Clementini, *Raconto historico della fundazione di R.* Rimino 1617; Ughelli, *Italia sacra*. II, str. 409 i nst.; L. Nardi, *Cronotassi dei pastori della sta Chiesa R.* Rimini 1813; C. Tonini, *Compendia della storia d. R. delle origini al 1861*. Rimini 1896).

(*Ch.*).

**Rimouski** bpstwo (dioec. Sancti Germani de Rimouski) w Kanadzie, sufragania arcbpstwa Québec, erygow. w r. 1867, miała dotąd 2 bpów. Katolików liczy 123,592, protestantów 8,798; parafij 87, kapłanów świeckich 137, zakonnych 10; ków i kaplic 120; seminarzystów 220; zgromadzeń zakonn. męskich 8, żeńskich 7; szkół katolickich 593 z 20,000 uczących się. (Por. Battandier, *Annuaire pontif.* 1913, s. 311; *Canada eccles.* Montreal 1909, s. 117—28).

**Rinaldini** Arystydes kardł współczesny ur. w r. 1844 w Montefalco, studya odbywał w seminaryum św. Piotra na Watykanie od r. 1860—1862 i w kolegium Capranica od 1862—1868, wyśw. na kapłana w 1868, w końcu t. r. został sekretarzem nuncyatury w Lizbonie, w 1879 w Brukselli, następnie pozostawał w Brukselli jako prywatny agent po ustąpieniu mgra Serafina Vanutelli z powodu zatargu o szkoły z Frère Orban'em; mianowany w r. 1885 audytorem tejże nuncyatury po nawiązaniu stosunków dyplomatycznych. Następnie był od r. 1887 - 1893 internuncyuszem w Holandyi i Luxemburgu. W r. 1896 mianowany arcbpem tytul. Heraklei został konsekrowany w Rzymie w kle św. Augustyna i mianowany nuncyuszem w Brukselli, przeniesiony w 1899 do Madrytu. Kreowany krdłem-dyakonem w r. 1907, był legatem pskim reprezentującym Ojca św. jako ojca chrzestnego księcia Asturyi d. 18 maja 1908 r. Przebywa w Rzymie i przewodniczy kongregacyom; do spraw nadzwyczajnych od r. 1907; rytów od 1908; sygnatury aplskiej od 1908 i fabryki św. Pio-

tra od 1907. (Por. Battandier, *Annuaire pontif.* 1913, s. 127; Herder, *Konvers.-Lexikon.* 1910, k. 1187).

**Ringholz** Odilon benedyktyn współczesny, dr. teologii, archiwaryusz klasztoru w Einsiedeln, ur. w r. 1852 w Baden-Baden, napisał: *Abt Odilo von Cluny.* 1885; *Des Stiftes Einsiedeln Tätigkeit.* f. die Reform deutscher Klöster von Wilh. von. Hirsau. 1886; *Der sel. Markgraf Bernhard v. Baden.* 1888; *Die Ordensgelübde Wallfahrtsgesch. Uns. Liebe Frau von Einsiedeln.* 1896; *Catalogus religiosorum monasterii* B. M. V. Einsidlensis 1881—95. 1896; *Der hl. Märtyrer Meinrad.* 1900; *Geschichte des Benediktinerinnenklosters* zu allen Heiligen in der Au bei Einsiedeln. 1900; *Die Kulturarbeit des Stiftes Einsied.* 1909 i 1913; *P. Isidor Moser O. S. B.* von Einsied. 1911; *Zum Gnadenquell in der Meinradszell.* 1912, i w. inych, zwłaszcza tyczących się dziejów klasztoru w Einsiedeln i osobistości z nim związanych. (Por. Keiters, *Kathol. Liter. - Kalender.* 1913, 18 o, s. 479 i nst.).

**Rinieri** Hilary współczesny jezuita włoski, autor obszernego dzieła *La diplomazia pontificia nel secolo XIX.* Roma, 8-o, 5 tomów; część dzieła przełożył na język francuski ks. Verdier p. t. *La diplomatie pontificale au XIX siècle.* Paris, 8-o. Oprócz tego napisał o. R. *S. Pietro in Roma* ed i primi Papi secondo i più vetusti cataloghi. Roma, 8-o; *Beatrice Cenci* secondo i constituti del suo processo. Tże, 8-o; *La Santa Casa di Loreto.* Confutazione del libro: Notre Dame de Lorette. Etude hist. sur. l'authenticité de la Casa par le Chan. Ulisse Chevalier. Roma 3 t. in 8-o; *Bibbia e Babele.* Il primo capo della Genesi. Tże, 16-o; *La Enciclica „Pascendi Dominici Gregis" e la Evoluzione della Chiesa e del Dogma.* Tże, 8 o, wyd. 3-ie.

**Rintel** Mikołaj Karol Gustaw, konwertyta, ur. z rodziców żydów w r. 1809, został protestantem, ale tak gorliwie bronił sprawy arcbpa kolońskiego Klemensa Augusta w dwóch pismach, że wywołał pko sobie gniew rządu, który skazał R-a na rok więzienia. Wtedy przyjął w r. 1839 wiarę katolicką. Uwolniony staraniem krdła Diepenbrocka księcia bpa wrocławskiego mianowany został przez tegoż radcą przy kancelaryi bpiej. Bronił w dalszym ciągu słowem i pismem praw Kła katolickiego i † rażony apopleksyą dn. 29 stycz. 1854 r. (Por. Rosenthal, *Convertitenbilder*, t. I, s. 532 i nst.; Schulte, *Allgem. d. Biogr.* t. 28, s. 646).

**Rintelen** Wiktor, prawnik, członek Reichstagu w Berlinie, ur. w r. 1826 w Wesel, napisał: *Ueber den Einfluss neuer Gesetze* auf die z. Z. bestehenden Rechtsverhälniss. 1877; *D. Kirchenpol. Gesetze* Preussens u. des deutsch. Reiches. 1887, wyd. 2 ie; *Das Verhältniss der Volksschule* Preussens zu Staat u. Kirche. 1888; *Gerichtsverfassung u Justizverwalt.* 1889; *Das Konkursrecht.* 1890; *Der Strafprocess.* 1891, i w in. (Por Keiters, *Kath. Liter. - Kalend.* 1902, 16-o, s. 253).

**Rio** Aleksy Franciszek, pisarz religijny i krytyk sztuki ur. w Morbihan w r. 1797, w 1874 w Paryżu, był przyjacielem Lamennais'a; oprócz w elu prac religijnych ogłosił drukiem *De l'art chrétien.* Paris 1874, 8-o, 4 t., wyd, 3-ie; *Scheakspeare catholique.* 12 o.

**Rio-de-Janeiro** albo **Saint-Sebastien** arbpstwo (archid. Santi Sebastiani Fluminis Januarii) w Brazylii. Arcbpstwo założone zostało początkowo jako prelatura w r. 1575, która w r. 1676 została bpstwem, a w r. 1892 arcbpstwem i obejmuje obszar 1330 kilometrów kw. Katolików liczy 790 tysięcy, protest. 10,000; parafij 24; kanoników jest 18, kapł. świeck. 120, zakonnych 33; kłów filialnych i kaplic 150. Miasto R. d. J-o jest stolicą arcbpa i bpa sufragana, posiada wspaniałą katedrę i 50 kłów, jest siedzibą kong. Beurońskiej przy słynnem bendyktyńskiem opactwie Sta. Maria di Monserrato, ogłoszonem przez Piusa X d. 15 sierp. 1907 r. opactwem nullius, uniwersytet, muzeum narodowe, bibliotekę, obserwatoryum, olbrzymi szpital i t. d. (Por. Battandier, *Ann. pont.* 1913, s. 311; Orgelbr, *Enc. powsz.* t. XII, s. 611; Buchb., *Kirchl. Handlex.* 1910, s. 1782).

**Rio Grande** albo Św. Piotra de

Rio Grande bpstwo ob. Porto-Allegre.

**Rio** del Marcin Antoni ob. Delrio.

**Rio-Negro** (Rivi Negri) prefektura apiska w Brazylii założona dn. 19 paźdz. 1910 r.

**Riobamba** (dioecesis Bolivarensis) bstwo w Ekwadorze, sufrgania Quito, erygow. w 1863 r. obejmuje prowincye Chimborazo i Bolivar; rezydencyą biskupa jest Riobamba. Katolików ma 200,000 obsługiwanych przez 63 kapłanów w 48 kłach (Por. Buchberger, *Kirch. Handl* 1910 k. 1781; Battandier, *Ann. pont. cath.* 1913, s, 311; T. Wolf, *Geogr. y Geol. del Ecuador.* Lipsiae 1892. Kolberg, *Nach Ecuador.* 1897, s. 287 i nst.)

**Riondel**, jezuita francuski współczesny, napisał: *Vie intime de saint Joseph* Paris 12-o; *Le divin Maitre et les femmes dans l'Evangile* Tże. 12 o.

**Ripalda** Hieronim de T. J. ur. w Teruel w r. 1535, wstąpił do nowicyatu w Alcali w 1551, był rektorem w Villagarcia, Salamance, Burgos i Valladolid. † w Toledo w 1618. Napisał *Razonamiento que hace el Pecador a Dios.* Madrid 1614, 8-o; *Dos libros de oraciones Panegiricos* y Morales, y Exortaciones misticas; *Catecismo del P. M. Geronimo de Ripalda. . declarado por Imagines etc.* Augusta 1616, 8-o; katechizm ten przedrukowywany był często, poprawiany i przerabiany przez różnych autorów. Najnowsze wyd. Madryt 1890, 8 o. Tłumaczono go też na inne języki i pisano na niego komentarze. (Por. Sommervogel, *Bibliothéque, t. VI* k. 1864—1873).

**Ripalda** Jan Martinez, de ob. Martinez. 3.

**Ripatransone** bpstwo (dioec. Ripanensis) w środkowych Włoszech w prowincyi Ascoli - Piceno, sufragania Fermo, erygow. dn. 1 sierp. 1571 r. Katolików liczy 38,735 w 22 parafiach, 13 wice-parafiach obsługiwanych przez 87 kapłanów świeck. i 18 zakonnych w 70 kłach i kaplicach. Seminarzystów 20.

**Ripon** Jerzy Fryderyk Samuel Robinson lord angielski, ur. w r. 1827, był synem Fryderyka Johna Robinsona, w r. 1853 został członkiem parlamentu, od 1867 do 1874 był prezesem rady tajnej, od r. 1870 wielkim mistrzem masoneryi w Anglii; nawrócony w 1874 na katolicyzm został w 1880 wice-królem Indyj, w 1892 państwowym sekretarzem kolonial. Gorliwy katolik był prezesem Konferencyj św. Wincentego a Paulo w Anglii.† w lipcu 1909 r., w 82 życia.

**Rippel** Grzegorz teolog. Ur. 1681 r. w Angli był jezuitą, a następnie świeck. kapłanem w Tessenheimie i Northeimie. Bliższe szczegóły z jego życia nieznane. Umarł 1729 r. Napisał dzieła: *Lutheranus inexcusabilis*, Strasburg 1721; *Alterthum. Ursprung und Bedeutung aller Ceremonien*, Gabraüchen und Gewohnsheiten der Heiligen Cath. Kirchen, 1725. Dzieło to doczekało się 27 wydań. Ostatnie wyd. przerobione i na nowo opracowane przez ks. H. Himioben'a p. t. *Die Schönheit der kath. Kirche.* 1906. Jedno z poprawionych wydań tego dzieła przełożył na język polski ks. N. Bieroński p. t. *Piękności Kościoła Katolickiego.* Warszawa. 8-o. 3 t. (Por. W. W. t. X, 1213).

**Ritschl** Albrecht protestancki teolog racyonalistowski, ur. w r. 1822 w Stettin, studyował teologię w Bonn i Halli, Heidelbergu i Tybindze, w r. 1846 został prywatnym docentem, w 1853 nadzwyczajnym, a w 1860 zwyczajnym profesorem teologii w Bonn, w 1864 w Getyndze, w roku 1879 radcą konsystorza, w 1881 drem prawa, w 1887 prorektorem uniwersytetu. † w Getyndze w r. 1889. Napisał: *Das Evangelium Marcus u. das kanon. Evang. des Lukas.* Tübing. 1846; *Ueber das Verhältniss des Bekenntnisses zur Kirche.* Bonn 1854; *Die christliche Lehre* von der Rechtfertingung u. Versöhnug. Tże 1870 –74, 3 t.; 1888, wydanie 3 cie; 1895-1903, wyd. 4-e; *Ueber das Gewis.* Tże 1876; *Unterricht in der christ. Religion.* 1875; 1903, wyd. 6-e; *Geschichte des Pietismus.* Tże 1881, T. I; *Theologie u. Metaphysik.* Tże 1881; 1887, wyd. 2-ie i inne. R. jest twórcą racyonalistowskiej szkoły teologicznej protestanckiej. Podstawą jej jest filozofia Kanta. R. odrzuca wszelkie metafizyczne prawdy jako niedostępne dla poznania ludzkiego, gdyż o nich nic pewnego, jak twierdzi, wiedzieć nie można. Odrzuca

tedy Bóstwo Chrystusa Pana, Tajemnicę Odkupienia i t. d. Za podstawę religii uważa uczucie, a ocenę prawd wiary opiera na praktycznem doświadczeniu ich wartości dla życia danej jednostki. O tyle więc jakaś prawda ma dla nas wartość, o ile ona odpowiada potrzebom naszej duszy. Rzecz jasna, że tego rodzaju subjektywizm w rzeczach wiary prowadzi do zupełnej negacyi religii objawionej. R. jest skończonym typem modern sty protestanckiego. (Por. Schäfler, *Handl. d. kath. Theologie.* 1900, s. 41; Buchberger, *Kirchl. Handlex* 1910, k. 1784 i nst.; Fabricius. *Die Entwicklung in R-s Theologie v. 1874—89.* 1909; Edghill, *Ritschlianism.* London 1910).

*X. J. N.*

**Ritter** — 1) Erazm, pseudoreformator w Szafuzie. † w r. 1546 w Bernie, był kaznodzieją w Rottweil, rozgłaszał nową naukę w Szafuzie, Bernie i Bazel. W r. 1538 wszedł w bliższe stosunki z Viret'em i Kalwinem na synodzie w Lozannie.

2) Henryk, filozof niemiecki, ur. w r. 1791 w Zerbst, od r. 1837 był profesorem filozofii w Getyndze. † w r. 1869. Był uczniem Schleiermachera. Pisał przeważnie o historyi filozofii. Główne jego dzieła są: *Geschichte der Philosophie.* Hamburg 1829 - 53, 12 t.; *Uebersicht über die Geschichte der neust. deutsch. Philosophie seit Kant.* Braunsw. 1853; *Encyclopädie der phil. Wissensch.* Göttingen 1862 — 64, 3 t.; *Ueber die Unsterblichkeit.* Leipz. 1866, wyd. 2-ie, i inne.

3) Józef Ignacy ks., historyk klny, ur. w r. 1787 w Świdnicy na Szląsku, nauki średnie odbył w Głogowie, teolog.-filozoficzne w uniwersytecie wrocławskim, wyśw. w r. 1811 na kapłana, w 1821 został drem teologii, w 1823 r. zwyczajnym profesorem historyi klnej w uniwersytecie w Bonn, a w 1830 r. we Wrocławiu, w 1840 wikaryuszem generalnym bpa wrocławskiego. Na tem stanowisku rozwinął energiczną działalność pko Ronge'mu, którego zasuspendował; w r. 1845 znów powrócił na katedrę profesorską we Wrocławiu; obdarzony godnością kanonika katedralnego † w r. 1857. Napisał: *Handbuch der Kirchengesch.* Bonn 1826 — 30, 3 t.; *Pelliciae, De Eccliae primae aetatis etc. politia* Coloniae 1829 — 38, 3 t. wraz z J. W. J. Braun'em; *Der Kapitular-Vicar,* eine kanonisch. Abhandlung. Münster 1842; *Gesch. der Dioecese Breslau.* Breslau 1845, wyszedł tylko I tom, do r. 1290; *Ueber die Reliquienverehrung.* v. bes. des hl. Rockes in Trier. Tże 1845; *Die beiden Dioskuren* der prot. Kirche in Deutschland (Bunsen u. Stahl). Breslau 1846, i in. (Por. Schäfler, *Handl. d. kath. Theol.* 1900, t. IV, s. 42; Stang, *Historiogr. eccl.* 1897, s. 212; Orgelb., *Encykl. Powsz.* t. XII, s. 430)

*X. J. N.*

**Rittner** Edward, ur. w r. 1845 w Galicyi, kształcił się w uniwers. lwowskim; od r. 1872 był profesorem prawa kanonicznego tże, od r. 1883—84 był rektorem uniwers., w r 1881 został członkiem akademii jagiellońskiej w Krakowie. W r. 1886 został radcą w ministeryum oświaty, w 1895 ministrem dla Galicyi. † w r. 1899. Napisał: *Prawo kościelne katolickie.* Lwów; *Podręcznik do prawa kanonicznego.* Tże 1879, 2 t.; i po niemiecku *O austryackiem prawie małżeńskiem.* (Por. Orgelbrand, *Enc. Powsz.* t. XII s. 614).

**Rituale Romanum** ob. Rytuał.

**Rituum Congregatio** ob. Kurya Rzymska.

**Rivalto** Jordan da ob. Jordan di Rivalto.

**Rivaux** ks. dyrektor seminaryum i kanonik honorowy w Grenoble, † w r. 1886. Jest autorem podręcznika historyi klnej p. t. *Cours d'histoire ecclésiastique à l'usage des grands séminaires.* Paris. 1895, 8-o, 3 t.; było dotąd 12 wydań. Jest polski przekład tego dzieła.

**Rive** Bernard T. J., ur. w r. 1824 w Dorsten (Westfalia); w 1851 wstąpił do nowicyatu, był kaznodzieją katedralnym w Paderbornie, Monastyrze i od r. 1859 do 1872 w Kolonii. † w r. 1884 w Gemmenich. Napisał: *Die Ehe in dogmatischer, moralischer u. socialer Beziehung.* Regensb. 1876, 8-o i *Die Erste dogmatische Constitution* des

vatikanischen Concils u. die moderner Irrthümer. Paderb. 1871, 8-o, oraz kazania: *Unfehlbarkeit des Papstes* mit Rücksicht auf die neurste Controverse. Paderborn 1870, 8 o; *Die Fasten der seligen Jungfrau.* Dogm. Predigten. Regensb. 1882, 8-o, 2 t.; *Die Fasten unserer Herrn Jesus Christus* Tże 1882, 8-o, 2 t. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque.* t. VI, k. 1878; *Stimmen aus Maria Laach.* 1884, t. 27, s. 538—40).

**Rivet** Andrzej, kalwiński teolog. Ur. 1573 r., kształcił się w Orthez i w La Rochelle. Od 1595 — 1620 r. był pastorem w Thouars, następnie dwa lata profesorem w Leyden i wreszcie od r. 1632 kuratorem szkół w Breda. † 1652 r. Napisał: *Catholicus orthodoxus... sive summa controversiarum omnium inter orthodoxos et pontificios.* Lugduni Batav. 1630, 2 vol., *Jesuita vapulans.* Lugd. 1635; *Isagoge ad Scripturam S. V. et N. T.* Dordraci 1616. (Por. Haag, *La France protestante.* VIII, Paris 1858, 445).

**Rivet** August, współczesny prawnik' adwokat sądu apelacyjnego w Lyonie profesor prawa w uniw. katolickim tże. Napisał: *La Régime des biens de l'Eglise* avant Justinien spécialement sous les empereurs chrétiens. Lyon 1891, 8-o; *La législation de l'énseign. primaire libre.* Tże 1891, 8-o; *Précis de législation rurale.* Tze 1901, 8 o; *Capacité des établissements eccésiastiques* pour recevoir des libéralités. 8-o; *Actions en reprise et en résolution* auxquelles donne lieu l'application des lois sur la séparation. Paris, 8 o; *Liquidation du patrimoine ecclésiastique.* Commentaire etc. Tże, 12-o.

**Rivet** de la Grange, Antoni, benedmauryn, ur. 30 paźdz. 1683 r. w Confolens (Poitou), wstąpił 1705 r. do zakonu w Marmoutiers, poczem 1717 przeniósł się do konwentu poryskiego, gdzie miał zająć się napisaniem historyi zakonu. Zawikłany w spory jansenistowskie z powodu bulli „Unigenitus" 1719 r. wysłany został za karę do klasztoru St. Vincent du Mons, gdzie w osamotnieniu spędził 30 lat aż do † 7 lut. 1749. Tam to napisał dzieło, które go okryło niepożytą chwałą *Histoire littéralre de France.* Doprowadził on je przy pomocy towarzyszów zakonnych do IX tomu (Paryż 1733—1750), Clémencet i Franciszek Clement opracowali tomy do XII (1763); począwszy od XIII t. do XIX wzięła w swoje ręce praca komisyi Instytutu francuskiego (1814– 1863). (Por. Wstęp do IX tomu *Hist. litter. de France*; *Biogr. universelle*, t. XXXVI, str. 82).

**Rivière** — 1) Jan, ks. dr teologii współczesny profesor Pisma św. w seminaryum w Albi, napisał: *La propagation du Christianisme* dans les trois premiers siècles. Paris 12-o, 2 t. w kolekcyi „Science et Religion" n. 454 i 455; *Le Dogme de la Rédemption.* Essai d'étude historique. Paris 8-o— godna uwagi praca; *La Théodicée de Fenelon*, ses éléments quietistes w „Annales de phil. chrét." 1908, nov. (Czasopismo to dostało się na index na mocy dekr. Kongr. ind. z dn. 4 maja 1913 r. Roczniki za r. 1905—1913).

2) Karol de, pisarz francuski, napisał *Deux mois de Marie.* Paris, 18-o; Instructions paroissiales. Tże, 8-o; *Manuel de la Science pratique* du prêtre. Tże, 8-o; *Du Chant des offices* pontif. et capitulaires. Tże, 8-o; *Des offices pontificaux et capitulaires.* Tże 8-o, i inne.

3) Ludwik, ekonomista katolicki współczesny, wiceprezes Société d'Economie sociale, autor cennych prac: *Protection internationale des oeuvres littéraires* et artistiques. Paris 1898, 8-o; *Les Jardins ouvriers en France* et à l'etranger. Paris et Lyon 1899, 12-o; *Mendiants et Vagabonds.* Paris, 12-o, dzieło nagrodzone przez akademię francuską; *La Terre et l'Atelier.* Jardins ouvriers. Paris 1912, 12-o, 2 wyd., praca odznaczona złotym medalem w akad. nauk moraln. i politycz. w Paryżu z nagrody Juliusza Audéoud; *Ecoles d'infirmières et de gardemalades* Paris 12-o, i in. (Por. Blanc, *Répert. bibliogr.* 1902, s. 335; Tenże, *Dict. de Phil.* 1906—1908, *Suppl.* 4-o, k. 126; Katalogi księg. firm. Lecoffre'a, Beauchesne'a i Maison de la Bonne Presse w Paryżu).

*X. J. N.*

**Rixner** Anzelm Tadeusz, uczony be-

dyktyn, ur. w r. 1766 w Tegernsee, studya odbywał w miejscowej szkole klasztornej, później w Freisingu, w r. 1786 wstąpił w Metten do zakonu, wyśw. na kapł. w 1788, uczył w swoim klasztorze prawa kanonicznego i historyi Kła, od r. 1863—05 i od 1809—34 był profesorem filozofii w Ambergu, został też członkiem akademii nauk w Monachium. † w 1838 r. R. był zwolennikiem filozofii Hegla, zwłaszcza pod koniec swego życia, a później przerzucił się do zasad Schellinga. To też podwójny wpływ tych dwóch filozofów widoczny jest w dziełach R-a. Z pomiędzy wielu dzieł jego zaznaczamy: *Synopsis institutionum philosophicarum*, Monachii 1795; *Conceptus universae metaphysicae* sive naturae sive morum. Straubingae 1797, 2 t.; *Handbuch der Geschichte der Philosophie*. Sulzbach 1822, t. 3; 1829, t. 4; *Geschichte der Philosophie* bei den Katholiken in Altbaiern, bayerisch Schwaben und Franken. München 1835; *Darstellung des Fundamentes der All-Eins Lehre* an der Formeln der Infinitesimal-Rechnung w Ast'a „Journal für Wissenschaft und Kunst". (Por Schäfler, *Handl. der kath. Theol.* 1900, t. IV, s. 46; Blanc, *Dict. de Philosophie*. 1906, 4-o, k. 1034). *X. J. N.*

**Robert** arcbp moguncki od 968—975 r. Dokładniejsze szczegóły z jego życia nieznane. Przez długi czas figurował jako trzeci z rzędu arcbp gnieźnieński. Mniemanie takie powstało prawdopodobnie z tego powodu, że pierwszymi misyonarzami w Polsce byli księża czescy, należący do juryzdykcyi arcbpów mogunckich i stąd i w Polsce uważali ich za bezpośrednich swych zwierzchników. (Por. ks. J. Korytkowski, *Arcybiskupi gnieźn. od 1000—1821 r.* Poznań 1889, t. I, str. 10—20).

**Robert** albo Rugo bp wrocławski od r. 1125 do 1143, w r. 1136 bawił w Würzburgu, w 1139 nadał kaplicę św. Michała klasztorowi N. M. P. świeżo wystawionemu przez Piotra Dunina we Wrocławiu. W r. 1143 przeniesiony na stolicę krakowską, którą objął po bpie Radoście. † t. r. w Krakowie. Po nim wstąpił na stolicę krakowską Mateusz Cholewa.

**Robet** z Arbisseł ob. Fontevrauld.

**Robert** Arnauld d'Andilly ob. Arnauld d'Andilly.

**Robert** Capito ob. Grosseteste.

**Robert** z Courçon (de Cursone) od r. 1212 krdł, studya odbywał w Oxfordzie, Paryżu i Rzymie, był kancl. uniwersytetu, w r. 1213 i 1218 był legatem do Francyi. Nadał statuty uniwersytetowi paryskiemu w 1215 r. Zorganizował on uniwersytet pod protekcyą króla i Kła na podobieństwo respubliki naukowej, składającej się z nauczycieli i uczniów; każda narodowość miała swój oddział; były też oddzielne kolegia, nawet księgarze uniwersyteccy, kopiści, pergaminisci i t. d. R. † w r. 1218. Jest autorem *Summy* teologicznej i kanonicznej, w której w szczególniejszy sposób zajmuje się kwestyą lichwy. Napisał nadto: *Lecturae solemnes; Distinctiones; De salvatione Origenis; De septem septenis*; dzieła te po większej części pozostały w rękopisie. Niektóre z nich były drukowane w urywkach w „Biblioth. Anglica". London 1748, s. 213 i w Hauréau, *Notices et extraits de mss XXXI*, 2. Parisiis 1886, s. 268—271. (Por. G. Lefèvre, *Le Traité de usura de Rob. de Courçon*. 1902; Blanc, *Dict. de Philosophie*. 1906; Buchberger, *Kirch. Handl.* 1910, k. 1792).

**Robert od św. Ducha**, karmelita bosy prowincyi litewskiej, lektor teologii i profesor filozofii, żył w XVIII w. Napisał: *De laudibus D. Thomae de Aquino* Angelici Eccliae Doctoris oratio. Vilnae 1767; *Kazanie przy konkluzyi 40 godzin. nabożeństwa* w czasie uroczys. Opieki Józefa św. Tże 1770; *Żal Jezusa Chrystusa nad nieszczęśliwym stanem grzesznika* niepokutującego... z łacińsk. na polski przetłum. Grodno 1777, 8-o. (Por. Pelczar, *Zarys dziejów kazn.* t. II, s. 304; Jocher, *Obraz bibl. - hist. nauk.* t II, n. 5076; t. III; n. 5500 i 6265).

**Robert** de Fluctibus ob. Fludd Robert.

**Robert** G. ks., współczesny, dr teologii, napisał *Les écoles et l'enseigne-*

*ment de la théologie* pendant la première moitié du XII siècle. Paris 1913, 12-o, dzieło odznaczone przez akademię nauk moralnych i politycznych.

**Robert** z Genewy ob. Klemens VII antypż.

**Robert** Karol ks. oratoryanin współczesny z Rennes, napisał: *Les Etudes bibliques; Réponse à „l'Encyclique et les catholiques anglais et américains"*. Paris 1895, 8-o; *Expédition des émigrés à Quiberon 1795*. Paris 1899, 8-o; *Urbain de Hercé*, dernier évêque et comte de Dol etc. Tże 1900, 9-o. (Por. Blanc, *Répertoire bibliogr.* 1902, s. 335 i nst.).

**Robert** Klaudyusz ks. Żył od r. 1564—1637. Po skończeniu nauk był nauczycielem Andrzeja Fremyota, późn. arcbpa z Bourges i następnie jego synowca, który w Chalons został bpem. Ten mianował R. archidyakonem i swym wikaryuszem generalnym. Klaudyusz napisał wysoce cenne dzieło *Gallia christiana* (Paris 1620), obejmujące dzieje Kła we Francyi do XVII w. (Por. H. Hurter, *Nomenclator Lit.* ed. I, Oeniponti 1871, p. 657).

**Robert** z Lincoln ob. Grosseteste.

**Robert** z Melun (Melidensis). Ur. w Anglii pod koniec XI w. Kształcił się w Paryżu, gdzie słuchał Hugona a S. Victore i Abelarda. Następnie sam założył szkołę w Paryżu, która wkrótce zasłynęła; miał tu Robert w liczbie swych uczni Jana Salisbury, Jana Cornwalla, Tomasza Beketa, późniejszego arcbpa kanterburyjskiego i wielu innych sławnych później mężów. Uczniowie jego wielce cenili i wychwalali przymioty umysłowe swego mistrza. Był on rzeczywiście i filozofem i teologiem gruntownym. Po powrocie do kraju rodzinnego w 1160 r. został za wpływem bpa Tomasza Beketa bpem w Hereford. † w 1167 r. Pozostało po nim dzieło *Summa Theologiae*, znane też pod nazwą *Liber Sententiarum*. (Por. Feret, *La Faculté de Théologie de Paris*. I, 1894, 88; W. W., X, 1222).

*X. R. J.*

**Robert** de Monte albo z Torinneio, ur. w Normandyi, był zakonnikiem w klasztorze Bec, od r. 1149 opatem tze, od r. 1154 opatem Montis S. Michaelis de Periculo Maris, † w r. 1186. Mąż uczony, sławny z cnoty i wiedzy, zażywający wielkiej powagi u Normandów, badacz wytrawny historyi. Napisał *De immutatione ordinis monachorum in Normannia*; *De abbatibus et abbatiis Normanniae* at aedificatoribus earum; kontynuował *Kronikę* Sigeberta od r. 1100 do 1186. Dzieła te są u Migne'a *P. L.* t. 202 i Potthast'a, t. II, s. 976. (Por. Possevin, *Apparat. sacer.*; Vossius, *De Hist. lat.* l. I, c. 52; Glaire, *Dictionnaire*, t. II, s. 1969; Stang, *Historiogr eccl.* 1897, s. 86).

**Robert** Pulleyn ob. Pullus (Pulleyn) Robert.

**Robert** opat z Reims i historyk, ur. w Reims ok. r. 1055, został w 1095 opatem klasztoru św. Remigiusza w Reims; z powodu nieporozumień z Bernardem opatem z Marmoutiers, usunął się do przeoratu Saint-Oricle de Senuc, który wszakże opuścił i udał się z Krzyżowcami do Palestyny. Po powrocie zwołany do Poitièrs w r. 1100 synod usprawiedliwił wprawdzie postępowanie R-a, ale wkrótce potem oskarżony o złą administracyę swego przeoratu, został złożony z urzędu. † w r. 1122 w Senuc pod Vouriers. Zostawił *Historia Hierosolymitana libris VIII explicata*. Coloniae 1470—74, 4-o. (Por. Martène, *Veterum scriptorum collectio*; Rivet, *Hist. litt. de la France*. t. IX i X; *Gallia christ.* t. IX; Bouillot, *Biogr. Ardennaise*).

**Robert** z Sorbon albo Sorbonne sławny doktór i uczony, ur. w Sorbon miasteczku pod Réthel w dyec. Reims w r. 1201, kazaniami swemi zdobył tak wielką sławę, że go św. Ludwik wybrał sobie na kapelana i spowiednika; ok. r. 1251 R. został kanonikiem w Cambrai i założył w 1253 sławne kolegium w Paryżu noszące jego nazwisko (Sorbona). W r. 1258 został kanonikiem paryskim. † w r. 1274 w Paryżu. Napisał wiele dzieł po łacinie: *Tractatus de conscientia*; *De Confessione*; *Via paradisi*. Dzieła te weszły w skład „Bibliothèque des Pères". *Notationes in Scripturam* zamieszczone przez Tour-

nemine'a w wyd. Menochiusza, nadto *Statuta domus et societatis Sorbonnae* (Por. Du Boulay, *Historia universitatis Paris.*; *L'histoire litt. de la France* t. XIX; Gerard du Boît, *Historia eccl. Parisiensis*; H. Fisquet, *France pontificale*, archidiocèse de Paris; Glaire, *Dictionnaire*, t. II, s. 2162).

**Robert** z Torinneio ob. Robert de Monte.

**Robert** Ulysses, inspektor generalny bibliotek i archiwów we Francyi, erudyta i historyk francuski, ur. w r. 1845, † w 1903. Napisał: *Pentateuchi versio latina* antiquissima ex cod. lugdun. Paris 1881; *Supplément à l'histoire littéraire* de la congr. de s. Maure Tże 1881; *Notes historiques sur Saint-Mandé*. Saint-Mandé. 1889, 18-o; *Les signes d'infamie au moyen âge*, juifs, sarracins, hérétiques, lépreux etc Tże 1891; *Histoire du Pape Calixte II.* Tże 1891, 8-o; *Bullaire du pape Calixte II.* Tże 1891, 2 t. 8-o; *Un pape belge*. Histoire du pape Etienne X. Bruxelles 1892, 16-o; *Voyage à Vienne*. Paris 1899, 18-o; *L'enseignement a Besançon*. 1900, 8-o; *Heptateuchi partis posterioris versio latina* antiquis. e codice lugdunen. etc. Lyon 1900, 4-o, i inne, których wykaz podaje Polybiblion 1904, t. I, s. 73. (Por. Blanc, *Répert. bibliogr.* 1902, 8-o, s. 336; Hurter, *Nomencl. liter.* t. V, s. 1987).

**Robertanie** było to stowarzyszenie przygotowujących się do stanu duchownego młodzieńców, założone w r. 1690 w kolegium w Montaigu przez ks. Roberta Boucher'a doktora Sorbony i generalnego wikarego z Chartres. Wskutek starań tego pobożnego kapłana pomoc duchowną stowarzyszeniu niosło seminaryum św. Sulpicyusza. Ks. Boucher umierając w r. 1708 zapisał seminaryum 1800 lirów renty na utrzymanie tej instytucyi. Seminaryum przyjąwszy legat uważało za najwłaściwsze zjednoczyć stowarzyszenie z seminaryum św. Sulpicyusza. czego dokonano d. 1 marca 1708 r. za zgodą krdła de Noailles arcbpa paryskiego. Wtedy to stowarzyszenie przeniosło się do budynku przylegającego do seminaryum św. Sulpicyusza. Nazywano je początkowo „Stowarzysz. ubogich studentów“ albo wprost „Małem Stowarzyszeniem“, później nazwano je Robertanami od imienia założyciela ks. Roberta. Przyjmowano tu aspirantów do stanu duchownego za małą opłatą. Corocznie przyjmowano 15 do 18 młodzieńców za pomocą konkursu naukowego. To też nauki stały tu wysoko. A i moralność była bez zarzutu, gdyż mimo upadku dyscypliny w seminaryum sulpicyańskiem, z powodu wieku podeszłego i zmiany przewodników duchownych tej instytucyi, Robertanie pozostali na pierwotnej stopie rygoru i porządku. Przypisać to należy okoliczności, że młodzież rekrutująca się do tego stowarzyszenia pochodziła zwykle z klas średnich, w których i wiara silniejsza i obyczaje były czystsze. Stowarzyszenie R-ów upadło w r. 1792 z powodu już to zaaresztowania członków przez rząd, już wreszcie z powodu śmierci superyora ks. Galais, który został zamordowany 2 wrześ. 1793 r. wraz z 7 innymi kapłanami zgr. św. Sulpicyusza. (Por. *Vie de M. Emery* neuv. super. du sémin. et de la comp. de S. Sulpice, t. I, passim; Glaire, *Dictionn.* t. II, s. 1970).

*X. J. N.*

**Roberti** Jan Chrzciciel T. J., ur. w Bassano w r. 1719, kształcił się w Bolonii, do zakonu wstąpił w Wenecyi w r. 1736. Przez lat 18 zajmował w Bolonii katedrę Pis. św. dla ludu. Po 1773 zamieszkał przy rodzinie poświęciwszy cały swój czas na naukę i spełnianie obowiązków kapłańskich. † w Bassano w r. 1786. Napisał wiele dzieł z zakresu literatury, kaznodziejstwa i ascetyki. Zbiorowe wydanie wszystkich dzieł R-o ukazało się w Wenecyi 1830—31, 19 t. in 18-o. Ważniejsze z nich są: *Trattatello sopre le Virtu piccole*. Bologna 1778, po polsku *O ważności małych cnót*. Kraków 1650, 16-o; 1853, 32 o; 186-, 16 o; 1879, 16-o; *Ragionamento sulla divozione al Sacro Cuore di Gesù Cristo*. Bassano 1786, 8-o; *Dell'amore verso la Patria*. Tże 1786, 8-o; *Istruzione Cristiana* ad un Giovinetto Cavaliere etc. Parma 1787, 8-o *Lezioni sacre sopra la fine del Mondo*. Bassano 1792, 8-o; *De cultu externo*. Tże 1846, 8-o; *Il direttore spirituale* delle religiose etc. Napoli 1846, i w. in. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque*. t. VI, k. 1906—21).

**Roberty** Eugeniusz, filozof rosyjski, pozytywista, wrogo usposobiony dla religii, ur. w r. 1843 na Podolu, w r. 1862 ukończył liceum Aleksandrowskie i udał się za granicę dla wyższych studyów do Heidelberga i Jeny; tu otrzymał doktorat, następnie zamieszkał w Paryżu i związawszy się z Littrém i Wyrubowem stał sie jednym z najgorętszych zwolenników filozofii pozytywnej Comte'a. Później został profesorem w nowootworzonym uniwersyt. w Brukselli. Pisał wiele po rosyjsku i po francusku. Wspominamy niektóre dzieła: *La Sociologie.* Paris 1880, 8-; *L'ancienne et la nouvelle philosophie.* Tże 1887, 8 o; *L'Inconnaisable:* sa métaphysique, sa psychologie. 1899, 8-o; *La Philosophie du siécle.* 1891, 8-o; *Agnosticisme.* 1892, 8-o; *A Comte et H. Spencer.* 1894, 8-o; *L'Ethique, bien et mal.* 1896, 8-o; *Les Fondements de l'ethique.* 1898; *Constitution de l'ethique.* 1901; *Frédérique Nietzsche.* 1902, 8-o; *Nouv. progr. de sociologie.* 1904 i inne. Po rosyjsku: *Socyologia.* 1880; *Proszedszeje fiłosofii.* 1887, i inne. (Por. Vapereau, *Dict. des Contemp.* 1893, 4-o, s. 1348; S. Orgelbr., *Enc. powsz.* t. XII, s. 619; Blanc, *Répertoire bibliogr.* 1902, s. 336).

**Robertson** Wilhelm ks., sławny kaznodzieja polski, ur. w Krakowie, pochodził z rodziny angielskiej, był archidyakonem poznańskim, kanonikiem gnieźnieńskim i warszawskim, kustoszem łowickim, prepozytem infułatem kamienieckim. † w r. 1760 w Poznaniu. Napisał: *Próba pióra* w niektórych duchownych dyskursach. Poznań 1744, 4-o; *Głos prawdy.* Tże 1735; *Kazanie miare na zagajenie sejmu* walnego warszawskiego r. 1735. Warszawa 1735. Janocki cytuje nadto: *Sermones Sacri.* Cracoviae 1724; wyd. powtórnie w Poznaniu r. 1744, in 4-o. (Por. Pelczar, *Zarys dziejów kaznodz.* t. II, s. 258; Janocki; *Polonia literata.* Vratislaviae 1750, 8-o, I, s. 67; Orgelbr., *Enc. powsz.* t. XII, s. 619.)

**Robinson** Edward amerykański biblista i palestynolog, ur. w r. 1794 w Southington, w r. 1830 został prof. literatury biblijnej w Andover, w r. 1837 w Nowym Yorku. Wraz z Stuartem założył amerykańską egzegetyczną szkołę. Do tłumacz. gramatyk Geseniusa i Winersa oraz Wahl'a *Clavis Nov. Test.* wydał *Lexikon.* Boston 1836; 1850, wyd. 2-e. Był założycielem „Bibl. Repository". Tże 1831, złączonem w r. 1851 z „Bibliotheca sacra" do r. 1884. Szczególniej jednak przysłużył się nauce biblijnej swemi epokowemi pracami o Palestynie, które były owocem długotrwałych podróży po Wschodzie w r. 1831 i nast. oraz 1851 i nst. *Biblical Researches in Palestine.* Boston—London 1841; 1867, wyd. 3-e; *Later Bibl. Researches* London 1856. Nadto: *Phys. Geogr. of the Holy Land.* Boston 1865. (Por. Orgelbr., *Enc. powsz.* t. XII. s. 621; Buchberger, *Kirchl. Handlexikon.* München 1910, 4-o, s. 1793).

**Robiou** Feliks, ur. w r. 1818, był profesorem fakultetu literatury w Rennes. † w r. 1894. Napisał m. in. *Les institutions de la Grèce.* Paris 1890, 12-o; *Les institutions de l'anc. Rome.* Tże 1888, 3 t. wraz z D. Delaunay; *Peut on reconnaître dans la théologie de l'ancienne Egypte* des traces de la révélation primitive? Paris et Lyon 1892, 8-o *Le Gouvernement de l'Egypte* sous les Ptolémées. T-że 1852, 8-o; *Hist. anc. des peuples d'Orient* jusqu'aux guerres médiques. 1862, 8-o; *Observations critiques sur l'archéologie* dite préhistorique. Paris 1879, 8-o; *L'Etat religieux de la Grèce* ou de l'Orient au siècle d'Alexandre. La Grèce, la Thrace et l'Asie mineure. Les préludes du synchretisme. Paris 1894, 4-o; Toż samo... *Les Régions syro-babyloniennes et l'Eran.* Tże 1895, 4-o, i inne. Pisywał też do czasopism: „L'Univers catholique", „Annales de Philosophie chrétienne", „Revue archéologique" i in. (Por. Vapereau, *Dict. univ. des Contemp.* 1893, 4-o, s. 1349; Blanc, *Répertoire bibliogr.* 1902, 8-o; s. 337).

**Roboam** syn Salomona i Naamy ammonitki, pierwszy król judzki (III Reg. XI, 43; XIV, 21—31; I Paral. III, 10; II Paral. IX, 31; XII, 13). Nie chciał uwzględnić próśb Izraela, dlatego od dzieliło się odeń dziesięć pokoleń i obrało sobie za króla Jeroboama. (III Reg. XII, 1—24; XIV, 30; XV, 6; II Par. X, 1; XI, 1—4; XII, 15). Pierwsze trzy lata rządów Roboama były dobre, ale następne nieszczęśliwe: oddał się rozpuście

i bałwochwalstwu. Za to został ukarany od Boga. Sesak, król egipski, złupił Jerozolimę. Następcą Roboama był syn jego Abiasz Maachy. (III Reg. XIV, 22—28, 31; II Paral. X, 5—17; XI. 18—23; XII, 14—16).

**Robotnicy pobożni** ob. Operarii pii.

**Rocaberti** Jan Tomasz de, dominik; apologeta ur. ok. r. 1624 z hrabiowskiej rodziny w Perelada w Katalonii, wstąpił do klaszt. w Geronie, studya zaś ukończył w Walencyi. w r. 1666 został prowincyałem Dominikanów w Aragonii, a 24 maja 1670 generałem zakonu w Rzymie. Z powodu wielkich zdolności i gorliwości Karol II hisz. za zgodą Innocentego XI mianował go 1676 arbpem Walencyi, a w r. 1696 generalnym inkwizytorem na Hiszpanię. † 13 czerw. 1699 r. w Madrycie. Dzieła jego dotyczyły głównie obrony pstwa pko Galikanom i protestantom, jak: *De rom. pontif. auctoritate* 3 t. Valenciae 1691/4; *Liber apolog. de Honorii I invicta in fide constantia*, Venetiae 1691; a wreszcie *Bibliot. maxima pontificia* 21 t. Romae 1697—1699, w którem podaje znamienitsze prace autorów, piszących w obronie Stolicy apskiej według spisu alfabetycznego. (Por. Quetif le Echard. „*Script. Ord. Praed.*“)

**Rocafort** Jakób, współczesny pisarz katolicki, prof. agregow. uniwersytetu i liceum św. Ludwika, napisał: *Mes Compagnes catholiques*. Paris, 12-o; *Propos universitaires*. Tże 12-o; *La Morale de l'ordre*. Tże 1906. 12-o; *L'Education morale au lycée*. Tże 1899, 8-o.

**Rocca** Anioł (Camerinus) — augustyanin. Ur. w Rocca 1545 r. Kształcił się już jako augustyanin w Perugii w Rzymie, Wenecyi i w Padwie. W r. 1584 wydał Augustyna Triumphus'a dzieło *Summa de potestate ecclesiastica*. Sykstus V mianował go prefektem przy wydawnictwie Wulgaty, Soborów i Ojców Kościoła. Klemens VIII mianował go papieskim zakrystyanem i bpem tagasteńskim. Położył wielkie zasługi dla Augustyanów przez założenie biblioteki zwanej „Bibliotheca Angelica“. † 1620 r. Napisał: *De sanctorum canonizatione commenterius*, Romae 1612; *Bibliothecae theolog. et scripturalis epitome*, 1595; *Speculum episcopale*, Nadto dokonał wydania Aegidii Columnae, *Quaestiones in 2 Sentent.* Venetiis. 1585. (Por. H. Hurter, *Nomenclator Literarius*, I, 402).

*X. R. J.*

**Rocco da Cesinale** ob. Cocchia.

**Roch** św. ur. w Montpellier ok. r. 1295, był synem zamożnych rodziców. W 20 roku życia zostawszy spadkobiercą znacznego majątku rozdał go na różne pobożne cele, sam zaś w habicie pielgrzyma podążył do stolicy Chijaństwa. Włochy nawiedziła wtedy straszna zaraza, tak że szpitale były przepełnione chorymi. R. wstępował po drodze do różnych miast i tu powodowany miłością chijańską nawiedzał szpitale usługując chorym i pielęgnując ich. Zwłaszcza w Aquapendente w Toskanii dłuższy czas zabawił oddany usłudze zapowietrzonych. Przez czas pewien mieszkał w Rzymie, oddając się uczynkom miłosierdzia, zwłaszcza pielęgnując chorych zarażonych, z których wielu uleczył znakiem krzyża. Udał się następnie do Plasencyi, gdzie sam uległ chorobie zarazy. Lękając się by nie zarażać innych postanowił daleko za miastem w lesie pozostać w ciężkiej niemocy, Bogu polecając staranie o sobie. Opatrzność sprawiła, że pies pewnego obywatela Gotarda żywił go chlebem zabieranym codziennie z domu swego pana. Z tego też powodu malarze zawsze na obrazie św. R-a umieszczają psa. Przyszedłszy do zdrowia ruszył w dalszą drogę ku rodzinnemu Montpellier o chlebie żebranym. Podczas chwilowego pobytu w Langwedocyi został przez mieszkańców wzięty za szpiega i wtrącony do więzienia przez burmistrza miejscowego, którym był wuj R-a. Niepoznawszy swego siostrzeńca więził go przez lat 5. R. do ostrości więzienia dołączył różne dobrowolne umartwienia i pokuty. † w więzieniu w r. 1327. Według innych hagiografów R. miał umrzeć dopiero w 25 lat później, jak to wynika z porównania czasu między zarazą w r. 1348 a podróżą R-a do Rzymu. Wkrótce po śmierci R-a zaczęto go czcić jako Świętego i wzywać jego pośrednictwa w chorobach zaraźliwych. Podczas soboru w Konstancyi, gdy wybuchnęła zaraza w tem mieście, ojcowie soboru w uro-

czystej procesyi polecili obnosić obraz Świętego i zaraza ustała natychmiast. Ciało Świętego przeniesiono w r. 1372 do Arles, skąd potem rozbierano jego relikwie do Wenecyi. Hiszpanii, Flandryi, Rzymu, Turynu, Niemiec, Paryża, Marsylii i indziej. Święto 16 sierp. Św. R. wpisany jest także do liczby Patronów czczonych w Polsce i wielką w kraju naszym cześć odbiera. Żywot św. R. napisał najpierw senator wenecki F. Diedo, a żywot przez niego napisany umieścili Bollandyści w swoim zbiorze. W XVI w. napisał także żywot Św. Jan de Pins bp z Rieux. (Por. Bruder, *Kirchl. Verehrung des hl. R.* 1908; Glaire, *Dictionnaire* t. II, s. 1971; Pétin, *Dict. hagiogr.* t. II, k. 893).

*X. J. N.*

**Rocha św. bractwo** ob. Bractwa. 44.

**Roch—l)** R. z Pobiedzisk ks. penitencyarz i precentor przy katedrze poznańskiej. † 20 list. 1606. Podaje o nim wiadomość Starowolski w swoich „Monumenta Sarmatarum" z r. 1655.

**2)** R. z Poznania ks., wybitny kaznodzieja z XVI w., uczył się w Poznaniu, potem w akademii krakowskiej, której potem był profesorem ua katedrze teologii; był też kanonikiem u św. Floryana. Kazaniami swemi ściągał tłumy słuchaczów. † w r. 1596 w Krakowie.

**3)** R. od św. Tomasza z Akwinu, pijar w Warszawie, malarz ozdobnych rękopisów i kaligraf. Żył w końcu XVII i początkach XVIII w. Zdobił malowaniami dyplomy np. przywilej bractwa Młodz. Kupieck. w Warszawie z 4 kwiet. 1715 r.; przywilej króla Augusta III z dn. 14 list. 1746 r. ozdobną kaligrafią napisany i t. d. (Por. Orgelbr., *Enc pow.* t. XII, s. 623; Suzyński, *Muzyka figuralna w kłach polskich.* 8-o, s. 33 i 42; Rostawiecki, *Słownik malarzów polskich.* t. II, s. 142).

**Rochas** Albert de, ur. w Saint Firmin w 1837 r., służył wojskowo. Poświęcił się studjom nad magnetyzmem, hipnotyzmem i podobnymi zjawiskami i napisał w tej kwestyi sporo dzieł: *La Science des philosophes* et l'art des thaumaturges dans l'antiquité. Paris 1882; *Des Forces non définies.* 1887; *Le fluide des magnétiseurs.* 1891; *Les etats profonds de l'hypnose.* 1892; *Les etats superficiels de l'hypnose.* 1893, 8-o; *L'Extériorisation de la sensibilité.* 1895, 8-o; Toż... *de la motricité.* 1896; 8-o, wyd. 4-e; *Les Effluves odiques etc.* 1897, 8-o; *Recueil de documents* relatifs á la lévitation du corps humaine. 1897. i inne. (Por. Blanc, *Répertoire bibliogr.* 1902, s. 338).

**Roche Alain (de la)** ob. Alanus de Rupe.

**Rochechouart - Martemart** Marya Magd. Gabryela Adelajda, urodz. w Paryżu 1645 r. Była córką księcia Gabryela Martemart. Otrzymała gruntowne wykształcenie, biegłą była w filozofii i teologii znała języki starożytne. W r. 1665 wstąpiła w Paryżu do klasztoru, w opactwie aux Bois. W r. 1670 została wybraną na ksienię Fontevrauld. Współcześni wysoko ją cenili za jej szeroką wiedzę i życie świątobliwe. Pozostało po niej sporo różnych pism, przeważnie ascetycznych w rękopisach. Drukiem ogłoszono *Question sur la politesse*, Bruxel., 1736. (Por. *Gallia Christiana*, II, Instr., 364; W. W. X, 1227).

**Rochelle (La)** bpstwo (dioec Rupellensis) z tytułem de Saintes (dioec. Santonensis) w departamencie Charente-Inferieure we Francyi, sufragania Bordeaux. R. w starożytności nazywało się Santonum portus albo Rupella; erygowane w r. 1317 w opactwie de Maillezais założonem w r. 990, od którego wzięło tytuł; przeniesione do La-R. wskutek przedstawienia św. Wincentego a Paulo w r. 1648 przez Inocentego X pża. W szeregu bpów 3 było krdłami. Kapituła ma za Patrona św. Ludwika, dyecezya zaś św. Eutropiusza. Katedra w Saintes od r. 1870 zaliczona została do bazylik mniejszych. Katolików liczy 450,871, z których 36371 przypada na La R, posiada 46 probostw, 326 sukursali, 49 wikaryatów. (Por. Battandier, *Annuaire pontif.* 1913, s. 311 i nst.; Glaire, *Dictionnaire* t. II, s. 1972; *Gallia christ.* t. II; De Commanville; *I Table alphab.*, s. 202).

**Rochelle (la)** Jan ob. Jan z la Rochelles.

**Rochemonteix** Kamil ks. T. J., współczesny, napisał dzieło *Les Jésuites et la Nouvelle France au XVII siècle.* Paris 1895—6, 3 t.

**Rochemure** Henryk de, T. J. ur. w r. 1824 w Largentière, wstąpił do nowicyatu w 1843, uczył humaniorów w Moulins, human. i retoryki w Mongré, historyi w Mongré, prawa kanonicznego i historyi klnej w Akwizgranie, historyi klnej w scholastykacie w Fourvière (w Lyonie), był socyuszem prowincyała, superyorem w Dijon, redaktorem „Etudes religieuses", bibliotekarzem w Lyonie. † w r. 1893. Oprócz artykułów do „Etudes religieuses" i kilku panegiryków wydał osobno *Du Règne social de Jésus-Christ* et du triomphe de la sainte Eucharistie au XIII siècle. Lyon 1885, 8-o; *Le Vénérable Père Claude de la Colombière.* Paris 1889, 12-o; *Le Sacré Coeur et la Comp. de Jésus.* Lyon 1890, 12 o; *Le XIX siècle (1789—1889).* Justice et miséricorde de Dieu. Avignon 1891, 16 o, i inne. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque.* t. VI s. 1933).

**Rochester** bpstwo. ob. Stany Zjednoczone.

**Rochette** Dezydery Raul, historyk francuski, ur. w r. 1790, uczony badacz i archeolog wszechświatowej sławy, 20 lat zaledwie mając został profesorem historyi w cesarskiem liceum w Bourges, był członkiem wielu akademij i sekretarzem akademii sztuk. † w r. 1854. Napisał: *Histoire critique de l'établissement* des colonies grecques. Paris 1815, 4 t. 8-o; *Tableau des Catacombes Romaines* où l'on donne la description de ces cimetières sacrées etc. Bruxelles 1837; *Mémoires sur les antiquités chretiennes* des Catacombes. 1839; *Aperçu des principales vicissitudes de la topographie de Rome* jusqu' à nos jours. 1830, i inne. Wiele cennych artykułów pomieszczał w czasopismach literacko-naukowych, zwłaszcza w „Journal des Savants" od 1816—54 r., jak np. *Les Croisades et lés heureux effets de la puissance temporelle des papes,* i in. (Por. Hurter, *Nomencl. liter. th.* t. V, 1913, s. 1341; Stang, *Historiographia ecclesiast.* 1897, 8-o, str. 210).

**Rochici** albo Bracia Miłosierdzia od św. Rocha, zgromadzenie zakonne polskie, założone przez bpa wileńskiego Konstantego Kazimierza Brzostowskiego (ob.) w r. 1713 dla ratowania dotkniętych morową zarazą często Polskę nawiedzającą. Zgromadzenie to osadził przy szpitalu pod wezwaniem św. Rocha na podzamczu w Wilnie z kapliczką, a pierwszym przełożonym był ks. Karol Lutkiewicz. Celem zgromadzenia było pielęgnowanie chorych i grzebanie umarłych. Zależni byli R-i od bpa wileńskiego. Obok zwyczajnych 3 ślubów prostych składali czwarty przychodzenia z pomocą ubogim i zarażonym powietrzem. Wszyscy zakonnicy byli braćmi, a jeden tylko mógł przyjąć święcenia kapłańskie, a to dla niesienia pomocy duchownej innym. Utrzymywali się z jałmużny. Ubiór ich stanowiła długa szata koloru popielatego, którą potem zamienili na białą, czarny krótki płaszcz z wyszytą na lewym boku trupią głową, czarna czapka i pas skórzany. Zgromadzenie otrzymało w r 1737 dekret pochwalny Klemensa XII. Jak gorliwie R-i obowiązki swoje spełniali dowodzi choćby tylko ta okoliczność, że przed r. 1753 w czasie morowej zarazy wszyscy wymarli na zarazę i trzeba było na nowo zgromadzenie urządzać. W Wilnie istnieli R-i do końca XVIII w. Mieli też swe klasztory w Mińsku od 1752 do 1821; w Kownie od 1750, na Żmujdzi 2 klasztory w Worniach w 1743 i w Kęstajciach od 1783. Po r. 1840 klasztory R-ów przestały istnieć. (Por. Orgelbr., *Enc. powsz.* t. XII, 625; Wołonczewski, *Biskupstwo Żmujdzkie,* 1898, s. 188 i nst.; Benjamin, *Rys hist. zgrom.* 1848, t. I).

**Rochmarinus** Andrzej, polak, z zakonu Braci Mniejszych ścisłej obserwy, prowincyał polski i definitor w klasztorze św. Bernardyna w Krakowie, był naprzód profesorem filozofii a potem teologii, napisał *Commentaria in librum primum Sententiarum Scoti.* Venetiis 1627, fol.; *In logicam et metaphysicam juxta mentem Scoti.* (Por. Jocher, *Obraz bibl.-hist. nauk.* t. II, s. 50 i 65; n. 2742; Wadding L., *Scripto-*

*res Ordinis Minorum etc.* Romae 1650, fol. s. 19).

**Rochowicz** Stanisław ks. wybitny, kaznodzieja polski z XVII w, pochodził z Litwy i był nadwornym kaznodzieją Chodkiewiczów.. † w r. 1636 w Wilnie. Napisał *Kąpiel duszna.* Wilno 1609· *Sześć skrzydeł Seraphin·wych* to jest sześć cnót Przełożonym potrzebnych Ś. Bonawentury... przełożone w L bczu 1612, 4-o; *Kazanie miane przy ekzek wiach* Zofii z Mielca Chodkiewiczowej. Wilno 1619: *Kazanie na rocznicy św. pamięci Jana Karola Chodkiewicza.* Tże 1622. (Por. Orgelbr., *Enc. powsz.* t. XII, s. 625; Jocher, *Obraz bibl.-hist. lit. i nauk w Polsce* t. III).

**Rock** Daniel ks., sławny archeolog angielski, ur. w r. 1799 w Liverpoolu, był czas jakiś misyonarzem w ojczyznie swojej, a po przywróceniu hierarchii został kanonikiem w Southwark w r. 1852; znawca archeologii chijańskiej, pisał uczone dzieła w tej materyi. † w r. 1871. Ważniejsze z jego dzieł są: *Hierurgia or the holy Sacrifice* of the Mass. London 1833; 1892—3, wyd. 3-ie staraniem H. J. Weale; *The Church of our Fathers.* Tże 1849—53, 4 t. i w. innych rozpraw archeologicznych. (Por. *Liter. Handweiser* 1872, s. 79; Stang, *Historiogr. eccles* 1897, s. 220; Hurter, *Nomenclator literarius th.* 1913, t. V, s. 1670).

**Rockford** (dioec. Rockfordiensis) bpstwo w Illinois w Stanach Zjednocz., sufragania Chicago, erygowane w r. 1908; powstałe z podz. dyec. Chicago. Zawiera 12 hrabstw w stanie Illinois i zajmuje 6867 mil kw. Katolików liczy ok. 50 tysięcy nad którymi pracuje 89 kapłanów świeckich w 61 kłach, 18 misyach z kłami, 3 stacyach i 11 kaplicach. Seminarzystów jest 39; uczącej się dziatwy 3838 w 27 różnych szkołach katolickich.

**Rockhampton** (dioecesis Rockhamptonensis) bpstwo w Queensland w Australii, sufragania Brisbane; erygow. w r. 1882. Obejmuje terytoryum stanowiące część stanu Queensland. Na 87,500 miesz. jest 30,000 katolików w 19 dy-tryktach, obsługiwanych przez 27 kapłanów świec. i 2 zakonnych; 185 sióstr. zakonnych, 42 kłów i kaplic; w 39 szkołach katolickich różnego typu uczy się 5000 dzieci.

**Rocquain** Feliks, pisarz historyczny francuski, napisał *La Papauté au moyen-âge.* Nicolas I, Grégoire VII, Innocent III, Boniface VIII. Etudes sur le pouvoir pontifical. Paris 1881, 8-o; *La Cour de Rome et l'esprit de réforme avant Luther.* Tże 1893—7, 8-o, 3 t.

**Rocznica** (anniversarium-anniwersarz) ma kilka znaczeń, mianowicie: 1-o Rocznica wyboru i koronacyi papieża (ob.) prekonizacyi i konsekracyi biskupa, 2-o R-a poświęcenia kościoła i 3-o rocznica zgonu jakiejś osoby. Ta ostatnia rocznica bywa dwojaka: fundowana i zwykła. R-a fundowana jest to stały dzień przez testament zawarunkowany do odprawienia nabożeństwa żałobnego za fundatorów, ich krewnych i dobrodziejów kościołów, zakładów, choćby nawet nie był faktycznie rocznicą śmierci. R-a zwykła jest faktycznym dniem, w który przypada rocznica czyjejś śmierci. W pierwszym wypadku wolno odprawiać Mszę św. śpiewaną nawet w d u p l i c i a, lecz tylko m i n o r a, w drugim wypadku — nawet w d u p l i c i a m a j o r a. Czytane Msze św. z racyi rocznicy mogą być odprawiane w semiduplicia, z wyjątkiem feryi W. Postu (ob.). Wzbronione są Msze śś. żałobne z racyi rocznicy w dni niedzielne i świąteczne, w dupl. 1 i 2 kl., w ferye wigilie i oktawy uprzywilejowane.

*X. M. S.*

**Roczniki** (Annales) dosłownie są to sprawozdania z wypadków jednego roku lub wielu w porządku chronologicznym. Nazwa pochodzi od dawnych R-ów rzymskich zwanych A n n a l e s p o n t i f i c u m albo A n n a l e s m a x i m i, gdyż układaniem ich zajmował się P o n t i f e x m a x i m u s. Nazwa R. przeszła później na dzieła historyczne, w których materyał układano w porządku chronologicznym. Od IV i V w. po Chr. nazwa R-i staje się równoznaczną z wyrazem kronika. R-i polskie sięgają X i XI w.; zebrał je i wydał wraz z późniejszymi Bielowski w „Monumenta Polon. historica", t. II.

**Roda i Barbastro** bpstwo w Hiszpanii, dokąd była przeniesiona stolica bpia

z Leridy w r. 1097, powrócona jednak została do Leridy w r. 1149. (ob. Lerida). Dyecezya Lerida ma 185 tys. katolików w 395 parafiach, obsługiwanych przez 598 kapłanów w 395 klach i 573 kaplicach.

**Rodały** ob. Kodeksy biblijne. II.

**Roder** Jerzy T. J., misyonarz ludowy ur. w r. 1812 w Walpersdorf (Bawarya), w r. 1843 został jezuitą, całe życie spędził na misyach i duszpasterstwie, w r. 1865—9 był prowincyałem prowincyi zakonnej niemieckiej. † w r. 1887. Napisał: *Considerationes pro reformatione vitae.* 1891, wyd. 2 ie; *Betrachtungen und Erwägungen.* 1890, i inne. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque.* VI, 1937; IX, 812).

**Rodericopolis** ob. Ciudad Rodrigo.

**Roderyk d'Ariaga** ob. Ariaga. 3.

**Rodes i wyspy przyległe** (Rhodien. et insulae) prefektura apiska w. Turcyi Azyatyckiej z rezydencyą w Rodes, erygowana w r. 1897, powierzona w opiekę Braci Mniejszych Na 111 tysięcy mieszkańców liczy 321 katolików obsługiwanych przez 3 kapłanów zakonnych w 7 kłach i kaplicach; 2 szkoły mają ok. 150 uczących się.

**Rodez** (dioec. Ruthenensis) bpstwo w dep. Aveyron we Francyi, z tyt. Vabres (Vabrincensis) sufragania Albi. Założone przez Marcyalisa jeszcze przed św. Amancyuszem, jak niesie podanie stale w dyecezyi się utrzymujące, w końcu V wieku. Z pośród bpów wyróżniają się: św. Quintien (502), św. Dalmacyusz (518), moralista Ludwik Abelly (1664—6), Piotr Giraud (1830—42), krdł Bourret (1871—96). Miasto R-z zwane w starożytności Segodunum albo Ruthena liczy 16,000 mieszkańców, ma piękną katedrę gotycką pod wezw. N. M. P. z wieżą 77 mtr. wysoką. W r. 1874 katedra ta została zaliczona do bazylik mniejszych. Są w niej pomniki arcybpa Affre i historyka Monteil. Dyecezya liczy 33,9448 mieszk.; probostw jest 51, 617 sukurs. i 287 wikaryatów; kapłanów 1,200. Dyecezya cieszy się wielką liczbą powołań kapłańskich i zakonnych. (Por. Greg. Turon., *Hist.* l. V, VI; Bertrand, *In Gestis Tolosanor.*; Glaire, *Diction.* II; *Gallia christ.* I, s. 195—234; De Grinaldi, *Les bénéfices du dioec. de R.* avant révol. de 1789; Battandier, *Annuaire pont.* 1913).

**Rodezya** ob. Zambezi.

**Rodier** G., filozof francuski współczesny, profesor historyi filozofii starożytnej w Sorbonnie. Ogłasza prace o filozofii Platona. Przełożył też na język francuski i notami objaśnił traktat Arystotelesa o duszy p. t. *Traité de l'âme par Aristote.* T. I. Texte et traduction. T. II. Notes. Paris 1900, 8-o, 2 t. Studya swe umieszcza w „Année philosophique“ wychodzącym corocznie w Paryżu.

**Rodkiewicz** Sylwester, kanonik regularny od Pokuty (ob.) S. Mariae d Metro de poenitentia sanctorum martyrum, dr. filozofii i profesor uniwers w Krakowie, był definitorem jeneralnym zakonu i prepozytem w Pilicy, gdzie † w r. 1720. Napisał: *Principatus S. Petri Apost. et Successorum ejus etc.* Cracoviae 1682, fol.; *Opus miserentis Dei sive historia de origine, meritis et sanctitate Ord. Canon. Regul. S. Mariae etc.* Vilnae 1699. Jest też inny zakonnik tejże reguły i tegoż imienia ob. Rotkiewicz. (Por. Jocher, *Obraz bibl.-hist. liter.* t. II, n. 4068; t. III, n. 9207).

**Rodriguez**, nazw. kilku Jezuitów hiszp., z których na szczególne wymienienie zasługuje: 1) Alfons św. ur. 25 lipca 1531 r. w Segowii. Odbywszy nauki u Jezuitów, został kupcem, po śmierci zaś żony, dzieci i matki wstąpił jako braciszek do kolegium Jezuitów w Walencyi, gdzie odznaczył się żarliwą pobożnością zwłaszcza przez pilne odmawianie różańca i rozmyślania Męki Pańskiej. 1572 r przeniesiony został do koleg. Monte Sion w Palmie na Majorce, gdzie pozostawał aż do † 31 paźdz. 1617 r. Nie wahał się najniższe czynności spełniać w zakonie, m. in. w ciągu 24 lat był furtyanem, przyczem jednak jaśniał wszystkiemi cnotami, był wzorem w zachowywaniu reguły i bezwzględnem posłuszeństwie. Łączyła go przyjaźń m. i. z ś. Piotrem Claverem. W podeszłym wieku podlegał wielu cierpieniom, wśród których wzy-

wając imię Jezusa bieg ziemski zakończył. Dzieła jego treści ascetycznej p. t. *Obras espirituales* wraz z posłuszeństwa napisaną autobiografią wyd. Nonels w 3 t. (Barcelona 1856). Dzieło *O Zjednoczeniu duszy z Jezusem Chr.* przetłum. na niem. książe Maksymilian saski 1904 r (Por. Sommervogel, *Bibl.*,VI t. str. 1943 oraz Francis Goldie, *The Life of st. Alonso Rodriguez*, London 1889).

**2)** Alfons, autor nieśmiertel. dzieła p. t. *O postępie w doskonałości chrześcijańskiej* (tłum. polskie o. Honorata kapucyna, Warszawa 1892; ks. ks. T. Łącki i Doukwast., wyd. 1727, 2-ie 1862; Konwerski, popraw. p. Sierocińskiego, Warsz. 3 wyd. 1858, 1860, 1867) ur. 1537 w Walladolidzie, wstąpił 1557 do Jezuitów, gdzie uczył teologii, przez lat 30 był mistrzem nowicyuszów. † w sławie świętości 21 lut. 1616 w Sewilli. Dzieło jego wysoko cenione jest tłumaczone na wszystkie prawie języki, pomimo że miejscami grzeszy niewłaściwem stosowaniem i wykładem cytat Pisma św. (Por. Sommervogel, l. c. VI, 1946 i nast.)

**3)** Joao ur. 1558 r. w Alrochete pod Lizboną, wstąpił 1576 do Jezuitów, wysłany 1583 jako misyonarz do Japonii. studyował gruntownie język japoński przez co zjednał sobie względy cesarza Toikuzamy, co mu ułatwiało pracę apiską. Jego gramatyka japońska *Arte du lingoa de Japoni* dotąd posiada wysoką wartość; według niej Towarz. azyatyckie opracowało i wydało w Paryżu 1825 r. *Eléments de la gram. japonaise par. P. Rodriguez.* Wydał też słownik japoński w Nagasaki 1607 tłum. na francuski przez Pages w Paryżu 1862 r. † 1633 r. w Japonii. (Por. A. Remusat w „*Nouv. melange asiat.*“ Paris 1829, t. I str. 354 i II str. 226; Sommervogel, l. c., VI, str. 1970).

**Rodriguez de Cepeda** Rafał ob. Cepeda.

**Rodriguez** Emanuel, sławny teolog hiszpański z zakonu Braci Mniejszych, ur. w Estremos, † w Salamance w r. 1613. Napisał: *Quaestionum regularium et canonic.* Salmanticae 1598. 3 t. in fol.; *Nova Collectio et compilatio privileg. apostol. regularium...* ab Urbano II... ad Clementem VIII concessorum. Lugduni 1609 t. 2; *Praxis criminalis regularium* et saecularium; *Summa casuum conscientiae.* Salmant. 1595; 1616; i w. in. Dzieła kanoniczne R-a zwłaszcza jego „Quaestiones regulares“ wywołały wśród zarażonych duchem gallikańskim Richera członków Sorbony wielkie oburzenie, którzy je potępili jako „perniciosae, auctoritatis pastorum et curatorum destructivae, in reges et principes contumeliosae“. (Por. Nicolas-Antonio, *Biblioth. Hisp.*; P. Jean de St.-Antoine, *Biblioth. univ. francisc.* t. I, s. 333; Bund, *Catalogus auctorum.* Rothom. 1900, s. 141; Glaire, *Diction.* II, s. 1974).

**Rodriguez Sanchez** de Arevalo ob. Arevalo Rodriguez.

**Rodus** wyspa na południ. zachod. wybrzeżu Małej Azyi, w starożyt. poświęcona bogu słońca (słynny przy głównym porcie kolos należący do 7 cudów świata). Miasto powstałe 408 r. przed Chr. było jednem z ognisk ruchu handlowego i przemysłowego. W r. 58 po Chr. przybył tu św. Paweł. Za Deoklecyana stolica zjedn. wysp prowincyi rzymskiej (provincia insularum), przez ces. byzantyjskich zaniedbana wpadła 651 r. w ręce Kalifa Moawijaha, 1310 zdobyli ją Joannici, skąd bronili w ciągu lat 200 Chijaństwo od napadów Mahometan. Dopiero Soliman II-gi przy pomocy zdrady wiarołomnego rycerza zdobył miasto i zamienił je w gruzy. Tym sposobem od r. 1522 władają wyspą Turcy. Pierwszym metropolitą R-u nad 12 sufraganiami był Eufranor przeciwnik Gnostyków w III w. Po IX w. metropolici odpadli do schyzmy. Za wojen krzyżowych był R-s metropolią łacińską 1238 — 1546, metropolici zaś zwali się już to Rodenses, już Kolossenses. Ze śmiercią ostatniego metropolity łacińskiego zostało R. arcybstwem tytularnem, w r. 1797 połączonem z bpstwem Malta. Od r. 1897, jest R. prefekturą apiską, której podlegają mniejsze sąsiednie wyspy. Liczono tam 1907 r. ogółem 321 wiernych (na 111,000 mieszk.) obsługiwanych przez 3 kapłanów Franciszkanów w 7 kłach i kaplicach. Bracia szkolni i Franciszkanki posiadają w R-ie po jednym domu. Miasto R-s posiada 34,000 mieszk. 70 proc. prawosławnych, 20 proc. mahometan, 9 proc. żydów,

1 proc. katolików łac. (Por. Rothers *Monument de R.* Bruxelles 1828; Gérin *L'île de R.*, Paris 1880; H. Prutz, *D. Anfänge d. Hospitalier auf R. 1310—55* w „Münch. Akademie Ausg." 1908).

z **Rodus Andrzej** ob. Andrzej.

**Rodyjscy Kawalerowie** ob. Joannici.

**Rodzice chrzestni** ob. Chrzestni rodzice.

**Rodziny Najśw. z Nazaretu Siostry** ob. Nazaretanki.

**Rodziny św. Siostry** ob. Maryańskie zgromadzenia n. 79, 91.

**Roffensis Joannes** ob. Fischer John.

**Rogacyanie** ob. Donatyści.

**Rogaliński** Józef T. J., sławny fizyk i matematyk polski, ur. w r. 1728 w Poznańskiem, wstąpił do Jezuitów w Krakowie w 1746 r. wysłany za granicę na studya słuchał wykładów matematyki w Paryżu i teologii w Rzymie. Powróciwszy do kraju był profesorem fizyki doświadczalnej w kolegjum jezuickiem w Poznaniu i kustoszem muzeum i obserwatoryum astronomicznego. Urządzenie obserwatoryum było wzorowe a dobór narzędzi naukowych zadziwił doskonałością swoją przejeżdżającego w r. 1765 przez Poznań do Petersburga sławnego matematyka Eulera. Miewał też R. prywatne popularne wykłady przyrodniczo naukowe dla najszerszych warstw społeczeństwa. Za swe zasługi obdarzony został uczony zakonnik pierścieniem i orderem św. Stanisława od króla Stanisława Augusta. Po zniesieniu Jezuitów w r. 1773, R. został proboszczem wschowskim a potem kanonikiem kapituły poznańskiej. † w r. 1802 w Poznaniu. R. wydał pierwszą w języku polskim właściwą fizykę p. t. *Doświadczenia skutków rzeczy pod zmysły podpadających.* Poznań 1764—7, 5 t. in 4-o; nadto *O sztuce budowniczej.* Tże 1764; *Kazanie na zaczęcie sejmu* walnego ordynaryjnego 5 paźdz. 1778 r. w Kollegiacie warszawskiej miane. Warszawa 1778, 8-o. (Por. F. Chłapowski, *Życie i prace ks. Józefa R.* Poznań 1902; Sommervogel, *Bibliothèque.* t. VIII, k. 16 i nst.; Chodynicki, *Dykcyon. uczon. polak* t. III, s. 30—32; Orgelbr., *Enc. powsz.* t. XII, s. 633).

*X. J. N.*

**Rogalli** Józef ks. pochodził z Warmii, był kanonikiem krakowskim i kieleckim oraz proboszczem w Iłży. Jako kanonik kielecki wybudował w r. 1762 kł św. Wojciecha niegdyś drewniany na przedmieściu Borzęckiem, a w Iłży po spaleniu się starego kła na nowo go odrestaurował. Znany był z gorliwości i pobożności. † w r. 1765 w Krakowie, pochowany tże w katedrze na Wawelu, gdzie ma pomnik między kaplicą Najśw. Sakr. a wielkim ołtarzem. Napisał zbiór wierszy *Votum perennis gratitudinis.* Cracoviae 1756, in fol.; nadto zostawił w rękopisie: *Historyczny opis kła w Iłży.* 1738 i *Opis kolegjaty kieleckiej* dokonany wraz z ks. Chronowskim. (Por. Łętowski, *Katalog bpów i kanoników.* t. IV; Juszyński, *Dykcyonarz poetów.* Kraków t. II).

**Rogalski—1)** Adam, pisarz religijny, ur. w r. 1800 w Wilnie, kształcił się w uniwersytecie tże, w r. 1828 objął urzędowanie w Petersburgu i wydawał czasopismo „Bałamut"; w r. 1835 przeniósł się do Warszawy i został naczelnikiem wydziału w b. Komisyi rządowej spraw wewn., duchown. i oświaty; od r. 1840 - 43 wydawał rocznik „Alleluja". † w r 1843-im w Warszawie. Oprócz drobnych utworów pióra w „Dzienniku Wileńskim" i *Słownika polsko rosyjskiego.* Warszawa 1841, 2 t. wydał *Wybor kazań celniejszych mówców duchownych.* Tże 1842 43; 2 t.

2) Leon, brat poprzedniego, ur. w r. 1806 w Wilnie, po ukończeniu uniwersytetu tże i otrzymaniu stopni naukowych został sekretarzem rady uniwersyteckiej aż do zamknięcia uniwersytetu. Wcześnie jął za pióro i pisywał do czasopism wileńskich do r. 1835. Powołany do Warszawy na urząd sekretarza rady wychowawczej, pełnił równocześnie obowiązki rektora szkół rzemieślniczych niedzielnych i prof. historyi w szkole sztuk pięknych do r. 1850. † w r. 1878 w Mokotowie pod Warszawą. Pisał i tłumaczył bardzo wiele, lecz o ile tłumaczone przez niego dzieła mają zawsze wartość, o tyle prace pisarskie mają przeważnie charakter kompilatorski, bez

krytyki naukowej i, co za tem idzie, są bez warto ci lub przestarzałe. Z religijnych rzeczy napisał lub przetłumaczył: *Historya biblijna.* Wilno 1851, wyd. 2-e; *Żywoty świętych i męczenników* 1836—7; *Rzym podziemny* czyli historya Katakumb. 1854, 8-o; *Pamiątka katolicka* noworocznik, 1856; *Zasady i całość wiary katolickiej* ks. Gaume'a. 1857, 8-o, 9 t.; *Wykład wiary katolickiej* Guillois, 8-o, 4 t.; *Katecheta na kazalnicy* tegoż. 1859, 8-o, 3 t.; *Katechizm historyczny* ks. Schmidt'a. 1862, 3 t.; *Teologia pasterska* Sailer'a. 1862, 8 o, 2 t.; *Żywot Pana Jezusa.* 1863; *Jezus Chrystus jest Bogiem.* 1865; *Żywot N. Maryi Panny.* 1864, i w. in. Wydawał czasop. i roczn.: „Dzieje Dobroczynności", „Wizerunki i roztrząsania Naukowe", „Magazyn powszechny" i inne. Prowadził też dział religijny w Enc. Większej Orgelbr. (Por. S. Orgelbr. *Enc. Powsz.* t. XII, s. 633—34; Jocher. *Obraz bibl.-hist. nauk i liter.* passim.).

*X. J. N.*

**Rogationes** ob. Dni krzyżowe.

**Rogel**—studnia albo źródło na przedmieściu Jerozolimy poza murami miasta na pograniczu posiadłości pokoleń Judy i Benjamina (Jos. XV, 7; XVIII, 16). Z Rogel zawiadomili kapłani Dawida o buntowniczych zamiarach Absalona (II Reg. XVII, 17). Przy Rogel Adoniasz wyprawił ucztę (III Reg. I, 9). Wielu uważa Rogel za dziś arabską Bir-Eijub, to jest studnia Hioba: według podania muzułmańskiego Hiob wykąpał się w tem źródle i odzyskał zdrowie (*Koran. Sur.* 38, 40). Wielu z egzegetów chijańskich uważa R. za studnię Nehemiasza lub ognia (II Mach. I, 19—21). (Por. Riess, *Bibel-Atlas*, ed. 3, p. 26—26; F. Buhl, *Geogr. d'alten Palaest.* 1896; M. Hagen, *Lexicon biblicum*, t. III, p. 771).

**Roger Bacon** ob. Bacon Roger.

**Roger** Eugeniusz z zakonu Rekolektów, misyonarz z XVIII w. spędził część życia na zwiedzaniu rożnych krajów Europy, wielu miejsc Afryki, Egiptu, Arabii, Syryi, części Grecyi, wszystkich wysp na morzu Śródziemnem i t. d. Jako owoc swych podróży wydał opis Ziemi św. Udał się tam w r. 1634 i po 5-letnim pobycie ogłosił drukiem *La Terre Sainte ou Description topographique des Saints lieux etc.* Paris 1664, 4-o, avec figures. (Por. Michaud, *Biogr. univers.*; Glaire, *Dictionnaire.* t. II, s. 1975).

**Roger** de Hoveden ks., kronikarz angielski, był kapelanem nadwornym króla Henryka II; † w r. 1202. Napisał *Chronica seu Annalium Anglicorum libri duo ab a. 449 ad a. 1201*, jest to kompilacya z kronik angielskich aż do r. 1192, dopełniona własnemi uwagami i spostrzeżeniami autora. (Por. Pertz, *Monum Script.* XXVII, ed. novissima a Wil. Stubbs. London 1868—76).

**Rogerius** Ludwik T. J., ur. w 1558 r. w Arezzo, wstąpił do Towarzystwa w r. 1578, uczył humaniorów i retoryki i przez lat 4 filozofii w Rzymie, następnie teologii w Neapolu. Wysłany do Polski uczył teologii polemicznej w Poznaniu. † w Pułtusku w 1602. Napisał: *Defensio Librorum* Illustr. Card. Roberti Bellarmini de Translatione Imperii etc. Moguntiae 1601, 8-o; *Defensio pro libris de Purgatorio etc.* Posnaniae 1602, 8-o; *Minister delirans* seu Colloquium Rhetorum posnan. de purgatorio. Tże 1602, 8 o, i inne. (Por. Sommervogel. *Bibliothèque.* t. VII, s. 20-21; Brown, *Biblioteka.* s. 342).

**Rogowski** Kazimierz T. J., ur. w r. 1727, wstąpił do zakonu w 1745, był profesorem literatury greckiej, filozofii i teologii w Wilnie. Po r 1773 kontynuował wykłady literatury greckiej. † w r. 1810 w Wilnie. Napisał: *Oratio... adversus iniquas studiosorum juvenum querelas* et postulationes habita in Alma Academia et Universitate Vilnensi. Vilnae 1762, 4-o; *Clariss. Viri Lucae Gornicki historici poloni actio* contra Demetrium et pro Demetrio latine redditа Tże 1788; *Gnomae orationis gemmae* sive sententiae variae ex auctor. sacr. et profanis... collectae, Tże 1792, 8-o; *Plures orationes latinae* initio et sub finem Scholarum habitae etc., i inne. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque.* t. VII, k. 22).

**Roh** Piotr T. J., ur. w r. 1811 w Gundiswu kantonie Vap (w Szwajcaryi), wstąpił w r. 1829 do Jezuitów,

wyśw. na kapłana w 1840, był profesorem retoryki i teologii we Fryburgu, w 1850 rozpoczął pracę misyjną w Niemczech na ambonie, na katedrze profesorskiej i piórem i prowadził dzieło aplskie aż do śmierci z wielkim pożytkiem dusz. Był profesorem dogmatyki w Paderborn ie i Maria - Laach. † nagle 17 maja 1872 r. Na ambonie poruszał przeważnie tematy apologetyczne, ale nie miał czasu kazań swych opracowywać. Z działu kaznodziejskiego wyszły: *Einundzwanzig Predigten... gehalten in der St. Clemenskirche* zu Hannover; m Jahre 1860. Hanover 1892, wyd. 5-te *Fünfzehn Predigten gehalten in der Metropolitankirche zu München* zur Mission im März 1866. München 1888, wyd. 3-ie, i wiele innych wydanych oddzielnie pojedynczych kazań i przemówień. Z działu ascetycznego: *Was ist Christus?* Freiburg 188?, wyd. 5-e; po polsku *Kto to jest Chrystus?* Warszawa, 12-o, nakł. „Przegl. Katol."; *Die Triumphirende und leidende Kirche.* Würzburg 1874, 12-o; *Erinnerungsblätter an... Konferenzen.* Regensburg 1886, 18 o i inne. Nadto wydał: Lessii, *De perfectionibus moribusque divinis.* Frib. 1861, 8-o; Dirckinck'a, *Semita Perfectionis.* Paderb. 1890, 16-o, wyd. 2-ie. Z działa teologiczno-polemicznego: *Die Grundirrtümer unserer Zeit.* 1905, 12-o, wyd. 6 te; *Das alte Lied „Der Zweck heiligt di Mittel" im Texte verbessert etc.* Freib. 1869, 8-o; wyd. 3-ie 1894, 12-o, w tej książce broni R. Towarzystwo Jezusowe od starego zarzutu przypisywanego Jezuitom, jakoby rządzili się zasadą, że „Cel uświęca środki". Jeden z pastorów usiłował z naciągniętego mocno tekstu z teologii Busenbaum'a dowieść, że znalazł tam ową zasadę i że mu się należy nagroda 1,000 guld. obiecana przez o. R. temu, kto znajdzie inkryminowaną tezę w dziele któregokolwiek jezuity. W książce tej o. R. dowiódł gruntownie, że ów pastor nie znafazł w Busenbaumie wspomnionej tezy. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque.* t. VII, k. 22 25).

*X. J. N.*

**Rohault de Fleury**—1) Jerzy architekt i historyk sztuki, ur. w Paryżu w r. 1835, † 1905 r. Wydał cenne pod względem treści i wspaniałe pod względem artystycznego wykonania ilustrowane bogato dzieła: *Palais vieux à Florence*; Palais du Podestat a Florence. Paris 1870; *La Toscana au moyen âge.* Tże 1870; *Le Latran au moyen âge.* Tże 1874. Za rysunki w tych dziełach wydane otrzymał R. 3 medale. *Les Monuments de Pise au moyen âge.* 1866; *Lettres sur la Toscane en 1400.* 1874, 8-o, 2 t.; *La Toscane au moyen âge.* Paris 1870, 2 t. in fol.; *Le Latran au moyen âge; Gallia dominicana.* Les couvents de St. Dominique au moyen - âge. Paris, 4-o, 2 t. avec 257 pl.; nadto dokończył dzieło zaczete przez ojca: *La Messe.* Etudes archéologiques sur ses monuments. Paris 1883—89, 8 t., i inne.

2) Karol, architekt i archeolog francuski, ojciec poprzedniego, ur. w r. 1801 w Paryżu, † w 1875 r. tże. Zawdzięczamy mu również jak i jego synowi (ob.) szereg monumentalnych dzieł wspaniale wydanych i bogato ilustrowanych: *Visite dans les Catacombes de St. Calixte.* Paris 1866; *Mémoires sur les instruments de la Passion.* Tże 1869; *Rapport sur le repos du dimanche.* Tże 1872; *L'Evangile.* Etude iconogr. et archéol. Tours 1874, 2 t.; *La Sainte Vierge.* Etude archéol. et iconogr. Paris 1878 i nst., 2 t.; *La Messe.* Tże 1883—89, 8 t., dzieło dokończone przez syna Jerzego; *Les Saints de la Messe.* Tże 1893—99, 10 t.; Archéologie chrét. I. Tże 1894, dzieła pośmiertne wydane przez syna autora. (Por. Vaperau, *Dictionn. de Contemporains.* 1893, s. 1359 i nst.; Buchberger, *Kirchl. Handl.* 1910, s. 1803; Blanc, *Répert. bibliogr.* 1902, 8-o, s. 340; Hurter, *Nomencl. lit. theol.* t. VI, s. 1737 i nst.).

*X. J. N.*

**Rohling** August ks., współczesny oryontalista i egzegeta katolicki, ur. w r. 1839 w Neukirchen (w Westfalii), studyował od r. 1858 filozofię i teologię w Monasterze i wyśw. został w r. 1863 tże na kapł., w 1865 został kapelanem w Rheinbergu i licencyatem teologii w Monasterze, w 1866 prywantym docentem tże, w 1867 repetentem w seminaryum bpiem i w założonym przez siebie instytucie „Moses-Abschied" w Jenie,

tże drem filozofii w 1867 r., w 1871 nadzw. profesorem egzegezy w Jenie, w 1874 odbył podróż do Ameryki, od 1876 zwycz. profesorem w Pradze a następnie w Wiedniu. Napisał: *Der Jehova engel*, Münster 1867: *Talmudjude*. Tże 1871; wyd. 6-e 1877. *Erklärung der Psalmen*. Tże 1871; *Luise Lateau*. Paderb. 1874; 1875, wyd. 10-e; *Der Antichrist*. u. das Ende der Welt. Freib. 1875; *Erklärung des Buches Daniel*. 1876, *Medulla theologiae moralis*. 1876; *Katechismus des 19 Jahrh. für Juden*, Protestanten und Katholiken. Mainz 1878; *Franz Delitzch u. die Judenfrage*. Prag 1881, wyd. 2-ie; *Meine Antworten an die Rabbiner*. Paderborn 1883, wyd. 3-ie; *Die Polemik u. das Menschenopfer des Rabbinismus*. 1885, wyd. 5-e; *Der Process Rohling-Bloch*. 1887, wyd. 2-ie; *Quomodo Deus operatur velle in nobis*. 1889; *Ehre Israels*, neue Briefe an die Juden. 1889. *Erklärung der Apokalypse* des hl. Johannes. 1896, wyd. 2-ie; *Les survivants de St. Paul. 1 Kor. 15*, 51. 1900, *Auf nach Sion!* oder Die grosse Hoffnung Israels u. aller Menschen. 1901, przełożone na kilka języków; *Das Judentum* nach neurabbin. Darstellung der Hochfinanz Israels. 1903; *Es wird sein ein Hirt. u. eine Herde*. 1904; *Die Jubelfeier der Immaculata* als Predigt auf die Erneuerg der Erdenmenschheit zu der ewigen ird. Zukunftskirche ohne Makel. 1905; *Die ewige Menschheit*. 1906; *Die Zukunft der Menschheit* als Gattung nach den hl. Kirchenvätern. 1907 i w. in. Po polsku wyszło *Tajemnice Talmudu*. Cieszyn 1879, 8-o. (Por. Schäffler, *Handlex. der kath. Theol*. 1900, t. IV, s. 57; Keiter, *Kath. Liter.-Kalend*. 1910, s. 352 i nst.).

*X. J. N.*

**Röhm** Jan Chrzciciel ks., teolog i egzegeta, gorliwy obrońca prawdy katolickiej pko protestantyzmowi, ur. w r. 1841 w Lauingen, był profesorem liceum w Passawie i prepozytem kapituły w Lauingen. † w 1909 w Passawie. Napisał: *Predigten* auf die Feste der Heiligen. 1876; *Der Glaubensprinzip der Kath.-Kirche*. Wien 1877; *Predigten* auf die Feste Mariens. 1879; *Aufgaben der protestant. Theologie*. Augsburg 1882; *Konfessionelle Lehrgegensätze*. 1883—89, 5 t.; *Unwahrheiten von u. über Luther*. 1884; *Kommentar zum I Briefe an die Thessalonischer*. 1885; *Ein Wort über d. protestant. Schule*. 1887; *Zur Charakteristik der protest. Polemik*. 1889; *Zur Tetzellegende*. 1889; *Die protest. Lehre* vom Antichrist. Hildesheim 1891. *Zur Charakteristik des Protestantismus* in Vergangenheit u. Gegenwart. Tże 1892; *Sendschreiben* eines kath. an einen orthodoxen Theologen. 1895, *Der Protestantismus unserer Tage*. *München* 1897; *Die Wiedervereinigung der christlichen Konfessionen*. Mainz 1899, i in. (Por. Keiter, *Kath. Liter.-Kalender*. Esen 1910, 16-o, s. 553; Hurter, *Nomencl. lit. theol*. 1913, t. VI, k. 1924 i nst.).

**Rohr** Ignacy ks. współczesny, dr. teologii i filozofii, egzegeta katolicki, zwyczajny profesor uniwersytetu w Wrocławiu, od r. 1906 w Strasburgu; ur. w r. 1866 w Hochmössingen pod Oberndorfem, wyśw. na kapłana w 1892 r. był w 1894 do 1899 r. repetentem w instytucie Wilhelma w Tübingen, w 1903 prof. we Wrocławiu. Napisał: *Paulus und die Gemeinde von Korinth*. (Bibl. Studien 1898); *Der Vernichtungskampf* gegen das biblische Christusbild. 1908; *Ersatzversuche für das bibl. Christusbild* 1808; *Die Glaubwürdigkeit des Markusevangeliums*. 1909, i in. Nadto jest współwydawcą publikacyi „Biblische Zeitfragen“ od r. 1908 (Por. Keiters, *Kath. Literat.-Kalender*. 1910, s. 303; Herders, *Konvers.-Lexikon*. Ergnzbnd, 1910, k. 1190).

**Röhr** Jan Fryderyk, teolog protestancki, jeden z główniejszych przedstawicieli racyonalizmu protestanckiego, ur. w 1777 w Rossbach, toologiczne studya odbywał od r. 1796 w Lipsku, w 1800 został kaznodzieją uniwersyteckim, w 1804 pastorem w Ostrawie, w 1820 starszym kaznodzieją dworskim i generalnym superintendentem w Weimarze. † tże w 1848. Napisał: *Briefe üb. den Rationalismus*. Zeit 1812; *Palästina* od. hist.-geogr. Beschreibung des jüdischen Landes zur Zeit Jesu. Tże 1845, wyd. 8-e; *Grund- und Glaubenssätze der evang. protest. Kirche*. Neustadt 1844. wyd. 3-ie; *Kleine Theologische Schrif-*

*ten* Schleusingen 1841, i inne. (Por. Schäfler, *Handl. der kath. Theologie.* 1900, t. IV, s. 59).

**Rohrbacher** René Franciszek, znakomity historyk kliny franc. ur. 27 września 1789 r. w Langatte (dyec. Nancy), kształcił się sam, porzem 1811 wstąpił do seminaryum duchownego w Nancy, gdzie 21 wrześ 1812 r. wyśw, został na kapłana. Po krótkim pobycie na w karyacie w Wibersviller 1821 — 26 był członkiem stowarzyszenia misyjnego w Lunéville'u. W 1826 r. wszedł w stosunki z Lamennais'em, który mu powierzył kierunek zakładu naukowo-religijnego, nowo założ. kongregacyi św. Piotra w Malestroit (dydc. Vannes w Bretanii), oraz współpracownictwo w dzienniku „l'Avenir". Po zerwaniu Lamennais'a z Kłem odstąpił go i został 1835 r. profesorem historyi w seminaryum w Nancy i kanonikiem. Uniwersytet lowański udzielił mu doktorat. Zamierzając wyłącznie poświęcić się pracy nad historyą osiadł w Paryżu, gdzie † 17 stycz. 1856 r. Najznakomitszem dziełem R-a, jest jego *Histoire univ. de l'Eglise cathol.* 1-sze wyd. Nancy; 2-ie wyd. w Paryżu 1892—99, w 29 tomach; 3-ie wyd. w Paryżu 1903 w 20 tomach. Opracował on ją sposobem synchronistycznym: podzielił na okresy obejmujące 25—30 lat. Przemawia z niej wielkie umiłowanie Kła, rozległa znajomość źródeł, brak jednak świetności ekspozycyi i krytyczności sądu. Oprócz tego napisał *Żywoty Świętych*, a także *De la grâce et de la nature.* Besançon 1838 i *Tableau des principales conversions depuis le commencement du XIX siècle.* Paris 1824, 2-ie wyd. 1841. Gruntownej przeróbki na język niemiecki i poprawy dokonało grono uczonych niemieckich z drem Hülskampem i Rumpem na czele. (Por. Własna biografia w ostatnim tomie 2-go wydania historyi, oraz M. Richardła i Fèvre, *Vie et travaux de l'abbe R.*; *Przegląd Katol.* 1885, n. 30—32).

(*Ch.*).

**Rohrmann** Chrystyan teolog protestancki. Żył od 1672—1731 r. Był pastorem. Pracował w Opolu na Śląsku. Wydał zbiór pieśni pod tyt. *Pierwiastki Panu Bogu święte.* Wrocław 1715; *Sumaryusz katechizmowy; Gramatyka polska.*

**Roias** Franciszek z zakonu Braci Mniejszych, ur. w Toledo, żył ok. r. 1656, miał sławę zdolnego teologa i dobrego kaznodziei. Napisał: *Commentaria in concordiam Evangelistarum* juxta translationes litterales etc. Matriti 1621, fol.; *Theatrum funerale* Virginum et Martyrum. 1634, fol.; *Elucidarium Deiparae semper Virginis.* 1643, fol.; *Fragmenta S. S. P. P.* a Dominica Septuagesima etc. 1647, 2 t., in 4-o; *Catena aurea* SS. Ecclesiae Doctorum etc. Lugduni 1651, 3 fol.; nadto po hiszpańs. *Mowa żałobna* nad Filipem III królem hiszp.; *Komentarz na Pentateuch; Mowy; Apologia na Stygmaty św. Franciszka,* i in. (Por. Jean de S. Antoine, *Bibl. univ. Francisc.* t. I, s. 432; Glaire, *Dictionnaire.* t. II, s. 1977).

**Roizius**, Roysius, Ruiz Piotr, prawnik hiszpański kanonik worniański i wileński, ur. w Hiszpanii w Alcagni, odbywał studya prawne w Padwie i Bononii, wezwany został w r. 1542 przez Gamarta Piotra bpa krakow. do Polski, był przez lat kilka prof. prawa cywilnego w akademii krakowskiej; w r. 1549 mianowany przez bpa Wacława Wierzbickiego kanonikiem worniańskim i proboszczem lwowskim, chociaż był tylko dyakonem. Z polecenia króla Zygmunta Augusta otrzymał rozkaz zasiadania wraz z bpem żmujdzkim Janem Domaniewskim w trybunale wileńskim i tu przybył w 1557 r., po 3 latach powrócił do dyecezyi żmujdzkiej. Wezwany przez bpa Domaniewskiego do Olsiad polecił mu ułożenie ustaw dla kapituły worniańskiej, co uskutecznił w r. 1561 p. t. „Constitutiones Ecclesiae Mednicensis", a w następnym roku ułożył dodatkowe ustawy „Novellae Constitutiones Ecclesiae Mednicensis", potwierdzone przez legata pskiego, będącego wtedy w Piotrkowie. Gdy nastały smutne niesnaski i niezgody w kapitule podczas 3 i pół lat trwającego oczekiwania na przybycie nowego pasterza po śmierci bpa Domaniewskiego i następcy jego Waleryana Protassowicza, który zmarł nie zobaczywszy swej dyecezyi a naznaczony po nim Wiktoryn Wierzbicki zaledwie w r. 1566 na Żmujdź przybył i niedługo bo już

w r. następnym 1567 do Wilna wyjechał, R. powagą swego słowa i pisma zwaśnionych napróżno usiłował pogodzić. Jeszcze smutniejszy stan dyecezyi za bpa Jerzego Pietkiewicza do reszty zniechęcheciły początkowo pozorami cnoty nowego bpa złudzonego R a, który gorzko użalał się na zgorszenia przezeń dawane (por. *Chiliasticon* Roizii p. D. 1, cyt. u Wołonczewskiego, *Biskupstwo żmujdzkie*, s. 45). Widząc upadek wiary w dyecezyi R. uprosił Zygmunt Augusta o pozwolenie powrócenia do Wilna, gdzie w r. 1563 przy kle św. Jana zamieszkał, zostawszy kanonikiem katedralnym, a później i archidyakonem. W szkole przy tym kle wykładał R. prawo rzymskie i język grecki i podniósł tę uczelnię do godności akademii. Jako biegły prawnik wysłany był w r. 1569 na sejm do Lublina, a potem do Prus. † w 1571 r. w Wilnie. Po polsku mówił R. słabo; pisał przeważnie po łacinie; zostawił dzieła religijne, historyczne i wierszem pisane. Główniejsze są: *Decisiones P. R. Maurei Alcagn. Regii JC-ti, de Rebus in sacro Auditorio Lituanico* ex appellatione judicatis... Cracoviae 1563, 4-o; Francofor. 1570; Venet. 1572; *Naenia in funere Sam. Macieiovii* Ep. Crac. Crac. 1530. 4-o; *Carmen funebre* in obitu Ill. Petri Gamrati etc. Tże 1543, 1545; *Ad virum ill. Sam. Macieiov... Carmen de Sancto Pontifice* caeso sive Stanislao. Tże 1604; *Historia funebris* in obitu Divi Sigis. Sarm. Regis... Tże 1548; *Ad proceres Polonos* de matrim. Regio carmen. Tże 1553; *Chiliasticon*. Tże 1557; *Ad Presbyteros carmen* pro sacrorum Codice recens edito, wiersz dedykacyjny w mszale arcbpa gnieźn. Dzierzgowskiego. Posnan. 1556, fol. i in. (Por. Wiszniewski, *Hist. lit. pols.* t. VI, s. 186; 340; t IX, 198; Ossoliński, *Wiadom. hist.-kryt.* s. 155–235; Wołonczewski, *Biskupstwo żmujdzkie*. Kraków 1898; s. 40—46; 155; S. Orgelb. *Enc. Powsz.* t. XIII, s. 2).

*X. J. N.*

**Rok** ob. Kalendarz.

**Rok jubileuszowy, święty** ob. Jubileusz.

**Rok kościelny** jest to okres słoneczny, poświęcony rozważaniu Tajemnic Pańskich. Celem R-u klnego jest oddanie należnej czci Bogu, uświęcenie wiernych przez rozważanie i korzystanie z dobrodziejstw Odkupienia — wszystko to w pewnym ułożone porządku. Rok klny obejmuje całe dzieło Odkupienia — opus Redemptionis, a ważniejsze tego chwile są: Boże Narodzenie, Zmartwychwstanie, Zesłanie Ducha św., jako główne punkty okresowe; dzieli się na tygodnie i okresy. Niedziela, jako dies Domini, Dominica rozpoczyna tydzień; pozostałe dni tygodnia noszą nazwę feryi, ostatni tylko dzień tygodnia zachował dawną nazwę Sabbatum — sobota. Niedziele w ciągu roku dzielą się na większe i zwykłe. Niedziele większe pierwszej klasy, jako to Niedziela 1 Adwentu, wszystkie Niedziele W. Postu, Niedziela Przewodnia, oraz Niedziela 1 po Zielonych Świątkach należą do Niedziel ściśle uprzywilejowanych i nie przyjmują żadnego święta, z wyjątkiem 1 Niedzieli po Zielonych Świątkach. Niedziele drugiej klasy większe, mianowicie 2, 3 i 4 Adwentu, oraz Septuagesimae, Sexagesimae i Quinquagesimae przyjmują święta tylko pierwszej klasy; pozostałe zaś Niedziele roku nazywają się zwykłemi i przyjmują święta nawet 2 klasy. Z innego względu Niedziele całego roku dzielą się na: Niedziele officiorum, Niedziele mysteriorum seu festorum (Wielkanocna, Zielonych Świątek), Niedziele octavarum (przypadające w oktawie Bożego Narodzenia, Trzech Króli, Wniebowstąpienia Pańskiego, Bożego Ciała), oraz Niedziele vacantes (przypadające 25, 26, 27 lub 28 grudnia, jak również N. po Nowym Roku. Dni powszednie noszą nazwę feryi i mogą być ferye uprzywilejowane: popielcowa Środa, oraz Poniedziałek, Wtorek i Środa Wielkiego Tygodnia, większe w Wielkim Poście, Adwencie, w kwartalne Suche dni, jak również Poniedziałek dni krzyżowych; zwykłe—każdy inny dzień w roku, nie zajęty przez jakiekolwiek święto. Niektóre uroczystości roku Kł obchodzi z większą okazałością, poprzedzając je wigiliami, a samą uroczystość obchodząc przez osiem dni, czyli przez oktawę (ob. art Oktawa); do takich uroczystości należą: Boże Narodzenie, Trzy Króle, Wielkanoc, Wniebowstąpienie, Zielone Świątki, Boże Ciało, Niepokalane Poczęcie, Narodzenie i Wniebo-

wzięcie N. M. P.; urocz. śś Apostołów Piotra i Pawła, św. Józefa, Wszystkich Świętych, śś. Szczepana, Jana Ewangelisty, Młodzianków, św. Wawrzyńca; u nas w Polsce nadto św. Stanisława bpa jako głównego patrona kraju etc. Ponieważ Rok klny streszcza w sobie główne Tajemnice Pańskie, przeto można go podzielić na następujące okresy: Bożego narodzenia—od 1 Niedzieli Adwentu do Popielca; Wielkiego Postu – przez cały ten okres; Wielkanocy—od Wielkiej Soboty do Zielonych Świątek, nakoniec okres Zielonych Świątek—od tejże uroczystości aż do końca R. klnego, czyli do Adwentu. Każdy okres R. k. ma swój właściwy kolor liturgiczny, mianowicie: Adwent, oraz czas od Septuagesimy do Wielkanocy—fioletowy; od Bożego Narodzenia do oktawy Trzech Króli, jak również przez cały okres Wielkanocy—biały; od oktawy Trzech Króli do Septuagesimy, jak również okres Zielonych Świątek, począwszy od oktawy Bożego Ciała zielony. Kolor czerwony nie jest kolorem okresowym, lecz jako symboliczny kolor niektórych świąt oraz tajemnic. W inny jeszcze sposób R. klny dzieli się na okres zimowy odpowiadający okresowi Bożego Narodzenia jak wyżej, okres wiosenny—odpowiadający okresowi Wielkiego Postu, oraz Wielkanocnemu, okres letni, od oktawy Zielonych Świątek do września, — pozostały czas nosi nazwę okresu jesiennego.

*X. M. S.*

**Rok przestępny** ob. Kalendarz.

**Rok szabatowy** ob. Szabatowy Rok.

**Rokicki** Urban ks., ur. w r. 1829, kształcił się w gimnazyum mińskiem i seminaryum w Wilnie, wyższe zaś studya teologiczne odbył w akademii duchownej w Petersburgu od 1848 do 1852 ze stopniem magistra teologii. Wyświęcony na kapł. w 1852 był kapelanem ks. bpa Kraińskiego, od 1863 był kaznodzieją katedralnym i profesorem seminaryum. W r. 1863 przeniósł się do archidyecezyi mohylowskiej, gdzie był sekretarzem arcbpa Żylińskiego; w r. 1864 mianowany inspektorem akad. duchownej i pełnił ten urząd do r. 1876, w tymże roku został rektorem tejże akademii duchownej do r. 1878, w którym zastąpił go ks. Szymon Kozłowski. Był także kanonikiem i prałatem mohylowskim. Jako profesor akademii wykładał homiletykę i historyę klną. † w 1879. Ks. R. oddawał się z upodobaniem naukom przyrodniczym i sztukom pięknym. Zostawił notatki z dziedziny różnych nauk, a także objaśnienie na Apokalipsę wierszem napisane; tłumaczył z franc. *Przewodnik dla spowiedników* ks. Gaume'a. Wilno 1860, 8-o, 2 t. i napisał *Skarbczyk chronologiczny historyi polskiej*. Tże 1862, 2 t. (Por. *Przegląd Katolicki* r. 1879, s. 440 i nst.).

**Rokiczana** (Rokycana) Jan umiarkowany przywódca czeskich Kalikstynów, ur. przed r. 1397 w Rokycany pod Pilznem, uczeń Jakóbka z Mies; w r. 1415 został bakałarzem, w 1424 kapłanem, w 1427 kaznodzieją i proboszczem, w 1435 magistrem a w 1438 rektorem uniwersytetu. Gdy w r. 1431 sobór bazylejski wezwał na rokowania husytów, R. przywódca Kalikstynów w Pradze okazał się skłonnym do powrotu do jedności z Kłem; potępiał też krańcowość i gwałtowność Taborytów. Przybywszy wraz z innymi na czele różnych stronnictw husyckich do Bazylei w r. 1433 z umiarkowaniem przedstawił żądania Kalikstynów. Gdy rokowania w Pradze nie przyniosły pożądanego skutku z powodu coraz to bardziej wygórowanych i zuchwałych żądań Taborytów, a zwłaszcza gdy odmówiono zgody na urząd arcbpi R-e i chciano mu wytoczyć proces, R. schronił się na zamek jednego z przyjaciół 1437 r. Po zdobyciu Pragi przez Jerzego z Podiebradu w r. 1448 R. został przez Prażan uroczyście przyjęty; mianowany proboszczem w Tynie i zwierzchnikiem duchownym Utrakwistów. † w 1471. R. był znakomitym mówcą. Polemizował gorąco z Braćmi Czeskimi, a jego z nimi dysputy stanowią pod względem historycznym cenny materyał. Z pism kaznodziejskich część tylko ukazała się w druku jak; *Postilla*; traktaty teologiczne: *De Eucharistia; De 7 Sacramentis* i in. Z polemicznych: *List proti bratrzim.* 1468; *Epistola missa ad Muldavium* contra Picardos. 1469; *Obvinieni mistrze pražskych* Przibrama a Hilaria etc; *Traktat proti szesti rzeczem* doktoru pobiehlych. (Por.

Hergenröther, *Hist. Powsz. Kośc.* t. X, s. 166 i nst.; Chevalier, *Dict. bio.-bibl.* t. II, k. 2481; Orgelbrand, *Enc. Powsz.* t. 13, s. 6; *Ottuv Slovnik.* t. 21; Buchberger, *Kirch.-Handl.* 1910, s. 804).

*X. J. N.*

**Rokieta** jest to komża o wąskich rękawach, z tyłu na tasiemki zawiązywana, podbita kolorową materyą, stosownie do zwyczaju lub przywileju, a używana przez kanoników i prałatów, jako ubiór chórowy. Na rokietę zazwyczaj wkłada się jeszcze mantolet lub mucet.

**Rokita** Jan, minister Braci Czeskich, pochodził z Czech z Litomyśla, podczas zaburzeń religijnych w Czechach przeniósł się do Polski i został starszym Braci Czeskich w r. 1569 w Gołuchowie i Koźminku, a następnie współseniorem zborów w Wielkopolsce. Był też kaznodzieją nadwornym Jana Królowskiego i Rafała Leszczyńskiego braci czeskich. W 1570 r. był jednym z członków poselstwa wyprawionego przez Zygmunta Augusta do Iwana Groźnego. Rozmowę z carem spisał w języku polskim R-a, a przełożył ją na język łaciński Jan Łasicki i umieścił w dziele: *De Russorum, Moscovitorum et Tartarorum religione.* Spirae 1582, 4-o. R. † w 1591 r. Nadto R. otrzymał z rąk Iwana Wasiljewicza rękopis w języku ruskim zawierający zasady nauki religii wyznawanej przez Rosyan, również przetłum. przez Łasickiego i wydany w Spirze 1582 r. Wiszniewski pisze, że jeszcze Węgierski widział ten rękopis bogato oprawny. (Por. Wiszniewski, *Historya liter. polsk.* Kraków 1851, t. VIII, s. 284; S. Orgelbrand, *Enc. Powszechna.* t. XIII, s. 5).

**Rokoszny** Józef ks., ur. 18 września 1870 r. w Radomiu, gdzie się wychował i skończył 6 klas gimnazyalnych. Do seminaryum duchownego w Sandomierzu wstąpił 1887, skończył takowe 1893, poczem został wysłany do akademii duchownej w Petersburgu. Po 4-letnich studyach akademickich wrócił do dyecezyi 1897 ze stopniem magistra teologii cum eximia laude. Święcenia kapłańskie otrzymał 1894. Zaraz po skończeniu akademii został mianowany przez bpa Sotkiewicza profesorem seminaryum duchownego i na tem stanowisku pozostaje dotychczas, wykładając alumnom teologię dogmatyczną, łacinę i początki sztuki. Ks. R. jest człowiekiem niezwykłej inicyatywy; w akcyi społecznej w Sandomierzu bierze wybitny i przeważny udział; jest wiceprezesem i faktycznym kierownikiem sandomierskiego Towarzystwa dobrocz., założycielem stowarzyszenia sług p. t. św. Zyty, dla którego jak również dla biblioteki publicznej imienia Jana Długosza wyjednał od znanego filantropa Wojciecha Sawickiego znaczny fundusz na urządzenie. Należy do zarządu zorganizowanych już 11 miesięcznych kursów gospodarstwa kobiecego dla dziewcząt w Sandomierzu. Wielką zasługą R. jest zgromadzenie cennych zabytków, pamiątek i dzieł sztuki i założenie muzeum seminaryjnego, a jeszcze większą wystaranie się o fundusze na restauracyę i staranne z pietyzmem przeprowadzone odrestaurowanie starożytnego kła po-Dominikańskiego ś. Jakóba w Sandomierzu. Pracę literacką rozpoczął R. już w akademii, wydając *Skorowidz do 32 roczników* „Przeglądu Katolickiego“ (1896). Pomieszczał następnie artykuły w „Rozwoju Łódzkim“, w „Gazecie Radomskiej“, w „Bibliotece Warszawskiej“, w „Gazecie Warszawskiej“, w „Homiletyce“, w „Kronice dyecezyi sandomierskiej“, w „Sandomierzaninie“. W „Encyklopedyi Kościelnej“ Ks. Nowodworskiego drukował artykuły: Sandomierz, Sotkiewicz bp, Stefan Batory, Stanisław Leszczyński. Wydał osobno: *Kalendarz Rzymski* (1899); *Święte pamiątki Sandomierza* (1902); *Kalendarz ze zdaniami katolickiemi* (1910); *Kazania i mowy pogrzebowe* (1906); *Przewodnik po Sandomierzu* (1909); *O papiestwie* (1911); *Mowa żałobna na nad zwłokami jenerała Ostrowskiego* (1911); Toż... *ks. Władysława Zalewskiego* (1912); *Troski bpa Górskiego o seminaryum kieleckie* (1912); *Pamiątki Sandomierza* (1913); *Z dziedziny sztuki kościelnej.* Drukuje: *Materyały do inwentaryzacyi zabytków sztuki m. Sandomierza.* Dwa razy był zapraszany przez bpa Żarnowieckiego na profesora akademii petersburskiej: raz na katedrę wymowy, drugi raz teologii moralnej. Zaproszenia nie przyjął, nie chcąc się rozstać z ukochanym Sando-

mierzem. W r. 1911 z racyi pobytu w Rzymie z bpem Ryksem został mianowany szambelanem papieskim, a w r. 1912 kanonikiem katedralnym.

*X. J. G.*

**Rola krwi** ob. Haceldama.

**Roland de Lattre** ob. Lattre de Roland.

**Rolewink** Werner. Żył w XV w. Pochodził z Westfalii. W młodym wieku wstąpił do zakonu Kartuzów w Kolonii. Tu zasłynął z wysokiej nauki i świątobliwości życia. Przez długie lata był przeorem. † w 1502 r. Napisał wiele dzieł, które pozostały prawie wszystkie w rękopisach: *Comment. in S. Pauli Epistolas; De Origine Frisonum; Libellus de regimine principum; De regimine rusticorum; De laude antiquae Saxoniae* nunc Westfaliae dictae. Coloniae 1478; *Fasciculus temporum.* Coloniae 1474. To ostatnie obejmuje zarys historyi świata, najbardziej popularne ze wszystkich jego dzieł. (Por. Janssen, *Geschichte d. deutsch. Volkes.* I, 15 ed., 97—99).

**Rolfes** Eugeniusz ks., dr teologii, filozof i apologeta niemiecki współczesny, ur. w r. 1852 w Düsseldorfie, napisał: *Die aristotel. Auffassung vom Verhältnis Gottes zur Welt.* 1892; *Die substantiale Form* u. der Begriff der Seele bei Aristoteles. 1895; *Das Wesen der Seele.* 1897; *Die Gottesbeweise bei Thomas* von Aquin und Aristoteles, 1898; *Die Schrift des Aristoteles über die Seele* übs. und erkl. 1901; *Aristoteles, Metaphysik,* übs. u. erkl. 1904, i inne. (Por. Keiters, *Kath. Liter.-Kalend.* 1910, s. 354).

**Rolfi** Pius ks., współczesny kaznodzieja i pisarz religijny włoski, autor dzieł: *Il Divin Paracleto* ossia novena dello Spirito Santo. Roma 8-o; *L'Angelico Saluto,* Tże, 8-o; *Il desiderio dei secoli,* ossia conferenze sull'Avvento etc. 8-o; *La suprema speranza del secolo.* Trentatre sermoni sull SS. Cuore di Gesù. 8-o. *Il Canto del popolo* ossia le Litanie Lauretane. 8-o; *La Maggia Moderna,* ossia l'ipnotismo - spiritismo ai nostri giorni. Ediz. 3-ia, 18-o; przekład francus. tego dzieła *La Magie moderne* ou l'Hypnotisme de nos jours. Paris, Douniol. 1902, 12-o.

**Rolfus** Herman ks., pedagog niemiecki, ur. w r. 1821 we Fryburgu (w Bryzgowii), wyśw. na kapłana w 1847, † w r. 1896. W celu rozprzestrzenienia zasad zdrowej pedagogiki katolickiej założył i wydawał wraz z Pfister'em (ob.) czasopismo „Süddeutsches kath. Schulwochenblatt" od r. 1861—67, oraz cenioną nawet przez protestantów encyklodyę pedagogiczną p. t. *Realencyklopädie des Erziehungs und Unterrichtswessens* nach kath. Prinzipien. Mainz 1863—66, 4 t.; wyd. 2-ie, 1871—74 z Suplementem 1884; obecnie wychodzi w nowem opracowaniu Ernesta Roloff'a w 5 t. u Herdera we Fryburgu. Oprócz tego napisał m. i. *Die katholische Volkschule,* ihre Aufgabe, ihre gegenwärtige Leistung. Mainz 1859; *Lust u. Lehre.* Tże 1870 — 71; *Die Glaubens-u. Sittenlehre* der kath. Kirche etc. Einsiedeln 1875; *Verzeichniss von Büchern* welche von Volksbibliotheken empfohlen werden können. Freiburg 1878; *Geschichte des Reiches Gottes auf Erden.* Freib. 1908. 8-o, wyd. 3 ie; *Leitfaden der allgemeinen Weltgeschichte.* Freib. 1896, 8-o, 4 wyd., 3 części, i w. in. Pisał liczne recenzye do „Literar. Handweiser". Nadto był założycielem wraz z Kellner'em i Knecht'em wydawnictwa „Bibliothek der katholischen Pädagogik", która dotąd wydała 16 t. dzieł sławniejszych pedagogów katolickich. (Por. Schäfler, *Handl. der kath. Theol.* 1900, t. IV, s. 60; Hurter, *Nomencl. lit.* 1913, t. VI, k. 2064; Buchberger, *Kirchl. Handlex.* 1910, k. 1805).

**Rolland** C. ks., kanonik tytularny katedry w Langres, dziekan z Neuilly-l'Evêque, współczesny, napisał *Le Paradis sur terre* au le Mystère eucharistique étudié ou point de vue dogm., liturg., ascétique et moral en 70 discours Paris, Gabalda, 12-o, 2 t. 11 wydanie; *La Reine du Paradis.* Le Mystère de la Tr. S. Vierge exposé au point de vue hist., liturg., dogm. et morel en 123 discours. Tże, Gabalda, 12-o, 2 t.

**Rolle** Ryszard pustelnik i pisarz teologiczny. Ur. w Thornton w Anglii.

Kształcił się w naukach teologicznych na uniwers. Oksfordzkim. Od lat 19 wieku prowadził życie pustelnicze, poświęcone modlitwie i uczynkom miłosiernym. Miejsce zamieszkania zmieniał często. † 1349 r. w Hampole. Był tam powszechnie czczony jako Święty. Zostało nawet ułożone o nim *Officium de S. Ricardo heremita.* Napisał wiele dzieł treści teologiczno-ascetycznej. Ważniejsze z nich: *Stimulus conscientiae.* wyd. R. Morris, Berlin 1863; Po angielsku: *De emendatione vitae; De incendio amoris* ogłoszone w „Early English Text Society CVI", Lond. 1896. Dokonał nadto tłumaczenia Psałterza na język angielski *The Psalter by Rich. Rolle of Hampote.* wyd. Oxford. 1884. (Por. W. W. X, 1242).

*X. R. J.*

**Roloff** Ernest Maksymilian współczesny pedagog i pisarz teologiczny i pisarz teologiczny, redaktor encykl. pedagogicz. „Rädagogisch. Lexikon". Herdera we Fryburgu, ur. w r. 1867 w Fürstenbergu. Napisał: *Reisebriefe aus Schweden.* 1896; *Kayser' a Aegypten einst u. jetzt.* 1908, wyd. 3-ie w nowem opracowaniu; *Skizzen u. Novelletten.* 1900; *Aphorismen.* 1903, i in. Jest także współpracownikiem „Staatslexikon der Görresgesellschaft"; redaktorem 3-go wyd. Herdera „Konvers.-Lexikon" i t. d. (Por. Keiters, *Kath. Liter.-Kalender.* Essen 1910, s. 354).

**Roman** Jerzy, pseudonim katolickiego pisarza francuskiego Jerzego Keszlera, ur. w Paryżu w r. 1819, † ok. r. 1899, który dzielnem piórem bronił Kła przeciwko protestantom i liberałom w dziełach: *La Question protestante jugée par le bon sens,* la Bible et les faits. Paris 1875, 8-o; *L'Eglise est-elle contraire à la liberté?* Tże 1886, wyd. 3-ie, dzieło gruntowne, rozpraszające zarzuty i urojenia wrogów Kła w sprawie jego działalności i ducha; *Le Moyen âge fut-il une époque de ténèbres* et de servitude? Tże 1889, 8-o; 1892, apologia Kła z wyznań jego wrogów wysnuta; *E'Eglise et la Liberté.* Tże, Bloud 1891, wyd. 4-e; *L'Eglise catholique et les Protestans.* Tże, kolek. „Science et Relig." n. 12; *L'Inquisition.* Tże, kol. „Science et Religion." n. 38. (Por. Hurter, *Nomencl. lit. theol.* 1913, t. VI).

**Romainmôtier** (Romanum monasterium) sławne opactwo benedyktyńskie w Szwajcaryi pod Orbe (kant. Waadt) założone przed r. 600, zburzone przez Alamanów w r. 610, odbudowane przez księcia Ramelenusa i urządzone według reguł św. Kolumbana, r. 929 przyjęło reformę kluniacką, ok. r. 966 stało się siedzibą Kanoników Regularnych. Do najświetniejszego rozwoju doszło w XIV stuleciu. (Por. *Histoire de R-ier.* Lausanne 1902; Egger, *Gesch. der Cluniazenserklöster* in der Westschweiz. 1907; Besson, *Recherches sur les orig. des évêchés de Genève etc.* Freibourg et Paris 1906).

**Roman** — 1) żołnierz i męczennik w Rzymie, jeden ze straży pilnującej św. Wawrzyńca, nawrócony cierpliwością i męztwem, z jakiem św. dyakon znosił tortury za Chrystusa. Św. Wawrzyniec (ob.) oświecił go w rzeczach wiary i ochrzcił w więzieniu. Gdy wieść o nawróceniu R. doszła do władz pogańskich R. został uwięziony i następnie ścięty w wigilię męczeństwa św. Wawrzyńca t. j. 9 sierp. 258 r. za prześladowania Waleryana. Pochowany na drodze wiodącej do Tivoli, później przeniesiony do Luki w Toskanii, gdzie przechowuje się pod wielkim ołtarzem kła wzniesionego pod wezwaniem Św. Święto 9 sierpnia.

2) dyakon i męczennik, pochodził z Antyochii i pełnił obowiązki swego urzędu w miasteczku opodal Cezarei w Palestynie. Gdy w r. 303 wybuchło prześladowanie chijan za Dyoklecyana, R. przebiegał różne prowincye zagrzewając chijan do walki za Chrystusa. Przybywszy do Antyochii zastał tam męczenników cierpiących za wiarę; niektórzy z nich złamani srogością cierpień bliscy byli odstępstwa. R. głośno umacniał ich w wierze. Asklepiades sędzia rozgniewany za to na R-a, kazał mu szarpać ciało żelaznymi grzebieniami, a gdy męczennik upominał tyrana, by nie sprzeciwiał się Chrystusowi, Asklepiades skazał R-a na stos. Żydzi i poganie przyglądali się tej scenie, gdy oto deszcz rzęsisty z gradem zagasił płomienie. Cesarz bawiący chwilowo w Antyochii kazał wypuścić na wolność R-a, ale niezadługo bohater Chrystusowy

znów na nowe został wystawiony próby: obcięto mu język, a gdy mimo to cudem zachował możność przemawiania, został ściśnięty w deskach i w końcu uduszony w więzieniu d. 17 list. 303 r. Św. Jan Chryzostom podczas pobytu swego w Antyochii miał na cześć Św. panegiryk w dniu jego święta, które obchodzi się w Kle 18 listopada.

3) męczennik, patron Rusi, syn św. Włodzimierza, brat księżniczki Anny, która została żoną Filipa I króla francuskiego. Po śmierci ojca w r. 1008 Światopełk najeźdźca przywłaszczył sobie tron ruski, R-a zaś i jego brata Daniela (ob.) zamordował. Trzeci brat Jarosław uniknął śmierci i odzyskał tron ojcowski w r. 1020. Ciało św. Romana, który nazywany jest także Borysem, i św. Dawida przeniesiono w r. 1072 do Wyszogrodu pod Kijowem do kła wzniesionego pod ich wezwaniem. W r. 1720 synod zamoyski, zatwierdzony przez Benedykta XIII, zaliczył do liczby świąt obchodzonych przez Unitów także święto śś. Romana i Dawida i naznaczył na to dzień 24 lip. (Por Fétin, *Dictionnaire hagiographique*. Paris 1850, t. II, k. 898—903).

*X. J. N.*

**Roman** pż, następca Stefana VI. Rządził Kłem tylko cztery miesiące w 897 r. Jako pamiątka po nim pozostały dwa listy, w których potwierdza ten pż posiadłości kłów z Perginan i z Gerony. (Por. Migne, *Patr.*, CXXIX, 859; Józ. Kard. Hergenröther, *Historya Powsz. Kła katolickiego*. Warszawa 1901, t. V, 53).

**Roman** Tomasz norbertanin polski z drugiej połowy XVI i początków XVII w. napisał: *Katalog albo sumaryusz żywotów śś. Zakonu Premonstrateńskiego* z różnych kronik zebrany. Kraków 1615, 4-o; *Katalog świętych panien tegoż Zakonu*. Tże 1615, wierszem pisane, małej wartości zarówno pod względem literackim jak i historycznym. (Por. Orgelbranda, *Encykl. Powsz.* t. XIII, s. 11; Wiszniewski, *Hist. lit. pols.* t. VIII, s. 173).

**Romana** św.—1) dziewica męczenniczka w Beauvais, pochodziła z Rzymu. Podanie głosi, że udała się ona wraz z św. Lucyanem i św. Quentinem do Galii, że zamieszkała w Beauvais z pierwszym z nich i że poniosła śmierć męczeńską pod koniec III w. Relikwie św. R. doznają wielkiej czci od mieszkańców Beauvais, które obchodzi jej uroczystość dn. 3 paźdz.

2) dziewica, żyła pod koniec IV w., † w 324 r. Po otrzymaniu chrztu od pża Sylwestra św. usunęła się do pieczar w górach Todi, gdzie prowadziła żywot pustelniczy; oddawała się ona niezwykłym umartwieniom i praktykom pokutnym. Jeszcze za życia wsławił ją Bóg cudami. Święto 23 lutego. (Por. Pétin, *Dictionnaire hagiogr.* t. II, s. 903).

**Romanes** Jerzy Jan, fizyolog i psycholog angielski, ur. w r. 1848 w Kingston w Kanadzie, studyował nauki przyrodnicze w uniwers. w Cambridge, został profesorem fizyologii w Londynie, potem w Edymburgu, wreszcie w Oxfordzie, gdzie † w r. 1894. Był uczniem i zwolennikiem Darwina i propagatorem jego idei, przed śmiercią jednak w ogłoszonem piśmie zmienił swe przekonania i wypowiedział się na korzyść religii. Z pism R. główniejsze są: *Mental evolution in animals*. 1883; *Mental evolution in man*. 1888; przekł. pols. *Rozwój umysłowy człowieka*. 1897; *Darwin and after Darwin*. 1892—97, 3 t., i in. (Por. Vapereau, *Dict. des Contempor.* 1893, s. 1362; Orgelbranda, *Enc. Powsz.* t. XIII, s. 12; de Nadaillac, art. w. „Correspondant“ 1895, juin; Blanc, *Dict. de Philos.*).

**Romanos** ś. sławny bizantyjski hymnolog ur. prawd. w Syryi m. 480 — 500 przybył z Berytu, gdzie pełnił obowiązki dyakona do Knstpola, gdzie został kapłanem przy kle Theotokos, gdzie począł układać swoje hymny. Z 1000 jego hymnów zachowało się tylko 80, a wszystkie odznaczają się wielce kunsztowną formą. Z nim otwiera się kwitnąca epoka hymnodii greck. z przewagi zasady rytmicznej nad metryczną Jego najsłynniejszy hymn na Boże Narodzenie był jeszcze XII w. wykonany z wielką pompą, na wzór dramatycznego oratoryum. R. odznacza się wielką jasnością i ujawnia olbrzymi zapał liryczny, chociaż przy długości swoich utworów nie zdołał uniknąć pewnej monotonii, przez co ustępuje ś. Ambrożemu. Krumbacher

wydał niektóre hymny R-a z objaśnieniami, które tem łatwiej pozwalają cenić ich niepospolitą wartość. (Krumbacher, *Gesch. d. byzant. Literatur*, 2 ed. München 1896). Za temat do swoich hymnów wybiera już to tajemnice wiary, już żywoty Świętych, już wypadki i osoby ze Starego i Nowego Testamentu. R. † ok. 560 r. Zbiór hymnów (32) wyd. krdł Pitra, *Hymnographie de l'Eglise grecque*. Rome 1876). (Por. *Echos d'Orient*. 5, 1902, 207—12; 9, 1906, 225 i nst.).

**Romanowski** H. współczesny pisarz społeczny katolicki, napisał: *Kooperacya kredytowa* wiejska na Litwie. Warszawa 1905; *Solidaryzm*. Nowa teorya etyczna, społeczno - ekonomiczna. Tże 1909; *Szczęście doczesne*, przekład z franc. Tże 1909; *Wstęp do ekonomii społecznej chrześcijańskiej*. Tże 1910, 8-o; *Ekonomia społeczna a religijna i filozofia*. Tże 1911, i inne.

**Romanus** Jan T. J. ob. Elian.

**Romański styl** ob. Styl w architekturze kościelnej.

**Romer — 1)** Adam ze Stężycy ks. filolog polski za Zygmunta III, ur. w Stężycy, kształcił się w akademii krakowskiej, gruntowny znawca języków starożytnych, obrał zawód pedagogiczny i otrzymawszy stopnie naukowe przez 26 lat z zapałem i pożytkiem oraz uznaniem wszystkich na niwie nauczycielskiej w zawodzie filozoficznym i teologicznym pracował. Będąc przy zajęciach profesorskich jeszcze i proboszczem u ś. Mikołaja w Krakowie nie zaniedbywał obowiązków pasterskich. Obdarzony od Boga szerokim umysłem i dobrą pamięcią a przytem dobrocią serca i nieskazitelnością obyczajów i prawością charakteru powinien, zdawałoby się, przez wszystkich być ceniony i uznawany. Niestety, miłość prawdy i szczerość w wypowiadaniu poglądów na sprawę reformy akademii krakowskiej wytworzyły mu licznych nieprzyjaciół i zatruły ostatnie chwile jego życia. Bp Tylicki, kanclerz akademii, chcąc dokonać na mocy breve pskiego jej reformy, a ceniący wielce R-a, zasięgnął u niego rady w tej sprawie. R bez ogródki wypowiedział się za usunięciem z akademii ludzi żonatych, zbytnio sprawami doczesnemi zajętych, a przeto niezdolnych do ważnego stanowiska nauczania uniwersyteckiego, wymagającego całkowitego poświęcenia się tej sprawie. To pobudziło pko niemu nienawiść stron interesowanych dochodzącą aż do usiłowania usunięcia R-a od kolegiów wyższych, lecz powaga zacnego męża i opieka jego przyjaciół nie dopuściły do tego. Miał też R. i przykrości z powodu posądzenia go o trwonienie funduszów parafialnych i szpitalnych i pociąganie go o to przed trybunały sądowe, co tak żywo podziałało na szlachetne serce uczonego kapłana, że przedwcześnie, bo w 50 r. życia † w r. 1616. W legacie testamentowym zapisał pewną sumę na ubogich uczących się młodzieńców. Napisał: *De ratione recte eleganterque scribendi* ac loquendi libri 3. Cracoviae 1590, 8-o; *De informando oratore*. Tże 1593, 8-o; *De arte rhetorica*. Tże 1593; *Marci Tulli Orationes...* Commentariis illustratae. Tże 1610, 8-o; przypisują mu też *Columna Cardinali Radzivillo*. (Por. Starovols, *In Hecat.*; Janocki, *Nachr. v. rar. pol. Bücher;*; Sołtykowicz, *O stanie akad. krak.;* Chodynicki, *Dykc. ucz. polak.* t. III, s. 32 - 35; Pelczar, *Zarys dz. kazn.* t. II, s. 81; Jocher, *Obraz bibl. -hist. nauk.* t. I, passim).

2) Floryan Franciszek benedyktyn, archeolog i przyrodnik, ur. w 1815 r. w Presburgu, w 1830 r. wstąpił do zakonu w Martinsbergu, w 1838 wyśw. na kapłana, w 1839 został profesorem w gimnaz. w Raab, w 1842 w liceum tże, w czasie zamieszek politycznych w r. 1848 wtrącony do więzienia, po odzyskaniu wolności w 1854 r. był nauczycielem w znaczniejszych domach, w 1857 znów profesorem gimnazyum w Raab, w 1862 r. dyrektorem wyższego gimnaz. w Peszcie, w 1866 zwycz. profesorem archeologii i numizmatyki w tamtejszym uniwers. nadto kustoszem archeologii w muzeum narodowem. Uzyskawszy pozwolenie pskie wystąpił z zakonu i przyjęty został do dyec. Neusohl, a w 1874 został opatem w Janos. † w 1889. Był członkiem wielu towarzystw naukowych. Napisał przeszło 350 rozpraw w kwestyach przeważnie archeologicznych i historycznych po węgiersku w czasopismach literackich. Z dzieł po łacinie napisanych ważniejsze są: *Acta*

*nova musei nationalis Hungarici.* Budap. 1873; *Monumenta Hungariae archeologica.* Tże 1874, i inne. (Por. *Scriptores ord. s. Benedicti,* qui 1750—1880 fuerunt in imperio Austr. Hung. Vindob. 1881; Hurter, *Nomencl. lit. theol.* Oenip. 1913, t. V, s. 1735; Schäfler, *Handl. der kath. Theol.* 1900, t. IV, s. 71).

*X. J. N.*

**Romka** Jan III bp wrocławski, pochodził z polskiej rodziny Sulimów, obrany bpem w r. 1262 po śmierci Tomasza II. Święcenia bpie otrzymał od arcbpa Świnki, gdyż książe Bolko ze Świdnicy niechętny był wyborowi R-i na stolicę bpią we Wrocławiu, o którą ubiegał się proboszcz wrocławski Konrad Żegański. † w r. 1301. Pozostał po nim list łaciński do duchowieństwa szląskiego, znajdujący się w Hanke, *De Silesiis alienigenis eruditis,* s. 336. (Por. Orgelbr., *Enc. Powsz.* t. XIII, s. 16; Wiszniewski, *Hist. lit. pols.* t. II, s. 279).

**Romsée** Józef ks., liturgista belgijski, ur. w r. 1726 w Grivegnée pod Liège, studya początkowe odbył tże zarówno jak i teologiczne. Od młodości miał wielkie zamiłowanie do ceremonij klnych i z upodobaniem je studyował. Zostawszy kapłanem w r. 1749 poświęcił się specyalnie liturgii i rubrykom, w 1754 r. został profesorem tych przedmiotów, oraz teologii w seminaryum w Liège a następnie i rektorem tże. Z powodu swych studyów nad obrzędami świętymi i życia prawdziwie kapłańskiego zdobył wielkie poważanie wśród duchowieństwa i wiernych. Najście Francuzów na Belgię zmusiło go uchodzić z ojczyzny; udał się do Rzymu, a po powrocie do kraju w niedostatku i smutku żywot swój zakończył w r. 1809 w Liège. Napisał: *Praxis celebrandi missam* tum privatam, tum solemnem. Leodii 1762, 8-o, 2 t.; 1791 wyd. 6-e; Treviris 1840, wyd. popr. i zmien.; *Praxis divini officii* juxta ritum romanum; *Sensus litteralis, moralis ac historicus* rituum ac caeremoniarum Missae; *Cellectio decretorum authenticorum* sacrae rituum Congr. cum notis. Leodii 1813, t 5; Mechliniae 1830; 1838, 5 t. in 12-o; *Expositio in rubricas generales* missarum solemn. et divin. offic. ecciae. Leodiensis in Rituali ejusdem ecciae. Z dzieł R-o wybrał wyjątki, objaśnił i ułożył p. t. *Institutiones liturgicae.* Bruxellis 1864. 2 t., 8 o, prof. sem. w Liège ks. J. Chrz. Hazé. (Por. Bund, *Catalogus auctorum.* 1900, 8-o, s. 141; Hurter, *Nomencl. lit. theol.* t. V, p. 1, k. 823; Schäfler, *Handl. der kath. Theol.* 1900, t. IV, s. 88).

*X. J. N.*

**Romuald** św. ob. Kameduli.

**Romula** św. dziewica, rzymianka, żyła za czasów św. Grzegorza W. pża, który w 40-ej homil. na Ewang. wynosi jej postępy w doskonałości, jej zadziwiające posłuszeństwo i nieustanne prawie milczenie. Kierowniczką jej duchowną była św. Redempta w Rzymie. W ostatnich latach życia tknięta paraliżem całego ciała leżała bezwładna na łożu boleści, jęku najmniejszego nie wydając, ani się żaląc, ale tylko modliła się. Pewnej nocy R. wezwała do siebie św. Redemptę wraz z inną dziewicą razem z niemi mieszkającą i gdy weszły obie znalazły izbę, w której spoczywała R., napełnioną światłością niezwykłą; powtórzyło się to po 3 dniach. R. poprosiła wtedy o Św. Wijatyk Po udzieleniu jej śś. Sakramentów dały się słyszeć chóry duchów niebieskich śpiewających naprzemian słodką melodyę. Podczas śpiewania dusza Św. opuściła ziemskie wygnanie, otoczona chórami śpiewających aniołów. Święto 23 lipca i 24 czerwca. (Por. Pétin, *Dictionnaire hagiogr.* II, s. 910 i nst.).

**Romundt** Henryk filozof, ur. w 1845 r. we Freiburgu (Hannower), w 1872 r. został prywatnym docentem w Bazylei, następnie profesorem gimnazyalnym w Oldenburgu i Osnabrück do r 1899, potem zamieszkał w Dreźnie. Zajmuje się w swoich pismach etyczno - religijną stroną doktryny Kanta. Napisał „*Antäus*" 1881; *Die Herstellung des Lebens Jesu* durch Kants Reform der Philosophie, 1883; *Ein Band der Geister.* 1895; *Der Platonismus in Kants Kritik* der Urteilskraft. 1901; *Kirchen u. Kirche nach Kants* philo oph. Religionslehre. 1903; *Kants Widerlegung des Idealismus.* 1904; *Der Professoren-Kant.* 1906; *Die Wiedergeburt der Philosophie.* 1966, i inne. (Por.

Herders, *Konvers.-Lexik.* 1910, Ergnzband, k. 1191; Orgelbr., *Enc. Powsz.* t. XVIII, s. 480).

**Roncaglia** Konstanty, teolog moralista ur. 1677 w Lucce, wstąpił 1693 do kongregacyi Clericorum regul. Matris Dei w Neapolu, gdzie odznaczał się cnotą i nauką. † w Lucce 27 lut. 1734. Głównem jego dziełem jest *Universa theologia moralis.* 2 t. Lucca 1730, w którem trzyma się probabilizmu umiarkowanego. R. utrzymywał stosunki ze świętym Alfonsem Ligouri, który go wysoko cenił. Z innych jego dzieł wymienić należy: *La famiglia christiana...* Lucca 1711; *Istoria delle variazioni delle chiesa Protestanti.* Lucca 1712; *Quaesita dogmatica et moralia de s. Ecclesiae Sacramentis.* Lucca 1715, i in. (Por. Hurter, *Nomenclator...* 2 ed. 1239).

**Rondelet** Antonin Franciszek, profesor, literat i działacz społeczny, ur. w r. 1823 w Lyonie, studya odbywał pod kierunkiem prof. filozofii ks. Noirot'a, którego dodatni wpływ wyraził się później w dalszem życiu R-a. Po ukończeniu szkoły normalnej został profesorem kolejno w Rennes, Poitiers, Marsylii; po otrzymaniu doktoratu w 1847 otrzymał katedrę filozofii na fakult. w Clermont. Porzuciwszy tę posadę w r. 1871 został profesorem filozofii w Instytucie katolickim w Paryżu. W r. 1868 był dekorowany orderem Legii honorowej. † d. 24 stycz. 1893 r. Napisał: *Exposition critique de la morale d'Aristote.* 1847, 8-o, teza doktorska; *Du Spiritualisme en économie politique.* 1859, 8-o; *Les Memoires d'Antoine.* 1860, 18-o; *La Science de la foi,* apologistes chrétiens de notre temps. 1867, 18-o; *Les Lois du travail* et de la production. Conférences. 1868, 18-o; *Le Danger de plaire.* 1869, 18-o; *Du Découragement.* 1871, 18-o; *L'Art d'écrire.* 1878, 18-o; *L'Art de parler.* 1879. 8-o; *Réflexions de littérature* et de philosophie, de morale et de religion. 1881, 8-o; *Philosophie et sciences sociales.* 1883, 18-o; *Le livre de la vieillesse.* 1888, 18-o; *Conseils aux parents* sur l'éducation de leurs enfants. 1861; *La Morale de la Richesse.* 1863; *L'Opposition et la Révolte.* 12-o; *Le Landemain de mariage,* i in. Po polsku wyszły: *Rady dla rodziców w przedmiocie wych. dzieci.* Berlin 1867, 8-o; *Ekon. polit. w życiu.* Warszawa 1873. (Por. Vapereau, *Dict. de contemporains.* 1893, s. 1362; Blanc, *Répertoire bibliogr.* 1902, s. 341).

*X. J. N.*

**Rondet** Wawrzyniec Szczepan, literat i erudyta francuski, zwolennik partyi jansenistowskiej, ur. w r. 1717 w Paryżu, od młodocianego wieku okazywał tak wielkie zdolności do nauk, że w 7 r. życia pomagał w drukarni przy składaniu gramatyki hebrajskiej, przytem sam się nauczył języka hebrajskiego. Aż do śmierci zachował zdolność do pracy naukowej. Jednakże jego erudycya nie szła w parze z krytyką naukową, której w swych licznych dziełach nie zawsze przestrzegał, a i z sumiennością literacką nie zawsze się liczył. † w r. 1785. Napisał oryginalnie: *Justification de l'Hist. eccl.* de l'abbé Racine. Paris 1760, 12-o; *Isaie vengé.* Paris 1762, 12-o; *Figures de la Bible* en 500 tableaux avec des explications. Tże 1767, 4-o; *Histoire de l'Anc. et du Nouv. Test.* Tże 1771, 8-o; *L'Art de bien vivre* et de bien mourir. Tże 1777, 12-o; *Verba Christi,* po grecku i po łacinie. Tże 1784, 4-o, cenione dzieło, i inne. Z przedruków, których wielką liczbę wydał z dopełnieniami i komentarzami wspomnieć należy dwa szczególniej dzieła: *La Bible de Legros.* Paris 1756, 5 t. in 12-o i *Abrégé de l'Hist. eccl.* de l'abbé Racine. Tże 1762—66, 13 t. in 4-o. Zarzucają R-u, że w wydaniach tych dwóch dzieł dopuścił się wielu zmian, wstawek i dopełnień, nie wspomniawszy o tem w przedmowie ani słowa. Wreszcie R. pisał wiele rozpraw do „Journal eccles.", „Mémoires de Trévoux", „Journal des Savants" i t d. (Por. Desessarts, *Siècles littéraires;* Querard, *La France litter;* Michaud, *Biogr. univers.*; Glaire, *Dictionn.* t. II, s. 1982).

*X. J. N.*

**Rondina** Franciszek Ksawery T. J. ur. w Fano w r. 1827, wstąpił do Jezuitów w 1841, uczył gramatyki i humaniorów w Fermo, humaniorów w Loretto i Faenza, w r. 1862 udał się do Macao i tu był superyorem seminaryum

św. Józefa i równocześnie profesorem filozofii, retoryki i teologii; w r. 1871 przeniósł się do Brazylii i uczył humaniorów w Pernambuco; po powrocie do Włoch w r. 1872 był repetytorem filozofii w seminaryum amerykańskiem w Rzymie, rektorem seminaryum w Fossombrone, kaznodzieją, przytem nie wypuszczał z rąk pióra, dużo zwłaszcza pomieszczał artykułów do „Civilta cattolica“ od r. 1882. † w r. 1897 w Castelgandolfo. Napisał: *A divinidade de Nosso Senhor Jesus Christo* revindicado contra Ernesto Renan. Macao 1864, 8-o; *Compendio de philosophia* theoretica e practica. Tże 1869—79, 8-o, 2 t.; *La S. Casa di Maria in Loretto,* la sua storia, i suoi misteri. Romą 1889, 8-o; 1894, wyd. 3-ie; *L'emigrante italiano.* Racconto estratto... Roma 1892, 16-o; *La donna cristiana.* Tże 1894, 32-o; *Vita e morte di Suore Agostina* religiosa del Suore della Carita. Tże 1895, 16-o; mnóstwo artykułów w rocznikach czasopisma „Civilta cattolica“. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque.* 1900, t. IX, k. 816 — 320; *Civil. Catt.* Ser. XVI, t. IX, 1897, s. 736—8).

**Ronge** Jan ks. katolicki, a następnie heretyk, założyciel kł akatolików niemieckich. Ur. na Szląsku w Bischofswalde 1813 r. Studya teologiczne odbył we Wrocławiu. W 1840 r. został wyświęcony na kapłana i mianowany kapelanem w Grotkowie. Po trzech latach wystąpił w „Sächsiche Vaterlands-Blätter“ pko Stolicy Aplskiej i kapitule wrocławskiej z powodu nie zatwierdzenia na bpstwo Knauera. Za to został zasuspendowany, a w 1844 ekskomunikowany. Wtedy postanowił z Janem Czerskim (ob.) założyć kł apostolsko - katolicki i i oderwać sie od Kła Rzyms. Propagowali tę myśl naprzód we Wrocławiu słowem a potem i pismem, wydał Ronge, *Die römische und deutsche Schule* i *Neue und doch alte Feinde.* W r. 1863 założył w Frankfurcie towarzystwo reformowano - religijne. Napisał też kilka broszur w celu agitacyjnym: *An die niedere katholisch Geistlichkeit; An meine Glaubensgenossen u. Mitbürger,* Altenburg 1845. † R. 1887 r. w Wiedniu. Sektę jego nazywano też „niemieckimi katolikami“. (Por. Józ. krdł Hergenröther, *Hist. Powsz. Kośc. katolickiego.* XVIII, 65).

*X. R. J.*

**Roosevelt** Bayley Jakób ks. konwertyta, przedtem predykant anglikański, nawrócony do wiary katolickiej w 1842, był sekretarzem bpa Nowego Yorku Hughesa, w 1853 mianowany bpem w Newark. Na tem stanowisku okazał się gorliwym pasterzem; dyecezyę swą doprowadził do kwitnącego stanu, zakładając w niej wiele szkół, budując kły, klasztory, seminarya i t. d. Przeniesiony w r. 1872 na stolicę arcbpią w Baltimore zwołał w 1875 synod prowincyonalny 8-y. † w r. 1877. Napisał: *History of the Cath. Church on the Island* of New-York. New-York 1853; wyd. 2-ie, 1870; *Memoirs of Sim. Gabr. Bruté,* fürst Bishop of Vincennes. Tże 1855 i inne. (Por. Hurter, *Nomencl. liter. theol.* 1913, t. V, k. 1702 i 1672).

**Roothan** Jan Filip T. J., ur. w Amsterdamie w r. 1785, wstąpił do Jezuitów, którzy wtedy utrzymali się tylko na Białej Rusi, w Dynaburgu w 1804. Uczył naprzód humaniorów i retoryki a później greckiego i hebrajskiego w Połocku. Wypędzony w r. 1820 wraz z towarzyszami z Rosyi przeniósł się do Szwajcaryi i był tam profesorem retoryki w Brigg, później był misyonarzem i sekretarzem prowincyi, od r. 1823 rektorem kolegium św. Franciszka a Paulo w Turynie; w 1828 wybrany prowincyałem generalnym w Rzymie a następnie d. 9 lipca generałem Towarzystwa. Na tem stanowisku zajaśniał cnotami pokory, cichości a nadewszystko wielkiej pogody ducha. W trudnych dla Towarzystwa chwilach, tak w Rosyi będąc, jak i na stanowisku generała, umacniał braci w męstwie i gorliwości, pisząc do nich pełne Ducha Bożego listy okólne, zachęcając do ufności w Bogu i zgadzania się z wolą Jego. † w r. 1853. Gruntowny asceta przelewał na papier swą znajomość dróg bożych i choć nie wiele napisał, to jednak co z pod jego pióra wyszło ma prawdziwą wartość i do lepszych dzieł w zakresie ascetyki zaliczyć się może. Najważniejszem jego dziełem są: *Exercitia spiritualia S. P.*

*Ignatii Loyolae.* Romae 1835, 8-o, tłumaczone z oryginału hiszpańskiego i wzbogacone cennemi uwagami i dopiskami objaśniającymi tekst św. Ignacego. Było mnóstwo wydań i tłumaczeń na obce języki. Najnowsze wydanie Ratisbonae 1911, 32-o; tłumacz. polskie p. t. *O rozmyślaniu. Nauka praktyczna oraz Manrez czyli Ćwiczenia duchowne św. Ignacego.* Warszawa 1864, 8-o; *De ratione meditandi.* Romae 1847, 8-o; *Listy*; *Instructio schotasticorum* theologiae auditorum S. l. et a. 32-o; *Concionum in sacris missionibus* haberi solitarum themata compendiosa Lavallii 1852, 8-o, autograf; Hagae 1884, 8-o; Galopiae 1892, 8-o; *Meditationes et instructiones* compendiosae pro SS. Missionibus. Woodstock 1879, 8-o; *Documenta aurea...* suis discipulis in Alba Russia tradita. Tolosae, Regnault 1876, 16-o; *Adnotationes et instructiones spirituales.* Hagae 1891, 8-o, i inne. O R-e pisali: Minini S. J., *Esortatione domestica* recitata nella casa de' Professi in Roma etc. Roma 1853, 8-o; Terwecoren, *Esquisse historique* sur le T. R. P. Roothan... Bruxelles 1854; Alberdingk Thijm, *Vita*, Amstelodami 1885, i inne. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque.* t. VII, k. 117—127; Brown, *Bibblioteka pisarzów.* 1862, s. 342 i nst.; Hurter, *Nomencl. lit.* 1913, t. V, k. 1419).

*X. J. N.*

**Rooy** Hieronim van ks. minoryta re kolekt, ur. w r. 1824 w Limburgu, był lektorem filozofii i teologii. † w r. 1880. Napisał *Codex dogmaticus* seu Collectio veritatum catholicarum etc. Mechliniae 1868; *Tractatio practica de Sacramento poenitentiae* seu Scoti systema ad praxim applicatum. Tże 1872, 8-o; w obronie tej książki napisał rozprawę w „Revue des Sciences Ecclesiastiques" 1873, II, s. 194; 1874, I, s. 291.

**Ropp** Edward von baron, bp wileński, ur. w r. 1851 w Likonie, pow. dźwińskim, z ojca Juliusza i matki Izabelli z hr. Plater-Zyberk. W 1875 r. ukończywszy ze stopniem kandydata praw uniwersytet petersburski wstąpił na służbę rządową w Petersburgu i pozostawał w niej do r. 1879. Osiadł następnie na wsi dziedzicznej Niszczy w gub. witebskiej i w ciszy ustronia wiejskiego oddany modlitwie i pracy uczuł powołanie do służby bożej. Po ukończeniu seminaryum w Kownie w 1886 wyświęcony został na kapłana, w 1889 został proboszczem w Libawie, w 1893 dziekanem, w 1896 kanonikiem gremialnym kapituły żmujdzkiej. Będąc w Libawie położył tam ogromne zasługi: wybudował wspaniały kł, założył katolickie towarz. dobrocz., kilka szkółek itd. W r. 1902 prekonizowany na bpa tyraspolskiego z rezydencyą przy katedrze w Saratowie, w 1903 przeniesiony na bpstwo wileńskie, na miejsce bpa Zwierowicza. Na tem ważnem stanowisku nowy pasterz rozwinął wszechstronną działalność religijno-społeczną. Kierując się zasadą sprawiedliwości starał się zaspokoić słuszne wymagania i potrzeby religijne w ojczystej mowie każdej narodowości. Stanowisko takie nie spodobało się szowinistycznym nacyonalistom litewskim i wystąpili z całym szeregiem zarzutów i oskarżeń do władz rządowych i klnych. Usiłowanie utworzenia na litwie stronictwa politycznego mającego za cel zaspokojenie różnorodnych żądań wszystkich narodowości mieszkających na Litwie, dalej stanowisko bpa względem języka państwowego w klach i t. d. spowodowały usunięcie bpa R-a z Wilna i w ogóle z Litwy w r. 1907. Bp R. zamieszkał w majątku rodzinnym w Niszczy i dotąd tam przebywa. (Por. Orgelbr., *Enc. Powsz.* t. 18, s. 181; Battandier, *Annuaire pont.* 1913).

*X. J. N.*

z **Roquetaillade** Jan ob. Jan Roquetaillade.

**Roquette** — 1) Eugeniusz, ur w r. 1817, był profesorem teologii i prawa kanonicznego. Napisał: *Institutiones juris canonici* publici et privati. Atrebati 1853 — 56, 2 t. i in. 8-o; *La Famille telle que Dieu l'a fait.* 1881, 3 t. in 12-o; *L'Etai tel que Dieu l'a fait.* 1888, 3 t. in 12.

2) Karol dr. medycyny w Nantes, napisał: *L'Homme, structure et fonctions* de ses organes démontrant l'existence de Dieu. 1867; *Le Matérialisme devant la science.* 1869.

**Rorantystów kolegium,** wzałożone

Krakowie przez Zygmunta III ok. 1545 r. celem pielęgnowania muzyki i śpiewu Palestryny. Dla tego kolegium wybudował tenże król kaplicę Roraucką (ob. Kraków). Kolegium składać się miało z proboszcza tej kaplicy, czyli kapelana, siedmiu prebendarzy, artystów muzyków i jednego kleryka. Obowiązkiem R-ów było codziennie mszę Roraucką śpiewać i żałobne nabożeństwo za zmarłych królów z domu Jagiellońskiego odprawiać.

**Roraty** ob. Adwent.

**Rosa** Henryk jezuita włoski współczesny, napisał *L'Enciclica „Pascendi" e il Modernismo*, Studi e Commenti. 8-o, wyd. 2-ie; *Il Giuramento contro gli errori del modernismo*. 12-o, wyd. 2-ie; *S. Anselmo di Aosta*, Arcivescovo Cantuariense. 1909, 8-o.

**Roscelin** filozof nominalista z drugiej połowy XI w. Bliższe szczegóły z jego życia nieznane. Wiadomo tylko, że urodził się w Armoryce w Bretanii, że został kapłanem i zajmował się nauczycielstwem, hołdował nominalizmowi. Głośnym się stał przez swe nietrafne zastosowanie teoryi nominalistycznej do wyjaśnienia dogmatu Trójcy Przenajśw. Ściągnął przez to na siebie potępienie klne i musiał odwołać swe błędy w 1092 r. Z pism jego znamy tylko list do Abelarda. (Por. Stöckl, *Geschichte der Philosophie des Mittelalters*. Mainz 1864, s. 135; Bouchitté, *Le rationalisme chrétien à la fin du XI siècle*. Paris 1842).

**Rösch** Adolf ks., historyk klny, ur. w r. 1869 w Veringenstadt, wyśw. na kapłana w 1894, w 1908 został asesorem w ordynaryacie i radcą oficialatu we Fryburgu w Bryzg., napisał: *Der einfluss der deutschen protest. Regierungen* auf die Bischofswahlen. 1899; *Der Klerus u. das Strafgesetzbuch*. 1902; *Die Beziehungen der Staatsgewalt* zur kath. Kirchs in den beiden hohenzoll. Fürstentumner 1800-50. 1906; *Das religiöse Leben in Hohenzollern* unter dem Einfluss des Wessenbergianismus. 1908; *Ein neuer Historiker der Aufklärung*. 1909, pko prof. Merkle. (Por. Herder, *Konvers.-Lexik.* Ergänzbnd 1910, 8-o).

**Rosche** (**de la**) Alanus ob. Alanus.

**Rose**—1) Jan Chrzciciel ks. uczony francuski, matematyk i astronom, członek akademii w Besançon, ur. w r. 1714, † w r. 1805. Napisał *Traité elementaire de morale*, 1767, 2 t. in 12-o; *Morale évangelique comparée* a celle des sectes et des philosophes. Besançon 1772, 12-o, 2 t.; *L'Esprit des Pères* comparés aux plus célébres ecrivains etc. Tże 1790, 12-o, 3 t.; 1823. Dodać należy, że R. przejęty duchem gallikańskim pisał za konstytucyą cywilną duchowieństwa.

2) Wincenty, dominikanin współczesny, profesor uniwers. katolickiego we Fryburgu szwajcarskim, napisał: *Evangile selon saint Matthieu*, traduction et commentaire. Paris, Bloud, 16-o, wyd. 8-e; *Evangile selon saint Marc*. Tże, 16-o, wyd. 7-e; *Toż... selon saint Luc*. Tże, 16-o, wyd. 7-e; *Actes des Apôtres*. Tże 1905, 16-o, wyd. 5-e; nadto łącznie z Teodorem Wyzewą przełożył i skrócił *La legende dorée* de Jacques de Voragine. Paris, Rouveyre, 1901, 8-o, 3 tomy.

**Roseau** bpstwo (dioecesis Rosensis) sufragania arcbpstwa Port-d'Espagne na wyspie Dominika w Antylach angielskich, założone w r. 1850, obejmuje wyspy Dominika, Antigua, Montserrat i St. Christoph należące do Anglii i św. Tomasza i św. Krzyża, należące do Danii. Mieszkańców jest 135 tys.; katolików 40 tys. obsługiwanych przez 4 kapłanów świeckich, 15 Ojców Redemptorystów, 15 braci, 11 Ojców Niep. Pocz. w 29 kłach i kaplicach; 29 szkół.

**Roselli** Mikołaj krdnał i wielki inkwizytor. Ur. 1314 r. na wyspie Majorce. Już w 1326 r. wstąpił do zakonu Dominikanów i tam odbył swe studya. W 1350 r. został obrany na prowincyała i wkrótce potem został wielkim inkwizytorem. Pż Innocenty VI mianował go krdłem. † 1362 r. Miał napisać wiele dzieł, ale one zaginęły. (Por. Quétif et Echard, *Scriptores Ord. Praed.* I, 650).

**Reselli** Salwator Marya, dominikanin. Żył w XVIII w. Dokładniejsze szczegóły z jego życia nieznane. Napisał *Wykład filozofii* w 6 tom. wyd. w Rzy-

mie 1777—1783 r. W dziele tem stara się autor zastosować wyniki nauk przyrodniczych do filozofii scholastycznej. (Por. W. W., X, 1274).

**Rosellini** Hipolit, archeolog, ur. w r. 1800 w Pizie, † w 1843 r. W r. 1821 został drem teologii i był profesorem języków wschodnich w uniwers. pizańskim. Napisał: *La Fionda di David* albo *La Fronde de David.* Bologna 1823, rozprawa o starożytności i autentyczności punktów mazoreckich w tekscie hebrajskim; *Lettera filologico-critica* al Am. Peyron. Pizza 1831, 4-o; *I Monumenta dell' Egitto* e della Nubia. Firenze 1832—40, 10 t. in fol., dzieło to stało się podłożem studyów współczesnych o starożytnym Egipcie; *Elementa linguae aegyptiacae* vulgo copticae etc. Romae 1837, 4-o; *Interpretatio obeliscorum urbis Romae.* Romae 1812. Ostatnie dwa dzieła zostały ogłoszone drukiem przez uczonego barnabitę Ungarellego. (Por. Miller et Aubenas, *Revue de bibliogr. analyt.* 1842, str. 557 i 648; Bardelli, *Biogr. del prof. Ippol. Roselini.* Firenze 1843, 8-o; Glaire, *Dict.* t. II, s. 1985).

**Rosello** ob. Grosseto.

**Rosselly de Lorgues** Antoni, pisarz religijny francuski, ur. w Grasse (Var) w r. 1805, studyował prawo w Aix i został adwokatem, wkrótce jednak porzucił praktykę adwokacką dla poświęcenia się całkowicie studyom filozoficznym w celu obrony wiary. W studyach swoich zwrócił uwagę na osobę i działalność Krzysztofa Kolumba. W r. 1893 upoważniony przez królowę regentkę hiszpańską wystąpił do Stolicy Apl. skiej jako postulator o beatyfikacyę sławnego żeglarza. Mianowany kawalerem legii honorowej w r. 1837. Napisał: *Le Christ devant le siècle.* 1835, 8-o; *Le livre de Communes.* 1837, 8-o; *De la Mort avant l'homme* et du péché originel, 1841, 8-o; *De la Femme et du serpent* 1842, 8-o; *La Croix dans les deux mondes.* 1844, 18-o; Christophe Colomb. 1856, 2 v., 8-o; 1884, 4-o; *L'Ambassadeur de Dieu* et le Pape Pie IX. 1874, 8-o; przedruk tejże książki p. t. *Christophe Colomb* serviteur de Dieu. 1884. 8-o; *Satan contre Christophe Colomb* ou la prétendu chute du serviteur de Dieu. 1876, 8-o; *Histoire posthume de Christ. Colomb.* 1885, 8-o, i inne. (Por. Vapereau, *Diction. univ. des Contemp.* 1893. s. 1365 i nst.).

**Rosenau** po węg. Rozsnyo, bpstwo na Węgrzech (dioec. Rosnaviensis) sufragania Erlau, eryg. 13 marca 1776 r. Katolików dyecezya liczy 182,785, greko-unitów 10,165, luteranów 97,071, kalwinistów 44,609, żydow 11,220. Parafij 99, 42 probostw i wikaryatów obsługiwanych przez 154 kapłanów świeckich i 28 zakonnych.

**Rosenkranz** nazwisko dwóch filozofów niemieckich—1) Jan Karol Fryderyk, ur w r. 1805 w Magdeburgu, studya odbywał w Berlinie, Halli i Heidelbergu, uczył w r. 1828 w Halli i w 1833 w Królewcu, † tże w 1879 r. Mimo usiłowania zachowania niezależności w poglądach filozoficznych ulegał wpływom Hegla. Napisał m. i. *Die Naturreligion.* Iserlon 1831; *Encyclopädie der theol. Wissenschaften.* Halle 1831; 1846; *Kritik der Schleiermacher'schen Glaubenslehre.* Königsb. 1836; *Psychologie* oder Wissenschaft vom subiectiven Geist. Tże 1837; *Kritische Erläuterungen des Hegel'schen Systems.* Tże 1840; *Ueber Schelling und Hegel.* Tże 1848; *Die Pädagogik als System.* Tże 1848; *Meine Reform* des Hegel'schen Systems. Tże 1852; *Hegels Naturphilosophie* u. die Bearbeitung derselben etc. Berlin 1868; *Erläuterungen zu Hegel's Encykl.* der philosoph. Wissenschaften. Tże 1871, i inne. (Por. Quäbicker, *K. R.* Leipzig. 1879. Schäfler, *Handl. der kath. Theol.* 1900, t. IV, s. 97).

2) Wilhelm, filozof niemiecki katolicki, ur. w 1821 r. w Monachium, † w r. 1874 w Gries pod Bozen. Oparty na filozofii greckiej i scholastycznej usiłował pogodzić wyniki nauk przyrodniczych i postulaty filozofii współczesnej z dogmatami chijańskimi. Zadanie to przeprowadzał we wszystkich swoich dziełach filozoficznych, z których głównem jest *Wissenschaft des Wissens.* 1866—68, 2 t. Z innych: *Die Konstruction der Philosophie in den Prinzipien der Theologie.* 1875; *Prinzipien der Naturwissenschaft* i inne. (Por. Haffner w „Katholik" 1875, I, 558—88; Hayd, w „Zeitschr. f. Philos. u. phil.

Kritik." 1890, s. 264 – 94; Buchb. *Kirchl.-Handlexik.* II, 1822).

**Rosenmüller** Ernest Fryderyk Karol, teolog i oryentalista protestancki, syn pastora, ur. w Hessbergu w 1768 r. był profesorem języków wschodnich w uniw. lipskim. Jego racyonalistyczne poglądy na kwestye biblijne nie przeszkadzały mu występować pko skrajnym opiniom innych racyonalistów. Z pewnem zastrzeżeniem liczne dzieła R-a mogą być z pożytkiem względnione przy studyach biblijnych. † w r. 1835 w Lipsku. Główniejsze dzieła R-a są: *Scholia in Vetus Testamentum.* Lipsiae 1788—1835, 8-o, II t.; skrót z tego dzieła wyszedł w r. 1828 — 36 w 5 tomach; wiele tu śmiałych opinij sprzeciwiających się nietylko prawowierności ale i zdrowej krytyce. *Handbuch der bibl. Altertumskunde.* Leipzig 1823 —31, 8-o, 4 t.; *Altes und neues Morgenland.* Tże 1718—20; *Bocharti Hierozoicon* sive de Animalibus Sacrae Scripturae w nowem opracowaniu. Tże 1793—1799, 3 t. 4-o; *Institutiones ad fundamenta linguae arabicae.* Tże 1818; *Analecta Arabica.* Tże 1824—27, 3 t.; *Lowth'a De Sacra Hebraeorum Poesi.* Praelectiones cum notis J. D. Michaelis. Tże 1815, 8-o i in. (Por. Feller, *Biogr. univ.*; Michaud, *Biogr.*; Glaire, *Dictionnaire.* t. II, s. 1985).

**Rosenthal** Dawid konwertyta, ur. w Nissy 1821 r. Studyował medycynę na uniwers. wrocławskim. W r. 1851 przeszedł z judaizmu na katolicyzm. Praktyką lekarską zajmował się w różnych miastach, a od 1855 we Wrocławiu. † 1875 r. Napisał: *Synopsis plantarum diapharicarum* (w jęz. niemieckim), Erlangen 1862; jest to opis i przegląd ziół leczniczych. *Convertitenbilder aus dem XIX Jahr.*, Schaffhausen, 1865 – 1870, 3 tom. (Por. W. W. X, 1292).

**Rosentreter** Augustyn, współczesny bp chełmiński, dr teologii, ur. w r. 1844 w Abrau w Prusach wschodnich, wyśw. na kapłana w 1870, mianowany bpem 1898, prekonizowany 22 czerw. 1899, konsekrowany i intronizowany 9 lipca 1900, objął stolicę chełmińską po bpie Rednerze. Od r. 1899 wydaje listy pasterskie.

**Rosicki** Zygmunt (Rositzius) z zakonu Augustyanów, najdawniejszy kronikarz polski piszący po łacinie za panowania Kazimierza Jagiellończyka ok. r. 1470 żyjący we Wrocławiu w klasztorze N. M. P. na Piasku. Napisał *Poczet i Kronika biskupów wrocławskich,* wydrukowana w „Silesiacarum rerum Scriptores". Lipsiae-Vratisl. 1729—1732, oraz w „Historiarum Poloniae Collectio magna". T. III, Wawrzyńca Miciera, z uzupełnieniami wyd. poprzedniego. Kronika ta zawiera życie 25 bpów wrocławskich i historyę Szląska od 1237—1470 r. (Por. Bentkowski, *Hist. lit. pols.*; Gołębiowski, *O dziejopisach polskich*; Orgelbr., *Enc. Powsz.* t. 13, s. 32; Chodynicki, *Dykcyonarz uczon. polaków.* t. III, str. 35).

**Rossignoli** Karol Grzegorz T. J. ur. w Borgo-Manero w r. 1611, wstąpił do nowicyatu w 1651, uczył retoryki, filozofii, Pisma świętego, teologii, był rektorem w różnych kolegiach. przełożonym domu profesów w Medyolanie, gdzie † w r. 1707. Napisał *L'elettione dello stato.*. Bologna 1670, 12-o; *La pieta ossequiosa* alle feste principali dell'anno. Milano 1684, 12-o; *Notizie memorabili* degli esercizi spirituali di San Ignazio etc. Tże 1685, 12 o; *Verita eterne.* Tże 1688, 12-o; Toż po polsku: *Prawdy wieczne* w tłum. ks. Temberskiego. Warszawa 1701, 4-o; 1707, 4-o; Kalisz 1732; w tłum. ks. Józefa Pawlickiego. Warszawa 1821, 12-o; 1841, 8-o; w tłum. o. H. Jackowskiego Peplin 1870, 8-o, 2 t.; Kraków 1886, 8-o; *Maraviglie di Dio ne suoi Santi etc.* Milano 1601, 4-o; *L'Elettione della Morte etc.* Tże 1693, 12-o... Toż samo... *nel divinissimo Sacramento.* Milano 1701, 4-o; Toż... *nell' anime del Purgatorio etc.* Te 1701, 4-o; Toż po polsku p. t. *Czyściec albo Cuda Boże w świętych duszach* Czyścowych. Gniezno 1883, 8-o; *Il buon pensiero esposto etc.* Bologna s. a. 12-o; *Le ricreazioni regolate etc.* Tże 1704, 12-o; *Maraviglie della Natura* Ammaestranenti di Moralitá. Tże 1705; *Arme contro atl' Idra di sette capi etc.* Tże 1708, 12-o, i in. Zbiorowe wydanie dzieł R-a ukazało się w Wenecyi 1713 w 8 tomach, 4-o, 3 t. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque.* t. VII, k. 146—161).

**Roskovany** Augustyn de bp Nitry

uczony węgierski, ur. w r. 1807 na Węgrzech w Szene, kształcił się w Peszcie w teologii i filozofii, w 1827 otrzymał stopień dra filozofii a następnie i teologii, wyświęcony na kapłana w 1830; powołany na docenta teologii w seminaryum bpiem w Erlau, został sekretarzem tamtejszego arcbpa Pyrkera, następnie kanonikiem w Zagrzebiu, w 1851 bpem w Waitzen, w 1859 bpem w Nitra. Jako pasterz prowadził cichy, oddany nauce i dobrym czynkom żywot. Hojny dla ubogich, zakładał też instytucye dobroczynne dla przyniesienia ulgi cierpiącym np. przytułek dla niemogących pracować robotników i opuszczonych dzieci; dla podniesienia oświaty i kształcenia duchowieństwa: gimnazyum, małe seminaryum i t. d. Biblioteka bpia posiadała 40,000 dzieł wysokiej wartości, z których czerpał skarby wiedzy do swych pełnych erudycyi dzieł. † w 1892 r. Napisał *De primatu Romani Pontificis* ejusque juribus. Augsb. 1834; *De matrimonio* in eccles. cath. Tże 1837—40, 2 t., *De matrimoniis mixtis* inter cath. et protest. Quinqueccl.—Pest 1842—82, 8-o, t. 7; *Monumenta catholica pro independentia potest. eccles.* ab imperio civili. Nitrae 1847—79, 13 t.; *Coelibatus et Breviarium.* duo gravissima cleric. officia ex monum. omnium saecul. demonstrata. Pestini 1861—81, 8-o, 11 t.; *Romanus Pontifex* tamquam Primas eccl. et Princeps civilis e monum. omnium saecul. demonstratus. Nitrae 1867—80, 16 t.; *Matrimonium in eccl. cath.* potest. eccles. subjectum. Pest.—Nitra 1871—82, 6 t; *Beata Virgo Maria* in suo conceptu immacul. ex monum. etc. Tże 1874 — 81, 3 t. W dziele tem zebrał świadect. z niezlicz. pism o Maryi. (Por. Schäfler, *Handl. der kath. Theol*, 1900, t. IV, s. 101; Hurter, *Nomencl. liter. theol.* 1913, t. V, k. 1757 i nst.).

*X. J. N.*

**Rösler** Augustyn, współczesny, repemptorysta w Mautern (Styria), dr teologii, ur. w r. 1851 w Guhrau, napisał: *Aurel. Prudent. Klemens.* 1887; *Fahneneid oe christl. Mannes.* 1889; *Der Stall von Bethlehem.* 1890; *Die Frauenfrage* v. Standpunkt der Natur, der Gesch. etc. 1893; wyd. 2, 1907; *Der Reichtum der kath. Kirche.* 1895; *Wahre u. falsche Frauen-Emanzipation.* 1900; *Die Uebung der Caritas* durch die Frauen u. an den Frauen. 1901; 1903, wyd. 2-ie; *Der Katholizismus*, seine Aufgabe u. seine Aussichten nach prof. dr. Alb. Ehrhard. 1902; *Fürs Priesterherz.* 1907; 1908, wyd. 2-ie; *Liebfrauenschule.* 1910; 1911, wyd. 2-ie i inne. (Por. Keiters, *Kathol. Liter. Kalender.* 1913, s. 485).

**Rosmini Serbati** Antoni hr., filozof włoski i teolog ur. 25 mar. 1797 r. w Rovereto w Tyrolu południ., ukończywszy liceum trydenckie i po studyach odbytych w uniwers. pawijskim i padewskim 1831 r. został kapłanem. Trojaka działalność wypełniła żywot Rosminiego: socyalno - religijna, odnowicielska chijańskiej filozofii i wreszcie narodowa. Działalność socyalno - religijna polegała na założeniu przy współudziale v. Loewenbrucka, kongr. księży świeckich p n. „Instituto della Carita“, zatwierdzonej 1839 r. przez Grzegorza XVI, który sam był pierwszym gener. superyorem, z nader obszernem zadaniem objęcia różnorodnych prac około wychowania młodzieży i ludu, oraz posług miłosiernych pod hasłem miłości chijańskiej (ob. Rosminianie). W tym celu napisał szereg prac a zwłaszcza a) w kierunku ascetyczno - pasterskim: *Massime di perfect. christ.* Roma 1830; *Katechetica e Apologetica.* Milano 1839; *Delle cinque piaghe della s. Chiesa.* Lugano 1848. b) Pedagogicznym: *Della educazione christ.* Milano 1856; *Manuale di scola preparatoria.* Turino 1857; *Dell principio supremo della metodica.* Torino 1857. c) wreszcie socyalno - narodowym: *La constituzione secondo la qiustizia sociale* z dodatkiem *Appendice sull' unita d'Italia.* Milano 1848. Kiedy ostatnie te pisma wraz z *Delle guinquepaghie* zostało przez władze klne zabronione R. poddał się bezwłocznie temu wyrokowi. W r. 1848—9 za ministeryum Casaliego. R. podjął się misyi dyplomatycznej u Stolicy Apkskiej celem konfederacyi (z zachowaniem Państwa klnego) państw włoskich i konkordatu (por. *Della missione a Roma di R.* Turino 1881). Jako filozof pragnął R-er na miejsce francuskiego i angielskiego subjektywizmu i sensualizmu,

które wciskały się do Włoch, wskrzesić dawną chijańsko-włoską filozofią. System swój wyłożył w traktacie o początku idei (*Nuovo saggio sull'origine delle idee*. Roma 1830). Tu jednak zdradził skłonność do zbyt nowoczesnych pojęć. Zachował intelektualizm w pełnem zaufaniu do ludzkiej siły poznawczej, oparł go jednak na objektywnym idealizmie (idea delle essere indeterminator intuizione), przyczem empiryi przyznał poważne znaczenie. W logice (*Logica*. Turino 1853) uzupełnił arystotelesowską czynnikiem induktywnym. W Antropologii zmysłowość stanowi u niego punkt wyiścia (*'L'antropologia in servizio della morale*. Milano 1838; *Psicologia*. Novara 1843; *Antropologia sopranaturale*. Casale 1884) Ściślej niż Arystoteles nawiązywał łączność psychologii z kosmologią (*Aristotele es posto e esaminato*. Turino 1857). W etyce (*Compendio di etica*. wyd. 1908), teodycei (*Teodicea*. Milano 1845) rozwinął na gruncie dobra moralnego. Wreszcie o państwie i społeczeństwie (*La societa e il suo fine*. Milano 1389; *Filozofia della politica*. Milano 1858), połączył psychologiczne pojęcie człowieka z teoryą ewolucyjną. Jak widzimy z powyższego praca R-go rozwijała się na tak licznych polach, że gruntowna być nie mogła i pewnym zboczeniom uledz musiała, zwłaszcza gdy około tych pojęć poczęły się skupiać różne kierunki nowoczesne we Włoszech, wyciągające z jego przesłanek zgoła inne wnioski. Sam R. przejęty był szczerą miłością Kła i prawdy katolickiej, to też zarówno Grzegorz XVI, jak i Pius IX widzieli w nim szermierza sprawy Bożej. R. nie dożył początku sporów, jakich stał się mimowolną przyczyną. † d. 30 czerwca 1855 r. w Streza. Jeszcze za jego życia Pius IX 1854 r. polecił zbadać jego pisma, poczem Kongr. indeksu orzekła „d i m i t t a n t u r". Na tem tle wywiązał się spór o znaczenie podobnego orzeczenia. Spór rozstrzygnęła rzeczona kongregacya dopiero w 1881 r. oznajmiając, iz orzeczenie „dimittantur" oznacza, iż książka nie jest wprawdzie zakazaną, lecz nie jest też zupełnie wolne od pewnych błędów w rzeczach wiary i moralności. To też gdy prąd t. zw. rosminianistyczny zaczął coraz szerzej zataczać kręgi i powstało z tego powodu poważne niebezpieczeństwo zwłaszcza w dyecezyach lombardzkich, Leon XIII polecił Kongr. Inkwizycyi powtórne zbadanie dzieł R ego i ta 1884 r. znalazła w nich 40 tez, które uległy cenzurze. Kompletne wydanie dzieł R go nie istnieje; liczba ich jest olbrzymia. Ukazały się poszczególne zbiory w Medyolanie 1836 r., Neapolu 1842, Istrze 1865; Nawarze 1846. Samych listów zebrano około 15,000 wydanych w 13 tomach (Casale i Monferato 1881 — 93). (Por. *Vita di A. R.* Turino 1897; Gioberti, *Degli errori filos. di R.* Bruxelle 1841—44; Cornoldi, *Il rosminianismo...* Roma 1883; G. Morando, *Esammene critico della 40 proposizioni etc.* Milano 1905; K. Werner, *D. Stellung Rosm. in d. Gesch. d. neuern Philos.* 1884; Buchberger, K. H. L. t. II, k. 1826 i nast.).

*(Ch.).*

**Rosminianie** tak nazywają członków Instytutu miłości założonego przez Antoniego Rosmini Serbati (ob.) w Domodossola w dyecezyi Novare we Włoszech w r. 1828. Celem instytutu jest czynić dobrze wszelkimi sposobami jakie mogą się w danym razie zastosować dla dobra Kła i społeczeństwa. Jest to wiec zgromadzenie czynne pomagające w pierwszym rzędzie bpom, gdy pomocy zgromadzenia zażądają. Niektórzy członkowie według wyboru przełożonego, składają nawet czwarty ślub udania się na misye. R-e zostali zatwierdzeni w r. 1839 przez Grzegorza XVI encykl. „In sublimi militantis Ecclesiae solio". Z powodu sporów w kwestyi prawowierności opinij filozoficzno-teologicznych założyciela, które w końcu zostały ostatecznie przez Leona XIII (d. 14 grud. 1887 r.) potępione, samo zgromadzenie również uległo podejrzeniu, co do prawowierności, w niczem jednak zarzutów poważnych uczynić mu się nie dało, owszem ustaliło się ono i dotąd istnieje. Superyorem generalnym jest obecnie o. Baltazar (Bernardyn) ur. w r, 1852 w Borgomanero, wyśw. na kapłana w 1879, wszedł do Instytutu w 1889, super. generalnym został w 1901. Dom główny jest w Calvario w Domodossiola, gdzie też jest wielkie kolegium. W r. 1910 było dwie prowincye: Włoska z 6 głównymi i licznymi pomocniczymi domami ze szko-

łami ludowemi; Angielsko-Irlandzka z 14 domami, w których Ojcowie zajmują się duszpasterstwem i nauczaniem oraz wychowaniem. Członków Instytutu jest 300. Nadto pracuje we Włoszech przeszło 600 sióstr Rosminianek w 60 zakładach; w Anglii również mają liczne domy. (Por. Battandier, *Annuaire pontif.* 1900, s. 398; 1907, s. 420; 1913, s. 514).

*X. J. N.*

**Rosnerski** Maciej prowincyał zakonu Bernardynów w Prowincyi Wielkopolskie., uczony kapłan, znawca rzeczy odnoszących się do zakonu Braci Mniejszych ściślejszej obserwy, żył w XVIII w. R. był prokuratorem sprawy beatyfikacyjnej bł. Ładysława z Gielniowa; jeździł też do Hiszpanii na kapitułę Zakonu, skąd powróciwszy został prowincyałem. Napisał: *Żywot Błogosławionego Ładysława z Gielniowa.* Warszawa 1746 4-o, jest to właściwie tłumaczenie żywota tego Błogosławionego, napisanego przez o. Wincentego Morawskiego tegoż zakonu. Janocki powiada, że R-ki przygotował do druku zbiór dokumentów i szczegółów objaśniających żywot Błogosławionego, czerpanych z dawnych rękopisów znajdujących się w Bibliotece Załuskich p. t. *Delectum Testimoniorum...* quibus Res Beati Ladislai gestae illustrari ac comprobari possunt, a także *Acta Beatificationis et Canonizationis B. Ladislai de Gielnow.* (Por. Janocki, *Polonia litterata.* Vratislaviae 1750, I, 8-o, s. 68; Jocher, *Obraz bibl.-hist. liter.* T. III, str. 459 i 621).

**Rosolecki** według Janockiego Rosocki Łukasz, pijar polski, ur. w r. 1697 w Łęczyckiem, otrzymał gruntowne wykształcenie w naukach duchownych i świeckich, był nauczycielem w rozmaitych kolegiach, przez lat 10 kaznodzieją katedralnym w Wilnie, przez lat 6 doradcą prowincyała, a następnie wice-prowincyałem, wreszcie rektorem kolegium wileńskiego; † w r. 1752. Pisał wiele kazań pogrzebowych; z których znakomitsze są: na śmierć *Michała Wiśniowieckiego.* 1744; *Krzysztofa Dąbskiego.* 1740; Panegiryk na śmierć *Jana Szembeka* kanclerza królews. Warszawa 1731, fol. i inne. Cenne też są kazania pasyjne: *Głos Krwi Jezusowey* konwinkującemi do cnót zawołanych perswazyami... wolny. Tże 1731, 4-o. Z innych *Dom mądrości pobożney y pobożności mądrey* w życiu Wielebn. sługi Boskiego Józefa od Matki Boskiey Kalasancyusza Zak. Kl. i t. d. Wilno 1736, 4-o; *Wdzięczność Prawdziwa Matce Nayświętszey* za dobrodzieystwa Jey świadczone narodowi ludzkiemu z okazyi Koronacyi Jey Obrazu Cudownego w Wilnie w Kośc. ś. Michała r. 1750 d. 8 wrześn. wywiedziona. Wilno 1751, fol.; *Aquila ad solem justitiae* aciem ingenii explorans D. Thomas oratoria penna demonstratus. Crac. 1728, fol., i inne. Nadto w rękopisie: *Historia familiae Tyskieviciae,* Lithuanarum vetustissimae etc. (Por. Janocki, *Polonia litterata.* Vratis. 1750, 8-o, s. 69; Bielski, *Vita el scripta... Sch. Piarum.* Varsaviae 1812, s. 69; Jocher, *Obraz bibl.-hist. lit.* T. II i III; S. Orgelbrand, *Enc. Powsz.* t. 13, s. 74; Pelczar, *Zarys dziejów kazn.* t. II. s. 259).

*X. J. N.*

**Ross** (dioec. Rossensis) bpstwo w Irlandyi, sufragania Cashel z rezydencyą w Skibbereen, powstała z oddzielenia od Cloyne (ob.) w r. 1849. Na 50,916 mieszkańców jest 46,694 katolików; 11 parafij, 28 kapł. świeckich; 22 kły i kaplic.

**Rossano** (Rossanensis dioec.) arbpstwo (bez sufragani) w Kalabryi, pochodzenia bizantyjskiego, jako bpstwo historycznie stwierdzone od końca X w., od r. 1091 nosi tytuł arcybstwa, które zostało i przez Rzym uznane, odkąd arbp Matteo Saraseno (1460 — 81) zaprowadził tam obrządek łaciński. Z arbpów wymienić należy m. i. Karola Bern. Carvajal (1505—11), Jana Bapt. Castagna późn. pża Urbana VII (1553 — 77) i Angela della Noce (1671—5). Dyecezya liczy obecnie 70,000 wiernych, 39 parafij, 50 kłów i kaplic i 140 kapłanów świec. (Por. de Rosis, *Cenno histor. della città di R.* Neapol 1838; Minosi *Le chiese di Calabria* Neapol 1899. Lista bpów u Taccone Gallusi, *Cronatossi dei metrop. etc. de la Calabria* Tropea 1902. Monografię sięgającego czasów ś. Nila b. opactwa bazyliańskiego S-ta Maria di Patis skreślił Batiffol

Paris 1891). Z tego opactwa pochodzi odnaleziony w zakrystyi kła katedralnego przez Gebhardta i Harnacka 1879 r. a ozdobnie wydany 1880 r. Codex Rossanensis (Kodex Σ) greckim pismem uncyalnem skreślony (także przez A. Munoza, *Il codice purpureo di R. etc.* Roma 1907). Zawiera on ewangelie ś. Mateusza do 16, 14 i Marka. Pierwotnie odnoszono go do VI w. obecnie do VIII lub IX. Jest to najstarszy zachowany ewangenliarz ilustrowany. Tekst każe przypuszczać cenzurę aleksandryjską, obrazy zaś zdradzają pochodzenie wschodnie. Ojczyzną tego kodeksu była prawdopodobnie Aleksandrya resp. dolny Egipt. (Por. Kondokoft, *Hist. du l'art bizantine*, I, Paris 1886, str. 119 i nast; Buchberger, K. H. L. t II, k. 1828).

(*Ch.*)

**Rossensis** Jan ob. Fischer John.

**Rosset** Michał bp. Saint-Jean de Maurienne w Sabandyi, ur. w r. 1830 w Betonnet, był profesorem filozofii w Chambery od r. 1858, w 1867 został profesorem teologii dogmatycznej, a następnie i moralnej tże. Mianowany bpem tytularnym Parium w r. 1876, w tymże roku został przeniesiony na stolicę w Saint-Jean de Maurienne. † 8 stycz. 1902 r. Napisał: *Prima principia scientiarum* seu Philosophia cath. Parisiis 1865, 12-o, 2 t.; *De Sanctissimo ac Divinissimo Eucharistiae Sacramento.* Chambery 1876, 8 o; *De Sacramento Matrimonii* Tractatus dogm., moralis, canonicus, liturgicus et judiciarius. S. Joannis Maurianae 1895—96, 8-o, 6 t., dzieło to napisane z zadziwiającą erudycyą, oparte na źródłach, obok nauki Kła podaje spokojne rzeczowe zbicie zarzutów przeciwników. Istotna to kopalnia wiadomości odnoszących się do sakr. małżeństwa. *Devoirs des parents envers les enfants.* Paris 1901, 32-o. (Por. Bund, *Catalogus auctorum.* 1900, 8-o, str. 142; Blanc, *Répertoire bibliogr.* 1902, 8-o, s. 341; Battandier, *Annuaire pontif. cath.* 1902, s. 233).

**Rossi—1)** Antoni Dominik ks. współczesny, napisał *I Santi Titolari nelle diocesi di Chiavari.* 8-o; *Lo spirito Parrocchiale.* 32-o.

**2)** Franciszek Maria ks., ur. w Medyolanie w r. 1800, gorliwy czciciel św. Ambrożego, odnalazł ciało tego Św. wraz z relikwiami śś. Gerwazego i Protazego i uroczyście je podniósł dn. 15 stycz 1864 r. Za zasługi mianowany prałatem domowym pskim i opatem mitratem. † w r. 1883. Pisał uczone rozprawy archeologiczne wydane pod tytułem *Cronaca dei ristauri e delle scoperte fatte* nell insigne Basilica di s. Ambrogio dall an. 1856—76. Milano 1884.

**3)** Jan Bernard ks. archeolog i oryentalista, ur. w Castelnuovo w Piemoncie w r. 1742, od najpierwszych lat młodzieńczego wieku okazywał niezwykłe zdolności i szczególny zapał do nauki. Studya teologiczne odbywał w Turynie i tak znakomite uczynił postępy w nauce języka hebrajskiego, że po pierwszym semestrze studyów potrafił ułożyć wierszem metrycznym utwór poetyczny w tym języku, który następnie wydał drukiem w r. 1764 w Turynie. Sam też nauczył się innych języków wschodnich, tak że w r. 1768 wydał na świat „Carmina orientalia". Zaproszony przez księcia Parmy na profesora świeżo założonego uniwersytetu w tem mieście przez lat 40 języki wschodnie wykładał. † w Parmie w r. 1831. Napisał: *Della Lingua propria di Cristo* e degli Ebrei della Palestina da' tempi de' Maccabei. Parma 1772, 4-o; *Della vana Aspettazione degli Ebrei del loro Messia.* Tże 1773, 4-o *Specimen ineditae Bibliorum versionis* syro-estranghelae. Tże 1778 4-o; *Compendio di Critica sacra.* Tże 1811, 8-o *Specimen variarum lectionum sacri textus.* Romae 1782, 8-o; *De ignotis nonnullis antiquissimis* hebraici textus editionibus. Erlangae 1782, 4-o; *Variae lectiones Vet. Test.* ex immensa msc. editionum... haustae. Parmae 1784—88, 4-o, t. 4; *Scholia critica* in Vetus Testamentum. Tże 1798: *Annales hebraico-typographici saeculi XV.* Tże 1795, 4-o; *Bibliotheca judaica antichristiana.* Tże 1800, 8-o, wykaz dzieł wydanych przez Żydów pko religii chijańskiej, dzieło ogromnej erudycyi i wagi, jeżeli weźmie się pod uwagę, że księgi te starannie przez Żydów są ukrywane, a stąd rzadkością są prawdziwą; *Dizionario storico degli Autori Ebrei* e delle loro epere. Tże 1802, 2 t., 8-o, i w. in. (Por.

Glaire, *Dictionnaire*, t. II, s. 1987; Daniel, *Manuel des Sciences*. 1903, 8-o, s. 518).

**4)** Jan Chrzciciel bp z Pignerolo, współczesny ur. w Cavallermaggiore w dyec. turyńskiej w r. 1838, wybrany na bpa w 1894. Napisał: *Istruzioni Parrocchiali* catechistiche. 8-o, 4 t.; *Selva di Conferenze* Popolari. 8-o; *La SS. Eucaristia*. 8-o wyd. 3-ie; *Orazioni sacre* 8-o, 2 t.; *Esposizione dei Vangeli* delle Domeniche. 8-o; *Nostra Signora di Lourdes* Discorsi. 8-o; *In Catechismo innestato* sui Vangeli etc. 8-o, 3 t.; *Guida del Catechista*. 12-o, wyd. 15-e; *Il Vangelo di N S. Gesù Cristo* secondo S. Luca. 8-o, i inne. (Por. Battandier, *Annuaire pontif.* 1913; *Cat. gen. n. 23* della Libr. Pontif. di Fed. Pustet. Roma 1913).

**5)** Jeremiasz ks., współczesny kanonista włoski, autor dzieł: *Jus publicum ecclesiasticum*. 8-o; *Questioni principali* di Diritto ecclesiastico relative al Concordato del 1801 fra il primo console Napoleone e Pio VII. 8-o; *De impedimento impotentiae* et de processu judiciali in causis de matr. etc. 8-o; *De Consensu Matrimoniali* 8-o. (Por. *Catalogo gener. n. 23* della Libr. Pont. di F. Pustet.).

**6)** Michał Józef, brat sławnego archeologa Jana (ob.) prawnik i seismograf, † w r. 1898. Do dzieła brata swego *Roma sotterranea cristiana* t. I i II napisał dwa dodatki analityczne: geologiczny i architektoniczny bardzo pomagające do zrozumienia dzieła.

**7)** Piotr ks. lazarysta, ur. w r. 1824 w Piemoncie, był profesorem teologii przez lat 3 w seminaryum turyńskiem, następnie wykładał ten przedmiot przez lat 50 w seminaryum misyonarskiem tże. † w r. 1904. Napisał: *Il Cristanesimo ed il razionalismo moderno*. Genova 1875, 2 t.; *I principii di Filosofia sopranaturale*. Tże 1868—74, 8-o, 6 t. (Por. Hurter, *Nomenc. lit. theol.* t. V).

**8)** Quirico T. J., jeden z najlepszych kaznodziejów włoskich, ur. w Loniga w r. 1696, wstąpił do nowicyatu w 1713, był kaznodzieją w Bolonii, Modenie i Parmie. Obdarzony również talentem poetyckim porywał w swych kazaniach zwłaszcza wielkopostnych i pogrzebowych stylem. Kazania swe osnuwał na tematach ze Starego Testamentu. † w Parmie 1760 r. Zostawił: *Lezioni sacre*. Parma 1758—62, 4-o, 4 t.; *Quaresimale Postumo*. Tże 1762, 4-o; *Panegirici e Discorsi*. Tże 1764. 4-o i inne. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque*. t. VII, k. 175—178).

*X. J .N.*

**Rossi** Jan Chrzciciel de, uważany za ojca archeologii chijańskiej, ur. 23 lut. 1822 r. w Rzymie, syn zamożnych rodziców od najmłodszych lat zdradzał wielkie zamiłowanie do rzeczy starożytnych, i wogóle wyjątkowe zdolności naukowe. Odbywszy studja w Collegio Romano i w Sapienzy, wiedzę tam zdobytą w zakresie prawa, filologii, historyi patrystyki i teologii zwrócił ku umiłowanemu przedmiotowi — ku archeologii, i one to przy zdumiewającej pracowitości pozwoliły mu w ciągu życia dokonać dzieł, na które w normalnych warunkach wieki złożyć się były powinny. Badania jego nad starożytną przeszłością Rzymu zarówno chijańską jak i pogańską sięgają jego lat młodzieńczych. Ale na tem nie poprzestał; odbywał liczne podróże po Włoszech, Szwajcaryi Francyi, zwiedził Londyn, Bawarję, prow. Nadreńskie, Austrję, ślęcząc po bibliotekach i zbierając materyały, które pozwalały własne zdobycze archeologiczne należycie ocenić, zużytkować i ułożyć. W tym celu począł w r. 1863 wydawać: *Bulletino di archeologia christ.*, które peryodycznie ukazywało się w ciągu 30 lat i było skarbnicą poszczególnych jego odkryć i studyów. Z tych materyałów powstało jego wiekopomne dzieło *Roma Sotteranea*, którego pierwszy tom 1864 r. ofiarował Piusowi IX, następne tomy 2-i ukazał się w r. 1867, 3-ci 1877. Na 4-y pozostawił tylko materyał. W połączeniu z Mamsenem, Henzem i in. pracował nad *Corpus inscriptionum latinorum*, w czem 2 tomy in folio napisów chijańskich (1861—80) są jego osobistem dziełem. Do tego zakresu należą jego *Imagines selectas* (w 1845) wybór wyobrażeń odnalezionych w katakumbach rzymskich. Z polecenia Piusa IX utworzył Museum Lateranense galeryę sarkofagów rzeźb i napisów, w następstwie czego na jubileusz kapł. Piusa IX 1877 r. wydał pismo *Il museo epigrafico*

*cristiano pio Lateranense*. W r. 1892 rozpoczął wydawnictwo *Mosaici delle chiese di Roma anteriori al secolo XV*, z tablicami chromolitograficznemi, które ukończył na kilka dni przed śmiercią. R. był jednym z najczynniejszych członków założonej przez Piusa IX 1851 r. komisyi archeologicznej, sam zaś z O. Bruzzą zorganizował Societa dei cultori di archeologia cristiana, na którego posiedzenia pilnie uczęszczał i chętnie odkrycia swoje demonstrował. Pozostawił też R. mnóstwo krótkich rozpraw i artykułów po różnych pismach, które jak i inne jego dzieła wymienia *Album G. B. de Rossi MDCCCXCII*, Roma 1892. R. odznaczał się głęboką wiarą, gorącą pobożnością i przywiązaniem do Kła. Różne dwory i instytucye naukowe czyniły mu b. korzystne propozycye, on jednak pozostał wiernie przy skromnych środkach jakich mu udzielał Pius IX i Leon XIII. W pracach dopomagał mu brat jego matematyk Michał. Ożeniwszy się R. miał tylko córkę, zamierzał więc swój dobytek naukowy przekazać bratankowi, synowi Michała, Karolowi Feliksowi, lecz śmierć przedwczesna zdradzającego wielkie zdolności młodzieńca, (1890 r.) sparaliżowała te zamiary. Słodki i uprzejmy charakter R jednał mu licznych przyjaciół we wszystkich krajach i narodach, a z uczniów swoich pozostawił takich, jak Stevenson, Armellini, Marucchi, Kirsch, Wilpert, i inni, którzy rozpoczęte przez niego dzieła z chwałą dla wiedzy katolickiej dalej prowadzą. Uniwersytety i rządy zagraniczne współzawodniczyły ze sobą w nadawaniu doktoratów i najwyższych odznaczeń R u, a 70-cio letni jego jubileusz był jedną z najwspanialszych uroczystości naukowych, w której liczni uczeni brali udział. R. † 20 wrześ. 1894 r. w Kastel Gandolfo, obżałowywany przez cały świat uczony, jako jedna z tych promiennych gwiazd, która wiedzy na zawsze przyświecać będzie. Biografię jego jeszcze za życia wydał Baumgarten 1892 r., tenże zaś w *The cathol. Encyclopedia* t. IV str. 739—42 pomieścił ważniejsze nekrologi po jego śmierci.

(*Ch.*)

**Rossi** (de) Jan Chrzciciel św. ob. Jan Chrzciciel de Rossi.

**Rossi** Pellegrino hr., minister Piusa IX, ur. w r. 1787 w Carrara, po ukończeniu prawa w Bolonii był adwokatem, następnie profesorem prawa tamże; zmuszony uciekać z Włoch udał się do Genewy i tu był profesorem prawa. Tu pisał swe artykuły do „Annales de législation et d'économie politique", które był założył. Wezwany do Paryża przez Guizota w r. 1835 został profesorem ekonomii politycznej w Collège de France, w 1839 parem Francyi, w 1840 radcą stanu i w 1845 posłem do Rzymu. Po rewolucyi lutowej został mini-trem Piusa IX, który mu powierzył utworzenie bez gwałtów i obcej pomocy nowego gabinetu w r. 1848. W tymże r. dn. 15 listopada został R. zamordowany przez jednego z członków partyi rewolucyjnej. R. napisał: *Traité de droit pénal*. Paris 1828, 3 t. i *Cours d'economie politique*. Tże 1840—46. (Por. Blanc, *Dictionnaire univers. de la Pensée*. Lyon 1899, 4-o, t. II, str. 1412; Orgelbr., *Enc. powsz.* t. XIII, s. 76 i nast.).

**Rossignoli** Jan Piotr ks., ur. w r. 1851, poświęcił się początkowo medycynie, lecz wkrótce został kapłanem i pracował z wielkim pożytkiem nad odnowieniem filozofii scholastycznej we Włoszech według zasad św. Tomasza z uwzględnieniem wymagań dzisiejszych. Był kanonikiem w Novara i członkiem akademii rzymskiej św. Tomasza oraz współpracownikiem w czasopiśmie „Rivista di filosofia neoscolastica". Jego staraniem wprowadzona została do wykładów w seminaryum w Novara socyologia. † w r. 1909. Z dzieł filozoficznych i społecznych napisał: *Principi di Filosofia* esposti ad uso dei Licei in armonia collo stato presente della cultura. 1906, 8-o, 2 t., wyd. 6-e; *Il Determinismo nella sociologia positiva*. 12-o; *La libertà politica* nella sociologia cristiana. 12-o; *La Famiglia, il Lavoro e la Proprietà nello Stato Moderno*. Corso di Sociologia. Novara 1906, 8 o; *Concetto dell' autorità politica* nella sociologia cristiana. S. Benigno 1900; *La Scienza della religione esposta etc.* 8-o, wyd. 14-e, i inne. (Por. Hurter, *Nomencl. liter. theol.* t. V, k. 1879 i nst.; *Catalogo gener. № 23* della Libr. Pont. di Pustet. Roma 1913).

**Rossini** Joachim, sławny muzyk włoski, twórca nowej szkoły, ur. w r. 1792 w Pesaro, pochodził z ubogiej rodziny, śpiewaniem po kłach zarabiał na utrzymanie. Uczył się kompozycyi w Bolonii od sławnego Mattei. Przybywszy w w 1824 do Paryża został mianowany przez Karola X intendentem generalnym muzyki królewskiej i inspektorem generalnym śpiewu we Francyi. Pisał przeważnie dla sceny we Włoszech, a później we Francyi. Arcydziełem jego jest „Wilhelm Tell“ wystawiony w r. 1829 w Operze. Z kłnych utworów znane są dwa: „Stabat Mater“ utwór napisany w 1833 i „Msza żałobna“ wykonana dopiero po śmierci autora w 1869 w Paryżu. (Por. Blanc, *Dict. de la Pensée.* t. II, k. 1492; Orgelbr., *Enc. Powsz.* t. XIII, s. 77 i nst.).

**Rost** Antoni Franciszek ks. czech, ur. w r. 1798, był od 1830 profesorem filozofii w Insbrucku, niedługo jednak z powodu zbyt ostrego wystąpienia pko Józefinizmowi musiał tę katedrę opuścic. Został wice-regensem seminaryum w Pradze i kanonikiem. † w r. 1879. Z dzieł R-a ważniejsze są: *Römisch kathol. Glaubens princip.* Praga 1825 obrona prymatu pża i jego powagi; *Religions-wissenschaftliche Darstellung der Ehe.* Wien 1833, 18-o; *Das eine Nothwendige etc.* Prag 1848, 4-o, o częstej Komunii; *Gedanken über Gottes Dasein.* Innsbr. 1831; *Toż... über Natur und Geist.* 1834, i inne. (Por. Hurter. *Nomencl. liter.* t. V.

**Rostkowicz** Marcin, norbertanin polski, żył w XVII w., napisał poemat *Wezwanie oblubienic nowych na gody...* Kraków 1623, 4-o; przypisują mu też: *Korony drogie i wieńce nigdy niezwiędłe...* od Chrystusa Pana... uwite... za X. Jana Burzyckiego Proboszcza tego klasztoru. Kraków 1614, 4-o. (Por. rękopis Siostry Andrusikiewicz norbert. na Zwierzyńcu w Goovaerts, *Ecrivains, Artistes et savants de l'ord. de Prémontré.* Bruxelles 1903, t. II, str. 112).

**Rostkowski** —**1)** Adam Franciszek Ksawery, bp Filadelfii, sufragan łucki, dr. teologii i obojga praw, ur. w 1658, kształcił się w akademii krakowskiej, był archidyakonem płockim, proboszczem warszawskim i pułtuskim. W r. 1695 był deputatem na trybunał Koronny. Będąc proboszczem w Warszawie założył szpital, a przy nim dom poprawczy dla mężczyzn i kobiet t. zw. „Zuchthaus“ przy ul. Pokornej. † w r. 1738, pochowany w Warszawie. Napisał: *Relatio de obitu Andreae Chryzostomi Załuski...* Eppi Varmiensis et Sambiensis. Brunsbergae 1711, fol.; *Clypeus Cleri Poloni* contra tela Fori Saecularis ex Juris Canonici et Civilis, Privilegiorum Regum, Constitutionum Regni et Synodalium Rationum ac Praejudicatorum Argumentis et Autoritatibus formatus. Varsoviae 1728, 4-o; *Rozprawa o elekcyi królów polskich.* Tże 1734; *O życiu prywatnem,* wierszem, tłum. z franc. Brunsberg 1714, 4-o; nadto wydał ks. Stefana Wielowiejskiego S. J., *Opuscula ascetica.* Varsaviae 1729, 4-o, objaśnione uwagami R-o, i inne. (Por. Janocki, *Polonia litterata.* Vratisl. 1750, I, s. 126—127; Orgelbr., *Enc. powsz.* t. XIII, s. 79; Święcki, *Historycz. pamiątki.* t. II; Jocher, *Obraz bibl. hist.* t. III).

**2)** Antoni ks. dr. teologii, kanonik chełmiński, proboszcz w Tarnogórze, mąż nieposzlakowanych obyczajów i wysokiej wiedzy, przygotował do druku w języku polskim rozprawę *O naukach matematycznych,* z wielu rysunkami, in 4-o. Dzieło to napisał wskutek polecenia Załuskiego, bpa krakowskiego. (Por. Janocki, *Polonia litterata.* Vratislaviae 1750, t. I, s. 69).

**3)** Jan Nepomucen, benedyktyn, ur. w Rostkach Małych, w ziemi zakroczymskiej w r. 1769, uczył się w Pułtusku, następnie wstąpił do Benedyktynów tże, w r. 1791 wyśw. został na kapłana i był nauczycielem w szkołach. † w r. 1836. Napisał: *Krótki zbiór uwag o stylu i t. d.* Warszawa 1822; *O przeszkodach dobrej edukacyi* w „Progr. szkoły Benedyktynów w Pułtusku.“ 1824, 4-o; *Rys prawa przyrodzonego, Teologia naturalna* czyli dyssertacye o bytności Boga i przymiotach doskonałości Jego, i inne. (Por. S. Orgelbr., *Enc. Powsz.* t. XIII, s. 79).

**4)** Maurycy ks. z zakonu Dominikanów, profesor teologii w klasztorze w Podkamieniu. Wydał *Zbiór panegiryków* na cześć Matki Bożej w kle podkamienieckim wypowiedzianych. † ok

r. 1750. (Por. Janocki, *Polonia litterata.* Vratisl. 1750, 8-o, I, s. 127).
*X. J. N.*

**Rostock** miasto uniwersyteckie nad rz. Warnow w Meklemburskiem, niegdyś słowiańskie, opanowane 1161 r. przez Dunczyków, odzyskane przez Przebysława II księcia Obotrytów, zaludnione z czasem przez Niemców, należało do dyec. Szweryńskiej. Życie religijne w R. w ciągu XII—XVI w. rozwinęło się b. pomyślnie. W. r. 1245 osiedli tam Franciszkanie, a w r. 1256 Dominikanie. Pod R., 1393 ufundowano klasztor Cystersów, przedtem zaś 1272 Cystersek, dzięki królowej duńskiej Małgorzacie. Akt fundacyjny Beguinek nosi datę 1279. W r. 1462 przybyli do R. Bracia szkolni. Ważnym momentem dla R. było założenie Akademii w 1419 r. przy współudziale miast hanzeatyckich i książąt Meklemburskich, z której wyszło wielu uczonych i sławnych mężów północy. Pod koniec XV w. zaczął tu panować kierunek humanistyczny, który pomiękd przygotował podłoże dla protestantyzmu. Pierwszy zaczął tu głosić naukę Lutra Joachim Slüfer, magister szkoły i kapelan u Św. Piotra, który znalazł oparcie w syndyku Janie Oldropie. Skutkiem tego klasztory pozamykano, kościoły katolikom odebrano i zabroniono im nabożeństw w mieście i okolicy. Z postępem protestantyzmu upadała i wszechnica, tak że w r. 1526 zupełnie opustoszała. Wiele upłynęło czasu zanim ożywiła się ponownie. Obecnie parafia R. ma 700—800 katolików, a nadto proboszcz jej pasterzuje ok. 10.000 katolików wschodniego Meklemburga. Dotąd katolicy nie posiadają tam należytych praw, o czem świadczy nieuchylony dotąd zakaz posiadania własnej szkoły i wzniesienia wieży przy kle. (Por Kopman, *Gesch. d. Stadt R.* Rostock 1887; Eschenbach, *Annalen d. R-er Akademie.* Rostock 1887; Floerke, *Gesch. d. 4 parochial. Kirchen R.* 1872).

**Rostock** Sebastyan bp. wrocławski, ur. w Grottkowie na Szląsku 1607 r. Wykształcenie wyższe otrzymał w akademii Ołomunieckiej. W 1633 r. został wyświęcony na kapłana i był kapelanem a następnie proboszczem w Nissie. Wkrótce dał się poznać ze swych wybitnych zdolności i odegrał wybitną rolę w dziejach Kła szląskiego. W r. 1665 został bpem wrocławskim i oddał się cały pracy nad odrodzeniem duchowem zaniedbanej dyecezyi. † w r. 1671. (Por. Jungnitz, *Sebastian von Rostock,* Breslau, 1891).

**Rostocki** Teodozy. Rostoccy h. Juńczyk 2-o byli osiadłą szlachtą w Słonimskiem; z tych Kazimierz, stolnik słonimski, nazywany też sędzią grodzkim słonimskim, żonaty z Jeśmanówną, miał syna Tadeusza, ur. w r. 1725, który w młodym wieku (według niektórych w 15 roku), upodobawszy stan zakonny, wstąpił do Bazylianów pod imieniem Teodozego, a że okazywał zdolności wielkie i chęć do nauki ogromną, więc po skończeniu nauk duchownych w kraju posłano go na wyższe studya do Rzymu, skąd miał powrócić w 1754 r., zapewne już na kapłana wyświęcony, bo w połowie tego roku zastajemy go w Chełmie udzielającego tam nauk filozoficznych i teologicznych, co zapewne lat kilka trwało; może też jeszcze gdzieindziej, w szkołach swego zakonu nauczał, ale wiemy z pewnością, że w r. 1762 był już sekretarzem prowincyi litewskiej OO. Bazylianów, co jak się zdaje, trwało dość długo; na kapitule generalnej w Brześciu Litewskim w 1772 r. powołano go na rektora do Włodzimierza. W tych czasach, podług zdania niektórych administrować on miał opactwem żydyczyńskiem We Włodzimierzu jedno chyba triennium sprawował on urząd i następnie przez lat ośm stał na czele prowincyi litewskiej swojego zakonu (więc od r. 1775—84 mniej więcej) i w tych czasach około 1780, Smogorzewski popierał go na opactwo supraskie, ale do tego nie przyszło, lecz zato dnia 12 lipca 1784 r. nastąpiła nominacya jego na bpstwo chełmskie i jednocześnie Smogorzewski uczynił go swoim koadjutorem metropolitalnym. Konsekracya odbyła się w rok potem w lipcu; do pełnił jej Smogorzewski w asystencyi bpa łuckiego r. g. Steckiego i Kaczkowskiego sufragana r. ł. łuckiego; brali też udział w tej ceremonii Czaccy, Szczęsny i Tadeusz, ojciec i syn. Szlachta słonimska posłom swoim na sejm w r. 1786 taką dała instrukcyę: że powiernika na szego męża w zakonie bazyliańskim wysoce edukowanego, J. W. Teodozego Ro-

stockiego, Najaśn. Pan dostojeństwem koadjutoryi metropolii całej Rusi i bpstwem Chełmskiem zaszczycić raczył, przeto I. M. posłowie nasi imieniem powiatu naszego wdzięczność oświadczą i dzięki winne złożą; a ponieważ bpstwo ruskie Chełmskie przez zajęcie dyecezyi bełskiej i dóbr do bpstwa Chełmskiego należącym kordonem austryackim tak zubożone zostało, iż tenże i następcy jego mieć uczciwego wyżywienia nie mogą, dlaczego raczą Im. posłowie przełożyć stanom Rzeczypospolitej potrzebę opatrzenia dochodami przyzwoitymi takiego bpa, któreby bez uszczerbku skarbu Rzeczypospolitej stać się mogło, nastręczą sposób takowy: pozostałe dobra na stronie polskiej przedtem do arcybpa połockiego należące, przez teraźniejszego bpa, od dworu petersburskiego kreowanego, nie zaś w posesyi tegoż, jako już zagranicznego prałata, przeto takowe dobra oddać J. W. Teodozemu Rostockiemu. Z ramienia metropolity Smogorzewskiego zaczął zaraz biskup Rostocki swoją działalność: wizytował kanonicznie niektóre części metropolii, co bardzo ducha religijnego podnosiło i uroczystości z tego powodu, w czem szlachta licznie udział brała, miały donośne znaczenie i dodatnio oddziaływały; spotkanie z królem powracającym z Kaniowa, który bardzo Rostockiego uprzejmie przyjął, powiększyło znacznie i powagę bpa, ożywionego najlepszemi chęciami i gorliwie pracującego w zakresie swoim—jako pasterz i obywatel kraju. Wtem na początku wielkiego sejmu metropolita Smogorzewski świat ten opuścił; on już rozpoczął był starania o krzeszło w senacie co się biskupom unickim oddawna słusznie bardzo należało; Rostocki więc objął natychmiast metropolię i kontynuował zabiegi o miejsce w senacie, w czem mu chętnie dopomagali wszyscy dobrze i zdrowo myślący dygnitarze. Wszechwładny u króla Stępkowski, wojewoda kijowski, zjednany został dla tej sprawy jeszcze przez Smogorzewskiego, teraz wzięła ona lepszy kierunek i uwieńczona była pomyślnym rezultatem. Rostocki otrzymał order św. Stanisława, potem Orła Białego, a przy końcu lipca 1790 r.—miejsce w senacie po bpie Smoleńskim; w słynnej jednak procesyi do zamierzanego kościoła Opatrzności szedł przed biskupami łacińskimi. Wprowadzono Rostockiego bardzo uroczyście do senatu, a potem miał posłuchanie u króla. Senator-metropolita gorliwie uczęszczał na posiedzenia senatu i gdy się odbył zjazd biskupów unickich, t. zw. kongres, też w nim ochoczo pracował, ale niestety, niebyło już czasu dla wykonania podniosłych uchwał tak jednej, jak i drugiej instytucyi... Tymczasem na początku 1790 r. mianowano biskupem chełmskim r. g. Porfirego Ważyńskiego i tym sposobem Rostocki rozstał się z tem biskupstwem. Dotąd od półtora prawie wieku niebyło przykładu, żeby metropolita unicki był tylko metropolitą; kiedy bowiem Kijów Rzeczpospolita utraciła, arcypasterze uniccy nie postali w nim prawie nogą i jeden tylko Welamin Rudzki bywał jeszcze i mieszkał niekiedy w Kijowie, jego następcy jakby nie mieli własnej dyecezyi, a raczej posiadali tylko jej cząstkę w granicach Rzeczypospolitej i zwykle brali jaką inną dyecezyę, był więc metropolita razem jakim innym jeszcze biskupem, więc niby, dwie należały do niego dyecezye; tak było z Rostockim do roku 1790; potem nastąpiła zmiana, za którą miały nastąpić inne reorganizacye w Kle unickim i nowe urządzenia rozmaite, stała płaca (biskupom 50,000 zł., sufraganom 20,000 zł.) etc, ale nie starczyło już czasu Wielkiemu Sejmowi, aby to wszystko wykonać; udało się jednak metropolicie Rostockiemu dawny projekt w prawo zamienić na początku stycz. 1792 r. —sufraganię połocką. Takim sufraganem połockim, a raczej sufraganem metropolitalnym ostatecznie był Adryan Butrymowicz h. Topór, wyświęcony na biskupa in partibus kalamińskiego, przez Metropolitę w 1792 roku. Po upadku kraju położenie Rostockiego i jego sufragana stało się nader przykre, trudne, niemożliwe nawet. Odebrano Rostockiemu jurydykcyę metropolitalną i powołano go na mieszkanie do Petersburga, wyznaczywszy mu rocznie 6000 rubli (Butrymowiczowi połowę tego); musiał on tam bezczynne prowadzić życie. Gdy w r. 1798 nanowo urządzano Kościół unicki w Rosyi, to Rostocki, ostatni metropolita dawnego, że tak powiemy, autoramentu, nie powrócił już do władzy, chociaż losy unitów nie przestawały go serdecznie interesować i starał się przez Stanisława Augusta i innych położenie

ich znośniejszem uczynić, ale się to mu nie udawało...

Raz jeden oficyalnie odzywano się do niego przy końcu 1804 r., gdy chodziło o sakrę dla O. Floryana Korsaka, opata żydyczyńskiego, a wyświęcanie biskupów było przywilejem metropolitów; również korespondowali z nim biskupi t. z. galicyjscy, prosząc o przelanie władzy, delegaturę na najstarszego z nich. Na początku roku 1805 w Petersburgu oddał Bogu ducha Rostocki, metropolita-senator. Sufragan jego, Butrymowicz, poprzedził go o parę lat. Podobno w 1799 r. był on, czy miał być mianowany sufraganem brzeskim; zamieszkał w klasztorze bazyliańskim w Łohojsku i tam go Bóg powołał do chwały swojej w 1802 r. (Por. Bartoszewicz, w *Encykl.* Orgelbr.; Stebelski, *Ostatnie prace*; *Naukowy Sbornik halick. rus. matic*y, r. 1867; *Opisanie dok. metrop. unickich.* Petersburg, t. II, 1907; *Akty wileńsk. kom.* t. XVI; *Bazylianie we Włodzimierzu*, Kraków 1912 et alia).

*J. M. G.*

**Rostowski**—nazwisko dwóch jezuitów polskich: 1) Adam ur. w Łomży w r. 1674, wstąpił do zakonu w 1693, był profesorem filozofii i teologii w Wilnie i rektorem w Nowogrodzie, gdzie † w r. 1726. Ceniony wielce przez bpa warmińskiego Chryzostoma Załuskiego przez 3 lata pomagał mu w zbieraniu i tłumaczeniu z polskiego na język łaciński jego dokumentów historycznych, które wyszły p. t. *Chrysostomi Załuski episc. Varmiensis Epistolae historicae familiares* sive Acta publica Regni Poloniae ab an. 1667 ad 1710. Brunsbergae 1709—11, fol. 4 t. (Por. Poszakowski, s. 709; Sommervogel, *Bibl.* t. VII, k. 189 i nst.).

2) Stanisław ur. w Wilnie w r. 1711, wstąpił tże w r. 1726 do Jezuitów, uczył dłuższy czas humanionów, filozofii i teologii, był spowiednikiem, prokuratorem domu profesorów w Wilnie oraz całej prowincyi, dziejopisem zakonu, prefektem nauk wyższych i biblioteki wileńskiej. † w Połocku w 1784 r. Napisał: *Lithuanicarum Societatis Jesu historiarum provincialium.* Pars I. Vilnae 1768, fol.; część druga tej pracy zaginęła w rękopisie; *Panegyryci de draestantibus Soc. Jesu Prov. Lithuanae viris*. Vilnae 1770. (Por. Sommervogel, *Bibl.* t. VII, k. 190; Brown, *Biblioteka.* 8-o, s. 348; Orgelbr., *Enc. Powsz.* t. XIII, s. 80).

*X. J. N.*

**Rostworowski** Jan, jezuita współczesny, napisał: *Z nowych kierunków myśli katolickiej.* (Brosz. o chwili obecnej, z. 1), Kraków 1905, 8-o; *Liberalny katolicyzm.* (Brosz. o chwili obecnej, z. 2). Tże 1906, 8-o; *O L. Mańkowskim*; *Z nowszych kierunków myśli katolickiej.* Warszawa 1909; *O potrzebie popierania katolickiego piśmiennictwa.* Tże 1911 i inne. Nadto ks. R. od r. 1906 jest redaktorem dwumiesięcznika wychodzącego w Krakowie p. t. „Sodalis Marianus".

**Rosweyde** Heribert T. J., ur. w r 1569 w Utrechcie, po ukończeniu filozofii w Douai wstąpił w r. 1588 w Tournay do zakonu i stał się jego chlubą i światłem. Już podczas swych studyów filozoficznych R. wykazał wielkie zamiłowanie i zdolności do studyów historycznych i starożytności klnych. Za pozwoleniem generała zakonu oddał się całkowicie studyom historycznym, co mu nie przeszkadzało być profesorem nauk teologicznych w Douai i Antwerpii, a nawet pracować na polu duszpasterstwa. Pobożny i pracowity odznaczał się wytrawnością sądu i erudycyą zadziwiającą. W celach naukowych zwiedził biblioteki w Belgii, robiąc nich notatki i wyciągi ze źródeł hagiograficznych, czem dał impuls do późniejszych wspaniałych i wiekopomnych prac Bolandystów. † dn. 4 paźdz. 1629 r. zarażony od chorego, którego dysponował na śmierć. Z licznych dzieł R-a (Sommervogel wylicza ich 27 pozycyj) ważniejsze są: *Fasti Sanctorum*, quorum vitae in Belgicis bibliothecis manuscriptae etc. Antverpiae 1607, 8-o; *Martyrologium Romanum* ad novam Kalendarii rationem... Tże 1613, fol.; *Vitae Patrum.* Tże 1615, fol.; *Generale legende der Heylighen etc.* Tże 1619, 29, 41, fol. 2 t.; *Chronicon Canonicorum regularium* ord. S. Augustini etc. Tże 1621; *Bellum intestinum* hominis interioris et exterioris. Tże 1628, fol. i inne. (Por. Sommervogel, *Bibl.* t. VII, k. 190 — 207; Stang, *Historiographia eccl.* 1879, s. 136 i nst.).

*X J. N.*

**Roswitha** ob. Hrothsuita.

**Rosya.** Ruś, Rossija (ros.), Russia (łac.) państwo zajmujące terytoryum w Europie i Azyi $^1/_6$ powierzchni kuli ziemskiej. Ziemie dzisiejszej R. europejskiej oddawna były znane Rzymianom i Grekom, gdy tu koczowali Scyci i Sarmaci, Hunnowie i Awarowie, następnie osiedli tu Słowianie, oddający hołd religijny siłom natury (ob. art. Słowianie). Trzej wariascy książęta Ruryk, Syneus i Truwor osiedli w Nowogrodzie, Izhorsku i Biełoozierze, które Ruryk w r. 879 łączy pod swą władzą; jeden z następców Oleg († 912) przenosi stolicę do Kijowa, znaczenie którego, jako stolicy upada z czasów ks. Andrzeja Bogolubskiego († 1175), który stolicę przeniósł do Włodzimierza. Żona Igora Olga w 957 r. przyjęła Chijaństwo, a w 988 Włodzimierz, książe zaprowadza wiarę pomiędzy Rosyanami. Chijaństwo na południu rozszerza się prędzej niż na północy. Pierwsi metropolici kijowscy—grecy, mianowani przez patryarchę carogrodzkiego. Duchowieństwo miało wpływ na życie kraju, wolne było od sądów świeckich, podatków, powinności. Oświata bardo słaba, była w ręku duchownych, mieli liczne klasztory, niektóre sławne np. Pieczerski w Kijowie. Wreszcie na R. zjawiają się sekty, w X w. Bogomiłów, w XII w. Marcynianów, Leonidów, w XIV w. Strygolników, w XV w. żydowstwujuszczye, a następnie popowcy, bezpopowcy, jedinowiercy, peremażańcy, czernobolcy, diakonowcy, filiponi, mołokanie, duchoborcy, duchowidcy, chłysty, skopcy i inni. Najnowszą jest sekta joanitów, która się utworzyła już w ostatnich latach, a impuls do niej dał świątobliwy pop Joann Kronsztacki.

W 1224 r. Ruś wpadła w zależność od Tatarów, w której przebyła przeszło 200 lat. Wpływ Tatarów odbił się demoralizująco na charakterze ludności zabieranej często w jasyr; chanom płacono daniny, oddawano hołdy, wspierano wojskiem. Duchowieństwo wolne było od podatków, a w 1261 r. w stolicy chana Saraju założono bpstwo. R. szerzy Chijaństwo na północy pomiędzi korelami, żyrianami i permiami. W w. XIV metropolici przenoszą się z Włodzimierza do Moskwy. W Kijowie metopolia założona za Olgierda księcia litewskiego dla Rusi południowo-zachod. (pierwszy metrop. serb Cypryan). Jakiś czas urząd metrop. moskiewskiego i kijowskiego był w jednym ręku. Za metrop. Focyusza, kijowska metr. znowu się oddzieliła i na zalecenie księcia Witolda w 1415 r. obrano metr. kijowskim bułgara Grzegorza Cemblaka, po śmierci którego Focyusz obie metropolie znowu połączył. Następca Focyusza Izydor uczestniczył na soborze Florenckim i unię przyjął, był pozbawiony godności metr. moskiewskiego a w miejsce jego obrany Jona, bp riazański. W r. 1458 metropolita połud.-zach. oddzielił się od metropolii moskiewskiej i odtąd było przez dwa wieki dwóch metropolitów. Za Iwana III (1462–1505) pomiędzy Litwą i Rusią wynikła wojna z powodu niby ucisku prawosławia w połudn.-zachodn. częściach, pomyślna dla Rusi. Moskwa za niego upiększyla się wielu cerkwiami. Za Wasila III (1505 — 1533) odczuli gniew księcia mnisi Wasyan Kosy i Maksym Grek sprzeciwiający się rozwodowi księcia z żoną Salomonidą Sabarow i ożenieniu się z Heleną Glińską. Syn Wasila III Iwan Groźny (1533—84) łączył dewocyę mniszą z okrucieństwem strasznem, szczególniej po usunięciu wpływowych doradców popów Sylwestra i Adaszewa. Car (Iwan IV przyjął ten tytuł) wśród wielu wojen, walczył też z Kawalerami mieczowymi i Polską, a nie dostał się na tron polski dla wyznania prawosławnego; jak również i syn jego Teodor (po Batorym) słaby umysłowo, za panowania którego oddano w niewolę lud wiejski i utworzono patryarchat. Patryarcha carogrodzki wyniósł w r. 1589 wyniósł w Moskwie na patryarchę Joba. Patryaraha był drugą osobą po carze; nieraz się odznaczał wpływem w czasie nieporządków i wojen np. patr. Hermogen w 1611 r. Po śmierci Teodora zaczął się czas wewnętrznych nieporządków w Rosyi; czasy obranego na cara pod wpływem duchownych Borysa Godunowa, wojen domowych, samozwańców, Wasilia Szujskiego, pretensyi Polski do korony ruskiej dla królewicza Władysława. Słynną była obrona klasztoru Troickiego pod Moskwą, aż w r. 1612 wojska króla Zygmunta zostały usunięte, a 21 lutego 1613 r. na cara powołany Michał Romanow, syn metropolity Filareta (Teo-

dora). W 1645 r. (do 1676) wstąpił na tron Aleksy rządzący pod wpływem archimandryty (od 1652—patryarchy) Nikona, który po poprawieniu ksiąg cerkiewnych wywołał t. zw. raskoł w Cerkwi prawosławnej, który miał znaczenie nietylko religijne ale i polityczne, jak np. powstanie kozaków pod Stienką, Razinym i Pugaczowem. Powstanie Chmielnickiego zaostrzyło stosunki z Polską i wywołało wojnę aż do pokoju andruszowskiego w 1667 r.

Za cara Fiodora założono w Moskwie akademię słowiańsko-grecko-łacińską do szerzenia oświaty i podtrzymania prawosławia.

Pod koniec XVII w. Ruś składała się z księstw północno-wschodnich ruskich i chanatów tatarskich: kazańskiego, astrachańskiego i symbirskiego. Car był samowładny, ale była duma bojarska—urząd wyższy publiczny i sądowy —w której czasem uczestniczyło i duchowieństwo i patryarcha. W ważniejszych sprawach zwoływano sobory lub dumę ziemską (XVI i XVII w.). Car mianował też patryarchę i bpów, którzy mieli wpływ na sprawy państwowe. Klasztory były bogate, ale duchowieństwo nizko stało. R. miała metropolie w Nowogrodzie, Kazaniu, Rostowie, Kijowie (od 1686) i Moskwie, arcbpstwa w Wołogdzie, Suzdalu, Niżogorodzie, Smoleńsku, Kazaniu, Twerze i Tobolsku; stan obyczajów, zwyczajów, oświaty był opłakany—stosunki z Zachodem bardzo małe, wyłącznie prawie handlowe z Anglią, Niemcami i Francyą; demoralizacya stos. z azyatami i wpływ bizantynizmu z doby upadku jego. W rodzinie despotyzm mężczyzny, niewola kobiety; srogie kary cielesne dla wszystkich stanów.

Cywilizacyę państwa dźwiga car Piotr Wielki (1689—1725). W początku panowania rozruchy raskolników pod dowództwem popa Nikity Pustoświata stłumione środkami surowymi. Prowadzi wojny zewnętrzne, a wewnątrz urządza państwo na wzór zachodniej Europy, gdzie sam bywa, studyuje, przygląda się. Oporny konserwatyzm łamie żelazną wolę (nie szczędzi syna Aleksego zbyt konserwatywnego wroga dążeń ojca). Patryachat znosi (po śmierci Adryana) zastępuje synodem 1721 r. zależnym od cara. Z duchowieństwa słyną metropolici: Dymitr, Stefan Jaworski, Teofan Prokopowicz; na dworze wpływy cudzoziemskie, niemcy-luteranie licznie przyjeżdżają z zagranicy.

Po śmierci Piotra W. rządzi żona jego Katarzyna, poślubiona w Inflantach podczas jednej z wojen, usposobieniem odpowiadająca dążnościom wielkiego reformatora ustroju państwa rosyjskiego, potem (1727 — 1730) Piotr II syn Aleksego, nie zajmujący się wcale sprawami—rządzi Mienszykow. Od 1730—40 Anna Joanowna księżna kurlandzka, pod wpływem niemców (Osterman, Münsch, Biron). W 1741 córka Piotra W. Elżbieta (do 1762) oddana prawosławiu i pobożna. Przeciw staroobrzędowcom każe używać „miecza duchownego“, gdyż ci prześladowani przez administracyę, nieraz żywcem się palili; następcą mianowano syna Anny księżnej Szlezwig-holsztyńskiej Piotra Fiodorowicza. W sprawach wewnętrznych na zaznaczenie zasługuje zniesienie kary śmierci, a wprowadzenie katorgi (1754), łagodniejsze środki przeciwko raskolnikom, szerzenia oświaty. Tron po nielubianym Piotrze III obejmuje żona jego Katarzyna II z ks. Anhalt-cerbckich (1762—1796) wprowadzająca na podstawie reform Piotra W. w państwie ulepszenia i zmiany, w 1763 r. sekwestruje majątki duchowieństwa i monasterów. Bp Arseniusz Maciejewicz za protest dostał się do więzienia i został nazwany „Andrzejem Łgarzem“. Raskolników nieco łagodniej traktowano. Katarzyna znana jest z obrony dysydentów i absolutyzmu w zarządzeniach dotyczących Kła katolickiego w Rosyi i Unitów w dołączonych częściach po podziale Polski. Przy niej działać zaczął głośny Siestrzencewicz (por. art. Mohylowska archidyecezya; Siestrzencewicz; Polski Kościół; Smoleńskie biskupstwo).

Za syna Katarzyny Pawła (1796 — 1801) napróżno unikano wojny; wewnątrz ustanowiony porządek następstwa tronu przez cesarską familję. Zaczęto karać cieleśnie nawet szlachtę i duchownych. Staroobrzędowcom pozwolono budować cerkwie. Odznaczał się rozumem metropolita Płąton, założono duchowne akademie w Petersburgu i Kazaniu, wprowadzono cenzurę książek, w 1800 r. zabroniono przywozu książek z zagranicy.

Aleksander I (1801 — 1822) wewnątrz niósł tortury, z uniejszył prawa panów do okrucieństwa nad poddanymi włościanami, ulepszył szkoły duchowne, na zewnątrz prowadził wojny tak samo jak Mikołaj I (1825) który szerzył silną ręką w państwie zasady centralizacyi rządu, wiarę prawosławną (unię w 1839 zniósł) i język rosyjski. Wstąpił na tron zgniótłszy powstanie dekabrystów, na czele których był ks. Trubeckoj, Murawjow, Pestel, Bestużew - Riumin, Rylejew i in. W 1831 r. pokonał polskie powstanie.

Za Aleksandra II prowadzono wojny, m i. turecką, uśmierzono polskie powstanie 1863 r., wewnątrz podniesiono oświatę, handel, zaprowadzono ziemstwa, granice Rosyi się rozszerzały. Rozwijał się jednak nihilizm, który już za poprzedniego monarchy zapuścił korzenie (dekabryści); robiono zamachy na cesarza, ministrów. D. 13 marca 1881 zamordowano monarchę. Na tron wstąpił Aleksander III (na koronacyę był przysłany poseł papieski Vanutelli). Sprawcy zbrodni na ojcu zostali powieszeni (Rysakow, Michajłow, Kibalczyc, Perowskaja). Kierunek zarządowi państwa został nadany ściśle monarchiczny, dążono do umocnienia państwa wewnątrz i zewnątrz, tak pod względem politycznym jak i ekonomicznym. Zamachy nihilistyczne powtarzały się (w 1881 r. zabito prokur. wojen. sądu gen. Strelnikowa, 1883 dyr. policyi Sudiejnina); w 1888 (17 kwiet.) rodzina cesarska ocalała szczęśliwie pod Borkami.

1 listop. 1894 r. wstąpił na tron Mikołaj II, w 1896 r. uroczyście się koronował w Moskwie, przyczem był przysłany poseł papieski Agliardi ze świtą. W 1899 odbyła się konferencya pokojowa w Hadze. W 1902 r. wybuchło powstanie bokserów w Chinach, które zniewoliło Rosyę do czynnej interwencyi; w 1904—05 odbyła się wojna z Japonią. Z rąk anarchistów zginęli ministrowie Bogolubów, Plewe, Sipiagin, stryj cesarza Sergiusz i bardzo wiele osób sterujących. Ruch wywrotowy w latach 1905—1906 przeistoczył się w czynną rewolucyę z powszechnym strejkiem po całem państwie; nieco przycichł po wydaniu 17 paźd. 1905 r. manifestu konstytucyjnego i zwołaniu Dumy, z których I i II trwały krótko, a III wyznaczona na lat 5, oraz po represyjnych środkach premiera Stołypina (został zamordowany w 1911 r.).

Z Rzymem zerwała Ruś nie jednocześnie z konstplskim patryarchą Michałem Cerularyuszem. Legaci papiescy z Konstantynopola poszli do Kijowa, czas jakiś bawili. Księgi liturgiczne cerkwi ruskiej z XI w. uznają prymat pża. Jaropełk syn Izasława szuka pomocy u Grzegorza VII. Z początku XII w. pod wpływem Konstpla związki z Rzymem ustają, do czego przyczynił się metropolita Nicefor grek (1104—1121) energicznie występujący pko Kłowi rzymskiemu. Daniel Halicki przycisnięty przez Tatarów zwraca się do Innocentepo IV i zostaje przyjęty do jedności z Kłem, Opizon legat koronuje go w Drohiczynie 1247 r., toż czyni ks. Jarosław II Wsiewołoda syn, Daniel cofa się, Jarosława trują u Tatarów. Aleksander Newski pogardliwie odpowiada na list pża. Za Iwana Groźnego, Grzegorz XIII wysyła Ant. Possewina jezuitę dla wyjednania pokoju (1581) z Batorym, lecz otrzymawszy żądany pokój Iwan pertraktacye o unię zrywa.

Za Piotra W. czyniono pewne starania do zbliżenia się z Rzymem. Gdy 1717 r. cesarz był w Paryżu profesorowie Sorbony przedłożyli projekt połączenia Kościołów, który Piotr W. miał przedstawić swoim archijerejom, ale przy dworze przeważały luterańskie wpływy Prokopowicza i projekt spełzł na niczem. W Rosyi Piotr Wielki ogłosił tolerancyę — katolikom pozwolono wyznawać swą wiarę, ale jej nie szerzyć. Po wypędzeniu z Moskwy Jezuitów, nielicznych przybyszów - katolików obsługiwali w Moskwie Kapucyni, w Petersburgu Franciszkanie.

Za następców Piotra W. nie było też mowy o propagan. katolic., chociaż jak i dawniej zdarzały się pojedyncze konwersye (np. dyakon Piotr Arseniew w XVII w. a Mikołaj Lujew (Bulöw), medyk Wasila Iwanowicza zaczęli szerzyć w Moskwie katolicyzm, a Maksym Grek pisał pko katolicyzmowi).

W 1769 r. Katarzyna II wydała regulamin, w febroniańskim duchu z 11 punktów, który nie tykając dogmatu, miał zastąpić kan. prawo w kwestyach administracyi dóbr, wyboru duchownych etc.—nim się do dziś rządzą parafie w

głębi cesarstwa, aczkolwiek nie jest zgodny z kanonami.

Stolica Święta chciała mieć nuncyusza przy dworze rosyjskim. W 1783 r. naznaczony arcbp Archetti, następcą jego był Litta, za Aleksandra I w 1803 r. mgr Arezzo ostatni. Przy Stolicy Aplskiej rząd ros. utrzymuje stałego przedstawiciela z czasów Aleksandra I (z prawami), a nowsze starania o utworzenie nuncyatury w Petersburgu spełzły na niczem.

Paweł I po swojemu sympatyzował z Kłem katolickim a szczególniej z Jezuitami, ale nie znosił, iżby prawo kłne było sprzeczne z jego wolą. W 1800 r. założono kolegium duchowne w Peterburgu mające być wyższym trybunałem duch. dla katolików, co wywoływało zatargi rządu z Watykanem i bpami. Zapraszał nawet papieża na zamieszkanie w Rosyi. Za Aleksandra I, podług Pierlinga, był posyłany hr. Mischeau - de - Beauretour w celu porozumienia się w sprawie połączenia Kłów. Wysłanie specyal. nuncyusza wstrzymała † Aleksandra I. Przy Mikołaju I stosunek do Kła katolickiego nie był przychylny; w 1847 r. zawarty konkordat z Grzegorzem XVI zerwany w 1866, a w 1882 (za ces. Aleksandra III) znowu zawarty. W 1846 r. ks. Onichimowski prob. Carsko - sielski pod Petersburgiem zaczął mawiać kazania po rusku, ale w 1848 15 czerw. używać języka rosyjskiego w kłach zabroniono, jako przysługującego wyłącznie cerkwi prawosławnej. W 1870 był wydany ukaz cesarski pozwalający na wprowadzenie języka rosyjskiego do kazań i nabożeństw dodatkowych w kłach katolickich. Bp Staniewski rozesłał rytuał z dodatkami rosyjskimi po wszystkich dyecezych. W dyecezyi wileńskiej i mińskiej język rosyjski zaczęto wprowadzać w kłach, w czem odznaczali się rządca dyecezyi Żyliński i jego powiernicy Sęczykowski, Jurgiewicz oraz grono księży złego życia i podejrzanej prawowierności zwanych „rytualistami". W gubernii Mohylowskiej nigdzie języka rosyjskiego nie używano, w witebskiej w Lepiu, w Kownie i grodzieńsktej uberni — po 2 kościoły, w mińskiej i wileńskiej po kilkanaście. Lud odniósł się niechętnie do innowacyi, a gdy rząd wymagał wprowadzenia „rytuałów", szereg parafij był nieobsadzony, aż w 1897 zaniechano przymusowego ruszczenia.

Stanowisko Kła nieco się zmieniło po ukazie tolerancyjnym 17 kwietnia 1905 r., pozwolono przechodzić z prawosławia na inne wyznania, budować kły, wykładać religię w języku rodowitym uczniów, urządzać procesyę etc. Ale protest podjęty przez duchownych prawosławnych i ogólną reakcya dąży do ograniczenia praw tolerancyjnych, zniewala ministeryum spraw wewnętrznych do wydawania szeregu cyrkularzy określających życie religijne i akcyę oświatowo-społeczną, istnienie towarzystw „inorodczych". Pociągani są księża do odpowiedzialności sądowej lub administracyjnej, usuwani ze zajmowanych stanowisk. Wykonanie dekretu „Ne Temere" zostało zabronione przez ministra Stołypina. Członek Rady Państwa hr. Zygm. Wielopolski w 1911 r. podał rządowi memoryał o stosunkach wyznaniowych, toż uczynili zbiorowo bpi metropolii mohylowskiej, a w Dumie nieraz tę kwestyę poruszali prałat ks. Maciejewicz, Grabski, Parczewski i inni (np. podczas obrad o Chełmszczyznę).

Po Manifeście 17 kwiet. staroobrzędowcy (ob. Raskolnicy) nie są już prześladowani, otwierają swoje kły, a Maryawici doznają opieki sfer rządowych i otrzymują organizacyę religijną.

Manifest 17 kw. zrodził nową kwestyę katolicyzmu rosyjskiego t. j. uwzględnienia potrzeb konwertytów rosyan. W Petersburgu urządzono dla nich dodatkowe nabożeństwa i kazania w kle Maltańskim i otworzono wschodnią kaplicę; pierwszym urzędowym rektorem został ks. Dejbner, unita. Kaplica ta w 1913 r. została zamknięta. Konwersye rosyan bywały i dawniej, ale umiejscawiały się zagranicą. W XVII stul. dyakon Pietro - Pawłowskiej cerkwi w Moskwie na Nowomieszczańskiej Słobodzie Piotr Artemjew przyjął w Wenecyi katolicyzm i w r. 1698 otwarcie go wyznawał, za co wysł. został do monas. Sołowieckiego (por. Bogorodin „Wiera i Żyźń" n. 1—1912 r.). Arystokracya rosyjska dała sporo wyznawców: ks. Aleksandra Golicyna (z domu Protapowa) ur. w Peters. 1774 r. frejlina Katarzyny II, † nagle 28 października 1842 r., jej pozwolono pozostać w Rosyi; trzy siostry jej Roztopczyna, Protassowa i Wa-

silczykowa — katoliczki. Dzieci jej syn i córka Elżbieta (Sercan-ka w Paryżu, wizytatorka klasztorów ameryk. † w r. 1843 w Kanadzie)—wygnani w Rosyi (W. i Ż. 1911 r., str. 152). Piotr Jermołow syn Aleksandra Jermołowa i ks. Golicynoj ur. 1792 w Moskwie. Ks. Gagarin Jan, syn Sergiusza, członek rady państwa, ur. w 1814 r., służył w poselstwie w Monachium i Paryżu, od r. 1843 — jezuita (por. „W. i Ż." N. 10, 1909 str. 8). Zofia Swieczyna (ur. Sojmonowa) ur. w Moskwie w 1782 r., pod wpływem O. Posewina T. J. i Ksaw d Maistre'a nawrócona w 1815 r. † w Paryżu w 1857 r., gdzie salony jej były centrum konwersyi arystokr. rosyjskiej. Natalia Naryszkina, Siostra Miłosierdzia; o. Jan Martynow S. J. przyjął katolicyzm w kaplicy Swieczinoj w 1844 r.; tam też wiarę przyjął hr. Grzegorz Szuwałow, ur. w 1804 r. w Petersburgu, huzar, ateista, ożeniony z Zofią Sołtykową wyznająca katolicyzm; po † jej 1843 przyjął katolicyzm, a od 1854 r. barnabita. Siostra jego też katoliczka. (Por. W. i Ż. 1912, str. 33). † w Paryżu urządzając klasz. Barnabitów; był autorem książki *Moje obraszczenie i moje prizwanie*, Paryż 1859, 64 i 1901 Babka o. Grzegorza Katarzyna córka Piotra ur. Sałtykowa—katoliczka. Ks. Dymitr Golicyn, syn posła w Hadze, ur. 16 marca 1795 r., kapłan, † w Ameryce 1840 r. (por. W. i Z. 1910 r. N. 5—7). Ks. Piotr Golicyn, syn Aleksandra ur. 1792 r., chrzestny syn Katarzyny II, która dała rangę kapitana na chrzcinach. Wychowany przez oo. Nikkola i Salandra, przyjął katolicyzm, został wygnany z Rosyi wraz z matką. Jego syn Augustyn ur. 1820 r. literat, autor *La Russie au XVIII siècle*. Paris 1867 i artykułów w „Correspondant". O. Włodzimierz Pieczerin ur. 15 czerw. 1807 r. w gub. Kijowskiej, był prof. grec. w moskiewskim uniwer., w 1840 r. w Belgii przyjął katolicyzm i wstąpił do Redemptorystów, † 1885 jako kapłan szpitala w Dublinie (por. W. i Ż. 1912, str. 85). Włodzimierz Sołowjow ur. 1853 r. w Moskwie, prof. od 1881 r. pozbawiony profesury, pisał dzieła filozoficzno-religijne. † 31 lipca 1900 r. Ostromow, poznał katolicyzm z książek, był w Rzymie jako guwerner ministra Uwarowa, wstąpił do Soc. Jesu. Ostatnio, psychicznie chory, był prob. kłka św. Stanisława w Rzymie. † 1912 r., bardzo stary (por. Boboryjekin, *Wiecznyj gorod*. Ze współczesnych należy się wzmianka książęt. Sergiusz o wi Graum-Grzymajle, który skończył szkołę prawa, był towarzyszem prokuratora w Charkowie, obecnie przebywa w Monachium; ks. Aleksander Sipiagin, prof. semin. duch. w Saratowie, ur. w 1875 w Tyflisie, członek pierwszej Dumy, był prof. przy uniwer. charkowskim, naucz. w Sewastopolu, wdowiec; o. Aleksy Zierczaninow, duchowny prawosławny, przyjął katolicyzm w 1896 roku, w 1898 osadzony w klasztorze Suzdalskim do 1901 r. urodzony w 1847 r. (por. W. i Ż. 1910), mieszka jako ks. w Petersburgu. Mikołaj Tołstoj, pop., przyjął katolicyzm w 1894 r., mieszka w Moskwie, autor modlitewnika *Putiewodnaja Zwiezda*. Sergiusz książe Rostowski-Wierigin, prob. prawosław. w Po-Biarritz, przebywa jako kapłan katolicki w Rzymie. Eustachy Susalow eks-duchowny staroobrzędowców, literat Mikołaj Trage, ks. Jan Dejbner, o. Leonidas Fiodorow, jako akademik prawosławny, nawrócił się na katolicyzm, jest mnichem-studytą w Bośni (ur. 1879 r.).

Literatura: Krynicki, *Dzieje Kościoła powszechnego*; S. Orgelbr., *Enc. Powsz.* t. 13; Sergiej Sołowiew, *Uczebnaja kniga russkoj istorii*. Moskwa 1887; P. Pierling, *La Russie et le Saint Siège*. I—V t; Makarij archiep. moskowskij, *Istorija russkoj cerkwi*. 12 tomów. Peterb. 1868—1883; ks. Dębiński, *Raskoł i sekty prawosławnej cerkwi rosyjskiej* („Bibl. dzieł chrz."); *Prz. Powsz.* 1912. nr. 343, lipiec str. 129 i nst. Kraków; *O wolności Kła w Rosyi*. J. B., odbitka z „Czasu". Kraków 1912; Gołubinskij, *Istorija russkoj cerkwi*. Moskwa 1904; Pierling, *Une problème historique*. 1901; *Wiera i Żizń*. rocz. 1908, 1909, 1910, 1911, 1912; *Izwiestija otd. russ. jaz.* i słow. Imp. Akad. Nauk t. XI, kn. 3, 1906. Korobka, *K woprosu ob ist. russ. christ.* str. 307–385; Prof. Borodin, *Oczerki russ. relig. raznomyslia*. S.-Peterb. 1905; por. też art. Raskolnicy.

*Ks. Ok.-K.*

**Rosyjska literatura.** Poezya ustna ludowa. Najstarszemi pozostałościami najdawniejszej twórczości intelektualnej Rosyan jest poezya ludowa, która się przechowała aż do dzisiejszych czasów. Należy ona przeważnie do zabytków ustnych doby pogańskiej i spisana została w dobie późniejszej, a przechowała się w ludzie, oddawana z pokolenia pokoleniu ustnie, tradycyjnie. Pamiątki te są bardzo ciekawe, bo odtwarzają wnętrze widzeń i zapatrywań starożytnych Rosyan. Tu należą: pieśni-modlitwy do bożków (t. zw. pieśni obrzędowe) śpiewane dotychczas przez lud w Małorosyi; wróżby i zabawy (np. na św. Jana Chrzc., św. Trójcę), zaklęcia (t. zw. zamawiania zębów, chorób), zagadki z treścią mityczno-religijną, umiejący zgadnąć dawał dowód znawstwa rzeczy boskich, pieśni ślubne (3 rodzaje, stosownie do zwyczaju życia dawnego: o wykradzeniu narzeczonej, o kupnie jej lub o wyjściu zamąż z miłości); przysłowia (mityczne, historyczne, moralne np. wstyd nie dym, oczu nie zje; kura nie ptak, baba nie człowiek); bajki—o bogach i walkach ich, moralne, „zwierzęcy epos“ (zwierzęta mają rozum, mówią); piesni o bohaterach (t. zw. byliny) jedne fantazyjne, inne późniejsze—ze spaczonym lub prawdziwym tłem historycznem (te ostatnie miały autorów nawet za czasów Piotra W. i Katarzyny II).

W dobie chijańskiej nowe wierzenia dają wątek do nowej poezyi; Pismo św. głównie nasuwa nowe temata. Tworzą się wiersze treści duchownej, śpiewają je ślepi, żebracy (np. o Łazarzu) piękne swą jednostajnością, tesknotą; apokryfy zapożyczone z Bizancyum i Zachodniej Europy „dopełniają“ Pismo św. (o Adamie i Ewie, o mękach Matki Boskiej i t. d.).

Literatura starożytna. Jednocześnie z przyjęciem wiary chijańskiej odczuwa się potrzeba ksiąg liturgicznych i moralnych, więc przywożono je od Bulgarów i Serbów i przepisywaw klasztorach (zajmowali się tem nawet książęta np. Eufrozyna, Włodzimierz Wołyński; Teodozyusz Pieczerski prządł dla opraw nici), przy cerkwiach zakładano księgozbiory (w Kijowie—sofijski, Nowogrodzie; późniejsze: Troicki pod Moskwą, Wołkołamski, Sołowiecki, Cyryłło-biełozierski). Potem tłumaczono z bulgarskiego, serbskiego lub greckiego. Najużyteczniejszym był *Psałterz* (używano go jako elementarza), *Paremie* czyli wyjątki z Pisma św. i *Dzieła Ojców* (Jana Złotous., Bazyl. W., Jana Damasc. i in.). Z Bizancyum przeszły *Kroniki* (z Bulgaryi w X w. Amartoła i Małały), *Pszczoły* —(krótkie wyjątki z Ojców, Pisma św.). Przechowała się z XI w. *Ewangelia* (wyjątki podług służby Bożej całego roku) ułożona przez dyakona Grzegorza w Nowgorodzie dla Ostromira (pergamin oprawny w srebro, przechowuje się w publicznej petersburskiej bibliotece) w 1056—57 r. i *Izbornik Światosława* (1073) tłum z bulgarsk., zawiera wyjątki z Ojców i in, pisarzy. Po tłumaczeniach powstają prace oryginalne pod wpływem bizantyjkim, aż do XVI w. charakteru religijno-moralnego, a więc kazania, nauki moralne (pouczenja), opisy pielgrzymek, wreszcie kronika. Wsławiły się imiona bpa Łukasza Żydziaty (podawał krótkie zasady moralności), metrop. Illarjona—kazania (za jego czasów Teodozyusz założył kijowsko-pieczerski monaster. Żywot Teodozyusza napisał Nestor, a Teodozyusz—kilka nauk moral., m. i. jemu przypisują (?) „naukę o wierzę łacińskiej“, w której wrogo powstaje przeciw katolikom „jedzą lwy, osły, niedźwiedzi, nieprawidłowie wierzą, brudno żyją—jeśli damy im pić — naczynie należy nietylko wymyć, ale i wyświęcić“ etc.).

Wreszcie są kroniki: najpierw notowane były fakta na „tabliczkach paschalnych“, następnie dodawano opisy i szczegóły. W XII w. spotykamy już „Powieść współczesnych czasów“ kończącą się 1110, a zaczyna się opisem życia i wypadków z przedhistorycznych czasów; język—mięszanina rosyjskiego z cerkiewno-słowiańskim. Około 1113 r.—nauka (pouczenje) Włodzimierza Monomacha dla dzieci — książę daje jakby testament życia, obowiązków i t. d. Znaczniejsze inne prace *Pielgrzymka Daniela do Ziemi św.*—nienawiści ku katolicyzmowi nie widać; *Kazazania biskupa Cyrylla z Turowa*;—bardzo piękny poemat opiewający wyprawę Igora Światosławowicza na Połowców; *Nowo Daniela więźnia.*

W XIII w. *Kijowsko-pieczerski Pa-*

*teryk*, jakby żywoty staroruskich Świętych.

Przełomową chwilą w życiu Rosyan było ujarzmienie tatarskie w XIII w., w której literatura osłabła, ale zawdzięczając licznym klasztorom, do których Tatarzy odnosili się z szacunkiem, oświata nie zaginęła. Wśród kaznodziei sławny bp włodzimierski Serapion. W XIII i XIV w. powstają historyczne powieści (np. opowiadania o Mamajowem pobojowisku). W XV w. odczuwa się pewne ożywienie: duchowieństwo w porównaniu z innymi było wykształceńsze i przewodniczyło innym. Z kaznodziei odznaczał się Cyryll, z żywotopisarzy — Epifaniusz Przemądry, Pachomiusz Serb. Na Florencki sobór z Izydorem jadą bp Abraamiusz opisujący i zachwycający się misteryami we Florencyi i mnich Symeon wróg Unii. Kupiec Atanazy Nikitin zabrnął aż do Indyi i opisuje ją, tęskniąc za rodzinnem nabożeństwem. Herezya „żydowinów“ wywołuje tłumaczenie Biblii przez nowogrodz. arcbpa Gennadyusza i listy pasterskie, a również Józef Sanin Wołocki pisze *Proświeciciela*. Nił Sorski, który zaprowadził życie pustelnicze, pisze ascetyczne dzieło, broniące ascezy i mniszego trybu życia.

W XVI w. dwa centra literackie: Moskwa podtrzymująca tradycye Wschodu i Kijów — pod wpływem Zachodu, Polski. Wybitnymi są w Moskwie: Maksym Grek (albańczyk, bibliotekarz księcia Wasyla, oskarżony, iż szkodzi wierze i psuje stare księgi, więziony, † 1556)—pisał przeciw mahometanom, luteranom i katolikom; asceta Makary autor *Czetji-Minei* (Żywoty śś.), Sylwester pop autor *Domostroja* czyli prawideł domowego i rodzinnego życia, *Car Iwan Groźny*—„List do mnichów Cyryllo - Bielozierskich“ (przebija się jego rozum, oczytanie, pobożność, udana pokora i złośliwość); „Listy do ks. Kurbskiego“ (K. uważa bojarów jako doradców cara, a J. jako sług); Kurbski napisał *Hist. w. ks. moskiewskiego*, dzieło pragmatyczne. W 1553 zakładają drukarnię w Moskwie, ale drukarze niebawem uciekają do Polski, oskarżeni o „herezyę“. (*Ostroska Biblia* 1581). W Kijowie rozwija się kierunek scholastyczny, wywołany walką katolicyzmu z prawosławiem, pracami Jezuitów nad oświatą i chęcią prawosławnych dorównania im. Stąd kazania b. staranne, w szkołach piszą wiersze, rozwija się duchowny dramat w literaturze, grywany przez uczniów w szkołach.

W XVII w. scholastycyzm wchodzi do Moskwy przez zawezwanie uczonych z akademii mohylańskiej Epifaniusza Sławinieckiego i Symeona Połockiego—kaznodziei i apologetów prawosławia. Znakomite historyczne dzieło Katoszichina, *O Rosyi za panowania Aleksego Michajłowicza* i powieści historyczne i ludowe.

Literatura nowsza. Okres Piotra W., który Rosyę zbliżył do Europy, jeździł dwa razy na Zachód. W Amsterdamie Piotr W. upoważnił Tessinga i Kopiejewskiego (polaka) do drukowania książek dla Rosyi, kupił globus, muzeum anatomiczne i rozmaite kolekcye przyrodnicze, zakładał szkoły, akademię nauk, publiczną bibliotekę, muzeum zoologiczne (kunstkamera), kazał tłumaczyć księgi (tłumaczami byli Niemcy i Polacy); car sam poprawiał, usuwał naleciałości języka słowiańskiego; tłumaczono Hugo Grocjusza, Apollodora, Owidjusza — dodawano wstępne komentarze. Piotr W. też kazał układać książki: np. *Zwierciadło młodzieńców* („młodzież ma mówić cudzoziemskimi językami, myć ręce, głośno nie kichać, nie śmiać się i nie spluwać“), podręczniki histor., gram., arytmetyki; założył pierwszą gazetę „Wiadomosci“. Kazał ułożyć Prokopowiczowi *Duchowny reglament*—ustawę synodu (w I cz. mówi się, że synod otwiera się z obawy, aby patryarcha nie walczył z carem, by patryarchowie nie byli podobn i do papieży. Literatura tego okresu naśladownicza na wzór europejskiej. Ze znaczniejszych pisarzy odznaczyli się: *bp Stefan Jaworski*, wychowaniec szkół katolickich, dobry kaznodzieja, wolał Ruś starą, nieraz ganił nowatorstwa Piotra W. Na katolików nie powstawał, luteranizmu nie przeceniał (w dziełach przebija myśl o czyścu). Bp Teofan Prokopowicz dobry kaznodzieja, skłaniał się ku luteranizmowi (dowolne tłumaczenie Pisma św.), katolicyzmu nienawidział, pomimo że wychował się w katolickich szkołach. Apologeta reform Piotra W. Pososzkow, samouk, bał się zbliżenia do luteranów. Dobry polityk - ekonomista, gani ducho-

wieństwo nie umiejące bronić się pko luteranom, katolikom i raskolowi.† w fortecy 1726 r. Tatiszczew autor *Historyi rosyjskiej* — gani duchowieństwo, jako ociemniaczy ludu, zwolennik monarchizmu. Ks. Kantemir — satyryk, bicz na współczesnych obskurantów (*Satyra do rozumu mego; Na ganiących naukę*). Za Piotra W. utworzony teatr zniewala do układania świeckich scenicznych sztuk.

W okresie Łomonosowskim, autorzy naśladują klasyków francuskich. Geniusz współczesny († 1765) Łomonosow syn rybaka z Archangielskiej gub. wykształcony w kraju i zagranicą, pisze prace naukowe (przyroda, językoznawstwo, historya, sztuka), oraz ody (duchowne, pochwalne, uroczyste). Syn popa Tretjakowski, słaby poeta, lepszy teoretyk w literaturze, nadworny układacz wierszów na dworskie uroczystości (nieraz strofowany przez ministra dworu za nieudane wiersze) tłumacz Boileau „L'art poëtique", bajek Ezopa, Horacyusza „De arte poetica". Sumarokow ojciec ros. teatru, wykształcony szlachcic (ur. 1718 r.) przedstawiciel francuskiego klasycyzmu w dramacie, pisywał też satyry (wykpił koniokradztwo, łapownictwo, naśladowanie cudzoziemszczyzny, brak wychowania). Założył na wzór angielski czasopismo satyryczne „Pracowita pszczoła".

Okres Katarzyny W. cechuje wpływ francuskich encyklopedystów, z którymi Rosyanie mieli stosunki; z Wolterem korespondowała sama Katarzyna W. Po epoce Piotrowskiej, w której wpływ Zachodu już był wielki (a datuje się on od XV w.), idee zachodnie polityczne i filozoficzne szeroko się rozchodzą po Rosyi. Współcześni Katarzyny mówili: „Piotr dał nam istnienie, Katarzyna duszę". Idee jednak nieprzetrawione często mięszając się z obskurantyzmem wytwarzały śmieszność, przytem wkradał się racyonalizm, deizm, ateizm, materyalizm, sensualizm, egoizm społeczny. Wpływ Rousseau'a rozwija ideały republikańskie, kończące się sądami i deportacyami (np. poety Radiszczewa i in.) Z pisarzy znakomitsj: sama Cesarzowa (tragedye, rzeczy prawne, komedye, satyry, pedagogika, traktaty pod wpływem Rousseau'a). Fonwizin († 1792) cały przesiąknięty naśladownictwem Zachodu (komedye, satyry; znakomite komedye *Niedorośl* i *Brygadyer*), pozostający pod wpływem Rousseau'a, a Diderot'a i d'Alambert'a nazywający szarlatanami. Kapnist (zmarł 1823 r.) Satyra *Jabieda* — wykpiwa łapownictwo i nadużycia. Chemnicer przerabiał bajki Lafontaina i Hellerta. Dzierżawin zmarł 1816 roku połączył odę z satyrą. Opiewał Katarzynę W. Bardzo zdolny poeta, dużo myśli, ładny język. Mieszkał w pałacyku, w którym dziś się mieści w Petersburgu rzymsk. katolicki konsystorz duchowny, a sala poczekalna arcbpa mohylowskiego służyła za gabinet Dzierżawinowi, o czem głosi tablica na ścianie, a druga na froncie pałacyku. Rzecznikiem masoneryi był Mikołaj Nowikow; najpierw wydawał satyryczne czasopisma, napadał na pańszczyznę, następnie wydawał pismo masońskie (1777—81) „Poranne światło" ganiąc marność światową, pychę, próżność, zaborcze chęci. Od 1781 r. ogłaszał pisma filozoficzno-naukowe, a masoneryę porzucił. Znany jest też poeta Majkow.

W okresie Karamzinowskim zachodnio-europejskie idee wcielają się i ściślej się zespalają z uczuciami i dążeniami narodowo-rosyjskiemi. Znaczniejsi pisarze Karamzin (1766—1826) członek kółka Nowikowa, inauguruje kierunek w literaturze zw. sentymentalizmem (dotąd literaturę cechowała suchość); autor powieści, wierszów, znakomitej „Historyi Rosyi", pracowitego i krytycznego, czasem trochę stronnego dzieła, oczyszcza styl od słowianizmów, germanizmów, grzeszy gallikanizmami. Dmitrijew sentymentalista-wierszopis; Ozierow—dramaturg; Żukowski (1783 — 1852) wychowawca Aleksandra II i w. ks. Aleksandry, twórca rosyjskiego romantyzmu, naśladowca i tłumacz Szyllera, Bajrona, Götego, Walter-Scotta. Gniedzicz tłumacz *Illiady*; Batiuszkow † 1855 tłum. Horacego, Petrarki, Tassa—forma piękna, uczucia religijne; wreszcie znakomity bajkopisarz, „rosyjski Krasicki", Iwan Kryłow (1768—1844), typ prawdziwie rosyjski, humor narodowy, dobroduszność, spostrzegawczość, znawstwo życia. Wyszydził w swych *Bajkach* prostactwo, naśladownictwo, łapownictwo itd. Język b. piękny, dosadny, czasem tro-

chę sentymentalizujący, zlekka trąci pseudu - klasycyzmem.

Okres Puszkinowski. Do Puszkina rosyjscy pisarze starali się rozwijać przyswojone zagraniczne zasady na naturze rosyjskiej. Teraz już pisarze przetrawili kulturę zachodnią i dają prace oryginalne, swojskie, acz nie zupełnie wolne od wpływów pisarzy Zachodu. Aleksander Puszkin (1799—1837) wielki rosyjski poeta, po kądzieli miał trochę krwi afrykańskiej, którą zdradzała jego twarz. Już w liceum, gdzie się kształcił, pisywał wiersze (wpływał nań Wolter, Żukowski i in.). Że łany do Ekaterynosławia, potem na Kaukaz i Krym, tworzy pod wpływem pięknych okolic, bajronizuje. W 1824 r. osadzony na wsi zżywa się z rosyjską naturą i wykształca się na poetę narodowego (kształci się na Szekspearze), tworzy najlepszy swój utwór *Eugeniusz Oniegin*, odtwarzający wszystko co było istotnego w ówczesnem społeczeństwie rosyjskiem. Puszkin był żywem echem ros. życia, poeta piękna, harmonii, artysta słowa, w większości utworów moralny, czysty, w wielu nastrojowo - religijny. Gribojedow † 1829. Wsławił się komedyą *Gore od Uma*—galerya typów, daje obraz stosunków współczesnych, ostra satyra. Lermontow (1814—41) poeta pięknych form, naśladowca Bayrona (tłumaczył go nawet), Szyllera, Puszkina i in. Ginie młodo, pojedynkując się z kolegą, rokując wielkie nadzieje dla literatury, szczególniej w utworach lirycznych. Gogol (1809—52) poeta, nautura wrażliwa, czuła, odrysowywał ujemne strony współczesnego życia. Na mogile jego wyryto słowa Jeremiasza proroka „Gorzkiem słowem mojem śmiać się będą". Wątku mu dostarczała przeważnie rodzinna Mała Ruś. Kolcow († 1842) poeta ludowy, pisał pieśni i dumki. Jazykow, Delwig, Poleżajew — dramat; Pisarew, Polewoj, Lwow, Pisiemskij, Sołłogub, Dal i inni.

Nowszy okres. Rewolucyjny ruch europejski 1848—49 odbił się w Rosyi na ustroju społecznym, po ruchu rewolucyjnym nastąpiła reakcya z unikaniem nowych idei, obawa nauki i w ogóle życia umysłowego. Trwało to ok. 7 lat i odbiło się twardo na rozwoju społeczeństwa rosyjskiego. Reakcya trwała do 1855 — 56 r., aż wojna Sewastopolska rozbudziła społeczeństwo i przypomniała o potrzebie życia bardziej intensywnego. Reformy zaczęły się w r. 1861 od uwolnienia włościan z pańszczyzny. Ukazał się szereg nowych literatów. Zjawia się nowy typ w literaturze — nihilisty. Z pisarzy wybitniejsi. Gregorowicz (*Antoni Goremyka*—powieść z czasów pańszczyzny); Turgeniew (*Notatki myśliwego*—powieść ze stosunków włościan i obywatelstwa); Gonczarow, Niekrasów (poeta nieszczęść narodu), Dostojewski (*Biedni ludzie* i in.). Leon Tołstoj, Sołtyków, Ostrowski, poeci; Czernyszewski, Dobrolubow, Pleszczejew, Aleksy Tołstoj, Majkow, Tiutczew, Połoński, Szenszin (Fet), którzy w najnowszym okresie szerzyli postępowe idee, gdy życie narodu weszło w nowe fazy i wymagało nowych ludzi i nowych działaczy.

Ok. 1880 r. w społeczeństwie ros. pewne ożywienie odbiło się na literaturze, co wywołało po 1883 r. reakcyę i trwało prawie $^1/_4$ stulecia. Myśli społeczeństwa nie mając ujścia do szerszego polotu, zaczęły się koncentrować w studyach filozoficznych, przeważnie niemieckich—Szopenhauera, Hartmana, szukano ucieczki w Nitzschem, buddyzmie i nirwanie, wyłaniają się teorya Lwa Tołstoja. Całą tę smutną epokę życia rosyjskiego po mistrzowsku odtworzył pisarz Antoni Czechow (1860—1904). W najnowszym okresie zjawia się cały zastęp pisarzy - dekadentów, podejmujących pod swe pióro i męty życiowe (Gorkij, Arcybaszew, Andrejew, Kupryn, Garszyn i in.), a doba rewolucyjna zrodziła mnóstwo pism małej wartości obliczonych na podniecenie czytelników i zyski dla wydawców.

Manifest 17 kwietnia ułatwiając przechodzenie rosyanom na katolicyzm przyczynił się do zapoczątkowania, na razie słabego, literatury religijnej katolickiej po rusku dla Rosyan katolików. W r. 1908 wyszły w Moskwie dwa numery pisma „Cerkowno-Obszczestwennaja Żiźń", wyd. prez popa - konwertytę Tołstoja i w r. 1908—1912 wydawał w Petersburgu ks. Około-Kułak (ob). czasop. „Wiera i

Żiźń". Na Morawach wydają „Velehradzki Vestnik" po rusku łacińskimi czcionkami, w Moskwie przy kle par. wychodzi miesięcznik informacyjny „Prichod św. Pietra i Pawła w Moskwie" (od r. 1912). Książki: Modlitewnik *Hospodu pomolimsia* (1913, 2-ie wyd. w Petersburgu); *Sierdcam Iisusa i Marii* (pieśni dodatkowe); *Katechizm* ks. Około-Kułak (4 wydania); apologetycznych: Zabużnyj, *W zaszczytu wiery*; Szmitza, *O Cerkwi, rozmyślania; Lourdes* i *Don Bosco, Ketteler, Wieczera nad Limanom; Akta zjazdów welehradzkich;* Łunina, *U wrat Twoich*, oraz dzieła u Herdera we Fryburgu niemieckim i podręczniki szkolne ks. Bączkowskiego; *Hist. Kła*, ks. Kowalewskiego i in.

Z doby przedtolerancyjnej mieliśmy kilka książek małej wartości, głównie podręczników szkolnych Cottmana, Szustera, Stacewicza, Tumanowa lub *Złoty ołtarzyk* po rusku; *Rytuał z pytaniami* po rusku, używany ongi przez księży rusyfikatorów na Białej Rusi.

Literatura prawosławna cerkiowna jest dosyć bogata i obejmuje rozmaite działy, a więc dogmatykę zasilił w 1631 r. Piotr Mohiła dziełkiem *Prawosławnoje izsliedowanje wiery*; Prokopowicz, Platon Lewszin (1763—1765), arcb. Makary (1744—60), protojer. Ternowski (1838), metrop. moskiewski Makary (1849—93), arcb. czernichowski Filaret (1764). W 1884 r. dogmat. teogię napisał bp Sylwester rektor akademii w Kijowie; moralną teologię Innocenty bp penzeński, Koczetow, Bażanow, arc. Platon, prot. Janyszew (*Czytania o chijańskiej moralności* 1888). Jako normę kładzie się nauka de officio, de jure, actus hum., virtus, finis hominis.

Pasterska teologia: w 1867 roku w miejsce pasterskiej w seminaryach wprowadzono „praktyczny kurs dla pasterza cerkwi" (liturgika i kanoniczne przepisy); autorzy nowsi — Pokrowski, Piewnicki, Gramaczewski i in.).

Apologetyka: w czasach dawniejszych pisano refutacye błędów heretyckich; pierwsza refutacya przeciw żydowinom (*Proświeciciel*, Józefa Wołkołamskiego i inoka Oteńskiego). W XVIII w. Prokop, Platon arcb. moskiewski i in. Nowsi Gołubiński, arcb. Makary, arcb. Augustyn (podręcznik seminaryjny z r. 1886); Tichomirow, Petersburg; Jeleoński, 1895 r. i in.).

Teologię polemiczą, mającą za cel zbijanie nauk innych wyznań i trzymającą się już to porządku dogmatów, już to rozmaitych wyznań uprawiali Innocenty arch. rektor uniwers. kazańskiego (Kazań 1863), Pierow, Epifaniusz, Truskowski (*Podręcznik seminaryjny*) i in.

Homiletykę w XVII w. (1688) w Kijowie, napisał dzieło Joannikij Golatowski, *Nauka słożenja kazanja*; Prokopowicz, *Retorika;* Sperański, *Prawidła krasomówstwa* (1844); Barsow, *Historya Kazania.*

Liturgikę. W 1855—56 wydano dużo tłumaczeń Cyryla Jerozolimskiego, Sofroniusza patr. Jerozolimskiego, Germana patryarchy Konstplskiego; w 1872—74 r. w Petersburgu wydano „Zbiór starożytnych liturgij". Z podręczników lepsze: Lebiediewa, Smołodowskiego, Alchimowicza.

Bibliografia: Niezielonow, *Istorja russkoj słowiesności*, 2 cz. Moskwa 1910; Gałachowa, Porfirjewa, Pypina, *Istorja literatury;* Skabiczewskij, *Istorja nowiejszej literatury*; Aleksandrowskij, *Cztienja po nowiejszej russkoj literaturie;* S. Orgelbranda, *Encykl. Powsz. illustr.* t. XIII, Warszawa 1902; P. Dwornikow, *Kratkij kurs istorji russkoj literatury.* Moskwa 1908; Kohan, *Oczerki po istorji nowiejszej literatury.* Moskwa 1910 — 12; Polewoj, *Istorja russkoj słowiesnosti.* Petersburg wyd. Marksa; *Encyklopedja* (po rosyjku), wyd. Brockhausa. Petersburg.

*Ks. Ok. - K.*

**Roszka** Stefan ks. urodz. w Kamieńcu Podol. 1670 r. Nauki teologiczne pobierał w Rzymie w kolegium De Propaganda Fide. Następnie pracował przez jakiś czas jako misyonarz w Wenecyi wśród Ormian tamtejszych. W r. 1701 otrzymał probostwo stanisławowskie. Wiele zrobił dobrego dla Kła Ormiańskiego na Podolu i w Siedmiogrodzie. Powszechnie też był czczony wśród swoich. Pozostały po nim dzieła: *Philosophia Aristotelis*, 2 r.; *Theologia scholastica*, 2 t.; *Słownik ormiańsko-polski* i *polsko-ormiański; Żywoty biskupów ormiańskich; Rytuał po*

*ormiańsku.* Prawie wszystkie te dzieła pozostały w rękopisach po różnych bibliotekach. (Por. X. Sad. Barącz, *Żywoty sławnych Ormian w Polsce*, Lwów, 1856).

**Roszkowski** Gustaw, współczesny, prawnik, ur. w r. 1847 we wsi Syrniki pod Lublinem, po ukończeniu wydziału prawnego w warszawskiej Szkole Głównej ze stopniem magistra praw, pozyskał we Freiburgu stopień d-ra filozofii, w r. 1871 habilitował się w uniwersyt. krakowskim, w r. 1878 został profes. prawa narodów i filozofii prawa w uniwersyt. we Lwowie. Napisał m. i. *O istocie i znaczeniu filozofii prawa.* Kraków 1871; *O komuniźmie i socyaliźmie.* 1871; *O wiecznym pokoju.* 1873; *O procesie kanonicznym w sprawach małżeńskich.* 1877; *O pojęciu prawa natury.* 1879 i w. in. (Por. Orgelbr., *Enc. powsz.* t. XIII, s. 98; *Rocznik nauk. literacki.* Warszawa 1905, str. 217).

**Rościszewski** — 1) Jan T. J. ur. w r. 1698, wstąpił do zakonu w 1717, uczył gramatyki i humaniorów, był przez lat 7 kaznodzieją, rektorem w Połocku, superyorem misyi, trzykrotnie rektorem w Płocku i w Warszawie. Napisał: *Datum optimum...* 1750; *Sermo panegyricus* ad Ad. Ign. Komorowski Primate Regni. Vilnae 1752, fol.; *Mowa* d. 12 stycz. Warszawa 1789; *Mowa* d. 21 stycz. Tże 1789. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque.* t. VII, k. 134).

2) Tomasz ks. dominikanin, przeor bocheński napisał *Puklerz złoty na obronę obrazów katolickich* wystawiony. Przytym łza krwawa obrazu Bocheńskiego N. Panny. Kraków 1639, 4-o. (Por. Wiszniewski, *Histor. lit. pols.* t. IX, s. 148 i 188; Jocher, *Obraz bibl.-hist.* t. III, n. 8766).

3) Wojciech T. J. ur. ok. r. 1556 we wsi Borkowo w Płockiem, wstąpił do zakonu w 30 r. życia w r. 1586, uczył humanionów, w Kaliszu filozofii, w Poznaniu teologii. Odznaczał się talentem oratorskim i prowadził pomyślne polemiki z różnowiercami. Przez lat 10 mawiał kazania w Poznaniu, Lublinie i Krakowie. † w Sandomierzu w r. 1619. Pisywał dużo bezimiennie lub pod zmyślonemi nazwiskami. Główne dzieła R-o są: *Latosie cielę* albo dyalog o Kalendarzu latosowym. 1604, 4-o; *Ad brevem demonstrationem...* Andreae Międzybosz responsio. Cracoviae 1605; *Disputatio de Ecclesia* haud inutili contra Faustum Socinum arianum; *Brevis de Ecclesia et missione* Ministrorum tractatus etc. Cracoviae 1611, 8-o *Minister wytkniony a Papież obroniony* przeciwko niewstydliwemu Ministra Zygrawiusza skryptowi i t. d. Tże 1611, 4-o; *Ad Senatum Equitesque polonos oratio,* in qua refelluntur ea, quae... thorunenses Jesuitis objecerant. S. l. 1614, 4-o; *Ad calumnias cujusdam,* qui patrocinum Thorunensium... suscepit responsio. Tże 1615, 4-o; *Defensio missionis sacerdotum* in Ecclesia catholica. Tże 1617; *Ad orationem Andreae Volani,* qua et errores in Ecclesia romana... responsio. S. l. et a., i inne. (Por. Sommervogel, *Bibliot.* t. VII, k. 133 i nst.; Brown, *Biblioteka.* s. 347; Orgelbr., *Enc. Powsz.* t. XII, s. 100; Wiszniewski, *Hist. lit. pol.* t. VII, 373; t. VIII, 245; t. IX, 102, 116, 517).

*X. J. N.*

**Rota** Piotr arcbp tebański, ur. w r. 1805, był rektorem seminaryum w Reggio, następnie mianowany bpem w Gwastalli, w r. 1871 w Mantui, w r. 1874 został wtrącony do więzienia, zrzekł się bpstwa i udał się do Rzymu, gdzie w r. 1879 mianowany został arcybpem tebańskim, gdzie † w opinii świątobliwości w r. 1888, wiele w ciągu życia wycierpiawszy, jak świadczy bp. Józef Sarto, następca R. na stolicy mantuańskiej (obecny pż Pius X). R. założył będąc bpem mantuańskim dziennik „Il Vesillo cattolico. Napisał m. i. *Il Sillabo di Pio IX commentato.* Milano 1884; *Enchiridion Confessarii* et judicis ecclesiastici. Torino 1884, 8-o.

**Rota Romana** ob. Kurya Rzymska.

**Rotger** arcbp Trewirski od 915—931 r. Dokładniejsze szczegóły z jego życia nieznane. Wiadomo tylko, że pochodził ze znakomitego rodu. To przyczyniło się do wyboru jego na arcybpstwo Trewirskie. Rotger wiele się zasłużył wobec Kła przez swą gorliwą pracę nad odrodzeniem religijnem swej dyecezyi i wyzwoleniem Kła z pod zależności od władców świeckich. Dla duchowieństwa swe-

go ułożył zbiór kanonów i ogłosił je na synodzie prowincyonalnym w Trewirze. 929 r. (Por. Görz, *Mittelrhein. Regesten I.* Coblenz, 1876; W. W. X, 1319).

**Roth** — 1) Jan, jezuita współczesny, napisał *Forma zawarcia zaręczyn i małżeństwa* w prawie kość. katolickiem. Kraków.

2) Jan IV bp wrocławski, pochodził z Wembdingen, kształcił się w Rzymie i w Padwie, był sekretarzem króla Władysława III, a potem doradzcą ces. Fryderyka III. Był posłem do Wenecyi i innych państw. W r. 1482 obrany bpem wrocławskim, gorliwie obowiązki pasterskie spełniał, karcił występnych, w r. 1497 zwołał synod. Za jego pasterzowania powstał spór, wynikły wskutek mianowania przez R-a koadyutorem syna jego kolegi Turzona w r. 1502, zakończony układem kołowrackim w 1504, na mocy którego postanowiono nie dopuszczać obcokrajowców na stolicę bpią wrocławską. † R. w r. 1506. Napisał: *Annotationes de rebus suis temporibus primariis.* (Por. Orgelbr. *Enc. powsz.* t. XIII, s. 103).

3) Karol filolog i archiwista, ur. w r. 1802, napisał na podstawie dokumentów archiwalnych *Deutsche Predigten des XII u. XIII Jahrh.* Leipzig 1839; *Freisinger Urkunden* (724—839). München 1855 — 57; *Leben des hl. Anno.* Tże 1847 i inne. † w r. 1880.

4) Michał T. J. ur. w r. 1721 w Iłłukszcie w Inflantach, wstąpił w r. 1737 w Wilnie do Jezuitów, poświęcił się całkowicie pracy misyjnej wśród rodaków i dlatego nazywany był apostołem łotewskim. Przez lat kilka był kaznodzieją w Dynaburgu, a następnie przez 36 lat misyonarzem. † w Dagdzie 1785. Napisał: *Katechizm łotewski*; *Książka do nabożeństwa* po łotewsku; *Podręcznik historyi św.* Star. i Now. Test. oraz *Elementarz* w tymże języku. (Por. Brown, *Biblioteka.* 1862, 8-o, s. 348; Sommervogel, *Bibliothèque.* t. VII, k. 212 i nst.; Orgelbrand, *Enc. powsz.* t. XIII, s. 103).

5) Wawrzyniec ks. ur. w r. 1814, był profesorem teologii pastoralnej i inspektorem konwiktu teologicznego w Bonu. † w r. 1877. Napisał *De stella quae magis apparuit.* Coloniae 1856; *De stella a magis conspecta.* Moguntiae 1865; *Fundamenta artis catecheticae*: s. August., liber de catechisandis rudibus unacum J. Gersonii tract. de paroulis ad Christum trachendis. 1865; *Die Zeit des letzten Abendmahls.* 1874, i in. Pisał też o nieomylności pskiej pko Döllingerowi w r. 1870. (Por. Huzter, *Nomencl. liter. theol.* t. V).

*X. J. N.*

**Rothe** Tankred, współczesny, profesor na fakultecie katolickim prawa w Lille, napisał obszerne, obliczone na 6 wielkich tomów in 8-o dzieło *Traité de droit naturel théorique et appliqué.* Paris 1892—1904, wyszło dotąd 4 tomy.

**Rothensteiner** Jan ks., proboszcz w St Louis w Stanach Zjednoczonych, współczesny, ur. w 1860 tże, napisał: *Catholicism and patr otisme.* 1890; *The catholic church and civil liberty.* 1892; pisze też poezye w języku niemieckim i angielskim jak np. *Hoffnung u Erinnerung,* lieder aus America. 1903; *Heliotrop.* 1908, i inne. (Por. Keiters, *Kath. Liter.-Kalender.* 1910, s. 357).

**Rotigni** Konstanty, benedyktyn z opactwa Monte-Cassino, ur. w 1696 w Trescorio, erudyta, biegły w znajomości Pisma św. i kanonów, był kolejno profesorem filozofii i prawa kanonicznego, magistrem nowicyuszów i wizytatorem generalnym prowincyj cisalpińskich. Niestety, uwikłał się w doktrynę Port-Royal'u i przejął się duchem sekty. Podobno przed śmiercią odwołał wiele ze swych błędnych opinij wobec swego przełożonego i prosił, by powiadomić o swej retraktacyi bpa, co też publicznie ogłoszono. † w r. 1770. Z licznych dzieł R-o wyliczamy: *De canonibus vulgo apostolicis...* epistola critica. Venetiis 1734; *Lo Spirito della Chiesa* nell'uso de Salmi... 2 t. in 12-o; *Trattato della confidenza christiana etc.* Venetiis 1751; *Della necessita dell'amor di Dio* per essere con lui reconciliati nel sacramento della penitenza etc. Roveredo 1750, i w. in. drukowanych i w rękopismach pozostających. R. miał liczne polemiki z Jezuitami, z Muratori'm i in. (Por. Feller, *Biogr. universelle;* Glaire, *Diction.* t. II, s. 1989).

**Rotkiewicz** Sylwester Koncess, kano-

nik regularny od Pokuty S. Mariae de Metro de poenitentia sanctorum Martyrum, był drem filozofii i profesorem w akad. krakowskiej, przeorem w klasztorze trzecińskim i proboszczom w Bogoryi. Oddany obowiązkom zakonnym i pracy naukowej z powodu ciągłego ślęczenia nad księgami utracił wzrok w podeszłych latach, nie przestał jednak w dalszym ciągu pracować naukowo. † w r. 1703. Zostawił wiele prac teologicznych i kaznodziejskich, które pozostały w rękopisie. Z drukowanych znane są: *Altitudo domus Dei et sapientiae.* Cracoviae 1686, fol.; *Columba gemens Bolesna Panna Marya Kazaniem ogłoszona.* Tże 1688, 4 o; *Królowa cnót Kunegunda Święta Królowa Polska.* Tże 1689, 4-o; *Abyssus plena Deo* albo przepaść pełna Bogiem Seraphicki Oyciec Franciszek Święty. Tże 1689, 4-o. Juszyński powiada, że R. w drugim roku swojej ślepoty (1699) wydał *Historyę zakonu Kanoników Regul. de Poenitentia.* (Por. Jocher, *Obraz bibliogr. hist. nauk i liter.* t. II, n. 1459; t. II, n. 4836, 4837, i 4839; Pelczar, *Zarys dziejów kaznodz.* t. II, s. 331 i nst., Juszyński, *Dykcyon. poetów polskich.* t. II, s. 136).

*X. J. N.*

**Rottenburg** bpstwo górno-Reńskiej prowincyi klnej obejmujące wszystkich katolików król. Wirttenberg, złożone z części dyec. Konstancya, Augsburg, Würzburg, Worms i Spira oraz b. probostwa wyjętego (exemptum) Ellwangen. Dla licznych Polaków zamieszkujących Württenberg, od początku XIX prawie wyłącznie protestancki, miał być ustanowiony osobny rząd klny. Celem zabezpieczenia praw supremacyjnych państwa (circa sacra) weszło w życie 1806 duchowna katol. rada klna, która od r. 1816 nosiła tytuł „Katol. Rady klnej", złożonej z członków świeckich i duchownych. Projektowano też erekcya 2 bpstw Ellwangen i Rossweil, a nawet osobną prowincyę klną z arcybpstwem i 2 sufraganiami. Kiedy prowadzone w tym duchu rokowania r. 1807 w Stuttgardzie z nuncyuszem Hanibalem della Genga, a następnie duchownego Jana Bapt. v. Kellera 1808 r. w Rzymie pozostały bez skutku, ustanowił król Fryderyk I 1812 r. za zgodą księcia prymasa Karola v. Dalberg, a następnie 1816 i Rzymu, wikaryat generalny w Ellwangen, oraz seminaryum duchowne i uniwersytet krajowy z jednym fakultetem teologicznym. W r. 1817 wikaryat został przeniesiony do R., a uniwersytet do Tybingi. Cyrkumskrypcya i erekcya nowego bpstwa R. nastąpiła 1821, właściwie 1827 r. Pierwszym bpem (1828—45) został wikaryusz gener. wyżej wspomniany v. Keller. Musiał on rządy poniekąd dzielić z Radą klną, co wywoływało ustawiczne starcia. Za następcy Kellera Józefa v. Lipp'a (1846 — 69), po zamęcie spowodowanym cofnięciem 1857 r. konwencyi na mocy prawa z 30 stycz. 1862 stosunki klne zostały znośnie uregulowane. Nie przeszkodziło to jednak „Zamieszkom Rottenburskim". Pokój powrócił dopiero za 3-go bpa Karola Józefa Hefelego (ob.) (1869—93). Dyec. R. liczy 695,800 katol., 713 parafij podzielonych na 29 dekanatów i 1182 kapłanów świeckich (zakonników rząd W. niedopuszcza) oraz kongregacye żeńskie zajmujące się nauczaniem, a posiadające 2500 profesek i 300 nowicyuszek. Wykształcenie kleru odbywa się w utrzymywanych kosztem państwa 2 konwiktach niższych w Rottweil na fakultecie teol. w Tybindze, wreszcie w seminaryum bpiem w R. (Por. F. d. Funk *D. kath. Landesuniwers. in Ellwangen u. ihre Verlegung nach Tübingen.* Tüb. 1889; W. W. X. k. 1319 — 24; Golther. *D. Stadt u. d. Kath. Kirche in Königr. Württenberg.* Tüb. 1874; Buchberger K. H. L., II, k. 1835).

(*Ch.*).

**Rotterdamczyk** Erazm ob. Erazm z Rotterdamu.

**Rottmanner** Odylon, benedyktyn, ur. w r. 1841, kaznodzieja i bibliotekarz w opactwie św. Bonifacego w Monachium, wielki erudyta i pracownik niestrudzony, dla wszystkich uprzejmy i gotowy do pomocy, stąd lubiany przez uczonych. † w r. 1907. Nie tworzył wielkich dzieł ale mnóstwo pisał artykułów i rozpraw z dziedziny Pisma św. i patrystyki, drukowanych w czasopismach literackich. Ważniejsze z nich są: *Ueber neure und ältere Deutungen des Wortes „Missa".* 1889; *Der Augustininus.* Mün-

chen 1892; *Ein letztes Wort über die clavis Melitonis.* 1896 i t. d. Nadto zbiorowe wydania: *Predigten u. Ansprachen.* 1904; 1908. 2 t. wyd. 2-ie; *Geistesfrüchte aus der Klosterzelle.* München 1908. (Por. Hurter, *Nomencl. lit. theol.* t. V, k. 1972 i nst.).

**Rottner** Jan, teolog niemiecki, benedyktyn, ur. w r. 1667, był w swym zakonie prefektem studyów. † w r. 1725. Napisał *De formali peccato*, distinctione specifica peccatorum et macula peccati. Frisingae 1712, 8-o; *De poenitentia.* Monachii 1714, 8-o; *De restitutione honoris et famae.* Ratisbonae 1715, 8-o; *Status religiosus.* Augustae 1719, 4-o.

**Rotulus** (rotula) zwój pisma z papirusu lub pergaminu wykonany, zazwyczaj na jednej stronie zapisany. Wiele takich R-ów znaleziono w Egipcie i Herkulanum. W w. IV i V zamieniono je na formę książkową. U Greków zachowały się R-y w pismach klnych, w dolnych Włoszech dla ant. Exultet, oraz przy wyobrażeniach proroków i ewangelistów, wreszcie dla dokumentów składanych uniwersytetom lub pżom. Przedewszystkiem na R-ach pomieszczano spisy osób zmarłych przynależnych do pewnego kła lub klasztoru. W w. IX do XVI z tego rodzaju R-ami wysyłano do dostojnych osób specyalnych posłów (rotuliferi) którzy często wędrowali po odległych krajach i przynosili odpowiedzi (tituli) często wierszem pisane. (Por. R. ś. Brunona w *Acta sanct.* Bolland. na 6 paźdz., 736—65). Żydzi do dziś dnia posiadają swoje Megillot (na zwojach pisane księgi Biblii, odczytywane przy większych świętach np. Paschy). (Por. Delisle, *Roulaux des morts du IX—XV s.* Paris 1866; Wattenbach, *Schriftwesen im Mitt. Alt.* 1896.

**Rouard de Card** ks. z XIX w. napisał: *De la Falsification des substances sacramentelles.* Paris, 8-o; *Jérôme Savonarole* et le statue de Luther à Worm. Tże, 8-o; *Miracle de S. Dominique* à Soriano. Tże, i inne.

**Rouen** stolica depart. Niższej Sekwany arcybpstwo (dioec. Rothomagensis). Jako pierwszego bpa wymieniają św. Nikazyusza (III w.); historycznie stwierdzony jest św. Mello i jego następca św. Avitionus (314 r.) obecny na synodzie w Arles; św. Wiktrycyusz (406—8) znany jest jako autor pisma *De laude Sanctorum*; św. Pretekstat został 586 na żądanie Fredegundy w swojej katedrze zamordowany; ś. Remigiusz (763—93) był synem Karola Martela; arcbp Franko (911—19) ochrzcił 912 księcia Normandzkiego Rollo; Maurilius (1055 — 67) poświęcił 1063 kł katedralny; Piotr Roger (1330—38) wstąpił jako Klemens VI na stol. aplską i in. W nowszych czasach zasłynęli arbp. Karol I Bourbon (1550—82), Dominik de La Rochefoucauld od r. 1759, który podczas rewolucyi uciekł do Monasteru i tam † 1800 r. Jako sufraganje należały do R. Evreux, Bayeux, Lisieux, Séez, Coutances, i Avranches; potem Avranches zostało połączone z Coutances, a Lisieux z Bayeux. Z kościołów wyróżniają się wspaniała katedra (XIII — XVI w.) w stylu gotyckiem z wspaniałą fasadą i 2 wieżami wysokości 148 metrów, oraz kł opactwa St. Quen (1318—1550). Archid. liczy obecnie 863,879 wiernych, podzielona na 5 archidyakonatów, 45 dekanatów, 16 parafij pierwszej, 47 drugiej klasy, 599 sukursali i 53 wikaryatów; obsługuje ją 800 kapłanów świeck. W R. odbyło się 27 synodów dyec.; pierwszy 650 r., ostatni za arcybpa Bailleua 1850. (Por. *Gallia christ.* t. XI; Pommeraye, *Hist. de archev. de R.* Rouen 1667; (tże synody); Vacandard, *St. Quen.* Paris 1902; Mgr. Fuzet, *Le manoir de R.* Paris 1908; Buchberger, K. H. L. t. II, k. 1837).

**Rouët de Journel** J. jezuita współczesny, autor cennego zbioru p. t. *Enchiridion Patristicum* locos SS. Patrum, Doctorum, Scriptorum ecclesiasticorum in usum scholarum. Friburgi Brisgoviae 1912, 8-o; 1914, wyd. 2-ie.

**Rougerie** Piotr Eugenjusz bp. Pamiers, ur. w r. 1832 w Aixe-sur-Vienne; już podczas swych studyów seminaryjnych R. z upodobaniem oddawał się pracom naukowym w zakresie przyrodoznawstwa; wyświęcony na kapłona w r. 1885, następnie został archiprezbyterem w Rochechouart; mianowany bpem w r. 1881; był pociągany przez radę państwa do odpowiedzialności za list pasterski dn. 23 listop. 1885 r. Ks. R. we wrześniu r. 1885 przedstawił francuskiej akademii

nauk memoryał o wynalezionym przez siebie aparacie wytwarzającym wiatr. Aparat ten nazwał „Anémogène"; przedstawiał on w miniaturze naszą ziemię; składał się z kuli puszczonej w ruch wirowy naokoło swej osi; kula ta wytwarzała mechanicznie prądy powietrzne i morskie podobne do tych, jakie wieją na wielu punktach oceanów, jak o tem świadczą żeglarze. R. † w 1907. Zostawił wiele dzieł z historyi religii i z badań nad prądami atmosferycznymi i morskimi. (Por. Vapereau, *Dict. des Contemp.* 1893, s. 1372; Battandier, *Annuaire* 1907, s. 675).

**Rouillon** A. M. dominikanin francuski, współczesny, napisał: *Sainte Hélène.* Paris, Lecoffre. 12-o; *La Croisade pour les églises de France.* Tże 12-o; *Le Père Ollivier (1835—1890). Notes et souvenirs.* 8-o.

**Rounseville** Alger Wilhelm ob. Alger Wilhelm.

**Roupain** Eugeniusz ks., współczesny, magister konferencyj w fakultecie teologicznym w Lille, napisał m. in. *Leçons et Lectures d'Apologétique.* La vraie Religion. Cambrai, Masson, 8-o; *Nos lectures.* Principes et indications. Tże, 8-o; *Les petits enfants a la Sainte Table.* Tournai 1910, 32-o. i inne.

**Rouquette** J., współczesny, napisał *L'Inquisition protestante.* Les victimes de Calvin. Paris, 12-o; *L'Inquisition protestante.* Les Saint-Barthélemy. Calvinistes. Tże, 12-o. (Science et Religion. n. 391—2).

**Roure** Lucyan ks., jezuita współczesny, redaktor czasopisma „Etudes", napisał: *Doctrines et problèmes.* Paris 1900, 8-o; *Hipolite Taine.* Tże 1904: *Anarchie morale* et crise sociale. Tże 1903, 12-o; *Un chretien,* journal d'un néoconverti. Tże 16-o; *En face du fait religieux.* Paris, Perrin, 1908, 16-o; *Testament philosophique de Sully Prudhomme* w „Etudes" 20 déc. 1907, p. 785—801; *Scolastiques et modernistes* w „Etudes" 1908, 5 févr. p. 289—307; 20 mars, p. 767—789; *Autour de la question religieuse.* Tże 5 juil. p. 97—113; *Mysticisme, prophétisme délirant, subconscience.* Tże 5 août, p. 360—373 i w in. art. w „Etudes". Z ostatnich prac zasługują na uwagę: *Figures franciscaines.* Paris 1913, 16-o; *Religion spirite.* L'etat present w „Etudes" 1913, 20 juin.

**Roussaux (Du),** współczesny, profesor fakultetu filozoficznego w instytucie św. Ludwika w Brukselli, napisał m. in. *Ethique. Traité de philosophie morale.* — Bruxelles 1908, Dewit, 8-o.

**Rousseau** Jan Jakób, filozof francuski, ur. w r. 1712 w Genewie z rodziny francuskiej, która emigrowała do Szwajcaryi w XVI w., wychowany w protestantyzmie przez ojca zegarmistrza w zupełnem zaniedbaniu umysłowem i religijnem, sam przykładał się do nauki czytając bez żadnego przewodnictwa żywoty Plutarcha, biografie Wirgiliusza, Descartes'a, Racine'a, Newtona, Fenelona i in. równocześnie zarabiając na utrzymanie w rozmaity sposób; prowadząc awanturniczy żywot, przerzucał się od zajęcia do zajęcia; często znajdował przytułek u rozmaitych osób, m. i. u pani de Warens w Annecy, do której dwukrotnie powracał, mieszkając za drugim razem u niej lat 8. W młodocianym wieku przyjął katolicyzm. Niespokojnego ducha i wrażliwego umysłu szukał co raz to czego innego, zawiązywał stosunki, przyjmował obowiązki nauczyciela, starał się wystawić swą operę „Les muses galantes", lecz mimo poparcia Diderota i Grimm'a do tego nie przyszło; moralne życie nie było lepszem, żył przez dłuższy czas ze służącą z oberży Teresą Levasseur, którą potem poślubił; o dzieci swe żadne z nich jednak nie troszczyło się i w końcu porzucili je oboje, umieszczając w przytułkach publicznych. W r. 1732 udał się R. do Paryża, niejednokrotnie jednak zmieniał miejsce pobytu, szukając coraz to nowych wrażeń i przygód i uciekając od nieprzyjaciół, których sobie ciągle stwarzał. Sławę początkowo zdobył R. w 1750 przez wystosowanie do akademii nauk w Dijon *Mémoire,* w którem odpowiadając na postawione przez akademię pytanie: „czy postęp sztuk i nauk przyczynił się do udoskonalenia obyczajów?" staje na stanowisku nauczyciela ludzkości i z wymową przekonywającą wykazuje, że właśnie cywilizacya doprowadziła ludzkość do upadku obyczajów i jest przyczyną nieszczęść ją trapiących. Pismo to pełne paradok-

sów, ale i wielu niezbitych prawd, zrobiło wielkie wrażenie. Inna praca wyd. w r. 1753 również jako odpowiedź na pytanie akademii w Dijon: *Discours sur l'origine de l'inégalité parmi les hommes.* Dijon 1753, (polskie tłum. Warszawa 1784) była wystąpieniem pko ustanowionym prawom i zwierzchności. Jedynem lekarstwem według R. pko złemu jest powrót do stanu natury. W tym okresie R. wraca do protestantyzmu, za co mu przyznano prawo do obywatelstwa genewskiego. Po upływie roku jedzie do Francyi; w willi pani d'Epinay w Montmorency przebywa 3 lata i pisze w r. 1759 romans *Nouvelle Héloïse*; *Lettres à d'Alembert sur les spectacles* oraz *Contrat social* i *Emile ou de l'Education.* 1762. W „Contrat social" R. apoteozuje życie pierwotnego człowieka w stanie dzikości, uważając stan natury za jedynie zapewniającej człowiekowi szczęście; odkąd powstały państwa i ludzie przestali być równymi, zaczyna się dla nich smutna dola. Książka ta była zachętą do rewolucyi, a zasady tam głoszone przyczyniły się bezwątpienia do jej wybuchu we Francyi w r. 1793. O wiele niebezpieczniejszą okazała się książka „Emile" traktująca o wychowaniu; burzy on w niej podstawy rodziny i społeczeństwa i propaguje wychowanie bez Boga i religii. Podstawą systemu wychowawczego R-a jest samowychowanie, samorozwój dziecka pod okiem nauczyciela, którego obowiązki redukuje do roli obserwatora i stróża bez najmniejszego pozytywnego na ucznia wpływu. Natura sama wychowa i udoskonali młodzieńca; rozwinie się on fizycznie i umysłowo przez hartowanie ciała i zdobywanie wiedzy, nie za pomocą książek lub ustnego nauczania, lecz przez doświadczenie nabyte przez obserwacyę faktów zewnętrznych. Moralnie wychowa się uczeń przez wolne, zgodne z naturą postępowanie i wysnuwanie samodzielne pewników etycznych tkwiących w głębi własnej duszy każdego. Religijne wychowanie dziecka według R. polega na pozostawieniu go do 15 roku życia w zupełnej niewiadomości pojęć o Bogu, duszy i nieśmiertelności; pojęcia te w 18 roku życia same wytworzą się w uczniu pod wpływem rozważania natury. Dalsze wychowanie religijne powierzone być winno wychowawcy uznającemu tylko 3 podstawowe dogmaty: Bóg, cnota, nieśmiertelność. Tylko odpowiednio do zasad R-a wykształcony i przygotowany nauczyciel może pomyślnie dokonać sprawy wychowania w wyżej przytoczony sposób określonego.

P-ko doktrynom R-a wystąpił ze stanowczością Kł i społeczeństwo. Arcbp paryski Beaumont i Sorbonna potępili „Emile'a", a parlament kazał uwięzić R. i książkę spalić w r. 1762. R. uciekł przed wyrokiem do Berna, ale i tu wystąpiono pko niemu, wolna Genewa potępiła R, a nawet Wolter był zdecydowanym przeciwnikiem jego. Dopiero miasto Motiers w kantonie Neuchatel udzieliło schronienia filozofowi genewskiemu. Tu napisał on obronę „Emila" w swych *Lettres de la montagne* oraz *Lettre à Mgr. de Beaumont.* Wypędzony przez ludność miejscową z Motiers udał się do Anglii, zaproszony przez historyka D. Hume, gdzie zamieszkał przez kilka miesięcy w Londynie. Stąd wrócił potajemnie do południowej Francyi, gdzie pod przybranem nazwiskiem Renou czas jakiś przebywał. W r. 1770 przybył do Paryża i tu napisał swe *Lés Confessions.* Zgorzkniały i zniechęcony do ludzi, odsunął się zupełnie od świata, wpadł w melancholię graniczącą z szaleństwem. Resztę dni swoich przebył w uroczem ustroniu pod Paryżem zw. Ermenonville, ofiarowanem mu przez markiza de Girardin. † tże d. 3 czerwca 1778 r. rażony apopleksyą. Niektórzy twierdzili, że skończył samobójstwem. W 1794 Konwencya przeniosła zwłoki R-a do Panteonu, a w 1907 wystawiono mu w Montmorency pomnik. Oprócz wyżej wymienionych dzieł R. napisał nadto: *Profession de foi du vicaire savoyard,* który właściwie stanowi 4 rozdział dzieła „Emile"; *Considérations sur le gouvernement en Pologne* et sur sa reformation projetée en avril 1772 (po polsku Warszawa 1779); *Lettres sur la musique Réveries du Promeneur solitaire*; *Pygmalion* (są w przekł. pols. Węgierskiego i Boduena) i parę utworów scenicznych. Zostawił nadto wiele dzieł niewydanych. Zbiorowe wydania dzieł R. są: du Peyron'a w 17 t. Genewa 1782—90; Musset-Parthay'a w 26 t. Paryż 1823-7; Hachette'a w 13 t. Tże 1865; nowe wyd. 1900 i nst. Od r. 1905 istnieje w Gene-

wie „Société J. J. R.“ do krytyczn. wyd. dzieł jego oraz „Archives J. J. R.“ z czasopismem „Annales etc.“ Dodać należy że prawie wszystkie główniejsze dzieła R. dostały się na Indeks.

Wpływ R. na społeczeństwo był ogromny. Zasady społeczno-pedagogiczne przyjęte zostały z uznaniem we Francyi, Niemczech a nawet i w Polsce, z różnym jednak skutkiem, stosownie do gruntu, na jaki w danem społeczeństwie trafiły. Ulegli im filozofowie: Kant, Fichte, Hegel, Herder nawet Goethe i Schiller; pedagogowie: Basedow, Salzmann, Pestalozzi, Froebel; socyaliści: Marx, Lasalle, Herzen i in. Z drugiej znów strony doktryny R. wywołały nie mniej stanowczy protest i oburzenie trzeźwo patrzącej cząstki społeczeństwa, broniącego się odruchowo pko bezreligijności i anarchii, zręcznie propagowanych w dziełach filozofa genewskiego. Zasady głoszone przez niego były tym niebezpieczniejsze, że w formie pięknej, stylem porywającym podawane i oparte w wielu razach na danych, których rzeczywistość aż nadto dawała się wyczuwać i o reformę prosiła; przytem tyle tam było rzeczy naprawdę dobrych i godnych uznania, że w chaosie sprzeczności i sofizmatów trudno się było zoryentować, więc wszystko brano za dobrą monetę, upatrując w R. wybawiciela społeczeństwa, rzecznika prawdy i obrońcę upadającej moralności. Sam R. jednakże był zupełnie o sobie i swych pismach innego zdanie. Rozważając swą robotę i owoce jakie wydała, nie wahał się wydać na siebie samego surowego sądu. W wydanej przez siebie później książce, która jest dopełnieniem „Emila“ p. t. *Sophie et Émile ou les solitaires*, R. potępia i ostro krytykuje swą metodę edukacyjną, a widok złego, którego był sprawcą, wywołuje mu na usta gorzkie słowa: „Jestem gwałcicielem społeczeństwa!“

Kluczem do zrozumienia zagadkowości, tego gubiącego się w paradoksach i sprzecznościach, a jednak bądź co bądź niepospolitego umysłu, który wywarł tak wielki wpływ na całe stulecie, a i dziś, choć w ograniczonej mierze działającego na umysłowość współczesną, jest jego chwiejność charakteru, ulegającego wpływowi chwili i ślepo działającego pod wrażeniem jakiejś myśli, chwytającego ją bez zastanowienia, bez porównania krytycznego, czy i o ile ma ona związek z tem, co już przedtem o danej idei powiedział, lub napisał; olśniony jej słusznością i przekonany o jej prawdzie natychmiast ją wypowiadał tak jak mu się ona w danym momencie przedstawiała. Wykluczywszy nawet złą wolę i brak rozsądku, o co często R-a obwiniano i posądzano, przyznać trzeba, że pycha i zmysłowość tak ten umysł bezkrytyczny zaślepiały, iż nie czuł i nie widział, jak rzekomo w imię słuszności i prawdy, wielką krzywdę sprawiedliwości i prawdzie wyrządzał. Odnośnie do Kła katolickiego R. był zdecydowanym jego wrogiem. Odrzucał on dogmaty chijańskie i podkopywał zasady życia rodzinnego i społecznego; zwalczał Objawienie a głosił religję naturalną; przyznając człowiekowi doskonałość pierwotną, w której jakoby się rodzi, odrzucał przez to grzech pierworodny; w imię Ewangelii uderzał na jej przepisy, uznawał potrzebę cnoty, a szerzył wyrafinowaną niemoralność i rozpustę. Dodać należy, że R. okazywał się przyjacielem Polaków; uwielbiał naród polski, ale tylko dla zbytniej wolności szlacheckiej i „liberum veto“, które podkopało jego byt. Wielki wpływ doktryn R-a na umysły współczesnych tłumaczy się jeszcze i tem, że R. mimo skrajności swych poglądów tak umiał je osłonić pozornem poszanowaniem dla religii i jej zasadniczych dogmatów, iż nie mogły one oburzyć i do odrzucenia ich skłonić; w gruncie rzeczy nie zrywał z Kłem, ale swą niedopowiedzianą i niewyraźną religią, zaszczepiał jad obojętności na jej nakazy, stopniowo i powoli wykluczając ją z życia jednostki, rodziny i narodu; niczego nie wymagał, do niczego nie zobowiązywał, ale swą bierną moralnością wysuszając w sercach źródło siły i wpływu jakie z Kła na dusze płyną, gdy się one z jego powagą liczą i jego zbawczemu działaniu poddają, wpływ ten paraliżował i unicestwiał. Rozdział między wiarą a czynami z wiary płynącymi R. doktrynami swemi wyraźnie zarysował i w umysłach słabych, leniwych, niezdolnych do czynu, do poświęcenia— utrwalił, sumienia do reszty uśpił i w bezwładności pogrążył.

O R. pisali m. i. o. Gerdil barnabita, *Anti-Emil*, ou réflexions sur la thé-

orie et pratique de l'education contre les principes de Rousseau. Turin 1763; St. M. Girardin. Paris 1875, 2 t.; Mahrenholtz. Leipzig 1889; Beaudouin, *La vie et les oeuvres de J.-J. R.* 1891; *J.-J. Rousseau et les origines du cosmopolitisme littéraire.* 1895; Chuquet, *J.-J R.*; Nourrisson, *Rousseau et le Rousseauisme.* Paris 1902; C. v. Sallwürk u. Th. Vogt w przekl. Emila. Langensalza 1907, wyd 4-e, 2 t.; Le maitre, Paris 1907, Ducros, Paris 1908; Geiger, *J. J. Rous.* 1907, s. 130 i nst., gdzie zebrana jest bogata literatura o filozofii i historyi, prawie i religii, nauce wychowania i t. d. R-a; Hensel P., *Rousseau* 1907, przedmowa; L. Roure, *La Religion de J.-J. Rousseau*, w „Etudes" 1907. 5 juin; Bredit, *Du caractère intellectuel et moral de J.-J. Rousseau, étudié dans sa vie et dans ses ecrits.* Paris 1906, 8-o Hachette; Rod, *L'affaire Rousseau.* Paris, Perrin, 1906, 8-o; F. Macdonald. London 1906, 2 t.; Kircheisen, *Rousseau in seinen Werken* 1909; de Girardin, *Iconographie de Jean-Jacques R.* Paris 1909; C. Champion, *Rousseau et la revolution français.* Paris 1909, i inne. Z polskich prac o R. Holzwarth, *Hist. powsz.* t. VII, t 2, s. 470; Chmielowski, Warszawa 1878; Krzemiński, *Wolter i Rousseau* w „Bluszczu" 1878; Höffding H. dr., *Jan Jakób Rousseau. Życie i dzieła.* Warszawa, 1900, 8 o; M. Szyjkowski; *Myśl J. J. Rouusseau w Polsce.* XVIII w. 1913, i inni. (Por. Glaire, *Diction.* t. II, s. 1990; S. Orgelbr., *Enc. powsz.* t. XIII, s. 108; Herder, *Konv. Lexik.* Ergnzbnd, 1910, k. 119 ; Buchberger, *Kirch. Handl.* 1910, k. 1838 i nst.; Revue prat. d'Apolog. 1912, 1 juill.; Blanc, *Dict. de la Pensée.* t. II, k. 1394).

*X. J. N.*

**Roussel** Alfred ks., współczesny, oratoryanin z Rennes, napisał *Lamennais d'après des documents inédits.* Rennes 1893, 16-o, 2 t., *Lamennais*, sa correspondence inconnue 16-o; *Lamennais et David Richard.* 12-o, napisał wraz z ks. Ingold; *Lamennais intime*, d'aprés une correspondence inédite. Paris 1897, 16-o; *Cosmologie hindoue* d'après le Bhâgavata Purana. Paris 1898; *Légendes morales de l'Inde* empruntées an Bhâgavata Purana et au Mahabharata. Traduites du sanscrit. Paris, Maisonneuve 1901, 16-o; *Etude sur le Mahabharata.* Paris, 8-o; *Correspondence de Le Coz*, évêque constitutionel d'Ille et-Vilaine. Paris, Picard, 1900, 8-o; *Un évêque assermenté.* Le Coz, évêque d'Ille-et-Vilaine, metrop. du Nord-Ouest (1790—1802). Tże, Lethielleux, 1902, 8-o; *L'abbé Lamennais á la Chênaie,* Superieur génér. de la Congr. de S. Pierre. (3828—1833). Paris, Tequi, 1909, i inne. (Por. Blanc. *Dictionnaire de la Pensée.* t. I, s. 788; Tże, *Répert. bibliogr.* 1902, 8-o, s. 343; Katalogi Lethielleux i Pusteta).

**Rousselot**—1) Jan Piotr ks., fonetyk francuski, od r. 1887 profesor filologii w Instytucie katolickim w Paryżu i dyrektor laboratoryum fonetyki doświadczalnej, stworzonego przezeń przy College de France w r. 1896, współczesny, po ukończeniu seminaryum duchownego w Angoulême otrzymał licencyat z literatury w r. 1878. Ogłosił drukiem prace *Les modifications phonétiques* du langage etudiées dans la patois d'une famille de Cellefroin (Charente). Thése. Paris 1892; *Mémoires sur l'origine du langage*, présenté au Congrés scientifique international des catholiques de 1888; *Principe de phonétique expérimentale.* 1897, i inne. (Por. Blanc, *Dict. de la Pensée.* t. I, str. 978; Tenże, *Répertoire bibliogr.* 1902, 8-o, s. 343 i nst.; Orgelbrand, *Enc. powsz.* t. XVIII. Supl. s. 503).

2) Ksawery, profesor francuski i filozof, ur. w r. 1805 w Metz, po ukończeniu nauk obrał zawód nauczycielski i był przez lat 25 profesorem filozofii w kolegium w Troyes. Główne dzieła R-a są: *Etudes sur la philosophie dans le moyen âge.* 1848—42, 8-o, 3 t.; *Analyse des auteurs* philosophiques. 1852, 12-o; *Etudes d'histoire religieuse aux XII et XIII siécles.* Paris 1861, 8-o; 1867, wyd. 2-gie i inne. (Por. Vapereau, *Dictionnaire des Contemporains* 1893, 4-o, s. 1575).

3) Paweł, pedagog francuski, syn poprzedniego, ur. w Sarreguemines (Moselle) w r. 1833; karyerę nauczycielską rozpoczął jako repetytor w liceum w Nantes i Brest, później został agregowa-

nym filozofii, profesorem w Troyes, Vesoul i Dijon, następnie był inspektorem akademii w różnych miastach, emerytowany w r. 1883. Napisał: *Etudes sur les mystiques espagnols.* Malon de Ch·ïde, Jean d'Avila etc. Paris 1867, 8-o; *Leçons de choses et lectures.* 1877, 18-o; *L'Ecole primaire.* Essai de Pédagogie élémentaire. 1877, 8-o; *Histoire de l'éducation des femmes* en France. 1883, 18-o, 2 t.; *Pédagogie historique* d'aprés les principaux pédagogues, philosophes et moralistes. 1890, 18-o, i inne. (Por. Vapereau, *op. èt. l. cit.*).

4) Piotr ks., współczesny pisarz francuski, napisał: *L'intellectualisme de saint Thomas.* Paris, Alcan, 1908, 8-o; *Pour l'histoire du probleme de l'amour au moyen âge.* Tże 8-o; nadto pisuje artykuły do dwumiesięcznika „Recherches de Science religieuse" np. w r. 1912, n. 5: *Vertu et probabilité. Une théorie nouvelle,* i inne.

*X. J. N.*

**Rousset** Mateusz Józef, dominikanin francuski współc·esny, napisał: *Intérieur d'un cloitre dominicain,* le Monastère de Sainte-Praxède à Avignon. Paris, 12-o; *La Vénérable Mère Julienne Morelle,* dominicaine. Paris, Beauchesne. 12-o; *Oeuvres spirituelles de Julienne Morelle.* Tże 12-o; *L'ascétisme dans l'Ordre de St. Dominique.* Les traités de la vie et perfection spirituelle de S. Vincent Ferrier et du B. Albert le Grand. Paris, 12-o, 2 t.; *Traité de la véritable oraison* d'après les principes de St. Thomas d'Aq. Paris, Lethielleux, 18-o, 2 t.; *La doctrine spirituelle d'après la tradition catholique* et l'esprit des Saints. Tże, 18-o, 2 t.; *Directorium asceticum,* in quo de viri spirit. eruditione tutissima sanctorum Patrum docum. traduntur. Tże 1893, 16-o; *Directions pratiques dans les différents êtats de l'oraison* et de la vie interieure par la R. P. J. B. Rousseau O. P. Tże 1902, 18-o, wyd. nowe; *Opuscula ascetica s. Vinc Ferrerii;* acced. B. Alb. M. aureus liber „de adhaerendo Deo" et „de Unione Divina" L. Blosii tract. Tże, 18-o; *Le livre de la Perfection spirituelle* ou intime union avec Dieu du B. Alb. le Grand. Tże 18-o, wyd. nowe, i inne dzieła wchodzące w skład wyd. przez o. R. „Bibliothèque ascét. dominic" w Paryżu u Lethielleux.

*X. J. N.*

**Rouvier** Fryderyk, współczesny jezuita francuski, napisał: *Devant l'ennemi.* Paris 1893, 8-o; *Les saints confesseurs et martyrs* de la Comp. de Jésus. Lille et Paris, Desclée, 1794, 8-o; *Au berceau de l'autre France.* Le Canada et ses premiers martyrs. Paris 1895, 8-o; *Loin du Pays.* Les religieux français et l'influence de la France dans les missions. Tże 1895, 18-o; *Les Grands Sanctuaires de la T. S. Vierge en France.* Tours, Mame, 1899, folio, illustr.; *La Tr. S. Vierge,* d'après Bossuet. Nouv. mois de Marie. Tże; *L'époux de la Tr. S. Vierge d'après Bossuet. Nouv. mois de S. Joseph.* Tże 1901, 8-o, i inne.

**Rouville** Aleksander Józef ks. T. J. po zniesieniu zak·nu przyjął nazwisko l'abbé d'Hérouville (ob. d'Hérouville ks.).

**Roux** Józef ks., literat francuski, ur. w r. 1834 w Tulle, po ukończeniu nauk średnich w Brives i Tulle i seminaryum tże, był przez dwa lata profesorem seminaryum w Brives, przeszło 10 lat pracował jako proboszcz w ubogiej parafii Saint-Hilaire-Peyroux, wolny czas obracając na studya literackie zwłaszcza nad narzeczem prowansalskiem, które dały go poznać jako jednego z wybitnych badaczów na tem polu. Pierwszą pracą literacką którą wydał na widok publiczny był zbiór poezyi *Hymnes et poèmes en l'honneur de la Vierge Marie.* 1865, 8-o. Następnie napisał w dyalekcie miejscowym rodzaj poematu epicznego *La chanson limousine,* który ukazał się w druku dopiero w 1888 r. in 8-o. Wydane dwa zbiory p. t. *Pensées,* zwłaszcza pierwszy z nich, zwrócił powszechną uwagę na ks. R. i został odznaczony przez akademię francuską. Drugi zbiór p. t. *Nouvelles Pensées.* 1887, 18-o, mniejsze zrobił wrażenie. Ks. R. został potem mianowany kanonikiem katedralnym w Tulle. (Por. Vapereau, *Diction. univ. des Contemporains.* 1893, str. 2378).

**Roux-Lavergne** Piotr Celestyn ks., filozof i polityk francuski, ur. w r. 1802 w Figeac, był uczniem Bouchez'a zanim wstąpił do stanu duchownego, nauczał filozofii w seminaryum w Rennes i teologii w Nîmes. † w r. 1874 w Rennes. Napisał: *Philosophia juxta D. Thomae dogmata.* Parisiis 1850—59; *Philosophie de l'histoire.* 1850; *Compendium philosophia* juxta doctr. s. Thomae Aq. Parisiis 1856; wydał *La Philosophie* sławnego Goudin'a. Paris 1850; ost. wyd. 1886, t. 4. (Por. Hurter, *Nomencl. lit. theol.* t. X, k. 1426).

**Rouzic** Ludwik ks., współczesny, kapelan szkoły św. Genowefy w Paryżu, napisał: *Essai sur l'amitié*, Paris, Lethielleux, 32-o; *La Sainte Messe.* Tże 82-o; *La Sainte Communion.* Tże 32-o; *Se connaitre.* L'examen. Tże 32-o; *Se perfectionner.* L'Idéal, Tamże 32-o; *Se vaincre.* La Lutte. 32-o; *Se dévouer.* L'Apostolat. Tże 32.o, *Le journée sanctifiée.* Tże 12-o; *La jeunesse catholique française au XIX siècle.* Paris Beauchesne, 8-o; *La Très sainte Vierge Marie.* 31 lectures pour le mois de Mai. Tże 16-o; *La Distinction.* Paris, Lethielleux, 32-o i inne.

**Revérie de Cabriéres** de, kardnł. współczesny, ur. w Beaucaire w r. 1830, kształcił się u Assumpcyonistów w Nîmes, bóźniej u św. Sulpicyusza w 1849, wyśw. na kapłana w Nimes w r. 1863 został dyrektorem kolegium de l'Assomption i sekretarzem bpa Plantier w 1873 r., następnie kanonikiem i wikaryuszem generalnym honorowym, wybrany na bpa Montpellier w r. 1874 został w r. następnym konsekrowany. W r. 1880 z odwagą bronił zgromadzeń zakonnych żeńskich i nie wahał się osobiście pójść do prefekta departamentu, który współdziałał w wykonaniu niesprawiedliwych praw, dla oznajmienia mu, że zostaje ekskomunikowany! Mianowany asystentem tronu pskiego i obdarzony palliuszem w r. 1890. W r. 1911 kreowany krdłem-dyakonem z tytułem Najśw. Maryi Panny Zwycięzkiej. Jest bpem Montpellier. Ogłosił drukiem m. i. *Instructions pastorales i Mandements*; *Deux histoires* vraies. Tournai 1861, 18-o; *Notice sur la R. M. Marie-Elisabeth* de la Croix, carmélite de Nîmes. Nimes 1861, 18-o; *Oraison funébre* de mgr Forcade, archevêque d'Aix. Aix 1885, 18-o; *Mongères.* 1877, 8-o; *Les Projets de loi* de M. Jules Ferry. Montpellier 1879, 8-o, i inne. Nadto przełożył z angielskiego i pomnożył dodatkami i uwagami książkę R. P. Rawes'a, *Le Disciple bien aimé.* Montpellier 1874, 18-o. (Por. Vapereau, *Dictionnaire universel des Contemp.* 1893, s. 1379).

*X. J. N.*

**Rovigo-Adria** bpstwo (dioec. Adriensis) należące do prowinc. Weneckiej w północnych Włoszech, sufragania Wenecyi, z rezyd. w Rovigo. Bpstwo założone w r. 649 łącznie z Gallionistus; dokładna lista bpów, których było 91, rozpoczyna się od r. 920. Niegdyś było sufraganią Rawenny, następnie poddane zostało metropolii weneckiej w r. 1818. W r. 1909 kurya bpia została przeniesiona do Rovigo. Katolików liczy dyecezya 190,400 w 78 parafiach, obsługiwanych przez 250 kapłanów świeckich i 12 zakonnych; seminarzystów jest 72; kłów i kaplic 300. (Por. A. Speroni, *Adrianensium episcoporum series.* Padovae 1789; Battandier, *Annuaire pontif.* 1913).

**Roxolanus** Pater, neofita, potem dominikanin, † w klasztorze w Samborzu w r. 1512. Napisał: *De Genealogia Christi* Domini; *Summa Divi Thomae* Aquinatis; *Super quatuor Evangelias* expositiones sub titulo Monotessaron. (Por. Wiszniewski, *Hist. lit. pols.* t. V. s. 33; Nowowiejski, *Phoenix.* s. 40.)

**Roy (Le)** Aloksander ob. Le Roy.

**Roy (Le)** Edward ob. Le Roy,

**Royaards** Herman Jan, ur. w. r. 1794 w Utrechcie, w 1823 został profesorem teologii tże, † w1854. Napisał, *Ueber das Buch Daniel.* 1821, dzieło premjowane; *Compendium historiae eccl. christ.* 1840—45, 2 t.; *Geschedienis van het. Christendom en de christ. kerk.* in Nederland gedurende de middeleeuwen. Tże 1849—53, 2 t.; *Chrestomathia patristica.* 1831—37, 2 t. i inne.

**Royce** Josiah, współczesny filozof z północnej Ameryki, przywódca szkoły idealistów amerykańskich, ur. w r. 1885 w Grass Valley (Newada), jest od roku 1885 wraz z James'em profesorem filo-

zofii w uniwers. Harvard'a. W r. 1908 R. przedstawił na III kongresie międzynarodowym filozoficznym w Heidelbergu memoryał „O naturze prawdy w świetle rozpraw współczesnych", w którym dowodził istnienia prawdy bezwzględnej. Napisał: *Religions Aspect of Philos* Boston 1885; *The Spirit of Modern* Philos. Tże. 1892; *The Conception of God.* Tże 1896; *Studies of Good and Evil.* New-York 1898; *The Conception of Immortality.* Boston 1900; *Outlines of Psychol.* Tże 1902; *Herb. Spencer.* Tże 1904; *Philos. of Loyalty.* Tże 1908; *The World and the Individual.* New-York 1900 i nst., 2 t. — główne i ważne dzieło. (Por. Herders *Konvers.-Lexikon.* 1910, Ergänz. Bnd. k. 1196).

**Royer Collard**, polityk i filozof francuski, ur. w r. 1763 w Compuis, początkowo był adwokatem; podczas rewolucyi swem umiarkowaniem ściągnął na siebie prześladowanie i musiał uchodzić z kraju. Po powrocie zwrócił się do studyów naukowych, zwłaszcza filozofii. Pod wpływem szkockiej filozofii Reida stanął w opozycyi pko sensualizmowi i zostawszy profesorem historyi filozofii w Sorbonie w r. 1811 zapoczątkował prelekcyami swemi zwrót ku spiritualizmowi, rozwijanemu później przez Cousin'a i innych. W r. 1827 został członkiem akademii. Po rewolucyi Lipcowej usunął się z polu pracy politycznej i † r. 1845 w Châteauvieux. O R.-C. pisali: Philippe. Paris 1857 i Barante. Tże 1863, 2 t., wyd. 2-ie. (Por. Orgelbrand, *Enc. powsz.* t. XIII, s. 112).

**Royer** (le) Joanna ob. Joanna od Wcielenia.

**Royer** Jakób ks., współczesny, dr. teologii. ur. w r. 1860 w Berlingen, napisał *Die Eschatologie des Buches Job.* 1901; *Das Problem des Leidens* im Alt. Test. 1908, i inne. (Por. Keiters *Kath. Liter.-Kalend.* Essen 1913, s. 488).

**Royer** Klemencya autorka francuska i feministka, ur. w Nantes w r. 1830, wychowywała się w Sacré-Coeur i dała tię poznać naprzód swemi poetycznymi utworami, następnie udała się do Szwajcaryi i tu w ciszy oddała się studyom filozofii, ekonomii politycznej i nauk przyrodniczych i wystąpiła do walki z religią w swych dziełach: *Origines de l'homme* et des sociétés. Paris 1869; *Les Phases sociales des nations.* Tże 1877; *Le Bien et la Loi morale. Ethique et Téléologie.* 1881; *La question religieuse.* 1897; *Nouveaux principes de philosophie* naturelle. 1900; *La Constitution du monde.* 1900, 8-o, i inne. Oprócz tego przełożyła na język francuski dzieło Darwina *L'Origine des espèces.* Paris 1862; dodając od siebie przedmowę, w której wysnuwa konsekwencye wypływające z teoryi darwinistowskiej. Była też współpracowniczką dziennika feministycznego „La Fronde"; czasopisma „Journal des économistes" i in. R. † w r. 1902 w Neuilly-sur-Seine. (Por. Orgelbrand, *Enc. powsz.* t. XIII, s. 111 i nast.; Blanc, *Répertoire bibliographique.* 1902, 8-o, s. 345).

**Royko** Kasper, józefiński historyk klny, ur. w r. 1744 w Meuburgu w Styryi, po odbyciu studyów w Leoben a potem w gimnazyum w Grazu u Jezuitów oraz filozofii tże i teologii w uniwers. wiedeńskim otrzymał doktorat teologii; wyśw. na kapłana w r. 1766, został kooperatorem w Zellnitz i Witschin. Wszystek wolny czas zbywający mu od pracy duszpasterskiej poświęcał na studya historyczne. Po usunięciu Jezuitów z Grazu został profesorem filozofii w r. 1773, a potem w 1774, historyi klnej, w 1777 dyrektorem seminaryum studyów tże, w r. 1782 profesorem historyi klnej i prawa klnego w uniwersytecie w Pradze, w 1790 dziekanem fakultetu teologicznego tże, w 1793 gubernialnym radcą w czeskim wydziale krajowym, w 1797 rektorem uniw. pragskiego, w 1807 kanonikiem kolegiaty WW ŚŚ. tże. † w r. 1819 w Pradze. Napisał w duchu józefińskim *Synopsis historiae religionis* et ecclesiae christ. methodo system. adumbrata. Pragae 1785. *Oratio inauguralis de studio historiae ecclesiasticae.* Graecii. 1776; *Einleitung zur christl. Religions —und Kirchengeschichte.* Prag. 1788; *Geschichte der Grossen allgemeinen Kirchenversammlung zu Kostnitz.* Graz 1781—85, 4 t. wymierzona pko prymatowi pskiemu i inne. Było mniemanie, że R-o należał do massoneryi. (Por. Schäfler, *Handl. der kath. Theologie.* t. IV, s. 112).

**Rozalia ś.** Żyła w XII stuleciu w Sycylii, córka Sinibalda spokrewnionego z Karolem W. oraz z Rogerem pierwszym królem Sycylii. W młodym wieku wzgardziwszy bogactwami i zaszczytami, ukryła się z natchnienia Bożego w odludnej jaskini na górze Quiquina w okolicy Palermo, o trudnym dostępie, gdzie mężnem sercem z wielką stałością zwyciężając przeszkody, pustelnicze, pełne umartwień życie wiodła. Dowodem jej tam pobytu napis odkryty 1624: EGO ROSALIA SINIBALDI QUIQUINE ET ROSARUM DOMINI FILIA AMORE DOMINI MEI JESU CHRISTI INI HOC ANTRO HABITARI DECREVI. Ztąd później idąc również za natchnieniem Bożem, przeniosła się do innej jaskini, położonej w górze Peregrino na północ od Palermo, okolicy lesistej i odludnej jeszcze bardziej, niż poprzednie schronienie, gdzie pędząc życie pełne umartwień, w Bogu zatopione, † ok. 1160 r. Cześć R-i wcześnie jęła się krzewić; napotykamy ją już w XIII w. na Sycylii. Wzywano pomocy jej skutecznie zwłaszcza czasu grasującej zarazy jak w Bivonie 1348, w Palermo 1474. Na górze Quisquinie w pierwszych wiekach po zgonie R-i wzniesiono ku jej czci ołtarz, a na górze Peregrino kł, ale choć wiedziano, iż ona w tej górze spoczywa, zwłok jej, mimo poszukiwań, nie można było odnaleźć, o czem była przepowiednia, że dopiero się to stanie czasu wielkiej zarazy. Jakoż rzeczywiście, gdy r. 1624 Palermo nawiedzone zostało morowem powietrzem, d. 15 lipca znaleziono zwłoki R-i, poczem je przewieziono do pałacu kard. Doryi arbpa palermitańskiego, który zarządziwszy urzędowe zbadanie ich autentyczności, wystawił je d. 22 lut. 1625 r. ku czci publicznej. Spoczywają one obecnie w katedrze palermitańskiej, w kaplicy ś. R-i; złożone w srebrnej trumnie 1298 funtów ważącej, wystawianej trzykrotnie w roku, oraz czasu niebezpieczeństwa zarazy. Urban III polecił wpisanie dwukrotne wzmianki do Martyrologium rzymskiego o ś. R-i: d. 15 lipca w rocznicę znalezienia jej zwłok i d. 4 września, dniu poświęconym wspomnieniu jej śmierci. Pacierze kapłańskie i Mszę ś. o ś. R-i rozciągnął Aleksander VII r. 1666 na całe królestwo Sycylii, Innocenty XI w r. 1689 na terytoryum zależne od cesarza rzymsko-niemieckiego, Innocenty XII w r. 1693 na królestwo hiszpańskie. Cześć jej szerzyła się i w innych krajach, jak w Belgii, Portugalii, przeszła też do Ameryki i Afryki, a wszędzie wzywano ją pko zarazie. Do Polski sprowadzono relikwie ś. R-i za staraniem Jezuitów 25 lipca 1630 r. a 21 września wystawiono je ku czci publicznej w kle ś. Barbary w Krakowie; gdzie był jej ołtarz z nastawą w kształcie groty, mieszczącą w sobie jej obraz. Uroczystość o ś. R-i w tym kle (Pruszcz, *Kleynoty miasta Krakowa*) dla większego konkursu ludzi, z wystawieniem Najśw. Sakramentu, z dwoma kazaniami obchodzono w 1 niedzielę września, gdzie i relikwia tej ś. daje się do pocałowania wiernym po nieszporach. Czasu odnowienia kła ś. Barbary w 1897 r., ołtarz ten zniesiono i odtąd cześć jej w tym kle znacznie się zmniejszyła. Również i kł. ś. ś. Piotra i Pawła w Krakowie otrzymał jej relikwie, a te, które dostała królowa Konstancya przechowywano w kaplicy zamku w Warszawie. W wielu naszych dyecezyach aż do reformy kalendarza w r. 1914 obchodzono uroczystość ś. R-i d. 4 września. W parafii szelkowskiej (dyec. płocka) jest kaplica ś. R-i z jej obrazem cudownym. *Przyjaciel Ludu* (Leszno 1839) podaje str. 239, pieśń dawną do ś. R-i, rozpoczynającą się od słów: „Rozalio, pustelnico! Chrystusa Oblubienico", malująca okropność klęski zarazy. Już w r. 1630 wydał o. Fryderyk Szembek T. J. *Rosa coelestis* (życie ś. R-i) Kraków i *Informacya krótka o nabożeństwie do ś. R-i*, Toruń. W *Acta Sanctorum* Bollandystów pod d. 4 września jest obszerna rozprawa o życiu, relikwiach, cudach ś. R-i i czci jej oddawanej. (Por. *Encykl.* Nowodw.).

*M. B.*

**Rozan** Karol, literat francuski, ur. w r. 1824 w Nantes, † w 1905 r., napisał: *Petites ignorances* de la conversation. 1856; *La Bonté.* 1869; *A travers les mots.* 1876; *Au terme de la vie.* 1891; *De l'ordre dans les idées.* 1893, i in.

**Rozaven de Liessegues** Jan Ludwik T. J., bretończyk, ur. w r. 1772 w Quimper, we wczesnej młodości zdobył niepospolitą wiedzę; w r. 1792 z powodu rewolucyi opuścił ojczyznę i przybył na

wyspę Jersey, a potem do Londynu, Clèves i Paderbornu, gdzie wstąpił do zgromadzenia Ojców Najśw. Serca Jezusowego Wysłany do Anglii do konwiktu w Kensington, wkrótce opuścił to zgromadzenie i wstąpił w r. 1804 do Jezuitów w Połocku; w r. 1814 śluby cztery w Petersburgu złożył. Zajmował stanowisko rektora konwiktu w Petersburgu, profesora filozofii i prefekta studyów. Wydalony w r. 1814 z Petersburga udał się do Połocka, tu uczył teologii dogmatycznej i był dziekanem fakultetu teologicznego w akademii połockiej. Wypędzony wraz z braćmi z Rosyi w r. 1820, udał się do Rzymu i tu mianowany asystentem Francyi, zajmował to stanowisko do śmierci w r. 1851. R. de L. był niezwykłej miary teologiem. Dupanloup stawiał go na pierwszem miejscu po Bossuecie. Napisał: *La vérité défendue et prouvée* par les faits. Polock 1817, 8-o; 1825, 12-o; *L'Eglise catholique justifiée* contre les attaques d'un ecrivain, (Aleksandre de Stourdza), qui se dit orthodoxe. Lyon et Paris 1822, 8-o; *Monita secreta Soc. Jesu.* Paris 1828, 8-o, pko insynuacyom redaktora Gazety Petersburskiej 1818 r.; *Examen d'un ouvrage* intitulé: Des doctrines philosophiques sur la certitude etc. Avignon 1831, 8-o; *L'Eglise russe et l'Eglise catholique.* Paris 1862, 12-o, i w. in. Zostawił też w rękopisie: *Histoire de la Comp. de Jésus* conservée dans la Russie Blanche. R. de L. nie umiał po polsku, ale jego art. tłumaczone na język polski z „Miesięcznika Połockiego" drukowane były w tym czasopiśmie: *Uwagi nad wychowaniem młodzieży.* 1818, t. I i II; *Herodot i Diodor sycylijski i t. d.* Tże, t. II i III; *Uwagi nad uwagami* o ludziach stoletnich. Tże, t. III; *Uwagi nad przywróceniem Jezuitów do Fryburga.* Tże, t. III. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque*, t. VII, k. 264 67; Brown, *Biblioteka*, s. 348 i nst.; Hurter, *Nomencl. lit.* t. V, 1165 i nst.).

*X. J. N.*

**Rozbój Efeski** ob. Efeski rozbój

**Rozdziały trzy, spór,** ob. Capitula tria.

**Rozesłania apostołów święto** ob. Apostołów rozesłanie.

**Rozeznania wiek** ob. Annus discretionis.

**Rozgraniczająca bulla** (b. circumscriptionis) pismo pskie, określające granice nowej dyecezyi, lub nowe granice dawnej. Pierwsza zazwyczaj me miejsce przy utworzeniu dyecezyi wśród niewiernych, lub wskrzeszeniu istniejącej niegdyś w kraju akatolickim. Druga wydana bywa po pewnych zamieszkach państwowych, gdy wypadnie zgodnie z interesem państwa ściśle zorganizować hierarchię klną, jak np. miało to miejsce w Niemczech po wojnach Napoleońskich lub we Francyi po rewolucyi. Ta ostatnia jest nastepstwem układów przeprowadzonych między rządem a Stolicą aplską i często wypływa z zawartego konkordatu, chociaż może być wydaną i bez niego. Takie bulle m. i. wydane były np. skutkiem utworzenia archidyecezyi Mohilewskiej (ob.), Warszawskiej (ob.) i in.

**Rozgrzeszenie** ob. Absolucya.

**Rozier** Jan ks., dr. filozofii, współczesny, protonotaryusz aplski, ur. w r. 1852, jest kanonikiem tytularnym w Gap od r. 1897 i misyonarzem aplskim, obecnie jest dyrektorem generalnym instytutu „L'oeuvre de l'Adoption". Napisał: *L'Art d'etre Maman.* Paris, Gabalda, 1912, 8-; *Panégyriques.* 8-o.

**Rozmyślanie** jest to rodzaj modlitwy wewnętrznej, polegającej na rozpamiętywaniu prawd wiary i doskonałości Bożych przykazań i obowiązków stanu i na pobudzaniu się do uczuć i postanowień, jakie się z danego rozmyślania wyprowadzają. Rozmyślanie jest modlitwą w ścisłem znaczeniu, gdyż w niem dusza wznosi się ku Bogu, obcuje z Bogiem. Zowie się modlitwą wewnętrzną, gdyż wszystkie jej akty dokonywują się wewnątrz duszy, bez wyrażenia jej słowami. Chociaż rozmyślanie nie jest środkiem koniecznym do zbawienia, jednak niezbędne jest dla duszy, zwłaszcza powołanej do doskonałości, która pragnie zerwać z grzechami i wadami, postąpić w cnocie dojść do wyższej doskonałości. Aby zerwać z grzechami i wadami, trzeba je obrzydzić, a obrzydzić je można tylko przez rozpamiętywanie Boga; aby zapragnąć postępu w cnocie, trzeba rozmyślać; aby dojść do prawdziwej doskonałości,

trzeba się oderwać od stworzeń, a zjednoczyć ze Stwórcą. Wiele jest metod rozmyślania, wszystkie jednak można sprowadzić do dwóch głównych: Ś. Ignacego i Sulpicyańskiej. Pierwsza ma nazwę od swego autora, druga od seminaryum paryskiego Ś. Sulpicyusza, gdzie jest w użyciu, i według O. Fabera jest wiernem odbiciem tradycyi dawnych ojców i św. pustelników. Metoda św. Ignacego jest więcej zastosowana do ducha czasu, lepiej odpowiada usposobieniu większości rozmyślających; jest łatwiejsza choć na pozór zdaje się trudniejsza; wszystko w niej jest proste, mądre, praktyczne — prowadzi wprost do zamierzonego celu. Pierwszy sposób modlitwy wewnętrznej może mieć za przedmiot przykazania Boskie, kościelne, grzechy, cnoty grzechom przeciwne, i t. p. Sposób odbywania tego rodzaju modlitwy jest następujący: najpierw skupienie ducha bezwarunkowe, modlitwa przed rozmyślaniem, polegająca na stawieniu się w obecności Bożej, ofiarowaniu siebie i rozmyślania Bogu, czyta się odpowiedni tekst rozmyślania, dalej pobudza się do aktów pobożnych i czyni się odpowiednie postanowienie. Przedmiotem drugiego sposobu rozmyślania jest modlitwa ustna. Trzeci sposób rozmyślania ma przygotowanie dalsze, jako wstęp do rozmyślania i przygotowania bliższe, jako samo już wprowadzenie do właściwego rozmyślania. Chodzi tu ś. Ignacemu o rozbudzenie działania pamięci, rozumu, woli. Czwarty sposób polega na ścisłej kontemplacyi, gdzie działa tylko sama wyobraźnia, uzmysławiając sobie jakiś moment z życia Pana Jezusa, Matki Boskiej etc. Metoda sulpicyańska, jest wiernem odbiciem tradycyi ojców i świętych pustelników. Metoda ta jest przydatna dla osób nie posiadających wyższego daru modlitwy wewnętrznej. Podług tej metody trojakie jest przygotowanie: dalsze, bliższe i najbliższe: przygotowanie dalsze polega na usunięciu przeszkód do rozmyślania, bliższe ma na celu dopełnienie warunków potrzebnych do dobrego rozmyślania, najbliższe zaś składa się z trzech aktów: stawienia się w obecności Bożej, upokorzenia się przed Bogiem i zjednoczenia się z Nim. Środek rozmyślania stanowią punkty: uwielbienia, zjednoczenia się z Bogiem, współdziałania. W zakończeniu mamy modlitwę dziękczynną za otrzymane łaski i oświecenie, przebłagalną za oziębłości i roztargnienia jakich dopuściliśmy się w samem rozmyślaniu, rachunek sumienia, oraz podziękowanie Matce Boskiej. Wiele mamy dzieł, mogących posłużyć jako podręczniki do odbywania medytacyi, np. Schouppe, *Meditationes sacerdodales*, Parisiis, 2 t.; Lancicius, *Puncta meditationum*, Cracoviae, 1890; Schnaider, *Lectiones quotidianae*, Ratisbonae, 1887; Młodzianowski, *Rozmyślania*, Lublin; Benisławski, *Rozmyślania* dla osób duchownych... Warszawa 1859; Pelczar, *Rozmyślania o życiu kapłańskiem*, Kraków, 1897, 2 tomy; Chaignon, *Rozmyślania dla kapłanów*, tłum. przez ks. bpa Kossowskiego i t. d.

*X. M. S.*

**Rozniatowski** Abraham ks. z końca XVI i początku XVII w., piszący gładkim stylem i dobrym wierszem, napisał: *Pamiątka krwawey Ofiary Pana Zbawiciela naszego* Jezusa Chrystusa. We dle mieysc Hierozolimskich nad Zebrzydowicami wykonterfektowanych. Kraków 1610, 4-o; *Zwierciadło smutne wyrażaiące wizerunek okrutney meki y śmierci Pana Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa.* Tże 1618, 4-o. (Por. Wiszniewski, *Historya liter. pols.* t. VIII, s. 167 i 214).

**Rozpacz** jest do dobrowolna utrata nadziei osiągnięcia upragnionego celu. Terminu tego zwykle używa się na określenie występku przeciwnego cnocie teologicznej, nadziei, wtedy R. jest dobrowolną utratą nadziei osiągnięcia zbawienia wiecznego. W tem ostatniem znaczeniu rozpacz jest bezwzględnie — ex genere suo toto —grzechem ciężkim, gdyż wyrządza wielką zniewagę Panu Bogu, Jego dobroci. Grzechem powszednim rozpacz jest wtedy tylko, gdy jest chwilową i niecałkowitą. Przykładem smutnych następstw rozpaczy jest Judasz zdrajca, ktory po dopuszczeniu się zbrodni względem Boskiego Mistrza zamiast żalu za grzech i błagania Boga o przebaczenie zwątpił o dobroci Bożej i pozbawił się życia. (Por. E. Génicot, *Theologiae Moralis Institutiones*, Lovanii, ed. 4, 1902, vol. I, p. 185, Gury—Palmieri-Ballerini, *Compendium Theologiae Moralis*, Prati, 1894, I t., 211, 213, 215, 216).

*X. R. J.*

**Rozproszenie Żydów** ob. Diaspora.

**Rozrażewski** albo **Rozdrażewski**. 1) Franciszek, polak, kapucyn w prow. czeskiej od r. 1614, mąż uczony i pobożny, gorliwie pracował nad nawróceniem heretyków. Był lektorem, definitorem, gwardyanem. † w r. 1658 w Styryi. Pisał po czesku i po łacinie: *Tractatus de quibusdam controversiis etc.* Raudonici 1620; *Directorium pro noviter ad fidem catholicam conversis.* 1633; *Exercitia spiritualia.* Pragae 1647, 8-o; *Scala spiritualis.* Olomucii 1636. (Por. S. Orgelbr., *Enc. powsz.* t. 13, s. 118; Jocher, *Obraz bibl.-hist. nauk.* t. II, passim). — 2) Hieronim bp kujawski, herbu Doliwa, ur. w Krakowie w r. 1535 r. Otrzymał staranne wychowanie w duchu katolickim, dla dokończenia zas edukacyi udał się za granicę; powróciwszy był czas jakiś na dworze Zygmunta Augusta, niedługo jednak idąc za radą kardła Commendoni'ego poświęcił się stanowi duchownemu i w Rzymie, po ukończeniu studyów teologicznych i prawa kanonicznego, święcenia kapłańskie otrzymał. Wysłany przez pża Piusa V w poselstwie do króla Henryka do Francyi świetnie się z powierzonego obowiązku wywiązał. Gdy potem obrano Henryka królem polskim prymas Karnkowski wysłał w poselstwie R-o po króla do Francyi, i przybyłego witał uroczyście w Krakowie w imieniu narodu. Był też sekretarzem koronnym, sercem całem służąc królom Henrykowi i Stefanowi. Mianowany został bpem kujawskim w r. 1581. Jeździł też w poselstwie od króla Stefana do cesarza niemieckiego. Powróciwszy do kraju oddał się z całą gorliwością sprawom bpstwa swego. Dyecezyą kujawska była pod każdym względem zapuszczona; niedbalstwo poprzednich pasterzy odbiło się tak na duchowieństwie, jak i na wiernych. Upadek wiary, liczne odstępstwa spowodowane propagandą protestancką, utrata wielu kłów, rozluźnienie karności duchownej i zakonnej, to były smutne owoce rozprzężenia, jakiego widownią był obszar dyecezyi, na której czele stanął R. Ufny w pomoc Bożą zabrał się energicznie do dzieła. Rozpoczął od reformy klasztorów męskich i żeńskich i wkrótce, powoli i z wielkiemi trudnościami reformę przeprowadził i obserwę zakonną przywrócił. Walka z zepsutem duchowieństwem również niemało kosztowała go wysiłku i pracy. Sprowadzał uczonych i pobożnych kapłanów. Odbył kilka synodów dyecezyalnych i ułożył statuty dla dyecezyi. W tem wszystkiem gorliwie pomagali mu Jezuici. Szczególnie łaskawym był dla ludu, zbliżał się do niego, katechizował osobiście dzieci i dorosłych. Łaskawy i uprzejmy dla heretyków, nienawidził ich błędów, starał się o nawrócenie błądzących, ale z całą stanowczością występował, gdy chodziło o nieprawnie zabrane przez protestantów kły, których wiele odebrał. Zakładał szkoły, dbał o oświatę, o uregulowanie spraw majątkowych dóbr klnych. Był to więc pasterz w całem znaczeniu gorliwy i ducha apiskiego. † w Rzymie dn. 9 lutego 1600 r. dokąd udał się na jubileusz. Pochowany w kle àl Gesu u Jezuitów. Janocki pisze o nim że był „theologus atque orator aevo suo praestantissimus", pisma jednak kaznodziejskie jego zaginęły. Zostawił po łacinie: *Synodus dioecesana Vladislaviensis celebrata anno 1586 mense Septembris.* Posnaniae 1589; akta niektórych synodów w rękopismach, które wydał ks. Zenon Chodzyński w zbiorze *Statuta synodalia dioecesis Vladisl. et Pomeraniae.* Vars. 1890; nadto *Acta Curiae Episcopalis*; *Liber privilegiorum Episcopatus Vladislav*; *De regendo episcopatu*; *Orationes i Epistolae.* (Por. S. Orgelbr., *Enc. powsz.* t. XIII, s. 119; Pelczar, *Zarys dz. kazn.* t. II, s. 99; ks. St. Chodyński, art. w *Enc.* Nowodworskiego). — 3) Jan ob. Nowomiejski Jan. — 4) Stanisław T. J., brat Hieronima bpa kujawskiego, pierwszy jezuita polski, ur. w r. 1538, wstąpił do Towarzystwa w Rzymie już jako kapłan w r. 1560, profesyę 4 ślubów złożył w r. 1569, rządził kolegium pułtuskiem przez lat 7 i był pierwszym superiorem domu profesów w Krakowie, gdzie † w r. 1619. Napisał: *Życie Hieronima Rozrażewskiego Biskupa Kujawskiego.* (Por. Sommervogel, *Bibliothèque.* t. VII, k. 268; Wielewicki S. J. *Hist. domus professae S. J.* Cracoviae. t. III, s. 285—6; Brown, *Biblioteka.* s. 350).

*X. J. N.*

**Roztropność** ob. Cnota.

**Rozwadowski** Jakób Jordan ks., kapłan dyecezyi tarnowskiej, ostatnio proboszcz w Starym Sączu, ur. w r. 1835, wyśw. na kapłana w 1856, napisał: *Mowa przy obchodzie żałobnym za duszę ś. p. Wincentego Pola.* Tarnów 1872; *Nauki katechizmowe* na wszystkie niedziele roku całego. Kraków 1873; *Mowa na pogrzebie ś. p. Aloizego Józefa Pukalskiego* bpa tarnowskiego. Tarnów 1885, (Por. Pelczar, *Zarys dziejów kazn.* t. II, s. 385).

**Rozwód** ob. Małżeństwo.

**Rozwód u żydów** ob. List rozwodowy.

**Róża złota** — jest to dar papieski' udzielany zasłużonym osobom z domów panujących lub korporacyom całym. Poświęcana bywa taka róża w czwartą niedzielę postu wielkiego podług specyalnego ceremoniału. Zwyczaj ten udzielania przez papieży złotej róży sięga dawnych czasów, prawdopodobnie pochodzi od czasów Innocentego IV. (Por. Pagi. *De antiq. eccles. ritibus III*, Antverpiae, 1737, p. 190). Wiele takich róż od Stolicy Apostolskiej dostało się Polsce. Otrzymali ją: 1) Kazimierz Jagiellończyk 1448, 2) Aleksander Jagiellończyk 1505, 3) Henryk Walezy 1574, 4) Anna Jagielonka, 1585, podarowała ją do skarbca Kolegiaty św. Jana w Warszawie, 5) Anna Austryacka 1592, 6) Zygmunt III 1607, 7) Konstancya, druga żona Zygmunta III, 8) Marya Ludwika 1651, 9) Eleonora, żona króla Michała, 10) Marya Kazimiera 1683, 11) Marya Józefa, żona Augusta III, 1757, podarowała ją do skarbca katedry krakowskiej i tam się obecnie przechowuje, 12) Halszka z Radziwiłłów Sapieżyna około 1600 r. — (Por. Ks. St. Załęski T. J., *Złota Róża* w *Przegl. Powsz.*, 1898, 6, p. 413).

*X. R. J.*

**Róża** z Limy św. dziewica z trzeciego zakonu św. Dominika ur. w r. 1586 w Limie, stolicy Peru, z rodziny hiszpańskiej. Od lat dziecięcych okazywała wielkie upodobanie w modlitwie, umartwieniu i cierpliwości. Z powodu niezwykłej urody chwalono często R-ę, co ją niewymownie martwiło; w końcu zeszpeciła twarz swoją, by nie być komuś okazyą do próżności i grzesznych upodobań. Gdy rodzice jej nieszczęśliwym zbiegiem okoliczności stracili majątek, R przyjęła obowiązki służącej, co jednak wcale jej nie przeszkodziło nieustannie być złączoną z Bogiem. W r. 1606 wstąpiła da trzeciego zakonu św. Dominika i tu podwoiła swe umartwienia, czuwania i modlitwy. Między innymi sposobami umartwienia praktykowała R. zwyczaj noszenia na głowie korony z cierni, dla naśladowania Zbawiciela świata. — Ostro doświadczana ze strony świata, który opuściła, i wewnętrznemi udręczeniami, trwała mężnie przy Panu, wreszcie dotknięta bolesną chorobą zwykła była mawiać: „Przymnażaj, o Panie, cierpień, abyś przez to pomnażał i miłość Twą w mem sercu!" † dn. 24 sierpnia 1617 r. Całe miasto wzięło udział w jej pogrzebie, a cuda zdziałane za jej przyczyną, postawiły ją w rzędzie Świętych. Kanonizował ją pż Klemens X w r. 1671. Święto 30 sierpnia. Żywot Św. pisali: Feuillet, *Vie de sainte Rose*; Oliva, *Panégyrique de Sainte Rose*, Année Dominicaine. Lyon 1898. Aug. II, s. 951 i nst. (Por. Pétin, *Dict hagiogr.* II, k. 912; Glaire, *Dict.* II s. 1984).

*X. J. N.*

**Róża** z Viterbo św. tercyarka zakonu św. Franciszka. ur. ok. r. 1235 w Viterbo z ubogich rodziców. Odznaczała się duchem modlitwy i miłosierdziem dla ubogich. Obdarzona od Boga niezwykłemi łaskami wywierała wielki wpływ i na współczesnych, szczególniej celowała umrtwieniem i darem nawracania grzeszników. Do darów i łask wewnętrznych dołączył Pan Bóg dar czynienia cudów, to też tak za życia jak i po śmierci w dniu 6 marca ok. 1252 r., otoczon była wielką czcią rodaków, a zwłaszcza mieszkańców Viterbo, którzy jedną z bram miejskich ozdobili jej statuą. Pż Aleksander IV kazał w r. 1258 przenieść ciało R., dotąd nienaruszone, do klasztoru N. M. P. należącym do Klarysek. Święto 6 marca i 5 września. Żywoty dawne św. R-y zaginęły, późniejsze, mimo obfitego materwału biograficznego, duże mają zabarwienie legendarne. Z nowszych biografów znaczniejsi są: Briganti, Wenecya 1889; Monaci, Frascati 1889, wyd. 2-ie; Barascud, Paryż 1902, wyd. 3-cie; de Kerval, Van-

nes 1896. (Por. Pétin, *Dictionnaire hagiogr.* II, k. 9 2; Glaire, *Diction.* t. II, s. 1984; Buchberger, *Kirch. Handl.* 1910, k. 1820).

*A. J. N.*

**Różanego krzyża** bracia, nazwa wrzekomego stowarzyszenia tajemnego, mającego na celu reformę całego świata. Początek legendy o jego istnieniu sięga czasów, kiedy na początku XVII w. roiło się w Niemczech od różnych marzycieli, astrologów, fabrykantów złota, wynalazców kamienia mądrości i eliksiru długiego życia, i in. tego rodz. szalbierzy. Wiadomość pierwszą (1614) o niem przyniosły dwa pisma anonimowe: „powszechna i ogólna reforma całego świata" oraz „Fama fraternitatis". Według tego źródła jeszcze w r. 1378 jakiś szlachcic niemiecki miał się udać na Wschód, gdzie poznał różne tajemnice uszczęśliwiające świat i ludzi i w tym celu założył stowarzyszenie w klasztorze ś. Ducha. Stowarzyszenie to miało być tak tajemne, że sami stowarzyszeni o sobie nic wzajemnie nie wiedzieli. W sto z górą lat w zamurowanej celi owego klasztoru odnaleziono jakoby pismo założyciela i jego tajemnicę i zawartość jej w wyżej przytoczonych pismach. Wielu wobec współczesnej łatwowierności przyjęło całą baśń na seryo i poczęły się na tych szalbierczych zasadach tworzyć stowarzyszenia i bractwa. Według poważniejszych badaczy była to satyra na zbyt łatwowiernych skreślona przez Jana Walentego Andreä, który w herbie swoim posiadał „Krzyż z różami" i sprawą ogólnej reformy żywo się zajmował. Przypuszczenie to potwierdza i ta okoliczność że owa „Fama fraternitatis" jest prawie dosłownem przekładem satyry Boccaliniego († 1617) p. t. „Raguoli di Perosso", którego Andreä w swojej „Mitologia christiana" bierze sobie za wzór. Zapominać też nie należy iż krzyż i róża był ulubionym symbolem ówczesnych alchemików i szalbierzy. Powoli cała ta baśń poszła w zapomnienie a i niedobitki łatwowiernych braci R. K. przepadły bez wieści. W sto lat później powstało nowe stowarzyszenie R. K. ok. r. 1756 a 1768 z pomieszania wolnomularstwa z dawnemi praktykami braci R. K. I tu również łączono reformę ludzkości z różnemi szalbierczemi praktykami, które zwabiły rzesze łatwowiernych. Założycielami byli lekarze B. J. Schliess y. Löwenfeld z Sulzbach i Doppelmayer z Hof. Do stowarzyszenia tego należał i nadał mu pewne znaczenie ulubieniec króla pruskiego Fryderyka Wilhelma II i minister oświaty Wöllner († 1800). Wśród głośnych na cały świat krzewicieli stowarzyszenia, w gruncie rzeczy szalbierzy, byli hr. A. Germain († 1780) i Cagliostro († 1795). Ten ostatni był twórcą wysokiego stopnia w masoneryi — koptyjskiego, który dotąd nie stracił swego znaczenia. — (Por. Murr, *Ueber d. wahren Ursprung d. R. Cie Freumauerei* Sulzbach 1803; E. Stierke, *Schwärmer u. Schwindler am Ende d. XVIII Jahrh*, Leipz. 1874; Waite, *The Real History of the Rosecrucians*, Lond. 1887).

(*Ch.*).

**Różaniec** jest to modlitwa ustna, szeroko w Kle katolickim rozpowszechniona, zasadzająca się na odmawianiu piętnastu dziesiątków Zdrowaś Marya, z poprzedzającem każdy dziesiątek Ojcze nasz, z towarzyszącem tej modlitwie rozmyślaniem tajemnic Odkupienia, zastosowanych kolejno w pewnym porządku do każdego dziesiątka. Na wstępie zwykle odmawia się Ojcze nasz i trzy Zdrowaś Marya, po każdym dziesiątku Chwała Ojcu..., choć zresztą do istoty R. uależy tylko odmówienie w każdym dziesiątku jednego Ojcze nasz i dziesięciu Zdrowaś Marya. Różaniec cały dzieli się na trzy części: radosną, bolesną i chwalebną. Tajemnice radosne są: Zwiastowanie N. M. P., Nawiedzenie ś. Elżbiety przez N. M. P., Narodzenie Chrystusa Pana, Ofiarowanie Chrystusa Pana w kle, znalezienie Pana Jezusa w kle. Część bolesna zawiera tajemnicę następujące: modlitwę i krwawy pot Chrystusa Pana w Ogrójcu, biczowanie, koronowanie, dźwiganie krzyża i ukrzyżowanie. Wreszcie tajemnice chwalebne są: Zmartychwstanie, Wniebowstąpienie Chrystusa Pana, Zesłanie Ducha św., Wniebowzięcie N. M. P., Ukoronowanie N. M. P. w niebie. Podczas odmawiania Różańca trzeba go trzymać w ręku, przesuwając jego paciorki w miarę odmawiania zdrowasiek, a to dla pozyskania odpustów, jakie do tego nabożeństwa przywiązali papieże. Nazwa ró-

żańca opiera się na pobożnej myśli, że święte tajemnice naszego Odkupienia są dla Najśw. Panny nieustającem źródłem coraz to nowej czci i radości, które od najdawniejszych czasów były symbolizowane kwiatami róży. Jest on jakby różną mistyczną, przypominającą nam tajemnice Pańskie, z któremi Najświętsza Pannajest tak ściśle związana, a dzięki czemu Różaniec łatwym się staje do zrozumienia dla każdego, choćby najprostszego człowieka. Początek R-a zdaje się być taki: od najdawniejszych czasów istniał zwyczaj odmawiania przez pustelników pewnej liczby pacierzy, żeby się jednak nie pomylić w liczeniu, coby zresztą wpływało ujemnie na skupienie, potrzebne do modlitwy, składano zwykle pewną liczbę kamyków odpowiadającą liczbie pacierzy i po każdym pacierzu odrzucano po kamyku. Potem używano odpowiedniego sznurka z supełkami, mającemi podobne znaczenie, a zw. pospolicie Paternoster od modlitwy tejże nazwy, a potem, kiedy Pozdrowienie anielskie poczęło wchodzić w użycie, dodawano je do Ojcze nasz i w ten sposób powstał R., rozpowszechniany z wielkiem powodzeniem, następnie przez św. Dominika w walce duchowej z albigensami. Heretycy masami porzucali błędy i powracali do jedności klnej. Po śmierci ś. Dominika R. idzie w zapomnienie, dopiero w w. XV Alanus mnich z Bretanii wznawia to nabożeństwo i odtąd jest ono w użyciu codziennem w Kle, otrzymuje od Stolicy Aplskiej wiele przywilejów, a nawet zostaje wprowadzeny przez Leona XIII jako publiczne nabożeństwo, przyczem wiele odpustów zostało do niego przywiązanych. Wśród wielu z nich wyróżniają się odpusty tak zwane krzyżackie, dające 500 dni odpustu za odmówienie każdego Ojcze nasz i Zdrowaś Marya, bez względu czy się odmówi cały R, czy choćby jeden dziesiątek, inne zaś odpusty zyskuje się po odmówieniu całej cząstki. Przy wspólnem odmawianiu R-a obdarowanego odpustami św. Brygidy wszyscy zyskują i to jednakowo odpust, jeżeli choć jedna osoba między niemi będzie miała R., wzbogacony temi odpustami, do innych R-ów indult ten nie rozciąga się. Nie wolno pod utratą odpustów pożyczać komuś R-a, obdarowanego odpustami; jeżeli się R. rozerwie, wolno go nawlec na inny łańcuszek, kilka zgubionych ziarenek wolno zamienić nowemi, chyba że znaczna część ziarenek zaginie, wtedy utracają się odpusty. (Por. Arndt, *Odpusty; Facultates et privilegia PP. Praedicatorum*).

*X. M. S.*

**Różaniec nieustający** ob. Bractwa. 22.

**Różaniec żywy** ob. Bractwa. 23.

**Różańca św. bractwo** ob. Bractwa. 21.

z **Różany** Maciej ks. kanonik warszawski i pleban czerski z XV w., był pisarzem skarbowym książąt mazowieckich, przełożył ok. r. 1450 na język polski zbiór praw mazowieckich, które później wydał Lelewel w dziele *Historyczne pomniki języka* i uchwał polskich i mazowieckich. Wilno 1824. Tłumaczenie to wiernie oddaje myśl prawa, ale pomija wyrażenia techniczne. (Por. Orgelbrand, *Enc. Powsz.* t. XIII, s. 132; Wiszniewski, *Hist. lit. polsk.* t. II, s. 449; t. III, s. 437; t. V, s. 180).

**Różański** Feliks ks. dyrektor biblioteki królewskiej w Eskorialu, za gorliwą pracę i zasługi położone ok. biblioteki mianowany został przez króla Alfonsa kanonikiem kapituły metropolitalnej w Tarragonie w r. 1884. Napisał: *Izraelici, ich religia, obyczaje i zwyczaje.* Lwów 1879, wyd. 2-e, 2 t; *Andrzej Towiański*, jego cele polityczne i socyalna religia. Poznań 1882, jest to surowa krytyka nauki i charakteru Towiańskiego pod względem religijnym. (Por. Orgelbr., *Enc. Powsz.* t. XIII, s. 124; Struve, *Historya logiki.* Warsz. 1911, s. 269).

**Różycki** Jacek, muzyk polski z XVII w., dyrygent kapeli królewskiej, napisał kompozycye: *Magnificat* na sola i chór mieszany czterogłosowy; *Dixit Dominus* na chór mieszany czterogłosowy. Utwory te znajdują się w Gdańsku w bibliotece miejskiej, w rękopismach. (Por. Poliński A., art. w „Kurj. Warsz." p. t. *Nieznany skarb muzyczny*).

**Różycki** Jan bp chełmski, był sekretarzem koronnym, administratorem opactwa mogilnickiego, proboszczem w Ko-

ścianie i Gnieźnie; bpem mianowany w r. 1669 w tymże roku †. Zostawił ważne pod względem historycznym kazania i panegiryki. Cenniejsze z nich są: *Wąż J. O. X. Jana Wężyka* A. B. Gnieźnieńskiego i t. d. ziemi oddany. Kraków 1638, 4-o; *Obrona doświadczona z Boga przytomnego,* kazanie. Poznań 1643, 4-o, i inne. (Por. Orgelbrand, *Enc. Powsz.* t. XIII, s. 115; Jocher, *Obraz bibl. hist liter.* t. III, n. 9411).

**Różycki** Kazimierz, współczesny literat i bibliograf w Monachium, ur. w r. 1869 w Konstplu; napisał: *Die Kupferstecher Danzigs.* 1893; *Der Humanismus in Polen.* 1879; *Słowacki, Mazepa* w przekładzie niemieckim. 1905; *Index chronologicus typographorum* qui in Polonia ab a. 1473 usque ad a. 1880 floruerunt. 1907; Wyspiańskiego, *Der Fluch,* (przekł. niem.) 1908; Tegoż, *Gericht* (przekł.) 1909; *Die Inkunabeln des Druckes des Turrecremata in Krakau.* 1911, i in. (Por. Keiters, *Kath. Liter. - Kalender.* 1913, 16-o, s. 488 i nst.).

**Rua** Michał generał Salezyanów, ur. w r. 1837 w Turynie, szkoły elementarne skończył u Braci szkół chijańskich w Porta Palatina, średnie w 1851, w 1852 wstępuje do Salezyanów w Becchi, w r. 1858 towarzyszy o. Bosco do Rzymu, w sprawie zgromadzenia Salezyanów. Wyśw. na kapłana w 1860, otrzymuje w uniwers. turyńskim dyplom profesorski na gimn. niższe w 1863, a w 1870 takiż dyplom na gimnazyum wyższe. W 1885 r. wybrany przez o. Bosko wikaryuszem generalnym zgromadzenia, pozostawał na tem stanowisku do śmierci założyciela w 1888 r., którego był prawą ręką. Towarzyszył mu w jego podróżach do Francyi, Hiszpanii, Lombardyi, Genui i Rzymu. Wybrany przełożonym generalnym po śmierci o. Bosko rządził zgromadzeniem przez 22 lat, powtórnie wybrany na tę godność w 1898. Wierny naśladowca i uczeń o. Bosko, duchem jego ożywiony rozwijał błogosławioną działalność w instytucyach kierowanych przez Zgromadzenie, które rozszerzały się i przynosiły obfite owoce i korzyści dla Kła i społeczeństwa. Ks. Rua niezmordowany był w pracy; dobroczynnie zwłaszcza wpływała na rozwój zbożnego dzieła gruntowna znajomość stanu instytucyj, nabyta przez ciągłe nawiedzanie ich osobiste; corocznie zwiedzał on pewną ich liczbę we Włoszech, Anglii, Austryi, Belgii, Szwajcaryi, Północnej Afryce, Turcyi i Ziemi św. Z domami w Ameryce utrzymywał szczegółową korespondencyę. Za jego też rządów powstały pierwsze domy salezyańskie w Polsce, mianowicie w Oświecimiu, Przemyślu i Daszawie w Galicyi; o. R. dwukrotnie je w 1901 i 1904 r. zwiedzał. Był on szczerym przyjacielem Polaków. † d. 6 kwiet. 1910 w Turynie. Obejmując obowiązki generała o. Rua zastał 800 Salezyanów, umierając zostawił ich 4 tysiące. (Por. Battandier, *Annuaire pontif.* 1911, s. 768; *Wiadomości salezyańskie.* z r. 1910, n. 6).

*X. J. N.*

**Ruarus** Marcin socynianin. Ur. w 1587 r. w Holsztynie. Na studyach w Niemczech zaraził się błędami antytrynitarskimi. W r. 1633 stanął na czele szkoły socyniańskiej w Rakowie. † w 1657 r. w Straszynie niedaleko Gdańska. Pozostały po nim dzieła: *Notae in catechesin Ecclesiarum polonicarum.* 1605; *Epistolarum selectarum centuria,* Amsterd. 1677; *Fausti Socini Senensis* ad Andream Duditium Epistolae ex italico in latinum conversae. Raków 1638. (Por. M. Wiszniewski, *Hist. liter. polsk.* Kraków 1840, t. I, str. 60).

**Rubat du Merac,** współczesny, profesor prawa w Instytucie katolickim w Paryżu, jest redaktorem naczelnym dwumiesięcznika założonego przez Caulet'a p. t. *L'Avocat du Clergé,* recueil de législation et de jurisprudence ecclésiastique; wychodzi nakładem firmy Lethielleux w Paryżu, in 16-o. Napisał m. in. *Premièrs principes d'Economie politique.* Paris 12-o, w kolekc. „Science et Religion" n. 197; *Premièrs principes d'Economie sociale.* Tże n. 206.

**Rubczyński** – 1) Marcin, karmelita trzewiczkowy, dr teologii, mąż uczony i pobożny, głośny kaznodzieja i teolog, pełnił różne obowiązki zakonne w klasztorach swego zakonu, był też prowincyałem prowincyi ruskiej, ostatnio przeorem klasztoru lwowskiego. † w 1793 r. Zostawił dzieła: *Żywot Wielebnej Róży Maryi Serio.* Żak. Karmelit. i t. d. przekł. z włos. Lwów 1745, 4-o; *Męka*

*i smierć P. N. Jezusa Chrystusa* na czterdzieści medytacyi podzielona i t. d. Tże 1759, 4-o; *Głos Pana cedry kruszącego* albo Rekolekcye. Berdyczów 1762, 8-o; *Pamięć chrześcijańska* na ostatni dzień życia. Tże 1762, 8-o; *Ofiara sprawiedliwości* dusz czyniących zadość... czyli traktat o Czyscu i t. d. Tże 1763, 4 o; *Chrześcijanin cierpliwością uzbrojony.* Tże 1765; *Grzesznik nawracający się.* Lwów 1773; *Kościół Chrystusów wojujący itd.* Berdyczów 1777, 4-o; *Śmierć żyjącym tudziom* wiele dobrego czyniąca y pożyteczna, dla dobrego przyięcia przydane są przygotowania. Łowicz 1778, 8 o; *Rok zbawienny i i. d.* Łuck 1788; 8-o; (Por. Orgelbrand, *Enc Powsz.* t. XIII, s. 137; Janocki, *Polonia litterata* Vratis. 1750. 8-o; s. 69; Jocher, *Obraz bibliogr. hist. lit.* t. II, n. 4016; t. III, n. 5710, 5724, 5978, 6331, 6335, 8153).

2) Witold, filozof polski, ur. w r. 1864 we Lwowie, studya filozoficzne i prawne odbywał od r. 1882 do 1894 w Krakowie, Lipsku, Rzymie, Florencyi, Bolonii, Wenecyi i Wiedniu. Od 1895 do 1910 był urzędnikiem namiestnictwa we Lwowie, przy starostwie w Rawie ruskiej, nadto radcą prokuratoryi skarbu. Habilitował się jako docent historyi filozofii przy uniwers. lwowskim, w r. 1909 został profesorem tytularnym, a w 1910 prof. zwycz. uniwers. jagiellońskiego. Napisał: *O stałych czynnikach* w rozwoju duchowym człowieka. 1890; *Traktat o porządku istnień* i jego autor Vitellion. 1891; *Rzut oka na wpływy nowoplatońskie* w wiekach średnich. 1891; *Studya neoplatońskie* w „Przegląd. Filozof.“. 1900; *O poglądach filozoficznych* Sebastyana Petrycego z Pilzna. Kraków 1908; *Teodycea Mateusza z Krakowa* w „Sprawozd. Akademii Um. 1900; *Kryteryum prawdy* w teoryi poznania pierwszych stoików i u Kartezyusza w „Przegl. Filozof.“; *Walka o wszechstronny pogląd na świat* w „Sprawozd. Akad. Um.“ 1910; *Stosunek filozofii do nauk szczegółowych.* Tże 1911 i in. (Por. Orgelbr, *Enc. Powsz.* 1912, t. XVIII, Supl. str. 50.; Struve, *Historya logiki.* Warszawa 1911, s. 26—28).

*X. J. N.*

**Rubeis de** Archanioł, ze zgromadzenia Kanoników Lateraneńskich, bp Kremony, † w r. 1618. Napisał: *Super quatuor libros sententiarum lucidissimae distinctiones.* Venetiis 1621, w dziele tem R. zestawił obok tekstu „Sentencyj“ szereg wybranych z różnych autorów rezolucyj, które stanowią jakby komentarz na dzieło Lombarda.

de **Rubeis** Azaryasz ob. Azaryasz de Rubeis.

**Rubeis de** Bernard Marya (de Rossi) dominikan n włoski, ur. w r. 1687 w Cividal di Friuli, w 17 r. życia wstąpił do Do ninikanów, po odbyciu studyów w Wenecyi, był przez lat 3 profesorem filozofii w tem mieście, następnie przez 12 lat teologii; w 1722 towarzyszył jako teol g przyboczny senatorom Toscarinie'mu i Tiepolo w misyi dyplomatycznej do Francyi. Przebywając przez kilka miesięcy w Paryżu wszedł w stosunki z uczonymi Lequien'em, Jakóbem Echardem, Montfaucon'em, Hardouin'em i in. Po powrocie do kraju oddał się całkowicie studyom naukowym i pisaniu dzieł, w tym celu zrzekł się w 1730 r. katedry profesorskiej. Oddany pracy i modlitwie nic poza tem nie widział; chwili czasu nie stracił, przytem był ścisłym w zachowaniu obserwy zakonnej, wstrzemięźliwym w używaniu pokarmu. Ceniony przez ziomków, często pytany o radę przez przedstaw cieli republiki wenecki-j, przez patryarchów, legatów pskich, przez krdlów Quirino, Gotti, Garampi i in., utrzymywał korespondencyę z uczonymi różnych krajów. Umarł poniekąd z piórem w ręku, bo jeszcze na 5 dni przed śmiercią wykończył dzieło o rzeczywistej obecności Chr. Pana w Eucharystyi. † 2 lutego 1775 r. w 88 r. życia. Zostawił ogromną liczbę dzieł, zwłaszcza o św. Tomaszu i jego pismach wiele napisał. Wydał dzieła Doktora Anielskiego: *Opera theologica.* Venetiis 1745—60, 28 t. in 4-o. Okazał się tu mistrzem, z erudycyą bowiem zadziwiającą i pięknym stylem skomentował i obronił naukę jego zwłaszcza pko Ryszardowi Simon, Erazmowi i in. W każdym tomie dał objaśnienia wykazujące zasługi św. Tomasza, autentyczność jego utworów, prace podjęte przez niego przy pisaniu dzieł, metodę i sposób wykładu i zasługi dla nauki katolickiej położone. Wiele to-

mów dzieł św. Tomasza, oraz objaśnień i komentarzy wyszło oddzielnie m. in. *De Gestis et scriptis ac doctrina S. Thomae Aquinatis.* Venetiis 1750, in fol. Objaśnienia i komentarze de R-a na św. Tomasza użyte zostały przy pomnikowem wydaniu dzieł Doktora Anielskiego, rozpoczętem pod opieką Leona XIII pża w r. 1882 w Rzymie. Z innych dzieł uczonego dominikanina godne są zaznaczenia: *Monumenta selecta conventus s. Dominici Venetiarum.* Venetiis 1729; *Synodus quae acta est* in civitate Mantua a. 1327, z objaśn. wyd. w IX t. *Collection des Conciles.* Tże 1729; *Monumenta ecclesiae Aquilejensis* Tże 1740, in fol. *De Theophylacti Bulgariae archiep. gestis* et scriptis ac doctrina. Tżs 1754; *De tribus in coelo testibus...* dissert. adv. Crellium. Tże 1755; *De peccato originali* ejusque natura ac traduce etc. Venetiis 1757, 4 o; Wirceburgi 1857, podług nauki św. Tomasza; *De caritate virtute theologica*, i w in. (Por. *La Nuova Raccolta Calogeriana.* t. 28; *Le Giornale de'letterati*, t. IX; Fabroni, *Vitae Italorum.* t. XI; *La Nouv. Biogr. génér.*; Glaire, *Dictionnaire.* t. II; Hurter, *Nomencl. liter. theol.* t. V).

*X. J. N.*

**Rubeis** de (Giffoni) Leonard; jenerał Franciszkanów. Żył w XIV w. W r. 1373 został generałem zakonu. Przez jakiś czas był stronnikiem antypża Klemensa VII, ale potem powrócił do jedności Kła. † 1405 r. na stolicy bpiej w Ostyi. Pozostały po nim pisma: *In Canticum canticorum*; *Summa theologiae Moralis*; *Comment. in libros IV Sent.* (Por. W. W. X, 1340).

**Ruben** – najstarszy syn Jakóba z żony Lii (Gen. XXIX, 32; XXX, 14; XXXV, 23, 46, 8; XXXVII, 21; Num. XXVI, 7—7). Za karę kazirodztwa popełnionego z Balą nałożnicą ojca swego został pozbawiony przez ojca pierworodztwa; utracił podwójny dział dziedzictwa, który się dostał synom Józefa Efraimowi i Manassesowi; utracił władzę zwierzchniczą, która się dostała Judzie; utracił kapłaństwo, które przeszło do Levi. (Genes. XXXV, 22; XLIX, 3—4; I Par. V, 1; Jud. I, 2; Deut. X. 8). † R. w Egipcie (Gen. XLVI, 8; Ex. 1, 6). Miał czterech synów: Henocha, Phalu, Hezrona i Charmi, którzy znacznie się rozmnożyli w Egipcie (Gen. XLVI, 9; Num. XXVI, 5—7). Stanowili oddzielne pokolenie, które otrzymało w dziale krainę zajordańską, zdobytą na amorejczykach i amonitach, obok działu Gada (Num. XXXII, 59—33). Z tego pokolenia pochodzili dwaj buntownicy: Datan i Abiron (Num. XVI, 1). Rubenici stale zajmowali się pasterstwem. Poważniejszej roli nigdy nie odegrali wśród Izraelitów (I Par. V, 10; XII, 37—38; IV Reg. X, 23).

*X. R. J.*

**Rubeni** Dawid ob. Dawid Rubeni.

**Rubens** Jan Chrzciciel, karmelita, ur. w Rawennie, erudyta, mianowany przez Pawła III profesorem teologii w kolegium Sapienza w Rzymie, przez Piusa IV używany do różnych ważnych spraw, w r. 1562 był wikaryuszem generalnym zakonu. Przyjmował w Avila św. Teresę i zgodził się na reformę zakonu przez nią podjętą, którą zaczęła wprowadzać do swego klasztoru; utrzymywał on później ze Św. stosunki listowne. Zaszczycony również zaufaniem Piusa V i Grzegorza XIII, † w r. 1578. Napisał m. i. *Mowy i Komentarze na dzieła Tomasza z Waldo.* Wenecya 1571, 3 t in fol. (Por. *Biogr. univers.*; Glaire, *Dictionnaire.* t. II, s. 1995).

**Rubens** Piotr Paweł najwybitniejszy przedstawiciel flamandzkiej szkoły malarskiej i twórca własnej szkoły brabanckiej, ur. 28 czerw. 1577 r. w Siegen. Ojciec Jan rajca miejski w Antwerpii, matka Marya Pypelincks. Utraciwszy w 10 r. życia ojca zostaje oddany przez matkę na dwór księżnej Małgorzaty de Ligne-Aremberg i tu jako paź honorowy stawia pierwsze kroki swego przyszłego dworackiego żywota. Nie tylko jednak szczęśliwym dworakiem miał zostać R. i muzy dłań łaskawe były: oddano go na naukę malarstwa najpierw do Tomasza Verhaechta, a potem do Adama Noorta i Ottona van Veena. Wybitne zdolności młodzieńca miały się jeszcze kształcić na wielkich mistrzach włoskiej sztuki. R. udaje się w 1600 r. do Włoch, gdzie Tycyan, Verouese, a

poniekąd i Michał Anioł znaczny nań wpływ wywierają i byłby się zmanierował, gdyż jako malarz nadworny Wincen'ego Gonzagi księcia Mantui, podróżując po miastach włoskich Wenecyi, Florencyi, Rzymie ze sztuką włoską ciągle obcował i jej wpływom zbytnio ulegał; lecz na swoje i ojczystej sztuki szczęście śmiertelna choroba matki zmusiła go do porzucenia ziemi włoskiej. Wraca 1608 r. do Antwerpii i odrazu zostaje mianowany malarzem nadwornym arcyksięcia Alberta wielkorządcy Niderlandzkiego. Wkrótce potem pojmuje za żonę Izabelę Brant, córkę senatorską, a po śmierci tej Helenę Fourment, obiedwie uwiecznione przez artystę na licznych obrazach. Okres antwerpski to spokojne chwile natężonej i olbrzymiej pracy artysty, której wkrótce kres położyć miała karyera dyplomatyczna: misye pokojowe do króla hiszpańskiego Filipa IV i angielskiego Karola I.

W tym samym czasie wzywa R. do Paryża Marya de Medicis, aby ozdobił wielką galeryę w pałacu Luksemburskim malowidłami historycznemi. Podczas pobytu w Paryżu spotyka się z ks. Buckingham, który staje się przyjacielem R. i doradcą; jemu to zawdzięcza pomyślne zawarcie pokoju między Anglią i Hiszpanią, oraz tytuł sekretarza tajnej rady królewskiej.

Syt bogactw i sławy zarówno artystycznej jak dyplomatycznej, chociaż ta ostatnia pod koniec cokolwiek przyćmiona została, nabywa 1635 r. pałac w Steen, gdzie spędzą ostatnie lata swego życia, wyłącznie oddany artystycznej pracy i mimo silnej podagry, która go okulawiła, nie porzuca pędzla, ale tworzy, i nawet dużo tworzy. † 30 maja 1640 r. w Antwerpii, gdzie go pochowano w kle św. Jakóba.

W r. 1840 wzniesiono R-wi w Antwerpii pomnik według modelu Geefsa.

Rubens, to, jak go nazywano „książe malarzy“, artysta z łaski bożej, utalentowany, człowiek o zdumiewającej energii, pracowity nie do uwierzenia. Wziął sobie R. za hasło twórczości malarskiej zasadę, którą postawił Caravagio, co wielki wpływ wywarł na R. „powrót do natury“; ukochał ją, a twórczością swoją w życie wcielił. Naturę przedstawia tak jak ją oko jego widziało: płomiennie i bezpośrednio, łącząc podniosłość z pospolitością; odtwarzając ją z poetycznym zapałem; przytem ruch i akcya w całej swej żywości, sile i napięciu to dominujący pierwiastek w twórczości R. Kochał sztukę całą duszą, całe życie jej poświęcał i tylko konieczność zdołała go od umiłowanej pracy oderwać; a pracował z podziwu godną pilnością: wszak jego dorobek artystyczny dochodzi do dwu lub nawet 3 tysięcy obrazów.

Prawda, że uczniowie R., których miał wielu, iż nie mógł już więcej przyjmować, ci zwykli byli mu pomagać, ale oni tylko podrzędniejsze szczegóły w obrazach wykonywali; istota treści była własnością mistrza. Więcej się jeszcze mieć będzie podziwu i uwielbienia dla R. skoro się weźmie pod uwagę te liczne sprawy dyplomatyczne, któremi go obarczano. Dziw doprawdy, skąd temu człowiekowi starczyło tyle czasu na stworzenie tylu i takich pięknych arcydzieł sztuki.

Zarzucają wprawdzie R. pewną teatralność, zbytni sentyment, nieuzadnione ruchy, brak spokoju, co jednak trzeba poczytać nie tyle za winę R-wi, ile raczej wspomnieć na tak powszechnie wówczas panujący barok, któremu wszyscy ulegali, a otrząsnąć się zeń nie umiały nawet duchy tak potężne i samodzielne jak R.

Do najsłynniejszych uczniów R należą A. van Dyck, J. Jordaens, Teniers i van Thulden; podrzędniejsi: de Crayer, van Diepenbeek, Schut, Pepyn, Wildens, van Uden, Snyders i t. d.

Spuścizna artystyczna R. jak to z liczby wymienionych obrazów widać, przedstawia się bogato; arcydzieła wszechświatowego uznania to dwa obrazy w katedrze antwerpskiej „Podniesienie Krzyża“ i „Zdjęcie z Krzyża“. Oprócz tych wymieniamy kilka jeszcze jak „św. Helena u stóp Krzyża“, „Marya unoszona przez aniołów“, „Grzech pierworodny“, „św. Ambroży i Teodozyusz“, „Rzeź niewiniątek“, „Ukoronowanie cierniem“, „Trójca Przenajświętsza“, „Chrzest“, „Przemienienie Pańskie“, „Obrzezanie“, „Św. Ignacy“, „Mistyczne zaślubiny św. Katarzyny“, „Królowa Niebios z trzema świętymi“ i mnóstwo innych obrazów religijnych, rodzajowych, krajobrazów, portretów. Z całych cyklów wybitniejsze są: 39 obrazów dla Jezuitów Antwerpii i 21 alegorycznych obrazów dla

Maryi Medicis w Luwrze. (Szczegóły do życia R. por. Gachet, *Lettres inédites de Rubens* (Bruksella 1840); *Enc. Powsz.* Orgelbr., t. XIII, str. 139; Haldane Mackfall, *Hist. Malar.* t. IV, str. 173. 2 16; Żmigrodzki, *Hist. Sztuki.* t. II, str. 209; S. L. Bensusan, *Rubens*). *X. E. D.*

**Rubicond** bpstwo istniejące od 1353 r. na wyspach Kanaryjskich, mające seryę bpów aż do r. 1485. Niezależnie od tej s olicy istniało bpstwo C a n a r i e s (dioec. Canariensis) w archipelagu wysp Kanaryjskich (Afryka), sufragania Sewilli, erygowane w r. 1404 przez antypża Benedykta XIII z rezydencyą w Lanzarote, następnie w r. 1406 przez Innocentego VII; w 1435 rezydencya bpa została przeniesiona do Las Palmas, tranzlacya jednak faktycznie dokonana została w 1485. Dyecezya Canaries obejmuje wyspy Gran - Canarien, Fuerte - Ventura i Lanzarote. Katolików liczy 83,378 w 42 parafiach rozdzielonych między 5 archiprezbyteratów; kapłanów jest 103, kłów 42, kaplic 113.

**Rubio y Ors** Joachim, rektor uniwersytetu w Barcelonie, dziekan fakultetu literatury, kawaler orderu królowej Izabelli Katolickiej, prezes honorowy akademii barcelońskiej, † w r. 1899. Napisał m. i. *Manuel de eloquencia sagrada.* 1853; *Los supuestos conflictos entre la religion y la ciencia.* 1881 i in.

**Rubrycela** (Directorum v. Ordo Divini Officii) inaczej kalendarz liturgiczny informacyjny dla duchowieństwa, zawierający wskazówki co do odmawiania Brewiarza i odprawiania Mszy św. Obejmuje więc R. porządek świąt całego roku, wykazuje wigilie, posty, przypomina zwyczaje klne, jest prawdziwem Directorium Divini Officii — wskazówką czyli informatorem służby Bożej. Każdy kapłan mający odmawiać Brewiarz lub odprawiać Mszę św., musi się we wszystkiem stosować do Rubryceli (S. R. C. 13 jun. 1899, n. 4031 ad IV), a jeżeliby przypadkowo znalazł się jakiś błąd w R-li, ma poprawić według rubryki i dekretów, lecz jeżeli jest dostatecznie przekonany o błędzie (S. R. C. 27 Augus. 1836, n. 2748), w przeciwnym razie powinien stosować się do rubryceli.

Wszyscy kapłani w dyecezyi mają się stosować do dyecezyalnej Rubryceli, ci zaś, którzy zaliczeni są w poczet duchowieństwa pewnego kła mają w miejscowej dyecezyalnej R-i uwzględnić tytuł, dedykacyą i Patrona miejscowego, im bowiem przysługuje wyższy ryt (ob.), mianowicie zdwojony I klasy z oktawą. Kapłani mieszkający czasowo poza dyecezyą, mają obowiązek stosowania się do własnej R Zakonnicy, o ile nie posiadają własnego kalendarza, również mają obowiązek stosowania się do R. dyecezyalnej z uwzględnieniem jednak własnych świąt zakonnych. Skoro zakonnik zostaje bpem, ma obowiązek przyjęcia R-i dyecezyi, do której zostaje aplikowany. Zazwyczaj R. bywa układana przez specyalistę rubrycystę, biegłego w liturgice, przepisach i dekretach klnych i podlega aprobacie miejscowego ordynaryusza i jego powagą bywa wydawana (auctoritate et mandato), stanowi zatem niejako dokument prawny dla dyecezyi. Biblioteka Jagiell. posiada jedną z najstarszych naszych drukowanych Rubrycel, zatytułowaną: *Rubrycella Poznaniensis.* Ad annum Dni 1518; obejmuje jeden arkusz druku w 16-e i posiada bardzo skąpo informacyi. (Por. Jocher, *Obraz bibl.* III, str. 99).

*X. M. S.*

**Rubryki** są to przepisy prawno - liturgiczne, normujące obrzędy i ceremonie klne. Nazwa ich pochodzi od wyrazu łac. r u b r u m—c z e r w o n e, gdyż zazwyczaj są drukowane czerwoną farbą, a to dla łatwiejszego oryentowania się. Od V w. spotykamy już takie rubryki w brewiarzu, a następnie we mszale, pontyfikale, rytuale i t. p. księgach liturgicznych. Koleją czasów rubryki były reformowane, zmieniane. Leon XIII rozpoczął reformę rubryk w 1882 r., a obecnie Pius X począwszy od r. 1911 reformę swoją posuwa dalej, upraszczają je jeszcze bardziej, gdyż przed tem były bardzo skomplikowane, zwłaszcza przed r. 1882. Jedne z rubryk są zasadnicze, bez których obrzęd nie byłby obrzędem, np. polanie wodą przy chrzcie i wymówienie słów sakramentalnych konsekracya we Mszy św., inne zaś dodatkowe, np. przyklękania podczas Mszy św., nachylania głowy i t. p.; jedne ogólne, drugie szczegółowe, nakazujące,

kierownicze i t. d. (Por. ks. A. Nowowiejski, *Wykład liturgii Kła kat.* t. I, str. 43; *Rubr. gener. Mis. et Brev.*). Od r. 1887 wychodzi w Rzymie miesięcznik p. t. *Ephemerides Liturgicae*, omawiający rozmaite rubryki, obecnie wskazówką dla całego świata pod tym względem są *Acta Apost. Sedis*, organ urzędowy Kuryi Rzymskiej.

*X. M. S.*

**Rubus** Jan ob. Buison Jan.

**Rucieński** Jan Chrzciciel, magister filozofii, żył w XVII w. Zostawił: *Flos Castitatis pulcherrimus* ex amoeno D. Josephi Lilieto excerptus. 1685, fol.; *Vas electionis in honorem Dei consecratum* Divus Paulus Apostolus... in Conversione sua celebratus. Cracoviae 1686, fol., *Votum perenne XXV pro gradu Magisterii* in Philosophia Licent. Tże 1686, fol. (Por. Jocher, *Obraz bibl. - hist. liter.* T. I, n. 1457; T. II, n. 5352 i 5358).

**Rückert** Karol Teodor ks., dr. teologii dogmatyk i egzegeta, profesor uniwersytetu we Fryburgu Badeńskim, ur. w r. 1840 w Beckstein pod Königshofen, † we Fryburgu w Bryzgowii w 1907 r. Napisał: *Quellen der Apostelgeschichte.* 1865; *Die Religion vom apologetisch. Standpunkt* 1874; *Nach Palästina u. üb. d. Libanon.* 1881; *Nach Afrika.* 1884; *Die Lage des Berges Sion.* 1898, i in. (Por. Keiters, *Kath. Liter - Kalend.* 1902, s. 258; Herders, *Konv. - Lexikon.* Ergnzbnd 1910, k. 1197).

**Rudalski** Marcin T. J. ur. w Wielkopolsce w r. 1662, wstąpił do Towarzystwa w 1677, był profesorem i kaznodzieją, † w Brześciu Litewskim w 1726 r. Napisał: kilka *panegiryków*; *Dolentis Europae Societas Joanni III luctus* et triumphale funus. Lublini 1697; *Elogia de Societate*, w rękopisie. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque.* t. VII, k. 286; Brown, *Biblioteka*, 8-o, s. 350).

**Rudawski** Jan Wawrzyniec ks. ur. 1617 r. w Warszawie. Kształcił się w kolegium jezuickiem w Brunsbergu. Poświęcił się stanowi duchownemu. Około r. 1657 wyemigrował do Austryi. Tam został kanonikiem ołomunieckim i radcą ces. Leopolda. Data jego śmierci nieznana. Z pism pozostałych po nim zasługują na uwagę: *Historiarum Poloniae* ab excessu Vladislai IV ad pacem Olivensem usque Libri IX, Lipsk 1755; *Repertorium iuris civilis et pontificii* ad usum et praxim forensem quotidianum accomodatum. Vien. 1660; *Lugubris panegyricus* in solennibus exequiis augustissimi Ferdinandi III Romanorum Imperatoris, pie ac religiose ex hae caduco imperio ad immortalem evolantes. Viennae 1657. Wł. Spasowicz przełożył *Historyę Polski* Rudawskiego na język polski i we wstępie podał życiorys autora. Wydane to tłumaczenie w Petersburga 1855 r.

*X. R J.*

**Rudkiewicz** Jan ks. T. J. z XVII w. Napisał: *Mors Jesu Christi a rhetoricae auditoribus* in alma univers. vilensi S. J. deplorata. Vilnae 1665, 4-o. Zachodzi wątpliwość czy R. był jezuitą czy uczniem w szkołach jezuickich. Dzieło mu przypisywane również niektórzy odnoszą do właściwego autora, którym ma być Szymon Ugniewski S. J. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque.* t. VII, k. 286; De Backer, t. III, s. 414).

**Rudnicki—1)** Dominik T. J., ur. w Wilnie w r. 1676, wstąpił do Jezuitów w 1691 tże. Był kaznodzieją w Słucku i Warszawie, rektorem w Pułtusku i Łomży, prokuratorem prowincyi. † w r. 1739 w Warszawie. Napisał: *Kazanie na wotywie* w dzień św. Hieronima. Warszawa 1750; *Relacya o cudownym Ukrzyżowanego Obrazie* w Warszawie w kle S. J. Tże 1824, 8-o; *Głos wolny w wiązaney mowie*, trojaką różnych kantów sonatą wdzięczny, dobrą z Bogiem harmonią i t. d. w różnych aplauzach wyrażający... Tże 1741, 8-o; Poznań 1743, 8-o; *Orationes in laudem Principum* virorum iisdem publicae recitatae—chwalone przez Tromlera S. J. pod względem treści i stylu; *Kazania miane w Warszawie*; *Pieśni różne* nabożne i świeckie, na nuty położone. 1719, manuskrypt w Bibliot. Petersburs. n. 31; *Varia carmina* polonica et cantica cum notis musicis. Tże n. 97; *Intermedia ludicra.* Tże n. 51; *Poemata* łacińskie i polskie. R. celował szczególniej w poezyi, Tromlor

nazywa go znakomitym mówcą i poetą *De polonis latine doctis Diatribe*). Przypisują mu też tłumaczenie dzieła Balde'go T. J., *Somnium vitae humanae*. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque*. t. VII, k. 286 i nst.; t. IX, k. 825; Brown, *Biblioteka*. s. 350; Poszakowski, s. 721 i 958).

2) Jakób T. J., ur. w Przemyślu w r. 1585, przyjęty do Towarzystwa w 1601, był profesorem filozofii i teologii, nauczycielem Jana Kazimierza króla polskiego, rektorem w Krakowie, Jarosławiu, Lwowie i Przemyślu, gdzie † w r. 1650. Był poetą uwieńczonym. Ofiarowanych sobie wyższych godności klnych nie przyjął. Zostawił w rękopisie cenne utwory. (Por. Sommervogel, *Op. c.* k. 287; Brown, *Op. c.* s. 350).

*X. J. N.*

**Rudnicki** Sylwester ob. Lubieniecki Rudnicki Sylwester.

**Rudnicki Lubieniecki** Teodozy ob. Lubieniecki Rudnicki Teodozy.

**Rudigier** albo Ridiger filozof sensualista, ur. w r. 1673, był uczniem Thomasiuss'a w uniw. w Halli, gdzie studyował filozofię naprzemiany z teologią, prawo i medycynę. Jego poglądy filozoficzne były zmienne, przeważnie jednak skłaniał się ku sensualizmowi. † w r. 1731 w Lipsku.

**Rudigier** Franciszek Józef, ur. 7 kwiet. 1811 r. w Parthenen, w wiosce nad r. Ill w dolinie Montafon w Voralbergu. Po ukończeniu gimnazyum w Insbrucku, wstąpił do semin. duchow. w Brixen, wyśw. na kapłana 12 kwiet. 1835 r. przez wiel. sługę bożego Jana Nepomuc. Tschiderera, wówczas sufragana vorarlbergskiego. Zrazu miał beneficium simplex we Vandans, a w 1836 otrzymał takież w Bürs. W 1838 r. udał się do wyższego zakładu teol. św. Augustyna w Wiedniu a w 1839 polecono mu wykład historyi klnej i prawa kanon. w seminaryum w Brixen; wykładał je tam 2 lata, poczem objął katedrę teol. moialnej i pedagogii. W 1841 zostaje kapelanem nadwornym w Wiedniu i dyrektorem duchownym zakładu teolog. św. Agustyna, a w 1848 proboszczem w Innichen w dyec, brixeneneńskiej, skąd w 2 lata później przeniósł się na kanonię katedralną do Brixen, gdzie objął również zarząd seminaryum duchownego. Bpem w Lincu został mianowany 19 grud. 1852 r., prekonizowany 10 marca, a konsekrowany 5 czerw. 1853 r. przez Karola Michała Viale Prela u ś. Augustyna w Wiedniu. Jako bp odznaczał się działalnością niestrudzoną, pełną pasterskiej żarliwości: staranność o kły i o służbę Bożą, o katolicką prasę, popieranie zakonów i nieugięta walka z liberalizmem — oto najważniejsze pola jego zasług. List pasterski z 7 wrześ. 1868 r., w którym wystąpił przeciw niegodziwości ustaw austryac. z 1868 w sprawach małżeńskich, szkolnych i międzywyznaniowych był powodem wytoczenia R-i procesu karnego o rzekome zaburzenie spokoju publicznego. Wzywany do sądu, bp odmówił odpowiedzi z powodu, ich sąd ten według konkordatu był niekompetentnym, skazany zaocznie d. 12 lipca wieczorem na 2 tygodnie więzienia ale zaraz nazajutrz ces. Franciszek Józef, którego R-i był nauczycielem, pismem odręcznem te karę darował. Ta mężna obrona praw Kła przez R-a stała się powodem wielkich owacyj w Austryi i po za jej granicami. Prowadził również walkę z rządem o uposażenie stolicy bpiej i zakończył ją zwycięzko. Wielki czciciel Maryi, ogłaszając w swej dyecezyi dogmat Jej Niepok. Poczęcia zapowiedział budowę nowej katedry pod Jej wezwaniem, a 1 maja 1862 r. położył pod budowę kamień węgielny; za jego życia prawie całe prezbyteryum ukończono. Kł ten w stylu gotyckim jest wielką ozdobą Linca. Gorąco przywiązany do Stolicy ś., dobry patryota † 29 list. 1884 r.; pochowany w podziemiach swej nowej katedry. 5 grud. rozpoczęto w kuryi rzymskiej jego proces beatyfikacyjny. Wielebny ten sługa Boży pozostawił liczne pisma, które jego sekretarz, a później drugi z kolei następca, bp Doppelbauer wydał w 8 t. Są to: kazania, listy pasterskie, mowy polityczne, życie ś. Piotra Apostoła w 36 czytaniach głównie dla kleru, ćwiczenia duchowne. (Por. Meindl Konrad, *Leben u. Wirken des Bischofes* Franz Joseph R. von Linz. 2 t. Linc 1891 1893, dzieło to bardzo obszerne zawiera wspomniany proces w całej rozciągłości; Scherndl Baltazar, *Der Ehrwürdige Diener Gottes* Franz Joseph R. Bi-

schof von Linz. Linc 1913; Zöhrer Ferdynand, *Am Hirtenstab. Erzählung aus dem Leben des Dieners u. Bischofes* Franz Joseph R. von Linz. Innsbruck 1901).

*M. B.*

**Rudnicki** Szymon h. Lis, ur. 1552 r., syn Stanisława i Anny z Parzniczewskich h. Grzymała. Uczeń Jakóba Górskiego i Stanisława Sokołowskiego w akademii krakow., słuchał później w Bononii trzy lata filozofii, a w Rzymie teologii i prawa kanonicz. Za protekcyą Hozyusza, który go polubił, został koadyutorem swego stryja Klemensa, który był kustoszem gnieź. Z powrotem do Polski zyskał sobie względy hr. Stefana, który go mianował swym sekretarzem, a cieszył się również i łaską Zygmunta III. Od 1582 rzeczywisty kustosz gnieź., w 3 lata później zasiadał jako prezydent na trybunale kor. Zajęty na dworze królewskim, choć rzadko bywał w Gnieźnie, nie wymawiał się od posług, jakich kapituła od niego żądała; 1595 r. zostaje kanonikiem krak, a niebawem później scholastykiem łęczyckim. W 3 lata później zostaje regentem kancelaryi kor., 1599 sekretarzem w. kor. a 1600 proboszczem kapituły katedr. poznańskiej. W 1604 kapituła warmińska obrała go bpem, mimo iż nie miał indygenatu pruskiego, a prawo jego do kanonii warmińskiej było zakwestyonowane; wybór ten nastąpił na szczególne zalecenie króla, z poparciem krdła Maciejowskiego, oraz bpów Tylickiego i Baranowskiego. Objąwszy katedrę, R. z całym zapałem oddał się nowym obowiązkom. Rozpoczął od wizytacyi katedry i całej dyecezyi; następnie w 1610 zwołał synod do Heilsberga, a ustawy wydane na tym synodzie wraz z podobnymi bpów: Watrebroda, Hozyusza, Kromera ogłosił drukiem p. t. *Constitutiones synodales Dioecesis Varm.* Brunsber. 1612. Nadto odprawił dwa inne w 1613 i 1621r. Zaprowadził w dyecezyi jednostajność przy administrowaniu Sakramentów śś, zgodnie z przepisami Kła Powszechnego, brewiarz rzymski kazał wydrukować dla użytku swego kleru. Osobną troskę poświęcił młodzieży sposobiącej się do stanu duchownego, zaczem wkrótce doczekał się kleru co i gorliwością, zacnością i nauką chlubnie się odznaczał. Za staraniem R-o, margr. Jan Zygmunt wystawił katolikom kł w Królewcu. Uzyskał również to, co poprzednikom jego nie dało się uskutecznić, a mianowicie odbiór dla katolików kła św. Mikołaja sprofanowanego przez protestantów w Elblągu. On to wreszcie dopomógł Zadorskiemu sekretarzowi królewskiemu do wydobycia z rąk dysydentów Ś. Lipki (ob.) i przyłożył się do odbudowania tamże kaplicy. Szczodrobliwość jego na kły katedra warmińska ma podziśdzień dowody, a również hojnym był i na ubogich. † 4 lipca 1621 r., powszechnie żałowany, pochowany w katedrze we Frauenbergu, gdzie ma też pomnik. (Por. Korytkowski, *Prałaci i kanonicy katedry gnieźn.* t. III; *Sagitta Rudniciana seu vita S. R.*, Braunsberg 1651; Eichhorn, *Bischof S. Rudnicki's Kampf* um die St. Nicolai Pfarrkirche in Elbing w „Zeitschrift für Geschichte Ermlands". II; Tomisławski Stanisław, *Kazanie na pogrzebie Rudnickiego.* 1622).

*M. B.*

**Rudolf** albo Rodolf św. arcbp Bourges, ur. w końcu VIII w. był synem Rudolfa hr. Quercy; mimo pochodzenia królewskiego zapragnął służyć przy ołtarzach Pana nad Pany, w tym celu wstąpił do stanu duchownego w r. 823 i wkrótce potem został wyniesiony na godność arcbpa Bourges w r. 840. Gorliwie pracował jako pasterz uderzając zwłaszcza na nadużycia i usilnie ewangelizując dyecezyę. W r. 842 był obecny na koncylium w swem mieście arbpiem i tam potwierdził złożenie z godności Ebbona arcbpa Reims. Ogłosił zbiór kanonów dotyczących powinności kapłańskich, obowiązujących duchowieństwo swej dyecezyi p. t. *Instruction pastorale.* Założył 7 klasztorów. † d. 21 czerwca 866 r. W Bourges odbiera cześć d. 21 czerwca pod imieniem św. Roils'a. (Por. Pétin; *Dictionnaire hagiogr.* t. II, k. 860 i nst.).

**Rudolf** Agrykola ob. Agrykola.

**Rudolf** z Fuldy, benedyktyn z Fuldy, uczeń Rabana Maura. Dokładniejsze szczegóły z jego życia nieznane. † około 865 r. Wiadomo tylko, że pisał dalszy ciąg Annałów Fuldajskich od 839 —

863 r. (Por. *Monument. hist. script.* I, 361); napisał żywot św. Lioby; *Translatio s. Alexandri*; *Vita Rabani Mauri.* (Por. *Monumenta Germ.* XV, I, 118, 328; II, 674).

**Rudolf I Habsburg** od r. 1273 ces. niemiecki ur. 1 maja 1218 † 15 lip. 1291, władca mądry i energiczny, po interregnum zaprowadził pokój i ład w Niemczech, a przy tem opiekował się gorliwie Kłem i współdziałał w religijno-moralnem podźwignięciu ludu. Dążył on do odzyskania korony cesarskiej nie wskrzeszając jednak smutnej polityki Hohensztaufów. Udzielił mu ją też pż Grzegorz X nie bacząc na protesty króla Alfonsa Kastylijskiego, skoro tylko zaprzysiągł przedłożone mu zobowiązania względem Kła i Stolicy Apl. Przedwczesna śmierć pża, jak również opłakane stosunki w Niemczech przeszkodziły ułożonej już koronacyi i nie pozwoliły mu przedsięwziąć przyrzeczonej wyprawy krzyżowdj. Pż Mikołaj III ofiarował R-owi wikaryat państwa w Turcyi, za co ten uznał Karola Anjou królem Neapolu i oddał mu Prowancyę w lenno. R. odznaczał się wielką pobożnoscią (Por. v. Redlich, *Regesten unter R.* 1898; Zisterer, *Gregor X u. R.* 1891).

**Rudolf II Habsburg** od r. 1576 ces. niemiecki, ur. 18 lipca 1552 † 20 stycz. 1612 r. w Pradze. R. posiadał szerokie wykształcenie, a przytem był znawcą sztuki, skutkiem czego chętnie przestawał z artystami. Zakładał bogate zbiory. Panowanie jego początkowo było b. szczęśliwe, niestety, odziedziczył po matce skłonność do melancholii, która powoli paraliżowała jego siłę woli i z czasem doprowadziła do zupełnego odosobnienia się od świata zewnętrznego. Przestrzegał tolerancyi względem stanów rzeszy i dążył do wzmocnienia władzy monarszej oraz restauracyi katolicyzmu w krajach dziedzicznych. Nie zdołał jednak zapanować nad burzliwymi prądami współczesnymi. Ostatecznie zabiegał już tylko o utrzymanie korony. W tym celu godząc się na wyniesienie brata Matiasza, przyznał stanom czeskim prawo polityczne, a patentem ces. z 1609 zupełną swobodę religijną. Gdy pomimo tego Czechy powstały, szukał ratunku w przyłączeniu się do unii protestanckiej. Śmierć jego położyła koniec wywołanemu przez to zamętowi. (Por. Chroust, *Ausgang d. Regierung R.* 1906).

**Rudolf** z Rüdesheim nad Renem rodem. Kształcił się na uniwersytecie w Heidelbergu, a następnie we Włoszech. Poświęcił się stanowi duchownemu. W krótkim czasie dał się poznać ze swych zdolności dyplomatycznych, to też załatwiał różne sprawy zlecone mu przez Piusa II i Pawła II. W 1463 r. był prekonizowany na bpa Lewanty. W r. 1465 był legatem pskim do Polski, przyczynił się do zawarcia przymierza w Toruniu, mocą którego Pomorze powróciło do Polski w 1456 r. W 1468 został bpem wrocławskim i tu jako gorliwy pasterz wielce się zasłużył dla dyecezyi przez podniesienie oswiaty wśród ducho. wieństwa i ducha religijnego wśród ludu. † 1482 r. w 80 r. życia. (Por. *Rudolph von Rüdesheim.* Zaun, Frankfurt 1881; W. W. X, 1348).

**Rudolf Aquaviva** ob. Aquaviva Rudolf.

**Rudomina** Jędrzej h. Trąba, syn Jędrzeja starosty dowgiliwskiego, ur. w r. 1594. Po ukończeniu filozofii w akademii wileńskiej studyował w Niemczech, poczem bawił na dworze bpa wileńskiego Wołłowicza i przełożył na polskie dzieło Jana Chokiera *De mutatione regnorum*, które wyszło w Wilnie w 2-ch wydaniach: 1) *O odmianie państw i zgubie panujących i o słusznym ratunku.* 1652; 2) *Fortuna państw i panujących.* 1738. W 24 roku życia miał wstąpić w stan małżeński, ale w sam dzień ślubu rozmyśliwszy się, został jezuitą i zakonowi temu darował swe dobra: Giełoże i Rostyniany. Po ukończeniu teologii w Rzymie, sam się wprosił na misye do Indyj, wskutek jakiegoś snu czy widzenia. Już na okręcie rozpoczął swe pracę misyonarską łącząc z nią posługiwanie chorym, którą po wylądowaniu kontynuował. To osłabiło jego organizm; przełożeni wysłali go do zdrowszego klimatu do Chin, gdzie nie ustając w pracach misyonarskich w prowincyi Fokien † 1632 r. Ks. Wojciech Męciński (ob.) opisał jego wyprawę misyjną po łacinie; wydrukował ją ks. Marcin Czerniński na końcu swego dziełka o *Wojciechu Męcińskim.* Kraków 1895. *M. B.*

**Rudzki** Jędrzej T. J., filozof, teolog i kaznodzieja z XVIII w., ur. w r. 1714 w Wielkopolsce, wstąpił do Jezuitów w 1728, był profesorem filozofii w Gdańsku i w Kaliszu, teologii w Krakowie oraz kaznodzieją i rektorem kolegium w Piotrkowie. † w Krożach w r. 1766. Napisał: *Philosophia orthodoxa* in logicis thesibus propugnata. Posnaniae 1747, 12-o; *Philosophia orthodoxa omnium fere saeculorum consensu...* celebratissima etc. Lublini 1750, 8-o, autor wysławia teologję scholastyczną i wykazuje błędy Kartezyusza. Nadto kazania i mowy. *Kazania na uroczystość Ś. Macieja* Apost. o uspokojeniu troskliwości około wybrania do łaski i chwały... Kraków 1760, 8-o; *Oratio cum Antonius Vicecomes*, Archiep. ephesinus, Nuntius apost. etc. a Collegio cracov. S. J. salutaretur; *Kazanie na exekwiach za duszę Najjaśniejszego Augusta III* kr. pols. miane 1763 r.; *Kazanie na przeniesienie* ze starego do nowego Kościoła Obrazu Jezusa łaskawego i t. d. B. m. 1764, 4-o. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque.* t. VII, k. 289 i nst.; Pelczar, *Zarys dziejów kaznodz.* t. III, s. 304; Orgelbr., *Enc. Powsz.* t. XIII, s. 289).

**Rudzki** Maciej Aleksander ks., dr teologii i obojga praw, był protonotaryuszem aplskim, prepozytem kolegiaty wileńskiej i proboszczem kła św. Katarzyny w Jędrzejowie. Napisał: *Lux Ecclesiae Andreoviensis S. Catharinae*, sive historica status, inventarii et rerum gestarum relatio... annotationibus a... Stephano Damalevitio S. Th. D. etc. illustrata. Romae 1650, 4-o. Pko tej książce wystąpił cysters o. Emeryk Zajaczowski S. Th. Dr. klasztoru Andrzejowskiego superyor i prokurator w dziele: *Sol Andreoviensis S. Mariae Virginis propulsans Errorum Tenebras* a D. Mathia Alex. Rudzki s. t. Lux Ecclesiae... Offusas. Romae 1656, 4-o, mówi on tu o książce R-o: „In eo siquidem sub titulo Lucis, tenebrae errorum abduntur, sub erectione Ecclesiae Parochialis, Coenobii status impugnetur, Regulariumque fundatio; sub dulcedine favi, amaritudo occultatur absynthii". Książkę swą dedykował o. Zajaczowski, krdłowi Markowi Antoniemu Franciotta, protektorowi zakonu Cystersów. Z innych dzieł napisał R. *Origo et Progressus Ecclesiae Parochialis Andreoviensis* atque adeo religionis Christianae in Regno Poloniae etc. Romae 1655, 4-o, oraz *Nabożeństwo Różańcowe dla Braci i Sióstr.* 1650, 8-o. (Por. Jocher, *Obraz bibl. - hist. liter.* Wilno 1857, t. III, 8-o, n. 6820; 8844, 8845 i 8846).

*X. J. N.*

**Rudziński** Antoni, reformat, był ministrem prowincyi Wielkopolskiej, uczony zakonnik z XVIII w. napisał dobrą łaciną: *Compendium Juris Ecclesiastici*, Ordini Seraphico aptum et accomodatum. Varsaviae 1735, 12-o; Calissii 1742, 12-o. (Por. Janocki, *Polonia litterata.* 1750, 8-o, s. 69 i nst.; Jocher, *Obraz bibl. - hist.* t. III, n. 7292).

**Rue (de la)** ob. La Rue de.

**Rufer** Wojciech, ks. ur. w 1790 r. w Skalicy czeskiej. W młodym wieku poświęcił się stanowi duchownemu, zajmował różne stanowiska duszpasterskie; był wikaryuszem, proboszczem, a od r. 1843 był kanonikiem i proboszczem wyszehradzkim. † 1870 r. Położył znaczne zasługi na polu piśmiennictwa czeskiego: był współpracownikiem czasopism: *Czasopis Muzeum* w 1831—1834 r.; *Czasopis pro katolicke duchowenstwi* 1833—1834 r., i autorem dzieł treści religijnej *Cesta k prawé a samospasitelne wirze w Boga* a Spasitele naszeho Ježisze Krista. Praga 1831; *Kwietina z pousztie dla krzestjan Katol.* 1850; *Przewodnik do niebieskiej ojczyzny.* 1851; *Historje Wyszehradzka* czyli wyprawowani o hradu i t. d. 1861.

**Ruffo** starożytna i sławna rodzina książęca we Włoszech, z której pochodzą trzej krdłowie: 1) Fabrycyusz krdł. ur. r. 1744 w San Lucida w Kalabryi, krdłem został w r. 1791, znany jako energiczny mąż stanu, w r. 1799 w czasie powstania w Kalabryi zajął Neapol i położył koniec rzplitej Partenopejskiej. W 1800 brał udział w konklawe w Wenecyi, na którem obrany został pżem Pius VII, z którym udał się do Rzymu i przebywał tu do r. 1809, po rozproszeniu kolegium krdłów udał się do Paryża a po zwycięstwie pstwa powró-

cił do Rzymu; był też i w Neapolu, gdzie go Ferdynand I mianował w 1821 r. członkiem rady stanu; w 1823 jeździł do Rzymu na obiór pża Leona XII, † w Neapolu w 1827 r.

2) Fulko Ludwik R-o Scilla krdł, ur. w r. 1840 w Palermo, studya odbywał od 1860 w Rzymie w Gregorianum, w 1865 wyśw. na kapłana, następnie kształcił się in accademia nobilium ecclesiasticorum, potem wstąpił na drogę dyplomatyczną, został prałatem, szambelanem tajnym Piusa IX, w 1877 mianowany arbpem Chieti; na tem stanowisku odznaczył się jako gorliwy działacz i nieustraszony obrońca praw Kła; w 1887 wysłany jako nuncyusz do Monachium przez Leona XIII; po zrzeczeniu się arcbpstwa w Chieti otrzymał godność tytul. arcbpa w Petra in part. infid., w 1889 z powodu choroby powrócił do Rzymu, gdzie został majordomus'em pskim i prefektem pałac. apls.; w 1891 ogłoszony krdłem.

3) Ludwik R-o Scilla krndł-arcbp, ur. w r. 1750 w S. Onofrio w Kalabryi, ogłoszony w r. 1801 krdłem, w 1802 arcbpem Neapolu, usunięty przez Bonapartego, powrócił na swą stolicę w 1815; jako pasterz okazał się gorliwym obrońcą praw klnych. Z woli króla stanął na czele publicznego nauczania i zarządzał czas jakiś uniwersytetem. † w 1832 w Neapolu. (Por. Schäfler, *Handl. der kath. Theologie.* 1900, 8-o, t. IV, s 113 i nst.).

*X. J. N.*

**Rufin**, kanonista, autor dzieła, które jest komentarzem na *Dekret Gracyana*, a razem może być uważane za podręcznik prawa kanonicznego Dzieło to znane p. t. *Summa*, napisane prawdopodobnie w połowie XII w. Nowe wydanie tego dzieła dokonane przez Schultego w 1892 r. w Giessen. We wstępie do tego wydania umieszczono niektóre szczegóły z życia autora. (Por. W. W. X, 1352).

**Rufin** z Akwilei ob. Tyrannius Rufin.

**Rufin** Tirannius ob. Tyrannius Rufin.

**Rufin** Wojciech, benedyktyn z Łysej Góry. Żył pod koniec XVI i w początkach XVII w. Bliższe szczegóły z jego życia nieznane. Wiadomo tylko, że jest autorem cennego dzieła: *Historya o drzewie Krzyża św. na Górę Łysą przeniesionem.* Kraków 1604.

**Rufina - Santa** bpstwo ob. Porto i Santa-Rufina.

**Rufina i Secunda** śś. panny i męczenniczki, siostry, pochodziły ze znakomitej rodziny. R. przyrz kła oddać rękę Armentaryuszowi, lecz gdy ten odpadł od wiary w r. 257 za prześladowania Waleryana i wymagał tego samego od R-y, święta dziewica ze wstrętem odrzuciła niecną propozycyę i uciekła z miasta wraz z siostrą. Schwytane stanęły obie przed prefektem Rzymu Donatem i umęczone torturami skazane zostały na ścięcie. Wyrok wykonano w r. 257 za cesarza Waleryana w lesie odległym od Rzymu 12 mil i na tże miejscu pochowane. Później na tem miejscu wybudowano kaplicę, którą Damazy św. zamienił na kł. W r. 1120 relikwie ŚŚ. przeniesiono do bazyliki Lateraneńskiej, blizko baptisterium Konstantyna. Święto 10 lipca. (Por. Pétin, *Dictionnaire.* t. II, k. 917 i nst.).

**Rufus** św. w zakonie Kanoników reg. czczony jako bp. Według podania jeden z 72 uczniów Zbawiciela a syn Symona Cyrenejczyka, pomagającego Panu Jezusowi nieść krzyż na Golgotę (Mar. 15, 21). Św. Paweł w liście do Rzymian nazywa go „electum in Domino“ (16, 13) jako kapłan. Po wniebowstąpieniu Pańskiem przybył okrętem do brzegów Massylii, a następnie udał się do Awinionu, gdzie głosił słowo Boże, a nawet został bpem. Ciało jego zostało złożone w małym kłku w pobliżu Awinionu. Kiedy Albigensi pustoszyli południową Francyę, przeniesiono relikwie św. Rufa do Walencyi w Delfinacie, gdzie też zbudowany został wspaniały kł pod wezw. św. Rufa, obdarzony następnie niezwykłemi łaskami i przywilejami przez Stolicę Aplską. Święto 12 listop. (Por. *Enc* Nowodworskiego, art. Rufus; *Officia propria Sanctorum.* a Canonicis Reg. S. Augustini recitanda. Tornaci Nerviorum. 1893; *W. W.*).

*Ks. A. Błachut.*

**Ruggieri—1)** Fulwiusz, nuncyusz

pski w Polsce w 1665. Opisał swoje poselstwo w relacyi, której treść podał Niemcewicz w „Zbiorze pamiętników o dawnej Polsce“ t. 3. Rykaczewski w *Relacyi nuncyuszów apostolskich* (t. I, s. 113—165) podał je w całości w tłumaczeniu polskiem.

2) Juliusz, nuncyusz pski w Polsce w r. 1567—68 wysłany od Piusa V do Zygmunta Augusta w sprawie urzędownego przyjęcia uchwał Soboru Trydenckiego. Opis dwuletniego swego pobytu w Polsce zawarł w *Relazione sulla Polonia scritta al Papa nell'a. 1568*. Relacyę tę zamieścił Rykaczewski w tłum. polsk. w *Relacye nuncyuszów apostolskich* (t. I, s. 165—216). Por. S. Orgelbranda, *Enc. Powsz.* t. XIII, s. 149; Wiszniewski, *Hist. lit. polsk.* Kraków 1851, t. VIII, s. 15).

**Rugja** (Rügen) wyspa na morzu Bałtyckiem obszaru 967 kl. kw. z 46,270 mieszk. Pierwotnie zamieszkana prawdopodobnie przez Germanów, w VI w. zawładnęli nią słowiańscy Rumowie. Chrześcijanizm usiłowano już 813 r. wprowadzić do R-i, lecz daremnie. Również usiłowania ś. Ottona, który z Pomorza 1128 pragnął nieść tam światło wiary spełzły na niczem. Dopiero krwawy podbój króla duńskiego Waldemara 1169 r. pociągnął za sobą zniszczenie bałwanów i miejsc świętych, a bp Absalon (Absalom) z Roeskild (ob.) dokonał chrystyanizacyi wyspy i nawrócił księcia Jaromira († 1218), poczem R. klnie została połączona z dyec. Roeskild. Odtąd zaczęli osiedlać się tutaj Niemcy. Zbudowano wnet liczne kły i kaplice; powstałe później świątynie przyłączono do bpstwa Szwerynu. W r. 1282 niemiec. cesarz Rudolf nadał księciu Wacławowi III R. jako lenno; po śmierci jednak Wacława IV 1325 r. została ona połączona z Pomorzem. Podczas wrzeń reformacyjnych była R. przedmiotem walki książąt pomerańskich. Jednocześnie tępiono niemiłosiernie katolicyzm, odbierano kły i oddawana je protestantom, wreszcie na mocy pokoju westfalskiego R. 1648 r. dostała się Szwecyi, a traktat wiedeński 1815 r. przyznał ją Prusom. Nieliczni katolicy mieli zbudowany 1784 r. kł św. Trójcy, który od r. 1824 podlegał arcbpowi wrocławskiemu, obecnie zaś ma nad nim władzę proboszcz św. Jadwigi w Berlinie, jako delegat arcbptwa wrocławskiego. W r. 1863 zbudowano w Bergen stacyę misyjną wraz z kościołkiem. (Por. *Słownik Geograf.* t. IX, str. 956; Barthold, *Gesch. v. R. u. Pommern*, Hamb. 1839—45; Giesebert, *Wendische Gesch.* Berlin 1843, t. 3).

(*Ch.*).

**Ruinart** Teodoryk benedyktyn z kongregacyi św. Maura. Ur. 1657 r. w Reims. W 1674 wstąpił do klasztoru św. Remigiusza. Odznaczał się wielką świątobliwością życia i wybitnemi zdolnościami umysłowemi, co wysoce cenił uczony Mabillon (ob). † 1709 r. Był kontynuatorem Mabillona *Annales Ord. S. Ben*; wydał *Historia persecutionis Vandalicae*, Wiktora bpa z Vita, dzieła Grzegorza Turoneńskiego i Fredegara scholastyka w Paryżu 1690 r.; sam napisał: *Acta primorum martyrum sincera et selecta*. Paris. 1689. Napisał też wiele innych rozpraw, które wyszły w *Ouvrages posthumes de Dom I. Mabillon et de Dom.* Th. Ruinart, Paris 1724. (Por. H. Hurter, *Nomenclator liter.* I, 1876, 763; W. W., X. 1356).

**Ruini** Leliusz, nuncyusz papieski w Polsce za Zygmunta III, następnie mianowany bpem di Bagnoregio i konsekrowany przez arcbpa Wojciecha Baranowskiego w Krakowie. (Por. *Relacye nuncyuszów apostolskich.* t. II, str. 109).

**Ruiswich** Werman heretyk, holenderczyk, żył w drugiej połowie XV i w początkach XVI w. Wpadł w błędy manichejskie; zaprzeczał bóstwa Jezusa, Chrystusa, nieśmiertelności duszy, istnienia piekła i t. d. Wyrokiem sądu inkwizytorskiego skazany na spalenie r. 1512, (Por. Natalis Alex., *Hist. Eccl.* ed. Birg. XVIII, 193).

**Ruiz Amado** Rajmund, jezuita hiszpański, współczesny pedagog, profesor w kolegium św. Ignacego w Sarria-Barcelona, autor wielu dzieł pedagogicznych i apologetycznych: *La Educacion.* Estudios pedagógicos: I. La educacion moral; II. La educacion de la castidad; III. La educacion intellectual; IV. La educación religiosa; *Historia de la Educacion y la Pedagogia.* Barcelona 1911, 12-o; *La Ensenanza popular*

*de la Religion.* Tże 1908, 16-o; *Los Peligros de la Fe* en los actuales tiem pos. Conferencias; *La leyenda del E stado ensenante.* Apunto hist. - criticos. W włoskim tłumaczeniu są: *L'Educazione della Castita.* 21-o; *Il Segreto della Buona riuscita.* Conversazioni di quindici minuti con giovani etc. 12-o; *Il modernismo religioso.* Conferenze. 12-o, i in.

**Ruiz de Montoya—1)** Antoni T. J. ur. w Limie 1585 r., zostawszy w 1606 jezuitą poświęcił się na misye w Paragwaju, gdzie przebył 20 lat. Pracą usilną i gorliwością apiską nawrócił przeszło 100 tysięcy murzynów hiszpańskich, w czem znakomitą pomocą był mu katechizm ułożony przez niego p. t. *Catecismo de la lengua Guarani.* Madrid 1646, 8-o. W r. 1638 przybył do Hiszpanii w sprawach swej misyi; wkrótce potem udał się w podróż z powrotem, lecz † w drodze w r. 1652 w Limie. Oprócz katechizmu napisał jeszcze: *Conquista Espiritual hecha por los religiosos* de la Comp. de Jesus en las Prowincias del Paraguay etc. Madrid 1639; *Tesoro de la lengua guaranni.* Tże 1639, 4-o; *Arte, y Vocabulario* de la lengua guarani. Tże 1640, 4-o, i inne).

2) Dydak T. J. ur. w Sewilli w r. 1562 wstąpił do nowicyatu w 1576, był profesorem filozofii w Grenadzie i i przez lat 21 w Kordowie i Sewilli — teologii; † w tem ostatniem mieście w r. 1632. Napisał: *Catechismus pro instituendis rudibus* . praesertim Aethiopibus ad Baptismum, wydruk staraniem bpa Bardony między r. 1597 a 1601; *Commentaria ac Disputationes* in primam partem s. Thomae *de Trinitate.* Lugduni 1625, fol'; Toż .. *de Praedestinatione* ac reprobatione hominum etc. Tże 1628, fol.; Toż... *de Scientia, de Ideis,* de Veritate ac de vita Dei. Lutetiae Parisiorum. 1629, fol.; Toż... *de Voluntate Dei etc.* Lugduni 1630, fol.; Toż... *de Providentia* praedefiniente etc. Tże 1631, fol. i in.

(Por. Machoni, *Insignes misioneros del Paraguay*; Nieremberg, *Firmamento religioso.* s. 648—662; Sommervogel, *Bibliothèque.* t. VII, k. 320—324).

*X. J. N.*

**Ruiz** Piotr ob. Royzius.

**Ruland** Antoni ks., ur. w r. 1809 w Würzburgu, wyśw. na kapłana w 1832, od r. 1833 do 1837 był bibliotekarzem w uniwersytecie w Würzburgu, od 1837 do 1850 proboszczem w Arnstein, w 1850 starszym bibliotekarzem w Würzburgu. † w r. 1874 w Monachium. Napisał: *De s. Missae canonis ortu et progressu.* Disser. 1834; *Series et vitae profesorum ss. Theologiae,* qui Wirceburgi... docuerunt. 1834; nadto liczne rozprawy i artykuły z zakresu historyi Kła oraz historyi bibliotek i drukarstwa w różnych czasopismach. (Por. Buchberger, *Kirchl. Handl.* 1910, k. 1850).

**Ruma — 1)** w niektórych kodeksach „Duma" — miasto w pokoleniu Judy (Ios. XV, 52). Zamiana w hebrajskim Ruma na Duma łatwo mogła zajść wskutek podobieństwa liter r i d. (ר i ד). Nazwa Duma przechowała się do dziś w Daume na południo-wschód od Eleutheropolis. (Por. Guérin, *Judée,* III, 359).

2) Ruma—hebr. Arumah — miejsce ucieczki Abimelecha około Sychem. (Jud. IX, 41). Według Euzebjusza i św. Hieronima Ruma odpowiada Remphtis i przez wielu utożsamiana z Arymateą (*Onom.*, ed. Lag., 288, 10; 146, 24).

3) Ruma—miasto rodzinne Zebidy, żony Jozyasza. (IV Reg. XXIII, 36).

**Rumold św.**, męczennik i patron Mechlinu. Wiadomości odnoszące się do życia tego Świętego nie wszystkie są historyczne, ale raczej oparte na podaniu. Według niego R-d był synem Dawida, króla Szkocyi. Oddany na wychowanie bpowi dublińskiemu, u którego pozostawał do 15-go roku życia. Wrócił następnie na dwór królewski, a obrawszy ubogi i czysty żywot oddał się cały najsurowszej pokucie, pobożności i uczynkom miłosierdzia. Po śmierci biskupa dublińskiego został jego następcą ale niebawem udał się do Rzymu i złożył godność biskupią w ręce Stefana II-go (752). Dalsze szczegóły życia R-a opierają się już na faktach historycznych. Mianowicie R-d udaje się do Brabancyi, a poparty życzliwością hrabiego Adona buduje w pobliżu Mechlinu kłek pod wezwaniem św. Stefana z klasz-

torem, przy którym osadził zakonników. Zamordowany w r. 775 przez pewnego robotnika, którego upominał dla gorszącego życia i groził mu karą Bożą. Ciało jego wrzucone zostało do rzeki przez mordercę. Hrabia Ado wydobył je z rzeki i pochował w kłku, który zbudował R-d. Bóg wsławił go po śmierci licznemi cudami. W r. 1339 relikwie sługi Bożego zostały przeniesione do katedry mechlińskiej, poświęconej jego czci. W zakonie Kan. reg. jego święto obchodzą 3 go lipca. (Por. *Acta Sanctorum* Julii, t. I; *Encykl.* Nowodworskiego — art. „Rumold"; *Officia propria Sanctorum* a Canonicis reg. recitanda. Tornaci Nerviorum 1893; W.W.)

*Ks. A. Błachut.*

**Rump** Herman ks., pisarz katolicki, ur. w r. 1830 w Essen (ks. Oldenburskie), studyował w gimnazyum w Bechta, filozofię zaś i teologię w akademii w Monastyrze. Z powodu braku środków materyalnych musiał wiele trudności przezwyciężać podczas swych studyów, to nawet było przyczyną że nie otrzymał doktoratu z teologii; w r. 1851—2 złożywszy dwie dyssertacye *„De impeccantia Christi"* i *„De Erasmi Rotterdami vita et doctrina"*, otrzymał odznaczenie. Wyśw. na kapłana w r. 1853, był nauczycielem młodych hrabiów v. Merveldt. W r. 1858 złożył rozprawę *„Zur. Geschichte des Papstes Honorius III"* i otrzymał doktorat z filozofii w Giessen. Pełnił następnie obowiązki nauczyciela religii i spowiednika w zgromadz. zakonnych. † w r. 1875 w Monastyrze. Napisał *Unfehlbarkeit des Papstes* u. die Stellung der in Deutschland verbreiteten theol. Lehrbücher zu dieser Lehre. Münster 1870. Przełożył hist. klną Rohrbachera, która wyszła w poprawionem wydaniu w Szaffuzie i Monastyrze 1858—91, t. I-XVIII. Nadto wraz z Hülskampem założył czasopismo „Literarischer Handwaiser" w r. 1861. (Por. Schäfler, *Handl. der Kath. Theologie*. t. IV, s. 121).

**Rumunia** królestwo (od r. 1881) powstałe z księstw Wołoszczyzny i Mołdawii, które 1859 połączyły się w jedno księstwo. Do nich 1878 po wojnie rosyjsko-tureckiej przybyła Dobrudża. Trajan (101—106 r.) zdobył ten kraj wraz z Siedmiogrodem i osadził ga kolonistami, których według ogólnego mniemania dzisiejsi Rumunowie są potomkami. Tym sposobem byliby Rumunowie pochodzenia rzymskiego. Według innych zamieszkujący w VII w. półwysep Bałkański Trokoromanowie, przeszedłszy Dunaj połączyli się z zamieszkującymi tam Słowianami i utworzyli naród rumuński, co świadczyłoby o jego słowiańskiem pochodzeniu. Hypoteza ostatnia wydaje się i z tego względu uzasadnioną, że język rumuński jest mieszaniną romańskiego i słowiańskiego. Pierwsze ślady Chijaństwa odnajdują się w III i VII w. zwłaszcza w Dobrudży, gdzie był silny garnizon rzymski. Odnaleziono tam w licznych warowniach ruiny dawnych kłów. Bpstwo Tomi (obecnie Konstanza) jest z dawiendawna słynne; pasterzowało w niem 9 bpów z tych 2 Świętych. Za Licyniusza było w tej prowincyi wielu męczenników. Wśród Rumunów początki Chijaństwa pochodzą od Kolonistów Trajana lub prawdopodobnie od Trokoromanów. Ok. r. 870 Rumunowie wraz z Bułgarami, którym podlegali, dostali się pod władzę patryarchy Konstantynopolskiego, czem tłumaczy się ich schyzma, pomimo że bezprzecznie w znacznej części byli łacińskiego pochodzenia. W XIII wieku ujawnił się wpływ Węgier, a także i Polski na R-ę. W w. XIV wobec licznych walk z Tatarami utworzyli Rumunowie księstwa Wołoszczyzny i Multan i zdobyli sobie wobec sąsiadów pewnę niezależność. Od tego czasu jednak rozpoczyna się era nacisku tureckiego, który wiele niedoli sprowadził na oba księstwa. Książęta nieustraszenie walczyli z Osmanami i nieraz mężtwem swem, poświęceniem i odwagą wprowadzali w podziw cały świat chijański; tak m. in. Stefan Wielki (1457—1504), którego Sykstus IV nazwał „miles Christi", Michał Mężny (1593 — 1601) i in.

Kł katolicki, który od czasu schyzmy przestał być religią kraju zaczątki swoje zawdzięcza Węgrom i Polsce. Węgrzy i Niemcy 1211—25 r. zaczęli przybywać do Rumunii, gdy w stronach górzystych osiedlili się Krzyżacy. W dolinach zamieszkiwali licznie Kumanowie, z których wielu się nawróciło, także w 1227 założone zostało bpstwo (episc. Cumanensis) z rezydencyą w Milkowie. Za pierwszego wszakże bpa Teodoryka,

dominik. nastąpiło 1241 r. zburzenie Milkowa przez Tatarów, a tem samem i upadek bpstwa. Tytuł tylko, jak in part. infid. dostał się niektórym prałatom węgierskim. Wkrótce po wtargnięciu Tatarów zostało erygowane 1246 r. bpstwo w Sewerynie (miasto nad brzeg. Dunaju, w pobliżu granicy węgierskiej). Oprócz bpa Grzegorza w r. 1392 i Benedykta w 1439 wszyscy pozostali znani bpi byli tylko tytularnymi in part inf. Samo bpstwo przestało istnieć ok. 1500.

Połączenie się ces. byzant. Jana Paleologa starsz. 1369 r. z Rzymem wywołało na Wschodzie dążność do Unii. Mołdawski książe Lacko przeszedł na łono Kła katol. i uzyskał erekcyę bpstwa Seret (miasteczko w dzisiejszej Bukowinie, która do r. 1777 należała do Mołdawii). Pierwszym bpem był Andrzej Wasiłło franciszk. w 1371. Ta dyecezya tem się różniła od innych, że miała należytą organizacyę hierarchiczną; oprócz Franciszkanów był tam i klasztor Dominikanów. Większość katolików stanowili Niemcy. Wasiłło wszakże więcej przebywał w Polsce, niż w swojej dyecezyi. W r. 1373 został administratorem dyec. Halickiej, a w 1388 bpem Wileńskim. Dwaj jego następcy byli sufraganami krakowskimi. Skutkiem tego bpstwo Seret powoli stało się tytularnem in. p. inf., który to tytuł 1412–34 nosili prałaci polscy. W tym czasie 1401 założone zostało 1-sze bpstwo (nie metropolia) prawosławne z rezydencyą w Suczawie. Wołoszczyzna już przedtem 1359 posiadało bpstwo prawosł. z rezydencyą w Argesz. Rozwinięte niebawem usiłowania zmierzające do unii, spowodowały założenie tutaj i dyec. katolickiej, którą 1381 otrzymał dominik. Antoni. Wkrótce jednak i to bpstwo stało się tytularnem in. part. inf. i z 16 noszących ten tytuł tylko ostatni franciszkanin Quirini 1600 rezydował w Mołdawii. 5-e bpstwo R-ii winno być właściwie pierwszem, gdyż miało jako rezydencyę najstarsze ok. r. 1200 przez Niemców założone i przez nich przeważnie zamieszkałe Civitas Moldaviensis, dzisiaj Baja. Początek tego bpstwa sięga 1418 r. Z 7-iu znanych do r. 1523 jego pasterzy tylko 5-iu rezydowało na miejscu. Tutaj najpierw dotarli Husyci, wnet jednak za nimi wtargnął protestantyzm, który znalazł szerokie rozpowszechnienie. Dopiero w XVII przywrócono dawną wiarę a jednocześnie 1607 założono bpstwo Bakońskie (ob. Bakó w). Ponieważ i ci bpi przeważnie rezydowali w Polsce Stolica aplska mianowała pasterzujących w kraju Franciszkanów administratorami aplskimi, co otrzymywali przedewszystkiem bpi Sofii, Marjanopolisu i Nikopolisu. Pius VI powierzywszy mu 1782 misyę w Bulgaryi Passyonistom i pośród nich mianował bpa Nikopolisu, który zarazem objął administracyę aplską w Wołoszyznie. Od r. 1792 bpi Nikopolisu rezydowali w Ciople pod Bukaresztem. Wre-z-Leon XIII oddzielił 1883 bpstwo Nikopolisu od Wołoszczyzny, podniósł Bukareszt (ob.) do godności arcybp-twa i pierwszym arcybpem mianował Ignacego Paoli, który za ożył seminaryum duchowne, liczne szkoły i wreszcie wybudował piękną katedrę. Niestety, † już 27 lut. 1885 r. Po długich pertraktacyach z rządem rumuńskim wstąpił 1894 na stolicę w Bukareszcie Otton Zardetti, który † 1895, a po nim 1895 obecny arpb. Franc. Ksaw. Hornstein. Dla Multan 1884 r. Leon XIII założył w miejsce dotychczasowego wikaryatu aplskiego bpstwo w Jassach (ob.). Ogółem R. liczy według wykazów z 1899 r. 149,667 katolików.

Niezależny od r. 1864 od patryarchy knstpolskiego kł prawosławny liczący 5,461,787 wiernych podlega Synodowi złożonemu z arcybpów Bukaresztu i Jass oraz bpów Argeszu, Buzeu, Galatzu, Huszi, Rimniku i Romanu, oraz bpów tytularnych razem 12. W obradach brał udział i minister spraw wewnętrznych. Od r. 1909 ustanowiono nadto wyższą radę klną odgrywającą rolę kontrolującą między synodem a resztą duchowieństwa i wiernymi. Duchowni otrzymują wykształcenie w seminaryach t. j. klasycznych gimnazyach, poczem dopiero mogą być wyświęceni. Proboszczowie miejscy muszą pozyskać stopień licencjata w uniwers. Bukareszteńskim. Szkół klasztornych nie ma, tak że zakonnicy rekrutują się z uczniów seminaryów lub uniwersytetu. W r. 1900 w 3666 parafjach pracowało ok. 8000 duchownych. (Por. Artykuły: Bukareszt, Jassy; N. Jorga *Gesch. d. rumun. Volkes*, 2 t., 1905; R. Netzhommer *Aus Rumänien*, 1909; E. Hurmuzaki *Dokumente z. Gesch. R.* t. 13, zwłasz-

cza t. I 1, I 2, III 1. Buk. 1887—1909; Buchberger K. H. L. t. II, k. 1850 i nst.).

*(Ch.)*

**Rupe (de)** Alanus ob. Alanus de Rupe.

**Rupert** z Deutz benedyktyn. Żył w XII wieku. Data i miejsce urodzenia nieznane. Do klasztoru wstąpił w Leodyum. Tu otrzymał gruntowne wykształcenie naukowe, o czem świadczą liczne jego pisma: *De divinis officiis*; *De voluntate Dei*; *De Trinitate et operibus Eius*; *Cemment. in Evangelium et Apocalipsum s. Ioannis Ap.*; *Comment. in Cant. Canticorum*; *Comment. in prophetas minores*; *De victoria verbi Dei*; *De gloria et honore filii hominis*; *De glorificatione Trinitatis* i wiele innych. Dzieła te nacechowane są mistycyzmem. Zarzucano im nieścisłość i niedokładność wyrażeń, upatrywano nawet błędy, ale niesłusznie. † Rupert prawdopodobnie 1135 r. Około 15 lat pod koniec życia był opatem klasztoru w Deutz. Zbiorowe wydanie dzieł Ruperta wyszło w Moguncyi w 1631 r. w 2 t. Jedno z najlepszych Migne'a, *Patr. Latin.*, CLVIII—CLXX. (Por. Rocholl, *Rupert von Deutz*, 1886; J. Müller, *Rupert von Deutz.*, Köln. 1888; W. W. X, 1367).

*X. R. J.*

**Rupert** św. bp Wormacki, apóstoł Niemiec. Pochodził z rodu królewskiego. Ochrzcił w r. 696 księcia bawarskiego Teodora, a następnie zaprowadził Chijaństwo w całym kraju. W Salzburgu (dawn. Juwawia) zbudował klasztor i kościół; został pierwszym tamtejszym bpem. Nawrócił też wielu słowian w Kurutanii. Podług podania umarł w 718 r. Kł obchodzi jego pamiątkę 27 marca. (Por. Józ. Kard. Hergenröther, *Hist. Powsz. Kła katol.*, Warszawa, 1901, t. IV, str. 56; W. W. X, 1365).

**Rupertsberg** niegdyś klasztor benedyktyński na wzgórzu przy ujściu rzeki Natru do Renu, nazw. od św. Ruperta, który w VIII w. wraz z małż. św. Bertą i kapłanem Wigbertem, na pagórku owym wiódł żywot świątobliwy. Relikwie ich odnalezione w zbudowanym tamże kle przez św. Hildegardę (ob.) zachęciły ją do ufundowania tamże klasztoru Benedyktynek, przy którym osiadła. Przedtem już znajdowało się na temże wzgórzu zgromadzenie męskie założone przez wspomnianą św. Bertę; spełniali czynności duchowne przy klasztorze żeńskim. Trudności Hildegardy przy założeniu klasztoru opisuje mnich Gotfryd w jej *Vita*. W XV w. dyscyplina klasztorna rozluźniła się, tak że 1493 wypadło przeprowadzić reformę; odtąd panował porządek. W r. 1632 klasztor spalili szwedzi, a zakonnice zamieszkały w pobliskim klasztorze Eibingen, założ. jako filia również przez św. Hildegardę Powoli klasztor odrestaurowano. Podczas wojen francuskich 1798—1814 rząd francuski sprzedał klasztor i dobra. W 1884 niedaleko klasztoru wzniesiona została przez wikaryusza Webera piękna bazylika romańska ku czci śś. Hildegardy i Ruperta, konsekr. 1892 r. (Por. Weidenbach, *Regesten d. Stadt. Bingen u. d. klosters R.* Bingen 1853; P. Bruder. *St. Rupertus Büchlein*, Dülmen 1883).

**Rupeyko** Józef ks., kanonik worniański, pleban szadowski, żył w XIX w. Przełożył z polsk. na żmujdzki Chodźki *Jan ze Swisłocza.*

**Rupniewska** Anna, karmelitanka bosa ur. w r. 1656 z ojca Krzysztofa kasztelana sandeckiego i matki Anny Teofili z hr. Przyjemskich małż. Rupniewskich; w 14 r. życia wstąpiła do Karmelitanek bosych w Krakowie, odznaczała się szczególniejszem nabożeństwem do N. Sakr.; sześć razy obraną była na przełożoną i pierwszą klasztoru na Wesołej świeżo wtedy założonego matką i przeoryszą. Obdarzona darem proroctw i czytania w sercach ludzkich; † w r. 1728 w wieku lat 72. Cały Kraków uczestniczył w pogrzebie tej świątobliwej zakonnicy. (Por. Jaroszewicz, *Matka Swięty ch.* t. IV, str. 54).

**Rupniewski** Joachim, pastor aryański ur. w r. 1590 w Rupniewie, zięć Andrzeja Lubienieckiego, którego dzieło o synodach aryańskich kontynuował. Pełnił obowiązki pastora w Rakowie, Lublinie i Brześciu Litewskim, gdzie † w r. 1643. Napisał *Akta i uchwały synodów* od początku reformacyi w Polsce zwoływanych (kontynuacya dzieła Andrzeja Lu-

bienieckiego); nadto w rękopisie: *Synody Braci polskich czyli kościelne chronologie od 1628 r.*, którą później następcy R. do r. 1668 doprowadzili; *Sen P. R. który miał An. 1635 die 2 Januarii o sądzie Rakowskim*, wyobrażającym przyszłą tego miasta niedolę i t. d., oraz *Kazania*. (Por. Wiszniewski, *Hist. liter. pols.* Kraków 1857, 8-o, t. VIII, s. 217, 218; t. IX, s. 127).

**Rupniewski** z Rupniewa Stefan Bogusław, hr. Szreniawa, syn Wojciecha kasztelana sandeckiego i Heleny z Ożarowskich, był kan. krak., poznań. i sandomier. Mianowany bpem nikopolskim był od 1713 do 1717 sufraganem lwowskim. Po śmierci Gnińskiego zostaje w 1717 bpem kamienieckim i zalicza się do najznakomitszych na tej stolicy pasterzy, acz niedługo na niej zasiadał, bo tylko do 1721. Zowie się ozdrowicielem katolicyzmu na Podolu, gdzie panowanie tureckie prześladując wiarę katolicką ducha chijańskiego osłabiło, a na 40 kłów paraf. 28 było w ruinie. Odrestaurował katedrę, wybudował kł w Zieńkowcach; podzielił dyecezyę na 4 dekanaty i porozgraniczał parafie. Zachęcał majętniejszych do budowy i naprawy kłów; fundacye dla nich utworzone regulował; o nowe się starał. Założył seminaryum i wystąpił ostro pko handlowi poddanymi! W 1721 zostaje bpem łuckim. Po pożarze katedry odbudował ją kosztem 200,000 złp.; a także kł i klasztor Brygidek. W Pińsku podniósł z grobu ciało błog. Jędrzeja Boboli i rozpoczął jego proces beatyfikacyjny, a na kanonizacyę św. Stanisława Kostki niemałą ofiarę złożył. Koronował obrazy cudowne w Kodniu 1723 i w Podkamieniu 1727; odprawił synod dyec. w Łucku 1726. Bardzo był szczodry na ubogie; pełen pokory i pobożności chciał złożyć bpstwo i wstąpić do Jezuitów, ale Stolica aplska na to się nie zgodziła. † w Torczynie 1731, pochowany u św. Piotra i Pawła w Krakowie. Pozostawił dzieła: *Instructio seu monita paterna ad clerum sibi commissum*, Zamość 1722; *Constitutiones synodales dioec. luceoriens. et bresten*, Warszawa 1726. (Por. *Encykl.* Nowodworskiego; Łętowski: *Katalog kanoników krakowskich*).

*M. B.*

**Ruremonde** (dioec. Ruremondensis) bpstwo w prow. Limburg w Holandyi, sufragania Utrechtu, erygowane w r. 1559, zniesione w 1801, restytuowane w 1853. Mieszkańców liczy 286.810, w tej liczbie 280,453 katolików w 172 parafiach obsługiwanych przez 510 kapłanów świeckich, 428 zakonnych w 228 kłach i kaplicach.

**Ruricius** św. bp z Limoges. Żył w połowie V w. w Gallii Pochodził ze znakomitego rodu. W starszym wieku został kapłanem, a następnie od 485—507 był bpem w Limoges. Pozostały po nim 82 listy różnej treści, które podaje Migne w *Patr. Latin.*, LVIII, 67—124. (Por. W. W. X, 1373).

**Rusca** Mikołaj urodz. około XVI w. ze znakomitej włoskiej rodziny. Po ukończeniu nauk został wyświęcony na kapłana. W r. 1588 był proboszczem w Sessa, a od 1590 r. w Sondrio w Veltlinie. Tu gorliwie występował pko błędom socyniańskim i kalwińskim, przez co ściągnął na się ich nienawiść, a następnie został przez nich umęczony w 1618 r. pod pozorem zdrady kraju. Pozostało po nim kilkanaście pism treści apologetycznej: *Acta disputationis Tiranensis*; *De traditionibus ex sententia Ss. Cypriani et Augustini...*; *Pro Christo mediatore*; *Pro auctoritate Romani Pontificis*, etc. (Por. W. W. X, 1374).

**Rusiecki** Kanut malarz przeważnie religijny, ur. w Wiłkonierskim, po ukończeniu uniwers. w Wilnie wysłany był na dalsze studya w r. 1821 kosztem rządu do Paryża, w 1825 i 1827 odbywał podróże po Włoszech kopiując dzieła dawnych mistrzów. Powróciwszy do Wilna malował obrazy religijne, znajdujące się przeważnie w świątyniach na Litwie. Był czas jakiś nauczycielem instytutu szlacheckiego w Wilnie. † w r. 1860. Arcydziełem pędzla R-o jest jego „Ostra Brama podczas odbywającej się litanii do Matki Bożej.“ (Por. S. Orgelbranda, *Encykl. powsz.* t. XIII, s. 166).

**Rusiecki** Michał Maciej ks. 14-ty Prałat Kanoników reg. lat. w Polsce i na Litwie. Studya teologiczne odbywał w Ołomuńcu; wróciwszy do Krakowa otrzymał stopień doktora teologii w aka-

demii krakowskiej. Był profesorem filozofii i teologii w kanonii Bożego Ciała, a następnie przełożonym kanonii słonimskiej i wileńskiej na Antokolu. Mianowany wizytatorem kanonii litewskich przez trzy lata swego urzędu starał się o utrzymanie ścisłej obserwy zakonnej. Z zamiłowaniem do późnego wieku brał udział w dysputach teologiczno-filozoficznych w Kanonii Bożego Ciała. W tej że bibliotece przechowała się mowa pochwalna poświęcona R-u przez Pawła Fryznekera Kan. reg. lat. p. t *Insigne solidi honoris sacra doctoratus theologiae laurea* in illustri et admodum Reverendo Domino D. Michaele Rusiecki celebratum. (Cracoviae, typ. Universitatis 1689, fol.). Gorliwie również starał się o rozszerzenie chwały Bożej i odnowienie bractw Przenajśw. Sakramentu, Pięciu Ran i Zwiastowania Matki Bożej (literackiego). Zmarł dnia 7 paźdz 1706 r. w 72 roku życia. (Por. *Acta Capitulorum generalium* Conventus S. S. Corporis Christi Casimiriae ad Cracoviam Can. Reg. s. Augustini — kodeks papierowy w Archiwum kanonii Bożego Ciała w Krakowie. (Od str. 40—64 znajdują się kapituły pod przewodnictwem ks. Rusieckiego); *Protokół Bractwa Kościoła Bożego Ciała* — kodeks papierowy z XVII, XVIII i XIX w., str. 540 przez Wojciecha Pogórskiego (str. 161—183). (Por. *W pięćsetletnią rocznicę* założenia klasztoru Bożego Ciała. Kraków 1905; Berthold Otto Cernik, *Die Schriftsteller der noch bestehenden Augustiner — Chorherrenstifte Oesterreichs.* Wien 1905. Verlag von Heinrich Kirsch.).

*Ks. A. Błachut.*

**Rusini** ob. Unici.

**Rusowski** Gelazy archimandryta klasztoru św. Trójcy i kaznodzieja w Wilnie żyjący w XVI i na początku XVII w., tłumacz. na język polski i wydawca dzieła ks. Piotra Fiedorowicza, *Obrona św. Synodu Florenckiego powszechnego.* Wilno 1603, 4-o, które potem wyszło po rusku *Oborona Sobora Florentijskaho osmoho* i t. d. Wilno 1605, 4-o. (Por. Wiszniewski, *Hist. liter. pol.* t. VIII, s. 314; Jocher, *Obraz bibl. lit.* t. III, n. 3051).

**Russ** (Rutze) Mikołaj ks., mistrz z Rostoku, gdzie od 1485 r. pracował jako kaznodzieja i duszpasterz. Zarzucają mu tendencye heretyckie: husyckie i luterskie, ale niesłusznie. Karcił on rzeczywiście błędy i nadużycia różne, nie oszczędzał i hierarchii kościelnej i to często w sposób bardzo rażący, ale w nauce jego błędów protestanckich dopatrzeć się nie można. Za swe kazania Russ ściągnął na się niezadowolenie wielu. Wskutek tego musiał opuścić Rostok i emigrować do Wismaru, a następnie do Inflant. Pozostało po nim w starym dolno-saskim języku pismo *Dat Bôkeken van deme Rêpe,* — traktat ascetyczny. (Por. Flaceus Illiricus, *Catalogus testium veritatis* Francofurti, 1666, 840; W. W. X, 1420).

**Russel** Karol Wiliam, uczony angielski, ur. w r. 1812 w Killrugh w irlandzkiem hr. Down, studya odbywał w Drogheda i w kolegium św. Patryka w Maynooth, gdzie potem był profesorem historyi klnej i prezesem instytutu. Zyskał sławę uczonego swemi pracami, zwłaszcza cennem dziełem *The life of Cardinal Mezzofanti.* London 1858; 1863; *Catendar of State Papers:* Ireland, James I. 1872—75, 3 t.; *Palimpsest literature* w „Lectures on literature and art." Dublin 1867. Tłumaczył wiele z niemieckiego np. Leibniz'a „System teologii". 1850, i in. (Por. Schäfler, *Handl. der kath. Theologie.* Regensb. 1900, 8-o, t. IV, s. 124).

**Russyan** Henryk, dominikanin, uczony teolog i wybitny swego czasu kaznodzieja, wychowany w klasztorze w podkamieniu, wyższe studya odbył w Neapolu i Rzymie, gdzie wyśw. został na kapłana przez Prospera Lambertini późniejszego Benedykta XIV pża. Powróciwszy do kraju był profesorem filozofii i teologii w klasztorach swego zakonu, potem był przeorem w Brodach, teologiem i kapelanem w. hetm. koron. Józefa Potockiego. Zaszczycony stopniem dra teologii, w r. 1748 obrany został prowincyałem. Chlubnie spełniwszy te obowiązki jeździł jako definitor na Kapitułę generalną do Rzymu, poczem znów był przeorem. Po podziale prowincyi ruskiej zamieszkał w Latyczowie, a potem w Barze, gdzie † w r. 1760. Z pism R-a pozostały tylko 3 jego prace: *Niebo w koronie azardowanemu*

*życiem Św. Janowi Franciszkowi Regisowi* Wyznaw. Soc. Jesu i t. d. Lwów 1738, fol.; *Mąż niezrównanej godności Ś. Józef Wyznawca* na Krakowskim Seraficzney Teressy Karmelu gościnnym panegirykiem wysławiony. Kraków 1742, fol.; *Połów na śmiertelnem Brochwicza polu* czyli Kazanie na pogrzebie Teresy z Kątskich Potockiey marsz. nadw. koronney. Lwów 1746, fol. (Por. Chodykiewicz, *De rebus gestis*. s. 159 i 318; Siejkowski, *Świątnica*, s. 331; Jocher, *Obraz bibl.-hist. liter.* t. II, w. 4994; t. III, n. 8384; Barącz, *Rys dziejów zak. kaznodz.* w Polsce t. II, s. 241 i nst; Pelczar, *Zarys dz. kazn.* t. II, s. 259).

*X. J. N.*

**Rusticus—1)** św. kapłan i męczennik umęczony za wiarę wraz z św. Dyonizym, pierwszym bpem Paryża, z którym dzielił prace apiskie. Śmierć poniósł ok. r. 272 za cesarza Aureliana. Święto 9 października.

**2)** św. męczennik na Wschodzie, † ścięty za wiarę wraz z św. Eleuteryuszem. Cześć odbiera od Greków dn. 3 paźdz. (Por. Pétin, *Diction. hagiogr.* t. II. k. 921).

**Rusticus** z Bordeaux żył w połowie V w. Miał być kapłanem i należeć do przyjaciół bpa Apolinarego Sydoniusza z Clermont-Ferrand. Dokładnych wiadomości o nim niema. (Por. W.W. X, 1415).

**Rusticus**, dyakon Kościoła Rzymskiego, żył w połowie V wieku. Był synowcem pap. Wigiliusza. Gdy papież w sprawie Trzech artykułów (ob. Capitula Tria) wydał swe Iudicatum, Rusticus wystąpił gwałtownie przeciwko Wigiliuszowi, rozszerzał ubliżające mu wieści i lekceważył jego przestrogi. Papież ekskomunikował Rustyka. W 553 r. cesarz Justynian wydalił go do Egiptu. Data śmierci jego nieznana. Pozostało po nim pismo *Contra acephalos disputatio*— traktat przeciwko monofizytom. (Por. Migne, *Patr. Latin.* LXVII, 1167—1254; Józ. Kard. Hergenröther, *Historya Powszechna Kościoła Katolickiego*, Warszawa, 1901, t. III, str. 92 i in., W. W. X, 1415).

**Rusticus Elpidius** ob. Elpidiusz Rusticus.

**Ruszczuk** ob. Nikopol.

**Ruszel** Franciszek Paweł dominikanin z XVII w., dr. teologii, świątobliwy mąż, chluba zakonu kaznodziejskiego, pochodził z ziemi przemyskiej. Całe życie strawił na uczeniu siebie i innych oraz na modlitwie i uczynkach pokutnych. Odznaczał się szczególniejszem nabożeństwem do Matki Bożej, której obraz w celi jego zawieszony z palącą się lampą łaskami słynął. Umarł 1658 r. w Lublinie, w opinii świątobliwości. Pochowany w kapitularzu lubelskim. Pozostały po nim pisma: *Tryumf na dzień chwalebny Jacka Św.*, Wilno, 1641; *Skarb nigdy nieprzebrany Kościoła św.*, Lublin, 1650; *Fawor niebieski podczas elekcyi na królestwo Jana Kazimierza* miastu Lublinowi od Boga pokazany; Lublin, 1748. (Por. Nowowiejski, *Phoenix*, s. 75; Jaroszewicz, *Matka śś. Polska* p. d. 29 czerwca; Barącz, *Rys dz. zak. kazn. w Polsce*, t. II, s. 243 i nst.: 289).

**Ruszkiewicz** Kazimierz ks. biskup sufragan warszawski, urodził się we wsi Dzięciołówce pow. Marjampolskiego gub. Suwalskiej dnia 5 stycznia 1836 r. Początkowo kształcił się w Marjampolu, w roku 1852 wstąpił do seminaryum sejneńskiego, od 1854 do 1858 był w akademii duchownej warszawskiej, którą ukończył ze stopniem kandydata Teologii. Wyświęcony na kapłana 11 grudnia 1858 r. w Worniach, przez ówczesnego bpa Telszewskiego Macieja Wołonczewskiego. Najprzód był wikaryuszem par. Augustów, potem suwalskiej; w roku 1862 przyjęty został do archidyecezyi warszawskiej i wyjechał do Rzymu, gdzie w Sapientii otrzymał w 1864 r. stopień Doktora św. Teologii. Powróciwszy do kraju był najprzód profesorem i vice-regensem seminaryum Św. Jana w Warszawie, a od 1867 do 1883 regensem tegoż seminaryum. Wykładał teologię moralną i historyę Kościoła; wykłady te odznaczały się zawsze gruntownem przygotowaniem i jasnością. Wielu kapłanów, którzy wyszli z seminaryum Święto-Jańskiego, dzisiaj już posiwiali, z prawdziwem uznaniem odzywają się o działalności ks. R. jako regensa i przypominają sobie jego konferencye miewane w wielu kwestyach przez długie lata w kaplicy seminaryjnej w niedziele rano o sto-

sunku młodych kapłanów do swoich proboszczów. W roku 1878 objął jednocześnie urząd rektora kościoła św. Józefa, a w r. 1882 został sędzią surrogatem konsystorza warszawskiego. Od 1883 r. jest proboszczem par. św. Krzyża w Warszawie; wystawił nowy dom dla duchowieństwa parafialnego, dwa razy odnawiał zewnątrz a raz wewnątrz koś. Św. Krzyża. W tym czasie piękną statuę Chrystusa dźwigającego krzyż, dłuta Pruszyńskiego, odlał dla trwałości z bronzu artysta Weloński i takową umieszczono na nowej granitowej podstawie. W końcu roku otrzymał godność officyała jeneralnego i kanonika kap. metropol. warsz. Na konsystorzu papieskim w dniu 24 marca 1884 roku prekonizowany na bis. tytularnego Beryseńskiego i sufragana archidyecezyi warszawskiej, sakrę biskupią otrzymał d. 6 lipca 1884 r. w kościele prokatedralnym w Petersburgu z rąk arcybiskupa Gintowtta i jednocześnie objął stalę prałata dziekana kapituły metropolii warszawskiej. Jako bp zawsze chętny do spełniania funkcyi bpich, udzielał święceń alumnom wszystkich w kraju seminaryów, a nawet dyecezyi wileńskiej, dotychczas wyświęcił na kapłanów 800 księży. W czasie długiej choroby arcybpa Popiela wizytował całą archidyecezyę, bierzmując i konsekrując kościoły, a jako oficyał zarządzał archidyecezyą. Dnia 13 grudnia 1912 roku wybrany przez kapitułę metr. na wikaryusza kapitulnego zarządzał archidyecezyą do 14 września 1913 r. Oprócz zajęć biskupich, zajmował się bardzo czynnie istniejącymi klasztorami żeńskimi i instytucyami pobożnemi, nie szczędząc czasu, trudu i nabytego długoletnią pracą nad duszami, doświadczenia. Wiele artykułów z teol. moralnej i ascetyki pomieszczał w „Przeglądzie katolickim", „Encyklopedyi powszechnej ks. Nowodworskiego" i „Podręcznej ks. Chełmickiego". W roku 1908 odbył z pielgrzymką polską podróż do Rzymu i złożył Piusowi X życzenia od archidyecezyi warszawskiej z racyi 50 letniego jubileuszu kapłaństwa Ojca św. 22 czerwca 1909 r. święcił jubileusz 50 letni swojego kapłaństwa i 25 letni biskupstwa. W tym dniu prawie wszystkie warstwy społeczeństwa polskiego złożyły hołd uznania i szacunku jakim jubilat przez całe życie się cieszy. *Ks. L. Ł.*

**Rut** niewiasta Moabitka, której historya podana jest w małej książce, noszącej jej nazwę (ob. niżej). Izraelita, Elimelech, zamieszkały w Betleem za czasów Sędziów (ob.) z racyi głodu przeniósł się wraz z żoną i synami do krainy Moabskiej. Tam zmarł on po pewnym czasie i synowie jego pożenili się z Moabitkami: Machlon z Orfą i Kiljon z Rut. Wkrótce i synowie umierają, zostaje tylko matka Noemi z synowemi. Kiedy głód w krainie judzkiej ustał, Noemi chce wracać. Orfa zostaje z rodziną, ale Rut idzie za swoją teściową i przychodzą do Betleem. Tutaj Rut zbieraniem kłosów utrzymuje siebie i teściową. Przypadkowym sposobem się stało, że Rut zbierała kłosy na polu Booza, który był krewnym Noemi. Booz, dowiedziawszy się, kto jest Rut, okazał się dla niej b. łaskawym i polecił żeńcom zostawiać umyślnie kłosy na polu. Wowczas Noemi pouczyła Rut, żeby ta upomniała się o swe prawa opieki nad sobą. Booz rzeczywiście wkrótce ożenił się z Rut. Mieli oni syna Obeda, który był dziadem Dawida króla. Rut uważana jest jako ideał cnoty i prostoty i pobożności wśród niewiast hebrajskich. Wyliczona też ona jest w genealogii Chrystusa (Mat. I. 5). Ex ejus semine Christus Oritur (Hiér. *Epist.* XXII ad Paulam).

**Rut** — księga niewielka, składająca się z czterech rozdziałów, należąca do kanonu ksiąg Biblijnych Star. Test. Treścią jej — historya niewiasty moabickiej — Rut (ob. wyżej), która przez zamążpójście za Booza, wliczoną jest między przodków Dawida i Chrystusa. Czasy, w których żyła Rut — to czasy sędziów, gdy sędziowie byli przełożonymi (I,1). Bliżej jednak określić czas jest rzeczą bardzo trudną, a okres Sędziów trwał ok. 300 lat. Józef Flawiusz (*Ant. jud.* V, IX, 1) przyjmuje czas sędziostwa Helego (1168—1128) i ta data jest najprawdopodobniejsza; według IV, 21—22 od Booza do Dawida tylko cztery przeszły pokolenia, co więc mniej więcej obejmuje czas ok. 100 lat, a więc mniej więcej odpowiada rzeczywistości. Inni krytycy podawali inne daty. Jedni opierając się na tem, że ojciec Booza—Salomon pojął za żonę Rahab, przyjmowali czas życia Rut — początki o-

kresu Sędziów, inni czasy Samuela, Gedeona etc. Pod tym więc względem nic pewnego nie możemy mieć. Określić zaś, kiedy powstał głód w Betleemie — nie możemy, gdyż nie raz jeden taki głód mógł być w Judei.

II. Czas napisania książki przyjmowany jest rozmaicie. Bibliści katoliccy (Cornely, Hummelauer. Fillion) i niektórzy protestanccy (Keil, Cassel Wrigth) twierdzą, że była napisana za czasów króla Dawida. Krytycy racyonalistyczni (Kuenen, Schrader, Wellhausen, Buddé, Nowack) i niektórzy katoliccy (Holstey) przyjmują czas powstania po niewoli Babilońskiej. Powołują się oni na kilka argumentów, a mianowicie na język dzieła, w którem znajdują się aramaizmy, jak również na wyrażenia (IV,7) „ten był obyczaj z dawna w Izraelu“. (hebr. Cefanizm, gr. ἔμπροσθεν, Vulg. antiquitus. (Por. E. Kautzsch, *Abriss der Gesch.des.alttestam. Schrifttums.* Lp. 1897). Ale argumenty te nie mają na tyle mocy dowodowej, aby miały przekonać o tak późnem powstaniu. Raczej należy przyjąć twierdzenie pierwsze, a to dla tego powodu: Salomonowi zarzucano, że pojął za żony cudzoziemki (III Król XI, 1—8), po powrocie z niewoli również potępiano małżeństwa z cudzoziemkami, więc w tych czasach nie mogła powstać książka, w której wychwalane są cnoty cudzoziemki-moabitki. Można byłoby powiedzieć, że właśnie dla wykazania pożyteczności łączenia się z cudzoziemkami autor jakiś w tym okresie napisał książkę, występując przeciwko dążeniom Ezdrasza, Nehemiasza, ale w tym wypadku książka taka nie dostałaby się do kanonu ksiąg świętych. Ponadto, możemy powiedzieć, że książka była napisana przed Salomonem, gdyby bowiem za jego czasów lub później powstała, to w genealogii umieściłby autor ich imiona. Doprowadza je jednak tylko do Dawida.

III. Kto był autorem książki — nie wiemy. Według Talmudu (Baba Bathra, fol. 14 b) autorem miał być Samuel, który również napisał ks. Sędziów i dwie ks. Samuela, i zdanie to przyjmują niektórzy dzisiejsi krytycy (Cornely), ale różność stylu tych ksiąg nie pozwala na takie twierdzenie. Ponieważ książka powstała za czasów króla Dawida, więc nie mógł Samuel być jej utorem. Autor jest nieznany.

IV. Historyczny charakter ks. Rut jest zaprzeczany przez racyonalistów, którzy w całem opowiadaniu widzą „historyę zmyślenia“, prosty „poemacik“, lub „krótki romans“ (Wellhausen, Budde, Wildeboer, Bertholdt), ale argumenty przez nich przytaczane nie wytrzymują krytyki. Przeciwnie, prostota opowiadania jest dowodem rzeczywistości objektywnej opowiadania; z dzieła samego czuć można, że autor chciał opowiadać o faktach historycznych. (Por. I, 1.; IV, 17—22). W ostatnim ustępie szczególniej, który stanowi fundament niejako dzieła, występują osoby historyczne, o których wiemy skądinąd, „w dziele niema ani jednego szczegółu podanego, o którym możnaby było powiedzieć, że nie jest historycznym“. (Por. Oettli, *Die gesch. Hagiographen*). Najdrobniejsze szczegóły odpowiadają okolicznościom czasu, miejsca, jak również osobom, o których mamy skądinąd wiadomości pewne. Różne osoby, o których autor dzieła mówi, są opisane żywo, i wzięte są z życia realnego. Nic bardziej realnego, jak Rut, Noemi, Orfa, Booz, niewiasty betleemskie i różne fakta, o których autor opowiada (Por. Fillion, *Dict. de la Bible*), historyk żydowski Flawiusz, umieścił to opowiadanie w swem dziele (*Ant. jud.* V, IX, 1—3), zresztą, jak można pogodzić ten fakt, że autor wyprowadza przodków Dawida z narodu moabskiego, z tem uczuciem niechęci Izraelitów do tego narodu? Gdyby to nie było rzeczywistością, autor napewno by nie wymyślił moabki Rut — jako przodka Dawida.

V. Cel książki R. podawany jest przez krytyków rozmaity. Jedni (Berthold, Benary, Redpath) sądzą, że autor chciał uzasadnić i podkreślić znaczenie prawa o lewiracie: obowiązuje ono nawet w stosunku do niewiast, pochodzących z obcego narodu. Ale zdanie to nie może być przyjęte, całe bowiem opowiadanie zmierza do faktu samego małżeństwa Booza i Rut, mowa o lewiracie jest czemś drugorzędnem. Inni (Kuenen, Wildeboer, Kautzsch, Nowack, etc.), są zdania, że autor chciał zaprotestować przeciwko reformom Ezdrasza i Nehemiasza, dążącym do skasowania małżeństw Izraelitów z cudzoziemkami; chciał

on wykazać, że cudzoziemki nie zawsze godne są potępienia, że w przeszłości narodu były takie, które przez s e cnoty stały się godne przyłączenia do narodu izraelskiego. Ale i to zdanie nie wytrzymuje krytyki, bo dzieło to, jak mówiłem wyżej, nie powstało w okresie po niewoli babilońskiej, a po wtóre, gdyby autor chciał protestować, to podałby przykład raczej Dawida, a nie Booza, który był mniej znany w historyi.

Najprawdopodobniej autor chciał przedstawić rodowód Dawida i ustalić seryę jego przodków, jest to wyraźnie niekiedy podkreślone w ostatnich wierszach dzieła. Całość bowiem opowiadania do tego zmierza. Obszerniej opowiedział historyę Rut, gdyż chciał, oprócz tego wykazać, że Pan Bóg pozwala w sposób wyjątkowy, aby osoby z innego narodu, odznaczające się cnotami, mogły należeć do narodu wybranego.

VI. Miejsce ks. R. w kanonie Ksiąg śś. nie jest ustalone. W Biblii hebrajskiej umieszczana jest między Megilloth, w trzeciej części Pieśni-Ketubim (Hagiographa), następuje po Pieśni nad Pieśniami i uprzedza Treny Jeremiasza. W tłumaczeniach zaś greckiem i łacińskiem umieszczana jest zaraz po ks. Sędziów, i zupełnie słusznie, gdyż łączy się ściśle z tą księgą i formą i treścią. Zdaje się że i pierwotnie to miejsce zajmowała ks. R., gdyż np. Flawiusz liczy tą książkę wraz z ks. Sędziów za jedno dzieło, a i pisarze chrześcijańscy dość często o tem zwyczaju żydowskim wspominają (Por. ś. Hier. *Prol. gateat*; L. Wogue, *Hist. de la Bible et de l'exegese biblique jusqu'à nos jours*. Paris 1881).

Bibliografia. Theodoretus, *In Ruth*, Migne t. 80, 517—528; Marcell. Evangelista, *Explan. in libr. Ruth*, Flor. 1556; Metzger, *Liber Ruth ex hebr.* in latinum versus. Tub. 1856, Wright, *The Book of Ruth*, Lp., 1864; C. Hamann, *Annotationes criticae et exeget. in Liber Ruth*, Marb. 1871; A. Raabe, *Das Buch Ruth...* in Urtext, Lp. 1879; R. Clair, *Les juges et Ruth*, Paris. 1878; Fr. Hummelauer, *Comment. in ll Judicum et Ruth*, Paris, 1888; S. Wessel, *Das Targum zum Buche Ruth*, Bern 1899; Hartmann, *Das Buch Ruth* in der Mirdrasch-Literatur, Frankf. 1901. R. Breuer, *Ruth*, Frankf. 1908; J. E. Dawison, *Lenten readings on the book of Ruth*. Lond. 1910; Cooke, *The books of Judges and Ruth*, Cambr. 1913; Sasse, *Richter und Ruth*, Calw, 1913.

*X. J. A.*

**Rütjes** Henryk Gisbert ks., ur. w r. 1811 w Emmerich, po odbyciu studyów w rodzinnem mieście w Xanten, Cleve i Kolonii, od r. 1830 filozofii i teologii w Bonn, dokończył systematyczny kurs teologii w Monastyrze i wstąpiwszy do tamecznego seminaryum wyśw. został na kapłana w r. 1836, następnie podróżował po Włoszech, powrócił w r, 1862 i † w r. 1886 w Emmerich. Zostawił liczne pisma pisane w ostrej formie polemiczno-apologetycznej pko protestantom, massonom i zwolenników Rongego, m. i. *Ein Wort über Kirche u. Reformation* (tłum. z holenderskiego) Emmerich 1852; *Die Wahrheit u. ihr Zeerbild*. Tże 1845; *Der Pseudoreformator des 19 Jahr. J. Ronge*. Regensb, 1844; *Die Geshichte des Concils von Trient*. Münst. 1846; *Sechs Charakterbilder*. au der Leidensgeschichte unseres Herrn in eben so vielen Fastenpredigten. Emmerich 1853; *Triumph der wahren Kirche*. Tże 1858; *Costa del Terra*: Die päpstl. u. sard. Staaten aus dem Italien. Paderb. 1859; *Die letzten Dinge des Menschen*. Fastenpredigten. Tże 1859. *Mein Reich ist nicht von dieser Welt* od. die weltliche Papstgewalt weder mit dem Evangelium noch mit der sozial politischen Weltordung im Widerspruch. Emmerich 1863; *Der wahre u. Falsche Fortschritt*. Tże 1866; *Leben, Wirken u. Leiden des Papstkönigs Pius IX* von seinen frühesten Jugendjahren bis zur Gegenwart. Oberhausen 1868—70, i w. in. (Por. Schäfler, *Handl. der kath. Theologie* t. IV, s. 129).

*X. J. N.*

**Rutka** Teofil (Bogumił) T. J., teolog i polemik, ur. w r. 1622 w województwie kijowskiem, poświęcił się na służbę Bogu w zakonie Jezuitów w r. 1643. Odbywszy świetnie nauki uczył gramatyki i humaniorów, przez lat 3 retoryki i przez lat 8 teologii w Kaliszu, Poznaniu, Sandomierzu, Lublinie, Lwowie i Łucku. Następnie był penitencyarzem

rolskim w Loretto i misyonarzem w Knstplu. Przez 23 lat przebywał na dworze Stanisława Jabłonowskiego, kasztelana krakowskiego i wielkiego hetmana. Pałając gorliwością o zbawienie dusz bolał nad błędami dyzunitów od Kła odłączonych i całe życie poświęcił dla ich nawrócenia i przywiedzenia na łono Kła prawdziwego; w tym celu użył wszystkich środków, jakie były w jego mocy oraz wpływu jaki miał na hetmana Jabłonowskiego. Zagrzany przykładem współbraci zakonnych: o. Piotra Boymy i Mikołaja Cichowskiego dzielne swe pióro również na usługi tej sprawie poświęcił. Niezmordowaną pracą, siłą wymowy i dowodów w swych dziełach nagromadzonych tak wpłynął na dyzunick. bpa lwowskiego Józefa Szumlańskiego, że ten wraz z całą dyecezyą do Unii przystąpił. Tym sposobem dokończone zostało to, co unia Brzeska zaczęła. Jak drogą była R-e sprawa unii ze stolicą św. dowodzi fakt, że gdy na łożu śmierci zostawał, jeszcze wzywać do siebie dyzunitów kazał i do nawrócenia się ich zachęcał. Teologiem był niepowszednim, zwłaszcza apologetą wytrawnym; to też nuncyusz Pallavicini usilnie go o piśmienną obronę Stolicy Apłskiej prosił. Będąc na misyach w Konstplu poznał język i obyczaje Turków, co mu pomocnem było tak w pisaniu dzieł o błędach mahometańskich, jako też i w staraniu się o nawrócenie w tych błędach zostających. Mimo wielorakich zajęć potrafił wielką liczbę dzieł napisać; całe niemal życie na pisaniu strawił i umarł prawie z piórem w ręku, przeżywszy lat 77 d. 18 maja 1700 r. we Lwowie. Dzieła R. w porządku chronologicznym są następujące: *Laurea Żegoviana* i. e. panegyricus... contra Suecos, Regni invasores et Posnaniae 1659, fol.; *Uspokojenie* w *Bogu ludziom* od Boga wiernym prawem napisane i do uwagi pospolitej w rozmyślaniach i t. d. Kalisz 1662, 12-o; Lwów 1677, 4-o; *Maria ex servitute Regnatrix* ad anniversariam Virg. Annunciatae celebritatem... Posnaniae 1665, 4-o; Calissii 1669, 4-o; *Męka Chrystusowa* w ofierze Mszy św. wyrażona. Poznań 1668, 12-o; *Defensio S. Orthodoxae orientalis Ecclesiae* contra haereticos processionem Spir. S. a Filio negantes etc. Posnaniae 1678, 4-o; Calisii 1682, 12-o; Leopoli 12-o; *Zgoda święta cerkwi* świętej, wschodniej y prawowierney w Duchu ś. około pochodzenia tegoż Ducha Ś. i t. d. Lwów 1678, 4 o; *Obrona prawowierności Cerkwi wschodniej* przeciwko Kacerzom zaprzeczającym pochodzenie Ducha św. od Syna. Poznań 1678; *Gladius contra Turcas* a christo Principe, Rege... ad defendenda et recuperanda Christianorum Regna porrectus etc. Christianopoli 1778, 12-o; S. l. 1679, 4-o; Zamoscii 1680, 12-o; *Miecz przeciwko Turkom od Chrystusa*... i t. d. Leszno 1684, 4-o, jest to tłumacz. poprzed. dzieła; *Kalendarz nowy* do dobrej śmierci bardzo pożyteczny... Kalisz 1685 12-o; *Swięty Bazyliusz Wielki* życia zakonnego w Cerkwie Św. wschodniej Patryarcha i Fundator. S. l. 1686, fol.; *Budynek Chrystusów*, t. j. Kościół święty i t. d. Lublin 1689, 12-o; dzieło napitane na prośbę nuncyusza Pollavicini; *Goliat swoim mieczem porażony*. Lublin 1689, 4-o, zwalcza tu R. książki dyzunick.archimandryty Joannicyusza Galatowskiego wymierzone pko dziełom o. Boyma i Cichockiego, nie bez żółci i sarkazmu; *Kamień przeciwko kamieniowi* t. i. refutacya Kamienia w Kijowie wydrukowanego przeciw zwierzchności tak Piotra ś. jako i Następców Jego i t .d. Lublin, 1690, 4-o, pko Piotrowi Mohile, który napisał pod zmyśloną nazwą Euzebiusza Pimena książkę p. t. *Lithos albo Kamień z procy prawdy* i t. d. pko archimandrycie Sakowiczowi. Dzieło R-i miało tytuł: *Refutatio lapidis Kijoviae impressi etc.* łaciński, chociaż napisane jest po polsku; *Orator ad ecclesiam Orientalem* D. Aurelius Augustinus... Calissii 1690, 4-o; Toż po polsku: *Poseł do Cerkwi wschodniej* Ś. Aureljusz Augustyn... Tże 1692, 4-o; *Chorągiew zgody i pokoiu* to jest Duch Ś. od Syna pochodzący wyznaniem Cerkwi Wschodniej z Ksiąg Sławiańskich wyjętem utwierdzony, i t. d. Lublin 1691, 4-o; *Tribunał Świetych Ojców Greckich* Starszeństwo Biskupom Rzymskim nad Patryarchami wschodnimi przysądzający i t. d. Lwów 1692, 4-o, przekład polski łacińskiego dzieła o. Cichockiego T. J.; *S. Cyrillus Patriarcha Alexandrinus*, summi Pontificis Romani Coelestini in Concilio Ephesino Vicarius, Jdemque Spiritus S. a Filio procedentis... propugnator etc. Lublini

1592, 4-o; Toż po polsku. Tże 1697, 4-o; *Kwiat nabożeństwa* t. i. Modlitwy S. Gertrudy. Tże 1692· Kalisz 1693; *Trucizna i z Nieba lekarstwo stanu publicznego.* 1693; *Angelicus Doctor D. Thomas* Aquinas... expulsi ab Eccia Graeca Spiritus S. Filio aeternaliter procedentis.. restitutor et reductor. Lublini 1694, 4-o; *Rękoprowadzenie do nawrócenia Machometanów.* Lwów, 1694, 4-o; *Herby albo znaki Kościoła prawdziwego.* Lublin 1696, 4-o; *Wizerunek prawdziwej Cerkwie Rzymskiej,* tłum. Lwów 1697; *Duch Święty od Syna pochodzący* w dialogach. Tże 1697; *Wiara chrześcijańska* przeciwko Alkoranowi. Poznań 1697; *Alkoran z Alkoranu zbity* na okazanie sprośności życia i bluźnierstw Machometanów. Chrystianopoli 1697; *O afekcie i miłości* ku Panu Jezusowi... tłum. Lwów 1697, 4-o; i inne. Nadto zostawił wiele dzieł w rękopisach, z których ważniejsze: *Kleynoty czyli o Herbach polskich* (w Bibl. Załuskich w Warszawie); *O początku herbów polskich,* z rysunkami na marginesie (w Bibl. cesarsk. Petersb. n. 72); *Origines stemmatum Poloniae* (Tże n. 77); *Eruditiones circa stemmata* gentilitia Polonorum (Tże n. 8); *Zgoda ś. Prawowiernego Kość. Wschodu* z Rzymskim i powaga Pisarza, który napisał: Kamień; *Wizerunek Kość. rzymsk.* i Cerkwi wschodniej; *De amore Jesu et Mariae; Vita Illi Com. de Ostrog* latine et polonice. 1691, jest tu błąd w wyrazie „comes" lub „Ostrog", gdyż Ostrogscy byli książętami a Ostrogowie hrabiami. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque.* Bruxelles 1896, t. VII, k. 334 - 339; Tenże 1900, t. IX, *Suppl.* k. 828; Brown, *Bibl. ass. polsk.* 1862, 8-o, s. 352—355; Chodynicki, *Dykcyonarz ucz. polaków.* t. III, s. 39—45; Ossoliński, *Wiadom. histor.-krytycz.* t. IV: Wiszniewski, *Hist. lit. polsk.* t. I, s. 70; t. VIII, s. 328, 372, 381, 396; Jocher, *Obraz bibl.-hist. liter.* t. II i III, passim.).

*X. J. N.*

**Rutski** Weliamin ob. Weliamin Rutski.

**Rutten**—1) Marcin Hubert, współczesny, bp Liége, ur. w r. 1841 w Geystingen, wyśw. na kapłana w 1867, był profesorem w Ruremonde, od r. 1884 prałat pski, mianowany bpem w r. 1901, konsekrowany w 1902. Napisał m. i. *Ethicae seu philosophiae moralis elementa.* Lovanii 1868; *Cours élémentaire d'apologétique* chrétienne. Bruxelles 1886; było kilkanaście wydań tej pożytecznej książki; *Les Promesses divines de l'Eglise* à travers les siècles. Liège 1888; 1002, wyd. 2 ie.

2) G. C. dominikanin współczesny, dr nauk społecznych i politycznych, sekretarz generalnych spółek profesyonalnych chijańskich. R. poświęcił się zorganizowaniu syndykatów chijańskich. Rezultaty swoich wysiłków w tej mierze ogłosił w broszurach: *Rapport sur le mouvement syndical chrétien en Belgique.* Bruxelles, Dewit 1905, 8-o, oraz *Pourquoi nous voulont des syndicats chrétiens.* Tże 1905; *Un fondation nécessaire.* Les secrétariats d'oeuvres sociales. Paris, Lecoffre 1907, 16-o, wraz z Wiktorem Bettencourt'em; *Petit manuel d'études sociales.* Paris, Lethielleux, 16-o.

**Ruttenstock** Jakób ks. kanonik regularny w Klosterneuburgu. Ur. 1776 r. Wiedniu. Po ukończeniu nauk w r. 1800 przyjął święcenia kapłańskie. Od 1804 został profesorem historyi kinej i prawa w klasztorze, a następnie na uniwersytecie wiedeńskim. W r. 1830 został przełożonym klasztoru Kanoników regularnych opatem infułatem. † 1841 r. Napisał cenne dzieło *Institutiones historiae ecclesiasticae.* Vindob. 1832 —1834, 3 tom.

**Ruville** Albert współczesny konwertyta, historyk, profesor uniwers. w Halli, ur. w r. 1855 w Potsdam, od r. 1876 do 1888 był oficerem w gwardyi artyleryjnej, w r. 1896 został prywatnym docentem, w 1905 tytularnym profesorem uniwers. w Halli. Nawrócony na katolicyzm d. 6 marca 1909 r. życiem swojem i pismami daje świadectwo prawdzie katolickiej, którą ukochał i przyjął i której chwały nie przestaje głosić w swych zwłaszcza po nawróceniu pisanych dziełach. Z dzieł R-a ważniejsze są: *Das deutsche Reich* ein monarch. Einheitstaat. 1894; *W. Pitt. u. Graf Bute.* 1895; *Die kaiserl. Politik* auf dem Regensburger Reichstag 1653—54. 1896; *Bayern u. die Wiederaufrichtung*

*des Deutsch. Reiches.* 1909; po nawróceniu: *Zurück zur heil. Kirche* (Konversionsschrift) 1919; *Das Zeichen des echten Ringes.* 1910, i in. W polskim przekładzie J. J. Rapackiego wyszło dzieło R-a *Powrót do Kościoła powszechnego*, przeżycia i doświadczenia nawróconego. Warszawa 1910, 8-o, nakł. „Bibl. dzieł chrz." ks. dra Chełmickiego. (Por. Herders, *Koversations Lexikon.* Ergnzbnd 1910, k. 1204).

*X. J. N.*

**Ruvo i Bitonto** (diœcesis Rubensis et Bituntinensis) bpstwo w prow. klnej Bari, we Włoszech środkowych, sufragania Bari. Ruvo już w r. 493 miało bpa, od r. zaś 1009 ma regularną listę bpów; w r. 1818 złączone z Bitonto, które było bpstwem już od r. 754 i od XIII w. również posiada dokładny spis bpów. W B-o katolików jest 31,165 w 14 parafiach obsługiwanych przez 54 kapłanów świeckich i 8 zakonników; w seminaryum 21 kleryków; 70 kłów i kaplic. R-o ma katolików 25,000 z 3-ma parafiami, w których jest 12 kłów, 6 oratoryów.

**Ruysbrock** Jan bł. (d. 30 października) tak nazw. od wioski rodzinnej „Von Reusbroech" w pobliżu Halle w Brabancyi, ur. się w r. 1293. Chłopięciem opuścił dom rodzinny i udał się do krewnego kapłana do Brukselli, który zajął się jego wychowaniem. Szczególna pobożność, świętość życia i pociąg do rzeczy boskich cechowały młodzieńca. Opowiadają jego żywotopisarze, że kiedy wyśw. na kapłana odprawił pierszą Mszę św., ukazała mu się jego własna matka, dawno już zmarła i oznajmiła swe wybawienie z czyśca. Pobożny a uczony kapłan ogłaszał gorliwie naukę ewangeliczną i bronił jej przeciw herezyi „wolnego ducha", wyrosłej na gruncie fałszywego mistycyzmu, a potępionej przez sobór powszechny w Vienne (1311—1312). Zamiłowany w samotności udaje się do Vallée-Verte (Vallis Viridis) w dyecezyi Mechlińskiej z kilboma towarzyszami jak: z Janem Hincartem i z Frankonem zw. de „Frigido Monte," buduje klasztor i staje się założycielem i pierwszym generałem Kongregacyi Kanoników regul. z Windesheim (w Holandyi) liczącej w czasie największego rozkwitu pod koniec XV w 86 męskich i 16 żeńskich klasztorów. Zatopienie się jego w modlitwie i rozmyślaniu było tak głębokie, że mało kto mógł mu w tem dorównać. Stąd to krdnł Bellarmin nazywa go „Vir divinae contemplationi addictissimus". W dziełach jakie pozostawił ten „mistrz nauki Świętych", obdarzony od Boga szczególnemi łaskami, znajduje się wiele pereł i wiele ziarn złotych. Z gorącą miłością zwraca się do Najśw. Sakramentu Ołtarza i do Matki Bożej, czego dowodem jego pisma. Z tej to przyczyny mówi o R-u Grotius: „Nec sanctiorem in vita, nec religiosiorem in scriptis meminisse". Błog. zaś Piotr Kanizyusz w swojem martyrologium wylicza R-a pomiędzy Świętymi. Zauważyć należy, że nauka błog. sługi Bożego o częstej Komunii św. (por. *Speculum aeternae salutis* zawierającem XXV rozdziałów) nie żąda innego przygotowania, jak tylko wolności od grzechu ciężkiego i dobrej woli i jest bardzo zbliżona do orzeczenia pża Piusa X, zawartych w dekrecie „Sacr. Trid. Synodus" tegoż Ojca św., który potwierdził jego kult a tempore immemorabili. Pan Jezus często mu się ukazywał, a raz objawił mu się z Najśw. Matką swoją. Popadłszy w ciężką nieuleczalną chorobę, przygotowywał się modlitwą na śmierć, która nastąpiła d. 2 grud. 1381 r. Oddał duszę Bogu z przedziwną słodyczą i z nieopisanem weselem w 88 r. życia, a 60 kapłaństwa. w dniu, który sobie sam przepowiedział. Po francusku wyszły dzieła R-a przetłum. z języka flamandz. p. t. *Oeuvres de Ruysbroeck l'Admirable* Bruxelles 1912, 12-o, T. I. (Por. Don Federico Fofi, Canonico Regulare Lateranense, *Vita e dottrine del Beato Giovanni Rusbrochio*, Canonico Regolare detto il dottore divino ed ammirabile. Roma 1909 (podaje obfite źródła); *Enc. Kośc.* Nowodworskiego. T. XXIII. art. „Ruisbrok"; Laurentius Surius, *D. Joannis Rusbrochii*, Sanctissimi Divinissimique contemplatoris *Opera omnia.* Coloniae 1619; *W. W.*)

*Ks. A. Błachut.*

**Ruysbruck** Wilhelm franciszkanin ur. w Brabancyi, żył w XIII w. W 1253 r. wysłany jako misyonarz do Mongolii, lecz misya nawróconia chana Mangu nie

powiodła się. Podróż R-a wydał po łacinie anglik Hakluyt w zbiorze *Hakluyts Carly voyages travels and diseoveries of the English nation.* R. dowiódł, że morze Kaspijskie nie jest odnogą oceanu Północnego, lecz wielkiem jeziorem nazywanem morzem dla obszaru swego. (Por. Orgelbrand, *Enc. Powsz.* t. XIII, s. 175).

**Ruyssen** Teodor, współczesny, profesor uniwers., napisał: *Essai sur l'évolution* psychologique du jugement. 1904; *Kant.* 1900; *Le mal chez Kant; La guerre et le droit* w „Revue métaph." 1909; *Le recul du Darwinisme* social w „Revue du mois". 1906, nov. (Por. Blanc, *Dict. de Philosophie*).

**Rużiczka** Tadeusz, premonstratens w Strahowie, morawczyk, profesor w Ołomuńcu. † w r. 1780. Napisał: *De indulgentiis et jubilaeo.* Olomucii 1775, 4-o; *De arcani disciplina* ad firmandas traditiones, stabiliendi fidei dogmata et perimendos haereticos perutili. Tże 1776; *Isagogia in universam theologiam* dogmaticam etc.

**Ryba** (t. j. wizerunek ryby) w sztuce starochijańskiej jak również i świeckiej wielokrotnie używa się jedynie dla dekoracyi, pozatem jednak bardzo często również używa się jako symbol Chrystusa, a czasami neofity. Zastosowanie tego symbolu do Chrystusa polega właściwie mniej na tekstach biblijnych (Łuk. 24, 42; Jan 6, 11), jak raczej na powstałym w Aleksandryi akrostychu (ob. art. Akrostichon), znaczenie którego potwierdzili Klemens Aleksandryjski (*Paedag.* 3, 11), Euzebiusz (*Constant. Orat. ad Sanct. Coetum* c. 18), Tertulian (*De baptist.* c. 1.); w nim to litery greckiego wyrazu ἰχθύς stanowią początkowe litery Jezusa Chrystusa, Syna Bożego, Odkupiciela świata Ἰησους Χριστὸς Θεοῦ Υἱὸς Σωτηρ). Wywodzić pochodzenie tego symbolu z misteryi pogańskich (por. Ficker, *Berliner Sitzgsb.* 1894, 87, a tembardziej z Indyi (Pischel), jest zupełnie błędne. Wraz z chlebem pojawia się ryba jako święty pokarm chijan już od początku II stulecia w katakumbach i na napisach (np. nagrobek św. Abercyusza (ob.) i w Autun), oraz obok kosza z chlebem i winem, ale nie podtrzymując go. Często rolę symbolicznej ryby spełnia delfin, i jako delfin lub zwykła ryba (ob. art. Delfin) powtarza się ona przeszło 100 razy na grobach w katakumbach, często w zestawieniu z innymi symbolami, pomiędzy innymi z kotwicą, monogramem Chrystusa α i ω, z dobrym Pasterzem, bardzo często na ciosanych kamieniach, pierścieniach, pieczęciach i lampach, rzadziej na złotych szklanicach (por. arbp Bilczewski, *Archeologia chrześcijańska.* Kraków 1890, str. 238, nst.). Kształt ryby był również bardzo lubianą formą dla szklanic, naczyń i lamp. Znaczenie ryby jako symbolu dla neofity wyjaśnia Tertulian (*De bapt.* c. 1) „Nos pisciculi sumus secundum ἰχθύν in aqua .." dla tego później także wielokrotnie na chrzcielnicach i w baptysteryach bywała zastosowywana. (Por. Momat, *Société nation. des antiquaires de France.* Paris 1898, 21; *Atti del II-o congresso internaz. di arch. christ.* 1902; 1; Pitra i de Rossi w *Spicil. Solesm.* III, 499—545; Becker, *Darstellg. des Fisches.* 1866; Wilpert, *Prinzipienfragen.* 1889; 37 przeciw Achelis, *Das Symbol des Fisches u. die F. denkmäler.* 1888; Pischel, *Der Ursprung des christ. F. symbols w* „Berliner Sitzgsb." 1905, 506 nst.; Schnyder, *Das altchristl. F. symbol u. s. Beziehung zur hl. Eucharistie,* w „Schweiz. Kirch.-Zeitg.". 1905, 230; Cloquet, *Eléments d'Iconographie Chrétienne.* Lille 1900, str. 58; Buchberger, *Kirchl.-Handlex.* t. I, 1473),

*X. A. F.*

**Rybaka pierścień** ob. Pierścień rybaka.

**Rybałt** od włoskiego ribaldo, nazwa przyjęta w Polsce i nadawana śpiewakom czy psalmistom klnym. Początkowo mieszkali R-i przy kłach w miastach i wioskach i nauczali dziatwę czytania i pieśni klnych, śpiewali w kle pieśni, pomagali przy nabożeństwach, posługiwali plebanom i mieli nadzór nad żebrakami; nosili oni długą czarną lub granatową suknię i zwykle byli bezżenni. Dla czystych obyczajów, pobożności i powagi otoczeni byli poszanowaniem; od XVI jednak w przerodzili się na włóczęgów i z powodu pijaństwa i różnych nadużyć w powszechną popadli

pogardę, tak że nazwa R-t była synonimem hujtaja, próżniaka i włóczęgi. Za Jana Kazimierza znikają zupełnie. Byli też R ci wedrowni, obchodzący miastu, zamki i dwory szlacheckie i śpiewający pieśni narodowe i poważne świeckie, ze śpiewu lub muzyki żyjąc i zarabiając na utrzymanie. Typ takiego R-a opisał Wójcicki w „Tyg. Illustr." z r. 1863, t. 8, s. 299 i nst. i podał wizerunek jego przerysowany ze starego drzeworytu. (Por. Maciejowski, *Polska* t. II, s. 173; 178—181; Windakiewicz, *Teatr ludowy w dawnej Polsce*; Orgelbrand, *Enc. Powsz.* t. XIII, s. 176 i nst.).

**Rybińscy**—rodzina akatolicka z Czech przybyła do Polski w XVI w.:—1) Jan minister Braci Czeskich, był pastorem w Łobżenicy w r. 1562, w Barcinie, Wyszynie i w Sypniowie, gdzie zmarł w r. 1596.

2) Jan, wnuk poprzedniego, ur. w r. 1594, uczył się w Lesznie, Bytomiu i Toruniu, wyższe nauki odbył w Heidelbergu i powróciwszy do Polski był kierownikiem szkoły w Lesznie oraz ministrem w Kwilczu i Grębocinie pod Toruniem. W r. 1633 został seniorem zborów wielkopolskich w Ostrorogu. † w r. 1638 w Obrzycku.

3) Maciej, ojciec poprzedniego, ur. w r. 1566, po odbyciu nauk we Wrocławiu i wyższych w Heidelbergu, po powrocie do kraju był ministrem zboru w Wieruszowie, potem w Poznaniu, Baranowie i Ostrorogu, gdzie w r. 1608 został seniorem zborów Braci Czeskich w Wielkopolsce. † w Poznaniu w 1612 r. R. dokonał przekładu Psalmów z francuskiego tłum. Marota i Bezy. W tłumaczeniu tem był poniekąd skrępowany wymaganiami rytmu muzycznego, przekładu bowiem dokonał głównie dla użytku duchownego współwyznawców, śpiewających psalmy w zborach; jednakże pod względem czystości języka przekład ten najlepszy jest po przekładzie Kochanowskiego. Wydanie drugie tego tłumaczenia ukazało się p. t. *Psalmy Monarchy y Proroka S. Dawida i t. d. znowu przeyrzane y wydrukowane.* 1598. Pierwsze wydanie jest nieznane. Psałterz ten został przyjęty do kinego użytku przez wszystkich ewangelików. Późniejsze wydania, poprawiane i różnymi dodatkami pomnażane ukazywały się w 1604 (nad tem wydaniem pracował jeszcze R. już w późnej starości) 1605, 1608, 1616—1619, 1630 i t. d. Jest też przełożony na litewski język przez pastora Bretkuna, wyd. go Rheza w Królewcu 1625. (Por. Wiszniewski, *Hist. lit. pols.* t. VI, IX, IX; Chodynicki, *Dykcyonarz ucz. pol.* t. III. s. 47; Orgelbrand, *Enc. Powsz.* t. XIII, s. 177 i nst.).

*X. J. N.*

**Rybkowicz** Jan Augustyn ks. Żył w drugiej połowie XVI w. i w początkach XVII. Był prof. akad. krak. Napisał: *De evidentia Sanctissimae et Individuae Trinitatis*, Cracoviae 1622; *De decreti divini Oeconomia*; *Meditationes salutationis Angelicae.* Cracov. 1620. † 1624.

**Rybnicki** Jan, norbertanin, profes w Witowie w r. 1644. W bibliotece klasztoru PP. Norbertanek na Zwierzyńcu znajduje się ułożone przez R-o i ozdobione artystycznie namalowanymi inicyałami bogato wydane *Antiphonarium secundum ritum sacri ac Canonici Ordinis Praemonstr...* scripsit Frater Joh. Ryb. Prof. Vitov. Anno 1644. (Por. Siostry Andrusikiewicz norbert. na Zwierzyńcu szczegóły w Goovaerts, *Ecrivains, artistes et savants de l'ordre de Prémontrée.* Bruxel. 1903, t. II, s. 118).

**Rycerze św. Jana**—stowarzyszenie katolickie w Cleveland w Stanach Zjednoczonych. Ameryki (ob. Stany Zjednoczone. t. 37 i 38, str. 90. *Enc. podręcz*).

**Rychalski** Michał ks. penitencyarz i psałterzysta katedry włocławskiej, pobożny i uczony kapłan. † w 1688. Napisał: *Ignis altaris et divini officii.* Posnaniae 1680; Cracoviae 1712; *Ignis altaris sive sacerdotis... suspiria.* Tże 1680; *Via immaculata* sive ars vivendi et moriendi in sacerdotio. Tże 1682; *Maria in coelum assumpta.* S. l. 1678, 12-o; *Fortuna domestica.* S. l. 1683, 12-o; *Quadriga sacerdotum* ad coelum. Vilnae 1707, 12-o; *Mundus sanctus* sive nova industria... Sanctos Dei... laudandi et invocandi. Posnaniae 1687, 8-o; *Aphorismi Confessariorum.* Thoruniae 1689, 12-o; *Mundus Cruci-*

*fixus*. Posnaniae 1681; *Mundus Marianus*. Tże 1684, i in. (Por, Chodyński, *Sufragani włocławscy*. Włocławek 1906, 12-o, s. 66; Jocher, *Obraz bibl. - hist. nauk*. t. II i III; Brown, *Biblioteka*. 1862, s. 355; Sommervogel, *Bibliothèque*. t. VII, k. 341).

**Rychcicki** M. pseudonim Maurycego Dzieduszyckiego (ob.).

**Rychlewicz** Bazyli, franciszkanin, dr teologii, przełożony prowincyi polskiej. Zostawił: *Kazania począwszy od Adwentu aż do Wielkiej Nocy* inclusive, na Niedziele i Święta Zbawiciela i Jego Matki Maryi Panny. Krak. 1698, 4-o; *Panoplia seu armatura septemgemina Sacramentalis*. Cracov. 1705, 12-o; są też jego kazania w zbiorowem dziele kaznd. p. t. *Kazania podczas 40-godzinnego nabożeństwa* od Zwierzchności, na podzięk. Bogu, że przy obrazie Józefa Świętego, w kollegiacie kaliskiej uciekającym się... łaski i cudów wyświadcza. Kalisz 1779, 4-o. (Por. Pelczar, *Zarys dziejów kazn*. t. II, s. 232; Jocher, *Obraz bibl.-hist. nauk*. t. II, n. 3873 i 4481; t. III, n. 8492).

**Rychlowsky** Jan, kaznodzieja czeski, ur. w r. 1752, został kanonikiem i kaznodzieją katedr. w Pradze, w 1807 sufraganem arcbpa Salma, † w r. 1810. Zdobył sławę świetnego kaznodziei swemi kazaniami, zwłaszcza postnemi. W r. 1884 *Kazania* R-o ukazały się w nowem wydaniu w 7 tom. (Por. Pelczar *Zarys dziej. kazn*. t. III, s. 12 i 14).

**Rychłowski** Franciszek ks. reformat, ur. 1618 r. W młodym wieku wstąpił do klasztoru. Tu wkrótce dał się poznać ze swych wybitnych zdolności umysłowych. Zajmował różne urzędy w klasztorze, a przez ostatnie jedenaście lat życia był prowincyałem małopolskim. † w r. 1680. Zasłynął jako gorliwy i świątobliwy kaznodzieja. Napisał: *Kazania na niedziele całego roku*. 2 tomy, Kraków 1666; *Kazania na święta całego roku*. I t. 1667, na każdą niedzielę i święto po dwa kazania; *Kazania na święta Panny Przenajświętszej*. Kraków 1667, na każde po pięć; *Kurs filozofii* i *Kurs teologii*. (Por. Fl. Jaroszewicz, *Matka Świętych Polska*. Poznań 1893, I t, str. 260; Ks. Wł. Krynicki, *Wymowa święta*. Warszawa 1906, str. 301—305; Ks, J. Szpaderski, *O zasadach wymowy*. Kraków 1870, t. II, str. 280).

**Rychłowski** nazwisko dwóch jezuitów: 1) Karol ur, w Wielkopolsce w 1716 r. wstąpił do Towarzystwa Jezusowego w 1732, gdzie zasłynął z cnoty i nauki, teologię skończył w Rzymie, był profesorem filozofii w Kaliszu i teologii w w Poznaniu, następnie rektorem w Rawie, gdzie † w 1762 r. Napisał *Zebrane żale Senatu Województw*, Familii nad stratą w radach pomocy, w piastowaniu dostojeństw przykładu... to jest Krótkie opisanie pogrzebowej uroczystości J. W. IMCP. Władysława Szołdrskiego, wojewody i t. d. Poznań 1757, 4-o; *Kazania na pogrzebie Walewskiego*, Kasztelana miane w Wydawie. 1755; *Kazania na Niedziele całego roku*. 1762.

2) Maciej z prowincyi Wielkopolskiej, ur. w r. 1723, wstąpił do Towarzystwa w 1739, uczył gramatyki i humaniorów, przez lat 6 filozofii w Kaliszu, przez lat 8 teologii, w r. 1769 był prefektem studyów w Krakowie. Napisał: *Disertatio theologica de Immaculata Conceptione B. V. M*. Posnaniae 1762, 4-o; *Disertatio theologica de Sacramento Poenitentiae* Tamże 1763, 4-o. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque*. t. VII, k. 341 i nst.; Brown, *Biblioteka*. 1862, 8-o, s. 356).

**Rychter** Ignacy, ur. w r. 1804 we Lwowie i Zamościu, przez 2 lata wykładał język polski w Szczebrzeszynie, następnie słuchał w Warszawie w uniwersytecie sztuk pięknych i teologii; ze stopniem magistra filozofii i medalem złotym nagrodzony opuścił uniwersytet i przez lat 6 był nauczycielem w szkole Dominikanów w Warszawie. Po r. 1832 mianowany bibliotekarzem w bibliotece ordynacyi Zamoyskich w Warszawie. † w r. 1844. R, pisał rozprawy teologiczno-historyczne, które z uznaniem były przyjmowane w kraju i zagranicą, m. i. *Andreas Patricius Nidecki; Wiadomość histor. o kle i klasztorze księży Dominikanów Warsz.*: *Quis est supremus controversiarum fidei judex*, i in. Prowadził też głośną w swoim czasie polemikę z historykiem panslawistą W. A. Maciejowskim w kwestyi poglądów hi-

storycznych tego ostatniego, zwłaszcza co do początków wprowadzenia Chijaństwa do Polski. R. zarzucał M-i wprost nieumiejętność korzystania ze źródeł historycznych, niesumienne ich cytowanie a nawet niekiedy i złą wolę w przedstawieniu i oświetleniu faktów. Polemika toczyła się namiętnie na szpaltach „Biblioteki Warszawskiej“ 1841, t. II i III Słuszność uwag R-a potwierdził później uczony historyk Walenty Dutkiewicz w rozprawie „Spostrzeżenia nad historyą prawodawstw słowiańskich“ oraz inni historycy i krytycy. (Por. Orgelbrand, *Enc. Powsz.* t. XIII, s. 185).

*X. J. N.*

**Rydzewski** Wawrzyniec ks. T. J. ur. w r. 1716 na Litwie, wstąpił do Towarzystwa w 1731 i zobowiązał się ślubem udania się na misye, gdyby przełożeni na to sie zgodzili. Był profesorem retoryki w Warszawie oraz teologii, filozofii i nauk wyzwolonych w Wilnie, gdzie otrzymał doktorat tych nauk. W Wilnie był kaznodzieją katedralnym słynącym z wymowy, a także rektorem konwiktu szlacheckiego. † w 1765 r. jako rektor kolegium w Poznaniu. Napisał: *Na przywitanie głównego trybunału W. Ks. litewskiego Kazanie.* Wilno 1758, 4-o; *Kazania niedzielne* całego roku. Tże 1760, 4-o, 2 t.; Tże 1770—71, 8-o, 2 t.; Kalisz 1775, 8-o, 2 t.; Wilno 1778, 8-o, 2 t.; *Concio in introductione Episcopi Vilnensis.* Vilnae 1762; *Kazania świąteczne.* Wilno 1768, 8-o; *Kazania przygodne.* Tże 1768, 8-o. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque.* t. VII, k. 342; Brown, *Biblioteka.* s. 356, Pelczar, *Zarys dziejów kaznodz.* II, s. 305; Estreicher, *Bibliogr.*).

**Ryga** b. arcbpstwo, miasto położone przy ujściu Dźwiny do morza Baltyckiego, stolica gubernii Liwonii o 340 tys. mieszkańc. Miasto założył bp Albert I (Buxhöwden) (ob.) 1201, który w kilka lat później przeniósł tutaj stolicę swoją z Ykeskola (Üxkühl). Początkowo nosił tytuł bpa Liwońskiego (Livoniensis eppus), następnie Ryskiego (Rigensis eppus) uczynił wnet R., do której ściągali liczni pielgrzymi niemieccy, punktem centralnym chrystyanizacyi całego terytoryum między zatoką Fińską a Litwą, zdobytego przez Kawalerów mieczowych (ob.). W pracy aplskiej pomocni mu byli szczególnie Cystersi, dla których założono w 12 5 r. klasztor w Dünamünde pod wezw. św. Mikołaja, oraz Kawalerowie mieczowi. Oprócz tego dzięki zabiegom bpa Alberta powstały w R. następu ące kły: katedra pod wezwaniem Wniebowz. N. M. P. 1206 r., św. Piotra 1209, św. Jerzego 1206. Kraj cały poświęcony Matce Boskiej (terar Matris) otrzymał Albert 1207 r. w lenno rzeszy od króla Filipa, co zatwierdził pż Innocenty III, przyczem dyecezyę ogłosił wyjętą (exemta) z prawem zakładania bpstw. W chwili śmierci swojej 1229 r. doskonały ten bp zostawiał następcy bpowi Mikołajowi v. Nauen (1231—52) dyecezyę uporządkowaną i stosunki zarówno klne, jak i państwowe należycie zorganizowane. Pż Aleksander IV bullą z d. 20 stycz. 1255 r. podniósł R. do godności arcbpstwa metropolii Prus, Liwonii i Estlandyi; należały do niej jako sufraganie bpstwa: Dorpat, Oesel - Wiek, Kurlandya, Samlandya, Pomezania, Pomorze i Chełmno. Bpi Rewla pomimo należenia do Lundu, mieli miejsce i udział na synodach ryskich. Współzawodnictwo między Kawalerami mieczowymi a arbpami R-mi o władanie krajem i naczelne zwierzchnictwo było przedmiotem długich i ostrych sporów. Pozyskana przez zakon od Bonifacego IX 1393 r., lecz niebawem cofnięta inkorporacya kapituły katedr. (canon. regul.) nie sprowadziła pożądanego spokoju. Na mocy traktatu Kircholmskiego 1452 r. wielki mistrz zakonu dzielił z arbpem Sylwestrem Stodewescherem (1448—1479) władzę nad R-ą; wkrótce jednak ponowiły się zatargi. Dopiero mistrz Walter v. Plettenberg (1494—1535) zawarł ugodę z arbpami Michałem Hildebrandem (1484—1509) i Kacprem Linde (1509—1524). Za ich rządów powstały nowe klasztory, szpitale, instytucye dobroczynne, a także wydano brewiarz, zwołano 1521 zjazd bpów w Ronneburgu. Ułożono też plan założenia wyższej szkoły katolickiej, a także akcyi obronnej pko wciskającemu się luteranizmowi. Pomimo jednak oporu bpów i kleru protestantyzm zyskiwał coraz większą przewagę. W r. 1524 wybuchnęła walka przeciwko czci obrazów. W trop za tem poszło wypędzenie zakonników Franciszkanów i Dominikanów, za-

grabienie lub zamknięcie kłów, nie wyjmując katedry, którą dla zatarcia śladów katolickich barbarzyńsko zeszpecono. Plettenberg został jedynym władcą miasta, a naciskany przez stany ogłosił zupełną swobodę religijną, chociaż sam pozostał wierny Kłowi. Arbp Tomasz Schöning (1528—39) daremnie walczył pko rozdwojeniu religijnemu. Następca jego Wilhelm Brandenburski (1539—63) był tylko nominalnym (niekonsekr.) arbpem. Wreszcie 1563 r. zaprowadzono urzędownie protestantyzm a 1566 rozwiązano kapitułę. Za panowania Stefana Batorego podjęto usiłowania celem wskrzeszenia katolicyzmu. Założono nawet 1582 r. kolegium Jezuitów dla skutecznej walki z protestantyzmem. Trwało to jednak krótko, gdyż po śmierci tego króla luteranie coraz większy zyskiwali wpływ. Po zagarnięciu R-i przez Gustawa Adolfa 1621 nastąpiło zniesienie Jezuitów i zupełne zduszenie Kła katolickiego zarówno w mieście, jak i w całej Liwonii. W r. 1710 przeszła Ryga wraz z Inflantami pod panowanie Rosyi. Wreszcie w 1762 r. pozwolono na wybudowanie kła katolickiego, który w r. 1785 konsekr. bp Benisławski. Kł ten i parafię objęli Jezuici, dzięki którym liczba katolików znacznie wzrosła przez liczne nawrócenia z luteranizmu. W r. 1820 zarząd parafii oddany został księżom świeckim, których wkrótce zastąpili Dominikanie, a od 1862 znowu kler świecki. R. należy obecnie do archid. Mohilewskiej, dekanatu Petersburskiego i liczy na 340,000 mieszkańców ok. 59 tys. katolików. Oprócz proboszcza pracuje tam 5 wikaryuszów. Dzięki staraniom proboszcza Franciszka Affanasowicza, wybudowano z dobrowolnych ofiar na cmentarzu katolickim kł filialny pod wezwaniem św. Franciszka, który 1892 konsekrował bp Albin Symon. (Por. ks. Jan J., *Wspomnienie o dziejach wiary rzymsko-katolickiej w Rydze*, Ryga 1885; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i in. krajów słowiań.* Warszawa 1889; Mettig, *Geschichte d. Stadt. R*; Ryga 1897; H. J. Jacobsen, *Die Metropolitanverbindung R-s mit d. Bisth. Preussens* w *Zeitschr. f. d. histor. Theologie*, 6, 1836).

(*Ch.*).

**Rygalski** Jan Józef ks. dr. teologii, kanclerz koleg. w Łęczycy, kanonik kła św. Floryana, proboszcz w Starym Korczynie, napisał *Dissertatio Theologica de notis seu characteribus Verae Ecclesiae* Christi, ejusque Visibilitate. 1767, 4-o; *Dissertatio Theologica de Summo Pontifice* Romano. Cracoviae 1768, 4-o; *Conclusiones Theologicae* ex cursu polemico de sacris traditionibus et SS. Ecclesiae Patribus. Tże 1769, 4-o; *Conclusiones Theologicae* ex cursu polemico de Scriptura Sacra. Tże 1770, 4-o. (Por. Jocher, *Obraz bibl.-hist. liter.* t. II, n. 2245, 2246, 3853, 4075).

**Ryger** Teodor rzeźbiarz polski współczesny, ur. w Warszawie, gdzie otrzymał początkowe wykształcenie, artystyczne studya odbywał w Wiedniu, Dreźnie, Berlinie, Monachium i Paryżu. Główne dzieła jego dłuta są: „Statua N. M. P." w Paryżu, „Chrzest Chrystusa", „Madonna", „Wiara", „Zmartwychwstanie" i in.

**Rygoryzm** ob. Moralne Systema.

**Rykaczewski** Erazm historyk i lingwista, ur. w r. 1802, studyował na uniwersytecie wileńskim historyę i języki obce i otrzymał stopień magistra prawa i filozofii. od 1826—27 mieszkał w Warszawie, w końcu osiadł we Francyi, † w r. 1873 w Lubostroniu w Poznańskiem, dokąd przeniósł się z Paryża. Z dzieł jego historycznych mają znaczenie i dla historyi Kła w Polsce: inwentarz metryk koronnych p. t. *Inventarium omnium et singulorum privilegiorum*, litterarum, diplomatum, scripturarum et monumentorum, quaecumque in arce Cracoviensi continentur. 1862; *Relacye Nuncyuszów apostolskich o Polsce od 1548—1690 r.* Berlin 1864, 2 t. z cennymi dopiskami. Zbierał też materyały do historyi Stefana Batorego i Henryka Walezyusza, z których korzystał de Noailles w dziele swojem „Henri de Valois de la Pologne en 1572". (Por. Orgelbrand, *Enc. Powsz.* t. XIII, s. 188).

**Ryksa** albo Rycheza królowa polska, błog. córka Ernefryda-Ezona palatyna nadreńskiego i Matyldy córki Ottona II cesarza, wydana za Mieszka II przez Ottona III cesarza za jego poby-

tu w Gnieźnie 1000 r. W 1016 r. wydała na świat syna Kazimierza Karola, niedługo jednak rozgniewana, że żył wedle obyczajów pogańskich w dwużeństwie przestała z nim mieszkać. Po śmierci Mieszka w r. 1034 przez dwa lata rządziła Polską. Wypędzona z Polski w r. 1036 zamieszkała w Brunviller, w r. zaś 1047 oblekła szaty zakonne i † w 1063 w Kolonii. Grobowiec jej znajdował się w kle N. M. P. Greckiej; odnowił go Przeździecki, który też przerysował i umieścił we „Wzorach sztuki średniowiecznej“ wizerunek czaszki królowej, dochowany w czepcu ze złotej siatki na tle z czerwonego jedwabiu. Na jednym z witraży tego kła znajduje się namalowany portret R-y z napisem u spodu, który nazywa ją Świętą. Cześć odbiera w Salfelt, w hrabstwie Turyngii d. 22 marca. (Por. Pétin, *Diction. hagiogr.* t. II, k. 883; Orgelbrand, *Enc. Powsz.* t. XIII, s. 188 i nst.).

*X. J. N.*

**Ryłło** Maksymilian—jeden z najzasłużeńskich bpów unickich. Nie mówiąc już o inowiercach, ale nawet swoi, np. Harasiewicz, Petruszewicz, nie odają mu należnej sprawiedliwości często; Pełesz jednak taki sąd o nim wydaje: „M. R. den eifrigsten und thätigsten Bischöfen der katholischen Ruthen zugenzählt zuwerden verdient“, dodając potem: „das Einzige kan nicht geläugnet werden, dass Bischof R. kein Freund de Ausich war, als ob der Ritus gleich dem Dogma unantantbar und unveränderrlich wäre.“ Otóż właśnie z tego powodu bp R. niepożytą i wiekopomna zdobył sobie zasługę, że kładł taki nacisk na dogmat, rzecz niezmienną a w obrządkach dopuszczał nieznaczne, dogmatom się nie sprzeciwiające, modyfikacye, uznając ulepszenia w tym względzie.

Data urodzenia R. nieznana; musiał on przyjść na świat na początku XVIII stulecia, ponieważ gdy umierał († 1794) mówiono, że był już w bardzo podeszłym wieku; wiadomo tylko, że ujrzał światło dzienne w Rylówce nie daleko od Wilna (miejscowości tej bliżej nie znamy); pochodził ze szlachty polskiej h. Wieniawa, ochrzczony był w obrządku łacińskim; matka jego († w lipcu 1759 r.) z domu Miecznikowska, której ojciec przesiedlił się z Poznańskiego i zamieszkał w Mozyrskiem, ożeniwszy się tam z Nieczajówną; potem w powiecie mozyrskim i Miecznikowscy i Ryłłowie stali się osiadłą tam szlachtą. Przyszły dostojnik Kła unickiego wstąpił do Bazylianów (Maksymilian, zapewne jest imię już zakonne), ale kiedy—nie wiemy; ze wszystkiego jednak godzi się mniemać, że to nastąpiło nie bardzo w młodocianym wieku; po tem go na studya wyprawiono do Rzymu, skąd wrócił drem teologii w 1742 r. Z początku mianowano go kaznodzieją w Witebsku, następnie wysłano na wikaryat do Wilna do słynnego klasztoru św. Trójcy, ale zapewne tu i tam nie długo bawił, bo w maju 1745 r. zamieszkał już w Warszawie w charakterze prokuratora prowincyi litewskiej, co mogło trwać dłużej. Następnie został sekretarzem prowincyi, superyorem w Chełmie i w r. 1756 otrzymał nominacyę na bpa gr. chełmskiego, a razem na opactwo dermańskie i dubieńskie, prekonizowany jednak dopiero na początku 1759 r. Rządy jego bpie wypadły na ciężkie bardzo czasy—pierwszy kraju rozbiór, co się najfatalniej na losach Unii odbiło! R-o w Chełmie odrazu rozpoczął na wielką skalę działalność pasterską: zwiedzał dyecezyę, zbudował seminaryum, sprawił wspaniałe aparaty kłne do katedry, nkoronował uroczyście obraz cudowny M. B. Chełmskiej (1765), odrestaurował mieszkanie bpie i inne budynki; jako delegatus-judex auctoritate apostolica w 1763 r. urządzał na Ukrainie nowo powstałe parafie unickie, powołane do życia przez Franciszka Salezego Potockiego i t. d. Gorliwość przytem wszędzie okazywał wielką i pieczołowitość niezmierną, dbając zawsze bardzo o Unię, co go naraziło nawet na wymówki (niezasłużone) ze strony Stanisława Augusta, który ze względów politycznych, jak je właśnie rozumiał, uważał za konieczne zaznaczyć nietolerancyę, rzekomą biskupa, usiłującego bronić swoje owieczki wobec przemocy silniejszych a rozwielmożnionych wtedy. Pobyt na Ukrainie bpa R. wiele przyniósł dla Unii korzyści, umacniając w wierze, a zaprowadzając porządek kanoniczny, dając pomoc uciśnionym.

Bp chełmski, jak wiadomo, przystąpił do konfederacyi barskiej, co go jeszcze bardziej zdyskredytowało w sferach par-

tyi dworskiej, ale go to wcale nie powstrzymało od gorliwego swoich obowiązków wypełniania względem Kła i Unii. Po r. 1772, gdy zaszło przepołowienie jego dyecezyi, doznał R. wiele przykrości i musiał znieść niemało goryczy, ale to wcale nie złamało hartu jego ducha pasterskiego i nie hamowało gorliwej zawsze działalności. Znano się na tem, to też w 1773 r. powierzono mu trudną bardzo misyę na Ukrainie znowu — wizytacyę województwa bracławskiego, zaatakowanego mocno i zbiedzonego niezmiernie pod względem klnym, unickim. R. występował tutaj z wielką godnością, jak przystało na bpa katolicgo i dzielnego pracownika w Winnicy Pańskiej. Co można było w tych tam uciążliwych okolicznościach, to on uczynił, ale ucierpiał przytem swoją własną osobą, bo go w Berdyczowie 17 lutego 1774 r. aresztowały wojska nieprzyjacielskie i do 1 lipca tegoż r. zostawał tam w więzieniu, dręczony na ciele i duszy.

Proponowano R., aby po Smogorzewskim objął arbpstwo w Połocku, ale się on na to nie zgodził i raczej nawiązał petraktacye z nuncyuszem wiedeńskim, aby się zupełnie przenieść do zaboru austryackiego, co zostało uwieńczone pożądanym skutkiem i w 1785 r. objął on bpstwo przemyskie. Tam on rozwinął też wielką gorliwość; dzięki jego staraniom cesarz Leopold II wydał dla Unitów znany dyplom, w którym potwierdził wszelkie Unii przywileje i prawa, nadane przedtem przez królów polskich. Zajął się też R. budowaniem katedry w Przemyślu, postawił dom osobny na konsystorz, wzbogacił zakrystyę katedralną swoim kosztem i uczynił nie mało rozmaitych ulepszeń dyecezyalnych. W r. 1794 powołał go Pan Bóg do siebie.

Bp R. jest też autorem dzieł różnych: pozostawił on w manuskrypcie *Diarium quotidianum* 1742—1793, sześć ogromnych tomów z mnóstwem ważnych i ciekawych szczegółów historycznych różnych; w 1748 w Warszawie wyszło —*Officium S. Onuphrii, translatum ex polonico*; w Supraślu 1755; *Comentarius de Baronii historica relatione* de Ruthenorum origine eorumque miraculosa conversione; 1760 też w Supraślu —*Antiquitates Ecclesiae Rutenicae s. Romanae unitae*; w 1763 w Kaliszu—*Medytacye dla oczyszczenia i poprawiania życia kapłańskiego*, przekład z włoskiego Rugiera (niektórzy twierdzą że to wyszło w Lublinie w r. 1759); *Liber pro examine clericorum* ordinandorum aut. Rotario, tłumaczone z łacinv na język polski, tytuł i gdzie drukowane—nam nieznane; w Berdyczowie 1780—*Historya cudownego obrazu N. M. P.* w chełmskiej katedrze; *Martyrologion*, we Lwowie 1793, po słowiańsku. (Por. Dr. J. Pełesz, *Geschichte der Union*. t. II, Wien 1880; Petruszewicz, *Naukowyj Sbornik*, 246—299. Lwów 1866, najstaranniej zebrano wszystko, co autor mógł odszukać przeciw Polsce i obrządkowi łacińskiemu, obok tego też są rzeczy ciekawe i ważne; Stebelski, *Ostatnie prace*, Kraków 1877 i inne).

*J. M. G.*

**Ryłło** Stanisław Maksymilian h. Wieniawa. ur. we wsi Pedorosk w powiecie wołkowyskim 21 grud. 1802 r., uczył się w szkole powiatowej ks. ks. Misyonarzy w Łyskowie, a stopień magistra filozofii otrzymał w akademi połockiej. Postanowiwszy wstąpić do Jezuitów udał się do Rzymu, gdzie 9 wrześ. 1820 r. rozpoczął nowicyat u św. Jędrzeja w Kwirynale. Rok szkolny 1823/4 przepędził w Orvietto, poczem uczył się filozofii w uniwers. gregoryańskim w Rzymie, poczem był nauczycielem w gimnazyach jezuickich w Nowarze i Turynie. Studya teologiczne odbył w uniwers. gregoryańskim, a wyśw. na kapłana 29 grud. 1833. Użyty był w Rzymie do prac aplskich. Obdarzony wielkim darem wymowy oraz poznawaniem wnętrza dusz i zjednywania sobie serc, ze szczególnem upodobaniem pracował nad więźniami. W 1836 po półoramiesięcznem pobycie we Florencyi udał się R. na życzenie Kongreg. Propagandy na Wschód, gdzie w Mezopotamii powstał ruch przychylny dla wiary św. W Jerozolimie spotkał się ze Słowackim, a w klasztorze na Libanie zw. Betcheszhan wysłuchał go spowiedzi. Pobyt R. na Wschodzie był niedługi, ale połączony z wielu niebezpieczeństwami; żałowany przez dygnitarzy klnych chaldejskich powrócił do Rzymu pod koniec 1837 r. Tu bawił 17 miesięcy kieru.ąc rekolek-

cyami; nie pomijał też sposobności obznajmiania sfer decydujących o stosunkach Kła w swej ojczyźnie; 2 lut. 1838 złożył profesyę zakonną; został także członkiem pskiej akademii archeologicznej. W czerwcu 1839 r. drogą na Maltę i Konstantynopol (w obu miejscowościach słuchano jego nauk z entuzyazmem) udał się do Bejrutu. Głównym celem obecnego wysłania R. do Syryi było założenie k o l e g i u m d l a A z y i mające kształcić i wychowywać misyonarzy i cywilizatorów dla Azyi z młodzieży tubylczej się rekrutującej. Projekt tego kolegium ułożony z polecenia i wedle wskazówek krdła prefekta Propagandy przedłożył R. po powrocie z Chaldei. Pozyskał on dla tej sprawy Grzegorza XVI, ale powstanie na Libanie w 1839 r. i zmiana stosunków politycznych w Syryi 1840 odwlekły wykonanie tej myśli. Wykonał ją następca R-y w urzędzie przełożonego misyi jezuickiej w Syryi, ks. Benedykt Planchet w 1843 zakładając to kolegium w Ghazirze.— Przeniesione w 1875 r. do Bejrutu, dało początek uniwersytetowi św. Józefa w tem mieście. Sam R. podczas pobytu w Syryi zastępował delegata aplskiego czasu jego wyjazdu; przyjazne postępowanie R. z władzami tureckiemi i angielskiemi wywołało intrygi rządu francuskiego będącego po stronie Egiptu, skutkiem czego R. z żalem Syryjczyów dostał polecenie udania się na Maltę 1841. Tu pracy jego w kilka miesięcy po przybyciu przeszkodził w znacznej mierze zakaz mówienia kazań, wydany na życzenie rządu; zakaz ten spowodowała zazdrość osobista i obawa przed osiedleniem się Jezuitów na Malcie, które sprawiły, iż R-ę ogłoszono za aprobującego rokosz. Sprawa ta oparła się o Londyn i Rzym i po półtorarocznej przerwie w sierpniu 1843 r. przywrócono mu prawo kazania. W czasie swego tam pobytu dał zachętę do wystawienia pomnika ku czci św. Pawła na wyspie Gozzo, gdzie po rozbiciu został na brzeg wyrzucony; pomnik ten wzniesiono 1845 r. We wrześniu 1844 r. udał się R. do Palermo; w mieście tem oraz i we wielu innych miejscowościach Sycylii w ciągu 8 miesięcy wygłosił z górą 360 kazań i konferencyj. Następnie od 4 lipca 1844 do jesieni 1846 r. Na ten czas przypada wizyta ces. Mikołaja w Rzymie, z którego to powodu R. zaniósł prośbę do pża o mężne wstawienie się za Kłem w Polsce. Gdy utworzono misyę w środkowej Afryce, został R. przez Kongregacyę Propagandy przeznaczony do wzięcia w niej udziału; udał się tam w październ. 1846 r. drogą na Maltę i Syryę, (miał nabyć z polecenia Stolicy św. stare rękopisy w monasterze św. Sabby) do Aleksandryi, gdzie się dowiedział, że został prowikaryuszem aplskim środkowej Afryki. W drodze ciężko zachorował; po kilku miesiącach stan zdrowia się polepszył, ale 11 czerw. 1848 r. nagle bardzo się pogorszył, tak iż R. 17 czerw. 1849 r. życie pracy apostolskiej całkowicie poświęcone zakończył w Khartumie nad Nilem. Pochowany nazajutrz, spoczywał tam do r. 1900, kiedy d. 10 maja zwłoki jego umieszczono w grobowcu Jezuitów w Matarieh. (Por. ks. Marcin Czermiński, *O. Maksymilian Ryłło* T. J. Misyonarz apostolski. Kraków 1912, 2 t. z licznemi rycinami).

*M. B.*

**Rymarkiewicz** Stanisław ks., ur. w r. 1829, po ukończeniu gimnazyum ś. Magdaleny w Poznaniu, brał udział w ówczesnych wypadkach w r. 1848 i służył wojskowo. Po wstąpieniu do seminaryum wyśw. został na kapłana w 1856 i pracował jako kaznodzieja przy kle farnym w Poznaniu i jako prefekt szkół. W tym czasie założył szkołę rzemieślniczą w Poznaniu. Z powodu czynnego udziału w wypadkach w 1863 r. uwięziony, przez 3 i pół r. siedział w Poznaniu, Moabicie, Hausvogtei i w twierdzy w Klocku. Po uspokojeniu powstania R. zabrał się do pracy organizacyjnej i wraz z innymi założył pierwszy bank współdzielczy w Wielkopolsce pod naz. „Bank oszczędnościowy“ w Pleszewie, którego rady nadzorczej przez lat 27 był prezesem. Podczas kulturkampfu zabierał głos w obronie duchowieństwa i podtrzymywał ducha ziomków. Ostatnio był proboszczem w Kotlinie i tu † dn. 2 kwiet. 1912 r.

**Ryngraf** była to niewielkich rozmiarów miedziana tabliczka z wyobrażeniem N. M. Panny Częstochowskiej lub Ostrobramskiej po jednej i śś. Patronów po drugiej stronie, noszona przez rycerstwo polskie na piersiach na zbroi, zwłaszcza

podczas wypraw wojennych. Ryngrafy po raz ostatni były używane podczas konfederacyi barskiej i następnie już tylko przeszły do potomności, jako zabytek historyczny.

**Ryniewicki** Jakób socynianin ur. w r. 1597, był ministrem w Lublinie, potem w Kisielinie na Litwie; uznany za winnego przy zburzeniu zboru w Kisielinie został wydalony z kraju w 1643 r. Udał się do Prus pod przybranem nazwiskiem Jana Trembeckiego i tu † w r. 1678 w wieku lat 81. Zostawił w rękopisie ciekawe *pamiętniki* w języku polskim o sprawach religijnych w XVI i XVII w. (Por. Wiszniewski, *Historya lit. pols.* t. IX, s. 149; S. Orgelbrand, *Enc. Powsz.* s. XIII, s. 191).

**Ryniewicz** Remigiusz T. J. rusin, ur. w r. 1628, wstąpił do Towarzystwa w 1657, uczył humaniorów, retoryki i przez lat 8 teologii moralnej. Był misyonarzem i † w rezydencyi w Mińsku, w r. 1691 przeniesiony z prowincyi polskiej do litewskiej. Dla wielkich znót i miłosierdzia nazywano go „ojcem sierot". Napisał: *Ładna strzała ostatnia wybrana* z domu już zeszłego Noskowskich, Herbu Łada, na pogrz. ostat. potomka JMCP. Jana Noskowskiego. Warszawa 1678, fol.; *Poczęcie szczęścia ludzkiego w Niepokalanem Poczęciu* Bogarodzicy Panny w dzień tegóż święta pokazane. Wilno 1687, fol. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque.* tom VII, k. 344 i ntt.; Brown, *Biblioteka.* s. 356).

**Rynsburgianie** ob. Kolegianci.

**Rysiński** Piotr żył w XVI w. Napisał. *Historia pulchra et stupendis miraculosa* referta imaginis Mariae quo et unde in Clarum montem Częstochoviae et Olsztyn advenerit. Cracoviae 1523; *Hieraclis philosophi in Pythagorae praecepta.* 1624; *Censura in axiomata Joan. Hussi.* 1524.

**Rysiński** Salomon (Pantherus) żył w XVI i w początkach XVII w. † 1625 r. w Delatyczach na Litwie. Był kaznodzieją protestanckim. Wsławił się u nas jako pierwszy zbieracz przysłów polskich. Pozostały po nim dzieła: *Proverbiarum a Salamone Risinio collectorum* centuriae decem et octo. Lubecae 1618, 2 wyd.; *Przypowieści polskie.* 1629; *Niektóre Psalmy Dawidowe* częścią poprawione, częścią znowu przełożone na stare nuty. Gdańsk 1614; *Monumenta diversis personis posita.* Lubecz 1615. (Por. W. Korotyński. *Salomon Rysiński* Wilno 1863; Wacł. Maciejowski, *Piśmiennictwo poskie.* III. 599).

**Ryswigska Klauzula**—taką nazwę otrzymało zastrzeżenie dodane do art. 4 w traktacie pokojowym zawartym r. 1697 w Ryswigu pomiędzy Francyą, Holandyą i Niemcami. Na mocy tej klauzuli we wszystkich ziemiach zdobytych przez Francyę, a następnie zwróconych, religia katolicka miała i nadal pozostać tam obowiązującą. (Por. Holzwarth, *Historya Powszechna*, t. VII, cz. I, str. 384).

**Ryswijk** Herman ob. Herman z Ryswyk.

**Ryszard**—1) św. dziecię męczennik w Pontoise, ukrzyżowany przez Żydów d. 25 marca 1182 r. Zbrodnia ta była jedną z przyczyn wypędzenia Żydów przez Filipa króla francuskiego z granic państwa w kwietniu t. r. Ciało św. R-a przeniesione do Paryża do kła ŚŚ. Młodzianków i umieszczone w relikwiarzu, przy którym działy się liczne cuda. Jeszcze na początku rewolucyi francuskiej znajdowało się w tym kle ramię Św., resztę relikwij zabrali Anglicy podczas zajmowania przez nich Paryża w pierwszych latach panowania Karola VII. Św. R. odbiera cześć w tem mieście dn. 30 marca, w Pontoise zaś dn. 25 tegoż m. (Por. Pétin, *Dictionnaire hagiogr.* Paris. 1850, t. II, k. 879).

2) św. król Wessex cz. Sasów zachodnich, ojciec św. Guillealda, św. Nebalda i św. Walburgi. Niewiadomo jak długo panował i dla czego zrzekł się tronu. Pewną jest natomiast rzeczą, że przedsięwziął pielgrzymkę do Rzymu z pobożności i że wylądował wraz z dwoma swoimi synami w Amble-Haven ok. 720 r., następnie przez Neustrazyę udał się do Rouen i tu przez dłuższy czas przebywał. Przybywszy do Włoch w drodze do Rzymu zatrzymał się w Lucce i tu nagle † ok. r. 722. Ciało pochowano w kle św. Frydyana. Cuda dokonane tak za życia jak i po śmierci

R-a dały powód do oddawania mu czci jako Świętemu. Lucca obchodzi jego pamiątkę dn. 7 lutego. (Por. Pétin, *op. cit.* t. II, k. 878).

3) Błog. opat w Saint-Vanne w Verdun, ur. pod Reims. był kantorem i archidyakonem kła tego miasta, następnie wstąpił wraz z swoim przyjacielem bł. Fryderykiem hr. Verdun do klasztoru w Saint-Vanne w r. 1003; zostawszy tu opatem przeprowadził zaczętą już przez poprzednika reformę klasztoru, tak że zasłynął pod roztropnymi rządami R-a jako wzór ścisłej obserwy zakonnej. Zyskał też zupełne zaufanie króla Henryka, który za jego wpływem ustanowił na terytoryum państwa tak zw. „Pokój Boży". W czasie głodu jaki nawiedził Francyę w 1028 r. bł. R. niósł pomoc nieszczęśliwym z dochodów klasztoru i przez swe listy i prośby zapewnił jeszcze większą pomoc krajowi dotkniętemu klęską Podkoniec życia R. odbył pielgrzymkę do Ziemi św. i scho rzały powróciwszy do klasztoru † dn. 14 czerw. 1046 r. Święto 14 czerwca. (Por. Pétin, *op. cit.* t. II, k. 878 i nst.).

*X. J. N.*

**Ryszard** z Clugny uczony zakonnik, biegły w naukach duchownych i świeckich, słynny z wymowy i pięknego stylu, ułożył Kronikę od stworzenia świata do jego czasów. † ok. r. 1162. (Por. Pertz, *Monum. Script. XXVI*; Stang, *Historiogr. eccles.* Frib. 1897, 12-o, s. 83 i nst.).

**Ryszard** Fitzralph (syn Radulfa) ur. 1290 r. w Dundalle, † 1360 r. w Awinionie, gdzie często przebywał. Brał udział w sprawie unii ormian. Napisał w tym celu *Richardi Radulphi Summa in quaestionibus armenorum et graecorum* i *Summa pe erroribus armenorum.* Występował też czynnie pko żebrzącym zakonom, o czem świadczy jego pismo *De pauperie Salvatoris.* † 1360 r. (Por. Bellesheim, *Geschichte der katholischen Kirche in Irland.* 1, Mainz 1890, 520; W. W., X. 1174—1180).

**Ryszard** Karol Ludwik dominikanin, ur. w 1711 r. w Blainvile w Lotaryngii. W młodym wieku wstąpił do klasztoru. Występował w swoich pismach pko filozofom D'Alembertowi, Wolterowi i in. W r. 1794 za rozprawę *Parallèle des Juifs,* qui ont crucifié Jésus Christ avec les Francais, qui ont exécuté leur roi, został rozstrzelany. Do ważniejszych dzieł jego należą: *Bibliothèque sacrée* ou dictionnaire universel de sciences ecclesiastiques. Paris 1760; *Analyses des concils généraux et particuliers.* Paris 1771—1777. (Por. W. W., X. 1185).

**Ryszard** Lwie Serce angielski król, syn Henryka II, ur. 1159 r. wstąpił na tron 1189. W 1190 przedsięwziął wyprawę krzyżową, zdobył Ptolomaidę, Cypr, i wiele miast. W 1192 r. zmuszony był opuścić Palestynę, aby bronić własne posiadłości przed najściem Francuzów. W powrotnej drodze został aresztowany przez Leopolda VI austryackiego, więziony przez dwa lata i uwolniony 1194 r. za wysokim okupem. Odznaczał się wielkiem męstwem. † 1199 r. Po nim wstąpił na tron angielski Jan bez Ziemi (ob. art. Krucyaty). (Por. Józ. krdnł Hergenröther, *Historya Powsz. Kła katolickiego* w t. III, str. 129).

**Ryszard** z Midletown franciszkanin z XIII w., znakomity scholastyk, zw. doctor solidus lub fundatissimus. Był wychowawcą synów Karola II neapolitańskiego. Od współczesnych był wysoce ceniony za swą naukę. Napisał *Comment. in IV libr. Sententiarum.* Data śmierci jego nieznana. (Por. W. W., X, 1180).

**Ryszard** Radulf ob. Ryszard Fitzralph.

**Ryszard** od św. Wiktora scholastyk i mistyk XII w., uczeń i następca św. Hugona od św. Wiktora, przeor opactwa Kanoników regul. św. Augustyna s. Victor pod Paryżem. Z urodz. szkot, przybył wcześnie do Paryża, gdzie wstąpił do wspomn. klasztoru. Odznaczał się pobożnością i ścisłem przestrzeganiem reguły zarówno względem siebie, jak i podwładnych, dzięki czemu do rozsprzężonych stosunków klasztornych wprowadził ład. † 1173 r. Zostawił wiele pism treści egzegetycznej, przyczem rozwinął swoje zasady mistyki i ascezy, dogmatyczne i różne przeważnie listy. Do pierwszych należą przedewszystkiem *Benjamin minor s. praeparatio animi ad contemplatio-*

*nem* i *Benjamin maior seu de gratia contemplationis* oraz cały szereg mniejszych lub większych dzieł i traktatów. Do drugiej kategoryi pism należy książka *De Trinitate*, co do których R. niesłusznie był posądzony o racyonalizm, wtenczas kiedy odznaczał się jasnym wykładem tego dogmatu, który uważał za przekraczający granice naturalego poznania. Z tem głównem dziełem łączy się wiele innych traktatów wyjaśniających Trójcę św., oraz inne dogmaty Kła katolickiego. R. odznacza się we wszystkich pracach swoich jasnym poglądem. W swojej filozofii łączy się wraz z Bernardem z Clairvaux z Platonem, zwłaszcza też co dotyczy stosunku duszy do ciała. Szczególne przymioty posiada jego wykład o granicach ludzkiego poznania. (Por. Liebner, *Richardi a s. Victore de contemplatione doctrina* Götting. 1837—39; Noack, *D. christ. Mystik. d. Mittelalt.* Königsberg 1853; Kaulich, *D. Lehren d. Hugo u. Richard v. st. Victor.* Prag 1864).

**Ryt** (ritus) obrządek w dwojakiem bierzemy znaczeniu: raz jako ceremonię, drugi raz jako porządek, którego się trzymać należy przy pełnieniu funkcyi klnych. Tutaj ten wyraz bierzemy w drugiem znaczeniu. Apostołowie po Zesłaniu Ducha św. rozeszli się po różnych krajach na opowiadanie Ewangelii, zetknęli się z rozmaitymi zwyczajami i obyczajami, stąd i obrzędy przy świętych czynnościach wykonywane, były stosowane do miejscowych warunków, nieraz różne w różnych krajach, niepodobne do siebie; pozostała jednak jedność wiary, a forma zaś, jakby szata zewnętrzna tej wiary zamieniała się. Bywało niekiedy, iż poszczególni nawet bpi przepisywali dla swych dyecezyj obrzędy i ceremonie, jak np. Nepos bp w Egipcie, św. Hilary, św. Jan Chryzostom. Św. Grzegorz W. np. pozwala św. Augustynowi, nawracającemu Anglosasów, na zachowanie tych obrzędów, któreby ułatwiły nawrócenie tego ludu i umocniły go w wierze. Stąd rozmaitość obrzędów przy jedności wiary. Według dzisiejszej karności klnej niedozwolone jest tworzenie nowych obrządków, lecz każdy powinien zachować swój obrządek, przechodzenie zaś z jednego obrządku na drugi Stolica Apłska zastrzega sobie. Dwa są właściwie główne obrządki: łaciński i grecki, lecz te swoją drogą dzielą się na odłamy, stanowiące znów obrządki czy to łacińskie— zachodnie, czy to greckie —wschodnie, choć te ostatnie nie wszystkie używają języka greckiego przy czynnościach klnych. Z obrządków łacińskich mamy: rzymski, ogólnie zw. łacińskim, pochodzi według podania od samego św. Piotra i jest najbardziej rozpowszechniony; ambrozyański zwany inaczej medyolańskim poprawiony i oczyszczony przez św. Ambrożego, bardzo stary; dalej mozarabski, będący w użyciu w Hiszpanii; akwilejski, gallikański, lyoński we Francyi. Inne narody, a z nimi i Polacy trzymali się zawsze obrządku rzymskiego. Na Wschodzie widzimy obrządek grecki, którego się z pewnymi wyjątkami trzymają przeważnie kły Azyi Mniejszej i w północno-wschodniej Afryce. Odcieniem obrządku tego jest obrządek ormiański, jak również syryjski, do którego należą w przeważnej liczbie mieszkańcy Persyi, Tartaryi, Turkiestanu, Indyi. Tegoż języka w nabożeństwach trzymają się melchici, maronici i jakobici w Azyi. Inni jakobici, mieszkający w Egipcie używają języka koptyckiego, stąd obr. koptycki, a obok niego w Abisynii etyopski. Jest jeszcze inny obrządek zwany illiryjskim, grekoitalski, grecko-łaciński, słowiańsko-łaciński i grecko-ruski. Każdy z tych obrządków ma aprobatę Stolicy Apl. i zastrzeżoną nietykalność ceremonii. (Por. Pius IX, *Encicl. ad orientales*, *In suprema*, 6 stycz. 1848; *Epist. ad Eppos Ruthenos*, 13 maja 1874; Mühlbauer, *Decreta aut. S. R. C.* III. p. 196–341; *Acta Ap. Sed.* v. 4, n. 18, an. 1912; *O obrządkach grecko-unickich w Galicyi wschodniej* przez ks. tegoż obrządku. Lwów 1862).

*X. M. S.*

**Ryt ambrozyański** ob. Ambrozyański ryt.

**Rytów ŚŚ. Kongregacya** ob. Kurya Rzymska.

**Ryta** Cascia albo z Casi św. wdowa, zakonnica ze Zgromadzenia św. Augustyna, ur. w połowie XIV w. w Porena w Umbryi. była wyjątkowem dzieckiem już od najmłodszych lat swego życia; w 12 r. życia zrobiła ślub

czystości, ale zmuszona wyjść za mąż, przez 18 lat była wzorem małżonki. Mąż jej charakteru gwałtownego był postrachem całej okolicy; wiele dawał i jej okazyi do cierpienia, lecz w końcu słodyczą swą i dobrocią rozbroiła go, tak że umarł nawrócony i pojednany z Bogiem. Dwaj synowie chcieli pomścić śmierć swego ojca, lecz dzięki modłom pobożnej matki przebaczyli zabójcy i wkrótce obaj poszli za ojcem. Zostawszy sama R. postanowiła poświęcić się Bogu w zakonie. Dwukrotnie odmawiano jej przyjęcia do klasztoru Augustyanek w Cascia, lecz gdy cudownie mimo zamkniętych drzwi i okien znalazła się w celi, zgodziły się przyjąć R do swego zgromadzenia. Zostawszy zakonnicą R. oddała się umartwieniu i pokucie, wymyślając coraz to nowe sposoby udręczenia ciała. Pałając gorącem nabożeństwem do Męki Pańskiej, pewnego dnia długo modliła się, błagając by ją Pan dopuścił do udziału w swej męce. I oto z korony cierniowej Chrystusa odłączył się jeden kolec i utkwił w czole R-y. Od tego zrobiła się rana coraz bardziej jątrząca się i taką powodująca zgnilizne, że siostry zakonne nie mogły znieść fetoru nieznośnego wydobywającego się z celi R-y. Odosobniono ją tedy i dano oddaloną od mieszkań sióstr celę. I stało się za zrządzeniem Opatrzności, że R. wzdychając do życia wspólnego w zakonie — zmuszona została prowadzić żywot samotny jak eremitka. Zdarzało się nieraz, że całemi tygodniami nie przemówiła słowa jednego do nikogo. Przez lat 4 znosiła cierpliwie tę chorobę, przyjmując tak mało pokarmu, że siostry dziwiły się, jak może ona utrzymać się przy życiu, przy tak drobnej ilości strawy. Czując się blizką śmierci przyjęła ostatnie Sakramenta i oddała Bogu ducha dn. 22 maja 1447 r. w 62 życia. Liczne cuda miały miejsce zaraz po śmierci Św., ciało pozostało giętkie, a gdy Bóg chciał komuś wyświadczyć jakąś łaskę za pośrednictwem R-y, wydawało ono miły zapach. Beatyfikacya nastąpiła w r. 1627 przez Urbana VIII i wtedy Św. która miała oczy zamknięte otworzyła je i pozostały już one nadal otwarte. Kanonizacyi dopełnił Leon XIII dn. 24 maja 1900 r. Święto 22 maja. Żywot św. R. po polsku wydał z pomnoż. tłumacz. z włoskiego ks. profesor Zygmunt Mścichowski, p. t. *Żywot świętej Ryty patronki rzeczy nadzwyczajnych.* Warszawa 1900, 8-o, z ryciną. (Por. Pétin, *Dictionnaire hagiogr.* t. II, k. 886 i nst.; Battandier, *Annuaire pont. cath.* 1901, s. 551).

*X. J. N.*

**Rythovius** bp z Ypern (Marcin Baudewyns) ur. 1512 r. w północnej Brabancyi. Po ukończeniu nauk poświęcił się stanowi duchownemu. Był profesorem Pisma św. w uniwersytecie w Dilingen, a następnie w Lowanium od 1553 r. Wkrótce potem został bpem w Ypern i udał się na synod Trydencki, gdzie wszyscy podziwiali jego rozległą naukę. Po powrocie z soboru zajął się gorliwie rządami swej dyecezyi, odprawił kilka synodów prowincyonalnych. † 1583 r. Z pism jego znane: *Manuale pastorum.* Paris 1576; *Commentarius in lib. Sententiarum.* (Por. H. Hurter, *Nomenclator Liter.* I, 2 ed., 51; W. W. X, 1423).

**Rytualiści** tak się nazywają w kle anglikańskim zwolennicy obrządków katolickich. Prąd ten zapoczątkowali w Oksfordzie John Keble, Jan Henryk Newman i profesor Edw. B. Pusey w połowie XIX w. Nazywano ich także Traktaryanami, a od Pusey'a Puzeystami. (ob. art. Pusey, Puzeiści, Traktaryanizm).

**Rytualizm** ob. Traktaryanizm.

**Rytuał** pochodzi od ritus — obrzęd, jest to urzędowa liturgiczna księga, zawierająca przepisy i formuły do spełniania religijnych czynności. Nazwa rytuał, rituale datuje się od Pawła V, który w r. 1614 wydając tę księgę, tak ją nazwał. Jak rozliczne są kły chijańskie tak rozliczne są R-y, czyli jak nazywają agendy. R. rzymski, R-y prowincyonalne, R-y kłów wschodnich, R-y protestanckie. Paweł V przy ogłoszeniu R-u rzymskiego, nie nakazał jego powszechnego wprowadzenia, tylko wyraził życzenie, ażeby wszystkie R-y były wzorowane na rzymskim. (O tem wspomina Św. Kongregacya Obrz. 7 wrześ. 1850; 10 stycz. 1852; 7 kwiet. 1832; 23 maja 1835; 30 sierp. 1892 r.). Bpi wydający R-y, choćby one były najściślej wzoro-

wane na rzymskim, mają koniecznie prosić Stolicę Aplską o ich aprobatę.

**Rytuał Piotrkowski** ob. Rytuały Polskie.

**Rytuały polskie.** Rytuałem (ob.) nazywa się księga klna, wskazująca jakich obrzędów i modlitw używać mają kapłani przy sprawowaniu Sakramentów śś., oraz błogosławieństw, procesyi i innych modłów publicznych. R-ł nosił też nazwę Agendy (ob. art. Agendy). Obie te nazwy toż samo wyrażają, co czynić należy przy spełnianiu danych czynności kapłańskich; R-ł zaś wskazuje sam sposób wykonania tychże. Nazwy Agenda używano powszechnie w Polsce do XVII w., t. j. do r. 1631, w którym powagą Jana Wężyka arbpa wydany został w Krakowie R-ł dla Kła polskiego: *Rituale Sacramentorum et aliarum Ecclesiae caeremoniarum*, ex decret. Synodi Provin. Petricovien. ad uniformem Ecclesiarum Regni Poloniae usum recens editum. Odtąd spotykamy już tylko nazwę Rytuał. Tak np. bp Stanisław Karnkowski, gdy podał do Rzymu do zatwierdzenia akta synodu, odbytego we Włocławku 1568, a więc przed wydaniem R-u arbpa Wężyka, nie umiano tam zrozumieć znaczenia wyrazu Agenda, aż dopiero Karnkowski musiał dać na to osobne wyjaśnienie. Przed soborem Trydenckim każda niemal dyecezya miała swój własny R-ł, powagą bpią zatwierdzony i takiego R-u trzymało się duchowieństwo poszczególnych dyecezyj. Jest to rzeczą poniekąd usprawiedliwioną, ze względu na miejscowe warunki, zwyczaje, nadto brak dogodnych środków komunikacyi utrudniał stosunki ze Stolicą Apostolską. Gdy zaś z czasem przeszkody te usunięto, Rzym począł nalegać na ujednostajnienie ceremonii w całym Kościele. Sobór Trydencki nakazał przeprowadzenie tej jednostajności. Wydany został R-ł rzymski, a wszystkie inne R-y miały się na nim wzorować. Nie znaczy to, jakoby Kł inne rytuały miał znieść, gdyż pobożne zwyczaje, prawem miejscowem i drugotrwałem używaniem uświęcone, pozostały w swojej mocy, lecz owa jednostajność miała dotyczyć rzeczy podstawowych, stąd wiele krajów do dziś dnia zachowało swoje R-y, jak np. Polska, o czem mowa. Z najdawniejszch R-ów naszych mamy: 1-o. *Agenda sive exequiale divinorum sacramentorum* w Gdańsku drukowany 1499 r., egzempl. takiego R-u można oglądać w bibliotece Ossolińskich. 2-o. *Agenda seu obsequiale Ecclesiae Gnesnensis*, wyd. w r. 1503; 3-o. *Agenda secundum rubricam Eccl. Cath. Cracoviensis*, wyd. r. 1505, również można oglądać w bibl. Ossolińskich; 4-o. *Agenda seu Obsequiale secundum rubricam Eccl. metrop. Gnesnensis.* wyd. w Krakowie 1512 r. 5-o. Z r. 1514 *Agendą latino et vulgari sermone Polonico* videlicet et Allemanico illuminata; 6 o. *Agenda*, jak wyżej Kraków; 7-o. Z r. 1520 także wyd. w Krakowie, lecz bez podania miejsca i roku (Estrejcher, Bibl.); 8-o. Z r. 1533 *Agenda secundum cursum et rubricam ecclesiae cath. Posnaniensis*, ad ritum metropolitanae Gnesnen. quantum potuit vicinius reducta. W tej agendzie podane są ceremonie, specyalnie nasze polskie, jakich nie spotykamy w R-e rzymskim, mianowicie ceremonie wielkotygodniowe; 9-o. R. 1549 *Agenda sive obsequiale secundum rubricam eccl. metr. Gnesnensis*, wyd. staraniem arbpa Mikołaja Dzierżgowskiego. R-ł ten zawiera wiele uwag co do sakramentu małżeństwa; 10-o. W r. 1554 w Krakowie zostaje wydana *Agenda eccl. cath. Plocensis*, ułożona przez Wawrzyńca Zambrzuskiego sekretarza kapituły, kosztem zaś bpa Noskowskiego. Zawiera wiele ceremonij, zwłaszcza poświęceń. 11-o. W r. 1574 Marcin Kromer wydaje w Kolonii *Agenda sacramentalis dioec. Warmiensis*; tamże wydał bp Karkowski w r. 1577, 12-o. *Agenda eccl. Wladislaviensis*; tam również w r. 1578 została wydana 13-o. *Agendorum ecclesiasticorum liber, in usum provinciae gnesnensis.* Agenda owa posiada osobną formę chrztu chłopca, osobną dziewczyny, jak również formę chrztu w liczbie mnogiej, jeżeli udzielano chrztu gromadnie: posiada również formulam reconciliationis cum ecclesia acatholicorum. Również godne uwagi są przepisy dotyczące Wielkiego tygodnia. 14-o. *Agenda caeremonialia secundum ritum Ecclesiae Olomucensis.* 15-o. Wyd. w Krakowie 1586; Tamże wyd. w 1591. 16-o. *Agenda seu ritus Sacramentorum ecclesiasticorum* ad uniformem ec-

clesiarum per universas provincias Regni Poloniae usum officio Romano conformati..., oraz 17-o. w Wilnie wydana r. 1616 *Agenda parva in commodiorem usum sacerdotum provinciae Poloniae conscripta*, i drugie tegoż wydanie w Wilnie w r. 1630 Tu kończą się Agendy a zaczynają Rytuały.

Kiedy ustawy soboru Trydenckiego zostały przyjęte przez króla w Parczowie, a następnie przez stany w Piotrkowie 1577 r. zaraz zostały przez episkopat wprowadzone w życie. Ponieważ sobór wprowadził wiele ustaw nowych, a między temi były i nowe przepisy liturgiczne, trzeba się było do nich zastósować. Stąd synod Lwowski już r. 1564 stanowi: *Agendorum novarum* quibus ea quae desunt in administratione sacramentorum inserantur, praecipue de recipiendis Rhutenis et alienis, hoc negotium Rmo appo Leopoliensi committi s. Synodus statuit; quo facto, liber judicio Sedis Aplicae examinandus mittatur (por. ks. Seweryn Morawski, *Akta synod. prow. lwow.* Lwów 1860, str. 21). Gdy na soborze Trydenckim postanowiono reformę Brewiarza i Mszału bpi ze wszech stron nadesłali swoje postulaty, uczynili to i bpi polscy, czego mamy ślady w archiwum watykańskim (*Acta nuntiat. di Polonia*, tom 28, fol. 182—184 i 189 MS.). Dodać należy, że Stolica Aplska pozwoliła na używanie przy chrzcie pytań w języku polskim, zażądała nawet aby bpi polscy przedstawili projekt rytuału. Pewne działy z owego projektu Stolica Aplska przyjęła i zatwierdziła, do zredagowania zaś innych upoważniła episkopat.

*Rytuał Piotrkowski* zwany *Rituale Sacramentorum ac aliarum Ecclesiae caeremoniarum*, ex decreto Synodi provinc. Petricoviensis ad uniformem ecclesiarum Regni Poloniae usum recens editum. Cracoviae 1631. R-ł ten wydany z polecenia arbpa Wężyka, jest właściwie R-em rzymskim z uwzględnieniem miejscowych ceremonij i zwyczajowych nabożeństw. Tego R-u używa obecnie Kł katolicki w Polsce.

Jest on w 35 miejscach różny od R-u rzymskiego, w innem zaś wszystkiem zgadza się z nim. Następne wydania R-u Piotrkowskiego były poczynione: w 1633 r. w Wilnie, 1634 w Krakowie, (bibl. Ossoliń.), w 1639, w 1643 w Poznaniu, w 1647 i 1653 w Wilnie, tegoż r. w Nissie, następnie znów 1651 i 1661 w Wilnie; 1666 i 1671 w Krakowie; 1675 w Wilnie; 1679 w Poznaniu; tegoż r. w Krakowie; 1686 w Poznaniu; 1688 w Wilnie; 1691 w Krakowie; tegoż r. w Poznaniu oraz następnych lat 1695, 1730, 1734 (jednak dla niewłaściwych dodatków przez Kł zabronione); 1715 r. w Krakowie; 1716 w Gdańsku, 1719 w Wilnie; 1723 we Wrocławiu; 1725 w Krakowie; 1730 w Brunsberdze i tegoż r. w Toruniu; 1733 znów w Brunsberdze; 1735 i 1742 w Wilnie; 1743 w Krakowie; w 1744, 1752 i 1756 w Kaliszu; 1755 w Wilnie; 1757 w Poznaniu; 1765 w Brunsberdze; 1767 i 1771 w Wilnie; 1772 w Kaliszu; 1775 w Wilnie; 1777 w Lublinie; 1781, 1792 w Warszawie u ks. ks. Misyonarzy; w 1798 w Berdyczowie; 1799 w Wilnie; 1802 w Połocku; 1806 w Warszawie; 1815 w Wilnie; 1824, 1836 w Warszawie; 1836 w Krakowie; 1847 w Warszawie; 1849 w Wilnie; 1850 w Pelplinie; 1870 w Wilnie (z pytaniami w języku rosyjskim); 1872 w Naumburgu; 1880 we Lwowie; 1884 w Krakowie. Nadto są jeszcze R-y skrócone *Rituale minus* do użytku codziennego duchowieństwa. Oprócz tych drukowanych R-w mamy w starszych bibliotekach R-y w rękopisach, liczba ich jest jednak bardzo mała. Wyjątkami R-u są nakoniec Kancyonały.

W swoim czasie kwestyę legalności R-u Piotrkowskiego podniósł ks. Fulman w „Przeglądzie Katolickim“ (1893, n. 35 sqq.); odpowiedział mu na to obecny arbp Warszawski ks. A. Kakowski, broniąc powagi R-u naszego. Ks. Fulman wykazał 35 różnic pomiędzy naszym a rzymskim R-em, oraz konieczność przedtawienia tej sprawy powadze Stolicy Aplskiej, jednak tylowiekowe używanie R-u Piotrkowskiego przemawia za jus praescriptionis i daje możność używania go nadal, ponieważ akta synodu Piotrkowskiego zostały przez Stolicę Aplską przyjęte. (Por. ks. S. Chodyński, *Rytuały polskie*).

*X. M. S.*

**Rytuały protestanckie** ob. Agendy protestanckie.

**Rywocki** Jan T. J. rusin z pochodzenia, ur. w r. 1599 wstąpił do Jezuitów

w 1629, był profesorem retoryki i przez lat 4 filozofii, kontrowersyi i Pisma św. w Wilnie, był rektorem kolegium w Brunsberdze i Wilnie, domu profesów w Warszawie i dwukrotnie prowincyałem. † w Warszawie 1666 r. Napisał wspaniałe panegiryki: *Panegyricus Vladislao IV dicata.* 1634; *Panegyrica duo* de gratiis Sigismundi III Reg. Pol. Vilnae 1636, fol.; *Panegyrici XI, quibus res gestae ab Vladislao IV, Reg. Pol. complectuntur.* Tże 1686, fol.; *Monumentum gloriae...* 1636; *Icon votorum iu nuptiis Vladislai IV* Regis Pol. cum Caecilia Renata Austriaca... Varsaviae 1637 celebratis. Vilnae 1637 fol.; *Triumphus, quem divo Casimiro Principi Serenissimus* et Invictissimus Vladislaus IV... panegyrice repraesentatus etc. Vilnae 1637, 12-o; *Monumentum gratae Testificationis* quod... Vladislao IV Academia Vilnensis Soc. Jesu... in animo erexit... Tże 1639, fol.; źródłowe żywoty: *Idea magni herois*, sive Illustr. D. D. Leo Sapieha, Palatinus Vilnensis etc. Antverpiae 1645, 8-o; *Vita Ill. ac Rever. D. D. Simonis Rudnicki* Episcopi Varmiensis... Braunsbergae 1645, 4-o; nadto polemiczno - apologetyczne: *Arma Catholica Bellarmini* verbum Dei non scriptum propugnantis etc. Vilnae 1638 fol.; *Laurentalia rigensia* contra praedicantem haereticum. Tże 1638, 4-o; *Paraenesis ad Ministros Calvinianos* de spiritu privato ad synodos non admittendo. Tże 1639, 8-o; *Calviniana angelomachia etc.*—w rękopisie oraz *Cantica Canticorum* mysteriis Christi panegyrice explicata—również w rękopisie. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque.* t. VII, k. 345 i nst.; Brown, *Biblioteka.* s. 356 i nst.; Wiszniewski, *Hist. lit. pols.* t. VIII, s. 152 i 163; Pelczar, *Zarys dziejów kaznodziej.* II, 232).

*X. J. N.*

**Ryx** Maryan Józef bp. sandomierski ob. Sandomierska dyecezya.

**Rzączyński** Gabryel T. J., wierszopis i naturalista polski, ur. w Małopolsce w r. 1664, przyjęty do Towarzystwa w r. 1682, uczył gramatyki i humaniorów, przez lat 10 retoryki, przez 2 lata filozofii i przez 3 teologii moralnej, był dyrektorem seminaryum, rektorem w Ostrogu w r. 1721. † w Gdańsku w r. 1737. Napisał: *Gemmae antiquorum quinquaginta et trium stemmatibus Polonorum omnibus etc.* Posnaniae 1700 8-o; *Armamentarium Regni Poloniae* seu Gentilitia nobilitatis Lechicae etc. Tże 1715, 8-o; *Historia naturalis curiosa* Regni Poloniae et M. Ducatus Lithuaniae etc. Sandomiriae 1721, 4-o; *Auctarium historiae naturalis* Regni Poloniae etc. S. l. et a. 4-o. Dziełem swem mimo błędów, niedokładności i ulegania prądom wieku, oddał R. rzeczywistą usługę nauce polskiej. Zbierał starannie wszystko, co mogło uczynić je doskonałem, ale sam przyznaje że ze względu na różne trudności, niemożność wykonywania doświadczeń i t. d. wiele pozostawia ono do życzenia. Przytaczają je Duclos w „Essai sur l'histoire lit. de Pologne" i Jundziłł w „Opis roślin litewsk." (Por. Sommervogel, *Bibliothèque.* t VII, k. 346 i nst.; Brown, *Biblioteka.* s. 357 i nst.; Chodyński, *Dykcyonarz uczon. Polaków.* t. III, s. 48—31; Orgelbrand, *Enc. Powsz.* t. XIII, s. 197).

*X. J. N.*

**Rzeczy ostateczne** ob. Eschatologia.

**Rzeczycki** Jan, gorliwy kalwinista, żył w XVII w. Napisał wierszem wiązanym *„żywot bogobojnego i poczciwego człowieka z różnych autorów zebrany* i na polski wiersz światu pokazany gwoli pociesze uciśnionego Kła Bożego. 1644 r. Szczegóły z jego życia nieznane.

**Rzemiosła u Żydów** zaczęły się rozwijać od czasów niewoli babilońskiej. Wprawdzie już w Egipcie Żydzi zapoznali się z rzemiosłami, ale po opanowaniu Ziemi Obiecanej mniej zwracali uwagi na rzemieślnictwo; rolnictwo i pasterstwo dawało im dostateczne utrzymanie. Król Dawid i Salomon musieli sprowadzać rzemieślników fenickich. Niewola babilońska zmusiła Żydów do zajmowania się rzemiosłami różnemi. Prawo Mojżeszowe pod tym względem dawało Żydom całkowitą swobodę. Pismo św. wspomina o rzemiosłach metalurgicznych: złotnictwie, srebrnictwie, miedziennictwie, mosiężnictwie, kowalstwie i ślusarstwie (Jud.

XVII, 4; I Reg. VIII, 19; III Reg. XIV); o kamieniarstwie, cegielnictwie i mularstwie (IV Reg. XII, 13; 1 Par. XIV, 1; Ezech. XIII, 11 i t. d.), o garncarstwie (Sap. XV, 7; Matth. XXVII, 7, 10); o stolarstwie, ciesielstwie, kołodziejstwie i snycerstwie (II Reg. V, 11; Is. XLIV, 13); o tkactwie, garbarstwie i namiotnictwie (Jud. XVI, 14; I Reg. XVII, 7; II Reg. XXI, 19; IV Reg. XVIII, 17; Act. Ap. IX, 43; XVIII, 3). (Por. F Vigouroux, *Diction. de la Bible.* IV, 1044; Ks. Al. Lipiński, *Archeol. Bibl.* Warszawa 1911, str. 236—238; L. Herzfeld, *Zwei Vorträge über die Kunstle tungen der Hebräer und alten Juden.* Nordhausen 1864; Fr. Delitzsch, *Jüdisches Handwerkerleben zur Zeit Jesu.* Erlangen 1875; Fr. Xav. Kortleitner, *Archeol. Bibl. summarium.* Oeniponte 1906, p. 262—265).

*X. R. J.*

**Rzepko** Adolf, ur. w Pradze Czeskiej d. 3 kwiet. 1828 r. ukończył w swem rodzinnem mieście konserwatoryum z odznaczeniem jako wybitny oboista, w 1843 r. kształcił się jednocześnie w grze fortepianowej u prof. Tomaszka a następnie u dyr. konserwatoryum Dyonizego Webera. Po przebytych studyach przyjechał do Polski. Tu ożenił się z Paulinną Korytkowską i pozostał aż do śmierci. Oprócz utworów pedagogicznych i z dziedziny muzyki świeckiej, R. napisał kilka mszy na głosy mieszane z towarzyszeniem organu, *Requiem* do słów polskich z towarzyszeniem kwintetu smyczkowego i organu; *Mszę polską* na jeden głos z organem (wydana staraniem ś. p. Hs. Hordyewicza); *Mszę pasterską* (z kolęd.) na instrumenty smyczkowe z organem, pieśni okolicznościwe jak *Veni Creator* na męskie i mieszane głosy; *Pieśni kln* na jeden głos, z towarzyszeniem organu (z tych jedna tylko wydana, mianowicie; „W imię Ojca") i t. p.

Oprócz powyższych utworów, które były dawane chórom klnym w rękopisach, cennym dorobkiem dla muzyki kościelnej polskiej są: *Kolędy ludowe,* zbierane po części z ust ludu (wyd Gebethnera i Wolffa) i *Kolędy oryginalne,* (których część pierwsza powstała w latach pomiędzy 1861—63). R. był pierwszym u nas, który takie melodye kolędowe stworzył, iż stały się już dzisiaj ludowemi. Oprócz działalności twórczej R. zakładał i prowadził chóry klne w rozmaitych miastach Królestwa, nie wyłączając Warszawy, w której złożył głowę na spoczynek wieczny d. 31 marca 1892 r., ceniony jako człowiek i muzyk. Drukował swoje utwory pod pseunimem „R. Adolf".

**Rzepko** Władysław syn Adolfa i Pauliny z Korytkowskich ur. we wsi Piórkowie, w górach Świętokrzyskich 21 kwiet. 1854 r. Ogólne wykształcenie pobierał w szkołach piotrkowskich a następnie prywatnie. Muzyki uczył się od ojca swojego (gry na fortepianie, melodykonie i pierwszych zasad muzyki), dalej od Budzisławy Hollas Mittelstadt, od dyr. Kontskiego, po przebyciu niższych kursów warszawskiego konserwatoryum i od Emila Stillera (skrzypce). Harmonię przeszedł jako lubiony uczeń w temże konserwatoryum, pod kierunkiem St. Moniuszki a dokończające studya u Zygmunta Noskowskiego—prywatnie. Pośród utworów mniejszych i większych w liczbie kilkuset, wymienimy niektóre, poświęcone muzyce klnej: *Stabat Matér* na głosy męskie (z błogosławieństwem Ojca św. Leona XIII); *Msza* 4-o głosowa, a capella; *Msza* na głosy mięszane a capella; *Msza* na 3 głosy równe z organami; *Msza* na 2 głosy z organami; *Requiem* na basy i 3 głosy tenorów (ad lib.) z organami; kilkadziesiąt *Kolęd*; *Pieśni do Ducha św.* (Veni Creator) na rozmaite zespoły; *Preludya na organ*; modlitwy na głosy solowe lub chóralne zespoły, opracowanie „Zbioru preludyj" ks. Soleckiego i t. d. R. do tej pory (1914) jest czynny jako kompozytor, pedagog i kierownik zespołów śpiewaczych, a od lat 26 współtowarzysz P. Maszyńskiego w „Lutni warszawskiej".

**Rzepnicki** Franciszek T. J. dziejopis polski, ur. w Wielkopolsce w r. 1710, wstąpił do Jezuitów w Krakowie w 1726, był profesorem humaniorów i filozofii, przez 12 lat prokuratorem swej prowincyi i przez 7 lat konserwatorem archiwum prowincyi, które wtedy znajdowało się w domu profesów w Krakowie. † w r. 1780 we wsi Pomiątkowo pod Poznaniem. Napisał ważne dla historyi Kła

w Polsce dzieło: *Vitae Praesulum Poloniae et M. Ducatus Lithuaniae.* Po snaniae 1761—63, 8-o, 3 t; autor czerpał wiadomości do tego dzieła z licznych źródeł, z których robił wyciągi, dopełniając szczegółami do ostatnich czasów doprowadzonymi. Szkoda tylko że nie wymienia dzieł napisanych przez opisywanych dygnitarzy klnych, poprzestając na ogólnych wskazówkach i uwagach; przytem nie zawsze podane tu szczegóły wytrzymują krytykę. *Historya prześladowania wiary chijańskiej w Japonii i t. d.* z łacińskiego przełożona. Poznań 1763, 8-o; *Historya o pomnożeniu wiary chijańskiej w Państwach Chińskich i t. d.* Tże 1756, 8-o. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque.* t. VII, k. 347 i nst.; Brown, *Biblioteka.* 8-o, s. 358 i nst.; Chodyński, *Dykcyon. uczon. Polaków.* t. 3, s. 52 i nst.; Orgelbrand, *Enc. Powsz.* t. III, s. 201).

**Rzeszowski** Ignacy jezuita z XVII w. napisał: *Kazanie na pogrzebie Malchera Michałowskiego* wojsk. lubelsk. 1687; *Usługa żałobna... św. pam. Maryannie z Kowal. Michałowskiey* woyskiey lubelskiey i t. d. r. p. 1659. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque,* t. VII, k. 348).

**Rzeszowski** Jan bp krakowski, ur. w r. 1411, zrazu służył wojskowo i był pod Warną; z Idzim Suchodolskim wysłany do Bulgaryi, by szukał kr. Władysława, nie przywiózł nic pewnego. Wyświęcony na kapłana w 1461 r. był kanonikiem krak., wysłany od kapituły do króla Kzimierza, pozyskał sobie jego łaskę. Jadąc z Piotrkowa do króla bawiącego w Korczynie, napadnięty prez szlachtę bawiącą się rozbojem, złupiony przez nich, sam uszedł z rąk opryszków cudownie opodal Częstochowy w Konopiskach, uciekłszy się o pomoc N. M. P. i ś. Stanisława. Wybrany na żądanie króla bpem 15 sierp. 1471, potwierdzony przez Sykstusa IV d. 13 list. konsekrowany w katedrze krak. 19 stycz. 1472 r. Uczony, obeznany ze sprawami publicznemi, miał zachowanie u szlachty. 1474 dał kapitule katedry swej sporo dziesięcin ze stołu swego na budowę lepszych rezydencyj blizko katedry. W pustelni św. Katarzyny pod Bodzęcinem wystawił kł i klasztor, przy którym osadził Bernardynów. W 1474 r. inkorporował probostwo częstochowskie do klasztoru Paulinów na Jasnej Górze. Przy katedrze krak. zbudował skarbiec z kamienia ciosowego. Polecił wydrukować w Moguncyi Mszał dla dyecezyi krakow. (ob. art. Mszały polskie). † 28 lut. 1488, pochowany w katedrze krak. (Por. Łętowski, *Katalog biskup. krakow.*).

*M. B.*

**Rzeszowski** Jan h. Półkozic, rodem z Rzeszowa, mąż uczony, przez Władysł. Jagiełłę do spraw politycznych używany np. do umowy z Krzyżakami w Raciążku 1404. Rokiem wprzód dom swój murowany z jurydyką przy ul. Grodzkiej w Krakowie dał akad. krak., której też był rektorem w 1405 r. Kanonik katedry krak. i proboszcz kolegiaty św. Michała na Zamku, zostaje po przeniesieniu Mikołaja Trąby na stolicę gnieź. arcbem lwowskim; za jego rządów 1414 r. siedzibę arbpią przeniesiono z Halicza do Lwowa. Kapitułę lwowską ufundowaną przez Wład. Jagiełłę urządził, wystawił dom dla kanoników i przysporzył im dochodów. Dunajów należący do arcbpa przerobił na miasteczko i otrzymał dla dóbr arcbpich te same przywileje od króla, jakie miał kł gnieźnieński. Z woli pża zjechawszy na Zmujdź, założył w Miednikach z Piotrem bpem wileńskim katedrę i wyświęcił pierwszego bpa żmujdzkiego. Koronował Elżbietę Pilecką trzecią żonę Wład. Jagiełły. † 1436 r. w Rzeszowie; kazał się pochować u św. Katarzyny na Łysej Górze. (Por. Łętowski, *Katalog kanoników krak.*; *Encykl.* Nowodworskiego).

*M. B.*

**Rzewuski** Gracyan Marcin, ks. kan. katedr. płocki, ur. 11 listop. 1827 r., pochodził ze szlachty podlaskiej, do gimnazyum uczęszczał w Siedlcach, seminaryum duchowne odbył w Warszawie u ks. ks. Misyonarzy, następnie w Janowie, gdzie 1850 r. wyśw. na kapłana. W 1853 przeniósł się do dyec. kieleckiej, gdzie 1855 r. został prof. seminaryum. W 1856 powrócił do dyecezyi podlaskiej, gdzie bp Szymański mianował go prof. seminaryum a od r. 1857 regensem tegoż seminaryum i kanonikiem honor. Z powodu wątłego zdro-

wia w r. 1858 przeniósł się na probostwo w Liwie, gdzie zawiązał się stosunek z późn. bpem Winc. Popielem, który zostawszy bpem płockim wezwał R. do Płocka, mianował 1864 kanonikiem katedr., a od 1867 regensem seminaryum, które to obowiązki sprawował do 1874, kiedy przeniósł się na probostwo w Raciążu, gdzie † 7 marca 1897 r. R. od znaczał się wzorowem życiem kapłańskiem i wyjątkowemi zdolnościami pedagogicznemi, dzięki czemu seminaryum płockie zarówno pod względem kultury duchownej, jak nauki wysoko podniósł. Wykłady jego teologii moralnej i katechetyki słynęły z jasności i praktyczności. Na każdym kroku dawał też młodzieży seminaryjnej żywy przykład gorliwości kapłańskiej. Jego „Katechizm“ zarówno „większy“ jak „mniejszy“ dotąd uznawany jest za jeden z lepszych podręczników nauki religii dla klas niższych i średnich, skutkiem czego doczekał się licznych wydań. Napisał też *O odmawianiu Różańca i Życiorys ks. Rocha Filochowskiego.* Warszawa 1896 r. Był współpracownikiem „Enc. Kośc.“ ks. Nowodworskiego.

(*Ch.*).

**Rzewuski** Leon Kreuza zw. arcbp smoleński unicki, pochodził z ubogiej rodziny, wstąpił do Bazylianów i stopniowo doszedł do godności archimandryty monasteru św. Trójcy w Wilnie. Gorliwy i uczony kapłan, gorący zwolennik i obrońca unii, odbył w r. 1617 publiczną dysputę z dyzunitami w Wilnie; w r. 1621 został na kongregacyi bazyliańskiej w Lauryszowie obrany protoarchimandrytą cz. generałem Bazylianów, ok. zaś r. 1623 arcbpem smoleńskim i czernichowskim. † w Smoleńsku w r. 1639. Napisał *Obrona iedności cerkiewney* abo dowody któremi się pokazuje, iż grecka cerkiew z łacińską ma być zjednoczona. Wilno 1617, 4-o; książka *Za Synodem Florenckim* pko jakiemus *Klerykowi Ostrogskiemu*, i inne. (Por. Wiszniewski, *Hist. lit. pols.* t. VIII, s. 272 — 273; 315; Orgelbr., *Enc. Powsz.* t. XIII, s. 204; Stebelski, *Ostatnie prace.* Kraków 1877; art. Smoleńskie arcbpstwo unickie).

**Rzewuski** Paweł ur. 14 stycz. 1804 r. w Telalczu w par. przesmyckiej na Podlasiu, z rodziny szlacheckiej, syn Rocha i Maryanny z Ostojskich. Po ukończeniu szkół w Białej i Warszawie wstąpił w 1824 do seminaryum u ś. Krzyża, a ukończywszy je z postępem najlepszym, wyświęcony u ś. Jana na kapłana 22 lipca 1827 r. został wysłany na wyższe nauki do seminaryum głównego, gdzie przebywał do końca roku następnego, kiedy to arcbp Woronicz (ob.) przeznaczył go na wikaryusza par. ś. Aleksandra, gdzie pracował 11 miesięcy. Jeszcze w sierp. 1829 r został wice-rektorem seminaryum głównego, a w kilka miesięcy później zastępcą katechety szkoły wydziałowej w Warszawie. W 1831 r. niesie R. pociechę religijną w lazaretach warszaw., w 1833 zostaje prof. obrzędów w semin. głównem, w 1837 nauczycielem religii w szkole obwodowej przy ul. Królewskiej, z której w końcu październ. 1838 przeszedł do szkoły powiat. drugiej w Warszawie, gdzie uczył do 6 kwiet. 1857, a jednocześnie został powtórnie wikaryuszem u ś. Aleksandra i był nim do połowy lut. 1857, kiedy to został prof. Pisma ś. i języków: greckiego i hebrajskiego w akad. duchownej. Niebawem został kanonikiem metropol. i spowiednikiem katedr. „Sacerdos secundum Cor Dei“ gorliwy o zbawienie dusz ludzkich, pracowity nadzwyczaj nauczyciel i profesor, był nadto sędzią i egzaminatorem prosynod. i cenzorem ksiąg. Życie prowadził bardzo umartwione: z żadnych dyspens od postu nie korzystał; lat 30 spał tylko na krześle. Arcbp Fijałkowski bardzo go cenił i z rąk jego przyjął ostatnie Sakramenta śś. Również poważał go wielce arcbp Feliński; mianował go swym oficyałem, dziekanem kapituły u ś. Jana (1862) i jednocześnie prosił Ojca św. o mianowanie R. bpem-sufraganem warszawskim; okoliczności polityczne jednak kazały odłożyć konsekracyę. Arcbp Feliński wyjeżdżając 1863 r. z Warszawy mianował R. swym wikaryuszem general., który też rządy dyecezyi sprawował dwa lata z górą, bo do 26 paźdz. 1865 r., kiedy został wysłany do Astrachania. Powodem do tego było zaprowadzenie żałoby klnej po wyjeździe arcbpa Felińskiego, którą R. zniósł po roku dopiero na polecenie arcbpa, dalej odmówienie wysłania listu pasterskiego w sprawach politycznych, do-

danie do adresu prośby o powrót Felińskiego i zaniechanie kroków nieprzyjaznych pko Unitom, opór wzięcia w zarząd klasztorów bez zezwolenia pża, zarządzenie wyboru przełożonej w jednym z klasztorów żeńskich zamiast jej nominacyi. Z Astrachania przybył 20 lipca 1887 r. do Krakowa, gdzie zamieszkał do końca życia w domu należącym do OO. Zmartwychwstańców, w których kle też Mszę ś. odprawiał, a wieczór odmawiał przed Sanctissimum Różaniec. Od konsekracyi bpiej, do której przyjęcia go namawiano, uchylił się z wielkiej pokory. † 23 paźdz. 1892 r., pochowany na cmentarzu rakowickim w Krakowie. R. całe życie bardzo pracowity, napisał mnóstwo rozpraw i dzieł, przeważnie z różnych języków tłumaczonych. Wydał: *Nauki katol.* przez Königsdorfera, Warszawa 1843, 2 t.; *Słowa Jezusa Chr. do serca młodzieńca*, przekład z włoskiego, Warszawa 1845; *Powieści moralne ks. Soave* (z francus.) Warszawa 1886, 2 wyd.; *Krótkie mowy pogrzebowe*, przez ks. Steinera, Warsz. 1845; *Stworzenie świata* czyli wykład I cz. ks. Mojżesza. Tże 1845; *Św. Bazylego mowa o pożytkach*, jakie odnieść może młodzież z czytania książek pogańskich, przekład z grec. Tże 1845; *O obrządkach W. Tygodnia w Rzymie*, przez Wisemana, przekład z niem. Tże 1847; *Żywot i pisma* ś. Katarzyny Genueńskiej. Tże 1851; *Mowy pogrzebowe* wybrane z różnych autorów niem. i z niektórych Ojców Kła. Tże 1852; *Kazania dogmat. Koenigsdorfera*. Tże 1845, 4 t.; *S. Eucheryusza o pogardzie filozofii*. Tże 1845; *Mowa podczas nabożeństwa za duszę księż. Krystyny Lubomirskiej*. Tże 1851; *Mowa w dzień zaduszny*, z włoskiego 1848; *List okólny o poście*. Warszawa. 1865; *Historye i przypowieści*, przez Bonawenturę Giraudeau. Tże 1851; *Skarbiec dla dzieci* przez Piotra Blanchard'a, Warsz. 1854; *Życie św. Stanisława Kostki*, przez Alberyka Blancha (przekład powiększony), 1849; *Konstantyna Dyakona Pochwała śś. Męczenników*. Tże 1849; *Homilie o Męce Pańskiej*, kardła La Luzerne, Tże 1846; *Opis życia i czynów Pana Jezusa*. Tże, 1863, 3 wyd.; *Sto pięćdziesiąt kazań* albo nauk katechizmowych, przez Alojzego Melchera, przełożył ks. P. R. Tamże 1910—13, 3 t. (wydanie pośmiertne). R. był jednym z głównych współpracowników *Pamiętnika Relig.-Moral.*; wykaz jego prac tam umieszczonych podaje *Kalendarz katolic. krak.* na r. 1888 i *Enc.* Nowodwor.; pisywał także do czasopisma „Pielgrzym". (Por. *Nekrolog R.* przez ks. Wincentego Smoczyńskiego w „Kalendarzu Czecha" na 1893; ks. Pelczar, *Mowa na pogrzebie R-o*; Kazimierz Bartoszewicz, *Ks. P. R. bp-sufr. warsz.* w „Kwartalniku teolog." V).

*M. B.*

**Rzewuski** Wacław, poeta polski i łaciński, ur. w r. 1705, po ukończeniu szkół bełzkich podróżował po Europie; ożywiony duchem patryotycznym i cnotą pozyskał względy Augusta II i został pisarzem w. koronnym. Trzymając stronę Stanisława Leszczyńskiego musiał po jego ustąpieniu szukać przytułku za granicą, lecz uwolniony od danego słowa powrócił do Polski i w dalszym ciągu służył jej radą, czynami i groszem. Po wstąpieniu na tron Stanisława Augusta pracował dalej na chwałę ojczyzny. Za opozycyę na sejmie w r. 1767 wywieziony do Kaługi, otrzymawszy wolność został hetmanem w. koronnym, a gdy tę godność złożył — kasztelanem krakowskim. † w 1779 r. w Siedliszczach. Przysłużył się literaturze krajowej utworami poetyckiemi, tragedyami i komedyami, tłumaczeniami klasyków niektórych, mowami, panegyrikami. Z utworów religijnych zaznaczyć należy: *Siedm psalmów pokutnych*. Warszawa 1773, 8-o, jest to wiersz na psalmy pokutne; *Mens humana immortalis*. Tże 1761; *Siedm mow o religii i t. d.* (Por. Chodynicki, *Dykcyonarz uczonych Polaków*. t. III, s. 53—56; Orgelbrand, *Encykl. Powsz.* t. XIII, s. 202).

**Rzeź św. Bartłomieja** ob. Bartłomieja św. noc.

**Rzeźba religijna**. R. r. chijańska pierwszych wieków aczkolwiek wzorowała się na sztuce greckiej i rzymskiej, nie stanęła jednak tak wysoko; powściągliwie się bowiem bardzo wobec niej zachowywała: treści duchowo bogatej nie można było wtłoczyć w stare formy pogańskie; chętniej przeto wzorowała się

na sztuce narodu wybranego; świątynia jerozolimska w swej budowie i ozdobie służyła za wzór młodej chijańskiej rzeźbie; ukryte życie w katakumbach również krępowało należyty jej rozwój.

Dopiero ustanie prześladowań i ofiarność papieży, innych pociągająca, znakomicie sprzyjają rozwojowi rzeźby; na nieszczęście jednak z dawnych tych pamiątek nie wiele się przechowało; najwięcej może sarkofagów: mnóstwo ich jest we Włoszech — Rzymie, Rawennie, Pizie, Medyolanie, Weronie; we Francyi w Arles będzie do 80, oraz w wielu innych miastach.

Sarkofagi pochodzące z pracowni pogańskich noszą ślady tego dość znaczne; dopiero później zwrócono się do Starego i Nowego Test.; niekiedy trafiają się sarkofagi o prawdziwie artystycznem wykonaniu; np. grobowiec Juliusza Basusa w Rzymie (359).

Postęp ciągły, choć stopniowy, zwłaszcza od w. VIII bardzo się daje zauważyć: posągowa plastyka ze śpiżu i kamienia, płaskorzeźba na bramach śpiżowych lub taflach ze słoniowej kości, najbardziej we Włoszech i Niemczech się rozwijające, są jak gdyby zapowiedzią przyszłego stylu romańskiego i gotyckiego.

W tym okresie rzeźbiarstwo postaciowe ściśle się łączy z budownictwem i dobrze na tem wychodzi, jak to doskonale widzimy we wspaniałym gotyku. Wprawdzie tego jeszcze o w. XI i XII powiedzieć się nie da, ale za to w. XIII do najświetniejszych zaliczyć się może. Uczucie religijne znajduje w formach zewnętrznych tak wyraz doskonały, iż zdolne są one porwać i zachwyt z duszy chijańskiej obudzić. Pierwsze miejsce pod tym względem należy oddać Francyi i Niemcom: rzeźby zdobiące katedry z północnej Francyi, odlewy śpiżowe z Dinant pod Namur, płaskorzeźby Chr., M. B. i Apostołów w Halberstadzie; rzeźby na ambonie w Wechselburgu, figury na tak zw. złotej furcie w Freibergu, odlewy śpiżowe w Hildesheimie i w Salzburgu to wiecznotrwałe pomniki świetnego okresu rzeźby chijańskiej.

Słabiej się rozwija znowu w Hiszpanii i w Anglii, podobnie jak i na Wschodzie. Zato we Włoszech kwitnie wspaniale w takich przedstawicielach jak Mikołaj z Pray (ur. ok. 1204 r.)—płaskorzeźby ambon pizańskiej i sienneńskiej i syn jego Jana; śladami ich idzie Andrzej Pisano (1280—1345).

Kiedy jednak pod koniec wieków średnich wkradł się czczy formalizm, rutyna i mechanizm, uczuwano ogólnie potrzebę tchnienia nowego życia w sztukę; zwrócono się do dawnych wzorów klasycznych, ale wprost bezpośrednio pomijając dorobek i doświadczenie sztuki chijańskiej, która doskonale rozwiązała problemat pogodzenia myśli religijnej z formą klasyczną. Błąd ten zemścił się na odrodzeniu (renesansie), które stopniowo wyrodniejąc przekształca się w barok i rokoko.

Ale ma przecież i odrodzenie swoich świetnych przedstawicieli, którzy trzymając się kierunku chijańskiego, umiejętnie korzystali ze zdobyczy odrodzenia: we Włoszech: Lorenzo Ghiberti (1378—1455) daje spiżowe podwoje chrzcielnicy, a Donatello (1386—1466) płaskorzeźby na ambonie kła św. Wawrzyńca we Florencyi; Łukasz (1400—1428) i Andrzej della Robia (1437—1528)—rzeźby terrakotowe. Królem jednak odrodzenia będzie Michał Anioł (ob.), który potęgą swego geniuszu umiał stworzyć niesmiertelne arcydzieła.

W Niemczech tymczasem Adam Kraft († 1507), Wit Stwosz (ob.), Piotr Vischer w Norymberdze, Michał Pacher trzymają się kierunku tradycyjnego.

Dopiero nadzwyczajny wpływ Berniniego (1598—1680) prowadzi rzeźbę chijańską na manowce: teatralność i brak powagi w ruchach, napuszoność, przeładowanie, gonienie za efektem, dziwaczność symbolów i alegoryi—oto co obniżyło poziom sztuki w ogóle, a nie mniej i rzeźby chijańskiej.

Wiek XVIII i XIX usiłował odrodzić plastykę zwłaszcza świecką, co znów nie pozostało bez wpływu i na chijańską; zasługi w tym kierunku położyli: Antoni Canova, Albert Thorwaldsen; również w Szwecyi, Belgii i Niemczech ruch ten bardzo się zaznaczył.

U nas rzeźba religijna idzie temi samemi torami co i w ogóle rzeźba europejska. Rzeźba religijna zjawia się wraz z religią chijańską, najpierw w Wielkopolsce gdzie wybudowano pierwsze z granitowych kostek kły. Klasztory Benedyktynów jak zwykle na polu sztuki,

tak i w dziedzinie rzeźby wielkie położyły zasługi. Z ówczesnych zabytków rzeźby religijnej w okresie romańskim na uwagę zasługują: bronzowe drzwi gnieźnieńskie, tablice erekcyjne i płaskorzeźba N. M. P. z Dzieciątkiem Jezus w Strzelnie, podobna płaskorzeźba w Tumie (w Łęczyckiem).

Okres gotycki świetnie się w Polsce zaznaczył takim mistrzem rzeźby jak Wit Stwosz (ob.), jego nadzwyczaj zdolny uczeń Jerzy Hueber z Passau w Bawaryi oraz cała późniejsza szkoła Wita Stwosza.

Cudnym pomnikiem artystycznej twórczości Wita Stwosza jest tryptyk kła maryackiego w Krakowie, jak również i cały kł bogaty jest w artystyczną rzeźbę: tryptyk ten to cała epopeja chijańska, wyśpiewana przez natchnionego mistrza, któremu nie dorównały późniejsze wieki, choć również świetnie rzeźba się rozwijała.

Odrodzenie czasów Zygmuntowskich stanowi epokę chwili dla rozwoju rzeźby religijnej. Zygmunt I sprowadza Włochów do budowy pałaców na Wawelu i kaplicy własnej fundacyi w katedrze krakowskiej; sama więc kaplica, mauzolea bpów Tomickiego i Gamrata są zdobione przez włoskich rzeźbiarzy renesansu; ołtarz srebrny w kaplicy Zygmuntowskiej, choć renenansowy, ma jednak w sobie coś z natchnienia religijnego średniowiecznych mistrzów; do ozdoby tego arcydzieła przyczynił się swemi złotniczemi rzeźbami Peter Flötner; wiele szczerego religijnego uczucia ma również bronzowy grobowiec krdła Fryderyka Jagiellończyka, dzieło prawdopodobnie Piotra Vischera z Norymbergi.

Wśród innych na wzmiankę zasługują: Jan Michałowicz z Urzędowa (ok. 1570), wykształcony pod kierunkiem Włochów, twórca kilku pomników biskupich w Krakowie i Poznaniu; Jan Marya Padovano — jego dłuta prawdopodobnie nagrobek Szydłowieckiej w Opatowie; Jan Cini z Sienny pracuje około przepadłych grobowców dla żon Zygmunta Augusta; Santi Guci również rzeźbiarz królewski.

Ten jednak tak świetny rozwój w okresie poprzednim przechodzi w upadek stylu renesansowego: barok propagowany szczególniej przez Jezuitów i tak modny w całej Europie świadczy o wielkiem zepsuciu poczucia religijnego: jeszcze kł śś. Piotra i Pawła w Krakowie, dzieło Jezuitów do ozdoby którego sprowadzono rzeźbiarza Hieronima Canevesego, na ten zarzut nio zasługuje; ale widać to już bardzo w kle św. Anny w Krakowie.

Niżej stokroć pod względem smaku i artyzmu stoją pomniki bpa Szaniawskiego, Kajetana Sołtyka, Jana III i Michała Korybuta.

Nie wielki wpływ zdołają wywrzeć na odrodzenie rzeźby utworzone (ok. 1815) katedry rzeźby przy uniwersytetach w Krakowie i Warszawie—za krótko istniały. Dopiero ok. 1840 r. zjawia się kilku wybitniejszych rzeźbiarzy: Tatarkiewicz, Sosnowski, Brodzki, Kossowski i kilku innych.

Z doby najbliższej prawdziwie szczerem natchnieniem religijnem i odczuciem głęboko ducha chijańskiego odznaczyła się Tola Certowiczówna, kanoniczka z Warszawy, której „św. Franciszek z Asyżu“ swą prostotą i niebiańskim zachwytem może porwać widza w zaświaty. (Por. *Enc. Kośc.* Nowodworskiego, art. „Rzeźbiarstwo“ i „Rzeźbiarstwo w Polsce“, oraz bibliografia tamże przytoczona). *X. E. D.*

**Rzuchowski** Feliks Dunin T. J. ur. w Małopolsce w 1706 r., wstąpił do Towarzystwa w r. 1722, uczył gramatyki, humaniorów i retoryki, filozofii i teologii moralnej, był rektorem w Kamieńcu, 1 rzemyślu i Jarosławiu. † w Łucku P768 r. Napisał: *Oratio qua sacra diademata Illustrissimo, Excellentissimo et Reverendissimo Domino Dno Venceslao Hieronymo de Boguslawice Sierakowski* Episcopo Premislensi thaumaturgae Matris Coronatori reddita sunt etc. 1755. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque de la Comp.* Bruxelles 1900, t. IX. Suppl. 4-o, k. 828).

**Rzym**—rezydencya pża, siedziba ogólnego zarządu całego Kła katolickiego, środowisko katolicyzmu, „Wieczne Miasto“. W Rzymie, gdzie prawdopodobnie wkrótce po Zielonych Świątkach powstała już gmina chijańska, której prawowierność chwali św. Paweł w Liście do Rzymian (ob.) obrał sobie św. Piotr (ob.) głowa Apostołów, jako swoją sto-

licę bpią i tam też żywota śmiercią męczeńską dokonał. Dla tego też następcy św. Piotra jako bpi Rzymu, dzierżą zarazem prymat nad całym Kłem. W wypełnianiu swoich praw prymacyalnych w najwyższem kierownictwie Kłem posługuje się pż przedewszystkiem swojem prezbyteryum, t. j. Kolegium kardynalskiem i całym zastępem urzędników i władz, które razem noszą nazwę Kuryi rzymskiej (ob.). Wszyscy krdłowie, nawet nie rezydujący w Rzymie mają tam swój kł tytularny. Dyecezyą rzymską zarządza pż przez krdła wikaryusza. Dla wielkiej części Zachodu był R bezpośrednio punktem wyjścia Chrystyanizacyi, a zarazem źródłem organizacyi klnej zwłaszcza dla Włoch, Anglii i Niemiec; pośrednim dla całega świata. Podczas srogich prześladowań wielu chijan stwierdziło w R-e śmiercią męczeńską swą stałość w wierze, przedewszystkiem zaś apłowie śś. Piotr i Paweł. To też miejsce ich wiekuistego spoczynku stało się celem pielgrzymek całego świata chijańskiego. Ustanowienie przez Bonifacego VIII roku jubileuszowego ściągała do R. nieprzeliczone zastępy pielgrzymów, które przybywały peryodycznie tam, nie bacząc na trudy i przeciwności. Niezależnie od tego w różnych okolicznościach dążą ustawicznie do Rzymu legiony wiernych, aby paść na kolana przy grobie apłów, złożyć hołd zastępcy Chrystusa na ziemi, odwiedzić miejca święte, oglądać i podziwiać skarby wiedzy, sztuki nagromadzone w biegu wieków przez pży, a przedewszystkiem krzepić się w prawowierności i przywiązaniu do Stolicy Aplskiej. Jednym z głównych celów pielgrzymów, przy czem pozyskują liczne odpusty, jest też nawiedzenie 7 bazylik: Jana Lateraneńskiego, śś. Piotra, i Pawła za murami, S-ta Maria Maggiore, ś. Wawrzyńca za murami, Sta Crore in Geruzaleme, ś. Sebastyana. 5 pierwszych z tych bazylik zowią się kłami patryarchalnymi. Dla tych pielgrzymów ze Wschodu i Zachodu już w ówczesnem średniowieczu, wznoszono, zwłaszcza w Watykanie, hospicya narodowe: i z tych niektóre w formie zmienionej zachowały się dotąd. Potężną, powszechną oberża dla pielgrzymów Ssma Trinitá dei Pellegrini wybudowali później pże. Wiele wspomnień o doniosłem znaczeniu historycznem dochowały one hospicya aż do naszych czasów. Ponieważ hospicya były jednocześnie i szpitalami, przeto osadzono przy nich dla opieki duchownej pewną liczbę kapłanów danej narodowości, które stały się kolebką przyszłych kolegiów kapłańskich różnych narodowości. Ze szpitali w średniowieczu s. Spirito in Sassia pozostawał pod szczególną opieką pży i stąd posiadał liczne przywileje.

Wielkie znaczenie zdobył sobie R. jako siedziba i pepiniera sztuki klnej. Początki tego znaczenia sięgają katakumb, cmentarzy i oratoryów z epoki prześladowań pierwszych wieków, a dosięgają pełnego rozkwitu w bazylikach IV—VII w., zwłaszcza w ich ruchomych i nieruchomych bogactwach, szczególnie w mozaikach. Na w. VII—IX przypadają budowy lub przebudowy kłów i ich zdobnictwa mozajkami, jak S-ta Maria in Cosmedin, S-ta Maria Antiqua, ś. Saba, ś. Agnieszka za murami, s. Georgio in Velabro, Quatro Coronati, s. Clemente (kł podziemny Konstanc.). Sztuka średniowieczna R-u prócz Kosmatów, kaplicy ś. Wawrzyńca przy Lateranie (Sancta Sanctorum) i kła s. Maria sopra Minerva, jedynego kła gotyckiego w R-e, niczem wybitniejszem pochlubić się nie może: natomiast tem potężniej i wspanialej rozwinęła się sztuka klna w epoce Odrodzenia za Sykstusa IV, Aleksandra VI, Juliusza II i Leona X. W tym czasie błyszczały nazwiska nieporównanych mistrzów jak: Bramante, Rafael, Michał Anioł i in., po których pozostały takie arcydzieła jak ś. Piotr, Sykstyna, S-ta Maria del Popolo, delle Pace, dell Anima i in.; z zakresu rzeźby i malarstwa. I barok miał w R-ie swoich wielkich przedstawicieli, jak Vignolo (kł. al Gesú), Maderna (fasada ś. Piotra), Bernini (kolumnada ś. Piotra), Koniec w. XVIII i początek XIX wydał grobowce Canowy i Torwaldsena, a szkoła Nazarejczyków usiłowała pociągnąć sztukę ku nowym ideałom. Pierwszorzędną wartość posiadają zbiory sztuki w muzeum watykańskiem i lateraneńskiem.

I pod względem wiedzy R. położył zasługi olbrzymie, stwarzając szereg instytucyj naukowych pierwszorzędnej doniosłości. Archiwum watykańskie sięga początkiem swoim V w. Biblioteka Stolicy Aplskiej (Vaticana) jest dziełem Mi-

kolaja V i jego następców. Z nieocenionych skarbów, przewyższających znacznie wszystkie inne księgozbiory świata, korzystają corocznie setki uczonych. Po ustanowieniu w 1303 r. studyum generalnego, publiczna praca naukowa w kierunku klnym, z chwilą powrotu pży z Awinionu rozwinęła ruchliwą działalność. Począwszy od XVI w. zaczęły się mnożyć instytucye dla studyów filozoficznych i teologicznych, z chwilą gdy poszczególne narodowości i pże jęli zakładać kolegia i seminarya dla duchownych. Dzisiaj każdy prawie kraj posiada swoje kolegium narodowe, a żadne miasto świata nie posiada tyle uczelni wyższych świeckich i duchownych co R. Do tego dodać należy akademie rzymskie, założone za czasów Bessariona (ok. 144 r.), które w znacznej części dosięgły znacznej powagi i dotąd istnieją. Otwarcie do użytku publicznego archiwum watykańskiego przez Leona XIII, zrodziło inne instytuty historyczne, dla wykorzystania zawartych tam skarbów dziejowych. Nieskończenie bogate pole do badań otworzyły planowo prowadzone wykopaliska starożytności rzymskich, świeckich i chijańskich, z któremi wiążą się nazwiska mężów takich uczonych, jak Winckelman, Rossi, Wilpert, Lanciani, Boni i in.. Zasługi ich około badań archeologicznych są olbrzymie, a jednoczy się z nimi ustanowiona przez pża Piusa IX Comissione di archeologia.

Prawie wszystkie zakony, kongregacye mają w Rzymie swoje konwenty lub naczelnych przedstawicieli. Majątki wielu klasztorów rzymskich zostały jak w całych Włoszech przez rząd skonfiskowane. Zakony, kongregacye i poszczególne klasztory nie zostały przez prawo zjednoczonych Włoch uznane, istnieją więc jako wolne prywatne związki i stowarzyszenia. Wielkie znaczenie społeczne miały liczne w średniowieczu założone bractwa, mające oprócz celów religijnych także zadania rękodzielniczo-gospodarcze. Liczne też były fundacye na cele dobroczynne, z których korzystali ubodzy i różne rodzaje po rzebujących pomocy mieszkańców Rzymu.

Historya R-u jako miasta chijańskiego rozpoczyna się ze zwycięstwem Konstantyna W. nad Maksencyuszem, przy moście milwijskim 312 r. Założenie Kustpola (330 r.), podział państwa na wschodnie i zachodnie (395), przeniesienie stolicy zachodniego państwa za ces. Honoryusza do Rawenny, wszystko to pociąga za sobą polityczny i materyalny upadek R-u. Jeszcze sroższe ciosy zadały miastu walki i wrzenia w V i VI w., spustoszenie przez Alaryka (410), jeszcze straszniejsze i 14 dni trwające przez Genzeryka (455), upadek państwa zachodniego (476), ucisk Ostgotów, rabunki za Belizara (536) i Totili (546). W tej epoce opłakanej stał się R. pod względem zarządu i bezpieczeństwa zdany na łaskę państwa wschodniego, które groziło mu zupełnem wchłonięciem pod względem kulturalnym, społecznym i politycznym. Wobec obojętności rządców bizantyjskich o pomyślność ludności miasta troska dobroczynna i społeczna spoczywała jedynie na barkach pży. Następstwem tego jak i wskutek rozległych nadań na rzecz państwa przez Konstantyna W., rosło coraz więcej znaczenie pża. To też gdy dla obrony miasta pż przyzwał na pomoc Franków i Pipin w szczerem przywiązaniu do Kła nowe uczynił na rzecz Stolicy Apłskiej darowizny, R. wyrósł na stolicę Państwa Klnego (ob. Kościelne Państwo). Groza wtargnięcia Saracenów przez świetne zwycięstwo pod Ostją (849) została szczęśliwie uchylona, a prawy brzeg Tybru przez wzniesienie muru Leontyńskiego za Leona IV zabezpieczony. Niebawem jednak rozpoczęły się dzikie walki rodów arystokratycznych między sobą (Krescencyuszowie i Tuskulanowie, Frangipanowie i Pierleonowie, Orsiniowie i Kolonowie), które ciągną się przez w. X, XI i XII wiele szkody przynoszą państwu. Wiek XI odznacza się nadto walką papiestwa z cesarstwem (inwestytura) w następstwie czego przyzwany na pomoc przez Grzegorza VII Robert Guiscard (ob.) pustoszył R. (1084). Toczące się dalej walki wiodą do politycznych przewrotów w r. 1143 lud rzymski stwarza sobie senat, w 1145 powstaje republika rzymska, na czele której staje Arnold z Brescii (ob.). Dopiero Fryderyk Rudobrody 1155 położył temu koniec. Ciężkie położenie pży wobec walk z cesarzami z domu Hohenstaufów i antipżami, podział stronnictwa Gwelfów i Gibelinów (ob.), rosnąca coraz więcej anarchia, dają arystokracyi rzymskiej podnietę do ustawicznych starć. Jeszcze

bardziej rozpaczliwem stało się położenie miasta, gdy Klemens V 1309 r. przeniósł stolicę swoją do Awinionu. Roku 1347 Rienzi Cola (ob.) obala panowanie arystokracyi rzymskiej, w r. już 1348 zmuszony jest uciekać, wraca jednak, przywłaszcza sobie godność senatora, lecz 1354 zostaje okrutnie zamordowany. Chociaż krdł Albornoz przywrócił w R-e porządek a Grzegorz XI przeniósł tu napowrót swoją stolicę, schyzma zachodnia dalsze w Kle czyni spustoszenia. Dopiero z Mikołajem V i budzącem się odrodzeniem rozpoczyna się dla R-u epoka świetności. Mimo starań licznych rodzin arystokratycznych, które wznosiły dla siebie wspaniałe pałace i czyniły z nich małe warownie, ogólny wygląd miasta wskutek ustawicznych walk i rabunków, burzeń i pożarów przedstawiał się opłakanie, gdyż budowano bez planu nie dbając o ulice i domu dla uboższej ludności. Gmachy publiczne, bazyliki i kły były w zaniedbaniu, a nie było ani rąk, ani środków do należytej opieki nad niemi. Dopiero Mikołaj V i jego następcy podejmują śmiało dzieło wskrzeszenia Wiecznego Miasta. Pży XVI i XVII w. śmiało nazwać można twórcami świetności R-u, chociaż niebywałe spustoszenie (Sacco di Roma) 1527 chwilowo przerwało twórczą działalność. Za Klemensa VII wiele kłów zostało z gruntu odrestaurowanych; Paweł III pozyskał Michała Anioła dla budowy ś. Piotra, odmalowania Sykstyny i w ogóle rozwinął szeroką działalność budowniczą (Capella Paolina, Sala Regia, Zamek ś. Anioła, Farnezyjskie gmachy, obwarowanie miasta i t. d.). Grzegorz XIII wzniósł Kwirynał oraz inne wspaniałe budowle, rozpoczął rozszerzenie miasta. Sykstus V prowadził dalej to dzieło, wzniósł obelisk przed ś. Piotrem i rozszerzył bibliotekę watykańską i poruczył Fontanie wiele przebudowań w stylu barokowym. Paweł V wykończył ś. Piotra i w ogóle uczynił wiele dla pomyślności i ozdoby R-u. Tę twórczą działalność około upiększenia miasta przez budowę pałaców, kłów (al Gesu, s. Ignazio), klasztorów, oraz zakładanie placów, ogrodów publicznych i willi prowadzili dalej papieże, pochodzący z wielkich rodów rzymskich (Albonich, Barberynich, Borghesich, Chigich, Colonów, Corsinich, Dorii, Farnesich, Medicich, Odescalchich i innych), przy pomocy takich mistrzów jak: Bernini, Fontana, Borromini, Pozzo i in. Najazd Francuzów 1809—1810 sprowadził zagrabienie wielu arcydzieł sztuki, które wszakże następnie do R-u powróciły. Rozbudzone w początku XIX w. knowania bezbożne nurtowały panowanie Piusa VIII, Grzegorza XVI, aż doszły do swego szczytu za Piusa IX i doprowadziły do zagarnięcia R-u przez Piemontczyków 20 wrześ. 1870 r. (Por. R. v. Reumont, *Gesch. d. Stadt. R.* 3 t., 1867—70; *Rzym papieży.* Warszawa 1898; Armellini, *Le chiese di R.* Roma 1891; Pastor, *Gesch. d. Päpste.* 1899—1909; de Waal, *Roma sacra.* 1905; Baumgarten, *D. Papst. d. Regierung* u. Verwaltung d. h. Kirche in R. 1904; Buchberger, *Kirchl. Handlek.* t. II, k. 1805 i nst.).

(*Ch.*)

do **Rzymian List** ob. Pawła św. Listy.

**Rzymska dysputa** ob. Dysputa. n. 21.

**Rzymska liturgia** ob. Liturgia. n. 9.

**Rzymska prowincya kościelna** ob. Kościelne Państwo.

**Rzymski Indykt** jest to powtarzający się okres 15-tu lat, używany niekiedy w bullach papieskich, w dokumentach, dyplomatycznych i innych pismach publicznych. Indykt jako termin astronomiczny znany był dawno, bo przed narodzeniem Chrystusa Pana; pierwszy raz w publicznem zastosowaniu spotykamy go w r. 1582 i od tego czasu stale jest wymieniany w kalendarzu rzymskim. Sposób odszukania Indyktu dla danego roku jest następujący: do liczby roku dodajemy 3, gdyż Chrystus Pan przychodzi na świat w trzecim roku Indyktu i dzielimy całą sumę przez 15; pozostałość od dzielenia będzie liczbą Indyktu dla danego roku, jeżeli zaś suma dzieli się całkowicie, wtedy liczba 15 będzie Indyktem danego roku. (Por. Brev. Rom. *De anno et ejus partibus*).

*X. M. S.*

**Rzymski patryarchat**, tytuł ten do

najdawniejszych czasów przysługiwał pżom jako głowie całego Kła; urzędowo z mianem „zachodniego“ występuje od podziału państwa rzymskiego za Konstantyna W. na zachodnie i wschodnie. Gdy część wschodnia obejmowała jedną prefekturę oraz patryarchaty Aleksandryjski i Antyocheński, do których przybyły później Jerozolimski i Knstpolski, patryarchat zachodni (rzymski) rozciągał się na 3 prefektury (Illyrium occidentale, Italia i Gallia) z 8-ma dyecezyami cywilnymi (Italia, Illiricum, Africa, Hispania, Gallia (septem provinciae, Britannia, Macedonia, Dacia), razem 69 prowincyj. Cesarz Gracyan 379 r. prowincye: Macedonia, Achaja, Kreta. Tessalia, stary i nowy Epirus, obie Dacje, Mezya, Dardania i Prevolitona odstąpił współregentowi Teodozyuszowi; wchodziły one jednak i w dalszym ciągu w skład R. P u. Za Leona III pomimo oporu pża przemocą oddzielono tę część od R. P-u, tak że przy nim terytoryalnie pozostało 7 dyecezyj cywilnych; nie mniej pż i tutaj zachował naczelny kierunek i juryzdykcyę. Trudno co prawda rozróżnić czy czynności, jakie pże w tych prowincyach wykonywali, pochodziły z ich charakteru ogólnej głowy Kła, czy też R. patryarchy, gdyż zlewały się one w nierozdzielną całość. Odkąd jednak patryarchaty wschodnie odpadły od jedności klnej, rozróżnienie patryarchy rzymskiego i pża, straciło praktyczne znaczenie, rządy bowiem w Kle katolickim sam jedynie pż wykonywa. Pomimo to pojęcie R. patryarchatu z punktu historycznego nie straciło swego realnego znaczenia. (Por. A. Octaviani, *De veteris finibus Patriar. Romani.* Neapoli 1828; Fr. Maassen. *D. primat d. Bischofs v. Rom u. d. alten Patriarchalkirchen.* Bonn 1853, str. 112—135; Hefele, *Conc. Gesch.* I, 2 Aufl. str. 394 i nst.).

(*Ch.*).

**Rzymski** Paweł ks. ze zgrom. Misyonarzy, ur. w r. 1784 w miasteczku Włosty, odbył nauki średnie w Tykocinie i wstąpił do Misyonarzy w 1803 r. Odznaczył się tu pobożnością i niezwykłym zapałem do nauk; zdobył znajomość języków obcych i po skończeniu studyów zajął w r. 1808 stanowisko profesora hermeneutyki, hebrajskiego, greckiego i filozofii w seminaryum św. Krzyża w Warszawie, od r. zaś 1810 do 1816 w Poznaniu. Powróciwszy do Warszawy znów uczył w seminaryum święto-krzyskiem teologii, w uniwersytecie zaś warszawskim Pisma św. i hebrajskiego. Niedługo potem na życzenie ks. wizytatora Symonowicza poświęcił się całkowicie dla zgromadzenia w domu Świętokrzyskim. Uporządkował bibliotekę, wprowadził ulepszenia do drukarni i spełniał z zamiłowaniem obowiązki profesora przez lat 9. W r. 1826 mianowany wizytatorem zajaśniał na tem stanowisku cnotą roztropności, umiejętności wychodzenia z ludźmi, których ujmował swą dobrocią, zwłaszcza wobec prostaczków okazywał się dla nich prawdziwym ojcem, troszcząc się o gruntowne nauczanie ich zasad wiary. O ile zawsze był skromny i niewymagający, od tyle na stanowisku wizytatora przymioty te tym dobitniej się w nim zaznaczyły. W trudnych warunkach postawiony w czasie politycznych zamieszek, umiał wytrwać na stanowisku prawdziwego sługi ołtarza i nie uląkł się pogróżek, ani potwarzy, całą swą nadzieję w Bogu pokładając. Roztropnie też radził sobie i zgromadzeniu, gdy wyniknęły trudności komunikowania się z superyorem generalnym w Paryżu. W kwestyi małżeństw mieszanych R. stał twardzo przy prawach i przepisach Kła. Gdy w r. 1832 rząd zaproponował R-u godność arcbpa warszawskiego, R. stanowczo odmówił. Za wizytatorstwa R-o powstała nowa instytucya dobroczynna pod opieką Córek Miłosierdzia. Ks. Edward Lubomirski zapisał 400,000 złp. na urządzenie jakiejś instytucyi miłosiernej w Radzyminie. Miejsce to jednak okazało się nieodpowiedniem. Postanowiono tedy wznieść szpital dla chorych na oczy w Warszawie i przyłączyć nową instytucyę do szpitala Dzieciątka Jezus. R. zwrócił wtedy uwagę, że intencyą zapisodawcy było stworzyć nową, niezależną od innych instytucyę. Wtedy uwzględniono uwagi R - o i wystawiono w r. 1827 specyalny szpital dla chorych na oczy pod opieką Córek Miłosierdzia przy ulicy Smolnej pod nazwą Instytutu oftalmicznego. R. † d. 1 sierp. 1833 r. Z prac naukowych R-o znane są: *Wykład obrzędów kościelnych.* Warszawa 1857, wyd. 3-ie; *Książka do nabo-*

*zeństwa*; *Maxymy św. Wincentego*; *Metoda śpiewu kościelnego*; *Cantionale ecclesiasticum*. Varsaviae 1846, wyd. 4-e; *Zbiór modlitw*; *Podręcznik kaznodziejstwa*; *Prawo kościelne w Polsce*, jako dodatek do dzieła Grovin'a; nadto *Historya domu zgromadzenia Misyonarzy w Poznaniu*, w rękopisie, i in. (Por. S. Orgelbranda, *Enc. Powsz.* t. XIII, s. 228 i nst.; *Mémoires de la Congr. de la Mission*. Paris 1863, t. I, s. 481—494).

*X. J. N.*

**Rzymski** Wojciech z Warszawy, żyjący w XVI w. przełożył z greckiego na polski język Arysteasa *Kronika starorodawna y ktemu pobożna, o poważnych rozmowach Ptolomea Filadelfa Monarchi Egiptskiego, które miał z uczonemi Hebrejczyki*, których pospolicie siedmdziesiąt wykładaczów abo Tłumaczów zowią, o porządnym y sprawowaniu y zachowaniu królestwa swoiego i t. d. Kraków 1578, 4-o, druk gocki. (Por. Jocher, *Obraz bibliogr. hist. liter.* t. III, n. 8737).

KONIEC TOMU XXXIII i XXXIV.

# SPIS AUTORÓW.

Oprócz wymienionych w poprzednich tomach Encyklopedyi podręcznej przyjęli nadto udział w t. XXXIII — XXXIV następujacy Autorowie.

*X. E. D.* Ks. Edward Detkens.

*Rr.* Ks. Julian Ryster, kandydat teologii.

*A. S.* Ks. Dr. A. Szymański profesor seminaryum włocławskiego.

# WYDAWNICTWA BIBLIOTEKI DZIEŁ CHRZEŚCIJAŃSKICH.

*Devas Stanton Karol*, Dr. filozof. **Postęp świata a Kościół** . . . . Rb. 1.—
*Dębiński Karol ks.*, **Dozory kościelne Rzym.-Katol. w Kr. Pol.** . . „ —.60
„ „ „ **Raskoł i sekty prawosławnej cerkwi Rosyjskiej** „ 1.—
*Foerster Fr. W. Dr.* **Chrześcijaństwo i walka klas** . . . . . „ 1.—
„ „ „ **Etyka płciowa i pedagogika** . . . . . „ 1.—
*Fonck Leopold S. J.* **Fraca Naukowa**, Przyczynek do metodyki studyów uniwersyteckich . . . . . „ 2.—
*Fouard G. Ks.* **Św. Jan Ewangelista i koniec czasów Apostolskich.** „ 2.—
„ „ „ **Święty Paweł i jego prace misyjne, 2 tomy** . . . „ 4.—
„ „ „ **Żywot Pana naszego Jezusa Chrystusa, 2 tomy** . . „ 4.—
*Gabryl Fr. Ks. Dr.*, **Polska Filozofia Religijna w wieku XIX, 2 tomy** . . „ 4.—
*Hello. E.* **Filozofia i Ateizm** . . . . . „ 1.—
„ „ **Oblicza Świętych** z 30 wyd. fran. . . . . „ 1.—
*Hergenröther Józef*, kardynał, **Historya Powszechna Kościoła Katolickiego, 19 zeszytów** . . . . . „ 12.—
**Jedno Stulecie.** Ruch wszechświatowy w ciągu XIX-go wieku **2 tomy** „ 2.—
*Jeske-Choiński Teodor*, **Dekadentyzm** . . . . . „ 1.—
„ „ „ **Pozytywizm** . . . . . „ 1.—
„ „ „ **Psychologia Rewolucyi francuskiej** . . . . „ 1.—
*Joergensen Johannes*, **Św. Franciszek z Assyżu na tle swojej epoki.** „ 2.—
*Kneller Karol Aloizy Ks. S. J.*, **Chrześcijaństwo a przedstawiciele nowoczesnej wiedzy przyrodniczej.** . . . . . „ 1.—
*Krynicki Władysław Ks.* **Wymowa Święta, tom podwójny** . . . . „ 2.—
**Kursa Społeczne odbyte w Warszawie w Sierpniu 1907 r.** . . . . „ 1.60
**Leon XIII. Żywot i prace**, z ilustracyami . . . . . „ 1.—
*Le Roy A. Ks. bisk.*, **Religia ludów pierwotnych** . . . . . „ 2.—
*Likowski Edward Ks. bisk.* **Dzieje Kościoła Unickiego na Litwie i Rusi 3 tomy** . . . . . „ 3.—
„ „ „ „ **Unia Brzeska (r. 1596)** . . . . . „ 2.—
*Niedziałkowski Karol Ks. bisk.* **Snopek Kąkolu** . . . . . 1.—
*Paciorkiewicz Maurycy Michał*, **Bossuet i Fenelon**, Studyum . . „ 1.—
*Pawlicki Stefan Ks. Dr. C. R.*, **Żywot i dzieła Ernesta Renana, 2 tomy** „ 2.—

**Podręczna Encyklopedya Kościelna** zeszyt 1—34, i Ser. II 35—40, czyli 20 tomów (dalsze w druku) po „ 2.—

*Rauschen Gerhard*, **Patrologia** . . . . . „ 1.—
*Ruville von Albert Dr.*, **Powrót do Kościoła Powszechnego** . . . „ 1.—
*Schanz Paweł Dr.* **Apologia Chrześcijaństwa, 8 tomów** . . . . . „ 6.—
*Sykora J. L. Ks.* **Historya Św. Starego i Nowego Zakonu, 2 tomy** . . „ 2.—
— **Wstęp do Pisma Ś-tego, oraz Żydzi**, przez ks. E. Beurlier, przetł. i uzupełnił ks. Z. Chełmicki . . . . . „ 1.—
*Szandlerowski ks.* **Rzym. Mozajka, jako chrześcijańska sztuka bazylikowa** . . . . . „ 1.—
*Szcześniak Wł. Ks.* **Obrządek Słowiański w Polsce pierwotnej** . . . „ 1.—
*Szlagowski Ant. Ks*, **Wstęp Ogólny do Pisma Ś-tego, 4 tomy** . . . „ 4.—
*Szydelski D-r.*, **Początki chrześcijaństwa** . . . . . „ 2.—
*Szymański Ant. Ks.*, prof. Semin. Duch. we Włocławku, **Studya i Szkice Społeczne** . . . . . „ 1.—
*Vigouroux*, **Nowy Testament w świetle archeologii** . . . . . „ 1.—
*Wais Kazimierz Ks.* Dr. **Kosmologia Ogólna** . . . . . „ 1.—
„ „ **Psychologia, 4 tomy** . . . . . „ 4.—
*Wasmann E. T. J.* **Biologia nowoczesna, a teorya rozwoju.** Część I „ 2.—

Cz. II w druku.

# Wydawnictwa Gebethnera i Wolffa.

WILLIAM SHAKESPEARE

## DZIEŁA DRAMATYCZNE.

□□□□□□

Wobec wyczerpania zupełnego wszystkich poprzednich wydań dzieł Shakespeare'a nasuwała się konieczność nowego wydania utworów jednego z największych geniuszów świata, przyczem chodziło o to, aby życiorys i objaśnienia utworów przystosować do najnowszych badań i zdobyczy nauki, a z pośród tłómaczeń wybrać bezwzględnie najlepsze.

Tej potrzebie i temu celowi odpowiada właśnie niniejsze wydanie

## DZIEŁ SHAKESPEARE'A

**W dwunastu tomach**

Z PORTRETEM AUTORA ORAZ ILLUSTRACYAMI TYTUŁOWEMI WSZYSTKICH UTWORÓW.

TREŚĆ:

Tom I. Życie, twórczość i sława Shakespeare'a, przez prof. Romana Dyboskiego. — Burza, w przekładzie L. Ulricha. — Dwaj panowie z Werony, w przekładzie St. Koźmiana. — Figle kobiet, w przekładzie L. Ulricha.

Tom II. Miarka za miarkę, Komedya omyłek, Wiele hałasu o nic w przekładzie J. Kasprowicza.

Tom III. Stracone zachody miłosne, w przekładzie prof. E. Porębowicza. — Sen nocy letniej, w przekładzie prof. St. Koźmiana. — Kupiec wenecki, w przekładzie L. Ulricha.

Tom IV. Jak się wam podoba, w przekładzie L. Ulricha. — Poskromienie złośnicy, w przekładzie J. Paszkowskiego. — Koniec wieńczy dzieło, w przekładzie E. Porębowicza. — Wieczór Trzech Króli, w przekładzie L. Ulricha

Tom V. Powieść zimowa, w przekładzie L. Ulricha. — Król Jan, w przekładzie J. Korzeniowskiego. — Ryszard II, w przekładzie L. Ulricha.

Tom VI. Henryk IV, część I i II, w przekładzie L. Ulricha. — Henryk V, w przekładzie J. Kasprowicza.

Tom VII. Henryk VI, część I, II i III, w przekładzie J. Kasprowicza.

Tom VIII. Ryszard III, Henryk VIII, w przekładzie L. Ulricha.

Tom IX. Koryolan, w przekładzie J. Paszkowskiego. — Juljusz Cezar, w przekładzie A. Pajgerta. — Antoniusz i Kleopatra, w przekładzie K. Ostrowskiego.

Tom X. Hamlet, Król Lear, Otello, w przekładzie J. Paszkowskiego.

Tom XI. Makbet, Romeo i Julja, w przekładzie J. Paszkowskiego. — Cymbelin, w przekładzie L. Ulricha.

Tom XII. Troilus i Kressyda, Tytus Andronikus, Tymon Ateńczyk, Perykles, w przekładzie L. Ulricha. — Shakespeare w Polsce, przez d-ra Ludwika Bernackiego.

**CENA DWUNASTU TOMÓW:**

| | | |
|---|---|---|
| | Na papierze zwykłym . . . . | rb. 10 |
| | „ „ lepszym . . . . | „ 14 |
| W ozdobnej oprawie: | „ „ zwykłym . . . . | „ 13 |
| | „ „ lepszym . . . . | „ 20 |

Druk Piotra Laskauera. Warszawa, Marjensztad 8.